This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

+ *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.

+ *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.

+ *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.

+ *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at `http://books.google.com/`

PROPERTY OF
University of Michigan Libraries
1817
ARTES SCIENTIA VERITAS

Digitized by Google

Digitized by Google

Digitized by Google

ROZPRAWY
I
SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ
WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

Digitized by Google

Digitized by Google

Uniwersytet Jagiellonski, Kraków
Wydział Filologiczny.

ROZPRAWY
I
SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ
WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

TOM XI.

W KRAKOWIE.
NAKŁADEM AKADEMII.

W DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem Anatola Maryjana Kosterkiewicza.
1886.

Digitized by Google

AS
262
.K 894
v. 11-12

Digitized by Google

Slavic Studies
Perlstein
12.5.53
89428

SPIS RZECZY.

Rozprawy.

	Str.
Stanisław Ptaszycki: Iwan Fedorowicz, drukarz ruski we Lwowie, z końca XVI wieku . . .	1— 43
Dr. Jan Hanusz: O książce do nabożeństwa króla Zygmunta I.	44—146
Jan Łoś: Gwara opoczyńska, studium dyjalektologiczne	147—190
Jan Łoś: Porównanie fonetycznych właściwości kilku gwar polskich	191—218
W. A. Bruchnalski: Legenda Aurea w literaturze polskiéj XV wieku	219—248
Dr. Jan Hanusz: O dobie litewsko-słowiańskiéj w stosunku do prajęzyka indoeuropejskiego	249—272
Józef Nogaj: Wpływ poetów łacińskich na sielanki Józefa Bartłomieja Zimorowicza	273—308
Adam Stephanus Miodoński: De usu uocabuli „bestia“ apud scriptores Latinos inde a temporibus Plauti usque ad exitum saec. II p. Ch.	309—324
Jan Maxymilian Pawlikowski: Epiteta złożone u Sebastyjana Fabijana Klonowicza pod względem gramatycznym	325—330
Zacharias Dembitzer: De ratione, quam Plautus potissimum et Terentius in reciproca actione exprimenda inierint	331—349
Dr. Jan Hanusz: O języku Ormian polskich . . .	350—481

Digitized by Google

Digitized by Google

ROZPRAWY.

Digitized by Google

Digitized by Google

IWAN FEDOROWICZ,

drukarz ruski we Lwowie,

z końca XVI wieku.

Ustęp z dziejów drukarstwa w Polsce.

Przez

Stanisława Ptaszyckiego.

—•‹—

Dzieje drukarstwa są w tak ścisłym związku z dziejami oświaty i literatury, że nie mogą być pominięte w historyi rozwoju umysłowego. Czasem jeden drobny szczegół, na pozór mało znaczący, w ogólném zestawieniu może rzucić zupełnie nowe światło na stosunki mało znane. W tym przekonaniu podajemy tu niewielką wiązankę nowych szczegółów, tyczących się pierwszego dotąd z imienia znanego drukarza lwowskiego. Tuszymy sobie, że daty te nie będą obojętne w chwili obecnéj kiedy pamięć tego drukarza wznowiono niedawnym obchodem jubileuszowym we Lwowie. Zamierzamy mówić przeważnie o pobycie Fedorowicza we Lwowie, wspominając o innych szczegółach o tyle tylko, o ile będą one niezbędne do powiązania nieznanych dotąd faktów. Opowieść swoję opieramy głównie na materyjałach, wydobytych przez nas z archiwów lwowskich. Korzystamy téż z miłéj sposobności, aby publicznie podziękować wszystkim tym, którzy nie odmówili nam swéj pomocy w tych poszukiwaniach, a mianowicie

Digitized by Google

Dyrektorowi Archiwum krajowego prof. Liskemu, który z nadzwyczajną uprzejmością pozwolił nam korzystać z materyjału, zawartego w drukującym się tomie X. Aktów Gr. i Z.; Seniorowi Instytutu Stouropigijalnego, prof. Szaraniewiczowi; Kustoszowi Archiwum Miejskiego p. Widmanowi i Drowi A. Prochasce. Dokumenta archiwalne podajemy w dodatkach; przy czém zwracamy uwagę na następujące skrócenia:

1) *CLp.*— Castrensia Leopoliensia: Acta Suburbanorum in subcastro Leopoliensi i Inducta relationum; *CB.*— Castrensia Buscensia; *TLp.* — Terrestria Leopoliensia z Archiwum krajowego;

2) *OCos.* Inducta Officii Consularis, *Ic.* — Inducta Iudicii Civilis; *Prot.* Protocola Iudicii Civilis; *A. Adv.* Acta Advocatialia z Archiwum miejskiego.

Dziwnym zbiegiem okoliczności losy pierwocin drukarstwa we Lwowie zostają w związku ścisłym z zaprowadzeniem druku w Moskwie, mieście odległém od Lwowa o mil dwieście. W połowie drugiéj wieku XVIgo car Iwan, powodowany przeróżnemi pobudkami, przełożył Soborowi Moskiewskiemu z r. 1551 potrzebę zaprowadzenia drukarni w Moskwie dla zapobieżenia ciągłemu każeniu tekstów ksiąg swiętych przez przepisywaczów. Kierując się decyzyją soboru, car prosił króla Duńskiego o przysłanie mu do Moskwy majstrów drukarskich. Król wysłał do Moskwy poddanego swego Hansa Missinheima z Bibliją i dwoma książkami innemi, w których miała się zawierać summa wiary chrześcijańskiéj, a to w tym celu, żeby, jeżeli carowi, patryjarsze, metropolitom, biskupom i całemu klerowi wydadzą się one być dobremi, Missinheim je przełożył i postarał się odbić w tysiącach egzemplarzy. Naturalnie, że M. musiał szukać na miejscu pomocników, znających język miejscowy i zdolnych do podobnéj pracy. Takimi pierwszymi pomocnikami byli Iwan Fedorow i Piotr

Digitized by Google

Timofejew Mstisławiec Car nasamprzód kazał wybudować dom dla drukarni, nie szczędząc na to przedsiębiorstwo skarbów państwa i szczodrze obdarzył pierwszych drukarzy. W ten więc sposób została wytłoczoną książka pierwsza w Moskwie w r. 1564, Dzieje Apostolskie. Pierwszą drukarnią w Moskwie spotkał los, jaki prześladował wiele pierwotnych drukarń w różnych innych miejscach. Jak to się stało, sam Iwan o tém opowiada. Oburzenie i gniew zwróciły się przeciwko niemu, nie ze strony cara, lecz ze strony wielu ze starszyzny świeckiéj i duchownéj, a także nauczycieli, którzy z zawiści oskarżyli go o herezyją.

Czy taki był powód oburzenia przeciwko Fedorowi, czy inny, nas to mało obchodzi, fakt pozostaje ten, że drukarz zmuszony był uciekać z Moskwy i w swéj ucieczce schronił się pod opiekę Grzegorza Chodkiewicza, na on czas kasztelana Wileńskiego i Wielkiego Hetmana W. X. L. Pan ten przyjął go łaskawie (lubieżno) i wstawił się za nim u króla Zygmunta Augusta, który go przyjął również łaskawie, wraz ze wszystkimi Panami rady. Chodkiewicz nie ograniczył się do zaspokojenia potrzeb niezbędnych drukarza, lecz obdarzył go jeszcze „wsią nie małą“. Razem z Fedorowem przybył i Mstisławiec. Hetman osadził ich w swych dobrach w Zabłudowie, polecił im sporządzić warstat drukarski i wydrukować najsamprzód Ewangeliją (Ewangelije uczitelnoje z r. 1569). Drugą książką odbitą w Zabłudowie był psałterz, (r. 1570) ale na niéj jako drukarz podpisał się sam tylko Fedorow. Mstisławiec niezawodnie już pod ten czas przeniósł się był do Wilna, gdzie już w roku 1575 drukował u Mamoniczów. Lecz na tych dwóch drukach zakończył Fedorów działalność swą w Zabłudowie. Chodkiewicz, który zamierzał wykonać szerokie plany wydawnicze, pod ten czas już osłabł na ciele, a według świadectwa drukarza cierpiał na bóle głowy. Kazał więc mu zaniechać robót drukarskich i osiąść sobie spokojnie na wsi mu darowanéj. Tu zdaje się, drukarzowi

Digitized by Google

powodziło się nieźle. Mając darowaną sobie wieś, mógł żyć wygodnie, a nawet i innym udzielać ze swoich zasobów. Dając pieniądze, jako człek przezorny, brał na to rewersa, a do tego prawomocne. Czy korzystał z waloru ich, czy nie, nie wiemy. Syn jego jednak starał się je spieniężyć i prawnie wyegzekwować. Znamy fakt, że w niespełna dwa miesiące (3 Lutego 1584 r.), po śmierci ojca, syn daje pełnomocnictwo sławetnemu Hanuszowi z Ostroga do prawnego wyegzekwowania od protopopa Nestora w Zabłudowie 15 kóp Litewskich groszy.

Pomimo, że Fedorowicz mógł pędzić zabezpieczony i spokojny żywot w okolicach Zabłudowa, nie mógł jednak tam usiedzieć. Należał on oczywiście do tego rodzaju ludzi gubernii Kałuskiéj, którzy, porzuciwszy raz ziemię, która nie mogła ich wyżywić i raz oddawszy się przemysłowi, na starość nie potrafią już wrócić do pługa. Rzecz więc bardzo naturalna, że F. nie mógł usiedzieć w zakątku wiejskim i szedł szukać szerszego pola dla swéj działalności.

Co zrobił ze swą majętnością, nie wiemy; ciekawy jest fakt, że nawet długu od protopopa Nestora nie ściągnął, a puścił się w daleką wędrówkę, zachowawszy jego kwitek, i oparł się aż we Lwowie. F. powiada, że gdy przyszedł do Lwowa, pomodlił się i zaczął czynić starania o przeprowadzenie swéj sprawy z taką gorliwością, jak gdyby chodziło o rozkrzewienie boskich dogmatów. Sprawa jednak szła mu na początku oporem. Zwrócił się on nasamprzód do ludzi bogatych i prosił ich o pomoc, padał im do kolan i łzami swemi omywał je i to nie jeden raz, nie dwa, ale wiele razy. Zwracał się on i do wyższego duchowieństwa i tu napróżno. Nietylko Ruscy obywatele, ale nawet i Grecy nie przytulili go. Znaleźli się jednak maluczcy pomiędzy duchowieństwem, którzy podzielili się z nim groszem wdowim i to dało mu możność założenia drukarni.

Digitized by Google

Drukarnia założoną została na Podzamczu we Lwowie i tam Iwan Fedorowicz, sam zamieszkał, może nawet gdzieś w pobliżu cerkwi Śgo Onufrego [1]).

Czy była we Lwowie drukarnia przed Fedorowiczem, jestto kwestyja ostatecznie nie dająca się dotąd rozstrzygnąć. Wskazówek bezpośrednich co do egzystencyi drukarni dotąd nie znamy. Pozostaje tylko orzeczenie na kamieniu nadgrobkowym drukarza, że on „своемъ писаніемъ друкованье занедбалое одновилъ“. Tradycyi téj, ze względu na brak pozytywnych danych, przeczących jéj, odrzucać zupełnie nie możemy. Jestto kwestyja, potrzebująca badań dłuższych; na teraz nie próbujemy jéj rozstrzygać, pozostawiając ją uwadze uczonych archeologów Lwowskich.

Inaczéj się ma rzecz z kwestyją, czy była obok drukarni Fedorowicza jednocześnie druga drukarnia we Lwowie. Nam się zdaje, że w chwili obecnéj musimy twierdzić, że takowéj nie było wcale. Gdyby było inaczéj, to niezawodnie pomiędzy drukarzami wynikałyby spory, któreby dochodziły do sądów, a archiwa Lwowskie przechowałyby nam świadectwo tych sporów. Ale w aktach Lwowskich o tém niema ani śladu, kiedy w archiwach innych miast, znajdziemy nie mało ku temu materyjałów. Gdyby taki drukarz egzystował we Lwowie w chwili przybycia tam Fedorowicza, niezawodnie zaprotestowałby on przed aktami przeciwko takiemu przybyszowi i nowy drukarz, obok obojętności panów Ruskich i władyków, musiałby zwalczyć opór drukarza. O niczém podobném nie wiemy, a i sam drukarz o tém nie wspomniał. Bądź co bądź, na podstawie wyświetlonych do chwili obecnéj dat możemy twierdzić tylko tyle, że dotąd znanym jest jedynie Iwan Fedorowicz jako pierwszy drukarz Ruski we Lwowie.

---

[1]) Dzieje swych losów drukarz podaje w powieści, dodanéj do Apostołu, drukowanego we Lwowie.

Digitized by Google

W pierwszéj już chwili pobytu swego we Lwowie drukarz zmuszony został wejść w kolizyją z prawami i przywilejami cechowymi.

Nie było podówczas we Lwowie drukarni, nie mógł więc egzystować cech drukarski. Z téj strony, zdawałoby się, że drukarz nie powinien był spotkać żadnéj przeszkody. Znalazł się jednak pomiędzy silnemi cechami jeden, który potrafił dać uczuć swą władzę drukarzowi, a przynajmniéj chwilowo sparaliżował jego działalność. Był to cech stolarski. Sprawa drukarza ze stolarzami wywiązała się jeszcze przed tym, nim Fedorowicz rozpoczął druk Apostoła. Dla urządzenia drukarni potrzebował on stolarza. Cech na to nie zezwolił, a wtedy drukarz udał się ze skargą do rady miejskiéj. Rajcy Lwowscy zawyrokowali, że drukarz nie ma prawa ani trzymać u siebie pomocników stolarskich, ani wykonywać żadnych robót im przynależnych. Gdyby zaś zechciał mieć pomocnika, powinien wyprosić go u cechu, lub u jakiego bądź majstra cechowego (26 Stycznia 1573 r.). Cech na decyzyją majstrów nie przystał i sprawę daléj prowadził. Że zaś we Lwowie nie było podobnego przypadku, na który, jako na prejudykat, można było by się powołać, cech zniósł się z Krakowskimi drukarzami i na piąty dzień (31 St. 1573 r.) otrzymał stamtąd odpowiedź, która zdawała się im być przychylną. Maciéj Sybenaycher i Mikolaj Pręzina, drukarze Krakowscy, na zapytanie majstrów stolarskich zeznali, że w Krakowie drukarze nie trzymają żadnych stolarskich pomocników dla wykonywania niezbędnych robót. Gdy zaś potrzebują stolarza, dostają zwykle od majstra pomocnika za opłatą. Sprawa ciągnęła się daléj i rajcowie starali się pogodzić przybysza drukarza z prawami i przywilejami cechowymi. Wskutek więc téj decyzyi, rajcowie Lwowscy, pragnąc przyjść w pomoc początkującemu drukarzowi, a niechcąc iść wbrew prawom i przywilejom cechu, zadecydowali (7 Grud. 1573 r.), aby drukarz przyprowadził sobie do Lwowa stolarza skądinąd,

Digitized by Google

lecz pod tym warunkiem, że ten stolarz zapisze się do jakiego majstra cechu stolarskiego, a z rąk już tego majstra miał go Fedorowicz wziąć na pół roku. Tak wynajęty na pół roku stolarz miał prawo wykonywać tylko to, co się ściśle odnosiło do drukarni, nie śmiał zaś wchodzić w obręb specyjalnéj działalności stolarskiéj. Nie mógł ani w drukarni ani po za nią robić stołów, stołków, szaf, skrzyń, drzwi i t. p. rzeczy. Gdyby zaś coś podobnego stolarz drukarski zrobił, to sam drukarz miał za niego odpowiadać pod karą stu grzywien. Drukarz zgodzil się na wyrok ten, cech zaś stolarski protestował przeciwko złamaniu praw jego.

Urządziwszy drukarnią, Fedorowicz rozpoczął (25 Lutego 1573 r.) druk pierwszéj i jedynéj wydrukowanéj we Lwowie książki, a tą był „Apostoł“, ukończony 15 Lutego 1574 roku. W tym czasie cała oficyna ze wszystkimi przyrządami drukarskimi przedstawiała niemałą wartość i Fedorowicz w Maju tegoż roku otrzymuje 700 złp., opierając zabezpieczenie téj sumy na swéj drukarni, od Sieńka siodlarza z Podzamcza. Termin zwrotu pieniędzy naznaczonym został na Boże Narodzenie tegoż roku.

Ciekawą byłoby kwestyją, jak się rozchodziły książki, drukowane przez Fedorowicza i czy rozchodziły się w ogóle. Rzecz prosta, że kwestyja ta stanowczo rozstrzynąć się nie da. Dotąd mamy bardzo mało danych o handlu drukarskim, a cóż już mówić o tak specyjalnych drukach.

Znamy w XVI w. kilku księgarzy we Lwowie: tak naprzykład przed r. 1560 zmarł księgarz Piotr, inny znów Wolf Brickyer, zmarły w połowie r. 1572, miał stosunki z Krakowem. Przed śmiercią nie zapłacił on Maciejowi Sybeneycherowi 300 złotych, Mikołajowi Scharfenbergerowi 12 złotych [1]), Hanuszowi Bartoszowi z Krakowa 60 złotych,

[1]) 1572 feria tercia post festum S. Luciae. Arestrum Chr. Szklarz ex parte Mathaei Sybeneicher typographi in bona

Digitized by Google

za obrazy, które ten mu dał w dzień św. Piotra i Pawła na jarmarku w Przemyślu. W czasach późniéjszych (1582) spotykamy we Lwowie księgarza Baltazara Hibnera († 1592). Zdaje się jednak, że Fedorowicz nie wchodził w stosunki z księgarzami, lecz sam prowadził sprzedaż swych nakładów.

Wiemy np., że Fedorowicz dał niejakiemu Iwanowi, który z wiary żydowskiéj nawrócił się na chrześcijańską, na sektę Grecką, ksiąg Ruskich na złp. 32, a w owym czasie we Lwowie można było za te pieniądze kupić 4 średnie konie. Książki te drukarz dał Iwanowi na kredyt, a gdy ten w czasie swoim z długu się nie uiścił, Fedorowicz upełnomocnił (12 Maja 1574 r.) krawca Kassiana Rusina do wyegzekowania należności sądownie. Zapewne podobnyż dług względem drukarza ciężył na Iwanie Szpaku i jego poręczycielu Dachnie, mieszkańcach Kołomyi. Dług wynosił 20 talarów. Dochodzenie prawne porucza (22 Marca 1575 r.). Fedorowicz słudze swemu Wasilowi Lesiatyńskiemu.

Czym się trudnił drukarz daléj we Lwowie, czy drukował co więcéj, nie mamy o tem śladu żadnego, a mieszkał on we Lwowie jeszcze czas nie mały po wydrukowaniu Apostoła. Zdaje się, że jako człowiek praktyczny, starał się F. poprowadzić interes daléj i zawiązać stosunki rozleglejsze. Z Krakowem łączyły go interesa drukarskie, bo stamtąd z papierni Wawrzyńca dostawał papier, za pośrednictwem sławnego podówczas Marcina Siennika i na jego ręce przesyłał pieniądze papiernikowi. Marcin Siennik świadczy, że na ś. Stanisław r. 1577 wezwał na jarmark „gości“ z Niemiec dla załatwienia jakiegoś interesu Fedorowicza, który na podjęcie tych gości przyrzekł był dać 600 złp. Te pieniądze nie

---

honesti olim Wolph Breyexier bibliopolae Leopoliensis in summa 300 ff. A. V. 663; N. 1825.

Arestrum nomine Nicolai Scharfenberg typographi Cracoviensis in bono olim Wolph Breyxier bibliopolae Leopoliensis in debito duodecim ff. lb. 683, N. 1876.

Digitized by Google

doszły rąk Siennika, zmuszonym więc został własnym kosztem podejmować przybyłych kupców. Według doniesienia Błażeja Hernika, pisarza wdowy po Jakóbie Hallembergu, kupcu krakowskim, który miał rozległe stosunki ze Lwowem, Fedorowicz miał pieniądze te złożyć na ręce Błażeja Zamecznika i Sienka Siodlarza dla doręczenia Marcinowi. Tak poinformowany Siennik zwraca się listownie do Błażeja Zamecznika z prośbą o zwrot 600 złotych. Zamecznik składa list ten Siennika urzędowi radzieckiemu, który wzywa do złożenia świadectwa pod przysięgą: Fedorowicza, Hernika i Sienkę Siodlarza. Wszyscy oni zeznali, że nigdy o żadnych 600 złotych nie było mowy. Błażéj miał przenieść sprawę do odpowiedniego urzędu, oskarżając Siennika o pokrzywdzenie go na jego dobréj sławie tak listownie, jak i ustnie przed wielu ludźmi zacnymi.

Fedorowicz przyznał tylko dług papiernikowi Wawrzyńcowi na 50 zł., które miał doręczyć Siennikowi, ale tego nie uczynił z powodu ciągłych napadów tatarskich.

W ten więc sposób widzimy, że Fedorowiczowi nie musiało się zbyt dobrze powodzić na téj nowéj siedzibie. Musiał tu najprzód walczyć o byt, pokonywając przeróżne trudności obok obojętności wyższych i bogatszych warstw społeczeństwa. Mecenasa tu nie znalazł, jak ongi na Podlasiu, grosz wdowi maluczkich nie zdawał się mu być pewnym, a kredyt w obec zastoju w drukarstwie musiał być bardzo ograniczonym. Bogaty sąsiad spółwyznawca pożyczył mu pieniądze, ale potrzebował ewikcyi, a drukarnia nic nie produkująca nie mogła przedstawiać dostatecznéj gwarancyi. Opuszcza więc nasz drukarz gościnny Lwów wespół z synem swoim Iwanem introligatorem.

Kiedy to uczynił i dokąd się stąd udał, określić stanowczo nie możemy. Wiemy, że w połowie Czerwca 1577 roku pozostawał jeszcze we Lwowie. Rzeczą jest możebną, że najprzód chciał on próbować szczęścia po za obrębem

Digitized by Google

krajów polskich i przerzucił się na Wołoszczyznę i do Turcyi. Na taki wniosek naprowadza zapis (22 Paźdź. 1579 r.) Iwana Serba z Soczawy, w którym unieważnia wszystkie nieporozumienia, jakie zaszły na Wołoszczyznie i w Turcyi pomiędzy nim, a Iwanem Fedorowiczem. W dokumencie Fedorowicz nie jest bliżéj określony, a że nie znamy w owym czasie drugiego Iwana F., można przypuszczać, że mowa tu o drukarzu. Bądź co bądź, już w Marcu 1579 r. spotykamy drukarza naszego we Lwowie, jako sługę Wojewody Kijowskiego (Magnifici Palatini Kijoviensis famulus). W tym miesiącu wraca on z Ostroga do Lwowa i stanąwszy osobiście przed ławnikami lwowskiemi, daje synowi swemu plenipotencyją do wyegzekwowania 11 złp od Filipa Ostapowicza. Syn drukarza pozostał i nadal we Lwowie. Tu się ożenił z niejaką Taljanną Anciporowiczowną, która w spadku po matce dostała udział na 7 złp. w domu i ogrodzie na przedmieściu, naprzeciw cerkwi św. Jerzego. Dom wraz z ogrodem spadkobiercy sprzedali 22 Sierpnia 1580 roku.

Może za tego chwilowego pobytu we Lwowie Fedorowicz zastawił wespół z swym synem drukarnią za 411 złp. żydowi Izraelowi Jakubowiczowi [1]). Drukarnia jednak pozostawała własnością Fedorowicza i on nawet za pobytu swego w Ostrogu zapłacił podatek w r. 1579 w ilości dwóch złotych od rzemiosła swego (ab artificio). Przeciwko ściągnięciu tego podatku Fedorowicz założył protest na ręce Lwowskiego woźnego Hriczki i ten wytoczył proces przed sądem grodzkim (29 Października 1578 r.) przeciwko poborcy o nieprawne pobranie podatku, sprzeciwiające się przywilejom, służącym poddanym kniazia Ostrogskiego. W tym razie Fedorowicz tytułuje się jako impressor et servitor magnifici Ostrohensis et Palatini Kijoviensis. Rzecz jest możebna, że Fedorowicz, opuszczając Lwów, pozostawił drukarnią synowi.

---

[1]) Zubrzycki. Hist. badania o drukarniach str. 60.

Digitized by Google

Tak więc Fedorowicz, pozostawiwszy we Lwowie syna wraz z warsztatem drukarskim, urządził w Ostrogu nową drukarnią. Do pomocy wziął z sobą Hrynia Iwanowicza, rodem z Zabłudowa na Podlasiu, którego jeszcze za pobytu we Lwowie oddał był na naukę do malarza Wawrzyńca Filipowicza i przez dwa lata płacił za jego naukę. W zamku Ostrogskim Iwan Fedorowicz uczynił z Hryniem postanowienie przed ludźmi dobrymi, to jest przed protopopem Terentejem Iwanowskim, przed panem Wasilim pisarzem i przed Antoszkiem Siemaszkowiczem rymarzem. W moc téj ugody Hryń za to, „że będąc w opiece pana Iwana drukarza nauczył się za kosztem, nakładem i pilnem staraniem jego: malarstwa, stolarstwa, forsznajderstwa, i na stali liter i inszych rzeczy rzezania, także i drukarstwa i za tak wielkie dobrodziejstwo nie miał bez woli i porady jego nigdzie, ani któremu panu ani jakiemukolwiek człowiekowi liter ku druku robić, ani drukarni sprawować. Jedno mu pozwolił obchodzić następującemi rzemiosłami: malarstwem, stolarstwem, forsznajderstwem i na stali rzezaniem, oprócz liter". Z takim to pomocnikiem Fedorowicz rozpoczął działalność drukarską w Ostrogu i wydał już w roku 1580 Psałterz i Nowy Testament. Trzeci i ostatni druk ostrogski nosi datę 12 Sierpnia 1581 roku, a jest to sławna Biblija Ostrogska. O dalszéj działalności Fedorowicza w Ostrogu nic nie wiemy. Prawdopodobnie była to jego ostatnia praca; poczém powraca on do Lwowa, gdzie się z nim spotykamy już 2 Lutego. Tego dnia Fedorowicz razem z Mikołajem Daszkowiczem z Podzamcza wystawiają kwit na 102 zł. 10 gr. na imię kupca krakowskiego Bartłomieja Szembeka. W kwicie tym obaj dłużnicy działają wspólnie i jeden ręczy za drugiego. Tak drobiazgowy dług aż do 10 gr. musiał pochodzić z jakichś kupieckich rozrachunków i został spłacony w terminie. Za powrotem Fedorowicza do Lwowa zbiegł mu Hryń bez żadnéj przyczyny i zupełnie niespodzianie. Fedorowicz zawiadomił o tem urząd

Digitized by Google

radziecki i zastrzegł sobie prawo poszukiwania na nim strat ztąd wynikłych. Dawny mistrz Hrynia w malarstwie, Wawrzyniec Filipowicz, zeznał pod przysięgą, że przez dwa lata uczył go malarstwa, a za naukę płacił Fedorowicz. Poszukiwanie rozpoczęło się 19 Marca 1582 roku, a tymczasem zdarzył się drukarzowi przypadek, za który powołano go przed sąd grodzki. Dnia 9 Maja przypada święto ruskie św. Mikołaja, nazajutrz po owym święcie w roku 1582 staje przed sądem grodzkim lwowskim sukiennik z Podzamcza, sławetny Jakób i prezentuje rany, które mu zadał drukarz: najprzód zranił mu do krwi dolną wargę, daléj stłukł kark, aż sińce pozostały, nakoniec rozdarł mu czarną suknią, wartającą dwa złote. Naturalnie sąd obejrzał te szkody i protest zaniósł do akt. W aktach drukarz nie jest nazwany po imieniu, a na zapisanie imienia pozostawiono wolne miejsce. Snadź Sukiennik nie wiedział, jak się ów drukarz nazywa, dla niego był on drukarz, a że był jeden, wystarczało to sądowi.

Fedorowicz tymczasem przebywał we Lwowie i przygotowywał nowe czcionki do drukarni. Hryń, uciekłszy od swego pana, udał się do Wilna, wiedząc zapewne, że tam bogaci Mamonicze prowadzili drukarnią, a u nich mógł więcéj zarobić, niż u Fedorowicza. który naówczas nic nie drukował. Mamonicze skorzystali z przybycia do Wilna człowieka fachowego. W owym czasie przygotowywali oni do druku Oktoich, który ujrzał światło dzienne w r. 1583. „Hryń u pana Kuźmy Mamonicza, burmistrza wileńskiego, dwoje pismo urobił". Niedługo pozostawał Hryń w Wilnie i z początkiem r. 1583 spotykamy go we Lwowie z powrotem. Jakie przyczyny spowodowały jego powrót, nie możemy określić. Iwan Fedorowicz miał w ręku różne zapisy, któremi mógł w każdéj chwili sądownie na nim strat poszukiwać. Lecz rzecz rozstrzygnięta została polubownie i tylko ta ugoda pomiędzy Fedorowiczem a Hryniem została zeznana w grodzie. Hryń, zrozumiawszy w zupełności swoję sytuacyją „prosił pana Iwana przed ludźmi

Digitized by Google

dobrymi, iżby mu ten jego występek odpuścił. Pan Iwan na prośby jego i ludzi dobrych to mu odpuścił, jako młodemu człowiekowi i listy, które nań miał u siebie, przed nimi podarł. Za tak jednak wielkie dobrodziejstwo potrzebował od niego nowych zobowiązań. Wskutek tego w sobotę 26 Lutego 1583 r. stało się postanowienie między sławnymi Iwanem Chwedorowiczem drukarzem, a Hryniem Iwanowiczem, malarzem". Pośredniczyli przy tem postanowieniu przyjaciele ich: sławni Michał Daskowicz, Ławrysza Malarz, Jan Jaczkowicz Moruchowski i Jacek szewc Safiannik z przedmieścia lwowskiego. Mocą téj ugody „Hryń nie miał bez woli i porady pana Iwana aż do jego śmierci żadnego pisma ku druku i drukarni jak sobie tak i innym postronnym ludziom robić i sprawować". Jeśliby zaś wbrew téj umowie, poszedszy gdzie i do kogokolwiek, robił litery albo pismo do drukowania, lub drukarnią sprawował, to na zawezwanie pana Iwana, nie wstępując w żadne prawo, winien stawić się do urzędu i położyć pięćset złotych temu to urzędowi i drugie pięćset złotych panu Iwanowi i powetować wszystkie szkody i nakłady któreby jedno on mianował". Zawarowawszy się w ten sposób przeciwko nadużyciom Hrynia, Fedorowicz pozostawia sobie prawo łaski względem krnąbrnego ucznia, jeśli on się będzie dobrze zachowywać i prosić go przez ludzi poczciwe, aby mu przedsię dozwolił drukarni sprawować, to obiecuje mu na to zezwolić. W téj saméj umowie i Hryń wymawia sobie u pana Iwana pewnych zobowiązań, a mianowicie: Hryń podejmuje się dorobić panu Iwanowi tego pisma, które począł, a które już zrobił poprawić, za to pan Iwan ma mu zapłacić 200 zł. pol. Sumę tę Iwan ma mu wypłacić nawet i wtedy, gdyby robotę tę miał polecić komu innemu. Przytem Iwan obiecuje mu unieważnić wszystkie zapisy i postanowienia, jakie dawniéj były pomiędzy nimi i gdyby kiedykolwiek pokazał je przed jakimkolwiek urzędem, to one nie będą miały waloru a p. Iwan winien będzie zapłacić na urząd jedne pięćset

Digitized by Google

złotych, a Hryniowi drugie i powetować mu wszelkie szkody i nakłady. Cała ta sprawa jest bardzo ciekawa, jasno rzucająca nowe światło na niezbyt dobrze znane stosunki drukarskie w czasach dawnych.

Z tego zapisu widzimy, że Iwan w r. 1583 zaprowadzał drukarnia na nowo, i miał już pieniądze na zapłacenie Hryniowi za zrobienie nowych czcionek. Teraz on nawet pożyczał pieniądze innym, w ogóle zdaje się, że był człowiekiem zamożnym. Kiedy za pierwszego pobytu został dłużnym krakowskiemu papiernikowi, teraz za papier mógł już nietylko płacić, ale pożyczać pieniądze papiernikowi. Za drugim pobytem we Lwowie miał stosunek z papiernią w Busku. Tam w roku 1580 posiadał papiernią sławetny Łukasz, którego ojciec Lorin był już jéj właścicielem. Ta papiernia zapewne za długi przeszła na własność sławetnego Bartłomieja, pierwotnie obywatela lwowskiego, a późniéj buskiego. Ale i ten nowy właściciel papierni bez długów się nie obszedł. Zadłużył się on i u naszego drukarza na 100 złp. o które się dopominał syn drukarza po śmierci ojca.

Sprawa z Hryniem, stosunek z papiernią w Busku wskazują nam, że Fedorowicz po powrocie do Lwowa nosił się z myślą prowadzenia daléj interesu drukarskiego. W tym celu zapewne w roku 1583 jeździł do Krakowa, gdzie w domu Andrzeja Śliwki, wójta na Stradomiu, zaciągnął dług u Daniela Puszkarza lwowskiego, a poręczył za niego Saczko, siodlarz, syn Sienki, który za pierwszego pobytu drukarza we Lwowie dał na zastaw drukarni 700 złp. Tenże Daniel na porękę Saczki Sienkowicza pożyczył Fedorowiczowi jeszcze 70 złp. i dwa złote pierścienie, wartujące dziesięć dukatów węgierskich. W okresie powtórnego pobytu Fedorowicza, jego współmieszkańcy i zdaje się współwyznawcy zasilali go pieniędzmi. Niezawodnie cały warsztat drukarski Fedorowicza przedstawiał znaczną rękojmią, kiedy, pomimo nieumorzonego jeszcze długu Izraelowi Jakubowiczowi, znaleźli

Digitized by Google

się jeszcze wierzyciele a nie protektorowie. Tak Saczko Sienkowicz, przedmieszczanin lwowski, pożyczył mu 500 złp. i przed ławnikami lwowskimi położył areszt na mieniu ruchomém i nieruchomem drukarza, znajdującem się we Lwowie, lub gdziekolwiek bądź indziéj. Drugi współmieszkaniec Fedorowicza z Podzamcza Daniel Puszkarz również kładzie areszt na majętności jego na sumę 150 złp. Oba te areszty zeznane zostały w aktach prawie w wiliją śmierci drukarza pierwszy 14, a ostatni 13 Grudnia 1583 r. Po śmierci drukarza pierwszy upominał się o długi pozostałe po nim, również chrześcijanin, mieszczanin z Podzamcza Sienko Korunka, Safiannik r. 1580, żyd Izrael Jakubowicz ostatni się dopominał o swą należność 411 złp. Długi drukarza z dwu lata wynosiły sumę przeszło na 1500 złp.

Działalność Fedorowicza w ostatnich dwu latach niczem się nie zaznaczyła. Wiemy, że żył, że coś zamierzał robić, zawiązywał różne stosunki, ale projekta spełzły na niczem. Rozporządzał niezawodnie on pewnem mieniem, które przedstawiało przemysłowcom lwowskim pewną gwarancyją i miał u nich kredyt.

Kiedy tak drukarz sam nie daje znać o swéj przemysłowéj księgarsko-drukarskiéj działalności, inni jego sąsiedzi zdają się prowadzić handel jego drukarni. Saczko Sienkowicz, ten sam, który pożyczył drukarzowi 500 zł. i ręczył za niego przed innymi, skupuje u Hieronima aptekarza lwowskiego 200 ksiąg w języku ruskim, ale pieniędzy zaraz mu nie daje, lecz ubespiecza dług na swojéj majętności i 200 skórkach juchtu moskiewskiego. W pięć miesięcy (7 Lutego 1584 r.) po umowie Saczko wypłacił dług nie juchtem moskiewskim, lecz złotemi polskiemi. Za 200 ksiąg wartających 200 skórek moskiewskiego juchtu wypłacił aptekarzowi 300 złp. W podobny sposób rozchodziły się druki ruskie we Lwowie: siodlarz skupował u aptekarza zapewne w celach handlarskich.

Digitized by Google

Kiedy inni zajmowali się handlem księgarskim, drukarz robił testament, którym rozporządzał swem mieniem ruchomem i nieruchomem i naznaczał opiekuna nad dziećmi i majętnością. Na opiekuna testamentem wybrał znanego podówczas we Lwowie Jerzego Rurmistrza. Testamentu nie znamy, nie możemy zatem wnosić o jego treści. Rozporządziwszy majątkiem i zabezpieczywszy dzieci, drukarz umarł 15 Grudnia 1583 roku.

Niebawem po śmierci Fedorowicza, syn jego przystępuje do uregulowania pozostałych po ojcu interesów. Oczywiście, że z całéj sprawy znamy jedynie kilka szczegółów, które mogą tylko rzucić pewne światło na przedsiębiorstwo drukarskie Fedorowicza. Drukarzowicz mianuje jednego plenipotenta, Hanusza z Ostroga, do uzyskania od protopopa Nestora w Zabłudowie 15tu kop. groszy litewskich; drugiemu pełnomocnikowi, Marcinowi Hołubochowiczowi z Podzamcza, poleca załatwić interes z papiernią w Busku o 100 złp. W dochodzeniu sądowem Drukarzowicz musiał niezawodnie zetknąć się z wierzycielami ojca, a pomiędzy nimi najwięcéj był zainteresowanym Saczko Sienkowicz. Kolizyja między sukcesorem i wierzycielem doszła do tego, że Drukarzowicz stawił się pewnego dnia przed sądem grodzkim we Lwowie i okazał rany, które mu zadał Saczko. Prawa dłoń miała ranę niezwykłą, na łokciu lewym skóra odarta do krwi, głowa zraniona.

Obowiązki opiekuna nie musiały być lekkie, skoro Jerzy Rurmistrz zrzeka się 2 Maja 1584 r. opieki nad mieniem i dziećmi Fedorowicza, przekazanéj mu testamentem. Składa te obowiązki w ręce starszego syna Fedorowicza Iwana, jako już pełnoletniego. Z tego dokumentu dowiadujemy się nasamprzód o testamencie, którego odszukać nie potrafiliśmy, a następnie i o tem, że Iwan nie był jedynakiem u Fedorowicza

Digitized by Google

i że ten pozostawił, umierając, nieletnie dzieci, które wymagały opieki prawnéj. O nich nic nie wiemy. Może, gdy się znajdzie testament, rzecz się wyjaśni. Obecnie zaś można tylko domyślać się, coby znaczyły owe dwa złote pierścienie, które Saczko kupił u Daniela dla Fedorowicza.

Nie upłynął miesiąc od chwili zrzeczenia się Rurmistrza z obowiązków opiekuna, jak zjawił się nowy wierzyciel drukarza, w osobie Sienki Korunki, Safiannika z Podzamcza, który położył areszt na mieniu nieboszczyka Fedorowicza za 500 zł., na podstawie zapisu uczynionego w grodzie lwowskim i na zasadzie dwóch kwitów drukarza. Tyle przeróżnych aresztów nie przeszkodziło Drukarzowiczowi wycofać część ojcowskiego mienia na swą korzyść. 27 Listopada 1584 sprzedaje on mieszczaninowi z przedmieścia Krakowskiego, Marcinowi Hołubnikowiczowi, temu samemu, któremu przed 8miu miesiącami poruczył uzyskać dług od papiernika w Busku, oddaje całą księgarnią, składającą się z książek ruskich, odbicia wileńskiego za 380 zł. 10 gr., które ten Marcin dał w imieniu Iwana obywatelowi kijowskiemu Iwanowi Łoźnia. Ta wypłata do Kijowa nie zdaje się nam być prostym długiem osobistym. Mogła ona pochodzić z rachunków handlowych, gdyż Drukarzowicz jeszcze za życia ojca miał stosunki przemysłowe. Tak n. p. znamy fakt, że 9 Czerwca 1582 r. zapłacił on w Lublinie za niejakiego Iwana Minczewicza ze Lwowa 95 złp. Michałowi Wojthowiczowi Słuckiemu, a to za 106 skórek messyńskich (pro centum et sex cutibus Messyny). Z długu Minczewicz miał się uiścić w trzech ratach, a ostatnia naznaczoną została na dzień 21 Stycznia 1584 r.

Oprócz książek wydania wileńskiego Drukarzowicz posiadał jeszcze po ojcu majątek sporny, który starał się wycofać na swą korzyść i spieniężyć. W tym celu wydaje Marcinowi Hołubnikowiczowi plenipotencyją do odzyskania całego jego mienia, obrócenia go na swą korzyść i rozpo-

Digitized by Google

rządzania uzyskaną majętnością jak swoją własną, na swój i dzieci użytek. Przytem Drukarzowicz ubespiecza Hołubnikowiczowi 500 złp. na wypadek, gdyby ten poniósł jakie straty przy dochodzeniu praw. Widzimy stąd, że nie była to prosta plenipotencyja, jest to albo darowizna, albo kwit na pożyczkę, którą zaciągnął Drukarzowicz u Hołubnikowicza. Snadź wtedy (27 Listopada 1584 r.) Drukarzowicz nie mógł zaciągnąć formalnéj pożyczki na wadium obciążonego długami spadku po ojcu, w ten więc sposób starał się ominąć drogę prawną.

Ledwo upłynął tydzień od chwili wydania przez Drukarzowicza tak szerokiego pełnomocnictwa, jak stanął przed sądem żydowskim w szkole, dnia 4 Grudnia 1584 r., żyd Izrael Jakubowicz, przyniósł do urzędu żydowskiego 140 ksiąg w języku ruskim i wszystkie rzeczy potrzebne do wytłaczania ksiąg. Oświadczył przytem, że wszystko to oddał mu w zastaw Iwan Chodorowicz wraz z synem swym Iwanem introligatorem jeszcze przed pięciu laty w summie 411 złp., teraz więc prosi on urząd, aby wszystko zostało przysądzone mu na własność. Urząd żydowski przychylił się do prośby Jakubowicza [1]). Od téj zatem tylko chwili drukarnia Fedorowicza stała się własnością Jakubowicza. Dotąd nie mógł on nią rozporządzać, jak swoją, a do tego prawdopodobnie nie była ona w posiadaniu jego. W jaki sposób zostali zaspokojeni wierzyciele chrześcijanie, nie możemy określić, a dług ogólny, ciążący na drukarni, doszedł do 1561 złp.

---

[1]) Kopija legalizowana postanowienia sądu przechowuje się w Archiwum stauropigijnem. Drukował to Zubrzycki, lecz źle wyczytał imię sędziego Kowalskiego. Zam. Antonio powinno być Victorino. Zresztą to się potwierdza i z innych źródeł. Patrz TLp. 26 p. 381. Ks. Petruszewicz przedrukowując, porobił jeszcze inne błędy. Patrz jego rozprawę: Иванъ Ѳедоровъ, русскій первопечатникъ. Львовъ. 1883. Zresztą tekst Zubrzyckiego zgadza się z oryginałem.

Digitized by Google

Teraz możemy sobie przedstawić do jakiéj cyfry dochodziła wartość mienia Drukarza z chwilą jego śmierci. Długu, ubezpieczonego na swym mieniu, pozostawił złp. 1561, syn sprzedał książek za 380 złp., Hołubnikowiczowi darował dochodzenie długów, gwarantując to 500 złp., u papiernika miał 100 złp., u protopopa Nestora 15 kop litewskich groszy, co wszysko razem stanowi 2541 złp. i 15 litewskich kop. Na owe czasy znaczna to summa.

Z chwilą przyznania drukarni na własność Jakubowiczowi musiały być już uregulowane interesa drukarza, kiedy Saczko, który położył areszt na mieniu drukarza, 17 Grudnia 1584 r. spłaca wierzycieli nieboszczyka, za którego był ręczył. I tak Puszkarzowi wypłaca 70 złp. i 10 dukatów węgierskich za 2 pierścienie, Szymonowi Brzezińskiemu oddaje 20 zł. za sukno, które był wziął dla Fedorowicza.

Teraz drukarnia z rąk wierzycieli przechodzi w ręce, które daléj miały prowadzić interes drukarski ruski. Władyka lwowski bierze pod swą pasterską opiekę warsztat Fedorowicza i skupuje go od żyda Jakubowicza. Ale żyd stawia zbyt wysokie i wygórowane wymagania. Wymaga za drukarnią 1500 złp., t. j. tyle, co ciążyło na niéj długów razem wziętych, gdyż dług Jakubowicza wynosił ledwo 411 złp. Summa ta tak była znaczna, że Władyka wespół z pany i mieszczany lwowskimi nie był wstanie wypłacić jéj, wydał tylko zapis żydowi na 1500 złp. i posłał mnicha Minę do zbierania składek na wypłatę długu. Zakupno drukarni Władyka motywuje tym, że się znaleźli niejacyś kupczykowie, którzy chcieli zakupić drukarnią w celu wywiezienia jéj do ziemi moskiewskiéj i skarb ten osobliwszy zagubić, ze szkodą niemałą cerkwi bożéj i całemu prawosławiu [1]).

W ten więc sposób warsztat Fedorowicza stał się fundamentem teraźniejszéj drukarni stauropigijalnéj.

---

[1]) Zubrzycki. l. c. str. 72—4.

Digitized by Google

Minęło lat trzysta od śmierci założyciela drukarni stauropigijskiéj, a cóż się zostało po nim i co się przechowało do naszych czasów od Fedorowicza we Lwowie? Stauropigija już niema jego warsztatu, druk żaden Fedorowicza tam się nie przechowuje; a u ś. Onufrego nie dotrwał do 300 letniego obchodu nawet kamień nagrobkowy, który jeszcze w końcu Sierpnia roku 1883 oglądali ludzie na podłodze cerkwi. Ze wszystkich druków Fedorowicza we Lwowie pozostał jeden tylko egzemplarz Apostoła i to przy cerkwi ś. Onufrego.

Digitized by Google

DODATKI.

1. Actum feria secunda post festum conversionis s. Pauli Ap. proxima A. Dni 1573 (d. 26 Jan.). Decretum inter impressorem et mensatores. Ex decreto consulari leopoliensi non debet Iwan impressor socios artis mensatoriae habere, nec laborem ullum ad eorundem artem pertinentem laborare, sed debet sibi ad necessitatem socios a mensatoribus acquirere ac laborem cum illis conducere, hoc expresso si socius erit impressor et valebit sibi res necessarias ad eandem artem fabricare id commode poterit facere. (OCos. VIII 1202 N. 1540).

2. Actum sabbato ante festum Purificationis gloriosissimae Virginis Mariae proximo An. Dni 1573 (31 Jan). Testimonium pro parte mensatorum leopoliensium. Famati Mathias Sybenaycher et Nicolaus Prężina impressores librorum cives cracovienses ad requisitionem mensatorum civitatis istius leopoliensis, recognoverunt et per expressum fassi sunt, quia in civitate cracoviensi impressores librorum nullos socios artis mensatoriae ad laborandum necessaria ad artem ipsorum impressorum pertinentia in domibus suis fovent aut servant, praeterquam dum et quando aliquis impressorum mensatorem ad laborandum indigerit et necessitaverit, extunc a magistro mensatore socium illius salvo precio illius obtinere solet. (OCos. VIII 1213. N. 1553).

Digitized by Google

3. Actum feria secunda in vigilia Conceptionis gloriosissimae Virginis Mariae An. Dni 1573 (7 Dec.). Decretum inter mensatores et impressorem ruthenum. Notum facimus, quia ex decreto officii nostri, decretum prius latum inter providum Iwanum Ruthenum impressorem et famatos magistros mensatores cives leopolienses debet in suo robore debito permanere, quod videlicet idem Iwan impressor, si habere voluerit ad officinam suam impressoriam socium artis mensatoriae, debet eundem sibi petere a contubernio vel ab aliquo mensatore magistro contubernali, quo quidem in re quoniam modo eiusmodi petitionem suam apud eosdem magistros mensatores interponit, ut talem socium ad certum tantum tempus, propter arduam protunc neccssitatem officinae suae impressoriae, de gratia illorum habere possit, ex quo iidem magistri talem gratiam illi denegant. Nos utique habentes dignam rationem hominis advenae praecaventesque, ne ille ad imperfectum suum opus quod coepit ex ea causa damna aliqua incurrat, nec tamen derogantes hac in parte quicquam iuribus et privilegiis praefatorum mensatorum huius civitatis et contubernii eorundem, per moderationem invenimus et decrevimus: Quod ipse Iwan praenominatus impressor iuxta petitionem suam debet sibi socium artis mensatoriae peritum aliunde huc Leopolim vocare et adducere eundemque socium dum venerit contubernio magistrorum mensatorum praesentare. Ex cuius contubernii consensu primum illi socio magister aliquis mensator e medio illorum dabitur et assignabitur, tum demum in instanti per manus praefati magistri debet idem socius concedi seu in mutuum dari dicto Iwano impressori de gratia, ut praefertur, ad dimidiam tantam partem anni, idque non ad alium laborem, sed solummodo ad eum, qui mere officinae illius impressoriae convenit vel convenire dignoscetur, ita quod eidem socio apud ipsum Iwanum laboranti non licebit tam domestico, quam etiam extraneis quibusvis laborare ea quae labori mensatorum proprie competunt, ut pote mensas, scamna, armaria, scrinia, fores, lecta et id genus alia, sub poena et vadio centum marcarum pecuniae per ipsum Iwanum impressorem irremissibiliter succumbendo, si aliquando ipse vel eius socius de labore mensatorio extra officinam suam convictus fuerit.

Digitized by Google

Quod decretum ipse Iwan suscepit, dicti vero magistri mensatores tanquam de gravamine et de praeiudicio iurium ac privilegiorum suorum protestati sunt. (OCos. IX 28—29, N. 40.)

4. Die 6 Maii 1574. Sienko Sellator. Iwan Fedorowicz. Ad nostram consularem residentiam veniens personaliter providus Iwan Fedorowicz impressor ruthenus palam recognovit et libere fassus est, se teneri ac deberi certi legitimique contracti sui debiti provido Sienkoni Sellatori subcastrensi leopoliensi septingentos florenos pecuniae numeri et monetae polonicalis, quos eidem obligavit se persoluturum hinc pro festo Nativitatis Domini proxime et inmediate futuro parata et numerata pecunia, non tuendo se ullis vadiis, pignoribus, dilacionibus vel iuris alicuius defensa. In defectu autem solutionis reformavit eidem et inscripsit eosdem septingentos florenos in et super omnibus bonis suis mobilibus, hoc est in libris ruthenicis seu in typographia et officina, instrumentisque omnibus hic Leopoli habitis. Quae omnia exnunc in possessionem et obligationem eidem tradidit cum ea conditione, quod nisi summam praefatam pro tempore praescripto reposuerit, extunc liberum eidem Sienkoni erit easdem res et bona omnia divendere pro suoque usu convertere. Actum feria quinta post festum sancti Jacobi Apostoli proxima, anno domini 1574. (OCos. IX, 369. N. 541.)

5. *(a.)* Actum feria quarta ante dominicam Rogationum proxima. An. Dni 1574 (12 Maii). Plenipotentia. Stans personaliter coram officio advocatiali leopoliensi providus Iwanus impressor literarum ruthenicalium incola protunc leopoliensis constituit in suum verum plenipotentem honestum Cassianum sartorem Ruthenum coincolam suum, dans eidem plenam potestatem debitum florenorum triginta duorum pecuniae a provido Iwano, qui ex Iudaismo in religionem et sectam Grecam nuper conversus est pro libris ruthenicalibus sibi contractis, emovendi, tollendi, percipiendi, de perceptis quietandi .... (A. Adv. VI, 71, N. 190.)

(b). Die 16 Aug 1575. Protestatio Iwani impressoris literarum ruthenicarum. Veniens personaliter ad officium

Digitized by Google

civile advocatiale leopoliense honestus Iwanus litterarum ruthenarum impressor solemniter in hora et tempore competenti contra providum Iwanum Szpak Ruthenum incolam et civem colomiensem protestabatur, quia ipse Iwan impressor in termino legitimo, hoc est ipso die festi Assumptionis gloriosissimae Virginis Mariae et inmediate praeteritae vigore limitationis et fideiussoriae cautionis ipsi Iwano Szpak per providum Cassianum Przeimicz civem ibidem colomiensem pro se praestitae fuit et nunc est paratus sese eidem Szpak occcasione quorundem viginti talerorum pecuniae coram praesenti officio advocatiali leopoliensi iustificare, atque cum eodem iuxta datum sibi terminum officiose ad ulteriora iuris ordine procedere memoratumque Cassianum Przeimicz fideiussorem et sponsorem de eiusmodi onere fideiussori et cautionis pro se Colomiae praestitae eliberare et evincere. Qui quidem Iwan Szpak, quod nec ipso die ut praefertur Assumptionis gloriosissimae V. Mariae, nec ad praesens per se vel per plenipotentem suum non comparuisset et causam suam non attentasset, idem Iwan impressor eandem suam protestationem in subsidium causae suae actis praesentibus advocatialibus leopoliensibus inscribendam postulavit, quod obtinuit. Actum feria tertia postridie Assumptionis gloriosissimae M. An. 1575. (A. Adv. VI, 251, N. 663.)

6. Actum feria tertia post dominicam Iudica proxima. An. Dni 1575 (25 Mart). Plenipotentia. Comparens personaliter coram officio civili advocatiali leopoliensi providus Iwan Fedorowicz impressor ruthenus incola leopoliensis omnibus melioribus via et modo quibus venire efficatius debuit et potuit fecit et constituit in suum plenipotentem providum Wassilum Lesiathinski famulum suum praesentium latorem et ostensorem, dans eidem plenum posse et mandatum certum debitum a provido Iwano Szpak debitore seu Dachno fideiussore ipsius incolis colomiensibus emovendi, tollendi, percipiendi, de percepto quietandi . . (A. Adv. 198. N. 520.)

7. Actum feria quinta infra octavas sacratissimi Corporis Christi. An. Dni 1577 (7 Junii). Blasius

Digitized by Google

Allutarius. Blasius Hernik. Coram eodem iudicio personaliter constitutus famatus Blasius Allutarius civis leopoliensis per honestum Joannem Kruseczki proloquutorem generalem indixit se adversus honestum Blasium Hernik famati olim Jacobi Hallembergk factorem iuxta officiosam bedelli iurati relationem ad iudicium praesens citatum ac sese per Simonem Karp denunciantem. Quem ideo citatum esse retulit, quod ipse tempore paulo ante transacto retulit cuidam Martino Siennik civi cracoviensi, quod sibi certa summa florenorum sexingenti per honestum Joannem Fedorowicz impressorem ruthenum concredita esse deberet, qua relatione idem Siennik, quem ille nunquam novit, ductus litteras sibi de eiusmodi (sic!) de quo ille nihil scit scripsit, quas ibidem iudicio porrexit easque legi et ad acta praesentia suscipi et inferri petiit, quod ei iudicialiter est admissum eaeque litterae per eum porrectae, lectae et susceptae sunt, quarum tenor est talis:

Laskawy panie mily Blazeiu! Wszegocz dobrego W. M. wienszuje, a przytym znacz dawam, isz mi sprawę dal Blazei, pisarz paniey Hallembergowey z Krakowa, ze tam we Lwowie iasnei i sprawiedliwey wiadomoszci doszedl, isz pan Iwan Fedorowicz iescze przed wielką noczą setczseth fl. do rąk W. Mci i Sienka Siodlarza odeslal proszącz, aby mi ie W. M. czo narychley do Krakowa poslaly, abowiem to pewnie wyedzial, zem ia na święty Stanislaw teraz przeszly mial na iego potrzebę goscziom wydacz, ktorzy dla nich z Niemyecz szam przyiechali w ten iarmark. A isz mnie poszlana summa od pana Iwana nie doszla, a czi gosczie szam na moie żądanye y slowo przyiechali, muszialem im moim wlasznym (sic!) nagrodę uczynicz, a w thym mussialem skodę nyemalą podiącz do czego mi nikt yny przyczyny niedal iędno W. M., isz mi W. M. zwierzoney sumy nyewydal ludziom pewnym, ktorymech ia tho byl zleczil, aby ie od wasz odebrawszy z nich qwittowali. A isz te pulsziodma stha ff. przy W. M. szą̨m, z thego sie domiarkowacz moge, ysz mi W. M. 50 fl., o ktorych mi W. M. przyznali, ysz przy W. M. ieszcze Marca byli, a W. M. my ych przez pewne posly poslacz nye chcyely. Thedy rozumiem, ize

Digitized by Google

gdzie ta 50 ff. zostala tam też y 600 ff. przy nich musi bycz; przeto proszę nie day mi W. M. dlugo w tym roszole lezecz poszly mi ie W. M. do pana Thomasza do Lublina, bom iuż temu mocz podal. O nye z W. M. czynicz bendę sam przez się albo inego porucznika, iesli ich po dobrej wolej od W. Mczi nie będę mohl doscz. Bo o thym pewną sprawę mam, ysz pan Iwan w dobrym zdrowiu i w pokoiu ieszcze przed Srodoposczim do domu ze (?) Lwowa przyjechał. A tak i the 600 ff. bez pochyby przed wielką nocą do W. M. poszlal. A tak proszę nie czyn mi W. M. więczej trudnoszczi i zamieszkania. Stym się W. M. lascze poruczam. Dan z Krakowa 14 May An. dni 1577. WMczi we wszem zyczliwy Marczin Siennik przed fortą świątej Anny w Krakowie.

Quarum lectione absoluta idem Blasius Allutarius per supra dictum proloquutorem suum requisivit eundem Hernik, quare eiusmodi rumores de se sparserit, ac hominibus externis sinistre ad se suspicandum ansam praebuerit, volens cum eodem de damnis, si quae postea exinde subsequerentur, tempore et loco competenti experiri.

Ex adverso Blasius Hernik citatus per supra tactum procuratorem suum asseruit, se nunquam negotia cum praefato Martino Siennik communicasse, nec ea de re unquam secum sermones fecisse, nec id ei unquam retulisse, solemniter contra eundem Siennik protestando, quod ille litteras eiusmodi de se scripsisset, eum ille de iis rebus nihil prorsus sciat, neque scire vult.

Actor quoque exaudita responsione eiusmodi contra eundem Martinum Siennik solemniter est protestatus, se de eiusmodi summa nihil scire, neque se aliquid Iwano Kurylowicz (sic!) debere, volens cum eodem Martino tempore et loco competenti de praemissis iure experiri. Quae protestationes parti utrique iudicialiter admissae et ad acta praesentia susceptae, ac memoriali solidatae sunt. (Ind. Jud. civ. XIII p. 546—550, N. 138; Prot. I 31, N. 30.)

8. Feria sexta post octavas sacratissimi Corporis Christi. Anno dni. 1577 (15 Junii). Blasius Al-

Digitized by Google

lutarius. Iwan Fedorowicz. Famatus Blasius Allutarius civis leopoliensis coram eodem iudicio personaliter stans, per honestum Joannem Kruszeczki proloquutorem suum indixit se adversus honestos Iwanum Fedorowicz impressorem et Sienkonem Sellatorem Ruthenos, iuxta relationem bedelli iurati ad iudicium praesens perhibendi veraciter testimonii gracia citatos et comparentes, petens eos iudicialiter examinari, quid illis de summa florenorum sexingentorum, quos Martinus Siennik civis cracoviensis esse concreditos asserit idque litteris ad se scriptis et ibidem publice lectis, quorum tenor supra insertus est notum sit. Ad cuius instantiam decretum est testes ad iudicium praesens citatos iudicialiter examinari debere de forma iuris.

Atque ibidem personaliter comparens primus testis honestus Iwan Fedorowicz impressor ruthenus sub iuramento errectis versus coelum duobus digitis praestito publice recognovit ac fassus est, se quidem florenos quinquaginta Sienkoni Sellatori tradidisse, quos cuidam Laurentio Papirifici cracoviensi ad fideles manus Martini Siennik destinare debebat, sed eos hucusque propter rumores, quos metus Tartarorum quotidie excitat, non destinavit, eosque penes se retinet. Sed de summa florenorum sexcentorum prout ex litteris lectis et cum admiratione auditis didicit, tum nec de ullis ex Germania hominibus, qui sui causa Cracoviam venire deberent et quibus Martinus Siennik praefatus aliquam recompensam facere deberet, nihil se scire, tum nec summam eiusmodi unquam Martino Siennik promisisse, nec unquam eiusmodi summam tam ipsi M-o S. promisisse, quam nescio quibus Germanis debuisse, nec debere, nec eam unquam actori Blasio Allutario tradidisse, nec se prorsus de eo quicquam scire constantissime asserebat.

Sienko Sellator Ruthenus alter testis iidem sub iuramento errectis duobus digitis praestito recognovit, se quoque de eiusmodi summa florenorum sexcentorum in litteris supraspecificatis nominata nihil prorsus scire, eamque a Iwano Fedorowicz non recepisse, nec eam Blasio Allutario tradidisse, nec Martino Siennik, quem nunquam novit, quicquam promisisse.

Digitized by Google

Quo testimonio absoluto ad actoris Blasii Allutarii instantiam sententiatum est, testimonium praesens vim et robur obtinere debere quantum in se continet. Blasius autem Allutarius cum solemni protestatione salvam sibi contra praedictum Martinum Siennik reservavit actionem, occasione eius, quod ille de se homine bonae fidei, tum litteris ad se scriptis et ad acta praesentia insertis, quam verbali relatione sua coram multis probis hominibus facta eam famam sparsit et spargere non desinit, quasi ille summam aliquam ad fideles manus accipere ac eam minus iuste retinere deberet, quorum se innoxium esse tum testimoniis supra recensitis, quam vera et indubitata recognitione et protestatione sua sufficienter docuit, volens cum eo tempore competenti de praemissis iure experiri, quae protestatio illi admissa et ad acta praesentia suscepta memorialique firmata.

(Ind. Jud. civ. XIII, 568 — 570, N. 947; Prot. I 35, N. 38.)

9. Die 22 Oct. 1579. Iwan Fedorowicz. Iwan de Szoczawa. Coram officio A. L. stans personaliter providus Iwan de Szoczawa inscripsit se provido Iwano Fedorowicz occasione pacis et controversiarum inter sese habitarum, tam in Valachia, quam etiam in terrarum Turciae (sic!) cassando omnes controversias inter se habitas. Actum feria quarta in crastino undecim millia virginum (An. Dni 1579. A. Adv. VII, N. 86, 248.)

10. Actum feria secunda ante cinerum. An. dni. 1579 (2 Mart.). Plenipotentia. Coram O. A. L. comparens personaliter providus Iwan Chodorowicz librorum impressor Magnifici Palatini Kijoviensis famulus, omnibus melioribus, quibus de iure magis potuit, constituit in suum verum plenipotentem filium suum proprium Iwanum dans illi plenam facultatem debitum undecim flor. a Philippo Ostapkowicz sibi contractum, emovendi, repetendi, tollendi, percipiendi de perceptis quietandi. (A. Adv. VI. 859, N. 22, 45.

11. Die 22 Aug. 1580. Hriczko Hrinkowicz. Fedko et Tacianna Anciporkowici. Providi et honesti Fedko Anci-

Digitized by Google

porkowicz cum Xenia coniuge, Taciannaque ipsius Fedkonis soror cum Iwano Drukarzowicz marito suo legitimo, viri per se et uxores eorum per maritos eosdem tutores suos legitimos recognoverunt, se vendidisse sortes suas hereditarias, in domo et horto matris olim suae Uffetae Anciporowa in Cracoviensi suburbio versus ecclesiam Ruthenorum s. Georgii in platea lata penes Jacobi Zarich et Lesskonis institoris hortos parte ab utraque in censu ad hospitale s. Stanislai sito habitas pro ipsorumque rata successionis parte spectantes vendiderunt provido Hriczkoni Hrynkowicz vicino suo. Ipse quidem Fedko cum uxore praefata duodecim florenis, Tacianna vero cum suo, item marito per specialem contractum septem florenis pecuniae polonicalis. Quo tali pacto precio tam ex illa, quam ex hac parte integre percepto emptorem eundem de satisfactione utrique liberum et quietum pronunciaverunt ..... Actum feria secunda ante festum s. Bartholomei Apli proxima Ao. Dni 1580. (OCos. XI. 19, N. 29.)

12. Actum in castro inferiori leopoliensi feria quinta post festum sanctorum Simonis et Judae apostolorum proxima ao. dni 1579 (29 Oct.). Contra Zaydlicz pro parte impressoris. Coram officio actisque praesentibus castrensibus capitanealibus leopoliensibus personaliter stans providus Hriczko de Leopoli ministerialis terrestris leopoliensis officio bene notus habens secum nobilem Thomam Drohossowska (sic!), ad evidentius testimonium sibi adiunctum in vim suae verae et fidelis relationis coram quocunque iudicio seu officio faciendae, publice libere et per expressum recognovit, [quia die ho]dierna est illi ex parte honesti I[wan Fedoro]wicz impressoris et servitoris magnifici [Constan]tini ducis Ostrohensis et palatini Kijoviensis, contra nobilem Joannem Zaydlicz succolectorem contributionis publice varsviensibus in [.....lapi] dea civitatis leopoliensis sita obductum [.....], quia ipse contraveniendo libertatibus eidem palatino et subditis eiusdem ostrohensibus per sacram R. M. benigne concessis, ab eodem Iwan Fedorowicz ratione contributionis praefatae varsaviensis ab artificio ipsius florenos duos

Digitized by Google

pecuniae accepit, quod sibi ibidem ex parte eiusdem Iwan Fedorowicz praefatus ministerialis protestatum esse recognovit, de quo relationem expressam fecit nobili praefato ipsam attestante, quod memoriali firmatum est. (CLp. Ind. Rel. CCCXXXVIII 501—2.)

13. Actum feria secunda post dominicam Oculi proxima Ao. Dni 1582 (19 Mart.) Recognitio ex parte Iwani impressoris rutheni. Providus Laurentius Philipowicz suburbanus leopoliensis ad instantiam providi Iwani impressoris rutheni citatus recognovit sub iuramento libere, quia Hrinkonem Iwanowicz de Podlachia civitate dicta Zabludowie adolescentem, habens ab ipso Iwano impressore commendatum, eundem ex pacto precio per biennium in arte pictoriali instituit et edocuit, a cuius institutione idem Iwan impressor precium, ut ex pacto debuit, sibi solvit et satisfecit, institutum autem illum libere a se missum exinde arti et officinae suae impressoriali adhibuit. Quod tale testimonium praefatus Iwan ad acta nostra praesentia inscribi petiit protestatusque est officio nostro solemniter, quod ille adolescens, ad cuius ipse institutionem impensas fecit non modicas, postmodum citra ullam datam causam clandestine a se profugit et recessit. Quare viam contra eum agendi pro praemissis salvam sibi loco et foro ubi eundem praevenerit competentibus etiam atque etiam praecustodivit et reservavit. (OCos. XI 738, N. 876.)

14. Actum in castro inferiori leopoliensi sabatto ante dominicam Invocavit quadragesimalem anno domini 1583 (26 Febr.) Iwan drukarz cum Chren malarz. Comparentes personaliter coram officio et actis praesentibus castrensibus leopoliensibus famati Iwan Fedorowicz drukarz ex una et Chren Iwanowicz ex altera partibus, sani existentes mentibus et corporibus suis, foro suo quovis proprio omisso, huic vero iurisdictioni praesenti castrensi leopoliensi incorporando, publice et benivole recognoverunt, quia sibi ipsis mutuo et invicem in omnibus bonis suis hereditariis mobilibus et immobilibus inscribit et obligat contractum infrascriptum seu

Digitized by Google

concordiam inter se per medium amicorum actorum factam, manibus illorum propriis subscriptam, cuius tenor est talis:

Stało się pewne postanowienie między sławnymi Iwanem Chwedorowiczem drukarzem, a Chryniem Iwanowiczem malarzem przez pośrodek przyjaciół sławnych Michała Daskowicza, Ławrysza malarza, Jana Jaczkowicza Moruchowskiego i Jaczka szewcza Szafiannika z przedmieścia lwowskiego, a to w ten sposób, iż ten to Iwan Chwedorowicz, drukarz Jego Mości kniazia Konstantyna Konstantynowicza książęcia Ostrowskiego, wojewody kijowskiego, marszałka ziemie wołyńskiéj, pan tego Chrenia, czasu przeszłego w zamku ostrowskiem, w drukarni przed ludźmi dobrymi, to jest protopopem Terentejem Iwanowskim i przed panem Wasylim pisarzem ostrowskiem i przed Antoszkiem Siemiaskowiczem rymarzem ostrowskiem uczynił z tym to Chryniem postanowienie takim obyczajem: iż będącz ten Chryn w opiecze pana Iwana drukarza nauczył się za kosztem i nakładem i pilnem staraniem jego malarstwa, stolarstwa, forsznajderstwa i na stali liter i inszych rzeczy rzezania tysz i drukarstwa i za tak wielkiego dobrodziejstwa nie miał bez wolej i porady jego nigdzie, ani któremu panu, ani jakiemukolwiek człowieku liter ku druku robić, ani drukarni sprawować, jedno mu pozwolił tymi rzemiesły obchodzić się, których się przy panu Iwanu nauczył, to jest malarstwem, stolarstwem, forsznajderstwem i na stali cokolwiek rzezać, oprócz liter ku druku.

Tedy ten Chryn, nie odprawiwszy się od pana Iwana, w tym naprzeciwko panu Iwanu wystąpił i jechał do Wilna i u pana Kuźmy Mamowicza (sic!) burmistrza wileńskiego, pismo dwoje ruskie ku druku urobił; i prosił pana Iwana przed ludźmi dobrymi, iżby mu ten jego występek odpuścił i na prośby jego i ludzi dobrych p. Iwan to mu odpuścił, jako młodemu człowieku i listy, który nąn miał u siebie przed nimi podarł. A naprzód za tak wielkie dobrodziejstwo pana Iwanowe bez wolej i bez porady aż do śmierci jego żadnego pisma ku druku i drukarniej, jako sobie, tak i inszym postronnym ludziom robić i sprawować nie ma. A tak jeśliby ten Chrinko na potym nie czyniącz

Digitized by Google

dosyć temu to postanowieniu i zapisowi swojemu przez te ludzie dobre, którzy tu byli na téj ugodzie, a gdzie i do kogożkolwiek poszedwszy jesliby robił litery albo pismo do drukowania jakożkolwiek i drukarnią sprawował bez wiadomości i wolej pana Iwanowy, przepomniawszy tego to postanowienia swojego, a pan Iwan by tego się nąn doświadczył i przez kogożkolwiek wiary godnego człowieka na niego pokazał i przewiódł, tedy ten Hrin bendzie powinien na urząd, przed który go jedno Pąn Iwąn pozowie, nie wstępując w żadne prawo, położyć pięcszet złotych temu to urzendowi, a stronie jako to panu Iwanowi drukarzowi, drugą pięczset złotych i wszystkie szkody i nakłady, któreby jedno mianował na on czas pąn Jwąn drukarz niczym nieodstempując od tego to zapisu i postanowienia thego Hrinia, nie biorąc sobie żadnych przyczyn prawnych i nieprawnych na pomoc. Wszakże tą conditią pan Iwan drukarz ofiaruje się Chriniowi jesli mu będzie dobrze zachował, a będzie o to prosił pana Iwana przez ludzie poczciwe i sąm przez siebie żeby mu tego rzemiesła drukarnie dozwolił sprawować, ofiaruje sie mu tego pozwolić pan Iwan. A ten to Chrin obiecuje się pisma tego dorobić panu Iwanowi, które począł. A pan Iwan ma mu zapłacić według postanowienia od tego pisma, to jest, sto złotych ma mu dać. Drugie pismo, które już zrobił, ten to Chren ma go poprawić kendy trzeba będzie. Także tyż od tego drugie sto zlotych ma mu dać p. Iwan. A jeśliby p. Iwan tej roboty komu inszemu dał dorobić a nie temu to Chryniowi także i tej poprawiać niedorobionej, tedy pan Iwan ofiaruje się temu to Chriniowi dać przedsię dwiescie złotych.

A gdzieby też ten Iwan drukarz, także nieczyniący dosyć temu postanowieniu swemu i zabaczywszy go i chciałby wznawiać jakie dawne zapisy i postanowienia i czegoby niesłusznego po Hrinku malarzu domagałby się, albo z tych wyszych mienionych rzeczy i postanowienia tego wznawiał, tedy takowe zapisy z ktoremiby się ten Iwan pokazał przed jakikolwiek urząd takowe zapisy mocy i żadnego prawa i urzędu mieć nie mogą i gdzieby się to nąn pokazało, tedy on takowąż sumę będzie powinien zapłacić na urząd, przed którym to będzie, winien bę-

Digitized by Google

dzie dać pięćset złotych polskich, a stronie to jako panu Hrinkowi malarzowi drugą pięćset złotych polskich i tamże wszystkie szkody i nakłady krom żadnego prawa i dowodu zapłacić, a dla lepszéj wiary i pewności rękami się własnemi podpisali. Dan ze Lwowa w Sobotę przed Niedzielą wstępną roku bożego 1583.

In omnibus illius punctis clausulis conditionibus et articulis tam in toto quam in parte tenere, complere, exequi et inviolabiter observare sub vadio seu vadiis seorsivis superius in eodem contractu descriptis per partem non tenentem parti tenenti ad solvendum luendo. Pro quibus quidem vadio seu vadiis citata una pars per aliam si fuerit ad quodcunque iudicium sive officium regni terrestre, castrense, civileque et aliud quodvis extunc ibidem una pars alteri respondere et pro vadiis transgressis satisfacere tenebitur, semotis omnibus dilationibus, exceptionibus, motionibus et appelationibus nihilque sibi in auxilium assumendo unus contra alium. (CLp XLVI, 452—458).

15. Die 3. Febr. 1582. Bartholomeus Schembek civis cracoviensis. Iwan impressor ruthenus. Providi Impressor ruthenus incola de Ostrog atque Nicolaus Dasskowicz subcastrensis suburbanus leopoliensis ultro forum et officium ad eum actum approbando, suisque propriis iurisdictionibus renuntiando, recognoverunt libere, quia debent certi liquidi sui debiti manu coniuncta et indivisa alter cavens pro altero, et unus eorum pro toto, centum florenos grossos decem pecuniae polonicalis famato Bartholomeo Schembek civi atque negociatori cracoviensi, quos eidem soluturos se obligaverunt pro dominica Invocavit nunc proxime futura.... Actum sabbato postridie festi Purificationis Mariae Virginis Ao. Dni 1582. (OCos XI, 698, N. 813).

16. Actum feria secunda post dominicam Invocavit proxima Ao. Dni 1582 (5 Mart.). Quietatio Iwani impressoris et Nicolai Daskowicz. Famatus Valentinus Haz civis leopoliensis nomine et ex parte famati Bartholomei Schembek civis cracoviensis cum assistentia honesti Simonis Karp eiusdem plenipotentis recognovit libere,

Digitized by Google

providos Iwanum impressorem ruthenum incolam de Ostrog, atque Nicolaum Daskowicz subcastrensem suburbanum satisfecisse obligationi suae ad acta praesentia sabbato postridie festi Purificationis Beatae Mariae Virginis proxime praeterito recognitae, centumque duos florenos et grossos decem dicto Bartholomeo Schembegc solvisse; de quibus solutis ipse Valentinus in creditoris principalis ratihabitionem eosdem quietavit, obligatione illorum cassata in perpetuum. (OCos. XI, 723, N. 853).

17. Actum in castro inferiori leopoliensi feria quinta post festum s. Stanislai proxima Ao. Dni millesimo quingentesimo octuagesimo secundo (10 Maii). Vulnera Lanitoris de subcastro leopoliensi. Ad officium et acta praesentia castrensia leopoliensia personaliter veniens honestus Jacobus Lanitor de subcastro leopoliensi commonstravit officio praesenti vulnera sua: primum in labro inferiori delaceracionem cutis ad effusionem sanguinis, secundum in tergo capitis lividum, tum delaceracionem tunicae nigrae valoris duorum florenorum. Quae praemissa omnia asserebat sibi esse illata per.... Drukarz et super eundem ea omnia obduxit, ostendit et sufficienter protestatus est. (CLp. XLVI, 119).

18. Actum in castro buscensi feria quarta post festum s. Bartholomei Apostoli proxima Ao. 1580 (31 Aug.). Coram officio castrensi buscensi actisque praesentibus castrensibus buscensibus comparens personaliter famatus Bartholomeus institor civis leopoliensis recedendo recognovit, quia abhinc pro feria secunda ante festum s. Martini episcopi anno praesenti proxime affutura, iuxta decretum generosi Stanislai Cepowski vicecapitanei buscensis vigore aresti sui in et super summam florenorum sexagintorum honesti Lucae artis papirei folii olim famati Lorinae Papirnik civis buscensis filii facti, in castro buscensi stare, parere, terminumque eundem in prosequendo ac continuando aresto attentare debet sub omnibus damnis et ommissionibus per Lucam simplici verbi

Digitized by Google

assertione assertis, si et in quantum terminum praefatum non attentaverit. De iuris forma dabitur in copia. (C. Busc. XLI, 180).

19. Actum in castro inferiori leopoliensi feria tertia post dominicam Ramispalmarum Ao. D. 1584. (27 Mart.). Plenipotens Holubohowicz. Ad officium actaque praesentia castrensia leopoliensia personaliter veniens famatus Iwan Drukarzowicz de subcastro leopoliensi sanus mente et corpore existens publice libereque recognovit, quia in suum verum et legitimum plenipotentem facit et constituit famatum Martinum Holubuchowicz de subcastro leopoliensi, et hoc attentando iuramentis per officium castrense buscense ad instantiam praefati Iwan Drukarzowicz actoris famato Bartolomeo Papirnik civi buscensi ratione summae viginti florenorum pecuniae propter negativam tum et summae octuaginta florenorum pecuniae solvi decretam, ut actio in officio castrensi buscensi agitata lacius testatur, dans et concedens omnimodam potestatem praemissa ulterius prosequi iure, hocque idem iuramentum attentari, summamque levari et percipiendo de percepto quietari, quicquid per eundem factum constitutum fuerit pro rato et grato suscipiet. (CLp. XLVI, 723).

20. Actum in castro inferiori leopoliensi feria quinta post dominicam Conductus Paschae proxima Ao. Dni 1584. (12 Apr.). Concordia Papirnik. Nobilis Kuzma Jasniczki, Iwan Popowicz, Onaczko Kramarz venientes ad officium actaque praesentia castrensia leopoliensia, existentes sani mente et corpore, non compulsi nec coacti, erectis duobus digitis ad sacra sub iuramentis suis recognoverunt, quia in praesentia eorundem providus Bartolomeus Papirnik de civitate Busko concordiam initebat cum Iwanko Drukarzowicz ratione debiti centum florenorum pecuniae famati olim Iwan Drukarz fratre (sic!) ipsius Iwanko Drukarzowicz tentam, in eum modum: Naprzod sie przal, zem byl nie winien oyczu twemu tego dlugu, a potym przyznal sie do osmidziesiąt zlotych i iednaiącz go postempowal mi że dasz. Alie ten to Drukarzowicz nie chcial. A potym szie przyznal

Digitized by Google

do wszitkiego sto złotych, tylko proszil aby folge uczinil w nich. Alie ten to Drukarzowicz nie chcial ukazuiącz mu decret groczki Busky strony zaplaczenia osmidziesiąt zlotych, ktorego szie trzymal, i do tych osmidziesiąt zlotych domagal sie ieszcze dwudziestu, do ktorych ten to Bartosz zeznal sie, ze mi ich winien, to iest sto złotych spelna; co pod przysięgami swemi zeznali bycz tak a nie inaczey. Quod memoriali firmatum est. (CLp. XLVI, 740).

21. Actum feria tertia ipso die s. Luciae Virginis Anno 1583 (13 Decembr.). Arestum Danielis Pixidarii. Coram O. A. L. comparens personaliter famatus Daniel Pixidarius civilis leopoliensis fecit et posuit iuridicum arestum in et super omnia et singula bona mobilia et immobilia hic in iurisdictione civili leopoliensi et ubivis aliorum locorum consistentia providi Iwani Moschi impresoris librorum ruthenicorum in summam florenorum centum et quinquaginta plus vel minus debiti, iuxta chirographum sibi contracti..... (A. Adv. VII, 1128, N. 2694).

22. Actum feria quarta crastino s. Luciae Virginis Anno 1583 (14 Decemb.). Arestum Saczkonis Sienkowicz. Coram O. A. L. comparens personaliter honestus Saczko Sienkowicz Sellator suburbanus leopoliensis fecit et posuit iuridicum arestum in et super omnia et singula bona mobilia et immobilia hic in iurisdictione civili leopoliensi et ubicunque locorum consistentia providi Ivani Moschi impressoris librorum ruthenicorum in summa quingentorum florenorum plus vel minus debiti, iuxta inscriptiones et chirographa quaevis sibi contracti..... (A. Adv. VIII, 1128, N. 2695).

23. Actum in castro inferiori leopoliensi sabbato ante festum Nativitatis Beatae Virginis Mariae proximo Anno Domini Millesimo quingentesimo octuagesimo tertio. (3 Semptembr.). Sachno. Hyeronimo. In praesentia officii et actorum castrensium leopoliensium personaliter stans providus Sachno Sellator filius olim Sienko Sellatoris et Euphemia Bohatirowna

Digitized by Google

coniuges legitimi de subcastro leopoliensi sani mente et corpore existentes publice libereque recognoverunt, quia de manibus famati Hieronimi Apotecarii [1]) civis leopoliensis realiter receperunt ad suas manus libros bibliorum ruthenicorum, idiomate ruthenica scriptos in numero ducentos, quos se in omnibus bonis suis, vel loco eorundem librorum cutes quadringentos, dictos iucht moskiewski, in manus ipsius reddere et restituere et hoc pro festo Omnium Sanctorum proxime venturo in deffectu complectionis praemissorum, inscribunt se cum suis posteris eidem et eius successoribus dare et libere admittere in omnia bona sua hereditaria, obligatoria, mobilia et immobilia in subcastro et civitate leopoliensi sita realem intromissionem et actualem pacificamque possessionem per ministerialem vel quemcunque officialem iam exnunc sibi ab officio praesenti additum ad eandem acceptandam, quam nullo modo impugnabunt nec admissam praepedient cum suis successoribus sub vadio trecentorum florenorum pecuniae. Imo tenebuntur eundem et eius posteros in dictis bonis ab omni impeditione iuridica et inscriptionibus quibusvis prioribus et posterioribus omnium personarum nulla praescriptione obstante tueri, deffendere, intercedereque sub vadio simili. Pro quibus vadiis si citati fuissent ad officium praesens pro eisdem et inscriptioni praesenti satisfacere ab officio non recedendo semotis quibusvis dillationibus, appellationibus, litisque, diffugiis et procrastinationibus, neque eundem aliquibus pignoribus et successores eius evadendo sub amissione totius causae. (CLp. XLVI, 593).

24. Actum in castro inferiori leopoliensi feria tertia post festum Purificationis Beatae Virginis Mariae proxima Anno Domini 1584 (7 Febr.) Apotecarius Sienko quietat. Comparens personaliter coram officio et actis praesentibus castrensibus leopoliensibus famatus Hieronimus Apotecarius civis leopoliensis, recedendo a foro ac iurisdictione sua quavis propria et competenti, huic autem iuri et

---

[1]) Hieronymus Wittemberger Pharmacopola. (OCos. IX, 312, N. 411).

Digitized by Google

iurisdictioni castrensi leopoliensi quoad actum effectumque praesens attinet incorporando et subiiciendo sanus mente et corpore existens publice libereque recognovit, quia honestum Sachno Sienkowicz de subcastro leopoliensi de summa trecentorum florenorum pecuniae monetae et numeri polonicalis et hoc pro libris bibliorum ruthenicorum quietat, liberumque reddit perpetue et in aevum, inscriptionesque si quae sunt cassat, mortificat et in nihilum redidit perpetue, reservando sibi nihilominus inscriptionem castrensem leopoliensem in toto robore et vigore, quo ad restandam summam spectat. Quod memoriali est roboratum. (CLp. XLVI, 677).

25. Actum in castro inferiori leopoliensi feria sexta post festum Purificationis Beatae Virginis Mariae proxima. Anno Domini Millesimo quingentesimo octuagesimo quarto. (3 Febr.) Hanus. Drukarzowicz. Ad officium actaque praesentia castrensia leopoliensia veniens personaliter providus Iwan Drukarzowicz filius providi olim Iwan Fedorowicz sanus mente et corpore existens publice libereque recognovit, quia honesto (sic!) Hanusz de oppido Ostrog civem facit et constituit in suum verum plenipotentem summam quindecim sexagenas litvanicas debiti, per olim Iwan Drukarzowicz (sic!) de subcastro leopoliensi parentem ipsius tentam, exigente venerabili Nostor (sic!) protopopone in oppido Zabludow percipiendi iureque procedendi, de percepto quietandi, quicquid vero per eundem actum, factum, constitutum fuerit pro grato et rato suscipiet; quod memoriale est solutum. (CLp. XLVI, 672).

26. Die 27 Mart. 1584. Vulnera Drukarzowicz. Ad officium actaque praesentia castrensia leopoliensia personaliter veniens famatus Iwan Drukarzowicz de subcastro leopoliensi commonstravit officio praesenti et obduxit vulnera sua: primum in vertice capitis, secundum in manu dextra penes palmam cruentum enorme, tertium in cubito manus sinistrae detrusionem cutis ad sanguinem, quae asserebat sibi esse illata per famatum Saczko Sellatorem de subcastro leopoliensi. Quae vul-

Digitized by Google

nera super ipso Drukarzowicz officium vidit et debite conspexit. (CLp. XLVI, 724).

27. Actum in castro inferiori leopoliensi feria quarta post dominicam Cantate proxima A. D. 1584. (2 Apr.). Drukarz. Rurmistrz. Ad officium actaque praesentia castrensia leopoliensia famatus Georgius Rurmistrz civis leopoliensis recedendo a iure suo quovis proprio et competenti publice libereque recognovit, quia de omni tutoria testamentali, per olim Iwan Fedorowicz Drukarz de subcastro leopoliensi tam bonorum quam puerorum, eidem Rurmistrz legitime (sic!). Et hoc post adinventionem per decretum officii castrensis leopoliensis eundem non posse fungi eadem tutoria, cum iam filius natu senior eiusdem demortui annos aetatis habet, famato Iwan, Iwan olim Fedorowicz filio, condescendit. (CLp. XLVI, 763).

28. Actum feria secunda in crastino sanctissimae Trinitatis Ao. D. 1584. (28 Maii). Arestum Sienkonis Corunka. Ad O. A. L. veniens personaliter honestus Sienko Corunka Saffiannik de subcastro leopoliensi recedendo a foro suo competenti, quo homines sub castro leopoliensi degentes utuntur, fecit et posuit iuridicum arestum in omnia et singula bona mobilia et immobilia in ea civitate leopoliensi et extra civitatem habita olim providi Iwani librorum ruthenorum impressoris in summa quingentorum plus vel minus florenorum polonicalium iuxta inscriptiones in castro leopoliensi factas et chirographa duo sibi contracta.... (A. Adv. VII. 1249, N. 3023).

29. Actum in castro inferiori leopoliensi feria tertia post festum s. Catherinae virginis proxima A. D. 1584 (27 Novembr.) Introligator Holubnikowicz libros donat. Coram officio et actis praesentibus castrensibus leopoliensibus psrsonaliter comparens honestus Iwan Introligator de subcastro leopoliensi in mente et corpore sanus existens publice, libere, benivoleque recognovit, quia libros omnes et singulos, videlicet totam et integram bibliopolam excusionis seu im-

Digitized by Google

pressi wilnensis linguae rutheniczae, nullis penitus exceptis, nec pro se resignatis, honesto Martino Holubnikowicz civi leopoliensi de suburbio leopoliensi dicto Crakowskie et eius legitimis successoribus pro summa trecentorum octuaginta florenorum et grossorum decem pecuniae polonicalis, quam ipse Martinus nomine ipsius Iwan Introligatoris honesto Iwan Łoźnia civi kioviensi persolvit, dat, donat, inscribit et resignat temporibus eviternis. Quos libros seu totam et integram bibliopolam ipse idem recognoscens iam exnunc et de facto ipsi Martino et eius successoribus in possessionem realem et pacificum usum fructum dedit et admisit, praesentique inscriptione dat et admittit temporibus perpetuis. Quae quidem omnia praemissa per ipsum Martinum et eius successores cum omnimoda potestate et facultate tenenda, habenda, possidenda, nec non danda, donanda, vendenda, repetenda, alienanda ac in usus suos et suorum successorum beneplacitos libere convertenda temporibus perpetuis. Quod memoriali officio soluto est roboratum. (CLp. XLVI, 875).

30. Idem eundem plenipotentem facit. In praesentia officii et actorum castrensium leopoliensium personaliter veniens honestus Iwan Introligator de subcastro leopoliensi sanus mente et corpore existens publice, libere ac per expresssum recognovit, quia in suum verum et legitimum plenipotentem honestum Martinum Holoboykowicz de suburbio leopoliensi nuncupato Crakowskie facit constituit et sollemniter ordinavit; et hoc ad exemenda et iure repetenda bona ipsius Iwan quaevis hereditaria, obligatoria, mobilia et immobilia, resque quasvis mobilias per eum cuicunque personarum in summis quibusvis numero quovis obligatas et sub quacumque iurisdictione consistentes, nullis exceptis neque minoratis iisque bonis supranominatis exemptis, eadem in suos et suorum successorum usus, quosvis beneplacitos libere convertendi, nec non dandi, donandi, vendendi, commutandi, alienandi, temporibus perpetuis dandi et conferendi, eidem et eius posteris omnimodam facultatem et potestatem praemissa exequi; offerens se idem recognoscens id pro rato et grato quicquid ipse suus plenipotens vigore praesentis plenipotentiae sibi concessae in praemissis sive iudiciaria sive concordiae via perfecerit et exequutus fuerit suscepturum, proinde ea omnia valere volens ac

Digitized by Google

si per eum solum confectum essent. Nihilominus tamen idem recognoscens submitit se et in bonis omnibus una cum successoribus suis eidem Martino plenipotenti suo et eius posteris inscribit, si et in quantum idem Martinus, aliquod impedimentum a quibuscunque personis in exemendis eis lem bonis ac eisdem recuperandis habuerit, tum intercedere et eliberare sub vadio quingentorum florenorum pecuniae polonicalis tenebitur. Pro quo vadio exinde transgresso si se idem ipse recognoscens eidem suo plenipotenti vel eius successoribus libere permiserit, extunc in officio praesenti castrensi leopoliensi in primo citationis termino tanquam peremptorio respondere, ac pro praefato vadio ceterisque omnibus satisfactionem ab officio eodem non recedendo tenebitur. Eundem primum et alios quosvis terminos peremptorios nulla re exquisita, neque colore excogitato vera vel simplici infirmitate actione pro maiori ad quietationem munimenta evictorem successorem ad annos discretionis legalibusque quibusvis impedimentis differendo imo ratione appellationum, obventionum, prosequutionum se cum posteris suis abrenunciando. Nec quemquam sibi in auxilium et iuridica contra praemissa recipiendo sub suae et eorundem successorum suorum totius causae amissione. Quod memoriale officio est solutum. (CLp. XLVI, 876).

31. Die 5 Septemb. 1582. Iwan Drukarzowicz. Iwan Minieczewicz. Famatus Iwan Minczewicz Ruthenus civis leopoliensis recognovit se debere veri certique sui contracti debiti provido Iwano Drukarzowicz de Ostrog nonaginta quinque florenos pecuniae polonicalis et hoc ex parte debiti Michailoni Woythowicz Slucensis pro centum et sex cutibus Meszyny contracti eidemque Iwano Drukarzowicz coram honoratis advocato et scabinis iuratis civitatis Lublinensis sabbato infra octavas Corporis Christi anno praesenti 1582, seu autentica inscriptione probavit abscessi, quos nonaginta quinque florenos obligavit se eidem Iwano Drukarzowicz solvere ad certas ratas ex pacto constitutas, videlicet primam ratam anno futuro 1583 ad festum sanctorum Petri et Pauli apostolorum triginta duos florenos, alteram vero eodem anno post festum As-

Digitized by Google

sumptionis B. M. V. in duobus hebdomadis tempore scilicet nundinarum luceoriensium alios florenos triginta duos, et ultimam ratam tertiam ad festum usque s. Agnetis anno 1584 reliquos triginta unum florenos ratam quamlibet prompta et parata pecunia in eadem civitate leopoliensi, sine vadiis, pignoribus, dilationibus et tergiversationibus quibusvis..... Actum feria quarta ante festum Nativitatis B. M. V. proxima Ao. Dni. 1582. (OCos. XI, 196, N. 1124).

32. Die 3 Febr. 1584. Daniel Pixidarius suburbanus leopoliesis. Saczko Sienkowicz. Coram O. A. L. comparens personaliter honestus Saczko Sienkowicz suburbanus leopoliensis ex suburbio cracoviensi palam, libere per expressumque recognovit, se teneri certi verique debiti florenos septuaginta unum pecuniae communis monetae et numeri in regno Poloniae currentis, tum etiam duos aureos annulos famato Danieli Pixidario civili leopoliensi, quod debitum inscripsit et obligavit se soluturum, annulos vero redditurum pro festo Assumptionis in coelum Beatae Mariae Virginis eodem anno currenti parata et prompta pecunia non ullis pignoribus, ulterioribus, dillationibus ea in parte renunciando, et ab officio ad quodamcunque occasione talis debiti et annulorum vocatus fuerit non recedendo, sub incarceratione. Actum feria sexta in crastino Purificationis B. M. V. Ao. D. 1584. (A. Adv. VII, 1163, N. 2788).

33. Die 17 Decembr. 1584. Saczko Sellator. Daniel Pixidarius. Famatus Daniel Pixidarius noster civilis recognovit libere, quia providus Saczko Sienkowicz Sellator suburbanus leopoliensis, ex cautione sua fideiussoria, iuxta inscriptionem coram officio advocatiali leopoliensi feria sexta in crastino Purificationis Beatae Mariae Virginis anno praesenti 1584, solvit sibi pro Iwano olim Fedorowicz Illris Dni Ducis Ostrosiensis et Palatini Kijoviensis librorum impressore septuaginta et unum florenos pecuniae numeri et monetae polonicae atque decem aureos ungaricales, pro duobus annulis aureis, illi quoque ipsi Iwano ad eiusdem Saczkonis cautionem in mutuum datos ac preterea restam originalis totius

Digitized by Google

debiti iuxta ipsius olim Iwani chirographum de data Cracoviae in domo Andreae Sliwka advocati stradomiensis anno 1583 ad florenos centum triginta sex per praefatum olim Iwannum Fedorowicz sibi Danieli contracti, de quo scilicet eiusmodi toto debito ac de integra eiusdem solutione et satisfactione sibi eam praestita praefatum eundem Saczkonem tanquam fideiussorem perpetuo quietavit. Actum feria secunda ante festum s. Thomae apostoli proxima Ao. Dni 1584. (OCos. XI, 1632, N. 2062).

34. Die 17 Decemb. 1584. Saczko Sellattor. D. Simon Magister. Spectabilis D. Simon Brzesinensis magister collega noster consuluris recognovit libere, quia providus Saczko Sienkowicz suburbanus leopoliensis ex cautione fideiussoria pro Iwano olim Fedorowicz Illris Dni Ducis Ostrosiensis et Palatini Kijoviensis librorum impressore per ipsum praestita, ex parte panni, quod eidem apud se efideiusserat iuxta sui mercimonii regestra solvit sibi florenos viginti monetae polonicae. De quibus eundem ut fideiussorem quietavit perpetuo. Actum feria secunda etc. ut supra (N. 33). (OCos. XI, 1632, N. 2063).

SPROSTOWANIE:

str. 5,	wiersz	8,	zamiast	писаніемъ	czytaj	тщаніемъ.
„ „	„	9,	„	одиовилъ“.	„	обновилъ“.

Digitized by Google

O KSIĄŻCE DO NABOŻEŃSTWA

„KRÓLA ZYGMUNTA I".

(w rękopisie monachijskim)

Napisał

Dr. JAN HANUSZ.

CZĘŚĆ I.

O treści zabytku.

Słowo wstępne.

W marcu 1882 udałem się z Lipska do Monachium, by z polecenia naszéj Akademii Um. sporządzić kopiją rękopisu staropolskiego, znajdującego się w tamtejszéj biblijotece uniwersyteckiéj, a opisanego już przez Prof. J. ŁEPKOWSKIEGO (Rozpr. Wydz. filol. I. 113—118). Naczelny biblijotekarz Prof. P. Roth był wtedy nieobecny, na wezwanie jednak naszéj Akademii odpowiedział instrukcyją piśmienną, przesłaną z Berlina swemu zastępcy, mocą któréj zabraniał mi nietylko skopijowania, lecz nawet przejrzenia rękopisu. Wyrok ten zaś miał pono tym umotywować, że przedewszystkiem biblijoteka monachijska ma prawo wydawać rękopisy, będące jéj wła-

Digitized by Google

snością, a zresztą krakowska Akademija Um. „ist nur ein Privatinstitut des Fürsten Czartoryski“, który już nawet miał się starać o odkupienie tego rękopisu.

Zawiodłszy się tak grubo na „uprzejmości“ naczelnego biblijotekarza, byłem już niemal zrozpaczony, gdy mi niebawem oznajmiono, że Prof. Roth świeżym listem z Berlina pozwala mi rękopis obejrzeć, lecz kopijować stanowczo zabrania. Wziąłem się więc natychmiast do obejrzenia go, a korzystając z większéj nieco uprzejmości p. zastępcy biblijotekarza, przeglądałem go dni kilka, i wynotowałem niemal wszystko, co było w nim ważniejszego dla historyi języka polskiego. Notatki te wystarczą mi zupełnie, by dać obraz treści i formy naszego zabytku.

Praca więc nasza dzieli się na dwie główne części, z których pierwsza zajmuje się treścią wewnętrzną zabytku monachijskiego, druga zaś ma na celu dać obraz ważniejszych przynajmniéj zjawisk języka staropolskiego, spotykanych w książce do nabożeństwa „króla Zygmunta I“.

Dr. Wł. Wisłocki za kilka cennych wskazówek, a Dr. Jan Bołoz Antoniewicz z Monachium za pomoc przy ponownem użyciu rękopisu, raczą przyjąć dzięki me najserdeczniejsze.

J. H.

Digitized by Google

Skrócenia.

Szczyt = Sczÿt dvsnÿ (rękopis); *r* = recto, *v* = verso;

Godz. Mar., lub Godz. = Godzÿny o pannie Mariei (rękopis);

Tar. = Tarcza duchowna (Ungler? 1533?); w biblijotece Jagiell. (Theol. 4617);

Clyp. = Clypevs Spiritualis. Crac. In officina Jac. Sibeneycher. Anno 1598. (wydał Christoph. Varſeuicius C. C. S.).

Modl. Wacł. lub Wacł. = Modlitwy Wacława, wydał Lucyjan Malinowski (Pamiętnik Akad. Um. w Krakowie. Tom II. 1875).

Lib. hor. = Liber horarum canonicarum secundum veram rubricam siue notulam ecclesie Cracoviensis (Haller 1507–8).

Ps. Flor. lub Flor. = Psalterii Florianensis partem polonicam ad fidem codicis recensuit etc. Wladislaus Nehring. Posnaniae 1883.

Ps. Puł. lub Puł. = Psałterz Puławski. Z kodeksu pergaminowego księcia Wł. Czartoryskiego przedruk homograficzny, wykonali Adam i Stanisław Pilińscy. Biblijot. Kórnicka 1880.

Wigilie lub. Wig. = Vigilie za vmarle lvdzye, zabytek z w. XV., psalmy wydrukowane w Nehringa Ps. Flor. (str. 161—180).

Digitized by Google

I. O zabytku monachijskim w ogóle.

Jak wiadomo, jest to książka do nabożeństwa, nosząca na karcie pierwszéj napis: Clypeus Spiritualis anime deuote contra adversa et insidias. Daléj następuje długa łacińska dedykacyja, z któréj dowiadujemy się, że książkę tę ułożoną „a quodam deuoto Heremita“ posyła jakiś „ignotus“ w darze królowi Zygmuntowi I. Prof. Łepkowski domyśla się w tym „nieznajomym“ kanclerza koronnego i biskupa krakowskiego, Jana Chojeńskiego herbu Habdank. Po dedykacyi następuje polski tytuł „Szczyt dvsnÿ“ i cały tekst rękopisu, również po polsku pisany. Pytanie więc, czy ta dedykacyja łacińska pierwotnie tu należała, i czy „libellus“, o którym w niéj mowa, oznaczał pierwotnie tekst polski zabytku monachijskiego.

Prawdopodobnie tak nie jest. Nawet z pewnością można powiedzieć, że dedykacyja ta była pierwotnie umieszczona w łacińskiéj książeczce p. t. Clypeus Spiritualis, poświęconéj Zygmuntowi I. Twierdzenie to zaś opieramy na faktach następujących:

1) „Szczyt duszny“ jest żywcem przełożony z łaciny;

2) „Tarcza duchowna“, stary druk krakowski (Ungler 1533?) [1]), co do treści swéj identyczna ze „Szczytem“, jest co do formy również żywym przekładem z łaciny.

3) „Clypeus spiritualis“ był po łacinie parę razy drukowany nawet przy końcu w. XVI. Krzysztof Warszewicki mianowicie wydał go cztéry razy, a to: *a*) Vilnae 1582. *b*) Pragae 1593. *c*) Stockholmiae 1594. *d*) Crac. 1598 [2]).

---

[1]) por. K. Estreicher, Biblijografia polska XV—XVI stólecia, str. 202. Kraków 1875.

[2]) por. *Christophori Varsevicii Opuscula inedita etc. collecta ac edita a Theodoro Wierzbowski. Varsoviae 1883.*

Digitized by Google

Mamy właśnie pod ręką 4te jego wydanie, p. t. Clypevs Spiritualis. Crac. In officina Jac. Sibeneycher. Anno 1598, własność biblijoteki Jagiellońskiéj. Dedykuje je Warszewicki królowi Zygmuntowi III. i po zwykłych formułkach wstępnych pisze: „Quartum iam prodit Sigismunde Rex, precationum istud opusculum meum: initio olim Sigis. I. Poloniae Regi, materno tuo auo incerto auctore, postea a me cum Stephani Regis apud Patrem tuum legatus fuissem, nomini tuo dedicatum. Deinde vero cum abhinc quadriennio in Sueciam nauigâras: et rursus cum ex ea reuertebâre tertio. Ac nunc demum postremo“· Czytamy więc tu wyraźnie, że najpierw tekst ten był poświęcony Zygmuntowi I. „incerto auctore“, następnie zaś przez Warszewickiego Zygmuntowi III, jako królewiczowi szweckiemu po raz pierwszy (1582), jako królowi zaś polskiemu trzy następne wydania. Daléj domyślać się z tego możemy, że i owo najpierwsze wydanie, dedykowane „incerto auctore“ królowi Zygmuntowi I, było również drukowane; tylko że śladów biblijograficznych o nim wyraźniejszych nie mamy. Z tego to zapewne wydania przedrukował Warszewicki także dedykacją „Serenissimo Domino Sigimundo I“., którą jeszcze i w 4. znajdujemy wydaniu po dedykacyi pierwszej (zwróconéj do Zygmunta III). Druga ta dedykacyja zgadza się nawet dosłownie z tą, którą znajdujemy na czele rękopisu monachijskiego [1]).

Widocznie więc tak łacińska dedykacya „Szczytu dusznego“, jak i owa w „Clypeus Spiritualis“ Warszewickiego,

---

[1]) por. Rozpr. I. 114—115. Zaledwie kilka dostrzegłem różnic formalnych, i to bardzo małych, jak n. p. w tytule: Invictissimo Szczyt, Serenissimo Clyp.; daléj: non oportet queri Szczyt; non est quod quaeratur Clyp.; przy końcu; persequere animo inconvulso contra insidias inimicorum et ad victoriam obtinendam. Szczyt; animo inconcusso profequere. Clyp.

Digitized by Google

z jednego pochodzą źródła, a mianowicie z owego pierwotnego wydania łacińskiego „Clypeus“, o którem w swéj dedykacyi wspomina Warszewicki. Że tak się ma rzecz w istocie, mogą świadczyć poniekąd i same słowa téj dedykacyi, między którymi czytamy: „Accipe igitur rex fortisssime grato animo has precationes per populum divulgandas“, co do książki mającéj pozostać w rękopisie nie bardzo by się stosowało. Widocznie więc dedykacya ta zastosowana była pierwotnie do tekstu łacińskiego, który miał drukiem „rozpowszechnić się między narodem“. W obec tego nasuwa się nawet pewna wątpliwość, czy tekst polski rękopisu monachijskiego został również poświęcony i ofiarowany królowi, czy też został on z łacińskiego tekstu, poświęconego Zygmuntowi I, przełożony dla kogo innego. Być może zresztą, że ów sam „ignotus“, który poświęcił Zygmuntowi I. łaciński „Clypeus“ i kazał go wydrukować, postarał się też o przekład polski tego tekstu i w ozdobnym rękopisie pergaminowym, opatrzonym pięknymi rycinami [1]), ofiarował go królowi, zostawiając tę samą dedykacyą łacińską. Tymczasem łaciński tekst drukowany musiał się bardzo podobać nabożnym, jeżeli się wnet znalazł ktoś inny, który nie wiedząc zapewne o przekładzie rękopiśmienym „Szczyt duszny“, znowu go na polskie przełożył i wydrukował jako „Tarczę duchowną“. W druku tym jednak, przeznaczonym zapewne dla kobiet i szerszéj publiczności, żadnéj już dedykacyi nie znajdujemy. Taki jest, zdaje się, stosunek pisanego „Szczytu dusznego“ do drukowanéj „Tarczy duchownej“ i do pierwotnego ich wzoru „Clypeus spiritualis“. Nim treść ich jednak rozbierzemy dokładniej, nadmienić należy, że teksty te prócz tytułu nie mają nic wspólnego [2]) z broszu-

[1]) por. Rozpr. Wydz. filol. Ak. Um. I. 115.

[2]) Zwrócił już na to uwagę Prof. St. Tarnowski w „Bibliograficznym wykazie dzieł K. Warszewickiego“ (Rozpr. I. 208).

Digitized by Google

rą teologiczo-polemiczną Grzegorza z Żarnowca p. t. Clypeus albo Tarcż Duchowna z Słow Apoſtołá Páwłá Swiętego, I. Corynth. 8. Vrobiona y wźięta, zá ktorą dźieie ſię obroná náuki powſzechney y stárożytney, o prawdźiwym a wieczńym Boſtwie Pana Naszego Jezusa Kristvsa, i t. d. W Wilnie. W Drukárni Jego Mśći Paná Málcherá Pietkiewicźa, itd. Roku 1598. Rzecz tę dedykuje X. Grzegorz Zarnouius, Miniſter ſłowá Bożego, Mik. Naruszewiczowi, Krzysztofowi Monwidowi Dorohostajskiemu i Janowi Krzysztoporskiemu. Miałem w ręku egzemplarz z muzeum księcia Czartoryskiego w Krakowie.

II. O treści wewnętrznéj rękopisu monachijskiego.

Po dedykacyi łacińskiej następuje, jak wiadomo, tytuł polski „Sczyt dvsnÿ," który jednak odnosi się tylko do pierwszego działu książeczki, t. j. po kartę 90 włącznie. Drugi dział, obejmujący resztę modlitewnika (91 r.—229 r.), ma nadpis: „Godzyny o pannie Mariei".

A). „Szczyt duszny" możnaby podzielić na cztéry części, mianowicie na wstęp, litanią, zakończenie i dodatek.

1). Wstęp, nie licząc uwagi do czytelnika, stanowią:

a) „Modlitwa przednia" zaczynająca się słowami: Duſſa moia w cźiſznieniu polozona iest, A duch czlivÿ vola k tobie (6 r.).

b). Trzy psalmy, mianowicie: 21. (str. 7v.), 54 (12 v.), 68 (16 v.) [1]).

2). Litania do P. Jezusa, główna część składowa „Szczytu", rozpoczyna się na karcie 23 r. słowami: Pocÿna

[1]) Psalmy oznaczam liczbami, jakie mają w psałterzu Florya-jańskim.

Digitized by Google

sÿe letenia wsÿczkiego zÿota pana nassego iesv Crista, a kończy się na str. 64 v.

3). Zakończenie składa się z trzech krótkich modlitw, z których pierwsza zaczyna się słowami: „Jeſu nazaranſki vezrzy na ſmatki moie, ktore mie ogarnąły“ 64 v., ostatnia zaś: „Racz ſzie kwapicz miłÿ panie, nie omieſſkauai, Vÿbaw mie a nie mieſſkai“ 66 v.

4). Dodatek stanowią:

a) Modlitwa „świętego Augustyna“: „O naſlotſſy panie ieſu criſte“ 68 r. i dwie krótsze modlitwy, zaczynające się na str. 73 r. i 76 r.

b) Pięć psalmów, mianowicie 3, 66, 53, 129 141, (str. 79 r.—82 v.).

c). Dwie krótkie modlitwy (83 r.—85 v.), z których druga jest modlitwą „za miasta“.

d) „Virſſe ſ pſalterza“ św. Biernata z krótką modlitewką końcową (86—89).

B). „Godzÿny o pannie Mariei“ mają „naprzod zdrowas M:“

1). Jutrznia (Matutinum) rozpoczyna się psalmem 94. (Podzcie raduimÿ ſzie panu, ſpiewaimÿ bogu, str. 91 v.) po czem następuje hymn rymowany „Ktorego ſwiat ziemia morze“ (93 v.—94 v.). Dalej idą:

a) trzy nokturny, z których każdy ma po 3 psalmy, 3 lekcye, odpowiednie responsoria, wierszyki i antyfony, a mianowicie:

α). Pierwszy nokturn składa się z psalmów 8, 18, 23, (str. 95 r.—99 v.), z trzech nierymowanych lekcyj (str. 99 v.—102 v.), przełożonych z brewiarza [1]), ma odpowiednie responsoria jak n. p.: Swiąte a niepokalone dzieuicztwo (Sancta et immaculata virginitas), i antyfony jak:

---

[1]) por. Liber hor. pag. 228 v.

Digitized by Google

„Bogoſlauionas tÿ miedzy nieviaſtami“, lub „Przed loznicza tei dzieuicze“ (Ante thorum hnius virginis).

β). Drugi nokturn zawiera psalmy 44, 45, 86, (str 103 v.—108 r.), trzy rymowane lekcye, odpowiednie responsoria itd. (109 r.—111).

γ). Trzeci nokturm ma psalmy 95, 96, 97, (str.112 r. 116 v.), dwie nierymowane i jednę w części rymowaną lekcyą, odpowieduie responsoria, wierszyki i t. p. (117 r.—120 v.). „Lekcye“ tego; podobnie jak i drugiego nokturnu są przekładane z odpowiednich rymowanych, nierymowanych i w części rymowanych lekcyj brewiarza [1]).

W trzecim nokturnie mamy nadto między lekcyą 5 a 6 wiersz składający się z dwu zwrotek, z których pierwsza „Czÿſte panienke wnatrznoſczi“ i t. d. wyjęta jest z łacińskiego hymnu „A solis ortu cardine“ [2]).

Po ostatniem responsorium i wierszyku: „Panno pochiecho (sic) opuſczonÿch“ (Virgo solamen desolatorum) następuje nierymowany hymn „Te deum“ (Cziebie boga chualemy, 121 r.—123 r.), który kończy nokturny.

b). Laudes zawierają psalmy zwykłe (psalmi laudum communes, por. Lib. horar. p. 148 v.—150 v.) z odpowiednimi antyfonami, a mianowicie: ps. 92, 99, 62, 6 (125 r.—128 v.), dalej Canticum trium puerorum. (Daniel III. 57 sequ.) i psalmy 148, 149, 150. (str. 129 r.—134 v.). Po zwykłej doksologii (Chwała Ojcu i t. d.) i odpowiedniem capitulum następuje rymowany hymn: „Nachwalebnieiſſza pani“ (O gloriosa domina) str. 135 v.—136 r., a dalej „pieſn Zachariaſſowa“ (canticum Zachariae prophetae Luc. I. 68—79) str. 136 v.—138 r., antyfona „Pod twoie zaſſczÿczenie“ (Sub. tuam protectionem) i modlitwy nierymowane (138—142),

---

[1]) por. Liber hor. pag. 227 r. v.
[2]) Tamże pag. 214 v. 215 r.

Digitized by Google

mię łzy którymi jako „suffragia sanctorum“ mamy modlitwy „ku swietemu Janowi Ewangelifcie“ (139 r), „ku swietemu Staniflawowi“ (139 v.) i t. p.

2). Prima rozpoczyna się po zwykłéj intonacyi (Boze na pomocz moie wezrzÿ, ps. 69. 1.) i doksologii (Chwała ojcu i t. d.) hymnem „Veni creator spiritus“, w części rymowanym (143 r.—v.). Dalej następują psalmy 53, 84 119 (144 r.—148 r.), capitulum i modlitwy (148 r.—152 r.).

3). Tercya ma po intonacyi i doksologii przepisany hymn „jako na prime“ (154 v.), a dalej psalmy 120, 126, 127, (155—157), capitulum: „Yako na fyon vtwirdzonam“ (Et sic in Syon), responsorium i wierszyk „Po porodzenius dziewicza niepokaloną zoftala“ (Post partum virgo). Kończą krótkie modlitewki, jak w brewiarzu [1]).

4). Sexta ma krótki hymn cztérowierszowy: „Zbawÿczielu racz wfpomionacz (Memento) str. 162 v., który jest właściwie trzecią zwrotką hymnu, przeznaczonego na primę, dalej psalmy 128, 129, 130, (162 v.—165 r.), antyfonę „Swieta boza rodziczo dziewyczo“ (Sancta dei genitrix virgo), capitulum „Wkorzenilam fzie w ludu vczliwim“ (Et radicaui), wierszyk „Boza rodziczo przÿczin fzie za namÿ“ (Dei genitrix intercede pro nobis), a wreszcie modlitwy, tłumaczone z brewiarza (str. 165 v.—170 r.) [2]).

5). Nona zawiera hymn rymowany „Maria panno nad pannami“ (170 v.), który właściwie stanowią dwie ostatnie zwrotki hymnu „Którego fwiat ziemia morze“, śpiewanego na jutrzni, dalej psalmy 131, 132, 133, (170 v.—174 r.), antyfonę „Swietha maria dziewice przziczin fzie za wfÿtek fwiat“ (Sancta Maria virgo intercede pro toto mundo), capitulum „Jako cynamon y balfam woniaiaczi“ (Sicut cynamo-

---

[1]) por. Lib. hor. 229 r.
[2]) por. Lib. hor. pag. 229 v.

Digitized by Google

num et balsamum aromatizans), responsorium, wierszyki i modlitwy (175 r.—178 r.).

6). Nieszpór (vesperae) ma na czele pięć psalmów, mianowicie ps. 109, 112, 121, 126, 147, (str. 180—185 v.), z których pierwszy zaczyna zwykle nieszpór niedzielny (dominica die ad vesperas), ostatni zaś kończy nieszpory sobotnie (sabbato ad vesperas) [1]). Następuje modlitwa do Matki boskiej i hymn rymowany, „Ave maris stella“ (185 v.—187 v.), dalej Canticum Mariae „Magnificat“ Luc. I. 47—55, (188 r.—189 r.), a wreszcie antyfona i parę modlitw z brewiarza (189 r. 193 r.), n. p. „Boze ienzes ferca wiernych“ por. Deus qui corda fidelium (Liber horar. 228 r.).

7). Kompleta (completorium) ma cztéry psalmy, a mianowicie 3, 12, 120, 133, (194 v. 198 r.), rymowany hymn „Stala vliczka otworzona“ (Fit porta Christi pervia) str. 198 v.—199 v., następnie capitulum, antifonę, wierszyki i krótkie modlitwy (str. 200 r.—200 v.), jak n. p. „Boze ien baczÿſz“ (Deus qui conspicis) 202 r.; por. Liber horar. p. 228 v.

Dalej następuje nierymowany hymn „Salve regina“ i kilka modlitewek (str. 203 r. i nast.).

W dodatku mamy tu jeszcze modlitwy do rozmaitych świętych, jak „ku Swietemu Woÿczechowi“ 207 r. do ŚŚw. Mikołaja, Irzego, Anny, Barbary, Katarzyny, do Pana Jezusa, a kończy „Modlitwa ku pietnaſcie Swiethim pomocznikom“ 227 r. i nast.

Formę w części rymowaną mają modlitwy na str. 216 r. do 219 v. i na str. 227 r. 229 r.

Prawdopodobnie całe to nabożeństwo do N. Panny Maryi jest przełożono dosłownie z odpowiedniego „officium“ łacińskiego (Horae beatae Mariae virginis).

---

[1]) por. Lib. hor. pag. 196 v. 205 r.

Digitized by Google

III. O stosunku tego zabytku do innych tekstów staropolskich i łacińskich.

A). Sczÿt dvsnÿ jest co treści swej, jak to już raz nadmieniłem, identyczny ze starym drukiem krakowskim, p. t. Tarcza duchowna. Egzemplarz bez oznaczenia roku i miejsca druku, który mam pod ręką, jest własnością biblijoteki Jagiellońskiej. Na odwrotnej stronie karty tytułowej umieszczona jest „Przemowa“ zwrócona do czytelnika, tej samej treści co uwaga wstępna „Szczytu“. U dołu zaś czytamy: „Naprzeciw zaſkokom nieprzÿacielſkim, a ku otrżymaniu zwicięſthwa, Tarcża duchowna“, co zgadza się z obszerniejszym tytułem łacińskim w modlitewniku Zygmunta I.

„Modlitwa przednia“ rozpoczyna się słowami: Dvſza moia w vciſkoch polozona ieſth, A duch moy palaiączi woła k tobie (A 2 r.). Następują psalmy 21, 54, 68, (A 2 v.—A 8 r.), a dalej: Poczinają sie Letanie wſzytkiego zywota pana naſzego Jezu Kryſta (A 8 r.), które się kończą aż na str. D 1 r. W dalszym ciągu są trzy modlitewki: O Jezu Nazarańſki obeyzrzy ſmutki moie D 1 r., O szechmogączy wieczny Boże D 1 v., i „Modlitwa konieczna“ Poſpieſz ſie panie, a nie omieſzkaway, wybaw mie á nie zatrzimaway D 2 r. Na str. D 2 v. „Poczyna ſie modlithwa Swietego Auguſtina“: „O Naſlodſzy panie Jezu Kryſte“ i t. d. (D 3 r.—D 5 v.), dalej następuje: Modlitwa ta barzo nabożna Naprzeciw zaſkokom i t. d, a na str. D 6 v. „Poczyna ſie modlithwa Druga wielkiey moczy“ itd. W dalszym ciągu jest pięć psalmów, mianowicie 3, 65, 53, 129, 141, (D 7 r.—E 1 v.). i dwie krótsze modlitwy: Vyzwol mie Panie Jezu Kryſte (E 1 v.) i „Modlitwa za miasta“ (E 2 r.), a wreszcie czytamy na str. E 3 r.: Powiedaią iſz ſie vkazal Dijabeł wielebnemu Biernatowi, A iemu wyſlowił thy Wierſze prziſzłe ktore w Pſałterzu ſą na-

Digitized by Google

leziony itd. kończące się modlitewką: Wszechmogączy wieczny Boże (E 4 r.).

Co do formy jednak są między „Szczytem“ a „Tarczą“ nieraz ogromne róznice. Dla porównania zestawię niektóre ustępy obu tekstów, n. p.:

Sczÿt dvsnÿ.	Tarcza duchowna.
6 r. Duſſa moia wcziſznieniu polozona ieſt: A duch czlivÿ vola k tobie . . .	*A 2 r.* Duſza moia w veiſkoch polozona ieſth, A duch moy pałaiączi woła k tobie...
6 v. Vezrzy panie ſtolcza nachwalebnieiſſego maieſtatu twego: a mÿſli o mnie lutoſczivie.	*A 2 r.* Zeyzrzy panie z ſtolcza nachwalebnieyſze° maieſtatu twego. A pomysl łaſkawie á miłoſiernie o mnie.
8 r. Jam zaprawdą ieſt proch a nie czloviek, ſzmiechouiſko czlouiecze a wzgardzenie ludſkie.	*A 2 v.* A ia ciem ieſt robak á nie człowiek, pohańbienie ludzkie, á odrzuczenie pospolne.
8 v. Wſſytczy vidzacz mie ſzmiali ſzie ze mnie, mouili vſty a chuiali gloua. (psalm 21. 6, 7).	Wſzytczy widzącz mnie, naſmiewali sie ze mnie, mowili są wargami á poruſzali głowę.
16 r. Liekczeiſſe ſza ſlowa iego nizli olei, a oni ſtÿchem przeciw iemu. (ps. 54. 24).	*A 5 v.* Vmiękczyły ſie ſą rozmowy ie° nad oley, á oni są pociſki.
Mordercze a zdraicze niedoczekaią dniow ſwoich (ps. 54. 27).	Mężowie krwie, y zdradliwi, nie będą dzielić dniow ſwogich.
16 v. Vybaw mie milÿ panie: bo przeniknaly vody aze do duſſe moiei (ps. 68. 1).	*A 5 v.* Zdrowym mie vczyń Boże; bo w biegły wody aż do duſze moiey.
18 r. Bom dlia cziebie czirpial naſzmieuanie, a sromota odkryla oblicze moie (ps. 68. 9).	*A 6 r.* Bom ia dla ciebie ſcierpial hańbę, zafloniło po hańbie oblicże moie.
21 v. Zlubi ſzie bogu nowa offiara pirworodna, ktora rodzi rogi i paznokty (ps. 68. 36).	*A 7 v.* ÿ będzie to miło nad nowego ciołka, rogi wywodzączego y kopyta.

Digitized by Google

66 v. Racz ſzie kwapicz milÿ panie nie omieſſkauai. Vÿbaw mie a nie mieſſkai.

77 r. Dai mi mocz i poſzilenie i mowa dobra i gloſzna wſta moie, zeby ſzie zlubiły ſlowa moie przed oblicznoſczia twoia.

79 v. Boviem es tÿ pobil wſſÿczki przeczіwniki be (sic) przÿczÿnÿ (ps. 3).

80 r. Niechai czie vÿznaua lud boze: czcza wſſÿtczy ludzie (ps. 66. 5).

80 v. Boze vÿmiono twe zbaw mie, (ps. 53. 1).

81 v. Od ſtrozei iutrzennei az do noczy duffanie ma lud zÿdowſki w panie (ps. 129. 6).

82 r. Gdy nie ſtatczÿl duch moi w profbie moiei (p. 141. 3).

87 v. Naznamionovana iest nad nami ſwiatloſcz oblicza twego; i t. d.

D 2 r. Poſpieſz ſie panie, á nie omieſzkaway, wybaw mie á nie zatrzimaway.

D 7 r. day mi prawdę y mocznoſć, y mowę prawą dobrze brżmiączą w vſta moie, iżby bvły lube ſlowa moie przed obliczżnoſicą (sic) twą.

D 7 v. Abowiem ty poraziles wſzytki przeciwiaiącze ſie mnie bez przyczyny.

D 8 r. Niechay ſie ſpowiedaią thobie Ludzie Bożе, niechay ſie ſpowiedaią tobie ludzie wſzytczy.

D 8 r. Boże w gimię twoie zbawionym mie uczÿń.

D 8 v. Od ſtrożey iutrzney aże do noczy będzie duphal Izrael w Panie.

E r. Gdy iuż wſtawal we mnie duch moy.

E 3 r. Naznaczżono iest nad nami ſwiatło oblicza twe° panie. i t. d.

Przykłady te świadczą dowodnie o odrębnéj redakcyi tych tekstów, a raczéj o odrębnym ich przekładzie z łaciny. Niewątpliwie bowiem pierwotny tekst łaciński musiał być z tych samych części złożony, co oba nasze teksty polskie. Późniéj dopuszczano się małych zmian, wypuszczano pewne modlitwy lub zastępowano je innymi, tak że w 4. wydaniu Warszewickiego, które jedynie jest nam dostępne, została ze starego „Clypeus“ tylko część najważniejsza, t. j. „Litaniae totivs vitae Christi“. Do tego zaś dołączone są: Paraphrasis in Psalmos Poenitentiales septem, Litaniae, Preces, In Jubilum D. Bernardi de nomine Jesv, Aliae litaniae de nomine Jesv, Litaniae B. Virginis Mariae.

Dla przekonania się o odrębności obu przekładów polskich, porównajmy niektóre miejsca z litanii z odpowiednim tekstem łacińskim, np.

Digitized by Google

Szczyt.

25 v. Jeſu ktorÿs naſwiatłłÿmi pierſziami panienſkimi vychouanes byl.

28 v. ktorÿs dw bratu Sÿmona i Jandrzeja z lodziei vezuane kazales abÿ czie naſladouali.

29 r. ktorÿs dwanaczczie apoſtołow pokorne i proſte, ale vvierze przevÿłſone vybrałes.

31 v. piączіorÿm chlebem i dwiema ryboma vielkoſcz ludzi nafzÿcil.

40 v. ktorÿs ty ſwiatoſcz dawacz pſom i pierłÿ mietacz przed ſzwinie zakazal.

42 r. ktorÿs oprzykrzenie ſpuſtoſſenia i przÿłłe antikristouo przenaſladowanie pouiedales.

44 v. ktorÿs Pietroui za czia vmrzecz twirdzaczemu troiakies zaprzenie przyłłe przepouiedales.

Tar.

Br. Jezu ienżes naſwiethſzemi pierſiami dziewiczemi karmion byl.

B 2r. ienżes dwu brathu Symona y Andrzeia z łodzi wyzwane Naſladować ſie kazał.

B 2v. ienżes ſobie dwanaſcie Apoſtołow pokornych y nie vmieiętnych ale w wierze znamienitych wybrał.

B 3v. pięciorgiem chleba j dwiema ribkoma wielką thłuſzczą naſycil.

B 7r. ktorys ſwiethego dawać pſom y pereł przed wieprze kłaſć zabraniał.

B 7v. ktorys ſtraſzliwą opuſcialoſć y przyſzłe antychryſta przefladowanie opowiedział.

Cr. ktoris piotrowi ien za cię powiedał chcieć vmrzeć throies ie° zaprzenię przyſzłe opowiedział.

Clyp.

6 v. Jeſu qui ſacratiſsimis vberibus virgineis lactatus fuiſti;

8 v. qui duos fratres, Simeonem et Andream, de naui vocatos, te ſequi voluiſti;

8v. qui duodecim tibi Apostolos humiles, imperitos, ſed fide praecelſos elegisti;

10v. qui de quinque panibus et duobus piſcibus numerosam turbam ſatiaſti;

17r. qui ſanctum dare canibus et margaritas ante porcos ponere prohibuisti;

18r. qui abominationem desolationis, et futuram Antichriſti perſecutionem praedixiſti;

20r. qui Petro pro te mori velle afferenti trinam ipſibus negationem futuram praedixiſti;

Digitized by Google

46 v. ktorÿs ſzie dopuſczil gimovacz i trzymacz od nielutoſczivÿch.

47 v. ktorys od marnego a zloſcziwego biſkupiego ſlugi zaſſÿiek barſoſz ſkromno czirpial.

54v. ktorÿs ſſimona dopuſczil przytÿſknacz ku noſſeniu krzÿza za toba.

56v. ktorÿs raczyl dopuſczicz loſzÿ mietacz na ſuknią dziana nie ſſÿta a ginſſe odzienie dopuſcziles bÿcz rozdzielono.

63v. ktoris okraſzil koſcziol boſka ſzwiatoſczia iakobÿ oblubienicza perlami okraſſona.

Cv. kthoris od niemiłoſiernych y od złoſliwych dobrowolnie iąć y trzimać ſie raczył dać.

C2r. ktorys od nędznego y złoſliwe° biskupie° ſlugi policzek cierpliwie podiął.

C5r. ktorys ſymona Cirenevſza przymuſzać ku nieſieniu za tobą krzyża dopuſcił.

C6r. kthoris odzienie twoie rozdzielić a na ſuknię dzianą Loſy miotać dopuſcił.

C8v. ktorys tenże koſcioł wielebnemi ſwiątoſciami iako oblubieniczę ochedożoną zaponami oſlachcił.

21v. qui ab impiis et ſceleratis ſponte capi et teneri voluiſti;

22r. qui a vili et ſcelerato Pontificis ſeruo alapam patientiſsime ſuſtinuiſti;

27r. qui Simonem Cyrenaeum angariari ad portandam post te crucem permiſiſti;

28v. qui veſtimenta tua diuidi, et ſuper tunicam inconſutilem ſortem mitti voluiſti;

33v. qui ipſam (nb. ecclesiam) Diuinis Sacramentis tanquam ſponſam ornatam monilibus decoraſti.

Digitized by Google

Z porównania tego przekonać się też można, jak żywcem te teksty polskie przełożone są z łaciny. Co do formy, a zwłaszcza co do języka, wpływ tu niezaprzeczony. Jakkolwiek językowi zabytku monachijskiego poświęcona będzie cała część druga naszéj pracy, wspomnieć tu nie zawadzi, że najwięcéj swych śladów zostawiła łacina w składni. Zresztą tak „Szczyt duszny“, jak „Tarcza duchowna“ mają obok licznych form starych, przejętych widocznie z literatury nabożnej wieku XV, wiele też nowszych lub zmodernizowanych. W ogóle jednak język „Szczytu“ ma znacznie więcéj cech starożytnych, niż język „Tarczy“, jak o tym świadczą nawet tytuły ich, co do znaczenia identyczne. Wyraz szczyt bowiem jest co do znaczenia i pochodzenia swego identyczny ze starosł. щитъ (*skjûtъ), łać. scûtum, co zapewne oznaczało pierwotnie „skórę“, por. σκυτο-τομεῖν [1]). Z tego imienia urobione słowo szczycić używa się w zabytku monachijskim powszechnie jako synonim do bronić, n. p. bronicz i ſczyczicz 74 r. od pokusy diabelſkei zaſczyczyles mie 73 v., podobnież pochodne, n. p. zaſczyczenie obronÿ moiei 77 r. pod twoie zaſſczÿczenie wcziekami ſſzie 138 r. (obok: pod twoie obrone 136 v.) i t. p. Zresztą wyraz szczyt i pochodne powszechne też są w innych zabytkach staropolskich, jak w psalterzach Flor. i Puł. (np. 5. 15), w wydanym niedawno Modlitewniku siostry Konstancyi (77 v. 203, 267 v.), i t. p.

B. „Godzÿny o pannie Mariei“ bardzo się mało zgadzają z fragmentami godzinek, jakie się nam zachowały w „Modlitwach Wacława“. Pomijając krótkie uwagi wstępne, intonacye (ps. 69. 1) i doksologie (Chwała Ojcu i t. d.) możemy zaznaczyć, że „Godzyny o włosznym Angele“ (Wacł.

[1]) Por. A. Fick, *Vergl. Wörterbuch der indogerm. Sprachen* I³ 817.

Digitized by Google

106 v. — 146 v.) zaczynają „jutrznią“ podobnie jak nasze „Godziny o pannie Maryej“ psalmem 94. (Wacł. 107. v.) „Nokturn“ kończy się również tak samo hymnem „Te deum“, z którego jednak u Wacława mamy tylko początkowe wyrazy: Czebie boga chwalimy, cziebie boga wiznawamy (123 v.). Naczelnym psalmem w „laudes“ jest w obu naszych zabytkach psalm 92. (Wacł. 124 r.); psalm 150 jednak, który kończy szereg psalmów w „laudes“, jest w godzinach „o włosnym aniele“ psalmem ostatnim w ogóle (Wacł. 142 r.). Reszta w obu tych częściach „pierwszej godziny“ (jutrzni) jest również odmienna.

Naczelnym psalmem „primy“ jest tak w „Modlitwach Wacława“ (p. 2 v.) jak w naszych „Godzinach“ (str. 144 r.) psalm 53. Z innych psalmów, które mamy w „Godzinach“, znajdują się u Wacława rozmaicie rozmieszczone ps. 84 (p. 68 v.), 127 (p. 81 r.), 129 (p. 18 v.), 147 (p. 133 r.), 3 (p. 99 v. 118 r.) i krótsze lub dłuższe ustępy z niektórych innych psalmów.

Psalmy te jednak obu naszych zabytków nie są w żadnej od siebie zawisłości; por.

Godz. Mar.	Modl. Wacł. [1])
91 v. Podzcze raduimy ſzie panu, ſpieuaimy bogu (ps. 94. 1);	*107 v.* Przidzcze weszelmi sie bogu kochaymi sie w panye;
134 v. Chwalcze gó w zwieku trąbianym, chwalcie go na geſlach y na lutni (ps. 150. 3).	*142 r.* Chwalcze gy w zwyęce tróbi, chwalcie gi w szaltarzu y na gąslach.
144 r. w imie twoie zbawyonego mie vczin, a w mocze twoiey wybaw mie (ps. 53. 1)	*2 v.* w gimya twoie zbawionego mie vczin y w moczy twoiey sządzy mią.

[1]) Cytuję podług wydania Prof. L. Malinowskiego, z poprawkami jednak, dokonanymi z rękopisu i łaskawie mi udzielonymi przez Dra. Wł. Wisłockiego.

Digitized by Google

145 r. nieprzyiacioli moie wzgardzilo oko moie, (ps. 53. 7).

164 r. Niechay beda vſſy twoie pilne ku gloſſu modlitwy moiey. Jeſtli zloſczi bedzieſz baczil panie, panie y kto ſtrzyima. Abowiem u cziebye ieſt zlutowanie, a dla zakonu twego ztrzimalem czie mili panie (ps. 129. 2--4).

195 r. Nie będe ſie bal tysiączow ludu obſtepuiacich . . .

Abowiemes ty pobil wſſytki przeczziwiaiace ſie mnie (ps. 3. 6. 7) i t. d.

3 v. nieprziiaczele moie nienawidzalo oko moie.

18 v. Niechay bandó vsze twoie naklonione ku gloszu proszbi moiey. Acz zlosczi zachowawacz bandesz panie panie kto sznoszi. Ize u cziebie miloszierdzie albo szmilowanię iest, a dla zakonu twego czirpyalem czebie panie.

118 v. Nye bacz se banda tisszącza luda od stampuyanczich . . .

Bo ies pobil wszitky przeczywaiącz sie mnye; i t. d.

Prócz pewnych psalmów spotykamy w obu tych zabytkach „Magnificat“ (Luc. I. 47—55), lecz i te teksty nie są od siebie zależne, por.

Godz. Mar.

188 r. Abowiem wezrzal na pokore ſluzebnice ſwey,... (188 v.)

Laczniacze napelnil dobrem, a bogaczie spuſczil prozne. Przyiał Izraela dzie cie ſwoie wſpomionawſſy na myloſierdzie ſwoie.

Modl. Wacł.

139 r. I ze obeyrzal pokorą dzyewki swey,... (139 v.)

Llaczyćze napelnyl dobroczi a bogathe spusczil wproznoscz. Przyal israhel dzieczió swe wspomnyal mylosyerdzia swego.

W podobnym stosunku są do siebie oba teksty nierymowanej pieśni „Salve Regina“, którą mamy w „Godz. Mar.“ przy końcu komplety (203 r), w „Modl. Wacł.“ zaś przy końcu sexty (p. 41 v.). Nie zgadza się też nasz tekst

Digitized by Google

tej pieśni z żadnym innym z wieku XV. [1]) w ten sposób, iżby można powiedzieć, że jest po prostu kopią któregokolwiek. Na dowód przytoczymy go tu w całości:

„Badz pozdrowiona krolowa miloſierdzia, zÿwocie ſlodkoſci ÿ nadzieio naſſa; bandz pozdrowiona ktobie wolamy wygnani ſynowie Jewini; k tobie wzdychamy lkaiancz y placzancz w tym z lez padolie; a dla tego orędowniczko naſſa ony twoie miloſierne oczi knam navroczi a Jezuſa bogoſlawionego, owocz zywota twego, nam potÿm wygnaniu vkazÿ; o laſkawa, o miloſciwa, o slodka dziewice Maria“.

Podobnie ma się rzecz z hymnem „Ave maris stella“ (187 r. v.), którego jeden tekst rymowany z w. XV. ogłosił Maciejowski (Dodatki 142). Oba teksty są wprost przełożone z łaciny, nasz jednak przekład jest wierniejszy, jakkolwiek mu brak piątej zwrotki. Dla porównania przytaczam je oba:

Godz. Mar.	Maciejowski Dod.
1. Sdrowas gwiazdo morſka, chwalebna matko boza, y zawzdy panno, ſzczeſna vlyczko niebieska.	1. Szdrowasz gwyaszdo morſzka, boza matko szvyąta y dzevyczo czysta, vlyczko nyebyeska.
2. Vzielas poczieſſenie przez gabrielowo pozdrowienie; racz nas w pokoyu poſtawicz, imie Jewino przemienicz.	2. Byerzącz poszdrovyenye y angelszkye pyenye, day myrne bydlyenye, i vyn odpusczeye.

[1]) Znanych jest dotąd, prócz obu wyżéj wspomnianych, sześć tekstów pieśni „Salve Regina“, mianowicie: 3 warszawskie (Maciejowski: Dodat. 39), jeden krakowski (Wisłocki, Katalog rękop. 327), tekst Krzyżanowskiego (Bibliot. pols. III. 126), i tekst Przeworszczyka (Juszyński, Dykcyon, I); por. Nicol. Bobowski: *Die polnische Dichtung des XV. Jahrhunderts*, str. 49 i nast. (Breslau 1883).

Digitized by Google

3. Rozwiez zwiazanich prze-
[kowy,
ſlepym raczi dacz wzrok
[nowy;
to czo ieſt zle oddalicz,
wſſego dobrego uziczicz.

4. Matka ſzie nam dziſs ukazi,
tego nam panno uzmierzi,
ktory stal ſzie ſynem twoim,
dla zbawienia wſſytkim
[grzeſſnim

5. (Brak). Łaciński tekst brzmi:
Virgo singularis,
inter omnes mitis,
nos culpis solutos
mites fac et castos.

6. Vzycz czystego zywota,
otworz sze nam rayskie
[wrota,
byſmy Jeſuſa uzrzeli,
a ſ niego wesele mieli.

7. Bancz chwala oÿczu wye-
[cznemu,
ſynu iego iedynemu;
czeſtz ſlawa duchu ſwiete-
[mu,
bogu w troÿczi iedÿnemu.
Amen.

3. Roszvyąszy szvyąszane,
oszvyecz szaslepyone,
odpądz nasze szloszczy,
vprosz nam dobroczy.

4. Vkasz szya nam matką
y myla rzecznycza
v szyna boszego
y pana naszego.

5. Dzevyczo oszobna
nad wszystky pokorna
vczyn roszvyąszane
nasz, czyste y skromne.

6. Day nam szyvoth czysty
y chodnyk przeszpyeczny,
iesusza oglądacz,
w nyebye szya radowacz.

7. Bącz czescz bogu oczczu
y szynv bozemv
y dochv szvyątiemv,
w troyczy gedynemv.

W rymowanej lekcyi 2. drugiego nokturnu (110 r.—110 v), która jest dosłownym przekładem z tekstu łacińskiego (por. Lib. hor. 227 v.), znajdujemy wtrąconą zwrotkę:

„gdÿ ſzie mila panno modliſſ
tedÿ ſzie teze ſwieczi modla,
a ieſli milczÿſſ,—tez vmilkną“.

Digitized by Google

W tekście łacińskim zwrotki tej nié ma; zresztą już swą budową odbija ona bardzo od innych zwrotek, znacznie lepiéj zbudowanych. Znajdujemy ją jednak w jednéj z najstarszych pieśni do N. P. Maryi, zaczynającéj się od słów: „Maria czista dzewicze“ (Maciejowski, Pamiętn. II. 352); a mianowicie:

„Thy naszwensz modlisz [kegdi
modlo szwiczczi szwanczi [tegdi,
milczisz, milczó agdi“.

Ty naświętsza modlisz [kiegdy,
modlą świyćcy święci, a gdy milczysz, milczą tegdy.
(Bobowski), Die poln. Dichtung, 47).

IV. O hymnach i lekcyjach rymowanych w godzinkach „o pannie Mariei“.

Wszystkie prawie hymny i lekcyje rymowane są, podobnie jak całe nasze „Godzÿny“, przełożone z łaciny. Czy tekst nasz, znajdujący się w książce do nabożeństwa Zygmunta I. jest bezpośrednim przekładem, czy téż pośrednim, trudno stanowczo orzec. Są jednak pomiędzy naszymi hymnami i lekcyami a łacińskimi, niekiedy znaczne różnice. Dla porównania przytoczę tu teksty polskie naszego zabytku, i odpowiednie teksty łacińskie współczesnego niemal brewiarza p. t. Liber horarum canonicarum secundum veram rubricam sine notulam ecclesie Cracouiensis (u Hallera 1507—8).

Godz. 93v.—94v. („Himna“).

Ktorego ſwiat ziemia mo- [rze
doſtoinie chualicz nie moze,
maiacz wſſÿtko w ſzwem [rzadzeniu
zachouan w mariei zam- [knieniu.

Lib. hor. 216r. (Ad nocturnum).

Quem terra pontus ethera colunt, adorant, praedicant; trinam regentem machinam claustrorum marie baculat

Digitized by Google

Ktoremu mieſziacz gwia-
[zdy i sloncze
ſłużÿ zÿuot kozdÿ,
pełny niebieſkei miłoſczi
noſſa panienſkie wnatrznoſczi.

O Matko bogoſławiona
iakos tÿ barſo dostoina,
iz on ktorÿ wſſÿtko ſtworzÿł
w twÿm ſzie zÿuoczie za-
[tworzył.

Od aniołas przezegnana
duchem ſwiątÿm napełniona
przez cziachmy iuze ogładali
kogosmÿ dawno zadali.

O Maria matko miłoſczi
i matko wſſÿtkei lutoſczi
od nieprzÿiaczół nas ſtrzezÿ
a w godzinie ſzmierczi przÿ-
[imi.

Maria panno nad pannami
racz ze ſzie modlicz za nami
bÿ nam ſzÿna vſmierzÿła
grzechom odpuſczenie vpro-
[ſzila.

Chuała tobie kroleuicze
narodzony ze cznei dzieuicze
z oiczem ſpołu z duchem
[ſwiątÿm
viecznie i na viek viekow.

Cui luna sol et omnia

deseruiunt per tempora,
perfusa celi gratia
gestant puelle viscera.

Beata mater munere,
cuius supremus artifex,
mundum pugillo continens
ventris sub archa clausus est.

Beata celi nuncia
fecunda sancto spiritu:
desideratus gentibus
cuius per aluum fusus est.

Maria mater gratie,
mater misericordie,
tu nos ab hoste protege
in hora mortis suscipe.

(Brak w tekscie łacińskim).

Gloria tibi domine,
qui natus es de virgine,
cum patre et sancto spiritu
in sempiterna secula.

Ostatnie dwie zwrotki spotykamy częściej w „Godz. Mar.“, jak np. na str. 170 v. (na nonę), ostatnie trzy zaś na str. 199 r.—v. (na kompletę).

Hymn ten bywa i dziś jeszcze śpiewany w naszych kościołach, a to na czele części I. różańca o N. Pannie Maryi.

Digitized by Google

Dzisiejszy jednak przekład jest znacznie wierniejszy; dla porównania przytoczę tekst ze śpiewnika Mioduszewskiego [1]):

Którego świat, ziemia, [morze
Godnie wysławić nie może,
Rządcę machiny troistéj
Nosi żywot Panny czystej.

Któremu xiężyc i gwiazdy,
I słońce posłuszne zawzdy,
Tego z niebios łaskawości,
Noszą Panieńskie wnętrzno- [ści.

Szczęśliwa matka, u której
Rzemieślnik z niebieskiéj [góry,
Co ma świat w dłoni zam- [kniony,
W żywocie jest zatajony.

Godna posła niebieskiego,
Płodna przez Ducha świętego;
Od narodów pożądany,
Przez jéj żywot jest wydany.

Maryja matko miłości,
Matko przedziwnej litości!
Broń nas od czarta srogiego,
Przyjmij w dzień zejścia [naszego.

Bądź chwała Panu na- [szemu,
Z Dziewicy narodzonemu,
Ojcu, Duchowi świętemu,
Wiekuistéj czci godnemu.

Mamy tu więc te same zwrotki, co w hymnie łacińskim; w „Godz. Mar“. jednak widzimy przy końcu wtrąconą jednę zwrotkę, pochodzącą zapewne z innéj jakiéjś pieśni, por.

O Panienko nad Pannami!
Ty się racz modlić za nami,
Do Syna twego najmilejszego,
Jezusa Pana naszego“.
(Mioduszewski, str. 711).

lub „Maryja, Panno nad [Panny,
Niech twój Syn przez cię [błagany,
Wszystkie winy nam odpuści,
A do łaski swéj przypuści“.
(Mioduszewski, str. 187).

---

[1]) Śpiewnik kościelny, czyli pieśni nabożne z melodyjami, przez X. M. M. Mioduszewskiego zebrane; str. 716. (Kraków 1838).

Digitized by Google

Godz. 109r. v.

Vliczko viecznego zÿuota
ſklonze k nam ſwego vcha.
Przez czią ſzie nadzieia
[wroczila
ktora byla iewa grzeſſacz
[ſtraczila.

O matko viecznego ſądziego
pomoz nam do zbauienia
[naſſego
To nam dziſzia racz vproſicz
bÿ nam dal czas ſzie po-
[lepſſycz.

Pros panno ſzÿna ſwego
zÿcz nam wſp mozenia ni-
[nieiſſego
a bÿſmy to oplakali
czosmÿ nieprauie dzielali.

Ale tÿ mily panie
ſmilui ſzie nad nami.

Godz. 110r. v.

Praua dzieuicze po poro-
[dzeniu
vyſluchai nas w naſſem
[proſſeniu.
Bouiem tÿ wſſÿtko odzierzÿſſ
o czokoluie ſÿna proſziſz.

Jeſli tÿ bądzieſſ raczyla
bądzie zmÿta naſſa vina.
Przetoz pokornie volamÿ
racz ſzie ſmilouacz nad nami.

Gdÿ ſzie mila panno modliſſ
tedÿ ſzie teze ſwieczi modla,
a ieſli milczÿſſ
tez vmilkną.

Lib. hor. 227r. (Lectio prima)

(2) Eterne vite ianua
aurem nobis accomoda,
per quam spes vite rediit,
quam Eua peccans abstulit.

(3) Virgo materque iudicis,
vitam deposce miseris,
et penitendi ſpacia
nobis oramus impetra.

(4) Exora virgo filium
nobis presens cofer auxi-
[lium,
ut perpetrata nequiter
purgemus efficaciter.

(Zakończenia brak; w polskim zaś tekscie brak pierwszéj zwrotki).

Lib. hor. 227r. (Lectio secunda

Vere virgo post gemitum
[(sic).
exaudi preces supplicum.
Et quod petenti dominus
Tibi denegat filius.

Si tu velis domina,
nostra delcantur crimina;
Quapropter te precipue
seruos orantes respice.

(Brak w tekscie łacińskim; por. uwagę w poprzednim ustępie).

Digitized by Google

A tak przez twoie proſſenie
mozemy mieez odpuſczenie,
a na twoi glos miloſczivy
bądzie laſkaw pan gniewlivy.

Ale ty milÿ panie
ſmilui ſzie nad nami.

Godz. 111r. v.

Sviata maria racz wzgla-
[dnacz
a modlitwÿ naſſe przyiacz;
Bÿsmÿ tych grzechow pozbÿli
ktores mÿ iuz popelnili.

Racz nas ſtrzedz ode zlego
ninieiſſego i bądaczego;
vÿſluchai nas mila panno
vſkrom ze nam ſyna ſwego,
ze odpuſczi viny kaplanſkie
a vÿſluchai prozbÿ zenskie.
Aby nas po tem przemienieniu
przÿuiodl ku viecznemu ve-
[ſelu.

Ale tÿ mily panie
ſmilui ſzie nad nami.

Te orante sanctissima,
nobis donetur venia:
cuiuſque sanctis precibus
nobis reconcilietur dominus.

(Brak).

Lib. hor. 227v. (Lectio tercia).

Sancta Maria respice

precesque nostras suscipe;
et peccata iam praeterita
nobis remitti obsecra.

Exaudi virgo virginum,
pro nobis ora filium
futura mala prohibe
miserisque compatere.
O virgo mater domini
preces attende populi,
per te cleri criminibus
ignoscens pareat dominus.
Virgo gloriossissima
vota comple feminea,
nosque post hanc vitam fra-
[gilem,
produc ad veram requiem.

W „lekcyi“ tej, jak widzimy, zostały trzy zwrotki łacińskie ściągnięte w dwie polskie, nie bardzo gładko zbudowane. Zwykłego zakończenia, które stanowi refrain dwuwierszowy, brak i tu w tekscie łacińskim.

Digitized by Google

Godz. 118 v.—119 r.	Lib. hor. 227 v. (Lectio V).
Raczÿz przÿpuſczicz maria panno miloſcziua modlitwÿ naſſe przed oblicznoſcz ſwoią, a racz nam dacz ziednanie z ſÿnem ſwoim.	Admitte itaque piissima virgo Maria preces noſtras intra ſacrarium exauditionis et reporta nobis antidotum reconciliationis.
Niechai bądzie przez czią [vÿmouiono czego zaluiem, iże prze nas [ieſt popelniono. Niechai to przez czią otrzy-[mamÿ czego ſ praua viara pozada-[mÿ.	Sit per te excuſabile, quod perpetratum gemimus, fiat et impetrabile quod fida mente poscimus.
Przÿimi czocz ofiaruiemÿ racz dacz to o czo proſzimy, vÿzuol nas od tego czego [ſzie boiemy, badz gotoua vÿſluchacz naſſe [proſbÿ. Ale tÿ milÿ panie ſzmilui ſzie nad nami.	Accipe quod offerimus, redona quod rogamus, excusa quod timemus; Assiste votis parata poscen-[tium et repende nobis optatum [effectum.

„Lekcya“ ta jest więc, jak widzimy, tak w łacińskim tekście jak w polskim w części tylko rymowaną, pierwsza bowiem zwrotka ma formę prozaiczną.

Godz. 119 v.	Lib. hor. 215 r.
Czÿſte panienſke wnatrz-[noſczi, pelne niebieſkei miloſczi, zyuot dzieuiczÿ w ſobie mial, taiemniczą ktorych nie znal.	(3). Caste parentis viscera celestis intrat gratia, venter puelle baculat secreta, que non nouerat.
A z moich wnatrznoſczi Racz mie przegnacz (sic) mi-[lÿ panie.	(Trzecia zwrotka hymnu śpiewanego „In natiuitate domini“).

Digitized by Google

Przez miloſcz ſÿna twego
obron nas mila panno
od nieprzÿiacziela naſſego.

Godz. 135 v.—136 r.

Nachwalebnieiſſza pani
powyſſzona nad gwiazdami,
przez kogoſz ſtworzona byla
tegoz ſwÿm mlekiem karmila.

Czo Jewa ſmętna straczila
tÿſz przez ſyna naprawila,
oknemeſz ſzie w niebie zſtala,
izbÿ grzeſſne k ſobÿe brala.

Tÿ ieſz vliczka krolewska
naiaſnieÿſſza brona raÿſka
wſſÿtczi ieÿ ludzie ſpiewaÿ-
[czie.
bo od nieÿ zbawÿenÿe ma-
[czie.
Chwala tobie krolewÿcze
itd.

Lib hor. 216 r. (Hymnus ad laudes).

O gloriosa domina,
excelsa super sidera,
qui te creavit provide,
lactasti sacro ubere.

Quod Eva tristis abstulit,
Tu reddis almo germine,
intrent ut astra flebiles,
celi fenestra facta es.

Tu regis alti ianua,
et porta lucis fulgida,
vitam datam per virginem
gentes redempte plaudita.

Maria mater gratie, etc.
Gloria tibi domine, etc.

Hymn ten śpiewa się dziś jeszcze w téj saméj niemal formie [1]); różnice bowiem są bardzo nieznaczne, por.:

„O Gospodze uwielbiona!
Nad niebiosa wywyższona;
Stwórcęś swego porodziła,
Mlekiem eś go swem kar-
[miła.

Co Ewa smętna straciła
Tyś przez syna naprawiła;
Oknem się stałaś do nieba
Smucić się nam nie potrzeba.

[1]) Wiadomość tę, jak wyżej o pieśni „Którego świat, ziemia, morze“, zawdzięczam ks. kan. Ign. Polkowskiemu.

Digitized by Google

Drzwiamiś Króla niebie-
[skiego,
I fórtą Raju świętego;
Wszyscy jéj ludzie śpiewajcie
Bo przez nią zbawienie macie.

Maryja Matko miłości! i t d.
(MIODUSZEWSKI, str. 186—7).

Więcej zmodernizowany jest ten hymn na czele części III. różańca o N. Pannie Maryi; por. MIODUSZEWSKI, str. 730.

Godz. 143r. v.

Duchu ſwieti zawitay knam,
duſſe ſwoich ty nawyedz ſam,
napelni zwÿerzchniey milo-
[ſczi.
ty ktoris ſtworzil wnatrnoſczi.

Criſte krolu miloſcziwi,
racziſz nam dacz vmiſl chciwi,
bichmi czie godnie chwalili,
a w teÿ ſzluzbye nÿeteſknili.

Sbawiczielu racz wſpo-
[mionácz,
izes czlowÿeczenſtwo chczial
[przÿiancz,
naſſeies poſtaci podobÿen byl
kiedys ſie z panni narodzil.

Lib. hor. 229r. (Hymnus ad primam).

Veni creator spiritus,
mentes tuorum visita,
imple superna gratia,
que tu creasti pectora.

Rex Christe clementissime,
tu corda nostra posside,
ut tibi laudes debitas
reddamus omni tempore.

Memento salutis auctor
qui nostri quondam corporis
ex illibata virgine
nascendo formam sumpseris.

Godz. 162v. (na sextę).

Lib. hor. 229r.

Ostatnia zwrotka poprzedniego hymnu.

Godz. 198v.—199v.

Stala vliczka otworzona,
duchem ſwiętÿm napelniona,
przez ktora ſam krol prze-
[chodzil
panienſtwu niczniezaſſkodzil.

Lib. hor. 216. (Hymnus ad completorium).

Fit porta Christi pervia,
referta plena gratia;
transit quam rex et per-
[manet
clausa, ut fuit per secula.

Digitized by Google

Rodzay nawyſſey ſwiatloſczi
wyſſedl z dziewiczych wnatrznoſci
oblubieniecz odkupicziel
ſwego zboru obronicziel.

Genus supremi luminis
processit aula virginis,
sponsus redemptor conditor,
sue gigas ecclesie.

Czeſcz matkÿ ſwey radoſcz wieczna
nadzieia wierzacÿch pewna,
przez ſwe cięſſkie vcirpienie
rozwiązal naſſe wiezienie.

Honor matris et gaudium,
immensa spes credentium,
per acra mortis pocula
resoluit nostra crimina.

Maria matko miłoſci, i t d.
Maria panno nad pannami itd.
Chwala tobie krolewicze itd.
(por. wyżéj hymn 1).

Maria mater gratie, etc.
Gloria tibi domine etc.

Przytoczymy tu jeszcze dwie rymowane modlitwy, umieszczone w dodatku, w których dałyby się może dopatrzyć pewne ślady częściowéj przynajmniéj oryginalności. Są to mianowicie:

1) Modlitwa ku Swietey Annie (217r.—219v.).

1) Anno matko matki bozey,
nie racz gardzicz prozby moiey,
za mna ſie raczi przicżÿnicz,
tobiecz ieſt to latwie uczinicz.

2) Noſiſz matke z ſynem bozym,
tocz nadzieia wſſytkim grzeſſnÿm.
O ſlachetne pokolenie,
z niegocz nam plÿnie zbawienie.

3) Nigdycz podobno nie bedzie,
by zgineli nudzni ludzi,
poki beda ktobie wolacz
a twoiey pomoci zedacz.

4) Abowiem tÿ masz taką mocz,
iz nam mozeſz zawzdy pomocz,
przez Marią wnuka swego
uczynicz nam laskawego.

5) S tysiączow Niewiaſt wibrana,
przed wieki jeſczie przezrzana,
by matuchna tey mogla bycz,
z ktorey ſie bog chcial narodzicz.

6) W tobie skarby zachowano,
ktorey swiatu iuz rozdano,
z twego ziwota ſwietego
wyſſla macz boga naszego.

Digitized by Google

7) A iakoz mam potem-
[pion bycz,
iednocz bych chcial wiernie
[zluzycz,
uczynſze mie dostoÿnego,
przyimi mie k sobie grzeſſ-
[nego.

8) Anielicz ſą nizeÿ ciebie,
maſſ wielka mocz we wſſem
[niebie,
ſiedzancz wedla dziewki
ſwoieÿ,
miloſcziweÿ panny Marieÿ.

9) Proſiz ieÿ by mie przy-
[iiela,
a ſ tobą ſie przyczinila
do Jezuſa milego,
bo go maczie powolnego.

10) Aby moÿ rozum oſwie-
[czil,
w ſerczu ſwą laską rozniе-
[czil,
cznot napelnil ÿ madroſti,
ÿz bÿch nie ządal marnoſci.

11) A pirweÿ iz bych z
[ſtalÿ
byl ſweÿ przeczіwniki zwÿ-
[ciezÿl,
cialo mgle, dÿabla chitrego,
profznoſcz ſwiata falſſywego.

12) Abych niczego nie ządal,
czego by mi bog nieprzi-
[kazal;
bych opuſcil wſlitki zloſci,
mnozil ſie w iego miloſti.

13) Mego ducha znudzo-
[nego,
gdÿ wynidze z ciala ſwego,
racz przyiancz w ſwoie obrone,
poſtaw gi na stronu prawą.

14) Postaw gi myedzi do-
[brimi,
by nie bil sądzon ze zlymi;
nie day dÿablu wiele mowicz,
chcial czi bÿ mi rad zaſko-
[dzicz.

15) Panno ktobie wolamy,
iney pomoczi nie mamÿ;
ſtrach czi nas ſudu bozego,
wſpomoż nas.

16) Mocza ſwoia iuz upa-
[dlich,
wieles wſpomoglaludzi grzeſſ-
[nych;
nikt ciebie prozno niewziwal,
ktoby l..ſki nie otrzimal.

17) Otrzymaÿ mÿ ocz tu
[ząda m,
tak cie proſſancz barzo wzdy-
[cham,
upros tu rzadne mieſſkanie
potym w niebie krolowanie,

18) Bycz pokoia od po-
[ganow,
Turkow, Moſkwy i Tatarow,
a byſmy ſie polepſſyli,
ciebie przeſpiecznie chwalili.
[Amen.

Digitized by Google

Pierwsze słowa tej „modlitwy“ przypominają nam jeden z hymnów łacińskich do św. Anny, rozpoczynający się słowami: „Anna, matris Jesu Christi mater [1])“; lecz dalej prócz myśli niektórych nic prawie te hymny nie mają ze sobą wspólnego; łaciński hymn zresztą jest bardzo króciutki, składa się bowiem z trzech tylko sześciowierszowych zwrotek. Budowa metryczna naszéj wierszowanéj „modlitwy“ każe się wielokrotnie domyślać, że mamy tu do czynienia z odpisem, i to popsutym samowolnie lub z nieuwagi. Najbardziéj to uderza w zwrotkach 15. i 16. To samo tyczy się niekiedy rymu, jak np. w zwrotce 13., gdzie ze słowami „w swoię obronę“ ma się rymować „na stronu prawą“, zamiast: „na prawą stronę“. Ostatnia zwrotka zawierająca alluzyją do wojen, jakie u nas prowadzono za Zygmunta Starego, każe nam się domyślać, że hymn ten w Polsce złożono; pytanie jednak, czy autor nie korzystał w poprzednich zwrotkach z jakiego podobnego hymnu czeskiego, lub téż sam nie był Czechem, osiadłym w Polsce. Mamy tu bowiem kilka bardzo wyraźnych czechizmów; co zresztą może być także winą przepisywacza, który prawdopodobnie cały ten hymn dość popsuł.

2) Modlitwa ku pietnaſtie ſwiethym pomocznikom (227r.—229r.).

1) Swiata wſſego ſtworzicielu,
y grzeſſnich odkupicielu,
Jeſu naſſ miloſciwy;
z mocy dyabla bezecnego
kozdegoz wyrwal grzeſſnego.

2. Dalez tez nam wſpomozenie
przez ſwych ſwietych przi-
[czinienie,
gdy ſie modla za nami;
V kozdey naſſey zley przi-
[godzie,

[1]) por. Mone, *Latëinische Hymnen des Mittelalters*, III. Nr. 801.

Digitized by Google

tak w niemoczi, iak y w ſſko-
[dzie,
ſtrzezeſs nas ich prozbami.

3) A nad ine ſą wybrani,
ktorzi czieſko mordowani
krew ſwoie rozlewaiancz,
Swey zywoti potempili,
a w boleſciach ſtali byli
twoy zakon potwierdzaiancz.

4) Jrzi, Pantaleon, Blazey,
Wit, Kryſtofor Wielki, Dzi-
[wyſs,
Eraſmus, Euſtachi, Cyriak,
Jdzi,
Achacius, Sebastian;
ſ nimi ſwieta Catharzina,
Margorzata y Barbara.

5) Abowiemes im obieczal,
ktorzikolwiek by ich wzi-
[wali
na pomoc udraczony,
iz by niezadal prozno,
ale by wſſitko otrzimal
y byl w tim poczieſſoni.

6) A przetoz cie pilno
[proſſe,
Raczifs mie dzifs wyſlu-
[chacz;
Prez zaſluge ſwietich twoich,
milych pomocznikow moich,
ocz cie proſſe, to my day.

7) Napirwey zgladz moie
[wini,
naprav we mnie zwyczay
[iny,
izbych ſie mogl wſtrzimawacz;
Sluch y czuynoſcz, sercze,
[oczi
zawzdy miecz na dobrey
[pyeczi,
a y iezyk powſciegacz.

8) Vas tez, wy mogi rze-
[cznici,
proſſe stoycie przi mnie
[wſſytci,
abych nagle nie zginal;
A po ſądzie poſpolitym,
gdy zaplate dadza wſſytkym,
bych ya thez czeſcz z wami
wzial. Amen.

Hymn ten jest, tak co do formy swéj jak i treści, bardzo ciekawy. Pod względem formy uderza nas przedewszystkiém budowa zwrotek sześciowierszowych, z dość rzadkim w naszéj najstarszéj poezyi rymem: *aab ccb*. Wiersze *aa* i *cc* są ośmiozgłoskowe, *bb* zaś siedmiozgłoskowe. Przestanek w samym środku wiersza; w siedmiozgłoskowych zaś wierszach najczęściéj po trzeciéj zgłosce. Lecz nie jest tu ta zasada wszędzie ściśle przeprowadzona, co robi wrażenie wiersza silnie zdefektowanego. Najpierw bowiem dwie zwro-

Digitized by Google

tki mają tylko po 5 wierszów, a mianowicie 1széj zwrotce brak wiersza b^2, 6téj zaś a^2. Następnie rytm i rym tego hymnu pozostawiają nie mało do życzenia. Pod tym względem najlepiéj są zbudowane 2ga 3cia i 7ma zwrotka, najgorzéj zaś 4ta i 5ta. Zwrotka 4ta bowiem nie ma rymu wcale, a rytm w wierszach *bb* nie jest taki, jak być powinien; 5ta zaś zwrotka ma tylko wiersze *bb* z dobrym rymem, co do rytmu zaś ma wiersz a^2 o jednę zgłoskę więcéj, wiersz zaś c^1 o jednę zgłoskę za mało. Prawdopodobnie brzmiała ta zwrotka piérwotnie:

Abowiemeś im obiecał,
którykolwiek by ich wzywał
na pomoc udręczony,
iżby naprożno nie żądał,
ale by wszytko otrzymał
i był w tym pocieszony.

W innych zwrotkach są braki znacznie mniejsze.

Co się tyczy treści, ciekawą jest rzeczą, skąd się wziął u nas hymn „ku piętnaście świętym pomocnikom". Uroczystość bowiem „quindecim auxiliatorum" święci kościół nasz tylko w niektórych miejscach (8. sierpnia). Tak np. obchodzą ich święto w Langheim (Niemcy), gdzie jednak liczą ich tylko cztérnaście. *Acta sanctorum* [1]) wyliczają ich piętnaście, z tą jednak różnicą, że na czele stawiają N. Pannę Maryją, Sebastyjana zaś w téj liczbie nie mają. Podają też one, że są jakieś książki o tych świętych, jedna niemiecka z liczbą 14, druga zaś włoska z liczbą 15 świętych. Włoska ta książka, wydana w Panormus, nié ma również w téj liczbie N. Panny Maryi, podobnie jak nasz spis „15tu świętych pomocników" w 4téj zwrotce powyższéj modlitwy. Być więc może, że hymn nasz jest również przekładem, lub powstał przynajmniéj pod wpływem jakiego tekstu włoskiego.

[1]) Parisiis - Romae 1867. August. 8. pag. 326.

Digitized by Google

V. O psalmach znajdujących się w zabytku monachijskim.

„Szczyt duszny“ zawiera 8 psalmów, a mianowicie: 3. (79 r.), 21. (7 v.), 53. (80 v.), 54. (12 v.), 66. (79 v.), 68. (16 v), 129. (81 r.), 141. (81 v.).

„Godziny o pannie Marii“ mają ich 38, trzy jednak z nich znajdujemy po dwa razy, tak że odmiennych psalmów mamy tu 35, a mianowicie:

3. (194 v.), 8. (95 r.), 12. (195 v.), 18. (96 r.), 23. (98 r.), 44. (103 v.), 45. (106 r.), 53. (144 r.), 62. (126 v.), 66. (128 r.), 84. (145 r.), 86. (107 v.), 92. (125 r.), 94. (91 v.), 95. (112 r.), 96. (114 r.), 97. (116 r.), 99. (125 v.), 109. (180 v.), 112. (181 v.), 119. (147 r.), 120. (155 r, 196 v.), 121. (182 v.), 126. (155 v, 183 v.), 127. (156 v.), 128. (162 v.), 129. (164 r.), 130. (165 r.), 131. (170 v.), 132. (173 v.), 133. (174 r., 198 r.), 147. (185 r.), 148. (130 r.), 149. (133 r.), 150. (134 r.).

Powtórzone więc są, jak widzimy, psalmy: 120., 126., 133., i to w ten sposób, że 120. jest raz pierwszym psalmem na tercyją (155 r.), drugi raz zaś 3. psalmem na kompletę (196 v.), psalm 126. jest drugim na tercyją (155 v.) i czwartym na nieszpór (183 v.), wreszcie psalm 133. jest trzecim na nonę 174 r.) a ostatnim na kompletę. Podwójne te psalmy są bez wątpienia jednéj redakcyi, jak to się łatwo przekonać porównawszy choć kilka wyjątków, np.

120. 4. Kto ſzie nie wzdrze- [mie ani vſnie (155 r.).	Kto ſzie niewdrzemie any [vſnie (197 r.).
126. 2. Jeſtli pan nie bedzie ſtrzegl miaſta: darme czuie [ktori go ſtrzeze (155 v.) 6. gdy bedzie mowil nieprzyiaczielom ſwoim w bronie (156 v.).	Jestli pan niebandzie ſtrzegl miaſta, darme czuie ktori go ſtrzeze (183 v.). ... gdy będzie mowil nieprziiaczielom ſwoim w bro- [nie (184 v.).

Digitized by Google

133. 2. Ktorzy ſtoiczie w domu panſkim y na palococh domu boga naſſego (174 r.).	. . . . . w domu panſkim y na palococh domu boga naſſego (198 r.).

Wyjątki te występują w psałterzu Floryjańskim i Puławskim w następującéj formie:

Ps. Flor.	Ps. Puł.
120. 4. Owa nie drzemancz any spacz bǫdze,	Owa nyedrzemacz any ſpacz będę (256 r.).
126. 2. Alesz gospodzyn ſtrzdz bǫdze masta, we proſznoſcz czynǫ, gysz ſtrzegǫ gego.	Alyſz goſpodzyn ſtrzecz będze myasta wproznoſzcz czuyǫ gyſz ſtrzegǫ yego (261 r.);
. . . .*6.* gdy molwycz bǫdze neprzyyaczelom swogym we wroczech.	. . . . . gdy molwycz będze nyeprzyaczyelyom ſwoym we wroczyech (261 v.);
133 2. Gysz ſtoycze w domv panowem, w trzemych domowych boga nasszego.	Gyſz ſtoycze w domu bozem w trzemyech domu boga naſzego (267 r.).

Z zestawienia tego wynika także, że redakcya naszych psalmów w „Godzinach“ nie jest identyczna z redakcyą psałterza Flor. i Puławskiego. Język psałterzy ma cechy starożytniejsze niż język naszych psalmów i całych „Godzinek“.

Jeżeli teraz porównamy psalmy „Godzinek“ z psalmami „Szczytu“, widzimy, że psalmy 3, 53, 66, 129, znajdują się w obu tych tekstach, czyli, że cała połowa psalmów „Szczytu“ znajduje się między psalmami „Godzin“. Psalmy te jednak nie są już co do swego układu identyczne, por.

Szczyt duszny.	Godziny o p. Mariei
3. 6. Nie boią ſzie tyſzia [czow ludzi;	Nie będe ſie bal tysiączow [ludu;
7. Boviem es tÿ pobil wſſÿczki przeciwniki, (79 v);	Abowiemeś ty pobil wſſytki przeciwiaiace ſie mnie 195 r).

Digitized by Google

53. 1. Boże vỹmiono twe zbaw mie, (80 v.).
129. 6. Od ſtrozei iutrzennei az do noczy duffanie ma lud zỹdowſki w panie (81 v);

Boze w imie twoie zbawỹonego mie vczin (144 r.).
Od ſtrozey iutrzennei az do noczi duffay izrael w panie (164 v).

Z tego wnosić należy, że psalmy „Godzin“ i „Szczytu“ z odrębnych pochodzą źródeł, a względnie, że całe te teksty polskie nie jednego są dziełem tłómacza.

Psalmy „Tarczy duchownej“ są co do swéj redakcyi już więcéj zbliżone do psalmów „Godzin“, niż do psalmów „Szczytu dusznego“; podobnie ma się rzecz z psalmami w „Modl. Wacł.“; por.

Tarcza duchowna.	Modlitwy Wacława.
3. 6. Nie będę ſie bal tyſiączow Ludu, *7.* Abowiem ty poraziles wszytki przeciwiaiącze ſie mie (D 7 v.).	Nye bacz se banda tisszącza luda, Bo ies pobil wszitky przeczywaiacz sie mnye (118 v. 119 r.).
53. 1. Bože w gimię twoie zbawionym mie vczyń (D 8 r.).	Boze w gimya twoie zbawionego mie vczin (20 v.),
129. 6. Od ſtrożey iutrzney aże do noczy będzie duphal Izrael w Panie. (D 8 v.).	Od strozey yutrzenney aze do noczi niechay nadzeia ma israel w panie (19 r.).

Nie inaczej zdaje się być z naszymi psałterzami, por.

Ps. Flor.	Ps. Puł.
3. 6. Ne bǫdǫ se bacz tisǫcza luda, *7.* Bo ies ty pobib (sic) wszistky przeciwaiǫcze se mene,	Nye będę ſze bal tyſſzyǫcza lyudzy, Bo yes ty pobyl wſzytky przeczywyayocze ſzye mnyc (4 v.),
53. 1. Bosze, w imenu twoiem zbawona me vczin,	Boze wgymyenyu twoym zbawyonym mye vczyn (107 v.).

Digitized by Google

129. 6. Ot strzodze yvtrzney asz do noczy pfal israhel w gospodna.	Wigilie: Od strosey raney asz do noczi dvffa czlovyek w panye (str. 180).

Mimo to jednak, tak psalmy „Godzin“ jak i „Szczytu“, nie zdają się być w bezpośredniej zależności od naszych obu psalterzów i innych znanych tekstów.

Na ostatku porównajmy jeszcze kilka ustępów z psalmu 149, znajdującego się w „Godz. Mar.“ na str. 133 r.—134r., z kilkoma najważniejszymi tekstami, a obaczymy, jaki jest ich wzajemny do siebie stosunek.

Godz. Mar.	Wigilie (str. 178).
149. 3. Niechay chwalą imie iego w korze, na bebnie y na geſlach gedzczie iemu.	Bandą chwalycz gymyą yego w korze, na bąbnyech a na zoltarzv chwalczye yego.
5. Będą ſzie radowacz ſwieczi w chwale, bedą ſze weſelicz w lozniczach swoich.	I radovacz szyą bandą szwyączy chvalye, veszelycz szyą bądą v odpoczivadlach szwoych.
7. Abÿ vczynili pomste nad rodzaÿmÿ, a lakanÿe (sic) nad ludzmi.	Abi vczinyly pomstą w rodzayach, layanye myedzy lyvdzmy.
8. Kv związaniu krolow ich w przekowÿ, a znamienitſſe ich w rzeciądze zelazne.	Abi zwyązaly krolye gych w pątach, a slyachetne gych w rąkavyczach szelasznych.
Ps. Flor.	**Ps. Puł. (pag. 291 r. v.).**
149. 3. Chwalcze ymó gego w góslach albo w koze w bóbne w szaltarzv gódzycze gemv.	Chwalcze ymyę yego w korze w bębnuye y zoltarzu poycze yemu.
5. Bódó se weszelycz swóty w slawe, bódó se radowacz w przebytkoch swogych.	Będó ſzye wyeſſzyelycz w ſlawye bedó ſzye radowacz w przebytkoch ſwoych.

Digitized by Google

7. Kv vczynenv pomsczy w postaczy, karana w lvdzoch.	Ku vczynyenyu pomstę w poſtaczy, karanye w lyudze.
8. Kv swȯzanv krolew gych w przekowach, a welebne gych w rȯkawech szelasznych.	Ku fwyȯzanyu krolyow gych w przekowach a wyelyebne gich w rękawyech zelaznych.

Psalmy więc naszego zabytka różnią się niekiedy nawet dość znacznie od innych znanych podobnych tekstów.

Tyle o treści zabytka; językiem jego zajmie się druga część pracy niniejszéj.

CZĘŚĆ II.

O języku zabytka.

Wiadomo już z części I. téj pracy, że obie części składowe naszego modlitewnika, tak „Szczyt duszny“ jak i „Godziny o pannie Maryej“, są przekładami tekstów łacińskich. Przekładów tych dokonano prawdopodobnie w pierwszéj połowie wieku XVI; myliłby się jednak, ktoby sądził, że język ich jest w szczegółach wiernym obrazem ówczesnéj mowy polskiéj. Znać tu bowiem aż nadto wpływ języka literackiego naszych tekstów nabożnych z wieku XV. Stąd to obok form nowszych spotykamy i starsze, jużto w pierwotnéj ich szacie, jużto nieco zmodernizowane. To samo widać w pisowni.

Digitized by Google

Jakkolwiek cała ta książka jedną zdaje się pisana być ręką, to przecież tak w pisowni jak i w języku obu jéj części składowych widzi się pewne różnice. Różnice te są wprawdzie nie wielkie, wystarczą jednak by poznać, że nie jednego tłómacza dziełem są przekłady obu tych tekstów. Który z nich ma większą sumę znamion starożytnych, trudno powiedzieć; zdaje się jednak, że przekład „Godzin“ jest nieco starszy, niż przekład „Szczytu“. Być może, że ten który przełożył „Clipeus“, dołączył do swego „Szczytu“ istniejący już dawniéj przekład łacińskich „Horae“, zmieniając tylko tu i ówdzie pisownią i język. Na to przynajmniéj naprowadzałyby nas niektóre starsze, lecz i różnorodniejsze zarazem, znamiona pisowni i języka „Godzin“. Tak np. samogłoski nosowe bywają w „Godz.“ oznaczane przez *an* (*am*), *en* (*em*); *ą*, *ę*; *a*, *e*; podczas gdy w „Szczycie“ służą ku temu tylko znaki *ą*, *a*, a bardzo rzadko *ę*, *e*. W „Godz.“ mamy prawie wyłącznie starsze formy: wszy*t*kiego 152 r. plur. wszy*t*ki 112 r. 114 r., wszy*t*kich 120 v. 151 r. itp. podczas gdy „Szczyt“ zawiéra częściéj analogiczne: wszyckiego 23 r., plur. wszycki 62 r. 66 v. 73 v. wszyckich 77 r. itp. Z drugiéj jednak strony ma „Szczyt“ niektóre starożytniejsze znamiona, jak to się niżéj okaże. Jakkolwiekbądź jednak rzecz się tam miała, mamy tu do czynienia z polskimi przekładami dwu tekstów łacińskich, w których nas to tylko może zadziwić, że miejscami się spotykają dość wyraźne czechizmy, zwłaszcza w modlitwach, dodanych na końcu „Godzin“, np. *mu*czenik 207 r. 213 v., *mu*czénico 225 r. (obok męczenica 223 r. 222 v.), *nu*dzni 216 v., *su*du 218 r., accus. sgl. łask*u* 207 r., matk*u* 220 v. Zresztą jednak bardzo rzadko się w naszym zabytku coś takiego spotyka, coby można uważać za czechizm, np. cz*i*choſ*t* 171 r. lub w „Szczycie“ przy*t*yſknacz 54 v. (Tar. C5 r. przymuſzać), przeſladouan*i* zydowſkego 36 v. od przeſladouanie grzeſſnego 13 r.

Digitized by Google

Nim przystąpię do systematycznego przedstawienia właściwości językowych w zabytku monachijskim, pozwolę sobie zwrócić uwagę na jeszcze niektóre różnice w pisowni i języku obu jego części składowych.

Prócz wyżéj wymienionego oznaczenia samogłosek nosowych różni się „Szczyt“ od „Godzin“ i w niektórych innych kwestyjach ortograficznych. Tak np. *j* oznacza „Sczyt“ często przez *g* (gidą 15 v. *g*inſſe 56 v. *g*imią 81 r.), lub *gi* (*zgi*auion 25 v.), *l* przez *li* (np. d*li*a 62 v. 81 v. *li*ezacz 25 r. ſ*li*epe 30 r.), podczas gdy „Godziny“ oznaczają *j* zwykle przez *i* lub *y*, a *l* jak dzisiejsza pisownia.

Z właściwości językowych można przytoczyć to, że „Szczyt“ ma zwykle sierce (9 v. 11 v.), cielestny (29 v. 73 v.), imiono (32 r. 80 v.), „Godziny“ zaś: serce (106 r, 190 r.), cielesny 220 v. imię (127 r. 144 r.). W „Godz.“ mamy obok form weźrzeć 151 r. użrzała 114 v. itp. także nowszą formę *wej*rzy 196r., obok wnidzie*my* 171 v. także będzie*m* 171 v. żałuje*m* 119 r. chwali*m* 210 r., gdy tymczasem „Szczyt“ ma tylko formy weźrzy 6 v. duffa*my* 66 v. itp. „Szczyt“ ma temat twardy paznokty 21 v.. przymiotniki dzierżawcze na-ow-ski, jak lwowski (10 v. 70 r.), w „Godz.“ zaś jest temat miękki: paznokciem 139, a odpowiednie possessiva kończą się tylko na-ów (-owa, -owa), np. smokowo 212 v. Zresztą zasługują na uwagę takie właściwości, jak troim ięzykiem Szczyt 56 r. obok dwoiakim weselim Godz. 192 r.; vedlie (podług) Szczyt 75 v., wedla (koło) Godz. 217 r.; zlubiły się Szczyt 77 r. polubiłam się Godz. 119 v. itp. W następujących uwagach o pisowni i języku zabytku monachijskiego, dla oszczędzenia miejsca nie używam skróceń „Szczyt“ „Godz.“, same już bowiem liczby kart wskażą, że przykłady, oznaczone jedną z liczb niżéj 91, są wyjęte ze „Szczytu dusznego“; co zaś wyższą liczbą jest oznaczone, pochodzi z „Godzin o pannie Mariei“.

Digitized by Google

Zresztą prócz skróceń, przytoczonych w I. części téj pracy, używam tu jeszcze następujących:

Baud. = О древне-польскомъ языкѣ до XIV столѣтія. Сочиненіе И. Бодуэна-де- Куртенэ. Лейпцигъ 1870.

Kaz. gn. = Zabytek dawnéj mowy polskiéj, wyd. T. Działyński. Poznań 1857.

Bibl. = Biblia królowéj Zofii, wydana przez Ant. Małeckiego. Lwów 1871.

Apoln. = Kleinere altpolnische Texte, von Prof. Emil Kałużniacki. Wien 1882.

Pat. = Magistra Jana z Szamotuł, Dekretów doktora, Paterkiem zwanego, Kazania o Maryi Pannie czystéj z kodeksu Tornńskidgo wydał Lucyjan Malinowski. W Krakowie 1880.

Konst = Modlitewnik siostry Konstancyi z r. 1527, z rękopisu biblioteki Jagiellońskiéj wydał Dr. Wł. Wisłocki. W Krakowie 1882.

Opeć = Zywot pana Jeſu Kryſtá ſtworzyćielá y zbáwićyelá i t. d. (u Wietora 1538); własność biblijoteki Jagiell.

Mat. = Materyjały do historyí form deklinacyjnych w języku staropolskim, opracował Jan Hanusz. I. II. Kraków 1880. 1881.

Rozpr. = Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału filologicznego Akademii Umiejętności. W Krakowie T. I—IX.

Zbiór = Zbiór wiadomości do antropologii krajowéj, wydawany staraniem Komisyi antropolog. Akad. Um. w Krakowie. T. I—VII.

Archiv = Archiv für slavische Philologie herausgeg. von V. Jagić. Berlin. Bd. I—VI.

Beitr. = Beiträge zur vergleichenden Sprachforschung, herausgegeb. von A. Kuhn. Berlin. Bd. I—VIII.

Digitized by Google

I. Pisownia.

Samogłoski czyste *e*, *o*, *a* oznaczane bywają tak samo, jak w dzisiejszéj pisowni, np. vczíekaiacz 13 v. dzíen 7 v. poczet 11 v. ſmątek 60 r. perlami 63 v. oczyſczion 98 r. gołąbiczei 28 r. niepokalone dzieuicztwo 100 v. matko 120 v. chwała 187 v. nagrauan 56 v. dwa pieniadza 39 v.

Tak samo przeważnie oznaczają się samogłoske ścieśnione *é*, *ó*, *á*, np. lwowſkiéj 70 r. napauanie 71 v. przod poÿdzieſs 137 v. ktorzy 69 v. razow 29 v. wroczileſ ſzię 27 r. wÿmouiono 119 r. polepſſenia 15 v. przyſczia 41 v. dawa 96 r. otrzymamy 119 r. Niekiedy *é* ścieśnione wyrażane bywa przez *i*, np. dotknieníem 222 v. z wefelím 25 v. pírwey 163 r. czírpial 25 v. potwírdzi 189 r., jednakże w tych wypadkach możemy ten dźwięk uważać także za czyste polskie *i*. Wyjątkowo oznacza się niekiedy *ó* ścieśnione przez *u*, np. ſrumaia ſzie 17 v. (obok ſromota 18 r.). Ścieśnione *á* ma tu niekiedy znak *ą*, np. zakwaſſenią 37 r. lub *o*, np. na palococh 198 r. (obok: na gich palaczoch 21 r.), zavioſzÿ 59 r. (zawiasy), jakkolwiek niepewna, czy tu znak *o* rzeczywiście *á* ścieśnione wyraża; por. téż rodzoiowi 185 v.

Samogłoska *i* oznaczana bywa przez *i* lub *y* (ÿ), np. ímie 144 r. czi (ci) 218 r. nínie 12 v. mowíl 146 r. vÿmią (w imię) 127 r. nogÿ 182 v. dziewki 217 r. Samogłoska *u* wyrażana bywa przez *u*, np. ust 95 r. duchu 150 r., albo przez *v*, np. vdrączenia 68 v. vbacz 7 v. vrazenia 10 v. vmienie 96 v. vznawczą 33 r. vvielbion 7 r. vveselila 106 v. vviaznalem 16 v. vvinion 59 r. Na końcu wyrazów zgłoska *-vv* (= wu) wyraża się znakiem *-w*, np. dw (dwu) bratu 40 v., dw ſynow 45 r., dw zwierzat 25 r., gniew twego 84 v. dziedzictw twemu 122 v. ku glupſtw 7 v. Niekiedy znak *w* na początku wyrazów oznacza dźwięk *u*, np. wcziekami ſſzie 138 r. wkrzÿzouanego 56 r. wſta (usta) 77 r.

Digitized by Google

Samogłoska *y* oznacza się przez *y* (ÿ), np. m*y*l 212 v. om*y*cz 102 r. miedzy lotr*y* 54 v. fromotnÿmi flowÿ 56. v. opatanÿch 29 v. flÿnÿ 30 v.; lub przez *i*, np. moczi (mocy) 150 r. pomoc*i* 216 v. przicz*i*ne 139 v. otrz*i*macz 139 v. W piérwszym wypadku mamy w starosłow. *y*, w drugim *i*; jednakże to nie jest miarą pisowni naszego zabytku, bo i odwrotnie tu znajdujemy: b*i*chm*i* (bychmy) 143 v., miedzÿ doctor*i* 27 r. profim*i* czie laſkaw*i* panie 140 r. poczÿtan 53 v. przÿiaczioły 27 r. Parę razy znajdujemy dźwięk *-y* wyrażony przez *-ey*, mianowicie: m*ey* pomoczi nie mamÿ 218 r. narodzon*ey* (vocat. masc.) ſczney dzewice 199 v. podobnie dźwięk *-i*, ludz*ey* (ludzi) 129 r. Jak wiadomo, w psałterzu Flor. bywa zaimek *ji* wyrażany niekiedy w podobny sposób: g*yey* Flor. 104; por. téż mÿeleÿ (mieli) Pat. 100 r., sthym*yey* zyemÿaninÿ*ei*, m*yei* (my) nycz nÿewÿmÿ, nyewÿm*yei*, anÿeÿ (ani) itp. w zabytkach rękopiśmiennych [1]) z pierwszéj połowy wieku XVI. Obok ztrzimalem 164 r. mamy ſtrzÿima (tamże).

Samogłoski nosowe oznaczane bywają w najrozmaitszy sposób.

I. Dzisiejszy dźwięk *ę* ma tu następujące znaki: *an*, *ą*, *a*, *en*, *ę*, *e*,

1) A więc starosł. Ѧ, polskie *ję* lub *ę* z poprzedzającą spółgłoską zmiękczoną bywa wyrażane:

a) w środku wyrazów przez:

an: ſzwi*an*temu 150 r. swierz*an*ta 131 v.,

ą: sviąta 23 v. łąkal 54 v. ſcząſznie 103 v. viączſſei 44 v. iązÿk 9 v. giązykoch 63 r. dziąkuiacz 45 r. dziąkouanie 48 r. wspamiątal 116 r. iąte 68 r. przenaiątych 61 r. zÿiączstwa 70 r. piąſcziami 49 r. zwiąk 96 v. piącziorym 31 v. zwÿcziąznÿ 56 r. zwycziązenie 76 r. kſiazątÿ 105 v. oſliączziem 39 r.,

---

[1]) Liber inscriptionum Castrensium (w archiwum Krakowskim), tom 36. pag. 296. (rok 1530).

Digitized by Google

a: ſzwiatoſczi 8 r. naſwiatſſymi 25 v. viaczſſa 21 r. po ucziaczіv 46 r. vczaſcziaicze 99 v. dziecziaczіem 27 r.

en: ſzwie*n*teÿ 158 v. ſwÿ*en*tÿm 133 r. wie*n*cz 222 v.

ę: ſwię*t*im 176 r. w ſwię*t*ych 134 r. ię*c*ztwo 145 r. ſſcze*ę*ſnie 227 r. *x*ię*ſ*no 140 v.

e: ſwietÿ 150 v. ſwieczi 133 v. ſwietych 151 r. iezyk 228 v. wiezienie 199 r. przſiſiege 137 r. pietnaſcie 227 r. pamÿetay 170 v. wſpamietal 137 r. wſpamietania 203 v. czeſtokrocz 162 v.

b) Na końcu wyrazów oznacza się ten dźwięk przez:

ą: gimią 81 r. vÿmią (w imię) 127 r. mią, czią 119 r.

a: kſiaza 67 r. za czia (za cię) 44 v. przez czias (cię ż) 65 r.

ę: wrocziles ſzię 27 r.

e: imie 144 r. dzieczie 137 v., 189 r. czie 64 v., 143 v. ſſzie 138 r.

2) Starosł. ѧ, a polskie *ę* ma:

a) w środku wyrazów te same znaki, co dźwięk poprzedni, a więc:

an: ba*n*dzie 146 v. 147 v.

ą: bądą 81 r. bądaczego 111 r. gądzczie 116 v. prątko 103 v. ſądziego 109 r. mąza 118 r. rąku 51 v. goląbiczei 28 r. ſmątek 60 r. ſmątki 64 v. w ſmątkoch 106 r. ſmątnego 64 v. zaſtąp mączenniczy 121 v. przystąp 117 v. vdrączenÿv 141 r. vdrączaią 202 r. vypądzal 30 r. dątych 116 v. ogarnąly 64 v.

a: wnatrznoſczi 93 v. 119 v. ra*k*oma 116 v. ſmatki 64 v. zaſma*c*zenie 84 v. vdra*c*zenia 68 v. ma*c*zenniki 26 v. opatanÿch 29 v. przenikna*l*y 16 v.

en (*em*): pote*m*pili 227 v. pote*m*pion 217 r.

ę: będę 196 r. będzie 146 r. w ręku 156 r. ſmętku 211 r. nędznego 182 r. mękÿ 141 v. orędowniczko 203 r.

e: bedzieſz 145 v. pretko 185 r. meke (mękę) 226 r. meczenicza 222 v. ſmetkow 189 v. medrcze 225 r. nedznÿch

Digitized by Google

167 v. wezowie 131 v. na bebnie· 133 v., 134 v. na geflach 133 v., 134 v. gedzcie 133 v.

b) Na końcu wyrazów oznaczony ten dźwięk znakami:

ą: na głową 52 r. w godziną 58 v. oficzą (accus.) 39 r. vznawczą (accus.) 33 r. poleczą (1. sgl. praes.) 13 v.

a: zaprawd*a* 84 v. accus. sgl. panna 64 r. oblubienicz*a* 63 v. 1. sgl. praes. odpoczyn*a* 13 v. ożyui*a* 11 v.

ę: będ*ę* 144 v., 196 r. moi*ę* 138 v.

e: acc. sgl. na prime 154 v. na sexte 162 r. na none 170 r. w godzine 170 r. twoie laſke 138 v. rozge 180 v. modlitwe moie 149 v. pod twoie obrone 136 v. opilcze 34 v. 1. sgl. praes. wnide 171 r. obloke 173 r. przeciagne 173 r. proſſe 228 r.

Najczęściéj więc bywa dzisiejszy dźwięk *ę* wyrażany przez *ą, a, ę, e*; z tych zaś znak *ę* najrzadszy jest na końcu wyrazów. Znaki *an, en* nie używają się nigdy na końcu wyrazów, w środku zaś dość rzadko.

II. Dzisiejszy dźwięk *ą* oznaczany bywa znakami: *an, ą, a*.

1) Starosłow. ѧ, a polskie *ią* lub *ą* z poprzedzającą zmiękczoną spółgłoską, ma więc następujące znaki:

an: przyi*an*cz 143 v., 168 r. mieſzi*an*cz 155 r. mierzi*an*czki 145 v. zewſſ*an*d 211 v.

ą; rz*ą*dzi 122 v. związaniu 134 r. począ*ą*tku 143 r. pamię*ą*tke 149 v. rzeci*ą*dze 134 r.

a: przyi*a*l 189 r. zwi*a*zan 50 r. vvi*a*znalem 16 v. poczatku 138 r. wzgl*a*dnacz 111 r. wzgl*a*dacza 33 r. obcziaznie 49 r. zadliuie 55 v. kſiaza 67 r. pieni*a*dza 39 v. ſziedmdzieſzi*a*t 29 v. zwierz*a*t 25 r.

2. Starosłow. ѧ, polskie *ą* wyrażane bywa

a) w środku wyrazów przez:

an (*am*): wſt*am*pienim 192 r. gor*an*cza 212 v. b*an*cz (bądź) 140 v., 141 r., 181 v. płyn*an*cz 226 v. potwierdzai*an*cz 227 v. boiui*an*cz 213 v. powyſſai*an*cz 195 r. naſtaua*ya*ncih 204 r. proſſ*an*cz 218 v. podnoſſ*an*cz 182 r. lka-

Digitized by Google

ancz y placz*ancz* 203 r. ſiedz*ancz* 217 r. bogoſlawi*ancz* 172 v. modlancz ſzie 159 r.

ą: ſząd*z*icz 64 r. v*s*t*ą*pie 171 r. podr*ą*bicz 36 r. **złączenim** 220 v. gor*ą*czoſcz 71 v. tr*ą*bian*ÿ*m 134 v. v*ÿ*pl*ÿ*n*ą*cz 58 v. wſpomion*ą*cz 143 v. wzchodz*ą*cz 138 r. brzmi*ą*cych 134 v. puſtoſſ*ą*czim 147 v.

a: ſadu (sądu) 42 r. na thr*a*bach 116 v. tyſzi*a*czow 79 v. odpoczyn*a*cz 54 r. przÿtÿſknacz 54 v. wſpomion*a*cz 162 v. wſpomion*a*wſſy 189 r. zaſn*a*l 196 r. laczn*a*les 40 r. bąd*a*cz 27 r. zÿvi*a*czych 77 r. laczni*a*cze 188 v. vidz*a*cz 8 v. iedz*a*czÿ 63 r. nienazrz*a*czych 42 v. vcziekai*a*cz 13 v. znamionui*a*cz 72 v. przenaſladui*a*czich 82 v. stoi*a*ce 182 v. viſſ*a*cz 71 v. niemoui*a*czych i ſ*a*czych (ssących,) 95 r. wierz*a*cÿch 199 r.

b) Na końcu wyrazów oznacza się dźwięk ten przez:

ą: instrum. sgl. matuchn*ą* 216 v. rzeczniczą 168 r. 3. plur. praes. będ*ą* 216 v. oblok*ą* ſie 171 v. vmilkn*ą* 110 r. nienaizrz*ą* 17 r. boi*ą* ſzie 79 v., 156 v. robi*ą* 155 v. obchodz*ą* 149 v.

a: accus. sgl. dalam woni*a* 174 v. instrum. sgl. ſpokorn*a* offiar*a* 26 r. za nabozn*a* plczi*a* zenſk*a* 103 r. z zolcz*a* 57 v. obfit*a* vielkoſczi*a* 62 v. oblicznoſczi*a* 77 r. pſtrotoſczi*a* 105 r. tluſtoſczi*a* 127 r. krwi*a* nadroſſ*a* 69 r. ſe mn*a* 119 v. 3 plur. praes. przenaſladui*a* 17 v. oczekauai*a* 17 v. ſpouiedai*a* ſzie 128 r. czczi*a* (czczą) 80 r. chelpi*a* ſzie 115 r.

Najczęściéj zatém dzisiejszy dźwięk *ą* bywa oznaczany przez *ą* lub *a*; znak *an* i tu się nie używa nigdy na końcu wyrazów, w środku zaś dość często.

Spółgłoski chwilowe mocne *k*, *t*, *p* oznaczają się przeważnie jak dziś, np. *k*rol 200 r. w *k*ozdym ſmet*k*u 141 r. *k*ſiaza 67 r. *k*ſiazata 99 r., 105 v. *te*ſknili 143 v. ſwie*t*a 225 r. ſmą*t*ek 9 r. począ*t*ku 154 r. *p*otempion 217 r. *p*roſba 12 v. *p*rzepouiedales 44 v. Obok tego jednak są jeszcze na *k* znaki *c* i *ch*, zwła-

Digitized by Google

szcza w wyrazach obcych, jak *C*ristus 220 r. ar*ch*ą (arkę) 70 r. obok: *k*rÿſtow 207 r. *k*aldeiſkich 69 v. Obok *ks* używa się niekiedy *x*: *x*ięſno 140 v. *x*iązęty 182 r. Zamiast *t* pisze się czasem *th*, np. swie*th*a 174 v. *th*rąbach 116 v. Ka*th*arzino 225 r. przyia*th* 39 v. — Spółgłoski słabe *g*, *d*, *b* wyrażane bywają zawsze jak dziś, np. *g*orancza 212 v. *g*anku 42 v. *g*ozdzmi 55 r. *g*edzczie 133 v. *g*rzbieczie 163 r. *bog*oſławioney 226 v. *dob*rze, *d*ales 26 r. *d*ucha 13 v. *bl*adnego 34 v. *b*oiuiancz 213 v. ſwie*b*odnie 31 v. o*b*ronÿ 77 r.

W wyrazie *p*ogaczow 39 v. mamy albo myłkę pisarską pochodzącą z nieuwagi, albo też rzeczywiste *p*, powstałe w poczuciu piszącéj osoby przez mimowolne upodobnienie słowa *b*ogacze do *p*oganie lub też wyrazów złożonych z przyimkiem *po*. Jednakże na karcie 188 v. czytamy: *b*ogaczie. Podobnie w innym miejscu mamy po*p*udzil 50 r. (zam. po*b*udzil).

Spółgłoski trwałe powiewne. Spółgłoska *ch* oznacza się przez *ch* np. *ch*wala 159 v. *ch*rzibiet 20 v. by*ch* 201 r. by*ch*my 120 v. a na końcu wyrazów niekiedy przez *h*: naſtauaÿanci*h* 204 r. Odpowiednia jéj dźwięczna *j* wyrażana bywa rozmaicie, mianowicie przez *g*, *i*, *y* (ÿ), a w pewnych razach nawet przez *gi*, *yi*; np. *g*: *g*idą 15 v. od*g*idą 75 r. *g*inſſe 56 v. 85 v. *g*imienia 6 v. *g*iſtoty 23 v. rozma*g*itÿmi 56 v.,

i: *i*ązyk 9 v. *i*ewa 109 r. *i*eſt, vielkie*i* 76 r. mo*i*, vyſſlucha*i* 7 v. pogladа*i*, poſtapu*i*, krolu*i* 103 v. zabi*i*e 181 r. ſſy*i*a 49 r. pod*i*al 215 r. czuią 139 v. zdra*i*cze 43 v. nieprzÿ*i*aczelow 48v. Galile*i*ei 60 v.

y (ÿ): niechaÿ 149 v., 150 r. mnieÿſſÿch 189 v. na*y*dzie 171 r.

gi: z*gi*auion 25 v. z*gi*auiles 26 r. wz*gi*ąla 18 r. z *gi*ego 67 r.

yi: z *yi*anem 58 r. wzÿ*i*auial 15 r. z *gi*aſkinie 70 r.

Zauważyć należy, że znaki *gi*, *yi* występują w tym razie zwykle po *z*, które jest albo przyimkiem (starosł. **изъ**, **съ**), albo też należy do przyrostka, którego forma starosł. jest **възъ**. Być więc może, że znak *y* (*g*) ma tu pewną odrębną

Digitized by Google

wartość fonetyczną; jeśli nie jest to starosł. ъ spotykane w tych wypadkach po *z*, to może jakikolwiek krótki dźwięk samogłoskowy, ułatwiający organom mowy przejście ze spółgłoski *z* do dźwięku *j*. — Przed *i* nie pisze się zwykle *j* w środku wyrazu, np. mo*i*m 21 r., 82 r. (lecz mo*gi* 17 v.), two*i*m 7 r., 48 r. zlodzie*i* 70 v. Imię własne Mar*i*a 94 r. Mariei 60 v. itd. pisze się również bez *j*. Podobnież brakuje *j* w wyrazie przy*a*ncz 218 r. por. przy̆ancz 162 v.

Powiewna zębowa *s* bywa oznaczana głównie przez ſ, np. ſerca 190 r. veſel ſie 191 r. ſmętna 135 v. włoſne piſmo 55 v. ſtrzegl 183 v. wſpomocz 207 v., rzadziéj przoz *s* np. iest 9 v. wy̆ſlauią 10 v. W niektórych wypadkach, jak np. *z*kazane 210 v. jest pisownia etymologiczna, ponieważ jednak znak *z* brzmi tutaj jak *s*, przeto też poczęto go i w innych wypadkach podstawiać za *s*, jak np. na*z* (nas) ſtrzezy 170 r. Często jednak składano go ze znakiem ſ, np. ſzą (są) 131 r. ſządzicz 64 r. loſzy̆ (losy) 56 v. nieſzkonczone 140 v. ſzmacza (smęcą) 20 r. W pisowni: *z*ſtala ſzie 135 v. *z*ſtalo ſzie 149 r. *z*ſtalas ſzie 175 r. było zapewne przyczyną fałszywe poczucie piszącego, jakoby ten wyraz był złożony z przyimkiem *z*. Niekiedy znak ſ bywa podwajany: panſſczy̆ 129 v.; odwrotnie zaś pojedyńcze ſ zamiast podwójnego mamy w wyrazie ſaczych 95 r. (*ss*ących, *ss*ać). Odpowiednia dźwięczna spółgłoska *z* ma tu głównie gotycki znak ȝ, np. naȝaranſki 64 v. ieȝika ȝdradnego 147 v. ȝwirzchnia 36 r. ȝwiaȝan 54 v. roȝwiąȝal wieȝienie 199 r. Rzadki jest znak *z*: *z*oſtala 158 r. ięzika 147 v. Przed samogłoskami i spółgłoskami dźwięcznymi tę samą wartość fonetyczną ma często znak ſ, *s*, np. ſaſzmaczone 13 r. ſe wſſelkiego ſmatku 81 r. ſ głąbokoſczi 81 r. *S*gotouan 125 r. gwiaſdo 140 v. *S*bauila 116 r. W podobnych wypadkach znajdujemy niekiedy znak *sz* lub ſz np. *Sz*budzaiancz 182 r. ſzy̆aty (zjęty) 58 v. — Z nieuwagi zapewne napisano *be* (zam. be*z*) na karcie 79 v.

Digitized by Google

Powiewna wargowa *f* bywa wyrażana przez jedno lub podwójne *f*, np. du*f*al 88 r. du*f*ala 164 r. du*ff*ay 164 v. du*ff*ala 81 v. o*ff*iara 21 v. Odpowiednia jéj dźwięczna *v* ma trzy znaki: *v*, np. *v*ÿ*ff*edl 96 v. czierniova 52 r., *w*, np. *w*spamiątal 116 r. *z*wiąk 96 v. *w*iezienie 199 r. *u*, np. vÿpo*u*iedaia, ch*u*ala 96 r. oplaka*u*an 58 v. vÿzna*u*a 80 r.

Dźwięk *ł* oznacza się zawsze przez *l*: *l*askaua 64 r. *l*otry 54 v. dzie*l*ali 109 v· przyfff*l*ego 148 v. ofzie*l*ku 38 r.; *r* zaś podobnie jak dzisiaj: *r*amieniu 53 r. *r*adowacz fzie 133 v. z *r*ęku 137 r. *f*romota 18 r. — Spółgłoski nosowe *n*, *m* mają również znaki zwyczajne: *n*apel*n*il 156 r. *n*ogama 31 r. *m*ąz 156 r. *m*odlitvą *m*oia 12 v. Czasem bywa końcowe *-m* wyrażane znaczkiem podobnym do ȝ, np. powiekam moiȝ 171 r. porodzileȝ czie 181 r. por. Kaz. gn. ludzeȝ pag. 1. bethleheȝ pag. 5. przycladeȝ p. 14.

Spółgłoska podniebienna *sz* bywa najczęściéj oznaczana przez ff, np. ffimona 54 v. viffacz (wisząc) 71 v. naffodffe 49 v. proffą 64 v. okraffona 63 v. wffytczi 149 v. mnieÿffÿch 189 v. puftoffączim 147 v.; niekiedy przez ff*h*: duff*h*e 203 v. Rzadko znajdujemy oznaczenie fȝ, jak np. odwrocziſȝ 195 v. powyffzaÿcze 129 v., a jeszcze rzadziéj samo ȝ, np. zapomniȝ 195 v. W połączeniu z następującym *cz* zwykle się pisze samo f, np. niedopufczay 200 v. iefczie 216 v. zafczyczienie 77 r. a pod wpływem tego sposobu pisania czasem i w innych wypadkach, jak miefka 147 r. wfÿczkiego 23 r. Znak *ss* (a względnie *s*) jest znacznie rzadszy, np. na*ss*ego 23 r. Odpowiednia dźwięczna spółgłoska *ż* oznacza się najczęściéj przez ȝ, lub *z*, np. ȝenfka 103 r. ȝÿviaczych 77 r. poȝandal 200 r. proȝno 155 v. boȝa 141 r. boȝemu 42 r. kozdy 141 r. ftrzeȝy 170 r. kfiaȝa 67 r. kfiaȝata 99 r. *z*ÿvota 23 r. boze 7 v. bozem 14 v. xiąȝęty 182 r. Niekiedy znajdujemy podwójne ȝ, np. ȝȝolczą (żółcią) 71 v. Najrzadsze są znaki f, fz, np. ofkarfon 50 v. xięfno 140 v. na wiefzach 204 v. Grupa dźwięków *ższ* wskutek asymilacyi przechodzi w *szsz*,

Digitized by Google

co w naszym zabytku wyraża się przez ſſʒ, ſſ, ſʒ, np. powyſſʒaÿcze 129 v. powÿſſaÿmÿ 132 r. nawiſſe 204 r. nadroſſa 69 r. powÿſʒono 131 v.

Dźwięki zębowe złożone *c*, *dz* wyrażane bywają tymi samymi znakami, co dziś, np. myeſce 171 r. dziewice i mączenice 226 v. stoiące 182 v. brzmiących 134 v. wierzącÿch 199 r. *dz*, *dʒ*: nądze 34 r. obchodʒą 149 v. vidʒący 8 v. wzchodʒący 138 r. Dźwięk *c* jednak częściéj się oznacza przez *cz* (*cʒ*), np. *cz*ud 50 v. *cz*livÿ 6 r. goran*cz*a 212 v. ſtol*cz*a 6v. noc*z*i 28 r. wſſyt*cz*y 8 v. na mieſ*cz*u 171 v. tyſziac*z*ow 79 v. rzeczni*cz*ą 168 r. oc*z*tem 71 v. moc*z*no 51 v. lac*z*niac*z*e 188 v. modlan*cz* 159 r. vcziekaiac*z* 13 v. znamionuiac*z* 72 v. Fonetycznie piszą się infin. wſpomoc*z* 65 v., 122 v., 151 r., 207 v. ſtrzec*z* 172 r. obok strzed*z* 111 r. Wyraz ludzki zapewne pod wpływem silnego poczucia etymologicznego pisze się tu często przez *dſ*: ludſkie 8 r. ludſka 210 r. obok lud*z*ki 11 v. W niektórych wypadkach, jak ſziedacz (siedząc) 38 r. mamy do czynienia zapewne z błędem pisarskim, por. ſiedʒancz 217 r.

Dźwięk złożony zęb.-podniebienny *cz* oznacza się przeważnie przez *cʒ*, *cz*, np. *cz*uią 149 v. oczekauaią 17 v. początku 154 r. odpoczynącz 54 r. przÿcz*ÿ*ny 79 v. oiczyzny 68 r. oſtatecz*n*a vieczerza 42 v. Niekiedy pełni tę funkcyją sam znak *c*, np. Pocÿna sÿe 23 r. Cola (czoła?) 225 v. — Grupa dźwięków *szcz* wyraża się tu rozmaicie: ſſcz, np. puſſcza 185 r. ſſczęſnie 227 r. ſcz, np. niedopuſczay 200 v., niekiedy zaś nawet przez ſſci, ſczi: wypuſſcia 185 r. ieſczie 216 v. I samo *cz* czasem przybiera jeszcze znak *i*, np. bogaczie 188 v. (obok: pogaczow 39 v.); *czcz*ia 80 r. brzmiało zapewne czcią (3 plur praes.), dzisiejsze zaś czczą jest nowotworem podług 1 sgl. czczę.

Zmiękczenie spółgłosek oznacza się rozmaicie; krések jeszcze nié ma, więc często bywa całkiem nieoznaczane. U spółgłosek chwilowych oznacza się zwykle zmiękczenie

Digitized by Google

znakiem *i*, np. pan*i*ſkie 181 v. vielk*i*ei 76 r. ludzk*i*ego 33 r. p*i*eniądza 39 v. p*i*ączor*y*̈m 31 v. odkup*i*enia 117 v. tob*i*e 218 r., przed dźwiękiem *i* zaś pozostaje bez oznaczenia: no*g*ÿ 182 v. gołą*b*iczei 28 r. Pod tym więc względem nie różni się ta pisownia od dzisiejszéj.

Tak samo oznaczają się zmiękczone p o w i e w n e *f' ẃ*, np. of*f*iara 21 v. *v*iedzion 53 v. *w*ieſzach 204 v. *sv*iąta 23 v. ſz*w*ientey 158 v. *zw*iąk 96 v. *sw*ierzanta 131 v. kr*w*ią 69 r. wzÿia*u*ial 15 r. zgia*u*ion 25 v. przepo*u*iedales 44 v. Niekiedy pełni tę funkcyję znak *y* (ÿ): ſwÿentÿm 133 r. Czasem jednak nawet przed *e* nie jest oznaczone zmiękczenie: laſkaw*e* (-wie) I59 r miloſcziv*e* (-wie) 26 r. Powiewne zębowe *ś*, *ź*, bywają rozmaicie oznaczane. Przed samogłoskami, które są refleksami pierwotnego *e* (krótkiego lub długiego), oznacza się zmiękczenie spółgłosek *s*, *z* jak w powyższych wypadkach przez dodanie znaczka *i*, więc: ſiedzancz 217 r. prziſiege 137 r. kſiąza 67 r. mierz*i*anczki 145 v. Najczęściéj wyraża się w tym wypadku *ś* przez ſz*i*: ſzię 27 r. ſzierecze 9 v. na oſzielku ſziedacz 38 r. obſziedli 9 r. Rzadkie są wypadki, że znak *i* w takich razach brakuje, np. naſenie 11 r. Jeśli *ś* (*ź*) ma stać przed *i* lub przed spółgłoską zmiękczoną, pozostaje znak ſ (*z*), np. proſimi 140 r. ſwięti 150 v. piąſcziami 49 r. vezrzÿ, uzrzeli 187 v. podobnie proſba 12 v. prozbÿ 111 v. I w tym wypadku *ś* oznacza często znak ſz: ſzwiatoſczi 8 r. naiaſznieiſſa 117 v; czasem jest on nawet podwojony, np. naſzſzwiatſſa 24 r., por. téż ſſzie (się) 138 r.

K o ń c o w e *ś* pisze się często znaczkiem podobnym do ь, np. niepokalonaȷ oſtala 166 r. za ktoreȷ tÿ ſmiercz podial 215 r. ktoraȷmÿ zasluzÿli 168 r. kozdegoȷ wÿrwal grzeſſnego 227 v.

Dźwięki *ć*, *dź* oznaczane bywają podług téj saméj zasady, co *ś* i *ź*. A więc przed samogłoskami ⁱ*e*, ⁱ*a*, ⁱ*o*, ⁱ*ę*, ⁱǫ itp. które odpowiadają starosł. ѣ, е, ѧ, ѫ, dodaje się do znaku *c*, *dz* znaczek *i*, *c*iala 218 r. chwal*c*ie 134 r. powſ*c*iegacz 228 v.

Digitized by Google

w*ci*agnancz 222 v. o*dz*ienia 53 r. *dz*iąkuiacz 45 r. *dz*iecie 189 r. lu*dz*ie 80 r. Jednakże w takich razach dźwięk *ć* częściéj się wyraża przez *czi* niż przez *ci*, np. *czi*ą (cię) 119 r., 44 v. *czi*emnicze 68 r. chwal*czi*e 134 r. przyia*czi*oły 27 r. zwÿ*czi*ąznÿ 56 r. po ucziąc*zi*v 46 r. dzie*czi*acziem 27 r. Przed *i* stoi samo *c* (*cz*), *dz*, np. ſmier*c*i 210 r. milo*ſ*ci, luto*ſ*ci 199 r. wro*cz*iles 27 r. zlo*ſ*c*z*i 158 v. cho*dz*ila 146 v. rzą*dz*i 122 v. Na końcu pozostają znaki *c* (*cz*), *dz* również bez bliższego oznaczenia, np. ſprawiedliwo*ſ*c 146 v. ſprawiedliwo*ſ*c*z* (tamże) omÿ*cz* 102 r. przyan*cz* 218 r. — ban*dz* 203 r., 204 v. obok b a n c z 187 v., 191 v. Słowo *ić* pisze się często przez *dz*: wnidz 54 v. przydz 74 v., 190 v., 213 v. przidz 176 v. obok przicz 192 r. Dźwięk *dź* czasem i przed *e* bywa oznaczany tylko przez *dz*, jak *dz*ewice 199 v. o*dz*enie 10 r. Wypadki jak po*ch*iecho 120 v. bogoſlawſ*z*ie 129 r. (po*ci*echo, bogosław*ci*e), polegają zapewne na nieuwadze tego, który tę książkę pisał. Pisownia w wyrazach przÿ*tÿ*ſknacz 54 v. c*z*icho*ſt* 171 r., naprowadzałoby nas na ślady wpływu czeskiego.

Dzwięk *l* oznacza się niekiedy również przez *li*, np. *li*ezacz 25 r. *li*ezales (tamże), *ſli*epe 30 r. pado*li*e, d*li*a 62 v., 81 v. bez znaku *i*: d*l*a 164 r. ſ*l*ÿnÿ 30 v. l*ą*kal 54 v. geſ*l*ach 133 v., 134 v. *l*utni 134 v. — Dźwięk *rz* wyraża się przeważnie jak dziś: *rz*ekles 71 v. na mu*rz*ech 14 r. p*rz*e*zrz*ana 216 v. vez*rz*ÿ 6 v. zt*rz*imalem 164 r. otwa*rz*aly 58 r. zwi*rz*chnieÿ 150 r. wnat*rz*noſci 93 v., 119 v. b*rz*miących 134 v. *rz*eciądze 134 r. Często jednakże spotykamy samo *r*, np. p*r*ez 228 v. z*r*ądzenia 203 v. sk*r*ÿnia 171 v. wnąt*r*noſczi 143 v. k*r*czicielowi 222 r., co zapewne wskazuje na pierwotne zmiękczenie ŕ Samo *z* mamy w wyrazie d*z*eua (drzewa) 113 v., a *rcz* w słowie m e d r c z e 225 r. (m ę d r z e odpowiada lepiéj myśli, niż m ę d r c e).

Dźwięki *ń*, *ḿ* wyrażają się przez *ni*, *mi* w wypadkach jak: god*ni*e 143 v. ſcząſ*zni*e 103 v., 227 r. na bęb*ni*e 133 v. pa*ni*e 170 v. *mi*edzy 54 v. gi*mi*ą 81 r. wſpa*mi*ętał 137 r.

Digitized by Google

Czasem bywa znak *i* zastąpiony znaczkiem *y* (ỹ), np. vdrączenỹv 141 r. pa*myę*tay 170 v. Przed spółgłoskami lub na końcu wyrazów zmiękczenie nie bywa oznaczane, np. pa*n*ſkie 163 v. pa*n*ſkim 198 r. pa*n*ſczỹ 129 v. przyczy*n* ſie 167 v. Niekiedy jednak poprzedza w tym wypadku *n* znak *i*, np. pa*in*ſka 147 r.; por. pomaza*yn*cza psałt. Puł. 53 r., 170 r., 181 v., 265 r., 296 v. pomaza*yn*czu, pomaza*yn*czem; we*yn* (weń) psałt. Puł. 53 r., 65 r., 66 v., 72 v., 76 v., 121 v., 124 v. podobnie: przedeyn, nayn (przedeń, nań), por. Mater. II. 37, 70, 127, 318.

Do licznych *lapsus calami*, jakie już wyżéj przy sposobności przytoczyłem, dodam jeszcze: pamiąką (pamiątkę) 111 r. navanoſczi 13 v. (por. nawalnoſczi 16 r.), *w*toieỹ (twojéj) 205 r. mnoich (mnogich) 181 r. zawdzi (zawżdy) 175 v. oſwieczicżeko (oświecicielko) 152 r. na dachow (na dachu) 163 r. nie przoſtane (przestanę 148 v. dada (dała) 128 v. czegom nieviniem (zam. nievinien) 17 v.

Z przeglądu tego widać, że pisownia naszego zabytku jest nader niestała. Rozmaite dźwięki są wyrażone znakami z różnych okresów naszéj pisowni, a nadto te same wyrazy piszą się raz fonetycznie, drugi raz etymologicznie. Do kilku przykładów wyżéj przytoczonych dodać jeszcze mogę np. ſlo*t*kie 99 v. slo*t*ſſe 97 v. naſlo*t*ſſy 67 r. obok naſlo*d*ſſe 49 v. 207 v. Podobnie pisownią fonetyczną mamy np. w wyrazach: prętko 103 v., 185 r. wſpomo*cz* (wspomóc) 207 v. cięſſkie 199 r. cziasko 51 v. ſ ksiąg 21 v. ſ strumienia 181 r. roſpraviales 27 r. wſpamiętal 137 r. itp. Ta rozmaitość łatwo się da wytłumaczyć tém, że modlitwy, psalmy, pieśni itp. przepisywano ze starszych tekstów rozmaitych okresów, a przytém modernizowano je miejscami tak co do brzmienia, jak i pod względem pisowni. W obec téj różnorodności w pisowni trudno coś pewniejszego powiedzieć o ziawiskach językowych, jakie tu spotykamy. Dlatego przedstawię je tylko w kształcie uwag do rozmaitych działów gramatyki, nie

Digitized by Google

kusząc się wcale o systematyczne przedstawienie języka naszego zabytku, zwłaszcza że w takim razie musiałbym tylko powtórzyć mnóstwo rzeczy, aż nadto już znanych.

II. Głosownia.

A) Samogłoski. Pierwotne słow. *e* zmiękcza w języku polskim poprzednią spółgłoskę: *vieſzie*licz ſzię 88 r., podobnie jak dziś jeszcze daje się słyszeć w niektorych gwarach ludowych np. u Górali Beskidowych: wiesiele, po wiesielu itp. por. Zbiór VII. 50, 64, 65. Obok tego jednak mamy już i późniejszą formę: veſęl ſię 191 r. weſzęli ſzię 133 r. Ten sam stosunek jawi się i w niektórych wyrazach obcych, jak pierły 40 v. obok perłami 63 v. — Pierwotne słow. *e* mamy też w formie mietacz 40 v.; być może jednak, że jest to już forma późniejsza, powstała na gruncie języka polskiego przez upodobnienie do: miecesz, miecie, mieść itp. Niżéj bowiem znajdujemy też formę miotacz 56 v., która, jak wiadomo, odpowiada zupełnie prawidłom fonetycznym języka polskiego. Formy: niepokalona 148 r., 149 v., 166 r. niepokalone 158 r. itp. odpowiadają również formacyjom starosłow. z samogłoską *e*, które się jawi w pols. przed spółgłoską zmiękczoną, np. przez pokalenia 215 v. Wyraz letenia (litania) 23 r. dostał się nam w takiéj formie zapewne z ksiąg łacińskich, por. letania, *Liber horarum cancae Crac.* 1507 pag 248.

Starosłow. ъ odpowiada tu również *e* z poprzedzającą spółgłoską zmiękczoną: oſzietku 38 r., 39 r. ſzierczę 9 v. ſzierczą 11 v. (porówn. *sierce*, w *sier*cu, u Górali Beskidowych [1]); obok tego jednak mamy też: ſercze 106 r. ſerca

[1]) Zbiór VII. 62.

Digitized by Google

190 r. W formach: odpoczyna (1. sgl. praes.), odpoczynacz 54 r. odpoczynienie 171 r. 204 r. odpoczinienia 172 v. itd. mamy tu jeszcze ten sam starszy dźwięk *i*, który dziś jeszcze występuje w słowach spoczynek, odpoczynek, por. odpoczywanie 176 v. Starosł. ѣ zachowało się też w wyrazie ſzirot 120 v., a staroſłow. ѫ w wyrazach pastyrzom 25 v. cztyrzy 38 r. Słowo nienawiedzieli 137 r. powstało zapewne przez upodobnienie słowa nienawidzili do wiedzieli.

Starosł. ѣ występuje jako *je* nietylko przed następującą spółgłoską zmiękczoną (np. na szienie 25 r.), lecz i przed twardą spółgłoską w wyrazach: dzielali 109 v. pieſtowacz 26 r. powiedam 103 v. povyedal 136 v. opowiedales 37 r. przepowiedales 44 v. roſpowiedacz 32 v. vypowiedaia 96 r. ſpowiedacz 105 v. itp. Ponieważ prawo fonetyczne języka polskiego, mocą którego w podobnych razach występuje *ja* nie *je*, w całéj już pełni w owych czasach istniało (por. widziali czie czorki 176 v. działo 95 r. diazna 56 v. rozpowiadały 176 v.), przeto te niby-wyjątki są niezawodnie tworami analogicznymi. Wyrazy dziełać, piestować, powiedać powstały zapewne pod wpływem wyrazów dzielić, pieścić, powiedzieć, i w formie téj dziś jeszcze żyją w naszych gwarach ludowych. Wątpię bowiem, czy w *je* mamy upatrywać w tym wypadku archaizm z czasów prasłowiańskich. Wyraz działo oznacza tu zawsze to, co dzisiejsze dzieło *(opus)*: działo rąk twoich 95 r. nad działy rąk twoich 208 r. por. w działoch ps. flor. 105, 37. — W wyrazie: dziwicze 204 r. mamy zapewne błąd pisarski, bo zresztą czytamy zawsze dziewice 174 v. dziewiczo 200 v. itp.

Stare *u* mamy w wyrazch: lutoſczivie 6 v., 55 r. ſlutui ſzie 6 r. itp. *o* zaś w słowach kożdy 7 v. kozdemu 31 v. kozdym 141 r. włosny, włoſne 55 v. włoſznym 53 r., jak często w zabytkach stasopolskich (por. *Beitr.* VIII. 235). Obok fromota 18 r. poſroma ſzie 156 r. spotykamy: ſzie nieſrumaia 17 v. ze ścieśnioném *ó*; por. mróz, brózda, płótno

Digitized by Google

itp., w których *ó* tego samego jest pochodzenia. W wyrazach: ſzm*ia*li ſzie 8 v. chu*ia*li 8 v. dz*ia*na 56 v. mamy kontrakcyą z: śmiejali się, chwiejali (por. psałt. flor. 21, 7), *dziejana. Podobnie formy daw*a* 96 r. vÿznaua 80 r. itp. są prawdopodobnie ściągnięte z *dawaje, *wyznawaje, przÿmieſſ 118 r. z przy*i*miesz (*j*ьmiesz), por. przyimi 119 r., 170 r.; przydz (przyć) 64 r., 74 v., 190 v. z przy-ić; przydzie 14 v., 114 v. przidzie 138 v. z przyidzie 150 r.; *na*grauan 56 v. na-igrawan.

W słowach: nieprz*e*iaczelom 175 r. oblubien*ie*ce 141 r., trzeba prawdopodobnie *e* uważać za zwykłą myłkę pisarską, zresztą bowiem czytamy tu zawsze: nieprz*y*iaciele 180 v. oblubien*i*cza 63 v. (u Opecia: o oblubin*ie*cu VI r. analogicznie do nom. oblub*i*n*ie*c). Być może, że tak samo traktować należy wyrazy: poczieſſy cz*i*lka 167 v. byſmy byli obronien*ie* y przewiedzien*ie* 223 v.

Obok wyrażenia od dziſziadnia 155 v., 197 v. spotykamy téż od dziſziednia 165 r., 181 v. Wyraz obcy litania występuje tu w formie l*e*tania 5 v. l*e*t*e*nia 23 r., a przymiotnik nazar*e*ński jako nazar*a*nſki 64 v.; na zmianę tę wpłynęły zapewne jakieś czynniki psychiczne, jak analogia lub etymologia ludowa.

Dźwięk samogłoskowy *r*, występujący w języku starosł. jako ь-р- a przed spółgłoskami jako -рь-, bywa tu oznaczany w tym drugim razie przez *-ir-* lub *-er-*, (*jer*) np, p*ir*wey 163 r. 167 r. p*ir*worodna 21 v. cz*ir*pial 25 v. c*ir*piala 81 v. vc*ir*pienie 199 r potw*ir*dzi 189 r. tw*ir*dzaczemu 44 v. vtw*ir*dzonam 157 v. cz*ier*nie 111 v. cz*ier*niova 52 r. vczw*ier*dzil 125 r. vtwÿ*er*dzono 147 r. potwi*er*dzaiancz 227 v. ſz*ier*cze 9 v. Wartość fonetyczna tego krótkiego dźwięku samogłoskowego, poprzedzającego spółgłoskę *r*, była zapewne *é*, tj. dźwięk pośredniczący między *e-i*, jednakże więcéj może zbliżony do *i*. Pod wpływem brzmienia tych słów przybrał i łaciński wyraz *versus* formę: ẃérsz, por. v*ir*ſſe 86 r. wÿ*r*ſſow 136 r. Ta sa-

Digitized by Google

mogłoska *é* (i) nietylko zmiękcza poprzedzającą spółgłoskę, lecz także wpływa niekiedy na dźwięk *r*, do którego należy, zmiękczając go w *rz*, np. zwi*rz*chnia 36 r. zwi*rz*chnieÿ 150 r. po zmi*rz*knieniu 58 r.

Wyraz m*ie*dzy 27 r., 53 v. (starosł. мєждоу) nie ma tu jeszcze dźwięku nosowego, który się okazuje w dzisiejszym m*ię*dzy; podobnie słowo teſknili 143 v. teſkliwoſći Opeć V r. por. starosł. тъскнѧти, ross. Тоскà [1]). W słowach: zędacz 216 v. ogledacz 140 r. powſc*ie*gacz 228 v. (por. ps. Puł. ogl*yen*dacz 49. 4 poględąy 21) odpowiada wprawdzie dźwięk *ę* starosł. Ѧ, jednakże nie jest to prawdopodobnie pozostałością z czasów prasłowiańskich. Prawa fonetyczne bowiem języka polskiego wymagają form żądać, oglądać, formy zaś żędać, oględać, powstały może pod wpływem dawniejszéj konjugacyi: żędziesz, żędzie; oględziesz itp. por. wyrazy Żędzianowski (nazwa), oględziny.

Samogłoska *ę* w wyrazie mędrze (medrcze 225 r.) odpowiada zupełnie prawidłom głosowym języka polskiego (por. mędrzec): dzisiejsza zaś forma mądrze jest tworem analogicznym, który powstał przez upodobnienie do wyrazów mądry, mądrość itp. — Obok ſmętek 60 r. ſmętku 211 r. ſmetkow 189 v. ſmętnego 64 v. zaſmaczenie 84 v. itp. mamy tu też formę ſmuczil ſie 147 r., która w dzisiejszym języku ogólnym panuje wyłącznie. W wyrazach: muczénik 213 v. muczeniku 207 r. muczeniczo 225 r. nudzni 216 v. nudnÿ 207 v. znudzonego 218 r. ſudu 218 r. accus. sgl. lasku 207 r. matku 220 v. możnaby się domyślać śladów czeskich. Ślady te, jak widać, znajdują się na końcu „Godzin“, w innych bowiem miejscach mamy: maczenniki 26 v. mączenniczy 121 v. nędznego 182 r. nednÿch 167 v. znądzone 68 r., accus. sgl. glową 52 r. panna 64 r. laſke 138 v. itp., obok cze-

[1]) por. *Beitr.* VIII. 191, 236.

Digitized by Google

skich jednak form znajdujemy przy końcu i polskie, np. mę-czenicza 223 r. meczenicza 222 v.

B) Spółgłoski. W słowie przÿtÿſknacz 54 v. możnaby się domyślać wpływu czeskiego; w polskim bowiem języku grupa dźwięków *skn* przechodzi w takich wypadkach w *sn*, por. błysnąć (*błysknąć od błysk), klasnąć (klask), plusnąć (plusk), pisnąć (pisk), cisnąć (cisk-ać); por. wczifznioną 52 r. przÿczÿſznancz Art. Magdeb. (r. 1500). Rozpr. VII. 316. Niekiedy jednak to *k* jawi się znowu, np. w parsknąć może pod wpływem słowa parskać.

Starszy dźwięk *g* występuje w słowie zganbiwſsÿ 151 v; w wyrazie zaś obcym angeli (anieli) 132 v. angelſka (anielska) 210 r. jest wprawdzie ten dźwięk w piśmie, lecz wątpię, czy istniał w wymowie. Prawdopodobnie jest tu *g* tylko znakiem miękczącym (por. anielſkim 222 r.), zwłaszcza, że w zabytkach staropolskich często ma ono znaczenie *j*; por. gidą 15 v. rozmagity 56 v., podobnie w ps. flor. chleb angelsky 77. 29., oczyma angelskyma 137. 2. angol 33. 7. angeli 96. 8. angely Kaz. gn. 1, 2, 4. itp. — W wyrazach zemglonÿ 54 r. cialo mgle 217 v. powstało *g* z dźwięku *d* nie wskutek jakiego prawa fonetycznego, lecz przez upodobnienie słów mdły, zemdlony do mgła, zamglony, w poczuciu pewnéj wspólności nietylko dźwięków, lecz i pojęć. Wyraz lyſkauicze (łyskawice) 130 v. jest zapewne ludowy, używany w niektórych gwarach zamiast błyskawice, por. lyskauycza Pat. 102 r. blyzkawicze flor. 17. 76. 134. blyskawycze Puł. 30 r., 153 v., 268 r. Spółgłoska *b*, zaczynająca to słowo, jest nietylko polską i ogólno-słowiańską (por. starosł. блискъ, czes. bliskanye, psałt. Klem.), lecz nadto ma ona odpowiednie sobie dźwięki w innych językach indoeurop. por. sanskr. bhrâś-, bhlâś- (błyszczeć), grec. φορκ-ό-ς (biały, świecący); goc. brahva (błyszczenie), litews. brĕksta (dnieje) [1]. A ponieważ gwary polskie nie wykazują żadnego

[1]) por. A. Fick, *Vergl. Wörterbuch der indogerm. Sprachen*, I[3]. 152. (Göttingen 1874).

Digitized by Google

prawidła głosowego, mocą którego takie *b* mogłoby zginąć, musiał to spowodować jakiś czynnik psychiczny. Prawdopodobnie stało się to przez upodobnienie słowa błyskać do słów łysy, łyska itp. — Konieczna assymilacyja dźwięku *d* w *t* przed spółgłoską bezdźwięczną *k*, *sz* itp. uwydatniona tu zwykle nawet w pisowni: prę*t*ko 103 v., 185 r. ſlo*t*kie 99 v. ſlo*t*ſle 97 v. itp. Assymilacyją twardego *t* przed spółgłoską zmiękczoną mamy w wyrazie v*cz*wierdził (ućwierdził) 125 r. obok v*t*wÿerdzono 147 r. itp. Jest to zjawisko powszechne w języku staropolskim.

Powszechny tu jest prawie wyraz wszytek: wſſytek 11 v., 40 r., 64 r. wſzitek 131 v. wſſÿtko 93 v. wſſytkiego 152 r. wſſytkye(y) 170 r. wſſÿtkimu (sic) 151 v. wſſytke (acc. sgł. fem.) 170 v. wſſÿtkiem 114 r. wſſytczy (wszytcy) 8 v., 112 r., 132 v. 136 r., 188 r., wſſÿtkich 65. r., 73 v., 120 v., 151 r., 157 r. wſſitkÿm 176 r. wſſÿtki 112 r., 114 r. wſſÿtkimi 112 r. Otóż nom. plur. wszytcy drogą assymilacyi przeszedł niezawodnie w wszyccy, jakkolwiek w piśmie naszego zabytku wskutek poczucia etymologicznego przejście to uwydatnione nie jest; podobnie w ps. flor. wszy*t*cy (= wszy*cc*y) 28 razy, a w puł. 22 razy; por. Mater. II. 379. W odmianie więc liczby mnogiéj były następujące formy:

nom. wszy*cc*y (wszy*t*cy), ż. wszy*t*ki, n. wszy*t*ka
gen. wszy*t*kich
dat. wszy*t*kim
acc. wszy*t*ki (męz. żeńs.), wszy*t*ka, itd.

Forma jednak nom. wszy*cc*y, w któréj *t* przeszło w *c* drogą fonetyczną, zaczęła taki wpływ wywiérać na formy wszy*t*ki, wszy*t*kich itp. że i w tych *t* zostało zastąpione dźwiękiem *c*, lecz drogą analogiczną. Ztąd to znajdujemy obok powyższych takie formy w „Szczycie“ jak: acc. plur. wſſy*cz*ki (wszy*c*ki) 62 r., 66 v., 73 r., 79 v., 88 v., gen. locat. wſſÿ*cz*kich 77 r., a nawet gen. sgl. wsÿ*cz*kiego (wszyckiego) 23 r. itp.

Digitized by Google

Forma czieleſtnych (cieles*t*nych) 29 v., 73 v. zyskała swoje *t* również drogą analogii. Rzeczowniki złość, radość, włość, cześć itp. urabiają w języku staropolskim przymiotniki na *-ny*: złost-ny (zloscny) ps. flor. 118. 85, (szlostne) Konst. 156 v., włostny (wlostneÿ woły) Konst. 71 v., radostny ps. flor. 150. Bibl. 259 a. czestny, czstny Flor. 117 szczǫstne flor. 44 por. téż kość-okostna itp. Podobnie tworzy się przymiotnik ist-ny od istъ, postny od postъ, a od tematu nijakiego na *-es-* (starosł. tėles-, por. gen. sgl. тѣлєсє) tak samo powstaje przymiotnik cieles-ny (por. czieleſnego 220 v.). Forma ta jednak przez bezwiedne upodobnienie do takich przymiotników, jak złos*t*ny, włos*t*ny, rados*t*ny, is*t*ny, pos*t*ny, zmienia się niekiedy w cieles*t*ny, któréj to formy przykłady znajdujemy właśnie w naszym zabytku. Przyczyniła się do tego zapewne także forma cielisty, którą już w tym czasie również spotykamy; np. w kazaniach Paterka: czyelysta 118 v. czyelystoszcz 117. — Z drugiéj strony przymiotnik włos*t*ny stracił swoje *t* (wloſne 55 v. wloſznym 53 r.) przez upodobnienie do takich pierwotnych na *-sny*, jak cieles-ny.

Forma jestli (jeśli): ieſtli vstąpię 171 r. jestli wnide (tamże), ieſtly będę 196 r. itp. powstała zapewne przez pewne poczucie wspólności etymologicznej ze słowem jest.

Słowa: przÿ*t*ÿſknacz 54 v. czichoſ*t* 171 r. wymawiano zapewne: przy*c*isknąć, cichoś*ć*; pisownia ta zaś, jak to już wyżéj wspomniałem, prowadzi nas tylko na ślad wpływu czeskiego. Na przekształcenie wyrazu Goliat w Goliasz (por. goliaſſa 70 r. Goliaſza Tar. D 3 v). działała zapewne etymologija ludowa, może upodobnienie do goły, hołysz.

Spółgłoska powiewna *ch*, stojąca na początku niektórych wyrazów obcych, była najczęściéj wymawiana jak *k*, np. *k*ory (chóry) 109 v. Opeć V r., w *k*orze (w chórze) 133 v., *k*aldeiſkich 69 v. *k*riſtowa 186 v. *k*rzeſczianſka 120 v. *k*rzczili 62 r. Mal*k*uſſouego (Mal*ch*us) 46 r. por. ar*ch*ą

Digitized by Google

(arkę) 70 r. Starosł. *ch* mamy w wyrazie *ch*rzibiet (*chrьbьtъ) 20 v. por. *ch*rzebyet Bibl. 157 a.; *ch*rzepta flor. 67. Puł. 131 r. *ch*rzÿpczye Konst. 125 a.; obok téj jednak formy spotykamy téż późniejszą, gdzie *ch* przeszło w *k* [1]) a następnie uległo assymilacyi: *g*rzbiet np. na *g*rzbieczie 163 r. Wyraz krechkoſcz (ułomność) 117 v., który spotykamy nie rzadko w tekstach staropolskich (por. Konst. 49 v. Pat. 139 v.), utworzony jest zapewne z tego samego pierwiastka co kruchy; mamy tu stosunek następujący:

kr*e*chkość: kr*u*chy = кръха: кроухъ
= κρυσταίνω: κρούω

Wyraz ten występuje często w formie krewkoſcz 34 r., 140 r., 159 r., która powstała zapewne przez upodobnienie do słowa krew.

Dźwięk spółgłoskowy *h* ginie na początku w wyrazie *o*loferna (*H*oloferna) 70 r. Tar. D. 3 v. por. olyoferna Wacł. 61.; *j* zaś jawi się zwykle na początku słów, zaczynających się od samogłoski, i wewnątrz wyrazów między dwiema samogłoskami, jak dziś przeważnie w mowie ludu, np. *J*ewa 109 r. *J*ewino 187 r. *J*andrzeia, *g*idą 15 v. od-*g*idą 75 r. *g*inſſe 56 v. *g*imią 81 r. *g*imienia 6 v. z *g*istoty 23 v. rozma*g*itÿmi 56 v. (obok tego jednak znajdujemy: v ÿmią, w *i*mie 144 r). Słusznie stoi *j* w formie: miedzÿ *g*imi 61 v.; albowiem między *ni*mi jest nowotworem, który powstał na wzór: z nimi (sъn-jimi, сънимн). Takim téż nowotworem jest wyraz wÿ*ni*dzie 218 r., który powstał przez upodobnienie do słowa w*n*idę 171 r. (wnidziemy 171 v. wnidzczie 113 r.), starosłw. vъn-idą. Wyraz dziſzia 109 r. od dziſziadnia 155 v., 197 v. nie ma tu jeszcze *-j*, która się jawi w naszym dzisiaj. — Forma podzczie 91 v. (zam. pó*j*dźcie por. poÿdzieſz 137 v. poydziemy 182 v.) straciła swe *j* zapewne przez upodobnie-

---

[1]) por. kaszubskie *k*rzebiet, Miklosich, *Vergl. Gr.* I². 550.

Digitized by Google

nie do przydźcie (por. przydzie 14 v., 114 v. przidzie 138 v.), wnidzczie 113 r. itp.: Wyrazy przÿſcie 73 r. (przyſczia 41 v.) poſſczie 146 v. zeſczie 86 r. vyſczie 44 r., złożone z imieniem ście (starosł. шьстиѥ), są znacznie starsze i pierwotniejsze niż nowotwory przyjście, pójście, zejście, wyjście itp.

Słowo niespor 180 r. (dzisiejsze nieszpór) powstało z łacińskiego *vesper* zapewne drogą etymologii ludowéj, a to w poczuciu pewnego związku myśli i brzmienia z pols. niespory, por. téż: w godziną nieſporna 58 v, od pyeruego nyesporu Konst. 3 r. Pierwotne *z* występuje zwykle w wyrazach barſo 31 v., 51 v. (bar*z*o 117 v.) *z*wiąk 96 v. (*z*więku 134 v.).

Pierwotne *pw* drogą assymilacyi przechodzi w *pf*, a następnie w *ff*: du*ff*ay 164 v. du*ff*ala 81 v. du*ff*anie 81 v. W wymowie jednak rzadko taka podwójna spółgłoska może się utrzymać, dlatego i w naszym zabytku obok powyższych form znajdujemy: du*f*al 88 r. du*f*ala 164 r.

Forma *z*gardzil 11 r. powstała z *wz*gardził drogą analogii. Obok wyrazu wziąć (vъzъ-jęti) mamy zjąć (izъ-jęti, dziś: z-d-jąć), por. *wz*giąla 18 r. ſzÿąty 58 v., obok *wz*ÿiaual 15 r. jest *z*giauiles 26 r. *z*giauion 25 v.; tak samo więc urobił sobie język téż formę *z*gardzić, ale z istniejącéj już *wz*gardzić, por. wzgardzil flor. 68. 38., wzgardzimi flor. 43. 7. wzgardza flor. 117. 7. itp.

Wyraz *w*yrzwa 163 v., jeśli nie jest omyłką pisarską zamiast *m*yrzwa (*m*iérz*w*a), mógł powstać w gwarze piszącego jużto drogą fonetyczną, przez zmianę dźwięku *m* w pokrewne wargowe *w* pod wpływem następującego *w*, już to drogą analogiczną, przez upodobnienie wyrazu *m*iérzwa do słów *w*iérzba, *w*iérzch itp.

W słowie sp*w*yewaÿczie 133 r. mogło *w* powstać pod wpływem dźwięku *w* zgłoski następującéj, zwłaszcza że przejcie z *ṕ*e w *pẃe* (a raczéj *pf'e*) jest bardzo łatwe i fizyjologicznie da się tak samo objaśnić, jak powszechne u nas przejście zgłoski *t'e* w *će* (tśe); w obu bowiem razach po-

Digitized by Google

wstają dźwięki złożone, *pf*, *ts* (c), znane w rozmaitych językach pod nazwą *affricatae*.

Dźwięk *w* ginie w wyrazie gwoździ (stsł. гвоздь): gozdzie 71 v. gozdzmi 55 r., por. gozdmÿ Konst. 60 v., 178 v. Przyczyny szukać należy w jakimś czynniku psychicznym; może działało tu poczucie pewnéj wspólności z wyrazem kość.

Zamiast: w balwaniech, czytamy w baualniech 115 r., co może być łatwo omyłką pisarską, jak Slawany flor. 113. zamiast Balwany, por. balwanom flor. 105, Puł. 213 v. balwanu Puł. 212 v. balwany Puł. 228 r., 267 r. Wątpię bowiem, czy możnaby tu upatrywać jaką zmianę fonetyczną, choćby nawet popartą upodobnieniem np. do wyrazu bawół.

Wyrazy: bogoflavion 7 r. bogoflaw 79 v. bogoflauienſtwo 31 v. itp. powstały z błogosławion (por. stsłow. благо-словити, εὐ-λογεῖν, bene-dicere)itp. przez upodobnienie pierwszéj części tych słów do wyrazu bóg (boga). Stąd też wyrodziło się zapewne fałszywe poczucie etymologiczne, jakoby bogosławić było złożone z bóg i sławić (por. bogem slawena maria), i w formie téj znajdujemy je często w naszych najstarszych tekstach; por. bogoslawyz flor. 108. bogoslawony flor. 126 bogoslaw Wacł. 10 v. itp. W naszéj książeczce forma ta jest powszechną, a więc znacznie częstszą niż w psałterzu flor.; formy jak błogoſlawienſtwo 151 v. blaflavion (sic) 56 r. są rzadsze. Forma obrzym (obrzÿma 70 r.) jest starszą niż dzisiejsze olbrzym, por. starosł. обринъ, obrzim flor 18. Pat. 118 v. obrzyma Tar. D 3 v.

Dźwięk *r* w imieniu Margorzata 228 r. jest niezawodnie starszy, aniżeli dzisiejsze *ł* powstałe wskutek dyssymilacyi; por. łac. Margarita, Przyb. [1]) Margorzatÿ 1425. 18. Margo-

---

[1] J. Przyborowski, *Vetustissimam adiectivorum linguae polonicae declinationem monumentis ineditis illustravit Posnaniae 1861.*

Digitized by Google

rzaczin 1418. 13.; w gwarach ludowych [1]) Margorzata, Margorzęta. Wyraźny ślad dyjalektyczny mamy w słowie *Ozievili* 9 r. (obok rozdzievia 19 r.), gdzie *r* na początku przyrostka *roz*-zginęło, jak prawie powszechnie się dzieje w naszych gwarach ludowych [2]); podobnie rzecz się ma ze słowem *o*ſtała 166 r. obok *z*ostala 158 r. Forma rzeciądze 134 r. jest pierwotniejsza, aniżeli dzisiejsze *w*rzeciądze; por. stsłw. ретязь, litews. [3]) retėžis (przyswojone ze słow. prawdopodobnie przez języki ruskie). Ślady starszego zmiękczenia dźwięku *r* w *ŕ* mamy w wyrazach: sk*ŕ*ynia 171 v. tovariſtwem 117 v. p*ŕ*ez 228. zrądzenia 203 v. t*ŕ*czina 52 r. (2 razy) k*ŕ*czon 27 v. k*ŕ*czicielovi 222 r. wnąt*ŕ*noſczi 143 v. Prawdopodobnie jednak nie mówiono już tak od dawna, gdyż w najstarszych nawet zabytkach literackich mamy: sk*rz*yna flor. 131. t*rz*czane flor. 67, itp., por. zresztą Baud. §. 41. Nadto i w naszym zabytku przykłady te należą do wyjątków, w innych bowiém razach zmiękczenie *rz* zawsze dokładnie jest wyrażone, np. tou*arzzÿ*ſſe 104 v. wnat*rz*noſci 93 v., 119 v. k*rz*czili 62 r. k*rz*eſczianſka 120 v.

W wyrazie cztyrzy 38 r. słusznie *r* zmiękczyło się w *rz*, następuje bowiem dźwięk *i*, por. starosł. четырие. Twarde *r* w wyrazie ſzron 130 v. jest już późniejsze, reszta bowiem języków słow. świadczy, że *o* jest tu refleksem prasłow. *e*, które wymaga zmiękczenia poprzedzającéj spółgłoski; por. Srzon, Baud. (słownik 41).

Forma łacznąć (lacznales 28 r., 40 r. por. laczną Pater. 134 r.) powstała zapewne z łak*n*ąć (stsłw. лъкати, лакати, litews. ałk-ti) przez upodobnienie do wyrazu łaczny (*łak-

---

[1]) por. Rozpr. VIII. 203. IX. 176.
[2]) por. Rozpr. VIII. 203. IX. 175.
[3]) Kurschat, *Wörterbuch der litt. Sprache II. 352. Halle a S. 1883.*

Digitized by Google

ьнъ), łaczność, por. laczni flor. 33. laczynǫ flor. 106. w laczno-sczy flor. 61. 106. kto lácznie Opeć 4 v.

Przymiotnik cliwy (duch czlivy vola k tobie 6 r.) pochodzi, podobnie jak cny, od tego samego tematu imiennego, który tkwi w wyrazie cześć (ѵьсть z *čьt-tь). Jak forma cny powstała drogą fonetyczną [1]) z czstny flor. 117, tak samo cliwy musiało w swéj dawniejszéj postaci być *czstliwy (*čьst-livъ), tj. przymiotnik z tym samym suffiksem, który mamy w wyrazach: gniewliwy, dobrotliwy, sprawiedliwy. Obok cny więc istniał wyraz cliwy, jak obok bojaźny 189 r. bojaźliwy, lubieżny flor. 144 lubieżliwy flor 85., jak dziś gniewny obok gniewliwy itp.

Forma więczszy (viaczſſa 21 r. viączſſei 44 v.) jest najstarszą formą polską, która podobnie jak więc (wiencz 222 v.) kryje się całkiem ze strsł. кѧмть, serbs. već itp. por. węczszy flor. 67. Kaz. gn. 9. 10. wianczszego Wacł. 111 v. wy̨ańczszy, wyeczszy Konst. 4 v. itp. Dzisiejsza forma większy powstała przez upodobnienienie formy pierwotnéj, lub téż dyssymilowanéj więtszy, do positivu wielki (por. *Beitr.* VIII. 236).

Wyraz ludzki mimo swéj pisowni: ludſki 8 r., 210 r. (tak samo Opeć II v. III r. itd.) brzmiał zapewne jak dzisiaj; czego dowodem z jednéj strony spotykana niekiedy pisownia ludzki 11 v., z drugiéj zaś to, że w najstarszych już naszych zabytkach mamy ślady odbytéj assymilacyi, por. ludzsky flor. 7. luczske flor. 21.

Dyssymilacyją dźwięków *czt* (tszt) w *szt* mamy w wyrazie ſſterdzieſczi 28 r.; prawdopodobnie jest to ślad dyjalektyczny, bo i dziś w naszych gwarach powszechną jest forma *sztéry* lub *śtéry* [2]). — W wyrazie zawzdy (zawżdy)

---

[1]) por. Baud. §. 24 b).
[2]) por. Rozpr. VIII. 117. IX. 176.

Digitized by Google

105 v. jest zwykła assymilacya spółgłoski *sz* (za wszdy, wszegdy, por. zwszdy flor. 108.) przed następującą dźwięczną w *ż*; słowo to było w języku staropolskim powszechnie używane.

Formy: oczyſczion 98 r, odpuſczenie 137 v. zaſczyczenie 77 r. brzmiały zapewne: oczyścion, odpuścienie, zaszczycienie, więc odmiennie od dzisiejszych: oczyszczon, odpuszczenie, zaszczycenie. Brzmienie dzisiejsze kryje się z odpowiednim brzmieniem tych form w języku starosł. i w innych językach słow., formy zaś oczyścion, odpuścienie itp. są tworami analogii, które powstały zapewne pod wpływem form: czyścisz, czyści, czyścić, czyścił itp., zwłaszcza, że u wielu słów téj saméj klasy żadnéj pod tym względem różnicy w języku polskim nie ma, np. chwalisz, chwalić, chwalon; zjawić, zjawion, zjawienie itp. Za to w wyrazie przyniedzienie 26 r. zmiękczenie *d* w *dź* jest całkiem na miejscu, por. wiedziony, wiedzieni (strsł. вед-енъ). Niepewna, czy w pisowni bogaczie 188 v. wypuſſcia 185 r. ieſczie 216 v. mamy upatrywać ślady dyjalektyczne innego jakiego brzmienia, niż dzisiejsze: bogacze, wypuszcza, jeszcze, dlatego że pisownia ta należy w naszym zabytku do wyjątków; por. puſſcza 185 r. itp. W niektórych jednak innych naszych zabytkach literackich, jak np. w modlitewniku siostry Konstancyi, jest tego rodzaju pisownia prawie powszechną; i świadczy niewątpliwie o właściwościach fonetycznych jakiejś gwary staropolskiéj.

Dwie jednakowe spółgłoski zlewają się zwykle w jednę; w ten sposób oblokę 173 v. kryje się ze starsł. облѣкѫ (*объ-vlěką, *ob-blěką); obok tego jednak mamy formę obvinion (strsł. обнти, *объ-viti) 55 r., dziś obwinięty, gdzie assymilacyi przeszkodził dźwięk ъ. Czasem jednak ślad tego dźwięku ginie w języku polskim i następuje zlanie się spółgłosek, szczególniéj przy praepos. изъ, съ, np. *z*stępuje = *ss*tępuje = *st*ępuje, *z* stolca = *s* stolca = stolca, *w* wino = *w*ino,

Digitized by Google

itp por. *zſt*epuie, *zt*ępuje, *ſt*epuie (wszystko na str. 173 v.); veźrzy panie *ſt*olcza (z stolca) 6 v. s ust faczych (ssących) 95 r. *vv*ierze 29 r. voda *w*ino przemienil 28 v. ſmątek obroczіles *w*eſele 60 r. *w*eſelu (w weselu) 125 v. a może i nienawi*dz*ie 115 r. (nienawićcie, nienawidźcie) itp. Widocznie jednak zlanie się to nie było całkowite, jak i obecnie nim nie jest. Dowodzi tego rozmaitość w pisowni, jaką widzimy na powyższych przykładach, do których jeszcze dodam: z ſwiątÿmi 100 v. z ſzioſtrami 58 r. pią*czdz*ieſziatego 63 r. Że jednak w wymowie nie było wielkiéj różnicy między *zs*tępuje a *s*tępuje, może wskazywać pisownia *zſt*alas ſzie 175 r. która powstała na wzór takiego *zſt*ępuie 173 v.; jakkolwiek brzmiała ta forma bez wątpienia *s*tałaś się, por. *s*talo ſzie 9 v.

Forma d w a n a c z c z i e (dwana*ćc*ie) 29 r. jest znacznie starszą niż dzisiejsze dwana*śc*ie; por. Baud. str. 34. Zawsze téż spotykamy tu starszą formę m i e s c e, por. mieſcze 13 v., 46 r. myeſce 171 r. na mieſczu 98 v., 171 v. Starsze téż są formy: i*n*e 117 v. zwole*n*ikom 32 v. zwolenikow 61 v. męczenicza 222 v., 223 r., niż dzisiejsze i n n e, zwole*nn*ikom 61 v. mączenniki 26 v., por. ginem flor. 47. zwole*n*ÿczy Konst. 3 v. itp.

Drogą fonetyczną przechodzi forma d o ś w i a d c z o n y w doświa*t*czony (por swa*t*czicz flor. 49.) doświat*sz*ony (doſzwiatſſona 74 r.) doświa*czsz*ony (doſwiaczſſony 51 r., doſwiaczſſyli 92 v.). Pisownia wyrazu naſwÿen*cz*a (naświę*tsz*a) 149 r. dowodzi, że dźwięk *cz* jest rzeczywiście złożonym z *tsz*.

Obok starszych form: vzrzala 114 v. uzrzeli 187 v. obezrzy 6 v. obezrzal 54 r. przezrzana 216 v. wezrzecz 151 r. vezrzÿ 6 v. itp. mamy już i nowsze formy, powstałe wskutek dyssymilacyi: w*ey*rzi 196 r. itp., lecz rzadko. Obok nienaz*rz*aczych 42 v. spotykamy nienai*zrz*ą 17 r., 69 v.. która to forma powstała zapewne przez upodobnienie formy nienaj*rz*ą do starszéj nienaź*rz*ą por. K o n s t. nÿe naÿzrzÿsz 51 v. nÿe nazrzÿcze 94 r. z*e*y z r z y Tar. 2 r. W wyrazach jak

Digitized by Google

z oÿczi 137 r. oiczyzny 68 r. widzimy tu formy późniejsze. Starszą formę mamy w wyrazach: nie ſtatczÿl 82 r. (por. ne statczil flor. 11 nyedostatczy Świętosł. 29., dziś starczyć); w tym zlez padolie (nom. złza, por. slza flor. 6. ot slez flor. 114).

Aby uniknąć zbiegu dwu jednakowych spółgłosek radzi sobie język dyssymilacyją np. rozdzievia 19 r. (zam. rożżewa, t. j. roz-ziewia); być może jednak, że na utworzenie formy rozdziewia, rozdziawa, wpływają też takie słowa jak rozdziera, lub dyalekt. *dz*iawkać (szczekać), *dz*iama (usta) itp. [1]).

Słowa ſzÿąty 58 v. wzgiąla 18 r. zachowały wyraźne ślady owego dawniejszego brzmienia: z-jęty, wz-jęła; później jednak drogą fonetyczną powstały z nich formy: z-d-jęty, wżęła; por. ſeymowánie Opeć 130 v. dziś *zd*ejmowanie.

CZĘŚĆ III.

Etymologija.

Temata rzeczownikowe męskie. Z rzeczowników, którym odpowiadają formacye starosł. ze suffiksem -ъ, zasługują tu na wymienienie: dziw 112 r. 115 v. szczyt (ſſczytem 141 r. ſczÿty 107 r.) starosł. шитъ (*skjûtъ, *skûtъ, por. łac. scûtu-m) [2]); daléj złożone: (vpad, vpadu 220 v. vpadi 181 r.),

---

[1]) por. moje objaśnienie tego słowa w *Archiv f. slav. Phil.* VI 413.

[2]) por. *Beitr.* VI. 129 n., Fick, *Vergl. Wörterb.* I³. 817.

Digitized by Google

zaſtąp 121 v. odpuſt 170 v. 199 v.; imiona własne: Abram (Abrama 69 v.), Biernat (Biernatowi 86 r.), i niektóre imiona obce, jak sztych (niem. Stich. por. oni ſtÿchem przeczÿw iemu 16 r., Tar. oni ſą pocifki A V v., flor. ony sǫ strzali 54. 24.). Jako temat twardy występuje tu także rzeczownik paznogiet (por. paznokty 21 v.), podobnie jak w niektórych innych zabytkach języka staropolskiego (por. paznokty Puł. 137 v. paznoktow flor. 68); w „Godz. Mar.“ mamy powszechnie dziś używaną formę paznogieć (por. paznokcziem 139), która się kryje ze starosł. ногъть, stprus nagutis.

Suff.-*ek* (stsł.-ъкъ): podołek 173 v. (w podolczech 105 r.), zaſſÿiek 47 v., namiaſtek (namiaſtka 61 r.), dobÿtek 131 v. przybytek 171 r. Suff.-(ъ)*nikъ*: bojownik (boiowniku 67 r.), suff.-*en-ikъ* zwolenik 31 r. 32 v. 47 v., suff. *en-*ьnikъ zwolennik 61 v., męczennik 26 v.; suff.-*inъ* bojarzyn 212 r. Suff.-*acz*: wzglądacz 33 r., suff.-*arz* (stsł.-арь) mocarz 80 v. w słowie rycerz (ryczerzu 212 r.) widzimy już wpływ niemiec. Ritter; suff. -*ec* (stsłow. ьць) kawałec (acc. pl. kawalcze 185 r.); suff.-*ic*: królewic (voc. sgl. krolewicze 94 v. 136 r., 170 v. zwykle w rymie do: dziewice); suff.-*ciel* (stsłow.-тель) wſpomozÿczel 106 r. poczyeſſÿcÿel 150 v. pomnożyciel 168 r. obronicziel 199 r. odkupiciel 98 r. Wyraz przyjaciel występuje w plur. najczęściéj jako temat miękki, np. nieprzyiaczicle 17 v. przÿiaczielow 27 r. 72 r. nieprzÿiaczielom 156 v. 184 v. 175 r. accus. za przyiacziele 50 v. przyiaczielmi 36 v. 69 r. 77 v. rzadko zaś jako temat twardy, np. accus. nieprzyiacioli 145 r, instr. ſwÿmi przyiaczioly 27 r.

Neutra. Temat *imen-* występuje niekiedy w nominat. (accusat.) jako temat na *-o*, ÿmiono 32 r. (obok gimią 81 r., imie 144 r. itp.). Suff.-ьstwo: diabelſtwo 29 v. baluanſtwo 115 r. panienſtwo 198 v., bogoſlauienſtwo 31 v. ptaſtwo 95 r. 131 v. ięczstwo 145 r. 70 r.; suff.-*isko*: boisko 42 r. ſzmiechouiſko 8 r.; suff.-*jé* (stslow. ие): węglé (жглие, por. z węglim 147 v.), podobnie jak weselé (весели, por.

Digitized by Google

weselim 173. r.), kwyeczie 135 r.; suff. -ьce: mieſcze 12 v. 46 r. itd. Suff. -*nié* (ніе) urabia nomina actionis od tematów słownych np. przyuiedzienie 26 r. obleczenie 104 v. zaprzenie 44 v. vmienie 96 v. 137 v. proſſenie 110 v. chodzenie 131 r. vtuczenie 127 r. zaſmączenie 84 v. zamilczenie 48 r. zwyczięzenie 76 r. oprzykrzenie 42 r. obrzidzenie 49 r. zekrwawienie 55 r. polepſſenie 15 v. poſzilenie 77 r. zmirzenie 177 r. omierzenie 49 r. odpuſczienie 137 v. zaſczyczienie 77 r. pokalenie 215 v. cziſnienie 6 r. 65 v. zmirzknienie 58 r. zamknienie 93 v. ſwitanie 106 v. plwanie 71 v. ziednanie 118 v., drzemanie 171 r. wſpamietanie 203 v. roſziepanie 48 v. dziwouanie 52 v. radouanie 125 v. poſſykouanie 71 v. dziękouanie 48 r. rozmawianie 222 r. Podobnie suff. -*cié* (-тніе): *ście* (шьстніе, *šьd-tije), por. przyſcie 73 r. poſſczie 146 v. gen. przyſczia 41 v. zeſczia 86 r. po vyſczu 44 r. po ſzeſczu 74 r.

Temata żeńskie na -*â*: hymna 154 v. 198 v. brona (dziś brama) 99 r. 107 v. 136 r. 184 v. spora, por. opatrzyl gich zloſcz i ſpora (sporę? Tar. widzial zloſć y przeciwianie, A. V., flor. przecywomolwó(cz), 54., Puł. przeczywnoszcz); suff. -*twa*, pastwa (pasza) 126 r.; suff. -*eka*, paszczeka 10 v., suff. -*arka*, ſſafarka 186 v., suff. -*ączka*, mierzianczka 145 v., suff. -*ota*, ſromota 18 r., suff. -*ociny*, plwocziny 49 r., suff. -*uchna* matuchna 216 v. Temata na -*jâ*: suff. -*já* (stsłow. -нıа), braciá (bracziei 10 v. 183 r.), woniá 174 v. stróżá 68 v.; inne na -*ja*: kropia 104 v. kaſzia 104 v. latarnia (niem. *Laterne*) 173 r.; suff. -*en-ica*, męczenicza 222 v. 223 r. suff. -(ь)*nica* rzecznicza 168 r. loznicza 133 v. pamiętnicza 177 r.; suff. -(ь)*niczka*, rzeczniczka 64 r. orędowniczka 203 r.; suff. -*cielka* oſwieczczielka 152 r. Tu też należą temata męskie na -*â* ze suff. -(ь)*ca*: przyiemcza 79 r. 106 v. 144 v., vznawcza 33 r. przykritcza 41 v. opilcza 34 v.

Temata żeńskie pierw. na -*i* (stsłow. -ь): odmłodź (iako odmlodzi oliwne 157 r.), suff. -*el* piszczel (na piſczeli 134 v.), suff. -*eń*, wloſzien 18 v.; suff. -*ość*, krewkoſcz 34 r. 140 r.

Digitized by Google

159 r. obok krechkoſcz 117 v. (por. Konst. 149 v. krechkoszczy Pat. 139 v.), lutość 94 r. pstrotość 105 r. tłustość 127 r. gorączoścz 71 v. lſciuoſcz 14 v. ſromiezlivoſcz 54 v. czudnoſcz 125 r. mocznoſcz 125 r. (na mocznoſczi nieba 132 r., firmamentum); naualnoſcz 16 r. 106 r. 211 r. oblicznoſcz 118 v. pogodnoſcz 146 v. poczeſznoscz (poczesność) 36 r. Takim samym tematem stało się w nominat. sgl. stsłow. мати, *mać* (macz boga naſſego 217 r.), rus. мать.

Temata przymiotnikowe. Possesiva ze suff. *-ow-*, kryſtow 207 r. (ſem. kriſtowa 186 v.), dawidow (mocz dawidoue 173 r.), zebeduszow (synow zebeduſſowych 45 r.), malkuszow (vcha malkuſſowego 46 r.), Zachariaszow (pieſn Zachariaſſoua 136 v.); smokow (ſmokowo zranienie 212 v.), królikow (szyna krolikouego 31 r.), mieczow (w rącze mieczoue 127 v.); suff. *-ow-ski* urabia również possesiwa: katowski (w katowſkich ręku 51 v.); lwowski (ſ ſpaſczek lwowskich 10 v. z giaſkinie lwowskiéj 70 r. = lwa); inne przymiotniki na *-ski*: Jeruſaliſki 157 r. nazaranſki 64 v. bracki (braczkiego 43 v). Suff. *-ow-aty*: jiłowaty (w gilowatei głąbokoſczi 16 v., subst. *jił*, por. Tar. w gilie głębokim A. 5. v., flor. w gline 68). Possesiva ze suff. *-in-*, Jewin (imie Jewino 187 r.), matczyn (nad matczyna boleſczia 56 v).

Suff. *-isty*, zapalisty (Piotroui zapalistemu 46 r.); suff. *-liwy*, gniewliwy 110 v. czlivy, (cliwy, часть-livъ), vczliwy (w ludu uczliwim 165 v., por. z uczlyuoszczyą Pat 142 v.); por. poczliwy (poczliwoſci, Tar. B. 5 v.), płaczliwy 189 r., żądliwy (zadliue nad zloto 79 v.); suff. *-ěnъ*, trąbiany 134 v., suff. *-(ъ)ny*, boiaźny (potwirdzi boiazne 189 r.), niedrożny (w ziemi puſtei niedroznei 126 v.), pokoyny 148 r. pospólny 183 r. zwyczięzny 56 r. czieleſny 220 v. obok czielestny 29 v. 73 v., ſwadziebny 40 v. nędzny 182 r. (nudzni 216 v. nudny 207 v.), zdradny 147 v. błędny 34 v. nieszporny (w godziną nieſporna 58 v.), postronny 80 v. nyeprzemienny 131 r.; suff. *-(ъ)nъ*: zwirzchni (por. zwirzchnią 36 r.

Digitized by Google

zwirzchniey 150 r. zwyerzchnieÿ 143 v.); suff. *-jutki*, urabiający zdrobniałe: malutka 119 v.; suff. imiesłowowy *-ły*: vpadłÿ 54 r.

Comparativus ze suff. *-szy* (prasłow.* *-jьs-*): więcszy (viaczſſa 21 r. viączſſei 44 v. 54 v.), słodszy (slotſſe 97 v.), znamienitſſy 134 r. ſtarſzÿ z mlodſſymi 131 v. itp. Tu też należy wyraz ginſſy 85 v. ginſſe 56 v. jako comparat. do positivu inъ. Ze suff. *-ejszy*: lekciejszy (liekczeiſſe 16 r.), nowotwór urobiony od positivu lekki na wzór innych na *-ejszy*, jak jasny: jaśniejszy (iaſnieÿſſa 160 r.), piękny: piękniejszy, itp. Tak samo powstała forma milejszy (por. superl. namileyſſa 186 v.), używana i dziś u ludu obok milszy; por. namileyſſy Opeć 135 r. obok namilſſego Opeć 135 v. ninieiſſego 109 r. itp. Formy na *-ejszy* w ogóle są nietylko w języku polskim, lecz i na całym gruncie słowiańskim równie stare ja formy na *-szy*, w starosłow. bowiem odpowiadają im formy na -ъй np. добръй, (gen. -ъйша). Pochodzenie jednak samogłoski *je* (stsł. ě) w tym suffiksie nie całkiem jasne. Prawdopodobnie nie powstało ono jak w wielu innych wypadkach, z indoeurop. dwugłoski *oi*, bo w takim razie forma * mnog*oi*-jьs- musiałaby w stasł. przejść w * mnodzě-jь (nom. sgl. m.), por. locat. bodzě (bogoi); gdy tymczasem faktyczna forma mnoża-jь wskazuje, że powstała ona z *mnogē-jь, tego bowiem wymagają słow. prawidła fonetyczne. Staroprus. mass*ais* (zam. maz*ais*, compar. do lit. mažas - mały), mald*ais*in (acc. sgl.), nie przemawiają zdaniem prof. Leskiena za pierwotną dwugłoską *oi*, gdyż suffiksem jest tu *-is* (więc maza-*is*), jako forma słabsza pierwotnego suff. *-jas-* (słow. -jьs-) Litewskiéj formie *-is-* odpowiadałaby słow. *-ьs-*, ta jednak została już w dobie prasłow. wyrugowana w nominat. sgl. przez formę *-jьs-*, w ystępującą pierwotnie w przypadkach zależnych (casus obliqui).

Superlativus ma tu prawie wyłącznie przyrostek *na-*, np. nadroſſy 54 v. 69 r. 159 v. naſzſzwiatſſa 24 r.

Digitized by Google

naſwÿencza 149 r. naſlodſſe 49 v. 207 v., naſlotſſy 67 r. 152 r. navyſſy 25 r. 44 v. 199 r. nalaſkawſzy 207 v. namiloſcziwſſy 152 r. naiaſnieÿſſza 136 r. 110 v. 117 v. namnieiſſe 118 r. namileyſſa 186 v. naplodnieyſſa 159 v. naprzednieiſſe 44 v. nawielebnieÿſſy 215 r. nachualebnieiſſy 6 v., nawet nabogoſlawienſſa 176 v.

Liczebniki: dwa 39 v. cztyrzy 38 r. dwanaczczie 29 r. pietnaſcie 227 r. Wyrazy troje, pięcioro bywają tu uważane za przymiotniki, por. troim iazykem 56 r. piąciorÿm chlebem 31 v. podobnie jak dwoiakim weſelim 192 r.

Temata słowne. Biorąc za podstawę podziału temat czasu teraźniejszego, przytoczę tu niektóre temata praesentis a następnie temata infinitivi, jak występują w formach polskich.

I. Temata praesentis. 1. klasa. *a).* wloko-, wlecze- (stsł. влѣк-, * velk-) oblokę 173 r. obloką ſie 171 v. zwleczon 51 v.- mogo- może- (stsł. мог-): wſpomozeni 160 r.; strzegò- strzeże, (stsł. стрѣг-, * sterg-): imperat. ſtrzezÿ 94 r. 170 r. (* strěžî; * stergo-i-s); wiedzie- (stsł. вед-), viedzion 53 v. przyuiedzion 50 r.; ido-, idzie- (stsł. ид-), wnidę 171 r. odgidą 75 r. wÿnidzie 218 r. wnidziemy 171 v. poÿdzieſs 137 v. poydziemÿ 182 v. naydzie 171 r. przyidzie 150 r. obok przydzie 14 v. 114 v. przidzie 138 v. daléj podzczie 91 v. wnidzczie 113 r.; będo-, będzie- (stsł. бжд-): będę 196 r., bądą 81 r. bądacz 27 r. bedzieſz 145 v. będzie 146 r. bancz (bądź) 140 v. 141 r. 181 v. itp. gędzie- (stsł. гжд-), gądzczie 116 v. gedzczie 133 v., żywie- (жив-) zÿuieſſ 65 r., forma zÿuiaczych 21 v. 77 r. (żywiących) powstała zapewne przez upodobnienie formy właściwéj żywących do imiesłowów klasy III b., jak drzémiących, płaczących itp., zwłaszcza, że formy żywiesz, żywie, żywiemy, żywiecie nie różnią się co do spójki swéj w języku polskim od drzémiesz, drzémie, drzémiemy, drzemiecie, (por. wzdrzemie 155 r.); a więc

Digitized by Google

żywiący: żywie = drzémiący: drzémie. Tu też należy temat *imo-*, *imie-* (stsł. им-е-, *jьm-e), przymieſſ 48 r. imper. przyimi 119 r.

b) sso-, *ssie-* (stsł: със-е-, stind. klasa VI), ſaczych 95 r. (ssących); *rwo-*, *rwie-*, (stsłow: ръв-е-), wirwi (imper.) 10 v.

c). tro-, *trze-*, (stsł. тьр-е-), otrzy (imper.) 120 r.

2 klasa: *czy-no, czy nie-*, (* či-, por. по-ун-ка-ти, spoczywać, stind. çe-te, gr. κεῖ-ται), odpoczyna (odpoczynę) 13 v. odpoczynienie 171 r. 204 r. odpoczinienia 172 v.; *płу-no*, plynancz (part.) 226 v., *sta-no-*, przeſtanę 148 v., *rz-nie-* (* rьz-ne-) poderznie 163 r., *s-nie* (sъp-ne-) uſnie 155 r. 197 r., *sch-nie-* (sъch-ne-), vſchnie 163 r., *ciąg-no-*, *ciąg-nie* (* tęg-ne-) przyciągnę 173 r. roſciągnion 55 r.; *milk-no-*, vmilkną 110 r., *wi-nie-* (stsł. ви-ти, wić), obvinion i zaſlonion chuſtą, 55 r., *mk-nie-* (mъk-ne-), zamknione 61 v. zamknionego 213 r. *ciś-nie-* (zam. cis*k*-nie-, por. przytyſknancz 54 v.) wcziſznioną 52 r. *łacz-nie-* (z *łak-nie-* pod wpływem adiect. *łaczny*, łačьnъ z * łak-ьnъ). laczniacze 188 v. t. j. łączące zam. łącznące, zapewne pod wpływem form. łączniesz, łącznie łączniemy, łączniecie; *po-mie-nie-* (zam. *-mię nie-, por. stsł. по-мя-не-), przypomionan 37 v. (zam. przypomienion) jest tworem analogicznym, przypomionan: przypomionąć = przypominan: przypominać.

3 klasa, *a). spie-je-* (stsł. спѣ-ѥ-) poſpieiczez 107 r. *le-je-* (stsł. лѣ-ѥ-) imper. wley 159 r., *bi-je-* (stsł. би-ѥ-) zabiie 181 r., *czu-je-* (stsł. чоу-ѥ-) czuią 149 v.

b). płacze- (* płak-je-, stsł. плаче-), placzancz 203 r., *pasze-* (* pas-je), przypaſſyz (imperat.) 103 v., *każe-* (* kaz-je-) imper. vkazi 145 v., *drzemie-* (stsłow. дрѣмле-) wzdrzemie ſzie 155 r.

c). Słowa pochodne ze suff. *-a-je-*: vypouiedaia 96 r. ſrumaia ſzie 17 v. vdrączaią 202 r. potwierdzaiancz 227 v. lkaiancz 203 r. vcziekaiacz 13 v. powyſſaiancz 195 r.

Digitized by Google

szbudzaiancz 182 r. znaiacz 118 r. denomin. woniaiaczi174 v. (por. subst. wonia 174 v.) imp. mieſſkai 66 v. niedopuſczay 200 v. powÿſſaÿmÿ 132 r. powyſſzaÿcze 129 v. vczaſcziaiczie 99 v.; *-a-je-* ściągnięte w *-á-*: rvchá ſzie 129 r. povied*a*m 103 v., mieſka 147 r. pocÿua 23 r. poſroma ſzie 156 r. *iter.* rozdzievia 19 r. otrzymamÿ 119 r. pozadamÿ 119 r. duffamy 66 v. itp. Tu też należą formy, w których suff. *-a-je* dodaje się do tematu infinitivi, jak: rozlewaiancz 227 v. (lĕ-v-aje), oczekauaią 17 v. (czeka-v-aje-), poznauaiacze 107 v. naſtauaÿancih 204 r. omieſſkauai 66 v. dawa (* dawaje) 96 r. vÿznaua 80 r.

d). Słowa pochodne ze suff. *ĕ-je*: goraiaiacze 42 r. (gorejące, gorzejące?).

c). Słowa pochodne zo suff. *-u-je-*: zſtepuie 173 v. vkazuie 96 v. zbuduie 155 v. zaluiem 119 r. przenaſladuią 17 v. boiuiancz 213 v. znamionuiacz 72 v. przenaſladuiaczich 82 v. ſlutni szie 6 r., poſtąpui i krolui 103 v.

4 klasa. Słowa pochodne ze suff. *-î-*, *a).* 1. sgl. wÿslauią 10 v. ozÿuia 11 v. wziawią 12 r. nakarmie 172 v. vſtąpie 171 r. 3 plur. czczia (czcią) 80 r.; odwroczifz 195 v. vſtauiff 105 v. zlubi ſzie 21 v. weſzeli ſzie 133 r. proſzimy 119 r. obchodzimy 158 v. chwalim 210 r. imperat. mÿſli 6 v. napelni 143 v. rządzi 122 v. nawÿedz 143 v. rozwiez (rozwięż) 187 r. vſkrom 111 v. velbicze 11 r. obronion 175 v. zranion 54 v. potempion 217 r. zgarbionÿ 53 v. vvielbion 7 r. vÿmouiono 119 r. ziawion 24 v. ſplugauionÿ 49 r. przyprauionym 57 v. blaſlavion (błogosławion) 56 r. otworzona 198 v. doſzwiaczſſony 51 r. 74 r. oczyſczion (oczyścion) 98 r. otkarſon 50 v. obcziazony 53 v. povÿſſon 7 r. posromoczon 123 v. poſromoczeni 8 r. 163 r. krczon (chrzczon) 27 v. znądzone 68 r. znudzonego 218 r. vtwirdzona 157 v. vtwÿerdzono 147 r. okraſſona 63 v. oddoionemu 165 r. modlancz ſzie 159 r. bogoſlawiancz 172 v. puſtoſſączim 147 v. daléj proſſancz 218 v. podnoſſancz 182 r. wzchodzącz 138 v. twirdzaczemu 44 v., zamiast prosiąc, podnosiąc, wzchodziąc, itd

Digitized by Google

podobnie jak 3 plur. ſzmacza (smęcą) 20 r., zamiast smęcią.

b). byeſzi (bieży) 185 r. zapomniz (zapomnisz) 195 v. ſtoiczie 174 r. odzierzyff 110 r. vezrzy 6 v. weyrzi 196 r. nienaizrzą 17 r. 69 v. boią ſzie 79 v. brzmiących 134 v. ſiedzancz 217 r. viſſacz 71 v. liezacz 25 r. nienazrzaczych 42 v. stoiace 182 v.

Suffiks *-i-* bywa tu więc niekiedy zastępowany przez *-je-* (1 os. sgl., part. praet. pass.), które rozszerzyło się w języku polskim i na formy 3 os. plur. i part. praes. act.

5 klasa. Temata bezspójkowe: *jes-*, ty ieſz 135 v. boviem es 79 v., tyſz (ty-ś) 140 v.; *věd-*, powie 162 v. roſpouie 108 r., *jěd-*, iedzaczy jest tworem analog. ze suff. *-je-* zamiast * jedziący.

II. Temata infinitiwi. Klasa 1. *a).* Temat infin. jest zarazem pierwiastkiem słowa: *mog-* wſpomocz 65 v. 122 v. 151 r. 207 v. wſpomogla 117 v., *strzeg-*, ſtrzecz 172 r. ſtrzedz 111 r., *sięg-*, przyſiągl 137 r., *rzek-*, rzekles 71 v. *pad-* padvſſy 75 v., *lez-*, nalazlas 117 v., *ję-* * j ь m-, przyiancz 143 v. 162 v. przyancz 218 r. podial 215 r. przyial 189 r. wzigiąla 18 r. wziawſſy 45 r. przyiath 39 v. iąte 68 r. ſzyąty 58 v. przenaiątych 61 r.; *dę-* (* d ъm-) dątych 116 v.; *ji-*, wnidz (wn-jić) 54 v., przydz (przyć) 64 r. 74 v. 190 v. 213 v., przidz 176 v. przicz 192 r.; *szed-* (шьд-), wyſſedl 199 r. veſſlo 102 v. wſſedſſy 35 v. 61 v.; *by-*, pozbyli 111 v. *czyt*, czyſcz (stsł. учити) 5 v., *sied-* (сѣд-), obſziedli 9 r.

b). *zwa-* (зъw-a-), wezwan 137 v.

Klasa 2. Temat infin. urabia się od pierwiastku za dodaniem suff. *ną-* odpoczynacz 54 r. (pierw. уи-, * kî-), vyplynącz 58 v. (pierw. плъ-), łacznąc (lacznales 28 r. 40 r.) z łaknąć pod wpływem przymiotnika łaczny (* łak.-ьнъ), przytyfknacz 54 v., wſpomionącz 143 v. 162 v. wſpomionawſſy 189 r; (zam. wſpomięnąć, wspomienąć), zafnal (tem. зъp-ną-) 196 r, względnacz 111 r. zgladnela 146 v., vviaznalem 16 v. ogarnąly 64 v. przeniknaly 16 v. Suffiks ten ginie w wyrazie

Digitized by Google

zeſratlÿ 106 r. zamiast ześrzatli, (stsłow. съ-рѣсти) por. posrzatla flor. 84. postrzatl Bibl. 113 r. czeskie postřetnouti.

Klasa 3. *a*). Temat inf. jest pierwiastkiem: *my*, omÿcz 102 r. zmÿta 110 r. *bi-*, bit 49 r., *czu* poczuli 168 r.;

b). Temat inf. urabia się od pierwiastkn za dodaniem suff *-a-*, zędacz 216 v. mietacz 40 v. 56 v. oplakali 109 r. zwiazan 50 r. drzemać por. drzemanie 171 r., przikazal 173 v; formy: dziana 56 v. przÿodzan 51 v. fzmiali fzie 8 v. chuiali 8 v. mają pierwiastek dě-, smě-, chvě- połączony za pomocą *-j-* ze suffiksem *-a-*.

c). Słowa pochodne. Temat infinit. jest zarazem tematem słownym ze suff. *-a-* oględacz 140 r. powfciegacz 228 v. fpowiedacz fie 144 v. povÿedal 136 v. dzielali 109 v. wspamiątal 116 r. wfpamietal 137 r. wmieffkala 147 v. dbales 36 v. dufala 164 r. padacz 171 v. przezegnacz 101 v. (skrócone przegnacz 108 v. 118 v.), trofkacz fzie 45 r. gniewal fzie 145 v. poczÿtan 53 v. opątanÿch 29 v. iterativa vprzefpieczacz 40 v., przyczyniacz fzie 120 r. rofprauiales 27 r. wzÿiauial 15 r. vypądzal 30 r. otwarzaly 58 r. vÿznauacz 81 r. wftrzimawacz 228 v. oczekaual 50 v. oplakauan 58 v. napauan 57 v. nagrauan 56 v.

d). Temat infin. jest zarazem tematem słownym ze suff. *-ě-*: porozumiecz 176 r. zlienialem 79 r. (praes. lenie-ję).

e). Temat inf. urabia się od tematu słownego na *-u-* (*ou) za dodaniem suff. *-a-*, z czego powstaje suff. *-ova-*: gimovacz 46 v, (jьm-, por. po-jmować, za-jmować), pokalowali (zam. pocalowali) fzie 146 v. vkazouales fzie 63 r. pieftouacz 26 r. boioual 7 r. zboiouales 59 r. wyboiowali 162 v. gruntowal 98 v. zgotouałem 173 r. sgotouan 125 r. radowacz fzie 133 v. zalowal 181 r. poffykouan 49 v. krzizowanÿ 220 r. figurouany 43 r. naznamionovana 87 v. Prawdopodobnie i byczan 51 v. stoi zamiast biczowan por. flor. 72. Tar. C. III a.; może jest to tylko skrócenie w piśmie jak przegnacz 108 v. 118 v. obok przezegnacz 101 v.; blaflavion 56 r.

Digitized by Google

obok błogosławion, bogoſlawion 7 r ; inaczéj bowiem musielibyśmy przyczyny dla formy b i e z a n szukać w upodobnieniu do słów pokrewnych znaczeniem jak s m a g a n itp.

K l a s a 4. *a*). Temat infin. ma podobnie jak temat praes. suff. *-î-*, bronicz i ſczy̓czicz 74 r. zaſczyczyles 73 v. ſtatczy̓l 82 r. podrąbicz 36 r. ponorzyla 17 r. zlubily ſzie 77 r. zadziles ſzie 122 r. rzewnil ſzie 25 r. vieſzielicz ſzie 88 r. vczwierdzil 125 r. ſządzicz 64 r. przeczciuicz 76 v. ſprzeczciuicz ſzie 6 r. zganbiwſsy̓ 151 v. raczyles 24 v. wſtydziles 24 v. krzczili 62 r. potempili 227 v. ſmuczil ſzie 147 r. brzydzil 11 r. valczil 204 v. wzbaczy̓cz 19 v. wzy̓iauil 86 r. wziawylo 151 v. zgiauiles 25 v. zgardzil 11 r. przygroziles 41 v. vſkromicz 71 r. okraſzil 63 v. zatworzyl ſzie 94 r. popelnilo ſzie 109 v. vſzmierzila 170 v. 199 v. doſwiaczſſyli 92 v. polepſſycz ſzie 109 r. ozievili 9 r.

b) Temat infinit. ma suff. *-ě-*, vezrzecz 79 v. 151 r. wezrzal 188 r. vzrzala, 114 v. uzrzeli 187 v. przezrzana 216 v. zaprzanego 49 v. zaprzenie 44 v. por. zaprzączego ſie Tar. C. III a., widziali 176 v. nienawidzieli 163 v. nienawiedzieli 137 r. zabiezaly̓ 146 r. rozbiezely ſzie 15 v. ochrapialy 17 r. cirpialem 81 v. weſel*ě*li ſie 189 v. (obok ogólnego vieſzie*l*icz ſzie 88 r.).

Temata imieſłowowe. 1). Participium praes. act. kończy się jak w dzisiejszym języku na *-ąc*, lub w formie złożonéj na *-ący* (*-a,-e*), np. bądacz 27 r. bądaczego 111 r. zy̓viaczych 77 r. 21 v. ſaczych (ssących) 95 r. ply̓nancz 226 v. laczniacze 188 v. placzancz 203 r. znaiacz 118 r. vcziekaiacz 13 v. potwierdzaiancz 227 v. powyſſaiancz 195 r. rozlewaiancz 227 v. szbudzaiancz 182 r. naſtauay̓ancih 204 r. poznauaiacze 107 v. woniaiaczi 174 v. boiuiancz 213 v. znamionuiacz 72 v. modlancz ſzie 159 r. bogoſlawiancz 172 v. proſſancz 218 v. podnoſſancz 182 r. wzchodzącz 138 r. ſiedzancz 217 r. liezacz 25 r. viſſacz 71 v. puſtoſſączim 147 v. twirdzaczemu 44 v. brzmiących 134 v. nienazrzaczych 42 v. iedzaczy̓ 63 r.

Digitized by Google

2). Particip. perf. act. kończy się na *-szy* lub *-w-szy*, np. wſſedſſy 35 v. 61 v. wziawſſy 45 r. wſpomionąwſſy 189 r. dokonawſſy 45 r. ſpoviedawſſy ſzie 74 r. zganbiwſsy 151 v., analogicznie zaś do tych i pa*dv*ſſy 45 v.

3). Particip. praet, pass. na tъ (-ty), przyiath 39 v. iąte 68 r. ſzyąty 58 v. dątych 116 v. bit 49 r. zmyta 110 r.

4). Particip. praet, pass. na *nъ* (-ny), zwleczon 51 v. viedzion 53 v. wſpomozeni 160 r. vvinion 59 r. obvinion 55 r. zamknione 61 v. 213 r. roſcziagnion 55 r. wcziſznioną 52 r. przypomionan 37 v. dziana 56 v. przyodzan 51 v. zwiazan 50 r. poczytan 53 v. nagrauan 56 v. napauan 57 v. oczekauan 24 r. oplakauan 58 v. byczan 51 v. sgotouan 125 r. krzizowany 220 r. figurouanim 43 v. krczon (chrzczon) 27 v. ziawion 24 v. oczyſczion 98 v. ofkarſon 50 v. obronion 175 v. zaſlonion 55 r. zranion 54 r. potempion 217 r. vvielbion 7 r. bogoslavion 7 r. blaslavion 56 r. obcziazony 53 v. zgarbiony 53 v. otworzona 198 v. povyſſon 7 r. poſromoczeni 163 r. wymouiono 119 r. znądzone 68 r. znudzonego 218 r. ſplugauiony 49 r. przyprauionym 57 v. doſwiaczſſony 51 r. oddoionemu 165 r. vtwirdzona 157 v. niepokalona 148 r. 149 v. przezrzana 216 v. zaprzanego 49 v.

5). Particip. praet. act. na *-lъ*, wyſſedl 199 r. veſllo 102 v. wſpomogla 117 v. rzekles 71 v. podial 215 r. przyial 189 r. pozbyli 111 r. obſziedli 9 r. lacznales 28 r. 40 r. zaſnal 196 r. vviaznalem 16 v. ogarnąly 64 v. przeniknaly 16 v. zeſratly 106 r. poczuli 168 r. ſzmiali ſzie 8 v. chuiali 8 v. dbales 36 v. gniewal ſzie 145 v. dufala 164 r. povyedal 136 v. dzielali 109 v. wmieſſkala 147 v. wzyianial 15 r. roſprauiales 27 r. vypądzal 30 r. otwarzaly ſzie 58 r. oczekaual 50 v. zrozumial 165 r. zlenialem 79 r. gruntowal 98 v. boioual 7 r. vkazouales 63 r. zgotovalem 173 r.

Digitized by Google

zalowal 181 r. ſtatczÿl 82 r. ſmaczil (smęcił) 20 r. ſmuczil ſie 147 r. zadziles 122 r. krzczili 62 r. rzewnil ſzie 25 r. wzÿiauil 86 r. zgardzil 11 r. brzydzil 11 r. valczil 204 v. ꝑkraſzil 63 v. zaſczyczyles 73 v. zatworzyl ſzie 94 r. ponorzyla 17 r. potempili 227 v. raczyles 24 v. vczwierdzil 125 r. popelnilo 109 v. doſwiaczſſyli 92 v. ozievili 9 r., czirpiał 81 v. wezrzal 188 r. uzrzeli 187 v. widziali (widziały) 176 v. nienawidzieli 163 r. ochrapialy 17 r. rozbiezeli ſzie 15 v.; weſel*e*li ſie 189 v. (zam. weſel*i*li się) jest zapewne formą analogiczną podobnie jak weſel*e*my ſie 177 v. chua*l*emy 121 r. proſziemy 111 r. itp. Rzadko spotykamy ten imiesłów w odmianie i znaczeniu przymiotnika jak w zwrocie: nad miaſtem zginalÿm 39 v.

Wyrazy złożone. Temat imienny jako pierwsza część wyrazu złożonego występuje w formie, jakiéj wymaga syntaktycznie temat słowny stanowiący część drugą, np. pożytkubranie, ku pożytkubraniu 40 r. zmartwychwstal 59 v. zmartwÿwstalego 60 v. zmartwÿwstania 59 v. zmartwiwſtanim 192 r. na niebo wſtampienim 192 r.

Wyraz złożony dziś-dzień używający się obecnie tylko w tej formie z niektórymi przyimkami np. po dziśdzień, występuje tu w formie genet. sgl. od dziſziadnia 155 v. 197 v. od dziſziednya 165 r. 181 v. Forma dzisia jest zapewne genet. sgl. do dziś (dьnь sь), powstałym pod wpływem następnego dnia (por. ty-dzień, tygo-dnia, *tego-dnia) i używającym się też odrębnie w znaczeniu przysłówka np. dziſzia 109 r. Druga zaś forma dzisie-dnia albo powstała z dzisiadnia przez upodobnienie do form *ode* dnia, dyalekt. po*ź*e-dnia (por. Rozpr. VIII 185) itp., albo też dźwięk *ʲe* jest tu tak samo refleksem starosłow ь, jak *e* w wyrazach *ode* dnia, prz*ede* dniem zastępuje starosł. ъ. W tym drugim wypadku byłby stosunek następujący, dziś-dzień: dzis*ie*-dnia = przed-dzień: prz*ede*-dnia (w prz*ede*-dniu).

Digitized by Google

Niektóre wyrazy złożone są z dwoma przyimkami: przenafladuia 17 v. przenafladuiaczich 82 v. przenafladouanie 42 r. przenaiątych 61 r. Dziś mają to samo znaczenie wyrazy złożone z jednym przyimkiem: prześladowanie, najęty.

Wyrazy złożone z przyimkiem przez, w znaczeniu dzisiejszego bez: przeſpieczne 166 v. przeſpiecznie 218 v. vprzeſpieczacz 40 v. Niekiedy występuje przyimek prze naprzemian z przyimkiem przy w tym samym wyrazie, np. przekowÿ 59 v. 134 r. przÿkouÿ 87 r. s przykow 70 v. Zresztą złożenia z prze są bardzo częste, np. przeląknienia 13 v. po przemienieniu 111 v. w przevieuaniu 42 r. rzadsze z przy np. przygroziles 41 v. Z przyimkiem po występuje powszechny w staropols. wyraz poszyki (poszyjki? uderzenia po szyji, por. policzki)poſſyki (plur.) 49 r. poſſykouan 49 v., por. poſſyiki, poſſykowánie Opeć XCVII r., poſziykowan (Pozdrawianie wſzitkich członków, Ungler 1531 ?) B 5 r, poszÿkuow Konst. 174 v. possÿkowanÿm Konst. 107 v. poſzyki, poſzyko- Apoln. 54 v. W singul. spotykamy zaſſÿiek 47 v. (policzek Tar. C. II a), za ſſÿia bÿles bit 49 r.; zapewne więc była też forma poszyjek. Wyraz *po*lubilam ſzie 119 v. ma to samo znaczenie co *z*lubi ſzie 21 v. *z*lubily ſzie 77 r. Inne wyrazy złożone z po: poſroma ſzie 156 r. (obok ſrumaia ſzie 17 v.,) posromoczon 123 v. 8 r. porozumiecz 176 r. pocałowali ſzie 146 v., *po*spolne 183 r. itp. Niektóre wyrazy, złożone z przyimkiem za: zaſſczÿczenie (obrona) 138 r. 66 v. zaſmaczenie 84 v. zamilczenim 48 r. zakwaſſenie 37 r. zamierzenie 89 r. zaprzenie 44 v. zaprzanego 49 v. (zaprzączego ſie, Tar. C III a.), zabiezalÿ 146 r., z przyimkiem na: namiastek 61. r. naznamionovana 87 v. napauanie 71 v., z przyimkiem *u:* vſlanie (dziś po-słanie) 171 r. vrażenie 10 v. vcirpienie 199 r. uczyaczie 46 r. (obok ſciecie 210 v.), ustawa (dla vſtavÿ zakonu 81 v.), vſkromicz 71 r. vſzmierzila 170 v., *v*vinion 59 r. obok *ob*vinion 55 r.; z przyrostkiem *ob-*, por obvaſnioni naukami 190 v. (zam ob*j*aśniony), obſtepuiacich 195 r. z przyimkiem

Digitized by Google

o: oprzykrzenie 42 r. omierzenie, obrzidzenie 49 r.; z przyimkiem od, odmłódź, plur. odmlodzi oliwne 157 r., por. odmłodzi Crescent. Trzecieski 1549. (Linde III 475;) z przyimkiem sъ, *ze*ſratly (съ ꙗсти) 106 r. *ze*krwawienim 55 r.

Wyrazy złożone z przyrostkiem wꙁъ-, wziawią, wzgiauiony 12 r. wzÿiauial 15 r. 86 r. wziawylo 151 v. obok *zg*iauion 25 v. *zg*iauiles 26 r., wzgiąła 18 r. wzbaczÿcz 19 v. wzgladnacz 111 r. (obok *zg*ladnela 146 v., tak samo *zg*ardzil 11 r. zamiast *wz*gardzil), wſpomionącz 143 v. 162 v. wspamiątal 116 r. 137 r. wſpamietania 203 v. wzdrzemie ſzie 155 r.

Zaimki nikt i nic, złożone z ni-kto, ni-co, uwidoczniają to złożenie niekiedy w ten sposób, że przyimek przy nich stojący występuje między oboma członami, np. ninakem (dziś: na nikim) 32 v. niwczem (dziś: w niczem) 76 v. Podobne zjawisko mamy w zaimkach złożonych z -kolwie(k) np. czoczci koluiek pouiedano 109 v., obok czokoluie 110 r. aczkoluie 56 v., tu jednak jawi się między oboma członami złożenia zaimek osobowy.

Przysłówki. Forma zaran 50 r. (rano Tar. C III a) jest zapewne starym accusat. sgl. z przyimkiem za, podobnie jak zaraz, zaprawdę 84 v. Tak samo pewnie zapatrywać się należy na formy: opak 50 r. wſpak 163 r. wiencz 222 v. i wszystkie przysłówki na *-o*, jak lubo 133 v. pilno 228 r. bardzo 31 v. 51 v. iedno (jeno) 89 r. ſkromno 47 v. prątko 103 v. cziąsko 51 v. czeſtokrocz 162 v. tako 51 v. tamo 183 r. obok tam 173 v. itp. Przysłówki na-*ie* są prawdopodobnie locat. sgl., np. łatwie 216 r. obcziaznie 49 r. ſwiebodnie 31 v. zadliuie 55 v. doſtoinie 93 v. ſczązſnie 103 v. ſſczędnie 227 r. lutoszczivie 6 v. 55 r.; czasem zmiękczenie nie jest wyraźne w piśmie: miloſczive (dales ſzie piestowacz) 26 r. laſkawe (wley) 159 r., darme (czuie) 155 v. 183 v., dalej mędrze (medrcze) 225 r. ninie 12 v. 72 v. Przysłówkowo mamy tu też użyte particip. jedzący: ktori iedzaczÿ ſ nimi iawnies w niebo wſtapil 63 r. Z innych przysłówków

Digitized by Google

zasługują na uwagę: ſpolu 91 v. 170 v. poſpolu 14 v. veſpolek 14 v. zewſſand 211 v. odtÿchmiaſt 207 v. od dziſziadnia 155 v. 191 v. od dziſziednya 165 r. 181 v. dziſzia 109 r. wzdicz (wżdy-ć) 163 r. zawzdÿ 138 r. 175 v. ieſczie 216 v. Juze (juże) 72 v. teze (teże) 11 r. aze (aże, aż) 16 v. takież (takież, także) 122 r. przetoz 110 r. niechai 80 r. obok niechacz (niecha-ć) 80 r.

Przyimki. Wymienić tu można: *k* ſobÿe 135 v. *k*tobie 216 v. 218 r. *k* serczu 146 r., krom zmazi 220 r. przenas 119 r. przeczyw mnie 163 v. vedlie (podług) iednoſczi bostwa 75 v. i wedla dziewki ſwoieÿ 217 r. por. Apoln. 25 d.

Spójniki: acz 89 r. bowiem 110 r. 146 r. abowiem 125 r. 133 v. 164 r. 173 v., abocziem (abociem) 146 v. 164 v. ciem, np. tamociem ſiedzieli 183 r. powstałe może z ci+jeśm, por. ani*czie*m chodzil 165 r. ize cziem ia ieſt bog 107 r. bocies (boć jeś) rowna 222 r., albo też z ci+wiem (por. Archiv VI 30 n.); ize (iże=że) 119 r., ÿzby 213 v. ieſtli 155 v. 165 r. 196 r. obok ieſli 110 v.

IV. FLEKSYJA.

A). Deklinacyja.

Rzeczowniki. Liczba pojedyńcza

Temata męskie i nijakie. W genet. singul. mamy końcówkę *-a* w wyrazach rodzaju męskiego: poko*ia* 67 r. ole*ia* 223 r.; zresztą zaś stosunek tego zakończenia do końcówki *-u* jest przeważnie taki, jak w języku dzisiejszym, por. zÿ(v)ot*a* 23 r. Abram*a* 69 v. namiaſtk*a* 61 r. Jandrzei*a* wzgladacz*a* 33 r., od dziſziadni*a* 155 v. 197 v. (nominat.

Digitized by Google

dziśdzień, por. accus. po dziśdzień), zboru 199 r. vpadu 220 v. gniew (gnievv, = gniewu) twego 84 v. teſtamentu 172 r. ſmętku 211 r. Neutra mają tylko końcówkę -*a*, i to -*á* ścieśnione u rzeczowników pierw. na -*ije*. Ślady piśmienne tego -*á* ścieśnionego, powstałego z -*ija*, są w naszym zabytku bardzo rzadkie, np. od zakwaſſenią 37 r. obok zrądzenia 203 v. vrazenia 10 v. vdrączenią 68 v. vslania 171 r. W wyrazach: przeſladouani zÿdowſkego 36 v. od przeſladouanie grzeſſnego 13 r. możnaby upatrywać ślady wpływu języka staroczeskiego, jeśli nie są to zwykłe błędy pisarskie. Temata spółgłoskowe na -*men*- odmieniają się tu jakby temata na -*jo*-, np. strumienia 181 r. gimienia 6 v.

W dativie sing. mają końcówkę -*u*: synu, duchu w zwrocie: chuala oiczu ſÿnu i duchu 12 v. 135 r. zapewne pod wpływem towarzyszącéj im formy ojcu, daléj: ku gloſſu 164 r. ſądu bozemu 42 r. ku placzu 50 r. Końcówka zaś -*owi* np. Biernatowi 86 r. rodzoiowi 185 v. rzadszą jest niż dzisiaj. Neutra mają tylko -*u*: ku glupstw (glupstvv = głupstwu) 7 v., dziedzictw twemu 122 v. ku zamierzeniu 89 r. ku odpoczinieniu 171 v. ku odpocziwaniu 176 v. imienyv 144 v.

Accusat. sing. nie różni się od nominat. np. *dziw* vczÿnil 115 v. zaſſÿiek czirpial 47 v. w podolek 173 v. ve ſpolek 14 v. Temat *imen*- występuje w formie *imię* (w imie 144 r. vÿmią 127 r.) lub *imiono* (v ÿmiono 32 r. 80 v.).

Instrum. sing. ma zakończenie -*em*, np. ſſczytem 141 r. ſtÿchem (Stich) 16 r., paznokczіem 139 r., tovariſtwem 117 v. przeſczieradłem 59 r. dziecziaczіem 27 r. Tylko neutra na -*ije*-, mają zakończenie -*im*, ściągnięte z -*ijem*, np. miloſzierdzim 151 r. weſelim 25 v. 173 r. z weglim 147 v, dotknienim 222 v. odzenim 51 v. nawiedzenim 190 r. poczieſſenim 65 v. przÿzuolenim 117 v. przyczynyenim 151 r. 160 r. 192 r. 204 r. vtuczenim 127 r. wſpomozenim 158 v. wſtampienim 192 r. złączenim 220 v. zamilczenim 48 r.

Digitized by Google

zekrwawienim 55 r. z volanim 57 r. mieſſkanim 203 v. zmartwiwſtanim 192 r. rozmawianim 222 r., tak samo przed obliczÿm twoim 7 r. ochotnÿm obliczÿm 51 r.

Locativ. sing. z końcówką -ě: bo*dze* 125 v. 188 r. 194 r. v pa*nie* 8 v. 17 r. 81 v. w goracÿm olo*wie* 212 v., na grzbie*czie* 163 r. (obok nomin. chrzibiet 20 v.), w ko*rze* (w chórze) 133 v. na szie*nie* 25 r. itp. Z końcówką -*u*: w lud*u* 133 v. 165 v. w zwięku 134 v. na dach*ow* (sic) 163 r. na oſzielk*u* 39 r. na boiſk*u* 42 r. na mieſcz*u* 98 v. po uczacz*iv* 46 r. itp.

Vocativ. sing. z końcówką -*e*: Woÿcieſſe (Wojciesze) 207 r. boiarzi*nie* 212 r., kroleuicze (królewice) 94 v. 136 r. 170 v. z końcówką -*u*: boiownik*u* 67 r. ryczerz*u* 212 r. wſpomozÿczielu i odkupiczielu 98 r.; zresztą formy Jeſu 64 v. izrael 164 v. są także wołaczem.

Temata żeńskie. Genit. sing. tematów na *jâ* ma prawie ogólnie końcówkę -*je* np. nądze 34 r. do duſſe 16 v. do ziemie 26 v. z ziemie 146 v. tweÿ wlocznie 212 v. z giaſkinie 70 r. ſ cziemnicze 68 r. z loznicze 96 v. obietnice 191 v. ſluzebnice ſwey 188 r. z dzieuicze 65 r. 94 v. 138 v. 170 v. bogoſlawioney dziewice ÿ maczenice 226 v. od zdraicze 42 v. 43 v. raz zaś spotykamy znak -*ę*: z nędzę 213 v., wątpię jednak, czy mamy to uważać za ślad pierwotnego brzmienia téj końcówki, jak je widzimy w języku starosłow Zresztą pewna kategorya wyrazów ma w tym przypadku zakończenie -*ej*, mianowicie słowa pierw. na -*ija* i imiona obce na -*ija*, -*yja*, -*eja*, np. od ſtroz*ey* 81 v. 164 v. brac*ziei* 10 v. 183 r, ſlotkoſcz won*iey* 174 v. (por. nom. won*ia* Opeć IV v.), z lodz*iei* 28 v. 70 v. do Galileiei 60 v. Mariei 111 r., a nawet goląbicz*ei* 28 r., jakkolwiek temata ze suff. -*ica* mają prawie ogólnie końcówkę -*je*. Rzeczownik krew ma genet. krwie 51 v., zresztą zaś zakończenia tego przypadku występują jak w dzisiejszym języku, np. giſtot*y* 23 v. dlia

Digitized by Google

vſtauÿ 81 v. do ſzwei oiczyzny 68 r. mierzianczki twoiey 145 v. lutoſczi 94 r. naſſeÿ krewkoſczi 159 r. z nawalnoſci 211 r. itp.

Dativus sing. z końcówką -ej mamy u tych rzeczowników, które i w genet. sing. kończą się na -ej, więc: volei twei (sprzeciwić się) 6 r., Mariei magdalenie 60 v. itp.

Accusat. sing. ma końcówkę -ę wyrażoną najczęściéj przez e, np. twoie laſke, 138 v. 208 r. twa meke 226 r. prez zafluge 228 v. rozge 180 v. wÿmowe ſwoie 149 v. pod twoie obrone 136 v. na prime 154 v. na sexte 162 r. na none 170 r. na kompete (sic) 194 r. a zapewne pod wpływem tych form też na tercÿie 154 r. dalej opilcze 34 v. Rządziéj to zakończenie bywa oznaczane przez -ą, np. przez archą 70 r. pamiąką (sic, pamiątkę) 111 r. oflicą 39 r. vznawczą 33 r. lub przez -a, np. tąs to panna 64 r. trzcina 52 r. oblubienicza 63 v. za ſſÿia 49 r. W wyrazach: w ſzwoia ſtroza 68 v. dalam wonia 174 v. letania (czyſcz) 5 v. Maria (wÿbrales) 24 r. zapewne jest końcówka -ą. Formy: przez boza laſku 207 r. wybrales ſobie matku 220 v. są zapewne czechizmami. Temata pierw. na -i mają accusat. jak dzisiaj np. wloſzien (włosień) 18 v., w czudnoſcz 125 r przez gorączoſcz 71 v. na krewkoſcz 140 r. w mocznoſcz 125 r. przed oblicznoſcz 118 v. pogodnoſcz 146 v. poczeſnoſcz 36 r. itp.

Instrument. sing. kończy się na -ą, np. matuchną 216 v. rzeczniczką 64 r. rzeczniczą 168 r. zzolczą 71 v.; bardzo często jednakże zakończenie to wyrażone jest znakiem -a, np. pamietnicza 177 r. nie gardz proſba 12 v. krwia nadroſſa 69 r. zzolcza 57 v. za plczia 103 r. przed oblicznoſcia 210 r. pſtrotoſczia 105 r. tluſtoſczia 127 r.

Locativ. sing. kończy się niekiedy na -ej u tych rzeczowników, które w dat. i genet. sing. mają końcówkę -ej, np. o pannie Marici 91 r. Forma w mocze twoiey 144 r. jest zapewne błędem pisarskim zamiast w moczi (w mocy), por. na mocznoſczi 132 r. na piſczeli 134 v. itp.

Digitized by Google

Vocativ. sing. Rzadko się spotyka formę nominativu w znaczeniu wołacza, jak Mar*ia* panno 94 r. swietha maria 174 v. Temata na -ĵâ mają przeważnie zakończenie -ĵe, np. boza rodz*icze* (rodzice) 136 v. 191 r. boga rodz*ice* 138 v. 148 r. 200 r. ſwiata dzieuicze 102 v. 110 r. 148 v. 149 r. 166 r. dziewi*ce* 174 v. 191 r. 201 r. dziwicze 204 r. naſſlotſſa oblubienicze 152 r. o oblubieniece (sic) 141 r. Obok tego jednak właściwego zakończenia znajduje się też analogiczne na -*o*, np. boza rodzice dziewicz*o* 200 r. 191 r. boza rodzicz*o* dziewycz*o* 166 r. ſwieta muczenicz*o* (sic) 225 r. naplodnieyſſa macicz*o* 160 r. podług tematów na -â, jak panno 94 r. ſſafark*o* 186 v. orędowniczko 203 r. oſwieczicze*ko* (sic) 152 r. Katharzin*o* 225 r. itp. Forma sviąta troiczÿ 23 v. powstała zapewne pod wpływem tematów na -*i*-.

Liczba mnoga. Nominat plur. z końcówką -*i* mają temata męskie: pſz*i* (pśi) 10 r. angel*i* 132 v. caplan*i* 171 v. mlodzienczi 131 v., z końcówką -ĵe: nieprzyiaciele 17 v. moczarze 80 v. a nawet oſtrov*ie* (sgl. ostrów) 114 r.; z końcówką *owie*: volouie 9 r. bÿkouie 9 r. duchowÿe 129 v. cedrowÿe 131 v. węzowie 131 v. wielorÿbowÿe 129 r. ſtolkowie 183 r. rodzałowie 188 r. oiczouie 8 r. itp. Rzadziéj spotyka się u męskich zakończenie -*y* jak kłopot*i* (kłopoty) 211 v. Neutra mają jak zwykle końcówkę -*a*, np. dzeua (sic, drzewa) 113 v. nieb*a* 121 v. swierzan*ta* 131 v.; temata zaś żeńskie na -ĵâ końcówkę -ĵe, np. mordercze a zdraicze 16 r. Temata żeńskie na -*i*- kończą się w tym przypadku na -*i*, np. odmlodz*i* 157 r., podobnie rzeczownik dzień, np. dn*i* i nocz*i* (nocy) 28 r.

Genit. plur. pierwotny z zakończeniem -ъ (*-on) [1]), które w języku polskim ginie, występuje prawie tylko u tematów nijakich na -*o*- i żeńskich na -*â*-, np. ſkrzidl (skrzydł) twoich 127 r. ſwiadectw moich 172 r ſzirot 120 v. ſ paſczek 10 v. ſ przykow 70 v. od. przeſladowcz 48 v. i u tych tematów,

[1]) por. Osthoff-Brugmann, *Morphol. Untersuch.* I 207 nast.

Digitized by Google

które przeszły do obu tych deklinacyj, jak np. cud (zadnych czud nie vkazal 50 v.), pierw. temat spółgłoskowy čudes-. U rzeczowników męskich zawładnęła prawie wyłącznie końcówka *-ów*: razow 29 v. tyſziączow 79 v. 195 r. przyiaczielow 27 r. 72 r. wyrſſow 136 r. viązniow 22 r. dniow 16 r. 157 r.

Dativ. plur. z końcówką *-om*: viekom 11 v. zwolenikom 32 v. pastyrzom 25 v. nieprzyiaczielom 156 v. 184 v. itp., przez takie zaś formy jak przykritczom 41 v. t. j. temata żeńskie na *-jâ* ze znaczeniem męskim, dostała się ta końcówka i do innych tematów żeńskich, jak czeluſcziom 9 v. W ogóle jednak mają tu jeszcze temata żeńskie na *-â* prawie wyłącznie końcówkę *-am*, np. ranam 21 r. 58 v. flugam 204 v. ſkargam 51 r. ſtrzalam 141 r. nieviaſtam 60 r. Temat męski pierw. na *-i-* ludzie ma tu formę ludzem (ludziem) 32 v.

Accusativ. plur. Temata męskie na *-o-* i żeńskie na *-â-* mają końcówkę *-y*, np. ſczytȳ 107 r. vpadi (upady) 181 r. pielgrzymy 68 r. zavioſzȳ 59 r. zwoleniki 31 r. przeciwniki 79 v. przekouȳ 59 v. 134 r. przykouȳ 87 r.; podobnie ma pierwotnie miękki temat nogъtь: paznokty 21 v. rzadko nieprzyiacioły (nieprzyiacioli 145 r.), a nawet neutrum biodro: na biodrȳ twoie 103 v. Końcówkę *-e* rozmaitego pochodzenia mają prawie wszystkie męskie temata miękkie (pierw. na *-jo-*, *-i-*) np. trzy mlodziencze wybawil 210 v. kawalcze 185 r., nad touarzyſſe 104 v. bogaczie (sic) opuſczil 188 v. zeglarze tonące 211 r. poloże nieprzyiaciele 180 v. za przyiaczіele 50 v. przez gozdzie 71 v. w rzeciądze 134 r. ſadziff ludzie 128 r.

Instrum. plur. Końcówka *-y* bardzo tu jest rozszerzona, zwłaszcza między rzeczownikami męskimi i nijakimi, np. miedzy lotry 54 v. miedzȳ doctori 27 r. miedzy aniolȳ 69 r. ſwȳmi przyiacioly 27 r. miedzy poganȳ 113 r. ſ pſalmy 76 r. przed wieki 216 v. miedz vilki 47 r. nievȳmownȳmi ſzmątki 47 r. piąſcziami i poſſyki 49 r. vczȳnki naffimi 201 v. miedzȳ zloſniki 53 v. okrutnȳmi krzyżowniki 55 v.

Digitized by Google

grzechy moimi 207 v. z oyczi naſſymi 137 r. mouili vſty 8 v. nad działy 208 r. nad niebioſzy 101 r. nad niebioſy 132 v. z xiązęty 182 r. 105 v.; rzadziéj ją znajdujemy u rzeczowników żeńskich, np. fluſſnymi chwali (chwały) 175 v. te bowiem mają najczęściéj zakończenie -*ami* np. perl*ami* 63 v. plwoczinami 49 r. maſcziami 60 r. piąſcziami 49 r. itp. Końcówka -(ь)*mi*, właściwa pierwotnie tematom na -*i*-, rozszerzyła się i na inne temata męskie, por. ludz*mi* 69 r. gozdz*mi* 55 r. rodzaymy 134 r. 181 r. nieprzyiaczielmi 77 v. apostolmi 31 v.

Locativ. plur. z końcówką -*ech* (stsł. -ѣхъ): mascul. na murz*ech* 14 r. na organiech, na cymbalech 133 v. w banalniech (sic) 115 r. w podolczech 105 r. neutra: w piſzm*iech* 108 r. po vſcziech 108 v. W wyrazie ludz*iech* 64 v. 80 v. odpowiada zakończenie -*iech* prawdopodobnie stsłow. -ьхъ. Zresztą ogólne tu jest prawie u rzeczowników męskich zakończenie -*och*: na oblokoch 130 r. vciſkoch 177 v. w ſmątkoch 106 r. 207 r. w giązykoch 63 r. o zwolenikoch 47 v. na palaczoch 21 r. na palococh 174 r. 182 v. 198 r.; podobnie ma neutr. pole, na poloch 171 v. Feminina -*ach*: na wieſz*ach* 204 v. w loźniczach 133 v. na geſlach (gęślach) 133 v. 134 v. itp.

Liczba podwójna. Nominativ. dwa pieniadz*a* 39 v. Genitiv. dw brat*u* 28 v. 40 v. z ręk*u* 137 r. Locativ. w ręk*u* 156 r. w katowſkich rąk*u* 51 v. Instrum. oczy*ma* 54 r. 81 r. vſſy*ma* 80. miedzy dwiema lotr*oma* 56 r. nawet femin. dwiema ry*boma* 31 v. rą*koma* 49 v. 52 v. 116 v. lecz ſuchymа nog*ama* 31 r. Rzeczownik oczy ma w dativie formę liczby mnogiej oczom 171 r. — Liczebnik dwa odmienia się dw*a* 39 v. dw*u*: d*w* bratu 28 v. 40 v. d*w* ſynow 45 r., d*w* zwierzat 25 r. dw*iema*, np. dwiema zwolennikom 61 v. dwiema lotroma 56 r. dwiema ryboma 31 v.

Przymiotniki i zaimki. Deklinacya rzeczownikowa przymiotników. W nominat. sgl. są tu przykłady bardzo liczne,

Digitized by Google

zwłaszcza na rodzaj męski, np. miloſciw 117 r. poſluſſen 45 v. podobyen 143 v. ſzilen 86 v. godzien 210 r. nievinien 17 v., possessiva: Kryſtow 207 r. fem. Kristowa 186 v. Zachariaſſoua 136 v., neutr. ſmokowo 212 v. Iewino 187 r., imiesłowy: bit 49 r. zwleczon 51 v. viedzion 53 v. roſcziagnion 55 r. przypomionan 37 v. przyodzan 51 v. zwiazan 50 r. poczytan 53 v. nagrauan 56 v. napauan 57 v. oczekauan 24 r. oplakauan 58 v. byczan 51 v. (biczowan Tar. C III a), sgotouan 125 r. krczon 27 v. ziawion 24 v. oczyſczion 98 r. oſkarſon 50 v. obronion 175 v., zranion 54 r. potempion 217 r. vvielbion 7 r. blaſlavion 56 r. povyſſon 7 r. neutr popelniono 119 r. vymouiono 119 r. Rzadkie są inne formy, jak genit. sing. z wyſok*a* 138 r. zbauion*a* uczyni ſyon 22 r. accus. sing. fem. mocz dawidoue (dawidowę) 173 r. itp. — Z deklinacyą rzeczownikową zlewają się też następujące formy zaimków i przymiotników: Nomin. plur. fem. ſam*y* (panie) 54 r. gory przenieſzion*y* 106 r. rzeczy pouiedan*y* 107 v., Accusat. plur. masc. fem. wzyiauil ty virſſe nizei napiſſan*y* 86 r. roſproſſ on*y* 144 v. na on*y* ktorzi 146 r. naucze ony 172 r. Formy te przyczyniły się niezawodnie do tego, że i w nomin. plur. masc. czytamy: zagladzon*y* naſſe grzechy 101 v., a nawet neutr. peln*y* ſa nieba 121 v. zatlumion*y* ſza vſta 127 v. Forma ſlotk*as* (gim vczynil) 44 r. (neutr. pl.) może uchodzić też za ściągniętą ze słodka + ja. Deklinacya zaimków nie przedstawia zresztą nic szczególnego, por. nom. ien 202 r. 210 r. ienze 64 v. 190 r. 210 v. accus. ji (gi 208 r. gy 155 v.), gen. giego 67 r. accus. sgl. fem. mo*ję* (na pomocz moi*e* 143 r. 154 r.) w ſwo*ie* obrone 218 r. itd. Odmianę wyrazu wszytek podałem już wyżéj przy uwagach nad głosownią, tu zaś mogę tylko nadmienić, że accus. plur. ma na wszystkie trzy rodzaje formę wszytki (wszyck*i*), por. nad wſſytk*i* bogi 112 r. wſſyczk*i* ludzi 62 r., wſzitk*i* moczi 132 v. wſſyczk*i* przeczywnoſczi 66 v., wſſytk*i* kaczerſtwa 114 r przez wſſyczk*i* dobrodzieiſtwa 73 r.

Digitized by Google

Zresztą accus. sgl. fem. jest wszytkę (por. wſſytke czichoſt 170 v.), forma zaś genit. sgl. fem. wſſytkye (matko wſſytkye lutoſczi 170 r. jest w obec ogólnéj formy na -*ej* zapewne tylko błędem pisarskim. Formę wſſytkimu 151 v. możnaby wziąć za ślad brzmienia dyalektycznego.

Deklinacya złożona. Wyraz żaden ma tu w nomin. sgl. m. formę **żadny** (nie ieſt zadny, który by . . . 6 r.). Rzeczownik **sędzia** ma w genit. sgl. formę **ſądziego** 109 r. podobnie jak przymiotniki dzierżawcze; **szyna** krolikouego 31 r. vcha Malkuſſouego 46 r. i inne: braczkiego 43 v. ſwadziebnego 40 v. zaprzanego 49 v. (zaprzączego Tar. C. III a.), piączdzieſziatego 63 r. itp. W nominat. i accusat. plur. ma rodzaj nijaki, tak samo jak żeński, końcówkę *e*, np. dobra Ieruſalsk*ie* 157 r. liekczeiſſe ſlowa 16 r., por. w rącze mieczo*ue* 127 v. Tak samo się kończy accus. plur. w rodzaju męskim: przez ſwe krewn*e* 26 r. grzeſſne kſobye brala 135 v. potwirdzi boiazn*e* 189 r. Niekiedy widzimy formy złożone obok rzeczownikowych, np. nieprzyiaciele widom*e* y niewidom*i* 213 r. Genit. i locat. sgl. fem mają zawsze zakończenie *ej*, np. z giaskinie lwowsk*iéj* 70 r. zwirzchn*iey* moczi 150 r. w gilovat*ei* glabokoſczi 16 v. w ziemi puſt*ei* niedrozn*ei* i bez vodn*ei* 126 v. Accusat. i instrum. sgl. fem. kończą się zawsze na *ą*, wyrażone najczęściej znakiem *a* np. w godziną nieſporn*a* 58 v. nad matczyna boleſczia 56 v. ſ pokorn*a* offiara 26 r. itp. Instrum. sgl. ma u zaimków i przymiotników w rodzaju męskim i nijakim zakończenie -ym (-im), więc: przed obliczym twoim 7 r. twoim zamilczenim 48 r. ſwoim przyzuolenim 117 v. tak samo się kończą jak: glosem mo*im* 82 r. itp. Zakończenie to jest w naszéj książeczce ogólne, por. poczieſſenim twym 65 v. ſwym mlekiem 135 v. mleko ktorym 75 v. pokornym ſzierczem 64 v. nad ſkruſſonym ſierczem 68 v. ochotnym obliczym 51 r. wlasnym dotknienim 222 v. odzenim iedwabnym 51 v. doſtoynym mieſſkanim 203 v. wyecznim lekarſtwem 159 v. plodnim dziewicztwem 168 r. z roſkoſnim radowanim 198 r.

Digitized by Google

niezmruzon*im* okiem 140 r. rychl*ym* miloſierdzim 151 r. two*im* laſkav*ÿm* przÿczynienim 102 r. z wielk*im* zekrwawienim 55 r. anielsk*im* rozmauianim 222 r. bozÿ*m* zrzadzenim 24 r. podobnie niektóre liczebniki: dwoiak*im* weſelim 192r. Liczebniki troje, pięcioro odmieniają się również podług deklinacyi złożonéj, por. tro*im* iazykiem 56 r. piąciorÿ*m* chlebem 31 v.

Locativ sgl. ma w rodzaju męskim i nijakim częściéj zakończenie -em niż -ym (-im), np. na on*em* ſwieczie 72 v. po wſſÿtk*iem* ſwieczie 114 r. w koſcziele vielk*em* 11 r. na brzegu morſk*iem* 62 v. po vielki*em* potopie 63 v. w duchu pokorn*em* 64 v. w domu boz*em* 14 v. neutr w ſzw*em* rzadzeniu 93 v. na wſſelki*em* mieſczu 202 v. w mlod*em* cziele 25 v. w obleczeniu pozloczon*em* 104 v. itp. Z końcówką -ym (-im): masc. na wtor*im* lyſczie 136 r. neutr. w miloſierdziu two*im* 196 v. w króleſtwie niebieſk*im* 212 r.

Instrum. plur. kończy się we wszystkich trzech rodzajach na -ymi (-imi), por. masc. miedzÿ gimi 61 v. vczÿnki naſſ*imi* 201 v. z oÿczi naſſÿ*mi* 137 r. wſſÿtk*imi* ludzmi 112 r. rozmagitÿmi 56 v. z mlodſſymi 131 v. nievÿmownÿmi ſzmątki 47 r. okrutnÿmi krzÿzowniki 55 v. grzechy mo*imi* niezliczonÿ*mi* 207 v., neutr. ſromotnÿ*mi* ſlowÿ 56 v. femin. ſwÿ*mi* modlitwami 118 r. ſluſſnÿ*mi* chwali 175 v.

Instrum. dual. kończy się zawsze na -yma, np. przed oczÿma ſw*yma* 81 r. nie zalanÿ*ma* oczÿma 54 r. zmazanÿ*ma* rąkoma 49 v. ſuchÿ*ma* nogama 31 r. Często jednak zamiast liczby podwójnej stoi forma liczby mnogiej, jak np. zloſcziwÿ*mi* rąkoma 52 v., lub locat. w katowſ*kich* ręku 51.

Deklinacya zaimków osobowych nie przedstawia tu nic osobliwego. W dativie sing. znajdujemy obok tobie formę ci lub -*é*, jak w innych zabytkach, np. czi 218 r. czo*cz* ofiaruiemÿ 119 r. Accus. sgl. mię, cię, wyrażany tu bywa najrozmaiciej, jak mie 64 v. cie 228 v. czią, 119 r. czia

Digitized by Google

44 v. Nom. plur. my wyrażony jest raz przez mey 218 r. Zaimki kto, co mają w locat sgl. kem, czem, por. ninakem 32 v. niwczem 76 v.

B) Konjugacyja.

Ponieważ o tematach czasu teraźniejszego, wyrazu bezokolicznego i imiesłowów była mowa już wyżej, pozostaje mi tu tylko kilka uwag o samych formach czasu teraźniejszego i trybu rozkazującego, jako też o czasach złożonych.

a) Czas teraźniejszy (praesens). 1. osoba sing. konjugacyi t. zw. spójkowej kończy się na *-ę* (stsłow. *-ѫ*, prasłow. *-ą*, indoeurop. *-ām*, t. j. właściwie forma coniunctivu z końcówką czasów historycznych *-m*),[1]) wyrażone w naszym zabytku najczęściej przez *-e*, np. obloke 173 r. wnide 171 r. przieziagne 173 r. przoſtane (sic) 148 v. nakarmie 172 v. vstąpie 171 r., bardzo rzadko przez *ę*, będę 144 v. a częściej nieco przez *ą* i *a*, np. poleczą 13 v. wyslauią 10 v. odpoczyna 13 v. ozyuia 11 v. Konjugacya bezspójkowa zachowała *-m* jako szczątek końcówki *-mь* (indoeurop. *-mi*), np. jam (ja jeśm) iest 8 r., przemoglem 196 r. (przemógł jeśm) itp. Do słów konjugacyi spójkowéj jak poviedam 103 v. dostała się ta końcówka zapewne drogą analogii.

2. osoba sing. konjugacyi spójkowéj kończy się na *-sz*, jako szczątek prasłow. końcówki *-sî* (-*chî, šî), np. przyuiedzeſſ (wiedzie-sz) 16 r., zyuieſſ (żywie-sz) 65 r., poydzieſs 137 v. przymieſſ 48 r. odwroczifz (wróci-sz) 195 v., vſtauiſſ 105 v. zapomniz (sic) 195 v. odzierzyſſ 110 r. Konjugacya bezspójkowa zachowała *-ś* jako resztę prasłow. końcówki *-sî*, np. ty ieſz (jeś, stsłow. ѥси z*jes-sî) 135 v., boviem es ty pobil 79 v. bogoſlawyoneſz 132 r. tyſz (ty-*ś* zam. ty jeś) 140 v.

3 osoba sing. straciła już swą końcówkę, aką miała w dobie prasłow. (-tь, indoeur. -ti), wskutek czego występuje

[1]) por. Osthoff.-Brugman. Morpholog. Unters. I. 145.

Digitized by Google

przed nami czysty temat praes., a mianowicie: temat na *-e* (*-ne*, *-je*) w trzech pierwszych klasach, temat na *-i* zaś w klasie czwartéj konjugacyi spójkowéj, np. I. wy̆nidzie (id-e-) 218 r., naydzie 171 r. przyidzie 150 r. przydzie 14 v. przidzie 138 v. II poderznie (rьz-ne-) 163 r. uſnie 155 r. vſchnie 163 r. III. zabiie (bi-je-) 181 r. wzdrzemie ſzie 197 r., zſtepuie 173 v. vkazuie 96 v. dalej rv*cha* ſzie 129 r. mieſ*ka* 147 r. poc*y̆na* 23 r. rozdziev*ia* 19 r. daw*a* 96 r. vy̆znau*a* 80 r. itp. sciągnięte z *rucha-je, *mieszka-je, *dawa-je itd. IV. weſze*li* ſzie 133 r. byeſ*zi* (bieży) 185 r. Konjugacya bezspójkowa zachowała *-t* jako resztkę końcówki *-tь* w słowie je*st* 8 r. 107 r. W słowie *wie* (powie 162 v. roſpouie 108 r.) nié ma też już śladu piérwotnéj końcówki, por. stsł. кѣсть (*věd-tь).

1. osoba plur. ma tu powszechną końcówkę *-my* która powstała jeszcze w dobie prasłow. prawdopodobnie pod wpływem formy zaimka 1. osoby plur. *my* [1]; więc poydziemy̆ (*id-e-my) 182 v. wnidziemy 171 v. otrzymamy̆ (*-a-je-my) 119 r. pozadamy̆ 119 r. duffamy 66 v. proſzimy (prosi-my) 119 r. 175 v. obchodzimy 158 v., bezspójkowe jeś-my, por. bocieſmy 215 r. czoſmy̆ (co jeśmy) 109 v. itp. Za pierwotną jednak końcówkę téj formy trzeba może uważać *-m* (starosł. -mъ), *-mon, por. greckie -μεν), które w naszem zabytku dość rzadko występuje, np. bedz*im* (sic pro będziem) 171 v. zaluie*m* 119 r. chwali*m* 210 r.

Co do tematu słów klasy IV zauważyć jeszcze należy, że obok form pros*i*my 119 r. 140 r. 141 r. 150 r. 175 v. 177 v. obchodz*i*my 158 v. 198 v. itp. nader często mamy prof*ie*my 111 r. obchodz*e*my̆ 111 r. chuale*m*y̆ 121 r. 123 r. veſele-my ſie 177 v. z wyciąz*e*my̆ 66 v. boi*e*my ſzie 119 r. Na formy te, i dziś jeszcze dające się słyszeć tak u ludu naszego jak u wielkiéj części wykształconego społeczeństwa, wpłynęły zdaje się fizyologiczne i psychiczne czynniki naszego języka. Z jednéj

[1]) por. Osthoff-Brugmann, *Morpholog. Untersuch.* I, 153.

Digitized by Google

bowiem strony działa tu zapewne prawo dyssymilacyi z powodu końcówki *-my*, z drugiéj zaś analogia do słów trzech innych klas ze spójką *-e* (-ne, -je): nies*ie*my, dźwign*ie*my, pij*e*my, przyczym nie bez wpływu zapewne zostaje 1 osoba singul., jak tego dowodzi forma obcho*dze*my 111 r. (nie obcho*dzie*my, por. obcho*dzę*).

2. osoba plur. najlepiéj zachowała swą pierwotną, nietylko prasłow. lecz nawet indoeuropejską końcówkę *-te* (por. stsł. бєрє-тє, grec. φέρε-τε, stind. imperat. bhára-ta), bo odpowiednio prawom fonetycznym języka polskiego w formie zmiękczonéj *-cie* (-ćе, -*t'e), np. ſtoi*czie* 174 r. itp.

3. osoba plur. kończy się na *-ą*, które jest resztką prasłow. -ątь (stsłow. нєсѫть *neso-nti, por. doryc. ἔχοντι, ἄγοντι, stind. bhávanti). Zakończenie to wyrażane bywa w naszym zabytku przez *-ą* lub przez *-a*, np. oblok*ą* 171 v. vmilkn*ą* 110 r. czui*ą* 149 v. vdrączaią 202 r. robi*ą* 155 v. nienaizrz*ą* 17 r. 69 v. boi*ą* ſzie 79 v. 156 v. odgid*a* (*id-o-nti, idątь) 75 r. oczekauai*a* 17 v. 83 r. ſpouiedai*a* ſzie 128 r. Tę samą formę ma w językach słow. temat bezspójkowy *jes-*, który już w dobie praindoeurop. stracił swą pierwszą zgłoskę z powodu przejścia akcentu w liczbie mnogiéj na końcówkę, tak że w prasłow. występuje forma s-ątь (por. starosł. сѫть, rus. суть). Formie téj odpowiada nasze *są* (ſzą 131 r.). Odpowiednio jednak innym językom indoeurop. oczekiwalibyśmy w prasłow. formy *sętь (stsłow. *сѧть), a w pols. **sią*. Zakończenie to *-ętь* zachowało się w strosł. w innych słowach konjugacyi bezspójkowéj (ꙗдѧть, вѣдѧть, дадѧть) i w słowach klasy IV. (боудѧть, сѣдѧть), czemu w polskim języku odpowiadałyby formy *jedzią, *wiedzią, *dadzią, *budzią, *siedzią. Że formy te mieliśmy niegdyś rzeczywiście, mogą świadczyć takie ślady, jak przeda*dzią* Bibl. 93 a. sie*dzią* Stat. Mazow.* 205, a nawet *sią* flor. 58 b. Bibl. 93 a.,

*) Maciejowski. Historyja prawodawstw słow. T. VI Warszawa 1858.

Digitized by Google

które cytuje p. KALINA w swéj „Historyi języka polskiego“ I. str. 425. 429. W naszym zabytku mielibyśmy odpowiedni ślad we formie c z c i ą, (czczia wſſyłczy ludzie 80 r.). Wcześnie już jednak formy te zostały u nas wyparte przez inne jak *czczą*, sie*dzą*, bu*dzą*, które powstały zapewnie przez upodobnienie do 1 osoby sgl. c*zczę*, sie*dzę*, bu*dzę*, a przez dalsze działanie analogii formy *jedzią, *wiedzią, *dadzią przeszły w jedzą, wiedzą, dadzą. To też i forma f z m a c z a (smę*cą*) 20 r. powstała z pierwotnéj *s m ę c i ą przez upodobnienie do 1 sgl. smę*cę*.

b). **Tryb rozkazujący.** W językach słow. używa się w znaczeniu trybu rozkazującego indoeurop. optativus, formy bowiem prasłow. ber*i*, berěte (stsłow, берн, берѣте) kryją się całkiem z grec. φέροις, φέροιτε. Zakończenie 2 o s o b y s i n g. -*i* mamy w naszym zabytku wyrażone przez -*i* lub -*y* nawet w wielu takich wypadkach, w których dziś już go nié ma, np. ſtrzezÿ 94 r. 170 r. przÿpaſſÿz 103 v. raczÿ 65 v. 101 v. 111 r. vkaz*i* 145 v., odpuſcz*i* 71 v. wÿpuſc*i* 180 v. rządz*i* 122 v. naucz*i* 225 v. mÿſl*i* 6 v. napeln*i* 143 v. Formy, jak wyżéj przytoczone: przypaszy-ż, raczy-ż (raczyz 118 v. 123 r.) świadczą, że była epoka, kiedy rzeczywiście i u nas jeszcze mówiono: przypa*szy*, ra*czy*, puś*ci* itp., jednakże w czasie, kiedy pisano a względnie przepisywano nasz zabytek, formy te w mowie potocznéj były już bardzo rzadkie, a może i wcale nie istniały, por. racz 102 r. 111 r. bancz (bądź) 140 v. 141 r. 159 v. 181 v. vybaw 16 v. vtol (sic) 189 r. nawÿedz 143 v. veſel ſie 191 r. przyczyn ſzie 102 v. 167 v. vſkromze 111 v. vbacz 7 v. rozwiez (rozwięź) 187 r. Za to żyło w mowie końcowe -*i* bez wątpienia w takich wypadkach, jak *przÿim*i 94 r. 119 r. 170 r. wirw*i* 10 v. otrzÿ 120 r. vezrz*y* 6 v. 64 v. weyrz*i* 196 r. obezrz*y* 6 v., gdzie dziś przez analogią do *bi-j* (* bi-ji), *pij*, itp. mówimy: przyjmi-*j*, wyrwi-*j*, otrzy-j, wejrzy-j, itp. Formy: ponÿſſ*ai* I22 v. mieſſk*ai* 66 v. puſcz*ay* 200 v. omieſſkau*ai* 66 v. poglad*ai* 103 v. poſtap*ui*, i krol*ui* 103 v. ſlut*ui* ſzie 6 r. itp. zgadzają

Digitized by Google

się z dzisiejszym językiem, gdzie poniżaj, mieszkaj, itp. powstały z * poniża-*ji*, * mieszka-*ji* itp., jednakże już w dobie prasłow. Forma 2 osoby plur. nie wykazuje już w polskim téj różnicy, jaką mamy w starosł. ber*i*: berĕte, końcówka bowiem -*cie* (prasłow. -te) łączy się z gotową niejako formą 2 osoby singul., więc velbicze (wielbi-cie) 11 r. gądzcie (gędź-cie) 116 v. gedzcie 133 v. wnidzcie 113 r. podzcie 91 v. chwalcie 134 r. nienavidzie (sic) 115 r. poſpieiczez (spiej-cie) 107 r. pouiedaiczie 113 r. ſpouiedaiczie ſzie 115 v. vczaſcziaiczie 99 v. powyſſaÿcze 129 v. Forma 1 osoby plur. tworzy się tak samo z końcówką -*my*, np. powÿſſaÿ-my 132 r

c). **Szczątki aorystu.** Słowo być ma tu następujące formy aorystu: 1 bych, 3. by, plur. 1 bychmy, które łączą się z imiesłowem przeszłym na -*ł* dla wyrażenia trybu warunkowego, np. bych czie chualił 115 v. 166 r. 175 r. bych nie zaſnal 196 r., abych czie chwalil 149 r. 201 r. abych zaſluzyl 207 v. zebych uzrzal 126 v. bÿ valczil 204 v. bychmÿ otrzymali 120 v. bichmi czie chvalili 143 v. moglibichmÿ 158 v. Pierwotną formą 1 plur. było бꙑхомъ w starosłow., a w pols. bychom, por. bychom chvalyly...y radowaly bychom sye flor. 105.; na wzór jednak staropols. jeśm: jeśmy utworzyło się obok bych: bychom także bych: bychmy, a później nawet bym: byśmy, które w obecnym języku panują wyłącznie. Forma byśmy jest i w naszym zabytku bardzo częstą, por. bÿſmy to oplakali 109 r. bÿsmÿ pozbÿli 111 r. byſmy uzrzeli 187 v. bylibyſmy 160 r. 178 r. abyſmy mieli 177 r. abyſmy ſie weſeleli 189 v. izbÿſmy poczuli 168 r. izbÿſmÿ ſzie barzo zapalili 167 r. Ślad tego aorystu mamy téż w zwrotach: ku panu*ch* volal 79 r. w ktoreme*ch* jest polozon 68 v. iako*chmy* mieli 123 r. przez czia*chmÿ* ogladali 94 r. itp. które powstały na wzór takich form jak: (ku panu*m* volal (ku panu jeśm wołał) 195 r. w któremem (w którem jeśm) położon, por. ktora*m* (którą

Digitized by Google

jeśm) chodził 82 v., jako*śmy* mieli, przezcię-*śmy* oglądali, por. kogo*smy* zadali 94 r. czo*smy* dzielali 109 v. ktora*zmy* zafluzyli 168 r. itp. Formy te tworzą czas złożony, o którym obecnie będzie mowa.

d). **Czasy złożone.** 1. Perfectum lub imperfectum zastępuje się formą złożoną z imiesłowu przeszłego na *-ł* i z czasu teraźniejszego słowa jeśm, np. 1 osoba singul. takie*zem* (takież jeśm) odpocziwala 157 v. ku panu*m* (ku panu jeśm) volal 195 r. obok analogicznego ku panu*ch* volal 79 r. przemoglem (przemógł jeśm) 196 r. vviazua*lem* 16 v. zlienia*lem* 79 r. zgotova*lem* 173 r. czirpia*lem* 81 v. 2. sing. bowieme*ſz* (-jeś) ty porodzila 174 v. ktory*mes* dal 202 r. oknemeſz ſzie... zſtala 135 v. boviem *es* ty pobil 79 v. naſſei *es* postaczi podobyen byl 143 v. kiedyſ ſzie narodzil 162 v. kozdego*z* wyrwal 227 v. ktore*z* ty podial 215 r. ktor*is* okraſzil 63 v. lacznal*es* 28 r. 40 r. pouiedal*es* 42 r. roſprauial*es* 27 r. zbouales 59 r. vkazouales 63 r. zostauiles 58 r. zſtala*s* ſzie 175 r. nalazla*s* 117 v. itp. Niekiedy znajdujemy nawet podwójny ślad słowa posiłkowego, np. ktory*s*... raczyl*es*, ktory*s*.... niewſtydzil*es* 24 v. ktory*s*.... nie dbal*es* 36 v. ktores... rzekl*es* 71 v. aby*s*... vzmierzyl*es* 61 v. 3 sing. veſſlo iest 102 v. stalo ſzie iest 9 v. 1 plur. czo*smy* dzielali 109 v. kogo*smy* zadali 94 r. ktora*zmy* zafluzyli 168 r. lub aualogicznie iako*chmy* mieli 123 r. przez czia*chmy* ogladali 94 r. 3 plur. ſtaly ſzie *ſzą* 131 r. Najczęściéj 3 sing. i 3 plur. tracą słowo posiłkowe, jak w obecnym języku, np. wyſſedl 199 r. przikazal 173 v. povyedal 136 v. bioual 7 r. wezrzal 188 r. uczwierdzil 125 r. ſtatczyl 82 r. zſtalo ſzie 149 r. popelnilo ſzie 109 v. wmieſſkala 147 v., sbauila 116 r. vveselila 106 v. ponorzyla 17 r. plur. ſzmiali ſzie 8 v. dzielali 109 v. wyboiowali 162 v. krzczili 62 r. potempili 227 v. ozievili 9r. rozbiezeli ſzie 15 v. ochrapialy 17 r. ogarnąły 64 v. otwarzaly ſzie 58 r. widziali 176 v. ſtaly 171 v. itp.

2). Plusquamperfectum, t. j. forma poprzedniapo łączona z imiesłowem był (*-a, -o*), używa się tu dość rzadko, np. którą była iewa ſtraczila 109 r.

Digitized by Google

3). Futurum wyraża się formą złożoną z czasu teraźn. słowa będę i z particip. praeter. na -ł, np. bedzieſz ſzie gniewal 145 v. będzie zalowal 181 r. będzie wychodzila 152 r. bandzie ſtrzegl 183 v. będzie mowil 146 r. 156 v. Zamiast imiesłowu stoi niekiedy wyraz bezokoliczny, np. vyznauacz bąda 81 r., będą ſzie radowacz 133 v.

V. Składnia.

1). **Liczba.** Imiona zbiorowe mają swe orzeczenia i określenia niekiedy w liczbie mnogiéj, np. zgromadzenie zloſcziwych obſziedli mie 10 r., wſſelke naſenie iakobowo velbicze iego 11 r. nie będe ſie bal tysiącow ludu obſtepuiacich 195 r. Liczebnik dwa łączy się z liczbą podwójną, np. dw bratu 28 v. 40 v. dwiem lotroma 56 r. dwiema ryboma 31 v., albo téż z liczbą mnogą, np. dw ſynow 45 r. dw zwierzat 25 r dwiema zwolennikom 61 v.

2). **Forma osobowa i rzeczowa** nie bywają tu jeszcze tak odróżniane jak w dzisiejsym języku, np. napelnieni ſza przybytki gich 15 r., dwanaczcze apostolow pokorne i proſte, ale v vierze przevyſſone vybrales 29 r. (pokornych y nievmieiętnych, ale w wierze znamienitych Tar. B. 2 v.), przez ſwe krewne 26 r., heroda i pilata przeczivne ſobie za przyiaczele chczial miecz 50 v. grzeſſne kſobye brala 135 v., potwirdzi boiazne, vtol placzliwe 189 r. itp.

3. **Przypadki.** Nominativus, jako określenie orzeczenia przy słówku być, mamy w przykładach: tenze nam raczy miloſcziw bycz 117 r. vczynki naſſimi nie mozemy bycz lubi 201 v. itp.

Genitivus. Na oznaczenie czasu: czaſzu potopu 70 r. Genit. partitiv. mamy w zwrocie: miloſcziuych miloſcziua, wſſech ſwiątych naſwiątſſa 101 r. bez wątpienia pod wpływem tekstu łacińskiedo, por. piarum piissima (Lib. hor. 228 v.). Co dziwniejsza, że positivus miłościwa ma tu znaczenio superlativu. Genitivus przy rzeczownikach: nalazlas przystąp odkupienia 117 v., oprzykrzenie

Digitized by Google

puſtoſſenta... pouiedales 42 r. (ſraſzliwą opuſciałość Tar. B. 7 v.), wſpomozenim ieÿ przÿczinienia 158 v. itp. Przy czasownikach: baczyć, jestli zloſczi bedzieſz baczil 164 r. pozbyć, bÿsmÿ tych grzchow pozbÿli 111 r., napełnionym być, zloſczi napelnieni ſza 154.

Dativus. Z rzeczownikami, np. ranam naſſym lekarſtwo 58 v. (lekarztwo ranam naſzem Tar. C. 6 v.); z przymiotnikami, np. naſſei es postaczi podobyen byl 143 v.; i z czasownikami: zlubić się, zlubi ſzie bogu 21 v. (Tar bedzie to milc A. 7 v.): polubić się polubilam ſzie navÿſſemu 119 v.; bogosławić, bogoſlawczie panu 129 r., radować się raduimÿ ſzie panu 91 v., spowiadać się, ſpouiedaiczie się bogu; policzonym bÿć wiecznei chwale bÿli policzeni 122 v,; dać obyczaj, obÿczai dal ſadu bozemu 42 r.

Accusativus. Przy słowie przechodnim z negacyą, taiemniczą ktorych nie znal 119 v.; przy słowie darować mamy tu taką samę konstrukcyą, jaką dziś ma słowo obdarzyć: darowal nas zÿwotem wyecznim 151 v. (dosłowny przekład łacińskiego: donare aliquem aliqua re). Łacińską też jest konstrukcya: vczyn nas przeſpieczne 166 v. (zam. bezpiecznymi).

Instrumentalis przy słowach: wychować, naſwiatſſymi pierſziami panienſkimi vychouanes byl 25 v. (Tar. B. r. pierſiami dziewiczemi karmion); poszykować, zmazanÿma rąkoma być poſſykouan 49 v.; jako orzeczenie przy czasownikach, np. poloze nieprzyiaciele twoie podnoſkiem nog twoich 180 v. panna laſkaua (accus.) vſtauiles naſſa rzeczniczką 64 r., izbÿſmy ją rzeczniczą za namÿ poczuli 168 r.; prorokiem nawÿſſego będzieſz wezwan 137 v. byles zawolany krolem zÿdowskim 52 r. itp.

4). **Przyimki.** *Na* z genit. (w znaczeniu accusativu) przy słowie pamiętać, np. Pamÿetay panie na Dawida 170 v. Z accusat. przy słowach: płakać, nie ſamy na ſzia, ale na ſzynÿ ſwoie placzczie 54 r.; wspamiętać;

Digitized by Google

wſpamietal na teſtament ſwoy 137 r., sprawić, aby ſprawil nogi naſſe na droge pokoyu (ad dirigendos pedes nostros in viam pacis, Lib. hor.); przypasać, przypaſſyz miecz ſwoi na biodry twoie 103 v.; przy zwrocie miotać losy: na nie miotali loſzy 10 r. Z locativ. przy przymiotnikach, jak mocny, np. pan mocny na ualcze 99 v., i przy niektórych czasownikach przysłówkowo, np. nie przysiągł na zdradzie (zdradliwie) 99 r.

Za z accusat. przy słowie przyczynić się: prziczin ſzie za wſſytek ſwiat 174 v., z instrum. przy słowie prosić: proſzil boga oicza... za okrutnymi krzyzowniki 55 v., pros za nabozna plczia zenſka 103 r. itp.

Nad przy niektórych rzeczownikach słownych z instrum. jak: nad nieprzyiaczielem zwyczyązenie 76 r.; przy przymiotnikach z accus. nad ine barzo doſtoina 117 v., zadliue nad zloto 79 v. (zam. comparat. żądliwsze).

Ku z dativem przy przymiotniku pilny, np. vſſy twoie pilne ku gloſſu modlitwy 164 r.

W z locativem przy słowie chełpić się: ktorzy ſzie chelpia w baualniech (sic pro: baluaniech) 115 r.

O z locat. przy słowie pytać: o zwolenikoch pytan 47 v.

Miedzy z accusat. przy słowy poczytać (policzyć), np. poczytan miedzy zloſniki 53 v.

Przeciw z dativem przy rzeczowniku: oni ſtychem przeczyw iemu 16 r. (Tar. A. 5 v. oni ſą pociſki); przy słowie odmówić (odpowiedzieć): przeczyw falſſyvym ſkargam odmovicz cheziales 51 r.

Naprzeciw również z dativ. przy słowie przemóc, np. przemoglem naprzeczyw iemu 196 r.

5). Najwięcéj śladów łacińskich w użyciu infinitivu, accusat. c. infin. i konstrukcyj participialnych. Tak np. przy słowach raczyć i dopuścić bywa używany infinitivus czynny lub bierny bez różnicy znaczenia np. ranam naſſym lekarſtwo raczyles

Digitized by Google

vÿplÿnącz 58 v. (causat. = kazać wyplynąć, wypuścić por. Tar. C. 6 v. lekarzſtwo ranam naſzem wypuſcić racził); ktorÿſ ſzie dopuſczil gimovacz i trzymacz od nielutoſczivÿch 46 v. (Tar. C. v. iąć y trzimać ſie raczył dać); ktorÿs ſſimona dopuſczil przytÿſknacz ku noſſeniu 54 v. (Tar. C. 5 r. dopuſcił przymuſzać); odzienie dopuſcziles bÿcz rozdzielono 56 v. (Tar. C 6 r. rozdzielić dopuſcił); raczÿles ſzieczi bycz napelnione obfita vielkoſczia ryb 62 v. (napełnić raczył Tar. C. 8 r.), ktorys raczyl napis zwÿcząznÿ troim iązykem napiſany nad krzyzem bycz przybit 56 r. (położyć raczył Tar. C. 5 v.). Przy słowie kazać stoi zamiast infinit. zdanie celowe, np. dw bratu Sÿmona i Jandrzeia z lodziei vezuane kazales aby czie naſladouali 28 v. (naſladować ſzie kazał Tar. B. 2 r.); accusativus, jak widać w tym przykładzie, pozostaje niezmienny, jestto więc przejście do innéj konstrukcyi, pewnego rodzaju ἀνακόλουθον. Zupełnie łacińskie są też następujące konstrukcye: accusat c. inf. Piotroui za czia vmrzecz twirdzaczemu 44 v. (Tar. Cr. ien za cię powiedał chcieć vmrzeć), i zastępująca go niekiedy konstrukcya particip., jak: aby czie zmartwÿwſtalego apostolom roſpoviedzieli 60 v (Tar. C. 7. v. by apostołom opowiedziały ciebie zmartwywſtać). Przykłady te są najlepszym dowodem, że pierwsza część naszego modlitewnika „Szczyt duszny“ i drukowana „Tarcza duchowna“ są przełożone z pierwowzoru łacińskiego, i to odrębnie. W „Godzinach o pannie Mariei“ mniéj tego rodzaju konstrukcyj łacińskich, lecz za o nie brak innych właściwości składniowych, świadczących. o wpływie łaciny, jak to już po części wykazano wyżéj Rozdział ten jednak „o składni“ dałby się jeszcze znacznie więcéj niż poprzednie uzupełnić, gdyby tekst zabytku monachijskiego mógł być wydany w całości.

Digitized by Google

Gwara Opoczyńska

studium dyjalektologiczne

JANA ŁOSIA.

Spostrzeżenia swoje zbierałem w lecie roku 1883 w części powiatu opoczyńskiego, leżącéj między Opocznem i Sulejowem, przeważnie we wsi Mikołowice. W swéj pracy nie opieram się wyłącznie na ostatnich notatkach, ponieważ wychowany na wsi, i to właśnie w powiecie opoczyńskim w skutek częstych od dzieciństwa stosunków z włościanami mogłem się mniéj więcéj dokładnie poznać z ich gwarą; starałem się jednak wszytko stwierdzać przykładami, słyszanemi z ust ludu.

W pisowni swojéj chciałem oddać wszystkie odcienia dyjalektu, i nie uwzględniam tych tylko właściwości, które, są wspólne językowi ogólno polskiemu jak np. ó (ściśle powinienem pisać u) i brzmienie dźwięcznych spółgłosek na końcu wyrazów i przed bezdźwięcznemi.

Być może, że zbyt szerokie dałem nazwanie gwarze, któréj właściwości podaję w swéj pracy, niewiem czy z drugiéj strony Opoczna mówią zupełnie tak samo, jak z téj, to jednak wiem z pewnością, że w ogólnych zarysach gwara ta ma daleko szersze granice, niż granice parafii lub nawet

Digitized by Google

powiatu, albowiem ludność prawie całéj gubernii radomskiéj i znacznéj części piotrkowskiéj jednéj można powiedzieć gwary używa.

GŁOSOWNIA.

1. Samogłoski.

a. Samogłoski otwarte.

a.

§ 1. *a* otwarte brzmi tak samo jak w języku ogólnym: baba, żaba, masto, kapka, často, masło, batóg, cały časny, smazyć, płakać i t. d.

§ 2. *a* bez przydechu stoi na początku w wyrazach: ale, abo, ani, ady, az, aze, w innych po większéj części przyjmuje przydech.

j: jantóni, jantek, japtyka, jagna, jagniska, jagustyn: jabrám, jadvent, jadám; przeciwnie zam. jańkel mówią ańkel

h: haıak, hareśt, hanka, haréndář, hańgryst, harmata. zam. haft, haftka mówią aft, aftka, aftować.

§ 3. Na końcu wyrazów *a* takie przybiera j: vcoráj i vcora; dziśéj, dziśá, dziś; kaj.

§ 4. Czyste *a* występuje na końcu: hyla, tyla, véla, duza

§ 5. *a* polskiemu odpowiada *e* w gwarze opocz.

1) imperat. dej, umykej, słuxej, choć także słuxáj, voláj sxovájće lecz vitaj, vitajće.

2) w wyrazach: dziśej, vcorej, bodej, tutej, dziśejsy, tutejsy i t. d.

3) teńcovać, teńcuje, teńcovałem, lecz tańec;

4) odpowiada starosł. ѣ og. pols. ja: povédać, spovédać, opovédać; přepovédać; ředzi (rzadziej).

§ 6. *a* przechodzi w *o*: kozden, kozdy, łómać, słómać, ółtař, kómora.

Digitized by Google

i, y.

§ 7. *i* na początku przybiera zawsze *j*: jinsy, jinaksy, jigła i t. d. również i w środku wyrazu po samogłosce: jeji, jejix, czyste zaś *i* słychać tylko w spójniku *i* po spółgłosce w wykrzykniku *ī*, który wymawia się długo.

§ 8. *i* odpowiada

1) starosłowiańskiemu ь: palica, palicovi, palice, paliców, oprócz nom. sing. palec.

2) starosł. *i*: sirota, papir, ścirać, ścirka, zacirki, dopiru, zbirać, jino, kaźmiř, jedyn, jedynáśće.

§ 9. *i* zamienia się przez:

1) *e* a w part. praet. spáleł śe, zrobeł, zrobeła lecz częściéj: robił, cynił, i t.d.; w wyrazach: študerovać, (studiren) barełka (il baril) lelijá, šelny, choć siła. b) 1 pl. rąbemy, zgrabemy, cyńemy. i t.d. c) przed *n*: jendyk, jendór, jembryk, 2 y: svyńa.

§ 10. *y*, *i* występuje:

1) wszędzie gdzie i w jęz. ogólno polskim.

2) w deklinacyi przymiotnikowéj fem. gen. tet locat. sing.

3) „ zaimkowéj w tychże przypadkach.

4) w comparat. przysłówków vincy, baŕy, lepi i t. d.

§ 11. *y* zamienia się przez *e*:

1) jak i w języku og. polskim: ctery, seroki.

2) part. praet. aet. beł, beła, beło, lecz vłozył, zył, smazył, sył i t. d. mają bardzo rzadko *e*, prawie zawsze *y*.

3) instrum. i locat sing. masc. i neutr. i instr. pl. wszystkich rodzajów deklinacyi zaimków, przymiotników i liczebników: grubem i grubym cłověkem, na grubem dřeve, grubemi dřevami i t. d.

4) przed ł; l: teł, telek, poseł kobeła, brela, bele co itd.

6) xeba, te! og. pols. ty! přerembel zam. pŕyrębl. prawidłowo: biřmowańe, jedyn, jedynáśće, kaźmiř; *i* pozostało w enklityce *ci*.

Digitized by Google

e.

§ 12. *e* otwarte w gwarze opoczyńskiéj ma to samo brzmienie, co w jęz. og. pols. np: cegła, piec, xłopiec, garńiec i t.d.

§ 13. Ogólno polskiemu *e* w gwarze opocz. odpowiada:

1) y, i: cybula, piųndze, halina i t. d. spożdżivać śe podlivać i t. d.

2) a: alementař, (i lamentař), latopeř, latarnia, (h)arbata, halina.

3) o: w zakończeniu owski og. pols. ewski kóndaśoski, staniśoski, staśoski, og. pols. evski, viśńoski i w niektórych obcych sobestyján, okumon.

§ 14. Na początku *e* przybiera przydech j: jeva, jevka i h: hedukacyjá.

§ 15. *e* jako refleks starosłowiańskiego ѣ zjawia się w przyimkach:

1) ve, że przed grupą spółgłosek, prócz tego *ve*, przed początkowem v, a *ze* przed początkowem z, s: ve stodole, ze dvora, ve varśavě, ze zyta, ze sobom, lecz: v klástoře, z klástoru, z dwojákami, v stodole, z dřewa i t. d.

2) ode, pode, přede, nade; tylko przed grupą spółgłosek, (wyjąwszy st, str, stř, ęv i t. d.) np. ode drogi, přede dvorem, nade vsystko choć od vsystkego, pod střexom od młyna i t. d.

3) beze i přeze tylko w wyrażeniach: beze mńe; přeze mńe.

Uwaga: wyrażenia odesed, podesed powstały wskutek analogii z rodzajem żeńskim i nijakim: odesła, podesło i t. d.

Starosłowiańskiemu ѣ odpowiada w opocz. gw. e w wyrazie żdżebło, do żdżebła.

§ 16. Starosłowiańskie ě, og. pols. e opocz. i (y) w infinit.: vińec sivić, staŕyć śe i t. d.

§ 17. e znika w wyrażeniu: Zackaj no! prawdopodobnie pod wpływem akcentu. Przeciwnie zaś zachowało się *e* w: velemozny.

§ 18. w gw. opocz. zachowało się e, w og. pols. o przed t, d, z, s, r, n, l:

Digitized by Google

1) 1. sing. praes. ŕeze, ŕede, ŕere, plete, gńete, ńese i t. d.

2) 3 plur. praes. ŕezom, ŕedom ŕerom, pletom; gńetom, ńesom i t. d.

3) part. praet. fem. neutr. ŕezła, ŕedło, pletła, ńesło, i t.d.

4) w wyrazach: ńetła, ŕesna, ŕeron, zeńaty, bedra, ŕesło, póńetła.

5) w przyswojonym: ŕetr, ŕetrek, i w pochodnych: ŕetřková ŕetřków (piotrków).

6) w zakończeniu: *eł* ośeł, kożeł koćeł kośćełecek, lecz kośćół, popół i t. d. Przeciwnie zaś w zakończeniu owski og. polskie zachowało się e, gdy w gwarze opocz. przeszło w o. ob. § 4.

o.

§ 19. *O* na początku wyrazów wymawia się w ten sposób, że słychać przed nim dźwięk wargowy krótki ŭ np. ˝oćec, ˝ogiń i t. d. wśrodku zaś wyrazów może się wymawiać dwojako, albo tak, jak w języku og. pols. albo też z owym przydźwiękiem ŭ, a mianowicie wówczas gdy na dźwięk ten pada szczególny nacisk. wskutek czego ˝o trafia się szczególnie często w przedostatniéj, akcentowanéj sylabie. Można więc słyszeć: pole i p˝ole; ˝o nigdy nie trafia się po v. Przydźwięk ten gra rolę przydechu, tak, że nawet w niektórych wyrazach znika początkowe *h*, jakby było niepotrzebnym przydechem np. w wyrazach ˝olendry (holendry), ˝onorny i t. d.

§ 20. Ogólno poskiemu *o* w gwarze opocz. odpowiada;

1) *ó* które się wymawia prawie jak *u*:

a) przed *n*, *m*: póno, ón, kómora i t. d.

b) w zakończeniu — or: honór, profesór i t. d.

2) *U*: dopiru;

3) *a*: pòxvalany (akcent zawsze na pierwszéj sylabie), ca? (tylko w zapytaniu) cafną´ć,

4) *e*: *a)* w wyrazach przyswojonych z jęz. łaćińskiego

Digitized by Google

nazywających się od pro- w gwarze opocz. pre- np. prefosór, prefesyjá i t. d. lecz: procent, procesyjá i t. d.

b) ob. § 18.

§ 21. Wszystkie słowa na -yvać w gwarze opocz. zachowują pierwotne zakończenie -ovać, np. zagrabovać, přesypovać, pokazovać, vidovářem i t. d.

§ 22. *o* ginie na końcu w genit. nikóg i w środku w wyrażeniu: na pexte. *o* pozostało z enklityką *j*: tamój.

u.

§ 23. *u* na początku i w środku wyrazów brzmi jak w języku ogólno polskim.

§ 24. *u* zamienia się przez *o* w wyrazie kromka (brodtkrumme).

Ogólno polskiemu *u* w gwarze opocz. odpowiada *o*.

a) w zakończeniu-*un*: peron, opekon, kołton i *b*) w wyrazach font i gront.

§ 25. *u* ginie na końcu: do dóm i w środku pod w pływem akcentu: tatlu, tatla, tatlovi i t d. w jednym tylko wyrazie słyszałem przydech *j*: juźdźeńnicá.

b) Samogłoski ścieśnione.

á.

§ 26. *á* wymawia się:

a) jak dźwięk pośredni między a i o, czyli brzmi jak prawidłowe staropolskie *á*: np. stáć: zabácyć i t. d.

b) jak o szczególnie przed n, l, m, ř np. pon, jon, kovol lecz bretnál, som i sám, somšád, dom (dam), vołom lecz křykám, stoloř lecz bednář, provda, kozdy, zoden, xłopok i t.d.

§ 27. á zjawia się:

I. wskutek przedłużenia $^{\alpha}$)a na a, á:

1) w słowach częstotliwych dávać, ^{u}obrázać śe, vsádzać, náprávać, volać (walać), přykładać, ^{u}odvázać śe, zvázać, ^{u}odkładać i t. d.

Digitized by Google

2) w słowach oznaczających czynność trwałą (durativa), kázać, xválić, "obácyć, zabácyć, vábić i t. d.

3) w imionach pochodnych: "obrázańe śe, náprávańe, "odvázny, kázańe i t.d. i pierwotnych "odvága, vábik, dávka i t.d.

β) o na a.

1) iterativa: mácać (maczać). mávać, přegáńać, přygáńać, grábić i t. d.

2) durativa: gádać, godałem, pómágać, składać, porać śe i t. d.

3) nomina: gráb̀e, grábki, gádańe, bráma, ráróg i t. d.

II. w skutek ściągnięcia:

1) nom. sing. fem. przymiotników: dobrá, złá, vélgá, "ojcová, gnivná, straśná, bratová (należąca do brata) skąd przez analogiją: królová, synová, ścirvá, kobiecináa, stozyná i t. d.

2) nom. sing. fem. i gen. sing. neutr. rzeczowników, które pierwotnie kończyły się na ija: kuxńá, stajńá; śemińá, grańá i przez analogiją nom. sing. przyswojonych rzeczowników na ija, yja: np. cecylijá, maryjá i t. d.

3) w wyrazach: jabrom i jabrám, jon i ján, stáć, báć śe, láć, váć, śáć, xláć (pić), śmáć śe, vága (waage) pára (paar).

III. wskutek odpadnięcia lub assymilacyi spółgłoski:

1) w liczebnikach od 11 do 19: jedynáśće dvanáśće i t. d.

2) w wyrazach: já, dom (dadm) dás, dá i t. d. terá, dzisiá, zaro (zaraz) cvárty (analog. kvárta) záden i t. d.

IV. wskutek zniknięcia jednej z samogłosek głuchych:

1) w środku wyrazu: provda, kozdy, kozden, vápno; podobnie także gvált (gewalt).

2) pierwotne ьr, w gw. opocz. wyraża się przez ár, np. cárny, tárka, gárcek,

3) jeśli wyraz kończy się samogłoską dźwięczną, ponieważ głoski końcowe z samogłoską bezdźwięczną utraciły

Digitized by Google

pochylènie jak i w jęż. og. pol. oprócz niektórych jak np. kv́át, płát, gnát, i t. d.

a) w wyrazach z pierwotnym suffiksem ъ, ь: ráz rozkáz, ᵘob́ád, ᵘobroz, sád, tvář, jadám. sám, xoćáz i w pochodnych: śńodańe, ᵘobrozik, ᵘobrozicek, ani rázicku i t. d.

b) suffiks -ář:

α) denominativa: stoloř, młynář i w przyswojonych ślusář, rymář, cisář (caesar) i t. d.

β) deverbativa: łgář, pisář, ṕekář i t. d.

c) suffiks -ák częściej -ok: xłopok, bijok, łajdok, próźńok, pijok, tasák, ptok, křok, bliźńok, bidok, burák, cvoroki, cudok, dvojoki, dęᵐbcok, xudok, jedynok, krevńák. mlicok, pńok, rocńák, svojok, svák (ze svojak) trojok, ziḿoki, zydźok i t. d.

d) suffiks -ač: bogác, grác, zágóńác

e) suffiks at.: dukàt

f) przed końcowem *l* pierwiastkowem i suffiksem: zál, bál, kovol, mentál, śpitál

g) suffiks -ar, -an: cizár, brovár, boćán, káston i t. d.

h) przed końcowem j w rzeczownikach tylko w nom. sing. ratáj, mazgáj; w imperat: ńexáj, ńexájta voláj, słuxáj dajáj lecz dej i czasem słuxej, umykej i t. d.; w przysłówkach: dziśáj, vcoráj lecz dziśejsy, vcoréjsy i vcorajsy, terajsy, tutej-tutejsy i dzisiej, bardzo rzadko; w naj- nojlepsy i nájlepsy, nájgořy, nájpřód; bardzo rzadko używają na-: nolepsy, nágorsy i t. d.

i) Przed ł w rzeczownikach i imieslowach: střáł, váł; ḿáł ᵘorál, kozoł, dostoł, płakáł, přegrab́áł, godoł, godáłem, zápómńołem także náb́áł.

k) w wyrazach: láxa, láska, ᵘopáłka, b́áły, copka (czapka), inne zaś które w gwarze Miejskiej Górki mają -á tutaj mają czyste a: ćarki, marcin, martvy, zařevé, strażnik.

l) po zniknięciu ь w zakończ. 1 sg. praes. mь: mám, koxám również jak śḿém, wskutek analogii z pierwszą osobą pochylenie to zostaje we wszystkich osobach.

Digitized by Google

V. ná z tematami rzeczownymi, czasem nád: nábozéństvo, nocelnik, nácyńe, nádgrobek, náród; także: „ná tén zágón návydrapovali“ przez analogiją nágły. zá: zágon, záložyć śe, zágóńác.

VI. Og. pols. av, opocz. áv, pierwotne u lub y truć-tráva lecz strava, stravne,
zábávać, plávić i t. d.

VII. pierwotne ê w gwarze opocz á: gvozda, gořołka, láska, lecz las, "obod, zjodać, śnodańe, páx (piasek) dřázga, zál, zálić śe i t. d.

é.

§. 28. é wymawia się dwojako: jak dźwięk pośredni, między é i i (y) i wprost jak i (y).

§. 29. é występuje:

I. w wyrazach jednozgłoskowych, w których zgłoska jest zamknięta: lén, jiz (jeż), lik, sén, syr, śpiv, dyšc, sirp i t. d. przez całą deklinacyję; xlib, tén tylko w nomin. lecz: kret, pes, śerć, řec.

II. w środku wyrazów, gdzie spółgłoska wypada lub się assymiluje: pirsy i t. d.

III. przed m, n: na démbe, vincy, potém, cinko, zima, vzina, vyjini (także vzena, vyjeni), přelińkli, kořyńe, "od malińkego, dziń, zińć, leliń (jeleń), kamiń, jincmiń, "ogiń, ciń, ćémny, piń śedym, "osim i t. d.

także przed j, r: kavalir, "olij, klij, scéry i w słowach pochodnych: piře, śvirk, zyrdź i t. d.
zimáki, kořynny, lelińovy, kaminny, jęczminny, kavalirski, sklijony, śedymnáśće i t. d. lecz medź, břeg.

Tylko w nom. sing: dobrodzij, złodzij, śnić.

§. 30. Starosł. ѣ wyraża się przez e i é; niepodobna w tym wypadku naleść stałego prawidła.

I. Starosł. ě w gwarze opocz. *e*: dżeci (lecz dziće), śpesyć śe, ćesyć, meśą"c, ślepy, (lecz śliře), levy (lecz na "odliv), před, křepki, vlec, bedź, neść, zameć, záyeja i t. d.

Digitized by Google

II. Starosłow. ê w gw. opocz. *é*

1) w pierwiastkach: bida, visać, zminić, siḿe, gniv, gŕyx, xliv, kobita, kolibka, klisce, mliko, liki, likář, likovać, mlicák, švica, šmix, švicić, šmisny, žrybe, zvíř, ŕyka, xlib, podxlibić i indic. praes. oprócz 1 i 3 pl. od jeść, ẏedzić jim, jis, vita i t. d.

2) w zakończeniach:

a) infin. słów formujący się przez dodanie do tematu ê: xcić, tŕyć, mŕyć, pŕyć, žryć i t. d.

b) imperat. tychże słów: xcij, mij i t. d.

§ 31. é daléj zjawia się:

1) w infinit. słów kończących się w starosł. na *êti* dżerzyć, drzyć i t. d. (og. pols. dzierżeć, drżeć).

2) starosł. ръ pierwotne ьr: viŕba, scirva i t. d.

3) przed suffiksem -ьka: zacirka, ścirka, polivka, ósémka, śódémka lecz kónevka.

4) suff. -eř: kołniř, możdziř, paciř lecz balvéř, kuśńeř. atoṕeř; przez całą deklinacyję.

5) w wyrazach: pikny, cysář i cisář, zygár, kryda, karyta.

6) partykuła ńe przed m w słowach mieć i módz: nimám, nimás, ni moge, ni mogom i t. d. lecz przed innemi wyrazami ńe: ńe móṕe, ńemǫndry i t. d. także wyraz miḿec zam. niemiec lecz ńemova (głuchoniemy).

ó.

§. 32. Ó wymawia się dwojako: jak w języku og. pols. identycznie z u i dźwięk ten oznaczam przez ó; 2) jak dźwięk pośredni między o i u, co oznaczam za pomocą znaku ô

§ 33. ô wymawia się przed m, n, ń, jednak nie wyłącznie, ponieważ w tymże samym wypadku częściéj daje się słyszeć ó: ôn, ôna, ôno i ón, óna, óno, kóńec, zágôn i zágón, přegôn i přegón, dôm lecz do dóm, dzvôn, brôń Boze, kôń i kóń, ᵘobrôńca, jabłônka, gôń (imperat), nicpôń, pôńcoxa,

Digitized by Google

i póńcoxa, gômułka i gómułka, słôńce, kómasy, kónik, ułóńe, słómać, zápómńołeń, přepómóg, słóma, póno, kolónijä, kómpánija i t. d.

§ 34. Ó słychać:

1) przed spółgłoskami dźwięcznemi (słabemi):

a) nomina, tylko nom. sing. drób, grób, národ, bóg, stóg, róg, ból (cała dekl.) sól, dół, stół, pół, topór, gęsór, węgóř, góźdź, kośćół, nábój, vór, dvór, zágón, přegón; przed *j* epentheticum: tamój, kogój; analogicznie przyswojone: doxtór, klástór, xonór, jakób i t. d. także papirós.

b) infinitiva; bóść, módz i t. d.

c) part. praet. act. II: bód, rós, vód, ńós, vóz, móg,

2) w grupach ro, ło.

a) w nom sing. ogród, głód, xłód, mróz. nárov, próg povróz, smród, (tylko przed dźwięczną spółgłoską).

b) przez całą deklinacyją: brózda, dłóto, xrósť, król, krótki, płótno, stróż, vróbel, vłóka, karól, próxno, drut, długi dług, także słowa: kłócić śe, (i kłótńá), młócić (lecz młot młocek, młockarńa, cmłot), vłócyć i t. d.

3) w zakończeniu gen. pl. -óv: xłopóv, pokojóv, laskóv, kozóv, osóv, żabóv i t. d.

4) w gen. pl. bez końcówki: vrót, vód, nóg i óc, są to formy rzadko używane.

5) przed suffiksami:

a) ъka, ъko, dvójka, trójka, cvórka, jaskółka, jałóvka, krówka, ńentówka, kminkówka, přepórka, vódka, kółko, nózka lecz: vołek, dołek, korek, kołek, rovek, stozek, vorek, dvorek, přymrozek, brozek (mały bróg) i t. d.

b) -ьn: głóvny, głóvńá i głôvńá, róvny, próżny, po próżnicy, dróżnik, różny, późny, bóżnica, górnik.

c) -ja: gródza, róza.

d) -ьca: trójca.

6) W wyrazach: góra, górál, józef, ślusář, śrót, skóra lecz kora, próba, povrót, vtóry, móvić, ósmy.

Digitized by Google

7. w *o* które powstało z e: sósty, śódmy, zółty, zółć, zółtko, żółko lecz: maćora.

Ogólno polskiemu ó odpowiada w gwarze opocz. y w wyrazie podwyře,

e. Samogłoski nosowe.

§ 35. Samogłoski nosowe wymawiają się w gwarze opoczyńskiéj w ten sposób, jak według Baudouin'a de Courtenay wymawiały się w staropolskim języku. Na małą chwilkę z początku słychać czystą samogłoskę a na końcu czysty spółgłoskowy oddźwięk; tak więc ą wymawia się jak ăąn. ǫ jak ŏǫn, ę jak ĕęn. W tę ostatnią chwilkę nosowy oddźwięk albo zachowuje swoją naturę przed spółgłoskami przydechowemi i płynnemi s, z, ś, ź, š, ž, ł, l, j, r, x, v, albo też zbliża się do ń (gardłowego) przed k, g; lub do n przed d, t, dź, c; do m przed b, p, lub wreszcie do ń przed ć, dz. Zważyć jeszcze należy, że siła tego przydźwięku bywa rozmaita: 1) prawie wcale go niesłychać, wówczas oznaczam (z opuszczeniem krótkiego czystego dzwięku wszędzie) dźwięk samogłoskowy nosowy przez ą, ę, ǫ. 2) przydźwięk spółgłoskowy słychać dość jasno, wówczas używam znaków $ą^n$, $ą^ń$, $ą^m$, $ą^ć$, $ǫ^n$, $ę^n$ itd. 3) przydźwięk spółgłoskowy występuje zupełnie jasno jako dźwięk określony, dla jego oznaczenia służą znaki: ąn, ąm, ǫń, ǫm, ęn itd. Prócz tego, 4) Samogłoska nosowa może się rozkładać na: czystą samogłoskę i nosową spółgłoskę: en, on, em, om, eń oń. 5) może mieć brzmienie zbliżone do pochylonych samogłosek; znaki: ę́, ą́, y, ǫ́, $ę́^n$, $ǫ^m$ i t. d. 6) może brzmieć jak samogłoska czysta: e, o; 7) wreszcie ǫ czasem wymawia się jak czyste o z krótkim potém dźwiękiem u; znak: oŭ.

§. 36. krótkie ogólne uwagi o niektórych pozycyjach:

1) pierwszy sposób wymawiania możliwy jest tylko przed spółgłoskami przydechowémi i płynnemi.

2) drugi sposób brzmienia znajdujemy przed resztą spółgłosek z uwzględnieniem fonetycznych odcieni.

Digitized by Google

3) Po samogłosce nosowéj słychać jasny dźwięk spółgłoskowy nosowy n, m tylko w takich wyjątkowych wypadkach, jak "o w środku wyrazów t. j. wówczas, gdy mówiący kładzie szczególny przycisk na nosową sylabę, przytem nigdy przed przydechowémi i płynnémi spółgłoskami: np. jacyśće vy mǫndry!

4) Rodzaj czwarty brzmienia nigdy nie używa się przed przydechowémi i płynnémi spółgłoskami; zawsze w formie én, ón trafia się dość często przed resztą spółgłosek najczęściéj przed zębowémi i wargowémi, rzadziéj przed gardłowémi, i wówczas n niéma gardłowego dźwięku jest więc n, a nie ń; prawie zawsze używa się to brzmienie na końcu wyrazów: bedom, robom przyczem o się nie pochyla; końcowego en, em, nie słyszałem.

5) Brzmienie pochylone jest prawie wyłączne i bardzo mało znalazło by się wyjątków. Wszystkie rodzaje brzmień podlegają prawu pochylenia przez wpływ następującego n, m oprócz Nr. 3.

6) Prawie wyłącznie tylko czyste e, o słychać przed l, ł; prócz tego e zam. ę czasem zam. ǫ na końcu wyrazów.

7) oŭ zdarza się bardzo rzadko i to tylko na końcu wyrazów.

ą.

§ 37. ą (an) słychać tylko w wyrazach przyswojonych ą"dréj, ą"ḱel, ą"gryst, ą"tyxryst, ą"tóni, ą"tek, ją"toni, ją"tek, śpekulą"t; w wyrazie andrzej kiedy przyjmuje przydech j, wówczas ą zmienia się na ę i wówczas wyraz ten brzmi: jé"dréj, a przed grupą nn wymawia się bez nosowego przydźwięku: anna, panna. Ogólno polskie ę nigdy w gwarze opoczyńskiéj nie wymawia się jak ǫ, lecz grupa an przed spółgłoską często i w rodzinnych wyrazach zmienia się na ą np. śv̨ę"ty jon ką"ty.

Digitized by Google

ę.

§. 38. ę używa się w ogóle w tych samych wyrazach, co i w języku ogólno polskim z tą tylko różnicą, że miewa rozmaite odcienia w brzmieniu. Tak więc:

§. 39. opocz. miękkie ę́, én odpowiada og. polskiemu ę starosłow. ѧ,

1) w wyrazach: bř́ę́ⁿk, bř́ęⁿcyć, cę́ść, dzį́ⁿkováć, dźesį́ⁿć dźéńćół, gř́ęⁿda, jarę́ᵐbiná i jarémbiná, jincyć i jęⁿcyć, jįⁿcmiń, język, překlinty, do kśéndza, lę́ⁿgnǫⁿć śe, lį́ⁿkać śe. ḿéntki, pamińć, mosįzny, pį́ⁿć, ř́ęⁿdem, přysį́ⁿgać, śvįⁿty i śv́enty, ᵘoscę́ⁿdny, ćę́zyć. vincy, zińć, uzę́ⁿty, pręⁿdza pamintá i w ogóle wszędzie w temacie wyrazów, oprócz niewielu wyjątków, o których niżej. Słyszałem czyste ę, w wyrazie ᵘotřęślimy, ale to tylko wyjątkowy przypadek.

2) Suffiks -ent jeżeli po nim idzie jeszcze jedna lub więcéj sylab, np. kurcę́ⁿća, źv́ęręⁿća, majéntny i t. d.

3) W rzadko używanym part. praet. pas. słów z tematem kończącym się na -nę- np. uśmixńęⁿty i uśmixńenty, zmařńenty także uśmixńenty, zmařńénty i t. d. Częściéj atoli słychać niepochylone en.

§. 40. Twarde ę́, én odpowiada ogólnopolskiemu ę, starosłowiańskiemu ѫ:

1) w tematach: vę́ⁿdzidło. vę́ⁿǵeł, ⁿobrę́ⁿc, dręⁿcyć gyⁿgać, gę́ś, gę́sty, kę́ᵐpe, kłę́ᵐbek, mę́ⁿka, męⁿty, pajęⁿcyna, nápęⁿmić, rę́ⁿka, rę́ⁿce, rę́ⁿcóv pręⁿdko, pręⁿdzy, i t. d. démba, gémba dénty i t. d.

2) w wyrazach: tęⁿdy, xtórę́ⁿdy.

3) w prt. praet. act. II słów na ǫć wskutek zniknięcia ł nosowa Samogłoska rozkłada się na samogłoskę czystą i spółgłoskę nosową: on, en, lub én: vźon, vźena vźeno, vzini, vyjini, vyjena vyjina, vyjeno, přyjeno, klon, klena, kleno i t. d.

Digitized by Google

§ 41. e odpowiada ogólnopolskiemu ę, starosławiańskiemu ѧ:

1 Suffiks -ent Nom. voc. accus. sing: dziće, ćele, żrybe kurce, kace, gęśe, scyńe, jagńe, prośe i t. d.

2. Suffiks -men nom. accus. sing. znaḿe, jiḿe, śeḿe, střeḿe, ćeḿe, vyńe, płoḿe częściej płomiń, zawsze: křemiń, promiń, jęᵛcmiń.

3. acc. sing. zaimków osobistych: ḿe, će, śe, přeće (przed się).

4. Jak i w ogólnopolskim jęz. w accus. pl. masc. i fem. tematów na jo, ja: kraje kóńe, duse, źmije i t. d.

5. Sporadycznie w środku wyrazów zam. ę stoi é: miso ḿéso, dźękuje pánu, pékny i pikny, vicy (więcéj). Także sporadycznie w prt. praet. act. słów kończących się na -ęć: vźeła, přyjeło, kleli i t. d.

§ 42. e odpowiada ogólnopolskiemu ę, starosławiańskiemu ѧ:

1) accus. sing. fem. rzeczowników: rybe, śostre, cybule, noge, podłoge, gospodyńe, bańe, kancelaryje,ᵛopuste, lecz pańą.

2) accus. sing. fem. zaimków: te, óne, same, ńe lecz jom powiedział na ńe lecz vidźał jom, takie, moje, tvoje, tkóre i t.d.

3) I sing. praes.: ńese, vźeze, bede, teńcuje, zágrabuje, ᵛobáce, ńexce i t. d.

4) part. praet. act. II słów na -nǫ jeśli przed nim stoi samogłoska, wówczas ǫ, ę przed ł, l brzmią jak o, e: mineła, stanełó, zginoł, mineli.

5. W tematach: zawsze w futur. słowa być: bede, bedźes, bedźe, bedźeva, bedźeta, bedźemy, bedźeće, bedom, i sporadycznie w innych wyrazach: geba, reka, petać, ᵛokes (o kęs), i t. d.

ǫ.

§ 43. ǫ (on) w ogóle używa się w gwarze opoczyńskiej w tych samych wyrazach co i w języku ogólnopolskim, wy-

Digitized by Google

jąwszy bardzo niewielką ilość wyrazów, które zanotować mogłem: vǫzsy, vǫzik (wężej), zvǫzić, vykrǫ^{n}cać, překrǫ^{n}-cać, skrǫść.

§ 44. om najczęściej słyszeć się daje na końcu:

1) 3 plur. praes. i praeter. act. bedom, robom, som, kázom, gryzom, kcom, znom (żną); czasem słychać ǫ: kázǫ znǫ, a nawet, wprawdzie bardzo rzadko, ou np znou.

2) instrum. sing. fem. rzeczowników i przymiotników: v́elgom pańom, dobrom sługom, sporadycznie tylko ǫ.

3) accus. sing. przymiotników; częściej ǫ: całom noc i całą noc, dobrom sługe i t. d.

4) instrum. sing. zaimków: z tom kobitom? z ńom z mojom matkom.

5) accus. fem. zaimka osob. jom. vidźáłem jom, i jǫ

6) nom. sing. masc. part. praet. activ. II słów kończących się w infinit. na ǫć; ł wypada a ǫ rozkłada się na on, przyczem o pod wpływem n przechodzi w ô. vźôn, vźônem, klôn, zônem i zonem (żąłem).

§ 45. O zamiast ǫ wymawia się w nom. sing. part. praet. act. II od słów, których temat kończy się na -nǫ-, przeważnie jeśli przed suffiksem znajduje się spółgłoska, lub jeżeli słowo jest jednozgłoskowe, wówczas ǫ pod wpływem I. wymawia się jak o: stanoł, v́eřgnoł, řnoł lecz uklǫk zlǫk śe i t. d. Czasem takie mają o i słowa bez tematu nǫ lecz zakończone w infinit. na ǫć np: překloł częściéj on.

§ 46. Użycie innych odcieni wymawiania nosowych samogłosek ściślej sformułować się nie da, można jeszcze to tylko powiedzieć, że nie pochylone ǫ najczęściéj słychać w wyrazach jednosgłoskowych i w ogóle w zakończeniach, w innych wypadkach po największéj części bywa pochylonem: ǫ́, ǫ́^{n}, ǫ́^{m}, ǫ́^{ń}, i t. d.

§ 47 Samogłoski nosowe pochodne słyszałem w wyrazach: mi^{n}dzy, ḿęsać, mę́^{n}tálik, ję^{n}dřej, psenǫ^{n}cysko (pszeniczysko). Lecz ḿeskać a nie ḿęskać.

Digitized by Google

d. Dwugłoski.

§ 48. au w przyswojonych wyrazach wymawia się jak o: osteryjá lecz w wyrazach swojskich brzmienia swego nie zmienia: np. máucyć. Dwugłoski eu, ou, powstały w wyrazach dżevuxa, znovuk; pod wpływem akcentu i szybkiego wymawiania v znikło, samogłoski zaś utworzyły dwugłoskę; teraz wymawiają: dżèuxa, znòuk,

e. Akcent.

§ 49. Akcent pada na przedostatnią zgłoskę tak w czysto polskich wyrazach, jak i w cudzoziemskich przyswojonych, kończących się na -yja, -ija. Przy zwracaniu się do kogo wprost z rozmową lub przy wołaniu na kogo, włościanie w opoczyńskiem powtarzają dwa razy jego imię z rozmaitym akcentem, i tak: pierwszy raz akcent pada na ostatnią sylabę a powtórnie na pierwszą, na tęż zgłoskę pada również akcent w czasownikach np.: karbovy, kàrbovy pòvidźće nò mi, còśce robili; tatulù, tàtulu, nàpijćeśe prę"dko, a pòtém mi "oddèjće. Pòsukejće no tègo, pòsukejće. Pòxvalany J. Ch. W czasie przeszłym akcent pada taki, jak w odpowiednich formach prtcp. xodziliśva, ńe mę"cylibyśće mne; lecz jeżeli przy słowie stoi *się*, wówczas zaimek tak ściśle się łączy ze słowem, że uważany bywa jako ostatnia zgłoska, a na przedostatniéj stawia się akcent; np.: ześlimyśe, ześlištàśe. vyleżałòśe. Pod wpływem akcentu widzieliśmy niektóre fonetyczne zmiany wskazane wyżéj jak np. tatlu, dżeuxa i t. d.

Akcent czasem miewa wpływ na znaczenie wyrazów np. ajino znaczy: tak, prawda; ajino- (ironicznie) lub ajno, znaczy: *zapewne*, to samo co: bògaćta. W wyrażeniu: a ŭidzis! akcent zawsze pada na ostatnią sylabę.

Wyrazy: okòlica, byleby i t. d. które w ogólno polskim języku mają akcent na trzeciej od końca sylabie, tu brzmią: "okolica, bylèby i t. d.

Digitized by Google

2 Spółgłoski.

§ 50. Uwagi ogólne:

1). Wszystkie spółgłoski wymawiają się tak jak w języku ogólnopolskim, podlegając tymże samym fizyjologicznym prawom wymawiania np. prawu assymilowania się spółgłosek dźwięcznych do stojących przy nich bezdźwięcznych, zamiany głosek dźwięcznych (słabych) na bezdźwięczne (mocne) w końcu wyrazów. Tak więc wymawia się: japko, betka, róf, głąᵐp i t. d.; *v* assymiluje się zawsze z bezdźwięczną, czy to stoi przed czy za nią: ftorek, śfęⁿty.

2). Gwara opoczyńska należy do gwar mazurskich z tego względu, że ž, š, č, dž wymawiają się jak z, s, c, dz. Od tego prawidła wyjątków prawie niéma; słyszałem tylko dwa wyrazy uchylające się od tego: déšc i ožšezyć; w drugim wyrazie uderza także zamiana ř na z, które pospolicie wymawia się tak, jak w języku ogólnopolskim.

3). Spółgłoski wargowe miękkie wymawiają się na końcu twardo: drób, paw i t. d.

4). Z i s najczęściej, c i dz rzadziej, przed miękkiemi, a zwłaszcza przed ń, miękczą się w ż, ś, ć, dź ale tylko wówczas, gdy ściśle się z sobą łączą. Tak więc prawo to nie działa wówczas, gdy np. w słowie złożoném jedna część kończy się na twardą spółgłoskę a druga zaczyna się miękką, np. zmenić, zniscyć.

5). h ma właściwe swoje brzmienie tylko wówczas, gdy wyraz może się wymawiać z *h* lub bez niego np. harák i arák, hańka i ańka i t. d. także handlovać i harować, choć w tych dwóch wyrazach, jak i we wszystkich innych powszechnie wymawiają h jak x (ch).

6). Wszystkie spółgłoski bezdźwięczne przechodzą w dźwięczne w formach złożonych z jesmь np. tługem, (tłuk (ł)em), pledem (plet(ł)em, ńozem (ńos(ł)em), tagem (tak-em), xodżem (choć-em). Wpływ ten rozciąga sią na poprzedzającą

Digitized by Google

spółgłoskę: jezdem, jezdeś, jest, jezdeśva, jezdeśta, jezdeśmy jezdeśće. Tylko nie słyszałem, żeby p przechodziło w b połączenie bowiem takie jest bardzo rzadkie: w czasie przeszłym zatrzymuje się ł a spójniki i inne wyrazy, do których lud przenosi zakończenie em, eś i t. d. powstałe z jesm, jeś i t. d. nie kończą się na p.

Spółgłoski Gardłowe.

§ 51 1). k.

a) ogólno polskiemu kk odpowiada w gwarze opocz. grupa tk: mętki, letki.

b) zamiast kt w gw. opocz. xt: doxtór, nixt, xto, xtóry lecz vikta, trakt i t. d.

c) og. pols. tk w gw. opocz. tx przed spółgłoskami txnǫ́ć, odetxnǫ́ć, dotxnǫ́ć, śe.

d) og. pols. k w gw. opocz. g oprócz połączeń z-em (jesm) jeszcze w następujących wyrazach: vélgi (vélga, vélgaxny i t. d.), slizgi (slizga, ślizgość i t. d. zgon (lecz skonać), dřazga (takżet řaska) zdaje się, że w ostatnim wyrazie assymilujący wpływ na wszystkie bezdźwięczne spółgłoski miało ř i analogija z wyrazem dřażnić (drażnić).

e) k epitheticum: zavdyk, přodžuk, znoūk, jescek, tamtyndyk i t. d. Jest to prawdopodobnie pierwiastek zaimkowy.

f) k znika w wyrażeniu tajak (tak jak).

g) k i g przed suffiksem -ьstvo przechodzą w c, dz czyli ts, dz poczem t i d wypadają: ubóstvo, bidastvo (og. pol. bédactvo);

2) g.

a) g znika w wyrazach: dyć (gdyć) bodej (Bóg daj), natomiast zjawia się w wyrazie grdest = rdest.

b) Ż powstałe z g przed suffiks. —ьn zmienia się na ź: dróżnik, bóżnicá, próżny, prożnicá, różni; zdaje się że to ż pod wpływem ń przechodzi w ź a w wyrazie próżny pod wpływem analogii z formami, mającemi ń, bo do tego czasu mówią rózny.

Digitized by Google

3) h znika na początku w wyrazach: ufnál, aft, aftka, arbata, oléndry. Jako przydech ob. wyżej.

4) x (ch)

a) ogólno pols. xv opocz. kv: kvała, kvast.

b) ogólno pols. xc opocz. kc: kce, kcom, kcący, niekcący i t. d.

c) ogólnopols. sx opocz. sk skleb̀ać.

d) ogólnopols. xř opocz. kř křest, křešnik, křán.

e) x zjawia się przed f: oxfara, oxfarovàč, gdzie niemieckie pf.

§ 52. Podniebienne j.

1) j zjawia się jako przydech:

a) na początku przed a, e: jadám, jabrán, jantek, jeva i t. d. czasem jużdżeńnicá.

b) w środku dla uniknięcia rozziewu: bojać še, stojać zamiast og. pols. v: stajać, vstajać, dajać.

2) j znika:

a) na początku: ankel.

b) w środku: kasik, kazeš beł (kaj), bó še Boga, pódž, póde i t. d. lice (lejce).

c) na końcu:

α) genit. dat. locat. sing. fem. przymiotnikow i zaimków: ty dobry pani, do ni, na tamty strôńe.

β) comparat. przysłówków: lepi, baŕy, goŕy i t. d. Przyczem w obu tych wypadkach e się pochyla.

3) j assymiluje się z l: leliń, leliňovy, lelita.

4) j się nie wtrąca w słowie oćec lecz ojca, ojcovi i t. d.

5) j epitheticum: znovuj, tamój, vcorej, dziśáj.

Zębowe.

§ 53. 1) t

a) og. pols. tv gw. opocz. kv. kvardy lecz tvaróg, stvóŕeńe i t. d.

b) og. pols. tk opocz. ćk: vsyćko częściéj vsystko.

Digitized by Google

c) og. pols. tŕ opocz. čř ćečřev, pačřyć, čřcina i t. d. lecz tŕa, třeba, třaska.

d) Pierwotnie stł, stn opocz. sł, sn: słać, masło, słuc, křesny, křešnik i t. d.

e) st znika w 3 sing. jest: opocz. je obok jest.

f) t ginie na końcu: benedyk, benedyka i t. d.

g) t ginie przed suf. ьstvo: bogastvo og. pols. bogactvo zam. bogatctvo.

h) t epitheticum: just. Ponieważ używa się tylko w odpowiedziach np: skóńcyłeś już? just, zatem możnaby sądzić że jest to połączenie dwóch wyrazów: juz i jest, lub ju jest.

2) d.

a) og. pols. mdl opocz. mgl: mglić, zemgliło mńe i zem. glałem, mgłości i t. d.

b) og. pols. d opocz. t w mentál.

c) og. pols. -ǫdn, -ǫdń opocz. ǫnn, ǫńń: poŕǫnny, poŕǫńńe

d) og. pols. d opocz. r w přyšvárcyć, švárcyć, švárcyłem i t. d. lecz švádek, švádka i t. d.

e) d ginie na początku w przyimku dla opocz: lá, lo, "o lo B"oga, locego, lo mńe i t. d.

f) d ginie w środku w wyrazach: garło, vele, harny, Belno (Bedlno) i w liczebnikach: jedynášće i t. d.

g) og. pols. d opocz. g: zaśmergnǫ ʰ ć śe.

3) n.

a) przed gardłowemi k, g, x, n jest dźwiękiem gardłowym ń: ańḱel, ańgryst, sańki, czasem tylko wymawia się jak n. szczególnie słychać ń przy nosowych samogłoskach.

b) nn występuje w wyrazach: šklanny, lńanny, uździennica lecz drevńany. Wyrazu jinny niéma w gwarce opocz. jest tylko jinsy, jinaksy.

c) og. pols. nn opocz. ln. délnicá zam. dennica.

d) n brzmi jak m w wyrazach zołmiř, kušńéř, kołmiř, również w mińec choć ńemy, ńemova i t. d.

e) og. pols. n opocz. j: trajšport.

Digitized by Google

f) n ginie: vicę"ty, garcek, garka, garkowi i t. d. garcář, zimoki (ziemniaki, kartofle), Miskóv (Mniszków), Vajštok (Weinstock) imię własne.

g) n zjawia się w środku wyrazów: angryst, mentál, mentryka, potrent (portret), zardzevnić (rdza).

Wargowe.

§ 54. 1) b.

a) b wypada na początku wyrazów: łyskać še, łyskavicá.

b) b wypada w środku między samogłoskami: tře(b)a- * tr͡ea - tŕa-

2) V.

a) v zamiast b: vanatki (Banaten) balv̨eř (barbier)

b) zamiast przydechowego v wstawionego dla uniknięcia rozziewu, w gw. opocz. słyszymy j: stajac, vstajac, dostająć, dająć.

c) v nie wtrąca się w słowie: xytać, w trąca się zaś w źv̨erćadło.

d) v znika.

α) na początku: stązka, stavać stavej i t. d.

β) w środku:

1) między samogłoskami: dźe͡uxa, zno͡uk, lub zmienia się w bardzo lekki wargowy przydech zbliżony do ŭ: aŭidzis,

2) przy spółgłoskach: góždź, zmartvyxstać, vařsta, pirsy i przy zakończeniu -ski: pečŕkoski, varšaski, višńoski i t. d,

3. m.

a) m zjawia się w wyrazie jimbryk, ji"bryk.

b) og. pols. zm opocz zn: vezne, veźńes i t. d.

Językowe.

§ 55. 1). c wymawia się jak ć w słowie paćkać zam. peckać.

2. č ogólnie brzmi jak c czasem jak ć.

Digitized by Google

a) przed samogłoską: śucice (s uczyce), gibćejsy, mękćejsy, sybćejsy.

b) przed ć: ućcivy, ućcivość, poćcivy, poćcivość.

c) čn przez ćń zmienia się w śń: jaječnica * jajećnica opocz. jajeśnicá.

3. ć znika w pińdżesą"t, seśdżesą"t.

4. s wymawia się jak ś: śucice, koštera, śpesyć śe, trajśport.

5. š zwyczajnie brzmi jak s, czasem jak ś.

a) przed samogłoskami: dysel i dyśel (zdaje się pod wpływem analogii innych przypadków: dyśla, dyślovi i t. d.), varśava, śara (mleko) lecz sary (szary); kondrašoski, stanišoski i in. w ogól. pols jęz. zakończone na ševski.

b) og. pols. šl: opocz. śl: śli, přyśli, ślám, ślaxta, ślub, košlavy i t. d.

c) šń opocz. śń: straśńe, gřéśnik i t. d.

d) šr opocz śr: śrut, śruba, śrybło i t. d.

e) št opocz. śt: reśta, hareśt, śtuka, Wajśtok i t. d.

f) šk opocz. śk tylko w: śklanny, śkliło śe, śklanka, pod wpływem l przez anal. śkło także skło, śkapa, śkapliř częściej skapliř.

7. Z jako przyimek stojąc w połączeniu ze słowem, czasem brzmi jak s:

a) zl opocz. sl, śl, śliź (zleż), ślazem, lecz zlivać i t. d.

b) zł opocz. sł, słazić, słómać.

c) zr opocz. sr: srucac lecz zrobić i t. d.

z czasem zupełnie przepada,

a) na początku: "obáczyć, "ostavić tylko przed o.

b) w środku: "ośmáć śe.

c) na końcu: terá, zará.

8. ž zawsze wymawia się jak z w niektórych tylko wypadkach jak ź:

a) žr opocz. źryć; źr słychać także zam. zr w "obeźryjśe (зрѣти), źrubák, źmija zam. žmija.

Digitized by Google

b) ż również brzmi jak ź przed suffiksem -ьn: próżny, próżńák, próżnicá, "ostrożńe, bóżnicá i t. d.

ż ginie w wyrazach: zavdy, ju.

9. ż brzmi jak dź; roździavić, roździaveńe (rozziewać).

10. dź brzmi jak j w wyrazie dvajśća (dwadzieścia); jak ś: póśtu (pójdź tu); zam. dz. słyszymy z w wyrazach: penzel, tranzelka.

11. ł podwaja się w wyrazie bálły (bardzo rzadko) częściej podwaja się s: do lassa, z lassa.

ł znika.

a) w part. praet. act. II masc. po spółgłoskach: poşed, słuk (stłukł), móg, v́ód, v́óz, nós i t. d.

b) part. praet. act. II wszystkich rodzajów w słowach na -ąć, pryczem ą rozkłada się na on, ę na en np. vżon, vżena, vżeno, klon, klena, kleno i t. d.

c) w środku wyrazów: jabko, udavić śe, bedka.

d) w wyrazach złożonych z pół-: pótora, pótřeća itd.

ł wymawia się jak l w wyrazach; plaski, plascyzna na plask.

12. l znika w wyrazach: mód śe, umyśńe, umyśny, abo (może być wprost. a-bo).

13 v-r opocz. l-r, v-l, ł-r lub r-ł: lubryka, cyrulik, małgořata; śrybło, ruła, w rule. j-r: majmurek

r brzmi jak l: balv́eř

trk opocz. třk lub čřk: ṕetrek gen. ṕetrka lub ṕetřka: lecz zawsze: ṕetřkov, ṕetřková lub ṕečřkóv, ṕečřkova także jẹ"drek, ma jẹ"dřka, jẹ"dřkovi i t. d.

rs: rš brzmią jak ř: napařtek, vařta vařtat, gařć, bařć, buřty.

rz wymawia się jak ř: mařnǫńć, baŕy (bardziej).

ř brzmi jak r: srucać, "ozrucać, povrusło (powrząsło).

r brzmi jak ř ceřnić, sceřńało, dřaźnić (drażnić).

ř wymawia jak z się w "ozšezyć.

r zjawia się w wyrazie frybra.

Digitized by Google

r znika: śrybny, jarmak, potrent, kacmář, kacmarka, lecz karcma. Także w przystawce roz-szczególnie w połączeniu ze słowami, mającemi w temacie r lub ł np. "ozdar, "ozedřyc, "ozšezyć, "ozpuscać "ośmáć śe i t. d.

Zlewanie się spółgłosek.

§. 56. r + z formują jeden dzwięk ř: mařnǫ"ć, bařy lecz bardzo.

d + ś — ć: přeće (przed się).

j + j — j kajidźes (kaj jidźes) kajom śáć (kaj jom śáć).

ść + j — żdż přyżdżeść (přyjść jeść).

Prrzestawienie spółgłosek.

§ 57

jedbav — jedvab	ve rśode — v środę
porcynela — porcelana	reguralńe = regularńe
vyrzić — vyzrѣti	tko — kto
sporzić — „	tkóry — który
dorzić — „	pestřonek — perśćonek
rżubák — žrubak	burk — bruk
ve rśodek — v środek	"okumon — ekonom.

Z NAUKI O FORMACH.

1. Urabianie tematów.

a. Tematy imiesłowowe.

§. 58. 1) Imiesłów nieokreślony praes. na wszystkie trzy rodzaje kończy się w og. pols. jęz. na -ǫc w gwarze opocz. na -ǫ"cy: zrobiłem to ńekcǫ"cy; óna sła śpevajǫ"cy itd.

Digitized by Google

2). Part. praet. act. II od słów z tematem -nǫ- traci ten suffiks: uklǫ"k, přelǫ"k śe, třas, třasła, břdę"kla (upadła) itd.

3). Part. praet. od słowa umřyć jest umarty, podstać podstały: mliko podstałe (zsiadłe), "otvořyć -"otvar, np. "otvareś dřvi; "otvarłam skřyńke.

B. Tematy rzeczownikowe.

§. 59. Suffiks -a urabia subst. fem. ъedra og. pols. biodro, "opusta (opóźnienie, opuszczenie), pśaśara i inne jak w og. pols.

Suf. -ьstwo: pozwoleństvo, ledźastvo, kuśastvo coś lekkiego, kusego np. tak'e ta ledźastvo i wszystkie, kończące się w og. pols. jęz. na ctwo: bogactvo, tkastvo.

Suf. -ina znaczenie pogardliwe: kobicina, kobelina, kapuścina; stozyna, leścyna, ořesyna, zojina, dę"bina, śliwina dřevina w znaczeniu drzewo, krzak leszczynowy, debowy i t. d. drabina.

Suf. -ica od tematu próżn formuje wyraz próżnica; po próżnicy naprożno.

Suf. ъk, ьk w deminutivach bardzo często używają się razem: xłop- xłopok, xłopocek; kobeła- kobełka- kobełecka, "okno- "ok'enko- "ok'enecko- boxen- boxenek- boxenecek, słovo- słóvko- słovecko, vánek- vánecek, śklánka, śklánecka, góra- górka- górecka, gořołka- gořołecka, portki, portecki; kuk'ełka kukełecka, pestřonek- pestřoncek, ćarki, majmurek, kaganek.

Suf. ik: překlę"tnik, gvałtovnik, miśnik, kosyk lecz półkosek; kozik, nożyce i t. .

Suf. icek kosycek, kozicek razicek (raz).

Suf. ś: deminutiva masc. i fem. jaś, jantoś (masc. i fem.), maryś, matuś.

Suf. ul: sivula, krasula, matula, tatulǫ.

Suf. ux: vańtux, dżeuxa, pastuxa (masc.) zaviruxa; śvińtux.

Digitized by Google

Suf. usek: pę"cusek.

Suf. ur ór: gęśór, kacór, vixura.

Suf. ák: dvojoki, svojok, modrák, zdexlák, proścák (prosię).

Suf. ac: wyłygac, pogóńac.

Suf. isk tylko neutr.: psisko, xłopocysko, drozysko (droga) stodólsko (stodoła), jabcysko, meścisko; bicysko, bojovisko, klepisko, ściernisko, rzysko, zytnisko, "owsisko, jęncmońcysko, pseńq"cysko, groxovcysko, kónicynisko.

Suf. j: předaj, „na předaj" lub na předej; kuřajka.

Suf. ota: dzivota ńedzivota.

Suf. dło: vidły, motovidło.

Suf. va: ścirva (ścierwo) ńemrava.

Suf. asek: vujasek, ćołasek,

C. Tematy przymiotnikowe.

§ 60. Suf. -m: śvadomy, ńeświadomy.

Suf. -ov: "ojcóv, xłopokóv, valkova, "ojcova i t. d. Lecz imiona żon, uformowane od imion męskich mają zakończenie ová z ova -ja: vojtková, petřková i t. d.

Suf. -in: matcyn, dżeusyn i t. d. formują się tylko od tematów na -a. Taż sama przystawka służy także do formowania imion żon od tematów męskich na -a. Gusta — Guściná, Soduła — Soduliná, Migała — Migaliná, Gvázda — Gváždziná, Sobala — Sobaliná.

Suf. -av: ślepavy (nieco ślepy); kulavy, koślavy, ńemravy, najczęściej jednak używają rodzaju żeńskiego ńemrava w znaczeniu rzeczownika wszystkich trzech rodzajów.

Suf. -k: mńałki.

Suf. -at: vłoxaty, kosmaty, kudłaty.

Suf. -ast: kóńcasty, kańćasty, drabińasty.

Suf -n: potřebny, śvarny, přecivny, dokucny, vilgny.

Suf. ł-; vartły.

Suf. s- (šь): terajsy, jinaksy.

Digitized by Google

Suf. -ovat: vinovaty.

§. 61. Suf. -ś, -sik używa się dla oznaczenia nicokreślających zaimków i przysłówków: tkoś, tkosik, coś- cosik, kajś, kajsik, kejś, k'ejsik.

Suf. -ciś: vidżałem jakixciś ludzi.

§. 62. Stopniowanie przymiotników bywa dwojakie: bezwzględne i względne; bezwzględne jest wówczas, gdy przedmiotowi, bez porównywania go z innemi, przypisujemy bardzo wielki lub bardzo mały stopień przymiotu, względne zaś jeśli porównywamy go z innym przedmiotem.

Przy stopniowaniu bezwzględnem używane są przystawki następujące:

Suf. -axn: vélgaxny, serokaxny, długaxny, duzaxny, tylaxny.

Suf. uxn: maluxny, vǫžuxny, króćuxny.

Suf. -uśk: maluśki, vǫžuśki, króćuśki.

Suf. -av: (czasem tylko): ślepavy, bałavy, cerńavy i t. d.

Stopniowanie względne jest takie, jak w og. pols. jęz. oprócz tego tylko, że letki ma stopień wyższy leksy, mę̋tki- mę̋ńkćejsy, xory- xorsy, vǫzki- vǫzsy; bardzo- bařy.

D. Liczebniki.

§. 63. Liczebniki są takie, jak w jęz. og. pols.

jedyn, dva, tŕy, ctery, pję̋ć, seść, śedym, ̋osim, dżevińć, dżesińć, jedynáśće i t. d. dvadziśća lub przy szybkiem wymawianiu dvajśća, tŕydżeści, ctérdżeści, pińdżeśǫ̋t, seśdżeśǫ̋t itd. sto, tyśǫ̋c. Jedności liczebne, szczególnie pieniężne mieszają z sobą: rubel i dżeśǫ̋tka, złoty bez cesk'ego (6 gr.) seść dydków (6 gr.); na dukaty oceniają tylko woły.

Mówiąc o kilku przedmiotach, używają takich zwrotów mowy: dva panóve, dve kobity, dvoje dżeci; pǫ̋ci, seści panów sło tę̋dy i t. d. Formy dvaj nie używają wcale.

Digitized by Google

e. Tematy słów.

§. 64. Infinit. zakończenie ić zam. eć: xcić, vidzić, słysyć i t. d.

Suf. -ova- zam. yva: zagrabovać, zgarnovać, přesypovać itd.

2. Deklinacya.

A. Rzeczowniki.

§. 65. Rodzaj rzeczowników w gwarze opoczyńskiéj jest taki jak w języku og. pols. Zauważyć tylko należy, że od żeńskiego północ formuje się rzeczownik północek; wyraz „raz“ jest rodz. męskiego lecz. genit. tamty razy i instr. tom razom pozwalają przypuszczać, że i w nom. istniała także forma żeńska.

§. 66. Ślady liczby podwójnéj są takie jak w jęz. og. pols.

§. 67. Uwagi nad niektóremi przypadkami.

1. Genit. sing.: temata męskie na a zachowują często pierwotną końcówkę, gdy w og. pols. jęz. za tematami na -u: ze dvora, koło stoła, z pod dę^{m}ba, zza graba, od proga, z břega, „a vcora z vecora z ńeběsk'ego dvora“; doma znaczy w domu np.: mám já ta pińo_{n}dze doma; zdarza się także skrócona forma do dóm.

Wyłącznie prawie używa się: tamty razy zam. og. polskiego tamtego razu. Bez ma gen. bezu i besu; dex, dexu i txu.

Dat. sing. tematy męskie na -a przyjmują niekiedy końcówkę ovi, og. pols. -u; kotovi, ojcovi, bratovi, lecz tylko psu.

Accus. sing. Wszystkie femin. mają zakończenie -e: studńe, kuźńe, kłótńe, kancelaryje, vygnał na pase (pašę) i t. d. Pani ma pańe tylko w połączeniu z zaimkami: te pańe, óne pańe, zresztą pańǫ, pańom i pańou spředaj, tylko accus.

Digitized by Google

Vocat. sing. Tematy męskie niektóre mają vocat. jak nominat. np.: oćec! i ojce! xłopok! i xłopoku! xłopec i xłopce, lecz zawsze pše, żydże i t. d.

Instr. sing. Ogólnie używana forma tom razom zam. tym razem.

Locat. sing. Tematy męskie, które w og. pols jęz. przyjmują zakończenie -u w gwarze opocz. czasem kończą się na e: ón poveda o syńe; óna sła przy samem křyże; pry pańe i t. d.

Nom. pl. vilk ma vilki i vilcy; rok- roki w znaczeniu lata: bez dva roki, oćec- ojcove w znaczeniu rodzice:

Gen. pl. Zakończenie óv służy prawié bez wyjątku wszystkim rodzajom i tematom: synóv, panóv, kobitóv, "oknóv, żabóv, bedkóv, skibóv lecz gospodyń, kóni, "osób, "oveс; nie przyjmują także tego zakończenia tematy na -men i -ęt. viśńa gen. pl. viśni. Gen. pl. cas zam. casóv w wyrażeniu dotyxcas.

Dat. pl. od bydle bydlę"ćom.

Rę"ka formuje najczęściéj wszystkie przypadki liczby mnogiej analogicznie do nom. pl.: rę"ce, rę"cóv, rę"com, rę"cami, rę"cav; rzadziéj: rę"kóv, rę"kom i t. d.

b. Przymiotniki.

§. 68. W gwarze opocz. pozostały do tego czasu ślady deklinacyi rzeczownikowéj w niektórych wyrażeniach:

Nom. daven: z daven davna zam. daven z davna; křyv: abo ci já co křyv?

Genit. z daven davna, od nova. bez mała, z prę"dka, z grubsa, z křyva, do cysta,=do cna=do cała, do pekna (zupełnie), "od vcorajsa, "od dziśejsa.

Dat. po kryjomu, po ćemku, po "omacku, po malu, po cichu.

Locat. "osoblive, "ocyviśće.

Digitized by Google

c. Liczebniki.

§. 69. jedyn odmienia się jak w jęz. og. pols.

dva masc. i neutr. dve fem. resztę przypadków mają wspólną: dvóx, dvóm, dvoma, dvóx. Mówi się dvoma kóńmi i dvoma krovami. Tak samo odmieniają się

tŕy i ctery, ostatnie tylko ma instr. cterema i cterma.

pię"ć, seść, śedym, "osim, dźevińć, dźesińć dla wszystkich przypadków mają jednę formę: pę"ci, seści i t. d.

d. Zaimki.

§. 70. ón, óna, óno w gw. opocz. mają pełną deklinacyję.

	Sing.	Pl.
N	ón- óno- óna	óni óny
G	ónego- óny	ónyx
D	ónemu- óny	ónym
A	jak N l. G. óne	jak N l. H. óny
J	óném- ónom	ónémi
L	óném- onom.	ónyx.

	Sing.	Pl.	
M	(ji) (je) (ja)	—	—
G	jego jeji	jejix	śeb̃e
D	jemu ji	jém	sob̃e se
A	jak N l. G. jom (ne)	—	śeb̃e
J	ńém ńom	ńémi	sobom
L	ńém ni	nix.	sob̃e

nixt ma genit. nikóg.

Zresztą deklinacya zaimków w gwarze opocz. nie różni się od og. polskiéj z uwzględnieniem fonetycznych odcieni.

Digitized by Google

3. Konjugacyja.

§. 71. W gwarze opoczyńskiéj zachowały się końcówki 1. i 2. osoby liczby podwójnéj: -va i ta, lecz właściwie liczby dodwójnéj nie oznaczają. Końcówka -va tak jak zakończenie -my służy dla oznaczenia 1. os. pl. i obie końcówki mają jednakowe prawa, tylko -va używa się częściéj: robiva i robimy, ýeżeva, siejeva, teńcujeva, pracujeva, xodźva, spijva, i t. d. Końcówka -ta wyłącznie używa się dla oznaczenia 2 -os. pl. ýeżeta, pracujéta, spita, spijta, jidźta, i t. d. gdy rzeczywista końcówka 2. os. pl. służy dla wyrażenia czynności jednostki, gdy do niéj zwracają się z pewném uszanowaniem; wówczas używają zaimka vy a nie ty. Ani wiek, ani urząd zajmowany nie wpływają na takie tytułowanie; tylko człowiek żonaty, kobieta zamężna lub pokumany z mówiącym mają prawo do tego odznaczenia. Tak więc mówią: vy karbovy, robiće to dobře: xodźće no tu ojce; lecz: dżeuxy, xłopoki xodźta no tu i t. d.

§. 72. Słowa: tłuc, wypłukać mają praes. 1. sg: tłuke, vypłuke, lecz płace, uce śe i t. d. 3 sing. słowa być jest: je.

§. 73. Końcówka imperat. -i zachowała się w słowach: xodzi, pódzi, xodzi no tu, pódzino no tu, xodzi xodzi, forma podzino jest złożona z pódź (pójdź) i jeno, ponieważ mówią także róbino, vezźino i t. d. nigdy zaś nie używają form: róbize, vezize i t. d.

Imperativy, których niema w os. pols. jęz: ne, neści, naści znaczy: masz, trzymaj, ńexáj -nierusz; używa się także przysłówek w formie imperat: a cixojze! cixojće! (bądźcie cicho).

§. 74. Aoryst tylko: bym, byś, by, byśva, byśta, byśmy, byście, tylko w połączeniu z innemi czasownikami.

§. 75. Prt. praes. pas na my tylko ýadomy.

§. 76. Partcp. praes. act. I na -sy jak w jęz. os. pols. upéksy, zrobivsy i t. d.

Digitized by Google

§. 77. Part. praet. act. II po spółgłoskach i w tematach na -ną; po wypadnięciu tego suffiksu ł przepada; zmiany fonetyczne wyłożone wyżéj.

§ 78. Part. praet. pass. zawsze na -ny lub -ty: potłucony, obijany, umarły. Oprócz: podstały.

§. 79. Infinit. og. pols. zakończenia -éć -vać w gwarze opocz. -ić, -ovać (zagrabováć, zágrabuje i t. d.) Pierwotne infinit. stájać (stojé, stojałem) bojać śe (boje śe, bojałem śe); j zam. v: dajać, vstajać.

§. 80. Uwagi o niektórych słowach:

Imać spotyka się tylko w złożonych: přyjmać, přyjmam -ad -a -amy -ace -ata -ajom. vyjmać, zajmać

śmerdzić part. praet. II zaśmerg śe.

drażnić imperat.: drażnij, lecz ńe drażće mńe.

vartać part. praet. II vartało, vartło.

plić praes: pele -es, -e, -eva -eta -emy -eće -om prt praet. pas. pelony prt. praet. act. pełl. imperat. plij, plijće

mlic praes: mńel -e, -es, -e, -eva -eta -emy -eće, om. prt. praet. act. mełł, mełła, mełło. prt. praet. pas. mńelony imperat. mlij, mlijće.

Części nieodmienne.

Przyimki.

§. 81. Bez i přez po większéj częśsi używają się jeden za drugi np: sed xłóp bez most přez cápki.

Z w połączeniu z accus. ma to samo znaczenie, co genit. partitivus: np: dej mi ze tŕy grose; nalij mi z kvárte vody i t. d.

Pu przyimek nieużywany w jęz. os. pols. w gwarze opocz. ma to samo znaczenie co ku: np. sed pu Stokovi (wieś) połóz to pu ty strrôńe blizko téj srrony.

Spójniki.

§. 82. zeby używają w znaczeniu ut i si np: ón kce, zeby já to zrobił; zebym to mńał, to nie potŕa by mi beło xodzić.

Digitized by Google

Spójniki nie używane w jęz. os. pols: juści (tak) bogaćta (tak) dyć (przecież); jak ma znaczenie jak i niż; używają takze; niźli (niż) ale rzadko.

Przysłówki.

§. 83. Oznaczające czas juz, ju, just, zavdy, ḱej, ḱejś, ḱejsik, (kiedy, kiedyś) latoś (tego roku), vcorá: vcoráj, vcorej, dziśá, dziśej, dziśák, ṕervy, pirvu, pirvuk, v półodvéceř, na odvécer přodžu, přodžuk, popóznik.

miejsce tamój, kaj, kajś, kajsik (gdzie, dokąd). sav, savtu (tu), tutej, dali, póty, pótyk, (dotąd) vǫle (wedle) kole (koło) popóty.

Sposób działania: znovu, znovuj, znouk, xyla, tyla (ile, tyle) siła (wiele) troxe, pré dzy, okes o (kęs, zaledwie) viney, boso (przymiotnik się nie używa). ćé gem, mali (prędzéj).

Wykrzykniki.

§. 84. ady, xuź, xuże, a pódžes póstu (na psa) ogśeb, ksobé, stá, xcéše, (ona woły) xetta, vista (na konie), anuze, anujze.

§. 85. Partykuły bez określonego znaczenia: ze: np. xogzi ze tu; zrób ze mi to, nalij ze mi vody.

ta: np. já ta nie bede tego robić; ón ta tego ńe xce.

tam: np: óna sé tam kovola nie boji.

Dodatek.

Nazwy miejscowości: lasów: Dąbrówka, Kaleń, Rusin; łąka: Plećák; kolonija: Oléndry v. Maryjampol. Nazwiska ludzi: Migała (Migaliná Migalánka), Sodała, Sobala, Gýázda v. Srajtuvx, Jędrasik Ćerṕotka, Gusta, Viśńoski, Kondrašoski, Ruś, Bednarek, Skatulski, Rutovic v Sova, Graboski, Gorgóń, Padusek, Palux, Bednarcyk, Pigłoski, Gřela, Płóćénnik, Řeńnik, Sobaviński, Akoski.

Digitized by Google

Składnia.

§. 87. Lud lubi używać partykuł bez określonego znaczenia np: e! dotre ta, ńex ta bedże, przytém bardzo często powtarzają w mowie jedne i te same wyrazy np: veż te veż; ty próżńoku ty; xodzi xodzi; tak ślicńe, ze az az az! Inne zwroty; „ta Matka Boská, ten Pán Jezus“. Jak vám nasło, jak vám śe zvaliła cizba, jak my vám zaceły dřyć! „Ubrany na báło.“ „Ón bîje řeż“. „ogrogza płot.“ (pleonasmy) „Vżon i umar“ lub „zabrał śe i posed.“ „Zabrał śe i umar.“ Przy przeczącém słowie dopełnienie stawia się w genit. ale w takich wyrażeniach jak: „jábym ńe xćáła jom postawić.“ stoi w accus. Lud nie lubi zakończenia -em powstałego z jesm stawiać bezpośrednio przy partic. lecz przenosi je do innych wyrazów w zdaniu, najczęściéj do zaimków np: jam zrobił, tyś beła i t. d. do przymiotników, przysłówków lub do rzeczowników (bardzo rzadko) np· obádeś zjod, jidź terá do roboty. gobrześ řek; czesto takie do spójników. kebeł (kiedym był) kaześ xodaid (kai ześ chohził) i t. d.

Ogólna charakterystyka.

§. 88. Najcharakterystyczniejsze rysy gwary opoczyńskiéj są następujące:

1). Skłonność pochylonych á, é, ó z jednéj strony do a, e, o tam gdzie te dźwięki oznaczne są w niniéjszéj pracy przez á, é, ô i do o, i, u we wszystkich tych miejscach gdzie piszę o, i, ó.

2). Wpływ n, m na poprzedzające a, e, o.

3). Zachowanie pierwotnego i, y w wyrazach: kaźmiř, sirota, ścirać, ścirka, zacirka, dopiru, zbirać, jino, jedyn, vińce, śekira, zyz, zyzovaty, posyłać (Baudonin § 60) lecz ctery.

4). Skłonność i do e przed m.

5). Utrata rynizmu na końcu wyrazów i w środku, gdzie ę, ǫ rozkładają się na en, on,

Digitized by Google

6. Zachowanie pierwotnego e og. pols. o i na odwrót zakończenie -oski po miękkich spółgłoskach gdzie w og. pols. jęz. mamy -ewski: stanišoski višńoski i t. d.

7). Mazurskię wymawiane ž, š, č.

8. Zaimek pu odpowiadający og. pols. ku,

SŁOWNIK.

A.

abo: albo
ady: przecież
akurat: zupełnie tak samo
akuratńe: dokładnie

B.

babka prosoná: żebraczka
babrać: mazać
bak'erować: przechylać
na bak'er nabok
na bałyku xodzić: czołgać się na rękach.
bal: gruba deska
barłóg: słoma zużyta, śmiecie
barłozyć: śmiecić
belejaki: jakikolwiek
na bezrok: w roku przyszłym
bicysko: trzonek do bata
biják: krótsza część cepa
błogo: dobrze, pożytecznie
bocyć śe: dąsać się
bojovisko: część stodoły między wrotami, na przestrzał, z podłogą z gliny gdzie zboże młócą
bolok: wrzód
bonovać: rządzić cudzém jak swojém
buxnǫ́ć: uderzyć, wpaść

C.

do cała: zupełnie
cupnąńć: schwytać
ćarki: dreszcz
ćekać: uciekać, biegać
ćelná krova: na ocieleniu
cepy: narzędzie do młócenia zboża, złożone z dwu kijów: krótszego biják i dłuższego: dżerzák.

Digitized by Google

cę̃bryna: ściany studni
ćę̃gem: ciągle
ciśkać: rzucać
cizba: tłum
do cna: zupełnie
co txu: prędko, szybko
cudok: dziwak
cugle: rzemienie przy wędzidłach, krótkie lejce
ćurkem: bez przerwy (o płynach)
cvałem: szybko
cvoráki: dom dworski dla służby składający się z czterech mieszkań
cyckać: ssać
cyganek: nóż składany
do cysta zupełnie

D.

dajać: dawać
z davven davna: oddawna
delnicá deska na spodzie wozu
dokucny: dokuczliwy
dovolna: dość
drobázg: drobne dzieci
dřyć: biedz
duxem: szybko
dyxavicny: kaszlący, słaby
duga: coś w rodzaju żórawia do podnoszenia wiązek siana wysoko na stóg
dvojaki: dwa garczki zlepione
dyl: żerdź
ńe dzivota: nic dziwnego
dzvono: część obwodu koła
dzińka: podziękowanie

F.

fornal: woźnica
fosman: woźnica
flaki: wnętrzności
furman: woźnica
fuzyjá strzelba

G.

gádáć: mówić
gadzina: dobytek, ptactwo domowe
gałgán: szmat; niepoń
garus: sok w owocach
gavořyć: o niemowlęciu
gąsorek: duża flaszka
gdakać: o kurze wydającéj głos
gmerać: szukać, przewracać
gnát: kość
góra: strych
grochovcysko: pole na którém rósł groch
gřać śe: pocić się
guzdrać śe: robić co powoli
guzdrała: ten co robi powoli
gvałtem: bardzo
gvałtovnik: człowiek gwałtowny.

X.

xarkać: pluć
xarłak: biedak

Digitized by Google

xarmider: hałas
xlebotać: roztrząść, rozluźnić
xlać: pić
xliv: stajnia dla nierogacizny
xleptać: pić (o zwierzętach)
xojina: drzewo sosnowe
xuderlavy: słaby, niedołężny
xudok: biedak, nieborak
xudoba: dobytek, bydło
xuždać: huśtać
xverutać: chwiać
xybić: omylić np. zboże xybiło latoś.
xybki: szybki
xytry olij: witryolej, kwas siarczany
harovać: pracować, starać się

J.

jałówka: krowa która nie miała cielęcia
jary: o zbożu które się sieje na wiosnę
jęcmońcysko: pole po zebraniu jęczmienia
jinaksy, jinsy: inny
jino: lecz
a jino: tak
juści: tak

K.

kaganek: łuczywo
kaj: gdzie
kajś, kajśik: gdzieś
kalenicá: szczyt dachu
kapcon: oszust, zwykle o żydach
kapka: kropla, łatka na bucie
kaplate usy: zwieszające się
karmnik: wieprz tuczony
k'eby: jakby
k'ej, k'ejś, k'ejsik: kiedy, niegdyś
k'epski: wadliwy; blizki śmierci
kijánka: kawałek grubéj deski z rączką do prania bielizny; młoda żaba
klepisko: bojowisko
klepka: część boku beczki
kłonica: drążek na którym opierają się deski wozu
knoŷe (neutr): końce słomy użętéj i złożonéj w snopek
kobełka: 1) deminat. od kobeła; 2) trzy snopki na polu ułożone jeden za drugim wdłuż dla wyschnięcia
kojec: klatka dla kur; 2) miejsce w spiklerzu zagrodzone gdzie się sypie ziarno
kómasy: komary
kómornik: lokator u chłopa
kónicynisko: pole po koniczynie

Digitized by Google

kopák: widły zakrzywione do zrzucania nawozu na polu
kopka: maleńki stożek siana
kopystka: drewniana wązka deszczka oblana smołą z piaskiem do gładzenia kosy, po naostrzeniu jéj na osełce
kozik: nożyk składany ob. cyganek
krajka: ucięty pasek sukna
kręty vęty: szybko
krój: nóż u pługa
krok'ev: (fem.) belka na któréj opierają się łaty
křta: do křty zupełnie; ani křty ani śladu
křykać: hukać, śpiewać
křyna: kruszyna
křyv: winien
kuk'ełka: bułka
kupa: stos, wiele
do kupy: razem
kuřajka: brodawka

L Ł.

ładovać; kłaść do czego, jeść
ladra: część sieczkarni, gdzie się kładzie słoma
latopeř: nietoperz
łata: drążek do którego przytwierdza się słoma na dachu
latovać śe: o pociągu płciowym krowy
láxać śe: toż o świni
latoś: tego roku
latosi: tegoroczny
lescyna: krzak orzecha
lice: lejce
łoński rok: zeszły rok
likovać: leczyć
liki: lekarstwa
luśniánka: drążek opierający się na końcu osi, na którym wspierają się drabiny wozu

M.

majdać: machać
od maléńk'ego: od dzieciństwa
mali: pręzej
mamlać: mlaskać językiem
mendel: 15
měřva: nawóz
měďny: miedziany
migotać śe: o nierównem świetle
mitereńga: opóźnianie, przeszkoda
mitręzny: biedny, mizerny
miśnik: naczynie drewniane, w rodzaju balii na trzech wysokich nogach, w którém myją się naczynia kuchenne

Digitized by Google

mlicák: gołowąs
modrák: bławatek
mory: niecierpliwość
mzy niży: drobny jak mgła deszcz pada

N.

nabał: mleko
nácyńe: naczynie, narzędzie
nadáć śe: przydać się, zastosować się
nadołek: dolna część koszuli
należne: nagroda za znalezienie czego
narę"cko: wiązka jaka się umieści na jednéj ręce
ńedojda: } niedołęga
ńemrava: } niedołęga
ńedołę"ga: } niedołęga
ńezdara: } niedołęga
ńezguła: } niedołęga
nijak: w żaden sposób
nijaki: żaden
nik'ej: jakby
noxál: duży nos

O.

"obłapić: objąć rękami
"obora: stajnia dla bydła
já ńe od tego: nie jestem niechętny
w ocymińu: w okamgnieniu natychmiast
"odńeńec: wyrodek
na"odvéceř: przed wieczorem
"oxrapić; ochrypnąć
"ojcové: rodzice
"okopisko: pewna ilość ograbionego siana, z którego ma być postawiona kopa
"olendry: kolonija, niegdyś na prawach czynszu zostająca
po"omacku: po ciemku
"onorny: hardy
"orcyk: drążek, za który koń ciągnie bryczkę
"ovsisko: pole na którém był owies
"ocepiny: ceremonija wkładania pannie młodéj czepka
bezoxyby: bez omyłki
"osełka brusek do ostrzenia

P.

paceśny: (o płótnie) gruby
paćkać; mazać
páx: piąsek
pasta: środkowa część koła
pakovać: jeść
paprosyć: wyjmować wnętrzności (o ptakach)
pazury: paznogcie
pazury mić do śebe a nie od śebe: pamiętać o swéj korzyści

Digitized by Google

pavąz: drąg, którym się przyciska siano na wozie
penzeł: pendzel
na pękne doczysta zupełnie
plić: wyrywać chwasty
płatva: cienka belka na dachu
płaxta: prześcieradło
podkasany: z podciągniętém nieco w górę ubraniem
pojadlivy: chętnie jedzony
pókřynek: skrzyneczka przytwierdzona wewnątrz na boku skrzyni
polepa: glina nalepiona zwierzchu na deskach sufitu.
półkosek: część kosza na wasągu
v póldvéceř: przed wieczorem
pomętła: gałgan przywiązany na kiju do wymiatania węgli z pieca w którym chleb pieką
pomřyć: umrzeć
pomstovać: przeklinać kląć
póno: podobno
popyxadło: człowiek bez określonego zajęcia zwykle niedołężny, używany do wszelkich posług
postronek: sznur, lina
póty, potyk, potyla dotąd
povęska: kawałek płótna używany do cedzenia mleka
povétřny: żapovétřony, małe przekleństwo
povrusło: sznur ukręcony ze słomy do związania snopka
pozvoleństvo: pozwolenie
pravo: jak'em pravem: jakim sposobem
tyle co praváe: dosyć
prośna švynia: która ma mieć prosięta
po próżnicy: napróżno
přeciwny: niezgodny
přednówek: czas przed żniwem
na předaj: na sprzedaż
za přeskodom być: nie podobać się
přetak: sito z dużemi otworami
převodzić: robić wymówki, wynosić się do innych
přodek: przednia część: u żniwa ten, kto pierwszy żnie
přyćeś: najniższa belka na któréj stoi ściana
přycupnąć: przypaść do ziemi
přykładać: porównywać
přyvřyć: zemknąć (drzwi) i 2) przylepić się

Digitized by Google

pŕyvŕyć: zamknąć (drzwi) i 2) przylepić się
pseńǫ̈cysko: pole po pszenicy
pułap: sufit

R.

radło: narzędzie podobne do pługa
rajić: radzić
ráz v ráz: ciągle
redło: narzędzie do wzruszania ziemi
rexotać: wydawać głos (świnie i żaby)
řeźbić: być rzezakiem
řnǫ́ć: uderzyć
rosada rozsada: młoda kapusta, którą przesadzają
ryxtovać: przygotowywać, naprawiać
ryxtyg: rzeczywiście
roćńák: który ma rok życia
rozmamłać śe: rozpiąć się niedbale
(r) ozvora: rozszczepiona część dyśla pod spodem wozu
rycon: grube drewno na przodzie wozu, poruszalne, w które wkładają się kłonice (ob).
rydel: łopata do rycia ziemi
rzysko: pole po sprzątnięciu zboża; ogólna nazwa dla żytniska, owsiska, jęczmionczyska i pszeniczyska

S.

safarńá: skrzynia na zapasy kuchenne
sagán: garnek żelazny
sak: przyrząd do łapania ryb
ścarać: powalać
śćǫ́g: zebranie ludzi
śćǫ̈gnǫ́ć: uderzyć, wybić kogo
śćernisko: por. rzysko
śćółka: zebrane igły sosnowe
scyńać: przy wianiu zboża zmiatać plewy
śedzić: mieszkać
skǫmpicá: kobieta skąpa
skoknǫ́ć: skoczyć
skuśki: twady, zleżały
ślabán: rogatka
śladno: zręcznie, wygodnie
smaty: ubranie
smerać: por. gmerać także łechtać
śmigły: wysoki
smoktać: ssać
śmigi: skrzydła wiatraka
śmixy robić: dokazywać, figlować
śnić śnieć: sprnchniałe ziarno w kłosie
śnidź: śniedź
sodóma: burza

Digitized by Google

somśek: miejsce w stodole gdzie się składa zboże w snopach
śpikř: spiklerz
spory: dosyć duży
ńesporo: niezręcznie, niewygodnie
spryxa: część składowa koła
spřecny: niezgadzający się
stajńe, staje: miara nieokreślona od 50 do 60 kroków
stajńá: tylko dla koni
statki: naczynia, narzędzia
stozyna: pal wysoki, około którego układa się stóg siana
straśńe: bardzo
strasecńe: bardzo
strava: pokarm, jedzenie
stravne: pieniądze dane służącemn na wyżywienie się w mieście
suć: sypać
sukmana: kapota
svařyć śe: sprzeczać się
śvitálek: zwitek, garstka, kłak
śvarny: dzielny
svoják, svák: krewniak

T.

terajsy: teraźniejszy
termedyje: kłopoty
"oztopiřony: rozłożony
tranzelka: uzda na konia
trocek: tasiemka
troják: trzygroszniak
turbovać: bić
turbovać śe: kłopotać się

U.

udać śe: podobać się
ukłaść śe: położyć się
na uřǫ"nd zrobiony: dobrze, mocno
(j) uździeńnica: uzda bez wędzideł

V.

váć: oddzielać z pomocą wiatru plewy od czystego ziarna
vága: 1. przyrząd do ważenia 2. ważność 3. drążek, do którego przyczepiają się orczyki u wozu (ob)
vágovać śe: wahać się, ceremonijować się
vańtux: gruby worek na wełnę
vařta: warstwa
vařyć: gotować
véxeć: garść słomy
vélce: bardzo
vevór: choroba syfilityczna
vikt: pożywienie, żywienie
po vidoku: za dnia
vrazić: wetknąć
vściubić: wetknąć
vydobřyć: wyzdrowieć

Digitized by Google

vygramać śe: przecisnąć się, wyleźć z trudnością
vyłygać: wyłudzać
vytarmosić: wytrząść, wydusić
vývcasovać śe: wyspać się, odpocząć

Z.

zabacyc: zapomnieć
zabić rozbić śe: upaść
zacem: zanim
zágałusyć: zgubić
zákamińały: przekleństwo
zánadře: por. pazuxa
zápaska: fartuch
zápole: por. somśek
zapovětřony: przekleństwo
zařnǫ́ć: skaleczyć
zátracony: przekleństwo
zavdy: zawsze
zavřyć: zamknąć
zbić: rozbić, wybić
zbereżnik: szkodnik, zbytnik
zdać śe: być zdatnym
zdexlák: słaby, osłabiony
zelzyć: zmniejszyć się, ulżyć
zelga: ulga
zeńacka: ożenienie
zeńaty: żonaty
zgřebne płótno: grube, konopne
zimoki: kartofle
zmařlák: czuły na zimno
zmudny: nudny
źrybná kobeła: na ożrebieniu
zvalić: uderzyć
zvijać śe: spieszyć się
żugać: uderzać czémś ostrem
zyvo: szybko
jako zyvo: naprawdę
zytnisko: pole, z którego zebrano żyto

Digitized by Google

PORÓWNANIE
FONETYCZNYCH WŁAŚCIWOŚCI
kilku gwar polskich

opracował

JAN ŁOŚ.

Porównywałem następujące gwary:

Opolską (O.) Lucyjan Malinowski: *Beitäge zur slavischen Dialectologie. Ueber die Oppelnsche mundart in Oberschlesien. Leipzig 1873.*

Lasowską (L.) Szymon Matusiak: Gwara Lasowska w okolicy Tarnobrzega (Rozpr. Akad. Krak. T. VIII.)

Brzezińską (B.) Roman Zawiliński: Gwara Brzezińska w starostwie Ropczyńskiém. (Rozpr. Akad. Krak. T. VIII.)

Miejskiéj Górki (G.) Jan Leciejewski: Gwara Miejskiéj Górki i okolicy. (Rozpr. Akad. Krak. T. IX.)

Zebrzydowską (Z.) Jan Biela: Gwara Zebrzydowska (Rozpr. Akad. Krak. T. IX).

Zakopańską (Za): Ad Ant. Kryński: Gwara Zakopańska Kraków 1883.

Opoczyńską (Op.): podług własnych notatek.

Digitized by Google

Uwagi szczegółowe

Samogłoski otwarte.

I. Cechy wspólne wszystkim gwarom:

1. a na początku zjawia się tylko w niektórych wyrazach np. abo, ady i t. d. zawsze zaś przybiéra przydech j lub h wyjąwszy gwarę O., gdzie przydechu niema.

2. a wymawia się e przed j w trybie rozkazującym i w przysłówkach w stopniu równym.

3. *i* na początku zawsze przybiera przydech j oprócz gwary O.

4. *i* przed ł, l często przechodzi w *o* tylko w gw. L. w *é* przed każdém ł, l.

5. *e* jako refleks stsłowiańskiego ъ zjawia się częściéj niż w jęz. og. pols.

6. *e-* powstaje przed t, d, z, s, n, r, ł gdy w jęz. pols. zmieniło się na miękkie *o*: w następujących wypadkach, gdzie było stsł. e stpols. e: (wyjątek stanowi gw. G. ?).

I. w tematach.

a) 1 pers. sing. praes. act.

b) 3 pers. plur. praes. act.

c) part. praet. act. fem. neutr.

d) w wyrazach mętła, vesna, peron, zeńaty, bedra, vesło, pómętła.

f) w przyswojonym: petr i pochodnych.

II. w zakończeniu czasowników -eł.

7. o na początku przyjmuje zawsze przydech ŭ, w środku sporadycznie lecz w gw. G. i Z. zawsze, wyjąwszy po ł i v.

8. wszystkie gwary (oprócz G?) zachowały starą formę -ovać zam. ogólnie używanéj w piśmiennictwie -yvać.

II. Cechy wspólne pewnym grupom.

Uwaga: ponieważ na podstawie cech tych nie dadzą się ułożyć pewne stałe grupy, przeto wypisuję wszystkie w takim porządku, w jakim je notowałem.

Digitized by Google

1. a odpowiada stsł. ъ Op. O.

2. a przechodzi czasem w o, w opolskiéj nawet w ó przed n, m: Op. Z. O.

3. stsłowiańskiemu ь niekiedy odpowiada i w og. pols. zmiękczenie: Op. B. Z.

4. stsłowiańskiemu ѣ niekiedy odpowiada i, w og. pols. é lub e: Op. B. Z.

5. pierwotne i=é, og. pols. é: (przed r, n, l). O. α.

6. og. pols. -ej = i: 1). w gen. dat. loc. sg. fem. adj pronom: Op. L.

2). w zakończ. comparat. adverb. Op. L.

7. i pierwotne na końcu pozostaje, gdzie w og. pols. znika: Op. L.

8. i = u przed ł w partcp. praet. act. O. B. G. Z.

9. u zmienia się sporadycznie na o przed n, m: Op. B. Z. L.

10. u na początku nie przybiera przydechu: Op. O. Z.

11. u przybiera przydech ŭ: L. B.

12. u ginie w wyrażeniu do dóm: Op. O. B.

13. stpolskie u, nowopols. -i = u: O. L.

14. stsłowiańskie ъ, nowopolskie u = e: O. B. Z.

15. e sporadycznie przechodzi w i (y): Op. O.

16. e sporadycznie przechodzi w a: Op. B. G. Z.

17. e przed ł = o: O. B. G.

18. e przyjmuje tylko przydech j: Op. B., gdy w L. w wyrazach cudzoziemskich przyjmuje tylko przydech h. w Z zawsze j i h a w O nie przyjmuje żadnego.

19. stsłow. ѫ w zakończ. infinit. = i: Op. L.

20. o przed m, n. = ó: Op. L. G.

21. o czasem przechodzi w u: Op. L. Z.

22. o „ „ w a: Op. G. Z.

23. łacińskie pro- wymawia się pre-: L. G. Z.

24. o pozostaje na końcu, gdzie w og. pols. znika: Op. O.

Digitized by Google

25. Zakończenie evski brzmi oski ze zmiękczeniem poprzedniéj spółgłoski: Op. B.

III Właściwości jednéj gwary:

Opolskiéj (O):

1. brak przydechu wyjąwszy przed O.
2. umerũi zam. umarły
3. e odpowiada niemieckiemu e, og. pols. a.
4, każde i przed każdym ł przechodzi w e.
5. i czasem nie zmiękcza poprzedzającego k i p.
6. o przed n, m = ó; czasem i w innych wypadkach og. pols. o = ó i odwrotnie.

Opoczyńskiéj. (Op.):

1. w przysłówkach zakończenie a zam. og. pols. e, o.
2. teńcovać.
3. i nie zmiękcza v w wyrazie śvyńá
4. i = e w zakończ. instr. loc. sg. masc. neutr. i instr. pl. wszystkich rodzajów przymiotników i zaimków.
5. i pozostaje w enklityce ci.
6. łacińskie zakończenie -or brzmi -ór.

Lasowskiéj (L):

1. a zamienia się na e przed m. n.
2. i przed ł przechodzi w é.
3. w wyrazach cudzoziemskich e na początku przyjmuje tylko przydech h.

Miejskiéj Górki (G):

1. i przechodzi w e w 1 pers. pl. przed m.
2. u czasem przechodzi w a lub y.

Brzezińskiéj (B):

1 i + n = ęn.

Zebrzydowskiéj (Z):

1. e przyjmuje przydech h i j.

Zakopańskiéj (Za):

1. og. pols. i zastępuje się przez e otwarte.

Digitized by Google

Samogłoski pochylone.

Samogłoski pochylone początkowo wymawiały się prawdopodobnie pośrednio: á jak dźwięk średni między a i o, ó średnio między o i u, é zbliżało się do e i i; z czasem jednak powstały pewne zmiany i w języku og. polskim i w gwarach ludowych. Język literacki nie posiada już á ponieważ zupełnie w a przeszło, w gwarach jeszcze á żyje do tego czasu i wymawia się: 1) jak właściwe á (Op. L. B. Z. i O. przed r, j 2) jak á^{n} (O.) 3) jak o (Op. O. L. B.) 4) jak o^{n} (G.) 5) jak u przed m, n (G.). 6) jak ó przed m, n (O) i niekiedy w Op. i L. pochylone ó, które także zupełnie zamienione zostało przez u w jęz. og. pols. wymawia się właściwie tylko w niektórych gwarach, mianowicie niekiedy w Op. bez przydechu u i z przydechem: uó w L. i G. z resztą także wszędzie stało się zupełnie podobném do u. Jedno é tylko dogorywa jeszcze w języku literackim, w gwarach zaś ma także kilka odcieni. Właściwy dźwięk słyszeć jeszcze można w gwarach Op. O. B. Z, brzmi jak niemieckie ö w L. jak francuskie eu w. G. Zresztą także w Op. Za. L. G. przeszło zupełnie w dźwięk i (y). Widzimy więc, że najbogatszym w odcienie jest dźwięk á, najuboższym zaś ó.

Ogólne prawidła pochylania samogłosek we wszystkich gwarach.

Samogłoski a, e, o pochylają się wskutek przedłużenia.

1. Nom. Sg. rzeczowników kończących się spółgłoskami dźwięcznemi, po odpadnięciu ъ, ь.

2. Niektóre rzeczowniki kończące się na spółgłoski bezdźwięczne mają pochylone samogłoski przez całą deklinacyję wskutek analogii z Nom. Sg. Częściej zaś Nom. Sg. utracił pochylenie, lub je zatrzymał, ale nie wpłynął na resztę przypadków.

Digitized by Google

3. Imperat. przed j ma zawsze pochyloną samogłoskę, prócz tego a pochyla się przed spółgłoską miękką a, o, e przed dźwięczną.

4. Przed suf. ьda, ьn, ьca, ъka, ъko po zniknięciu ъ i ь, gdzie zaś zjawił się refleks e tam pochylenia niema.

5. Particp. praet. act. po odpadnięciu łъ.

6. W niektórych wyrazach swojskich i obcych, już to wskutek zniknięcia jakiego dźwięku, już też wskutek przyczyn nieznanych, prawdopodobnie przez analogiją z innemi wyrazami.

7. po zniknięciu ь w zakończ. mь 1 sg. praes. i przez analogiję we wszystkich osobach.

a pochyla się prócz tego we wszystkich gwarach.

1. wskutek wzmocnienia w słowach częstotliwych i oznaczających czynność trwałą.

2. wskutek przedłużenia w zaimku já, dawniéj jáz po zniknięciu — ъ.

3. wskutek złania się:

a) ija = á nom. sg. fem. adject.

b) ija = á collectiva

c) yjá, ijá przez analogiję (końcówki cudzoziemskie)

d) aja = á adject.

4. wskutek przyczyn nieznanych:

a) niemieckie e często = á

b) stsłow. ѣ wyraża się przez á i a.

e) zá-, ná- niekiedy nád w połączeniu z rzeczownikami w liczebnikach i stopniu najwyższym przymiotników.

d) w przyimku dlá, lá.

W niektórych gwarach.

1. prasłow. ьr wyraża się przez ár w gwarze Op. B. G. Z.

2. pierwotne u, y brzmią jak áv Op. B. Z.

3. a pochyla się przed każdem ł Op. O. G. Z.

Digitized by Google

4. zá -ná z zaimkami np. záń, zóń O.

O pochyla się:

We wszystkich gwarach

1) przed m, n, ń, ń.

2) w grupach ro, ło.

W niektórych gwarach

1 ół, -ęła w prtcip. praet. act. zmienia się w ón. óna: O.

2. w zakończeniach łacińskich na -ór Op. L.

3. przeciwnie czasem o odpowiada og. pols. ó O.

E pochyla się:

We wszystkich gwarach:

1. przed m, n zamykającem sylabę a w O. przed każdem m, n.

2. stsłow ѣ wyraża się przez e i é.

3. zakończ. -éj fem. sg. adject. i superlat. adverb. zmienia się w i (y),

4. stsłow. ьr wyraża się przez ér, ir.

W niektórych gwarach.

1. wskutek zlania się: ije, oje, ajego, ajemu i w nom. plur. -é w Opolskiéj, a genit. i dat. ajego, ajemu i w gwarze Miejskiéj Górki. Inne gwary mają e.

2. Ogólno polskie i (y) przechodzi w é O.

3. prticp. praet. act. fem. -ęła przechodzi w éna O.

4. ę często wyraża się przez é O. Z.

5. og. pols. zakończenie słów yvać wymawia się jak -evać L.

Samogłoski nosowe.

W znacznéj części gwar polskich pozostały tylko dwie samogłoski nosowe ǫ i ę; ą zaś jako pierwotna samogłoska znajduje się tylko w gwarze O, jako pochodna w O i Op. i, (y,) tylko jako pochodna w gwarach O i Za. Żaden rodzaj samogłosek nie obfituje tak w rozmaitość brzmień jak te

Digitized by Google

nosowe dźwięki, każda gwara kilku modulacyj posiada: przedewszystkiem zauważyć należy, iż we wszystkich gwarach nosowe samogłoski mogą brzmieć tak często, jak w jęz. ogóln. polskim: prócz tego w gwarach Op. O. B. Za. często daje się słyszeć spółgłoskowy przydźwięk nosowy: m przed b, p, -n przed t, d, -ń przed é, dź a jak się zdaje i ń przed g, k; o używaniu przydźwięku ń przekonałem się, badając gwarę Op. i przypuszczam, że i w innych gwarach istnieje, trudno go tylko odróżnić od czystego wymawiania ǫ lub ę. Samogłoski nosowe wymawiają się więc czysto tylko przed spółgłoskami przydechowemi: w, x, s, z i t. d. ale i tu zupełnie czysto wymawianie rzadko daje się słyszeć, ponieważ m, n we wszystkich gwarach ma wpływ na pochylenia poprzedniego o lub e, najczęściéj więc ǫ lub ę brzmią jak o i ę. Należy wreszcie zauważyć, iż w gwarze O. samogłoska ǫ przybiera czasem zupełny dźwięk nosowy m, brzmi więc nie jak $ǫ^{m}$ leez jak ǫm. Często bardzo samogłoski te tracą swą nosową naturę i albo rozkładają się na czystą samogłoskę i spółgłoskę m lub n, albo też zupełnie tracą spółgłoskowe nosowe dźwięki i zmieniają się w czyste samogłoski. Tak więc ą zmienia się w an lub a (O), ǫ wymawia się om (Op. L. B. Z.), ón (O), óm (Za), un (O), lub téż jak; ô (α), o (Op L. Z.) u (O. G.) a także oŭ (Op.). Dźwięk ę wyraża się przez: em, (Op. O.) ém (G) lub téż: e (Op. O. α. B. Z.) é (O. G.). ë (α). Jedna tylko gwara Lasowska nie posiada zupełnie samogłosek nosowych, ponieważ każde ǫ brzmi jak: ô, o, om a każde ę jak: ë lub e.

Wszystkie gwary języka polskiego mają lub miały kiedyś samogłoski nosowe w tych wypadkach, w których też samogłoski istnieją w języku starosłowiańskim i ogólno polskim. Rozumie się, że to prawidło stosuje się tylko do samogłosek pierwotnych, gdyż w niektórych gwarach, mianowicie w O. i Za. wytworzyło się więcéj samogłosek nosowych pochodnych niż w jęz. literackim, inne zaś gwary mniéj

Digitized by Google

więcéj z nim się zgadzają i w niektórych tylko wypadkach zachowały dotąd czyste samogłoski bez nosowego przydźwięku. Większa część gwar ludowych zbliża się w przeważnéj liczbie wypadków do języka literackiego, że w danych miejscach używa samogłosek nosowych odpowiednich t. j. ogólno polskiemu ǫ odpowiada zwykle także ǫ a og. pols. ę odpowiada ę. Główny wyjątek stanowi gwara Opolska, która do tego czasu zachowała pierwotny dźwięk ą.

Samogłoski nosowe pierwotne.

ą

Opolskie ą odpowiada ogólno polskiemu ę starosłow. ѧ.

1. w środku po spółgłoskach twardych.
2. na końcu po twardych i miękkich.

a) w acc. sg. fem. subst.

b) w acc. sg. fem. pronom.

c) 1 pers. sg. praes.

Opolskie ą odpowiada: og. pols. ę stsłow. ѧ,

a) w nom. i acc. sg. neutr. subst. na -nt.

Czasem w acc. sg. fem. subst. ą traci rynizm. i zamienia się w a.

ǫ.

Pierwotne ǫ w ogóle odpowiada stsłow. ѫ i ѧ i zastępuje miejsce pochylonego ą czyli używa się w tych samych wypadkach, w których gwary zachowały á, a więc po wypadnięciu ъ lub ь 1) w nom. sg. masc. tematów na -a, 2) w gen. pl., po odpadnięciu łъ, 3) w 3 pers. plur. praes., 4) przed suffiksami ъka, ъko i t. d. Wskutek wzmocnienia w słowach częstotliwych, wskutek zlania się 1) w acc. sg. fem. subst. na ija i deklinacyi złożonéj oprócz gwary Opoczyńskiéj która wyłącznie używa tu e zam. ę zapewne przez analogiję z resztą rzeczowników. 2) w instrum. sg. fem. mamy ǫ powstałe z ojǫ.

Digitized by Google

Utrata rynizmu.

1) 3 pers. plur. praes. ma zakończ. om Op. B.
2) instr. sg. fem. „ „ om Op. G. Z. B.
3) partcip. praet. act. słów na -ęć zmienia ął na on: Op. B. Za.
„ „ „ „ „ „ „ ón O.
4) „ „ „ „ -ną „ ął na noł Op.
„ „ „ „ „ „ „ „ nón O.
„ „ „ „ „ „ ął pozostaje: B.
5. ą przed s, z, ś, ź, š, ž, d zmienia się na u: G. każde inne brzmi jak on, om: G.
6) ą brzmi jak o:
1) acc. sg. subst. na ija
2) acc. sg. deklinacyi złożonéj } Z.
3) pers. płur. praes.
7) każde ą brzmi jak ô, o lub om L.
8. ą brzmi jak óm w 3 pers. plur. praes. Za.

ę.

Wszędzie w środku wyrazów stsłow. ѧ i ogólno polskiemu ę nie zmiękczającemu poprzedniéj spółgłoski odpowiada takież twarde ę we wszystkich gwarach, również w tych wypadkach gdzie gwara Opolska ma ą.

Utrata rynizmu.

Na końcu ę odpowiadające stsłow. ѧ w wielu gwarach traci przydźwięk nosowy.

1) part. praet. act. fem. i neutr. słów na ęć zmienia ęła, ęło na ena, eno
lub éna, éno } we wszystkich gwarach.

2. prt. praet. act. fem. i neutr. słów na nąć zmienia zakończ: nęła, nęło na neła, neło: Op. G. α.
„ néna, néno: O.
„ nyła, nyło: Za.
pozostaje nęła, nęło: B.

Digitized by Google

3. acc. sg. fem. subst. zmienia ę na e Op. G. Z. B. (niekiedy); często pozostaje ę B.

4. acc. sg. fem. pronom. zmienia zakończ. ę na e Op. G. Z.

5) „ „ „ adject. „ „ „ Op. G. Z.
„ „ „ pronom. i adject. zawsze pozostaje ę B.

6) 1 pers. sg. praes. zmienia zakończ. ę na e Op. G. Z.
„ „ „ zawsze pozostaje ę B.

7) bede, bedzies i t. d. Op. G. Z.

8) Wszystkie gwary tracą niekiedy rynizm w niektórych wyrazach.

9) każde ę wraża się przez ë lub e w gwarze L.

Wszędzie w środku stsłow. ѧ ogólno pols. miękkiemu ę odpowiada we wszystkich gwarach także miękkie ę, na końcu zaś po większéj części czyste e.

Utrata rynizmu.

I. w środku przed s, z, ś, ż, š, ž, d (niekiedy) tylko w gwarze G.

II. na końcu.

we wszystkich gwarach.

a) acc. pronom: mńe, će, śe

b) acc. pl. subst. masc. i fem. na ь, ja, j.

w niektórych gwarach

a) gen. sg. fem. subst. na ja i *b*) gen. sg. fem. pronom. mają e zam. pierwotnego ę wszystkie gwary prócz opoczyńskiéj, w któréj ten przypadek kończy się na -i jak w jęz. ogólno pols.

c) suf. neutr. za ent, men = ę, mę Op. G. Z. L.

Samogłoski nosowe pochodne.

ą.

1) każde a + m na końcu przechodzi w ą O.

2) 1 pers. sg. praes. zakończ. e + m łączy w ą O.

3) a + n w środku = ą w wyrazach przyswojonych Op.

Digitized by Google

ǫ i ǫ́

zjawia się tylko w gwarze opolskiéj (O)
1) w środku każde á lub o + n = ą
2) á + m = ǫ́
a) w dat. pl. pronom.
b) w 1. pers. sg. praes.
3) o + m = ǫ́ w dat. pl. nominum
4) każde o + m = ǫ.

ę.

Pochodne ę po większéj części zjawia się w gwarach tam tylko, gdzie w jęz. og. pols. brzmi ę; wyjątek stanowi gwara opolska i zakopańska:
1) w środku każde e + n łączy się w ę O.
tylko w wyrazach cudzoziemskich Za.
2) na końcu:
a) każde e + n = ę O. Za.
b) instr. sg. adject. e + m = ę O. Za.

i̯.

i̯ zjawia się tylko jako samogłoska pochodna wyłącznie na końcu w gwarach opolskiéj i zakopańskiéj: w instr. sg. i dat. pl. pronom. i adject. jako połączenie dwóch dźwięków i + m w jeden dźwięk i̯.

Dwugłoski.

au w przyswojonych wyrazach wymawia się jak o w gwarach Op i G.
au w wyrazie miaczeć pozostało w gwarze Op.
zmieniło się zaś w un G.
eu i ou powstało w wyrazach dźeuxa i znouk pod wpływem akcentu Op.

Digitized by Google

Zlanie się samogłosek:

we wszystkich gwarach
e + a = a w wyrazie třeba = třa .
i + i = i „ „ přide, přidzies i t. d.
w niektórych gwarach
ija = ia = á" O.
oa = a povádać = padać, padam, i t. d. O. Z. α. B.
oe = e povédał = pedam, pedas, peda i t. ḍ. O. Z. B.
ała = ā z akcentem w prtc. praes. pract. act. O.
eje = i: ńe jest = ńi O.
ae = ā dwadżeśća = dwāśća Z. B.
oi = ó póde, pódżes i t. d. Op. Z. B.
ee = é ńe vem = ńēm B.
yi = y vymovać B.
ue = u just zam. ju jest. Op.

Akcent.

We wszystkich gwarach akcent pada na przedostatnią sylabęnie wyjmując i cudzoziemskich na yja, ija.

Zaimek śę tak ściśle przylega do słowa że się uważa za sylabę Op.

W zdaniu pytającém, proszącém, rozkazującém powtarzają vocativus: w pierwszym akcent stawia się na ostatniéj sylabie, a w drugim na pierwszéj, a przytem wszystkie słowa przyjmują akcent na pierwszą sylabę w gwarze Op. gdy tymczasem w Gwarze G. akcent zawsze pada w tym razie na sylabę ostatnią.

Wyrażenie: „a vidźisz zawsze ma akcent na ostatniéj sylabie w gwarze Op. i G.

Digitized by Google

Spółgłoski.

Gardłowe.

k:

Spółgłoska k we wszystkich gwarach wymawia się jak og. pols. k, i podlega tym samym prawom zmiękczenia, oprócz gwary O, gdzie czasem pozostaje twarda przed e, é, i. Prócz jego w. gw. Op. zam. t brzmi k w wyrazach kvardy, kvardość a w zakopańskiéj i w wyrazie kŕeżvy. Bezdźwięczne k wraz z innymi bezdźwięcznymi głoskami przechodzi w dźwięczne g w wyrazach ślizgi (pod wpływem tematu śliz-) zgon i dŕazga (siłą słoworodu ludowego, zbliżającego te wyrazy do słów: zgonić, drażnić) i; mamy to w gwarze Op. i G.

h i x.

W wymawianiu h i x mamy wielką rozmaitość: w gw. O i B jest stanowcza różnica między tymi dźwiękami, w Op. h wymawia się właściwie tylko jako przydech, w L, G, Z zawsze brzmi jak X. w Za. X. wymawia się trojako. 1) jak bardzo lekkie h 2) jak dźwięczne h i 3) jak k szczególnie na końcu wyrazów. Prócz tego x brzmi jak k w wyrazie korungev i jak s: sŭepać (O.) X = f: ńefćęcy (B) h jako przydech ob. samogłoski, tu należy tylko wspomnieć, że zam. h używa się przydech j: jiśtoryja (Za).

g.

O g nie wiele można powiedzieć: w wyrazach kruška, kokot (G) brzmi jak k w rejiment (Za) przechodzi w j, jak to zresztą często się zdarza w wyrazach przyswojo- przez język literacki.

Palatalne j.

przechodzi w ń w wyrazach:

ńedbavny (O) bartoměń (Z)

(O. Op. B.)

przechodzi w l:

Digitized by Google

Językowe.

Gwary polskie mają własność tak zwanego mazurowania dźwięków š, ž, č, dž, które brzmią jak s, z, c, dz. Na niektóre gwary zaczęła już w tym kierunku wywierać wpływ wymowa klas oświeconych tak że już w gwarze B mamy wiele wyjątków z pod tego prawidła, mniéj już w Z, a w innych trafiają się tylko sporadyczne wypadki: i tak: w O. š pozostaje w wyr. pogoršyć i w grupie šl w Op. "ožšezyć w L: všyćko, šešć, pšeńicá. Zato š bardzo często przechodzi w ś a to szczególnie w tych wypadkach, kiedy dźwięk ten palatalny brzmiał bardzo wyraźnie dla ucha, a więc przedewszystkiém w wyrazach cudzoziemskich szczególnie przed t, r np. śtuka śruba i t. d. (Op. B. L. Z. Za.) i w pewnych wypadkach w wyrazach swojskich mianowicie pod wpływem analogii z sąsiednią miękką spółgłoskę, dla któréj bliższym jest dźwiękiem ś, ź niż s, z np. w grupie šń, žń = śń, źń, i t. d. (ob. assymilacyja).

W dwóch gwarach mamy ciekawy fakt odwrotnego przejścia s w š: šałota, škarpytki (G). i Roštoka (Za).

ś, ź = ś, ź: śam (O) żaba, źrebek (L. Op). żelazo (Op. G.) źryć (G).

č = ć ćorśtyn, ćtyre (Za) przed zakończ. comp. -ejšy (Op.)

ž = ź przed suf. -ьn np. próźny (Op.)

ž = ý: pořycyć (O).

r, l.

l brzmi we wszystkich gwarach podobnie jak w jęz. og. pols. wyjąwszy gw. L. w któréj prócz ł jest jeszcze miękkie lj przed ê, ju, i twarde l przed innymi samogłoskami.

Digitized by Google

ł w wielu gwarach zbliża się do dźwięku wargowego, brzmi bowiem jak ŭ w O. zawsze, i w Za. często, jak w t. j. dźwięk pośredni między u i v w B i Z; prócz tego ł przechodzi w dźwięk wargowy w niektórych szczególnych wypadkach mianowicie w czyste v po s i między samogłoskami (B) w ŭ po á na końcu wyrazów (B) w v w wyrazach dvugi tfucek (Z).

Dźwięki ł i l czasem mięszają się z osobą mianowicie ł odpowiada og. pols. l pierwotnemu l w wyrazach: łokaj (O. L) i xyiłka (L). przeciwnie l odpowiada og. pols. ł w tych wypadkach gdzie brzmiało pierwotne l (O) i w wyrazach plaski, plascyzna na plask w gw. Op. B. Z.

ł = n: ontař (L. B. Z) podnoga (słowor. lud) L ř brzmi ogólnie jak w języku literackim lecz w O ma brzmienie silnie drżące rr^{żżż}, w Z nieco drżące r^{ż}. Prócz tego w Za. podległo mazurzeniu i wymawia się jak z, gdy w Op. znajdujemy to w jednym tylko wyrazie ᵘozšezyć.

W gwarze Opolskiéj (O.) po s, z przed samogłoskami pierwotnie miękkimi r przechodzi w ř przyczem wstawia się t, d, również mamy takie przejście w wyrazach mřǫ, třvało; i w gwarze Op. w pochodnych od imienia ṕotr przed suf. ъk. i w wyr. dřażnić.

W gwarach O. Z. Za. r odpowiada og. pols. ř w praes. pod wpływem 1. osoby.

Zębowe.

Ogólno polskie n, d, t sporadycznie zmiękczają się na końcu wyrazu w gw. G.

W wyrazach zapożyczonych z jęz. obcych czasem mięszają się dźwięki d, i t np. trax (O). mentál (Op. G.) adest (O) destament (L. B. Z.)

Digitized by Google

W swojskich wyrazach t brzmi jak k w wyrazie kvardy, kvardość (Op. B). i d jak g: zaśmergnąć sie (Op.) także jak v: śvaryć (Op.)

Ciekawy jest stosunek wyrazów tŕaska i drażnić. Słoworód ludowy, zbliżywszy pierwszy do drugiego, zmienił go na dŕazga i na odwrót dŕażnić pod wpływem zbliżenia do dŕazga przeszło w dŕażnić. Pod tymże wpływem pozostał oskarb zam. oskard zbliżony do skarb. (B). Obezwać śe (Z) zam. odezvać śe powstało wskutek zastąpienia przyimka od przez przyimek ob.

Przyimki s i z (cum, ex) w języku og. polskim zlały się w jeden z, ponieważ s używa się tylko w niewielu wypadkach i to często zam. z. Gwary i tu przedstawiają pewną rozmaitość, tak więc przyimki te wyrażają się w gwarze O przeważnie przez s, przeciwnie zaś w B. G. przeciwnie przez z. Gwara opoczyńska (Op.) zachowuje pewną prawidłowość, używa bowiem s przed r, ł, l w innych zaś wypadkach z, zebrzydowska zaś mięsza z i s zupełnie.

s = ś: śućice (Suczyce) koštera, śpesyć śe, trajśport (Op.)

dz = z zvon, zvonić, zban B. G. Z.

š, č, dž wymawiają miękko, jak š', č', dž', O.

dź = j: dvajśća zam. dwadźeśća Op.

n przechodzi w m: mikodem, mikły B.

kolmeř, zolmeř (Op. G). struma G.

ń = j na końcu wyrazów i zgłosek po é: L. Z.

n = j: trajśport Op.

ńetopeř — latopeř (słoworów ludowy zbliża do latać) Op. G.

Wargowe.

p czasem nie zmiękcza się przed i O.

f pierwotne v brzmi jak fj G.

v́, b' zachowało się w wyrazach: vyborné, svebodnie Za.

p = b w wyrazie bestry = pstry (wpłynęło G. tu e rozwinięte z ь).

Digitized by Google

v przechodzi:

w b: bemborek, posoba, łyżby G.
oxtaby B. Z.

m: smǫd O. L. B. Z.

g: gdova O. L. G.

h: hnet O.

ŭ: ŭujek B. L.

b przechodzi w v: vanatki (O. Op. B.) balv́eř (O. Op). v́iskup (L).

m przechodzi w n konvisař (L) blaxńeř, neble G. b̀eřmovańe wymawia się jak v́eřbovańe Z słoworód ludowy zbliża ten wyraz do: v́eřba.

Wpływ słoworodu ludowego widzieliśmy w nastąpujących wypadkach:

podnoga (L). dřazga (Op.) dřażnić (Op.) oskarb (B) atoṕeř (Op. G) v́eřbovańe (Z).

Wstawienie.

k epitheticum w przysłówkach po wszystkich końcowych samogłoskach L. B. Z; prócz po o a: Op.

x zjawia się przed f odpowiadającemu niemieckie p. w wyrazie oxf'ara Op. L. B. Z także w wyrazie kves Z paraxtijá G.

g zjawia się na początku w wyrazie grdest — Op.

j jako przydech:

na początku ob. „Samogłoski."

w środku: bojać śe, stojać, stajać, vstajać, dajać Op. B.

j nie wstawia się: rv́iće (O) dźiśa (O. Op. "oćec (O. Op. Z).

j epentheticum: młyjn, vyjsy B.

j epentheticum: znovój, tamój, vcorej, dzisiaj Op. Z.

š nie wtrąca się w pčoła B.

r wtrąca się pod: faldry (falten) B.

Digitized by Google

także w wyrazach: frybra Op. merta - meta, trynkować - tynkować (G).

l ł w wyr. plumpa - pompa, skumpły - skąpy G.

t, d wstawia się zawsze między sr, zr (O.) lecz w G. tylko między zr w wyrazach pokrewnych stoł zrêti. także w wyr. kendroz (G) xendryk (Z)

d nie wstawia się w wyr. sjon (zdjął) O.

s podwaja się w środku w gwarze B.

n wstawia się w wyrazach: vdzewnić, angryst, mental, mentryka (G. Op.) skorno, vymne - vyjmę G. potrent (Op).

v nie wtrąca się w wyrazie xyćić w O. Op. Z. wtrąca się zaś w G. (i innych?)

Znikanie.

Wszystkie spółgłoski tak eksplozywne jak i przydechowe mogą znikać w pewnych wypadkach. Częściéj znikają drugie niż pierwsze, ponieważ podlegają tymże samym prawom, i prócz tego mają swe prawa specyjalne. Tak eksplozywne spółgłoski znikają wówczas gdy są połączone w grupę trudną do wymawiania, wówczas jedna z nich a czasem dwie usuwają się zupełnie; takie znikanie w niektórych wypadkach da się objaśnić przez assymilacyję, w innych zaś jest prostą wyrzutnią. Z grup takich mogą znikać spółgłoski eksplozywne przydechowe lub płynne, prócz tego zaś wszystkie należące do drugiego i trzeciego rodzaju mogą się tak osłabiać przed samogłoskami, iż ulegają zupełnemu zniknięciu. Wyrzutnia samogłosek bardzo konsekwentnie jest przeprowadzona w Gwarze G., w któréj w zakończeniu na dwie spółgłoski ostatnia zawsze wypada, wyjąwszy k, g, č a także t po s, w środku zaś mogą stać przy sobie tylko dwie spółgłoski, reszta zaś się wyrzuca. Inne gwary także upraszczają wymawianie grup spółgłoskowych.

Digitized by Google

Spółgłoski eksplozywne:

g znika na początku w wyrazach: robak O. Op. przez hrobak B, które także zmieniło się w x (xrobak Z) dyć O. B. Op. L. Z dże O B G rubej (przez hrubiej) O dyby G.

w środku: Bodaj (Bóg daj) Op.

k tylko w środku wyrazów: po leku O. tnąć še, potnąć še (por. tx dyssymilacyja) leki, męk'i Z tająk (przez tagjak) Op.

č w wyrazie šur zam. ščur. G.

t tylko w środku i na końcu wyrazów.

w grupach stł, stn Op. G.

w wyrazie paśvisko B. G. Z. Za.

na końcu: jes zam. jest O. B. Z. Za. benedyk Op. B. G. Z.

st znika w je zam. jest O. Op. L. Za.

t pozostaje w stvarty (čvarty) O.

d znika na początku w przyimku lá = dla. Op. B. Z. w środku i vele O. B. Op. G. L. Z. posoŭ = pošedł O. garło, harny Op. G. Belno = Bedlno Op. přyśvácać, zaśváceńe B.

d pozostaje: "oxŭódnón = oxłonął O.

dž w środku: dwaśća Z. (por. dwajśća Op.)

ć na końcu: jejś = jejść; ṕeń = ṕęć O. w każdym nfinit. na ść Z. w złożonych liczebnikach z – dżeśąt — Op.

ł na początku: łyska še. łyskawicá Op. Z.

UWAGA: widzimy że tylko dźwięczne g, d, b mogą znikać na początku, bezdźwięczne zaś nigdy.

n w grupie rnk Op. B. Z. rnc Op. w wyr. vicenty Op. B. Z. ń w zakończeniach: źń. — śń L.

m na końcu: oś = ośm. B. katexiz B. Z.

Między Samogłoskami mamy tylko dwa wypadki zniknięcia spółgłosek eksplozywnych:

b: wtŕa = třeba O. Op.

m: w maa = mama B.

Digitized by Google

Spółgłoski płynne

Zuniknięcia w grupach.

v: pašywy, "Ošula, potryt G. ośfęger kacma O. kacmař, kacmarka O. Op. Z. feśter, stuxña O. gancař B. Z. srybny, potrent Op. jarmak Op. L. Z. bumistř L.

l. mód śe, umyśńe, Op. B. Z.

ł: na końcu: po spółgłosce B. Z.

w prtcip. praet. act. masc. po spółgł: wszystkie gwary po t, x, b, z B.

w środku po t x b, Z.

w wyrazach: zamys = zamysł, mynař, jabko L. myn, godę, covek, mody O. jabko, udavić śe, bedka Op. voše G.

między samogłoskami lub na początku przed samogłoską:

v: w roz — szczególnie w tych wypadkach gdy w słowie powtarza się dźwięk płynny: l, ł, r, ale często i tam gdzie drugiego płynnego weale niéma: O. Op. B. Z. Za.

ł. przed każdem u: O. B. Z.

prtcip. praet. act. na ā zam. ała O. B.

na końcu po u (ó) w pół. O. Op. B. Z. (przed spółgłoską)

prtcip. praet. act. słów na ęć, nąć O.

prtcip. praet. act. słów na ęć Op. L. G. Z.

(O zmianach jakie zachodzą w dźwięku ę ob. wyżéj)

Spółgłoski przydechowe.

w grupach:

j: w wyrazach pŕyde, pódź O. Op. L. Z. Za. pŕá"ćel, vyná"d (vynajdł) O. vocex G. léce G. Op. kasik, bóše Boga Op. kaześ beł (kaj żeś był) Op. B. Z.

z w roz w połączeniu ze słowami zaczynającymi się od ś Op.

ž w wyrazie zavdy O. Op. L. B. Z.

Digitized by Google

s: kŕyńá Z pókŕynek Z. Op.

z: no^{u} = znowu B.

v: na początku i w środku przed st, sx O. Op. L. B. Z. w zakończeniu — všy , — vski O. Op. L. B. Z. Za. w wyrazach: šystko L. šak G. góźdź Op. L. G. vařta (varstva) Op.

Pojedyncze przy samogłoskach.

h: na początku: ośfęger (hirschfänger) O. ufnál Op. B. Z. aft, aftka, olendry Op. arbata Op. G. ^{u}onór, ^{u}onorny Op. L.

j: na początku znika jako jako przydech przed i O.

przed u: uz = już O. przed a: ank'el = jank'el Op.

na końcu w zakończeniu éj gen. dat. loc. sg. fem. adject. pronom i comparat. adverb. O. Op. B. Z. Za.

z na końcu: ju ob. juz og. pols. już Op. terá O. Op. L. B. G. zará Op.

na początku i przystawce zo — w słowach Op.

v: między samogłoskami: pedżał, padał (povedżał, povádał) O. L. Z. dżeuxa, znouk Op. no^{u} B. na początku: ispa L. ujek Z.

Assymilacyja.

Mamy dwa rodzaje assymilacyi; pierwszy gdy dwa dzwięki stojące przy sobie lub w blizkości wymawiane w dwóch rozmaitych a oddalonych od siebie częściach naszych organów mownych, assymilują się w ten sposób, że można je wymówić z pomocą jednego organu lub dwóch ale położonych blisko siebie. Drugi rodzaj assymilacyi mamy wówczas gdy stoją blisko siebie dwie spółgłoski choć należące wymawiane przez jeden organ, lecz różniące się w innych względach: stopniem swéj dźwięczności, miękkości i t. d. Tutaj takie musi nastąpić zbliżenie.

Digitized by Google

I. Pierwszy rodzaj assymilacyi.

mn = nn: trŭnna. B.

m po z przechodzi w n. (vezne i t. d.) O. Op. L. B. Z.

j – l = l – l: leliń, lelińovy: lelita Op. G.

tř = tř = čř prócz wyrazów tŕa, třaska: Op.

mdl = mgl wszędzie; w gwarze Op. G.

n przed g, k, x = n Op.

ń – ń = ń – ń: ńińiec Op. B. G. Z.

n – r = r – r (rumer) B. = l – r (lumer) Z.

ǫdn = ǫnn Op. = omn B. Z.

II. Drugi rodzaj assymilacyi.

1. We wszystkich gwarach zachowuje się prawo, iż dźwięczne przed bezdźwięcznemi brzmią jak bezdźwięczne i na odwrót, również, że dźwięczne na końcu przechodzą w bezdźwięczne. Prócz tego bezdźwięczne kończące wyraz przed każdem j, zaczynającem wyraz przechodzą w dźwięczne w gwarze O. gdy w gwarach Op. L. Z. tylko przed słowem jesm i t. d. a w G tylko w słowie jezdem, jezdeś i t. d.

lk przechodzi w lg Op. L. G. Z. Za.

tř = dř: dřazga Op. G. (a może wskutek fałszywego słoworodu; ob. wyżéj).

2. W niejednakowym stopniu zmiękczone spółgłoski takie się assymilują.

z, s, ž, š przed l, ń, ń, zawsze przechodzą w ź, ś O. B. Z. Za.

gwara Op. nie zachowuje tego prawidła w wyrazach złożonych.

s przed r, t także przechodzi w ś: śrybny, śrybło (Op. G. śtrylać, śtřelec, śtřeńe, stŕoł G.

š pod wpływem l przechodzi w ś: śklić śe, śklánny i przez analogiję śkło Op. L. Z. Za. Także formy takie jak dyśla, dyślovi i t. d. wpłynęły na uformowanie nom. sg. dyśel Op. G. a może wprost dyśel od niemieckiego deichsel.

Digitized by Google

ь przed ć przechodzi w ć O. Op. L. B. Z.

ьń przed ćń przechodzi w śń, jajeśnicá Op.

n przed ń przechodzi w ń Op.

ь przed r, ń i suf.-ьn- przechodzi w ż Op. także przed ń w gw. B.

r = ř przed ń: ceřnić, zceřńało Op.

3. eksplozywne przed przydechowymi zmieniają się w przydechowe i na odwrót:

kr = xr : xrosta Z.

gr = hr : hrobák, hrobacny B i w xr w tychże samych wyrazach w gw. Z.

xc = kc : kcić Op. L. Za.

xt = kt : ślakta Z.

x często przed inną spółgłoską = k G. Za.

Dyssymilacyja.

1. kk = tk mętki, letki Op. L. B. G. Z. Za.

tk = ck vsycko O. = ćk : vsyćko : Op. L. B. Z. Za.

trk = třk = xtřk = čřk Op.

čš = št : ńeštěšće L.

mn = dn : trudna = trumna (może fałszywy słoworód).

2. Płynne mogą wzajemnie się zastępować:

l – ł = l – r : vélbrund G.

r – r = j – r : majmur O. Op.

r – r = l – r : lubryka Op. B. Z.

r – r = r – l : cyrulik. Op. B. Z.

r – r = ł – r : małgorzata Op. B. Z.

r – r = r – ł : rula, śrybło Op. B. Z. L.

r – r = r – ř : margořata Z.

zř = zr : srucać, ozrucać Op.

3. Z dwóch eksplozywnych jedna może przejść w odpowiednią przydechową:

čk = čf (może przez * čx?): začfają (zaczekają) O.

Digitized by Google

ct = st w suf. ctvo Op. G. Z. = jst : bogajstwo O.

dźń = źń : tyźńa, tyźńowi i t. d. Za.

kt = xt : xto, ńixt, xtóry, ńextóry, doxtór O. Op. L. B. Z. Za. ýixta, traxt. B.

tk = tx : txnąć, dotxnąć (zmięszanie z tchnąć) Op. L. B. Z.

kc = xc : lexcyjá L.

čt = st : styře (cztery) stvarty (czwarty) O.

čt = št : štyry L. Z. Za.

4. Z dwóch przydechowych jedna może przejść w odpowiednią eksplozywną.

sx = sk : skovej, skleběj O. L.

xv = kv : zawsze w Z. w wyrazach kvála, kvást Op. L. B.

xř = kř : křest, křešńik, křan Op. L. B. G. Z. Za.

xr = kr : krystus L. Z.

vl = bl : seblek przez analogiję z oblek(ł.) O.

Zlanie się spółgłosek.

r + z = ř zawsze : Op. B. L. G. Z. tylko w wyrazie bař = bařzo, bardzo: B; tylko w comp. bařej O. Za.

r + (s, ś, š) = ŕ zawsze przed spółgłoską L. B. Z. wyłącza się suf. stvo w gw. Op. a w G. tylko jeden wyraz šeř zam. šerść.

d + ś = ć : přeće O. Op. B. Z.

é + č = č O.

j + j = j : kajidżeś, kajom šáć: Op. B. Z.

šć + j = żdż : přyżdżešć (przyjść jeść) Op.

n + j = ń : pańjeczus B. Z.

dz + ž = dz : jidze = jedz że: B. Z.

d + j = dż : dżoboł G.

Digitized by Google

Przestawienie.

křipop	O.		
pestřonek	O.	Op.	Z.
ńedbav	O.	L.	
jedbav	Op.	G.	
"okumon	Op.		
porcynela	Op.		
vyrźić, sporźić, dorźić	Op.	L.	
rźubák, ve rśodek, ve rśode, veguralńe, tko, tkóry, burk	Op.		

łótoř, dřevnić, kendroz, škalpéř	G.

Kilka słów o gwarach ludowych w ogólności.

W gwarach ludowych polskich uderza nas przedewszystkiem wielkie bogactwo dźwięków. Jeżeli dla języka literackiego używane przez nas abecadło nie jest dostateczne, tak, że nie możemy wyrazić w piśmie wszystkich odcieni mowy naszej, to niedogodność ta daje się uczuć daleko silniéj przy notowaniu faktów języka ludowego. Tam bardzo wiele dźwięków, szczególnie samogłoskowych, mają tyle odcieni, że trzeba dla nich wynajdywać nowe znaki lub rozmaite

Digitized by Google

kombinacyje aby je mniej więcej ściśle wyrazić. Język ludowy, nie krępowany przez prawa i prawidła gramatyczne, które tak silny a często niepożądany mają wpływ na język klas oświeconych, rozwija się swobodnie, i sama rozmaitość zjawisk, któréj często niepodobna podprowadzić pod jedno ogólne prawidło jest dowodem kwitującego zdrowia i obfitości sił żywotnych języka. Lud w niektórych wypadkach zachował formy stare, które już przerodziły się w języku literackim, ale też w wielu wypadkach poszedł daléj niż klasy oświecone i rozwinął formy, które może dopiéro w przyszłości zrodzą się w języku literackim; do takich przedewszystkim zaliczam te, które powstały przez swobodne działanie praw fizyjologicznych, a także opierające się na szeroko rozciągającym się wpływie analogii. Względem słów zapożyczonych możemy zauważyć, że lud ich posiada niewiele, i trzyma się względem wpływu obcych języków odpornie, co szczególnie daje się zauważyć w Królestwie polskiem, zkąd wzięty rekrut odbywa zwykle służbę wojskową w głębokiéj Rosyi, psuje sobie tam język, ale po powrocie do domu w krótkim czasie pozbywa się wszelkich naleciałości i nie wywiera żadnego wpływu na język swéj wioski. Jeżeli zaś przejdzie do mowy ludowéj wyraz cudzoziemski, to szybko przyjmuje na siebie szatę polską, dzięki przeważnie sile fałszywego czyli też ludowego słoworodu. Słownik ludowy, jakkolwiek w całym swoim obrębie uboższy jest niż ogólno-literacki, posiada jednak wiele wyrazów w literaturze nieznanych, które, skrzętnie zebrane, nie posłużą może do wzbogacenia stylu, dadzą jednak wiele materyjału do słownika polskiego naukowego i mogą pomódz do rozwiązania niektórych kwestyj etymologiczno-lingwistycznych.

Główne siły, grające rolę w rozwoju języka ludowego:

1) Tradycyja, utrzymująca stare formy; przyzwyczajenie i zwyczaj.

Digitized by Google

2) Silna analogija.
3) Swobodnie działające prawa fizyjologii.
4) Dość słaba skłonność do skrócenia wyrazów.
5) Etymologija ludowa.
6) Wpływ języka literackiego.

Digitized by Google

„LEGENDA AUREA“
w literaturze polskiéj XV wieku

NAPISAŁ

W. A. BRUCHNALSKI.

Jednym z najbogatszych i najwybitniejszych działów średniowiecznego europejskiego piśmiennictwa jest literatura religijna. Jak naturalna, krzewiła się ona i uprawianą była przez długie wieki wyłącznie prawie w języku łacińskim, zanim i inne języki zdobyły sobie w niéj powszechne prawo obywatelstwa. Zacząwszy od przykładów pisma świętego, które dosyć wcześnie stosunkowo tu i owdzie pojawiać się zaczęły, przeszło z czasem pismiennictwo szczególnych narodów i na inne pola kościelnéj literatury. Oczywistą jest rzeczą, że pierwsze kroki tutaj stawiane nie mogły być samodzielnemi, ale musiały się opierać na tém, co stworzyły wieki poprzednie, co zyskało powagę i od czego odstępować nie było wolno. Praca w tym kierunku ograniczała się z początku do niezbędnéj konieczności: do tego przedewszystkiém, czego wymagały praktyczne potrzeby kościoła i co było celem jego posłannictwa.

Digitized by Google

Dwoma drogami zwykł był chodzić kościół w rozszerzaniu wiary Chrystusowéj, utwierdzaniu jéj i krzewieniu w masach ludności, opiece jego podległéj. Jedną stanowiło żywe słowo, drugą pisma — a między niémi główne miejsce zajmowały żywoty świętych; obie zaś razem stworzyły dwie gałęzie w literaturze kościelnéj: homiletykę i pisanie żywotów. W dzieła pierwszego i drugiego rodzaju bogatą była literatura kościelna tak wschodu jak i zachodu. Imiona Orygenesa, Chryzostoma, Klemensa, Grzegorzów, Metafrasta świeciły w niéj wielkim blaskiem i powszechną cieszyły się powagą, już dawno przed tym czasem, kiedy literatura innych narodów zaczęła schodzić z pola przekładów pisma świętego do homiletyki i żywotów. Za wzór pisarzom, którzy dwa te działy w językach krajowych uprawiać zaczęli, musiały posłużyć skarby wymienionéj literatury, tém bardziéj, że były to dzieła w znacznéj części uznane za doskonałe i skończone, tak pod względem treści jak i teoretycznych przepisów, jakie w tym względzie podawały.

Tym samym torem, jak inne literatury szła i literatura polska, a jakkolwiek pomniki z tego działu dochowały się w bardzo skąpéj liczbie, mimo to i na nich spostrzedz można nietylko wpływ ale częstokroć zupełną zależność i dosłowne, niewolnicze naśladowanie oryginałów obcych a szczególnie łacińskich.

W rozprawce téż niniejszéj chodzi mi o wskazanie jednego ze źródeł, z którego korzystali pierwsi polscy pisarze żywotów św. i kaznodzieje, tém bardziéj, że o autorze i twórcy jego, który pozostawił niezatarte ślady w całém średniowiecznem piśmiennictwie europejskiém, historycy literatury polskiéj nie czynią żadnéj wzmianki.

Pisarzem tym jest Jacobus a Voragine [1]). Urodził się on w pierwszéj połowie XIII. w. około r. 1230., w mieście

[1]) J. M. Schröckli: *Christliche Kirchengeschichte XXVIII. T. s. 192 i Kirchenlexikon von* H. I. Wetzer *und* B. Welte *V. s. 474.*

Digitized by Google

Viraggio i ztąd otrzymał nazwisko. W r. 1244. wstąpił do zakonu Dominikanów w Genui, w r. 1267. został prowincyjałem jego w Lombardyi a 1292. wyniósł go papież Mikołaj IV. na godność arcybiskupa genueńskiego. Sławę, jaką się cieszył u współczesnych, zawdzięcza Jakób nietyle swemu wysokiemu stanowisku, ile raczéj niezwykłéj na polu piśmiennictwa rozwiniętéj działalności, któréj płody aż do końca niemal XVI. w. należały do rzeczy najbardziéj rozpowszechnionych i czytanych. Obok Kroniki genueńskiéj, kazań i innych pism treści duchownéj, szczególnym rozgłosem cieszyła się jego: „Legenda aurea“ zwana także „Speculum Sanctorum“ lub „Historia Lombardica“. W dziele tém obejmującém 182 rozdziałów zawartych jest kilkanaście kazań i żywotów przeszło 170 świętych. Chociaż materyjał tutaj zebrany nie opiera się w całości na aktach, które wiernie podawały dzieje martyrologii, lecz po większéj części na „celebritas famae“, chociaż) Jakób wskutek tego naraził się na wiele zarzutów ze strony uczonych współczesnych mu pisarzy, którzy nazywali go człowiekiem „plumbei cordis et ferrei oris“ tj. niewiarogodnym zmyślaczem, mimo to wskutek tego właśnie charakteru, wskutek nagromadzenia wielu cudownością odznaczających się powieści, tak ulubionych i poszukiwanych w średnich wiekach, legenda jego nie straciła na wartości i uznaniu, lecz nazwano ją „legendą złotą“.

Dowodem tego z jednéj strony jest ogromna liczba jéj rękopisów nagromadzonych po biblijotekach a uzupełnianych częstokroć biografijami świętych rozmaitych krajów i narodów, — tudzież 70 wydań drukowanych w XV. wieku po różnych miastach Europy jak: w Kolonii, Paryżu, Wenecyi, Norymberdze, Lugdunie itd., z drugiéj zaś tłómaczenia z łacińskiego na wszystkie niemal ważniejsze języki europejskie jak: niemiecki, francuzki, angielski, włoski, holen-

Digitized by Google

derski a nawet czeski [1]). Lecz niedosyć na tém, — złota legenda nietylko przez to wywierała wpływ na umysły, że bawiono się jéj czytaniem, i nietylko przez to ślady w literaturze europejskiéj pozostawiła, że ją przekładano, ale sięgła głębiéj, gdyż była źródłem, z którego poezyja średniowieczna czerpała tematy do swych utworów, począwszy od pieśni i hymnów a skończywszy na epicznych poematach, jak przykładów tego dostarcza literatura niemiecka i pobratymcza nam czeska, w któréj takie utwory z początku XIV. wieku jak „Kronika cesarzy", — „Legenda o św. Alexym", — „o św. Dorocie", — „ o dziesięciu tysiącach rycerzy" i inne wprost lub pośrednio opierają się na dziele Jakóba. [2])

Czy „Legenda Aurea" była znaną w Polsce? O tém świadczą półki biblijotek i archiwów kościelnych, gdzie nieraz spotkać się można z wspaniałémi kodeksami zapomnianego i nieczytywanego już dzisiaj dzieła, — tudzież fakt, że i u nas jak gdzieindziéj musiano ją uważać za podstawę i początek jednego wielkiego zbioru bijografij, który pokolenia następne uzupełniać miały coraz to nowémi dodatkami. Mamy bowiem jeden przykład takiego cyklicznego jéj zaokrąglania ręką polską w rękopisie biblijoteki hr. Zamojskich w Warszawie, gdzie do dzieła Jakóba wcielono tak zwaną: „Cronica Plocensis" , zawierającą śmierć i cuda błogosławionego Wernera, biskupa płockiego, — tudzież życie świętéj Jadwigi (Vita Sancte Hedvigis) [3]).

Obok tego powieści Jakóba z Voraginy inną drogą stawały się znajomémi w Polsce, a mianowicie za pomocą

---

[1]) Potthast Aug. *Bibliotheca histor. medii aevi. s. 384.* i Fabricii *Bibliotheca med. et inf. Latinitatis. IV. 20.*

[2]) Feifalik Jul. *„Über die Bruchstücke einer altčechischen Kaiserchronik und üb. die Benützung der Legenda Aurea in der altčech. Dichtung. Sitzungsberichte d. Wien. Akad. d. Wiss. Phil. hist. Klasse. XXXVII. 56—89.*

[3]) Dr. W. Ketrzyński: *Mors et miracula beati Verneri episcopi Plocensis: Monum. Pol. hist. T. IV. 748.*

Digitized by Google

sztuki malarskiéj: „Zanim świat pobożny północy — powiada Łuszczkiewicz, — dostaje do ręki księgi żywotów śś. Pańskich w rodzinném narzeczu, zanim one staną się ulubionym przedmiotem czytania przy domowém ognisku, już sztuki piękne w pobożnych scenach z żywota śś. Pańskich dawały światu jedyną wiadomość o nich, obok kursujących w uściech zakonników legend o świętych. Mamy z XV wieku nie mało obrazów przedstawiających sceny z żywota św. Stanisława, a zatém przed żywotem jego drukowanym po łacinie. Legendy o świętych zebral w XIII wieku arcybiskup genueński Jakób z Voraginy, Dominikanin, a odtąd księga jego, Legenda Aurea, była źródłem do kazań dla duchownych, tłem do ich pobożnych rozmyślań, a od nich téż dowiadywał się malarz i rzeźbiarz szczegółów potrzebnych przy przedstawianiu scen z żywotów świętych“... Tak np. ciekawe obrazy w ołtarzu św. Jana Jałmużnika w klasztorze św. Katarzyny, idą krok w krok za treścią Voraginy“ [1]).

Te okoliczności tedy przemawiają zatém, że Legenda złota równie znaną była w Polsce i rozpowszechnioną jak gzieindziej. Obok tego badając jéj wpływ daléj, przekonamy się, że zostawiła ona ślady po sobie i w naszém, jakkolwiek nie bogatém w zabytki piśmiennictwie. Długosz w historyi swojéj powiada wprawdzie że już w XIV. wieku mieliśmy: „vitas patruum, sermones et passiones de Sanctis de latino in polonicum translatos“ (hist. X. 161.), — coby to jednak były za „sermones“ i „vitae,“ rozstrzygnąć nie można, to bowiem co do nas doszło, pochodzi z czasów późniejszych

[1]) Wł. Łuszczkiewicz: Malarz monogramista K. T. i obrazy jego w kościołach krakow. z lat 1514. 15. 16. Rozpr. i Sprawozd. Ak. Um. Krakow. Wydz. Filozof. T. I. 64—5.

Digitized by Google

i podobieństwem tylko, jak zauważył Bielowski, — popiera wiarogodność Długoszowego świadectwa [1]).

Pomniki polskie XV. wieku z działu wyżéj wymienionego przedstawiają się zbyt skąpo, — gdyż obejmują kilka tylko kazań łacińskich głosowanych po polsku, — kilka zupełnie polskich, rymowaną legendę o św. Aleksym i urywek z żywota św. Błażeja. Otóż gdy w tych pomnikach bliżéj się rozpatrzymy, przekonamy się, że niektóre z nich, uważane dotąd za oryginalne, opierają się wprost na złotéj legendzie Jakóba a Voragine.

I. Kazania gnieźnieńskie.

Jedno z najważniejszych miejsc między pomnikami homiletyki z téj epoki w szczególności, a pomnikami staropolskiego piśmiennictwa w ogóle, zajmuje tz. „kodeks gnieźnieński“ lub „zabytek dawnéj mowy polskiéj“, wydany przez Działyńskiego z rękopisu biblijoteki katedry gnieźnieńskiéj w Poznaniu r. 1857. Zawiéra on kilkanaście kazań, a mianowicie na temat „Christus puer natus est“ str. 1 — 13., — „Missa sunt ei peccata multa“ str. 13 — 15. „Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit“ str. 15 — 17. — „Novum thema. Barth. Luc. XXII“ str. 17 — 21. — „De nativitate Domini na temat“, „Exit edictum a Caesare Augusto Luc. II. cap.“ str. 21 — 25, — drugie na ten sam temat str. 25 — 27., — dwa kazania wreszcie o Śtym Janie, z których piérwsze pod nagłówkiem „Nota sermonem de S. Johanne. „Exit sermo inter fratres“ str. 26 — 28, — drugie „Dilectus meus mihi et ego illi: Cantic. II.“ str. 26 — 36.

---

[1]) Bielowski A. „Nowo odszukany zabytek polszczyzny z początku XV. w. „Biblijoteka Ossolińskich T. IV. 174.

Digitized by Google

I. Kazanie: „Christus puer natus est“ str. 1 — 13.

Kazanie to a raczéj może kilka kazań krótkich, gdyż składa się z ustępów nie zupełnie ściśle ze sobą połączonych, odpowiada kazaniu w legendzie Jakóba pod tył. „De nativitate Domini nostri Jesu Christi secundum carnem“ str. 39—47 [1]). Jeżeli zestawimy poszczególne ustępy z nich, to wstawienie podstawi się w następujący sposób:

Kodeks gnieźnieński.	Legenda Aurea.
str. 4.	str. 45.
„Teżec to iste wesele jestci się ono było ... tak rozszyrzyło, iżci tento isty cesarz, jestci on był w Rzymie Matki Boże obraz naprzeciw słuńcu widział, a z tegoćto widzenia jesteś on był bardzo wesoł, i jestci on miłemu Krystowi mirrę był ofierował. A od tych ci miast nijedne czci ani chwały sobie czynić jest on był niedał“.	„(Nativitas) manifestata est per Caesarem Augustum, qui tunc praeceptum dedit, ne eum aliquis Deus vocare auderet..... Forte enim cum visionem illam circa solem vidisset ..., nec Dominus nec Deus vocari voluit“.
str. 5 — 6.	str. 40.
„A tako więc gdyż tento cesarz Augustus jestci on był w tento czas nade wszytkim światem panował był, tedy więc chciałeś jest on to	„Caesar igitur Augustus universo praesidens orbi scire voluit, quot provinciae, quot civitates, quot castra, quot villae, quot homines

[1]) Używam wydania Graessego: „*Jacobi a Voragine Legenda Aurea vulgo Historia Lombardica dicta. Ad optimorum librorum fidem recensuit Dr. Th. Graesse. Lipsiae et Dresdae 1846*“.

Digitized by Google

był przewiedzieć, wieleć jest on ziem, miast, grodów i teże ludzi pod sobą miał był. A tako więc jeści on to był przykazał, abyć wszelki członek do tegoto miasta Betlehem przyszedł był, a z sobą dań tęto przyniósł był, jażci jest ona rzymskiemu cesarzowi dać była miana.

A tedy więc Józef, chcąc on teto kaźni posłuszen być, poszedłci jest on był do tegoto miasta Betlehem z Maryą, jażci jest ona w tento czas była brzemienna. A tézci oni są z sobą wołu i osła wiedli byli; wołu tego dla sąć oni z sobą wiedli byli, iż byćji oni byli przedali a czynsz cesarzowi jim oni zapłacili, a ostatek sobie na strawę zachowali. Aleć osła przeztoć są ji oni ze sobą byli pojęli, iżbyć oni strawę sobie na nim byli nosili, albo teże gdyby się była Marya utrudziła, tedyć by więc była ona nań wsiadła, abyć ona swym nogam była mało odpoczynęła. A więc tedy wół i osieł sąć oni byli miłego Krysta poznali, a poklęknąwszy oni na swa kolana przed nim,

in toto orbe essent, et iussit (ut dicitur in historiis scholasticis) ut omnes homines ad urbem, unde trahebant originem, pergerent et quilibet denarium argenteum praesidi provinciae tradens, se subdicto Romano imperio profiteretur.

„Proficiscens enim Joseph in Betlehem cum Maria praegnante duxit secum bovem, forte ut ipsum venderet et censum pro se et virgine solveret et de residuo viveret, et unum asinum, forte ut virgo super eum veheretur. Bos igitur et asinus miraculose dominum cognoscentes flexis genibus ipsum adoraverunt“.

Digitized by Google

sać mu oni byli chwałę dali". str. 7—8.

„A gdyście więc Józef z Maryą jesta ona była do tegoto miasta Betlehem przyszła, a tedy więc oni nie moglić są mieć nijednę gospody tamo byli, a tako więc ani ślić są do jednego domu pospólnego byli, jenżeć dom jestci on był między dwiema domama uczynion.

A tako więc Józef swemu osłowi i wołkowi jest był jasły uczynił.

„A gdyści więc tento czas jestci się on był przybliżył, iżeś Marya swego synka jest ona porodzić była miała, aleć kakoćkoli jest on Józef w to był uwierzył, iżeć Marya miałać jest ona syna porodzić była a dziewicą zostać, a wszegdynci Józef podług obyczaja niewieściego ku je porodzeniu jest był dwie babce wezwał, cości jedne było to imię Gebał dziano a drudze Salomee. A tako więc gdyści jest było śród nocy dnia niedzielnego, tedy więc Marya jest była

str. 41.

„Cum igitur ambo Betlehem venissent et quia pauperes erant et quia omnia hospitia alii, qui propter hoc ipsum venerant, secupaverant, nullum hospitium habere potuerunt, deverterunt ergo in communi transitu, qui (ut dicitur in historiis scholasticis) erat inter duas domus, operimentum habens, qui deversorium dicitur . . . Ubi forte Joseph praesepe bovi et asino fecerat". . .

str. 42.

. . cum enim . . . beatae Mariae tempus pariendi instaret, Joseph licet Deum de virgine nasciturum non dubitaret, morem tamen gerens patriae obstetrices vocavit, quarum una vocabatur Zebel et altera Salome.

Digitized by Google

swego synka miłego porodziła, tedy więc Gebał jest to ona była poznała, iżeś dziewica jest była porodziła a po porodzeniu jest teże dziewicą była została. A tako więc ona wielkim głosem jest była Bogu chwałę dała. Aleć Salomee jestci ona temu to niewierzyła i chciała jest ona swyma rękama dotnąć tego to miasta była, Tedy więc natychmiast je ręce są je byłe uschłe. Aleć św. Anioł jest się je był ukazał a rzekąc k nie tako, iżbyć się ona je dzieciątka była dotknęła; a jednać ona zdrowa była".

Zebel igitur considerans et inquirens et ipsam inveniens;

exclamavit virginem peperisse. Salome autem dum non crederet, sed hoc probare similiter vellet, continuo aruit manus eius, iussu tamen angeli sibi apparentis puerum tetigit et continuo sanitatem accepit.

str. 9—10.

„Jżci tento cesarz rzymski, cości mu jest było to imię Octavianus dziano, jenżeć jest był barzo mądry a w bogu mocny, tako iżeć Rzymianie sać ji oni za boga byli mieli, aleć on w swém sercu jesteś się on był rozmyślił, iżeć on miał jest mrzeć był, i niedał ci jest on był sobie więce chwały tako jako bogu czynić był; tedyć więc posłałci jest on był po jednę królownę, cości

str. 44.

„Octavianus insuper imperator (ut ait Jnnocentius papa tertius) universo orbe ditioni Romanae subiugato in tantum senatum placuit, ut eum pro Deo colere vellent. Prudens autem imperator se mortalem intelligens immortalitatis nomen sibi noluit usurpare. Ad illorum instantiam Sibyllam prophetissam advocat, scire volens per eius oracula, an in mundo maiores aliquando nasceretur.

Digitized by Google

jest ji było to imię Sybilla dziano, jaż jest ona barzo mądra była, a o bożém umęczeniu jestci ona przedtym wiele lat była przepowiedziała, niźli się jest był Kryst narodził. A chcąc on to od nie powiedzieć, iże narodzili się który człowiek na świecie taki, cośbyć on był nad nim mocniejszy, więcszy i mędrszy, tedyć więc owa królowa barzo mocno w dzień bożego narodzenia jest k niemu przyjachała, a sto swych rycerzów jest ona z sobą była miała. A tako więc ona jest szedwszy z jim do jego łożnice ukazałać mu jest ona naprzeciw słuńcu okrąg złoty była, a w temcito okrędze jest była dziewica barzo piękna siedziała, a dzieciątko piękne jestci ona na swu ręku była nosiła. A gdyści więc tento isty cesarz to widzenie i tento dziw jestci ji on był użrzał, tedyć więc jest się on był temu barzo dziwował, a głos z niebios jest ci on tento był usłyszał, a rzekąc mu tako, iże toć dzie jest

Cum ergo in die nativitatis domini consilium super hac re convocasset et Sybilla sola in camera imperatoris oraculis insisteret, in die media circulus aureus apparuit circa solem et in medio circuli virgo pulcherrima puerum gestans in gremio. Tum Sybilla hoc Caesari ostendit, cum autem imperator ad praedictam visionem plurimum admiraretur, audivit vocem dicentem sibi: haec est ara coeli, dixitque ei Sibylla: hic puer maior te est et ideo ipsum adora.. Intelligens igitur imperator, quod hic puer maior se erat,

Digitized by Google

ołtarz niebieski. A tako więc tato ista królewna Sybilla jestci ona tomu to istemu cesarzowi, tako była rzekła, iżci to dziecię jestci ono więcsze niżli ty kiegdy będziesz, i nad tobą ono będzie mocniejsze.

. . . A takoć więc on cesarz od sich miast nie dał się jest był cesarzem zwać, aleć miłemu Krystowi jest on był służył, a mirrę z kadzidłem jestci mu on ofiarował był".

To są ustępy kazania polskiego, najbardziéj opierające się na tekście łacińskim; a rodzaj zależności ich od odpowiednich części tegoż nazwać można dosłownem prawie tłómaczeniem. Istoty rzeczy nie zmienia tu wcale pewna rozwlekłość polskiego pisarza, — powtarzanie jednéj i téj saméj myśli w różnych słowach, — nie przytaczanie źródeł, jakto ma miejsce po opowiedzeniu każdego faktu u Jakóba, — kaznodzieja nasz mówił do ludu, słuchającego nauk w kościele, wskutek tego musiał przemawiać do niego i odpowiednim językiem, bez pretensyi i ogładzania słów wedle zasad kościelnéj retoryki, z całą prostotą i stylu i sposobu przedstawienia rzeczy. Prostota ta w przedstawianiu szczegółów jest także cechą zewnętrznéj formy i grupowania myśli. Treść cała, czyli mówiąc wyrazem technicznym „inventio materiae" podobnie jak i kilka tych ustępów wyżéj zestawionych jest przejętą z Jakóba, — ale jak z jednéj strony, chociaż i w tém niewolniczém trzymaniu się oryginału, spostrzedz można pewną samodzielność, — tak z drugiéj strony, co się tyczy „dispositio", to pisarz nasz nie trzymał się ściśle wzoru

Digitized by Google

swego i nie układał myśli wedle schematu Jakóba. W tym względzie nie wiąże się on prawie wcale oryginałem, ale postępuje zupełnie swobodnie i wedle własnego upodobania, rzecz opowiada nie wtłaczając jéj w formę z góry nakreślonego planu. Wskutek tego rwie się nić przewodnia między poszczególnémi częściami, a to co faktycznie u VORAGINY wskutek ścisłego i logicznego powiązania jest skończoną całością, tutaj przez zbyt luźne połączenie rozpada się na ustępy bez związku. Mimo to jednak widocznym jest wpływ oryginału i na dyspozycyją, ale w tak niedołężném zastosowaniu, — że zaledwo śladów jego tu i owdzie dopatrzyćby można. Ustęp np. na str. 4., w którym pisarz polski powiada, że wesele z powodu narodzenia Chrystusa Pana „byłoć jest ono wielkie a to ku czworakiemu rozdzieleniu", zdaje się naśladować pod względem formalnym trzecią część kazania Jakóba „Nativitas Christi fuit nobis utiliter exhibita: primo ad daemonum confusionem, secundo ad reniae imperationem, — tertio ad infirmitatum curationem, quarto ad nostram superbiae humilitatem" (Leg. Aur. str. 46—47)., chociaż pierwszy punkt VORAGINY odpowiada drugiemu w naszym kodeksie: „wtóreć to iste wesele jestci ono było piekieł rozbiło", — podczas gdy pozostałe trzy nie pozostają w związku z tekstem łacińskim. Za to mówić myśl czwartego punktu łacińskiego „ad nostram superbiae humilitatem" została spożytkowaną i wplecioną gdzieindziéj a mianowicie na str. 5 10 i 11, gdzie jest mowa o poniżeniu, ubóstwie i skromności, w których Chrystus na świat przyszedł. Tak samo ma się rzecz i z ustępem na str. 5. „Ale kokieć to dzieciątko jest było? Iżeć zaprawdę jeści ono dziwne było. Teżci jest ono wielebne, szlachetne i teże miłościwe było, teżci jest ono samo w sobie dziwne było, teżci ono na ziemi jest dziwne było, dziwneć teże jest ono między zwiarzęty było, dziwneć teże jest ono na niebie i w słuńcu, i w każdem stworzeniu jestci ono dziwne było", — który co do ogólnéj myśli jakotéż

Digitized by Google

i do szszegółów jéj przeprowadzenia odpowiada pierwszému i drugiemu ustępowi w VORAGINIE: „Nativitas fuit mirabiliter facta“ i „multipliciter ostensa per omnes gradus creaturarum.

Dwa te przykłady wystarczają, by scharakteryzować kaznodzieję naszego pod względem zdolności grupowania myśli i łączenia ich w organiczną całość. Cechę tę noszą i inne kazania, a zasada pierwszych homiletyków: „Melius, ut reprehendat nos grammaticus, quam non intelligat populus“ w całéj rozciągłości znalazła u niego zastosowanie.

2. Kazanie o świętym Bartłomieju.

str. 17—21.

Kazanie to osnute na słowach Chrystusa, które powiedział Apostołom, nauczając ich „kakoćby oni na temto świecie bydlić mieli rzekąc: Estote prudentes“, — nie znajduje wprawdzie odpowiednego sobie w Legendzie złotéj, mimo to jednak ślady jéj i tu są widoczne, — a mianowicio żywot świętego Bartłomieja, stanowiący główną treść kazania, przejęty jest z CXXIII. rozdziału legendy, traktującego „de Sancto Bartholomeo“ str. 540 i nast.

Kodeks gnieźnieński.
str. 18—19.

„A toć święty Bartłomiéj ... gdyż jest on króla teto ziemie Indje jest był okrzcił i na wiarę krześcijańską jest ji był nawrócił, tedy więc biskupowie teto iste ziemie są się byli zjachali a świętego Bartłomieja są oni byli jęli a do brata tego istego

Legenda Aurea.
str. 540 i 543.

„Bartholomeus apostolus ad Indiam ... templum, in quo erat ydolum nomine Astaroth intravit ... Polemius ... rex regionis illius .. baptizatus est et apostoli discipulus est effectus. Tunc omnes templorum pontifices congregati ad Astragem re-

Digitized by Google

króla są go oni byli przywiedli. Tedy więc tento isty król jest się był nań rozgniewał tego dla, iżeć bóg jego, coś mu jest było to imię Astaroth dziano, jest on z wysokości na ziemię spadł był, a w proch jest się on był obrócił. A tako więc on król silnym gniewem jest na sobie odzienie rzazał był, a świętego Bartłomieja kazał jest był na pragę zawiesić a m'otłami je bić i z jego ji skóry żywo obłupić".

gem fratrem eius convenerunt . . . et sunt conquesti: Astrages igitur rex indignatus . . . viros ad capiendum apostolum destinavit. Qui cum adductus fuisset . . . nuntiatur regi, quod deus suus Baldach cecidisset et comminutus fuisset. Quod ex audiens purpuram scidit, qua indutus erat, et apostolum fustibus caedi iussit et caesum vivum excoriari mandavit".

3. Kazanie o świętym Janie.
str. 28—36.

Kazanie to pod tytułem „Dilectus meus mihi et ego illi", w którém kaznodzieja nasz prawi „któryć jest początek świętego miłosierdzia był, wści jest je nasz Kryst miły świętemu Janu ukazał był", — „którać są tato była znamiona bożego miłosierdzia," — a wreszcie „jak Kryst miły świętego Jana barzo miłował był," — jest po części przerobieniem, po części tłómaczeniem IX. rozdziału z Jakóba „De Sancto Johanne apostolo et evangelista" str. 56—62.

Kodex gnieźnieński.
str. 30.

„Tedy więc tento cesarz, cześci mu jest byto to imię Domicianus dziano, usłyszawszy o nim tę mowę jestci on ji jął był, i kazał jest

Legenda Aurea.
str. 56—7.

„Domitianus igitur imperator eius intelligens famam accersitum eum in dolium ferventis olei . . . mitti iussit, ille autem inde exiit illaesus,

Digitized by Google

on gorącego oleju w kadź był nalać, i jestci ji on był związawszy weń wrzucił, aleć on z bożą pomocą jest z niego przez uraza wyszedł był, a to przez to miłosierdzie, cości jest on ku miłemu Krystowi miał był. Tedy więc uźrzewszy to tento isty cesarz Domicianus, iżci on nie chciał jest kazania o Bodze przestać był, a tako więc kazał jest ji on na jeden ostrów posłać był ... A tedy więc on tamo będąc jesteć on był ty ksiedzi Apokalipsim napisał" ....

sicut a corruptione camis exstiterat alienus.

Videns igitur imperator, quod nec sic a praedicatione desisteret, eum in insulam Pathmos in exilium relegavit, ubi ... apocalipsim scripsit.

str. 31—32.

„ ... gdyści święty Jan jest on był sto lat przez jednego lata star, tedy więc kazał jest on był grób sobie podle ołtarza wykopać, a tako więc on od od śródnocy aże do białego dnia jest im on był kazał i o Bodze przepowiedał. A tako więc on przed onymi wszystkimi ludźmi jest on był w grób wstąpił, a światłość barzo wielka jest ona była z niebios nań zstąpiła. A tako więc ludzie po one świa-

str. 61—62.

„Cum igitur esset nonaginta octo annorum, apparuit ei Dominus ... Veniente igitur dominica universus populus convenit in ecclesia ... Qui a primo pullorum cantu praedicavit iisdem, hortans eos, ut in fide essent stabiles et in mandatis Dei essent ferventes. Post hoc foveam quadratam iuxta altare fieri fecit ... descendensque in foveam .. dixit: invitatus ... Domine .. venio .. Cumque

Digitized by Google

tłość, sąć oni byli w grób weźrzeli a niceć innego tamo nie sąć oni byli należli, jedno pełen grób manny, toć jest chleba niebieskiego".

str. 32—34.

„ . . . byłasta dwa bracieńca barzo bogata, a tać są była swoje miasta, grody i dziedziny, wszyćko bogatstwo sprzedała, a na ubóstwo i teże na kościoły sąć je oni byli rozdali, a świętego Jana sąć oni byli naśladowali. Tedy więc w jeden czas sąć oni byli swe słudzi w drodziém odzieniu chodząc uźrzeli, a w swém sercu sąć oni tego barzo byli żałowali, iżeć oni swe zboże sąć je byli rozprzedali. Tedy więc święty Jan jest on to był duchem świętym przewiedział, iżeć im tego jest było barzo żal, i jest on knim tako rzekł był, iżbyć mi rószczki i teże kamienie od morza byli przynieśli. A tako więc święty Jan jest je on natychmiast był we złoto i teże w drogie kamienie obrócił. Tedy więc święty Jan jest im on

orationem finiisset, tanta lux super eum emicuit, quod nullus eum respicere potuit. Recedente autem lumine mana fovea plena invenitur".

str. 57—59.

„Dico iuvenes honorati . . . venditis omnibus et pauperibus erogatis apostolum sunt secuti. Quadam autem die videntes servos suos pretiosis indumentis fulgentes, in uno vero pallio se egentes, contuitari coeperunt. Quod cum sanctus Johannes advertisset, eoquod facie tristes essent,

virgas et lapides a littore muris deferri iussit et eos in aurum et gemmas convertit, . .

Digitized by Google

tako rzekł był: Weźcie wy to złoto i to drodzie kamienie sprzedajcie wy je a wykupicie wy swoje miasta i swe dziedziny przez to, iżeście wy królestwo niebieskie stracili. A przezto bądźcie wy na temto świecie na chwilę bogaci, ale byście wy potém na wieki żebrali. A tedy więc w tento czas do świętego Jana jest był jeden młodzieniec przyniesion umarły, a tako więc jego mać z swymi przyjacioły sąć oni byli świętego Jana prosili, iżbyć on ji był zmartwykrzesił, a tako więc święty Jan poklęknąwszy na swa kolana, jest on był za nim miłego Krysta prosił. Tedy więc po małe chwile on młodzieniec jest on zmartwywstał, a tako więc święty Jan jest mu on to był przykazał, abyć on onyma dwoma bracieńcoma to był powiedział, kakoć oni są sobie wielkie wesele w królestwie niebieskiem stracili. Tedy więc on młodzieniec umarły jest k nim on tako rzekł był: O wydzie, nędznicy nędzni, iże

dixitque eis: ite et redimite vobis terras, quas vendidistis, quia coelorum praemia perdidistis, estote floridi, ut marcescatis, estote divites temperaliter, ut in perpetuum mendicetis. . .

Cum igitur sanctus Johannes contra divitias . . . disputaret, ecce iuvenis quidam mortuus efferebatur . . . Veniens igitur mater, vidua et caeteri, qui eum flebant . . . rogantes, quid hunc quoque ... suscitaret. Flente igitur apostolo diutius et orante, continuo resurrexit

praecepit ei, ut illis duobus discipulis enarraret . .. quantam gloriam perdidissent.

Qui . . . enarravit dicens

o miseri, vidi

Digitized by Google

coście wy sobie wiele złego spachali, iżemci ja był widział wasze anioły płacząc, a djabły się śmiejąc przez to, iżeście wy sobie stracili w królestwie niebieskim wiekuje wesele a domy złotem i drodzim kamienim oprawione. Ale wy swym duszam w piekle należliście wiekuje potępienie. Tedy więc ona dwa bracieńca sąć oni byli na swe oblicze przed świętym Janem padli prosząc go, iżbyć on im był miłościw.

Tedy więc święty Jan jest on k nim tako rzekł był, strójcie wy pokutę trzydzieści dni a teże wy miłego Krysta prosicie, iżbyć tyto różczki i to kamienie obróciło się ono w swe przyrodzenie. A gdyż więc oni są to byli uczynili, tedy więc ono złoto jest się ono zasię w różczki i kamienie obróciło; tedy więc ona dwa bracieńca sąć oni nawtórki ku świętemu Janu byli przystali i to miłosierdzie boże, coć są je oni sobie stracili, toć oni zasię sąć je byli sobie należli".

angelos vestros flentes et daemones gratulantes, dixitque eis, quid perdidissent aeterna palatia, quae sunt gemmis coruscantibus fabricata . . .

Tunc illi duo discipuli ad pedes apostoli se prosternentes rogabant, ut misericordiam consequerentur.

Quibus apostolus ait: triginta diebus poenitentiam agite, inter quos orate, ut virgae et lapides ad naturam pristinam revertantur.

Quod cum factum esset, ait iis: ite et unde tulistis virgas et lapides deferatis. Quod cum fecissent et virgae et lapides in sui naturam reversi essent, omnium virtutum gratiam, „quam habuerant, receperunt."

Digitized by Google

str.. 35– 35.

„Teżci święty Jan . . . gdyżci jest on był w puszczy do jednego miasta przyszedł był, w puszczy do jednego miasta przyszedł był, tedy więc w tento czas jedna dobra żona i teże nabożna jest ona była umarła, jeżci jest było to imię Drusyana dziano, tedy więc je przyjaciele sąć ją oni byli do świętego Jana przynieśli, prosząc go, abyć ją był zmartwykrzesił Tedy więc święty Jan kazał jest on był mary wskryć, i rzekł jest on był k nie rzekąc tako: Jać tobie, Drusiana, każę bożą mocą, aby ty natychmiast wstała i do swego domu szła, aby ty mi tamo śniadanie nagotowała. A tako więc ona jest natychmiast zmartwy była wstała i do swego d mu jest ona była szła, i jest mu ona śniadanie była nagotowała.

Teżci święty Jan miał jest on być nad powietrzem, a toć się nam teże tako o tém pisze, iże gdyż on tamo na puszczy będąc jestci on święte Ewanielije pisał

str. 57.

„Cum autem ingrederetur urbem Ephesum, Drusianna eius dilectrix . . . mortua efferebatur.

Parentes igitur eius viduae et orphani dixerunt ei: Sancte Johannes, ecce Drusianam efferimus, quae tuis semper monitis obsecundans tuumque plurimum desiderabat adventum . . .

Tunc iussit feretrum deponi et corpus resolvi dicens: Dominus meus Jesus Christus suscitat te, Drusiana, surge et vade in domum tuam et para mihi refectionem. Statim illa surrexit et coepit ire sollicita de iussione apostoli.“

str. 61.

„Fertur autem ipsum pro illo loco secretissimo; in quo divina scripturus secesserat, orasse, ut nullas huic insistens operi ventorum ibi aut imbrium iniurias pateretur.

Digitized by Google

był, tedy więc jest on Krysta był prosił, abyć tamo deszcz, wiatr, i teże złe powietrze nie postało. A tako więc nasz Kryst miły jest gō on na jego modlitwę wysłuchał był, iżci tamo do sich miast na teto puszczy ani deszcz, ani wiatr, ani żadne złe powietrze tamoć ono nigdy nie postoi".

Hancque eidem loco usque hodie reverentiam elementa servare dicuntur".

Te same uwagi, które zrobiłem przy kazaniu pierwszém, zastosować należy i do kazania o św Janie: szczegóły przejmowane dosłownie z legendy, — łączenie ich jednak odmienne, jakkolwiek i w tym kierunku wpływ Jakóba na polską przeróbkę nie pozostał bez śladu. I tak pisarz nasz mówiąc: „którać są tato była znamiona bożego miłosierdzia, cości jest je Kryst do świętego Jana był miał„ — i wedle tego niby planu opowiadając rzecz swoją i dokoła niego grupując myśli, naśladuje wstęp oryginału, w którym jest mowa o „quatuor privilegia, que fuerunt in beato Johanne." Naśladowanie to jednak jest niezgrabne, pisarz nasz mówiąc „iżci Kryst świętego Jana prze trojaką rzecz jestci ji on miłował był" str. 29., zapomina o tém w dalszéj części i wylicza jeszcze dwie oznaki téj miłości mianowicie: „czwarteć nasz Kryst miły jest świętego Jana barzo miłował był, iżci ji był na skończeniu jego żywota nawiedził" str. 31., — „piąteć . . . iżeć on przezeń jest był barzo wielka cuda stroił" str. 32. Pomimo tego jednak przekształcenia porządku i uzupełniania planu w toku rzeczy innémi szczegółami niż u Voraginy, można wszystkie niemal myśli kazania odszukać w legendzie.

Digitized by Google

II. Żywot świętego Błażeja.

Żywot świętego Błażeja, a raczéj urywek tylko z niego znajduje się między rękopisami biblijoteki Ossolińskich pod l. 1451. W jaki sposób dostał się on do zbioru tego zakładu, — przez kogo został odszukanym, tudzież jak wygląda pod względem zewnętrznym, opisał dokładnie pierwszy jego wydawca A. Bielowski w „Bibliotece Ossolińskich tom IV. r. 1864. w artykule pod tyt. „Nowo odszukany zabytek polszczyzny z początku XV. w.“ str. 173—202. Nadmienię tylko, że należy on do tego rzędu pomników, które w biegu czasu bardzo wiele z objętości swéj uroniły, dostając się do rąk naszych w postaci szczątka tylko. Pomijając już bowiem to, że karta, na któréj zpisany jest wymieniony zabytek, nie ma początku i końca, dodać należy, że w skutek obcięcia dolnéj części powstały nadto w środku tekstu cztery większe luki, odpowiednio do czteru kolumn, z których dwie znajdują się recto dwie zaś verso karty.

Wzmianka Bielowskiego „że w żywocie naszym mało do całości brakuje, jak się o tém przekonywamy, porównując go z owym tekstem, który w dziele swojém „Żywoty Świętych“ podaje nam pod dniem 3go Lutego z Metafrasta Piotr Skarga,“ — mogłaby nasunąć pytanie, czy pierwowzorem zabytku naszego nie są żywoty świętych mistrza Symeona? Po bliższym porównaniu jednak przekonujemy się, że oprócz ogólnéj treści nie ma bliższego pokrewieństwa między tekstem polskim a greckim, — wskutek czego odpaść musi i przypuszczenie o pierwowzorze Metafrasta.

To samo odnosi się i do tych wszystkich legend, które podają nam „Mensis Februarii, dies III., gdyż tylko co do ogólnych rysów są do naszego żywota podobne, — co do szczegółów zaś znacznie większe i obszerniejsze od tegoż.

Jeżeli jednak porównamy zabytek nasz z odpowiednim ustępem w „Legenda Aurea,“ uderzy przedewszystkiem wielkie

Digitized by Google

podobieństwo jego do „Sermo de Sancto Blasio“ Jakóba (Cap. XXXVIII. str. 167—169), tak pod względem objętości, treści, sposobu opowiadania a nawet zwrotów językowych i innych drobniejszych szczegółów, jak to zobaczymy z zestawień niżéj przeprowadzonych.

Uzupełniając początek żywotu polskiego z legendy łacińskiéj, która nam opowiada, jak św. Błażej odznaczający się świetnością obrany został przez chrześcijan na godność biskupa Kappadocyi, — jak następnie musiał ją porzucić wskutek prześladowania Dyoklecyana i schronić się do odludnéj jaskini, gdzie jedyném towarzystwem jego było ptactwo i dzikie zwierzęta, — jak wreszcie wytropionym tu został przez żołnierzy naczelnika prowincyi, wysłanych na polowanie, którzy nie mogąc złowić żadnego zwierza, chociaż ogromna ich liczba dokoła jaskini świętego Błażeja się zgromadziła, zdziwieni donieśli o tém swemu panu, — przychodzimy do dalszego opowiadania już wedle zabytku naszego.

Zabytek polski.	Legenda Aurea.
str. 192—195.	str. 167.
„Teda użrzewszy to ci iści łowcy jeli od nich i powiedzieli swemu starzejszemu, jenże przyczyniw więcéj panostwa i posłał je ku świętemu Błażeju, każąc świętego Błażeja przed się przywieść. Tej istéj nocy Krystus świętemu się Błażeju pokazał arzkąc jemu: Błażeju, żywą ofiarę mnie ofieruj! Potém zjutra rycerze i panosze poń przyjeli	„ . . . milites attoniti suo domino nuntiaverunt, qui statim milites plures misit, et ut ipsum Blasium ad se adducerent, praecepit. In ipsa autem nocte ter Christus ei apparuit dicens: surge et offer mibi sacrificium. Ecce autem advenerunt milites dicentes: Egredere, vocat te

Digitized by Google

arzkąc: Błażeju, wynidzi, woła cię książe. Teda wyśtapiw św. Błażej przywitał je arzkąc im: dobrzeście przyszli synowie mili, już widzę, iż mię Bóg nie zapomniał; gotów ci jeśm z wami jechać, gdziekoli chcecie. Teda tę całą drogę kazania nieprzestajał, a cuda wielika czynił. Osobnie jedna nieniewiasta syna swego k niemu przyniosła, jemuż synowi kość rybia w gardle uwiązła, od jejże już skończeć zaczynał. Mać tego dziecięcia płaczący pożądała pomocy od świętego Błażeja. Święty Błażéj poprosiw Boga, rękę swą dziecięci na głowę włożył, od jegoż do tknienia dziecię pełne zdrowie wzięło".

praeses.

Quibus respondit sanctus Blasius: bene venistis, filii, nunc video, quod Deus non est oblitus mei.

Pergens vero cum iis numquam a praedicatione cessavit et coram iis miracula multa fecit. Tum mulier quaedam filium suum morientem, in cuius gutture os piscis transversum erat, ad pedes eius attulit et, ut sanaretur, eum lacrimis postulabat. Sanctus vero Blasius super eum manum imponens oravit, ... et statim sanatus est.

Po tym cudzie uzdrawiał święty Błażej „niemocnych, ślepych i chromych" a nadto sprawił, że wilk porwawszy pewnéj wdowie wieprza, który stanowił cały jéj majątek, na rozkaz jego wrócił i oddał jéj dobytek nienaruszony. Środka miejsca tego brakuje wprawdzie w żywocie polskim, ponieważ przypada na lukę powstałą wskutek obcięcia dolnéj części karty, ale początek i koniec zgadza się z tekstem łacińskim:

„Takie jedna niewiasta . . . . a zatém uźrzeli wilka, a on wieprza zasię niesie, i puścił ji cała i zdrowa onéj niewieście" str. 195—6.

Digitized by Google

Odpowiedni ustęp łaciński w całości opiewa:

„Mulier quaedam paupercula unum solum porcum habens, quem tamen lupus violenter rapuerat, sanctum Blasium deprecabatur, ut sibi reddi faceret suum porcum. Qui subridens dixit: mulier noli contristari, reddetur porcus tuus. Continuo lupus venit et porcum viduae reddidit" str. 167—168.

Tak odpowiada zatém żywot polski do tego miejsca tekstowi łacińskiemu. O wiele więcéj jeszcze podobieństwa dostrzegamy w bezpośrednio potém następującéj dolnéj części.

str. 196.

„A gdyż w miasto przyniesion święty Błażej, teda sędzia tego miasta przykazaw ji w ciemnicę przez noc wsadzić, a drugiego dnia kazał ji przed się przywieść, jemuż słodkiemi słowy rzekł: miej się dobrze Błażeju, przyjacielu naszych bogów! Święty Błażej jemu odpowiedział arzkąc: miej się dobry sędzia, ale nie mólw, by wasi bałwanowie bogowie byli, aleć są dyabli, jiż ze wszemi z tymi, coż się oni modlą i w nie wierzą, wiecznemu ogniu przysądzeni będą. Rozgniewaw się sędzia przykazał ji kijmi bić, a zbiwszy zasię w ciemnicę wsadzić. Święty Błażej jemu rzekł: wiło mnimasz, by

str. 168.

„Ingrediens Blasius civitatem iussu principis carceri mancipatur,

alia vero die iussit praeses ipsum sibi praesentari, quem videns blandis sermonibus salutavit dicens: gaude Blasi amice deorum. Cui Blasius: gaude et optime praeses, sed ne dicas eos deos,

sed daemones, quia aeterno igni cum his, qui eos honorant, traduntur.

Iratus praeses eum fustibus caedi iussit et in carcerem retrudi fecit.

Cui Blasius dixit: insensate speras per poenas tuas

Digitized by Google

twoje męki mogły odjąć miłość bożą, jaż jest ućwierdzona, w sercy mém?“

Dei mei a me auferre amorem, qui ipsum in me habeo corrobaratorem?“

Daléj opowiada legenda polska o usiłowaniu księcia, który „onże grozą onże dobrą rzeczą“ jął namawiać świętego Błażeja, aby się odwrócił od chrześcijańskiéj wiary, — a gdy to żadnego nie odniosło skutku, kazał go po raz drugi wsadzić do ciemnicy. Tok jednak opowiadania przerwany tu wskutek drugiéj luki uzupełnimy z legendy łacińskiéj, wedle któréj święty Błażej wydany został na mękę a krew spływającą z ran jego siedm niewiast zbierało. Niewiasty te

str. 197

„sedzia dał zjimać, chcąc je przymęczyć, aby się ich bałwanom modliły. Teda jemu ony niewiasty odpowiedziały: czarny są waszych bogów obrazy; ale chcecieli bychom się im modlily, odpuścicież nam acz je do wody doniesiemy i zmyjemy więc użrzycie, iż ci się im bedziemy modlić. Teda sędzia tego wnego im powolił. Ty isty niewiasty wziąwszy ony dyabelskie obrazy, niesły ji do jeziora i stopiły, arzkąc: sąli to bogowie niechać wyłażą z tego jeziora. To usłyszaw sędzia wściekłym gniewem jął się sam bić arzkąc swym sługom: nędzni, czemuście

str. 168.

„mulieres . . . tenentur et ad Deorum sacrificium compelluntur. Quae dixerunt: si vis ut Deos tuos adoremus, cum reverentia mitte eos ad stagnum, ut faciebus ablutis munduis adorare possimus.

Laetus praeses efficitur et citius quod dixerat adimpletur. Illae vero Deos arripurunt et eos in stagni medium proiecerunt dicentes: si dei sunt, videbimus. Quod praeses audiens et prae ira insaniens et se ipsum percutiens dixit ministris: cur non tenuistis deos nostros, ut non mitterentur in profundum loci?

Digitized by Google

nie chowali bogów naszych, aby się im ta niecześć nie stała? Idźcież, przywiedźcie przed mię ty niewiasty. A gdyż są przywiedziony, rzekł im sędzia: takoż wy dobrą rzeczą mólwiąc, zdradziłyście mię w mych bogoch, wmietałyście je w jezioro! Iemuż niewiasty odpowiedziały: Bóg wszemogący wie myśl człowieczą. A gdyż to twoi bogowie byli, czemuż tego, co się im stało, nie wiedzieli? Skwarzonym ołowiem oblewać, a potém kazał je powiesić i kazał je żelaznémi osękami targać; ichże ciała w śniegowéj białości była. . . .“

Cui dixerunt: dolore tecum locutae sunt mulieres et eos in stagnum proiecerant. Cui mulieres: Deus verus dolos non patitur.
sed et si Dii fuissent, praescivissent utique, quid iis facere volebamus; et iratus praeses iussit plumbum liquefactum afferri . . . iussit eas suspendi et cames earum pectinibus ferreis laniari, quarum carnes ut nix albissimae erant. . .“

W miejscu tém wskutek trzeciéj z rzędu luki przerywa się znowu opowiadanie polskie, — ale niewiele w niém brakuje, bo w oryginale po słowach: „ut nix albissimae erant“ czytamy tylko „et pro sanguine lac fluebat. Cum autem supplicia invitae ferrent, angelus Domini ad eas venit et eas viriliter confortavit dicens,“ — daléj zaś idzie ono zgodnie z tekstem łacińskim aż do końca.

str. 200—202.

„bądźcie drużnego serca, dobrzeście poczęły, dobrze doskonajcie. Za krótką mękę wieźmiecie wieczne wiesiele.

str. 169.

„nolite timore, bonus enim operator, qui bene incepit et bene perficit et a conducente . . . mercedem accipit pro la-

Digitized by Google

Usłyszawszy to ony, teda z tego każda żądała miłościwie prze Jezu Krysta cirzpieć. Potém sędzia kazał je w wielki ogień wmiotać, imże ogień niczs nie szkodził. Użrzew to sędzia rzekł im: ostańcie swych czasów, a módlcie się naszym bogom, alboć was każę wszystki ścinać. A ony jemu oopowiedziały: dokonaj, czsoś począł; jużci nas nasz miły Jezu Kryst woła k niebieskiemu królestwu. Usłyszew to sędzia kazał ji wszystkie pościnać. A gdy je ku śmierci wywiedziono, pokląkszy na swa kolana, naczęły Boga prosić a jemu się polecać arzekąc: gospodnie wszemogący, jenżeś nas wywiódł z ciemności przezwiarstwa a wwiodłeś nas w światłości twéj słodkiéj znajomości, cóżeś naszá ciała kazał sobie ofierować, przyjmi dzisia nasze dusze, tobieć je polecamy. A zatém wszech głowy pościnany. Potém sędzia kazał przed się świętego Błażeja wywieść, arzkąc jemu: chcesz się bogom naszym modlić, czyli nie bore et gaudium porsidet pro mercede. Tunc praeses iussit eas deponi et in caminum mitti, quae divinitus extincto igne exierunt illaesae Quibus praeses: iam nunc magicam artem dimittite et Deos nostros adorate. Quae responderunt: perfice, quod coepisti, quia iam ad regnum coeleste vocatae sumus. Tunc ille data sententia eas decollari mandavit, quae dum decollari deberent, flexis genubus adoraverunt dicentes: Deus, qui nos a tenebris separasti et in lucem dolcissimam adduxisti. qui nos sacrificium tuum fecisti, ammas nostras suscipe et ad vitam aeternam facias nos pervenire. Et sic truncatis capitibus ad Dominum migraverunt. Post hoc iussit praeses Blasium sibi praesentari et dixit ei: vel nunc adora Deos vel non. Cui Blasius: impie non timeo . . .“

Digitized by Google

chcesz? Święty Błażej mu odpowiedział: stradniku nędzny niebojęć . . .“

Na tém urywa się zabytek polski. W jakim stosunku zależności pozostaje on do oryginału, widzieliśmy z zestawienia; ogólnie mówiąc jest on tłómaczeniem w niektórych miejscach bardzo wiernem i ścisłém, w niektórych nieco parafrastycznem, a więc posiadającém obie cechy wszystkich średniowiecznych przekładów. Szkoda tylko, że doszedł do nas w tak zmniejszonéj postaci, gdyż karta, na któréj jest spisany, nie mająca początku i końca wydartą jest z jakiegoś kodeksu, który być może, że zawierał całkowity przekład Złotéj legendy.

W końcu muszę jeszcze zwrócić uwagę na jednę kwestyą. Bielowski na str. 190 powiada, że „w niniejszym żywocie świętego Błażeja zasługują przedewszystkiém na uwagę wyrazy i lokucye, z których powziąć można niejakie skazówki, z jakiego pierwotworu tłómaczony był ten żywot,“ i utrzymuje, że przełożony on został na język polski z czeskiego. Podstawy, na których oparł Bielowski swoje twierdzenie są:

1) „zaimek cię pojawiający się tu w formie tye

2) wyrazy: gych, gym, twogi, gydryesz, gezyora itd. pisane stale czeską ortografią przez *g* zamiast j, — wreszcie

3) lokucya czeska „miej sie dobrze“ zamiast „witaj,“ w łacińskim bowiem żywocie świętego Błażeja powiedziano w tém miejscu salveris!“ Co się tyczy pierwszego, to konstatuję, że w rękopisie jest „cye“, a błąd powstał u Bielowskiego w ten sposób, że *c* i *t* oddawane są znakiem bardzo do siebie podobnym, tak, że na téj podstawie powinien był téż czytać „rytyerze“ nie rycyerze,“ — „dobrzestye“ nie „dobrześcye“ itd. Powtóre *j* pisane przez *g* nie koniecznie stanowi dowód tłómaczenia z czeskiego, gdyż tę samą

Digitized by Google

pisownię znajdujemy w innych zabytkach z pewnością nie tłómaczonych jak np. roty sądowe. W końcu wreszcie wyrażenie wrzekomo czeskie „miej się dobrze“ nie odpowiada, jak chce Bielowski „salveris,“ wyjętemu z jakiejś legendy w „Acta Sanctorum,“ z którą zabytek nasz w żadnem nie pozostaje związku, ale jak widzieliśmy z zestawienia łać. „gaude“.

Digitized by Google

O DOBIE
LITEWSKO-SŁOWIAŃSKIÉJ

w stosunku

do prajęzyka indoeuropejskiego

napisał

Dr. JAN HANUSZ,
docent prywatny w Uniwersytecie Wiedeńskim.

Według dzisiejszéj nauki [1]) o ś m grup językowych liczy szczep indoeuropejski, a mianowicie: 1) języki indyjsko irańskie czyli aryjskie, 2) ormiańskie, 3) greckie, 4) italskie z romańskimi, 5) keltyckie, 6) germańskie, 7) litewsko-słowiańskie, 8) albański. Wszystkie te grupy są sobie równorzędne i wypływają wprost z nieznanego jakiegoś prajęzyka indoeuropejskiego. Co najwięcéj — może się da jeszcze połączyć języki keltyckie z italskimi w jednę grupę, pomiędzy

[1]) Wiadomości swe w tym kierunku zawdzięcza podpisany nietylko całéj nowszéj literaturze gramatycznéj, lecz także cennym wykładom Szan. swych nauczycieli, Proff. K. Brugmanna, A. Leskiena i Joh. Schmidta.

Digitized by Google

innymi zaś grupami nie ma żadnego bliższego pokrewieństwa. [1])

Przez długie czasy myślano, że języki litewsko-słowiańskie najbliżéj są spokrewnione z językami germańskimi, greckie z italskimi, a ormiański z irańskimi; dzielono więc języki indoeuropejskie na: północno-, południowo-europ. i aryjskie, lub téż nawet językom aryjskim przeciwstawiano europejską grupę językową. Dziś już to zdanie coraz bardziéj ustępuje z pola; przekonano się bowiem, że np. języki litewsko-słow. wcale nie są bliższe germańskim, jak indyjsko-irańskim lub nawet greckim dyalektom; tak samo greka nie jest wcale bliższą łacinie, jak językom aryjskim lub słowiańskim. O bliższym pokrewieństwie pewnych języków świadczą tylko wspólne im nowotwory, odróżniające je tak od innych języków téj saméj rodziny, jak téż od wspólnego im prajęzyka. To samo tyczy się i całych grup językowych, które są członami pewnéj większéj rodziny języków. Wprawdzie są pewne nowotwory, wspólne greckiemu np. i łacinie, jak téż greckiemu i językom aryjskim, — mimo to jednak nie można powiedzieć, że języki italskie, greckie i aryjskie bliższe są sobie, niż innym językom indoeurop. Brugmann przytacza w wymienionéj na dole pracy z zakresu głosowni, fleksyi, składni i słownika mnóstwo takich nowotworów, wspólnych pewnym sąsiednim indoeurop. grupom językowym; wykazuje jednakże zarazem, że zgoda w tym wypadku może być całkiem przypadkowa. Często się bowiem zdarza, że te same procesy językowe odbywają się w rozmaitych grupach zupełnie niezależnie od siebie. W języku ormiańskim np. przeszły pierwotne dźwięki słabe *g*, *d*, *b* tak samo

---

[1]) Por. K. Brugmann, *Zur Frage nach den Verwandtschaftsverhältnissen der indogerm. Sprachen* (*Techmer'a Internationale Zeitschrift für allgem. Sprachwissenschaft*, tom *I. 226 nn.*)

Digitized by Google

w mocne *k*, *t*, *p*, jak w językach germańskich, — a przecież nikt nie powie, że obie te grupy bliższe są sobie, niż innym językom indoeurop. Jak więc nie można przypuszczać pewnéj przedhistorycznéj germańsko-ormiańskiéj wspólności językowéj, tak też nie możemy myśleć o jakiejś grecko-italskiéj, południowo- lub północno-europejskiéj dobie języka. Bo tylko w takim razie można mówić o bliższym pokrewieństwie pewnych grup językowych, jeżeli je łączy nie jeden lub kilka wspólnych nowotworów, lecz cała massa takich zjawisk językowych w głosowni, etymologii i fleksyi, w składni i słowniku. Taka ogólna zgoda nie może być przypadkową. Na téj to podstawie łączymy języki litewskie bliżéj z słowiańskimi, indyjskie z irańskimi, a może też jeszcze podobnie przyjdzie połączyć języki keltyckie z italskimi.

Ponieważ grupa litewsko-słowiańska obchodzi nas tu bliżéj, przypatrzmy się w krótkości:

1) co nas uprawnia do przyjęcia pewnéj litewsko-słowiańskiéj doby językowéj, i

2) jakby można bliżéj oznaczyć czas, w którym Litwini i Słowianie jednym jeszcze mówili językiem.

Co do *pierwszego*, przytoczymy tu z głosowni, etymologii i fleksyi choć po kilka zjawisk, wspólnych litewskim i słow. językom a odróżniających je od prajęzyka indoeuropejskiego. Już ta liczba wystarczy, by wszelką przypadkowość wyłączyć i początek tych nowotworów odnieść do doby litewsko-słowiańskiéj wspólności językowéj; cóż dopiéro, gdy się zważy na niemałą też ilość wyróżniających te języki wspólności w składni i słowniku! Do takich nowotworów należą następujące zjawiska:

I. Z głosowni.

1.) Indoeurop. samogłoski krótkie *a* i *o* zlały się już w dobie lit.-słow. w jakiś jeden dźwięk krótki pośredni, podobny może do naszego *á* ścieśnionego. Z tego dźwięku

Digitized by Google

powstało później w językach litewskich *a* [1]), w słowiańskich zaś *o*, np.

a.) indoeurop. *a*: gr. ἄκρος, łać. *acus*, *acies*, skr. *aśan-* ‖ lit. *asztrùs*, słow. *ostrъ* (ostry); gr. ἄξων, łać. *axis*, skr. *akša-*, stgn. *ahsa* ‖ lit. *aszìs*, słow. *osь* (oś); gr. ἀρόω, łać. *arāre*, goc. *arjan* ‖ lit. *árti*, słow. *orati* (orać); gr. σκάπτω, κάπετος ‖ lit. *kapóju*, słow. *kopają*; Vocat. sgl. gr. νύμφα, wed. *ámba* ‖ lit. *mérga*, słow. *ženo* i t. p.

b.) indoeurop. *o* [2]): gr. ὄFις, łać. *ovis* ‖ lit. *avìs*, słow. *ovьca*; łać. *nox* ‖ lit. *naktìs*, sł. *noštь*; gr. ὀκτώ, łać. *octo* ‖ lit. *asztůnì*, słow. *osmь*; w pewnym stosunku do *e*, np. φορός, orm.- -*vor*. (niosący, por. φέρω), τρόπος (τρέπω), λόγος (λέγω); łać. *procus* (*precari*), *toga* (*tego*), i t. p. ‖ lit. *tákas* (*tekù*), *vádas* (*vedù*), *brádas* (*bredù*); słow. *tokъ* (*teką*), *vodъ* (*vedą*), *brodъ* (*bredą*) i t. p. — podobnie słowa pochodne (causativa, iterativa): gr. φορέω, τροπέω, łać. *moneo*, *doceo* ‖ lit. *ganaú* (*genù*), *vartaú* (*verczù*), słow. *točiti* (*teką*), *voditi* (*vedą*), *broditi* (*bredą*) i t. p. Suffiks tematowy: gr. λύκο-ς, łac. *lupu-s* (z **lupo-s*), ‖ lit. *vilka-s*, *vilka-ms* (dat. plur.), słow. *vlъko-mъ* (dat. pl.), i t. p. Podobnie jak w lit. mamy *a* w tym wypadku w językach aryjskich (obok *ā*), w germańskich,

---

[1]) W języku łotyskim Inflant polskich często w tym wypadku występuje *o*, por. A. Bezzenberger w swoich *Beiträge zur Kunde der indogerm. Sprachen, VII. 273 nn.* E. Wolter, w Bezzenbergera *Beiträge zur Kunde der idg. Spr. VIII. 289 nn.*

[2]) Por. Brugmann, Curtius'a *Studien* IX. *367 nn.*, *Kuhn'a Zeitschr. XXIV. 1 nn. XXVII, 201 nn.*, *Morpholog. Untersuch. III. 91 nn.*
H. Collitz, Bezzenberger, *Beitr. z. K. d. idg. Spr. II. 29.*
Joh. Schmidt, *Kuhn'a Zeitschr. XXV. 1 nn.*
Ferd. de Saussure, *Mémoire sur le système primitif des voyelles... str. 50 nn. 70 n. 116 n.*
M. Bloomfield, *The „Ablaut" of Greek roots which show variation between* e *and* o (*The American Journal of Philology I. 281—326. Baltimore*), str. 300 nn.

Digitized by Google

przeważnie w keltyckich i w albańskim [1]); *o* zaś podobnie jak w słow. jawi się w grece, w językach italskich, w starogals. i w ormiańskim [2]).

2.) Indoeurop. samogłoski długie *ā* i *ō* zlały się w pewnych wypadkach już w dobie lit.-słow. w jakiś jeden dźwięk długi pośredni, co do barwy swéj może również podobny naszemu *á* ścieśnionemu. Z tego dźwięku powstało później lit. *ō* (łotys. *ā*) i słow. *ā*, [3]) np.

a). indoeurop. *ā*: skr. sthā-, gr. dor. ἵστᾱ-μι (jońs-att. ἵστη-μι), łac. stā-re, stir. stā- || lit. stō-ti, łotys. stāt, słow. stā-ti; por. téż δύστᾱνος, skr. sthānam || lit. stōnas, słow. stānъ; skr. mātar-, orm. mair, gr. μᾱτηρ (jońs. att. μήτηρ), łac. māter, stir. máthir || lit. mōté, łot. māte, słow. māti; skr. bhrātar-, orm. egh-bair, gr. φρᾱτωρ, φ. ᾱτρᾱ (homer. φρήτρη), łać. frāter, stir. brá-thir || lit. brōlis. łot. brālis, słow. brātrъ, i t. p. Podobnie jak lit. mają *ō* w tym wypadku tylko języki germańskie (por. goc. brōthar, stgn. muotar) i albański (por. motrę); inne zaś języki indoeurop. mają tu jak słow. *ā*.

b) indoeurop. *ō*: gr. γνῶ-σι-ς, łać. nō-sco || lit. žinō-ti, słow. znā-ti; grōcio, κρώζω || lit. grō-ju, słow. grā-ją; w pewnym stosunku do *o* (lit. *a*) i *e*, np. słow. tāčati (por. točiti, teką), pols. pro-wadzić (por. woje-woda, słow. vedą), słow. tvarъ (por. tvoriti) i t. p. litews. isz-tōka (por. tákas, tekėti), *i*-vōda (por. vádas,

---

[1]) Por. Gustav Meyer, *Die Stellung des Albanesischen im Kreise der indogerm. Sprachen* (Bezzenberger'a *Beitr. VIII. 185 nn.*) str. 192.

[2]) Por. H. Hübschmann, *Ueber die Stellung des Armenischen im Kreise der indogerm. Sprachen* (*Kuhn'a Zeitschrift XXIII 5 nn.*) str. 33. *Armeniaca* (tamże 400 nn.) str. 405.

[3]) Lit. *o* i słow. *a* należy uważać zawsze za samogłoski pierwotnie długie, odwrotnie zaś lit. *a* i słow. *o* były pierw. zawsze samogłoskami krótkimi

Digitized by Google

vedù), tvõrà (por. tvàrtas, tveriù), žõlé (por. žálias, želiù), i t. d. [1]). W suffiksach: gr. ῥήτωρ, łać. datõr || lit. artõ-jis, słow. ratā-jь; ablat. sgl. łać. equõ, gr. οὕτω || lit. vilkõ, łot. vilkā, słow. vlъkā jako genit. sgl. (indoeurop. abl. sgl. * vrkõd, por. stłać. Gnaivõd, skr. vrkāt), i t. p.

Obok õ często tu mamy w lit. û, zwłaszcza w zgłoskach pierwiastkowych, np. gr. δί-δω-μι, δῶ-ρον, łać. dõs, dõnum || lit. dûti, dûnis; słow. dā ti, dā-nь, dā-rъ; gr. ζωστήρ, ζωστός, zend. yās-tõ (opasany) || lit. jûsta, słow. po-jāsъ. Niektórzy dzisiejsi uczeni uważają lit. û za jedyny refleks indoeuropejskiego õ [2]); wątpić jednakże należy, czy słusznie. Najpierw bowiem, jak to już zauważył F. de Saussure [3]), język staropruski nie zna téj samogłoski; daléj w wielu gwarach litewskich brzmi ów piśmienny znak û prawie zupełnie tak samo jak õ; a wreszcie, gdybyśmy przyjęli lit.-łot. û za jedyny refleks pierw. õ, nie dałoby się wytłómaczyć mnóstwo wypadków, w których indoeurop. õ odpowiada litewskie õ (łot. ā). W innych językach indoeurop. mamy w tym wypadku õ; tylko języki aryjskie mają jak słow. ā, a germańskie a' (goc. e, stgn. ā) [4]). —

3.) Indoeurop. dwugłoska *eu* (*ev*) [5]) przeszła już w dobie litewsko-słow. w *ou* (*ov*), z czego powstało słow. *ū* (*ov*) [6]) i litewskie *au* (*av*), np.

---

[1]) Por, A. Schleicher, *Litauische Grammatik*, str. 35—45.

[2]) Por. G. Mahlow, *Die langen Vocale* A, E, O *in den europäischen Sprachen* (Berlin 1879), str. 82. nn.
Joh. Schmidt, *Kuhn'a Zeitschrift XXVII. 384.*

[3]) F. de Saussure, *Mémoire* ... str. 115.

[4]) G. Mahlow, *Die langen Voc. 83.* W języku albańskim występuje pierw. õ jako e, por. G. Meyer, Bezzenberg. *Beitr. VIII. 193*

[5]) Por. Joh. Schmidt, *Jen. Literaturzeit. 1875. art. 588., Kuhn'a Zeitschr. XXIII. 348.* A. Bezzenberger, *Gött. gel. Anzeiger* 1875. 1322. i w swoich *Beitr. z. K. d. idg. Spr. II. 141 nn.*

[6]) Słow. *u* (stsłow. oy) jest samogłoską pierw. długą, powstałą z indoeurop. dwugłoski.

Digitized by Google

indoeurop. **pleu- (plev-)*, por. gr. πλέF-ω; lit-słow. **plou- (plov-)*: lit. *plau- (plav-)*, np. *płáu-ti, płáu-ju* (zam. **płav-u*); słow. *plū- (plov)* np. *plū-ti, plū-ją* obok *płov-ą*; por. też lit. *káu-ti, káuju*, słow. *kū-ti, kū-ją* obok *kov-ą*; gr. νέF-ος, goc. *niu-jis* ‖ lit. *naú-jas*, słow. *novъ*; Gen. sgl. lit. *sūnaús*, słow. *synū* (**sūnou-s*); Voc. sgl. lit. *sūnaú*, słow. *synū*, (**sūnou*, indoeur. **sūneu*); Nom. pl. *synove* (**sūnov-es*), indoeur. **sūnev-es*, por. υἱέF-ες, ταχέF-ες, itp.

Dwugłoska *ei (ej)* musiała istnieć w dobie lit-słow. bez zmiany, por. lit. *eĩ-ti* (iść), gr. εἶ-μι (idę); *vej-ù* (wiję, ścigam) itp. Wprawdzie Mahlow (Die langen Voc. 99.) utrzymuje, że *ej* przechodzi już w dobie lit-słow. w *ij*, dowieść jednakże tego trudno. To tylko pewna, że w dobie słow. przeszło **ej* w *ij* (*ьj*, następnie w *ī*) a **ei* w *ī*, np. stsł. *vьj-ą* (*vīją*) z **vej-ą* (lit. vej-ù), inf. *vī-ti* (z *vei-ti*), *ī-ti* (z **ei-ti*), i t. p.

4.) Indoeurop. samogłoskowe *n, m* (nasales sonantes) i samogłoskowe *r, l* (liquidae sonantes)[1]) występują w dobie litewsko-słow. jako *in, im*; *ir, il*. W lit. zostały te formy bez zmiany, w słow. zaś przeszły w *ьn, ьm* (*ę* przed spółgł.) *ьr, ьl* (*rъ, lъ* przed spółgł. w stsłow.), np.

a) przed samogłoską[2]): słowa klasy VI. (ind.), jak skr. *van-áti* (pożąda), *gam-áti* (idzie), *gir-áti* (połyka), *sphur-áti* (odtrąca); gr. ϑαν-εῖν, ταμ-εῖν, πταρ-εῖν, βαλ-εῖν; goc. *mun-an* (mniemać), *skul-an* (sollen, należeć się) i t. p. ‖ lit. *min-ù, im-ù, pil-ù, bir-aù*; słow. *mьn-ą, jьm-ą, žьr-ą, mьr-ą*; por. też partic. perf. a. *mьr-ъ*, lit. nu-*mìr-ęs*, itp. Podobnie dzieje się przed

---

[1]) Por. K. Brugmann, *Nasalis sonans in der indog. Grundsprache* (Curtiusa *Stud. IX. 285 nn.*)
Miklosich, *Vergl. Grammatik der slav.* Spr. II. str. VII nn.
F. de Saussure, *Mémoire* 6 n. 18 n. 239 n.
M. Bloomfield, *The American Journal of Philol.* I. 292 n.

[2]) W tym wypadku rozwija się właściwie już w prajęzyku indoeur. *nh, rr*, por. F. de Saussure, *Mémoire 264. 274.* Osthoff, *Morphol. Unters* IV. 398.

Digitized by Google

j, np. słowa klasy IV. (ind.); βαίνω, ἀσπαίρω z *βάν-ιω, *ἀσπάρ-ιω ‖ lit. spir- iù, słow. žьn-ją (inf. žęti), itp.

b.) przed spółgłoską: [1]) skr. ma-tá (pomyślany), ma-ti (myśl), gr. αὐτό-μα-τος; łac. com-men-tus, mens, men-tio; goc. mun-ds (mniemany), ga-mun-di (myślenie) ‖ lit. at-min-tis, słow. pa-mę-tь, por. też lit. ìm-ti, słow. ję-ti (jąć); — skr. mṛtá (umarły), łac. mortuus, mors, mortis ‖ lit. mir-tis, stsłow. sъ-mrь-tь (śmierć); zend. pṛna- (pisane perena-), goc. ful-la- ‖ lit. pìl-nas, stsłow. plь-nъ (peł-ny); skr. mṛdžáti (ściera) ‖ lit. mìlžti, partic. mìlžęs; stsł. mlьzą, partic. mlьzъ; por. też participia: skr. kṛttá, vṛttá, ‖ lit. kìrstas, vìrstas, stsłow. črьt-enъ, vrьsta; lit. kìrtęs, kìrpęs, stsl. črьtъ, črьpъ. Tu należą: skr. daśa-ti-, δέκα-τος, goc. taihun-da ‖ lit. dészim-tis, deszìm-tas; słow. desę-tь, desę-tyjь; — skr. čaturthá zam. *čatvṛthá, gr. τέτϜρατος ‖ lit. ketvìr-tas, słsł. četvrь-tyjь, itp.

W tym wypadku różnią się języki lit-słow. zupełnie od innych grup indoeurop., języki aryjskie bowiem mają tu *an* (*am*), *ar* (*ir*, *ur*) lub. *a*, *r*; ormiański voc. + nas. (liqu.); grec. αν, αρ lub α, ρα; itals. *en* (*em*), *or* (*ol*); germańs. *un* (*um*) *ur* (*ul*). Wyjątkowo tylko mamy niekiedy w grece jako refleksy indoeur. samogłoskowych *r*, *l* zgłoski ιρ, ιλ (ρι, λι) lub też υρ, υλ(ρυ, λυ) [2]), które inaczej należy wytłómaczyć.

5.) Indoeurop. *gh*, *dh*, *bh* przeszły już w dobie lit-słow. w *g*, *d*, *b*, które tak w językach lit. jak i w słow. pozostały bez zmiany, np. *gh*: skr. laghú-, gr. ἐλαχύς ‖ lit. lèngvas, słow. lьgъkъ; skr. áhi-, gr. ἔχις ‖ lit. angìs, słow. ągorь (węgorz); *dh*: skr. *dh*ūmá- (dym), gr. θυμός, łac. *f*ūmus ‖ lit. dūmai, słow. dymъ; skr. mádhu- (miód), gr. μέθυ ‖ lit. medùs, sł. medъ; *bh*: skr. *bh*rātar-, gr. φράτωρ, łac. *f*rater ‖ lit. brólis, słow. bratrъ; skr. nábhas- (obłok), νέφος ‖ lit. debesìs (obłok), słow. nebo, i t. p.

---

[1]) Por. F. de Saussure, *Mémoire* 262. 273.

[2]) Por Gustav Meyer, *Griech. Grammatik*, §§. 27. 28.

Digitized by Google

Ten sam proces odbył się też w językach irańskich, keltyckich, w ormiańskim i albańskim; w językach zaś greckich, itals. i germańs. przeszły te dźwięki z przydechem (mediae aspiratae) w odpowiednie dźwięki powiewne (spirantes).

6) Indoeurop. spółgłoski podniebienne k^1, g^1, g^1h [1]) przeszły w dobie lit-słow. w jakieś dźwięki s y c z ą c e, z których powstały lit. š, ž (stprus. łotys. *s*, *z*) i słow. *s*, *z* np.

k^1: gr. καρδία. łać. cord-, stir. cride || lit. *szirdìs*, stsł. сръдьце (*serce*); gr. ἑκατόν, łac. centum, stkymr. cant. || lit. *szimtas*, słow. сто; δέκα, łac. decem, stir. dei*ch* || dé*szimtis*, słow. де*сѧть*; gr. πόρκος, łac. porcus, stir. or*c* || lit. pàr*szas*, stsł. pra*sę* (prosię);

g^1: gr. γνωτός, łać. *g*nōtus || lit. *ž*inóti, słow. *z*nati; ἀμέργω, ἀμέλγω, łać. mul*g*eo || lit. mél*ž*u, stsłow. mlъ*zą*; γόμφος, skr. *dž*ambha- || lit. *ž*ambas, słow. *z*ąbъ; Fεργ-· (εἴργ-νυ-μι), skr. v*rdž*- || lit. ver*ž*iù, stsłow. vrъ*zą*;

g^1h: skr. vá*h*-ati (wiezie), Fόχος (wóz),łac. ve*h*o || lit. ve*ž*ù, słow. ve*zą*, voz*ъ*; skr. li*h*-, gr. λείχω, łac. lin*g*o || lit. lë*ž*iù, słow. lizati (l*z*ać); skr *h*imá-, gr. χεῖμα, łac. *h*iems || lit. *ž*ëmà, słow. *z*ima: gr. χαμαί, łac. *h*umus || lit. *ž*émė, stsł. *z*emlja, itp.

Podobny proces odbył się w grupie indyjsko-irańskiéj w języku ormiańs. i albańskim, a po części też w językach

---

[1]) Por. Ascoli, *Corsi di glottologia* I. §§. 23—25. 34—36.
Fick, *Die ehemalige Spracheinheit der Indogerm. Eur.* 1 nn.
H. Hübschmann, *Kuhn'a Zeitschrift* XIII. 20 n. 384 n.
L. Havet, *La question des deux* k *arioeuropéennes* (*Mémoires de la societé de linguistique de Paris* II. 261 nn.)
Fr. Müller, *Die Guttural-laute der indogerm. Sprachen* (*Sitzber. d. Wien. Akad.* tom 89. str. 3 nn.)
H. Collitz, *Die Entstehung der indo-iran. Palatalreihe* (Bezzengerg. *Beitr.* III. 177 nn.)
Joh. Schmidt, *Zwei arische* a-*Laute u. die Palatalen* (*Kuhn'a Zeitschr.* XXV. 64 nn. 135 nn.)

Digitized by Google

italskich (umbr. oski) i romańskich (franc.) zupełnie niezależnie od języków lit-słowiańskich.

7) Indoeurop. końcowe *-m* przeszło prawdopodobnie już w dobie lit słow. w *-n*, np. Accus. sgl. skr. agní-*m*, sūnú-*m*, v*r*ka-*m*, kanyā-*m*, łać. nocte*m*, lupu*m*, filia*m* itp. || lit. nakti*n* (dyalekt.), stprus. gena*n*, zresztą: nakt*i*, sūn*u*, vìlk*ą*, merg*ą* (z *mergā-n); słow. žen*ą* (*genā-n), zresztą: noštь (* nokti-n), synъ (sūnu-n), vłъkъ (* vłъko-n) [1]. Wyraźne słow. *n* mamy w przyimku sъ*n*- (por. stsł. съиимь = sъ*n* jimь, z *n*im; stsł. съиѣсти = sъ*n*-jěsti, i t. p.), stprus. se*n* i sa*n* (w sa*n*-insle, pas); [2]. Ten sam proces odbył się niezależnie w greckich, keltyckich i germ. językach [3], np. accus. τόν, ἵππον; stir. ech *n*-aile (equu*m* alium), bráthar *n*- (*brātar-a*n*) = gr. πατέρων; fáith *n*- (zam. vāt-i*n*), por. πόσιν, skr. pati-*m*; bith-*n* (zam. bit-u*n*), por. fructu*m*, itp.

II. Z etymologii i fleksyi.

1) Genitivus sgl. tematów na *-o-* kończył się odmiennie od innych języków indoeurop. już w dobie lit-słow. na *-ō*, z którego powstało lit. *-ō*, łot. i słow. *ā*, np. lit. viłk*o*, łot. vilk*a*, stsł. vlъk*a* (wilk*a*). Wprawdzie Mahlow (Die langen Voc. 131.) twierdzi, że zakończenie to powstało nie z pierw. *-ō*, lecz z *-ā*, twierdzenie to jednak nie jest poparte dostatecznymi dowodami. Jak należy objaśnić ten lit-słow. Gen. sgl. na *-ō*, nie wiadomo. Dotychczas utrzymuje się jeszcze prawie powszechnie przypuszczenie Hattali, [4]) że jest to właściwie pierwotny Ablat. sgl., który się kończył

---

[1]) A. Leskien, *Die Declination im Slav-lit. u. Germanischen* str. 60 n. 15.

[2]) Joh. Schmidt, *Zur Geschichte des indog. Vocal.* I. 15., *Kuhn'a Zeitschr.* XXVII. 281 n.
Baudouin de Courtenay, *Głottołogičeskija zamětki.* I. 17 nn.

[3]) Gustav Meyer, *Griech. Grammat. 178. 136.* Windisch, *Irische Gramm.* 21 n. Brugmann, *Techm. Zeitschr.* I. 235.

[4]) *Czasopis Mus. Král. czes.* 1857—58. por. A. Leskien, *Kuh'na Beitr. z. vrgl. Sprf. V. 409.*

Digitized by Google

w dobie praindoeur. na *-ōd*, por. łać. equō, gr. ὄτω, skr. vṛkāt. Leskien jednakże domyśla się w najnowszej swéj pracy [1]), że lit-słow. *vilkō* powstało z **vilko-o*; pokazuje się bowiem skądinąd, że prajęzyk indoeur. miał w Genit. sgl. także końcówkę *-o*.

2) Instrumentalis sgl. tematow na *-ā-* kończył się w dobie lit-słow. na samogłoskę nosową, por. słow, *rąką*, lit. *rankà* (z **ranką*, por. łot. rûku), i słow. *rąkoją*. Języki aryjskie mają te same formy, tylko bez nosówki, por. skr. *dżihvā*, *senayā*, zend. *daenayā*. Z tego powodu przypuszcza Leskien [2]), że w dobie litewsko-słow. do gotowego instrumentalu przystąpiła partykuła *am*, i zlawszy się z nim wydała nową końcówkę.

3) Formy deklinacyjne:

Instr. sgl. słow. *-mь*, np. pątь-mь; lit. *-mi*, np. aki-mì;
Dat. Instr. du. słow. *-ma*, np. pątь-ma; lit. *-m*, np. akì-m;
Instrument. pl. „ *-mi*, „ pątь-mi; „ *-mìs* „ aki-mìs;
Dativus plur. „ *-mъ*, „ pątь-mъ; „ *-mus*, „ akì-mùs

należy odnieść również do doby lit-słow. Prawdopodobnie był już w prajęzyku indoeur. Instr. sgl. na *-mi*, por. skr. *sanēmi* (od dawna): *sana-* = słow. *těmь*: *to-*; daléj łać. *olim*, *interim* itp. są zapewne także jego szczątkami [3]). Forma ta stała się w dobie lit-słow. u pewnych tematów nietylko powszechną, lecz nadto wyparła w liczbie podwójnéj i mnogiéj końcówki, zaczynające się na *bh*. W językach germańskich mamy to samo w Dat. plur., np. goc. *ansti-m* z *an-

---

[1]) Por. A. Leskien, *Die Partikel* -am *in der Declination* (*Berichte über die Verhandl. der kön. sächs. Geselschaft der Wiss. zu Leipzig*, 1884.) str. 104.
[2]) *Die Partikel* -am *i. d. Declination* str. 96
[3]) Por. Sievers *Beitr. z. Gesch. der deutschen Spr. u. Lit.* (*Paul-Braune*) IV. 391 Chr. Bartholomae, *Handbuch der altiran. Dialekte* (*Leipzig 1883*), 68. uw.

Digitized by Google

sti-*ms*, por. skand. *tveimr*, th*r*i*m*r. Dźwięk *m* więc nie powstał tu drogą fonetyczną ani z *bh*, jak myślano do niedawna powszechnie [1]), ani też z *sm*, jak utrzymywał A. Bergaigne [2]) . —

4) Dativus sgl. zaimka osoby 1. słow. *mьně*, lit. *manei* (stprus. mennei) jest nowotworem doby lit-słow. Skr. ma*h*yam, zend. mai*b*ya, łać. mi*h*i wskazują, że pierwotna końcówka tej formy zaczynała się na *bh*. A ponieważ lit-słow. *n* nie mogło powstać drogą fonetyczną z *bh*, nie pozostaje nam nic innego, jak formę lit-słow. uważać z Leskienem (Die Declin. 143 n.) za nowotwór, powstały pod wpływem Genit. sgl. (słow. me*n*e, lit. ma*n*ęs, zend. ma*n*a).

Nominat plur. zaimka 1. osoby (słow. *my*, lit. *mės*) zyskał swe *m* również w dobie lit-słow. przez upodobnienie do tematu liczby pojed. *me-*, por. Leskien, Die Declin. 150. Tak samo w nowogrec. powstał Nom. plur. ἐμεῖς podług Sgl. ἐμε-, por. Brugmann, Techmer'a Zeitschr. I. 244.

5) Zaimki dzierżawcze (possessiva) dwojakie były w dobie lit-słow., a mianowicie: *a*) **meno-s*, **tovo-s* (z **tevo-s*, por. wyżej I. 3., gr. τεFός, łac. tovos, tuus), **sovos* (z **sevo-s*, por. gr. ἑFός, łać. sovos, suus; zend. hava-) w litewsko-łotys. formach *manas* [3]), *tavas*, *savas*; — *b*) **mo-jo-s* (łac. meus), **tvo-jo-s*, **svo-jo-s* w formach stprus. mais, tvais, svais, i słow. mojь, tvojь, svojь, por. Leskien, Die Declin. 144. Brugmann, Kuhn'a Zeitschr. XXVII. 404 n.

6) Zaimek wskazujący miał w dobie lit-słow. formę *to-s*, *tā*, *tod*, por. słow. tъ, ta, to; lit. tàs, ta, (tai). Forma

---

[1]) Jeszcze Leskien (*Die Deklin.* 100.) widział się zmuszonym przyjąć „*die Entwickelung eines* bh *zu* m," obecnie jednakże nie wierzy już w to wcale.

[2]) Por. *Mémoires de la societé de linguistique de Paris* II. 213.

[3]) Forma *manas* powstała z **menas* przez upodobienie do *tavas*, *savas*.

Digitized by Google

ta jest bez wątpienia nowotworem téj doby; indoeur. bowiem forma zaimka wskazującego była zapewne *so-, sā, tod*, por. skr. sa-, sā, tad; zend. hō, hā, tat; gr. ὁ, ἡ, τό; goc. sa-, sō, thata (A. Leskien, Die Declination 126). Pod wpływem więc indoeur. formy *tod* zmieniły się w dobie lit-słow. formy *so-, sā* w *to-, tā*.

7) Tematy spółgłoskowe przeszły już w dobie lit-słow. do deklinacyi -*i*- tematów, zwłaszcza przed końcówkami zaczynającymi się na spółgłoskę [1]) np.
Instr. sgl. kamenь-mь, materь ją; lit. akmen*i*-mi, dukter*i*-mi;
Instr. pl. kamenь-mi, materь-mi; „ akmen*i*-mis, dukter*i*-mis;
Dativ. pl. kamenь-mъ, materь-mъ; „ akmenì-ms, dukterì-ms;
Instr. dat. du. kamenь-ma, materь-ma; „ akmenì-m, dukterì-m;
Locat. pl. kamenь-chъ, materь-chъ; „ akmen*i*-sè, dukter*i*-sè.

To samo daje się widzieć w niektórych innych językach indoeurop., np. obok gr. ἔπεσ-σι, skr. *vačas-su*; gr. πατρά-σι, skr. pit*r*-šu; ὀνόμα-σι skr. nāma-su (z *nom*n*-su) mamy w łacinie: homin-*i*-bus; can-*i*-s odpowiada lit. dyal. szun-ì-s; por. Brugmann, Techmer'a Zeitschr. I, 244.

Temat spółgłoskowy zostaje w dobie lit-słow. bez zmiany tylko przed końcówkami, zaczynającymi się na samogłoskę, np. Genit. sgl. kamen-e, mater-e; lit. akmèn-(e)s, duktèr (e)s; [2]) Genit. pl. kamen-ъ, mater-ъ; „ akmen-ú, dukter-ú.

8) Forma mocna suffiksu (*-men-, ter-*) we wszystkich tych przypadkach jest również nowotworem doby lit-słow. W prajęzyku indoeur. była tu niezawodnie słaba forma

---

[1]) Por. A. Leskien, *Archiv für slav. Philologie* III. 109.
[2]) Tylko w językach lit-słow. występuje, wyraźnie końcówka Gen. sgl. -*es*, która obok -*os* (por. μητρ-ός, stłać. Vener-*us*, nomin-*us*, stir. máthar zam. *mātar-*os*) istniała zapewne już w dobie praindoeuropejskiéj.

Digitized by Google

suffiksu (*-mn-*, *-tr-*; przed spółgł. *-mn-*, *tr-*), por. Genit. plur. skr. nā*mn*-ām, svás*r*-ām; zend. *str*-ąm homer. πατρ-ῶν, ϑυγατρ-ῶν; łać. mā*tr*um, goc. fa*dr*ē; Locat. pl. skr. nāma-su (z *nāmn-su), pi*tr*-šu, gr. ὀνόμα-σι, πατράσι (z *ὀνομνσί, *πατρσί), Instr-pl. nāma-bhis, pi*tr*-bhis; Dat. abl. pl. náma-bhyas, pi*tr*bhyas; Genit. sgl. nā*mn*-as, πατρ-ός, goc. fa*dr*s, itp. Stosownie do tego powinnibyśmy mieć w Genit. sgl. słow. *ka*mn*-e, lit. *ak*mn*-(e)s; Locat. pl. słow. *kamę-chъ, lit. *akm*in* su, itp. Zamiast tych form jednakże powstały już w dobie lit-słow. inne formy i to drogą analogiczną, tj. przez upodobnienie do tych przypadków, które już w prajęzyku indoeur. miały mocną formę suffiksu, por. Accus. sgl. skr. ātm*ān*-am, dā*tār*-am, pi*tár*-am, gr. μητέρ-α, ϑυγατέρ-α, ἡγεμόν-α. Sporadycznie odbywało się takie wyrównanie i na gruncie innych języków, por. Genit. plur. skr. n*ar*-ām, ātm*án*-ām; zend. n*ar*-ām, -dā*man*-ąm gr. πατέρ-ων, ϑυγατέρ-ων, stir. m*áthar* n-; Genit. sgl. hom. πατέρ-ος, μητέρ-ος, itp. [1]) W językach słow. i lit. zostały tylko ślady słabszéj formy suffiksu, por. A. Leskien, Archiv für slav. Philol. III. 108 nn.

9) Tematy imiesłowów spółgłoskowe, a mianowicie Partic. praes. a. i Partic. perf. a., przeszły w przypadkach zawisłych (casus obliqui) już w dobie lit-słow. do *-jo-* deklinacyi, np. Genit. sgl. słow. m. n. *nesąšta* (*nek[1]-ont-jo-), *nesъša* (*nek[1]-us-jo-); lit. m. n. *áuganczio, áugusio,* — a to przez upodobnienie do form żeńskich, por. Gen. sgl. słow. *nesąštę* (*nek[1]ont-jā-), *nesъšę* (*nek[1]us-jā-), lit. *áuganczios, áugusios.* Formy żeńskie przeszły do *-jā-* deklinacyi niezawodnie już w prajęzyku indoeur., por. Gen. sgl. skr. bhavant*yās*, vidúš*yās*, gr. ἰδυίᾶς, zend. haraith*yāo*, itp. Jak w języku lit-słow. jawi się przejście tych imiesłowów do *-jo-*

---

[1]) Por. K. Brugmann, *Zur Geschichte der stammabstufenden Deklinationen* (Curtiusa *Studien* IX. 361 nn., a zwłaszcza 396 n.)

Digitized by Google

deklinacyi sporadycznie i na gruncie innych języków, jak germ. i greckich, np. Nom. plur. goc. *bēr-us-jōs* (rodzice) Łuk II. 27. Jan IX. 23.. gr. ἴδυῖοι (*Fιδ-υσ-ιοι), rozumie się jednakże, że niezależnie od siebie [1]).

Nomin. sgl. fem. *nesąšti* (*nek ¹ont-jī), *nesъši* (*nek ¹us-jī) jest już nowotworem czysto słowiańskim; litewskie bowiem formy *duganti, áugusi* nie mają *j*, a tak było prawdopodobnie i w języku praindoeur., por. skr. *bhávantī, vidúšī*, goc. *frijōndi*. Inaczéj o tym sądził Leskien (Die Declin. 12.), dziś jednakże zmienił już swe zdanie.

10) Particip. perf. act. słów pochodnych jak *chvaliti*, lit. *vałgyti*, mianowicie: m. *chvali-vъ*, gen. *chvalj-ьša*; fem. *chvalj-ьši*; lit. m **vałgy-vęs* (por. stprus. klantī-wuns do inf. klantīt, kląć; att-skī-wuns do inf. **at-skī-t*, powstać) zastąpione przez válgęs (*válgięs), gen. *válgi-us-iō*, fem. *válgi-us-i*, są nowotworami doby lit-słow. Powstały one przez upodobnienie do odpowiednich form słów pierwotnych, jak sł. *ži-ti, pi-ti*, lit. *gy-ti, ry-ti* [2])

11) Particip. praes. pass. tworzy się w dobie lit-słow. za pomocą suff. *-mo*, np. słow. *neso mъ*, lit. *nèsza-mas*. Inne języki świadczą, że pierwotny suffiks indoeurop. musiał wyglądać inaczéj, por. skr. *-māna-*, gr. μενο-, łac. *-mino* [3]), Niezależnie od języków lit-słow. rozwinął się suffiks *-mo*, na gruncie językow italskich, mianowicie w umbr.-oskim dyalekcie, por. persni*mu* (precator), persni*mumo* (precantor), censa*mur* (censetor), katera*mu* (caterva-mini) [4]).

---

[1]) Por. K. Brugmann, *Techmer'a Zeitschr.* I. 242.
[2]) Por. Osthoff, *Morphologische Untersuch.* IV. 379.
[3]) Łac. *amamini* jest właściwie Nom. plur. imiesłowu **ama--minu-s* (φιλού-μενο-ς).
[4]) Por. K. Brugmann, *Morphol. Unters.* I. 168 nn. i *Techmer'a Zeitschr.* I. 237.

Digitized by Google

12) Infinitivus lit-słow. jest właściwie imieniem słownym ze suff. *-ti-*; a więc słow. *by-tī*, lit. *bū-ti* (*-tī* skrócone) jest prawdopodobnie formą Dativu sgl. (por. skr. *bhū-tay-e*), która w dobie litewsko słow. wyparła zupełnie inne formy infinitivu. —

13) Nomina agentis jak lit. *ar-tó-jis* (oracz), słow. *ra-ta jь* należy odnieść również do doby lit-słow. Brugmann [1]) przypuszczał, że suff. lit. *-tō-ja-* (słow. *-tā-jo-*) jest identyczny z łac. *-tōrio-*, gr. *-τηριο-* (pierw. **-tār-ia-*); prawdopodobniejsze jednakże zdaje się dziś być zdanie Joh. Schmidta [2]) że lit-słow. Nom. sgl. **or-tō* (zam. **or-tōr*, por. łac. da-tōr) [3]) przeszedł do deklinacyi tematów na *-jo-*: **or-tō-jo-* = lit. artójis, słow. ratajь.

14) Deklinacyja złożona przymiotników, jak słow. *dobryjь* (z **dobrъ-jь*), *dobrā-jā*, *dobro-je*, litews. *geràs-is*. *gerō-ji*, itd. powstała w dobie lit-słow. wspólności językowéj. Przyjąć jednakże należy, że połączenie form zaimka *jo*, *jā*. z formami imiennymi przymiotnika nie było jeszcze tak ścisłe, jak później w językach słow. Początki niejako tego zjawiska występują sporadycznie w grupie języków aryjskich, np. zend. kharem *jim ašavanem* (świętego osła) wed. viśvē marutō *jē sahāsō* (wszyscy silni Marutowie) [4]).

15) Praesens słowa *dā-ti* (lit. *dû-ti*) jest również nowotworem doby lit-słow., a mianowicie:

Sgl: 1.	lit. dûmi	słow. damь
2.	„ *dûsi (stpr. dase),	„ dasi
3.	„ *dûsti („ dast),	„ dastь

[1]) Por. Curtius'a *Studien* IX. 401.
[2]) Por. *Kuhn'a Zeitschr.* XXV. 27.
[3]) Por. lit. *mōtē*, słow. *mātī* (zam. **mātě*) z pierw. *mātēr* (łać. *mater*, *stir. matliir* gr. μήτηρ); być może że *-r* zginęło już w prajęzyku indoeur., por. skr. *mātā*.
[4]) Por. Joh. Schmidt, *Die Verwantschaftsverhältnisse der indog. Spr.* str. 5—6.

Digitized by Google

Du. 1. lit. dûva, sł. dvě	Pl. 1. lit. dûme, sł. dъmъ
2. „ dûsta, „ dъsta	2. „ dûste, „ dъste.

Wspólnym tematem słownym tych form jest widocznie *dōd-* (por. też 3. pl. słow. *dād-ęts* z *dōd-*n*ti). Forma ta powstała w dobie lit-słow. może drogą analogiczną z tematu indoeurop. *ded-*, właściwego tylko liczbie mnogiéj (por. skr. plur. 1. *dad-más*, 3. *dád-ati*). Przeniosłszy się do Sgl. wyparła forma lit-słow. **dōd-mi* starszą indoeur. **dedō-mi* (por. skr. da-dā-mi, gr. δί-δω-μι) itd. por. Mahlow, Die langen Voc. 84. Brugmann, Techmera Zeitschr. I. 246.

Wykaz takich nowotworów, wspólnych językom litews. i słow., dałby się jeszcze znacznie powiększyć; przytoczona jednakże już ilość aż nadto wystarczy, by początek tych zjawisk odnieść do doby lit-słow. wspólności językowéj. Gdyby języki germańskie posiadały choć połowę tych samych nowotworów, musielibyśmy je uważać za bliższe językom lit-słow. niż innym indoeurop., i wtedy dopiéro moglibyśmy też mówić o pewnéj północno-europ. dobie językowéj. Tego jednakże wykazać się nie da, a jedno lub kilka tych samych zjawisk mogły łatwo powstać na gruncie germańskim tak samo niezależnie, jak na italskim lub ormiańskim. —

Zwracamy się do drugiego na czele téj pracy postawionego pytania, a dotyczącego daty chronologicznéj doby litewsko-słowiańskiej.

By można powiedzieć, kiedy Litwini i Słowianie stanowili jeden naród, jednym i tym samym jeszcze mówiący językiem, — trzeba wiedzieć, kiedy powstawały owe nowotwory językowe, któreśmy wyżéj przytoczyli. Niestety jednak odbywało się to wszystko już w dobie przedhistorycznéj, ślady zaś historyczne, jakie nam pozostały, są nader szczupłe i niepewne. Tak np. podaje Herodot wyraz Νευροί IV. 51. 100. 105. 125. jako nazwę jednego ze szczepów

Digitized by Google

wschodniéj Europy. Wyraz ten zestawiają powszechnie [1]) z dzisiejszą nazwą miasta Nur nad rzeką Nurzec (dopływ Bugu), na czym opierając się jeden z uczonych niemieckich twierdzi, że w V. wieku przed Chr. musiała jeszcze istnieć lit-słow. wspólność językowa [2]). Możliwe to jest, czy jednak tak pewne, zaraz ujrzymy.

Jeżeli Fierlinger twierdzi. że w V. wieku przed Chr. indoeur. *eu* (*ev*) jeszcze nie było przeszło w *ou* (*ov*) [3]), bo u Herodota czytamy Νευροὶ, — to z tą samo konsekwencyą możnaby powiedzieć, że doba lit-słow. trwała jeszcze długie wieki po Chr. Wszak Νευροὶ pisze téż Dionisius Periegeta (310), Neuri Pomponius Mela II. 1. 75. 130., Plinius H. n. IV. 12., Amm. Marcellinus XXII. 8. i inni [4]). A czegożby dowodziła nazwa Leutici, którą podaje w wieku XI. Adam Bremeński? Wszak ona jest identyczna z nazwą Łutiči (Nestor) i Lutici (Helmold) [5]). Czyż więc jeszcze i w XI. wieku po Chr. Litwini i Słowianie stanowili jeden naród, jednym mówiący językiem?. Do takich to dochodzi się wniosków, jeżeli się zestawi wyraz Νευροὶ (pisany w V. wieku przed Chr. a znany nam tylko ze znacznie późniejszych odpisów) z żyjącą dziś nazwą Nur, i nie zbadawszy téj kwestyi bliżéj ani téż nie szukając innych dowodów postawi się ją jako kriterium ważnego faktu przedhistorycznego.

Może jednak kto powie, że późniejsi geografowie i uczeni rzymscy i greccy z umysłu zachowali nazwę Νευροὶ w téj saméj formie, jaką już znano z Herodota. Możliwa to rzecz a nawet bardzo prawdopodobna, jednakże nie bez wyjątków.

---

[1]) Por. Schafarik, *Slav. Alterth.* I. 198.
[2]) Jul. von Fierlinger, *Kuhn'a Zeitschr.* XXVII. 480.
[3]) Por. wyżéj I. 3).
[4]) Por. Herodoti Halicarn. *Musae* (*ed. Baehr*) II. 324.
[5]) Por. Schafarik, *Slav. Alterth.* I. 560.

Digitized by Google

Ptolemaeus bowiem zna naród Νάυαροι III. 5. i miasto jego Νάυαρον. Być może, że forma ta polega na błędnéj tradycyi rękopiśmiennéj nazwy Ναυροὶ, tak samo jak obok Σαύαροι (Ptolem. III. 5.) mamy w niektórych rękopisach i starszych edycyach Σάυροι, Σαυροι, Σαυβροι, Sauri [1]). Przypuściwszy więc, że Herodot rzeczywiście napisał Νευροὶ a Ptolemaeus Ναυροὶ, i że obaj zapisali nazwy te tak, jak słyszeli, możnaby powiedzieć: za czasów Herodota zwał się jakiś naród lit-słow. Νευροὶ, później *Nouroi, z czego powstała późniejsza nazwa słow. Nūrī i lit. Naurai (Ναυροὶ) [2]). O tym procesie fonetycznym mówiliśmy już wyżéj, por. I. 3. W takim razie rozdzielenie się szczepu lit-słow. na Słowian i Litwinów przypadłoby na okres pomiędzy V. w. przed Chr. a II w. po Chr. —

Lecz cóżbyśmy w takim razie zrobili z inną nazwą u Herodota: Βουδῖνοι IV. 22. 105. 108.? Tak się nazywali sąsiedzi Neurów, znani dobrze i późniejszym rzymskim i greckim geografom, por. Budini Pompon. Mela I. 19., Plinius H. n. IV. 14., Ammian. Marcellin., Βουδινοί Steph. Byz. Prawdopodobnie mieszkali oni na dzisiejszym Wołyniu i na Białéj Rusi, gdzie mamy liczne wsi, miasta i miasteczka, zwane Buda, Budka, Budina, Budnica, Budy, Budniki itp., jest tam téż cała okolica zwana Budice, rzeka Buda i Budka [3]). Gdybyśmy tę nazwę wzięli za kriterium, to musielibyśmy powiedzieć, że za Herodota już dawno Słowianie byli oddzieleni od Litwinów. Znak ου ma przecież u Herodota

---

[1]) Por. Claudii Ptolemaei Pompei *Geographia* (*ed. Carolus Müllerus*, 1883) I. 431.

[2]) Nazwę Nawra mają dwie wsi w Prusiech zachodnich, por. H. Rudolph, *Vollst. geogr. topogr. statist. Ortslexicon von Deutschland. Zürich* 1868.

[3]) Por. Schafarik, *Slav. Alterth.* I. 193. i Słownik geogr. król. pols. (Warszawa 1886) I. 439.

Digitized by Google

już bez wątpienia wartość fonetyczną *ū* [1]), musielibyśmy więc przyjąć, że cały proces słow. monoftongizowania indoeur. dwugłosek już dawno był gotów. Wprawdzie etymologia téj nazwy nie bardzo jasna, trudnoby jednakże wyraz *būda* uważać za litewsko-słow. W takim bowiem razie oczekiwalibyśmy w językach słow. wyrazu **byda*, por. lit. *sūnus* = słow. *synъ*. Dlatego słusznie uważa Brückner [2]) lit. *budà*, łot. *būda* za przyswojone z języków słowiańskich.

Zresztą pytanie, czy kiedy w ogóle istniał wyraz lit-słow. Neuroi? Gdyby tak było, musielibyśmy przyjąć dla doby lit-słow. jakiś pierwiastek *nur-*; niestety jednak pierwiastek ten dałby się przypuścić, co najwyżéj, tylko w językach słow. por. stsł. *nyrati* (*nūr-,immergi), *nūra* (*noura, ianua), nasze: *nurek*, *zanurzyć*, itp. Pierwiastkiem zaś lit-słow. jest *ner-*, por. lit. *ner-iù*, *nér-ti*, stsł. *nьr-ą*, *nrě-ti* (*ner-ti). Z tego pierwiastku łatwo się da wytłumaczyć nazwa rzéki Narew (por. lit. *nar-as*, nurek; stsł. *po-norъ*, locus ubi fluvius sub terram absconditur, nasze *nora*, itp.), daléj Narosz (małe jezioro), Narusz (wieś w Prusiech wschodnich), Neris (litewska nazwa rzéki Wili) z górami Paneris (Po-nary. Wszystkie te nazwy czysto-litewskie nie dałyby się wcale wytłumaczyć z lit-słow. formy *Neuroi. A że i w językach słow. pierwiastek *ner-* jest w użyciu, nie pozostaje nam nic innego, jak słow. *nyrati*, *nura*, *Nur*, *nurek*, itp. uważać za nowotwory czysto-słowiańskie [3]). Jasny stąd dowód, że w dobie lit-słow. nie było

---

[1]) Por. Merzdorf, Curtiusa *Studien* VIII. 720.
Prof. Joh. Schmidt zwraca mi listownie uwagę, że Βουδῖνοι mogło łatwo brzmieć *Boud...*, wątpię jednakże, czy na poparcie tego zdania wystarczy przykład Γωβρύης = stpers. *Gaubaruva*.

[2]) Por. A. Brückner, *Litu-slav. Studien* I. 74. 168.

[3]) Myśl tę poddał mi niedawno listownie Prof. Joh. Schmidt.

Digitized by Google

wcale wyrazu *Neuroi, i że do przekazanych nam form Νευροί, Νάϋαροι (Ναυροί?) nie należy przywiązywać tak wielkiéj wagi. Gdyby zaś Fierlinger upierał się przy swym twierdzeniu, w takim razie musiałby nam przyznać, że Βουδῖνοι nie byli wcale szczepem litewsko-słow., lecz zapewne germańskim, por. stisł. *būth* (mieszkanie, chata), niem. Baude; formom zaś Bude, śrgn. *buode*, ang. *booth* odpowiadałaby zapewne nazwa tego szczepu u Ptolem. Βωδῖνοι III. 5. Przez to rozumie się nie usunęło by się trudności, jaką objaśnienie tego wyrazu sprawia w językach germańskich [1]); wtedy bowiem słow. *buda* byłoby wyrazem przyswojonym z języków germańskich.

Widzimy więc, że takie świadectwa histor. nie wiele mają dla nas wartości, jeżeli opierające się na nich wywody nie znajdują poparcia jeszcze z innéj jakiej strony. Na taką to stronę, mniej dotąd uwzględnianą, chcemy tu właśnie zwrócić uwagę.

Wiadomo, że szczepy ugro-fińskie od tysięcy już może lat są w styczności ze Słowianami, Litwinami i Germanami. Jedne z nich uległy już zupełnej assymilacyi, zwłaszcza z wschodnimi Słowianami, inne zaś zachowały w swym języku liczne ślady stosunków z sąsiednimi szczepami indoeurop. Słownik ich zwłaszcza nadzwyczaj bogaty jest w wyrazy germańskie, litewskie i słowiańskie, tak starszej jak i nowszej daty. Pomiędzy wyrazami przyswojonymi z języków germ. są jak wiadomo takie, które mają starożytniejszą nawet formę, niż język gocki w biblii Vulfilasa. Z tego też wnoszą, że szczepy ugro-fińskie były w styczności z Germanami już w pierwszych wiekach naszej ery. Pytanie teraz, kiedy Ugro-Finnowie weszli w stosunki ze Słowianami i Litwinami?

---

[1]) Por. Joh. Schmidt, *Kuhn'a Zeitschr.* XXVI. 6.
F. Kluge, *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Spr.* 42.

Digitized by Google

Ze stanowiska etnograficzno-historycznego możnaby wnosić, że jeżeli nie prędzej,' to pewnie nie później, jak z Germanami; z języka zaś moglibyśmy nawet przypuścić, że szczepy ugro-fińskie były już w dobie lit-słow. w pewnej z nami styczności. O. Donner, autor słownika porównawczego języków ugro fińskich, wylicza w ostatniej swej pracy [1]) około 120 wyrazów, przyswojonych zdaniem jego w dawniejszych czasach z języków litewskich. Otóż pomiędzy tymi wyrazami są i takie, w których możnaby się nawet domyślać formy lit-słow. Tak np. indoeur. k^1, g^1, g^1h które jak wiadomo (por. wyżej I. 6.) przeszły już w dobie lit-słow. w jakiś dźwięk syczący, występują tu jako *h*, np.

k^1: lit. *sz*eimýna, łot. *s*aime, stsłow. *s*ěmija (czeladź, domownicy) z pierwotnego **k*^{1}*oimi-* = fińs. *h*eimo, est. *h*oim, wotj. oimo, liw. aim; lit. par*sz*as, stsł. pra*s*ę (prosię) z pierw. *por*k*^{1}o- (łać. por*c*us, πόρκος) = mordw. pur*h*ts, liw. pōras (zam. pōr*h*as?), ostj. pūraš, obok fińs. est. por*s*as;

g^1: lit. *ž*ambas, słow. *z*ąbъ, z pierw. *g*^{1}ombho- = fińs. est. *h*ammas, *h*amba (pień), liv. ambas, wotj. ammas (ząb); lit. *ž*irnis (groch), słow. *z*rьno z pierw. **g*^{1}*r*no (por. łac. *g*ranum, goc. *k*aurna, niem. *K*orn) = fińs. *h*erne-, est. *h*ernes (groch), wotj. erne, liw. jernas;

g^1h: lit. *ž*ąsis, stprus. *z*ansi, słow. *g*ąsь, łać. (*h*)anser, skr. *ha*ṁsás = fińs. *h*anhe, est. *h*ani, ani, veps. *h*anh (gęś); — łot. *z*arma (siwy) por. zend. *za*$_u$rva (wiek sędziwy), łać. (*h*)rāvus, niem. *g*rau = fińs. *h*arma, est. armi (siwy).

Że w językach ugro-fińskich zastępuje te trzy dźwięki indoeur. tylko jedno *h*, nie trudno sobie wytłumaczyć. Wiadomo, że indoeurop. g^1h przeszło już w dobie lit słow. w g_1 (por. wyżej I. 5. 6.); jeżeli więc wtedy prajęzyk ugro fiński zetknął się

---

[1]) Por. O. Donner, *Über den Einfluss des Litauischen auf die finnischen Sprachen* (*Techmer'a Internation. Zeitschrift für allg. Sprachwiss.* I. 257 nn.)

Digitized by Google

z prajęzykiem lit słow., miał już tylko dwa tego rodzaju dźwięki do przyjęcia, mianowicie k^1, g^1. A ponieważ języki ugro-fińskie nie lubią w ogóle spółgłosek słabych [1]), nie dziw, że g^1 przeszło w mocne k^1, którego refleksem jest powiewny dźwięk *h* (jak w językach germańskich). To *h* znajduje się niemal we wszystkich językach ugro-fińskich [2]), należy więc przypuścić, że pochodzi ono jeszcze z tej doby kiedy te wszystkie języki stanowiły jeszcze właściwie jeden język. Wskutek tego odróżnić je należy od dzisiejszego fińs. *h*, któremu w *mordw. czerem. lap. wotj.* itp. odpowiada jakiś dźwięk syczący (*s*, š, č) [3]). Że *h* w owych wyrazach przyswojonych nie powstało z lit-słow. dźwięku syczącego, zdaje się i to dowodzić, że indoeurop. *s* nigdy w językach ugro-fińs. nie przechodzi w *h* np. lit. *sesů*, słow. *sestra* = fińs. *sisare*, est. wotj. liw. *sozar*, mordw. *sazor*, czerem. šužar; łot. *semens*, słow. *sěmę*, łać. *sēmen* = fińs. *siemen*, est. wotj. *sēme*, lap. *siebman*, itd [4]). Śmiało więc możemy w ugro-fińs. *h* naszych wyrazów widzieć pierwotny refleks lit-słow. k^1, (g^1), nim jeszcze przeszło w dźwięk jakiś syczący.

Z innych właściwości takich wyrazów przyswojonych nadmieniamy, że indoeur. *o* występuje tu często jako *o* (a nie jak w lit. *a*), indoeur. *ā* jako *ā* (a nie jak w lit. *ō*); pierwotne zaś dwugłoski mamy tu nawet częściej, niż w języku litewskim, por. fińs. *paimen*, pasterz (lit. *pẽmů*, gr. ποιμήν), fińs. wotj. *taivas*, bóg (lit. *dẽvas*, słow. *dıvъ*, skr. *dēvas*); fińs. *heinä*, wotj. *einä* (lit. *szẽnas*, słow. *sěno*), siano;

---

[1]) Por. J. Budenz, *Ueber die Verzweigung der ugrischen Sprachen* (Bezzenberg. *Beitr.* IV. 192 nn.) str. 199.

[2]) Taki wyjątek jak fińs. porsas. obok mordw. purhts da się łatwo wytłumaczyć; przyswojenia te bowiem nie odbyły się naraz, lecz w ciągu licznych wieków.

[3]) Por. J. Budenz, Bezzenbergera *Beitr.* IV. 226. 233.

[4]) Por. O. Donner, *Techmera Zeitschr.* I, 271.

Digitized by Google

por. też fińs. kousa (dzban) obok kauha (czerpak), mordw. kavs, itd. (lit. kauszas, łot. kauss, czerpak, naczynie do picia, słow. kūša?) itp. Wszystko to każe wnosić, że praojcowie Ugro-Finnów stykali się już z praojcami Litwinów i Słowian; że zaś to było jeszcze przed rozpoczęciem naszej ery, przez zestawienie z innymi faktami można powiedzieć prawie na pewne.

Być może, że dalsze badania w tym kierunku doprowadzą do jakichś dokładniejszych rezultatów; dziś jednak poprzestajemy tylko na pobieżnym zwróceniu uwagi na tę tak ważną i ciekawą kwestyą. —

Digitized by Google

WPŁYW
POETÓW ŁACIŃSKICH
NA SIELANKI
JÓZEFA BARTŁOMIEJA ZIMOROWICZA.

NAPISAŁ

JÓZEF NOGAJ.

Jedną z pierwszorzędnych przyczyn, które sprowadziły nagły i świetny rozkwit poezyi polskiej w wieku złotym, był dobroczynny wpływ literatury klasycznej. Jeżeli ten wpływ w owym czasie tak doniosłe wywołał skutki i potem przez długi szereg lat oddziaływał ożywczo na piśmiennictwo narodowe, to badanie jego siły i zakresu jest nieodzownie potrzebne, aby charakterystyka naszych poetów była wolną od pustych i nieuzasadnionych frazesów i opierała się na realnych, jasno i ściśle określonych podstawach.

Chcąc się przyczynić do rozjaśnienia prawdy w tym kierunku, wzięliśmy pod rozwagę sielanki Józefa Bartłomieja Zimorowicza, poety, który stoi na pograniczu między złotym okresem naszej literatury a okresem upadku, zaczynającego się od drugiej połowy i wieku XVII. Pytanie, o ile Zimorowicz jest samodzielnym, o ile naśladowcą, musi być pierwej

Digitized by Google

rozstrzygnięte, nim sąd stanowczy o jego muzie zostanie wydany.

W „obmowie“, umieszczonej na czele sielanek, wyznaje Zimorowicz, że przedstawił „swe kąty“ rodzinne:

Idąc Symonidowym niedostępnym śladem,
Bywszy jego i ziomkiem i bliskim sąsiadem.

Sam więc podał Szymonowicza za swego mistrza. Atoli nasuwa się pytanie, czy zasklepił się wyłącznie w kole zakreślonym przez jego poprzednika na polu poezyi sielskiej? Że tak nie jest, wykażemy poniżej. W rozbiorze naszym [1]) ograniczymy się jednak tylko na wykazaniu stosunku naszego poety do wzorów łacińskich.

Nim przystąpimy do szczegółów, jednę jeszcze zrobimy uwagę.

W sielankach Zimorowicza znajdują się miejsca, wydające się być kopiami odpowiednich ustępów z eklog Wergiliusa. Atoli po bliższem roztrząśnieniu okazuje się, że pochodzą one tylko pośrednio od Wergiliusa, a wprost wzięte są z Szymonowicza. Takich ustępów nie uwzględnimy, bo nie łączą się ściśle z naszem przedsięwzięciem.

Postępować będziemy porządkiem, w jakim sielanki w wydaniu Turowskiego (Przemyśl 1857) po sobie następują.

I. Kobeźnicy.

We wstępie do sielanki I. przemawia do nas sam poeta, poczem rozpoczyna „rozgwary“:

. . . . . jakowe Demián z Panasem
Kobeźnicy . . . . . czynili pod lasem.

---

[1]) Jest on cześcią obszerniejszéj pracy o sielankach Zimorowicza.

Digitized by Google

Te rozgwary czyli pieśni są dalszą treścią sielanki. Dwa pierwsze wiersze tejże:

Prawie pod samę pełnią maja w końcu roli
Siedziałem rano wedle narożnej topoli —

przypominają wyraźnie początek VII. eklogi Wergiliusa:

Forte sub arguta consederat ilice Daphnis.

Dalszy tok u Wergiliusa całkiem odmienny.

Myśl wypowiedzianą pod koniec pierwszej pieśni Demiana (str. 5) [1]:

Tak cnotliwy on Dafnis, kiedy ten sad mnożył,
który ja teraz trzymam, nie wiele go pożył.
On szczepił w leśnych pieńkach zrazy niepozorne,
Ja z nich zbieram pasówki i przałki wyborne —

nasunął zapewne poecie wiersz 50. w IX. eklodze Wergiliusa. Tam mówi Moeris:

Insere, Daphni, piros; carpent tua poma nepotes.

Do tejsamej myśli powraca jeszcze Zimorowicza w siel. IV, w drugiej piosnce, śpiewanej przez Stokłosa, ale w owem miejscu więcej trzymał się Szymonowicza siel. XI. 95—100 [1])

Poniżej (str. 6) przepowiada Demian swym pasterskim piosenkom nieśmiertelność. Podobne myśli nie rzadko znajdujemy u poetów starożytnych. Wskażemy tu tylko Horac. Carm. III, 30 1—8; II. 20 strf. 2. Properc. III. 2. 17. Owid. Amor. I. 15. I nasz Kochanowski lubi sobie wróżyć wieczne imię i Szymonowicz pociesza się nadzieją nieśmiertelności w siel. X. 16 nast.

Demian usłyszawszy od Panasa, że tenże w pieśniach sławił Marellę, zwraca się do niego słowy (str. 7):

Jakoś dobry, jeśliś co chędogiego złożył,
Powiedz mi, jabym też coś swojego przyłożył.

[1]) Ob. wyd. Stan. Węclewskiego, Chełmno 1864.

Digitized by Google

Z podobném wezwaniem występuje u Wergiliusa w eklodze III. 52 Damoetas; mówi on do Menalkasa:

Quin age, si quid habes; in me mora non erit ulla.

Również w eklodze IX. 32 Licydas wzywa Mserisa do śpiewu temi słowy:

Incipe, si quid habes.

Panas malując szczęście, jakiegoby Marella w pożyciu z Nikorym zażywała, obiecuje (str. 8), że tenże dla niej:

Samby kwiateczki szczypał i owoce zrywał.

Słowa te przypominają Wergil. ekl. II. 51—52, gdzie Korydon podobne myśli wynurzając i chcąc dać wyraz swych uczuć dla ukochanego druha Aleksego, między innemi mówi:

Ipse ego cana legam tenera lanugine mala
Castaneasque nuces

Zakończenie I sielanki (str. 9) brzmi:

Takie rozmowy oni owczarze stroili.
Dzień też już zmordowany ku wieczornej chwili
Skłaniał głowę i krył się po lekku za góry,
A oni wstali zganiać owce do obory.

Również u Wergiliusa śpiewy sielankowe często kończą się z nadejściem wieczora. Tak jest w ekl. VI:

Ille canit . . . . . .
Cogere donec ovis stabulis numerumque referri
Iussit et invito processit Vesper Olympo.

Podobnie w eklodze X:

Ite domum saturae, venit Hesperus, ite capellae.

Porów. też zakończenie eklogi I. i u Zimor. siel. II.

II. Trużenicy.

Leszko i Samuiło przychodzą w odwiedziny do Miłosza. Wśród dłuższej rozmowy pytają go, dla czego zmienił swą

Digitized by Google

dawniejszą siedzibę. Miłosz tłómacząc im to, wypowiada między innemi (str. 11):

Milsza, mówią, przechadzka nad morzem obszernem,
Żegluga przyjemniejsza przy pobrzeżu mierném.

Zdanie to nie jest własnością Zimorowicza, co wskazuje zresztą wtrącone słowo: mówią. Znamy podobną sentencyę w języku greckim tak wyrażoną: Ἥδιον παρὰ τὴν θάλατταν πεζεύειν ἢ παρὰ τὴν γῆν πλεῖν. Z jakiego źródła zaczerpnął tę myśl Zimorowicz, nie umiemy powiedzieć.

Gdy przybyli w odwiedziny przyjaciele zażądali od Miłosza, żeby ich „darował pieśniami", które „nie dawno ukował", i wspomnieli o dawniejszych jego utworach, gospodarz dał się nakłonić do śpiewu (str. 14), ale nie dawniejszych pieśni, ledwie nie dziecinnych:

Mam ja inne,
Dopieruchno użęte na latosi niwie;
Tylko ich, proszę, chciejcie posłuchać cierpliwie

W podobny sposób u Wergil. w eklodze V. 13—14 mówi Mopsus o swych najświeższych utworach:

Immo haec, in viridi nuper quae cortice fagi
Carmina descripsi et modulans alterna notavi,
Experiar.

Ze słów Mopsusa dowiadujemy się również, że śpiewacy sielankowi wyrzynają na drzewach swe pieśni. To samo stwierdza u Zimorowicza Miłosz (str. 14):

. . . kiedym co w lesie świeżego wymyślił,
Natychmiastem po bukach i osikach kreślił,
które potem, niżeli oczu ludzkich doszły
Chropawą skórą kreski wycięte zarosły.

Porówn. też Wergil. ekl. X. 52—54.

Digitized by Google

IV. Swaci.

Sielanka czwarta [1]) składa się z pieśni, które Lassota Stokłos i Daniłko przygotowują sobie na wesele „nadobne Parasi“. Stokłos wzywając Lassotę do śpiewu, mówi (str. 19):

. . . . ty zaczynaj, twoje miejsce pierwsze.

O przejściu tego rodzaju do właściwego przedmiotu będącego treścią sielanki, mówiliśmy już przy siel. I. Ob. str. 4.

Siódma pieśń z kolei (str. 20) śpiewana przez Lassotę brzmi:

Syn Wenery różane uszczypując kwiatki,
Zakłuł cierniem paluszek i szedłszy do matki
Rzekł: „Ach, ach, matko moja! przy twym ślicznym kwiecie
Ciernie mię uraniło“. — Ona zaś: „Me dziecię!
Wiesz, że przy róży ostre ciernie tuż się rodzi;
Dla róży zaś rozkosznej i ranić się godzi“.

W Antologii łacińskiej [2]) pod liczbę 86 znajdujemy ustęp tejsamej treści:

Hortus erat Veneris, roseis circumdatus herbis,
Gratus ager dominae, quem qui vidisset amaret.
Dum puer hic passim properat decerpere flores
Et velare comas, spina libavit acuta
Marmoreos digitos: mox ut dolor adtigit artus
Sanguineamque manum tinxit sua lumina gutta;
Pervenit ad matrem frendens defertque querellas:
„Unde rosae, mater, coeperunt esse nocentes?

---

[1]) Siel. III. pominęliśmy, bo niéma w niej nic takiego, coby w ramach niniejszej rozprawki mogło być umieszczone. Z tychsamych pobudek pominiemy siel. IX. i XVI.

[2]) Anthologia latina, pars. I. rec. Riese Lipsiae 1869.

Digitized by Google

Unde tui flores pugnare latentibus armis?
Bella gerunt mecum. Floris color et cruor unum".

Odpowiedzi Wenery na skargi Kupidyna niema, bo wiersz ten w Antologii jest fragmentaryczny.

Ostatnią pieśń śpiewa Daniłko i przedstawia w niej naprzód smutek ogólny po odejściu Amaranty.

Jak tylko Amaranta poszła z tej dziedziny,
Płaczą po niej i góry i niskie doliny.

W sielankach natura bierze często udział w smutku człowieka. Porówn. n. p. WERGIL. ekl. V. 27—28:

Daphni, tuum Poenos etiam in gemuisse leones
Interitum montesque feri silvaeque loquuntur.

W zakończeniu pieśni mówi Daniłko o zmianach, które sprawi powrót Amaranty w opuszczone strony.

Przyjdź do nas, Amaranto! Znowu wiosna wstanie,
Znowu słowiczek przez noc śpiewać nie przestanie,
Wrócą się z tobą do nas ulubione czasy,
Pola w kwiatki, w młody list odzieją się lasy.

Ustęp ten zestawić należy z WERGIL. ekl. VII. 57—59

Aret ager; vitio moriens sitit aëris herba;
Liber pampineas invidit collibus umbras:
Phyllidis adventu nostrae nemus omne virebit.

V. Roczyzna.

W „Roczyznie" opłakuje poeta śmierć swego młodszego brata Szymona [1]), — którego Symichem nazywa — zmarłego w kwiecie wieku, gdy się mu właśnie sława poetycka uśmie-

[1]) Ob. rozprawę BIELOWSKIEGO o Zimorow. w Tygod. liter. Poznańs. 1839 t. II.

Digitized by Google

chała. Boleść swą wypowiada Zimorowicz przez usta Hilasa, Olechny i Dorylasa, którzy kolejno po sobie występują i pieśni stosownej treści śpiewają. Pierwsza pieśń Dorylasa kończy się słowami (str. 23):

... wszystek człowiek z wzrostem całym (żal się Boże!)
W maluchnej garści zamkniony być może.

Są one bardzo podobne do Owid. Amor. III. 9. 39—40:

Iacet ecce Tibullus:
Vix manet e toto parva quod urna capit.

W bezpośrednio następującém opowiadaniu Hilasa, z którego dowiadujemy się, w jaki sposób śmierć zwalczyła młodego muz ulubieńca, jest tak przedstawiona (str. 24) ucieczka Kupidyna z objęć śmierci:

W tem mój Kupido złociste rozwinie
Skrzydła z barków swych, i gdy się wywinie
Z ręku, piórami tak długo wiatr rzeże,
Aż na Pafijskie przypadł lotem wieże.

Z tem porówn. Owid. Metamorf. I. 466—467. Czytamy tam, że Kupido po sprzeczce z Apollinem

. . . eliso percussis aëre pennis
Impiger umbrosa Parnasi constitit arce.

Obacz też Zimor. siel. VI, opowiad. Tolasa.

Z dalszych słów Hilasa dowiadujemy się, że Symich którego Amor stara się namówić do opuszczenia Parnasu i do wejścia w służbę „sercowładnej bogini", z uczuciem wstydu słucha zdradliwego doradcy. Podobną sytuacyją znajdujemy w Metamorf. IV. 320—329, gdzie Ovidius opowiada, jak nimfa Salmacis, podobnie jak w naszem miejscu Kupido, usiłowała zwabić w swe sidła syna Merkurego i Wenery. Między innemi znajdujemy tam taki wiersz (329) bezpośrednio po przemowie nimfy:

Nais ab his tacuit. Pueri rubor ora notavit.

Digitized by Google

Odpowiada to zupełnie wierszowi Zimorowicza:

Słysząc to Symich, począł pałać wstydem.

Następnie kreśli Hilas, jak Symich zagrożony niebezpieczeństwem ucieka, a nareszcie wzywa pomocy muz, wołając:

O niepokalane
Córki mądrości! jeśli wam oddane
Czystości mojej przyjemne są śluby,
Jeżeli mój rym był wam kiedy luby:
Brońcie mię teraz.

Rzecz podobnej treści znajdujemy u Owid. w Metam: I. Dafne ucieka przed natarczywym Apollinem (w. 502—503). Dosiągłszy brzegów Peneiosu i widząc, że daremną jest ucieczka przed wrogiem, któremu miłość szybkości w locie dodaje, zwraca błagalne modły do bóstwa rzecznego o obronę:

„Fer pater" inquit „opem! Tellus" ait „hisce, vel istam,
Quae facit, ut laedar, mutando perde figuram".

W ponownej pieśni Olechny znajdujemy (str. 26) narzekanie, że kiedy Symich umierał, nie spieszyły doń bóstwa z pomocą:

Gdzie was natenczas pióra zaniosły,
O kupidowie, gdy Symich mój miły
Żegnał ostatnie Helikońskie zdroje
I dwójwierzchnego Parnasu podwoje?
Wierzę, ani Cypr, ani Paf szeroki
Był wam przyczyną takowej odwłoki:
Bowiem go Cypr żałował miłośny
I Paf dla niego toczył łzy żałośny.

Ustęp ten bardzo jest podobny do Vergil. ekl. X. 9—12:

Quae nemora aut qui vos saltus habuere, puellae,
Naides, indigno cum Pallus amore peribat?

Digitized by Google

Nam neque Parnasi vobis iuga, nam neque Pindi
Ullam moram fecere, neque Aorie Aganippe.

Dalsze trzy wiersze Wergiliusa:

Illum etiam laurus etiam flevere myricae,
Pinifer illum etiam sola sub rupe iacentem
Maenalus et gelidi fleverunt saxa Lycaei —

wprawdzie innej są treści, jak ostatnie dwa z przytoczonego wyżej ustępu Zimorowicza, ale jest tu mimo to analogia, polegająca na tożsamości pomysłu, w odmienną szatę ubranego.

Dalej wypowiada Olechno (str. 26), że śmierć Symicha, dotknęła ciężko Wenerę i jej syna:

. . . Pafiej dziecię gładkiej twarzy
Ogniem swym więcej nikogo nie sparzy
Gdyż nad Symichem płacząc ustawicznie
Zalał w pochodni światło świetnośliczne.
Ani z Cyteru złotorucha Pani
Strzałami swemi serc ludzkich urani;
Albowiem wszystkie na stos ułożyła
I ciało twe nań, Symichu, włożyła.

W ustępie tym rozwinął Zimorowicz szerzej myśl wyczytaną w Owid. Amor. III. 9. 7—8, gdzie poeta ten śmierć druha Tibulla opłakując, powiedział o Kupidynie:

Ecce puer Veneris fert eversamque pharetram
Et fractos arcus et sine luce facem.

VI. Mołojcy.

Jolas, zapytany od Aleksego o przyczynę smutku, opowiada, co mu zatruło dawną wesołość i pozbawiło wewnętrznego spokoju. Opowiadanie jego tak się zaczyna (str. 29):

Digitized by Google

Niedawno gdym w południe siedział sobie w cieniu,
Ujźrałem jakąś panią w jedwabném odzieniu;
Z nią chłopiąteczko z łuczkiem nie wieliczkie. Która
Skoro usiadła wedle krzywego jawora,
Dziecina ją (gdyż na nie gniewać się poczęła)
Ona pani obłapiać i całować jęła.
Ona: „Idź precz odemnie łotrzyku zuchwały:
Abo jeszcze chcesz krwią mą napawać swe strzały?
Dosyć już ran ponoszę od ciebie w mem ciele".

Zdaje się, że wiersze te są utworzone na podstawie Owid. Metamorf. 525—527:

Namque pharetratus dum dat puer oscula matri,
Inscius extanti destrinxit harundine pectus.
Laesa manu natum dea reppulit.

Dalej wspomniał Jolas, że dziecina owa dała mu swój sajdak, którym on niebaczny się zranił. Odtąd czuł ogień w sercu i jakąś nieokreśloną tęsknotę. Dopiero gdy niedawno zobaczył piękną „mołodycę", opuściła go wprawdzie tęsknota ale obraz owej „dziewoi" stoi mu przed oczyma. Doświadczony Aleksy wysłuchawszy całej opowieści, tłómaczy przyjacielowi, co znaczy owa pani z dzieciną, poczem na poparcie swego twierdzenia, że Kupido jest wszechwładnym panem opowiada (str. 31) o miłości Wenery ku Adonisowi:

Pastuchem był młodziuchnym Adonis, a przecie
Gdy go Wenus ujźrała na wonnym Himecie,
Westchnąwszy tak mówiła: „Aboś ty jest synem
Jakiej pięknej bogini, abo Kupidynem:
Takim cię bowiem śliczna postawa udaje,
Tylko żeć Kupidowych skrzydeł nie dostaje.
Ktoćkolwiek jest, zapewne twój błogosławiony
Ojciec i matka, z których tak pięknieś spłodzony.
Lecz tysiąckroć szczęśliwszą ma być poczytana
Ta, która tobie będzie małżeństwem oddana.

Digitized by Google

I ze mnie w każdy sposób masz sługę powolną,
Bądź ślubem wiecznym zechcesz, bądź namową spólną".
Na to się on zapłonął, jako gdy kto białym
Szkarłat jasno rumiany pokropi nabiałem.

Przemowa ta jest prawie dosłownie wzięta z Owidiusa Metamorf. IV. 320 nast., gdzie o nimfie Salmacis i synie Wenery i Merkuriusa czytamy:

Et tum quoque forte legebat (sc. flores Salmacis)
Cum puorum vidit visumque optavit habere.
. . . . . .
Tunc sic orsa loqui: „Puer o dignissime credi
Esse deus, seu tu deus es, potes esse Cupido,
Sive es mortalis, qui te genuere, beati
Et frater felix et fortunata profecto
Si qua tibi soror est, et quae dedit ubera nutrix:
Sed longe cunctis longeque beatior illa,
Si qua tibi sponsa est, si quam dignabere taeda.
Haec tibi sive aliqua est, mea sit furtiva voluptas,
Seu nulla est, ego sim thalamumque ineamus eundem".
Nais ab his tacuit. Pueri rubor ora notavit:
Nescit enim, quid amor: sed et erubuisse decebat.
Hic color aprica pendentibus arbore pomis.
Aut ebori tincto est, aut candore rubenti.
Cum frustra resonant aera auxiliaria, lunae.

Widzimy, że ustępy obydwa zupełnie się zgadzają. Różnica zachodzi tylko w tem, że końcowe porównanie u Zimorowicza krótsze i odmiennie wyrażone, jakkolwiek co do pomysłu pokrewne. Nadto Zimorowicz każe dłużej przemawiać Wenerze, podczas gdy Owidius na słowach powyżej przytoczonych poprzestaje. U naszego sielankopisarza Wenus „mowę zmieniwszy, sławi urodę Adonisa, którą wszystkich zachwyca. Nawet owce jego urokowi oprzyć się nie mogą".

Digitized by Google

Ale i owce mało o pastwiska dbają,
Na ciebie tylko gładki paniczu patrzają

Podobnie u Wergiliusa jest wzmianka o trzodzie, która zapomina o paszy, aby się przysłuchiwać pieśni pasterskiej. Mianowicie we wstępie do ekl. VIII. mówi Wergilius:

Pastorum Musam Damonis et Alphesiboei,
Immemor herbarum quos est mirata iuvenca
Certantis, quorum stupefactae carmine lynces
. . . . . .
Damonis Musam dicemus et Alphesiboei.

Dalej schlebia Wenus Adonisowi temi słowy:

. . . godzieneś, aby cię leśne Oready
I Napejskie kniehynie biały do biesiady;
Godzieneś abyć nimfy i boskie dziewice
Wolny pszystęp czyniły do czystej łożnice.

W Metamorfozach Owidiusa I. 589—590 tak Jowisz przemawia do pięknej Jo:

. . . . . O virgo Jove digna tuoque beatum
Nescio quem factura toro.

Ścisła analogia zachodzi też między dalszą przemową Wenery w sielance VI, a Owid. Metamorf. X. 529—536. U Zimorowicza mówi Wenus:

. . . . . Oto ja, chociażem królową
W Cyteronie, tobiem jest na wszystko gotową.
Już ja mogę przy tobie po górach wysokich.
Mogą i po dolinach błąkać się głębokich.
Milsza mi twa piszczałka i piosneczki leśne
Nad Orfeowe struny, o dziecię ucieszne!

Na wymienionem zaś miejscu Metamorfoz tak opowiada Owidius o Wenerze zakochanej w Adonisie:

Digitized by Google

Capta viri forma non iam Cythereïa curat
Litora, non alto repetit Paphou aequore cinctam
Piscosamque Guidon gravidamque Amathunta metallis:
Abstinet et caelo: caelo praefertur Adonis.
Hunc tenet, huic comes est: adsuetaque semper in umbra
Indulgere sibi formamque augere colendo.
Per iuga, per silvas dumosaque saxa vagatur
Fine genu vertem ritu succincta Dianae.

Dalej czytamy u Zimorowicza (str. 32), że Wenus wypowiedziawszy słowa o gwałtownej miłości ku Adonisowi świadczące,

. . . . poskoczyła, myśląc go obłapić;
Lecz on począł się od niej jeszcze prędzej kwapić

Odpowiada to, chociaż nie dosłownie. Owid. Metam. IV. 334—336:

Poscenti nymphae sine fine sororia saltem
Oscula iamque manus ad eburnea colla ferenti
„Desinis? aut fugio tecumque", ait, „ista relinquo".

Bezpośrednio następujące porównanie:

Tak więc owca przed wilkiem, tak jelonek szczwany,
Tak przed jastrzębiem pierzcha gołąb nie dognany —

przetłomaczone jest z Owid. Metamorf. I. 505—506:

Sic agna lupum, sic cerva leonem,
Sic aquilam penna fugiunt trepidante columbae.

To samo porównanie znajdujemy u Owid. w Ars. amat. I. 117—119:

Ut fugiunt aquilas, timidissima turba, columbae,
Utque fugit visos aqua novella lupos:
Sic illae timuere viros sine more ruentes.

Podobnież u Horac. w Epod. XII. 25:

Digitized by Google

O ego non felix, quam tu fugis, ut pavet acris
Agna lupos capreaeque leones.

Do przedstawienia ucieczki Adonisa przed namiętną Wenerą dostarczyła bezsprzecznie Zimorowiczowi wzoru pierwsza księga Metamorfor. (4. 502—552), gdzie Owidius opowiada, jak Dafne uciekały z szybkością wiatru przed ścigającym ją Apollinem. U Zimorowicza (str. 32) Adonis widząc, że ucieczka jest bezskuteczna, błaga pomocy Dyany:

Dyano, o Dyano, której panien wiele
Służy nabożném sercem w efeskim kościele,
Chwalebna miłośnico poczciwej czystości,
Zachowaj mię dziś proszę w zupełnej całości:
A ja potem ołtarze za tę pomoc twoję
Krwią wylaną z bieluchnych jagniątek napoję.

Tak u Owidiusa Dafne przybiegłszy na brzeg Peneiosu wzywa pomocy bóstwa rzecznego. Obacz, co powiedzieliśmy na str. 12.

Modły zostały wysłuchane i Dafne przemieniła się w drzewo wawrzynowe. Również Adonis nie napróżno wzywał pomocy Dyany:

Te prośby nie daremnie czynił; bo jak biegła
Wenus szalenie za nim, róży nie postrzegła,
Na kierz wpadła i tak się haniebnie zraniła,
Że białą przedtém różę krwią uczerwieniła.

Ten pomysł Zimorowicza nie jest originalny. Albowiem w Antologii łacińskiej p. l. 85 czerwony kolor róży tak jest wytłómaczony:

Aut hoc risit Amor aut hoc de pectine traxit
Purpureis aurora comis, aut sentibus haesit
Cypris et hic spinis insedit sanguis acuti.

Digitized by Google

VII. Narzekalnice.

Treścią sielanki siódmej są żale na śmierć Fillidy, zmarłej na zarazę w najpiękniejszej dobie życia. Wypowiadają je cztéry „ruskie płaczennice“: Olena, Hafia, Fedora, i Femka. Skargi ich poprzedza obszerniejszy wstęp, w którym poeta kreśli dosadnie straszną grozę klęski, jaka występnych ludzi dotknęła. Otóż na samym początku tego obrazu uderza nas wielkie podobieństwo w nastroju i stylu do Owid. Metamorf. I. 163—165, gdzie poeta rzymski opowiada o gniewie Jowisza i pomście wykonanej na występnych ziemi mieszkańcach. Zimorowicz bowiem pisze:

Natenczas kiedy rządca niebieskiej machiny
Pojźrawszy okiem pańskiem na ziemskie doliny,
Obaczył dostatecznie, jako wiele marnych
Namnożyło się zbytków w narodach niekarnych,
Żalem nieutulonym poruszył się srodze.

Owidius zaś, przedstawiwszy złe, ziemię zalegające, mówi:

Quae pater ut summa vidit Saturnius arce,
Ingemit et facto non dum vulgata recenti
Foeda Lycaoniae referens convicia mensae
Ingentes animo et dignas Jove concipit iras.

W żalach Hafii słychać znowu echo muzy Owidiusowej i to z Heroid. listu X, z którym tenże poeta przedstawia Ariadnę, niepocieszoną po ucieczce wiarołomnego Tezeusa. Hafia z Fillidą zbierała kwiatki na łące. Fillis z pieśnią na ustach poszła środkiem dąbrowy, a gdy po chwili Hafia oglądnęła się za swoją towarzyszką, już jej nie znalazła mimo że jej szukała do późnego wieczora. Ariadna ze snu się przebudziwszy, spostrzega, że ją opuścił zdradliwy małżonek. Zrozpaczona biegnie go szukać, ale oczy jej łzami

Digitized by Google

zalane nic nie widzą prócz pustego wybrzeża i nieprzejrzanych wód morskich.

. . . . Specto, si quid nisi litora cernam.
Quod videant oculi, nil nisi litus habent
Nunc huc, nunc illuc, et utroque sine ordine curro.
. . . . . .
Interea toto clamanti litore „Theseu!"
Reddebant nomen concava saxa tuum,
Et quotiens ego te, totiens locus ipse vacabat.
Ipse locus miserae ferre volebat opem.

U Zimorowicza zaś (str. 34) mówi Hafia:

Pójźrę, ażci jej niemasz; niewiem, kędy zaszła.
Szukałam jej, aż zorza wieczorna zagasła,
Przeciem jej nie znalazła, a gdy noc żałosnym
Płaszczem ziemię zakryła, ja okrzykiem głośnym
Jęłam wołać po górach i bliskich dolinach:
„Filli! ucieszna Filli!" Tylko się w krzewinach
Echo mi ozywała, tylko głośne skały,
Filli, ucieszna Filli, ze mną odmawiały.

Co do następnych wierszy:

Świadczę wami pagórki i niskie padoły,
Jakom z serca wołała, jakom już na poły
Martwa z piersi oehrypłych głosu dobywała —

zauważymy, ze i Aryadnie u Owidiusa brakuje nareszcie głosu do wołania. Ob. w. 37—38:

Quod voci deerat, plangore replebam:
Verbera cum verbis mixta fuere meis.

Hafia nie ustaje w wołaniu:

Aż nakoniec wybiegłszy na wyniosłą górę,
Potrzeciem zawołała: „Filli, moja, Filli
Ozwij się! zali obłąkałaś? czyli
Lękasz się nocnych cieniów? Pójdź do mnie, bo lwięta

Digitized by Google

Słyszesz jak straszno ryczą i dzikie zwierzęta
Krwie ludzkiej nader chciwe, ponure jaskinie
Opuściwszy, stadami chodzą po dolinie".

I te szczegóły znajdują się u Owidiusa: Aryadna mówi o sobie w w. 25, 27, 34—36:

Mons fuit . . . . . .
. . . . . .
Ascendo . . . . . .
. . . . . et summa Thesea voce voco.
„Quo fugis?" exclamo, „scelerate revertere Theseu,
Flecte ratem! numerum non habet illa suum".

Wzmianki o dzikich zwierzętach znajduje się niżej w w. 96:

Destituor rapidis praeda cibusque feris.

VIII. Śpiewacy.

Dwie przyjaciółki, Rozyna i Lidychna spotykają się ze sobą. Pierwsza z nich tak się odzywa:

Dokąd się kwapisz, proszę, nadobna Lidychno?

Taki sposób nawiązania rozmowy między osobami w sielance występującemi bywa przez sielankopisarzy chętnie używany. Z podobném zapytaniem zwraca się Licydas do Moerisa w IX. eklodze Wergiliusa:

Quo te, Moeri, pedes? an quo via ducit, in urbem?

Z zawiązanej rozmowy dowiaduje się się Rozyna, że pasterz Bertyn ma zaślubić Pałachnę i że właśnie przechodził ulicę z muzyką i śpiewkami, chcąc zamiar swój całemu siołu jawnie okazać. W możebność tych zaślubin nie wierzy Rozyna, ale jej powątpiewań nie chce słuchać Lidychna: obie spieszą słuchać pieśni, przez orszak Bertyna przed mieszkaniem

Digitized by Google

Pałachny śpiewanych. Otóż te właśnie pieśni tworzą dalszą treść sielanki. W jednej z nich (str. 38) zwracają się śpiewacy do Podolanek z prośbą, aby wieniec z kwiatów uwiły i zaniosły Pelagii na dowód miłości tego, który to uczynić polecił:

Ucieszne ogrodniczki, moje Podolanki!
Gotujcie śliczne wieńce i wonne rownianki,
Rwijcie młodziuchne róże, przynieście barwinku,
Oddajcie wszystkie kwiaty wdzięczne w upominku
Nadobnej Pelagii, żeby przy tem zielu
Dowiedziała się o mnie, swoim przyjacielu.

W II eklodze Wergiliusa podobną myśl wypowiada Korydon, który przedstawia Aleksemu, jak obficie obdarzą go nimfy polne najwspanialszem kwieciem, jeżeli jego towarzystwem nie wzgardzi. Czytamy tam w w. 45—50:

Huc ades, o formose puer: tibi lilia plenis
Eue ferunt nymphae calathis, tibi candida Nais
Pallentis violas et summa papavera carpens,
Narcissum et florem iungit bene olentis anethi;
Tum, casia atque alüs intexens suavibus herbis,
Mollia luteola pingit vaccinia caltha.

W zestawionych tu ustępach motyw jest ten sam, jakkolwiek wyzyskanie go nieco odmienne.

Więcej zbliżona jest u Zimorowicza pieśń jedenasta (str. 38) do Wergil. ekl. VII. 61—64. Pieśń wspomniana brzmi:

Hiola fiołeczki użyna na łące,
Rozyna zrywa róże czerwono gorące,
Amarynta rozmaryn szmaragdowy lubi,
Maryna rozsadzonym majrunem się chlubi;
Lecz gdy piękna Pałachna nad wstydliwém czołem
Zwiesi wieniec z wasiłku wity równem kołem:
Jako sama dziewice uroda przodkuje,
Tak przy niej insze zioła wasiłek celuje.

Digitized by Google

Wzór, na którym ten pomysł się opiera, takiego jest układu:

Populus Alcidae gratissima, vitis Jaccho,
Formosae myrtus Veneri, sua laurea Phoebo:
Phyllis amat corylos; illas dum Phyllis amabit,
Nec myrtus vincet corylos nec laurea Phoebi.

X. Zalotnik.

W czasie napadu hordy tatarskiej, Filoret, ratując się przed zgubą niechybną, „nawiedził miasto dwójgrodne". Tu poznał piękną Fedorę i pokochał całą duszą. Wróciwszy do sioła, gdy wszelkie niebezpieczeństwo ze strony nieprzyjaciół minęło, nie mógł znaleść spokoju. Trapiony tęsknotą porzuca ojcowską zagrodę, aby powtórnie w murach miasta zagościć. Przed odejściem żegna się z wszystkiém, co mu dotychczas było drogiem, następnie zwraca się do Fedory i wynurza gorącą miłość, która sercem jego włada. Przytem porusza też wspomnienie dawniejsze:

Wyście mię wychwalały podżare sielanki,
Wyście mię zalecały hoże Podgórzanki:
Mnie jednak cicha miłość mocniejszym paliła
Ogniem, zawsze mi w sercu tkwiła Bogumiła.

Wypowiada tu Filoret, że jakiekolwiek uczucia ku innym dziewicom mogły powstać w jego sercu, musiały ustąpić w obec nieustającej myśli o Bogumile. Podobne bardzo zestawienie dwóch prądów wdzierających się do serca kochanka znajdujemy w Owidiusa Metamorf. VII. 705—708. Jest tam mianowicie przedstawione, jak Aurora starała się olśnić swoją nadziemską pięknością Cefalusa aby go zmusić do zapomnienia o żonie, nadewszystko przezeń kochanej. Lecz daremne były usiłowania, Cefalus pozostał nieugiętym. Mówi on sobie w miejscu wspomnianem:

Digitized by Google

. . . .Quod sit (sc. Aurora) soseo spectabilis ore,
Quod teneat lucis, teneat confinia noctis,
Nectareis quod alatur aquis: ego Procrin amabam,
Pectore Proeris erat, Proeris mihi semper in ore.

Fedora jest sprawczynią smutku i wesela u Filoreta. Stwierdzają to słowa (str. 45):

Przez cię bywam zasmucon, bywam i wesoły.

Co do tego wiersza porównać należy PROPERC. I. 2. 24—26, gdzie poeta ten tak przemawia do Cyntyi:

Omnia tu nostrae tempora laetitiae.
Seu tristis veniam seu contra laetus amicis,
Quidquid ero, dicam: „Cynthia causa fuit"

Żali się też Filoret (str. 46), że miłość z całego świata w sercu jego obrała sobie mieszkanie:

. . . . wszystkie zgody i wszystkie miłości
. Z świata wszystkiego zbiegły do moich wnętrzności.
Wszystkie ludzkie przyjaźni Kupidowie mali
W sercu mém, jako w skarbcu jakim, zachowali.

Na to samo uskarża się HORACY Carm. I. 19. 9:

In me tota ruens Venus
Cyprum deseruit.

XI. Żałoba.

W „Żałobie" opłakuje ZIMOROWICZ śmierć młodzieńczego poety, pod którym rozumieć mamy jego brata Szymona [1]). Żale własne każe wypowiadać pięciu „panienkom żałobliwym": Tymorynnie, Hallicynii, Licydynie, Helenorze i Pneumancyi. Zaczyna je Tymorynna:

[1]) Ob. uwagę I. na str. 10.

Digitized by Google

Kiedy się z nami rozstawał koniecznie,
Kiedy uciechy żegnał ostatecznie,
Kiedy odchodził w on kraj nie wesoły,
Wszystkie go oraz płakały żywioły.

W ten sposób bywa uczucie żalu w sielankach bardzo często wypowiadane. Wergilius w ekl. X. 13—15 wyraża również boleść natury po śmierci Galla. Ustęp ten przytoczyliśmy już na str. 13.

Porówn. Zimor. siel. VII, koniec wstępu i siel. IV, początek pieśni ostatniej. Strofa trzecia:

Hesper wieczorny przedtem się rumienił,
Natenczas smutną twarz swoję odmienił:
Grubą żałobę nakrył złotą kosę,
Z oczu obfitą na świat wylał rosę —

przypominają Owid. Metamorf. XIII. 621—622, gdzie smutek Jutrzenki po śmierci Memnona tak jest wyrażony:

Luctibus est Aurora suis intenta, piasque
Nunc quoque dat lacrimas et toto rorat in orbe.

Pierwsze dwa wiersze czwartej strofy:

Tytan dziennego nie obmywszy znoju,
Bladą twarz z swego pokazał pokoju —

zgadzają się z tem, co Owidius w Metamorf. XIII. 581—582 powiedział o Jutrzence patrzącej na śmierć syna:

. . . . ille color, quo matutina rubescunt
Tempora, palluerat, latuitque in nubibus aether.

Helenora ze śpiewem po raz ostatni występując, zapewnia (str. 51), że skargi wszelkie pozostaną bezskutecznemi:

Głuche to treny, próżne narzekania,
Niepłatne żale, także rąk łamania.

Felicyan w rozbiorze trenów Kochanowskiego [1]) zauważył, że Zimorowicz naśladował tu początek trenu pierw-

[1]) Bibl. Warsz. 1866. I. 74.

Digitized by Google

szego. Wyraźniej jednak wiersze przytoczone wraz z dwoma poprzedniemi:

Siostry najmilsze! daremnie dumamy,
Gdy kochanego na świecie nie mamy —

i następnemi czterema:

My lamentami żal w nas znakomity
Wzbudzamy, a on w cieniu śmierci skryty
Nie słucha tego: twardym snem uspiony
Spoczywa . .

przypominają Owidiusa Metamorf. II. 340—343, gdzie mowa o Heliadach, zgon Fachonta opłakujących:

Nec minus Heliades lugent et inania morti
Munera, dant lacrimas et caesae pectora palmis
Non auditurum miseras Phaëtonta querellas
Nocte dieque vocant adsternunturque sepulchro.

W ostatniej pieśni woła Pneumancya (str. 51):

Co to za gwiazda zawisnym promieniem
Lewo świeciła nad twojem ciemieniem?

Podobnie Owidius w Amor. III. 12. 3 przypisuje wpływowi gwiazdy swe zawody w miłości ku Korynnie:

Quodve putem sidus nostris occurrere fatis?

Również w Heroid. VIII. 88 mówi Hermione:

Quod . . mihi, mihi miserae sidus obesse queror?

Nieco niżej (str. 52) wspomina Pneumancya o zdolnościach poetyckich zmarłego:

. . . . . zaledwie twego
Życia trójnitne siostry Erebowe
Zaczęły miotać króciuchną osnowę,
A już roztropne córki Mnemozyny
Obrały sobie pierwociny.

Digitized by Google

Owidius kreśląc swój żywot w Trist. IV. 10 tak mówi o sobie w w. 19—20:

At mihi iam puero caelestia sacra placebant,
Inque suum furtim Musa trahebat opus.

Rzecz o przedwczesnej śmierci Faetonta przedstawiona jest według Owid. Metamorf. II. Szczególnie wiersze (str. 53):

Onoż elektrem stojąc (t. j. Heliady) wedle rzeki,
Na kształt łez żywych przeźroczyste krople
Ciał martwych mienią w bursztynowe sople —

przywodzą na pamięć Metamorf. II. 364—365:

Inde fluunt lacrimae, stillataque sole rigescunt
De ramis electra novis.

Dalsze słowa Pneumancyi (str. 53):

I tyś rozumem twym nieba przenikał,
I tyś się czołem twojem słońca tykał —

służące do przedstawienia wielkości i sławy poety, przypominają Horac. Carm. I. 1. 36:

Sublimi feriam sidera vertice.

XII. Zezuli syn.

Bożek leśny Taunus, przybywszy do lackich krajów, śpiewał razu jednego pieśni nad Krynicą, przygrywając na fujarze. Właśnie tamtędy pędzili pasterze Dańko i Mikon trzodę do wody. Zobaczywszy niezwykłego śpiewaka, zatrzymali się i słuchali pieśni o losach pięknego Narcyza.

Narcyz, syn Cefiza i Liryopy, przewyższał urodą wszystkich rówieników, nie dziw więc, że w niejednem sercu obudził gorącą miłość. Atoli dumny młodzieniec nie znał innego uczucia prócz wzgardy, którą okazywał wszystkim swoim wielbicielom i wielbicielkom. Wzgardy doznała od niego także

Digitized by Google

nimfa Echo. Za tę dumę wyniosłą dosięgła go nareszcie kara. Gdy bowiem w lesie, chcąc ugasić pragnienie, nachylił się nad przeźroczystą Krynicą i zobaczył w niej swój własny obraz, uwierzył, że widzi nimfę przecudnej urody i omamiony tém złudzeniem, zakochał się sam w sobie. Serce jego rozgorzało gwałtownem uczuciem, ale niestety nie mógł dosięgnąć uroczego zjawiska. — Nie prędko zrozumiał, że widzi nie nimfę, lecz swój własny wizerunek. Teraz już nie było dla niego ratunku. Miłość pozbawiła go wszelkich żywotnych sił. Czując bliski koniec, pożegnał się z piękném widziadłem i umarł nad źródłem złowrogiem. Gdy tam przyszli krewni, „miasto ciała kwiat rumiany należli, białym listem w koło przeplatany".

W sielance téj oryginalnym jest tylko wstęp (w. 1—34) i zakończenie (ostat. 10 wier). Reszta t. j. cała powieść o Narcyzie jest przekładem z Owidiusa Metam. III. 342—510. Zauważyć należy, że poeta nie chciał téj części sielanki podać za własny pomysł. Dowodzi tego wiersz na str. 55:

(Faunus) Tak pieśniami dawnemi głos chrapliwy wzruszy.

Przekład z Owidiusa nie jest dosłowny. Zimorowicz tłómaczył swobodnie, nie krępując się zbytecznie tekstem oryginału, o czem poucza nas już ta okoliczność, że rozciągnął na 207 wierszy treść, którą poeta rzymski zamknął w 168 wierszach. Stało się to po części wskutek tego, że do odtworzenia myśli, u Owidiusa z mistrzowską zwięzłością wypowiedzianych, więcéj potrzebował wyrazów, nie umiejąc krótko a przecież dosadnie oddać oryginału, po części w skutek tego, że wplatał nowe wiersze, których w oryginale wcale nie ma. Z drugiéj znowu strony zdarza się nie rzadko, że pomija w przekładzie jużto pojedyńcze wyrazy, jużto całe zdania, w tekście łacińskim stojące.

Prawdziwość naszego twierdzenia wykażemy na kilku przykładach.

Digitized by Google

Początek powieści o Narcyzie tak brzmi u Zimorowicza (str. 53):

Młody niegdyś Cefizus wesołą urodą
Zwiedziony Liryopy, nad ksantową wodą
Porwał ją. Ona potem zostawszy z Cefizem
Matką, płód mianowała Narcyzem
Dla krasy niezwyczajnéj; bowiem w niemowlęcym
Wieku przednim się córom podobał książęcym.
Wszystkie panny z dzieciństwa kochały w nim jeszcze.
Tylko sam Tyrezyas dając o nim wieszcze
Proroctwo, odpowiedział: „Czeka starość późna
Dziecięcia, jeśli swojéj urody nie pozna".

Ustępowi temu odpowiadają w oryginale w. 342—348:

Quam (sc. Liriopen) quondam flumine curvo
Inplicuit clausaeque suis Cephisos in undis
Vim tulit. Enixa est utero pulcherrima pleno
Infantem, nymphis iam tunc qui posset amori,
Narcissumque vocat. De quo consultus, an esset
Tempora maturae visurus longa senectae,
Fatidicus vates „si se non noverit" inquit.

Otóż ten sam przedmiot zamknięty jest u Owidiusa w 7 wierszach, a Zimorowicz potrzebował do przedstawienia go 10 wierszy.

Bezpośrednio następujący wiersz Zimorowicza:

Z takiéj powieści rosły w ludziach zdania różne,

jest dodany. Natomiast dwa wiersze oryginału 349—350:

Vana diu visa est vox auguris: exitus illam
Resque probat letique genus novitasque furoris

wyraził Zimorowicz krócéj:

Płonne słowa się zdały, lecz nie były próżne.

Dalsze opowiadanie u naszego poety:

Digitized by Google

Bowiem ledwie szesnaste lato swego wieku
Już przepędził Narcysus, każdemu człowieku
Jedném tylko pojrzeniem do serca się wkradał,
Jako chciał, tak młodzieńcy i pannami władał.
Cóż potém, gdy on będąc od wszystkich żądany
W towarzystwo, i panny i udatne pany
Okiem pysznem przenosił, a swą dumą hardą
Nie jednego nakarmił rówiennika wzgardą;

jest znowu rozszerzeniem ustępu obejmującego u Owidiusa wiersze 351—355:

Namque ter quinos unum Cephisius annos
Addiderat poteratque puer iuvenisque videri:
Multi illum iuvenes, multae cupiere puellae.
Sed fuit in tenera tam dura superbia forma,
Nulli illum iuvenes, nullae tetigere puellae.

Widzimy więc, że 8 wierszy Zimorowicza odpowiada 5 wierszom Owidiusa, pomimo że Zimorowicz opuścił z w. 352 słowa: poteratque puer iuvenisque videri.

Swoboda w traktowaniu oryginału posuwa się w niektórych miejscach za daleko, co nie wychodzi bynajmniéj na korzyść przekładu. Jak n. p. wiersze Owidiusa 375—377:

O quoties voluit blandis accedere dictis
Et molles adhibere preces! natura repugnat,
Nec sinit, incipiat —

oddaje Zimorowicz znacznie obszerniéj:

O jako wiele razów smętna białogłowa
Nie mogąc się doczekać łagodnego słowa
Z ust jego pełnych buty, sama pierwéj chciała
Wdać się w rozmowę, lecz wstyd panieńskiego ciała
Mocno jéj tego bronił; tylko w sercu kryła.
Żądze one. . . .

Otóż według Zimorowicza nimfa Echo dlatego nie przemawiała pierwsza do Narcyza, że jéj na to nie pozwalał

Digitized by Google

wstyd dziewiczy. Owidius zaś mówi, że pierwszego odezwania się ze strony nimfy nie dopuszczała jéj natura, bo Echo tylko na słowa poprzednio wypowiedziane może dać odpowiedź. Zimorowicz sam o 6 wierszy wyżéj powiedział o nimfie Echo, że

. . . . . nie pierwéj się zgada,
Aż spytana w dolinach niskich odpowiada.

Słowa Owidiusza: Natura repugnat nec sinit incipiat — dostatecznie są określone przez bezpośrednio po nich następujące wiersze 377—378:

. . . . . sed quod sinit, illa parata est
Expectare sonos, ad quos sua verba remittat.

Mimo to Zimorowicz niewłaściwie pojął wyrazy: natura repugnat.., ustęp dokładniéj je rozwijający pominął, a zamiast niego dodał z własnego pomysłu trzy wiersze:

. . . . . a sobie tak cicho mówiła:
„Ogniu mój, mój Narcyzie! toż mię srogo pieczesz!
Czemu milczysz, czemu mi słóweczka nie rzeczesz?“

U Owidiusa Narcyz straciwszy z oczu towarzyszy polowania, woła:

„Ecquis adest?“ et „adest“ responderat Echo.

U Zimorowicza Narcys zabłąkał się w puszczy i sam do siebie rzekł:

Gdzieżem to ja jest?

Na te słowa:

Oto ja jest, mówi

Echo.

Zestawimy jeszcze ustęp Metamorfoz od w. 418 do 429 z odpowiedniém miejscem u Zimorowicza.

Oryginał łaciński brzmi:

Adstupet ipse sibi vultuque immotus eodem
Haeret, ut e Pario formatum marmore signum.

Digitized by Google

Spectat humi positus geminum, sua lumina, sidus
Et dignos Baccho, dignos et Apolline crines
Inpubesque genas et eburnea colla decusque
Oris et in niveo mixtum candore ruborem,
Cunctaque miratur, quibus est mirabilis ipse.
Se cupit imprudens, et qui probat, ipse probatur,
Dumque petit, petitur, pariterque accendit et ardet.
Invita fallaci quotiens dedit oscula fonti!
In medias quotiens visum captantia collum
Bracchia mersit aquas nec se deprendit in illis!

Temu odpowiada w polskim przekładzie następujące miejsce (str. 57):

Ile się przypatruje, tém się bardziéj dumi,
Że mu się nimfa jaka zjawiła rozumie.
Zda mu się czoło ono równe marmurowi
Gładkiemu, dziwuje się oczom fosforowi
Mało różnym, szyję swą wyniosłą i szumną
Niechce jéj z porfirową porównać kolumną.
Widząc swoje kędziorki i usta ozdobne,
Bogu raczéj nie ludziom śmiertelnym podobne
W ogień się prawie mieni. Nadto jeszcze z krzaku
Mirtowego bożeczek skrzydlasty z sajdaku
Wziąwszy strzał kilka, wonnym balsamem pokropił;
A skoro w Narcysowém sercu je utopił,
Tém więcéj w nim własnego zakochania wzbudził,
Żeby się oszukiwał, żeby sobą łudził.
Stoi jako słup wryty, swoje oczy jasne,
Swoje wargi szkarłatne, wdzięczności swe własne
Bierze sobie na zgubę, swe rzeczy uważa,
Wyobrażeniem swojém samże się obraża.
Co ma, jakoby nie miał; czém sam jest, to chwali,
Samże ochłody sobie życzy, sam się pali.
Ilekroć chce swój wyraz i postać swą, żywą
Pocałować, całuje wodę obłędliwą.

Digitized by Google

145. Miasto człowieka, źródło obłapia przezorne.

Porównywając ze sobą przytoczone ustępy, widzimy naprzód, że Zimorowicz dodał w. 124 z własnego pomysłu. Powtóre, przekształcił dowolnie porównanie znajdujące się u Owidiusa w w. 419. Owidius bowiem zestawił Narcyza nieruchomie wpatrującego się w swój własny wizerunek, z nieruchomym posągiem marmurowym. Zimorowicz przeniósł owo podobieństwo do marmuru na czoło rzekomej nimfy, która się Narcyzowi w źródle ukazała.

W dalszym ciągu mówi poeta łaciński, że Narcyz własną urodę podziwiając, zachwyca się pięknością swych oczu, które wydają mu się dwiema błyszczącemi gwiazdami Zimorowicz porównywa oczy Narcyza z fosforem.

W następnych wierszach Zimorowicz odmienia porządek rzeczy. Mówi naprzód o szyi widziadła, ale eburnea colla tłómaczy obszerniéj i niezbyt trafnie, nawet pod względem składni polskiéj. (ob. w. 127—128). Również rzecz o włosach nie jest szczęśliwie oddana skoro tłómacz nazywa je podobnemi „bogom raczéj nie ludziom.“

Wiersze Owidiusa 425—426, w których poeta ten użył bardzo zręcznéj gry wyrazów, prawie pominął Zimorowicz, bo słowa jego: „W ogień się prawie mieni,“ uważać możemy za oddanie jednego tylko „ardet.“

W w. 131 nast. wplata Zimorowicz epizod o strzałach Kupidyna, któremi ten rani serce Narcyza. O tém u Owidiusa nie ma wzmianki.

Również następne wiersze 137—140 nie odpowiadają ściśle oryginałowi. Pierwszą połowę wiersza 137: „Stoi jako chłop wryty“ musimy uważać za tłómaczenie Owid. w. 418—419, atoli szczegół ten położył Zimorowicz w niewłaściwém miejscu. Dalszą wzmiankę o oczach, wargach i w ogóle piękności zjawionego obrazu uważamy za zbyteczną w obec powyższych wierszy 126—130. Tego powtarzania niema w oryginale. Wiersze wspomniane są nowym przekładem Owid. 419—424.

Digitized by Google

Powinny one więc być pomieszczone wyżéj, gdzie właśnie nie wszystkie szczegóły, znajdujące się w oryginale, są uwzględnione.

Blado wyglądają u Zimorowicza w. 141—142, mające odpowiadać Owid. w. 425—426, które składają się z samych zręcznie dobranych przeciwstawień.

Przykładem parafrazowania oryginału są u Zimorowicza zaraz następne wiersze 146—152 na str. 57:

Co czynisz, o pacholę głupie i uporne?
Marnie dziecinnym błędem będąc omamiony
Miłujesz swój konterfekt w wodzie wyrażony.
Przestań swych oczu swemi źrenicami drażnić,
Nie chciéj siebie samego samym sobą błaźnić.
Przyjdzie czas, że pociechy téj duszą przypłacisz,
Prawdziwą piękność dla téj fałszywéj utracisz.

Ustęp odpowiedzi w oryginale od w. 430 do 434 brzmi:

Quid videat, nescit; sed quod videt uritur illo,
Atque oculos idem, qui decipit, incitat error.
Credule, qui frustra simulacra fugacia captas?
Quod petis, est nusquam; quod amas, avertere, perdes.
Ista repercussae, quam cernis, imaginis umbra est.

Zauważymy jeszcze, że Ovidius na przytoczoném właśnie miejscu nic o zgubnych skutkach Narcyzowéj miłości nie wspomniał („perdes“ odnosi się do utraty obrazu, a nie do utraty życia), podczas gdy Zimorowicz uczynił to przez dodanie uwagi, że Narcyz swój błąd życiem przypłaci.

Przytaczanie liczniejszych przykładów byłoby zbyteczne Już z tego, cośmy powiedzieli, wynika jasno, jak swobodnie i dowolnie traktował Zimorowicz łaciński oryginał. Że atoli siły polskiego poety nie wystarczały do szczęśliwego odtworzenia pierwowzoru, o tém przekonywa pobieżne nawet zestawienie oryginału i kopii. Prawda, że tekst łaciński nastręczał nie mało trudności, ale widoczne i to, że Zimorowicz, pisząc sielankę XII, nie panował jeszcze dostatecznie nad

Digitized by Google

własnym językiem. Dowodzą tego liczne niewłaściwe wyrażenia, jak: „ogolona niwa“, „strachem się otoczył“, „pieśniami głos wzruszy“ i t. p. Jest wszelkie prawdopodobieństwo, że sielanka XII należy do pierwszych prób Zimorowicza.

XIII. Winiarze.

W drugiéj części téj sielanki wykłada poeta przepisy, tyczące się uprawy wina. Że na tę całą część wpływały wielce Georgiki Wergiliusa, nie może ulegać wątpliwości. Widać to nie tylko z pojedynczych śladów wyraźniejszego naśladownictwa, ale także w znacznéj mierze z tonu i sposobu przedstawienia, który dydaktycznéj poezyi Wergiliusa wiernem jest zwierciadłem. Atoli postępując w ogólności torem swego przewodnika, uwzględnia przytém Zimorowicz różnicę ziemi i innych stąd wypływających okoliczności i do nich przepisy dawane stosuje. Te są też obszerniéj wyłożone, niż w klasycznym wzorze. Co n. p. Wergilius zawarł w Georg. II. 367—330:

Inde ubi iam validis amplexae stirpibus ulmos
Exierint, tum stringe comas, tum bracchia tonde,
. . . . . tum denique dura
Exerce imperia et ramos compesce fluentis—

to Zimorowicz wyłuszczył w znacznie dłuższym ustępie (str. 63):

. . . jeśli się im wiatry północne nie przykrzą,
Ruda ich nie zarazi, a letnie pogody
Rosy im nie żałują i wcześnéj wygody:
Prędko kwiat poroniwszy one położnice,
Pełne przypłodków różnych pokażą macice;
Codzień ich większe będą obciążać brzemiona,
Póki do zupełności swéj nie przyjdą grona.
Tu dopiero gospodarz pewniejszy swe prace
Nie puszcza z rąk krzywego siekacza i grace:

Digitized by Google

Tę ziemię poleruje, chwasty dzikie strzyże,
Owym obcina łozie, niepotrzebne bryże.

Dosyć wyraźnie przypomina Wergiliusa ustęp na str. 64:

. . . gdy pierwsza zima do nas zakołace,
A listopad ogoli liście z drzew zarazem:
Gospodarz zwykł opuszczać winnice; żelazem
Przecina małżeńskiego węzła słodkie związki,
Aż padną owdowiałe na ziemię gałązki.

U rzymskiego zaś poety czytamy w w. 403—407:

Ac iam olim, seras posuit cum vinea frondes
Frigidus et silvis aquilo decussit honorem,
Iam tum acer curas venientem extendit in annum
Rusticus et curvo Saturni dente relictam
Persequitur vitem attondens fingitque putando.

Rady Miłosza kończą się tymi dwoma wierszami (str. 65):

Sam (gospodarz) odprawiwszy zawód rocznego obrotu
Zażywa dni wesołych, zbywając kłopotu.

Pierwszy z przytoczonych wierszy przypomina Wergil. Georg. II. 401—402:

. . . . Redit agricolis labor actus in orbem
Atque in se sua per vestigia volvitur annus.

XIV. Zjawienie.

W sielance XIV poeta opowiedziawszy o sporach Kupidyna z Hymenem przed trybunałem Wenery, przenosi nas na miejsce bliskie „Lwipola stołecznego.“ Tam spotykamy obu synów cyterejskiéj władczyni bawiących się wesoło w towarzystwie dwóch młodziutkich pasterzy, Filemona i Zacharka. Kupido opowiada im przygodę Marsa i Wenery przychwyconych przez Wulkana. To opowiadanie osnuł Zimorowicz na podstawie Owid. Metamorf. IV. 171—189. Dowodzą tego także słowa: „superi risere“, znajdujące się w w. 188 ory-

Digitized by Google

ginału łacińskiego, które Zimorowicz oddał przez cały wiersz (str. 68):

Czemu się i bogowie naśmiali do zdechu —

jakkolwiek wzmianka o bogach nie wydaje się w tém miejscu stósowną, skoro Kupido chce wmówić w towarzyszy zabawy, że wraz z bratem jest synem prostego kowala.

XV. Kozaczyzna.

Osnowę sielanki XV. stanowi wojna Kozacka i oblężenie Lwowa w r. 1648. Na samym wstępie wprowadza poeta Dorosza, który spotyka Ostafiego i Wojdyłłę, spieszących na targ celem zakupienia bydła, aby, po zniszczeniu przez zdziczałe tłumy dokonaném, na nowo się zagospodarować. Zwraca on się do przechodniów z zapytaniem:

Żywo widać panowie?

Na to odpowiada Ostafi:

I sami nie wiemy
Czyśmy nieboszczykami, czy jeszcze żyjemy.

Początek ten, podobnie jak w siel. VIII, przypomina pierwszy wiersz ekl. IX. Wergiliusa, gdzie Licydas spotkawszy Moerisa z ojcowizny wyzutego i swe dziedziny opuszczającego tak go zapytuje:

Quo te, Moeri, pedes? an quo via ducit in urbem?

Moeris odpowiada:

O Lycida, vivi pervenimus, advena nostri,
Quod nunquam veriti sumus, ut possesor agelli
Diceret: „haec mea sunt: veteres migrate coloni".

Jak u Wergiliusa Moeris podaje nieszczęcie domowe za przyczynę ucieczki, tak u Zimorowicza Ostafi i Wojdyłło tym samym powodem podróż swą motywują.

Digitized by Google

Wojdyłło, zaczynając szczegółowo opowiadać swe koleje, jakie w czasie wojny przeszedł, mówi (str. 76):

Burdę kozacką, gdy się zaczynała właśnie,
Wiele praktyk domowych wróżyło nam jaśnie.
. . . . . .
Lecz kogo Bóg pokarać chce, zdrową mu radę
Odbiera; tęż ja miałem na rozumie wadę:
Nie pokładałem sobie w pamięci tych wróżek,
Ani obawiałem się niebieskich przegróżek.

O takich znakach, nieszczęście wróżących, wspomina u Wergiliusa w ekl. I. 16—17 Meliboeus, który utracił ojcowską zagrodę na rzecz wysłużonych żołnierzy:

Saepe malum hoc nobis, si meus non laeva fuisset,
De coelo tactas memini praedicere querens.

XVI. Filoreta.

Sielanka XVII., w któréj poeta pod imieniem Olifira opłakuje stratę swéj żony, [1]) zaczyna się wezwaniem Muzy:

Już też ostatniéj, Muzo, pomóż mi roboty
Dla mojéj, ach niestety, Filorety złotéj,
Winienem trochę wierszów szlachetnéj jéj duszy,
Któreby godne były i potomnych uszy.

Zimorowicz poszedł tu za wzorem Wergiliusa, który ostatnią eklogę tak rozpoczął:

Extremum hunc, Arethusa, mihi concede laborem:
Pauca meo Gallo, sed quae legat ipsa Lycoris
Carmina sunt dicenda; neget quis carmina Gallo?

Olifir przekonany, że Filoreta nie zasłużyła na wczesną śmierć, woła (str. 90):

---

[1]) Ob. Zimorow. Leopolis triplex w tłómacz. Piwockiego, str. 331.

Digitized by Google

Boże mój! . . . . . .

. . . . . .

Jam przewinił Tobie, nie moja Filoreta,
Która nic bardziéj przeciw Tobie nie zgrzeszyła,
Tylko że winowajcę twego ulubiła.

Z tą skargą porównać można, co u Owid. w Heroid. II. 29 mówi Fillis wśród narzekań na Demofoona, który ją opuścił niepomny przysiąg:

Unum in me scelus est, quod te, scelerate, recepi.

Następnie przypomina sobie Olifir str. 91), jakim skarbem była dla niego zmarła małżonka.

Najwyższy duszy mojéj pasterz i obrońca,
Żeby nie zaginąłem mizernie do końca,
Dodał, jakiego było ratunku mi trzeba,
Przydawszy w towarzystwo Filoretę z nieba.

W podobny sposób wyraża się o swéj żonie Owidius w Trist. I. 65—66:

Te mea supposita veluti trabe fulta ruina est:
Si quid adhuc ego sum, muneris omne tui est.

Otóż przekonaliśmy się z powyższych uwag, że wiele jest miejsc w sielankach Zimorowicza, które odnieść należy do Owidiusa i Wergiliusa. Ślady wpływu innych poetów są nieznaczne. Co do tego naśladownictwa trudno wprawdzie przypuścić, żeby Zimorowicz zawsze z całą świadomością i zręcznem wyrachowaniem zasilał się cudzymi pomysłami. Było i tak zapewne niejednokrotnie, ale również być mogło często, że szczegóły, treścią lub wysłowieniem innych poetów przypominające, nasuwały mu się same pod wpływem dokładnego i pilnego czytywania tworów obcéj muzy, w każdym atoli razie sielanki jego są wymownym przykładem, ile nasza literatura płodom rzymskich pisarzów zawdzięcza.

Digitized by Google

De usu uocabuli „bestia“ apud scriptores Latinos inde a temporibus Plauti usque ad exitum saec. II p. Ch.

scripsit

Adam Stephanus Miodoński.

PARS I.

§. 1. De etymologia.

Multarum cum etyma uocum nequaquam adhuc pateant, tum de uocabulo bestia perdifficilis et perobscura est quaestio, quam alii docti uiri silentio praeterierunt (Fick, Vergleich. Wörterb. d. indog. Sprachen II³ 177 s. u. bars et Vaniček, Griech.-lat. etym. Wörterb., idem, Etym. Wörterb. d. lat. Spr.), alii explicabant quidem, neque tamen opinionem suam firmis argumentis ac rationibus confirmauerunt. Ac primum Isidori futtilis et fluxa censenda est sententia, qui Orig. 12, 2, 1 putat, bestias dici a ui, qua saeuiant. Audiamus recentiores doctos homines. Pendet animi Leo Meyer, Vergleich. Gramm. d. griech. u. lat. Spr. I² 787, cum scribat: „Bes (?); bes-tia Thier“, neque de ui illius „bes-“ accuratius loquitur. K. E.

Digitized by Google

Georges s. u. conicit, huic nomini inesse radicem FE, conf.*feo, fētus. Quod autem O. Keller, Wiener-Studien II 292 censet, hanc uocem ortam esse ex pestia et animal perniciosum significare, id ei assentiri non possumus, notionis, de qua infra agetur, ratione habita. Nisi quae me forte fugiunt, hae sunt fere de enodando nomine b. prolatae sententiae.

§ 2. De formis uolgaribus.

a) Bestea. Ad exemplum nominum, in quibus genuinae uocali I uolgaris E nonnunquam substituta est, ut: fascea (Ualer. Max. 4, 6, 2), palleum (Uictor Uit. 2, 18), dolea (C. I. L. I. Menol. rust. Uall. et Col. Sept. 12. 13), precaream (C. I. L. I 1464) et aleum, lileum, osteum, scrineum, soleum, brabeum, quae ueteres grammatici latini improbant, conf. Appendix Probi 4, 197, 32. 198, 5. 18. K., Beda de orthogr. 6, 270, 6. K., Charisius 70, 26 sqq. K. [1]) orta est etiam forma bestea (uide sis Wölfflini Archiv f. lat. Lexikogr. I 588). Apud Cyprianum, episcopum Karthaginiensem, ad Demetr. 9, 9 (Hartel 1.) legitur: terra lugebit ....cum bestiis agri (= Osoe 4, 1 sqq.), ubi cod. olim Seguierianus nunc Paris. 10592 saec. VI—VII praebet: cum besteis agri. Eadem forma inuenitur ib. ad Quirinum testim. 3, 59 p. 162 u. 10 in cod. theolog. Würzeburgensis 145 saec. VIII—IX (VII?): facta sunt sculptilia eorum et besteis [codd. rell. recte: ut bestiae] et pecora (= Esaias 46, 1. 2. 7) et apud Ennodium p. 209, 4 (ed. Vogeli). Huc accedunt: bestearu (sic) Le Blant Inscr. christ. I 383, besteis cod. Amiat. saec. VI Apocal. VI, 8. Cla-

[1]) Conferri etiam possunt: Schuchardt, Vokalism. d. Vulgärlat. 2, 37 sqq. et Petschenig, Die handschr. Ueberlief. d. Uictor von Uita (Sitz.-Ber. d. Wien. Akad. phil. hist. Cl. 1880 p. 669).

Digitized by Google

romont. saec. VI Epist. Paul. 175, 6.Sess. Aug. Spec. 58, 21. 100, 4. 104, 29 (conf. Schuchardt, Vokalism. 2, 38). b) Besta. Formam besta in Gallica Latinitate usitatam fuisse, apparet ex Francogallico (beste) bête, ut recte monuit E. Wölfflin, Archiv I 9. Atque re uera testimonium huius formae idem uir doctissimus repperit apud Uenantium Fortunatum, diu in Gallia uersatum, qui in Uita S. Martini et bestulam a besta et bestiolam a bestia formata habet, metro non repugnantia: III 341... sic lubrica bestula fugit, ib. 363 sic quoque bestiolis pacem sacer intulit. Conf. Wölfflin, Archiv I 64 adn. Hoc solo deminutiuo bestula excepto, nullo alius scriptoris loco besta, quod adhuc sciamus, in Gallia usurpatum confirmari potest. Tradita est tamen haec forma apud Arnobium, aduers. nat. 4, 21, 16 codice Paris. 1661 saec. IX: terrenarum proluuies bestarum; qua lectione cod. nisus facile putaueris, formam besta non solius Gallicae propriam fuisse Latinitatis. Sane non nego, hanc sententiam esse probabilem, linquae enim Romanenses huic opinioni fauent [1]), sed, ut formam besta (quae etiam librario ipsi tribui potest) Arnobio uindicantes in textu reponamus, plura desiderantur certa eius uestigia eaque apud scriptores Afros [2]). Restat, ut agamus de uoce besteus, quae apud Commodianum quater occurrit in

---

[1]) Conferas exempla, quae collegit G. Gröber, Vulgärlat. Substrate roman. Wörter (Wölfflini Archiv I 250 s. u.).

[2]) Reliquis locis Arnobii, II, 20, 19. 23, 21. 41, 10. cod. Paris. praebet: bestia. Apud Apuleium Met. 10, 34, 15 tradita est forma: bestis (esse damnatam) in cod. Laurentiano plut. 69, 2. Cod. Laur. plut. 29, 2 praebet: bestiis. Num Apuleius forma „bestis“ usus est? Reliquis locis, quorum magna est copia, optimi libri „bestia“ exhibent. Prof. E. Wölfflini sententia, quam ipse uir doctissimus mecum per litteras benevolentissime communicauit, formauit fortasse linqua lat. etiam demin. bestolus, ut colligi potest ex antiquissimo cod. schol. German. Arat. 87 B = Martian. Capellae p. 419, 10 (ed. Eyssenhardti).

Digitized by Google

cod. Cheltenham. saec. XI: instr. 1, 9, 9. 1, 34, 7 et 17. 2, 7, 1. E. Wölfflini (Archiv I 64) iudicio adiectiuum besteus, substantiui loco positum, deriuatum est a besta, ut roseus a rosa. Hoc modo formam hanc explicari non posse, nolo asseuerare, persuasum mihi tamen habeo, eam in cod. Cheltenh. scriptam esse pro adiectiuo bestius, aliis codicibus Commodiani tradito deriuatoque a bestia, ut belu-us a belua (conf. Loewe, Prodromus 70). De uocali E genuinae I loco posita supra diximus neque negari potest, multum ualuisse ad adiect. besteus usurpandum formam bestea, satis, ut uidetur, peruolgatam. Bestia: bestea = bestius: besteus. Eodem modo explicatur forma bestei, quam Mone in libro, quem inscripsit „Messen", ex quibusdam codicibus affert (Schuchardt, Vokalism. 2, 38). Apud eundem Moneum inuenitur: bisteis (a bistea). Uerisimile est, exstitisse etiam formas: bistia (conf. Ital. biscia) et bista (Hisp. bicha, bicho). Conferatur billa (belua) in cod. Leidensi 67 E f. 10^{v} a saec. IX, Loewe, Prodrom. 73.

§ 3. Qui scriptores potissimum uocabulo bestia usi sint.

Nunc inquirere liceat, apud quos scriptores potissimum uox bestia occurrat, priusquam ad eius significationem tractandam aggrediamur.

Exceptis Caesare, auctor. b. Hisp. et Alexandr., Seneca rhetore et Tacito, apud alios, qui soluta oratione scripserunt, auctores nomen hoc saepissime adhibetur, scatent eodem libri Ciceronis. Apud poetas autem: Terentium, Lucretium, Uergilium, Horatium, Tibullum, Propertium, Ouidium, Persium, Lucanum et Iuuenalem uox ea nusquam legitur; cuius rei persaepe causa est uersus dactylicus, qui praeter nom., accus., uocat. numeri sing. omnes reliquos casus huius nominis repudiat. Itaque poetae, quos dicimus, heroici plerumque subst. fera adsciscebant:

Digitized by Google

Lucr. 3, 886.. morsuque ferarum tractari
3, 870 (ut) aut flammis interfiat malisue ferarum. Conf. Plinius nat. hist. 20, 45 bestiarum morsus, 20, 41 plagis bestiarum omnium. Uergil. Aen. 7, 20 quos hominum ex facie Induerat Circe in uoltus ac terga ferarum, quocum comparari potest Saluianus gub. dei 5, 45, 20 exemplo maleficae praepotentis (Circes), quae transferre homines in bestias dicebatur; Varro (?) apud Augustin. ciuit. dei 18, 17 Circe, quae socios Ulixis mutauit in bestias et Isidor. Orig. 11, 3.

Ouidius Trist. 5, 8, 6 quibus possint inlacrimare ferae? Cicero Uerr. 5, 171 ad bestias haec conqueri ac deplorare uellem. Et quamquam trita est uox bestia, cum de animalibus in Circo pugnantibus agitur, dicit Ouid. Fast. 5, 374 aruaque pugnaci non adeunda ferae (Libycae leaenae).

§ 4. De significatione nominis bestiae.

Uocabulum bestia, cuius notionem, ab initiis litterarum Romanarum profecti, persecuti sumus usque ad exitum secundi p. Chr. saeculi, est intra hos fines proprie nomen commune omnium animalium praeter hominem (ita, ut dici possit: omnis bestia animal, non omne animal bestia). Aliter igitur res se habet, ac putat Ulpianus (Dig. 3, 1, 1 et 9, 1, 1.) et qui temere eum secuti sunt Forcellini - De Uit. Omnes, historiae linquae Latinae non consulentes, primariam notionem bestiae statuunt: animal ferum, hominibus noxium.

In prisca Latinitate inuenitur hoc subst. persaepe apud Plautum (primum, ut uidetur, semperque habet quoddam epitheton sibi coniunctum): Cist. 4, 2, 62 imitatur nequam bestiam et damnificam (i. e. inuoluulum), Truc. 868 mus pusillus quam sit sapiens bestia, St. 500 incertiorem (mustelā) nullam noui bestiam, Poen. 1293 mala illa bestiast (i. e. miluus), serpens = proserpens bestia: Poen. 1034 Bisulci linqua, quasi

Digitized by Google

proserpens b. et As. 695, Pers. 300, St. 722 [1]); Capt. 189 Sus terrestris bestiast, de simia cum epithet.: nequissima Rud. 610, nihili M. gl. 180, nihili nequam ib. 287; similiter Ennius Sat. 45 (Vahl.): Simia quam similis turpissima bestia nobis. Teste Paulo Festi p. 369 M. 'Ueterinam bestiam iumentum Cato appellauit a uehendo' (apud H. Jordanum 88, 12). Huc spectat fortasse Nouii Full. fer. 1, 30 uortit se in omnis bestias sqq.

Latius patet uis nominis b. apud auctores aureae, quam dicimus, aetatis litterarum Romanarum, praecipue tamen apud Ciceronem, qui hac uoce quaecunque rationis expertia appellat animalia. A Tulliana Latinitate sumamus initium enumerandi exempla.

a) Generi humano aut iis, quorum stirpes terra continentur, opponitur genus bestiarum: N. D. 1, 98 de bestiis loquor. Quid? inter ipsos homines nonne sqq. 2, 31 quum homines bestiaeque hoc calore teneantur, 127 bestiarum genera et arborum, 36. 128. 133. 145. 157 (bis), 158 (bis), 3, 66. Tusc. 1, 21 neque in homine inesse animum.. nec in bestia, 56. 80. 4, 31. 5, 79. 98, dignusque qui diligentius perlegatur locus ib. 37. De fin. 1, 71 si infantes pueri, mutae etiam b. paene loquuntur sqq. 2, 32. 33. 45. 109. 111, 3, 62. 67, 5, 25. 42. 56, De off. 1, 107 qua (i. e. natura) antecellimus bestiis, 2, 14. 15, De orat. 1, 33 (conf. de inuen. 1, 5), leg. agr. 2, 9, Uerr. 3, 23 ut odor Apronii taeterrimus... quem, ut aiunt, ne bestiae quidem ferre possent, ib. 5, 171, Ep. ad fam. 7, 1, 3. Quibus locis similes sunt hi: N. D. 1, 103 nam locus quidem iis etiam naturis, quae sine animis sunt, suus est cuique proprius~. Bestiarum autem terrenae sunt aliae, partim aquatiles sqq. De off. 2, 19 fortuna ceteros casus rariores habet,

[1]) Uarro L. L 5, 68: Serpere et proserpere idem dicebant, ut Plautus quod scribit: Quasi proserpens bestia.

Digitized by Google

primum ab inanimis procellas~, deinde a bestiis ictus et N. D. 1, 81. 2, 99. Arch. 19.

b) Nulla inest oppositio in his locis: N. D. 2, 123 at quibus bestiis erat is cibus, ut alius generis bestiis uescerentur, ib. 124. 126. 128 extr. 51. 129. 151 uescimur bestiis et terrenis et aquatilibus et uolatilibus, infra: Nos onera quibusdam bestiis, nos iuga imponimus, 156, 3, 39 omne fere genus bestiarum Aegyptii consecrauerunt. De fin. 5, 38. Sex. Ros. 56. 63. 71, Uerr. 5, 7. Cluent. 41. 67.

M. T. Uarro Sat. Men. 167. 3 Adde hydram Lernaeam et draconem Hesperidum Quot | bestiae fuerunt immanes. (Secundum Nonium a. h. l. 323. 11 immane = minime bonum et nocens, conf. etiam Cic. Sex. Ros. 38 ibique adnot. Richteri-Fleckeiseni). R. r. 2, 9, 15, 16. 10, 3 de lupis, 3, 5, 3 ne qua intrare mus aliaue quae bestia possit, 6, 4 quo neque serpens neque bestia accedere ulla possit, de serpentibus ib. 9, 14. 10, 4 neue qua eo accedere possint mustelae aliaeue quae bestiae noceant, 11, 3 faeles aliaue quae bestia, 12, 3 faelis aut maelis aliaue quae b. Unumquemque offendit usus uocabuli b., quem apud auctorem belli Africani inuenimus, hic enim ita decies elephantos appellat, belua autem, illo uolgari elephantum nomine, nunquam utitur. Quae res praeter alias sine dubio afferri potest argumento, ut hunc scriptorem admodum exigua copia uerborum rudique insignem esse dictione credamus. Conf. apud eum: 35, 5 ut consilia uestra contra easdem bestias cognosceremus 72, 4. 5. 6 (quater!), 81, 1. 83, 3. 5. 84, 1. 3.

Liuius 7, 4, 6 ne mutas quidem bestias minus alere, 25, 9, 13 uix sustinere grandis bestiae (i. e. apri) onus, ib. 13, 7 fames, quae mutas accenderet bestias, sic de elephantis 30, 33, 14 paucae tamen bestiarum... inter uelitum ordines... stragem edebant, 33, 9, 7 terrore primo bestiarum auersi (saepius tamen apud eum hac significatione subst. belua, ut infra monebimus, usurpatur). Uitruuius de archit. 1, 4, 1

Digitized by Google

spiritusque bestiarum palustrium..., ib. 4, 11 bestiarum palustrium genera 7, 5, 3 sigilla alia humanis alia bestiarum capitibus [similia], 8, 2, 7. 3, 15. Transimus ad scriptores I et II saeculi p. Ch., quorum agmen ducat Phaedrus 1, 11, 8 nouoque turbat bestias miraculo, fab. nouae p. 96, 10 (Muelleri ed.) deducit aliquot in secretum bestias, Append. 28, 3 de fibro. L. A. Seneca dial. 5, 3, 6 bestiarum immanium caueae, 8, 3 nullique (bestiae) etiam immani bestiae, 7, 14, 3, de clem. 1, 5, 5; Ep. mor. 9, 5, 9. Petronius, Cena Trim. 56, 6 p. 65 (Bücheler.) mutae bestiae laboriosissimae boues et oues, 56, 9 p. 65 apes enim ego diuinas bestias puto.

Plinius Nat. Hist. I p. 27 (ed. Silligi) Bestia uisu interficiens, ib. p. 28 uiuaria bestiarum, p. 37 Ex.. Apollodoro, qui de bestiis uenenatis, p. 95 (lib. 36) bestiarum morsus, 8, 62 panthera et tigris macularum uarietate prope solae bestiarum spectantur, ib. 212 in omni genere bestiarum, 9, 50 sed in pontum nulla intrat b. piscibus malefica, 153 maleficae b., 10, 1 bestiarum generis, 20, 41 plagis bestiarum omnium, 45. 124, 21, 58. 25, 125. 28, 156 bestiarum morsus, 20, 50 bestiarum ictus, 25, 20 nec bestiarum solum ad nocendum scelera sunt, sed aquarum quoque et locorum, ib. 130 negant nocere mala medicamenta uel bestiam ullam, 28, 90 perunctos eo bestiae fugiunt, 29, 70 ut omnes bestiae fugiant eos, 32, 45 bestiarum ictus. Plinius Ep. 5, 6, 16 puluinus, cui bestiarum effigies inuicem aduersas buxus inscripsit. Suetonius uit. Caes. 2, 96 homini Eutychus, bestiae (asello) Nicon erat nomen. Gellius N. Att. 5, 14 multae ibi saeuientes ferae, magnitudines bestiarum excellentes, 17, 10, 4 de ursa. Apuleius, Metam. 8, 4, 3 bestias armatas dente uel cornu, 4, 7 cubili residentes inuadere bestias immittuntur; de castore 1, 9, 7. de mustela 2, 25, 29 inpurata bestia, ib. uersu 27 tantillula animalis dicta. De serpente 5, 17, 27 quae te trucis bestiae nuptiis destinatam esse clamauit, 18, 6 saeuissimae bestiae sepeliri uisceribus, 22, 7 omnium ferarum mitissimam

Digitized by Google

dulcissimamque bestiam,.. Cupidinem (uidet), praeterea 19, 21. 21, 29. 24, 26. 26, 4. De asino 6, 32, 3. 7, 3, 26. De apro 8, 5, 29. ib. p. 137, 2 et 14 (ed. Eyssenhardti), 6, 21. De lupis 8, 15, 13 dirarum bestiarum repigratur impetus. De ursa 4, 14, 14. 15, 2 et 5. 16 (ter). 17, 29. ib. p. 67, 5. 18 p. 68. 19, 7 et 15. 20, 5. 21, 18 et 20. Florid. 17 p. 27, 13 Kr.: eos ego impensius admirarer, si hominibus potius, quam bestiis placuissent.

2. His adicienda sunt quaedam de translata notione uocis b.

a) Plautus semel adhibuit hoc nomen, ut conuicio Bacchidem corriperet, Bacch. 53 mala tu es bestia | Nam huic aetati non conducit, mulier, latebrosus locus. Cicero frg. Acad. post. apud Augustinum c. Acad. 3, 7, 15 rursus te ad illum (Epicurum) conuerte et quaere, quem magis amet, Zenonem, a quo bestia (sc. Epicurus) uocatur an Arcesilan. In his conuiciis semper unum, quod bestiarum proprium est, spectatur, cetera non respiciuntur.

b) Jocose ita appellauit Catullus odorem hircinum „ualle sub alarum“ 69, 7—8 Hunc (caprum) metuunt omnes, neque mirum: nam mala ualdest | Bestia [1])...

c) Apud Uitruuium IX, 5, 1 de sidere caelesti: simulacrum id, quod Bestiam astrorum periti nominauerunt (Cic. Arat. 455 idem sidus „quadrupes uasta“ dicitur).

3. Haud raro designat nomen bestiarum proprie feras, quibus homines interierunt, saepissime peregrinas ut: leones, tigres, pardos, pantheras aliasque, cum quibus ludis Circensibus pugnabant gladiatores mercede conducti aut alii homines

---

[1]) Locutio „mala bestia“, propria sermonis cotidiani, raro legitur; usus est ea etiam Hieronymus Uulg. ad Tit. 1, 2 Cretenses semper mendaces, malae bestiae, Plautum sine dubio secutus, ex quo multa hausisse uidetur. Fugit hoc Aemilium Luebeck, Hieronymus quos nouerit scriptores sqq. Lipsiae 1872 p. 106—108.

Digitized by Google

ob scelus aliquod admissum capitis damnati. Hinc explicanda sunt quaedam trita dicendi genera: ad bestias mittere Cic. Pis. 89; bestiis obicere Asin. Poll. apud Cic. ad fam. 10, 32, 3. Sallust. Jug. 14, 15. Apuleius met. 6, 31, 10. 10, 22, 18. 28, 2; bestiis obiectare Seneca de clem. 1, 13, 2; dare ad bestias Phaedr. fab. nov. 9, 34. Gellius 5, 14, 27; ad b. dare Petronius, Cena Trim. 45, 8 p. 51; ad bestias condemnare Sueton. uit. Caes. 4, 27. 5, 14, 21; bestiis damnari Apuleius met. 10, 34, 15; ad pugnam bestiarum dare Gellius 5, 14, 10; bestiis addicere Apuleius met. 10, 23, 7. 24, 32; bestias ad munus populi comparare Sueton. uit. Caes. 1, 75, 26; cum bestiis depugnare Gaius inst. 1, 13.

Praeter has aliae quoque inueniuntur locutiones, in quibus nomen b. ad feras referendum est. Sallust. Jug. 17, 6 qui ferro aut bestiis interiere, Liuius 44, 9, 4 Mos erat tum ~ bestiis omnium gentium circum complendi, August. Monum. Ancyr. 4, 39 uenationes ~, quibus confecta sunt bestiarum circiter tria milia.., Phaedr. fab. nov. 9, 35, 36 Spectaculum in circo praebebatur.. | Insigne bestiarum et numero et uiribus. Seneca de benef. 2, 19, 1 leonem in amphitheatro spectauimus, qui unum e bestiariis ~ protexit ab impetu bestiarum. Sueton. reliqu. (ed. Rothi) p. 312, 14 ut in circo bestiae, id. uit. Caes. 4, 27 bestiarum more quadripedes cauea coercuit. Apuleius met. 4, 13, 22 gladiatores ~ suis epulis bestiarum saginas instruentes, 10, 34, 23 quaecunque ad exitium mulieris bestia fuisset immissa.

4. Ex his permultis locis, quos sub 3. congessimus, facile intellegitur, qui factum sit, ut nomen bestiae etiam iis locis, quibus de pugna in circo aut de capitis condemnatis non ageretur, feram sine ullo epitheto significare posset. Cuius significationis angustioribus circumscriptae finibus nonnulla uestigia iam apud ipsos scriptores aureae aetatis litt. Roman. exstant:

Digitized by Google

Cicero ad fam. 8, 8, 10 ut aliquid istinc (ex Africa) bestiarum habeamus, conf. ib. si mihi non dedisset eas, quae ad ludos ei aduectae erant Africanae (sc. bestiae) et Uarro r. r. 3, 13, 3 sine Africanis bestiis cum fiunt uenationes, Cic. ad fam. 8, 9, 3. Liuius 44, 18, 8. Uocabulum „Africanae" (bestiae) significat κατ'ἐξοχήν feras: pantheras, leones. Uide Uarronis L. L. VII, 40 fortasse an pantherae quoque et leones non Africae bestiae dicerentur sqq. Magis perspicua est haec notio apud Apuleium met. 5, 27, 27 laceratis uisceribus suis alitibus bestiisque obuium ferens pabulum interiit, ubi nomen bestiarum (= ferarum) nomini alitum opponitur. Huc referri debent: Apul. Apol. 72, 23 (hiemem alteram) propter Syrtis aestus et bestias [Scaliger: aest. infestos] oppericndam, ib. 97, 21 quasi caeca bestia in cassum hiauit (Rufinus), id. Metam. 5, 1, 12 parietes omnes argenteo caelamine conteguntur bestiis et id genus pecudibus sqq. (?) [1]).

---

[1]) Lectio codicum „bestiis et id genus pecudibus" corrupta mihi videtur. Offendunt me haec: Accusat. „id genus" tum proprius est usus, cum res unius generis enumerantur. Conf. Apulei Florid. (ed. Kruegeri) IX p. 12, 1 nec radio nec subula nec lima nec torno nec id genus ferramentis sq., X p. 13, 21 sunt et aliae mediae deum potestates ~ ut Amoris ceterorumque id genus et XIII, 13. XIV, 21. XVII p. 27, 2., uide praeterea Georges. s. u. genus B). Accedit, quod uocabulis oppositis bestia et pecus significantur semper duo diuersa genera animalium: ferorum et mansuetorum; Cyprian. ad. Quir. test. 3, 59 p. 162 (ed. Harteli) facta sunt sculptilia eorum ut bestiae et pecora, Commod. instr. 1, 34, 7 non utique pecus nec bestia sq., Saluian. gub. dei 1, 45, 26 cum omnia auium pecudum bestiarum genera deuoremus. Itaque contra hunc usum loco Apuleiano „id genus" usurpatum est! Comparato Apul. Met. 2, 1 boues et id genus pecua — omitto Arnob. 2, 16 pecudes atque alias beluas, cum, qui hic locus huc pertineat, nesciam —

Digitized by Google

PARS II.

Haec de usu uocis b. quaestio ut plene sit cumulateque pro uiribus meis perfecta, operam dabo significationi nominis beluae [1]) illustrandae.

§ 5. De etymologia.

In quo uocabulo enodando cum adhuc uiri docti inter se discrepent, acquiescam in grauioris momenti enumerandis sententiis [2]). Quod censet C. Schenkl, Werth d. Sprachvergl. f. d. cl. Phil. p. 13, uocem hanc esse eiusdem radicis, quae sit in germ. walira, sanscr. hval (= uacillare), id refellit Kuhn. K. Z. XV, 229 ipseque uocat in comparationem gr. φάλαινα (= balaena). Joannes Schmidt, Vokal. II. 347 putat, idem esse hoc subst. atque gr. φᾶλη (φάλϜη). Sed hanc originationem non posse probari, argumentis docebat Fröhde, Bezzenb. Beitr. 3, 289. Ascoli K. Z. 1868 p. 270 et qui in sententiam eius discessit Vaniček, Gr.-lat. etym. Wörterb. p. 565 originem huius nominis deducit ex radice „(bargh, balgh, balh) belh

---

non persuadet Weyman (Archiv f. lat. Lexik. I. 591), lectionem cod. Met. 5, 1 defendi posse. Huius enim loci rationem non esse eandem atque Met. 5, 1. manifestum est. O. Jahn proposuit coniecturam: b. et setigeris pecudibus, quam Eyssenhardt probauit; uerisimilius tamen uidetur, quod me monuit Prof. C. Morawski, Apuleium scripsisse: b. et indigenis pecudibus.

[1]) „Belua“ non „bellua“ scribendum esse, docet Brambach. Hülfsb. p. 27. Similitudo subst. bellum effecit, ut etiam „bellua“ posterioribus temporibus scriberetur. conf. Paul. Epit. p. 33; Schneider. Gramm. lat. I 410.

[2]) De originatione ueterum plura dicit Osann. in ed. Apulei de diphthongis p. 133.

Digitized by Google

(= lacero): (*belh-ua) bēl-ua" = animal saeuiens, grande. L. Meyer, Vergl. Gramm. d. gr. u. lat. Spr. I² p. 489 conicit, beluam ortam esse ex „bes-lua" (conf. bes-tia) et significare: Unthier, Ungethüm. Licet in etymo statuendo dissensio appareat, at omnes tamen, quos supra diximus, etiam Freund, Klotz, Forcellini — De Vit, Georges in glossariis et Schmalfeld, Schultz, qui de synonymis l. Lat. scripserunt, consentiunt, hoc nomen significare proprie bestiam immanem et uastam. Num uera sit haec opinio, infra apparebit.

§ 6. De significatione.

Iam inde a principio litterarum Romanarum usque ad quinquagesimum fortasse annum a. Ch. uocabulum belua idem designabat atque bestia (i. e. quodcunque animal mutum), ad quam genuinam notionem probandam haec affero exempla: Ita dicitur columbus Plaut. Rud. 886—7 Credo alium in aliam beluam hominem uortier | Illic in columbum, credo, leno uortitur; de agno id. Aul. 561—2 Quo quidem agno sat scio Magis curionem nusquam esse ullam beluam [1]). Magni momenti est adnotatio Nonii a. h. l. p. 455, 2: Beluam indifferenter posuit auctoritas ueterum. Plautus Aulularia: „Quo.... beluam"; illud „indifferenter" interpretor: „de quibuscunque animalibus", temporibus enim Nonii hoc nomen proprium erat grandium, deformium aliarumque id genus bestiarum. Nihil obstat, quominus huc referamus iocum istum Truc. 689 Perii, „rabonem" quam esse dicam hanc beluam? Ennius apud Uarronem L. L. 5, 65 Quoniam mortalis atque urbes beluasque

[1]) Lectio: bestiam, quam praebent cod. J. Z., tribuenda est glossemati eorum, quibus pristina uis nominis beluae ignota erat.

Digitized by Google

omneis iuuat, id. Iphig. 200 cum capra aut nepa aut exoritur lumen aliquod beluae. Pacuuius, Perib. 303 * beluarumque huc ferarum aduentus ne ‖ taetret loca [cod. beluarum ac ferarum]. Mirum quantum hic usus apud Ciceronem increuit. N. D. 1, 77 An putas ullam esse terra marique beluam, quae non sui generis belua maxime delectetur? (nominantur infra: taurus, equus, aquila sqq.), ib. 77 et 78 opponuntur hominibus beluae; 97 ea genera beluarum, quae in rubro mari Indiaue gignuntur, ib. 101; 2, 29 in homine mentem, in belua quiddam simile mentis, 99 immanitas beluarum opponitur stirpium asperitati, 100 quot genera partim submersarum, partim fluitantium et innantium beluarum, partim ad saxa natiuis testis inhaerentium! ib. 122. 161 immanis et feras beluas nanciscimur uenando, 3, 40 stellas numeratis deos, eosque aut beluarum nomine appellatis, ut Capram, ut Nepam.... aut rerum inanimarum ut Argo sqq., 19. 47. De off. 1, 4, 11 inter hominem et beluam hoc maxime interest, 11. 34, 23. 81, 30. 105 quantum natura hominis pecudibus reliquisque beluis antecedat, 2, 5, 16 (conf. adnot. Ottonis Heine ed. 1878).

Sed angustiores fines significationi uocis b. constituit iam sermo Plauti, apud quem hoc nomen in maledictum translatum synonymum est caudicis, plumbei, stipitis (conf. Terent. Heaut. 877):

Most. 569 abi sis, belua, Trin. 952—3 Ne tu me edepol arbitrare beluam ‖ Qui quidem non nouisse possim quicum aetatem exegerim. Idem conuicium ex triuio arreptum inuenitur apud Terent. Eun. 704 Age nunc, belua. Phorm. 601 Sed quid pertimui autem belua? Saepe ita adhibetur belua de immani monstro, grandi et taetro animali: Plaut. Most. 607—8 neque ego taetriorem beluam ‖ Uidisse me umquam quemquam, quam te censeo, ib. 619 obicere argentum ob os impurae beluae, Rud. 543 inpurata belua cf. u. 544. Cicero Acad. 2, 139 honestatem cum uoluptate tamquam hominem cum belua copulabis, Tusc. 4, 45 aegritudinem taetram et

Digitized by Google

immanem beluam, Piso frg. 5 quae te beluam ex utero non hominem fudit (conf. Mergueti glossar.). Specialiter de apro Erymanthio (θήρ Soph. Trach. 1097) Cic. Tusc. 2, 9, 22. de elephantis Terent. Eun. 415. Cic. ad fam. 7, 1, 3.

Qui frequens usus habuit hanc uim, ut illa pristina notio nominis beluae paulatim abolesceret et inde a quinquagesimo a. Ch. anno prorsus paene euanuerit. Itaque apud posteriores scriptores uocabulum hoc significat ingentia maximamque partem aquatilia animalia.

Sallust. Cat. 1, 2 alterum (corpus) cum beluis commune est. Liuius de elephantis 21, 28, 7. 27, 14 §§ 8, 10, 11. ib. 49, 1, 2. 30, 33, 3. 37, 42, 5. 43, 9; de ingentibus animalibus 9, 5, 7 beluarum modo caecos in foueam lapsos, 6, 18, 5. 38, 17, 15; in conuiciis 4, 49, 14. 7, 10, 3. 24, 5. 29, 17, 12. Uergilius Aen. 6, 287 belua Lernae. Similiter adhibet hanc uocem Horatius, conf. glossar. Kochi. Ouidius met. 4, 689 ueniensque immenso belua ponto, Trist. 4, 6, 8 Inda belua.

Seneca Suas. 1, 2, 19 foeda beluarum magnitudo et immobile profundum, ib. 4, 18. 13, 13. Phaedrus fab. nov. 9, 53 de elephanto. L. A. Seneca de eleph. Dial. 10, 13, 7; de magnis marinis animalibus Dial. 6, 10, 6. Claud. 5, 3. Natur. quaest. 4, 2, 12. Phaed. 351. 1048. Thyest. 1033. conf. Herc. 1993; ut maledictum Dial. 5, 19, 3 isti beluae (Caesari crudeli). Lucanus Phars. 8, 764 ponti b. Petronius Cena Trim. 115, 20. 21. Plinius Nat. H. I p. 29 Indici maris beluae, 2. 26 nec ideo proxumum illi genitum hominem, ut uilitate iuxta beluas esset, 134. 145. 146. 5, 53, 128. 6, 53; de elephanto 6, 66. 8, 8. 18. 20. 150; de crocodilo 8, 92 (bis), 186. 9, 4. 5. 6. 10. 11; 32, 53., de hippopotamis 8, 95, de orcis 9, 12. de aquatilibus animalibus 6, 205. 22, 3. 32. 144. Iuuenalis de elephant. 4. 10. 158, 11. 125, 12. 104; de leone 3, 7. 177. Similiter Tacitus (conf. Gerber-Greef, Lexicon Tac. s. u.).

Digitized by Google

Plinius Paneg. 48, 14—15 quam nuper illa inmanissima belua.. munierat (imperator). Sueton. uit. Caes. 2, 73. reliqq. (Roth) 306, 21 de crocodilo. Gellius N. Att. 2, 6, 1 de cane marino. Apuleius met. 11, 25, 20 beluae ponto natantes, Apol. 8, 22 belua immanis, crocodilus — ut maledictum ib. 59. 5. Florid. XVII p. 27, 11 Kr. de delphinis.

Iam cognito usu nominis beluae satis liquet, scriptores exeuntis I saec. a. Ch. posterioresque necesse fuisse adiect. ferus cum subst. bestia non cum belua iungerent; „fera belua“ (conf. Cic. Milo 30 Pacuuius Per. 303) eadem significatione atque „fera“ usurpatum abhorret ab usu loquendi horum temporum.

„Fera bestia“ pro „fera“ adhibuerunt: Uarro r. r. 2, 9, 2, 3. Nepos Datam. 3, 2. Liuius 26, 13, 12. 27, 12. 34, 4, 19. 41, 23, 8. Hyginus fab. 50, 20. 51. 125, 10. 196, 2. Uitruuius 8, 3, 24. Gaius inst. 2, 16. 67. 3, 217. Dig. 41, 1, 1, 1. 41, 1, 3, 1. 41, 1, 5, 1 (uide Archiv f. lat. Lex. I 82). Sed apud eos scriptores etiam „fera“ occurrit.

Digitized by Google

EPITETA

złożone u

Sebastyjana Fabijana Klonowicza

pod względem gramatycznym.

Opracował

Jan Maxymilijan Pawlikowski.

Z licznego zastępu pisarzy literatury polskiéj trudno wyszukać drugiego obok KLONOWICZA, któregoby dzieła wykazywały tyle złożonych formacyj w epitetach, jak to u naszego poety widoczne. Głównie wpływ klasycznych wzorów greckich i rzymskich oddziałał na ten objaw w formalnéj stronie dzieł ACERNA, który przyczynia się znacznie do przedstawienia obrazowego charakterystyki osób, zwierząt, roślin itd. Rzecz godna uwagi, że w złożeniach u naszego poety nie znać jednego szablonowego sposobu tworzenia epitetów, lecz owszem znaczna rozmaitość w tym względzie w dziełach jego panuje.

W pracy méj, dotyczącéj tegoż pisarza, p. t.: *Epiteta złożone u Sebastyjana Fabijana Klonowicza*, zamieszczonéj w IV tomie Sprawozdań Kom. Język. Akad. Umiej. podałem stosunek KLONOWICZA do greckich i rzymskich poetów w używaniu i tworzeniu złożonych formacyj a zarazem dołączyłem

Digitized by Google

do poszczególnych epitetów objaśnienia ich znaczeń i przyczyn, dla których ich poeta użył, w niniejszém zaś opracowaniu podaję podział gramatyczny złożeń u KLONOWICZA napotykanych.

Pod względem gramatycznym dzielą się epiteta nasze na dwie główne zasadnicze grupy, które MIKLOSICH ustanawia, tj. na formacyje złożone polegające 1) na zestawieniu *(Zusammenrückung)* i 2) na rzeczywistém złożeniu *(Composition)* [1]).

Jak już same nazwy „zestawienie“ i „złożenie“ wskazują, polega różnica między tymi dwoma działami na połączeniu wyrazów w skład *nomen compositum* wchodzących więcéj luźném *(Zusammenrückung)*, lub więcéj ścisłém *(Composition)*; szczegółowo zaś określamy właściwość tych grup z MIKLOSICHEM, zaliczając do złożonych formacyj przez zestawienie (I) te wyrazy, „w których pojedyncze członki składowe posiadają funkcyję słowną tj. są takiemi formacyjami pniów słownych, które jako samodzielne części zdania występować mogą“. „Inne zaś złożenia są tego rodzaju, że albo oba członki składowe, albo też przynajmniéj jeden z nich dwóch nie posiada funkcyi słownéj“ [2]). Tego rodzaju formacyje powstały za pomocą złożenia *(Composition)* [II]. Prócz tego posiadamy także drugie kryteryjum, służące do odróżnienia tych dwóch działów między sobą tj., że w wyrazach powstałych przez złożenie mają oba członki tylko jeden akcent wspólny, podczas gdy w złożonych formacyjach przez zestawienie każdy z członków składowych może zachować swój właściwy akcent, nie koniecznie jednak musi ten wypadek zawsze zachodzić [3]).

[1]) Por. MIKLOSICH, *Vergleich. Grammatik d. slav. Sprachen*, t. II; Wiedeń 1875.
[2]) Por. MIKLOSICH, l. c. p. 347.
[3]) tamże p. 349—350.

Digitized by Google

Ogólne prawo dotyczące porządku członków składowych w złożeniach polega na tém, że członek określający wyprzedza członek przezeń określony; wyjątki od téj reguły spotykamy w poszczególnych formacyjach przez zestawienie powstałych, w których *imperativus* w połączeniu z *nomen* występuje, albowiem *imperativus* zawsze na pierwszém miejscu stać musi, gdzie jego pierwotne i należne stanowisko w stosunku do następnego *nomen*.

I. Zestawienie.

Członkami zestawionéj formacyi mogą być wszelkie rodzaje słowa, a więc także i *verba finita*. Szczególnie charakterystyczny w tych formacyjach przez zestawienie powstałych jest drugi członek, który z małymi wyjątkami żadnéj zmiany nie doznaje. Z czterech klas, na które tego rodzaju wyrazy złożone dzieli Miklosich (p. 350), do jednéj tylko tj. do III-éj zaliczyć nam wypada wyrazy złożone u Klonowicza za pomocą zestawienia:

Imperativus + Nomen:

Dybiwieczorek, Łupipszczoła, Pędziwół, Pędziskot, Przepędziskot, Liczygrzywna.

II. Złożenie.

„Złożenie jest dwojakie wedle tego czy pierwszy członek jest *nomen* czy też partykułą. Oba te rodzaje złożenia mają wspólne prawo, że członek określający wyprzedza członek drugi, mający być przezeń określonym; od téj reguły

Digitized by Google

nie ma żadnych wyjątków w drugim rodzaju złożeń, w pierwszym zaś jest ich bardzo mało“ [1]).

A) Composita possesiva.

Tu zaliczone złożone wyrazy określają przymiot lub właściwość, jaką osoba pewna lub rzecz itd. posiada, które to pojęcie posiadania ukryte jest w obu członkach, ściśle ze sobą połączonych. Pierwszy członek stoi w swéj tematycznéj formie, podczas gdy drugi ma formę adjektywną:

1) Adiectivum + Substantivum:

Złotowłosy, Żółtowęsy, Prostowłosy, Czerwononosy, Czarnogrzywy, Czerwonołby, Pieszczogłośny, Zielonowłosy, Złotołuczny, Płaskonosy, Różnogłosy, Gołowęsy, Wolnowłosy, Twardouchy, Dłoniatonogi, Cienkonogi.

2) Substantivum + Substantivum:

Skrzydłonogi, Łopatonogi, Gęgogłosy, Kozłonogi, Makoskrzydły, Osłouchy, Rybogony, Mlekoliczny.

3) Numerale + Substantivum:

Stooki, Wielowęzły, Trógłowy, Wielostoczny, Dziesięćnitny, Dwugrodny, Stobrożny, Dziewiętobrzeżny, Dwuwierzchni, Trójzęby, Wielookny, Dwonogi.

B) Composita zależności.

„Pierwszy członek pozostaje w swéj tematycznéj formie; drugi posiada swą formę słowną. Znaczna część tych wyrazów, które jako drugi członek w tych złożeniach występują, nie pojawia się zresztą samodzielnie użyta, co jeszcze bardziéj objawia się na korzyść siły złożenia“.

---

[1]) Por. Miklosich, l. c. p. 377 sqq.

Digitized by Google

A) Substantivum + Substantivum:

α) Pierwszy członek przedstawia się na pozór jakoby w *Genetiwie* stojący; tu zaliczamy:

Wyszokrajca, Śmiechotwórca, Skotokrajca, Mężobójca, Pszczołołupca, Lichwodawca, Ichthyophag, Acridophag, Bratobójca; we wszystkich tych złożeniach pozostaje pierwszy członek do drugiego w stosunku ścisłéj zależności przedmiotowéj, tj. drugi członek w *compositum* oznacza subjekt dwałający, pierwszy zaś przedstawia się jako objekt ze względu na czynności subjektu.

β) Pierwszy członek przedstawia się jako stojący nie w *Genetiwie* lecz w innym przypadku:

Gromobójca; w tym epitecie pierwsza część występuje jako *instrumentalis:* ten, który za pomocą gromów zabija.

Bogowojny, Błotołożny; w tych dwóch wyrazach drugi członek zawierający w sobie *substantivum* ma formę adjektywną.

B) Adiectivum + Substantivum:

Świętołupca, Świętokrajca, Świętokupca.

C) Adverbium + Substantivum:

Darmochlub.

D) Substantivum + Adiectivum:

Rękodajny, Głosotworny, Wodotoczny, Zimorodny, Zbożodarny, Pianorodny, Smokorodny, Zyskołowny, Bykorodny, Wiekomierny, Wiekopamiętny, Mężowładny, Myszotrawny, Wiarołomny, Krasomowny, Wodowładny, Wiatrowładny.

E) Adiectivum + Adiectivum: Drugi członek jest określony przez pierwszy jakoby przez *adverbium:*

Żółtogorący, Białokurowaty, Krzymomyślny, Małodobry, Wolnomyślny, Modropłonący *(Adiect. + Partic.)*, Nowoczynny, Ziemnorodny, Złotopiaszczysty, Dawnowieczny, Zacnośmieszny, Szumnogłośny, Leśnomowny, Starodworski, Ciężkowonny, Sowitorodzajny, Złotopromienny, Lekkonośny.

Digitized by Google

F) Adverb. + Adiectiv.:
Ranośmieszny.
G) Pronomen + Adiectiv.:
Samopłodny, Samorosły, Samorodny.
H) Numerale + Adiectivum:
Wielorodny.
I) Praepos. + Substant + Adiectiv.: Nabzdyżywy.
Wreszcie *nomen derivat.* od *compositum:* Białogłowa: Białogłowski.

C) Composita determinativa.

Pierwszy członek stoi w swéj tematycznéj formie, drugi zachowuje swą formę.
a) Numerale + Substantivum:
Jednochodnik.
b) Substantivum + Adiectivum:
α) Dziwowrony, Trzewonitny, Wiekocieczny;
β) *nomen deriv.* od *compositum* z *substant. + Substant:* Demogorgona: Demogorgonowy.
c) Adiectiv. + Adiectiv.: Nowowierny,
d) Adverb. + Substant.: Fraibiterka.
e) Numerale + Adiectivum:
Jednowieczny, Wielomiejętny, Wielowdzięczny, Dwopczytny, Jednoherbowny.
f) Numerale + Substantivum:
Wielomęki (piekło).

Digitized by Google

De ratione, quam Plautus potissimum et Terentius in reciproca actione exprimenda inierint.

Scripsit

Zacharias Dembitzer.

Quae a scriptoribus Graecis pronomine reciproco „ἀλλήλων, ἀλλήλοις etc.“ maximam partem, plerumque reflexivo significatur ratio mutua inter duas pluresve personas aut res intercedens, varie exprimitur in sermone Latino. Modo enim „inter“ praepositio cum pronominibus (nos; vos; se; ipsos ipsas ipsa; raro et orationis intendendae causa se(met) ipsos ipsas ipsa; eos eas ea) coniuncta, modo pronomina indefinita „alter alterum; alter alteri etc.; alius alium; alius alii; alii alios etc.“, modo „invicem, mutuo, vicissim“ adverbia adscito aut omisso reflexivo (se, sibi) reciproci Graecorum pronominis vicem subeunt, ut alias omittam dicendi formulas, quae ab auctoribus elegantissimis vel certe haud improbabilibus aut raro aut nunquam usurpantur. Bene igitur de syntaxi Latina meruerit, qui accuratam de rationibus, quas in negotio mutuo indicando scriptores secuti sint, quaestionem instituerit atque idoneis exemplis comprobaverit. Sed tale negotium suscepturus

Digitized by Google

omnes omnium aetatum auctores exploratos penitusque cognitos habeat oportet. Quod quoniam unius hominis vires longe superat, coniuncto demum multorum hominum doctorum labore effici poterit.

Mihi vero fabulas Plautinas Terentianasque, tum historicorum Romanorum fragmenta Hermanni Peteri curis limata, denique M. Porcii Catonis de agri cultura et M. Terentii Varronis rerum rusticarum libros Henrici Keilii arte nuper perpolitos iterum atque iterum lectitanti vasta locorum huc spectantium farrago succrevit, quos hac ipsa dissertatiuncula proponere in iustum ordinem redactos non inutile visum est. Quo in consilio exsequendo ita versatus sum, ut quae a grammaticis, lexicographis iisque, qui praeceptis stili Latini recte definiendis operam navarunt comportata essent exempla e diversis diversorum temporum scriptoribus desumpta non repeterem, sed eius rei studiosos ad ipsorum libros relegarem. Quod autem in hac commentatiuncula criticum non egi, id aequo animo fero, editionibus scilicet nisus solidis atque omnino comprobatis, quas operae meae fundamentum esse volui [1]). Quibus in universum praemissis iam tempus est ad institutum accedere et singula exponere.

§ 1. Inter nos, i. vos, i. se, i. ipsos, etc.

Longe frequentissime et ab omnibus omnium temporum scriptoribus cum nobilissimis tum inelegantissimis mutua sive reciproca actio, quae a duabus partibus simul geritur, praepositione „inter“ cum pronominibus „nos, vos, se, ipsos, etc.“ iuncta exprimitur. Notabile est et a grammaticis recentioribus

[1]) Illis tamen locis, qui ab editoribus recentioribus nonnullis vel adeo omnibus pro spuriis habentur, meam qualemcunque opinionem adscripsi.

Digitized by Google

identidem inculcatur, verbum, quod „inter se“ voces sibi adiungat ex constanti sollemnique auctorum Latinorum consuetudine obiecto quod dicitur carere vel, ut ipsorum termino utar, absolute usurpari. Ex ingenti exemplorum copia unum sufficiat, quod legitur apud Ciceronem Epist. ad Atticum 6, 1, 12 „Cicerones pueri amant inter se“ (i. e. alter alterum, invicem). Qui autem apud eundem Tullium Lael. s. de amic. 22, 82 „neque solum se colent inter se ac diligent, sed etiam verebuntur“ legi oportere olim contenderat Ernestius iure reprehenditur a Ferdinando Handio (Tursellini seu de particulis Latinis commentariorum vol. III (Lipsiae, a. 1836) p. 398), optimorum codicum vestigia premente qui ex Ciceronis mente pronomen 'se' supervacaneum illo loco omittunt. Contra saepe fieri videmus, ut „inter nos, i. vos“ formulae pronomina „nos, vos“ adsumant, quo maius orationi accedat acumen ac momentum, velut apud Ciceronem Epist. ad. famil. 5, 7, 2 „illud non dubito, quin res publica nos inter nos conciliatura coniuncturaque sit“, de divin. 1, 28, 59 „nosque inter nos esse complexos“. Quae exempla eo differunt, quod in priore „nos“ pronomen a verbis „conciliare et coniungere“ pendet obiectique quod vocatur vice fungitur, in altero subiecti vim obtinet. His tertium subiungo locum, qui est apud Ciceronem de deor. nat. 1, 25, 71 „hoc mirabilius, quod vos inter vos risum tenere possitis“, ubi „vos“ pronomen subiecti vicem sustinere nemo non videt. Ipse igitur cuiuslibet loci nexus et sensus manifesto declarat, utrum pronomina personalia „nos, vos“ pro subiecto an pro obiecto enuntiati sint habenda. Sed nolo diutius commorari in re per se apertissima, a Carolo Frid. Naegelsbachio (Doctr. stili Lat. p. 281 sq. [1])

[1]) K. Fr. von Naegelsbach's: Lateinische Stilistik etc., ed. 7., quam curavit Prof. Dr. Ivanus Müller. Norimbergae 1882.

Digitized by Google

egregie illustrata exemplisque quantum sat confirmata. Quibus explicatis simul intellegemus, Antonium Draegerum (Synt. histor. linguae Lat. I² p. 610) parum accurate haec praecepisse: „Wenn aber nos oder vos zwei Mal steht, so ist das Pron. ein Mal als Subject, nicht als Object zu fassen". Restat, ut, antequam negotium mihi propositum aggrediar, hominum doctorum opera nominem, qui largam exemplorum messem collegerunt: Handius l. c. p. 398 sqq., Naegelsbachius l. s. s. p. 381 sqq., Draegerus l. modo c. p. 609 sq. et p. 70, C. E. Georgesius Lexicon linguae Lat.⁷ s. v. inter, Raphaël Kuehnerus: Gramm. linguae Lat. copios. II. p. 449 sq. Possum pleraque alia afferre opera, nolo tamen lectoris insultare patientiae.

I. 1. „Inter nos" voculae accedunt ad:

a) verbum: α) *intransitivum*

Plaut. Merc. 536 G. i. n. coniuravimus.

Pl. Most. 304 R. bene igitur ratio accepti atque expensi i. n. convenit.

Pl. Pseud. 544 Fl. Si sumus conpecti seu consilium umquam iniimus,
[De istac re aut si de ea re umquam i. n. convenimus].

Versus, quem uncis inclusi, non potest a Plauto profectus esse, immo ineptissimo interpolatoris ignoti lusui debetur, qui nec metrum nec sensum curavit totoque caelo ab arte Plautina aberravit. Quae cum ita sint, operam perdidisse mihi videntur, qui numeris turpiter laesis consulturi varia excogitarunt, velut Andreas Spengelius, T. Maccius Plautus etc. p. 40: „convenit" legendum proposuit cum sententiae detrimento, alii „congruit", quo nihil lucramur, scribere voluerunt. Versum monstrosum exulare iubent Bitschelius et Fleckeisenus, quorum sententiam ego quoque amplector, nec aliter sentit Joan. Lud. Ussingius, cuius cf. quaeso adn. ad h. v.

Digitized by Google

Pl. Pseud. 1000 sq. imagine opsignatam (epistulam), quae i. n. duo | convenit olim.

Pl. Truc. 381 S. quom i. n. sordebamus alter alteri [1]).

β) *transitivum.*

Pl. Poen. 440 G.—L. quod hic i. n. liceat —

Agorastoclem adulescentem, cuius animus turbatus sollicitusque depingatur atque ob spectatorum oculos quodammodo ponatur, suo more atque ingenio poëta brevibus inconexis interruptis sententiis loquentem facit. Post verba inter nos liceat — supplendum erit: dicere, agere, vel simile quid.

Ter. Haut. Tim. 849 U. i. n. quid sit dictum de fallacia

„ Ad. 796 dictum hoc i. n. fuit.

„ Phorm. 621 sq. i. n. sic haec... | ut componamus...

„ Hec. 208 itaque una i. n. agere aetatem liceat.

2. „Nos inter nos" voces ad verbum se applicant:

α) *intransitivum.*

Pl. Stich. 696 sq. G. nos volo | ludere i. n.

Ter. Haut. Tim. 511 ne nosmet i. n. congruere sentiant.

β) *transitivum.*

Pl. Stich. 689 nosmet i. n. ministremus monotropi.

Ter. Ad. 271 quasi nunc non norimus nos i. n.

Cato Orig. V. fr. 95 p. 60, l. 16 Pet. quanto nos i. n. privatim cautius facimus.

In his exemplis nos (nosmet) ubique subiecti potestatem obtinet.

b) „Inter nos" substantivo adiungitur.

Pl. Curc. 205 G. i. n. amore utemur semper subrepticio?

„ Truc. 420 discordiam et divortium i. n. parem

Ter. Andr. 697 qui i. n. discidium volunt

„ Haut. Tim. 53 quamquam haec i. n. nuper notitia admodumst

---

[1]) Cf. appar. crit. Schoell. ad h. v.

Digitized by Google

Ter. Eun. 872 spero aeternam i. n. gratiam | fore

„ Phorm. 431 ut amici i. n. simus

„ Hec. 533 firmiorem i. n. fore amicitiam

„ „ 635 sq. ego... esse i. n... | adfinitatem hanc perpetuam volo

Ter. Hec. 723 manere adfinitatem hanc i. n. volo

„ Ad. 211 sq. numquam vidi iniquius | certationem comparatam, quam haec hodie i. n. fuit.

Pl. Trin. 699 R.² ubi adfinitatem i. n. nostram adstrinxeris.

c) *adiectivo.*

Pl. Capt. 402 Fl. PHILOCRATES: Numquid aliud vis patri Nuntiari? TYNDARUS: [Me hic valere et tute audacter dicito, Tyndare, inter] Nos fuisse ingenio hau discordabili.

Sic edidit Fleckeisenus probante Brixio (in ed. huius fabulae). Locum gravi corruptela laborare nemo sane infitias ibit. Num vero Fleckeisenus vocem „inter", quae pronomine „nos" excipitur, iure recciderit, equidem dubitare ausim. Sed enim alia via loco conclamato medela adhibenda esse videtur, quam doctioribus inveniendam relinquo. Alia, vix memoratu digna molitur Ussingius (in adn. ad h. v.), cui Fleckeisenus non satisfecit.

II. 1. „Inter vos" praemittitur subnectiturve

a. verbo α) *intransitivo.*

Pl. Rud. 1060 Fl. litigatis nunc i. v.

Ter. Ad. 392 nimium i. v..... interest.

β) *transitivo.*

Pl. Capt. 676 sq. itaque nomina | i. v. permutastis

„ Curc. 701 si possum hoc i. v. componere

„ Mil. Gl. 1341 Fl. bene quaeso i. v. dicatis

„ Truc. 788 nil i. v. significetis.

Ter. Phorm. 638 sq. tria non commutastis verba hodie i. v.

2. „Vos inter vos" iungitur cum verbo

Digitized by Google

α) *intransitivo*

Pl. Men. 778 R. quid vos velitati estis i. v. duo

β) *transitivo*

Pl. Amph. 1035 G.—L. vos i. v. partite

b) „Inter vos“ cum substantivo iunctum habes:

Pl. Amph. 957 iam facta pax est i. v. duos?

Ter. Hec. 351 quae i. v. intervenerit, unde ortumst initium irae.

III. „Inter se“ voces conectuntur cum

a. verbo α) *intransitivo*

Pl. Curc. 264 illi i. s. congruont concorditer

„ Mil. Gl. 714 i. s. certant donis

„ Pseud. 539 hisce i. s. consenserunt

Ter. Andr. 575 discordare i. s.

Cato fr. 126 p. 65, 16 sq. P. Samnites Lucanos i. s. nantinari. Cassius Hemina fr. 11 p. 70, 14 sq. ut de regno pararent i. s. Varro de r. r. 2, 3, 8, l. 6 K. i. s.... pugnant 2, 5, 8, 6 distantibus i. s. 2, 7, 4, 5 i. s. non congruenti. 2, 7, 10, 5 ne i. s. pugnare possint. 3, 9, 6, 1 ad proeliandum i. s. 3, 16, 19, 8 hae differunt i. s. 3, 16, 35, 15 i. s. pugnabunt.

β) *transitivo*

Pl. Capt. prol. 35 i. sese confinxerunt dolum

„ „ „ 37 i. s. commutant vestem et nomina

„ Cas. prol. 67 Gronov. i. s. dicere

„ Epid. 237 Götz. fabulari i. s.

„ Mil. Gl. 139 amantes i. s. facerem convenas

„ „ „ 1334 capita i. s. nimis nexa hisce habent

„ Poen. 775 i. s. dividant. ibid. 1143 quid illi locuti sunt i. s.?

Pl. Pseud. 1260 ubi alter alterum... i. s. praehendunt

„ Stich. 727 amare i. s. rivalis duos

Ter. Andr. 220 fingunt... i. s... fallaciam

„ Haut. Tim. 472 id agere i. s. clanculum

Digitized by Google

Ter. Phorm. 876 quae i. sese ipsi egerint?

„ Hec. 192 quid egerint i. s.

„ „ 511 i. s. transigant ipsi

„ Adel. 828 i. s. amare

Cato Orig. IV fr. 79 p. 55, l. 3 sq. P. milites i. s. multi alteri alteros... occidere. Claudius Quadrigarius fr. 78 p. 148, l. 29. i. s. spargentes terram.

Cato de a. cult. 21, 3, l. 20 K. eas i. sese configito. 41, 2, 18 i. sese... conligato. 96, 1, 11 i. s. omnia commisceto pariter. 101, 15 i. s. alligato.

Varro de re rust. 2, 2, 16, 8 i. s.... delibent.... aliquid membrorum. 3, 7, 7, 6... i. s. curvatis. 3, 14, 4, 2 eaedem i. s. conlatae. 3, 16, 16, 10 neve i. s. contingant. 3, 16, 23, 11 i. s. conglutinant.

b) *cum substantivo*

Pl. Amph. 943 amici sunt i. s.

„ Cist. 1, 1, 25 Gronov. benevolentes i. s. beneque amicitia utier

Pl. Cist. 1, 1, 28 ut eam (amicitiam) iunctam bene habeant i. s.

Pl. Curc. 290 conserunt sermones i. sese drapetae

Ter. Hec. 310 pueri i. sese... iras gerunt.

„ Adel. 804 communia esse amicorum i. s. omnia.

Claudius Quadrig. fr. 5 p. 136, l. 26 P. i. s. commutationes et consilia facere.

Varro de re rust. 2, praef. 5, l. 15 K. societas i. s. magna. 2, 9, 6, 14 cognati maxime i. s. sunt praesidio. 3, 16, 9, 5 cum i. s. signa pacis et belli habeant.

c) *cum adiectivo:* Varro de r. r. 1, 26, 4 i. s. haec inimica. 1, 62, 4 quod dissimilia sunt i. s.

IV. „Inter eos,-eas,-ea" consociatur cum

a. verbo α) *intransitivo*

Pl. Trin. 623 i. eos convenit

Ter. Hec. 178 conveniebat sane i. eas

Digitized by Google

Claudius Quadrig. fr. 57 p. 145, l. 3 sq. P. i. eos... maxima concordia convenire. Sisenna fr. 62, p. 182, l. 33 sq. i. eos... convenerat.

b. *cum substantivo*

Pl. Amph. 941 sq. irae siquae... eveniunt... i. eos

„ Cas. 3, 2, 31 aliquid contrahere cupio litigii i. eos duos.

Ter. Andr. 852 esse i. eos inimicitias.

„ Eun. 725 sq. inceperat | turba i. eos.

„ „ 734 lites factae sunt i. eos.

„ Hec. 180 lites ullae i. eas.

„ „ 305 ira i. eas intercessit

„ „ 313 unum aliquod verbum i. eas iram hanc concivisse.

Ter. Hec. 479 componi potis i. eas gratia [1]).

De tragicorum et comicorum usu cf. Ribbeck[2], indic. s. v. inter.

---

[1]) Non respexi exempla, quae breviandi quadam ratione „inter nos, inter vos, inter eos (hos), inter ipsos“ voces in attributa „noster, vester (voster), horum (horunc), ipsorum“ coartatas exhibent, uti Pl. Pseud. 64 nostri amores... consuetudines e. q. s. Ter. Andr. (alt. exit.) 8 sq. amicitiae nostrae... non aliquam partem, set volui adauctam tradi liberis. Haut. Tim. 263 hic de nostris verbis errat. Varro de re rust. 2, praef. 6 ex sermonibus nostris. Porro Ter. Hec. 744 vestrum amorem. Haut. Timor 395 ut numquam amori vestro incidere possit calamitas. Denique Plaut. Cas. 2, 8, 8 „captandus est horum clanculum sermo mihi“ sunt verba Chalini servi, qui subaudire cupit sermones, qui Olympionem inter et Stalinonem invicem seruntur. Ter. Phorm. 518 horunc amorem distrahi et Adel. 820 consuetudinem (i. e. commercium familiaritatis) ipsorum...

In exemplis modo laudatis rationis reciprocae scintillam inesse atque intentius poëtae verba consideranti apparere nemo negabit.

Digitized by Google

V. „Inter“ cum duobus pronominibus accedit ad

a) *verbum:* Pl. Capt. 378 ita convenit i. me atque hunc. Pseud. 1093 qui i. me et illum convenerat. Sempronius Asellio fr. 1 p. 109, l. 7 i. eos..... et eos..... hoc interfuit.

b) *substantivum:* Pl. Capt. 366 sq. mutatio | i. me atque illum.... fiat filiis. Trin. 442 i. te atque nos adfinitatem ut conciliarem et gratiam.

Pl. Pseud. 648. sumbulust i. erum meum et tuum.

Ter. Andr. 552 irae sunt i. Glycerium et gnatum.

Pl. Asin. 746 sq. ostende quem conscripsti syngraphum | i. me et amicam et lenam.

§ 2. „Alter alterum etc.; alius alium etc.“

De harum locutionum vi usuque ad negotium mutuum significandum post alios homines doctos praeclare disputarunt Drakenborchius ad Livii 28, 19, 11, Joan. Nicolaus Madvigius ad Ciceronis de finibus b. et m. 4, 19, 54, Ferdinandus Schultzius Gramm. linguae Lat. § 316 not. 6., Naegelsbachius Doctr. stili Lat. p. 283 sqq., Georgesius Lexic. linguae Lat.[7] s. vv. alius, alter, Kuehnerus Gramm. linguae Lat. p. 449. Iam accedo ad exempla enumeranda.

a). Pronomen „alter“ diversis casibus repetitur.

α) *alter alterum*

Pl. Cas. prol. 50 sq. uterque... legiones parat | clam a. a.

„ Poen. 1269 condamus alter alterum.... in nervom

„ Pseud. 1260 alter ubi alterum bilingui.... inter se praehendunt. Cato de a. cult. 160, l. 10 altera alteram tetigerint.

β) *alter alteri:*

Pl. Truc. 48 sin a. a. odiost (v. supell. crit. Schoell. ad h. v.).

Pl. Truc. 381 quom sordebamus a. a.

Digitized by Google

Memorabile est „alteri alteros“, quod legitur apud Catonem Orig. IV fr. 79 p. 55, l. 3 P.: milites... multi a. a..... occidere.

b) „Uterque“ duplici casu repetitum:

Ter. Haut. Tim. 394 utrique ab utrisque... devincimini
„ Phorm. 800 uterque utrique est cordi.

Plura id genus exempla congesserunt Naegelsbachius l. l. 284, Draegerus l. s. s., qui hanc locutionem logicae repugnare sine idonea ratione asseverat, Kuehnerus l. s. c. Iidem viri docti aliquot ex scriptoribus vetustis excitarunt locos, ubi „uterque... alterum; utrique alteris“ voces negotio mutuo exprimendo inserviunt. Similem locutionem semel inveni apud Plaut. Stich. 731 neuter alteri invidet (ex coni. Camerarii et Lachmanni), neuter utri inv.: libri [1]).— Huc delato in mentem mihi venit formula infimae aetatis Latinitati propria, „alterutrum; alterutro; praefixa etiam praepositione: ad-alterutrum; pro alterutro“. Accuratiorem huius rei notitiam petas ab Hermanno Roenschio Nov. test. Tert. (Neues Testament des Tertullian) p. 705 sq. et a Carolo Pauckero Spicilegium etc. p. 7 sq. Cf. etiam Georgesium Lex. Lat.[7] s. v. alter, Naegelsbachium Doctrina st. Lat. 285, ubi recentissimus editor, Ivanus Mueller J. N. Ottii dissertatiunculam Fleckeiseni annalibus phil. a. 1874 insertam adiri iubet. De „ab-alterutrum“ cf. Edmundum Hauler in Archivo Woelfflinano, II, 1, 108 (a. 1885).

c) „alius“ pronomen bis ponitur

α) *alius alium*

Pl. Curc. 378 ut alius alium poscant
„ Stich. 370 alius alium percontamur [2])

---

[1]) Cf. appar. crit. Goetz. ad h. v.

[2]) Cf. Pseud. Plaut. 24 aliam (litteram) alia scandit Ter. Andr. 779 alia (fallacia) aliam trudit.

Digitized by Google

β) *alius alii*, *aliud alii*

Pl. Pseud. 1264 alium alii odio esse. Varro de r. r. 1, 7, 2, 2 officit aliud alii [1]).

d. Substantivum duplici casu adhibitum actionem reciprocam significare posse negat Naegelsbachius et qui novissimam eius libri editionem curavit J. Muellerus l. c. p. 285 sq., quibus tamen adstipulari non possum exemplis quae iam adscripturus sum pensitatis. At mirifice memoria lapsus est Kuehnerus, cum (l. c. p. 450 sub c.) talia pro „reciprocis" venditavit: Cic. pro Mil. 9, 23 „Reliquum est, ut nihil iam quaerere aliud debeatis, nisi uter utri insidias fecerit", (ut Terentius loco nescio quo dixit „da mecum pignus in savium, uter utri det". Caes. de b. g. 5, 44, 14 „Neque diiudicari posset, uter utri virtute anteferendus videretur", ubi rationis reciprocae partes comparent nullae. Quae autem restant exempla tria sub c) litt. a Kuehnero allata ad a) litt. (p. 448 in.) repellenda sunt. Hac digressione facta in viam redeo, exempla rei, de qua agitur, cumulaturus.

Pl. Asin. 495 G.—L. lupus est homo homini

„ Bacch. 19 Fl. sicut lacte lacti similist

„ Menaech. 1089 R. neque aqua aquae neque lacte lacti... similiust.

Pl. Mil. 240 tam similem quam lacte lactist

„ „ 551 sq. similior numquam potis | aqua aquâi sumi

Pl. Rud. 438 quam hostis hosti commodat? }
„ „ 440 quam civis civi commodat? }

„ Curc. 332 ut decet velle hominem amicum amico

„ Truc. 438 quod sorori non credit soror

---

[1]) Cf. Varro de r. r. 3, 16, 29, 13 aliae ex aliis pendent conglobatae. Cato de a. cult. 6, 3, 11 „alium ab alio serito", a Varrone de r. r. 1, 24, 4, 9 citatum, cf. Georgesius[7] l. c. s. v. alius.

Digitized by Google

Pl. Menaech. 404 palus palo proxumust

Ter. Haut. Tim. 419 senes.... senibus obsequi

„ Phorm. 726 mulier mulieri magis convenit

Pl. Menaech. 1088 hominem hominis similiorem. Cato de a. cult. 41, 2, 17 si vitis vitem continget. 162, 1, 19 ne caro carnem tangat.

Pl. Pseud. 1261 ubi mamma mammicula opprimitur [1])

Pl. Asin. 668 compara labella cum labellis.

Cato de a. cult. 41, 2, 17 medullam cum medulla componito

„ „ „ 41, 2, 19 „ „ „ ...conligato

„ „ „ 41, 3, 3 „ „ „ coniungas.

Varro de r. r. 1, 40, 6, 16 corticem cum cortice exaequatam habeat.

§ 3. Abundantia.

Partim perspicuitatis studio, partim sermonis cottidiani ubertate synonymas ubique cumulantis voces explicantur locutiones pleonasticae hae:

Pl. Pseud. 1260 alter ubi alterum..... inter se praehendunt.

Pl. Truc. 381 quom inter nos sordebamus alter alteri.

Cato Orig. IV fr. 79 p. 55, l. 3 sq. P. milites inter se multi alteri alteros... occidere. Agmen claudat Cato de a. cult. 41, 2, 19 inter sese medullam cum medulla... conligato.

§ 4. Invicem (in vicem)

particula inde a Titi Livii temporibus ad negotium mutuum determinandum adhiberi coepta est, quamvis ipse Livius

---

[1]) Cf. Pl. Trin. 320. 1119. Pseud. 1259. Mil. Gl. 1335. Asin. 172. Bacch. 81. Truc. 939. Cato de a. cult. 40, 3, 5.

Digitized by Google

usum eius artis adstringeret vinculis ita, ut particulam de qua agitur nonnisi vi attributiva adhiberet, velut „his invicem sermonibus“. Qui usus postea latius patuit, dicebatur autem: invicem, invicem se (sibi), invicem inter se, denique, id quod infimae aetatis scriptoribus familiare est sermonisque plebei studio praepositiones coacervandi excusatur, „ab-, ex-, pro invicem“ formulae occurrunt. De hac particula fusius dixerunt Handius Tursell. v. III p. 454 sqq., Naegelsbachius Doctr. st. Lat. p. 284 sq., Georgesius Lex. Lat. s. vv. vicis et in-vicem, Kuehnerus l. c. p. 450 not. 15, alii, quos laudat Naegelsbachius vel potius Muellerus l. c., v. praeterea C. a Morawski Ephem. gym. Aust. 32 (1881) p. 4 et 432 [1]). Plautus et Terentius particulae „vicem“, qua saepe usi sunt, notionem praepositionis „pro“ vindicant, (cf. Ital. invece = in luogo, e. g. questi parla invece di studiare), e. g. Pl. Capt. 397. 526. Mil. Gl. 150, quo loco, id quod plerique editores scribunt, „in vicem“ nullo pacto tolerari potest et in sermonis Plautini legem peccat, cf. A. Lorenzius, Philol. Leutschiani vol. 32, 280 et Ussingius ad h. l. Exemplum Terentianum ne desideres, habeto Haut. Tim. 749. Nolo plura afferre exempla, quae ad rem meam nihil faciant.

„Invicem = inter se“ apud Plautum non invenitur, nisi Amph. arg. 2 v. 6 sq. „invicem raptant pro moechis“ et Men. arg. v. 10 „ubi se cognoscunt fratres postremo invicem“. Iam his duobus locis importuna poëtastri, cui argumenta ad fabulas Plautinas consuta debemus, manus a Sarsinatis arte longissime abhorrentis manifesto deprehenditur. Cf. observationes J. N. Ottii in Fleckeiseni annal. phil. a. 1874 p. 863. De tempore quo argumenta fabularum Plautinarum conflata esse

---

[1]) Et nuper in censura Declamat. Quintil. a Const. Rittero editarum, Diurn. hebdom. philol. Berol. a. 1885 mens. Augusti.

Digitized by Google

videantur, cf. Ritschelii Proleg. Trin. p. 317 sqq. et Novi Excursus Plaut. (Lips. 1869) p. 122.

Quod legitur apud Aufidium Bassum fr. 2. p. 299, l. 13 sq. P. „aut peteret alterum aut invicem peteretur“ silentio praeterire nolo [1]).

§ 5. Mutuo

rarius quam „invicem“ particula ad actionem mutuam exprimendam usurpatur. De etymo cf. Georgius Curtius Grundzüge der gr. Etymol.[5], index. Secundum Georgesium[7] s. v. mūtŭus (mutuo): mūto = rĭgŭus: rĭgo. Quae sententia tantum abest ut mihi probetur, ut particulam, de qua agimus, potius cum Graeco verbo „ἀμεύεσθαι, Lat. moveo“ cohaerere Curtio credam.

Exempla congessit post alios Naegelsbachius l. c., quorum memorabile est unum, quod Lepidus ad Cic. Epist. ad famil. 10, 34 scribit: „summa studia officii mutuo inter nos certatim constiterunt“, πλεοναστικῶς.

Quod in arg. 2, v. 1 sq. Mil. Gl. Plaut. legitur: „meretricem... deperibat mutuo | Atheniensis iuvenis“ mediocri falsarii ingenio est tribuendum, qui argumentum confinxit.

Adiectivum „mutuus“ saepe apud Plautum occurrit de argento, faenore, de consiliis etc. usurpatum, cf. etiam „mutuum facere cum aliquo“, e. g. Pl. Curc. 47., „mutuum fit“ (sc. a me) [2]).—Terentius nisi semel ab usu Plautino non recessit, Phorm. 267 „tradunt operas mutuas“ ex consuetudine Romanorum dictum pro „t. operas mutuo“. Quo versu rescisso nullum sententiae damnum affertur.

---

[1]) Cf. Pl. Curc. 296 „ludunt catatim“ = Nonius p. 96 „ludunt invicem dando“.

[2]) Exempla Plautina et Terentiana hoc loco promere supersedeo.

Digitized by Google

§ 6. Vicissim

adiecto omissove pronomine reflexivo (se, sibi) raro ad mutuum commercium significandum ab auctoribus Latinis adsciscitur. Certe apud Plautum et Terentium nullum huius significationis exstat vestigium, e. g. Pl. Asin. 682. 722. Cas. 2, 8, 76. 3, 2, 30 sq. Ter. Eun. 815. Haut. Tim. 688, quibus locis, quorum numerus facile augeri potest, omnibus particula nostra vim suam pristinam retinuit et Graeco „ἐξῆς“ respondet. Cf. Ennius 110 Ribb.[2] „alterna vice“.

„Vicissatim“ = vicissim legitur: Pl. Poen. prol. 46 et Stich. 532; neutrum locum a manu Plautina profectum esse persuasum habeo. Fleckeisenus Misc. crit. p. 38 „vicisatim“ scribere mavult, cf. Georges.[7] s. v. vicissim, Ritschelius Opusc. phil. vol. II p. 269.

§ 7. Simplici pronomine

exprimitur ratio mutua apud Plautum Amph. prol. 142 „internosse ut nos possitis“, ubi verbum „internosse“ in causa fuisse apparet, ut „inter nos“ voces supprimerentur. Men. 1099 „nunc operam potestis ambo mihi dare et vobis simul“ Asin. [1]) 745 „vos amate“. Similiter dixit Terentius Phorm. 966 „ego redigam vos in gratiam.“ ibid. 501 „uterque est similis sui“. Varro de r. r. 2, 7, 10, 4 qui (logorii) eas discernant.

§ 8. 'Cum'

praepositionis ope redditur reciproca actio his locis, quos indicasse satis habeo. Pl. Merc. 953 sq. Men. 151. 765. Mil.

---

[1]) 665 ne nos diiunge amantis.

Digitized by Google

Gl. 243. 244 sq. 263 sq. 288. 320. 338. 367. 390 .sq 1116. Poen. 1052. Pseud. 1110 sq. Stich. 519. Trin. 466 sq. Ter. Andr. 838. Haut. Tim. 183 sq. 473. Adel. 59. 210 sq. Claud. Quadrig. fr. 93 p. 151, l. 14.

§ 9.

Perspicuitatis studio ducti et sermonis vulgaris copiam imitantes auctores plerumque mutuam actionem solvendi quadam ratione duobus exprimunt enuntiatis, e. g. nos novimus inter nos = ego novi te et tu novisti me. Consideres quaeso hos locos: Pl. Curc. 163. 305. Merc.[1]) 918. Menaech. 1089 sq. Mil. Gl. 100 sq. Most. 304 sq. 322. Poen. 539. 1144. Pseud. 233. Stich. 149. Trin. 59. 957. Ter. Haut. Tim. 153. 976 sq. Phorm. 125 sq. Hec. 610. Adel. 796 sq. Cato de a. cult. 3, 1, 7. Varro de r. r. 3, 12, 1, 16. Plura inveniet, qui diligentius quaesiverit.

§ 10.

Saepenumero accidit, ut auctores Latini mutuam rationem disertis verbis non significent. Sunt enim verba, quae et ipsa reciproci negotii involvunt notionem, velut: congruere, consentire etc. et contraria: dissentire, certare, dimicare, proeliari, pugnare etc.; adiectiva: par, similis; impar, dissimilis, contrarius etc.; substantiva: controversia, dissensio, certamen, proelium, pugna etc. Exemplorum huc facientium ex eis quos versavi auctoribus magnam in meum ipsius usum nubem congessi, sed omnia promere per disputatiunculae angustias non licet. Ceterum quid scriptores veteres expressissent, non quid

[1]) De Merc. Plaut. v. 536 sq. cf. appar. crit. Goetz.

Digitized by Google

tacuissent exemplis illustrare et comprobare me voluisse memento.

Denique hos locos intentius qui legantur dignos commendo, quippe quibus reciproca actio diverse exprimatur: Pl. Pseud. 64—73. 233. 1258—1264. Amph. 938 sqq. Cato de a. cult. 160, l. 10.

Sed priusquam huic disputatiunculae, cuius ambitum, quantum in me erat, coërcebam, finem imponam, rationem video mihi esse breviter reddendam, quid consilii diversae gentes in exprimendo negotio commercioque mutuo sint secutae aut sequantur. Graeci igitur reciproco pronomine similiter utuntur ac Romani locutione „alius alium etc.“, ad cuius analogiam „alter alterum etc.“ factum est. Iidem Graeci haud raro pronomine reflexivo notionem reciprocam designant, e. g. Demosth. c. Olympiod. 6 τόϑ' ἡμῖν αὐτοῖς διαλεξόμεϑα. Hanc consuetudinem a scriptoribus Latinis alienam (cf. Handii Tursell. III p. 397) in linguis noviciis non sine perspicuitatis damno adhiberi videmus. Quod denique Graecis interdum reciprocam rationem indicat medium (e. g. τύπτονται) id apte comparari potest cum dicendi quodam genere Latinorum, quod exemplis illustravit Naegelsbachius Doctr. st. Lat. p. 381, 6., a quo hoc mutuor: Liv. 23, 17, 5 „priusquam continuarentur hostium opera“ = (ehe die Belagerungsarbeiten sich an einander schlossen). Ut Romani „hominum cum hominibus consuetudo“, sic Graeci dicunt „ἡ ἀνϑρώπων πρὸς ἀνϑρώπων κοινωνία“, neque aliter nos, frequentissime autem homines orientales, qui etiam pronomine demonstrativo diversis casibus iuxta se posito Latinorum formulam „alter alterum“ reddere solent (ita ut Lat. „alter alterum“ iuvat = „hic hunc“ iuvat). Singularem loquendi formulam exhibent linguae Theotisca cum cognatis et quas communi nomine comprehendimus Romanenses, quibus mutuum negotium vocibus „unus alterum etc.“ sollemni more significatur; Germanorum enim „einander“ breviandi quadam ratione ex „der eine den andern“ ortum esse nemo non videt.

Digitized by Google

Legitime igitur et primitus dici poterat „sie lieben einander“ i. e. der eine den andern. Tempore procedente „einander“ pro adverbio haberi coeptum est, cui pro diversa orationis conformatione praemittebantur praepositiones, ut „unter, mit, zu, gegen, von, neben, nach etc.“ Quod Romanis dicitur „frater et soror amant inter se“, sic reddunt Galli nostrae aetatis „le frère et la soeur s'aiment (l'un l'autre)“, Itali „il fratello e la sorella s'amano (l'un l'altro)“; similiter Hispani aliaeque gentes novellae in mutuo commercio determinando versantur, quod fidem nobis facit iam in infimae aetatis Latinitate simile quid (i. e. „unus alterum etc.“) exstitisse. Verisimile denique est, id quod Ed. Woelfflinus, vir si quis alius subtili harum rerum sensu praeditus, dum socios, qui ad Archivum ipsius curis editum suas symbolas conferunt, ad quaestionem, quam nos delibavimus, indagandam invitat, suspicatur, alias quoque dicendi formulas nondum cognitas eodem tempore esse procusas (vol. II, fasc. 3. [a. 1885] p. 495 n. 200).

Quod autem nos actionem reciprocam indicaturi usurpare solemus „nawzajem“ id eandem et originem et vim prae se fert ac particula Latina „invicem“, quam iunctim scribi oportere cum alia adverbia simili ratione formata, uti „obiter, ob-viam“, quae, quod sciam, nemo unquam grammaticorum in duas voces discerpi iussit, tum Italorum „invece = in luogo“ particula docet; quamquam vetustissimis temporibus „in vicem“ separatim scribi potuisse non nego (cf. G. Corssenus, De pronuntiatione etc. I² p. 769, II²p. 459. 869). — Postremo verbo moneo, omnibus fere linguis dictionem „inter nos“ cum Latina communem esse, quae in sermone familiari saepissime usurpatur, gallice: „entre nous“, germ. „unter uns“ (gesagt), pol. „między nami“ (powiedziawszy). Cf. Handii, Tursell. III p. 400 sq., Kuehneri Gr. Lat. II p. 401, qui nulla necessitate cogente Ter. Phorm. 796 „dictum hoc inter nos fuit“ huc traxerunt, sensum parum spectantes.

Digitized by Google

O języku
ORMIAN POLSKICH

napisał

Dr. Jan Hanusz,

docent sanskrytu i gramatyki porównawczej w uniwersytecie wiedeńskim.

WSTĘP.

Język ormiański należy podobnie jak polski do wielkiej rodziny języków indoeuropejskich. Rodzinę tę składają jak wiadomo następujące grupy językowe: 1) indyjsko-irańska czyli aryjska, 2) ormiańska, 3) litewsko-słowiańska, 4) germańska, 5) keltycka, 6) italsko-romańska, 7) grecka, 8) albańska. Wszystkie te grupy są sobie równorzędne, są to siostrzyce rodzone, które nam zachowały mniej lub więcej dokładnie rysy swego ojca wspólnego, jakim był pierwotny język indoeuropejski. Sióstr tych jednakże, podobnie jak i ich ojca nie znamy; znane nam jest tylko ich liczne potomstwo w językach, które występują przed nami w czasach historycznych. I tak z języka polskiego, ruskiego, starosłowiań-

Digitized by Google

skiego i t. p. domyślamy się tylko, jak wyglądał język prasłowiański; porównując go zaś z tak samo domyślnym językiem pralitewskim nabieramy pewnego wyobrażenia o siostrzycy litewsko-słowiańskiej. W podobny sposób odtwarzamy sobie obraz i innych przedhistorycznych mów indoeuropejskich, a wreszcie z ich podobieństwa wnosimy o brzmieniu i formach prajęzyka indoeuropejskiego.

Że język ormiański należy do indoeur. rodziny językowej, tego dowiódł już PETERMANN w swej *Grammatica linguae Armeniacae* (Berlin 1837). Następnie zajęto się oznaczeniem stosunku, w jakim ten język stoi do innych języków pokrewnych. I tak WINDISCHMANN *(Abhdl. der 1. Classe der bayer. Akad. d. Wiss. IV. 2.* 1846) starał się wykazać, że język ten jest najbliższy grupie indyjsko-irańskiej, BOPP zaś w swej *Vergl. Grammatik*[2] (Berlin 1857) i FR. MÜLLER w swych licznych pracach, ogłaszanych od r. 1861 w *„Sitzungsberichte“* wiedeńskiej Akad. Um., przyłączyli język ormiański do grupy irańskiej uważając go za najbliższy językowi perskiemu. Zdanie to utrzymało się aż do niedawna. Dopiero HÜBSCHMANN dowiódł w *Kuhn'a Zeitschrift für vergl. Sprachforschung XXIII. 5 -49*, że język ormiański nie należy ani do irańskiej ani nawet do aryjskiej grupy, lecz stanowi zupełnie odrębny dział języków indoeuropejskich, który jest niejako przejściem z grupy indyjsko-irańskiej do litewsko-słowiańskiej. Do tego przekonania przyszedł on wyłączywszy z języka ormiańskiego mnóstwo wyrazów, przyswojonych z perskiego. Ormianie bowiem będąc przez liczne wieki pod wpływem potężnych i na wyższym stopniu kultury stojących Persów, przyjęli od nich do swego słownika mnóstwo wyrazów, które ich językowi nadawały pozornie cechę irańską. Otóż wyrazów tych przyswojonych nie umiano przez długi czas wyróżnić od rodzimych ormiańskich i sądzono, że język ormiański jest tak samo jak perski jednym z języków irańskich. Wyglądało to tak samo, jak gdyby ktoś utrzymywał,

Digitized by Google

że język angielski jest jednym z języków romańskich. Jak bowiem język angielski po wyłączeniu z niego elementów francuskich okazuje się językiem germańskim, tak samo język ormiański bez elementów irańskich staje się oddzielnym językiem indoeuropejskim.

Wprawdzie już Paul de Lagarde *(Gesammelte Abhandlungen*, Leipzig 1866) poznał, że w języku ormiańskim znajdują się wyrazy przyswojone z irańskiego, jednakże nie umiał on jeszcze słów tych wydzielić. Uczynił to dopiero Hübschmann w piśmie wyżwymienionym str. 8—10 i 402—404, gdzie też opierając się na wyrazach rodzimych kreśli stosunek języka ormiańskiego do innych języków indoeuropejskich. Dokładniej jeszcze czyni on to w swych *„Armenische Studien“* (Leipzig 1883), gdzie na podstawie 299 wyrazów a względnie rdzeniów rodzimych układa głosownią języka orm. jako odrębnej gałęzi szczepu indoeuropejskiego. Przytacza on dalej cechy języków irańskich i te, które wyróżniają grupę aryjską od innych siostrzyc indoeuropejskich, wykazując zarazem, że ni jednych ni drugich nie posiada język ormiański, lecz za to ma inne cechy odrębne, które mu nadają stanowisko równorzędne z grupą aryjską, litewsko-słowiańską, germańską itd.

System samogłoskowy ormiański jest tak samo europejskim jak np. germański, spółgłoski zaś orm. mają prócz pewnych odrębnych właściwości i takie, które się spotykają w rozmaitych językach indoeuropejskich. Na dowód tego przytoczymy kilka ważniejszych punktów z głosowni ormiańskiej; por. też Chr. Bartholomae w *Bezzenberger'a Beiträge zur Kunde der indogerm. Sprachen* X. 289 nn.

A) Samogłoski i dwugłoski.

1) Indocur. samogłoski krótkie *a*, *e*, *o*, występują w języku ormiańskim jako *a*, *e*, *o*, *i*, *û*, np. *a*: *a*seλn (igła) =

Digitized by Google

ἄκρος, łać. *acus*; *e*: *erek* (wieczór) = ἔρεβος; *kin* (kobieta) = słow. żena; *gorc* (dzieło) = gr. Fέργον; *tasn* (dziesięć) = δέκα, słow. desętь; *o*: *orb* (sierota) = ὀρφανός, łać. *orbus*; *akn* (oko) = łać. *oculus*, słow. *oko*; *ûth* (ośm) = ὀκτώ, słow. *osmь*;

2) Indoeur. samogłoskom długim *â*, *ê*, *ô* odpowiadają w orm. *a*, *i* (*ê*), *û*, np. *â*: *bazûk* (ramię) = πᾶχυς (joń-att. πῆχυς); *ê*: *mit* (myśl) = μῆδος, a tylko alûês (lis) = ἀλώπηξ; *ô*: *tûr* (dar) = δῶρον, *darъ*, por. dōnum, lit. dů'ti;

3) Indoeur. samogłoski *i*, *u*, jakoteż odpowiednie długie *î*, *û*, występują w orm. jako *i*, *û*, np. *khirtn* (pot) = ἴδρώς; *siun* (słup) = κίων; *tûstr* (córka) = skr. *duhitā*, θυγατήρ, lit. *dukte*, słow. dъšti; *mûkn* (mysz) = skr. mūš, gr. μῦς, stgn. mūs, słow. myšь;

4) Indoeur. dwugłoski *ai*, *ei*, *oi* bywają zastępowane w orm. przez *aj*, *ê* (*i*), np. *ajc* (koza) = αἴξ (gen. αἰγ-ός); *dêz* (kupa) = τεῖχος, *lizûm* (liżę) = λείχω; *ajt* (lice) = εἶδος, *gini* (wino) = οἶνος;

5) Indoeur. dwugłoskom *au*, *eu*, *ou* odpowiadają w orm. *au*, *oj* (*û*), np. *nau* (okręt) = ναῦς; *lojs* (światło), genit. *lûsoj* = λευκός; *phojth* (pośpiech), gen. *phûtoj* = σπουδή;

6) Indoeur. samogłos. płynne i nosowe (liquidae et nasales sonantes) występują w orm. jako *ar*, *an*, np. *ardar* (sprawiedliwy) = skr. *rta*; *bardzr* (wysoki) = skr. *bṛhat*; *an* (nie-) = skr. *a*, *an*, gr. α, αν; -*khsan* (dwadzieścia) = skr. *viṃśati*, dor. Fίκατι, łać. *vigínti*.

B) Spółgłoski i grupy spółgłoskowe.

1) Indoeur. spółgłoski mocne *p*, *t*, *k'*, *k* bywają zastępowane w orm. przez *h* (v, j) — *t* (d, th) — *s* (š) — *k* (g), np. *p*: *hajr* (ojciec) = skr. *pitā*, πατήρ, goc. *fadar*; *jôraj* (wuj) = πάτρως; *cuthn* (siedm) = skr. *saptа*, ἑπτά, łać. *septem*; *t*: *astλ* (gwiazda) = ἀστήρ, skr. *star-*, łać. *stella*; *mard* (człowiek) =

Digitized by Google

skr. mar*t*a-, βροτός; arca*th* (srebro) = skr. radźa*t*a-, łać. argen*t*um; *k'*: *s*irt (serce) = καρδία, łać. *c*ord-, słow. *s*rьdьce; šûn (pies) = κύων, łać. *c*anis, lit. šun-, słow. *s*uka; *k*: a*k*n = słow. o*k*o; sû*g* (żałoba) = skr. śô*k*a-, i t. p.

Indoeur. spółgłoski mocne z przydechem (tenues aspiratae) *ph*, *k'h*, *kh*, występują tu jako *ph*, ç, χ, np. la*ph*el (lizać) = λαφύσσειν, lambere, stgn. laffan; ça*χ* (gałąź) = skr. śâkhâ, lit. szakà, z indoeur. **k'h*â*kh*â.

2) Indoeur. spółgłoski słabe *b*, *d*, *g'*, *g*, przechodzą w orm. z wyjątkiem niepewnego *b*, podobnie jak w germańs. w odpowiednie mocne *t*, *c*, *k*, np. *b*û (sowa) = gr. βύας, łać. *b*ūbŏ (wyraz onomatopeiczny); *t*asn (dziesięć) = skr. *d*aśa, gr. δέκα, słow. *d*esętь, goc. *t*aíhun; *c*er (starzec) = γέρων, skr. *d*žaran; *k*ov (krowa) = skr. *g*āuš, gr. βοῦς, słow. *g*ovędo, stgn. *ch*uo, niem. *K*uh.

3) Indoeur. spółgłoski słabe z przydechem (mediae aspiratae) *bh*, *dh*, *g'h*, *gh*, tracą w orm. swój przydech podobnie jak w irańs. lit-słow. kelt. i albańskim, i występują jako *b* (v), *d*, *dz* (z), *g*, np. *b*erem (niosę) = skr. *bh*arāmi, φέρω, zd. *b*arāmi, słow. *b*erą, stir. *b*erim, alb. *b*ier; lûsa*v*or (jasny) = λευκοφόρος; *d*iem (ssę) = skr. *dh*ayāmi, gr. θήσατο, zd. *d*aenu (samica), słow. *d*oją, *d*ětę, stir. *d*ith (ssał); *dz*meřn (zima) = skr. *h*ēman, gr. χειμών, zd. słow. *z*ima, stir. *g*am; li*z*em (liżę) = skr. ri*h*āmi, gr. λείχω, słow. li*z*ati, stir. li*g*im; mê*g* (mgła) = skr. mē*gh*a-, ὀμίχλη, zd. maeγa, słow. mь*g*la, lit. mi*g*là;

4) Indoeur. spółgłoski powiewne *v*, *s*, *j*, przechodzą w orm. w *g* (v), *s* (h), *dž* (j), np. *g*ajl (wilk) = skr. *v*rka-, lit. *v*ilkas, stsłow. *v*lъkъ; i *v*er (na wierzchu) = stsłow. *v*rьchъ; z-*g*est (suknia) = łać. *v*estis; *h*in (stary) = skr. *s*ana-, łać. *s*enex, lit. *s*énas, gr. ἕνος; ster*dž* (jałowy) = gr. στεῖρα (*στερ*j*ā); a*j*l (inny) = al*i*us, ἄλλος;

5) Indoeur. spółgłoski płynne *l*, *r* występują w orm. jako *l* (λ), *r* (ř, λ) np. *l*izem (liżę) = λείχω, słow. *l*iżą; aλ (sól) = gr. ἅλς, łać. sa*l*, słow. so*l*ь; eλbaj*r* (brat) = skr.

Digitized by Google

bhrātar-, φρήτηρ, łać. frāter, goc. brōthar, słow. bratrъ; meřanim (umieram) = skr. mriyatē, łać. morior, słow. mьrą.

6) Indoeur. spółgłoski nosowe *m*, *n*, pozostają w orm. jako *m* (v), *n*, np. *m*ajr (matka) = skr. *m*ātā, gr. μήτηρ, słow. *m*ati; anûn, gen. an*n*an (imię) = skr. nā*m*ā, gr. ὄνομα, słow. i*m*ę; *n*or (nowy) = skr. *n*ava-, gr. νέος, łać. *n*ovus, goc. *n*iujis, słow. *n*ovъ.

7) Indoeur. *sv*, *tv* na początku wyrazów przechodzą w orm. w *kh*, np. *kh*ojr (siostra) = skr. *sv*asā, goc. *sv*istar; *kh*o (ciebie) = skr. *tv*ad-, słow. *tv*ojь, itd.

8) Indoeur. *sp*, *ps*, występują w orm. jako *ph*, np. *ph*ojth (pośpiech) = σπουδή, e*ph*em (gotuję) = ἕφω;

9) Indoeur. zbitkom *ks*, *sk* odpowiadają orm. ç, š, np. veç (sześć) = gr. Fέξ, łać. se*x*; gišer (noc) = stir. fé*sc*or, gr. ἑσπέρα;

10) Indoeur. grupa *rtj* przechodzi w orm. w *rh* lub *h*, np. ma*h* obok ma*rh* (śmierć) = skr. m*rtyu*-, goc. maûrthr.

Tych kilka punktów wystarczy, by dać wyobrażenie o dźwiękach języka ormiańskiego. Rezultat badań Hübschmanna jest już dziś prawie ogólnie przyjęty; nawet Fr. Müller, który bronił zacięcie swego stanowiska, przechyla się już dzisiaj na jego stronę. Jeden zaś z nowszych pracowników Carlo Moratti posuwa się nawet tak daleko, że w słowniku ormiańskim znajduje prawie sześć razy tyle wyrazów rodzimych pochodzenia indoeurop., co Hübschmann. Tak przynajmniej sądzić należy z 1. zeszytu jego pracy p. t. *„Armeno ed Indoeuropeo“* (Bergamo 1885), w którym ze słów zaczynających się na *a* i *b* przytacza 204 wyrazów a względnie rdzeniów indoeuropejskich. Nadmienić jednak należy, że zestawienia etymologiczne uczonego włoskiego nie mają żadnéj wartości; w rzeczywistości bowiem liczba podana przez H. mało się już da powiększyć, por. Dr. J. Hanusz, *Armenische Literatur* (Oesterreichische Monatsschrift für den Orient, 1886. Nr. 4).

Digitized by Google

Wszystko to cośmy dotychczas mówili, tyczy się języka orm. w ogóle a w szczególe języka klasycznego, znanego z bogatej literatury ormiańskiéj od V wieku po Chr. aż po nasze czasy. Która prowincyja Armenii była ojczyzną tego języka, nie wiadomo; o gwarach bowiem dzisiejszych bardzo mało co wiemy a o dawniejszych nic prawie. To jednak pewna, że już w czasach pojawienia się literatury ormiańskiéj lud Hajastanu mówił innym językiem; to też od najdawniejszych już czasów zwie się język klasyczny *grabar* (piśmienny), ludowy zaś *ašχarhabar* (świecki). Ślady tego języka ludowego spotykamy już w dziełach pierwszych i najznakomitszych pisarzy ormiańskich z ww. V—VII po Chr., jak wykazuje Ajdynian (Ajtɜnean) w 1. części swego pięknego dzieła p. t. *Khnnakan kherakanûthiun ardi hajerên lezûi* (Viênna 1866). W ogóle jednakże cała bogata literatura ormiańska, przeważnie teologicznéj i historycznéj treści, pisana jest czystym językiem klasycznym. W języku napisów ormiańskich od w. VIII aż do końca przeszłego stulecia mamy mieszaninę języka klasycznego z ludowym. W literaturze zaś pokazuje się znowu od wieku XI coraz więcéj wpływ języka ludowego, a w Cylicyi utworzył się nawet pod tym wpływem w epoce Rubenidów nowy język kancelaryjny, którym pisana jest kronika Smbata z wieku XIV. Jan Eznkaci, uczony gramatyk z tegoż wieku, cytuje w swych komentarzach do gramatyki Dyonizosa Trackiego nazwy ośmiu narzeczy ormiańskich, które w jego czasach miały istnieć w różnych miejscach Armenii. Gwary te nie powstały z języka klasycznego, lecz istniały zapewne obok niego już od owych czasów, kiedy język klasyczny żył tylko na dworze panujących, w sądach i w administracyi. Patkanow *(Izslědovanie o dialektach armjanskago jazyka.* St. Peterburg 1869) przypuszcza, że jeśli ten język był kiedy w ogólnym użyciu, to sądząc po formach i pełności słów chybą gdzieś na 150 lat przed Chr.

Digitized by Google

Prócz starego języka klasycznego mamy dziś dwa nowe języki literackie, a mianowicie jeden u tureckich Ormian, drugi zaś u rosyjskich. Pierwszy powstał w Konstantynopolu w początkach w. XIX, drugi zaś oparty na gwarze Ormian astrachańskich rozwinął się około r. 1840 w instytucie Łazarewych w Moskwie. Te dwa języki żyją dzisiaj powszechnie tak w prasie peryjodycznéj jak i w całéj belletrystycznéj i naukowéj literaturze ormiańskiéj; rzadko już teraz co piszą w starym języku klasycznym.

O ile dziś zna się gwary ormiańskie, możnaby je z Patkanowem (Izslěd. 16) podzielić na dwie wielkie grupy: wschodnią i zachodnią; pierwszą reprezentowałby język literacki moskiewsko-astrachański, drugą zaś konstantynopolitański. Do ważniejszych różnic pomiędzy tymi grupami w zakresie dźwięków i form należą:

1) Spółgłoski mocne (tenues) języka klasycznego *p*, *t*, *k*, *c*, *č*, zachowały po większéj części swe brzmienie w gwarach wschodnich, w zachodnich zaś przeszły w odpowiednie słabe (mediae) *b*, *d*, *g*, *dz*, *dž*, np. wsch. patker (obraz), tikin (pani), kapel (wiązać), cov (morze), čakat (czoło), brzmią w gwarach zach. badger, digin, gabel, dzov, dżagad;

2) Odwrotnie spółgłoski słabe języka klasycznego przeszły w gwarach zachodnich w odpowiednie mocne, we wschodnich zaś pozostały po większéj części bez zmiany, np. wsch. baklaj (bób), datastan (urząd), gitem (wiem), dzi (koń), džûr (woda) brzmią w grupie zach. *p*aglaj, tadastan, kidem, ci, čur.

3) Miejscownik (locativus) ma w grupie wschodniéj zakończenie -*ûm* (-ъm, -am), w zachodniéj zaś wyraża się najczęściéj zapomocą przyimka *mêdž* (między, wśród, w), np. wsch. khaγakhûm (w mieście), zach. khaγkhi mêdž lub khaγakhъ.

4) Teraźniejszość obecna jakotéż miniona (praesens i imperfectum) ma w gwarach zachodnich oprócz prefiksu *gi-*

Digitized by Google

(gu-, gъ-, g-) takie same formy, jak język klasyczny; w grupie zaś wschodniéj tworzą się te formy przez złożenie imienia słownego na *-ûm*, *-is*, itp. z teraźniejszością obecną lub minioną słowa posiłkowego, np. zach. gi-sorvìm (uczę się), gi-sorvêi (uczyłem się) — wsch. sovorûm-em, sovorûm-êi; lub zach. gu-dam (daję) — wsch. talis-em; zach. gi-perim *(kl.* berem), gi-perêi (niosłem) — wsch. beres-ъm, beres-i, itp. Wymienione tu formy gwar zachodnich mają w grupie wschodniéj znaczenie przyszłości (futurum).

Ajdynian dzieli gwary ormiańskie na podstawie rozmieszczenia geograficznego na cztéry grupy (Khnnakan kherakanûthiun I. 166), a mianowicie: 1) gwary hajastańskie (Wan, Mesopotamia), 2) konstantynopolitańskie i mało-azyatyckie, 3) polskie i węgierskie, 4) astrachańskie i perskie (od Rosyi aż do Indyj). Co się jednakże tyczy ich właściwości językowych przyznaje, że trzy pierwsze grupy stanowią właściwie jedno wielkie narzecze, któreśmy wyżéj nazwali zachodnio-ormiańskim. O dokładniejszym podziale trudno dziś jeszcze mówić; tak bowiem Ajdynian jak i Patkanow rozporządzał nader szczupłym materyjałem dyjalektologicznym. Prace ich jednak uzupełniają się po części; pierwszy z nich bowiem uwzględnia przeważnie gwary zachodnie, drugi zaś wschodnie. O języku ludowym orm. w ogóle znajdujemy téż jeden rozdział w gramatyce Čirbieda (Dżrpetean, *Kherakanûthiun aramean lezûi.* Paris 1823) str. 738—787.

Gwara Ormian polskich należy do grupy zachodniéj tak pod względem swych właściwości językowych jak i położenia geograficznego. Ormianie nasi przybyli najpierw na Ruś w roku 1062 z miasta armeńskiego Ani w ucieczce przed Seldżukami tureckimi i osiedlili się w Kijowie i Kamieńcu podolskim. Późniéj przybyło ich więcéj za Kazimierza W. i za Zygmunta III i osiedliwszy się na ziemiach polsko-ruskich byli aż do niedawna głównymi pośrednikami handlu ze Wschodem (por. Ks. Sadok Barącz, *Rys dziejów ormiań-*

Digitized by Google

skich. Tarnopol 1869. str. 60 n.). Potomkowie ich są obecnie po największéj części bogatymi właścicielami dóbr ziemskich w Galicyi, na Bukowinie i w Besarabii, gdzie czując się Polakami zapomnieli już dawno swego języka. Biedniejsi tylko prowadzą jeszcze handel i gwarzą po ormiańsku, książek ormiańskich jednakże nie czytują, bo pisma swego i języka literackiego nie znają prawie wcale, a klasycznego, który słyszą w kościele, nie rozumieją już tak samo, jak i ich bracia w Armenii.

Główne osady Ormian polskich są dziś w mieście Kutach w Galicyi i w Suczawie na Bukowinie. W tych tylko dwu miastach żyje dziś jeszcze język ormiański, gdzieindziéj zaś spotyka go się tylko sporadycznie. Tak np. miałem sposobność spotkać jednę rodzinę ormiańską we wsi Chomiakówce w starostwie kołomyjskim, a jednę w Żabiu pod Czorno-horą; obie jeszcze gwarzą po swemu, ale téż obie pochodzą z Kut. We Lwowie zaś, w Brzeżanach, Stanisławowie, Łyścu, Tyśmienicy, Horodence, a nawet w Czerniowcach, gdzie istnieją parafije ormiańskie, ze świecą trzeba szukać Ormian, znających jeszcze swój język.

Język ten jest, jak wszystkie gwary ormiańskie, pełen elementów obcych, zwłaszcza w słowniku. Prócz wyrazów semickich i perskich, znanych już w języku klasycznym, mamy tu mnóstwo wyrazów przyjętych z tureckiego lub za jego pośrednictwem z innych języków wschodnich, jakotéż z rumuńskiego, ruskiego i polskiego. Nie lepiéj wyglądają i inne gwary ormiańskie na Wschodzie, przyswajające sobie z otoczenia mnóstwo wyrazów obcych; nieraz w całych zdaniach są tylko końcówki ormiańskie. Język literacki jednakże unika o ile możności tych elementów zastępując je wyrazami swojskimi nader bogatego języka klasycznego.

O gwarze Ormian polskich nic prawie dotychczas nie wiedzą językoznawcy; tych bowiem kilka aktów sądowych z wieku XVIII, które Minas Mediči (Bžškean) ogłosił w swym

Digitized by Google

opisie podróży do Polski (Wenecya 1830), nie może dać wyobrażenia o żywym języku dzisiejszym. AJDYNIAN opierając się na tym pisze nieco o języku naszych Ormian na str. 162 n. 180 n. pierwszéj części swego dzieła a na str. 230 podaje krótki ustęp z książki BŻŠKEANA, w którym więcéj jest wyrazów polskich i tureckich, niż ormiańskich. Ten sam ustęp i kilka następnych przedrukowuje PATKANOW (Izslědov. str. 105—6) bez uwag gramatycznych. Zaczyna on się w ten sposób: Meskhi slugan bidi wojthic pozown danê pozwanin mod, or phałan sahthenъ ganni i tadastanadanъ džujeap dału akhthorin (Miejski sługa ma zanieść pozew wójtowski do pozwanego, który w téj a téj godzinie stawi się w domu urzędowym dać odpowiedź aktorowi) itd. Z tego przykładu możnaby mieć bardzo niekorzystne wyobrażenie o języku naszych Ormian, trzeba więc z góry powiedzieć, że dzisiejsza gwara ormiańska w Kutach daleko lepiéj wygląda.

Wiedząc, jak ważną jest dziś rzeczą dla językonawstwa badanie wszelkich gwar żywych, wybrałem się w lecie r. 1885 z Wiednia do Kut, by zbadać na miejscu język naszych Ormian. Tam umieściwszy się wśród pewnéj rodziny ormiańskiéj miałem sposobność przez parę tygodni słyszeć tę gwarę z ust starszych i młodszych osób a nawet i dzieci. I wiele innych ludzi, których poznałem w ciągu kilkutygodniowego pobytu w Kutach i okolicy, służyło mi chętnie swym żywym materyjałem, tak że niejednokrotnie mogłem sprawdzać swe wiadomości. Dlatego téż sądzę, że będę mógł nieco dokładniejsze podać wiadomości o gwarze Ormian polskich, aniżeli np. PATKANOW o gwarach wschodnio-ormiańskich posługując się tylko materyjałem zebranym przez innych ludzi, jakkolwiek sam przyznaje, że „ńe obchodimo byt' na městě i s bolšim vnimaniem prisłušivat'sja k proiznošeniu naroda“ (Izslěd. 63). Dokładne poznanie żywych gwar ormiańskich ułatwi nam téż poznanie starego języka klasycznego, a tym samym

Digitized by Google

uczyni kiedyś możliwą gramatykę historyczno-porównawczą języka ormiańskiego.

W pierwszéj części pracy niniejszéj podajemy wyrazy, zebrane w Kutach, z oznaczeniem o ile możności ich pochodzenia. Są tu więc prócz wyrazów ormiańskich, rodzimych i przyswojonych, znanych już w języku klasycznym, i takie liczne wyrazy, które nasi Ormianie przyjęli po drodze od Turków i Rumunów, a nadto nieco i takich, które pochodzą z dzisiejszego ich otoczenia polskiego i ruskiego. Z tych ostatnich jednakże cytujemy tu tylko takie, któreśmy najczęściéj słyszeli tak z ust młodszych jak téż i starszych osób. Starsi bowiem mniéj jeszcze używają wyrazów polskich i ruskich w swéj konwersacyi ormiańskiéj, niż młodsi, którzy nie wiedząc często, jak się co po ormiańsku nazywa, biorą bez namysłu wyraz polski lub ruski. Pochodzi to zaś stąd, że po polsku i rusku daleko lepiéj mówią, niż po ormiańsku. Po polsku się modlą, w kościele polskie słyszą kazania i pieśni polskie śpiewają, w szkole téż uczą się po polsku, nic więc dziwnego, że i w domu pomiędzy sobą zwykle mówią po polsku, a prostsi i biedniejsi — jak większa część ludu w Kutach — po rusku. Ormiańskiego języka używają zwykle tylko wtedy, kiedy chcą, by ich służba nie rozumiała; w skutek czego dzieci dzisiejsze często już wcale nie znają języka rodziców. Kierowaliśmy się więc pod tym względem przeważnie mową starszych ludzi zapisując te tylko wyrazy polskie i ruskie, których oni powszechnie używają nie mogąc ich już zastąpić słowami ormiańskimi. Takie wyrazy stanowią co najmniéj dziesiątą część ich słownika i taka mniéj więcéj część ich znajduje się w naszym spisie. Praca zresztą niniejsza znajdzie zapewne z czasem pod każdym względem niejedno uzupełnienie; obejmuje ona bowiem zaledwo około półtora tysiąca wyrazów będących w najczęstszym użyciu. Nie wątpimy jednakże, że liczba ta da się jeszcze znacznie powiększyć tak wyrazami swojskimi jak i przyswojonymi.

Digitized by Google

Cały nasz materyjał językowy pochodzi z ust żywych, nazwiska tylko niektóre jakotéż przezwiska wyjęliśmy ze starych ksiąg metrykalnych, których nam raczył udzielić Wielebny ks. Moszoro, proboszcz orm. w Kutach, jakotéż z dwu znanych dzieł historycznych ks. Sadoka Barącza. Dlatego téż podajemy je zwykle w pisowni polskiéj, podczas gdy wszelkie inne wyrazy piszemy fonetycznie. W tym celu użyliśmy głównie pisma łacińskiego zmodyfikowawszy je tylko nieco stosownie do potrzeb, i układamy swój materyjał w następującym porządku alfabetycznym[1]): a, b, c, ç, č, čh, d, dz, dž, e, f, g, γ, h, χ, i, j, k, kh, l, ł, m, n, o, p, ph, r, s, š, t, th, u, v, ъ, z, ž. Wobec zmian głosowych, jakie cechują gwary zachodnio-ormiańskie, a przytym pisząc fonetycznie trudno było się trzymać porządku alfabetu ormiańskiego; byłoby to tylko utrudniło przegląd całego materyjału. Wyrazy klasyczne, jakotéż literackie i ludowe, jakie cytujemy ze słowników i prac gramatycznych, wolelibyśmy oznaczać abecadłem ormiańskim; ze względu jednak na trudności typograficzne używamy następującéj transkrypcyi łacińskiéj[2]): a, b, g, d, e, z, ê, ъ, th, ž, i, l, χ, c, k, h, dz, λ, č, m, j, n, š, o, čh, p, dž, ř, s, v, t, r, ç, u, ph, kh, ô. Zamiast *ou* piszemy *û*, a zamiast λ w wyrazach liter. i ludowych γ. Znaczek ten wyraża w naszéj pisowni fonetycznéj powiewną dźwięczną (spirans media), odpowiednią powiewnéj bezdźwięcznéj χ. Znaczki *ph*, *th*, *kh*, daléj ç, čh oznaczają dźwięki przydechowe (aspiratae), a ъ wyraża głuchy dźwięk samogłoskowy barwy niewyraźnéj, niby krótkie *y*. Dokładniéj zresztą będzie mowa o naturze wszystkich tych dźwięków w drugiéj części téj pracy, w któréj podamy krótki rys gramatyczny naszéj gwary ormiańskiéj. — Dodać tu jeszcze należy, że zmiękczenie spół-

[1]) L'ordre alphabetique de notre écriture phonetiqne.
[2]) Transcription de l'alphabet arménien.

Digitized by Google

głosek wyrażamy zapomocą kréski lub *j*, a mianowicie[1]): ḱ, ǵ, t′, d′, ń; χ′, γ′, ś, ż, ć, dż; pj, bj, fj, vj, mj, rj; zmiękczone zaś *ł* oznaczamy jak w polskim przez *l*.

Materyjał swój układamy w ten sposób, że najpierw zaopatrujemy każdy wyraz w znaczenie polskie i francuskie, by pracę tę uczynić przystępną tak europejskim jak i wschodnim językoznawcom; następnie cytujemy gdzie można odpowiednie wyrazy orm. klasyczne lub literackie i ludowe z innych gwar, jakotéż staramy się objaśniać ich pochodzenie przez zestawianie z innymi językami indo- i nieindo-europejskimi. Przy tym były nam bardzo na rękę prace Hübschmanna, Fr. Müllera i Paula de Lagarde, jakotéż materyjał dyjalektologiczny ogłoszony przez Patkanowa. Wszelkie zresztą prace, z których mogliśmy korzystać, wymieniamy niżéj dokładnie przy podaniu skróceń.

Niemało cennych wiadomości o dzisiejszym języku literackim jakotéż o gwarze konstantynopolitańskiéj zawdzięczam Wielebnemu ks. Dr. Janowi Thumajanowi, kapłanowi Zgromadzenia OO. Mechitarzystów w Wiedniu; a p. Sarkis Amirean z Tyflisu, bawiący czasowo w Wiedniu, udzielił mi nieco o języku swych stron rodzinnych, tak że mogłem przynajmniéj sprawdzić i niekiedy sprostować wiadomości, podane o gwarze tyfliskiéj przez Petermanna. Panowie ci niech raczą więc przyjąć moje serdeczne dzięki.

Do szczególniejszéj jednakże wdzięczności obowiązany jestem tym, którzy raczyli mi z usłużną gotowością i z cierpliwością niemałą służyć swym materyjałem językowym w Kutach, a przedewszystkiem całéj zacnéj rodzinie p. Howannesa Janowicza, czcigodnym pp. Mardyrosiewiczowi i Bogd. Romaszkanowi, ks. Musesowiczowi i jego Szan. ojcu, p. Ohanowiczowi i wielu innym. Ks. Dawidowicz z Suczawy był łaskaw również udzielić mi podczas krótkiego

[1]) Les consonnes mouillées.

Digitized by Google

widzenia się parę ciekawych notatek, podobnie p. Krzysztof Janowicz w Chomiakówce i p. Jakób Manugiewicz z żoną w Żabiu.

Jako wzór języka podaję tymczasem na końcu części I ustęp p. t. *Imastuthìn iłaχì Hajerùn sèbъ* (Wiadomość o polskich Ormianach), ułożony przy pomocy naszych Ormian w Kutach, z dosłownym o ile możności przekładem polskim i francuskim. Późniéj podamy takich tekstów więcéj.

Skrócenia. Abréviations.

1) Język ormiański. La langue arménienne.

kl. = klasyczny, classique; *lud.* = ludowy, vulgaire; *litr.* = literacki (dzisiejszy), litéraire (moderne).

2) Narzecza ormiańskie. Les dialectes arméniens.

konst. = konstantynopolitańskie, de Constantinople; *astr.* = astrachańskie, d'Astracan; *eryw.* = erywańskie, d'Erivan; *tyfl.* = tyfliskie, de Tiphlis; *agul.* = aguliskie, d'Agulis; *karab.* = karabaskie, de Carabach; *choj.* = chojskie, de Choj; *dżulf.* = dżulfińskie, de Djoulpha; *nach.* = nachiczewańskie, de Nachičevan.

3) Inne języki. Les autres langues.

alb. = albański, albanais; *arab.* = arabski, arabe; *aram.* = aramejski, araméen; *buł.* = bułgarski, bulgare; *fr.* = francuski, francais; *goc.* = gocki, gothique; *gr.* = grecki, grec;

Digitized by Google

kymr. = kymryjski, gallois; *lit.* = litewski, lithuanien; *łać.* = łaciński, latin; *ngr.* = nowogrecki, nouveau-grec; *niem.* = niemiecki, allemand; *pers.* = perski, persan; *pols.* = polski, polonais; *rum.* = rumuński, roumain; *rus.* = ruski, ruthène; *serb.* = serbski, serbe; *skr.* = sanskryt, sanscrit; *słow.* = słowiański, slave; *śrgn.* = średnio-górno-niemiecki, haut allemand du moyen âge; *stfr.* = staro-francuski, vieux francais; *stgn.* = staro-górno-niemiecki, vieux haut allemand; *stir.* = staro-iryjski, vieux irlandais; *stpers.* = staro-perski, vieux persan, *stsłow.* starosłowiański, vieux slave; *tur.* = turecki, turc; *węg.* = węgierski, hongrois; *włos.* = włoski, italien; *zd.* = zend.

4) Inne skrócenia. Les autres abréviations.

Ce sont la plupart les mots techniques latins bien connus; c'est pourquoi je nomme seulement: *n* = nazwisko, nom de la famille; *p* = przezwisko, surnom.

5) Literatura. Litérature.

Ajt. = Ajtʒnean (Ajdynian), Khnnakan kherakanûthiun ardi hajerên lezûi. Viênna 1866.

Aug. = Augerean, Ařdzeřn bařaran hajkaznean lezûi. I Venetik 1846.

Bar. = X. Sadok Barącz, Żywoty sławnych Ormian w Polsce. We Lwowie 1856.

Bar. Rys. = Ks. Sadok Barącz, Rys dziejów ormiańskich. Tarnopol 1869.

Bařg. = Bařgirkh hajoç lezûi (Dictionarium linguae armenae), manuskrypt kapituły orm.-kat. we Lwowie.

Cihac = A. de Cihac, Dictionnaire d'étymologie daco-romane. I. II. Francfort s. M. 1870—79.

Digitized by Google

Denkschr. = Denkschrifte der kais. Akademie der Wissenschaften. Philosopisch-historische Classe. Wien.

Der. = P. Seraphin Dr. Dervischjan, Armeniaca I. Das altarmenische *kh.* Ein Beitrag zur indo-europaeischen Lautlehre. Wien. 1877.

Džach. = DžaχDžaχean (Čachčach), Baƒgirkh i barbaƒ haj eu italakan. I Venetik 1837. (Dizionario armeno-italiano composto dal P. E. Ciakciak. Venezia 1837).

Dżrp. = Dżrpetean (Čirbed), Kherakanûthium aramean lezûi. I Pharêz 1823. (Grammaire de la langue arménienne, par Cirbied. A Paris 1823).

H. = Hübschmann, Armenische Studien I. Leipzig 1883.

H. KZ. = Hübschmann w *KZ.* (patrz niżéj);

H. ZdmG. = Hübschmann w *ZdmG.* (patrz niżéj);

K. Beitr. = Kuhn'a Beiträge zur vergleichenden Sprachforschung, Berlin.

KZ. = Kuhn'a Zeitschrift für vergleichende Sprachforschung, Berlin.

Lag. = Paul de Lagarde, Armenische Studien (Abhandlungen der königl. Gesellschaft der Wiss. zu Göttingen. Histor.-philolog. Classe XXII. 4. 1877).

Mikl. Denkschr. = Miklosich w *Denkschr.* (por. wyżéj),

Mikl. Sitzber. = „ w *Sitzber.* (patrz niżéj),

Mor. = Carlo Moratti, Armeno ed Indoeuropeo. Fasc. I. Bergamo 1885.

Müll. Fr. = Friedrich Müller w *Sitzber.* (patrz niżéj), I tom XXXVIII. 570 n., II tom XLI. 31. n., III tom XLII. 249 n., IV tom XLII. 327 n., V tom LXXXVIII. 9 n.

Patk. = K. Patkanov, Izslědovanie o dialektach armjanskago jazyka. St. Peterb. 1869.

K. Patkanov, Über den armenischen Dialekt von Agulis (Monatsberichte der königl. press. Akademie der Wiss. zu Berlin 1866. str. 727—41).

Digitized by Google

Patk. Mat. = K. P. PATKANOV, Materiały dla izučenija armjanskich naréčij. I. Govor nachičevanskij. St. Peterburg 1875.

Patk. Słov. = K. P. PATKANOV, Materiały dla armjanskago słovarja. I. II. St. Peterb. 1882—84.

Pet. = PETERMANN, Über den Dialect der Armenier von Tiflis (Abhandl. der königl. Akademie der Wiss. zu Berlin, 1866. Philolog-histor. Abtheil. str. 57—87).

Sitzber. = Sitzungsberichte der philosophisch-historischen Classe der kais. Akademie der Wissenschaften. Wien.

ZdmG. = Zeitschrift der deutschen morgenländischen Gesellschaft. Leipzig.

Digitized by Google

I.

Wyrazy zebrane w Kutach nad Czeremoszem.

(Les mots recueillis à Kuty au bord du Ćeremoš).

„Un vocabulaire des différents dialectes arméniens pourrait devenir très-utile aux philologues et aux lexicopgraphes arméniens".
Cirbied, Gramm. arm. 740.

A.

Abgaròwicz, *kl.* Abgarean, *n.* właściwie: Abgara (syn, rodzina), *kl.* Abgar, *gen.*-û;

abłełù, upuścić, laisser tomber; *praes.* g-abłm, *fut.* b-abłm, *perf.* abłłim; *imperf.* g-abłejł, *coni.* abłejł lub b-abłejł; słowo to jest może w związku z *kl. aprel*, uwolnić, délivrer, dégager, i z *nach.* apûl tal, wypuścić, laisser aller (otpustit', Patk. M. 126).

Abrahamòwicz, *Abramòwicz*, *Aprihamòwicz*, *n. kl.* Abrahamean, pochodzi od *kl.* Abraham, *gen.*-û;

abràmkh, bydło, bétail; *kl.* aprankh, *gen.*-naç, życie, utrzymanie;

Digitized by Google

abrełù, żyć, trwać; vivre, durer; *praes.* g-abrìm, *g-abrè* šad = trwa długo, dure longtemps, traine trop; *fut.* b-abrìm, *perf.* abrìłim, *imperf.* g-abrejì, *aor.* abreçì; *kl. april*, praes. aprim, medio-passivum do wspomnianego wyżéj (por. abłełù) *aprel*, praes. aprem. Mor. 23. zestawia ten wyraz z *gr.* ἀείρω, ἀπαυράω, *łać.* verro, *goc.* varjan, *skr.* vārayati —!

abrełùkh, życie, jedzenie; la vie, le manger (w związku z wyrazami poprzednimi).

Abrił, kwiecień, mois d'Avril, (łać. Aprilis).

abrъšùm, jedwab, soie; *kl.* aprišûm, apršûm, przyswojone z *pers.* abrišîm, por. Lag. 16.

abùr, kasza, le gruau; *prindzè abùr*, kasza ryżowa, soupe au riz, *gandž-abùr churutòv* (zam. agàndž-abùr, zupa z uszkami, *kl.* akandž, ucho, oreille, por. niżéj *angadž*), główna potrawa ormiańska, le principal mets des Arméniens: la soupe aux oreilles (ravioli avec de la viande hachée) et churut; *litr.* apûr, rosół, la soupe; *nach.*, *konst.* abur; Der. 94. zestawia je ze *skr. zd.* âp- (woda).

abъsperełù, rozkazywać, ordonner; *praes.* g-abъsperìm, *perf.* abъsperìłim; *kl.* praes. apsparem lub apъsparem, Dżach., *lud.* apsprel, *nach.* apsprel, *konst.* abъspъrèl; z *pers.* por. Lag. 16, H. ZdmG. XXXVI. 128.

abъsperònkh, rozkaz, l'ordre, commandement.

açkъrełù, rozwiązać, dénouer; *praes.* gi-açkъrìm, *fut.* bi-açkъrìm, *perf.* açkъrìłim; *litr.* arçakel, por. *nach.* arçkvel, uwolnić się, se délivrer (osvobodit'sja, Patk. M. 126).

ačkh, plur. *ačvì*, *ačvъńer*, oko, oczy; l'oeil, les yeux; *kl.* ačh-kh (plur.) *gen.* ačhaç, oczy, wyraz rodzimy, por. *gr.* ὄσσε, *zd.* aši, *stsłow.* oči, *lit.* akì-s, H. 19. *lud.* ačvъni, les yeux Dżrp. 742.

ačoγełù, pomagać, aider; *praes.* g-ačoγìm; *astvàdz ačoγè khezì*, niech bóg ci pomaga, Dieu t'aide! *kl.* adžoγel.

Digitized by Google

ačъčъłàdz, chciwy, avide; *ačъčъłuthìn*, chciwość, avidité; wyrazy te są zapewne w związku z *ačkh*, oko, por. *konst.* ačhkhiladz, imiesłów do ačhkhilel (okiem szkodzić);

ad, plur. *adònkh*, ten, ów; ce, celui; *kl.* ajd, iste; *tyfl.* êt, Pet. 72. z tym w związku jest:

adès(n), taki, tel; por. *kl.* ajd-pês, tak, tellement.

adàt, pl.-*ńer*, zwyczaj, coutume, habitude; np. *ambès adàt*, taki zwyczaj; z *arab-tur.* adét, zwyczaj, usage

ad'èn, czas, pora stosowna, temps propre: č-*unim ad'èn*, nie mam czasu, je n'ai pas du temps; *kl.* atean, *lud.* aten, tempo opportuno, opportunità, Džach.

adz, pl. *adźèr*, koza, chèvre; *kl.* ajc, *gen.* ajci, wyraz rodzimy, por. *gr.* αἴξ, αἰγός; *skr.* adžā, *lit.* ožýs, ožkà, *stir.* ag allaid (dziki kozieł) H. 18.

adzełełù, golić, raser (la barbe), *kl.* acelel, *lud.* acъlel, Džrp. 765.

Agopsòwicz n. *Agopsza* n. od imienia *Agòp* lub *Hagòp* (Jakub, Jacques), *kl.* Jakobos, Jakob.

agrà, pl. *agrъńer*, ząb, dent; *lud.* akraj Džrp. 740. *konst.* agrà, aγrà; *nach.* akřa. W innych gwarach *kerikh*, *atam* (*kl.* atamn = ὀδούς, dens, *słow.* *dęt-* w *dęslo, *pols.* dziąsło).

aγ, sól, sel; *kl.* aγ, *gen.* aγi, wyraz rodzimy, por. *gr.* ἅλς, *łać.* sal, *goc.* salt, *słow.* solь, *stir.* salann, *kymr.* halan, H. 17.

aγačhà, pl.-*ńer*, pan, monsieur; zapewne nie jest w związku z *kl.* aλačhel, prosić, aλačhavor proszący, lecz z *tur.* aga, pan; agadžik, petit monsieur.

aγavъrełù, prowadzić, conduire, mener; *praes.* g-aγavurìm, lub g-aγavorìm; *kl.* ûλevorel, inviare; ûλevor viatore; ûλ, ûλi, via, Džach. por. *słow.* ûlica.

aγèg, prawy, dobry; droit, bon; *kl.* aheak, lewy; zestawiają ten wyraz z *skr.* savya-, lewy, *zd.* havya- Lag. 7, jednakże to jest niepewne H. 17. *lud.* aγêkъ, *konst.* aγèk, *nach.* aγek, piękny; por. też *lud.* aγckvì, bontè, Džrp. 742.

Digitized by Google

aγèkh, pl.-*ńer*, kiszka, une espèce de saucisson; *kl.* aλi, *gen.* aλuoj, *konst.* aγikh, *nach.* aγekh; Mor. 13. zestawia ten wyraz z *łać.* alvus, alveus.

aγkàd, *aχkàd*, biedny, ubogi; pauvre, indigent; *tyfl.* aχkàd; *kl.* aλkhat zestawia Mor. 14. z *łać.* arctus, arceo, *gr.* ἀρκέω, ἀλκή; lepiéj czyni Der. 81.

aγkaduthìn, ubóstwo, pauvreté; *kl.* aλkhatûthiun.

aγnałù, mleć, moudre; *praes.* g-aγnàm, *perf.* aγçìłim, *aor.* aγçì; *kl.* aλal, *praes.* aλam, zestawiają z *grec.* ἀλέω, co jednak jest rzeczą niepewną, por. H. 17.

aγòtkh, plur.-*ńer*. modlitwa, prière; *kl.* aλôthkh, *gen.*-thiç, jest w związku z *kl.* aλačhel, prosić.

aγpàr, *aχpàr*, plur. -*pъrdìkh*, rzadko -*parńèr*, brat, frère; *kl.* eλbair, identyczne ze *skr.* bhrātar-, *zd.* brātar-, *gr.* φράτηρ, *łać.* frāter, *goc.* brōthar, *słow.* bratrъ, *lit.* broter-élis, *stir.* bráthir. W Tyflisie mówią *aχpêr*, karab. *apèr*, Patk. 67, *lud.* aγbar Ajt. II. 322. plur. eγbrtikh Dżrp. 744.

aγpjùr, pl.-*ńer*. źródło, source (wyraz ten zna tylko kilku Ormian, czytających książki ormiańskie; inni mówią *norà*, patrz niżéj) *tyfl.* aχpur Pet. 65. słyszałem jednakże aχpjur; *kl.* aλbeur, aλbiur, identyczne z *gr.* φρέαρ, φρηΓαρ, H. 17.

aγvenìkh, pl.-*ńer*, gołąb, pigeon; *kl.* aλauni, *lud.* aγvъni, *konst.* aγavnì, *tyfl.* aγunàkh, *nach.* aγvenikh. Lag. 7 wyprowadza ten wyraz z języków semickich, *syr.* jauno; w związku ma być *pers.* vâna, Holztaube; Mor. 13 zaś uważa go za indoeur. identyczny z *łać.* palumba, pullus, *gr.* πέλεια, *lit.* balàndis, itd.

aγvjès, pl.-*ńèr*, lis, renard; *kl.* aλûês, *gen.*-û, wyraz rodzimy, por. *gr.* ἀλώπηξ, *skr.* lōpāśa-, *pers.* rōbāh, itd. H. 17.

ah, strach, terreur; *kl.* ah, *gen.* ahi, *konst. tyfl. nach.* vaχ, *dżulf.* aχ.

ahreli, straszny, terrible; *kl.* ahavor, z innym przyrostkiem.

Digitized by Google

ayčìg, pl.-*ńer*, dziewka, une fille; *ayči-dъgà*, panna, jeune fille; *kl.* aλdžik, *agul.* aγdžik, ayčik Patk. 734. Jestto wyraz zdrobniały z *kl.* aλič, aλidž, który Boetticher zestawia ze *skr.* āli (trucizna?) Lag. 8.

Ayčej, p. może w związku z *kl.* ayč, choroba, maladie; ayčajin, namiętny, passionné, przyswojone z *pers.* por. *zd.* ayti, H. KZ. XXIII. 402.

Ajvas, n. znane też w Armenii; Bar. pisze Ajwas, Hajwas, Ejwas, Eywas; por. też *Ajwasowski* n.

akì, pl. *akъstàn*, ogon, queue; *kl.* agi, *gen.*-uoj; to samo znaczy *akùc*, *kl.* agojç; nic nie warte zestawienie ze *skr.* agati, tortuose ire; angadas, armilla; angam, membro, itd. Mor. 7.

Aksentowicz n. pochodzi od imienia *Aksent*, Auksenty; *kl.* *ôkhsêntios*, Auxentius.

Akuńàš, p. może w związku z *kl.* akon, gr. ἀγών, bitwa, zapasy; w Siedmiogrodzie ma być rodzina orm. z nazwiskiem *Akonc.*

ał, adv. używane do tworzenia stopnia wyższego, np. *ał-mjedz*, większy, plus grand; Ajt. II. 128. pisze: ajl (mec) = aveli (mec); *kl.* adv. *ajl* znaczy: więcéj, znowu, i jest identyczne bez wątpienia z *ajl* = ἄλλος, alius, *goc.* aljis, *stir.* aile, inny, autre. Mamy je też w wyrazie *ałvъ*, znowu, de nouveau, por. *lud.* ajlûi, ajlvi, Ajt. II. 128. jakotéż w *megàł* (mek-ajl), tamten, celui-là.

ałà, jeszcze, więcéj; encore, plus; zapewne z *tur.* ala, wysoki, wzniosły, haut.

Ałamàn, pl.-*mъńer*, Niemiec, Allemand; zapewne przez *tur.* Ałamàn; adv. *ałamanàk*, po niemiecku, en allemand.

ałùr, pl. *ałъńer*, mąka, farine; *kl.* aleur, aliur, *gen.* aler jest identyczne z gr. ἄλευρον, może wyraz rodzimy H. 17.

àłvъ, adv. znowu, de nouveau; *kl.* ajl, di nuovo, più; por. *lud.* ajlûi, ajlvi, Ajt. II. 128.

Digitized by Google

amàn, berbenica, beczułka bryndzy, un petit tonneau; plur. *amъnńer*, naczynie, vaisseaux, ustensiles; *kl.* aman, naczynie, wyraz rodzimy por. *skr.* ama-tra-, dzban, *gr.* ἀμίς, ἀμνίον, H. 18.

amàr, lato, été; *kl.* amaŕn, *gen.* amaran, tego samego pochodzenia co *stgn.* sumar, *niem.* Sommer; o stosunku do *zd.* hama por. H. 18.

amb, pl. *ambjèr*, gąbka, éponge, zapewne w związku z *amp*, chmura, patrz niżéj.

ambès, tak, ainsi; *ambèsn*, taki, tel; *kl.* ajn-pês (?) por. Ajt. II. 114., *ambès ъrìnd*, tak pięknie, ainsi beau;

ambùr, silny, fort; *kl.* amûr, tak samo *konst. nach.*, w niektórych innych gwarach *ambùr;* Boetticher zestawia ten wyraz ze *skr.* amūra, amavant, Lag. 10; zaś Mor. 15. z *łać.* -emere (prendere), *słow.* imati. I jedno i drugie nie wiele ma prawdopodobieństwa.

amèn, *amńòv*, wszystek, tout, entièr; *amńovòv* ze wszystkim, zupełnie, entièrement; *amъn-mèg*, każdy, chacun, chaque; *amen-darbà*, zawsze, toujours; *kl.* amên zestawiają ze *skr.* sama Müll. Fr. I. 583, z *łać.* omnis (Petermann, Windischmann) Lag. 10., a świeżo nawet z ἕκαστος, *lit.* nëkas Mor. 15, w co już najtrudniéj zdoła kto uwierzyć.

Amirowicz n., w Armenii *Amirean*, pochodzi od *kl. amiraj*, gen.-*ji*, principe, prefetto, Dżach., więc właściwie: należący do rodziny księcia, naczelnika.

amìs, pl. *amъsńèr*, miesiąc, mois; *choj.* amês Patk. 75, *kl.* amis, *gen.* amsoj, wyraz rodzimy por. *skr.* mās, *stpers.* māha, *gr.* μήν, *łać.* mēnsis, *goc.* mēnōths, *lit.* mênesis, *słow.* mѣsęcь, *kymr.* mis, *stir.* mí, H. 18.

amòt, pl.-*ńer*, wstyd, pudeur, honte; *kl.* amôth, *gen.*-oj.

amp, pl. *ampjèr*, chmura, nuée; *kl.* amp lub amb, gen.-oj; rdzeń identyczny ze *skr.* abhra- (chmura), ambhas (woda), *gr.* ἀφρός (piana) i ὄμβρος (deszcz), *zd.* awra, *łać.* imber, itd. więc wyraz rodzimy H. 18.

Digitized by Google

amunčnałù, wstydzić się, être honteux; *praes.* g-amunčnàm, *perf.* amunčeçłłim; *kl.* amačhel, *lud.* amъčhnal, Dżach.

an, ten, ce; *kl.* ajn, *agul.* an Patk. 735. *tyfl.* ên Pet. 72, u nas zwykle tylko w złożeniach, jak: *an-d'ènъ* zamiast *an-ad'ènъ*, w tym czasie, wtedy, à ce temps, alors; *kl.* ajn atên, Ajt. II. 118, *lud.* antên Ajt. I. 163. *an-žamanagèn*, od tego czasu, depuis ce temps, i t. p.

an-, partykuła przecząca, particule négative, *kl.* an-, pochodzenia *indoeur.* por. skr. zd. gr. *a, an*, łać. *in*, germ. *un* H. 19. np. *an-hargevòr*, niegodny, indigne, i inne (patrz niżéj).

anasùn, pl.-*sъnńer*, ptak, oiseau; *kl.* an-asûn, *gen.* an-asnoj, che non favella, irragionévole, bruto, bestia, animal, Dżach., więc: nie-mówiący, Der. 91. por. *asełù*, mówić;

Andońak, Antońak p. *Antonowicz, Antońewicz* n. w Armenii *Antonean*, od *kl.* Anton obok Antonios;

Andzułowski n. musi być w związku z *kl. an-cojl*, gen. *cûli*, nie-leniwy, non paresseux, więc: pilny, diligent.

anełù, robić, faire; *praes.* g-anìm, *fut.* b-anìm, *perf.* arìlim; *kl.* ař-ne-l, *praes.* ař-ne-m, *aor.* ar-ar-i, wyraz rodzimy, por. *gr.* ἀραρίσκω, aor. ἤραρον; *tyfl.* ańèł, *karab.* inil, *dżulf.* ařel, *agul.* aril, Patk. 65. 101. 735.

angàdż, pl. *angъdżъńer*; ucho, oreille, *kl. akandż*, gen.-*oj*, por. nasze *gandż-abùr* (zupa z uszkami), niektóre stare Ormianki mówią nawet *angàdż-abùr*. W Tyflisie mówią pono *anagć* Pet. 66. słyszałem jednakże *akanč*, por. też karab. *angûdż*. Wyraz ten zestawiają nie bardzo trafnie z *gr.* ἀκούω, ἀκοή Lag. 6, jakotéż z *goc.* hausjan, *niem.* hören, Mor. 10.

Angerienc n. w Armenii *Ankereanç* (plur.), może od *kl. anker* = *oč kerol*, nie-jedzący, ce qui ne mange pas.

angicverèn, od tego czasu, depuis ce temps; zapewne z *ajnkiç* + *verén* por. Ajt. II. 116. 110.

Digitized by Google

an-hargevòr, niegodny, indigne; *kl. an-arg* (bez czci) obok *jarg-em* (szanuję), identyczne ze *skr.* argha, wartość, itd. patrz niżéj *hargevòr*.

an-havàd, bezbożny, niewierny, impie, incrédule; *kl.* an-havat;

an-havaduthìn, bezbożność, impiété; *kl.* an-havatûthiun;

an-hъnarì, niemożliwy, impossible; *kl.* an-hnarin.

an-χъsmàth, nieszczęśliwy, malheureux; *an-χъsmathuthìn*, nieszczęście, malheur; por. χъsmàth z *arab.-tur.* kъsmét, dział, los.

anìc, pl.-*ńèr*, gnida, lente; *kl.* anic, *gen.* anci lub ancoj, lendine, *konst.* anìdz, *nach.* anèdz; wyraz ten zestawiano ze *słow.* gnida, *lit.* glinda, Pictet I. 415. lub téż ze *skr.* nikšā, likšā; „beides falsch“ Lag. 14.

an-jergà, nieporządny, désordonné; por. niżéj *jergà*.

ankän, późny, późno; tard; *ał-ankàn*, późniéj, plus tard; *kl. an-agan*, non presto; Mor. 16. niesłusznie zestawia ten wyraz z gr. αὐγή, αἴγλη.

anorè, pl.-*ènkh* lub-*eńèr*, żyd, Juif; *kl. an-ôrên*, bez-prawny, niesprawiedliwy; sans lois, iniuste; co do etymologii tego wyrazu por. Lag. 161—2.

anùn, pl. *anъńèr*, imię, nom; *kl.* anûn, *gen.* anuan, wyraz rodzimy por. *skr.* nāman-, *łać.* nomen, *gr.* ὄνομα, *goc.* namō, *słow.* imę, *stir.* ainm, plur. anmann, *kymr.* enw, H. 19.

anùš, smak, goût, *tyfl.* anûś; adiect. *anùšn*, smaczny, délicieux, doux; *kl.* anojš, adiect. anūšak; zestawiają je z *pers.* anôša, nôš, Lag. 14.

an-žamanagèn, od tego czasu, depuis ce temps; por. niżéj *žamanàg*.

aph, plur. *aphjèr*, dłoń, paume; *kl.* aph, *gen.*-oj; *dzarnełù aphaphì*, uderzyć w dłonie, frapper des mains;

aràč, naprzód, premièrement; *aračì*, pierwszy, główny; premier, principal; *kl.* ařadź, la parte d'avanti; ařadźi, primo, Dżach. Mamy téż formę *arči* w *arči-karù*, wiosna,

Digitized by Google

printemps = *kl.* aradži garûn. Według Fr. Müll. II. 11 wyraz ten jest przyswojony z aramejskiego.

Arakiełowicz n., w Armenii *Ařakhêlean*, od *kl. ařakheal*, poseł, zwiastun, apostoł; envoyé, nonce, apôtre; Der. 66. zestawia *ařa-khel* (posyłać) ze *skr.* pra-su-, a Mor. 24. identyfikuje ten wyraz z *gr.* ἀρχέω, *łać.* arceo, *skr.* rakšati — niesłusznie.

aràne, bez, sans; *kl.* ařanç = ař-anç „mit Übergehung“ Lag. 14. por. *kl.* anç, przejście, droga.

arandžòt, nieskończony, infini, = *aranç* + *čoth* (koniec, fin), por. niżéj *džoth*, *džʀth* (koniec).

aràt anełù, orać, labourer, sillonner; *praes.* aràt ganìm, *perf.* aràt arìłim, itd. ze słow. *orati*; język *kl.* zna *art* (rola), *arôr* (pług) = ἄροτρον, *łać.* arātrum, *stir.* arathar, *lit.* àrklas, *pols.* radło, H. 21.

arbà, plur.-*ńer*, wóz, charriot; *ethałù arbòv*, jechać wozem, aller en voiture; z *tur.* araba, wóz, taczki.

arč, pl. *arčèr*, niedźwiedź, ours; *kl.* ardž, *gen.*-oj lub -û, wyraz rodzimy, por. *skr.* ṛkša-s, *gr.* ἄρκτος, *łać.* ursus, H. 21.

arči-karù, lub -*karì*, wiosna, printemps; por. wyżéj *aràč*, *arači* + *karu*; *kl.* garûn, wiosna, wyraz rodzimy por. *zd.* vanri, *stpers.*-vāhara, *lit.* vasarà, *gr.* ἔαρ, *łać.* vēr, *słow.* vesna, *skr.* vasanta H. 24.

ardusùnkh, łza, larme; *kl.* artasûkh (plur.); *tyfl.* artasûnkh, *konst.* arcûnkh, *nach.* arcûnkh (łzy); Petermann (Gramm.) zestawia *kl.* artôsr (sgl.) ze *skr.* aśru, *gr.* δάκρυ, *łać.* lacryma, — nie bardzo trafnie.

ardzàth, srebro, argent; złoty reński, florin; *kl.* arcath, *gen.* -oj, wyraz rodzimy, por. *skr.* radžata-, *zd.* erezata-, *łać.* argentum, *gr.* ἄργυρος, H. 21.

ardzelù, paść się, se paître; *praes.* g-ardzìm, *perf.* ardzìłim, *aor.* ardzeçì, *kl.* aracil; — *ardzeçnełù*, paść, paître; *praes.* g-ardzeçnùm, *perf.* ardzeçuçìłim, *aor.* ardzeçuçì, *kl.* aracel.

ardzòγ, pl.-*ńèr*, pasterz, pasteur, berger; *kl.* aracoλ, *gen.*-aç.

Digitized by Google

arjevjèlkh, wschód słońca, lever du soleil; *arjevjelìç phaj*, strona wschodnia, wschód; côté oriental, l'est; *kl. arevelkh*, gen.-*eliç*; *arev* może jest w związku ze *skr.* ravi (słońce) por. Lag. 20. co do -*elkh* zaś por. niżéj *elelù*.

arikàg, słońce, soleil; *a. g-elè*, s. wschodzi, se lève; *a. marъ gi-tъnè*, s. zachodzi, se couche; *kl. areg-akn* (słońce-oko), *tyfl.* aregàk, arèf, *konst.* arèv, *nach.* arêv. Lag. 20. zestawia *areg* ze *skr.* rdzeniem *randż* (barwić).

arnelù, brać, prendre; *praes.* g-arnùm, *perf.* arìlim; *kl.* aŕnum, *aor.* aŕ-i, odpowiada zupełnie gr. ἄρνυμαι, aor. ἠρόμην H. 20. *dżulf.* arûl, Patk. 101.

aròχč, *arъχč*, zdrowy, sain, bien portant; *arъχčъthìn*, zdrowie, santé; *aroχčnalù*, wyzdrowieć, devenir sain, se porter bien; *praes.* g-aroχčnàm, *perf.* aroχčçìlim, *aor.* aroχčçà; *kl. aŕoλdż*, *aŕoλdżûthiun*, *aŕoλdżanal*; Der. 84. aŕ-oλdż zestawia ze *skr.* ûrdż.

Arondon n. może *kl.* aŕ ôrn tôn, owego dnia święto, ce jour-là la fête (?).

artar-jèγ, plur. *artar-eγńèr*, masło, beurre; właściwie: prawdziwy tłuszcz, juste graisse; *kl. ardar*, sprawiedliwy, identyczne ze *skr. rta*, *zd.* aša; *kl. iuλ*, tłuszcz, masło; graisse, beurre (por. niżéj *jeγ*); *konst.* artar juγ, *nach.* arthar eγ, *tyfl.* kovì jeγ (krowie masło); *Baŕg.* podaje *ardareγ*, czego *Dżach.* nie ma.

artmàγ, pl.-*ńèr*, sakwy, biesagi; sac, bésace; *Baŕg.* ardmaγ, Dżach. jednakże i Aug. nie mają tego wyrazu; może on w związku z *tur.* artmak, mnożyć, powiększać.

arùn, pl. *arъnńèr*, krew, sang; *kl.* ariun, *gen.* arean, łączą z *łać.* serum, *gr.* ὀρος, Müll. Fr. III. 256. jakotéż ze *skr.* aruna (czerwony) Lag. 21; *lud.* arûn, *tyfl.* arûn, *eryw.* arìn Patk. 25.

arutùr, pl.-*ńèr*, rola, pole; champ, terre; prawdopodobnie z *rum.* arătur, arătură Cih. I. 14., por. *włos.* aratura,

Digitized by Google

rola, champ labouré; język *kl.* ma wyraz *art*, gen.-*oj*, campagna, campo Dżach.

arъdùr, handel, commerce; *kl.* *ař-eu-tûr* „brać i dawać“, lub *tûr-eu-ař* „dawać i brać“; *lud.* ařûtûr Dżach.

as, plur. *asònkh*, pron. ten, ce-ci; *kl.* ajs, *tyfl.* ês, Pet. 70. *agul.* as, Patk. 735.

aśèγ, pl. *asъγńèr*, igła, aiguille; *kl.* aseλn, *gen.* asλan, identyczne ze *skr.* aśri-, *gr.* ἄκρος, *słow.* ostrъ, *lit.* asztrùs, itd. więc wyraz orm. rodzimy H. 20.

asełù, mówić, dire, parler; *praes.* g-asìm, *perf.* asìłim; *aor.* aseçì; *g-asìm Har-mjèr*, modlę się, je priés (właściwie: mówię Ojcze-nasz, je recite Pate-nôtre); *kl.* asel, *praes.* as-em, zestawiają ze *skr.* âha (3. perf.) Lag. 17. z *gr.* ἠμί, imprf. ἦν, 3. ἦ (rzekł), *łać.* ājo (z *ahjō), według H. Voc. 80. rdzeń indoeur. *êgh* (mówić); por. wreszcie *tyfl.* asil, *praes.* asìm Pet. 81. 82., *agul.* ahil, ъhil Patk. 735.

Asłanòwicz od imienia *Asłan*, z *tur.* *aslan*, *arslan*, lew, lion.

askicì, tutejszy, d'ici; por. *kl.* as-ti, *pl.* as-tikh *gen.* asteaç lub astiç, di questo mondo, *litr.* askê Ajt. II. 115.

asòr, dzisiaj, aujourdhui; *kl.* ajs-ôr = ten dzień, ce jour-ci, Ajt. II. 112. *agul.* asar, asari, asreç.

aspàs, zaraz, natychmiast; aussitôt, sur le champ;

astъγ, pl. *astъγ'èr*, gwiazda, étoile; *kl.* astλ, *gen.* asteλ, wyraz rodzimy, por. *gr.* ἀστήρ, *skr.* *zd.* star-, *łać.* stella, *goc.* staírnō, H. 20.

astvàdz, gen. *astudzù*, bóg, dieu; *parkh astudzù*, dzięki bogu, grâce à Dieu! *kъnà astъdzvòv*, idź z bogiem, va avec Dieu! *kl.* astûac, *gen.* astûcoj, *agul.* gen. dat. astûcû Patk. 736. Wyraz ten zestawiają ze *zd.* astvat-, existentia praeditus, Lag. 18. lub téż ze *skr.* stu- (wielbić) Der. 93.

astvadza-màr, matka boska, mère de dieu; np. astvadza-màr Częstochovì, iłachì thakavorkà (królowa polska, reine de la Pologne); *kł.* astûaca-majr, *gen.*-môr.

Digitized by Google

astvadza-śèr, pobożny, pieux; *kl.* astûaca-sêr, *gen.*-siraç.

Aswaduròwicz, od imienia *Aswadur*, *kl.* Astûaca-tûr, Bogdan, Dieudonné; por. Zadurowicz, Bogdanowicz i Teodorowicz.

as-žamanagìn, teraźniejszy, d'à prèsent; *kl.* ajs-žam, teraz, ce temps-ci; por. *žamanag*.

ašχadelù, trudnić się, s'occuper; *praes.* g-ašχadım, *perf.* ašχadılım, *kl.* ašχatel = ašχat aṙnel, dare pena ad alcuno, molestare, Dżach.; nie wiele prawdopodobieństwa ma zestawienie ze skr. *kšan-* (ranić), por. Lag. 14.

ašχàrkh, świat, monde; *ašχъrkhìn džъt*, koniec świata, fin du monde; *kl.* ašχarh, *gen.*-i, il mondo, l'universo, zestawiają ze *zd.* kšathra, Müll. Fr. III. 255.; *nach.* anthi ašχarkhъ, na tym świecie, dans ce monde-ci, Patk. Mat. 125.

ašùnkh, jesień, automne; *ašnàn*, w jesieni; *kl.* ašûn, *gen.* ašnan zestawiają nie bardzo trafnie ze *skr.* ušman i *słow.* osenь (jesień) Lag. 15.

Atabiòwicz n. może z *tur. atha-bej*, ojciec-książę, père-prince;

atχъdàr, tyle, autant, tant; *kl.* ajd (ta) + *tur.* kadar (miara, mesure)?

athà, pl. *athańèr*, ojciec, père, zapewne z *tur.*; por. *agul.* aphi Patk. 42.

athъr, pl.-*ńèr*, krzesło, chaise; *kl.* athoř, *gen.*-oj, tron, trône; według Müll. Fr. II. 11. z aramejskiego; inaczéj sądzi Lag. 5., zaś Mor. 8. broni pochodzenia indoeurop. tego wyrazu zestawiając go z *gr.* σταυρός, *łać.* in-staurare, itd. W Tyflisie *athòr* znaczy: stół, table; krzesło zaś zowie się *paškathor*, jak mi mówił p. Sargis Amirean.

Augustynòwicz n. od imienia *Augustyn*, *kl.* Avgostinos.

Awakòwicz n. od imienia *Awak*, kl. *avag*, grande, illustre, nobile, Dżach.; *avag-erêç*, arciprete, arcykapłan, archiprêtre, por. *Awakierec* czyli oficyał, *Bar.* Rys 127.

avałgù, starodawny, ancien, antique, np. bužèn (kozina); por. *kl.* avaloç (obok avoloç, aveloç) elanel, rimbalzare, fuggire, Dżach.

Digitized by Google

Awedykòwicz n. od imienia *Awedyk*, *kl. avetikh* (plur.) *gen.* *-teaç*, nowina, wiadomość, la nouvelle; dobra nowina, bonne nouvelle; *sgl.* avet.

avedìs, kolęda ormiańska, le Noël (chanson); por. wyraz poprzedni.

avedràn, ewanielia, évangile; *kl.* avetaran, *gen.*-aç, również od *avet*, buona nuova.

avjèł, pl. *avełnèr*, miotła, balai; *kl.* avel, *lud.* avel Dżach. *nach.* avił, *agul. karab. dżulf.* ivil, Patk. 65. 82. 735. por. niżéj *avułełù*, zamiatać, balayer.

avełì, więcéj, plus; *ał-avełì*, jak najwięcéj, le plus possible; *kl.* aveli, Der. 52. zestawia je ze *skr.* rdzeniem *ju-*, *judż-* (wiązać).

avełçъnełù, pomnożyć, powiększyć, augmenter; *praes.* g-avełçunùm, *imperf.* g-avełçunujì, *perf.* avełçuçìlim; por. *avełì*, więcéj.

averełù, zniszczyć, anéantir; *praes.* g-averìm; *kl.* averel, *nach.* avrel.

avułełù, zamiatać, balayer; *praes.* g-avułìm, *perf.* avułłìm, *kl.* avilel, *konst.* avlel, *nach.* avlel; por. *avjèł*, miotła, balai.

azad, wolny, libre; *kl.* azat, libero, franco, z *pers.* āzād, *zd.* āzāta H. KZ. XXIII. 9; wyraz ten przeszedł téż i do tureckiego.

azadełù, uwolnić, délivrer; *praes.* g-azadìm, *imperf.* g-azadejì, *perf.* azadìłim; *kl.* azatel.

azbàr, pl.*-nèr*, podwórze, la cour; *żamìn azbàr*, podwórze kościoła, cmentarz, cour de l'église, cimétière; prawdopodobnie z *pers.-tur.* aspar, miejsce dla koni, écurie; *kl.* asparêz, arca, piazza, campo, jest również przyswojone z *pers.* H. KZ. XXIII. 17.

Azbejòwicz n. Bar. Rys 180., od imienia *Azbej*, *tur.* az-beg, mały-książę, petit prince;

Digitized by Google

ažè, wart, valant, de prix; por. *kl. ažan*, tani, à bon marché, obok *aržan*, wart, *aržel*, być wart, może z *pers. ardž*, wartość, cena, por. H. 44. *lud.* ażel, valoir. Dżrp. 742. 765.

B.

bab, pl. *babjèr*, dziadek, grand-père; *kl.* pap, *gen.*-i;

babà w złożeniu *der-babà*, ksiądz, prêtre (na Bukowinie), właściwie: pan-dziadek, *kl.* têr-papaj; por. *tur.* baba, ojciec, dziadek.

bad, pl. *bad'èr*, ściana, muraille; *kl.* pat, gen.-*i*;

badgèrkh, pl.-*ńèr*, posąg, statue; *kl.* patker, -aç, obraz, image, wyraz przyswojony, por. *stpers.* patikara H. KZ. XXIII. 403.

badìž, kara, châtiment; *kl.* patiž, *gen.*-tžoj, poena.

badràkh, pl. *badrъkhńèr*, msza św., la messe; *kl.* patarag, *gen.*-aç, dar, ofiara; don, sacrifice; surb patarag, msza święta.

badveli, *badvjeli*, wielmożny, łaskawy; honorable, excellent; *kl.* patîeli, czcigodny, honorable.

bagàs, mniéj, moins, np. *khsàn bagàs ergù*, dwadzieścia mniéj dwa, vingt moins deux; *kl. pakas*, brakujący, manquant, według Lag. 124. upa-kaç; por. téż *bakselù*, znikać.

baγ, zimny, lód; froid, la glace; *kl.* paλ, *gen.*-iç, *lud.* paγ, Dżrp. 740. *nach.* paγ, холодный, Patk. Mat. 135.

Baγdasaròvič (pisane Bachdazarowicz, Bachdesarowicz, Buchdesarowicz, itp.) od imienia *Baγdasar* (Bahdazar, Bar. Rys 90) *kl.* Baλtasar, a więc *Baλtasarean* (syn Baltazara).

bahelù, chować, zachować; cacher, garder; *praes.* gi-bahìm, *fut.* bi-bahìm, *perf.* bahìlim, *imperf.* gi-bahejì; *astvàdz bahè u dzadzgè*, niech bóg zachowa i okrywa, Dieu garde et protège! *kl.* pahel łączy Müll. Fr. III. 256. ze *skr.* spaś-, *łać.* spec-tare; *nach. tyfl.* pajel, pahel, sprzątać, chować, cacher.

Digitized by Google

baχčà, pl.-čhъńèr, ogród, jardin; zapewne z *pers.-tur.* bagča, ogród.

Bajburtki n. Bar. Rys. 163. od miasta w Armenii *Baberd*, *Baj-berd*, po *tur.* Baj-burth; *kl.* berd, twierdza, forteresse;

Bajdułowicz n. zapewne od rus. *bajdùła*, por. bajda (kęs) chleba, grand morceau du pain; sądzę przynajmniéj, że z *kl.* pajt, (podkowa), pajtar lub bajtar (kowal) nie ma ta nazwa nic do czynienia.

bakselù, znikać, ginąć; disparaître, s'evanuir; *praes.* gi-baksim, *perf.* baksiłim, itd. *kl.* pakasel, brakować, niedostawać, manquer, por. wyżéj *bagàs; nach.* pakhsê убирай ся, vat'eu!

bakhnełù, całować, donner un baiser; *praes.* gi-bakhnim, *perf.* bakhiłim, *imperf.* gi-bakhnejì; *s-cerkh gi-bakhnìm*, rączki całuję, je (vous) baise le mains; *konst.* bakhnèl, *nach.* pakhvorel, całować się, s'embrasser; por. *kl.* pakšotil, zakochać się, devenir amoureux.

Balsamòwicz n. od imienia *Balsam; kl.* baλsamon, balsam, baume; być może jednak, że imię to powstało drogą etymologii ludowéj z imienia *kl. Baršam*, gen.-*maj*, które znaleźliśmy w księdze metrykalnéj Kut w formie *Barsumas;* por. téż *kl.* Aprsam (balsam) jako imię męskie, Patk. Słov. I. 16.

ban, pl. *bańèr*, pieniądz, moneta; argent, monnaie; zapewne z *rum.* ban, moneta, o którym Mikl. (Denkschr. XXXIV. 256) się domyśla, że jest w związku z *pers.-tur.* ban, van, stróż; por. téż *rus.* banka (złoty reński, florin) z *niem.* Bank-note.

bar, pl. *barjèr*, pieśń, chanson; *kl.* baŕ, *gen.*-iç, słowo, śpiew.

baràb, próżny, pusty; vid, libre, vain; *kl.* parap, ozio, vacanza, Dżach.

barabùl, kartofla, pomme de terre; *rum.* barabulă, *rus.* barabola.

Digitized by Google

Barącz n. por. imię *kl. Baronios*, i wyraz *kl. paron*, baron; u Ormian siedmiogrodzkich znane jest też nazwisko *Baroncz*. W związku jest może *Baranička* p. przekształcone pod wpływem etymologii ludowéj, por. *pols. rus.* baran, baranica (mouton, peau du mouton).

bardàk, tajny, secret; *kl.* partak, okrycie, zasłona, couverture, voile, z *pers.* pardah, H. KZ. XXIII. 403,

bargełù, leżeć, coucher; *praes.* gi-bargìm, *perf.* bargìłim, itd. *kl.* pařak, stajnia, *lud.* pařkil, położyć się Dżach. pařkil, leżeć Dżrp. 740. *nach.* pařkel, leżeć.

bargùdž, pl.-*gъdžńèr*, worek, sac; *bargъdžìg*, woreczek, un petit sac; *kl.* parkûč.

bartkh, pl.-*èr*, wina, dług; coulpe, dette; *kl.* part, dług, por. *zd.* par- (w peša, peretha) zawinić, H. KZ. XXIII. 19.

Bassaràbia, Bessarabia, Bessarabie;

bašχełù, darować; donner, faire un présent; *praes.* gi-bašχìm, *perf.* bašχìłim, itd. *kl.* bašχel, rozdzielać, dawać, darować.

bašχъš, pl.-*ńèr*, dar, podarunek; don, présent; *kl.* bašχiš, *lud.* pašχiš, dono, regalo, Dżach. z *pers.* baχšiš; por. też *tur.* bagšъš. Od tego pochodzi:

bašχъšełù, obdarzać, combler de biens; *praes.* gi-bašχъšìm, itd.

baštełù, szanować, czcić; estimer, respecter; *praes.* gi-baštìm, *perf.* baštìłim, *imprf.* gi-baštejì; *kl.* paštel zestawiają ze *skr.* upa-sthā, lub też ze *skr.* pršta, Lag. 125. — *baštełù dońèr*, obchodzić święta, célébrer les fêtes.

bazàr, targ, rynek; marché; *bazrì or*, dzień targowy, jour du marché, z *pers.-tur.* bazar; język *kl.* ma *vačař*.

bazъrgàn, pl.-*gъńèr*, kupiec, marchand; z *pers.* bāzargān; *kl.* vačařakan, *lud.* vačřkan Dżrp. 739.

Beč, Wiedeń, Vienne, z *tur.* Bedž, Beč; tak samo *rum. węg. bułg. serb.* Pochodzenie tego wyrazu niejasne; Mikl. (Denkschr. XXXIV. 259) zwraca uwagę na kumańskie *beči el*, urbs munita, castellum.

Digitized by Google

Bedros (Bedrosowiusz), Piotr, Pierre; *kl.* Petros.

belà, pl.-*ńèr*, bieda, kłopot; misère, peine; z *arab.-tur.* bela;

bèlkhi, może, peut-être; z *tur.* belki, może, por. MIKL. Denksch. XXXIV. 261.

berbèdż, pl.-*ńèr*, baran, bélier, mouton; z *rum.* berbeč, por. *łać.* vervex, *śrłać.* berbix, *włos.* berbice, *stfranc.* berbis, *fr.* brebis; także *węg.* berbecs, Cihac I. 24.

berbendzà, berbenica, petit baril, tinette; z *węg.* berbencze, por. *rum.* berbinca, *rus.* berbenycia.

berezà, *berezinà*; brzoza, brzezina, bouleau; z *rus.* берёза, берёзина.

Bernatòwicz n. od imienia Bernat, Bernard, *kl.* Beřnardos.

bernъvàkh, spodnie, culotte; por. *rum.* berneveči, pantalons fort larges (Cihac II. 12) może z *alb.* brendevek, a to z *łać.* bracae, por. *ngr.* βρακί. MIKL. (Denksch. XIX. 352) cytuje *serb.* benevreke, brenebreke.

-bes, w *am-bès* itp. *kl.* pès, sposób, moyen, zestawiają ze *skr.* pêśas, Lag. 129.

betkè, trzeba, il y a besoin; *kl.* pêt, potrzeba, besoin, plur. pêtkh, *gen.* pitojiç; *lud. pêtkh en* = pitoj è, pitoj lini, Dżach. potrzebny jest; nasze *betkè* zastępuje *kl.* piti, bisogna, trzeba.

bγъndz, miedź, cuivre; *χałgìn bγъndzè*, kocioł miedziany, chaudière de cuivre; *kl.* pλindz, por. *pers.* birindż, mosiądz, laiton.

bikhà, pl.-*ńèr*, pani, dame, madame; może w związku z *arab.-tur.* bikir, bikr, panna, vierge, lub z *pers.-tur.* biχ, piękny, joli.

bind, twardy, dur; *kl.* pind zestawia BOETTICHER ze *skr.* pinda, Lag. 129.

bizdìg, mały, petit; *liter.* pztik, *nach. tyfl.* pztik, pztъlik, *konst.* bъzdìg, bъzdъlig; może w związku z tym imię *Bezdan*, *Bezdaj*, Bar. Rys. 172. 179.

Digitized by Google

bizdignałù, zmniejszać się, se diminuer; *praes.* gi-bizdignàm, *perf.* bizdigçłłim.

bjed, pl. *bedńèr*, w wyrazach *var-bjèd*, nauczyciel, précepteur, *varta-bjèd*, arcybiskup, archevêque (właściwie: doctor), Dona*biedo*wicz itp. *kl. pet*, zestawiają je ze *skr.* pati-, *zd.* pa'ti-, *gr.* πόσις, *słow.* gos-*podь*, por. Lag. 129.

bjeχ, pl. *beχèr*, wąs, moustache; *lud.* beχ, z *tur.* bъjъk (?), Dżach.

Bogdanòwicz, *Bohdanowicz*, n. od *słow.* Bogdan, *orm.* Astîacatûr, por. wyżéj Aswadurowicz.

Bohosièwicz, *Bohosówna*, *Bohoszuk* Bar., n. od imienia *Bohos*, (Bohoz, Bar. Rys 124) a raczéj *Boγos*, *kl. Pôλos*, Paweł, Paul. To samo imię mamy zdaje się w starszym po części brzmieniu we formie *Bołoz* (przydomek rodziny ormiańskiéj Antoniewiczów).

boł, wiele, dużo, beaucoup, z *tur.* bol, obficie; por. téż *bułg.* boł, wiele.

bołt, plur. *bołt'èr*, sklep, boutique; z *rum.* boltă, *włos.* volta, (z *łać.* volvo, part. volutus, voltus, Cihac I. 115).

bołothà, pl.-*ńèr*, błoto; crotte, fange, z *rus.* болото; z *kl. połotaj*, calle larga, strada (Dżach.) wyraz ten nie ma nic do czynienia.

boronà, pl.-*ńèr*, brona, hèrse, z *rus.* борона.

Bostan p. zapewne w związku z *pers.-tur.* bostan, ogród warzywny, jardin potager; por. *rum.* bostán, arbuz, citrouille, pépon, melon.

bòż-anełù, przebaczyć, pardonner; *praes.* bòż g-anìm, *fut.* bož b-anìm, *perf.* bož arłłim; *imperat.* bož arà, itd. *rus.* bożyty, po-bożyty od *słow.* bogъ.

brad, świerk, pinastre; *rum.* brad, z *alb.* (?) breth, bredhi, *ngr.* βράϑυ, Cihac II. 714.

brъndzà, bryndza, fromage de lait de brebis; por. *pols.* bryndza, *rum.* brînză, *węg.* brinza.

Digitized by Google

buc, członek żeński, membre de femme, może w związku z *kl.* poch, coda, membro virile, które zestawiają ze *skr.* puccha, *zd.* pusa.

budùg, pl. *bъdъgńèr*, garnek, pot; *kl.* pûtûk, pignatello.

Bukovinà, Bukowina, Bucovine (pays); nazwa *słow.*

bułkà, bułka, pain blanc; *pols. rus.* bułka.

burčàχ, pl.-*čъχńer*, groch, de pois; może w związku z *tur.* burčak, kręcony, krzywy; contourné, bouclé.

bur, bury, alezan, fauve; z *pers.-tur.* bur;

bùrja, burza, orage; z *rus.* burja, *stsłow.* burja, por. βορέας;

burjàk, pl.-*rikńer*, nerka, rein; z *tur.* bebrèk (?);

burjàn, burzan, hautes herbes; z *rus.* бурян;

Butachòwicz n. może w związku z *tur.* budag, gałąź, branche d'arbre;

butùk, pl.-*ńer*, kloc; billot, bloc; w związku może z *kl.* bûth, *gen.* bthi, tępy, ciężki; bûthak, młot; por. też *lud.* pûtûk, kloc, gwoździe z drzewa.

bužèn, pl.-*ńer*, kozina, la viande fumée (du mouton, de chèvre) z *rus. budžene* zam. *vudžene, wędzone *(stsł.* ąda, ąditi); w Suczawie zowią Ormianie to samo *pastràm* z *rum.* a względnie z *tur.* pastъrma. W języku *kl.* zowie się ten specyjał ormiański *apûχt*, carne salata e secca, Dżach.

bužanelù, karmić, nourrir; *bužanàdz*, nakarmiony, engraissé; *kl. bucanel*, karmić, żywić; *bojc*, pożywienie, w związku ze *skr.* bhudž-, jeść, spożywać; bhôga, użycie, H. 23.

bъravù, pl.-*vъńer*, świder; foret, perçoir; por. *ros.* buravъ, *niem.* Bohrer; *tur.* burgъ nie będzie tu zdaje się w związku, por. Mikl. Denksch. XXXIV. 269.

bъrd, pl. *bъrd'èr*, pępek, nombril; *kl.* port, ombelico, ventre Dżach.

Digitized by Google

C.

Cak, pl. *cak'èr*, kurczę, poulet; *kl.* dzag, *gen.*-û, *agul.* dzeog, Patk. 40. — Lag. 92. zestawia ten wyraz jakotéż *pers.* zaq z podobnym wyrazem syryjskim.

can, pl. *cańèr*, głos, echo; voix, echo; *kl.* dzajn, *gen.*-i, *nach. konst.* can tal, wołać, appeller; *astrah.* cên.

cancàr, rzadki, mało; rare, peu; *liter.* dzandzař znaczy: brzydki, laid;

cap, pl. *capjèr*, kozieł, cap; bouc, bélier; *pols. rus.* cap, tak samo *rum. węg. alb.*

cenelù, wołać, appeller; *praes.* gi-cenìm, *perf.* cenłłim, *imperf.* gi-cenajì; *kl.* dzajnel, levar la voce; por. wyżéj *can.*

cer, pl. *cervъńèr*, ręka, main; *aγègnъ ceràç*, dobry w ręku, zręczny; bon aux mains; adroit, habile (ceràç = *kl.* dzeřaç, *gen. pl.)*; *kl.* dzeřn, *gen.* dzeřin, wyraz rodzimy, por. *gr.* χείρ; *pl.* dzeřkh, *agul.* dzařkh, zresztą *lud.* dzervannêr, dzervankhêr, Dżrp. 744.

ćer, wasz, votre; *kl.* dzer = *skr.* yū-y-am, yu-šma-, *gr.* ὑ-μεῖς, *goc.* jus, *lit.* jūs, itd. H. 40.

ci, plur. *ciàn*, koń, cheval; *kl.* dzi, *gen.* dzioj = *skr.* haya,

Ciak p., zapewne *ci-ak*, konik, petit cheval;

ciavъr, konno, à cheval; np. *ethałù ciavъr*, jechać konno, aller à cheval; *kl.* dziavor, jeździec, monté à cheval, chevalier.

cug, pl. *cъgńèr*, ryba, poisson; *kl.* dzukn, *gen.* dzkan = *stprus.* zukans (acc. pl.), *lit.* žuvìs, *gr.* ἰχθύς, H. 40. *tyfl.* dzug, pl. dzъgnêr; *nach.* dzuk utaγ = рыбоѣдъ.

cъmèr, zıma, hiver; *cъmbràn*, na zimę, en hiver; *kl.* dzmeřn, *gen.* dzmeřan, tego samego pochodzenia co *skr.* hêman (w zimie), hêmanta (zima) hima (mróz), *zd.* zima, *słow.* zıma, *gr.* χειμών, *łać.* hiems, itd. H. 40.

cъmъrnelù, zimować, hiverner; *kl.* dzmerel.

Digitized by Google

Ç.

Çac, ciasny, szczupły; étroit, mince; *kl.* çac, basso, umile;

çanelù, sadzić, siać; planter, sémer; *praes.* gi-çanìm, *perf.* çanìłim, *imprf.* gi-çanejì; *kl.* çanel, spargere, disseminare, Der. 44. zestawia je z indoeur. rdzeniem *ster-* (sterno, *słow.* stręti);

çav, pl. *çavjèr,* ból, boleść; douleur; *kl.* çau, *gen.*-oj, *lud.* dzau, Dżrp. 739.

çavelù boleć, avoir de la douleur, faire mal; *praes.* gi-çavìm, *perf.* çavìłim, *imprf.* gi-çavejì; *kl.* çavel.

çorjèn, pszenica, froment; *kl.* çorean, *gen.* çorenoj, tritico; *çorenè bułkà,* pszenna bułka, pain de froment;

çurd, zimny, froid; *kl.* çûrt, *karab.* çôrt Patk. 64; wyraz ten zestawiają ze *skr.* śarad, *zd.* sareta, *pers.* sard, por. Lag. 154.

çъçnelù, pokazać, montrer; *praes.* gi-çuçnùm, *perf.* çuçuçìłim, *kl.* çûçanel od subst. *çojç,* gen. *çûçi,* które Boetticher zestawiał ze skr. *čakš-* Lag. 154., *nach.* çûçankh, dziwo, phénomène;

çъçvelù, pokazać się, se montrer; *praes.* gi-çъçvìm, itd. *kl.* ççûel, spuntare, germinare, arriciarsi (i capelli) Dżach.

Č.

Čaγàçkh, młyn, moulin; *kl.* dżralaç, -i, pl.-çikh, młyn wodny, moulin d'eau, por. *čur* (kl. dżûr) woda, i *aγnalù* (kl. alal) mleć; *konst. nach.* čaγaçkh;

čardàχ, pl. *čardъχnèr,* strych, grenier; zapewne z *tur.* čardak, rusztowanie na dachu, por. *rum.* čardak, namiot, tente;

čerb, jeleń, cerf, z *rum.* čerb, por. *łać.* cervus, *włos.* cervo;

Čèrbig p. jelonek, petit cerf, lub też *kl.* čarpik, przemyślny, zręczny, industrioso, sagace;

Digitized by Google

Čeremùš, gen.-*ìn*; Czeremosz (rzeka, rivière);

čerevìk, pl.-*íèr*, trzewik, soulier; z *rus.* čerevỳk;

čičàγ, pl.-*íèr*, kwiat, kwiatek, fleur; z *tur.* čiček′, kwiat;

čišvъr, pl.-*íèr*, studnia, puits; może *kl.* džrhot, studnia, zmienione pod wpływem *pers.-tur.* češmé, źródło, studnia;

Czobanòwicz n. Bar. Rys 105. od *pers.-tur.* čoban, pasterz;

čočχà, pl.-*íèr*, prosię, cochon de lait, w języku *kl.* χočkor i χočhkhor;

čokàn, młot, marteau; *pers.-tur.* čekan, *stsłow.* čekanъ, *rum.* čokan; może w związku z tym wyrazem jest n. *Czekajowicz*, Bar. Rys 148. jeżeli nie z *pols. rus.* čekaj, attends!

čorłù, przeklęty, maudit; np. *čorłù pan*, p. rzecz, maudite chose; č. *miłàt*, p. chłop, m. paysan; wyraz *tur.*

Čornohòra, gen.-*ìn*, z *rus.* Čorno-hora, montagne noire (la plus haute dans les Carpathes);

Czotyriak p. zapewne w związku z *rus.* čotyry, cztéry, quatre;

Czuczawa n. Bar. Rys 156., por. *tur.* džüdzé, karzeł; *ros.* čuča, Mikl. Denkschr. XXXIV. 292.

čudnìk, śmieszny, ridicule; z *rus.* čudnyj, dziwny, étrange; por. téż *rum.* čudat, curieux, étrange;

Czukièwicz n. Bar. Rys 144. może w związku z *tur.* čok, wiele, mnóstwo;

Ćùprig, pagórek w Kutach, colline à Kuty, zapewne w związku z *pols. rus.* czuper, czupryna, toupet, épi; czupurny, mutin.

čur, pl. *čъrjèr*, woda, l'eau; *čъrì*, wodnisty, rzadki; aqueux, rare; *kl.* džûr, *gen.* džroj, zestawiają ze *skr.* kšîra, *pers.* sîr (mleko), džala, itp. Lag. 131. *nach.* džûr, *karab.* džiur Patk. 65.

čust, prędki, prędko; vite, à la hâte; *lud.* čust;

čъrdàkh, pl.-*íèr*, ganek, galerie; por. *čardàχ*, strych, z *tur.*

Digitized by Google

Čh.

čh, partykuła przecząca, négation, np. *čh-ìm porčì*, nie krzyczę, je ne cries pas; *čhidìm*, nie wiem, je ne sais pas; por. *čhe*;

čhap, pl. *čhapjèr*, miara, mesure; *kl.* čhaph, misura;

čhapheľù, mierzyć, mesurer; *praes.* gi-čhaphìm, *prf.* čhaphìlim, *imprf.* gi-čhaphejì; *kl.* čhaphel;

čhar, pl. *čharjèr*, czart, dyabeł, diable; *kl.* čhar, zły, mauvais Lag. 123. čh-ar = (οὐ)κ arya, więc: nie-szlachetny;

čhardžà, pl.-*džъńèr*, okno, fenêtre; może z *tur.* čerčive, ramy na okno, okno papierowe; châssis de fenêtre, jaulousie de papier huilé; por. *rum.* čerčéve, *alb.* cercìv, *serb.* ćerčivo, *ngr.* τζερτζεβὲς, Cihac II. 560.

čhatàn, pl.-*tъńńèr*, płot, haye; z *tur.* čatal, widły z drzewa;

čhe, nie; non, ne-pas; *čhe o — da ter*, nietylko — lecz także, non seulement — mais aussi; por. *očh*;

čhebàr, czysty, delikatny; propre, net; z *tur.* kibàr, szlachetny, noble;

čhebruthìn, czystość, propreté; *čhebrъçeneľù*, czyścić, nettoyer; *praes.* gi-čhebrъçunùm; por. čhebàr;

čhistevъr, któryś, quelqu'un; zapewne *čhis, te vъr* = nie wiesz, aby który; tu ne sais pas, lequel; čhis = čhidìs *(kl.* čh-gites);

čhokheľù, klękać, s'agenouiller; *praes.* gi-čhokhìm, *perf.* čhokhìlim; *kl.* čhkhil, čhkhanal = čhikh linel, annihilarsi, venir in niente; čhikh = čh-ê, nie jest; *lud.* cûnk čhokhil, inginocchiarsi, Dżach.

čhor, čhъr, čhvъr, suchy; sec, arid; *kl.* čhor, secco, arido; *Čhъr-mъštàχ*, p. właściwie: suchy kożuch, sèche pelisse;

čhornaľù, schnąć, devenir sec; *praes.* gi-čhornam, *prf.* čhorçìlim, *imprf.* gi-čhornajì; *kl.* čhoranal;

Digitized by Google

čhorçъnelù, suszyć, sécher; *praes.* gi-čhorçunùm; *kl.* čhoraçûçanel;

čhoròkh, środa, mercredi; *kl.* čhorkh, cztéry = *skr.* čatvāras, itd. wyraz rodzimy;

čhors, *čhъrs*, cztéry, quatre; *kl.* čhors = *słow.* četyre, *gr.* τέσσαρες, itd. H. 48. *čhъrs-čhъrs*, po cztéry, quatre à quatre; *čhъrsùm*, czwarty, quatrième;

čhubùχ, pl.-*bъχńer*, rózga, pręt; verge, tringle; z *tur.* čubuk, rózga;

čhuχà, pl.-*ńer*, sukno, drap; *kl.* čhûχaj z *pers.* čūχā, por. Lag. 124.

čhulùv, pl.-*ńer*, pszczoła, abeille; może z *rus. pčołà;* tak samo zowią ul, ruche; por. jednak *rum.* čul, čulav, kusy, courtaud, i *serb.* čulav, zwierzę o małych uszach, avec des petits oreilles (des animaux), Cihac II. 58.

čhurùg, zły, mauvais; także *adv.* np. *čhurùg arìlis*, źle zrobiłeś, tu as mal fait; z *tur.* čürük, zepsuty, zgniły;

čhuvàn, pl.-*vъnńer*, sznur, cordeau; *kl.* čhûan, gen.-aç.

D.

Da, ale, lecz; mais; *če o — da ter*, nie tylko — lecz także, non seulement — mais aussi;

Dadžìg, pl.-*džъgńèr*, Turek, le Turc; *kl.* tačik, Turek, cudzoziemiec, zestawiają z *pers.* tâzî, por. Lag. 148.

dag, pod; sous, dessous; np. *dzarìn dàg*, pod drzewem, sous l'arbre; *tarerù dàg*, pod górami, sous les montagnes; *kl.* tak, *gen.*-i, ziemia, korzeń, spód; fond, racine, dessous, por. *pers.* tak, Lag. 148.; *lud.* takъ Dżach., por. téż *dъgìn*, spód.

daχ, dach, toit; przez *pols. rus.* z *niem.* Dach;

daχtàg, pl.-*tъgńer*, deska, planche; *kl.* taχtak z *pers.* taχtah, H. KZ. XXIII. 403.

Digitized by Google

dakh, ciepły, gorący; chaud, ardent; *kl.* takh;

dałù, dawać, donner; *praes.* gu-dàm, *fut.* bi-dàm, *perf.* duvîlim, *aor.* duvà; *kl.* tal, *praes.* ta-m; rdzeń identyczny ze *skr.* da-dā-mi, *zd.* dadąmi, *gr.* δίδω-μι, *łać.* do, *słow.* dati, *lit.* důti; H. 52.; *agul.* tol, Patk. 40.

dalàχ, pl.-*lъχńer*, kij, laska; bâton; może w związku z *tur.* dal, gałąź, branche d'arbre;

dalavùr, pl.-*vъrńer*, talerz, assiette; por. *tur.* dalkâvuk, pique-assiette; *rum.* dăl-kăuk; Cihac II. 571.

dandz, pl. *dandźèr*, gruszka, grusza; poire, poirier; *kl.* tandz, -i;

danъ, domowy; de la maison; *danъ mart*, gospodarz, maître de la maison; *danъ digìn*, *kl.* tan-tikin, gospodyni, la maîtresse de la maison; *dandignuthìn*, *kl.* tan-tiknûthiun, gospodarstwo kobiece, ménage de la femme, *danъ jergàn*, gospodarstwo, ménage, itd. *kl. tun*, gen. *tan*, dom, por. nìżéj *dun*; *kl.* tanû-têr, gospodarz; *lud. nach.* tantêr, *choj.* tnatar, Patk. 76.

dapčhùn, pl. *dapčhъńèr*, łóżko, lit; por. *kl.* tapčak, kobierzec, tapis;

darbà, raz, fois, w wyrażeniu *amen-darbà*, zawsze, toujours, chaque fois; *konst.* darbà, *nach.* tapra; stare *lud.* tarpaj, Ajt. I. 163.

darì, pl. *darъstàn*, rok; an, année; *nъr darì*, NRok, nouvelle année; *kl.* tari, *gen.* tarvoj;

daròs, pl.-*ńèr*, ciasto weselne, gâteau des nôces; w *Konst.* mówi pan młody do swego młodszego brata: *daròs khezì*, tobie daros, à toi le gâteau, t. j. na ciebie kolej (żenić się)! Może w związku z tą nazwą jest wyraz *dałaùs*, używany na Bukowinie w znaczeniu piernika, pain d'épice;

dart, chęć, wola; envie, volonté; *čh-unìm dart*, nie mam chęci, je n'ai pas envie; por. *pers.-tur.* dert, ból, zgryzota, trud; douleur, chagrin, peine;

Digitized by Google

dàsъ, dziesięć, dix; *kl.* tasn, *gen.* tasanç, wyraz rodzimy ormiański, por. *skr.* daśa, *zd.* dasa, *gr.* δέκα, *łać.* decem, *goc.* taíhun, *słow.* desętь, *lit.* dészimtis, *stir.* deich, kymr. dec, H. 52. *agul.* tos, Patk. 40. *dasъ-dàsъ*, po dziesięć, dix à dix; formę *kl. tasn* mamy w *dàsnъ-mèg*, jedenaście, onze; *dàsnъ-čъrs*, cztérnaście, quatorze itd. aż do *dàsnъvìnъ*, dziewiętnaście, dix-neuf; podobnie w *dasnùmъ*, dziesiąty, dixième. Liczebniki 12, 13, brzmią: *dasvergù*, *dasvirjèk*, douze, treize; porządkowe: *dasn-megùmъ*, jedenasty, onzième, itd. podziałowe: *dasnъ-meg-kàn*, po jedenaście, par onze, itd.

dašełù, ciosać; tailler, charpenter; *praes.* gi-dašim, *prf.* dašîłim, *imprf.* gi-dašejì; *kl.* tašel, *praes.* tašem, zestawiają ze *skr.* takš-, *zd.* taš-, *gr.* τέκ- (np. τέκ-των), *słow.* tesati, por. Lag. 149. Tego samego pochodzenia jest wyraz:

dašèχ, pl. *dašъχńèr*, drzazga; éclat, écharde; pani Manugiewiczowa (w Żabiu) mówiła *dašjèχ*; *kl.* tašeλ, tašiλ, gen.-*i*, *lud.* tašûkh, Dżach.

Dawidòwicz n. od imienia *Dawid*, *kl.* Davith, *gen.* Davthaj;

davàr, bydło, bétail, z *tur.* davar, bydło, por. jednakże *kl.* dûar, *gen.*-i, greggia, Dżach.

d'eγ, miejsce; place, endroit; *plur. dehrànkh*, pościel, lit; *kl. teλi*, miejsce, płaszczyzna, może tego samego pochodzenia co *skr.* tala-, *słow.* tlo (tło) H. 14. *plur.* teλikh lub teλankh; *lud.* deγ, village, Dżrp. 745.

der, pan, maître, monsieur; tylko w złożeniach jak: *der-babà*, ksiądz, arcybiskup; prêtre, archevêque (używane częściéj na Bukowinie); *der-dèr*, ksiądz, prêtre; *Der-hàruk*, p. *(kl.* têr-hajr, pan-ojciec; zaś podług etymologii ludowéj miał jakiś jego przodek wyrabiać *dèrhy*, t. j. grube koce wełniane), często w nazwiskach, jak: Der-agopsowicz, Der-bedraszewicz, Der-jakubowicz, Der-norsesowicz, Der-szymonowicz, Der-torosowicz, Der-waszkiewicz (Bar. Żywoty 116—122. Rys 90. 91. 99); *kl. têr* powstało

Digitized by Google

zdaniem HÜBSCHMANNA KZ. XXIII. 401. z *tê* + *ajr*, (mąż), tego samego pochodzenia co *gr.* ἄρρην, ἄρσην; MÜLLER FR. V. 16. zaś sądzi, że jest to właściwie *gen. sgl.* = *zd.* dathrō; *agul.* tajr, Patk. 735.

der-dèr, pl. *derderńèr*, ksiądz, prêtre (por. wyżéj); w *Konst.* tylko żonaty ksiądz zwie się *derdèr*, nieżonaty zaś *vartabed* (*kl.* vardapet, doctor); w Kutach: *derdereχà*, księdzowa (np. ruska), femme du prêtre marié; *Derderanc* p. (Stefanowicze, Kirkorowicze) = *kl.* têr-têreanç;

derjèu, pl. *derevńèr*, liść; feuille; *kl.* tereu, z *aram.* według FR. MÜLLERA II. 13.

desnelù, widzieć, voir; *praes.* gi-desnùm, *prf.* desilim, *aor.* desà; *kl.* tesanel, *praes.* tesanem, *aor.* tesi, co do pochodzenia identyczne z *skr.* da-dárśa, *zd.* dā-daresa, *gr.* δέρκομαι, *stir.* derc, itd. H. 52. *tyfl.* tesnil, Pet. 78. *agul.* tisnal, Patk. 48.

digìn, pani, maîtresse; tylko w złożeniu: *danъ-digìn*, pani domu, gospodyni, maîtresse de la maison; podobnie *dignuthìn* znane mi tylko w złożeniu: *dan-dignuthìn*, gospodarstwo kobiece, ménage de la femme; *kl.* tikin z **tê* + *kin* H. KZ. XXIII. 401. *tiknûthiun*, la dignità di regina (padrona, domina);

diruthìn, sąd, justice; *kl.* têrûthiun, signoria, dominio, potestà, Dżach.

Dobrèńki p. z *rus.* dobreńkij, dimin., bardzo dobry, très bon;

domnà, pl. *-ńèr*, pani, dame; z *rum.* domna, por. *łać.* domina;

don, pl. *dońèr*, święto, fête; *kl.* tôn, *gen.*-ni, festa, sollenità;

Donabiedòwicz n. od imienia *Donabied* = *kl.* tôna-pet, pan uroczystości, maître de la fête; por. *don*;

Donigièwicz n. od imienia *Donig*, *kl.* tôn-ik (małe święto, une petite fête), lub téż może zam. *Dominik*;

Donowakòwicz n. Bar. od imienia *Donowak* lub raczéj *Donawak* = *kl.* tôn-avag, święto-wielkie, la fête grande (?);

Digitized by Google

došàk, pl. *došъkńèr*, pierzyna, lit de dessus; z *tur.* döšek, łoże, materac; lit, matelas;

Duha n. Bar. Rys 140. może w związku z *arab.-tur.* duχan, dym, tytoń, tabac à fumer, lub też *rus.* duhà, tęcza, arc-en-ciel;

dun, pl. *dъńèr*, dom, izba, pokój; maison, chambre, salon; *kl.* tûn, *gen.* tan; identyczne ze *skr.* dam (gen. dan), dama-, *gr.* δόμος, *łać.* domu-s, *słow.* domъ, *stir.* aur-dam (prodomus), *goc.* timrjan (*niem.* zimmern) H. 53. *agul.* tôn Patk. 40.

dušmàn, pl.-*mъńèr*, nieprzyjaciel, ennemi; z *pers.-tur.* *dušman* (δυς-μενής), wyraz znany we wszystkich prawie językach południowo-wschodniéj Europy, por. Mikl. Denkschr. XXXIV. 288.

dъgìn, spód, le dessous; *dъgèn*, ze spodu; por. *agul.* nroj *takin*, pod nim; *kl.* tak, *gen.* taki, por. wyżéj *dag*;

dъγà, młody, jeune; dziecko, enfant; pl. *dъγàkh*, *lud.* tγikh lub tγirkh (les garçons) Dżrp. 744; *kl.* tλaj, *gen.*-ji; według Fr. Müllera II. 13. z *aram.*, inaczéj Lag. 151.

dъγajuthìn, młodość, jeunesse; *kl.* tλajûthiun.

Dz.

Dzadzgelù, kryć, zakryć; couvrir, cacher; *praes.* gi-dzadzgìm, *prf.* dzadzgìłim, *imprf.* gi-dzadzgejì; *dzadzgàdz*, partic. pokryty, couvert; *kl.* cackel; *lud.* cacûk, kryty, Patk. Mat. 130.

dzaχù, na sprzedaż, à vendre; tak samo *konst. tyfl. nach.*, zapewne Dativ. sgl. do *kl.* dzaχ, spesa, costo, Dżach.;

dzaχelù, sprzedawać, vendre; *praes.* gi-dzaχìm, *prf.* dzaχìłim, *aor.* dzaχeçì, itd. *kl.* caχel, *agul.* cahal, Patk. 37.; *nach.* caχs anel, targować, faire le commerce;

Digitized by Google

dzandr, ciężki, pésant; *dzàndrn-e*, ciężko jest, c'est difficile, *dzandruthìn*, ciężkość, pésanteur, itd. *kl.* canr, canrûthiun, zestawiano fałszywie ze *skr.* guru-, por. Lag. 69.

dzar, pl. *dzarjèr*, drzewo owocowe, arbre de fruit; *kl.* cař,-oj; zestawienie ze *skr.* dâru, *pers.* dâr, por. Lag. 70. nie wiele warto;

dzarà, pl.-*ńèr*, sługa, le domestique, la servante; *kl.* cařaj,-iç;

dzaruthìn, służba, service; *dzaruthìn anełù*, służyć, servir; *praes.* dz. ganìm, itd. *kl.* cařajûthiun;

dzedźèr, piersi (u kobiety), mamelles; *kl.* cic (sgl.), tak samo *lud.* Dżrp. 740., *konst. tyfl. nach.*; por. też *słow.* cica, *rum. alb.* cicъ; patrz niżéj *dzudzełù* i *dzъdzełù*;

dźeγ, pl. *dzeγ'èr*, słoma, paille; *kl.* ceλ, *gen.* cλi, żdźbło, brin;

dzenòχkh, rodzice, les parens; *kl.* cnoλ, parens; wyraz początku indoeur., por. *skr.* dżanâmi, γένος, genus, itd., patrz niżéj *dzъnełù*;

dzephełù, mazać, smarować; frotter, graisser; *praes.* gi-dzephìm, *perf.* dzephìłim; *kl.* cephel, tak samo *nach.*,

dzer, mróz, gelée; z *rum.* dzer, por. *łać.* gelu, *włos.* gelo;

dźer, pl. *dzerjèr*, stary, starzec; vieux, vieillard; *kl.* cer, tego samego pochodzenia co *skr.* dżaran, *gr.* γέρων, *pers.* zar, a może i *słow.* zьrěti, H. 34. KZ. XXIII. 23.

dzeruthìn, starość, vieillesse; *kl.* cerûthiun; *nach. konst.* cerûthkh;

dzidzàχ, pl.-*ńèr*, śmiech, ris; *kl.* cicaλ obok caλr = γέλως;

dzidzaγełù, śmiać się, rire; *praes.* gi-dzidzaγìm, *perf.* dzidzaγìłim, *aor.* dzidzaγeçà, itd. *kl.* cicaλil;

Dzingàn, Cygan, le bohémien; *liter.* Cingàn, por. *tur.* čingan z *ngr.* τσίγγανος, a to podług Mikl. Denkschr. XXXIV. 277. z *ἀθίγγανος;

dzo, mały! petit! (mówi się do chłopców); *nach.* ha-*cê!* por. *cô* (arakan) Ajt. II. 137.

Digitized by Google

dźobòk, dziób, bec; z *pols.* dzióbek, *rus.* dziubòk;

dzov, pl. *dzovjèr*, morze, mer; *kl.* cov, nie ma zdaje się ze *skr.* džambha-, *gr.* γόμφο-ς, *słow.* ząbъ, H. KZ. XXIII. 23. nic do czynienia; por. Lag. 71—2.

dzudzlù, pl.-*ńèr*, mamka, nourrice; *kl.* cûc, ssanie, le sucer z końcówką turecką; *nach.* cic-mar;

dzung, pl. *dzungvì*, kolano, genou; *kl.* cunr, *pl.* cungkh, wspólnego pochodzenia ze *skr.* džânu, *zd.* žnu, *pers.* zānū, *gr.* γόνυ, *łać.* genu, *goc.* kniu, H. 34. *lud.* cunk, Džach.

dzur, krzywy, courbé; *kl.* cûř, obliquo, torto, non retto, Džach.

dzъdzelù, ssać, sucer; *praes.* gi-dzъdzìm, itd. *kl.* ccel, ssać;

dzъχelù, kadzić; encenser, parfumer; *gi-dzъχìm lulà*, palę fajkę, je fume une pipe; *kl.* cχil, fumare;

dzъndzelъk, pl.-*ъkńèr*, jaskółka, hirondelle; *kl. cicaťn*, gen. cicařan, *lud. ciceťnik*, Džach.; na przekształcenie tego wyrazu może też wpłynęło inne słowo, odpowiadające *kl. cnc*λ*aj*, cembalo, κύμβαλον;

dzъnelù, rodzić, produire; *praes.* gi-dzъnìm, *prf.* dzъnilìm, *aor.* dzъneçì; *kl.* cnanil, identyczne co do pochodzenia z *gr.* γί-γν-ομαι, γένος; *łać.* gigno, genus; *skr.* džanâmi, *zd.* zı-zanāt, *stir.* gein (urodzenie) H. 34.

Dž.

Džadù, pl.-*ńèr*, czarownica, sorcière; *kl.* dzatûk, *gen.*-tki; wprost z *pers.* dzādū, por. też *tur.* džadъ;

dżagàd, pl. -*gъdńèr* czoło, front; *kl.* čakat, *pers.* čakād; Boetticher zestawiał je ze *skr.* kâkud, *łać.* cacumen, *lit.* kakta, por. Lag. 95.

džamphà, droga prywatna, podróż; chemin particulier, voyage; *gethàm džamphà*, idę w drogę, je m'en vais en voyage;

Digitized by Google

kl. čanaparh, strada, via; SCHRÖDER wywodzi ten wyraz z *arabs.*, Lag. 95. zaś zestawia go z *pers.* čanbar (okrąg, koło), które występuje i w orm. *kl.* jako *čambar* (stacya, mieszkanie). Do tego wyrazu jest nasza forma nawet więcéj zbliżona, niż do *kl.* čanaparh, por. téż *lud.* čambaj Dżach., *nach.* čamphû pašar, дорожная провизія, provision de voyage; inaczéj *agul.* čъnъpar, čnapar, *karab.* čnapaj, *choj.* čnapa, Patk. 66. 76. 734. widocznie w bliskim związku z wyrazem *kl.*

dżamphòrt, podróżny, voyageur; *kl.* čanaparhord;

dżančnalù, znać, poznawać; connaître, reconnaître; *praes.* gi-dżančnàm, *prf.* dżančeçiłim; *kl.* čanačhel, tego samego pochodzenia co *skr.* dżânâmi, *gr.* γι-γνώ-σκω, *łac.* gno-sco; *goc.* kann, *słow.* zna-ją, *lit.* žinaú, *stir.* ad-gén-sa (prf.) H. 34.

dżandż, pl.-*èr*, mucha, mouche; *kl.* čanč;

dżar, pl. *dżarjèr*, lekarstwo, médicine; *kl.* čar, środek, remède; prawdopodobnie z *pers.* čar, por. *skr.* čarana-, Lag. 96.

dżaranòχ, pl.-*ńèr*, lekarz, médecin; właściwie: *dżar anòγ*, robiący lekarstwo, qui fait la médicine;

dżarelù, leczyć, guérir; *praes.* gi-dżarim, itd. *liter.* čarel;

dżardaruthìn, sztuka; art, artifice (zna tylko p. MARDYROSIEWICZ z książek; inni mówią *štukà*), *kl.* čartarûthiun;

dżermàg, biały, blanc; *kl.* čermak, tak samo *konst.* ... u dawniejszych autorów używane tylko o koniu ... maści, podobnie jak w *pers.* por. Patk. Słow. ... w innych gwarach *spitak*, Patk. Mat. 133.

dżeroronkà, pl.-*ńèr*, skowronek, alouette; z *rus.* ...

dżigàr, pl.-*ńèr*; wątroba, foie; z *północno-...* płuco, wątroba; poumon, foie; po... Denkschr. XXXIV. 291.

dżigelù, zginać, fléchir; *praes.* gi-dż... dżigeçi; *konst.* dżugèl, *nach.* ...

Digitized by Google

kl. **čgnel, costringere, molestare; *čign*, gen. *čъgan*,** tra-váglio, affliziόne, Dżach.

dźigvełù, zginać się, schylać się; se plier, se courber, se pencher; *lud.* čigvel Dżach.; *por.* wyraz poprzedni i *kl.* čgnil, affligersi, travagliársi;

dżindżmełù, ściskać, obejmować; serrer, embrasser; *praes.* gi-dżindżmìm, *prf.* dżindżmìłim, itd. *kl.* čmlel, *lud. nach.* čzmel, *konst.* dżizmel;

dżiràχ, pl.*-ńèr*, świeca, chandelle; *kl.* črag, *gen.*-i, z *pers.* čirâgh, por. též *tur.* čirag; *tyfl.* čъràk;

dżiraχkàł, pl.*-ńèr*, lichtarz, chandelier; *kl.* čragakal;

dżug, pl. *dżug'èr*, jarzmo, joug; z *rum.* žug, por. *łać.* iugum, *włos.* giogo, *fr.* joug;

dżuhùt, pl. *dżъvtńèr*, żyd, juif, z *tur.* dżühud, żyd;

dżujabełù lub *dżujàp anełù*, odpowiadać, repondre; *praes.* gi-dżujabìm, *prf.* dżujabìłim, itd. *kl.* dżûap (risposta) z *arabs.* H. ZdmG. XXXV. 662., por. *arab.-tur.* dżevab, odpowiedź;

dżułundżùχ, pl.*-ńèr*, ptak, oiseau; patrz wyraz następny;

dżundżułùχ, pl.*-ńèr*, wróbel, passereau; *kl.* [illegible], *gen.*-[illegible]ki;

dż[illegible] pl.*-k'èr*, byk, taureau; z *rum.* žunk, bouvillon; por. [illegible] iu[illegible] *włos.* giovenco;

[illegible] o[illegible] promesse; *dż.* [illegible], [illegible], pro-[illegible]tt[illegible]. žuruit, por. *łać.* iurare, *włos.* giurare,

[illegible]

pl[illegible] paire, couple; z *tur.* [illegible]:

[illegible] pl. [illegible]: [illegible]

[illegible] por. [illegible]

[illegible] juif; por. [illegible], żyd, juif

Digitized by Google

E.

Ed'èu, za, derrière, np. *tarù ed'èu*, za górą, derrière la montagne, *vàln-ed'èu*, za wałem, derrière le rampart (część miasta w Kutach); *kl. jet*, dopo, diétro; *jetoj*, di diétro; *lud.* eteuên, Dżach.

ekì, pl. *ekɪstàn*, winogrona, grappe de raisin; *kl.* ajgi, *gen.* -gvoj, *lud.* êgi, vigna; *kl.* ajgestan, vigneto, vignazzo, Dżach.

el, naród, lud, mnóstwo; peuple, multitude; *kl. el*, gen.-*i*, znaczy wyjście, ἔξοδος, następnie: głos ludu, pogłoska; rumore, fama; być może jednak, że wyraz nasz jest w związku z *arab.-tur. alèm*, ludzie, świat; les hommes, tout le monde;

elelù, leżć, wstawać; se lever, se trainer; *praes.* g-elìm, *fut.* b-elìm, *perf.* elìlim, *imprf.* g-elejì; *kl.* elanel, wyjść, sortir, od *el* (por. wyżéj);

Eminòwicz, n. Bar. Rys 138. od *arab.-tur.* emin, nadzorca;

ephelù, gotować, cuire; *praes.* g-ephìm, *perf.* ephìlim, itd. *kl.* ephel, tego samego pochodzenia co *gr.* ἕψω, ὄψον, ὀπτός, H. 30. więc wyraz rodzimy;

ephòγ, pl.-*ńèr*, kucharz, cuisinier; por. wyraz poprzedni;

eràdz, pl. *erdzńèr*, sen, sommeil; *kl.* eraz, *nach.* êradz, *konst. tyfl.* jeràz; — *eràdz desnelù*, śnić, songer, rêver; *kl.* eraz tesanel, sognare, far sogni; według Patk. Słov. I. 15. przyswojone z *pers.*;

erdzevelù, śnić, songer, rêver; *praes.* g-erdzevìm, *prf.* erdzevìlim; *kl.* erazim, *aor.* erazeçaj, sognare, far sogni;

erèk, wczoraj, hier; *kl.* erêk, il giorno di ieri; wyraz ten powstał z *kl.* erek, wieczór = *skr.* radżas-, *goc.* rikvis, ἔρεβος, H. 30.

erelù, palić, brûler; *praes.* g-erìm, *prf.* erìlim, *imprf.* g-erejì; *g-erè phùr*, pali się w piecu, ça brûle dans le poêle;

Digitized by Google

g-crè dùn, pali się dom, la maison brûle; *kl.* ajrel, od *ajr = *zd.* atare, H. 19.

erjès, pl. *eresńèr*, twarz, visage; *kl.* eres, *tyfl.* erès, jerès; *agul.* ъres, res, *karab.* res, Patk. 39. 65.

erevnałù, widać, être à voir; *praes.* g-erevnàm, itd. *kl.* erevil zestawiają z *areu* (słońce), por. Lag. 50.

ergàn, długi, long; *kl.* erkajn zestawiają ze *skr.* dîrgha, *zd.* darega, *gr.* δολιχός, *lit.* ilgas, itd. por. Lag. 50. Der. 75. — *konst.* ergàn, ergajn, *tyfl.* jergàn, *karab.* êrgean, Patk. 64., *nach.* êrkan;

erganuthùn, długość, longeur; por. wyraz poprzedni;

ergàth, pl.-*ńèr*, żelazo, fer; *ergàth-panòγ*, kowal, forgeron; *kl.* erkath, *tyfl.* jerkàth, erkath; według Lag. 50. nowotwór powstały na wzór *ardzàth* (srébro);

ergùnkh, niebo, ciel; *kl.* erkin, zwykle *plur.* erkinkh, według Fr. Müllera II. 11. z *aram.* oznacza „coś rozciągniętego, firmament"; liczne inne objaśnienia zebrał Lag. 51.

ergìr, pl. *ergъrńèr*, kraj, okolica; pays, contrée; *kl.* erkìr, podług Fr. Müllera II. 11. z *aram.*, zresztą por. Lag. 51; *tyfl.* jergìr;

ergù, *ergùs*, dwa, deux; *kl.* erkû, erkûkh, erkûs; *tyfl.* erkû, *agul.* arkû Patk. 38. — *erguskàn*, po dwa, deux à deux; *ergusùmъ*, drugi, deuxième, second; *ergu-šaptì*, poniedziałek, lundi;

ergъstèm, wieczorem, le soir; *kl.* ъnd ereks, ař ereks = *lud.* irikûan-dêm, około wieczora, vers le soir; *-tem* = *kl.* *dêm*, twarz, visage; por. *ъnd-dêm*, naprzeciw, itd.

erìg-màrt, mąż, mężczyzna; homme, mari; *erìg* = *kl.* ajr-ik, tego samego pochodzenia co *zd.* arša, *gr.* ἄρσην, ἄρρην, H. 20. *nach.* êrimarth, *konst.* erigmart;

erjèn, *irjèn*, jego; lui, de lui; *erjènc*, *irjènc*, ich; eux, d'eux; p. Manug. w Żabiu: *erъn*, *erъns*; *kl.* iur, iurean, identyczne ze *zd.* hava-, *gr.* ἑFός, *łać.* suus, *lit.* savas. H. 32.

Digitized by Google

ersùn, trzydzieści, trente; *kl.* eresûn z *eri-a-sûn = τρι-ά-κοντα, *eri* = tri; por. *irjèk*, *kl.* erèkh = τρεῖς, itd. H. 30.

ertvъnałù, przysięgać, jurer; *praes.* g-ertvъnàm, *perf.* ertvъnçłłim, *kl.* erdnûl, *praes.* erdnûm, *aor.* erdûaj, *osset.* ard, art, *słow.* rota H. 29.

ervàçkh, gorączka, fièvre; *kl.* eřûmn, *gen.* eřman, bollore, ardore; *nach.* êrêckh, przykrość, gorycz; amertume;

eš, pl. *ešńèr*, osieł, âne; *kl.* êš, *gen.* išoj; *lud.* pl. išêr, išvannêr, Dżrp. 744.; od tego *Eszienc* p. (Kirkorowicz);

ethałù, iść, odejść; aller, sortir; *praes.* g-ethàm, *imprf.* g-ethajì, *perf.* egłłim (od innego rdzenia); *gethàm ciavъr*, jadę konno, je vais à cheval; *ethałù arbòv*, jechać wozem, aller en charriot; *kl. erthal* łączył Fr. Müller. III. 252. IV. 329. z *gr.* ἐλθεῖν, *zd.* irith- (umierać); rzeczownik *erth* (chód) zaś zestawiano ze *skr. rti*, por. Lag. 50.

F.

Fag, pl.-*èr*, buk, bois de chêtre, fouteau; z *rum.* fag, por. *łać.* fagus;

Faruchòwicz n. może w związku z *arab.-tur. farug*, rozróżniający, qui discerne, distingue, lub *farigh*, bezczynny, desoeuvré;

fasùł, pl.-*ńèr*, fasol, faséol; por. *tur.* fisulia, fasuł; *gr.* φάσηλος, *ngr.* φασοῦλι;

ferìt iłałù, strzedz się, se garder, z *rum.* feresc, strzedz, garder; to zaś wywodzi Cihac II. 498. z *węg.* örizni; *ferìt eγìr*, strzeż się, prends garde;

furkułicà, pl.-*ńèr*, widelec, fourchette; z *rum.* furkulică, tak samo *alb.*; *ngr.* φουρκουλίτσα; por. *łać.* furca, *furcella*; przyrostek *-ica* jest *słow.*

Digitized by Google

fъd, zapach, odeur; *anùš fъd-e*, pięknie pachnie, sent bien; *kl.* hot, *gen.* hotoj, identyczne z *gr.* ὀδμή, *łać.* odor, *lit.* ûdżu, oczekiwaćby jednak należało formy *ot*, H. 39. *nach.* fot;

fъrt, pl. *t'èr*, cielę, veau; *kl.* orth, *liter.* horth, tego samego zdaje się pochodzenia co *skr.* prthuka- (młode), *gr.* πόρτις, H. 46.

G.

Gab, pl. *gabjèr*, sznurek, wianek (grzybów); cordeau, botte (des champignons); *kl.* kap, *gen.* kapoj, węzeł, lien, zestawiano z *gr.* κώπη, *łać.* capulum, *śrgn.* haft, dziś jednakże wspólne pochodzenie tych wyrazów wątpliwe, H. 12.

gabełù, wiązać; lier, nouer; *praes.* gi-gabìm, *perf.* gabìlim, *aor.* gabeçì, *kl. kapel*, zestawiano je z *łać.* capio, por. Lag. 74.

gabъç, pl.-*ńèr*, węzeł, noeud; *lud.* kapoç Dżach., *nach. tyfl.* kapoçkh; por. *gab*, *gabełù*;

gabùd, niebieski, błękitny; bleu céleste; *kl.* kapojt, por. *pers.* kabûd, zestawiają tu też *skr.* kapôta (gołąb), por. Lag. 74.

gabustà, pl.-*ńèr* kapusta, chou; z *pols. rus.* kapusta;

gaçìn, pl.-*ńèr*, siekiera, hâche; *kl.* kaçin, *gen.* kaçnoj; Lag. 76. myśli o pochodzeniu *semic.* tego wyrazu, np. etyops. χaccin (żelazo);

gadz, pl. *gadźèr*, węgiel jarzący się, charbon flambant; *kl.* kajc (iskra) zestawia Der. 88. z *łać.* candeo, incendeo;

gadzàg, pl.-*ńèr*, piorun, foudre; *gadzàg z-khèz zarnè*, piorun cię niech uderzy, que la foudre te frappe; *kl.* kajcakn, fulmine;

gagùγ, miękki; mou, mol; *kl.* kakûλ;

Digitized by Google

gaγ, kulawy, boiteux; *kl.* kaλ;

gaγìn, pl.-*ńèr*, orzech, noisette; *kl.* kaλin, *gen.*-λnoj, tego samego pochodzenia co *gr.* βάλανος, *łać.* glans, *słow.* żełądь, *lit.* gilė, H. 34.

gaχełù, powiesić, pendre; *gachìn z-khèz*, aby cię powiesili! qu'on te pends! *kl.* kaχel, far pendere;

gaχvełù, wisieć, être pendu; *praes.* gi-gaχvìm, *perf.* gaχvìlim, itd. *kl.* kaχil, esser penduto;

gajant, miejsce dla dusz zmarłych (Bar. Rys 316.), lieu pour les ames des mortes; *kl.* kajan, *gen.*-i, stazióne, abitacolo;

Galìcia, Galicya, Galicie (pays);

galadžì, plur. *galadžestàn*; słowo, mot; zapewne z *tur.*

galikhà, kaleka; estropiat, infirme; *galikhuthìn*, kalectwo, defaut, infirmité; *g. anełù*, kaleczyć, estropier; z *pers.-tur.* kalak, bezkształtny, deformé, contrefait; *rus.* kalika, *rum.* kalik;

gam, albo, ou; *kl.* kam

ga-m (praes.), znajduję się, jestem; je me trouve, je suis; *aor.* geçìlim; *kl.* ka-m, *aor.* kaçì, *part.* kaçeal; por. *genałù*;

gamàdz, powolny; lent, serviable; *nach.* kamac, cicho, doucement; *kl.* kam-kh, *gen.* kamaç (wola, życzenie), por. *skr. zd.* kâma, *pers.* kām; może wyraz przyswojony H. 35.

Gamòcki n. może w związku z poprzednim wyrazem, por téż *kl.* kamoλ, volente; kamacin, di libera volontà;

ganànč, zielony, trawa; vert, herbe; *kl.* kanadż, *lud.* kanandż, Dżach.

gandž-abùr, por. *abùr* i *angàdž*;

gangùn, pl.-*gьnńèr*, łokieć, coude; *kl.* kangûn, *pers.* kang, Lag. 73.

g'ankh, życie, wiek, stulecie; vie, age, siècle; *kl.* keankh, *gen.* kenaç, tego samego pochodzenia co *skr.* dżîvita,

Digitized by Google

słow. životъ, *lit.* gyvatà; *gr.* βίος, *łać.* vīvus, *goc.* kvius, *stir.* bíu, béo, H. 35.

gannełù, stać, être debout; *praes.* gi-gannim, *prf.* gannìlim, *kl.* kangnel, podnosić; kangnil, podnosić się, wstawać; *konst.* gajnìl, genàl; *nach.* kajnel, w innych gwarach: kaγnel, kannel, Patk. Mat. 130.

gànok,pl.-*nèr*; ganek, galerie; z *rus.* gànok *(niem.* Gang);

ganùχ, rano, matin; *kl.* kanûχ, poprzedni, wczesny; antérieur, précédent; kanχel, wstawać rano, se lever de bonne heure;

Garabied, imię, nom (Bar. Rys 79. 118. fałszywie = Gabryel), *kl. karapet*, πρόδρομος, precursore, corrière; tak się zowie też św. Jan Chrzciciel;

gardž, krótki, court; *kl.* karč;

garełù, szyć, coudre; *praes.* gi-garìm, *prf.* garìlim, itd. *garòγ*, szwaczka; *kl.* karel zestawiają z rdzeniem *skr.* kr-, por. Lag. 75.

gargìd, grad, grêle; *kl.* karkût;

gark, pl.-*èr*, schody, escalier; *kl.* karg, rzęd, serya, zestawiał niegdyś Fr. Müller ze *skr.* varga, K. Beitr. V. 141.

garmjèr, czerwony, rouge; *kl.* karmir zestawiają ze *skr.* krmi-, por. Lag. 75.

garnałù, módz, pouvoir; *praes.* gi-garnàm, *perf.* garçìlim; *garnuthìn*, możność, puissance; *kl.* karel, posse, valere; *lud.* karenal, kъrnal, Dżach.

garòγ, stworzyciel, créateur; *kl.* karoλ, mogący, mający moc, qui peut, pouvant; por. wyraz poprzedni;

gašì, pl. *gašestàn*, skóra; peau, cuir; *torbàn gašù*, worek ze skóry, sac de cuir; *kl.* kaši, *gen.*-šoj;

gath, mleko, lait; *kl.* kathn zestawia Fr. Müller I. 572. z *łać.* lact-, inaczéj Lag. 72., *nach.* kath; por. *gъthelù*, (doić);

Digitized by Google

gaž, pl. *gažèr*, motek; torse, écheveau; *manìlim čors gaž uskułì*, uprzędłam cztéry motki lnu, j'ai filé quatre echeveaux du lin; *kl.* karž;

genałù, znajdować się; se trouver, être; *praes.* gam, *fut.* bigenàm, *perf.* geçìłim; *kl.* kal, *praes.* kam, *aor.* kaçi, *agul.* kôl, *dżulf.* kol, gol; *karab.* keal, kial, Patk. 70. 99.

gerà (aor.), *gerìłim (prf.)* do słowa *udełù*, (jeść, manger), *kl.* keri *(aor.)*, por. niżéj *giragùr*.

geràs, trześnia, griotte; *kl.* keřas, por. κέρασος, cerasus;

ges w *ges-òr*, południe, midi; *ges-kъšèr*, północ, minuit; *kl. kês*, gen. *kisoj*, środkowy, pół; du milieu, demi; *ges-avùr phaj*, południowa strona, côté du sud; *ges-kъšervàn phaj*, północna strona, côté du nord;

gidì, rzeżwy, vif; *pers.-tur.* gidi, le cocu; gidi! oto, voila!

gindà, pl.-*nèr*, żołądź, gland; z *rum.* gindă, por. *łać.* glans, *włos.* ghianda, *fr.* gland;

giragì, pl.-*gъstàn*, niedziela, dimanche; *kl.* kirakê z *gr.* κυριακή; podobnie:

Giragosòwicz n. od imienia Giragos, *kl. Kirakos*, Cyriak;

giragùr, mięso (gotowane), viande; *kl.* kerakur, potrawa, tego samego pochodzenia co *skr.* girâmi, *gr.* βιβρώσκω, *stsłow.* žrě-ti, *lit.* gér-ti (pić), *łać.* -vorus, H. 35.

giruthìn, opieka; protection, tutèle; *kl.* kiř, *gen.* kiuř, pan, maître, seigneur; *g. anełú*, opiekować się, être tuteur;

godrełù, *gъdrełù*, łamać, rwać; dechirer, rompre; *kl.* ktrel, odcinać, przecinać; couper, trancher; por. *skr. zd.* kart- (ciąć), *gr.* κείρω (strzydz) H. 36. *nach.* ktřel, kôtřel; *konst.* gъdrel, godrel; — *godràdz*, złamany, rompu; *kedìn-gъdròɣ*, oracz, laboureur; *hac-gъdrjèl*, żniwa, moisson, récolte; por. téż *gъdъm* (kawałek, morceau);

Gognienc p. (Łazarowicz) od *Gogàn* p. (Jakubowicz); por. *lud.* kokan, dzika śliwa, prunier sauvage *kl.* kokaneni = *lud.* kokani caŕ, prugnolo susino salvàtico;

Digitized by Google

goɣ, pl. *goɣ'èr*, ziobro, la côte; *kl.* koλ zestawiano ze *skr.* kulya- (kość), por. Lag. 79.

goɣъmìndr, cegła, la brique; *kl.* kλmidr, kλmintr, z *gr.* κεραμίς; podobnie *stsłow.* keramida, *tur.* keremid;

gokt̀ìkh, dosyć, assez; właściwie: *g-okt̀ìkh* por. *kl.* ôktil, korzystać, zyskać; profiter; *kl.* ôgût, pożytek, zysk; profit; *nach.* kôkhtê, довольно, suffisamment; ôkhtil, wystarczać, suffire.

gołorìk, *gułurìk*, kartofla; pomme de terre; *kl.* glor, okrągły, rond; glorel, toczyć, rouler; *tyfl. nach.* kolor, okrągły; kolorkêk, okrągławy; rondelet, oval;

Gołomìn, Kołomyja (ville en Galicie);

gordèj, *gordejàš*, kożuch, kożuszek; la pelisse; zapewne w związku z *pers.-tur.* gürk (wilk, skóra, futro), gürkdžü (kuśnierz), por. *serb.* ćurdija (krótki kożuch) Mikl. Denkschr. XXXV. 113.

gorjèg, pl. *goregńèr*, kulesza, mamałyga; le mets de farine de maïs; *kl.* koreak, *gen.*-rekan, *lud.* korek; proso, millet; Dżach.

goròn̆kъdałù, poziewać, bâiller; *praes.* gi-goròn̆gudàm, *fut.* bi-goron̆gudàm, *perf.* goròn̆kъdaçłłim; *kl.* phŕnkhal, phŕn̆cel (kichać), *jôrandž*, poziewanie, baîllement; *jôrandžel*, poziewać, bâiller; *lud.* orandžkh, oroš tal, Dżach.

gorsъnełú, gubić, perdre; *praes.* gi-gorsunùm, *prf.* gorusłłim, *kl.* korûsanel, korn̆chel;

gorustagàn, opuszczony, désert; *kl.* korstakan, mający zginąć, qui doit perir; korûst, zguba, la perte;

gošìk, pl. *gošъkńèr*, but, botte; *kl.* kôšik, *gen.* kôški, łączą z *pers.* kafš, por. Lag. 81.

goškàr, pl.-*ńèr*, szewc, cordonnier; *kl.* kôškakar;

gov, pl. *govjèr*, krowa, vache; *kl.* kov, wyraz rodzimy, por. *skr.* gâuš, *gr.* βοῦς, *łać.* bos, *stgn.* chuo (*niem.* Kuh), *łotys.* gûws, *słow.* gov-ędo, *stir.* bó, H. 36.

Digitized by Google

grebenòs, garbaty; bossu, gibbeux; z *rum.* grebănós, a to ze *słow.* grebenъ (pecten, carmen) Cihac II. 128.

grebìt iłałú, spieszyć się, se hâter; *pracs.* grebìt-głàm, itd. *rum.* mъ grъbesk, spieszę się, ze *słow.* grabiti (rapere);

Gregoròwicz n. od imienia Gregor, *kl.* Grigor, Grzegorz, Grégoire; por. *Kirkorowicz*;

grùckh, pl. *grъckhèr*, pierś, poitrine; *kl.* kûrckh, *gen.* krciç;

grъmàd, kupa, foule; z *rum.* grъmad, a to ze *słow.* gromada;

gud, pl. *gъd'èr*, ziarno, grain; *kl.* kût, *gen.* ktoj;

gudzù, pl.-*dzъńèr*, wódka, eau de vie; *kl.* kcû, *gen.*-i, ostry, kwaśny; acerbe; *nach.* kûcû, kcû, gorzki; amer, piquant;

gunà, pl.-*ńèr*, koc, kołdra; mante, couverture (de lit); *tur.* guna, *rum.* gună, *pols.* gunia, ze *śrłać.* gunna;

gur, ślepy, aveugle; *kl.* kojr z *pers.* kôr, H. 36.; por. téż Lag. 79.

gušt, bok (ciała), côté (du corps); *kl.* kûšt, *gen.* kšti; *agul.* košt Patk. 735.; *pers.* kušt, por. Lag. 80. — *gùšt-im*, syt jestem, je suis rassasié, assouvi; *nach.* kûšt, syty;

guz, garbaty; bossu, gibbeux; *kl.* kûz zestawiają z *pers.* kôz, i *skr.* kubdża-, por. Lag. 80.

gvъk, gładki; uni, poli; *lit.* kok, wygładzony; applani, poli;

gъçvàckh, początek, commencement; *kl.* kçûac, *gen.*-oj, połączenie, union; od *kçel*, łączyć, unir, joindre; *nach.* kçel, poczynać, commencer;

gъdàv, pl.-*ńèr*, płótno, toile; *kl.* ktau łączą z *pers.* katân i *arabs.* kattân, por. Lag. 80. — *gъdàv anełù*, tkać, tisser; *g. panòγ*, tkacz, tisserand;

gъdrìdž, pl.-*ńèr*, młodzieniec, kawaler; jeune homme, garçon; *gъdrìdż-dъγà*, pl.-*àkh*, chłopiec, petit garçon; *kl.* ktridž, *lud.* ktrič Dżrp. 742., *nach.* ktrič, молодецъ;

gъdъm, *gъdъrvànkh*, kawałek, morceau; *kl.* ktrûmn, *gen.* ktrman, tagliamento, taglio; por. wyżéj *godrełú*;

Digitized by Google

gъdzgelù, zwijać; rouler, amasser; *praes.* gi-gъdzgìm, itd. *kl.* kckel; kcik, kłębek, gomitolo, Dżach.

gъnìg, pl. *gъndìkh*, żona, épouse; *gъnìg-mart*, kobieta, femme; zdrobniałe *kl. kin*, *gen. knodž*, które jest bez wątpienia tego samego pochodzenia co *skr.* gnâ, džani-, *zd.* ɣena, džēni, *pers.* zan, *goc.* kvēn-s, kvinō, *gr.* ɣυνή, *stprus.* genno, *słow.* żena, *stir.* ben *(gen.* mná) H. 36. — *agul.* knajk Patk. 39., *nach.* kini-marth; *lud.* plur. *knkhtikh* lub *kniknêr*, Dżrp. 744.

gъpcenelù, lepić; torcher, coller; *praes.* gi-gъpcunùm, *perf.* gъpcuçìłim; *konst.* gъpcъnèl; *tyfl. nach.* kpcunel, przyłączyć, przykleić; annexér, coller à;

gъràg, pl.-*ńèr*, ogień, feu; *kl.* krak, *gen.*-aç, fuoco;

gъrelù, wieźć, wozić; mener, charrier; *praes.* gi-gъrìm, *prf.* gъrìłim, *imprf.* gi-gъrejì; *kl.* krel, nieść, porter;

gъrìv, pl.-*ńèr*, kłótnia, sprzeczka; trouble, querelle, *kl.* křiu, *gen.* křûoj (wojna); *konst.* grìv, *nach.* křêv;

gъrnàg, pl. *ńèr*, plecy, épaules; *kl.* kûřn, grzbiet, dos; *konst.* gъřnàg, *nach.* kъřnak;

gъrùng, pl.-*ńèr*, pięta, talon; *kl.* krûk, krûkn; *lud.* krûnk, Dżach., *konst.* gъrûnkh (podeszwa), *nach.* krûnk;

gъrvudelù, kłócić się, sprzeczać się; quereller; *praes.* gi-gъrvudìm, *prf.* gъrvudìłim, *imprf.* gi-gъrvudejì; por. wyżéj *gъrìv; kl.* i křiu kal, opierać się, s'opposer, resister;

gъthelù, doić, traire (les vaches); *praes.* gi-gъthìm, itd. *kl.* kthel, tak samo *tyfl. nach.*

gъthìd, pl.-*ńèr*, skopiec, dojnica; baquet, seau à traire; por. wyżéj *gath.*

Digitized by Google

H.

Habàrd, pyszny, zuchwały; superbe, téméraire; *kl.* hpart, superbo; podług Lag. 90. identyczne ze *skr.* su-prta-, *zd.* hu-pereta-;

habarduthìn, pycha, zuchwalstwo; arrogance, témerité; *kl.* hpartûthiun;

hac, pl. *haćèr*, chleb, zboże; pain, froment; *kl.* haç, *gen.*-iç, wywodzą od rdzenia *pek-*: *słow.* pek-ą, *skr. zd.* pač-, *fryg.* βέκος, por. Lag. 86. — *lud.* χaç, aç, ûç, hôç, ôç, Dżrp. 739. *dżulf.* χaç, Patk. 82. — *hac-gъdrjèł*, (haç + *inf.* ktrel), żniwa; moisson, récolte;

hačełù, szczekać, aboyer; *praes.* gi-hačìm, *prf.* hačìłim, itd. *šun gi-hačè*, pies szczeka, le chien aboie; *kl.* hadžel;

Hadzièwicz n. od imienia *Hadzi* (Bar. Rys 146) z *tur.* hadžъ, pielgrzym (do Mekki), pélerin (à la Mecque), a to może z *gr.* ἅγιος, por. téż *rum.* hadziŭ, Cihac II. 583.

Hagòp, Jakób, Jaques; *kl.* Jakob; por. Agopsowicz, Jakubowicz;

Haj, pl. *Hajèr*, Ormianin; Arménien; *kl. haj*, gen.-*oj*, zestawia Fr. Müller II. 9. ze *skr.* pati-, *zd.* paiti-, *gr.* πόσι-ς, *słow.* (gos)-podь, itd. i uważa ten wyraz za identyczny ze słowem *pet* (w Kutach *bjed)* w złożeniach: var-pet, varta-pet, itp.; zgadzają się z tym niektórzy inni badacze, por. Lag. 82. — *dżulf.* χaj, Patk. 82. — *haj gъnìg*, Ormianka, une Arménienne;

Hajastàn, Armenia, Armenie; *kl.* Hajastan lub Hajkh;

hajłì, pl. *hajłъstàn*, zwierciadło, miroir; por. *kl. hajel*, gen.-*oj*, widok, twarz; vue, prospect, visage; *hajil*, patrzyć; voir, regarder;

hajnàk, po ormiańsku, en arménien; *kl.* hajerên, *lud.* hajenak, hajnak, por. Ajt. I. 163. II. 129. — *kidìs hajnàk*, czy umiesz po ormiańsku?

Digitized by Google

haknevełù, ubierać się, s'habiller; *praes.* gi-haknъvìm, *prf.* haknъvìłim, *imprf.* gi-haknъvejì, itd. *kl.* haganil, aganil, vestirsi; hagnel, szyć, coudre; prawdopodobnie pochodzi wyraz ten jak *kl.* zgenûl (ubierać się) od indoeur. rdzenia *ves-*, por. *skr.* vas-, *zd.* vanh-, *gr.* ἕννυμαι (Fεσ-νυ-μαι), por. H. 30.

haknìč (*odvenù*), odzienie (nóg), obuwie; chaussure; *haknumàn*, ubrany, habillé; w związku z poprzednim wyrazem, podobnież:

hakùst, suknia, habit; por. *kl.* z-gest, *łać.* vestis, *goc.* vasti, H. 30. wyraz indoeuropejski;

hałàv, pl. *hałvъńèr*, surdut, redingote; *kl.* halau, *gen.*-i, suknia, habit;

hałełù, topnieć, se fondre; *praes.* gi-hałìm, itd. *kl.* halel;

ham, także, też; aussi; por. *tur.* hъm;

hamàr, dla, pour; *kl.* hamàr, *gen.*-oj, rachunek, liczba; i hamar, dla; por. Ajt. II. 119.

hambrełù, rachować; calculer, compter; *praes.* gi-hambrìm, *kl.* hamarel, *lud.* hamrel Dżach.

hambrъvàckh, liczba; chiffre, nombre; *kl.* hamar, *gen.*-oj, *lud.* hamrankh Dżach., *nach.* hampar, rachunek, calcul, compte; Fr. Müller III. 256. zestawia ten wyraz z rdzeniem *skr.* smṛ-, *zd.* smere-, *pehlevi* amâr; por. też Lag. 82.

hampirełù, cierpieć, souffrir; *praes.* gi-hampirìm, *kl.* hamberel, wytrzymać; *ham* (*skr.* sam, *gr.* ἁμα, *słow.* są-) + *ber* (*skr.* bhar-, *gr.* φέρ-ω, *słow.* ber-ą);

hampiròγ, cierpliwy, patient; *kl.* hąberoλ; *či-hampirì*, niecierpliwy, impatient; *hampiruthìn*, cierpliwość, patience, *kl.* hamberûthiun;

handъbełù, spotkać, rencontrer; *praes.* gi-handubìm, *prf.* handubìłim; *kl.* handipil = handêp elanel, incontrarsi; handêp, convenevole, incontro, in presenza, Dżach.

hanełù, wynieść, porter dehors; *praes.* gi-hanìm, *perf.* haniłim; *kl.* hanel;

Digitized by Google

hankčełù, odpoczywać, se reposer; *hankčè*, odpocznij, stój; repose toi, reste! *kl.* hangčhil;

har, pl. *harjèr*, ojciec, père; *kl.* hajr, *gen.* hôr, identyczne ze *skr.* pitâ, *zd.* pita, *pers.* pidar, *gr.* πατήρ, *łać.* pater, *goc.* fadar, *stir.* athir, itd. H. 37. — *tyfl. astr.* hêr, Pet. 65. Patk. 24. *dżulf.* χêr, Patk. 82. — *har-mjèr*, Ojcze-nasz, Patenôtre; *g-asìm har-mjèr*, modlę się, je prieś;

haràn, pl. *harьnńèr*, stajnia, écurie; może w związku z *tur.* harār, okrywa konia, couverture de cheval;

harbùz, pl.-*ńèr*, arbuz, melon, z *pers.-tur.* karpuz, por. *pols. rus.* harbuz; *kl.* χarbzak;

hargevьr, poczciwy, godny, cnotliwy, sprawiedliwy; honnête, vertueux, juste; *kl.* argavor; por. *kl.* jargel, szanować, czcić, tego samego pochodzenia co *skr.* argha (cena, wartość), *pers.* ardż, arzan (wart, godny) H. 44. — *hargevoruthìn*, cnota, godność, vertu, dignité;

hargìkh, uszanowanie, respect; *kl.* jarg, *gen.*-i, cena, wartość, godność; por. wyraz poprzedni; — *hargìkh dałù*, szanować, estimer, respecter;

harpełù, upić się, ivrogner; *praes.* gi-harpìm, *perf.* harpìłim, *aor.* harpeçà; *kl.* arbel, arbenal, identyczne co do pochodzenia z *gr.* ῥοφέω, *łać.* sorbeo, *lit.* srebiù, *rus.* serbaty, H. 21. *tyfl. nach.* harphel, *konst.* harphil;

hars, pl.-*ńèr*, panna młoda, synowa; fiancée, belle-fille; *kl.* harsn, *gen.* harsin (narzeczona), od tego samego rdzenia co *skr.* praśna, prčchati (pytanie, pyta), *zd.* fraśna, peresaiti, *łać.* procus, precor, *goc.* fraihna, *stgn.* forscōn; *słow.* prositi, *lit.* pirszti (starać się o rękę), pirszlys (starający się) H. 38. — *harsi-khùr*, drużka, la compagne de la fiancée; *agul.* hors, Patk. 40.

harsnìkh, pl. *harsnьstàn*, wesele, nôces; *kl.* harsanikh; Bar. (Rys 312) pisze: „uczty weselne *hark* zwane“;

harìur, sto, cent; *kl.* hariur, łączą je ze *skr.* sarva-, *zd.* haurva- *gr.* ὅλος, lub téż inaczéj objaśniają, por. Lag. 85—6.

Digitized by Google

harùr mèg, sto jeden, cent un; *ergù harùr*, dwieście, deux cents, itd. *haruragàn*, po sto, à cent; *harurùmъ*, setny, centième;

haskъnalù, rozumieć, comprendre; *praes.* gi-haskъnàm, *perf.* haskъçìłim; *kl.* haskanal, intendere, comprendere;

hasnełù, doczekać, attendre; *paròv hasnìkh*, abyście dobrze doczekali! que vous attendiez à bon fin! por. *hasъnnełù*;

Hasso n. szlacheckie, np. de *Hasso* Agopsowicz (Bar.); por. Hassunean (nazwisko kardynała ormiańskiego);

hast, gruby; gros, épais; *kl.* hast, ident. z *niem.* fest, H. 38.

hasъnnełù, dojrzewać; mûrir, devenir mûr; *praes.* gi-hasъnnàm, *prf.* hasъnçìłim; *kl.* hasanel, *aor.* hasi; przybyć, arriver; hasanil, dojrzewać, mûrir; wyraz ten zestawiają z indoeur. rdzeniem *sek-* (*skr.* sač-, *łać.* sequor, *gr.* ἕπομαι), por. Lag. 84.

hasъràk, zwykle tylko: *or-hasъràk*, południe, midi; *kl.* hasarak (środek, cel; mezzo, meta), hasarak or (mezzo dì, meriggio), *nach.* horçûk, horçak, horsak, полдень, Patk. Mat. 132.

haugìd, pl. *haugdъńèr*, jajo, oeuf; *nach.* havkith, w innych gwarach *dzû*, Patk. Mat. 132.; por. niżéj *hav*;

haunełù, podobać się, plaire; *praes.* gi-haunìm, *perf.* haunìłim; *kl.* hauanil, zgadzać się, pochwalać; consentir, approuver;

hav, pl. *havjèr*, kura, poule; *kl.* háu, ptak, por. *łać.* pavus, *niem.* Pfau, H. 38.

havìg, pl.-*ńèr*, kureczka, petite poule; *kl.* hauik;

havàd, pl. *havadałkh*, wiara, foi; *kl.* hauat, -oj, credenza, hauatali, credibile; — *havaduthìn*, wiara, foi;

havadałù, wierzyć, croire; *praes.* gi-havadàm, *perf.* havadaçìłim, *imprf.* gi-havadajì; *kl.* hauatal, *tyfl.* autal Pet. 66.

havid'àn, wieczny, éternel; *kl.* jauitean (wiek, wieczność) zestawia Fr. Müller II. 8. ze *zd.* yavatât-;

Digitized by Google

hazàr, tysiąc, mille; *kl.* hazar, z *pers.* hazâr, H. KZ. XXIII. 403. por. *zd.* ha-zanra, *skr.* sa-hasra, *gr.* *χέσλιοι (lesb. χέλλιοι, beoc. χεῖλιοι), itd. — *ergù hazàr*, dwa tysiące, deux milles; *hazargàn*, po tysiąc, à mille;

hazełù, kaszleć, tousser; *praes.* gi-hazàm, *perf.* hazaçîlim; *kl.* hazal zestawiano ze *skr.* kaśa-, *słow.* kašeljь, por. Lag. 81.

hedevàk, pieszo, à pied; *kl.* hetevak (pieszy), por. πεζός, pedes, *skr.* pattis, padâtis; H. 38.

hedżèł, pl. *hedzełvordàkh*, wojsko, armée; *kl.* heceal, *gen.* -celoj, rycerz, chevalier; właściwie imiesłów do *praes.* hecanim; — *hedzełvɪr*, żołnierz, soldat;

hedzełuthìn, wojna, guerre; *kl.* hecelûthiun, jazda, cavallerie;

hedznełù, wsiadać na koń, monter un cheval; *praes.* gi-hedznùm, *perf.* hedzîlim; *kl.* hecanil, *lud.* hecnil, Dżach.

hekiàt, pl.-*ńèr*, powiastka, bajka, historyja, komedyja; conte, fable, histoire, comédie; z *arabs.-tur.* hikajét, opowieść, conte;

hèrgis, nigdy, jamais; z *pers.-tur.* her-giz, wcale nie, nigdy; point du tout, jamais;

herù, daleki, daleko; lointain, loin; *kl.* heřoj, heři, identyczne ze *skr.* para (oddalony), *gr.* πέρα, *goc.* fairra, *stir.* ire, H. 38. — *lud.* heři, heřu, Dżach.

herù-s, rok przeszły, année passée; *herovàn*, przeszłoroczny, de l'année passée; *kl.* herû = *skr.* parut, *gr.* πέρυσι, *śrgn.* vért, *stir.* uraid, *pers.* pār, itd. H. 39.

hevałù, oddychać, respirer; *praes.* gi-hevàm, *prf.* hevaçîlim, *imprf.* gi-hevajì; *kl.* heual, kichać, parskać; éternuer, ronfler;

himbì(g), teraz, à présent; *himbigvjèn*, teraźniejszy, d' à présent; por. *liter.* himaj, himak, jimaj, Ajt. II. 112. 128·

hin, stary; vieux, ancien; *kl.* hin, wyraz rodzimy por. *skr.* sana-, *zd.* hana-, *gr.* ἕνο-ς, *łać.* senex, *goc.* sineigs, *lit.* sénas, *stir.* sen, *stkymr.* hen, H. 39., *dżulf.* χin Patk. 82.

Digitized by Google

hindî, teraz, maintenant; por. wyżéj *himbì*;

hinełù, snuć; filer, effiler; *praes.* gi-hinìm, itd. *kl.* hinul, henel;

hing, pięć, cinq; *kl.* hing = *skr. zd.* pañča, *gr.* πέντε, πέμπε, *łać.* quinque, *goc.* fimf, *lit.* penkì, *słow.* pętь, *stir.* cóic, *kymr.* pimp H. 39. *hing-hìng*, po pięć, cinq à cinq, *hingùmъ*, piąty, cinquième, *hìng-šaptì*, czwartek, jeudì; *agul.* hajng Patk. 39.

hivànd, chory, malade; *h. iłałù*, być chorym, être malade; *praes.* hivànd-im, *imprf.* hivànd eγłłim, *perf.* hivandçì-łim, itd. *hivanduthìn*, choroba, maladie; *kl.* hiuand, hiuandûthiun;

hjèt, z, avec; *kl.* jet (za, derrière), het (ślad, trace) = *skr.* pada-m, *łać.* peda, *lit.* pêdà (ślad) H. 38.

hjèukh, pl. *heukhèr*, oddech, haleine, souffle; *kl.* heukh (parskanie, ronflement), por. wyżéj *hevałù*;

hodałù, śmierdzieć, sentir mal; *praes.* gi-hodàm, *perf.* hodaçìłim, *imprf.* gi-hodajì; *kl.* hotil, *aor.* hoteçaj, od hot = ὀδμή, odor, *lit.* û'dżu, por. wyżéj *fъd*;

hokałù, coire cum femina; *kl.* hogal, starać się, natężać się; avoir soin, s'efforcer, od *hog*, cura, diligenza, Dżach.

hokì, dusza, ame; *kl.* hogi (duch, esprit);

hoktembèr, październik, Octobre;

hon, tam, là; por. niżéj *hos*;

hopàr, pl.-*ńèr*, stryj; oncle, frère du père; *kl.* hôr ελbajr (ojca brat), *agul.* hêrbar, Patk. 42.

Hòpka lub *Rypka*, imię, nom; *kl.* Hřiphsimê, Rypsyma;

Horajenc p. por. *kl.* Hôrû, jôraj, ojczym, beau-père;

hor-khùr, ciotka, ojca-siostra; tante, *kl.* hôr khojr;

hos, tu, tutaj; ici, en ce lieu; *hòs-im*, tu jestem, je suis ici; *konst. nach.* hos, por. Ajt. II. 129.

hov, chłód, fraîcheur; *hòv-e*, chłodno jest, il fait frais; *kl.* hov (świeży, zimny);

Hovànnes, Jan, Jean; *kl.* Jovannês, Jovhannês;

Digitized by Google

hrabynà, grab, grabina; le charme, la charmoie; z *rus.* грабина;

hramè, proszę! veuillez! (à une personne); *hrameçèkh* (à plusiers personnes); *kł.* hramajel, rozkazywać, ordonner, *pers.* farmâyam (rozkazuję), *skr.* pra-mâna-, por. Lag. 90. — *nach.* hamê, hameçêkh;

hremànkhъt (do osób młodszych, à une personne jeune)
hremankhńèr (do starszych, à u. p. âgé) } Vous, Monsieur, Madame! etc.

nach. tyfł. konst. hramankhъt; por. wyraz poprzedni;

hrib, pl. *hribjèr*, grzyb; potiron, champignon; z *rus.* hryb;

hrištàg, pl.-*tъgńèr*, anioł, ange; *kl.* hrештак (poseł, nonce) *pers.* firišta, por. Lag. 91.

hrub, pl.-*bjèr*, piec, poêle; z *rus.* hruba, *pols.* gruba;

hucùł, pl.-*ńèr*, hucuł, montagnard dans les Carpathes;

Hugas (Bar. Rys 153), Łukasz, Luc; *kl.* λûkas, więc dziś właściwie *γugàs*, por. też nazwisko *Ter-gukas-ow* (generał ros. z rodu Ormianin) = *têr*-λû*kas-ean*, pan-Łukaszów; etymologia ludowa jednakże naszych Ormian tłumaczy sobie to nazwisko tak: *ter gu-kàs*, jeszcze przyjdziesz! por. *ter* i *ikałù*;

hujs, nadzieja, espoir; *hujs unenałù*, spodziewać się, espérer; *kl.* jojs, *gen.* jûsoj, speranza; jojs ûnel, sperare, Dżaoh.

hum, surowy, crud; *kl.* hum, wyraz rodzimy, por. *skr.* âmas, ὠμός, ir. óm, H. 39.

Hunanian n. Bar. Rys. 141. od imienia Hunan, *kl.* Jovnan, Jonasz;

hund, pl. *hъnd'èr*, nasienie, semence; *kl.* hûnt;

hunvàr, *humìs*, *hulìs*; styczeń, czerwiec, lipiec; Janvier, Juin, Juillet.

husàk, pl.-*ńèr*, gęsior, le jars, mâle de l' oie, z *rus.* гусакъ;

huselnicà, pl.-*ńèr*, gąsienica, la chenille, z *rus.* гусеница;

huselù, pleść, tresser; *praes.* gi-husìm, itd. *kl.* hiusel;

hut, wilgotny, humide; *hututhìn*, wilgoć, humidité; *kl.* hiuth, hiuthiun, umidità.

Digitized by Google

χ (Ch).

χač, pl. *χačèr*, krzyż, croix; *kl.* χačh, *gen.*-iç, *pers.* χadž, Lag. 65. — *χač*! dalibóg, sur mon Dieu! *Chačik*, Krzysztof, Christophe; *„haczgadar* czyli klasztor mniszek ormiańskich" (Bar. Rys 121), właściwie *χač* + *katar* (wierzch lub koniec krzyża);

Chačerès n. *kl.* χačh + eres, krzyż + twarz, croix + visage; nazwisko to znajdujemy we Lwowie już w r. 1389. por. *Chaczyrys* Bar. Rys 107., a w księgach sądowych krakowskich z r. 1471. mamy: *Kaczerisz* Armenus, civis et mercator Leopoliensis, itd., niżej *Kaczeris*, *Kaceris* (kilka razy), por. Helcel Starodawne prawa polskiego pomniki, Tom II. str. 778.

χadìr, pilny, chytry; diligent, rusé; *χadruthìn*, pilność, diligence; z *arabs.-tur.* kadir, możny, silny; puissant, fort;

χaftàn, kaftan, cafetan; z *tur.* kaftan;

χaγałù, *χahalù*, bawić się, jouer; *praes.* gi-χaγàm, *perf.* χaγçł-łim, *kl.* χałał, *aor.* χałaçi, od χał (zabawa, jeu);

χaγàv, spokojny, tranquille; *χaγavuthìn*, spokój, paix; *χaγavuçnełù*, uspokajać, bawić (dziecko), appaiser (l'enfant); *kl.* χałał, χałałûthiun, χałałem i χałałaçuçanem;

χaγràn, pl.-*ńèr*, sień, vestibule; *kl.* χałaran = telì χałaloj, miejsce do zabawy, le jeu (lieu);

χajъš, pl.-*ńèr*, rzemień, trzos; la courroie, gibecière; z *tur.* kajъš;

χałb, fałsz, fausseté; *χałbъ*, fałszywy, szachraj; faux, trompeur; *χałbuthìn*, szachrajstwo, tromperie; z *tur.* kalb;

χałgìn, pl.-*gъńèr*, kociół, chaudière; tak samo *konst.*, zapewne w związku z *gr.* χαλκός (dziś: miedź, kruszec; cuivre, métal);

χamdžì, pl.-*džъstàn*, bicz, batóg; fouet; z *tur.* kamdžъ (kańczuk);

Digitized by Google

χaphełù, oszukiwać, tromper; *praes.* gi-χaphìm, *prf.* χaphìłim, *kl.* χabel zestawiają z *arabs.* χabba (oszukał) Lag. 64.

χaraχčì, pl.-*ìkh*, opryszek, brigand; por. *arabs.-tur.* harami (rozbójnik, brigand) i *tur.* χъrsъz (złodziej, łotr; fripon);

Charyb, imię, nom (Bar. Rys 179), *tur.* χarib (obcy, étranger);

χarnełù, mieszać; mêler, confondre; *praes.* gi-χarnìm, itd. *kl.* χařnel zestawiają z *gr.* κεράννυμι, κίρνημι, itp. Lag. 65.

χarnъvełù, wmieszać się, s'entremêler; *praes.* gi-χarnъvìm, *kl.* χařnil;

χaz, pl. *χaźèr*, gęś, la oie; z *tur.* kaz;

χazùχ, pl.-*ńèr*, pal, kół; pieu, échalas; z *tur.*

χev, głupi; sot, fou; *kl.* χeu; *nach.* χeunal, głupieć, devenir stupide;

χèłkh, pl.-*èr*, rozum, raison; *kl.* χelkh, *gen.*-łaç;

χod, pl. *χodàn*, siano, foin; *kl.* χot, -oj (trawa, herbe), χot čor (trawa sucha, siano; foin); zestawiają ten wyraz z *gr.* χόρτον lub z *arabs.* qut, por. Lag. 68. Może w związku z tym słowem jest nazwisko *Chodykiewicz* (χot-ik, trawka?).

χodžà, bogaty, riche; *χodžà*. pl.-*ńèr*, bogacz, homme riche; *χodžuthìn*, majątek, bogactwo; richesse, les biens; z *tur.* χodža, starzec, pan, mistrz; vieillard, maître;

χoł, pl. *χolèr*, ramię, szynka przednia; bras, jambon de devant, z *tur.* koł;

χonùχ, pl.-*ńèr*, gość, hôte, z *tur.* konak, dom gościnny, hôtel;

χonàr, łagodny, doux; *χonaruthìn*, łagodność, le doux; *kl.* χonařh, niski; bas, inférieur; χonarhûthiun; por. *zd.* knath-, Lag. 67.

χontikhàr, pl.-*ńèr*, cesarz, empereur; por. χûnkhar, Ajt. II. 180. uw.

χoròz, pl.-*ńèr*; kogut, le coq; z *pers.-tur.* χoros;

χortełù, poprawić, corriger; *praes.* gi-χortìm, *perf.* χortìłim, itd. *nach.* χorthel; por. *kl.* ûλλord, ûλord, retto, diritto;

Digitized by Google

χortvełù, poprawić się, se corriger; por. wyraz poprzedni;

χorvełù, piéc, rôtir; *praes.* gi-χorvìm, *perf.* χorvìłim, itd. *kl.* χorovel, *lud.* χorvel, arrostare Dżach. — *χorvàdz*, pieczony, pieczeń, le rôti; *kl.* χorovac, gen.-*i*;

χosełù, piać, chanter; *choròz gi-χosè*, kogut pieje, le coq chante; *kl.* χôsel (mówić, parler);

Chosrowaj Bar. Rys 97. *kl.* χosrov, χοσρόης, *pers.* χusrav, *zd.* hu-sravanh-, *skr.* su-śravas-, *gr.* εὐ-κλεής; por. Lag. 68.

χostovanànkh„ spowiedź, confession; *kl.* χost, χostovanûthiun, zestawiają z *pers.* χastû, itp. por. Lag. 67—8.

χoz, pl. *χoźèr*, świnia, cochon; *kl.* χoz, *gen.*-iç; *pers.* χôk, kurd. χoz; por. Lag. 67. — *chozì mìs*, słonina, lard; *χozì mandrù*, świnina, viande du porc;

χožìk p. w związku z *χoz* (świnia, chocon) lub też *kl.* χûžik, *pers.* χûzi (mieszkaniec Susiany); por. też *Chodzienkowa* Bar. Rys 118.

χristonà, pl.-*nàkh*, katolik, catholique; *kl.* Kristoneaj, Cristiano, fedéle;

χudzàdz, zły, surowy, gniewliwy; méchant, sévère, fachè; tak samo *konst.*;

Chujański, p. może w związku z *kl.* χoj, pl. χojankh (baran, mouton), lub też z miastem *Choj* (ville en Arménie);

χuł, głuchy, sourd; *kl.* χûl, *gen.* χliç; od tego pochodzi *Chulenc*, p. = χûleanç;

Churszèwicz, Bar. 99. może w związku z *kl.* χûrdz (wiązka);

χurùt, churut, un extract de fines herbes avec du lait caillé;

χъdzbełù, obrąbiać; border, ourler; *praes.* gi-χъdzbìm, itd. por. *kl.* χcpim, restrignersi in se stesso, rinvólgersi, Dżach.

χъχtъvełù, tonąć, aller à fond; *praes.* gi-χcχtvìm, *prf.* χcχtъvìłim, *kl.* χeλdim, appicarsi ad un capestro, strangolarsi, soffocarsi; Dżach.; zestawiano ten wyraz między innymi ze *słow.* kądelјь i davlją, por. Lag. 66.

χъjàr, pl.-*ńèr*, ogórek, concombre; z *tur.* χъjar;

χъłkòv, rozumny, intelligent; por. wyżéj *χełkh*;

Digitized by Google

χъndzъr, jabłko, jabłoń; pomme, pommier; *kl.* χncor, ma pochodzić z języków semickich, por. Lag. 67.

χъmełù, pić, boire; *praes.* gi-χъmìm, *prf.* χъmìłim, itd. χъmòγ, pl.-*ńèr*, pijak, ivrogne; χъmàdz, pijany, ivre; *kl.* χmel, tak samo *nach. konst.*

χъmèr, pl.-*ńèr*, ciasto, pâte; *kl.* χmor (drożdże, levain) ma pochodzić z *aram.*, por. Müll. Fr. II. 12., *nach. konst.* χmor, ciasto;

χъnamuthìn, swatanie, swadżba; demande en mariage; χ. *ethałù*, swatać, rechercher en mariage; *kl.* χnamûthiun (staranie się) od χnami (krewny, parent);

χъndałù, cieszyć się, être joyeux; *praes.* gi-χъndàm, *prf.* χъndaçiłim, *imprf.* gi-χъndajì; *kl.* χndal, allegrarsi, *nach.* χntal, śmiać się, rire;

χъndrełù, prosić, demander; *praes.* gi-χъndrìm, *prf.* χъndrìłim; *kl.* χndrel, szukać, chercher;

χъndrъvàckh, prośba, demande; *kl.* χndrûac;

χъnthełù, pieścić; choyer, mignarder; *praes.* gi-χъnthìm, *perf.* χъnthìłim, χъntheçuçiłim, itd. por. *lit.* χenth, pazzo, folle, Dżach.

χъràd, pl.-*ńèr*, rada, conseil; *kl.* χrat z *pers.* χirad, H. KZ. XXIII. 403. por. *skr.* kratu-, *zd.* khratu-, itd. *agul.* hrôt, Patk. 37.

χъrgełù, posyłać, przysłać; envoyer; *praes.* gi-χъrgìm, *prf.* χъrgìłim, itd. *kl.* ûλarkel, *dżulf.* aγarkel, Patk. 82. *nach.* χrkel, *lud.* γrkel Dżrp. 739. — Przysłowie: χъrgè *z-ìnkhъ Debrecìnъ*, *jep ìnkhъ sep čidè* (envoyez le à Debreczin, s'il ne sait pas compter; posyłaj go do D., gdy on nie zna rachunku, — o głupim).

χъrùgn, głęboki, profond; *kl.* χor, *lud.* χorûk Dżach. *konst.* χorûng, *nach.* χorunk;

χъsmàth, pl.-*ńèr*, szczęście, bonheur; z *arabs.-tur.* kъsmét (los); *astvàdz khezì* χъsmàth *ačoγè* (bóg niech ci da

Digitized by Google

szczęście, que dieu te donne le bonheur!); *χъsmъtvъr*, szczęśliwy, heureux;

χъšmedànkh, sumienie, conscience; *liter.* χrč-mtank;

Chynganos p. (Tumanowicz); *kl.* χnkanoç (kadzielnica, encensoir), lub téż raczéj *λonginos* (Longinus).

I.

I, praepos. w, en; *kl.* i, por. *łać.* in, *gr.* ἐν, itd. — jako przyrostek:

i-hon, tam, là; *i-hos*, tu, ici; obok *hon*, *hos*, por. Ajt. II. 125. 129.

i-kałù, iść, przyjść; aller, venir (właściwie: wn-iść, wn-ić), praes. *gu-kàm*, fut. *bi-kàm*, aor. *e-gà*, (*e-gàn*, 3. pl.) perf. *e-gìłim*; kl. *gal*, praes. *gam*, aor. *e-ki*, (*e-kn*, 3. pl. = *skr.* a-gan, indoeur. *e-gen-t, rdzeń *gem-: łać.* venio, *gr.* βαίνω, itd.), por. H. 28.; *agul.* gûl, *dżulf.* gol, Patk. 40. 99.

ikh-mъ-nà, nic, rien; *kl. ikh*, jest, oto! voila! *mъ* = *kl. mi* (jeden, un), *lud. ikhmъ* = *kl. inč* (co) Dżach., zostałoby więc *na* jako negacya, a może *ikh-mъ-n-à* jak *mart-à* (nikt, personne; właściwie: ani człowiek)?

Ilàχ, pl.-*ńèr*, Polak, un Polonais; *Ilaχkà*, pl.-*ńèr*, Polka, une Polonaise; *iłaχì*, polski, polonais; *iłaχnàk*, po polsku, en pol. *liter.* Leh, leherên;

i-łałù, być, être; *praes. gъ-łàm* (staję się, je deviens), *fut. bi-łàm* (będę, je serai), coni. *bi-łajì* lub *i-łajì*, itd. *kl.* linèl, *praes.* linìm, *lud.* ъllal, Dżach.; *tyfl.* ilil, ъlil, Pet. 84. *nach.* lal, ъlal; *agul.* ъlel, *karab.* ъnil, Patk. 45. 69.

iłig, pl. *iłъgńèr*, wrzeciono, fuscau; *kl.* ilik, *gen.* ilki;

Iłòv, Lwów, Léopole (ville), *lit.* Lvov, Ilvov;

Digitized by Google

im (is, e; inkh, ikh, in), *jestem* (jesteś, jest, itd.), *je suis* (tu es, etc.); *kl. em* (es, ê; emkh, êkh, en) = *gr.* (eols.) ἔμμι, *lit.* es-mì, *słow.* jes-mь, *łać.* sum, *goc.* im, *stir.* am, *skr.* as-mi, *zd.* ah-mi H. 29.; *tyfl. im* (is, ê; inkh, ikh, in), *agul. karab.* ъm (ъs, aj; ъnkh, ъkh, ъn); — *Imprf. eì* (eìr, er, eìnkh, eìkh, eìn), *kl. êi* (êir, êr; êakh, êikh, êin), *tyfl. êi* (êir, êr; êinkh, êikh, êin);

imaçnelù, donosić, rapporter; *praes.* g-imaçnùm, *fut.* b-imaçnùm, *imprf.* g-imaçnujì, *perf.* imaçuçłłim; *kl.* imaçuçanel; — *dù indzì imàç* (daj mi znać), *kl.* imaç, zamysł, intention;

imanałù, dowiedzieć się, apprendre; *praes.* g-imanàm, *prf.* imaçłłim; *kl.* imanal, *aor.* imaça, zestawiają z rdzeniem indoeur. *men-*, *skr.* man-, por. Lag. 61. — *dżulf.* jimanal, Patk. 96.

imastùn, wieszcz, wróżbita; le présage, vaticinateur; *kl.* imastûn (mądry, sage); — *imastuthìn*, wiadomość, nouvelle; *kl.* imastûthiun (mądrość, sapience);

inçòj, jak, jaki; comment, quel; *inçòj othìłis*, jak nocowałeś? comment as tu passé la nuit? *inçòjn-e* (jaki jest, quel est); właściwie *inč* + *soj* (co za rodzaj, quell' espèce);

inč, co, que; *kl.* inčh, *karab.* hinč, *agul.* êndž, Patk. 64. 735. — *inčòv gethàs*, czym jedziesz? avec quoi vas tu?

inč-χàr, ile, combien; por. *agul.* unç-khan, Patk. 53. 735.

inčùhindì, dotychczas, jusqu'à présent;

inčvàn, do, aż do; à, jusqu'à; tak samo *konst. nach.*, *lud.* Dżach.

ind-às, tutaj, ici; np. *egò indàs*, chodź tutaj, viens ici! *kl.* ъnd ajs, por. Ajt. I. 163. uw. II. 126. 127.

indzì, dat. sgl. pron. 1. pers. mnie, à moi; *kl.* indz; np. *gu-kà indzì*, należy mi się (dosłownie: przychodzi mi), c'est à moi;

ìnkh(n), *ìnkhъ*, on (ona), lui (elle); *kl.* inkhn, *gen.*-khean;

Digitized by Google

ìnъ, dziewięć, neuf; *inъ-ìnъ*, po dziewięć, neuf à neuf; *kl. inn* idetyczne z *gr.* ἐννέα, *skr. zd.* nava, *łać.* novem, *goc.* niun, *stir.* nói(n), *słow.* devętь, *lit.* devynì; — *innùmъ*, dziewiąty, neuvième; *kl.* innerord, *tyfl.* inorort;

irgùn, wieczór, soir; *kl.* erekoj, *lud.* irikûn Dżach. *karab.* riugun, Patk. 65. — *irgъstèm*, z wieczora, le soir; por. *ergъstèm*;

irjèkh, trzy, trois; *kl.* ere-kh = *skr.* trayas, *gr.* τρεῖς, *łać.* três, *goc.* threis, *słow.* trije, *lit.* trýs, *stir.* trí; *irjekùmъ*, trzeci, troisième (*kl.* errord, *tyfl.* jeròrt); *irjekh-kàn*, po trzy, trois à trois; *irjèkh-šaptì*, wtorek, mardi;

irjèn, jego, jemu; de lui, à lui; pl. *irjènç; kl.* iurean, pl. -anç, *lud.* iren, irenç, Dżach., *tyfl.* iran, iranç, *agul.* iran, iuran, itd. *iu-* = indoeur. **sevo-* H. 32. por. *erjèn;*

irmèn ablat. (3. pers.), od niego, de lui; *irmòv* instr. nim, avec lui; plur. *irmъnç, irmъnçmòv; tyfl.* irmên, irmòv, plur. irancmên, irancmôv; — *irmès*, ze mnie; *irmèt*, z ciebie; *irmòvъs*, mną, *irmòvъt*, tobą; *irmъnçmòvъt*, wami;

irònkh, oni, ils (nom. plur. 3. pers.); gen. dat. *irjènç*, instr. *irmъnç*, i t. d. por. poprzednie wyrazy;

Isakòwicz n. od imienia Isaak, *kl. Isahak*, por. *Sahagòwicz* (Sahakean) i *Sakojenc*;

istàk, czysto, purement; *kl.* jstak, *lud.* istak, Dżach. — *istàk ilachnàk*, czysto po polsku, en pur polonais;

i-sùn, pięćdziesiąt, cinquante; *kl. ji-sun* = *gr.* πεντή-κοντα, itd., *tyfl.* hi-sun; z *hing-sun H. 45.

išcłù, nazywać, nommer; *kl.* jišel (przypominać sobie, se rappeler);

išχàn, śmiały, hardi; *kl.* išχan;

išχełù, śmieć, odważyć się; oser, avoir la hardiesse; *praes.* g-išχìm, *perf.* išχłłim, *kl.* išχel, zestawiają ze *skr.* kši-, *zd.* χši-;

išχuthìn, śmiałość, hardiesse; *kl.* išχanûthìun;

Digitized by Google

išvelù, nazywać się, se nommer; *praes.* g-išvim, *perf.* išvilim, *kl.* jišil, *praes.* jišim;

Iwonunienc, *Iwonuszkajenc*, p. od imion Ivon, Ivonuška;

Izaròwicz Bar. Rys 144. n. może w związku z *tur.* hisar (silny).

J.

Jakubòwicz n. od imienia Jakub, *kl.* Jakob, por. *Agopsowicz*;

Janòwicz n. od imienia Jan, *kl.* Johannês, por. *Ohanowicz*;

japъndžà, pl.-*ńèr*, płaszcz, manteau; z *tur.* japundža (opończa);

jarà, pl.-*ńèr*, rana, blessure; z *tur.* jara (rana); — *jarajъd*, zraniony, blessé; *jarajodelù*, ranić, blesser; *praes.* gi-jarajodim, *perf.* jarajodilim, itd.

jaščirkà, jaszczurka, lézard; z *rus.* ящірка;

jeɣ, pl. *jeɣèr*, łój, suif; por. *artar-jeɣ* (masło, beurre), *kl.* iuλ (olio, butirro) jest według Müll. Fr. II. 10. przyswojone z *gr.* ἔλαιον (olej);

jeɣ, w liczebnikach mnożnych, jak: *ergù jèɣ*, dwa razy, deux fois; *irjèk jeɣ*, trzy razy, trois fois, itd.

jemìš, pl. *jemšestàn*, owoc, fruit, z *tur.* jemiš (owoc);

jep, kiedy, gdy; lorsque, quand; *kl.* erph; *nach.* jeph, *tyfl. konst.* jerph; — *jèp u jèp*, czasem, kiedy niekiedy, quelquefois; *č-unìm jèp*, nie mam czasu, je n'ai pas du temps (por. *rus.* ne màju kołý); *jèp-mъ-s*, kiedyś, niegdyś; autrefois, jadis;

jepùr, pl.-*ńèr*, zając, lièvre; z *rum.* jepure, por. *łać.* lepus, *włos.* lepre, *alb.* lepur;

jergà, porządek, staranie; l'ordre, soin; *kl.* erk, *gen.*-oj, trud, staranie; fatigue, peine; — *jergajòv*, porządnie, avec le soin; *dànъ- jergà-n*, gospodarstwo, ménage; *jergà anelù*, robić porządek, faire l'ordre;

Digitized by Google

jes, ja; je, moi; *kl.* es = *gr.* ἐγώ, *łać.* ego, *skr.* aham, *zd.* azem, *słow.* azъ, jazъ (*jêzъ), *lit.* àsz (*aż); *tyfl.* jis Pet. 69. słyszałem jednak *jes; agul.* is, *karab.* es, Patk. 737. 68.

jez, pl.-*ńèr*, wół, boeuf; *kl.* ezn, *gen.* ezin;

jeznà, pl.-*ńèr*, starszy szwagier, beau-frère ainé;

Jędrzejòwicz n. od imienia *pols.* Jędrzej, André; *kl.* Andrêas;

joγràn, pl. *joγrъńńèr*, kołdra, couverture de lit; z *tur.* jorgan;

Jołbejòwicz, n. z *tur.* jol + bej, pan drogi, maître de la route;

Józefòwicz n. od imienia Józef, Joseph, *kl.* Jovsêph;

Jurkòwicz n. od imienia *Jurek*, Georges; *kl.* Gêorg;

jurt, pl.-*t'èr*, łąka, grunt; prairie, terre; *aγèg jùrt*, żyźna ziemia, la terre féconde; z *tur.* jurt (namiot);

jut', prędki, vite; np. *jut' mart*, prędki człowiek, tyle co gniewny, fâcheux; z *rum.* jute (prędki), to zaś ze *słow.* ljutъ (luty).

K.

Kabzàn, Ormianin, Arménien; por. *arabs.-tur.* kabza (garść, poignée); *pols.* kabza (porte-monnaie);

kaγełù, zbierać, ramasser; *praes.* gi-kaγìm, *prf.* kaγłìm; *kl.* khaλel; por. niżéj *kaχkъγełù*;

kaγràn, pl. *rъńńèr*, miska, plat; *kl.* khaλran;

kaγvełù, zbierać się, être ramassé; *kl.* khaλil;

kahanà, pl.-*ńèr*, ksiądz, prêtre; *kl.* khahanaj z języków semickich, por. Müll. Fr. II. 13. Lag. 157. Der. 70.

kahełù, bić, battre; *praes.* gi-kahìm, itd. *kl.* kahel;

kaχçàdz, głodny, affamé; *kl.* khaλçadz; — *kaχçadzuthìn*, głód, faim; *kl.* khaλç, zestawia Der. 38. ze *stsłow.* gladъ;

kaχçenałù, być głodnym, avoir fam; *praes.* gi-kaχçenàm, *prf.* kaχçłìm, itd. *kl.* khaλçenal;

Digitized by Google

kaχkъɣełù, sprzątać, ôter, enlever; *praes.* gi-kaχkъɣìm, *prf.* kaχkъɣiłim; por. *kl.* khaλ hanel = *lud.* khaɣhnel, khaχnel, Dżach.

Kajetanòwicz n. od imienia Kajetan, *kl.* Gajêtanos, Caëtan;

kakabùz, pl.-*ńèr*, chrząszcz, hanneton; por. *rum.* kărăbuš (chrząszcz), *łać.* scarabaeus, *włos.* scarabeo, *fr.* scarabée;

kakhàtъ, wierzch; comble, cime; *kl.* gagathn, *gen.*-than;

kał, pl. *kalèr*, wilk, loup; *kl.* gajl, *gen.*-oj = *skr.* vrka-, *zd.* vehrka-, *gr.* λύκος, *łać.* lupus, *goc.* vulfs, *słow.* vlъkъ, *lit.* vilkas, H. 24. *agul.* gûl, Patk. 735.

Kałust n. „od Polaków *Kilian* przezwany“ (Bar. 159.), *kl.* galûst, *gen.*-lstean (przybycie, arrivée);

kam, pl. *kamjèr*, gwoździ, clou; *lit.* gam, -oj; *nach.* kamel (przygwoździć);

Kapitańczuk p. por. pols. *kapitan*, capitaine, *łać.* capitanus;

karaukàł, pl.-*ńèr*, wrona, la corneille; może z *tur.* karakarga (kruk, corbeau); por. też *kl.* aragil (bocian), garagil (klatka);

karì, jęczmień, orge; *kl.* garì *gen.*-ruoj, tego samego pochodzenia co *gr.* κριθή, κρῖ; *łać.* hordeum, *niem.* Gerste, H. 24. — *karì čur*, piwo, bière (właściwie: jęczmienna woda, eau d'orge); wyrażenie to ma i *Bałg.* „garidżur, Zythum, Cerevisia, Brytum, Ceria, Piwo“.

karkełù, żenić, marier; *kl.* kargel; *karkàd*, żonaty, marié;

karkъvełù, żenić się, se marier; *praes.* gi-karkъvìm, *perf.* karkъviłim, *kl.* kargil; *nach.* kargvel (żenić się), krkvel (ściskać się, s'embrasser);

karr, pl. *karńèr*, jagnię, agnelet; *kl.* garn, *gen.* garin, wyraz rodzimy, por. *gr.* Fαρεν- (ἀρνός), *skr.* urana; por. *pers.* barra, H. 24.

kartałù, czytać, lire; *praes.* gi-kartàm, *imprf.* gi-kartajì, *prf.* kartaçiłim, *kl.* kardal (podnosić głos, deklamować; hau-

Digitized by Google

sser la voix, reciter); Fr. MÜLLER zestawiał to ze *skr.* grd-, *zd.* gered-, K. Beitr. V. 141.

karù, zwykle *arči-karù*, wiosna, printemps; *kl.* garûn, *gen.* garnan, wyraz rodzimy, por. *gr.* ἔαρ, *łać.* vêr, *słow.* vesna, *lit.* vasarà, *stpers.* vâhara, *skr.* vasanta, H. 24.

Kasparòwicz, *Kaspròwicz* n. od imienia Kaspar, *kl.* Gaspar;

kavàt, pl.-*ńèr*, kielich, calice; *nach. konst.* kavàth; z *tur.* kavata (talerz drewniany), *rum.* kovat, por. Mikl. Denkschr. XXXIV. 330.

kavazàn, kij, berło, rączka; bâton, sceptre, manche; *kl.* gavazan z *pers.* gâvazân, Müll. Fr. III. 253, por. téż Lag. 33—34.

kazàn, pl.-*ńèr*, zwierz dziki, la bête; *kl.* gazan (bellua, bestia), *karab.* gezan, Patk. 64., zestawiają to ze *skr.* vâhana, *zd.* vazana, por. Lag. 31.

kedìn, ziemia, terra; *kl.* getin, *gen.*-oj, *agul.* gatin, Patk. 38. *kedìn gъdròɣ*, oracz, laboureur;

kef, wola, volonté, z *arab.-tur.* kejf (stan, dobre usposobienie), *rum.* kef;

keɣ, pl. *keɣàn*, wieś, village; *kl.* giuλ, *gen.* geλdź, *pl.* giuλean (obok giuλkh); wyraz ten zestawiano ze *skr.* viś-, *zd.* vis-, *gr.* Fοῖκ-ος, *łać.* vicus, *słow.* vьsь *(pols.* wieś), itd. por. Lag. 36.

keɣàn, *keɣì*, wiejski; rustique, champêtre; *kl.* giuλakan, *lud.* geλaçi, Dżach.

ker, tłusty, gras; *keruthìn*, tłustość, la graisse; *kl.* gêr, gêrûthiun;

keraçnelù, tuczyć, engraisser; *kl.* gêraçuçanel;

kidaçùn, znajomy, wiadomy; connu, notoire; *kidaçuthìn*, wiadomość, znajomość, connaissance;

kidnalù, wiedzieć, savoir; *praes.* kidìm, *perf.* kidaçìlim, *imprf.* kidejì, *fut.* bi-kidnàm, itd. *kl.* gitel, rdzeń indoeur. **veid-* por. *skr.* vêda, *gr.* Fοῖδα, *słow.* vědě-ętь, itd. H. 25. — *lud.* gitnal, Dżach. — *čhidìm*, nie wiem, je ne sais pas,

Digitized by Google

podobnie *konst.*, *nach.* čhitim, = *kl.* čh-*gitem*; zamiast čhi*dìs* mówią czasem čhì*s* (nie wiesz, tu ne sais pas), por. čhi*s-te-vъr*;

kidž, mało, peu; *liter.* khič*h* z *pers.* Zdm. G. XXXV. 663.— *ał-kìdž*, mniéj, moins; *ter ał-kìdž*, jeszcze mniéj, encore moins;

Kieremòwicz n. zapewne w związku z *arabs.-tur.* kerem, szlachetność, noblesse, generosité;

Kiermadzan, Bar. 141. por. *tur.* kъrmъz, *pols.* karmazyn;

kin, pl. *kińèr*, cena, prix; *kl.* gin = *słow.* věno *(pols.* wiano), *łać.* vênum, *gr.* ὤνος, H. 24.

kinì, pl. *kinъstàn*, wino, vin; *kl.* gini = *gr.* Fοῖνος, *łać.* vinum *stir.* fin H. 25.; niektórzy sądzą, że wyraz ten w językach indoeur. jest pochodzenia semickiego;

kir, pl. *kъrjèr*, pismo, écriture; *kl.* gir, *gen.* groj (list, lettre);— *ceràç kir*, ręczne pismo, é. de main;

Kirkoròwicz n. od imienia *Kirkòr* = *kl.* Grigor, Gregoire;

Kiślak p. z *rus.* kyślàk, kwas, chléb kwaśny; la cidre de pain; *stsł.* kysłъ;

kiškà, kiszka, boyau, saucisson; z *pols. rus.* kiška;

kobułàk, pl.-*ńèr*, motyl, papillon;

koc, pl. *kośèr*, zamek, serrure; *liter.* goç;

kocełù, zamykać, clorre; *praes.* gi-kocìm, *prf.* kociłim, *liter.* goçel;

kodì, pl. *kodъstàn*, pas, ceinture; *kl.* goti, *gen.*-tuoj; — *oskù kodì*, tęcza, arc-en-ciel (właściwie: złoty pas, ceinture d'or);

kofà, pl.-*ńèr*, konewka, aiguière, pinte; z *tur.* kofà (wiadro);

koγ, *kvъγ*, pl. *koγèr*, złodziej; voleur, larron; *kl.* goλ, *gen.*-oj;

koγnałù, kraść, voler; *praes.* gi-koγnàm, *perf.* koγçilim, *imprf.* gi-koγnajì, *kl.* goλanal;

kokovejkà, sowa, hibou; por. *rum.* kukuváe z *cucuvella, *włos.* cuccoveggia;

kołbasà, pl.-*ńèr*, kiełbasa, saucisson; z *rus.* kołbasà;

Digitized by Google

kołòχ, pl. *kъłχńèr*, głowa, tête; *kl.* glûχ, *gen.* glχoj, zestawiano ze *słow.* glava, *lit.* galvà, por. Lag. 36.; — *nach.* koloχ, *karab.* kloχ, *agul.* giuliuh, Patk. 64. 37.

komà, pl.-*ńèr*, grzywa; chevelure, crinière; z *rum.* comă, por. *łać.* coma, *gr.* κόμη;

kondžùg, pl.-*ńèr*, kieszeń, poche; *tyfl.* dżib z *tur.* dżejb;

koràl, pl.-*ńèr*, koral, corail; *łać.* corallium, *gr.* κοράλλιον;

korč, pl.-*èr*, krzak, korzeń; buisson, racine; z *rus.* korč (krzak);

korkorałù, grzmieć, tonner; *gi-korkorà*, grzmi, il tonne; *korkoraçìłe*, grzmiało, itd. *korkorùm*, grzmot, tonnerre; wyraz onomatopeiczny, może w związku z *kl.* grgřel (provocare), grgřûmn (incitamento), *lud.* χъřχoř (lite) Dżach.

korunà, wieniec (ślubny), couronne (de mariée); *łać.* corona;

kosìt anełù, kosić, faucher; *praes.* kosit ganìm, *prf.* k. arìłim, itd. z *rus.* kosýty;

koś, pl. *kośèr*, komin, cheminée; zapewne z *tur.* koš (namiot, ognisko; tente, foyer);

košèł, pl.-*ńèr*, koszyk, corbeille, z *rus.* košèł;

kovadłà, kowadło, enclume; z *pols.*

kovełù, chwalić, louer; *praes.* gi-kovìm, *prf.* kovìlim, *kl.* govel;

Kovtàlnik, p. por. *rus.* kòvtaty (pukać, frapper);

kozłùkh, okulary, lunettes; z *tur.* gözlük;

krangà, pl.-*ńèr*, gałąź, branche (d'arbre), z *rum.* crangă, cracă (branche, rameau), to zaś ze *słow.* krakъ (krok) Cihac II. 79.

kravèc, krawiec, tailleur; z *rus.* kravèč;

krečùn, boże narodzenie, le Noël; por. *rum.* crăčun, *bułg. czes.* kračun, *rus.* koročun, kerečun, *węg.* karácson, itd. Cihac II. 79.

Krzeczunòwicz, n., *Kreczuniak* p., w związku z poprzednim wyrazem;

Digitized by Google

kruk, pl. *krukèr*, kruk, corbeau; z *pols. rus.* kruk;

krupà, krupy, gruau d'orge; z *pols. rus.* krùpy;

krъčmà, pl.-*ńèr*, karczma, cabaret; z *pols. rus.* kòrčma;

Krzysztofòwicz, n. od imienia *Krzysztof*, *kl.* Khristaphor, Christophe;

ksan, dwadzieścia, vingt; forma ta lepiéj odpowiada *skr.* vimśati, *zd.* vīsaiti, *beoc.* Fίκατι, *łać.* viginti, aniżeli *kl.* khsan; starsza forma brzmiała zapewne *gsan lub *gisan H. 55. — *ksanagàn*, po dwadzieścia, vingt à vingt; *ksanùmъ*, dwudziesty, vingtième; *ksanъ-mèg* 21., *ksanvergù* 22., *ksanvirjèk* 23., *ksanъ-čъrs (-hing, -vjec, -οχτъ, uthъ)* 24—28., *ksanvìnъ* 29.

Kučùrka p. może w związku z nazwiskiem orm. *Kčurean* (Gdżurean?), znanem u Ormian tureckich;

kułàk, pl.-*ńèr*, kułak, poing; z *pols. rus.* kułak;

kukurùdz, pl.-*ńèr*, kukurudz, maïs; z *tur.* kokoros;

kumàn unenałù, pamiętać, penser à, se souvenir; *praes.* kuman unìm, *perf.* k. unaçiłim, *fut.* k. bunenàm, itd. z *rum.* comănd, por. *łać.* commendare, *fr.* commander, recommander qu. au souvenir;

kumnàt, pl.-*ńèr*, szwagier, beau-frère, z *rum.* cumnat, por. *łać.* cognatus, *włos.* cognato; *alb.* kunat, *ngr.* κουνιάδος;

kurč, pl. *kъrčèr*, ubranie, habit; *kl.* gorg (sukno, drap), *lud.* gûrdž, Dżach.

kurtàn, pl.-*ъnńèr*, pałac, palais; *rum.* curte (dwór, cour), curtean (dworski, de la cour), por. *łać.* chortem (acc.), *alb.* kurt, *ngr.* κούρτη;

Kutas p. z *tur.* kutas (kutas, houpe, touffe);

Kutłubèj n. z *tur.* kutłu (szczęśliwy, heureux) + bej (książę, prince);

Kut'èr, Kuty (ville), la capitale des Arméniens polonais en Galicie;

Kvartàlnik p. por. *pols.* kwartalny (de trois mois); z *łać.*

Digitized by Google

kъdàg, pl.-*dъgńèr*, czapka, bonnet; *kl.* gtak, *gen.*-aç, *nach. tyfl.* ktak;

kъdnełù, znaleźć, trouver; *praes.* gi-kъdnùm, *prf.* kъdiłim, *aor.* kъdà, itd. *kl.* gtanel, tego samego pochodzenia co *skr.* vindâmi, *zd.* vindâmi, H. 26. — *tyfl.* gthnil Pet. 65. 78., słyszałem jednak gъtnel;

kъłχavòr, główny, capital; *kl.* glχavor; por. *kołòχ*; *dżulf.* glχajor, Patk. 82.

kъnałù, iść, aller; tylko w niektórych formach, jak *imperat.* *kъnà*, pl. *kъnaçèkh*, prf. *kъnaçùlim*; *kl.* gnal, *praes.* gnam (andare); *dżulf.* gnal, *aor.* gnaçi, *imperat.* gna, gnaçêkh, *karab.* khnal, *aor.* khnaçi, Patk. 91 n. 70 n.

kъnàr, brzeg, kraj, granica; bord, rivage, frontière; *kъnarèn*, z kraju, au bord; por. *pers.-tur.* kenar (brzeg);

kъnełù, kupić, acheter; *praes.* gi-kъnìm, *prf.* kъnìłim, itd. *kl.* gnel, tego samego pochodzenia co *gr.* ὠνέομαι, *skr.* vasnayâmi H. 25. por. wyżéj *kin* (cena);

kъràr, pl.-*ńèr*, ścieżka, sentier; z *rum.* cărare, por. *fr.* carrière (lieu de course), *włos.* carriera; *łać.* carrus, carrum;

kъrełù, pisać, écrire; *praes.* gi-kъrìm, *prf.* kъrìłim, itd. *kl.* *grel* zestawiano z *gr.* γράφω, *słow.* grebą, itp. — *kъràdz* pisany, écrit, *agul.* gъredz, Patk. 39., *kъrmàn*, napisany;

kъrìč, pl.-*ńèr*, pióro (do pisania), plume; *kl.* grič (pisarz, pióro, écrivain, plume);

kъrvełù, podpisać się; souscire, soussigner; *praes.* gi-kъrvìm, itd.

kъšèr, pl.-*ńèr*, noc, nuit; *kl.* gišer, *gen.*-oj, -i, jest co do pochodzenia identyczne z *gr.* ἑσπέρα (*łać.* vesper), *słow.* večerъ, *lit.* vákaras, *stir.* fescor, H. 25. — *lud.* gъšer, Dżrp. 739. *karab.* khšer, *agul.* khšar, Patk. 64. 735. — *ges-kъšèr*, północ, la minuit; *ges-kъšervàn*, północny, du nord.

Digitized by Google

Kh.

Kha! dziewczyno, mademoiselle! tak samo *konst.*, *nach.* ha kha! por. Ajt. II. 137. uw. *kha* (igakan);

khač, zdolny (do wszystkiego), capable; *kl.* khadž, valoroso, valente, zestawia Der. 22. ze *skr.* kavja-, kavi;

khaγàkh, pl. *khaγъkhńèr*, miasto, ville; *khaγkhì*, miejski, de la ville; *kl.* khaλakh według Fr. MÜLLERA II. 13. z *aram.*, por. też Lag. 157. Der. 70. — *lud.* pl. khaγkhtakh lub khaγkhtankh;

khàγçr, słodki, doux; *kl.* khaλçr, prawdopodobnie tego samego pochodzenia, co *zd.* χvarez-išta (superl.) H. 54., por. też Lag. 157. Der. 65.

khak, stercus; *khakełù*, cacare; por. *kl.* khakor (sterco), *rum.* cac, *rus.* kàkaty, itd.

khalèł, *khałvàckh*, chód, démarche; *khałè*, chodź, viens; *pustà skùg khałèłъ*, próżny twój chód, ta démarche est en vain! *kl.* khajl (krok, pas), khajlel (iść, aller), zestawia Der. 14. ze *skr.* čar- (iść); — *nach.* khalel, khalvackh;

khamełù, cedzić, filtrer; *kl.* khamel; *skr.* su-(?) Der. 66.

khamì, pl.-*mъstàn*, wiatr, vent; *kl.* khami, *gen.*-muoj, *skr.* sôma (?) Der. 66. — *chojs.* khamê, Patk. 75.

khanì, ile, kilka; combien, quelques-uns; *kl.* khani (quanti); — *khanъ-gàn*, po ile, à combien; *kl.* khan (jak, comme), khanak (ilość, miara; quantité, mesure) będą może tego samego pochodzenia, co *łać.* quam, quantum, H. 54.

khar, pl. *kharjèr*, kamień, pierre; *kl.* khar, -i, *pers.* χârâ, χâr, por. Lag. 158., Der. 18. — *nach.* khar;

kharòz, pl.-*ńèr*, kazanie; sermon, prêche; *kl.* kharoz zestawiano z κήρυξ, por. Lag. 158., wyraz semicki, Der. 70.

kharsùn, cztérdzieści, quarante; „*karsunki* t. j. 40 mszy żałobnych“ Bar. Rys 315. *kl.* khařasun; khař- por. *skr.*

Digitized by Google

turtya (czwarty), *gr.* τρα- (np. τρά-πεζα), *łać.* quar-tus, H. 54.; *-sun* = -κοντα, -ginta, *skr.* -śat, H. 50.

khašelù, ciągnąć, tirer; *praes.* gi-khašìm, *prf.* khašìłim, *aor.* khašeçì, itd. *kl.* kharšel zestawia Der. 31. ze *skr.* karš-, *zd.* kareš, a *liter.* khašel z *pers.* kaš-îdan; — *gi-khašìm lulà*, palę fajkę, je tire une pipe;

khaškhà, bodaj, que! zwykle *khaškhà dar astvàdz*, que Dieu donne! *pers.-tur.* kaške, bóg-daj!

kherì, pl. *kherъstàn*, wuj, oncle maternel; *kl.* kheri, zapewne tego samego pochodzenia co *khojr* (patrz *khur)* H. 55.

khetvъdvelù, iskać się, s'épouiller; *praes.* gi-khetvъdvìm; *kl.* khthûel, *praes.* khthûem, itd.

khezì, tobie, à toi (dativ. sgl. 3. pers.), *kl.* khez, por. *skr.* tva-, H. 55.

khiràdž, pl.-*ńèr*, wapno, chaux, z *tur.* kiredż (wapno); — *khiradželù*, bielić wapnem; crepir, blanchir;

khith, pl. *khъthńèr*, nos, nez; *kl.* khith, *gen.* khthi, zestawia Der. 12. ze *skr.* ćjut- (kapać);

khov, bok, strona; côté; *an-khòvъ*, z tamtéj strony, de l'autre côté, *megàł khovèn*, z drugiéj strony, au delà; *plur. khovrankhńèr*; *khov*, *praepos.* koło, près, np. *dànъ khòv* (koło domu), itp. por. Ajt. II. 129.

khug, zwykle *z-khug*, twój tien; *kl.* kho = *skr.* tvad H. 55.

khunelù, spać, dormir; *praes.* khûn-im, *fut.* khun biłàm, *perf.* khun eγìlim; *kl.* khûn, *gen.* khnoj (sen) = *skr.* svapna, *zd.* χwafna, *łać.* somnus, *słow.* sъnъ *(pols.* sen), *lit.* sápnas, *kymr.* hun, H. 55. od tego *khunel* (spać); — *khunelù*, *praes.* gi-khunìm, coire cum femina;

khur, pl. *khurńèr*, siostra, soeur; *kl.* khojr = *skr.* svasâ, *zd.* χwanha, *łać.* soror, *goc.* svistar, *lit.* sesû', *słow.* sestra, H. 55. — *tyfl.* khûr Pet. 64. słyszałem jednak *khujr*; *eryw.* khir, Patk. 25.

Digitized by Google

khъrdînkh, pot, sueur; *kl.* khirtn, *gen.* khrtan = *gr.* ἱδρός, ἱδρώς, *skr.* svêda, *pers.* χvai, *łać.* sûdor, *stgn.* sweiz, *kymr.* chwys H. 55.

khъšełù, pędzić, pousser; *praes.* gi-khъšîm, *prf.* khъšîlim, *aor.* khъšeçi; *kl.* khšel, *praes.* khšem, *aor.* khšeçi.

L.

Lèγ dałù, płynąć, nager, flotter; *praes.* l. gu-dàm, itd. *kl.* liuλ, np. i liuλ ançanel = loλal, loλanal (płynąć), por. *łognełù*;

livàk, lewy, gauche, z *rus.* livàk, *pols.* lewak (gaucher);

lubkà, kochana, droga; aimée, chérie; z *pols. rus.* lubka;

lulà, pl.-*ńèr*, fajka, pipe; z *pers.-tur.* lula, lülé;

Ł.

Łabestàk, pl.-*ńèr*, zając, lièvre; *kl.* napastak, *lud.* napъstak, lampъstak Dżach., *karab.* ъlapastrak Patk. 66.

Łabońčuk p. zapewne w związku z *rus.* łaba, *pols.* łapa (la patte), a może z imieniem *kl.* Laban, *gen.*-aj,?

łakitkà, pl.-*ńèr*, łakótka, friandise; z *rus.* łàkitka;

łałèχ, pl.-*ńèr*, chustka, mouchoir; *Łałech* p., *łałcχìg*, pl.-*ńèr*, chusteczka, un petit mouchoir; z *tur.* jagłъk (mouchoir);

łałù, płakąć, pleurer; *praes.* gu-łàm, *fut.* bi-łàm, *aor.* łaçłîm; *łac*, pl. *łaćèr*, płacz, pleurs; *kl.* lal, *praes.* lam, *aor.* laçi, *part.* laç; wyraz ten wywodzą z języków *semickich*, por. Lag. 61., lub też zestawiają z rdzeniem indoeur. *lâ*, por. H. KZ. XXIII. 35.

łan, szeroki, large; *kl.* lajn = *gr.* πλατύς, *skr.* prthu-š, *lit.* platùs, *stir.* lethan, *stkymr.* litan, H. 32. — *nach.* lan, *subst.* lankh; — *łanuthìn*, szerokość; largeur;

Digitized by Google

łancùχ, pl.-*ńèr*, łańcuch, chaîne; z *rus. pols. (niem.* Lehnzug);

ławicà, pl.-*ńèr*, ławka, banc; z *rus.* ławyća;

łaskà, łaska; grace, faveur; z *pols. rus.*; np. *čuzìm łaskà ozgaìn* (nie chcę łaski drugiego, je ne veux pas la grace d'un autre);

Łazaròwicz, *Łazariuk*, n. od imienia *Łazar*, *kl.* λazar;

łeγì, gorzki, amer; *kl.* leλi (żółć, gorycz; amertume) zestawiają z *łać.* fel, bilis, *gr.* χόλος, *niem.* Galle, *stsłow.* žlъtь, por. Lag. 62. Der. 26.

łer, pl.-*ńèr*, hala, połonina, góra; pré de la montagne, la montagne; *kl.* leařn, *gen.* leřin, zestawiano ze *skr.* giri, *zd.* gairi, *słow.* gora;

łizù, pl.-*stàn*, język, langue; forma ta odpowiada wybornie *lit.* lëžùvis; znacznie lepiej niż *kl.* lezû H. 32. — *lud.* lazu, lizu Dżrp. 739. *karab.* liuziu Patk. 65.

łognełù, smarować, bielić ścianę; blanchir; *praes.* gi-łognìm, *perf.* łognìłim, itd. *kl.* loganal (kąpać się, baigner) pochodzi od tego samego rdzenia, co *gr.* λόFω, *łać.* lavo; H. 32.

łoγùm, suchar, biscuit; z *tur.* łokum (rahat-lakom);

łopatà, pl.-*ńèr*, łopata, la pelle; z *pols. rus.* łopata;

Łovčùk, p. por. *pols.* łowczy, veneur; *rus.* łovčyj;

łuh, pl. *łuvjèr*, pchła, la pouce; *kl.* lû, *gen.* lûoj, powstało może z *plusa, por. *lit.* blusà, *słow.* blъχa (*pols.* pchła, Błeszyński), *łać.* pûlex, *gr.* ψύλλα; H. 33.

Łukasièwicz n. od imienia Łukasz, *kl.* λûkas, Luc; por. *Hugas*;

Łupulak p. z *rum.* lupul, por. *łać.* lupus (wilk, loup);

łus, światło, dzień; lumière, jour; *kl.* lojs, *gen.* lûsoj, wyraz rodzimy, por. *gr.* λευκός, *łać.* lux, *goc.* liuhath, *stir.* lóche, *słow.* luča (por. *pols.* łuczywo), *skr.* rôka (światło), *zd.* raočanh, *pers.* rôz (dzień), itd. H. 33. — *parì łùs!* dzień dobry, bon jour! *łusavorìč*, oświeciciel (św. Grzegorz), celui qui éclaire (St. Grégoire); *kl.* łusavor = λευκο-φόρος H. KZ. XXIII. 405. — Bez wątpienia należy tu i *Łusigienc*

Digitized by Google

p. (pisane często w starych metrykach Lusigienc, Lustigienc), *Lustiginienc*, p. por. *kl.* lûsik, światełko, lumière; lojs + tikin, por. *digìn;*

łusnъgàn, księżyc, lune; *kl.* lûsnak (luce della luna), lûsnakan (proprio della luna); *konst.* łusìn (*kl.* lûsin, księżyc), *łusъngà* (światło księżyca), por. *nach.* łusinkà (la lune éclaire); — *łusganè* (księżyc świeci, la lune éclaire);

łъcàdz, *-ńèr*, kiełbasa, saucisson; *lit.* liçkh; por. niżéj *łъnełù;*

łъdzełù, zaprzęgać, atteler; *praes.* gi-łъdzìm, *prf.* łъdzìłim, itd. *kl.* lcel, *praes.* lcem, od *lûc*, gen. *lcoj* (jarzmo, joug) = *skr.* jugam, *gr.* ζυγόν, *łać.* iugum, *goc.* juk, *słow.* igo (*jъgo), *lit.* jùngas, H. 33.

łъmàn, prawda, le vrai; *čhъ-łmàn* lub *łъmàn-čhъ*, nieprawda, kłamstwo, menterie; *kl.* lman (całkowity, zupełny), nman (podobny);

łъmъnçъnełù, kończyć; finir, achever; *praes.* gi-łъmъnçnùm, *prf.* łъmъnçuçìłim, itd. *nach.* lmnçnel, *konst.* lmъnçъnèl;

łъnełù, lać, sypać, nadziewać, napełniać; farcir, verser, emplir; *praes.* gi-łъnùm, *prf.* łъçìłim, itd. *kl.* lnûl, *praes.* lnûm, *aor.* lçaj, *part.* lçeal, *lud.* lъçûil Dżach.; w *łać.* ex-plênunt, *stir.* linaim, mamy te same osnowy czasu teraźn., co się zaś tyczy rdzenia, por. πλή-ρης, plê-nus, *skr.* prâ-ta-, *zd.* frê-na-, *stsłow.* plъnъ, *(pols.* pełny), *lit.* pìlnas, itd. H. 32.

łъsełù, słyszeć, słuchać; écouter, entendre; *praes.* gi-łъsìm, *prf.* łъsìłim, itd. *kl.* lsel, *praes.* lsem zam. *lusem, por. lû, lûr, ten sam rdzeń co w *skr.* śru-, *gr.* κλύω, *łać.* cluo, *goc.* hliuma, *słow.* słuti, *stir.* clunim H. 33.

łъvàçkh, bielizna, linge; *kl.* lûaçkh (mycie się, lavement);

ъvaçvełù, myć się, se laver; *praes.* gi-łъvaçvìm, *prf.* łъvaçvìłim;

vanałù, myć, laver; *praes.* gi-łъvanàm, *prf.* łvaçìłim, itd. *kl.* lûanal, *praes.* lûanam, *aor.* lûaçaj, tego samego po-

Digitized by Google

chodzenia, co *gr.* πλύνω, πλυτός, *skr.* â-plu- (myć się) H. 33.

łъzełù, lizać, lécher; *praes.* gi-łъzìm; *kl.* lizel, identyczne ze *skr.* rihâmi, *gr* λείχω, *łać.* lingo, *goc.* bi-laigôn, *słow.* lizati, *lit.* lëžiù, *stir.* ligim H. 32. por. wyżéj *łizù*.

M.

Mad, pl. *madvъńèr*, palec, doigt; *kl.* matn, *gen.*-i, *pl.* matûnkh;

madàg, pl. *dъgńèr*, kobyła, klacz; cavale, jument; *kl.* matak (samica), *pers.* mâda, por. Lag. 100.

madnì, pl. *madnъstàn*, pierścionek, anneau; *kl.* matani, *gen.* -nuoj;

madzùn, kwaśne mleko, lait caillé; *kl.* macûn, *pers.* mâst (kwaśne mleko); z orm. pochodzić ma *lud. ngr.* μαζοῦν, H. 41.

Madžàr, pl. *-džъrńèr*, Węgier; Hongrois, Magyar; *Madžarkà*, Węgierka, une Hongroise; brzmienie téj nazwy *tur.*; tego samego pochodzenia jest *Mòńd'or* p. („bo na Węgry jeździł"), por. *ngr.* μαντσάρι (aurum ungaricum);

maγ, pl. *maγèr*, sito, crible; *kl.* maλ, *gen.*-i;

mah, pl. *mahjèr*, śmierć, mort; *kl.* mah, *gen.*-û, wyraz rodzimy, por. *skr.* mṛtyu-, *zd.* merethyu-, *stpers.* -mršiyu; starsza forma ormiańska jest *marh* H. 41. — *agul.* moh, Patk. 40.

mahìs, *maj*; maj, le mois du Mai;

majragàn, macierzysty, maternel; *kl.* majrakan; por. niżéj *mar*;

makitrà, makutra, etuve en terre glaise, z *rus.* (*łać.* mactra);

Malèwicz n. może w związku z *arabs.-tur.* mal (majątek), maldar (bogaty), malik (właściciel);

małàj, proso, millet; także *Małàj* p., z *rum.* mălaj (millet, maïs), por. *łać.* miliarius, *fr.* miliasse, *włos.* melica, — także *węg.* malaj, *rus.* małàj, mełâj, itd.

Digitized by Google

mam, pl. *mamjèr*, babka, grande-mère; *kl.* mam, *gen.*-oj, *pers.* mâm, Lag. 99.

mamà, pl.-*ńèr*, matka, mère; por. *pols. rus.* màma;

mančh, pl.-*èr*, parobek, valet de la maison; *konst. nach.* mančh, chłopiec, garçon; *kl.* manûk, mančhûk (chłopiec, garçon); w związku z tym wyrazem jest nazwisko *Manczukòwski*, Bar. Rys 138.

mandr, mały, drobny; petit, menu; *kl.* manr, zestawiają z *łać.* minor, *goc.* minniza, *słow.* мьnjь, itd. — *lud.* mantr, Dżrp. 742. — *chozì mandrù*, świnina, viande de porc;

manełù, prząść, filer; *præs.* gi-manim, *prf.* manilim, itd. *kl.* manel; — *bi-dàm manełù uskuli*, dam prząść len, je donnerai à filer le lin;

Manugičwicz, n. *Manujenc* p. od imienia *Manùg* = *kl.* manûk (chłopiec, garçon), lub też skrócone *kl.* Manuêl (Emanuel);

mar, pl. *marjèr*, matka, mère; *kl.* majr, *gen.* môr = *skr.* mâtâ, *zd.* mâta, *pers.* mâdar, *gr.* (dor.) μάτηρ, *łać.* mâter, *stgn.* muotar, *słow.* mâti, *lit.* môtê, *stir.* mathir, H. 41. — *tyfl.* mêr, Pet. 65. *astrah.* mer, Patk. 24.

marabetkà, zakonnica, la religieuse; *kl.* majra-pet (badessa, superiora) z przyrostkiem *słow.*;

Maramòrosz n. „szlachta węgierska“ Bar., por. nazwę kraju Marmaroszy, będącą zapewne w związku z *gr.* μάρμαρος, *łać.* marmor, *stsłow.* mramorъ; a może i *tur.* mahrama (chustka) miało wpływ jaki na brzmienie téj nazwy;

Mardyrosičwicz n. od imienia *Mardyros* (Bar. Rys 180), *kl.* Martiros z *gr.* μάρτυρος (męczennik);

markìd, pl.-*kъdńèr*, perła, perle; *kl.* margarit, margrit,

Markojenc p. *Markičwicz* n. od imienia Marek, *kl.* Markos;

marmìn, pl.-*mьńèr*, ciało (ludzkie), corps (de l'homme); *kl.* marmin, *gen.*-mnoj, *skr.* marman H. 42.

Digitized by Google

Marsywański, n. Bar. Rys 180. może w związku z *kl.* marzpan (margrabia) z *pers.* marzebân H. KZ. XXIII. 403.

mart, pl. *martìkh*, *martigńèr*, człowiek, l'homme; *kl.* mard, *gen.*-oj, identyczne ze *skr.* marta-, *zd.* mareta-, *pers.* mard, *gr.* βροτός z indoeurop. *morto- H. 41. — *agul.* mord, *pl.* mordar, Patk. 735. 42. *lud.* pl. marder, mardikh, mardikhner, mardikhnerkh, Dżrp. 744. — *dànъmàrt*, gospodarz, maître de la maiſon; *mart-à*, nikt (ani człowiek?), personne, aucun;

mart, marzec, le mois du Mars; Martius;

maz, pl. *maźèr*, włos; poil, cheveu; *kl.* maz, *gen.*-oj, ze *sem.?* Lag. 97.

mečъ, w, wśród; dans, au milieu; *mečkh*, grzbiet, pacierz, le dos; *kl.* mêdž, *gen.* midžoj (środek) = *skr.* madhya-, *zd.* maiδya-, *gr.* μέσσος, *łać.* medius, *goc.* midjis, *słow.* mežda (*pols.* miedza, między zamiast miedzy), *stir.* medón, H. 43.

medzçъnełù, wychowywać, élever; *praes.* gi-medzçunùm, *perf.* medzçuçłłim, *kl.* mecaçûçanel; por. niżéj *mjedz;*

medznałù, powiększać się, rosnąć; s'agrandir, croître; *praes.* gi-medznàm, *prf.* medzçłłim, *imprf.* gi-medznajł, itd. *kl.* mecanal, *aor.* mecaçaj; por. *mjedz;*

meg, jeden, un; *kl.* mi (jeden), mêk (mi-ak, jedyny, unique), identyczne z *gr.* εἷς, μία, ἕν, z indoeur. *sem-s, *sm-ia, *sem, H. 43. — *me-mèg*, po jednemu, un à un;

megàł, tamten, celui-là; *konst.* megal (inny, drugi), *nach.* mekal (inny), zamiast **mêk-ajl;* — *megàł vàγъ*, pojutrze;

megdъχçnelù, łączyć; lier, joindre; *praes.* gi-megdъχçunùm, *prf.* megdъχçuçłłim, itd. złożone z *meg* + *d'eγ (*kl.* telі);

Mechdesi n. Bar. Rys 180., *lud.* Mγtesi (pielgrzym);

mekśèv, pl.-*vjèr*, żołądek, estomac;

mèmъ, raz, une fois; *kl.* mên mi (?);

Digitized by Google

men, pl. *meńèr*, sam, seul; *kl.* mên, *gen.* meni (sam), por. *meg*;

mergìg, goły, nu; *kl.* merk; *nach.* atha-merk, całkiem goły, tout nu,

merńelù, umierać, mourir; *praes.* gi-mernìm, *fut.* bi-mernìm, *prf.* merìlim, part. p. *meràdz*, umarły, mort; *kl.* meřanil, *aor.* meřaj = *skr.* mrijatê (umiera), *zd.* mirjeitê, *pers.* mìrad, *łać.* morior, *słow.* mrěti (*mertì, mrzeć), *lit.* mìrtì; por. wyżéj *mah* i *mart* H. 42. — Obok *fut.* bi-mernìm mamy téż formę *bi-mernàm*, np. w następującym wierszyku:

Màmo, lùbko, gi-mernìm,	Mamo, lubko, umieram,
Karkevelù jes g-uzìm;	żenić się ochotę mam;
— *Pojè, òrti, bi-mernàs,*	—Poczekaj, synu, (gdy) umrzesz,
Karkevelù bu-zenàs.	żenić się (jeszcze) zechcesz.

Ma chère mère, je me meurs,
je veux me marier;
— Attends, fils, tu mourras,
te marier voudras.

mešt'èγ, środek, milieu; złożone zdaje się z *meč* + *d'eγ*, *kl.* mêdž + teλi; por. wyżéj *mečъ* i *d'eγ*; — *meštеγicèr*, pośredni, du milieu;

mezì, nam, à nous (dat. pl. 1. pers.); *kl.* mez; por. *mìnkh* (my);

mi, negatio prohibit. *kl.* mi = *skr. zd.* mâ, *gr.* μή H. 43. — np. *mi porčì*, nie krzycz!

Michalèwicz n. od imienia Michał, *kl.* Mikhajêl, Michel;

Mikołajèwicz n. od imienia Mikołaj, *kl.* Nikoλajos, Nicolas;

miliòn, zwykle: *meg miliòn*, milion, un million; z języków *europ.*;

miłàt, pl. *-ńèr*, chłop, paysan; *miłatkà*, chłopka, la paysanne; z *arabs.-tur.* millét (naród, peuple); por. *serbs.* mile, *alb.* milet, Mikl. Denkschr. XXXV. 128.

Digitized by Google

Mimilìk p., pisane też *Mymilik*; z *rum.* мъмъlig, *pols.* mamałyga, polenta de la farine de maïs;

Minasòwicz, *Minasiewicz*, n. od imienia *kl. Minas*, gen.-*oj*;

minkh, my, nous (Nom. pl. 1. pers.), *kl.* mekh; por. *skr. zd.* ma-, *gr.* με-, *łać.* me, *słow.* me-ne, mę, itd. H. 42.

mirùg, pl.-*ńèr*, broda, menton, *kl.* morukh, murukh = *skr.* śmaśru (z *smaśru), *lit.* smakrà, H. 44.

mis, pl. *mъśèr*, mięso, viande; *kl.* mis, *gen.* msoj, = *skr.* mâms-, mâmsa-, *goc.* mimz, *słow.* męso, *stprus.* mensâ, *lit.* mésà, H. 43. — *χozì mìs*, słonina, lard, *šurvà mъsìje*, rosół z mięsem, soupe avec la viande;

Misyròwicz n. zapewne od *arabs.-tur.* мъзър, *rum.* misir (Egipt);

miščàn, pl.-*ńèr*, mieszczanin, bourgeois; z *rus.* miščáne (plur.);

mitkh, pl.-*èr*, myśl, pensée; *kl.* mit, *gen.* mti, *plur.* mitkh, zestawia H. 43. z *gr.* μῆδος, μήδομαι, μέδομαι; *łać.* modus, *goc.* mita (*niem.* messen), *stir.* midiur (myślę); — *chojs.* mêt, *agul.* majtk Patk. 75. 735.

mjedz, wielki, grand; *kl.* mec, identyczne z *gr.* μέγας, *goc.* mikils H. 42. — *ał-mjèdz*, większy, plus grand; *ъnkał-mjèdz* superl. le plus grand;

mjedzъvъr, naczelnik, chef; *kl.* medzavor, *dżulf* medzajor Patk. 82.

mjeɣkh, pl. *meɣkhèr*, grzech, péché; *kl.* mel, *gr.* ἁμαρτία H. 42., inni zestawiają ten wyraz ze *skr.* mala- (brud), *łać.* malus, *gr.* μέλας, itp. — *meɣkhèr anełù*, grzeszyć, pécher; *kl.* melančel, ἁμαρτάνω;

mjeɣr, pl. *meɣrièr*, miód, mel; *kl.* melr, *gen.* melu, = *gr.* μέλι, *łać.* mel, *goc.* milith, *stir.* mil, H. 42. — *nach.* meřɣ;

mjèr, nasz, notre; *kl.* mer, indoeurop. osnowa *me-*, por. *gr.* με, *łać.* me, *słow.* me-ne, *skr.* ma-, itd. H. 42.

młynìvka, młynówka, l'eau de moulin; z *rus.* млынóвка;

mod, do, u; près; *modè*, od, de; *kl.* mot (bliski);

modìg, bliski, proche; *modìgъ*, blisko, près;

Digitized by Google

Mochienc p. od *Moch* p., może w związku z *kl.* mog, *gen.*-û, magus; *pers.* môg; jeśli nie, to chyba *rus.* мох (mech, mousse);

Molik p. może zamiast *Malik (arabs.-tur.* właściciel);

Mołdòv, Mołdawia, Moldavie (pays);

morì, pl. *morьstàn*, las, forêt, bois; por. *tur.* mor (ciemny), ormàn (las);

morkvà, pl.-*ńèr*, marchew, carotte; z *rus. (stgn.* morhâ);

mor-khùr, ciotka, matki-siostra; tante, soeur de la mère;

mornalù, zapomnieć, oublier; *praes.* gi-mornàm, *prf.* morçilim, *imprf.* gi-mornajì; *kl.* mořanal, *aor.* mořaçaj;

morthelù, rznąć, couper, tailler; *praes.* gi-morthìm, *perf.* morthìlim; part. p. p. *morthàdz*, rznięty; *kl.* morthel, zdzierać skórę, depouiller; morth (skóra, peau);

Moskòv, pl.-*ńèr*, Moskal, Rosyanin; Moscovite, un Russe;

Moszòro n. „szlachta mołdawska" Bar. 233.

moździr, pl.-*ńèr*, mozdzierz, mortier; z *rus. (stgn.* morsâri, *łać.* mortarium);

Mufisz p., może *arabs.-tur.* müflis (biedny, bankrut);

muγ, pl. *mъγńèr*, mysz, souris; *kl.* mûku, *gen.* mkau, wyraz rodzimy, por. *skr.* mûš-, mûša-; *pers.* mûš, *gr.* μῦς, *łać.* mus, *stgn.* mûs, *słow.* myšь H. 44.

muχ, pl. *mъχèr*, dym, fumée; *kl.* mûχ, *gen.* mχoj, zestawiają z *anglosas.* smyc, *ang.* smoke, por. Lag. 106.

munč, niemy, muet; *kl.* mûndž, tak samo *tyfl. nach.* — *munčuthìn*, niemota, mutisme; Der. 34. zestawia je ze *skr.* mû-ka, *łać.* mûtus;

mundzùl, pl.-*ńèr*, łoszę, poulain, bidet; z *rum.* мънzulec, petit poulin, por. *łać.* mansuetus, *włos.* manso;

mur, pl.-*ìèr*, węgiel, charbon; *kl.* mûr, *gen.* mroj (sadza, la suie);

muraškà, pl.-*ńèr*, mrówka, la fourmi; z *rus.* мурàшка; *(kl.* mrdžiun, *zd.* mairi, por. Lag. 107).

Muratòwicz, *Muradòwicz*, n. od *arabs.-tur.* mürat, pożądany, desiré;

Digitized by Google

Musesòwicz (Mujsesowicz, Mojżeszowicz) n., od imienia *kl.* Movsês, Mojżesz, Moïse;

mušχùł, smutny, triste; *mušχuluthìn*, smutek, tristesse;

muth, ciemny, obscur; *kl.* mûth, mûthn, zestawiano z *skr.* mûtra, *zd.* mûthra (nieczystość) por. Lag. 106. — *muthnuthìn*, ciemność, obscurité;

mъcà, pl.-*ńèr*, kot, chat; *mcìg*, pl.-*ńèr*, kocię, petit chat; z *rum.* mъcъ (măcă), por. *serbs.* maca, *niem.* Mieze, itd. Cihac II. 190.

mъd'èlkh, zachód, le coucher (du soleil); *phaj arjèv-mъd'elkhì*, strona zachodnia, le côté de l'ouest; por. téż:

mъdìkh anelù, strzedz; garder; *praes.* mъdìkh ganìm, itd. *mъdìkh anòγ*, stróż, garde; *kl.* mût, *gen.* mti (wejście, entrée), mût ařnel (wejść, entrer); wyraz ten zestawiano ze *zd.* maêthana (mieszkanie), *słow.* město, por. Lag. 107.

mъdmъdałù, rozmyślać, mediter; *praes.* gi-mъdmъdàm, *prf.* mъdmъdaçìlim, itd. *kl.* mits mtanel, por. wyżéj *mitkh*;

mъgràd, pl.-*ńèr*, nożyce, ciseaux; *kl.* mkrat, *gen.*-aç, z *arabs.* por. Lag. 105.

mъgrъdelù, strzydz, tondre; *praes.* gi-mъgrъdìm, *perf.* mъgrъdìlim; *kl.* mkrtem, *inf.* mkrtel;

mъχìč, pl.-*ńèr*, fajka, la pipe; por. *muχ* (dym);

mъm, pl.-*jèr*, wosk, la cire; *kl.* mom z *pers.* môm H. KZ. XXIII. 403. pochodzenia semickiego por. Lag. 106.

mъnałù, pozostać, rester; *praes.* gi-mъnàm, *prf.* mъnaçìlim, *imprf.* gi-mъnajì; *kl.* mnal, *aor.* mnaçi, *gr.* μένω, μί-μνω, *łać.* maneo, *pers.* mânam (zostaję) H. 43. — *mъnaçagàn*, pozostały, qui est resté; *kl.* mnaçakan;

mъrelù, być posłusznym, obéir; *praes.* gi-mъrè (słucha); *lud.* mřel;

mъskerìt anelù, ganić, blâmer; *rum.* mъskъri, z *arabs.-tur.* masχara (szydzenie, moquerie), por. *pols.* maszkara;

Digitized by Google

mъskhìn, pl.-*ъnńèr*, biedak, pauvre diable; z *arabs.-tur.* miskhin (biedak; pauvre, vil);

mъštàɣ, pl.-*ńèr*, kożuch, pelisse; *liter.* mûštak;

mъtkhełù, myśleć, penser; *praes.* gi-mъtkhìm, itd. *kl.* i mits gal; por. *mitkh.*

N.

Načhàr, bieda, ciężka praca; misère, grand travail; z *pers.-tur.* načar (bez pomocy, privé de secours);

nahł, nagły, subit, z *rus.*, np. *nahł mah unaçìle* (nagłą śmierć miał);

najełù, patrzyć, szukać; regarder, chercher; *praes.* gi-najìm, *prf.* najłłim; *kl.* najel zestawiano ze *skr.* nî- (najana, nêtra), por. Lag. 110.

nał, pl. *nalèr*, podkowa, fer de cheval; *kl.* nal z *arabs.* por. Lag. 110.

nav, pl. *navjèr*, okręt, navire; *kl.* nav, *gen.* navû, wyraz rodzimy, por. *skr.* nâuš, *pers.* nâv, *gr.* ναῦς, *łać.* nâvis, *stir.* nau, *stgn.* nacho, H. 45.

Negrusz p. w związku z *pers.-tur.* nevruz (nowy dzień, nowy rok) albo raczéj z *rum.* negru, *łać.* niger;

Negustor p. z *rum.* negucetor, macedo-rum. negustori *(łać.* negociator, *fr.* négociant), por. Mikl. Sitzber. C. 248.

ńerg, pl. *nergèr*, farba, couleur; *kl.* nerk, *gen.*-oj (tinta, tintura);

nergełù, malować, peindre; *praes.* gi-nergìm; *kl.* nerkel (tingere, colorire);

Nersesòwicz (Norsesowicz, Norsesienc) n. od imienia *kl.* Nersês,

Nestoròwicz n. od imienia *kl.* Nestor;

Newirag (Newiraga), Bar. Rys 129. 123. *liter.* nevirak (poseł);

ńevъcàd (ci), bystry (koń), rapide (cheval); por. *pers.-tur.* nevzad (nouvellement eclos), nevend, nevende (cheval prompte à la course);

Digitized by Google

nijàth, pl.-*ńèr*, nadzieja, espérance; z *arabs.-tur.* nijét (zamiar, projet);

Nikoròwicz, *Nikosòwicz* n. por. *kl.* Nikon, Nikolajos (?);

nišàn, pl.-*ńèr*, znak, signe; *kl.* nšan z *pers.* nišân H. KZ. XXIII. 403.

nišanelù, znaczyć, signer; *praes.* gi-nišanìm, *prf.* nišanìłim, itd. *kl.* nšanel, *praes.* nšanem;

nižùmъs, wtedy, alors, à ce temps; *kl.* j-ajn-žam-s (?);

nojempèr, listopad, Novembre *(łać.* November);

norà, pl.-*ńèr*, źródło, source; z *rus. pols.* nora;

Nosàlis p. por. *pols. rus.* nosal (un homme au grand nez);

Nurbegòwicz n. Bar. Rys 138. z *tur.* nur-beg; *nur* (światło, powab), więc: powabny beg (?);

Nurkièwicz n. od *pols.* nurek (plongeur), lub też może w związku z *tur.* nur (por. wyraz poprzedni);

nusùn, dziewięćdziesiąt, quatre-vingt-dix; *kl.* inn-sun; por. *inъ*;

Nuš p. por. *kl.* nûš, *gen.* nši (migdał, amande) z *arabs. (?)* Lag. 114.

nъmà, tylko, seulement, z *rum.* numai, por. *łać.* non magis, *stfr.* ne-mais, *włos.* numà, nomà;

nъr, nowy, neuf; *kl.* nor, *skr. zd.* nava-, *gr.* νέος, νεαρός, *łać.* novus, *goc.* niujis, *lit.* naũjas, *słow.* novъ, *stir.* núe, *kymr.* newydd, H. 46.

nъstelù, siadać, siedzieć; s'asseoir, être assis; *praes.* gi-nъstìm, *prf.* nъstìłim, *aor.* nъstà; *kl.* nstil, *praes.* nstim, *aor.* nstaj, siedzę, *subst.* nist (siedziba), por. *skr.* nîda, *łać.* nidus, *niem.* Nest, *lit.* lizdas, *słow.* gnězdo, *stir.* nett; indoeur. *nizdo- z ni-sed-o- H. 45.

nъsto-γagàn, siedzący, mieszkający; qui demeure, qui habite; *kl.* nstolakan (sédentaire), np. nstolakan keankh (vita sedentaria).

Digitized by Google

O.

O, coni. aby, ażeby, że; afin que, que; *kl.* or;

obrùs, pl.-*ńèr*, ręcznik, essuye-main; z *pols. rus.* obrus (nakrycie stołu, nape);

oc, pl. *oćèr*, wąż, serpent; *kl.* ôdz, *gen.*-i, *łać.* anguis, *stgn.* unc, *lit.* angis, ungurys, *słow.* ążь, ągorištь (*pols.* wąż, węgorz);

očh, nie, ani; non; *kl.* očh zestawiają z *gr.* οὐκ, por. jednak H. 13. — *očh-màrt*, nikt, personne, aucun (por. *mart-à*): *očh-màrt čhi b-ethà*, nikt nie pójdzie, personne n'ira; *očh-mèg*, żaden, aucun, np. *očh-mèg derdèr*, żaden ksiądz, aucun prêtre; *očh-mèg gъnìg*, żadna kobieta, aucune femme; — *karab.* hûčh, *dżulf.* močh, mončh, Patk. 64. 84.

očχàr, pl.-*ńèr*, owca, brebis; *kl.* očhχar, *gen.*-aç, *karab.* oχdžar Patk. 65.

očìł, pl.-*ńèr*, wesz, le pou; *kl.* odžil;

odàr, pl. *odъrńèr*, cudzy, obcy; étranger; *kl.* ôtar (inny) zestawiano z rdzeniem *skr.* tar-, *zd.* aiwi-tara-, por. Lag. 161.

odòr, pl.-*ńèr*, klejnot, bijou; z *rum.* odor, to zaś ma pochodzić ze *słow.* odorъ, *serbs.* odora (spolia, vestitus, arma); Cihac II. 225.

odvenù haknìč, obuwie (nóg odzienie), la chaussure; por. *vъd* (noga, pied) *plur.* odvъńèr; *odìç* (na nodze);

odъmvъr, pl.-*vъràkh*, drużba, garçon de noces;

odžàχ, pl. *odžъχńèr*, przypiecek, partie du four où est la gueule; z *tur.* odžak (ognisko, kominek; foyer, cheminée);

oγ, pl.-*èr*, kólczyk, boucle d'oreille; *kl.* ôλ, *gen.* ôλi (pierścionek, sprzączka; anneau, boucle);

oγùγ, pl.-*ńèr*, mózg, cerveau; *kl.* ûλel, *gen.* ûλλoj, *lud.* ъγeγ, Dżach.

Digitized by Google

oγùs, owies, avoine; por. *rum.* ovъs ze *słow.* ovьsъ; Cihac II. 235.

Ohanòwicz n. *Ohanienc*, *Ohajenc*, *Ohanko* p. od imienia *kl.* Johannês;

ohormъlì, litościwy, compatissant; *ohormuthìn*, litość, pitiè; *kl.* oλormeli, — mûthiun;

ohùng, pl.-*vъńèr*, paznogieć, ongle; *kl.* eλûngn, *gen.* eλngan, *lud.* ъγunk, Dżach. *nach.* oγunk; — wyraz ten zestawiano ze *skr.* nakha-, *pers.* nâχun, *gr.* ὄνυξ, *łać.* unguis, *słow.* nogъtь, *stgn.* nagal, *lit.* nagas, por. Lag. 49.

òχtъ, siedem, sept; *oχtъnòχtъ*, po siedem, sept à sept; *oχtanasùn*, siedmdziesiąt, soixante-dix; *oχtnùmъ*, siódmy, septième; *kl.* euthn (*gen.* euthanç), późniéj *eôthn*, identyczne ze *skr.* sapta, *zd.* hapta, *pers.* haft, *gr.* ἑπτά, *łać.* septem, *goc.* sibun, *słow.* sedmь, *lit.* septynì, *stir.* secht H. 30. *kl.* euthanasun 70.; — *nach. konst.* oχtъ.

okostòs, sierpień, le mois d'Août, *łać.* Augustus;

**oktełù*, tylko w *g-oktìkh*, dosyć, assez; *kl.* ôgtil, korzystać, profiter; por. zresztą wyżéj wyraz *goktìkh*;

okъrd, pl.-*ńèr*, żaba, grenouille; *kl.* gort, *gen.*-oj, zestawiano z *lit.* varlé, *gr.* βάτραχος, itp. por. Lag. 38.

Ołàχ, pl.-*ńèr*, Wołoch, un Valaque; *konst.* valaχ, ulaχ, *tur.* olaχ;

ongùz, pl.-*ńèr*, orzech (włoski), le noix; *kl.* ъnkojz, *lud.* ъnkûz Dżach., podobnie w *hebr.* por. Lag. 57.

onkh, pl. *onkhvì*, brew, sourcil; *kl.* jon, pl. jonkh; *lud.* ъnkhûi, ъnkhûъner Dżach.

oprìt anełù, wstrzymywać, retenir; z *rum.* opresc, part. p. p. oprit;

or, pl. *orièr*, dzień, jour; *kl.* ôr, *gen.* avûr, *gr.* ἦμαρ, ἡμέρα H. 55. *or-hasъràk* lub *ges-or*, południe, le midi; *ges-avùr phaj*, południowa strona, le côté du sud;

oràm, pl. *ormъńèr*, ulica, rue; por. *kl.* ormn (mur)? — może w związku z tym wyrazem jest nazwisko *Orum-bey*,

Digitized by Google

Ormianin ze Lwowa, w r. 1471. zapisany w księgach sądowych krakowskich; por. HELCEL, Starod. prawa p. p. II. str. 778.

orelù, kołysać, bercer; *praes.* g-orìm, *prf.* orìlim, itd. *kl.* ororel, *lud.* orel, Dżach.

**orèn*, w wyrazie *an-orè* (żyd), pl.-*orènkh*, lub -*oreńèr*, por. wyżéj; *kl.* ôrên (prawo) wyprowadzano z *chald.* lub téż zestawiano ze *zd.* varena, z *kl.* ôr (dzień), itd. por. Lag. 161—2.

oròg, pl. *orъgńèr*, kądziel, quenouille; *nach.* ôrôkh;

orsà ethalù, polować, chasser; *orsuthìn*, polowanie, chasse; *kl.* ors, *gen.*-oj, *plur.* orsànkh (polowanie), orsal (polować); zestawiano ten wyraz ze *skr.* prś-, por. Lag. 121.

ortì, pl. *ortìkh*, syn, fils; *kl.* ordi, *gen.*-duoj, zestawiano ze *skr.* putra- (syn), vrddha (wyrosły), *słow.* roditi, itp. por. Lag. 120.

orъndźèt, wstecz, en arrière; prawdopodobnie w związku z *oràm* (por. wyżéj);

Osàdca n. z *pols. rus.* osadca, le colon;

oskì, pl. *oskъstàn*, złoto, kosztowności; l'or, bijou; *kl.* oski, *gen.* oskuoj, zestawiano ze *skr.* piś- (pêśas), vastu-, *fińs.* waski, itd. por. Lag. 120. — *oskù*, złoty, d'or; *oskù kodì*, tęcza (złoty pas), arc-en-ciel (ceinture d'or);

oskъr, pl. *oskъrdìkh* lub *oskъrńèr*, kość, os; *kl.* oskr, *gen.* osker, pl. oskerkh; *lud.* oskor Dżach.; wyraz ten zestawiają ze *skr.* asthi-, *zd.* asta-, *gr.* ὀστέον, *łać.* os, itd. por. Lag. 120.

othelù, nocować (w podróży), passer la nuit (en voyage); *inçòj othìlis?* jak nocowałeś, comment as tu passé la nuit? *b-othìnkh hòn ad krъčmèn mèčъ* (będziemy nocować tam w téj karczmie) itd. *othmàn*, nocleg, gîte;

Digitized by Google

Owanesèwicz (Owaniszewicz) Bar. od imienia *Owanes* Bar., *kl.* Jovhannês; por. Hovannes, Ohanowicz, Janowicz;
ozgà, -ńèr, inny, autre; tak samo *konst.*

P.

Paç, otwarty, ouvert; *kl.* baç zestawiają z *pers.* bâz, por. Lag. 26. 29. — *agul.* beoç, *karab.* pêç Patk. 40. 64. — *paç-pernòv*, z otwartą gębą, la bouche béante; *nach.* paç-peran, Patk. Mat. 136.; por. zresztą niżéj *panałù* (otwierać);

paćorkà, pl.-*ńèr*, paciorka, corail; z *pols. rus.* (*łać.* pater, por. patьr);

paglà, pl.-*ńèr*, bób, fève; *kl.* baklaj, *lud.* baχlaj Dżach., według Lag. 25. z *arabs.* bâqilay;

Pachneban (Puchneban) p., *liter.* baλanê-pan, kąpający się, baigneur; por. baλanikh, kąpiel, baigne;

paĭnkh, pl. *paĭьstàn*, klucz, clef; *kl.* banali, -luoj, *lud.* balikh, Dżach. *nach.* palik; por. *panałù* (*kl.* banal, otwierać); niedorzeczne jest zestawienie z *gr.* φάσμα, *łać.* fânum, *słow.* boj („colore") Mor. 35.

pambàg, bawełna, coton; *kl.* bambak z *pers.* panbah H. KZ. XXIII. 402. por. téż *tur.* pambuk;

pan, pl. *pańèr*, rzecz, robota; chose, travail; *kl.* ban, *gen.*-i, słowo, identyczne z *gr.* φωνή H. 22. — *konst. nach.* pan, *karab.* pên, *agul.* bûn Patk. 64. 40.

panałù, otwierać, ouvrir; *praes.* gi-panàm, *prf.* paçłłim; *kl.* banal, *aor.* baçi, *part.* baç (por. wyżéj *paç*); zestawiano ten wyraz ze *skr.* rdzeniem *bhâ-*, *gr.* φαίνω, itd. por. Lag. 26.

pančoχà, pl.-*ńèr*, pończocha, bas; z *rus. pols.* (*niem.* Bundschuh);

Digitized by Google

pan-dùn, pl.-*dɜnńèr*, fabryka, fabrique; por. *pan* i *dun*;

panełù, robić, pracować; faire, travailler; *praes.* gi-panìm, *prf.* panìłim; *konst. nach.* panel; — *panòγ*, pl.-*ńèr*, robotnik, ouvrier; *panùg*, pracowity, laborieux, *nach.* panuk; a może w związku jest także imię *Panos* Bar. Rys 105. por. *Panoscan* (nazwa rodziny orm. żyjącéj obecnie w Wiedniu);

paràg, cienki, szczupły; mince, fin; *kl.* barak z *pers.* bârik H. KZ. XXIII. 403.

parc, pl. *parćèr*, poduszka; coussin; *kl.* bardz, identyczne ze *skr.* barhis, *zd.* barezis H. 22.

parcr, wysoki, haut; *kl.* bardzr, identyczne ze *skr.* brhat-, *zd.* berezat-, *pers.* burz H. 22. — *agul.* beôdzr, *dżulf.* bacr, Patk. 40. 84.

paregàm, pl.-*jèr*, przyjaciel, ami; *kl.* barekam, *gen.*-aç;

parì, dobry, bon; *kl.* bari zestawiają ze *skr.* bhadra, por. Lag. 28. — *parì łùs*, bon jour, dzień dobry! *parì kšèr*, dobra noc, bonne nuit! *par'-irgùn*, dobry wieczór, bon soir!

parièv, uszanowanie! mes compliments! *kl.* bareau (instr. sgl. jako przysłówek), dobrze, zdrowo; bien, sain; — *parièv dałù*, kłaniać się, pozdrawiać; saluer; *praes.* parièv gu-dàm, itd. *šad parièv g-anìm*, zasyłam ukłony, mille choses de ma parte;

parkh astudzù, dzięki bogu, grâce à Dieu! *kl.* barkh, *gen.* -rûç, indole, uso, volontà; może więc właściwie: wola boga!

parnàł, pl.-*ńèr*, skład, magasin; *kl.* barnal (podejmować, lever), *aor.* bardzi, zestawia H. 22. z *bardzr* (por. wyżéj *parcr*);

paròv mɜnàs, zostawaj dobrze, reste bien! *p. ethàs*, idź dobrze, va bien! *p. handɜbìnkh*, do widzenia się, au revoir! (właściwie: dobrze się spotkajmy), itd. *kl.* mna bareau (addio!), erth b. (va con Dio), bareau em (sto bene,

Digitized by Google

bareau mnal asel (dir addio) itp. *lud.* barov Dżach., por. też wyżéj *parièv*;

parparuthìn, uroczystość, solemnité; por. *kl.* barbař (słowo, mowa; parole, sermon) lub raczéj *pharavorûthiun* (taniec, danse);

Passàkas n. może *arabs.-tur.* pas + kasis, zmartwychwstanie, por. *zadìk*; etymologia ludowa: „pas a kasa" Bar. 257.

pastùχ, pl.-*ńèr*, pastuch, berger; z *rus. pols.* pastuch;

pat, pl. *pat'èr*, kaczka, canne; *kl.* bad, *gen.*-ou; *pers.* bat, por. Lag. 23.

Patlach (Padlach) p. może z *tur.* patlaχ (éclat, explosion);

patъr, paciorki do odprawiania pacierzy, różaniec, rosaire; *łać.* pater (noster);

paz, pl. *paźèr*, piwnica, cave; por. *phos* (jama), lub też może *rum.* poncă, *tur.* ponca (z *bułg.* ponicъ, *stsł.* ponica, cella; Mikl. Denkschr. XIX. 366);

pazevènk, fałszywy, faux; z *tur.* pozevenk (Kuppler);

pažnełù, oddzielać, séparer, *praes.* gi-pažnìm, *prf.* pažnìlim, itd. part. p. p. *pažnàdz*, oddzielony, séparé; *kl.* bažanel zestawiają z rdzeniem *skr.* bhag-, bhadžati, itd. por. Lag. 25. Der. 52. Mor. 31.

pedžàt, plama na twarzy, une tache sur la peau; por. *rum.* pъtat (plamisty, tacheté), pátă pl. pete (plama, tache), pochodzenia *słow. (?)* Cihac II. 248. lub *rus.* pečàtь (pieczęć, cachet);

Pèncar p., może w związku z *pers.-tur.* pendżere (okno, fenêtre);

peràn, pl.-*ńèr*, usta, bouche; *kl.* beran zestawiają z *lit.* burna por. Lag. 29., daléj z *łać.* barrire, *skr.* bru-, braviti, itd. Mor. 38. — *paç-pernòv*, z otwartą gębą, la bouche béante; *kl.* beranabaç Dżach.;

perełù, nieść, porter; *praes.* gi-perìm, *prf.* perìlim i pèrlim, *aor.* perà, itd. *kl.* berel, *praes.* berem, *aor.* beri, wyraz rodzimy, por. *skr.* bharâmi, *zd.* barâmi, *gr.* φέρω, *łać.* fero, *goc.* baíra, *słow.* berą, *sirr.* berim, *alb.* biér H. 23.

Digitized by Google

Persa p. *Persiaji*, perski, persan; *kl.* Pars, Parsik;

Petròwicz (Piotrowicz) n. od imienia *kl.* Petros, por. Bedros;

Petuł p. może w związku z nazwą miasta Bethêl;

pič, bękart, bâtard; z *tur.* pič (to samo); *Bałg.* bič;

pidłohà, podłoga; planche; z *rus.* пôдлòра;

Pilaf p. z *tur.* pilav, *rum.* pilaf (potrawa z ryżu, mets du riz);

piłà, pl.-*ńèr*, piła, la scie; z *pols.*, także *rum.* pilă *(stgn.* fîla);

pintìn, pl.-*ńèr*, ostroga, épiron; z *rum.* pinten *(stsłow.* pętьno, por. jednakże *włos.* pinta, MIKL. Sitzber. C. 248).

Piramòwicz (Pirumowicz, Bar. Rys 122) n.

pirùš, membrum femin., może z *rum.* pirošcă (petit pâté), *pols.* pirożek?

pisòk, pl.-*ńèr*, piasek, le sable; z *rus.* пѣсòкъ;

Pivkòrec p. z *rus.* пив-корець, półkorzec, demi-boisseau;

pjałà, pl.-*ńèr*, szkło, szklanka; le verre; (p. MANUGIEWICZ w Żabiu mówi *pjełà); pjałà χъmełujè*, szklanka do picia, verre à bière; może z *rum.* fială, *łać.* phiala, *gr.* φιάλη;

pjem, pl. *pemjèr*, ołtarz, autel; *kl.* bem (tribunale, foro, altare);

pjert, pl. *pert'èr* lub *pъrtoràŋkh*, dwór, la cour; *kl.* berd, *gen.*-iu, fortezza, castello, podobnie w *syr.* por. Lag. 29. — Mor. 40. zestawia je ze *skr.* śata-bradhna, *słow.* brъdo (wierzchołek) itd.

plamà, pl.-*ńèr*, plama (na sukni), une tache (sur les habits); z *pols.* plama;

płuh, pług, charrue, z *rus.* плугъ;

płutà, pl.-*ńèr*, spław, train de bois flotté; *rum.* płută, to zaś ze *słow.* płotъ; por. téż *Pluta* p. (może *pols.* pluta?);

pobìg, bosy, nu-pieds; *kl.* bok = *słow.* bosъ, *niem.* bar(-fuss), H. 23., późniejsze *lit.* bokik, bok-otn, *lud.* bopik, Dżach.

Digitized by Google

počùm, pl.-*mjèr*, pień, tronc; z *rum.* počumb (pal; pieu, palis) = po *(słow.)* + čump *(węg.* por. csámp, cuisse) według Cihaca II. 492.

podìš, pl.-*ńèr*, płaszczyzna, la plaine; z *rum.* podiš (podłoga, planche), to zaś ze *słow.* podъ (solum);

pojełù, czekać, attendre; *praes.* gi-pojìm, itd. *bi-pojìm z-hremànkъt* (poczekam na Pana, je Vous attendrai), por. *rum.* apòi, pòi (późniéj) = *łać.* post, *włos.* poi, *fr.* puis;

Pokròv, święto ruskie w jesieni, une fête dans l'automne; *rus.* Покрòва; *słow.* po-krovъ (pokrowiec, zasłona; voile, couverture);

połèn, piołun, absinthe; z *rus.* полынъ;

połomìń, płomień, flamme; z *rus.* пòломінь;

połòt anełù, pleć, sarcler; *praes.* połòt ganìm, itd. *rus.* полòти;

połovìk, pl.-*ńèr*, jastrząb, l'autour; por. *rus.* половый (płowy, jaune);

połycà, pl.-*ńèr*, półka, tablette; z *rus.* полиця;

połъr, *praepos.* w około, autour; np. *tarùn połъr* w około góry, autour de la montagne; *kl.* bolor (cały, okrąg, koło; tout, cercle, ronde) zestawiają ze *skr.* sarva-, *gr.* ὅλος, *łać.* salvus, itd. Lag. 30. — *karab.* piuliur Patk. 65.

porčełù, krzyczeć, crier; *praes.* gi-porčìm, *prf.* porčìłim, *aor.* porčeçì; *kl.* phordzel (próbować, éprouver)? — krzyczeć znaczy w języku *kl.* gočel, *praes.* gočem (krzyczę), kočem (wołam);

portà, pl.-*ńèr*, brama, porte, z *rum.* portă, *łać.* *włos.* porta;

porunçnełù, (pъrъnçnełù), zapalić, zaświecić; *praes.* gi-porunçnùm, *prf.* porunçuçìłim, itd. *porunçìr džiràχ* (zapal świecę, allume la chandelle); *kl.* borbokhel, borbokh (accendimento), borb (caldo, calore), *lud.* přnkçnel Dżach.; Windischmann zestawiał ten wyraz z *łać.* ferveo, por. Lag. 30.

Digitized by Google

preč, wszystek; tout, entier; tak samo w *rus.* por. słownik Żelechowskiego str. 738.

prindz, pl.-*dźèr*, ryż, le riz; *kl.* brindz z *pers.* birindž H. KZ. XXIII. 402. *prindzè abùr*, kasza ryżowa, la soupe au riz;

prund, żwir, le caillou, z *rum.* prund, to zaś ze *słow.* prądъ;

Prùssia, Prusy, la Prusse; *liter.* Prûssia;

Prut, gen.-*ìn*, rzeka Prut, rivière Prut (en Galicie);

pucàn, membrum virile;

Pufienc p. od *Puf* p. (Krzysztofowicz, Janowicz);

puhàč, sowa, hibou; pod wpływem *rus. pols.* puhač (chat huant) zmienione *kl.* bû, bûêč = *pers.* bûm, *gr.* βύας, βύζα, *łać.* bûbô (wyraz onomatop.) H. 23.

puk, śnieg, neige; *kl.* bûkh, *nach.* phukh (le tourbillon de neige); zestawienie z *grec.* βύκ-της Der. 32. nic nie warte;

pun, pl. *pъńèr*, gniazdo, nid; *kl.* bojn, *gen.* bûnoj, nie zgadza się co do znaczenia z *pers.* bûn, *zd.* buna (podstawa, grunt) H. 11.

pun, w zwrotach jak: *kъšèr ni-pùn* (przez całą noc, toute la nuit), *darì nipùn* (cały rok, toute l'année); *kl.* bûn, *gen.* bni (pień, tronc), *i bun* (aż do końca, jusqu' à la fin);

purt, pl. *pъrt'èr*, pierze, wełna; plumage, laine; *kl.* bûrd, *gen.* brdoj (lana);

puškà, pl.-*ńèr*, strzelba, fusil; *słow.* puška *(stgn.* buhsa, *gr.* πύξις);

puśt, pl. *pъštèr*, pęcherz, la vessie; *kl.* bûšt, *gen.* bšti (pęcherz); bez względu na prawa głosowe zestawia je Der. 32. z *łać.* bucca, *słow.* bukati;

pъχg, pl.-*èr*, rzodkiew, raifort; *kl.* boλk, *gen.*-i (rzodkiew);

pъłçъnclù, zawalić, démolir, ruiner; *praes.* gi-pъłçunùm, *prf.* pъłçuçlìlim; *kl.* phlûçanel (rovinare, abbattere);

pъłclù, walić się; se ruiner, se renverser; *praes.* gi-pъlìm, *prf.* pъlìlim, *aor.* pъłęçì; *kl.* phlanil, *aor.* phlaj, *part.* phlcal (cadere, andar in rovina);

Digitized by Google

pъndrełù, pytać, demander; *praes.* gi-pъndrìm, *prf.* pъndrìłim, *aor.* pъndreçì; *liter.* phъntřel (szukać, chercher) Dżach., *konst. nach.* phъntřel (szukać);

pъrnełù, łapać, trzymać; prendre, tenir; *praes.* gi-pъrnìm, *prf.* pъrnìłim, itd. *pъrnełù gaładžìn*, dotrzymać słowa, tenir sa parole, może w związku z *kl.* bařnal (podnosić), por. wyżéj *parnàł, parer*; — *konst. nach.* přnel, *karab.* phřnel, Patk. 64.

pъrnvàckh, utrzymanie, entretien; *nach.* přnvackh (manières);

pъrtełù, krajać; tailler; *praes.* gi-pъrtìm, *prf.* pъrtìlim; *part.* p. p. *pъrtàdz*, krajany; *kl.* brdel (spezzare il pane);

pъrъv, pl.-*ńèr*, potok, torrent; z *rum.* părîu (pъrîv), por. *alb.* pъrrua, *bułg.* poroj, Mikl. Denksch. XII. 10.

pъstr, pstrąg, la truite; por. *rum.* pъstrav ze *słow.* pьstrъ;

pъtìk, pl.-*ńèr*, kawałek, morceau; *konst.* prtuč (kawałek chleba, morceau du pain) por. wyżéj pъrtełù;

pъzìt anełù, mieć staranie, uwijać się; avoir soin, s'empresser; por. *rum.* pъzi (strzedz, czuwać; garder, veiller) ze *słow.* paziti (custodire).

Ph.

Phad, pl.-*d'èr*, drzewo, arbre; *kl.* phajt, *gen.*-ię, *lud.* phat, Dżach.

phadtełù, zawijać, envelopper; *praes.* gi-phadtìm, *prf.* phadtìłim, *imprf.* gi-phadtejì lub gi-phadtodejì, *kl.* phathathel, phathuthel, patalel, *lud.* phaththel, pъllel, Dżach.

phàg, pl.-*gèr*, więzienie, prison; *kl.* phak, *gen.*-i;

phaχčełù, uciekać, fuir; *praes.* gi-phaχčìm, *prf.* phaχčìłim, itd. *kl.* phaχčhil, *dżulf.* phaχel Patk. 83.

phaj, pl.-*èr*, część, part; z *tur.* paj (część, dział), por. *rus.* paj, pajka; — *phaj anełù*, dzielić, partager, *praes.* phaj

Digitized by Google

g-anìm itd., *phaj arjev-mъd'elkhì*, strona zachodnia, le côté de l'ouest;

phajłùm, błyskawica, éclair; *kl.* phajlûmn (splendore, luce); — *gi-phajłè*, błyska, il fait des éclairs, *phajłłe*, itd. *kl.* phajlel (far risplendere); może w związku z tym wyrazem jest *Payliczuk* p.

phedъrvàr, miesiąc luty, Février; *łać.* Februarius;

phesà, pl.-*ńèr*, pan młody, fiancé; *kl.* phesaj, *gen.*-iç (sposo, marito);

phešà, pl.-*ńèr*, rzemiosło, métier;

phivà, piwo, bière; z *pols. rus.* (obok *karì čur*);

phos, (phъs), pl.-*śèr*, jama, przepaść, jaskinia; caverne, abime, creux; *kl.* phos, *gen.*-oj, z *łać.* fossa przez pośrednictwo greki, por. H. 8. uw.

phošì, pl.-*šestàn*, proch, poussière; *kl.* phoši zestawia H. 53. ze *skr.* pâmsu-, *zd.* pąsnu-;

phur, piec; four, fourneau; *kl.* phûřn, *gen.* phřan, por. *arabs.* furn z *łać.* furnus, φοῦρνος, Lag. 156.; *nach.* phur;

phъčhelù, śpiewać, grać; chanter, jouer; *praes.* gi-phъčhìm, *prf.* phъčhłłim, *aor.* phъčheçì; *subst. phъčhel*, śpiew, chant; *kl.* phčhel (dąć, souffler) od *subst.* phûkh (dech, haleine) = *gr.* φῦσα, φυσάω, φύσκα, H. 54.

phъdtelù, gnić, pourrir; *praes.* gi-phъdtìm, itd. part. p. p. *phъdtàdz*, zgniły; *kl.* phtel od phût (zgniły) zestawiają ze *skr.* pûti, *gr.* πύ-εσθαι, *łać.* putidus, itd. według Patk. Slov. I. 16. z *pers.*, por. pehl. pûd;

phъnthì, szkaradny, niechlujny; difforme, malpropre; *kl.* phnthi;

phъr, pl.-*ńèr*, brzuch, ventre; *kl.* phor, *gen.*-oj (ventre);

phъsàg, pl.-*ńèr*, ślub, benediction nuptiale; *kl.* psak, *gen.*-aç (wieniec, późniéj: ślub; couronne, benediction nuptiale) zestawia Fr. Müller ze *zd.* pusa-, por. Lag. 130., co do naszego *ph* por. wyżéj *phesà*;

Digitized by Google

phъz, pl.-*źèr*, meretrix, por. *kl.* phic, *gen.* phci lub -oj, (plugawy, sprośny; impur, obscène), *lud.* phis, Dżach.

R.

Raχì, pl. *raχъstàn*, wódka, l'eau de vie, z *tur.* rakъ, arak, por. Bař. araλi;

rak, pl.-*èr*, rak, écrevisse; z *pols. rus.* rak;

rešetà, pl.-*ńèr*, rzeszoto, crible; z *rus.* решето;

ret'kà, pl.-*ńèr*, rzodkiew, raifort; z *rus. (śrgn.* retich z *łać.* radix);

rękavičkà, pl.-*ńèr*, rękawiczka, gant; z *pols.*

Romàszkan n. „szlachta mołdawska“ (Bar.).

Roszka p. może z *rum.* roščă (rudy), *łać.* russus, *fr.* roux;

rynkà, pl.-*ńèr*, rynka; capucine, poële à frire;

Rypkà, zdrobniałe *kl.* Hřiphsimê, Rypsyma, może przez upodobnienie do *pols.* rybka (un petit poisson); por. zresztą wyżéj *Hopka.*

S.

S, ten-tu, mój; ce-ci, mon (pron. affixum), *kl.*-s, np. *aγačà-s* (mój pan, mon maître), identyczne ze *słow.* sь *(pols. ś* w *dzi-ś), lit.* szis, *goc.* hi- (w himma, hina, hita) H. 48.

sadanà, szatan, czart; satan, diable; por. *rus.* satanà;

Sahagièwicz, Sahagòwicz n. od imienia *Sahag* (Bar. Rys 121.), *kl.* Isahak; tego samego pochodzenia jest *Sakojenc* p., por. téż *Isakòwicz;*

sałhàn, rodzaj mięsa wygotowanego, une espèce de la viande bouilliée; z *arabs.-tur.* salaχana (jatki, boucherie);

sałъr, pl.-*ńèr*, śliwa, śliwka; prunier, prune; *kl.* salor, šlor;

Digitized by Google

samakìš, pl.-*ńèr*, sér, fromage; z *rum.* sămăchišă (lait caillé), to zaś według Cihaca II. 324. ze *słow.* (np. *czes.* samokyška = *stsł.* samъ + kysnąti); pytanie jednak, czy nie powstał ten wyraz z *łać.* semi-caseus;

sandrełù, czesać, peigner; *praes.* gi-sandrìm, *prf.* sandrìłim, itd., *kl.* santrel od santr (pettine) zestawia Pictet z *pers.* šanîzah, *gr.* ξανίον, ξαίνω, *skr.* kšan-, por. Lag. 132.

sandùχt, pl.-*ńèr*, drabina, échelle; *kl.* sanduχkh, sanduγkh;

Sarajczuk p. może od *pers.-tur.* séraj (pałac, palais), por. także *Serjewicz* n. Bar. Rys 145.

Sarkisìèwicz n. od imienia *Sarkis* (Bar. Rys 129. 145.), *kl.* Sargis, Sergiusz, Serge;

savàn, pl.-*vъńńèr*, prześcieradło, drap de lit; *kl.* savan, *gen.* -naç, por. σάβανον, Lag. 134.

seb, pl.-*jèr*, rachunek; calcul, compte; *praepos.* za, dla, o; pour, sur; z *tur.* hisep; *jep gu-kà seb sebìn mòd, čhi-kà očh ban, očh šah, očh vastàg* (kiedy przyjdzie rachunek do rachunku, nie ma ani pieniędzy, ani procentu, ani zarobku; si le compte joigne au compte, il n' y a pas ni d'argent, ni pourcent, ni gain);

sebełù, liczyć, calculer; *sebvełù*, liczyć się, se compter, *praes.* gi-sebìm, gi-sebvìm, *prf.* sebìłim, sebvìłim, itd. od *seb* (por. wyżéj);

Seferòwicz (Szeferowicz), n. od imienia *Sefer* (Bar. Rys 163.), por. *arabs.-tur.* séfér (podróż, voyage);

seležinkà, pl.-*ńèr*, śledziona, la rate; z *rus.* селезинка;

septembèr, wrzesień, Septembre;

Serebkòwicz n. por. *arabs.-tur.* šerab (napój, wino; boisson, vin);

śev, czarny, noir; *kl.* seau zestawiają ze *skr.* śjâva-, *zd.* sjâva-, *pers.* sijâh, *gr.* κυάνεος, por. Lag. 134.

siłì, pl. *siłъstàn*, policzek, soufflet; z *pers.-tur.* sili, sille (to samo);

Digitized by Google

śimjè, pl.-*ńèr*, siemię; semence, graine, z *rus.* сѣмя;

sird, pl.-*d'èr*, serce, gniew; coeur, colére; *kl.* sirt, *gen.* srti, identyczne z *gr.* καρδία, *łać.* cor (cordis), *goc.* hairtô, *lit.* szirdìs, *stsłow.* срьдьце, *stir.* cride; *(skr.* hrd-, hrdaja-, *zd.* zareδaja-, *pers.* dil) H. 49. *lud.* sirt Dżrp. 745. *agul.* sart Patk. 38. — *sird ełełù*, gniewać się, être fâcheux; *praes.* sird gełim, itd.

sirełì, kochany, drogi; aimable, cher; *kl.* sireli;

sirełù, kochać, aimer; *praes.* gi-sirìm, *prf.* sirìłim, *kl.* sirel zestawiano z *gr.* ἐρᾶν, ze *skr.* ghr-, śrī-, itp. por. Lag. 136.

śirkà, siarka, soufre; *śirnìk*, pl.-*èr*, siarnik, allumette; oba z *rus.* сѣрка, сѣрник;

sirùn, pl.-*ńèr*, miłość, amour; *kl.* sirûmn (amore), sirûn (amabile), *agul.* sarûn, *karab.* siuriun Patk. 38. 65. *lud.* sirełъ, sireln, Dżrp. 742.

skart'èt, pl.-*ńèr*, obrus, la nape; por. *rus.* скàтертъ;

skesùr, pl.-*ńèr*, świekra, belle-mère; *kl.* skesûr, *gen.* skesri, *skr.* śvaśrû- (świekra), śvaśura- (świekier), *zd.* χvasura-, *gr.* ἑκυρά, ἑκυρός, *łać.* socrus, socer, *goc.* svaihrô, svaihra, *niem.* Schwieger, Schwäher; *słow.* svekry, svekrъ, *lit.* szészuras, *korn.* hvigeren, hveger, *alb.* viéher H. 50.

Skędzierski n. por. *tur.* Iskender (Aleksander, Alexandre);

skrypkà, pl.-*ńèr*, skrzypce, violon; z *rus.* скрипка; *phъčełù skrypkà* (grać na s.);

skvarkà, pl.-*ńèr*, skwarek, miette; z *pols.* skwarek;

skъpъràt anełù, krzesać (ogień), battre du feu; z *rum.* skăpăra, (por. dako-rum. skъpъrà, macedo-rum. skapera, Mikl. Denkschr. XXXII. 221. 265.), to zaś ze *śrgr.* στραπή zamiast ἀστραπή, στράπτειν, στράφτειν, por. *alb.* škrepětig, škeptinj (jeter des étincelles, faire des éclairs) Cihac II. 695.

s-khug, twój, tien; *kl.* kho = *skr.* tvad (ablat.), *zd.* thvat; *konst.* khu, khugìn, *agul.* khiu;

Digitized by Google

Śńatìn, Śniatyn (ville en Galicie);

snop, pl.-*jèr*, snop, la gerbe; z *pols.* snop;

sofà, pl.-*ńèr*, z *arabs.-tur.* sofa; *pols.* sofa, le sopha;

soj, pl.-*èr*, rodzaj, rodzina, krewny; genre, famille, parent; z *tur.* soj (rodzaj, rasa); *z-imъ sojèrъ-s* (moi krewni, mes parents);

sołovìj, pl.-*èr*, słowik, rossignol; z *rus.* соловѣй;

Sołtan n. z *arabs.-tur.* sültan, por. *ngr.* σολδάνος, σουλτάνος;

sorokà, pl.-*ńèr*, sroka, la pie; z *rus.* сорока;

sorveçnełù, uczyć, nauczać; enseigner, instruire; *praes.* gi-sorveçnùm, *prf.* sorveçuçìlim, *imprf.* gi-sorveçnujì, itd. *kl.* sovoreçûçanel (przyzwyczajać, accoutumer);

sorvełù, uczyć się, apprendre; *praes.* gi-sorvìm, *prf.* sorvìlim, *kl.* sovoril (przyzwyczajać się, s'habituer);

sorvòγ, pl.-*ńèr*, uczeń; disciple, écolier; *sorvùtkh*, nauka; doctrine, instruction; *kl.* sovorojth, pl.-kh; por. wyraz poprzedni;

sosnà, pl.-*ńèr*, sosna, pin sauvage; z *pols. rus.* sosna;

spanełù, zabić, tuer; *kl.* spananel, *lud.* spannel Dżach. zestawiają ten wyraz ze *zd.* spâna (zabicie), por. Lag. 138.

Spendòwski n. Bar. Rys 91. por. *kl.* spand (ruta), *pers.* ispend, *zd.* spenta, por. Lag. 138., lub *kl.* spand (ofiara);

stelà, powała, plafont; z *rus.* стеля;

Stefanòwicz (Stefanides), n. od imienia Stefan, *kl.* Stephannos, Etienne;

steγdzełù, stworzyć, créer; *praes.* gi-steγdzìm, *prf.* steγdzìlim, *kl.* steλcanel, *aor.* steλci;

stoł, pl. *stolèr*, stół, la table; z *pols. rus.* stoł;

Strùclik p. por. *pols. rus.* strucel (gâteau de Noël) z *niem.* Strützel;

sud, pl. *sъd'èr*, kłamstwo, mensonge; *sud asełù*, kłamać, mentir; *praes.* sud gasìm, itd. *kl.* sût, *gen.* stoj (falso, non vero), sût χôsel (mentire); *gr.* ψεῦδος Der. 6.

Digitized by Google

suferìt anelù, znosić; supporter, tolerer; *praes.* s. ganìm, itd. *s. čh-anelù*, nienawidzić, haïr; *praes. s. čhìm anì*, itd. z *rum.* sufĕr, *partic. p. p.* sufĕrit, por. *łać.* suffero, *fr.* souffrir;

sufìt, powała, sufit; plafond; por. *rum.* sufit, *łać.* suffixus, *włos.* soffito, *ngr.* σοφίτα;

sułà, pl.-*ńèr*, szydło, alêne; z *rum.* sula, *łać.* subula, *włos.* subbia; *ngr.* σουβλὶ, σοῦβλα, Cihac I. 270.

sułù, żyto, seigle; *sułujè hac*, żytni chleb, le pain de seigle;

sułùr, zaostrzony; aiguisé, affilé; *(kl.* sûlel, gwiżdżę, świszczę);

-sun, w *er-sùn* (trzydzieści, trente) itd., *kl.* sûn identyczne z *gr.* -κοντα, *łać.* -ginta, *skr.* -śat, H. 50.

sunč, wina, la coulpe; *sunčòv*, winowajca, malfaiteur; z *tur.* suč, (błąd, zbrodnia; faute, crime);

sundùg, pl. *sъndъgńèr*, skrzynia; caisse, casette; *kl.* sntûk, *gen.*-tki (cassa, scrigno) zestawiają z *arabs.* çandûq, σανδύχη, por. Lag. 137., por. też *tur.* sunduk, sandъk;

sur, ostry; aigu, acre; *kl.* sûr, zestawiano ze *skr.* kšurâ, śûla, *zd.* suvra, sûra, itp. por. Lag. 138.

surp, pl.-*jèr*, święty, obraz; saint, peinture; *kl.* sûrb, ident. ze *skr.* śubhra (czysty, błyszczący) H. 50. *tyfl.* surph Pet. 65. (słyszałem jednak *surp*), *nach.* suph;

sùs, cicho, en silence; *sùs geçìr* (cicho bądź! tais toi, silence!), z *tur.* sus;

sùst, cichy, spokojny; tranquille, silencieux; *sustuthìn*, spokój; tranquillité, silence;

svekłà, pl.-*ńèr*, burak, betterave; por. *rum.* sveclă, *stsłow.* svekłъ, *pols.* ćwikła;

sъgèr anelù, plotki robić, faire des commerages; por. *kl.* sûg. *gen.* sgoj, smutek;

sъhàt, godzina, zegar; heure, horloge; z *arabs.-tur.* sahat;

sъχ, pl.-*èr*, cebula, oignon; *kl.* soχ, *gen.*-oj, *pers.* soχ, por. Lag. 137.

Digitized by Google

sъχtъr, czosnek, ail; *kl.* χstor, *liter.* sχtor, *lud.* sъχtor (alio), Dżach., także jako przezwisko;

sъrdъd, gniewny, fâcheux; *kl.* srteaj, *lud.* srtot, Dżach.

sъreçnełù, ostrzyć; aiguiser, affiler; *praes.* gi-sъreçnùm, *prf.* sъreçuçłłim, itd. *kl.* srel, *praes.* srem (aguzzare), por. *sur.*

Š.

Šabìχ, pl. *sabъχńèr*, koszula, chemise; *kl.* šapik, *lud.* šapikh Dżach. *pers.* šabî, por. Lag. 116.

šad, wiele, beaucoup; *kl.* šat, liczny, nombreux;

Szadbej, n. z *pers.-tur.* šad + bej, wesoły książę, un joyeux prince;

šafà, pl.-*ńèr*, szafa, armoire; z *pols.* szafa;

šah, pożytek, procent; gain, pourcent; *kl.* šah, *gen.*-i (zysk; gain, profit); *g-arnùm šahù ban* (biorę na procent pieniądze);

šaχ, pl.-*èr*, błoto; crotte, fange; *kl.* šaλ, *gen.*-iç (rosa, rosée), šaλaχ (błoto, fange);

Szachin n. Bar. Rys 91. *kl.* šahên (sokół, faucon), *pers.* šahin, por. Lag. 116.

Szachinszach n. Bar. Rys 105., *kl.* šahanšah (re dei regi), *pers.* šâhânšâh, por. Lag. 115.

šakhàr, pł. *šakhъrńèr*, cukier, sucre; *kl.* šakhar, šagar, *gen.*-aç; por. *skr.* śarkarâ, *pers.-tur.* šeker, *ngr.* σάχαρι, itd.

šałàg, plecy, le dos; *kl.* šalak, *gen.*-au (dorso, sacco), *arabs.* šallâg (Futterbentel) por. Lag. 115. — *gi-perè šałàgъ* (lub *šałgçì*), niesie na plecach, il porte sur les épaules;

šapàth, pl.-*pthъńèr*, tydzień, semaine; *kl.* šabath ze *sem.* por. Lag. 115. *šapath-òr*, sobota, Samedi; *ergù-šapthì*, wtorek, lundi; *irjèk-šapthì*, środa, mercredi, itd.

šapthałùn, pl.-*ńèr*, brzoskwinia, la pêche; *kl.* šaphalût (kasztan), *pers.* šâhballûth, por. Lag. 116.

Digitized by Google

šareçnelù, składać, mettre bas; *praes.* gi-šareçnùm, *prf.* šareçuçłłim, itd. *kl.* šarel (mettere in ordine), šar (serie), σάρος, por. Lag. 116.

šen, otyły, mężny; gros, gras; *kl.* šên (in buono stato, inconcusso), *zd.* šajana-, rdzeń *ši-*, *skr.* kši- H. KZ. XXIII. 39. por. *šinelù*;

šenuthìn, ozdoba, piękność; ornement, beauté; *kl.* šinûthiun;

šidàg, prosty, droit; *nach.* šitak;

šidgeçnelù, prostować, aligner; *praes.* šidgeçnùm, *prf.* šidgeçuçłłim, itd. *nach.* šitkel;

šinelù, budować, bâtir; *praes.* gi-šinìm, *prf.* šinłłim, itd. *kl.* šinel, rdzeń *skr.* kši-, *gr.* κτίζω, itd. por. Lag. 117. H. KZ. XXIII. 39.

šinvàckh, budowla, structure; *kl.* šinûac (fabrica, struttura);

škołà, pl.-*ńèr*, szkoła, école; z *pols. rus.* szkoła;

škoròdyt anelù, włóczyć, herser; z *rus.* скоро́дити;

šnahagà, wdzięczność, reconnaissance; *kl.* šnorh (dono, grazia), šnorhakal (grato, riconoscente), *zd.* khšnaôthra, por. Lag. 117. *šnahagàn-im*, dziękuję, je remercie, *prf.* š. *egìłim*, itd. *kl.* šnorhakal im (ringrazio); por. *dżulf.* šnaχavor Patk. 84.

šokhelù, pocić się, suer; *praes.* gi-šokhìm, *prf.* šokhłłim, itd. *kl.* šoλil (risplendere) od šoλ (raggio, luce) lub šog (calore);

Špitko p. może w związku z *kl.* špet (pasterz), *pers.* šubân, por. Lag. 119.

štukà, sztuka, l'art; z *pols. rus.* sztuka;

šukh, pl.-*èr*, cień, ombre; *kl.* šûkh, *gen.* škhoj, zestawiają ze *skr.* čhâjâ, *zd.* šâja, *gr.* σκιά, por. Lag. 119.

šun, pl. *šьńèr*, pies, chien; *šunuthìn*, psiarstwo; *kl.* šun, *gen.* šan, identyczne z *lit.* szů', *gen.* szùn-s, *słow.* suka, *gr.* κύων, *gen.* κυν-ὸς, *skr.* śvâ, *gen.* śun-as; *zd.* spâ, *gen.* sunô, *łać.* can-is, *goc.* hun-ds, *stir.* cú, *gen.* con H. 46.

Digitized by Google

Šùnda, p. może z *tur.* šunda (tutaj, ici);

šurvà, pl.-*ńèr*, rosół, zupa; potage, soupe; z *tur.* čorbà, šorba;

šušùkat ilałù, szeptać, chuchoter; *kl.* šš*û*k, *lud.* šъšъnkoç (rumore, strepito, tumulto) Dżach.

Szymonòwicz, *Simonòwicz*, n. od imienia Szymon, *kl.* Simon;

šynkà, pl.-*ńèr*, szynka, le jambon; z *pols. rus.* szynka;

šъnìg, pl.-*ńèr*, szczenię, petit d'une chienne; *kl.* šnik; por. *šun*;

Šъrbùška p. zapewne w związku ze *šurvà* (por. wyżéj);

šъrdàn, pl.-*ńèr*, rodzaj kiszki, une espèce de boyau; por. *kl.* šert (kawałek, morceau)?

šъrełù, mingere, *praes.* gi-šъrìm, itd. tak samo *konst.*

T.

T, ten-tam, ce-là; twój, tien (pron. affixum); *kl.* -d;

tabaχarnà, fabryka, fabrique; z *tur.* tabaχana (garbarnia),

tadełù, pracować, travailler; *praes.* gi-tadìm, *prf.* tadìłim, itd. *kl.* datil od *subst.* dat z *pers.* dâd H. KZ. XXIII. 403. (rdzeń *indoeur.* dhê-, *skr.* dhâ-, *słow.* dě-ją);

tadùm, pl.-*ńèr*, praca, travail; *kl.* datûmn, *gen.*-tman (fatica),

tadъstàn, urząd, magistrature; *kl.* datastan, *pers.* dâdestân, por. Lag. 42. *tadъstъnvełù*, procesować się, avoir un procês;

tadъstandžì, pl.-*ìkh*, urzędnik, officier (civil);

tanàg, pl. *tanъgńèr*, nóż, le couteau; *kl.* dan, *liter.* danak (coltello) Dżach.

tar, pl.-*ièr*, góra, montagne; *kl.* dar, *gen.*-i (luogo alto, colle) zestawiają ze *skr.* dhara-, dhâra-, por. Lag. 42.

Digitized by Google

tarçъnelù, zawrócić; tourner, renverser; *praes.* gi-tarçunùm, *prf.* tarçuçìłim, itd. por. wyraz następny;

tarnalù, wracać się; retourner, revenir; *praes.* gi-tarnàm, *prf.* tarcìłim, itd. *kl.* daŕnal (ritornare), *aor.* dardzaj, *part. p.* dardzeal;

tarnivàr, pl.-*vъrńèr*, dolina, vallée; właściwie *kl. darn i vajr* (z góry na dół), por. wyrazy *tar* i *var; kl.* vajr (campo, campagna);

tasm, pl.-*ònkh*, niektóry, quelqu'un;

tašt, pl.-*tùnkh*, lub -*t'èr*, pole; champ, campagne; *kl.* dašt, *gen.*-aç, z *pers.* dašt, H. KZ. XXIII. 403.

teγìn, żółty, jaune; *kl.* deλin, według Lag. 43. tego samego pochodzenia co *łać.* fulvus;

tektembèr, grudzień, Decembre; *łać.* December;

Telèmbas p. por. *tur.* tulumbaz (dobosz, tambour), *pols.* tołombasy (sorte de cimbales), tułumbas (dobosz);

tem-łùs, jutrzeńka, aurore; *kl.* dêm + lojs (por. wyżéj *łus)*; dêm, *gen.* dimi (twarz), *skr.* dhī- (spostrzegać), *zd.* daêma (twarz), *pers.* dīm (oblicze), *alb.* di (wiem), H. 27. por. téż *ergъs-tèm;*

Teodoròwicz n. od imienia Teodor, *kl.* Thêodoros, Théodore;

ter, jeszcze, encore; *kl.* der (świeży, świeżo) zestawiają ze *skr.* taruna-, *pers.* tar, *gr.* τέρην, *slav.* telę, por. Lag. 143. — *čhe o... da ter* (nie tylko... lecz także, non seulement... mais aussi); *ter gu-kàs*, jeszcze przyjdziesz, tu viendras encore; *Tergukàsov* por. Hugas;

tercàn, pl.-*ńèr*, nitka, fil; *kl.* derdzan (nić), por. *skr.* rdzeń drh- (utrwalić), *zd.* dareza- (węzeł), *pers.* darzman (nić), darzan (igła), *lit.* dìržas (rzemień), *stsłow.* drъžati *(pols.* dzierzyć) H. 26—7.

tfur, *tfъr*, pl.-*ièr*, wnuk, petit-fils; *kl.* thořn, *gen.*-řin, *lud.* thoř Dżach.

tikàł, pl.-*ńèr*, łyżka, cuiller; *kl.* dgal, drgal, dargal, *gen.*-oj;

Digitized by Google

timàç, przed, przeciw, naprzeciw; devant, en face; np. *tarùn timàç* naprzeciw góry, en face de la montagne, *kl.* dim- (naprzeciw), dêmkh (oblicze) *gen.* dimàç, por. wyżéj *tem*; *lud.* dêm, dimaç, dimaçên (naprzeciw) Dżach., dimaçin (opposant) Dżrp., *nach.* timaç (przed);

timanalù, cierpieć, souffrir; *praes.* gi-timanàm, *prf.* timaçłłim; *kl.* dimanal (opierać się, resister), *tyfl.* dimnal Pet. 78.— por. zresztą *tem* i *timàç*;

Tisà, gen. *Tisaìn*, rzeka Cisa, la rivière Theis (en Hongrie);

tižàr, trudny, difficile; też jako adverb., *kl. d-žar*;

torbà, pl.-*ńèr*, torba, le sac; z *tur.* torba, por. też *pols. rus.*

Torosièwicz, *Torosòwicz* n. od imienia *Toros* (Bar. Rys 105.) zam. *kl.* Thêodoros;

traçìn, pl.-*çъńńèr*, sąsiad, voisin; *kl.* draçi, *gen.*-çoj (vicino d'abitazione), w związku z *tur* (drzwi), por. niżéj;

truχàn, pl.-*ńèr*, indyk, coq d' Inde; *trušką*, -*ńèr*, indyczka, poule d' Inde; por. *rus.* truχàn, trùška (z *niem.* Truthahn);

tu, ty, tu; *tukh*, wy, vous; *kl.* dû, *pl.* dûkh = *skr.* tv-am, *zd.* tv-êm (gâth.), *pers.* tu, tû, *gr.* τύ (dor.), *łać.* tû, *goc.* thu *(niem.* du), *słow.* ty, *lit.* tù, *stir.* tú H. 28. — *agul. karab.* diu; diukh, Patk. 44. 68.

Tumanòwicz n., *Tumanienc* p. *Tuman* p., por. *kl.* Thovmas (Tomasz, Tomas) i *tur.* tuman (mgła kurzu, nuée de poussière);

tup, tępy; mousse, hebeté; z *rus.* тупъ, тупий;

tur, pl. *tъrńèr*, drzwi, la porte; *kl.* dûřn, *gen.* dran, co do pochodzenia identyczne z *gr.* θύρα, *łać.* forês, *goc.* daúr, *słow.* dvьrь, dvorь *(pols.* dźwierze, dwór), *lit.* dùrys, *stir.* dorus; *skr. zd.* dvar-, *skr.* dur-, *pers.* dar, H. 28.

tus, na dwór, dehors; *kl.* dûřs (Accus. pl. do *dûřn)* por. *tur*; *nach.* tus, *karab.* dius, Patk. 65.

Digitized by Google

tustr, pl. *tъstrъvìkh*, córka, fille; *kl.* dûstr, *gen.* dster = *skr.* duhitar-, *zd.* duγδar-, *pers.* duχtar, *gr.* θυγάτηρ, *goc.* daúhtar, *stsłow.* dъšti, dъšter-e; *lit.* duktė̃, duktèr-s, H. 28.

Tutum p. por. *kl.* ddûm, *gen.* ddmoj (arbuz, mélon); więc może: głowa harbuza, głupi; tête de melon, imbecile?

**tvełù*, praes. *gu-tvì (indzì)*, zdaje mi się, il me semble; *kl.* thûil (zdawać się, sembler);

tъbra-dùn, szkoła, école; *liter.* tpra-tûn, *kl.* tpranoç, tproç (szkoła);

tъnełù, kłaść, położyć; mettre, poser; *praes.* gi-tъnìm, *prf.* tъrìłim; *kl.* dnel, *praes.* dnem, *aor.* e-di; rdzeń indoeur. *dhê-*, *skr.* da-dhâ-mi, *gr.* τί-θη-μι, *słow.* dě-ją, *lit.* dėmi, itd. H. 28.

tъràdz, położony, posé; por. *kl.* dir *(gen.* dri), θέσις, ze suff.-*r*- H. 28. por. tъnełù, *prf.* tъrìłim.

Th.

Thabłełù, rzucić; jeter, lancer; *praes.* gi-thabłìm, *prf.* thabłìłim, itd. *kl.* thavalel, thaphel, *pers.* tâflan, por. Lag. 59.— *nach.* thaplel (rzucać), *konst.* thablel, thavalel;

thaç, mokry; humide, mouillé; *kl.* thaç (umido, molle),

thaçudełù, moczyć, mouiller; *praes.* gi-thaçudìm, itd. *prf. pass.* *thaçudvìłe*, zmokło; *kl.* thanal, *aor.* thaçi, *part.* thaç (por. wyżéj);

thaγełù, pogrzebać; ensevelir, enterrer; *praes.* gi-thaγìm, itd. *kl.* thaλel (sepelire) zestawiano z *łać.* tegere, *gr.* στέγος, *niem.* decken, por. Lag. 58. Der. 41.

thaγìm, pl.-*ńèr*, pogrzeb, sepulture; *kl.* thaλûmn, *gen.*-λman;

thaχtъnełù, rabować, ravir, enlever; *praes.* gi-thaχtъnìm, itd. por. *pers.-tur.* thaχth (rapine, spoliation), thaχthif (enlever, ravir);

Digitized by Google

thakavòr, pl.-*ńèr*, król, roi; *thakavorkà*, królowa, reine; *kl.* thagavor, *fem.* thagûhi; thag (korona) + avor (-φόρος), *pers.* tâdžebar Lag. 58.; *karab.* thakhavor Patk. 64. *tyfl.* thakhavur Pet. 65. (słyszałem *takavor)*; w związku jest z tym wyrazem *Takwarowicz* n.

thamk, pl.-*èr*, siodło, selle; *kl.* thamb, thang (siodło);

thandzr, gęsty; èpais, condensé; *kl.* thandzr, por. *zd.* tančišta (superl.), *lit.* tankùs, *niem* dicht (z *tenkto) H. 31.

tharà, -*ńèr*, pietruszka, le persil; por. *pers.-tur.* thêrê (świeży, frais); *kl.* tharm (świeży), *pers.* tar, *skr.* taruna, por. Lag. 58. i *thažà*;

thathàv, pl.-*thъvńèr*, dészcz, la pluie; *th. gu-kà*, dészcz pada, il pleut; *liter.* thathau (pioggia), *nach.* thathav;

thažà, świeży; frais, *kl.* thažaj (fresco);

the, że, o; que, coniunctio; *kl.* thê; *pers.* tâ, *skr.* yathâ, por. Lag. 59. *karab.* thâ, Patk. 65.

thebùr, pl.-*ńèr*, skrzydło, aile; *kl.* phetûr, *gen.*-troj, zestawiają ze *skr.* patra-, *gr.* πτερόν, *niem.* Feder, a *lud.* thepûr (Dżach.) z *kl.* theu (skrzydło), por. Lag. 155.

thet'èv, lekki, léger; *kl.* thetheu (reposo, quiete, commodo);

thez, prędki; vite, prompt; *lud.* thez, *pers.-tur.* thiz;

thihèn, strona, côté, np. *livàk thihèn*, lewa strona, côté gauche, por. *nach.* an-thi (z tej strony); an-thin, as-thin (tędy, owędy, ici et là);

thiphàr, rys, trait; *thiphàrkh eresìn*, rysy twarzy, le trait du visage; *kl.* tipar, tiphar (forma), od *tip* z *gr.* τύπος (typ), por. Müll. Fr. II. 10.

t'hel, pl. *thelèr*, żdżbło, nić; fétu, brin, fil; *kl.* thel, -oj (filo, accia);

thoγelù, opuścić, pozwolić; abandonner, laisser, permettre; *praes.* gi-thoγùm, *prf.* thoγìlim; *čhim thoγù*, nie pozwalam; *kl.* thoλûl (esser lasciato, rifuggire) zestawia Fr. Müller IV. 329. z *zd.* tere-, *pers.* w-tartann; — tu może téż należy partykuła *thoγ (thoχ)*, służąca do

Digitized by Google

urabiania *imperat.* 3. osoby, np. *thoχ ikà*, (niech przyjdzie), *thoχ iłà* (niech będzie)!

thop, leniwy; paresseux, lent; może z *rus.* tupyj, por. wyżéj *tup*;

thuχth, pl. *thъχt'èr*, książka, list, papier; livre, lettre, papier; *kl.* thûλth, *gen.* thλthoj (carta, lettera, epistola); por. *tur.* kheaγъt, Dżach.

thur, pl.-*ièr*, miecz, szabla; épée, sabre; *kl.* thûr, *gen.* throj (spada);

thuthù, kwaśny, aigre; *kl.* ththû (agro, acido);

thъrčełù, moczyć, mouiller; *praes.* gi-thъrčìm, *prf.* thъrčìłim, itd. *kl.* thrdžel, *aor.* -eçi (inumidare);

thъrčùn, pl.-*thъrčъnnèr*, drób, volaille; *kl.* thřčhûn, -čhnoj (volante, ucello);

thъrełù, lecieć, voler; *praes.* gi-thъrìm, *perf.* thъrìłim itd. *kl.* thřčhil, *aor.* thřeaj, *part.* thřeal (volare); SCHRÖDER wywodził ten wyraz z *arabs.* thâra, por. Lag. 60.

U.

U, i, et; *kl.* eu, identyczne z *gr.* ἐπί, *skr.* api, *zd.* aipi, H. 30. *karab.* hû, Patk. 64.

udeçnełù, karmić, nourrir; *praes.* g-udeçnùm, *prf.* udeçuçìłim;

udełù, jeść, manger, *praes.* g-udìm, *fut.* b-udìm; *(prf.* gerìłim, *aor.* gerà); *kl.* ûtel, *praes.* ûtem *(aor.* keraj) = *skr.* admi, *gr.* ἔδω, *łać.* edo, *goc.* ita, *stsłow.* jamь (3. pl. jad-ęть, z *jêd-*), *lit.* ėdmi H. 47. *agul.* ôtil Patk. 40.

udełù, pl. *udełъstàn*, jedzenie, le manger; *kl.* ûteli, *gen.*-luoj, ûtelikh;

uχ, gdzie, où; *uχ eγìłikh* gdzie byliście, où etiez vous? *lud.* ùγ, *kl.* ûr, por. *nach.* ûteχ, vû-teχ, = *kl.* or teλi;

uł, pl. *ulèr*, kożlę, chevreau; *kl.* ûl, *gen.*-û;

Digitized by Google

ulùr, pl.-*ńèr*, orzeł, aigle; *kl.* oror (jastrząb), *lud.* ûrûr;

unenàł, pl.-*ńèr*, majątek; biens, facultés;

unenalù, mieć, avoir; *praes.* unìm, *prf.* unaçłłim, *imprf.* g-unenajì, *fut.* b-unenàm; *kl.* ûnel, *praes.* ûnim, *aor.* ûnêi, ûniçi, zestawiają z *kl.* pan *(pers.* ban), posiadacz, por. Lag. 122.; lub ze *skr.* jam-, *słow.* ję-ti, Der.53. — *lud.* ûnenal Dżach. ûnanal Dżrp. 739. *agul. karab.* ônil Patk. 40. 64.

unevъr, majętny, bogaty; opulent, riche; *kl.* ûnevor;

unturà, pl.-*ńèr*, sadło, oing; z *rum.* untură (tłustość, graisse), por. *łać.* unctura, *hiszp. port.* untura, *alb.* ündürč Cihac I. 300.

ur, pl.-*ièr*, wymię, tétine; por. *kl.* ûřnûl (gonfiarsi), *ûreç* (gonfiatura)? *lud.* ûř (squire) Dżrp. 740.

uràdz, spuchnięty, enflé; por. *kl.* ûřeç (tumore), *lud.* ûřac din (la parte gonflata); jestto *partic p. p.* słowa:

urełù, puchnąć, s'enfler; *perf. 3. sgl.* urłłe (spuchł); *kl.* ûřnûl, *nach.* ûřel;

uràχ, wesoły, joyeux; *uraχuthìn*, wesołość, joie; *kl.* ûraχ, ûraχûthiun; wyraz ten zestawiają z *pers.* farruχ, farâχ, por. Lag. 122. *karab.* ôraχ, Patk. 64.

urìt, brzydki, nieznośny; laid, insupportable; z *rum.* urît, imiesłów do słowa uresc, *łać.* horreo, Cihac I. 301.; z tego samego źródła pochodzi *rus.* вритний (zudringlich, lästig) Żelech.

urpàth, piątek, vendredi; *kl.* ûrbath, według Fr. Müllera II. 13. ze syryjskiego, niby „wilia sabatu", por. też Lag. 122.

Usèph, Józef, Joseph; *kl.* Jovsepos, Jûsûph;

uskìd, skąd; d'ou; *kl.* ûs-ti, *lud.* ûskiç (d'onde, da qual luogo) Dżach.

uskułì, pl.-*łъstàn*, len; lin; por. *rum.* pl. usucuri (sgl. usuc)? z *łać.* ex-sucidus; lana succida, lain fraîchement tondue, Cihac I. 303.

ušpàn, pl.-*pъnńèr*, lew, lion;

Digitized by Google

ùthъ, ośm, huit; *ùthnъ-ùthъ*, po ośm, huit à huit; *kl.* ûth = *skr.* aštâu, *zd.* ašta, *gr.* ὀκτώ, *łać.* octo, *goc.* ahtau, *lit.* asztůnì, *słow.* osmь, *stir.* oct, *kymr.* wyth, *alb.* tetę H. 47. — *uthnùmъ*, ósmy, huitième; *uth-sùn*, ośmdziesiąt quatrevingt;

uzełù, żądać, chcieć; désirer, vouloir; *praes.* g-uzìm, *imprf.* g-uzejì, *prf.* uzaçìłim; *kl.* jûzel (od *subst.* jojz); *dżulf.* ûzel, *karab.* ôzil, *agul.* izil, Patk. 96. 64. 735.

uzenałù, chcieć, vouloir; *(praes.* g-uzìm), *fut.* b-uzenàm (tak samo *konst.)*; por. wyraz poprzedni i wierszyk pod *mernełù*;

uż, siła, force; *kl.* ojż, *gen.* ûżi, wyraz rodzimy, por. *skr.* ôdżas-, *zd.* aodžanh-, *gr.* αὐγή, *łać.* augeo, *lit.* augù, itd. H. 46.

użłì, silny, fort; w *kl.* ûż-avor jest tylko pierwsza część wyrazu ta sama.

V.

Vadùš, chudy, maigre; *kl.* vatuž (debole);

vaγ, jutro, demain; *megàł vaγ*, pojutrze, après-demain; *kl.* vaλ (antico, primo, presto), Der. 51. zestawia ze *skr.* vas-, uš- (ušas, aurora, itd.), *nach.* vaγъ, w innych gwarach êgûç, Patk. Mat. 137.

vaγuçù, dawny, ancien; *kl.* vaλûç (antico, prisco);

vaχnùg, bojaźń, peur; *vaχnałù*, bać się, craindre, *praes.* givaχnàm, *prf.* vaχaçìłim; *kl.* vaχ (timore), vaχel, *aor.* vaχeçi (aver paura); *nach.* vaχ, vaχnal, tak samo *konst.*, *tyfl.* vaχênel Pet. 78.

vał, wał, le rampart; *vałn-ed'èv* (za wałem, derrière le rampart) zowie się część miasta Kut; por. *pols. rus.* wał;

var, dół, le bas; *varìn*, dolny, inférieur; *kl.* vajr (campo, luogo), i vajr (na dół, en bas);

varbjèd, pl.-*bedńèr*, nauczyciel, précepteur; *nach. lud.* varpet Dżach.

Digitized by Google

varelù, pędzić, chasser; *praes.* gi-varìm, *prf.* varìlim, itd. *kl.* varel (coltivare la terra, scacciáre);

varnùkh, pieszo, à pied;

vartabjèd, pl.-*bedńèr*, arcybiskup, archevêque; *kl.* vardapet (doctor, magister), varda- zestawia Fr. Müller ze *zd.* vareƺa- (wzrost) por. Lag. 143., co się zaś tyczy -pet por. wyżéj *bjed*; z *pers.* według Patk. Slov. I. 15.

Wartanòwicz n. od imienia *Wartan*, *kl.* Wardan, *gen.*-aj; tego samego pochodzenia jest zapewne téż *Warczyk* i *Wartykòwicz* (Bar. Rys 153), por. *kl.* ward, *gen.*-i (róża, la rose);

vartenìkh, róża, la rose; *kl.* vardenikh (plac róż, place de roses), vardeni (krzak róży, le rosier), vard (róża, la rose) z *arabs.* ward, ῥόδον (βρόδον, Fρόδον) por. Lag. 143.

Warteresièwicz, *Warteresòwicz* n. od imienia *Warteres* (Bar. Rys 178), zapewne *kl. vard* + *eres* (rose + visage), por. *Chačerès*;

Wasilòwicz n. od imienia *kl.* Wasil, Bazyli, Basile;

vastàg, pl.-*tʁgńèr*, zarobek, zysk; gain, profit; *kl.* vastak (lavoro, fatica) zestawiają z *pers.* gustâχ (trotzig) por. Lag. 142.

vastʁgelù, zarobić, gagner; *praes.* gi-vastʁgìm, *prf.* vastʁgìlim; *kl.* vastakel, *lud.* vastʁkil Dżach.

vath-sùn, sześćdziesiąt, soixante; tak samo *kl.*, por. H. 52. uw.

večerìk, *večerà*; wieczerza, le souper; z *rus.* вечѣра;

verbà, pl.-*ńèr*, wierzba, le saule; z *rus.* верба;

verçʁnelù, podnieść; soulever, hausser; *praes.* gi-verçunùm, *prf.* veruçìlim, itd. *kl.* veraçûçanel (sollevare); por. *vjer*;

Werczirèski n. (Bar. Rys 130.), może *kl.* verdž + eres (koniec twarzy); por. Chač-erès, Wart-erès;

vernalù, skakać, sauter; *praes.* gi-vernàm, *prf.* verçìlim, itd. *kl.* veranal, *aor.* veraçaj, *part.* veraçeal; *gi-vernà ʁndì*

Digitized by Google

adz (skacze jak koza, il saute comme une chèvre); por. niżéj *vjèr*;

vestìt, sławny; illustre, celèbre; *kl.* vêst, vest (franco, illustre);

vidžarelù, płacić, payer; *praes.* gi-vidžarim, *prf.* vidžarilim, itd. *kl.* včarel, *aor.* včareçi (pagare), por. rzeczownik:

vidžàrkh, nagroda, zapłata; récompense, payement; *kl.* včar (pagamento), *pers.* guzâr, por. Lag. 146.

vigòn, pl.-*ńèr*, suknia damska, une robe de dame; por. *pols.* wigoń, suknia wigoniowa;

vinòk, pl.-*ńèr*, wianek; guirlande, couronne de fleurs; z *rus.* вѣнокъ;

višnà, pl.-*ńèr*, wiśnia; cerise, cerisier; *stsł.* višnja, *lit.* višna, *rum.* višnă, *ngr.* βισηνόν, itd.

viz, pl. *vъźèr*, szyja, cou; *kl.* viz, *gen.* vzi (collo, cervice) zestawiają ze *skr.* viha-, *gr.* αὐχήν, rdzeń *veg'h*-, więc „wiozącа“ (nb. głowę), por. Lag. 146.

Vižńica, Wyżnica (ville dans la Bukovine);

vjèc, sześć, six; *kl.* veç *(gen.* veçiç) identyczne z *gr.* Fέξ (ἕξ), *łać.* sex, *goc.* saihs, *słow.* šestь, *lit.* szeszì, *stir.* sé, *kymr.* chwech; *skr.* šaš, *zd.* χšvaš, *pers.* šaš, H. 51. — *vjecùmъ*, szósty, sixième;

vjènut anelù, więdnąć; se faner, se flétrir; z *rus.* вянути;

vjèr, górny, d'en haut; *kl.* ver (su, sopra) tego samego pochodzenia co *słow.* vrьchъ *(pols.* wierzch), *lit.* virszùs, *skr.* varšîjas (wyższy) itd. H. 51. ZdmG. XXXVI. 121. por. téż Lag. 144—5; *vjèrъ*, wysoko, en haut;

vorp, pl. *vъrpjèr*, sierota, orphelin; *kl.* orb *(gen.* orboj), = *łać.* orbus, *gr.* ὀρφός, ὀρφανός H. 46.

vòv, kto, qui; *kl.* o, może ident. ze *skr.* ka-, *gr.* πο-, *łać.* quo-, *słow.* ko- (ko-toryjь, kъ-to); *tyfl.* ὂv Pet. 73. *karab.* hov, hû Patk. 64.

vъd, pl. *odvъńèr*, noga, pied; *odìç* (na nodze, sur le pied); *kl.* otn (gen. otin), *skr.* pâd (gen. padas), *zd.* pâδa, *gr.* πούς

Digitized by Google

(πο̂δ-ὸς), *łać.* pes (ped-is), *goc.* fôtu-s, *niem.* Fuss, H. 46. *karab.* onn, Patk. 65.

vъgà, pl.-*ńèr*, świadek, témoin; *kl.* vkaj, *gen.*-ji, zestawiają z *pers.* guvâh, por. Lag. 146. — *agul.* vkoj, Patk. 40.

vъgajuthìn, świadectwo, témoignage; *kl.* vkajûthiun;

vъγъć, żywy; vif, vivant; *kl.* olдž (vivo, vivente);

vъr, pl. *vъrònkh*, który, qui, lequel; *kl.* or, *agul.* ûr Patk. 43. *tyfl.* vur Pet. 64. (słyszałem *vor)*; *vъr-d'èχъ*, gdzie, où;

vъr, pl.-*ièr*, tyłek, le derrière *(gen. dat.* orùn, *instr.* oròv*)*; *kl.* oř, *gen.* oři (culo, ano), *lud.* ořkh, Dżrp. 740.

vъrà, na, nad, sur, dessus, np. *čъrìn vъrà* (nad wodą), *kl.* veraj; — *vъrajèn*, z wierzchu; de dessus, d'en haut, por. wyżéj *vjèr*.

Ъ.

ъlìnk, pełny, plein; *kl.* li, *pl.* likh, por. *gr.* πλεῖος, πλή-ρη-ς, *łać.* plênus, itd. H. 32.; *nach.* ilinkh, *konst.* leçùn; od tego pochodzi:

ъlinkçъnałù, napełniać, emplir; *praes.* g-ъlinkçunùm, *prf.* ъlinkçuçłłim, itd.

ъnčnełù, zleść, descendre; *praes.* g-unčnùm, *prf.* ъnčłłim, itd. *kl.* idžanel (zleść), *aor.* idži; por. téż *kl.* ûndž, *gen.* ъndžoj (la parte inferiore);

ъndì, *ъndъ*, *ъndъr*, jak, comment; *čh-ìm unaçì ъndì*, nie miałem jak, t. j. sposobności, je n'avais pas le moyen;

ъndrełù, wybierać, choisir; *praes.* g-ъndrìm, *prf.* ъndrłłim, itd. *kl.* ъntrel, *praes.* ъntrem;

ъndzajełù, rodzić się, naître; *praes.* gi-ъndzajìm, ъndzajłłim, itd. por. wyżéj *dzъnełù*; *kl.* ъncaj znaczy: dar, don;

ъngerełù, pomagać, aider; *praes.* gi-ъngerìm, *prf.* ъngerłłim, itd. *kl.* ъnkerel (accompagnare, aiutare); por. téż:

ъngeròγ, pl.-*ńèr*, towarzysz, pomocnik; compagnon, aide;

ъngeruthìn towarzystwo, compagnie; *kl.* ъnkerûthiun;

Digitized by Google

ъnk, partykuła tworząca *superlat.*, np. *ъnk-ał-mjèdz*, największy, le plus grand;

ъnnełù, padać, tomber; *praes.* g-ъnnìm, *prf.* ъngìlim, itd. *kl.* ъnkanil, *tyfl.* ъngnel, *karab.* ъɣnel, *nach.* ijnel, *konst.* ijnal;

ъntrèg, cały; tout, entier; z *rum.* întreg, por. *łać.* integer;

ъrìnd, piękny, beau; *lud.* ъrint, Dżach.

ъrzì, pl. *ъrzъńèr*, Rusin, le Ruthène; *ъrzъnàk*, po rusku, en r.

Z.

Zadìk, wielkanoc, les Pâques; *kl.* zatik, *gen.*-tki (transito, l'uscita degli Israeliti dall' Egitto, Pasqua), zat (separato, diviso);

Zadigièwicz, *Zadykièwicz* n. od imienia *Zadìk* (por. wyżéj);

Zaduròwicz n. od imienia *Dzadùr* (Bar. Rys 166) zamiast *Astvadzadùr (kl.* Astûacatûr), por. Aswadurowicz, Bogdanowicz; to samo jest *Ezadur* Bar. Rys 105.

Zacharyasièwicz n. od imienia *kl.* Zakharia, Zacharyasz, Zacharie;

Zachnòwicz n. *Zachno* p., *kl.* Zakhêos; lub Zakharia;

zangù, pl.-*ńèr*, strzemię, étrier; z *tur.* özengi (strzemię);

zarnełú, uderzyć, battre; *praes.* gi-zarnìm, *prf.* zarnìlim, *aor.* zargà; *kl.* zarkanel, *aor.* zarki, *3. os.* c-zark; *lud.* zarnel, Dżach.

zart, prócz, oprócz; excepté, outre; *lud.* zat, i zat, excepté, Dżrp. 775.

zartъvełù, zbudzić się, s'éveiller; *kl.* zarthnûl, *lud.* arthъnnal, Dżach.

zavàg, pl.-*vъgńèr*, potomek, dziecko; génération, enfant; *kl.* zavak zestawia Fr. MÜLLER ze *skr.* java-, *gr.* ζέx, I. 580., por. téż Lag. 53. Der. 53.

źen, pl. *zeńèr*, szkoda, dommage; *kl.* zean z *pers.* zijân H. KZ. XXIII. 403.

Digitized by Google

zenelù, tracić, perdre; *praes.* gi-zenìm, *prf.* zenłłim, itd. w tym samym znaczeniu mówi się też *źen anelù*, np. *źen arìłe*, stracił; *kl.* zean ařnel (far danno);

Zerygièwicz n. od imienia *Dzerig*, kl. *cer-ik*, staruszek, vieillard; por. *dźer*;

zgrъčìt, skąpy, avare; *zgrъčъtuthìn*, skąpstwo, avarice, z *rum.* sgărčit (contracté, serré, avare), to zaś ma być *słow.* krъčiti sę (kurczyć się), se courber, Cihac II. 41.

zid, pl. *zъd'èr*, mur, muraille *stsłow.* zidъ, zьdъ; *bułg. serbs. rum. alb.* zid, *czes.* zed;

Zigrat p. może *tur.* zügürt (biedny, pauvre)?

z-im, mój, mien; *z-khug* (resp. *s-khug)* twój, tien;

Zimoròwicz n. por. cъmèr, zima, *kl.* dzmeřn, l'hiver;

zmorškà, pl.-*ńèr*, zmarszczek; le pli, la ride; z *rus.* змо́рщок;

zor, bardzo; fort, très; *kl.* zôr, *pers.* zôr, *zd.* zavare, por. Lag. 56.

zuruçàn, gadatliwy, babillard; por. *zurùçkh;*

zuruçelù, rozmawiać, converser; *praes.* gi-zuruçìm, *prf.* zuruçłłim, itd. *kl.* zrûçel (parlare), *konst.* zurçel, *nach.* zuruçel;

zurùçkh, rozmowa, conversation; *kl.* zrojç, *gen.* zrûçi (parola, discorso) zestawiał Boetticher ze *skr.* śruti-, por. Lag. 56.

Ž.

Žàbjev keγ, wieś Żabie, le village Żabie (aux pieds de Ćornohora);

žam, pl.-*jèr*, kościół, église, tak samo *nach.*, w języku *kl.* zaś znaczy *žam*, godzina, czas; zestawiano je ze *skr.* jâma, por. Lag. 60.

žamanàg, pl.-*ńèr*, czas, temps; *kl.* žamanak (czas, wiek), *pers.* zaman, por. Lag. 60.

Digitized by Google

žangàg, pl.-*gъgńèr*, dzwon, la cloche; *kl.* zangak zestawiają ze *skr.* *śam*kha-, *pers.* zang, žang, por. Lag. 52.

žangarì, błękitny, niebieski; bleu, bleu céleste; *kl.* žangař (zardzewiały, rouilleux) od žang (rdza, rouille), *pers.* žangâr, por. Lag. 60.

žažajełù, karać; punir; *pracs.* gi-žažajìm, itd. *lud.* žaž (trzęsienie ziemi);

žentícà, żętyca, petit lait de brebis; *pols. rus.* żentyća, por. téż *rum.* zentica;

žet anełù, żąć, moissonner; *praes.* žet g-anìm, itd. z *rus.* жати, жьети;

žoɣovùrt, parafia, paroisse; *kl.* žoλovûrd, *gen.* -vrdean (popolo, gente), žoλov (zgromadzenie) ma pochodzić z *aram.* (Fr. Müller II. 12.), por. jednak Lag. 60. Der. 106.— „bractwo *żohowurt* zwane“ Bar. Rys 269.

**žum*, czas, temps, w *ni*-*žùmъs*, w on czas, à ce temps; *nach.* žûm; *lud.* žûm, Dżrp. 740.

žyłà, pl.-*ńèr*, żyła, la veine, z *pols. rus.* żyła.

Imastuthìn iłaχì Hajerùn sèbъ.

Iłaχì Hajèrъ gi-nъstìn himbìg ъnk-ał-šàd Galiciàn, Bukovìnan u Basaràbian. Egàn irònkh Hajastanèn an ergъrńèr ter dasnъmegùmъ g'ankìn mèčъ, jep Dadžъgńèrъ z-khaɣàkhъ Anì pъłcuçìłin.

Ał-χodžańèrъ unìn z-erjènç aɣèkhъ keɣàn havid'àn, gipanìn haç u gi-medzçunùn davàr; ał-meštcɣìcerkh Hàjъ arъdùr

g-anìn. Kъłχavòr khaγàkhъ bazъrgàn Hajerùn Kut'èr-in, nъstoγagàn-in čъrìn vъrà Čeremušìnъ.

Nъstoγagàn-in ham Haχńèrъ u Ъrzъńèrъ, vъrònkh gi-panìn avelì pheša u kedìn gi-panìn, hàm Džъvtńèrъ, vъrònkh arъdùr g-anìn ham davròv, ham očχъròv, ham màndrъ paneròv.

Žoγovùrt hajì khaγàkh Kut'èrъ gi-sebvè hazàr čhъrs-harùr hokì, vъrònç mèčъ gi-hambrъvìn inčvànъ hing-harùr hokì, vъrònkh gi-zuruçìn hajnàk. Kaγkhì Hajèrъ g-aγavorìn z-erjènç łizùn ał-šàd arъdrìn mèčъ; gi-zuruçìn bardàk łizvòv, o mart-à z-irònkh čhi haskъnà. Ъnk-šàd gi-zuruçìn iłaχnàk ham ъrzъnàk.

Irònkh Khristonàkh-in u unìn badràkh hajòç žàmъ hajnàk. Ad łizùn thъχtavòr ambès gi-çъçvì, o mart-à z-inkh čhi haskъnà. Jèpmъs gi-phъčìn badrъkhìn hajì aγòtkh, da kharòzъ, χostovanànkh ham phъčeł žamìn iłaχnàk. As-žamanagìn hajì łizùn Kut'èrъ unè šad gaładžìkh iłaχì ham ъrzì; očh cancàr gaładžestàn dadžgì hamołaχì gi-handъbìn erjènc zuruçkhìn mèčъ. Himbigvjèn gramàtikan šad pažnàdz-e hin łizvèn. Mjèr Hajèr čh-in haskъnà šad očh dadžgì Hajèr, očh te persiajì Hajèrъ.

Ał-šàd mjèr Hajèr džamphòrt-in; džamphà g-anìn amen-mèg Basaràbian ham Mołdòvъ; ihòn gi-kъnìn očχàr, berbèdž ham χoźèr, u g-aγavorìn kèrъ Bèčъ ham Prùssian dzaχù. Šadònkh gi-vastъgìn, šadònkh gi-zenin-à.

Erjènç gъndìkh dan-dignuthìn ganìn dànъ khòv u z-erjènç dъγàkh gi-medzçunùn ham gi-sorveçnùn, hàm gi-pъrnìn jergajòv vaγuçù jergàn erjènç.

Aračhì udełъstàn Hajerùn: gandžabùrn-e χurutòv, prindzè abùrъ ham avałgù bužènъ. Haj iłaχńèr gъ-łà džančnałù thipharkìnъ eresìnъ ham kъłχù śev mazerùnъ.

Gan irònkh hargevòr martìkh, ham astvadza-śèr, ham tadòγ, ham łъmàn erjènç arъdrìn mèčъ; gi-sirìn z-erjènç kedìnъ majragànъ, vъr-d'èχъ ъndzajłìn.

Digitized by Google

Wiadomość o polskich Ormianach.

(Przekład dosłowny tekstu ormiańskiego).

Polscy Ormianie mieszkają teraz najwięcéj w Galicyi, na Bukowinie i w Besarabii. Przyszli oni z Armenii w te kraje jeszcze w jedenastym wieku, kiedy Turcy miasto Ani zburzyli.

Bogatsi mają swoje dobra wiejskie na wieczność, robią koło zboża i hodują bydło; biedniejsi Ormianie zajmują się handlem. Głównym miastem kupców ormiańskich są Kuty, położone nad wodą Czeremoszu.

Mieszkają tam téż Polacy i Rusini, którzy zajmują się więcej rzemiosłem i ziemię uprawiają, także Żydzi, którzy prowadzą handel i bydłem, i owcami, i drobnymi rzeczami.

Parafia ormiańska w mieście Kutach liczy się na tysiąc cztérysta dusz, między którymi rachuje się około pięćset dusz, które rozmawiają po ormiańsku. Miejscy Ormianie używają swego języka najwięcéj w handlu; rozmawiają tajnym językiem, aby nikt ich nie rozumiał. Najwięcéj rozmawiają po polsku i po rusku.

Oni są katolikami i mają nabożeństwo w ormiańskim kościele po ormiańsku. Ten język książkowy tak się różni, że nikt go nie rozumie. Niekiedy śpiewają do mszy ormiańskie modlitwy, lecz kazanie, spowiedź jakotéż śpiewy kościelne po polsku. Tegoczesny ormiański język w Kutach ma wiele słów polskich jakotéż ruskich; nie rzadko wyrazy tureckie i rumuńskie znajdują się w ich rozmowie. Teraźniejsza gramatyka bardzo oddzielona jest od starego języka. Nasi Ormianie nie rozumieją wiele ani tureckich Ormian, ani téż perskich Ormian.

Digitized by Google

Najczęściéj są nasi Ormianie w podróży; podróż odbywa każdy do Besarabii i do Mołdawii; tam kupują owce, barany i świnie, i prowadzą tłuste do Wiednia i do Prus na sprzedaż. Wielu zarabia a wielu traci.

Ich żony gospodarstwem się zajmują około domu i swoje dzieci wychowują i uczą; także utrzymują ze staraniem swój dawny obyczaj.

Pierwsze potrawy Ormian są: gandżabur z churutem, kasza ryżowa i starodawna kozina. Ormian polskich można poznać po rysach twarzy i po czarnych włosach głowy.

Są oni uczciwi ludzie, i bogobojni, i pracowici, i sprawiedliwi w swym handlu; kochają swą ziemię macierzystą, gdzie się urodzili.

Notice sur les Arméniens polonais.

(Traduction textuelle du texte arménien).

Les Arméniens polonais habitent maintenant pour la plupart la Galicie, la Bukovine et la Bessarabie. Ils sont venus de l' Arménie dans ces pays encore au onziéme siècle, après que les Turcs eurent detruit la ville d' Ani.

Les plus riches ont leurs biens en terre à perpétuité, ils cultivent le blé et élèvent des troupeaux; ceux de la moyenne classe font le commerce. La principale ville des négociants Arméniens est Kuty, qui est située au bord du Čeremoš.

Les habitants sont aussi Polonais et Ruthènes, ils s'occupent plutôt de mètiers et cultivent la terre, les Juifs

Digitized by Google

font le commerce des troupeaux, des moutons et des petites choses.

La paroisse arménienne dans la ville K. compte mille quatre-cents âmes, parmi lesquelles il y a jusqu' à cinq cents âmes, qui parlent arménien. Les Arméniens de la ville se servent de leur idiome la plupart dans le commerce; ils parlent cette langue, pour que personne ne les comprenne. Le plus souvent ils parlent polonais et ruthène.

Ils sont catholiques et leur langue lithurgique est l'arménien. Cette langue littéraire diffère tant, que personne ne la comprend. Parfois ils chantent pendant l'office des prières arméniennes, mais le sermon, les confessions et les chants d'église sont en polonais. La langue arm. d'aujourd'hui à Kuty a beaucoup de mots polonais et ruthènes; et assez souvent d' expressions turques et roumaines qu'ils emploient dans leur conversation. La grammaire d' à present diffère beaucoup de la langue ancienne. Nos Arméniens ne comprennent pas beaucoup les Arméniens turcs et persans.

La plupart du temps ils voyagent; tantôt en Bessarabie tantôt ou Roumanie, où ils achètent des moutons, des brebis et des cochons, et conduisent ceux qui sont engraissés à Vienne et en Prusse pour les vendre. Beaucoup gagnent et d'autres perdent dans ce commerce.

Leurs femmes font le ménage de la maison, elles élèvent et instruisent leurs enfants, et elles conservent avec soin leurs vieilles coutûmes.

Les principaux mets des Arméniens sont: le gandjabur avec le khurut, le riz bouilli et l'antique bujen. Les Arméniens polonais sont reconnaissable aux traits de leurs visages et à leurs cheveux noirs.

Ils sont d' honnêtes gens, pieux, travailleurs, et justes dans leur commerce; ils aiment le sol maternel, qui les a vus naître.

Digitized by Google

Digitized by Google

ROZPRAWY
I
SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ
WYDZIAŁU
FILOLOGICZNEGO
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

Digitized by Google

Digitized by Google

ROZPRAWY

I

SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁU

FILOLOGICZNEGO

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

TOM XII.

W KRAKOWIE.

NAKŁADEM AKADEMII.

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

pod zarządem Anatola Maryjana Kosterkiewicza.

1887.

Digitized by Google

Digitized by Google

TREŚĆ.

I. Rozprawy.

	Str.
Jan Bystroń: O mowie polskiej w dorzeczu Stonawki i Łucyny w Księstwie Cieszyńskim	1—110
Dr. Bronisław Kruczkiewicz: O Pawle z Krosna i Janie z Wiślicy	111—142
Jan M. Pawlikowski: Elegije łacińskie Jana Kochanowskiego	143—191
Jan M. Pawlikowski: De Claudiani Codice Cracoviensi P commentatio critica	193—267
Dr. Maksymilian Kawczyński: Studyja romańskie. Część I. Łacińsko-romański wokalizm . . .	268—400
Dr. Kazimierz Morawski: Wiersze makaroniczne łacińsko-polskie utworu autora hiszpańskiego .	401—404
Adam St. Miodoński: De enuntiatis subiecto carentibus apud Herodotum	405—464
Zacharias Dembitzer: De „De“ praepositionis apud Plautum et Terentium usu	465—481

II. Sprawozdania.

Posiedzenia Wydziału filologicznego: rok 1884 . .	III
„ „ „ rok 1885 . .	V
„ „ „ rok 1886 . .	XVII
Posiedzenia Komisyi historyi literatury i oświaty. .	XXVI
Posiedzenia Komisyi historyi sztuki	XXVIII
Posiedzenie Komisyi językowej	XXXIV

Digitized by Google

Digitized by Google

I.

ROZPRAWY.

Digitized by Google

Digitized by Google

O MOWIE POLSKIEJ
w dorzeczu STONAWKI i ŁUCYNY
w księstwie Cieszyńskim

napisał

JAN BYSTROŃ.

„Vermuthlich ist auch im Grunde Polnisch, was in Littauen, in Polnisch Preuszen, in einem Theil von Schlesien und in Kassuben geredet wird".
J. Dobrovský. Slovanka. 1814. str. 174.

„Lud szląski mówi równie czysto, jak i w innych okolicach naszego etnograficznego obszaru, i obce wtręty nie są tu liczniejsze aniżeli w słowniku ogólnym".
L. Malinowski. Zarysy życia ludowego na Szląsku. Warszawa 1877.

W pracy niniejszéj starałem się przedstawić właściwości jednéj z najbardziéj na zachód wysuniętych gwar polskich, gwary tak zwanych Lachów, zamieszkujących niegórzysty pas księstwa Cieszyńskiego nad rzekami Stonawką i Łucyną[1]). Odnośnego materyjału nie zebrałem wprawdzie ze

[1]) Prof. Fr. Bartoš (Kapitola z prostonárodní geografie a ethnografie moravské 31) nazywa Lachami także mieszkańców północno-wschodniéj Morawy, wtłoczonéj jakoby klinem między zachodnią część Śląska, lecz zauważył, zbie-

Digitized by Google

wszystkich wsi, w których mieszka ludność laska (nietylko w księstwie Cieszyńskim, lecz i po za jego granicami w Śląsku pruskim), lecz tylko w najzachodniejszych, stykających się już z wsiami, uchodzącymi za czeskie[1]) a mianowicie z Dolnych Datyń, Dolnych Błędowic, Szumbarku i Cierlicka; przytoczone tu jednak właściwości językowe spotyka się z nieznacznymi zmianami na całéj przestrzeni przez Lachów[2]) zamieszkanéj.

Co znaczy Lach i jakie jest pochodzenie tego wyrazu? Prof. Nehring (Archiv. f. slav. Philologie III. 463 nn.) sądzi, że „Ljach = Poljanin", gdyż w staroruskich rocznikach występuje przymiotnik лядьскій prawie zawsze w znaczeniu polski, a Ljach, stsłow. *Лахъ utworzone jest od wyrazu

---

rając materyały do morawsko-śląskiéj dyjalektologii, że lud sam właściwie w żadnéj okolicy się nie nie nazywa Lachami, tylko sąsiedzi téj nazwy używają:

„Tak v Kozlovicích u Frenštáta pravili mi: My sme su v Kozlovic Valaši, v Rychaltic už něni su Valaši, su Laši, ač v Rychalticích právě tak se mluví jako v Kozlovicích. Ale v Rychalticích taktéž se k Lachům neznali, nýbrž odkazovali mě k Brušperku, odtud zase ke Frýdku, až sem se dostal mezi polské Slezany v Těšínsku, kde však tolikéž Lachů nebylo, nýbrž „Ślązacy", nebo „Polacy„.

[1]) Ważnym wydaje mi się ściśle umiejętne (o ile to być może) wykazanie granicy etnograficznéj między obszarem polskim a czeskim; zwracałem już na to uwagę w „*Slovanskim Sborníku*" (III. 173 nn.) Według Prof. Malinowskiego (Zar. 7.) ciągnie się w księstwie Cieszyńskim, począwszy od granicy pruskiéj koło Morawskiéj Ostrawy Szonowa, Więcłowic, Szpluchowa, Bruzowic, Kocurowic, Wojkowic, Sprochowic, Dobracic, Lgoty i Morawki. Te wsi leżą też rzeczywiście na terytoryjum, oficyjalnie do narzecza czeskiego zaliczanym, bo w ich szkołach jest wykładowy język czeski. Nam wydaje się atoli, że granica etnograficzna leży daléj na zachód, zaś Czörnig posunął ją nieco na wschód.

[2]) O Lachach śląskich por. Prof. L. Malinowskiego „*Zarysy*", str. 30, 41, 65, Dra Fr. Slámy „Vlastenecké putování po Slezsku" (Praga 1885) na str. 183 i 248 nn.

Digitized by Google

ljada *лада jak brach i swach z brat i swat, za pomocą sufiksu chъ. Oznacza więc Ljach mieszkańca równiny.

Prof. Perwolfowi wydaje się prawdopodobniejszym, że wyraz ten pochodzi raczéj od лѧхъ aniżeli, jak sądzi Nehring, od *лада, ponieważ uderzałby w takim razie brak samogłoski nosowéj w języku polskim (Arch. f. slav. Phil. IV. 64. nn.), zaś Prof. Jagić zauważył (Arch. IV. 75), że лѣхъ mogło powstać z *лѧхъ jak мясаць z *мясаць (por. lit. menů) i sądzi, że słowiańskie лѧхъ możnaby zestawić z litewskim lysė = grządka, któremu może służyć za podstawę lindsė. Zdaje się, że pomimo to pochodzenie wyrazu Lach pozostaje ciemnym, znaczenie zaś jego nie może być chyba inne jak „mieszkaniec równin". Zwykle bowiem mieszkańcy krajów górzystych nazywają mieszkańców równin Lachami.

Także w pewnych okolicach Morawy mieszkają Lasi, a granice obszaru przez nich zamieszkanego podaje A. V. Šembera w Základové dialektologie česko-slovenské" (Wiedeń 1864). Por. str. 1. uw.

Zwrócić tu jeszcze muszę uwagę na nazwę „Wasserpolen", któréj Niemcy nietylko na oznaczenie Lachów, lecz wogóle wszystkich śląskich Polaków używają[1]); z wyrazem tym łączy się pewien odcień pogardy. Skąd się ta nazwa wzięła, nie wiadomo; jest jednak już dość dawna.

Prof. V. Prasek (Čeština v Opavsku. Progr. gimn. Ołomunieckiego z r. 1877) utrzymuje (str. 4. uw. 2.), że pojawia się po raz pierwszy pod koniec XVIII w.; mamy jednak wyraźny dowód, że używaną już była w XVII w. *X. Jádam Gdácius*, Sługa słowa Bożego w Kluzborku[2]) użył jéj kilka-

[1]) Dziwna, że sławny J. Dobrovský nazwy téj używa, mówiąc o Polakach w Prusach wschodnich: „Auch das Wasserpolnische im Preussischen Littauen gehört hieher". (Slovanka. Praga 1814, str. 174).

[2]) Ur. w Kluczborku 1615 r., kształcił się w Brzegu, Wrocławiu Toruniu i Królewcu; po 4letnim pobycie w Węgrzech

Digitized by Google

krotnie w swoich licznych pismach treści teologiczno-moralnéj i prawniczéj, występując przeciw tym, którzy mu zarzucali, że nie polskich wyrazów używał. Tak n. p. w dziełku „*Ardens irae divinae ignis. To iest: Drugie kazánie pokutne o ogniu gniewu Bożego w te záwichrzone y trwogámi pokłocone czásy niemal po wszytkich przećiągách pádołow źiemskich gorájącym roku 1641 y 42 w Kościele Oyczystym miáne y odprawowáne.* (Toruń u Michálá Kárnałá) zwraca się w łacińskich dystychach „*Ad Momum*“ przeciw tym uszczypliwym językom. Czytamy tam między innymi to:

„Cumprimis (sic) plebes *Wasser Polana* superba
„Libros volvat quos *Musa Polona* dedit.
„Sic mea verba suis dictis haut figet acerbis;
„Quamquam hos latratus pro nihilo hercle puto“. (Str. 6).

To jest:

„A zwłaszczá nássy *Wásserpolowie* nadęci
„Niech pierwey Polskie czytáią Autory z chęći:
„I ták słow mych nie będą trádukować dumnie
„A też ich szczekánia są błáhoważne u mnie“. (Str. 7).

Nazwa „*Wasserpolaken*“ pojawia się nawet w poważnych dziełach na oznaczenie Polaków śląskich, n. p. na mapie etnograficznéj Czörniga, w podręczniku szkolnym Dra E. Hannaka i inn.

Jak w ogóle narzecza śląskie zachowało i narzecze laskie wiele żywiołów dawniejszych; konserwatyzm ten mógł się wyrobić wskutek politycznéj odrębności Śląska.

To podobieństwo śląskich narzeczy do języka staropolskiego czują Ślązacy sami. W artykule „Język polski na Śląsku“ pisze *Gwiazdka Cieszyńska* (1854, 536 nn.): „To też, kiedy czytamy dzieła sławnych pisarzy polskich, n. p.

(1637—1641), spotykamy go w Toruniu, Wilnie, a od r. 1644 w Kluczborku, gdzie umarł 1688 r. Por. H. Koellinga. Presbyteriologia Dioeceseos Cruciburgensis. Wrocław 1867. Str. 3nn.

Digitized by Google

Kochanowskiego, zdaje nam się, jakby pisali je teraźniejsi Ślązacy".

Materyjał do niniejszego studyjum miałem bardzo obfity.

Głównie opierałem się na znajomości narzecza, którym sam, jako rodowity Lach, dość długo mówiłem, i stykając się oczywiście często z swoimi ziomkami, miałem wiele sposobności do robienia spostrzeżeń językowych.

Oprócz tego najważniejszego źródła uwzględniłem jeszcze następujące:

1) Materyjał językowy zaczerpnięty z listów od znajomych z okolic laskich.

2) Z druków śląskich, a mianowicie:

a) wydanych z uwzględnieniem właściwosci dyjaktycznych:

α) Przysłowia, przypowieści i ciekawsze zwroty językowe ludu polskiego na Śląsku w księstwie Cieszyńskim. Zebrał Dr. Andrzéj Cinciała, notaryusz w Cieszynie. Cieszyn 1885.

β) Pieśni ludu śląskiego z okolic Cieszyna, zebrał Dr. Andrzéj Cinciała. (Zb. wiad. antr. Dz. III. T. IX.)

Aczkolwiek te zbiory nie są właściwie wydane w narzeczu laskim, na uwzględnienie jednak zasługują, ponieważ mowa ludowa z okolic Cieszyna, różni się od mowy dalej nieco na zachód posuniętych Lachów tylko w drobnych szczegółach.

b) wydanych w języku ogólnym, nie wolnych jednak od prowincyonalizmów, tłómaczących się tym, że nasi autorowie, wykształceni w szkołach niemieckich, po największéj części nie znali języka piśmiennego do tego stopnia, żeby z jednéj strony germanizmów, z drugiéj strony prowincyonalizmów w ich pismach nie było. Zresztą w książkach przeznaczonych dla ludu zastosowanie się do jego narzecza było niekiedy konieczne.

Digitized by Google

Przedstawiając właściwości języka ludowego, starałem się przedewszystkim wykazać jego stosunek do języka ogólnie polskiego, czy to obecnego, czy staro-polskiego; niekiedy wypadło się odwołać do języka starosłowieńskiego lub innych pokrewnych, przedewszystkim czeskiego, który na sąsiednią gwarę laską z natury rzeczy niejaki wpływ wywierał. Wpływ ten starałem się uwydatnić.

Nie zrywając zupełnie z pisownią etymologiczną, usiłowałem każdy wyraz tak przedstawić, jak go słyszałem z ust ludu.

Co do prac pomocniczych, którym zawdzięczam metodę przedstawienia zebranego materyjału, byłem w tym szczęśliwym położeniu, że mogłem się oprzeć na trzech pracach swojego szanownego Profesora Dra L. Malinowskiego, a mianowicie:

1) *Über die oppelnsche Mundart in Oberschlesien.* Leipzig 1863. Gwara opolska, jako śląska, ma oczywiście wiele właściwości wspólnych z gwarą Lachów. Różnice starałem się wykazać, gdzie zachodzą.

2) *Zarysy życia ludowego na Śląsku.* Warszawa 1877. Wchodzą stąd w zakres méj pracy materyjały językowe podane ze wsi Sucha, leżącéj w obszarze laskim (str. 65, 66), a po części także pieśni z okręgu Raciborskiego (str. 63).

3) *Studyja śląskie.* (Rozpr. fil. Ak. Um. IX, 257—359).

Rozprawa ta, poświęcona samogłoskom nosowym kilkunastu gwar śląskich, uwzględnia także jednę miejscowość laską, a mianowicie wieś: Sucha postrzednia (str. 334 do 337) oddaloną od okolicy, z któréj ja najwięcéj zaczerpnąłem materyjału, o milę.

Oprócz tego skorzystałem także nie mało z innych dotąd wydanych prac dyjalektologicznych jakoteż w części z bogatego materyjału językowego w zbiorach O. Kolberga i innych. Kolega Adam Miodoński udzielił mi swoich materyjałów do gwary żywieckiéj, które w kilku punktach uwzględ-

Digitized by Google

niam. Spis wszystkich prac pomocniczych podam przy końcu rozprawy.

I. Głosownia.

A) Samogłoski.

1) Samogłoski otwarte.

a.

§. 1. a otwarte brzmi jak w języku ogólnym.

§. 2. Na początku wyrazów występuje samo a w: a, aż, ażę, abo, (jak stpol.), ale, ańi, i w przyswojonych: abeceda, abecadło, adresa, arx = arkusz, agrys = agrest, akurat, adyją^{n}k = adjunkt, adyjè = adieu, alèja.

§. 3. Zwykle zjawia się przed a na początku wyrazów spółgłoska, a mianowicie:

α) h: Hana, harest, (areszt), haras (rodzaj czerwonych nici), harak, haptyka.

β) j: Jadam, jagvent (adwent), jargany = organy, jargać śe = ärgern (?)

ϑ) g: Galeja (aleja) aleja. Nazwa ta, przysługująca jednéj tylko alei przy drodze z Szonowa do Ostrawy, powstała może pod wpływem wyrazu Galileja.

To pojawianie się spółgłosek h lub j przed samogłoskami na początku wyrazów jest wspólne wszystkim gwarom; w języku stpol. było częstsze niż w obecnym piśmiennym. Przykłady z stpol. przytacza Dr. Władysław Kosiński. (Porówn. zestaw. §. 1. 2.) Por. zresztą og. pol. ja: stsłow. аѧ, jagnię, łać. agnus, jabłoń lit. obůlis, jagoda lit. ůga. i t. p.

§. 4. a pierwotne zachowało się w słowie: čakać = og. pol. čekać, stsłow. чаѧти, stcz. čakati, ncz. čekati, stpol. čakać. Ps. flor. czakay 26, 20; czakacz 51, 9; Por. Leciewski Die Sprache des Florianer Psalters (Arch. f. slav. Phil. VI. 495)

Digitized by Google

Prof. Gebauer w wzmiance o téj pracy (Listy XI, 474) sądzi, że a w čakati jest poprostu przedłużeniem e w ѣ (a po č, š, ž, j, ř), że więc čakati: čekati — mêtati: metati.

Prof. Miklosich uważa natomiast e w čekać za powstałe drogą assymilacyi z a (Lautl.[2] 535, D. 4).

§. 5. Og. pol. a = stsłow. ѣ = lask. e w wyrazach: żeleleżny, żeleleźńica (koléj żelazna), żeleźńak (garniec żelazny) To przejście 'a w 'e spowodowanym zostało następującą spółgłoską miękką, wskutek suf, — ьnъ — ьnica. Por. ćasny: ćeśńina.

§. 6. Zachowanie się grupy tert jest takie same jak w języku ogólnym. Na uwagę zasługuje jedynie forma tvérdši ob. tvardy. Por. og. pol. tverdza, tverdźić ob. tvardy, tvérdši występuje także w niektórych okolicach Galicyi np. około Żywca. Por. Mal. Wacł. §. 42. Forma ta znachodzi się i w drukach śląskich: najtwierdsze skały (H. w. ew. 6.)

§. 7. Og. pol. a

1) laskie e:

α) W 2. sg. i w 1 i 2 pl. imperat. słów na — ać: dávej krej, śpívej, — vítej, vołejmy, ućekejmy, spočívejmy, dejće, stávejće, vykludzejće, sxovejće, spočívejće, oddávejće.

Do téj kategoryi należy także bodej (z bóg dej.)

β) W wyrazach leda (tak samo u Reja: który sie iáko płotu ledá czego chwyta. Wiz. II. 119), jermak (jahrmarkt), lemować (lamować), tref'ać (niem. treffen) retować (niem. retten).

γ) Znamię superlativu w stpol. i w wielu ludowych gwarach — ná-, wnpol. naj- brzmi w laskim: nej-, nejlepši, nejmńenši i t. d., jak w cz. nejlepší nejmenší.

2) laskie i: ořex liskovy

3) laskie y: paryzol (parasol).

§. 8. a występuje w lask. jeszcze w następujących wyrazach przyswojonych:

Digitized by Google

1) = niem. ä: harynek (häring), jargać śe (sich ärgern), larmo (lärm). Teraz darmo robić larmo; malta (mörtel).

2) niem. o: maras (morast).

3) grecko-łać. o: jargany (ὄργανον), może pod wpływem wyrazu jargać śe, cz. varhany.

Zauważyć tu trzeba, że to a występuje zawsze przed r.

§. 9. a ginie:

1) na początku wyrazów: lebo (stpol. alibo, npol. albo; słowackie lebo); Lois (niem. Alois).

2) w środku wyrazów: počkać, dočkać (— čakać; Madlena (Magdalena).

3) na końcu wyrazów:

α) w rzeczownikach na — bla, — tva: přirębel, grobel, břitev ob. břitva lub břitva, grobla i t. d.

β) w rzeczownikach przyswojonych na — yja, — ija, — aja, procesyj, konvisyj, (komisyja), špekulacyj, regracyj (rekreacyja), ohmaryj (łać. armarium, niem. almer). kacabaj.

γ) w wyrazach potřéb ob. potřeba, potél ob. potela (potyle = potąd), pokel ob. pokela = póki, kuxeń = kuchnia.

i.

§. 10. Między miękkim í, a twardym y, jest stanowcza różnica, jak w j. og.

Po š, č, ž, ř, słychać jak w cz. wyraźne i, a więc: tři, ćešić śe, ćešin, jak cz. tři, těšiti se, Těšín.

Daléj na wschód, już w okolicy Cieszyna, występuje znowu po tych spółgłoskach bardzo wyraźne y, zbliżające się niekiedy prawie do e: Ćešyn, Tŕyniec, prawie jak Ćešen, Tŕeńec. Ta różnica w następstwie samogłoskowego brzmienia i (y) po š, č, ž, ř, należy do charakterystycznych znamion, odróżniających mowę Lachów od wałaskiéj.

W drukach śląskich dość często się spotyka pisownią wskazującą na wymawianie wałaskie, n. p. Trzeniec; owoć

Digitized by Google

pewnie liczemy (Sad. 3); zbierają okruszenki, co ze stołu padają (Tyg. 1848, 157).

§. 11. Przed i, na początku wyrazów, słychać zawsze spółgłoskę j, jak w jęz. og. i wielu gwarach ludowych. Właściwości téj nie ma gwara opolska. (Mal. opol. §. 2.)

§. 12. i pierwotne zachowało się w wyrazie śirota, stsłow. сиротꙗ. Forma ta znachodzi się w drukach śląskich: jakoby przez takowe duchowne więzienie przeprowadzić sirotki, dziatki swoje (Kaz. 1860, str. 3); dziatkom sirotkom (Kaz. 1860, str. 4.) Ci, co są jego, zostawają za nim, jako siroty (Kaz. 1860, str. 5). Nie zostawię was sirotami (Kaz. 1860, str. 6.)

§. 13. Stpol. i = laskie e: lebo (po odpadnięciu a, por. §. 9, 1), stpol. alibo. Por. słowackie lebo, cz. anebo, nebo.

Og. pol. i = laskie

1) e: jegła (cz. jehla), leluja (lilija), letańija (litanija).

2) u: leluja, i jak w stpol. luto — vać — ścivy. Por. §. 18.

3) o: podskakować, odsługować i t. d.

4) y: łacyński.

§. 14. Niemieckiemu i (e) w wyrazach przyswojonych z łać. odpowiada laskie y: študyrować, špacyrować, egzecyrować.

Niem. in przetwarza się w samogłoskę nosową z przydźwiękiem spółgłoskowym w wyrazie šę^{n}dźół (schindel)

§. 15. i zjawia się w wyrazach: trojica, všelijàki, ѵélibłąd. W wyrazie ѵélibłąd poczuwa się przymiotnik ѵéli. Tak gr. ἐλέφας, gockie ulbandus, stsłow. велѣѧдъ drogą etymologii ludowéj przybiera kształt zupełnie polski; zestawiano już nawet ten wyraz z polsk. ѵélki błąd (Jülg w Zeitschr. für vergl. Sprachf. IV, 20). W języku staropruskim występuje ten wyraz w formie odpowiadającéj prawie zupełnie polskiéj. weloblundis. (Kuhn. Beitr. VII. 187.)

Digitized by Google

W końcu wyrazów, coś, jakoś, k'eryś i t. p. dodaje się często i: cośi, jakośi; niekiedy dodaje się jeszcze — k, kej: cośik, cośikej. To k należy porównać z sufiksem imperativu w litewskim: gelbe-k, bu-k i t. d. i z ros. ka, dodawanym także do imperativu, n. p. поидика, поидѣмтека i t. d.

§. 16. i występuje jako refleks stsłow. ѣ w: gřibet, stsłow. хрѣбѣтъ og. pol. gřbet, górnołużyckie křibjet.

§. 17. i znika:

1) na początku: dźi! = idź!

2) w środku: kończina.

3) na końcu: Antoń.

u.

§. 18. u brzmi jak w języku ogólnym. Przed u, na początku wyrazów (a względnie odpowiadającym mu w laskim ó) zjawia się niekiedy h: hól (ul), hólica (ulica), hólan (ułan); odwrotnie występuje wyraz ujec, stsłow. отѣ, og. pol. vuj bez v.

§. 19. Stpol. u zachowało się w luto, lutować, lutość, lutośćivy. Bardzo mi go je luto; všicyhmy go bardzo lutovali. Tam lutujemy (Pątn.) Po śmerci né skoro lutovać. (Przysł.) W nowopol. występuje w tym wyrazie późniejsze i. Analogii dostarcza język czeski obecny w porównaniu z polskim i staroczeskim, np. jitro: jutro; lid: lud; břicho: břuch(o) i t. d. Por. Mikl. Lautl.[2], 499. D;

§. 20. stsłow. ѣ odpowiada w laskim, regularnie, jak w czeskim i narzeczach polskich e w: połedńe (cz. poledne), połedńować (wypoczywać w południe); połedńik (ten, co w południe robotników z pola zwołuje); połu — w og. pol. jest loc. sg. (Mikl. Lautl.[2], 533. III. 6) stsłow. ѣ = lask. e w: błexa i w przyimkach: ve, ze i t. d; p. 28, 1, γ, δ.

§. 21. Og, pol. u = laskie.

1) ó, które się brzmieniem stanowczo różni od u (p. §.) w następujących razach:

Digitized by Google

α) w grupie = stsłow. ѧ, pol. ło, ob. łu, (nietylko w pisowni ale i w wymawianiu): dłótko, stsłow. длато, cz. dláto, ros. долото ob. dłubać, stsłow. длъбѣ; (płókać, stsłow. плакати, eluere; cz. plakati; małorus. полокати, ros. полокать); zgodnie z jęz. og. pol. występuje ó w innych wyrazach z tą grupą, n. p. kłóćić, krótki i t. d.

β) w grupie = stsłow. -ѧ-, pol. -łu-: tłóc, tłóček, stsłow тлъкѫ- ob. tłočić, tłok, stsłow. тлачити, тлакъ; tłósty; dłógi, podłóg, vedłóg, dłóżny, dłóżnik;

γ) w grupie = stsłow. — ложи, pol. -łu-: płóg, płóżić, słóga, słóżić, słóżba i t. p,; słóxać, posłóżny ob. posłešny, posłexnóć por. cz. poslech, poslechnouti.

Także w wyrazie przyswojonym łóg, staroniem. louga, nowoniem. lauge, og. pol. ług występuje ó, podobnie jak w drót, og. pol. drut. gdzie odpowiada pierwotnemu ą: draht.

δ) W wyrazach przyswojonych przed m i n: fónt, grónt, fóndament, perón, špónt, budóńek, trónek i t. d.

ε) W wyrazach: hól (ul): hólica (ulica); hólan (ułan), tróhła = skrzynia, trumna, cz. truhla i przyswoj. prezvóršt (presswurst.)

2 = o w przyswojonych: orlop lub orlap (niem. urlaub, og. pol. urlop); Oršula. Por. og. pol. ortyle (niem. Urteile).

3) = e w wyrazie przyswojonym: lezovać (niem. lösen) og. pol. luzować, gdzie e = niemiec. ö; podobnie f'edrovać (fördern).

O bałamo^{n}ćić, poro^{n}čńik i t. p. por. §. 59.

§. 22. u. wypadło w wyr. kropatva i bezróku z używanego także bez uróku. Używa się tego wyrazu przy oglądaniu czegoś pięknego „aby ńe uŕéć“.

e.

§. 23. e otwarte brzmi jak w języku ogólnym.

Na początku występuje rzadko. Przykłady: elementář,

Digitized by Google

Eva, Evka [1]) ob. Jeva, Jevka, Egipt i w ogóle w imionach biblijnych jak: Elijaš, Ezechijel i t. d. Na wymawianie tych imion bez j wpłynęła niezawodnie szkoła.

j zjawia się przed e na początku w: Jeva, Jevka i w wykrzykniku: jej! Odpada zaś czasem w wyr. ešče, por. cz. ještě ob. ještě.

§. 24. Pierwotne e, które w języku ogólnym przeszło przed zębowymi t, d, s, z, r, n, na o, w laskim w niektórych razach się zachowało, w innych przeszło, jak w języku ogólnym, na o.

1) Zachowało się:

α) w 1. sg. praes. i w 3. pl. praes: ńesem, vedem, berem, gńetem, pletem, ńesóm, vedóm i t. d.

β) w wyrazach: mętla, peron, bedra, poćenek, żenę, (od gnać) i w wyrazie przyswoj. P'eter. Jest także nazwa rodowa: P'etrus i wieś: P'etrovice.

1) Przeszło na o:

α) w part. praet. act. I. we wszystkich rodzajach: mót, mótla, mótło; nós, nósla, nósło; vód, vódla, vódło i t. d.

β) W part. praes. pass: ogolony, wyśilony, ńesony, kludzony i t. d.

γ) W licznych wyrazach jak šostra, žona i t. d. jak w og. pol.

§. 25. Przed spółgłoską miękką, powraca w jęz. og. pol. pierwotne e, n. p: borę: beŕeš, nosę: neśeš, vodę: vedžeš, choć nie zawsze, bo pod wpływem analogii form z o zostaje o nawet w formach, gdzie miałoby być e, n. p. šostŕe, dawniéj prawidłowo šestŕe, žońe, stpol. žeńe, i t. p. W lask. mamy jeszcze šestŕeńica (siostra cioteczna), zresztą działała analogija tak samo jak w jęz. ogólnym, posuwając się nawet daléj, gdyż plur. part. praet. pass. w sg. plur. masc.

---

[1]) Do tego imienia odnosi się zadanie: napisz dwiema literami: Ewka, którego rozwiązanie jest: e napisane w k.

Digitized by Google

jest analogiczne o przed ń, zamiast prawidłowego e, jak w języku ogólnym, a więc ogoloni: ogoleni; nośoni: nošeni; vyśiloni: vyśileni. Te formy znachodzą się i w drukach: już wysiloni przestaną pracować (Tyg. 1848; że uwięźnioni Polacy wypuszczoni są (Tyg. 1848, 16); bo synowie nie będą tak długo od nich oddaloni (Tyg. 1848, 23). Podobnie w drukach śląskich z w. XVII. spłodzoni są (Gd. App, 1680; str. 6); á pomienioni Dármopyszkowie (Gd. App. 1680; str. 48) i t. d.

§. 26. je przechodzi na ji; w środku i na końcu form zaimkowych: mòji, tvòji svòji, nàši, vàši = nentr. sg.; mojigo, mojimu, moim i t. d. css. obl. ale na początku pozostaje je: jego.

Również -*ije, stsłow. ие ściąga się w -'i, jak w czesk. w í: véšeli, stsłow. веселие, cz. veselí, nášeni, kořeni, l'iśći, kołči, śmeći, Xybi (stacyja kolei północnéj: Chiby) i t. d. Analogicznie utworzono všędźi, stsłow. вьсѣдѣ

W druku śląskim z r. 1860: Obrano sobie z jednéj strony Bielsk, z drugiéj Jaworzy (Kaz. str. 4.)

§. 27. Pod wpływem spółgłosek m, n, przechodzi e w é, y; e z poprzedzającą miękką w i: zy młyna, vy młyńe, vyjena — po ńimecku, ńi nośiła i t. p.

W ńimám jest i uzasadnione, gdyż jest wynikiem kontrakcyi: ńimam z ńe jimam, jak to wykazał Prof. Malinowski (Prace I, str. 191); na powstanie og. pol. ńi mogę wpłynęła analogija ńimam. Ponieważ w lask. i nietylko w ńimàm i ńimogę, lecz w ogóle przed m i n występuje, więc trzeba prócz działania analogii przyjąć także pewien wpływ spółgłosek m, n.

ńi w odpowiedzi powstało z ściągnięcia z ńe je, równie jak ńi indefinitum w złożeniach: ńigdo, ńiḱery i t. p.

§. 28. laskie e, jako refleks.

1) stsłow. ѣ:

α) jak w języku ogóln. matek, vánek i t. d.

β) w wyr. połedńe (p. §. 20).

Digitized by Google

γ) wyr. błexa, lit. błusa, блъха, cz. blecha, ros. блоха. W og. pol. po przedstawieniu i assymilacyi: pxła. Por. nazwę rodową: Błeszyński i stpol. błexa.

2) stsłow. ь:

α) jak w języku ogólnym: dżeń, oćec i t. d.

β) w wyrazach śćebło = stsłow. стьбло, cz. stblo ob. stéblo, stýblo, (Geb. §. 34. a. 1), stpol, śćebło (Ps. flor. sczeblo 91[a]); dv́eře, stsłow. двьри (do *dver jak dvór), cz. dveří; žerem, stsłow. жьрѫ, cz. žeru, pol. žrę.

§. 29. stsłow. ѣ = prawidłowo 'a w laskim řazać, řáz; ob. řazać istnieje řezać na oznaczenie czynności rytualnéj Izraelitów.

§. 30. Og. pol. e = laskie.

1) o, a mianowicie:

α) drogą analogii zachowane przed miękkimi spółgłoskami P. §. 25.

β) w wyrazie: čosać.

γ) Obok šeł, našeł, słychać, także: šoł, našoł.

δ) W wyrazach przyswoj: rozerva (rezerwa) i jednorál, powstałych pod wpływem etymologii ludowéj wskutek upodobnienia do rozervać i jeden, jedno.

2) a, w następujących razach:

α) w wyrazach čakać (p. §. 4.) řazać, žrać (p. §. 29), špatny, og. pol. špetny; cz. špatný ma nieco odmienue znaczenie; čamu ob. zwyczajnego čemu.

β) w wyrazie przyswoj. parsuma (twarz, oblicze) powstało a pod wpływem następnego r, jak og. pol. vart. (niem. wert.), varštat (werkstatt), latarńa (łać. laterna), stpol. parsona, parszonye (Mal. Wacł. §. 48.); pàruki (Gd. App. 1680, str. 3, górnołużyckie: Barlin = Berlin i t. p. [1])

3) i, a to:

---

[1]) Podobny objaw w niektórych dyjalektach franc: vartu (vertu), garre (guerre), tarre (terre), anfar (enfer) couvart (couvert) i t. d. Por. Fr. Dietz. Gramm. d. roman. Spr. Bonn. 1856, str 183,

Digitized by Google

α) P. §§. 26, 27.

β) e z poprzedzającą spółgłoską miękką przechodzi na i we wszystkich formach zaimkowych i przymiotnikowych: naši, velḱi, lepši i t. d. = neutr. sg; našigo, velḱigo... našimu, velḱimu, lepšimu... našim, velḱim, lepšim... (instr. loc. sg.) i t. d.

b) w imieniu: Mojžiš.

§. 31. e zjawia się (w stosunku do j. ogóln.)

1) jako refleks stałow. ѣ, lub ѧ por. §. 28, 1, 2, i w wyrazie oberve, stałow. овръсъ, gr. ὄφρυς, niezawodnie także pod wpływem etymologii ludowéj, poczuwającéj w tym wyrazie słowo oberwać.

2) dla usunięcia przykrego zbiegu spółgłosek t-r: vater burmister, kumoter — šoster.

3) w wyr. jednače ob. jednak.

§. 32. e ginie:

1) W wyrazach przyswojonych z niemieckiego, gdzie się to e, jako nie akcentowane, bardzo pobieżnie, a w mowie potocznéj często wcale nie wymawia: gver (gewehr), gvelb (gewölbe), kšeft (geschäft), xvant (gewand), žber (og. poł. ceber, niem. zuber), gvint (gewinde). Por. og. poł. gvalt. (gewalt). Również wypada e w wyr. przyswoj.: lutŕja (loteryja), regrácyj (rekreacyja).

2) Na początku wyrazów: vaňelija, vaňelik ob. evaňelik i evaňgelik. Cała głoska wypadła w wyr. sekucyj: *ek-sekucyja.

o.

§. 33. o otwarte brzmi jak w jęz. og; przed m, n, ń, ń brzmi o jak ó: dóm, dóme, kóń, kóňa. por. opol. do dómu, dóma (15, 16);

§. 34. Grupy — ro — ło, stałow. ра — ла, zachowują się tak jak w jęz. ogólnym. Zauważyć tu jedynie należy:

1) prawidłowe o w wyrazach włośny (własny) w stosunku do a w języku ogólnym i brona (brama); por. stpol.

Digitized by Google

2) wzięte z czeskiego a w wyrazach: błana, stsłow. блана, cz. blána, og. pol. błona; hłavny ob. głova, głovńica; xłap, w wyrażeniu: „To je xłap! = das ist ein Kerl! ob. xłop: 1) vir, 2) maritus, 3) rusticus; xłaṕec; mładeńec ob. młodżeńec; vłada, ńi ma vłady w rę^{n}kax“; sładek = piwowar, cz. sládek; vłaga, stsłow. влага, cz. vláha, wilgoć; oškrabiny (skorupy z ziemniaków) ob. škrobać; krapka, kropla; pavłač, galeryja w kościele; opraty z *ob-vraty, lejce; zdravaś, w pozdrowieniu anielskim ob. zwykłego zdrovy. Por. szdrawą w najstarszym druku polskim z r. 1475. (W. A. Maciejowskiego „Dodatki“).

Uw. Na uwagę zasługuje nazwa miejscowości: Karvina, znanéj z wybuchu w tamtejszych kopalniach węgla, gdzie prasłow. *or, stsłow. -рл- pol. -ro- odpowiada grupa -ar-, jak w litewskim (karvė) i kaszubskim (karwa); połab. kōrva; istnieje zresztą w j. og. pol. wyraz karv, o którym p. Słownik Lindego.

§. 35. og. pol. o

1) laskie u: spusób, og. pol. sposób, op. spósób (16.) cz. spůsob; pumoż, og. pol. pomóż; zguła, paene, og. pol. zgoła; bigus, og. pol. bigos; hruza, og. pol. zgroza, cz. hrůza; grudza ob. přegrodźić; głušić śe do kogo = zgłaszać się w przyswoj. lutryja; parsuma, por. §. 30, 2, β; zustać: mych pozustałych (Pieśni pogrz. 1853. Nr. 19, 22). w licznych wyrazach przed m, n: kuṁin, kumoter, kumotra, undy, (ongi), unegda (onegdaj) unuca, stsłow. оноүшта; Unucka, nazwa rodowa; kumedyj ob. kómedyj.

W du domu należy może przyjąć analogiją przyimka ku.

2) laskie y: utynóć, og. pol. utonąć.

3) laskie i powstałe z é: rozčixrany z *rozčéxrany, og. pol. rozčoxrany, cz. rozčechraný. Por. Jagić: Arch. V, 553.

4) laskie ę^{n}: mę^{n}tel, og. pol. motyl; pę^{ń}dżałek, og. pol. pońedżałek.

§. 36. niem. o = laskie u: kust (kost); trucovać (trotzen).

Digitized by Google

§. 37. o zjawia się protetycznie w: očišćec; w wyr. oberve, og. pol. brvi jest o pierwotne; por. stsłow. **обрѣкъ**.

W wyr. obadvać nie należy przyjmować wyrzutni o, w stosunku do og. pol. obadovać, gdyż tu rozwinęło się z zasadniczéj formy *obad-u-ać z jednéj strony og. pol. obadovać, z drugiéj laskie obadvać, jak stsłow, **мед-ъ-ѣдъ** z *med-u-jed. Por. Prusik. Arch. II. 694.

2) Samogłoski ściśnione.

Fr. Miklosich: „*Ueber die langen Vocale in den slavischen Sprachen*“ (Denkschriften der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-historische Classe. XXIX. Wien, 187; str. 75—161.

á.

§. 38. á ściśnione brzmi w gwarze laskiéj prawie jak o, przed m i n jak ó (pán jak pón), a w okolicy frydeckiéj nawet jak u: mum = mám, byvum = byvám, ńedum = ńedám i t. d. Por. Šembera. Základové. str. 57.

I w innych gwarach ludowych nie ma między á i o w wymawiaiu różnicy, n. p. częściowo w gwarze zakopańskiéj. Por. Ad. Ant. Kryńskiego Gw. zakop. str. 4.

W drukach śląskich, zwłaszcza dawniejszych, spotyka się często o = á; n. p.: co ci oyciec wieczorkami zimowymi wynoszał (Sad. 3); by wzrostało me ufanie (Pieśni pogrz. 185g, Nr. 12, 4.) dorostało (Tamże Nr. 17, 15.) w drukowanym *Spisie zastępców zboru ewangielickiego w Cieszynie na rok 1861*, znajdują się nazwiska: *Ofiok, Zobystrzan, Wopienik, Morcinek, Zogóra*; w rękopisach śląskich znajduje się zwykle o; w drukach śląsk. z XVII. w. używane jest á na oznaczenie otwartego a, na oznaczenie a ściśnionego, jednak także i o: Grof. (Gd. kwest. 1674. C. 2a);

Gwiazdka Cieszyńska używa w rozmowach *Jury i Janka* narzecza i wyraża a ściśnione przez á, jakotéż Dr. A. Cin-

Digitized by Google

CIAŁA w *Przysłowiach śląskich* (Cieszyn 1885) i w *Pieśniach* (Kraków 1885).

W rozprawie niniejszéj, dla uwydatnienia etymologii wyrazu, służy á do oznaczenia ściśnionego a; właściwie należałoby pisać o.

§. 39. á występuje w gwarze laskiéj w ogóle tam, gdzie w staropolskim i w innych gwarach ludowych, a więc w razach, które przedstawia Fr. Miklosich w: *Ueber die langen Vocale in den Slavischen Sprachen.* Zestawiam więc tylko niektóre różnice, jakie co do á między gwarą laską, a innymi zachodzą:

1) W pieśniach ludowych, które w znacznéj części są pochodzenia morawskiego, występuje często a otwarte w wyrazach, które w mowie potocznéj mają a ściśnione: Np.

„Červene pivo, biłe kołače;
„Jak to herski dźévče při muzyce skače!“

„Ješče se podźivam, ješče se zohlidam,
kan mój miły jede dnes.

Přeto sem k vam muzykańći přeto sem k vam přistupił
Abyx sve smutne serce, abyx se go poćešił.

W mowie potocznéj wyrazy: koláče, skáče, podźivám, záglą"dám, vám mają á ściśnione.

2) W opol. "ogá"ńać, jáma, "objá"d, w lask. ogańać, jama, obád, ale w css. obl. a otwarte.

W gw. lasowskiéj: záloba, kamrát, djábeł — w laskiéj w tych wyrazach a otwarte, ale: djáboł, djábelski; lasowskie: talár, grejcár, teráz, laskie: tálar, grejcar, teraz ob. ráz i zaráz; odwrotnie w gwarze lasowskiéj a otwarte w pas. třas, zgas, w laskiéj á ściśnione: pás, třás, zgás.

3) Podwójne formy, z a otwartym i ściśnionym są następujące w laskim: Jan (imię własne, dim. Janek ob. Jánek

Digitized by Google

w okolicach Cieszyna), a Ján w: na śv̨ęⁿty Ján; plácek dim. od plac. a placek, rodzaj pieczywa; pásek, prążek, a opasek (pas, cingulum) zwykle pán, ale a otwarte w wyrażeniach: „To je pan!“ — „śedzi jak jaki pan!“ -- ńi má non habet: ńi ma = non est, il n'ya pas.

4) W sufiksie -ač występuje a otwarte i ściśnione, jak w czeskim á długie (roháč, koláč, ob. krótkiego, zaklinač, pomahač, posluchač): tkáč, kołáč, bogáč, ob. vyzuvač i w przyswojonych: karvač, tragač, kartač; w końcówce — áček jest zwykle á ściśnione, jednak: paček (paczka) vaček, ponieważ tu -ak- należy do tematu, a sufiksem jest -ek (ькъ).

5) Przyimek na w superl. przechodzi w lask. jak w cz. na e. Por. §. 7, 8; również w imperat., gdzie w gwarach zwykle bywa á: dáj, gráj, gádáj, voláj (Mal. §. 35 α) występuje w lask. e: dej, grej i t. d. Por. §. 7. a.

6) W lask., przynajmniéj nie we wszystkich okolicach, nie występuje á, ściśnione w końcówce rzeczowników żeńskich, na *ija, jak w innych gwarach, n. p. lasowskiéj; w laskim: v́eża, ḱelńa i t. p; w lasowskim v́ezá, ḱelńá (Mat. §. 38, c.) również jest a otwarte w przyswojonych: vilija, Maryja i t. d.

§. 40. Słowa częstotliwe, utworzone przez stopniowanie samogłoski u na á, zachowały w laskim pierwotną samogłoskę á, podczas, gdy w jęz. npol. nastąpiło przejście a w y, a względnie na i (po k, g). Dawniejszy stan jest jeszcze powszechny w w. XVI. (Mal. Wacł. §. 40; §. 135).

W laskim: podskákovać, posługovać.

§. 41. W stpol. występywały w local. plur. tematów męskich i nijakich -a końcówki: 1) — ěch (właściwa tym tematom) = stsłow. ѣхъ; 2) analogiczna końcówka — och właściwa w pol. tematom miękkim, w stsłow. tematom męskim -u (сънѣхъ ob. zwykłego сынъхъ lit. suunûse 3) analogiczna końcówka — ach, właściwa tematom żeńskim -a. (Por. statystykę tych form: Materyjały do historyi form deklina-

Digitized by Google

cyjnych w języku staropolskim (wiek XIV — XVI) opracowane przez J. Hanusza (Kraków 1881). §. 199. Oprócz tego spotykamy także końcówkę — ọ́ch, którą albo należy czytać—och, lub jak sądzi Dr. KALINA (Arch. IV. 32—3) — ách. Później końcówka analogiczna = ach, wyrugowała wszystkie inne; także w gwarze laskiéj prawie wszędzie występuje -a w loc. plur; tylko w nielicznych przykładach: panóx, mastóx, handróx, na dovadóx zachował się, jak się zdaje ślad dawniejszego á lub o; że zaś jest obecnie ó, na to mogła wpłynąć 1) analogija gen. plur. panóv 2) analogija liczebnika 2: dvóx.

ó.

§. 42. ó ściśnione w gwarze laskiéj brzmi wyraźniéj niż w języku ogólnym; między -o a -u jest w wymawianiu stanowcza i wybitna różnica.

Uw. Przy wymawianiu dźwięku ó zwęża się wprawdzie usta nieco bardziéj niż przy wymawianiu dźwięku otwartego o, jednak nie tak znacznie jak przy wymawianiu u; koniec języka (apex), zostając w jamie ustnéj, tylko trochę się podnosi, a przy wymawianiu u podnosi się koniec języka do wysokości zębów. Tak więc ó leży niejako w drodze z o do u i posiada pewne cechy obydwu tych dźwięków, różniąc się przy tym od obydwu stanowczo.

§. 43. ó ściśnione występuje w laskim w tych razach, co w og. z pewnymi jednak wyjątkami, a mianowicie:

1) laskie ó = og. pol. o: vóla, cz. vůle, dróga; mólva, mółvić, dółńi, spórny. „A ty mojóm muśiš być — mojóm vóle učynić"; por. bo to nie jest samąm naszą wólą (zar. 71); jeżeli by bywa wóla bož. (zar. 78). Spórne to jak ćerńi (Przysł.)

W inf. słów kl. II. z sufiksem praes. $\frac{n\,e}{n\,o}$ w part. praet. act. II. na -ł- i w przyswojonych z narzecza morawskiego partic. praet. pass. tychże słów jest w laskim ó: dźvignóć, usnóc, urznóć, kutnóć, — usnóła, urznóła, kutnóli, — zamknóty, oderznóty dźvignóty. i t. d. Prof. MALINOWSKI przytacza z gwary

Digitized by Google

suskiéj formy: stanuli, posnuli, xynuła — poslexnuś, skřiknuć (Studyja 79, 81).

3) part. praet. act. II. fem. mógła, ŷódła, ńosła.

4) w przyswojonych z łacińską końcówką -or. rextór, doktór.

§. 44. Og. pol. ó = lask. o: poć, poććé, = pójdź, pójdźće; nożka, fojt (wójt), pŷody, gora (mons), ale: góra (strych), gorál, Jozef, ale i Juzek, Juza, royny i css. obl. do txóř (txoŕa, txoŕe i t. d.); wyrownanemi padołami (Tyg. 1849, 6),

§. 45. Zam. og. pol. córka i który posiada gwara łaska wyrazy cera i ḱery — ale, gdy Lasi czytają wyrazy córka i który to wymawiają je zwykle z o otwartym.

Tak nawet wymawiają niektórzy księża na kazaniach.

§. 46. Og. pol. o = lask. u: spusób, cz. spůsob, pumoż zustáń. Por. §. 35. Obok u słychać w tych wyrazach niekiedy także ó.

§. 47. Og. pol. ó = lask. u: ruża, cz. ruže, ruzny, cz. různy, šusty, śudmy, usmy. ruzga, og. pol. rózga pujdże, og. pol. pójdże.

é.

§. 48. é brzmi w gwarze laskiéj jak w języku ogólnym — znachodzi się w niéj jednakże częściéj.

Wyrazy jak mléko, bŕég, řéka, léḱi, ŷérba, ćerṕeć, które w języku ogólnym brzmią już często z e otwartym, mają w gwarze laskiéj é, brzmiące prawie jak y.

Spółgłoski m i n, wywierają na poprzedzające e pewien wpływ, wskutek którego e się ścieśnia i brzmi prawie jak y: Dobra Wyndryńskie (Tyg. 1849, 53) ob. Wendryni tamże), sto ryńskich nagrody (Tyg. 1850, 272).

§. 49. Og. pol. e: lask. é: řék, ućékła, seblékła, upékła.

§. 50. Og. pol. é = lask. e; dešč, też: ja spodziewałem się deszcza (Tyg. 1850, 83).

y.

§. 51. Brzmi, jak w jęz. ogólnym i tam się téż znajduje.

Digitized by Google

Pierwotne y (i) zachowało się w: štyry (четырие), syr, śeḱyra, šyroḱi, pastyř, jedyn.

§. 52. Og. pol. y = laskie e w wyrazach: tela, ḱela.

W języku staropolsk. występuje dość często e odpowiadające dzisiejszemu og. pol. y (i); n. p. kyelko iest dnyow slugy twego. Psałt. puław. 119, 84 B). str. 488; telo, Opeć. 1522, Ad. Ant. Kryński: Gw. zakop. str. 174, uw.)

y dodaje się niekiedy na końcu w wyrazie: terazy.

Samogłoski nosowe.

§. 53. Gwary śląskie przedstawiają, jak już zauważył S. Bandtkie (Jacobi Parkossii de Żorawice. Antiquissimus de Orthographia Polonica Libellus pag. 67. Adnot.) i wykazał Prof. L. Malinowski (Studyja śląskie. Rozpr. Ak. Umiej. W. fil. Tom IX) wielką rozmaitość w dźwiękach nosowych. Na tych różnicach w zakresie samogłosek nosowych zamierza Prof. Malinowski oprzeć podział gwar śląskich. (Studyja, str. 359. III, 2). Nawet gwara laska, obejmująca niewielki stosunkowo obszar etnograficzny, nie ma zupełnie jednolitego rynizmu, choć różnice, o ile zauważyliśmy, są nieznaczne.

Ze względu na tę okoliczność należałoby samogłoskom nosowym w gwarze laskiéj poświęcić osobne studyjum. Idąc za przykładem Szanownego swego Profesora, radzibyśmy to uczynić kiedyś w szerszym związku.

Jednę wieś laską wciągnął już Prof. Malinowski do swojego studyjum, mianowicie wieś postředńa Suxa, w powiecie Frysztackim.

Pochodząc z téj prawie okolicy, opieram się na przedstawieniu Prof. Malinowskiego, dodam tu tylko kilka drobnych szczegółów.

§. 54. W gwarze laskiéj występują dwie samogłoski nosowe ǫ i ę, atoli z przydźwiękiem nosowym ^{n} albo ^{m} według tego, czy następują spółgłoski zębowe i gardłowe, czy też wargowe; niekiedy nawet spółgłoski n lub m brzmią po

Digitized by Google

samogłoskach nosowych, Prawa tego następstwa określa Prof. Malinowski (Studyja str. 78 nn.)

W wyrazach kandy, kan, (dokąd, gdzie) i wandrować (niem. wandern) og. pol. vędrovać odpowiada og. pol. ę laskie an.

§. 55. Na końcu wyrazów nigdy w gw. laskiéj nie występuje samogłoska nosowa, lecz:

1) samogłoski czyste, a mianowicie:

a) e, odpowiadające:

α) stsłow. ѧ: nom. acc. g. ntr. tem. -ęt: ćele, dźévće acc. sg. pron. pers. i refl. ńe, će, śe — gen. sg. subst. fem. ja do ṕivńice, maryśe, bez duše i t. d.

β) stsłow. ѧ: acc. sg. subst. fem. -ā, jā: matke, dźeuxe, śostre, kure, na ṽosne, deske, xałupe, duše, Maryśe, ṽeže i t. d.

b) a = stsłow. ѧ w wyrazie: přeca = před śę.

c) y = stsłow. ѧ w wyrazie: přecy ob. přeca.

d) o = stsłow. ѧ w wyrazie: dźećo. Por. Mal. Stud. str. 61.

Prof. Malinowski przytacza z gwary suskiéj formę přece (Studyja, 7, 8); forma ta w okolicach, w których materyjał do niniejszéj rozprawy zebrany został, o ile wiem, nie występuje, jest jednak nieco daléj na wschód bardzo powszechną.

2) samogłoski czyste z spółgłoską m, a mianowicie:

a) em jako refleks stsłow. ѧ, og. pol. ę w 1, os. praes. sg. słów, których charakterem w tem. praes. jest -e-, -je-: idem, ńesem, ṽedem, mogem ob. możem, pletem, ṕišem.

Według Prof. Malinowskiego (Studyja, 79) jest to forma przyswojona z narzecza słowackiego pod wpływem analogii słów bezsufiksowych, jak: ṽém, jém, dám mám.

b) im jako refleks stsłow. ѧ, og. pol. ę w 1. os. praes. sg. słów, których charakterem w praes. jest -i-: muśim, xodźim, ṽišim, śedźim, skočim, śṽéćim i t. d. tak, jak w cz. musím chodím, sedím i t. d. Tu działała analogija następnych końcówek osobowych, głównie l. pl. muśimy, xodźimy i t. d.

c) óm =

Digitized by Google

α) stsłow. ѫ i ѧ w 3. os. sg. praes: sóm, ѵédóm, ńesóm, śednóm, ṕišóm, kupujóm, kludzóm, ѵédzóm, majóm, jedzóm i t. d.

β) ѫ w końcówkach liczby pojedynczéj rodzaju żeńskiego.

αα: sg. acc. subst. fem. adj. podług deklinacyi złożonéj: dobróm śostre, ṕeknóm dżeuxe, ѵelkóm krove, ḱeróm matke itd.

ββ) śg. instr. subst. fem. -a, -ją, -i- i adj. podług deklinacyi złożonéj i pron. pers. refl. i relat.: z śostróm, z Maryśóm, naukóm, ṕeknóm dżeuxóm, z ѵelkóm głovóm, kośćóm, nocóm, zé mnóm, s tebóm, sebóm, ḱeróm i t. d.

§. 56. Stsłow. ѧ w środku wyrazów =

1) laskie e w part. praet. act. II. sg. fem. ntr. i plur: vźena, vźeno, vźeńi; užena, jena śe tego, přijeńi go do roboty, rozṕena se košule, w wyr. ṕekny.

2) ó w part. praet. act. tychże słów: vźón, ṕón i t. d.

Ob. rozṕena, užena występują także niektedy formy rozepnóła, užnóła.

§. 57. Gwara laska, stykając się bezpośrednio z gwarami morawskimi, ulegała ich wpływowi przez wieki i dziś jeszcze ulega, wzajemnie na nie oddziaływując.

Wpływ ten dotyczy zwłaszcza samogłosek nosowych, które w zachodniéj części księstwa, w okolicy pogranicznego miasta Frydku i morawskiéj Ostrawy, znacznie zostały zmienione; w okolicach zaś, z których jest zebrany niniejszy materyjał językowy, zachowały się wprawdzie samogłoski nosowe, jak to przedstawiliśmy powyżéj, w całéj pełni; jednak i tu występują niekiedy zamiast dźwięków nosowych samogłoski *a* i *u*, jak w cz.

§. 58. Wpływ ten objawia się głównie w wyrazach mających jakąś styczność z religiją, jakoteż w liczebnikach. I tak:

1) Stsłow. ѧ, og. pol. ę = laskie a: svaty w wyrażeniu na svaty dux, ob. śvęnty Mixáł, śvęnty Ján (nie: svaty Ján); ob. svęnta, niekiedy: svatki; ob. męso mówi się masopust i masář = rzeźnik. (hovado (stsłow. говадо, cz. hovado), ob.

Digitized by Google

ovę^{ń}źi ḿę^{n}so wołowe mięso; řetázek), (stsłow. ретазъ, cz. řetázek), táhnóć (stsłow. тагнѫти, cz. tahnouti) ob. ćǫ^{n}gnóć). spatk'i, spatkem, na spádź = z powrotem; (cz. zpátky), ob. ṕę^{n}ta; pořad = ciągle (cz. pořád), ob. řǫ^{n}dźić.

Liczebniki od 11—40 używane są w formach czeskich. Ob. ṕę^{n}ć mówi się patnást (cz. patnáct) albo patnáśće, ob dźevę^{n}ć: devatnást lub devatnáśce.

2) stsłow. ѫ, og. pol. ę, ǫ = laskie u: w pozdrowieniu poxvalen budź (cz. bud') Ježiš Krystus; w zaklęciu na mu dušu! W mowie zwyczajnéj brzmią te formy: bydź (być) stsłow. бѫди, i duše. W wyr. puknóc (pęknąć). fusy (wąsy);

3) stsłow. ѫ, og. pol. ę = lask. ó: hóśle (skrzypce) i w formach słownych, wyszczególnionych w §. 43, 2.

§. 59. Odwrotnie zachowały się samogłoski nosowe w narzeczu laskim w wyrazach, w których język og. już nosowych dźwięków nie ma, mianowicie w bałamǫ^{n}t = og. pol. bałamut i porǫ^{n}čić, = og. pol. poręčyć;

„Bałamǫ^{ń}će śedź v kǫ^{n}će,
jeśiś dobrá náńdóm će".

Tu także należy laskie porę^{n}čńik = opiekun w przeciwstawieniu do og. pol. poručńik. i porę^{n}čeństvi = testament, ostatnia wola.

§. 60. Z pieśniami napłynęło do okolic laskich, jak w ogóle do Śląska, wiele bardzo czechizmów; w okolicach, których narzecze jest przedmiotem niniejszéj rozprawy, lud mówi po polsku, śpiewa zaś często mniéj lub więcéj z czeska, według tego, o ile się pieśń do panującego narzecza zastósowała. W zbiorze Pieśni śląskich Dra Cinciały jest osobny dział: Pieśni w dyjalekcie morawskim (Zb. wiad. antr. Dz- III. T. IX, str. 281 nn.), ale i w reszcie pieśni, śpiewanych po polsku, czechizmy zwłaszcza w zakresie samogłosek nosowych, są dość powszechne. N. p.

1) Stsłow. ѧ = og. pol. ę z poprzedzającą samogłoską miękką:

Digitized by Google

α) W w pierwiastkach:

i (y): żyć, og. pol. żǫć, stsłow. жати; Nie bedę ji żyć, (40, 2), dla rymu z wierszem: Nie bedę go pić (40, 2).

i: A ku temu jeszcze wic, kope słomy do strzewic. (51, 2) I tu forma czeska ze względu na rym potrzebna.

e: kńez (stsłow. кънязъ, cz. kněz).

a: Pán Bóg dał, Pán Bóg wzał (53, 8) Jego matka uwidziała, te mietłe ji z gárści wziała (119, 7); 291.

2) stsłow. ѧ = o. pol. ę.

α) w środku wyrazów:

u: Róża -ech já róża, powiel ni mám muża (38, 2). Tu forma czeska potrzebna była do rymu; gdo mi ją smuci, ten niech hławu skruci; również dla rymu.

β) na końcu wyrazów:

u: Kasineczku (33, 2); hławu (66, 1); na tu staru babu (66, 2); za tu jednu nocku twu (101. 4); twoju szabliczku (117, 15);

Ja se bedę jeździł na brannym koniczku
A ty bedziesz wodzić syna za rączyczku (131, 9).
Husar na rynku — pije palenku (232, 1).

α) w środku wyrazów:

u: Rozrubał ji na trzy kusy (119, 12).

β) na końcu wyrazów:

u: krasnu, wspaniału, każdu chwilku innu (95, 3).

i: rozrubał ji na trzy kusy. (119, 12).

siedmiletni frajereczku (33, 2).

Jak się z przykładów powyższych pokazuje, odgrywa tu rym znaczną rolę; on wpływa na zachowanie formy czeskiéj w pieśni pochodzenia morawskiego w końcówkach wyrazów, nawet wtenczas, kiedy już pieśń cała zastósowała się do narzecza polskiego. Ta dowolność w dobieraniu form polform polskich lub czeskich ułatwia powstawanie wierszy.

4) Ściąganie samogłosek.

§. 61. Gdy się (po wypadnięciu spółgłoski) zetkną dwie samogłoski w jednym wyrazie, to najprzód upodabnia się je-

Digitized by Google

dna do drugiéj, przy czém zwykle samogłoska akcentowana ma przewagę nad nieakcentowana, a następnie zrównane w ten sposób samogłoski zlewają się w jednę.

W gwarze laskiéj prócz kontrakcyj, występujących także w języku ogólnym, zachodzą jeszcze następujące:

1) á + (j)a = á: táć (tajać), kráć (krajać), łáć (łajać).

2) á + je = à: zdá = og. pol. zdaje; mnie šię zda, że nie zubożejesz ote jajka (Cinc. Now. 11). W stpol. również: zda; A zda mi się, iż w niey bramy bàrzo tanie. (Wiz. I, 312).

3) a + ò + ó (u): óno, uno = a ono

4) a + jò = ó = znómy = znajomy, cz. známý, známka (znak), cz. známka.

5) i + i = i: přidże = *při-idże; czásem nań przydzye roskosz (Wiz. II. 217).

6) i + je = i. Por. §. 26.

7) e + i = i, Por. §. 27.

§. 62. W powyższych przykładach samogłoski powstałe przez ściągnięcie są ściśnione i akcentowane samogłoski przeważyły przy kontrakcyi. Nie tak ma się rzecz w następujących przykładach:

1) è + a = a (po zamknięciu b): tŕa ob. třeba i przejściowéj formy třeja. Zaszły tu następujące przemiany: třeba, třeja, třea, tŕa. Podobna kontrakcyja zaszła i w innych gwarach polskich, jakotéż w jęz. górnołużyckim: traš, (= może) z trjebaš (Smoler. Časopis Maćicy Serbskeje. 1855, 64).

Przejście b w j (třeba: třeja) nie jest zupełnie odosobnionym objawem, ponieważ w gwarze ostrawskiéj, stykającéj się bezpośrednio z laską, występuje forma teje ob. tebe. (Šemb. Zákl. str. 61).

2) è + e = e (po zniknięciu dż): beš (bedżeš = będżeš), be (= będże), bemy ob. bedemy, beće ob. bedżeće.

W gwarze nydeckiéj (w Cieszyńskim) są formy przejściowe: beje, bee (Mal. stud. str. 87.)

Digitized by Google

Por. podobną kontrakcyją w niektórych gwarach ruskich: бу бешь бе бемо бете, (Ogonowski, studien zur ruth Spr. 148, 3) i w kaszubsk: bom, boš (Mikl. I, 535).

3) e + i = e: katezmus ob. kateizmus z katexizmus.

4) o + a = a: nale! = no ale! nale! to je pękne!

5) o + e = ę́: pę́dżałek: pońedżałek.

5. Dwugłoski.

§. 63. Jak j. og. poł. i w ogóle jęz. słowiańskie, unika gwara laska dwu samogłosek; tylko w wyrazach przyswojonych za pośrednictwem szkoły, jak: Europa, Austryja, Australija itd. słychać dwugłoski.

Z laskich wyrazów, którym odpowiadają dwugłoski przytaczam tu: ryma (katar), orlap ob. orlop (urlop). šnytlox (schnittlauch) Wyr. ryma przyswojony został za pośrednictwem czeskiego (cz. rýma, réma) z greckiego ῥεῦμα; już w stsłow. występuje wyraz рѣма. Wyr. ràtuz (ratusz) przyswojony został jeszcze wtenczas, kiedy w wyrazie niem. nie było dwugłoski, lecz û: hûs.

W wyrazie abšăur, (urzędnik cłowy, który dawniéj szukał po wsiach przemycanego tytoniu), znikającym już zresztą ze słownika laskiego, jak instytucyja, którą oznacza, występuje dwugłoska.

6) Akcent.

§. 64. W gwarze laskiéj pada akcent, jak w języku ogólnym, zwykle na głoskę przedostatnią.

Co do wyrazów kończących się na ija lub yja, należy zauważyć, że akcent się chwieje lub przynajmniéj nie jest tak wybitnym, jak w gwarach galicyjskich.

Zam. lilija jest w dat.: lèluja ob. zwykłego lelůja.

Wyraz biblija akcentuje się zwykle: biblija, Maryja, albo: Màryja, albo Marýja; trojica ma akcent na przedostatniéj.

Digitized by Google

Wyrazy, jak: olmáryj, Kalvaryj, konýisyj, sekucyj itd. zwykle opuszczają końcowe a i mają następnie akcent na przedostatniéj, a więc: olmáryj; ludże pośli na Kalvàryj itd.

W przyswojonym z języka czeskiego pozdrowieniu katolickim: Poxvalen budź Ježiš Krystus, spoczywa w wyrazie poxvalen akcent albo na drugiéj, albo na trzeciéj od końca: poxvàlen ob. pòxvalen.

Wyrażenia: sýęnty Ján, svaty dux, poczuwa się jako pojedyncze wyrazy i dlatego bywają akcentowane na przedostatniéj samogłosce: sýęntyján, svatydux.

Wyrażenia jednak, w których z przymiotnikiem połączony jest dwuzgłoskowy rzeczownik, poczuwają się jako dwa wyrazy, z których każdy ma osobny akcent: na śýęnty Mixał.

W wyrażeniu: a vídźiš? pada akcent zawsze na ostatnią zgłoskę (Por. J. Łosia: Gwara Opoczyńska §. 49); w skutek takiego akcentowania zaginęła nawet nieakcentowana zgłoska, tak że ob. vídźiš mówi się: dźiš.

W ogóle posuwa się akcent w zapytaniach często na samogłoskę końcową, którą się w takim razie mniéj więcéj o kwintę wyżéj wymawia.

Akcent w gwarze laskiéj jest więc wyraźnie polski; jeszcze nawet daléj na zachód położone narzecza śląskie, na które narzecza morawskie znacznie wpłynęły, a nawet narzecza właściwie morawskie, w północno wschodniéj części Morawy, mają akcent polski.

Por. Fr. Bartoš: Kapitola z prostonárodní geografie a etnografie moravské str. 31.

B) Spółgłoski.

(Gardłowe).

§. 65. k i g brzmią jak w języku ogólnym.

§. 66. Pomiędzy h i x jest wyraźna różnica [1]).

[1]) Nie tak we wszystkich okolicach Śląska.

Digitized by Google

Podwójnego k nigdzie nie spotkałem. Zam. lekḱi jest w gw. lask. levḱi, zam. miękki mękki z jednym k. W innych gwarach ludowych n. p. w zebrz. pierwszemu k odpowiada t: letk'i, męk'i.

kt, brzmi jak xt w wyrazach przyswojonych: rextór, praxtykant; ale: doktór, doktorek, nie zostaną tylko rechtorczykami Cinc. Now. (12);

Tak też było przeważnie w stpol. który krzesczyaan (Gl. XII. 29); krzeszczianska (Zygm. 120 r.) krzczilo (ib. 62 r.) Por. Hanusza: O książce do nabożeństwa króla Zygmunta I. (Str. 61).

x przechodzi na k w wyrazach: křest, křestovać, křesny, křesná, křešńiček, krystus.

g przechodzi na x w wyr.: xrobák (*grobák). W języku ogólnym odpadła pierwsza z nagłosowych spółgłosek.

g w końcu wyrazów brzmi jak k (wynika z ogólnych praw głosowych): Bóg jak bók, i t. p. w dim. pánbóček nastąpiło przed e (ь) zmiękczenie jak gdyby przed tym e pierwotnie stała bezdźwięczna gardłowa k.

Pán Bóczek upominá (Gw. Ciesz. 1885, 300).

W wyrazach przyswojonych: grejcar (kreuzer) i regracyj (recreatio) odpowiada laska grupa gr pierwotnéj kr.

Og. pol. h = laskie g, jak pierwotnie w stpol.: gańba (wstyd) je go gańba (pudet eum), ǵid (stercus) lit.gėda, ǵizd, ǵiždžić, ǵizdàk, ǵizdula (ǵiždžić = zanieczyszczać). Por. Malin. Wacł. §. 72; poganbyono vrząd (Gl. XIV, 3).

Grupa kt na początku wyrazów i w og. pol. nader rzadka, w lask. nie jest wcale cierpianą. Tak kt w wyrazach: kto, ktokolwiek, przechodzi w lask. na gd. (cf. cz. kdo, kdokoli), zaś og. pol. który, odpowiada laskiemu k'ery bez t (e jak w cz. který).

W kaszubskim grupa kt na początku wyrazów przeszła na xt, (por. pisma Cenôvy).

g, k nie miękczą się drugorzędnie jak w jęz. og. przed em instrum. sing. tem. męskich i nijakich (stsłow. ъмь) na a;

Digitized by Google

s panem bogem, s tym čłov́ekem", s kłóskem, boskem, (bo so) i t. d., również w 1. os. plur. praes. ṕekemy, mogemy i t. d.

og. pol. g = lask h: hróm, hruza (zgroza), hruby, zhrubka (grubosć), táhnóć, hónem, (prędko), hubka (gąbka), hóśle, hłavńe, list mohov́itny, świadectwo majątkowe.

Uw. jest tu widoczny wpływ języka czeskiego. Por. cz. hrom, hrůza, hrubý, táhnouti, honem.

Zupełnie czeskie są wyrazy: hovado (bydlę), stsłow. говѧдо, mnoho, holka (dziewczyna), z których pierwsze dwa znachodzą się w mowie potocznéj, ostatni w pieśniach.

Z czeskiego wzięte jest także następujące przysłowie:

„Był jeden mńix,
ḿáł mnoho kńih,
ale cóż mu było po ńix,
ḱe ńe čitáł v ńix?

og. pol. k = lask. g: guzy (kusy), Mozgál (Moskal); og. pol. k przeszło na x w dotxnóć śe, prawdopodobnie pod wpływem analogii wyrazu txnóć (дъхнѫти); także w wyr. przyswojonym arx (arkusz, wyciąg z księgi katastralnéj) występuje x = k.

x na końcu wyrazów przeszło w k, w wyrazie przyswojonym burdak (wurfdach). Analogii dostarczają niektóre gwary góralskie: byłek, robiłek, zam. byłex, robiłex Gw. zak. str. 14, 3.

Również i w niektórych gwarach niemieckich brzmi końcowe ch jak k: ik (ich) i t. d.

k na końcu wyrazów przed formami słowa być, zaczynającymi się od samogłoski zamieniło się na g: jagex, tagex i t. d. Por. łać: negotium z *nec-otium.

g wypadło w słowie: rożǫ^{n}ć — rożnem, różńeš (żeg stsłow. жегѫ, cf. og. pol. pożoga, Żegota i t. d.)

x przeszło w h przed m: bylihmy, cohmu řekła? i t. d.

W wyr. evanǵelik, evanǵelija i t. d. assymiluje się ǵ do poprzedzającego n, wskutek czego powstają formy: evańelik i t. d.

Digitized by Google

Podniebienne j.

§. 67. Og. pol. j = lask. ń: vyńść, odeńść, vyńdże, uńdże; por. słowackie: dońdem ob. dojdem; nandu ob. nańdu, najdu; odendu i t. d. (Mikl. I. 504. 4).

W niektórych gwarach, n. p. w zebrzydowskiéj i lasowskiéj odpowiada odwrotnie pierwotnemu ń, j. W wyrazie laskim roztomańty (og. pol. rozmaity), ń jest pierwotne. Por. cz. rozmanitý.

§. 68. Og. pol. j = lask. v: vajca, vaječina (jaja, jajecznica).

Og. pol. j = lask. l: falfka (fajka, niem. pfeife), w gw. żyw. falka.

§. 69. j: zjawia się w wyrażeniu: na přejmo (na przełaj), cz. přímo, stsłow. **прѣмо**, jak w og. pol. upřejmy (Mal. Rozpr. X, 475) w wyr. jscać: ščać i w środku niektórych przyswojonych wyrazów: klajvéř (clavier), glejta (glätte), krejda (kréda), w gw. żyw. kryjda, Švejda (Szwed) i w wyrazie posłyszanym: gulajš. n. przechodzi w j: dyjamit lub dyjament (dynamit).

W wyrazie rozmaryján (rozmaryn) wsunięta jest cała zgłoska já. Działała tu etymologia ludowa, poczuwająca w tym wyrazie przystawkę roz- i imię Maryja. (Malinowski — Prace. I, 143).

Językowe.

§. 70. Ze względu na wymawianie językowych č, dž, š, ž należy gwara laska do nie-mazurskich. Wymawia się więc čárny, šyroki i t. d. jak w jęz. og.

§. 71. Og. pol. š, ž, odpowiada w gw. lask. ś, ź, w 1. sg. i 3. plur. praes. słów klasy IV. (Leskien): muśim, muśóm, voźim, voźóm, nośim, nośóm i t. d. i w odpowiednich partic. praet. pass.: nośóny, voźóny, povéśóny i t. d.

§. 72. Og. pol. c = lask. č: gančář stsłow. **грѣшьхарь** (cz. hrnčíř), rodźiče (cz. rodiče).

Og. pol. c = lask. ć: ćaću, ćaćany: og. pol. cacany, cacko

Digitized by Google

Og. pol. c = lask. ž: žber (ceber), stsłow. ѵьбръ.

§. 73. Og. pol. s = lask. š: škubać, škrobać, škop, škovrónek i w przyswojonych: špacyrovać, študyrovać, šmarovać, šmakovać, apoštoł, šrub i t. d.: że się nie szkrobią i nie drapią (Tyg. 1850, 164).

W wyr. pašija (pasyja, opowiadanie o męce Zbawiciela, wyjęte z ewangielistów, a czytywane w Wielki Piątek w kościołach ewang.) š powstało prawdopodobnie pod wpływem następnego j. Por. писjѫ пишѫ.

§. 74. Og. pol. grupie čt, odpowiada laska grupa št: štyry štvárty, štverc, štvórák; por. cz. dyjal. štyry (Mikl. I, 516, 8).

Wyraz štyrnadel (trznadel) powstał pod wpływem etymologii ludowéj, poczuwającéj w pierwszéj części wyrazu štyry. Por. cz. strnad.

Og. pol. ž = lask. č (dž) w wyrazie poňevač: poniewadž (Tyg. 1848, 22). Por. cz. poněvadž.

W wyr. třešňa, stsłow. ѵрѣшьнꙗ, og. pol. przyswoj. z rusk. čerešňa rozwinęła się grupa tř z čr, jak w třoda z *čředa (ѵрѣдꙗ) třop z čřep (ѵрѣпъ) i t. d. Por. co do tego wyr. Malin. Prace I, 1, 145. Laskie čepań = 1) testa 2) caput, prawdopodobnie także = stsłow. ѵрѣпь, choć spodziewalibyśmy się (s třepań. Por. og. pol. čop. (Mal. Rozpr. X, 454).

W wyr. pánbóček (por. cz. panbíček), poczuwał język przed sufiksem -ькъ k, a nie g, stąd powstało č zam. ž.

§. 75. Og. pol. š = lask. s: sturkać (szturchać) i w przyswojonym wyrazie: harest (areszt).

Og. pol. š = lask. z: rátuz (średniogórnoniem. rathûs) gen. rátuza; og. pol. ratuš ob. lamus (lehmhûs).

§. 76. Og. pol. ž = lask. z: ruzny (cz. různý), prózny (cz. prázný), stsłow. празьдьнъ). Por. stpol. rozność (Wiz. I, 320); wierz mi, iżbyś vsłyszał sentencie rozne. (Wiz. II, 125);

Og. pol. ž = lask. ż: żelazo, żeleźny, żeleźńák, żeleźnica, żebro (por. nazwę rod. Żobrovski), ćiżba (zam. ćišba).

Na uwagę zasługuje wyraz borák, og. pol. nieborak,

Digitized by Google

gdzie r. powstało z ž (cf. niebožątko, lask. bożatko); wyraz ten powstał prawdopodobnie pod wpływem etymologii ludowéj (niebo-rak).

§. 77. W wyr. véšoły, véšel'i jest š pierwotne, (весєлъ, весєлиє), było także w stpol. n. p. jeszcze w książce do nabożeństwa króla Zygmunta I.: vieszielicz szie 88 r.

Niem. s = lask. ž: žémła (semmel, stgniem. semala. Wyraz ten nie ma nic wspólnego z słow. pierw. млъ, jak sądził Kalina (por. Arch. IV, 46.) židlik (seidel).

Franc. g(e) = ż lask. = š: šantar (gens d'armes) šarša (charge).

„z" i „s" przechodzą przed miękkimi spółgł. często na ż, ś: ś ńim, śńego, śláz i t. d.

Uw. Przejście „ž" w „ż" i „š" w „ś" jest powszechne w mowie t. z. w. Jacków mieszkających w okolicach Jabłonkowa (potomków dawnych Jazygów?).

Miałem pod ręką rękopis, zawierający mowę wypowiedzianą na wiecu Towarzystwa politycznego, z któréj (w oryginalnéj pisowni) przytaczam następujące przykłady: myślim sobie, że nie będziećie po mnie żądać. Rownouprawnienie, którego jesćie aż po teraz w całośći nie mamy; — .boć to przecie jest węgielnem kamieniem każdego państwa, żeby i t. d. Taż właściwość występuje także w gwarach mazowieckich: zielazo, kosiula, Warsiawa, ziaba, śtyry. (Zb. VIII, 248).

§. 78. ž odpadło na początku w wyr. bańčák (duży dzban), por. žbánek. Na powstanie tego wyrazu wpłynęła zresztą prawdopodobnie i analogija (bańa).

ž wypadło: po-ičać, z tego pojčać, po-ička, pojička. Por. cz. půjčiti.

r, l.

§. 79. Jak w opol. i wogóle w gwarach śląskich zachowało się i w gw. laskiéj ř bardzo żywo. Między ž i ř jest różnica bardzo wybitna; wymawia się lask. ř jak tenże dźwięk w jęz. cz.

Digitized by Google

r-z spływa w jęz. og. i w wielu gwarach ludowych w brzmienie ř. Nie tak w gw. lask., gdzie się każda spółgłoska osobno wymawia, a więc: zmarźńe, urznóć, rzać (рꙑзати) a nie: zmařńe, albo nawet: zmažńe.

Po spółgłoskach bezdźwięcznych zachowało ř właściwe swoje brzmienie. Mówi się więc: třáska, křák, a nie tšáska, kšák. Myli się więc p. Hanusz, twierdząc w recenzyi studyjum dyjalektologicznego p. Leciejewskiego (Arch. f. slav. Phil. V. 415), jakoby ř po bezdźwięcznych musiało tracić swoje właściwe brzmienie.

r (również i l) jest w języku czeskim półgłoską. W gwarze lask. zjawia się w wyrazach wziętych z cz. przed takim r samogłoska y (także w niektórych gwarach morawskich): hyrtáń (krtań) škyrkać, vyrx, zvyrtać, pyrdel (cz. prdel, cf. πέρδομαι, pierdzeć).

ł brzmi w gw. laskiéj jak w jęz. og. Naśmiewają się Lasi z Wałachów, mieszkających koło Cieszyna, że nie umieją wymówić ł, zdaniem: by^{u}a, š^{u}a, poš^{u}a, ńós^{u}a, povid^{u}a, uk'id^{u}a; Wałasi bowiem wymawiają ł wargowo prawie jak krótkie ^{u}: by^{u}a, vidża^{u}a (bywa, vidżawa. Także w op. (Mal. §. 77).

§. 80. Og. pol. gořki odpow. lask. gorsk'i; gorskie męki (Pieśni pogrz. 9, 7).

Z dwu r jedno się dyssymiluje na l, ł: mulář (murař), rula (rura), lejstřik (z register, pod wpływem cz. dimin. registřik), olmaryj (almer: armarium, armoire), plę^{n}skyř), (cz. pryskýr), střybło (cf. dol. łuż. slobro i małor. срыбло́ ob. срыбло. Analogii dostarczają różne inne języki n. p. niem. tölpel z dörper, pilgrim z peregrinus, almer z armarium, włoskie albero (arbor), celebro (cerebrum), pellegrino (peregrinus) itd.

Ciekawy pod względem fonologicznym jest wyraz blamor lub blambor. Wyraz ten powstał z łać. marmor. Proces przejścia w blamor był następujący: Przez przestawienie powstał wyraz mramor (por. cz. mramor), następnie przez dyssymilacyją *mlamor, a że grupie ml. odpowiada niekiedy

Digitized by Google

grupa bl, wiadomo z fonologii greckiéj (n. p. βλίττω w stosunku do μέλιττα i t. p.), więc z *mlamor powstało blamor.

Mogła téż forma obecna blamor powstać z mramor w ten sposób, że najprzód m zamieniło się na b: bramor. Forma bramor znachodzi się w narzeczach czeskich (Suš. Moravské národní písně 1853, str. 353): lavečka z bramora, cela bramorová. Por. Geb. §. 101, 5.

Piewotne r zostaje w wyr. Marǵita (Margarita), cz. Markéta.

W wyr. flaner (flanela), przeszło po odpadnięciu wygłosowego a drugie l na r. Por. gr. κεφαλαργία z κεφαλαλγία.

W wyr. folvarter nastąpiło przestawienie r-l w l-r, podobnie jak ł-ř przechodzi r-ł w nomen propr. Korołka: Kołoř.

§. 81. Og. pol. ř = laskie r.

α) w 2 i 3 sg. i w 1 i 2 plur., tudzież w imperat. praes. ind. act. słów: prać, brać, srać, žrać: ṕereš, ƀereš, ṕereće, ƀereće, ṕer, ƀer.

ƀereće występuje także w opol. (Mal. §. 76) i koło Wadowic. (Kosiński, Porównawcze zestawienie niektórych właściwości języka ludowego zachodniéj Galicyi ze staropolsk. językiem. §. 4, 2, bb).

β) w wyr. tovaryš (czeladnik), v́erba, śv́erƀǫⁿčk'i (parchy), oreł (orzeł), ḿérva, vyrx, brńeć (brzmieć).

Słowo žrać (stsłow. жьрѣти, cz. žráti) odmienia się w gw. lask. zupełnie jak brać, a więc: žerem, žereš, žer i t. d.

r. zachowało się w wyr. bratrańec.

§. 82. Og. pol. ł = laskie l: lza, (stsłow. слъѯа i сльѯа) plask'i, pluca, bez mala, blyščeć śe (stsłow. блисцати сѧ), blyskać śe, kalamář, pelny, lańcux (tu l jest pierwotne: lehnzug), k'elzać, hólan (ułan): zalate lzami. (Pieśń ku poświęcaniu organ nowych w Ustroniu. 1842); oczęta wdziękiem blyskały (Pieśni pogrz. 46, 4). Gd. App. 1680, str. 9: y złoty lańcuch.

Także w gwarze żyw. występuje w tych wyrazach l.

Digitized by Google

W wyrazie pluca jest l uzasadnione, jeżeli się uwzględni stsłow. formę плюꙋшта ob. плоꙋшта, nsłow. pljuča, ros. плюне. cz. plíce; że jednak forma z j, a względnie z zmiękczonym l, jest późniejszą od formy z ł (bez j), dowodzi lit. pláucziei. (Schmidt w Kuhns Beitr. VI. 132);

l się zamienia w ń: śvetńica z śvetlica (najlepszy pokój, salon).

og. pol. l = lask. ł: Kareł, (Karol), cz. Karel.

l zjawia się: mlazga: og. pol. ńazga, stsłow. мꙗзга jak w cz. dyjal. (Mikl. I, 507). plompa, katelzmus. Wyraz plompa zestawia Hanusz (Arch. f. st. Phil. V. 415) z słowem plunąć i rzeczown. lump. Tłómaczenie to wydaje mi się nieprawdopodobnym. Może wyraz plompa jest onomatopoetikon. (?)

r zjawia się: herski, w stosunku do cz. hezký. I w cz. występuje herzký ob. hezký (Mikl. I. 504, 6).

§. 83. l znika a) z grupy śln: řeńeśńik, maśńica i t. p.; jak'i tak'i řeńeśńiček, choćáż jeny ńetlařiček (Przysł.)

ł znika: α) w wyr. mynář (ale: młyn!) jabko (w pewnych okolicach Śląska słychać jabełko).

β) w part. praet. act. II. po spółgłoskach: ńós, ꙋóz, plót, gńot, móg i t. d. ale: ńósła, ꙋózła i t. d.

r znika: ordeka, ob. rordeka (niem. rohrdecke).

Zębowe.

§. 84. W wyr. przyswojonych: tuplovać, tuplovany, odpowiada t pierwotnemu d (doppeln).

Prawdopodobnie przyjąć tu należy assymilacyją do następnéj bezdźwięcznéj wargowéj.

Wyraz nadeńńik z niezmiękczonym d przed ь (дьнь) jest czeski. Czeskie są także formy: kupitel, kazatelńica, učitel.

W wyr. przyswoj. kulifant odpowiada wygłosowe t niemieckiemu g (Kugelfang?)

W wyr. przyswojonym: krajzrak (niem. kreisrat) przeszło końcowe t w k prawdopodobnie pod wpływem etymologii ludowéj, poczuwającéj w drugiéj części wyrazu: rak.

Digitized by Google

Między przyimkiem s (съ) i z (изъ) w j. og. już nie ma różnicy; w gw. laskiéj różnica ta jeszcze się zachowała sé mnóm (mecum), ale ze sebom (secum, rodzaj dyssymilacyi), s ńim lub ś ńim, śńéśćić śe, snášać, složić.

Przed dźwięcznymi spółgłoskami oczywiście i w gw. laskiéj s (съ) brzmi jak z: z bratem, z bogem.

§. 85. Podwójne n występuje w gw. laskiéj:

α) w przymiotnikach na: -anny (og. pol. -any): dřeѵanny, bavełńanny, ołoѵanny, dróćanny, ńićanny i t. d.

β) w rzeczownikach: anńoł, vanńel'ik (assymil.) vanńel'ija.

Podwójnemu n w jęz. og. odpowiada w lask. pojedyncze: płony, jiny (stpol. jiny, stsłow. инъ).

Og. pol. n = lask. s: saǵi. Przejście (jeżeli je tu przyjąć można) niezwykłe.

§. 86. Og. pol. n = laskie ń: ńadra: zanadře stsłow. ѧдро ob. нѣдрѣхъ (n należy do prepoz. въпъ) cz. ńádra.

Og. pol. s = lask. z: guzy, Tereza, Mozgál; fazole: fazole (T. C. 1848, 146).

Og. pol. ź = lask. z: zárko, jak w górnoserboł. zorno, dolnoserboł. zerno (Cf. Jagić. Arch. f. slav. Phil. V. 553).

Z gr. νυκτόπτερος powstał w jęz. og. pol. pod wpływem etymologii ludowéj wyraz ńetopéř, w gwarze laskiéj mę"topéř, powstały pod wpływem męty i piérze.

Różne przeobrażenia wyrazu νυκτόπτερος zestawia Prof. Malinowski (Prace I, 1, str. 154, 155), i przytacza wyraz mentopirz, znany w Krakowskim (Wola Filipowska).

§. 87. Pierwotne t zachowało się w štvárty (stsłow. ѵєтвръ-тъ, lit. ketwirtas), štvòro (stsłow. *ѵтвєро), štvórák štvártek.

Grupie dl odpowiada w gw. lask. gl. w wyrazach: nógle, nugle daléj na wschód (nudeln).

Grupa dv = gv: langver (landwehr), jagvent (adventus); podobne przejście zachodzi w litewsk. brangwýnas w stosunku do niemieckiego: brandwein. Tu jednak działała nie-

Digitized by Google

zawodnie etymologija ludowa, poczuwając w piérwszéj części wyraz brangus = drogi: brangwýnas zatym = drogie wino.

§. 88. d zjawia się:

a) w grupie z-r: zdřadło (ż-radło stsłow. зрѣдло), zdřódło, zdřały ż-rały, (cz. zralý, stsłow. зрѣлъ, dolno-łuż. zdrjały,) vezdrok (vzrok).

Por. og. pol. zazdrość, zdrada, gdzie d również jest wsunięte dla uniknięcia przykréj grupy z-r.

Zauważyć tu należy, że w gw. laskiéj odmiennie od j. og. znachodzi się pierwotniejsza forma: zrada, zradḱi, bez wsuniętego d.

Już w stsłow. jest forma здракъ ob. зракъ; Por. cz. zázdrak ob. zázrak, uzdřím, zdřejmý, zdřetel itd. (Mikl. I, 513, 6).

b) w wyr. Handryx, Haindryk daléj na wschód (Heinrich), dla uniknięcia przykrego zbiegu spółgłosek n-r.

Por. gr. ἀνδρὸς z *ἀνρός, fr. gendre: łać. gener, niem. fähndrich zam. fähnrich: (średnioniem. vanaere, venre).

t zjawia się w grupie: ś-r, s-r: střoda, postředni, postřodek, stroka, strokaty, střebać w stosunku do słowack. srebati, lit. serpti, łać. sorbeo.

n zjawia się w wyr. przyswojonym handra: niem. hader.

§. 89. d znika:

α) cuzy, cudzy (cz. cizý), garło, herlička, (cz. hrdlička), rza, zarzovány, rozynka (rodzynka) pod wpływem etymol. lud. (Rozyna).

β) w part. praet. act. II: šeł (cz. šel)

n znika z grupy rn: gárka, zárko i w wyrazie pílovać, (ale: pílny!)

t znika: je (jest), agrys = agrest (etymol. lud: gryzę?) ḱery, który, cz. který.

Fr. Prusík zapowiedział (Arch. f. sl. Ph. II, 107) objaśnienie formy kerý, którą uważa za pierwotną.

W lask. są wyrazy zvon, zvučeć bez d, jak w jęz. cz. I w dawnéj polszczyźnie były wyrazy: zvon, zvęk (звонъ,

Digitized by Google

звакъ) zwon zwonýączý (Gl. XIII, 1); jákieś zwoneczki (Gd. App. 1680, str. 17).

Wargowe.

§. 90. Zamiast wargowego b słychać gardłowe g w wyr. prugovać (prubować), ale: pruba.

W wyr. przyswojonym: burdak (wurfdach, młynek do czyszczenia zboża) odpowiada wargowe b niem. w; także w: kabát w stosunku do starogórnoniem. kawâti (średniogórnoniem. gewaete); Gdzye widział rozwieszone ony pstre kábaty (Wiz. II, 172); odwrotnie laskie v og. polskiemu b w wyr. przyswojonym karvać. wyr. branny (koń), cz. brańy: vraný.

Pierwotnemu v odpow. b w bisaga (człowiek do niczego) Wyraz ten należy bowiem zestawić z vîšeć. Por. cz. bisaha ob. visaha. Por. cz. kleveta: klebeta (Geb. Hl. §. 101, 2).

Og. pol. v = laskie f: fusy: wąsy (cz. vousy).

Og. pol. v = laskie h: hnet, hneda.

W pobocznéj formie ..eja ob. t.eba występuje j = b.

§. 91. Og. pol. b = lask. p. w wyrazach przyswojonych pakaż (bagage), pakatela (bagatelle), plex (blech), patys (battist), patalijon (bataillon). W wyr. klepeta: cz. klebeta z kleveta.

Niektóre z tych wyrazów już w niemieckiéj mowie potocznéj mają p.

Pierwotne i, które późniéj wypadło, nie zostawiło w gwarze laskiéj po wargowych żadnego śladu; mówi się więc golǫmb (stsłow. голѧвь), pav, jastřǫmb, i t. d.

mm przeszło na nv w konvisyja, konvisář. Tu działała prawdopodobnie analogija wyrazu konev.

Niem. fl. = dat. bl: štyblety (stiefelletten), zam. zwykłego přikopa słychać także křikopa, z przestawieniem.

f przeszło w x: luxt (płyta z lanego żelaza, z podłużnymi otworami, przez które ma przepadać popiół). šláhmyca (schlafmütze). W šláhmyca x się zassymilowało do następnego m, jak n. p. w byl'ihmy.

Digitized by Google

xabrek ob. fabrek; w biblii królowéj Zofii (63, 9 a) czytamy: Czso semrzeczye przeczych *mnye? Możnaby i tu upatrywać takie przejście f (bo wygłosowe v-f) w x, choć prawdopodobnie jest to jedna z licznych myłek pisarskich.

O-xv = f w wyrazach: zuchwały, ochfiara i t. p. por. Malin. (Przyczynki 481).

Niem. q (kv) = laskie f: fyrlać (quirl) ale: kvartyr, kvárta i t. d.

Grupie niem. pf. odpowiada:

a) f: falfa (pfeife), fónt (pfund), fara (pfarre) — jak w j. og.

b) p: píléř (pfeiler). Por. og. pol. pieńądz, niem. pfennig.

§. 92. b zjawia się w wyr. przyswojonym cymbra (zimmer, średnioniem. zimber), por. fr. chambre (camera), nombre (numerus), gr. μεσημβρία (μέση ἡμέρα), ἄμβροτος: βροτός (*μροτος) i t. p. (G. Meyer Gr. 287).

b znikło: šrajtáfel (schreibtafel) pugilares.

v się nie wtrąca jak w j. og. w słowie xytać; npol. xvytać jest zlewem dwu słów: stpol. xytać i xvatać.

Forma lask. ujec jest pierwotniejszą od og. pol. vuj stsłow. оуй.

v znika: *α*) na początku wyrazów:

stávać, og. pol. vstavać, skřišeńi, og. pol. vskřešeńe, sxód słońca, šak, spóminać. W wyr. na zdel, na zdelke, na zhrubke; z jest resztą przyimka съ = ἀνά.

β) w środku wyrazów:

pérši, źńeć (зкѣнѣти, зкакъ), jak w og. pol. w wyrazie xoji i stsłow. хвои, cz. chvoje, nowosł. hoja).

f znikło w burdak (wurfdach).

Niektóre prawa głosowe spółgłosek.

(Uzupełnienie do powyższych rozdziałów).

a) Upodobnienie.

§. 93. m. upodabnia się do n: veznem, og. pol. wezmę, veznom: og. pol. vezmą. Na to upodobnienie wpłynęła ana-

Digitized by Google

logija słów z suf. ne/no, n. p. dźv́ignóm (Por. Mal. kilka uwag. str. 223). Analogija ta objawia się jeszcze w innych formach. Tak n. p. dzieci często mówią: veznóć, veznół.

n upodabnia się do b w wyr. pámbóg: pán bog. Por. cz. pámbůh.

Niedźwięczne przed dźwięcznymi przechodzą na dźwięczne, n. p. jagbyx (jak byx), g vól'i (k vól'i); Por. gr. na inskrypcyjach ἐγ Βυζαντίου i t. p. (G. Meyer Gr. Gr. 276). grejcar (kreuzer), jak γρομφάς: łać. scrofa, ličba jak lidžba; stsł. чьбанъ, džban, z tego og. zban, laskie žbán, žbán-ek. ale: k f'ečoru (kv́ečoru). Tu znowu dźwięczna po bezdźwięcznéj przeszła na bezdźwięczną. W zaimku gdo: kto, grupa bezdźwięcznych gardłowych zmieniła się na grupę dźwięcznych. Por. gr. ὄγδοος: 'οκτώ; ἐρίγδουπος: κτύπος.

W niektórych okolicach Galicyi wymawiają śl: jako šl. šlub i t. d. Podobnie w laskim wyr. przysw. šlaḃikář.

b) *Zlewanie się spółgłosek.*

§. 94. b + v = b: obal'ić (ob-valić) oḃeśić (ob-v́eśić); Por. Mikl. (I. 507, 3).

ć + dź = dź: ṕęⁿdźeśǫⁿt, šeśdźeśǫⁿt.

z + ž = ž: rožégać (roz-žegać). rožnóć.

z + s = s: rosuć (roz-suć).

ž + š = š: vyši (vyž-ši, og. pol. vyžšy.

d + ś = c: přeca (y) = před śę.

Zjawianie się spółgłosek, jakotéż ich znikanie wykazano przy poszczególnych spółgłoskach.

c) *Przestawianie spółgłosek.*

§. 95. Przestawiania spółgłosek znalazłem następujące przykłady:

jedbáv, cz. hedbáv, manžołka, ob. małżonka (cz. manželka), burkovać (brukovać), durk,-ovać (druk-ovać), koláry (korale); korovłot (kołovrot), korołka (žona Kołořa), Vyrštát,

Digitized by Google

og. pol. Fryštat, niem. Frəistadt, Fyrlánt, niem. Friedland, mólvić ob. mlóvić, vyṁinek (z vy-n-imek) člónek (przyrząd tkacki, radius); pyrskać og. pol. pryskać.

Stopniowanie przymiotników.

§. 96. Comparativus urabia się wogóle jak w języku ogólnym za pom. suf-ši (prasłow. *-jes); superlativus zaś, jak w języku czeskim, od comparat. za pomocą prefiksu nej: nejlepši, nejṕekńejši, nejdalši, nejčárńejši.

Comparat. do mały w jęz. og. mńejšy, w gw. lask. mńenši, stsłow. мьньш-, cz. menší. Por. lasowskie mńéjsy, które z uwzględnieniem praw głosowych téj gwary jest zupełnie tak samo utworzone.

Comparat. do vélk'i: vę^{n}či, fem. vę^{n}čá, ob. vę^{n}kši. Por. cz. větší brzmiące przy szybkim i niedokładnym wymawianiu również věčí.

Comparat. do dłógi: delší, cz. delší.

Comparat. do levk'i (og. pol. lekki): levćejši albo lexćejši. Jest to nowotwór.

Comparat. do tvardy: tvérdši, do mńiły: mńilejši, por. stpol: A sam namileyszy pan podobien ku świni (Wiz. II, 134); Namijleÿschÿ = carissimi (Gl. XXVI, 7.) Por. wytłómaczenie téj końcówki przez Dra Hanusza (O książce do nabożeństwa króla Zygmunta Igo str. 73).

Comparat do drogi: drogši, bez zmiękczenia g na ż.

Comparat. do słodk'i brzmi słodši ob. słodćejši: w pokoju twojim słodciejsze sny wyspisz (Tyg. 1848, 37).

Rodzajem stopniowania jest także dodawanie prefiksu rozto: roztomíły. „To je přeca roztomíły človék". Por. cz. rozmilý, roztomilý.

Przyimek při- przed przymiotnikiem oznacza niejako stopień niższy, ścieśnia znaczenie przymiotnika, n. p. on je troxe přigłupi.

Digitized by Google

Stopniowanie przysłówków.

§. 97. Comparativus adv. uległ pewnéj zmianie fonetycznéj. Brzmi bowiem zwykle jak comparat. przymiotnika w rodzaju męskim. Ona píše ṕeknejši, myhmy kupíli łacńejši, vy drogši, kobyła ćǫⁿgńe mocńejši i t. d.

R. Zawiliński słyszał także takie formy w gwarze brzezińskiéj, lecz, jak twierdzi, w ustach przybyszów osiadłych. Otóż te formy są właściwe Lachom i w ogóle polskiéj ludności księstwa Cieszyńskiego, a może nawet i sąsiednich okolic Galicyi.

Wyjątkowe formacyje: deli (dłużéj), vęⁿcy lub v́ęⁿce (więcéj), ńeńi (mniéj), cz. meně, vyši (wyżéj), bardži (bardziéj)

Liczebniki.

§. 98. Przy subst. osobowych męskich używa się liczebników w formie: dva, dvá, tře lub tŕá, štyře lub styŕá, zam. og. pol. dv́eśće (dualis), jest w gw. laskiéj połączenie liczby podwójnéj z mnogą: dv́esta.

Sposób liczenia przez odejmowanie, n. p. tricet bezedvóx = 28 jest i w gwarze laskiéj powszechnym.

Od 11—20 i dziesiątki do 40 są w gwarze laskiéj czeskie: jedenást, (cz. jedenáct), dvanást (dvanáct), patnást (patnáct), devatnást (devatnáct), dvacet (cz. dvacet), třicet, štyrycet, ale: ṕęⁿdžeśǫⁿt, šeśdžeśǫⁿt i t. d.

Nieodmienne części mowy.

§. 99. Podaję jeszcze kilka partykuł, zasługujących albo ze względów fonologicznych albo też semazyologicznych na uwagę:

Przysłówki:

pry- przysłówek ten ma gw. laska wspólnie z językiem czeskim (prý), słowackim praj lub prej. Jest to właściwie

Digitized by Google

forma słowna: praví, ściągnięta po wypadnięciu v. Pry znaczy mniéj więcéj tyle, co: podobno, mówią, że...

lza = można. Tego ńe lza zrobić, cz. nel ze. Wyraz ten należy zestawić z stsłow. мьгъкъ, мъгъ

řeca. Jest to ciekawy wyraz, którego znaczenie bliżéj określić trudno. Wiąże zdanie z poprzednimi, n. p, „Jagex do ńego přišeł; to ón ješče spál. A řeca, to go tř̆a poláć, ńex stává“. Popštykaliśmy śe troxe, ale jáx już xćał być ćixo, a ón jeny dopalował. A ř̆eca k'eś ty tak'i, to já se s tebóm dám rade. Odpowiada więc řeca mniéj więcéj zdaniom: rzekę, rzekłem, pomyślałem sobie.

předvčorem = og. pol. przedwczoraj.

skokem = zaraz, prędko. Także instrum. pluralis (?). skok'i lub skok. Inne takie instr. są: honem (prędko), razem (wkrótce).

B) Fleksyja.

I. Deklinacyja.

a) Rodzaj rzeczowników.

§. 100. Co do rodzaju rzeczowników gwara laska mało się różni od języka ogólnego. Nieliczne wyjątki zachowały albo dawniejszy rodzaj, albo wynikły wskutek zmian metaplastycznych.

Na uwagę zasługują następujące różnice:

Masculina są w lask. odmienne od j. og. następujące wyrazy: topól, kǫ̃pél, povál, (na povál u Kochan.) kvartyr (kwatera, mieszkanie), šrub (śruba), omyłek (cf. cz. omyl.), paćek (paczka), mrovec (mrówka), porcylán (porcelana), płat, (płaca), podvǫ̃zek, poleć, předáj (sprzedaż) i podobnie uformowany wyraz vydaj, pres (prasa), štacyjon (stacyja), salát

Digitized by Google

(sałata), plex (blacha) rám (rama), flaner (flanela); fazol (fasola). Pierwowzory wyrazów sałát (der salat), plex (das blech), rám (der rahmen z łać. ramus) są masc lub ntr. gen.

Feminina są w lask. odmiennie od jęz. og. wyrazy: planeta, kometa, fijołka (ob. fijołek), potvora (potwór), gimnazyja, štypendyj (stypendyjum), ovoc: „tego roku było moc te ovoce ob. tego ovocu“, adresa, trefa (traf) šńórka (sznurek, wstążka), šnóra (sznur) pistuleta (pistolet), klarneta (klarynet), cygara, ryża, šćuka (szczupak), spóra (upór), ogórka, rozynka. (rodzynka).

Neutra są w gw. lask.:

kśę̃że, ołovo, nómero, kłósko (kłos), plecko. Plur pleca, od pleco (?). kłę̃bko (stsłow. клѧбъко)

b.

Liczba rzeczowników.

§. 101. W gw. lask. zachowały się tylko dwie liczby, singularis i pluralis i nieznaczne szczątki dualis.

Pluralia tantum są też, co w języku ogólnym.

Bardzo używane są collectiva na ие, n. p. vęgl'i, ružđži, xruśći, kaḿeńi, liśći, kołći, ćérńi.

Singularis w znaczeniu zbiorowym: cegła (moc tam třeba te cegły? ón vożi cegłe).

1) Pogląd na poszczególne przypadki.

§. 102. Nominativus sg.

W rzeczownikach żeńskich na -ija, -yja, -aja, -bla, -tva końcowa samogłoska a często wypada n. p. Kalvaryj, procesyj, konvisyj, olmaryj, kuxeń, kacabaj, přirę̃bel. Rzeczowniki jak prirę̃bel, kacabaj i t. d. są w gw. lask. rodzaju żeńskiego i odmieniają się w dalszych przypadkach podług

Digitized by Google

deklin. tem. na -ja. Zauważyć tu należy, że w gw. miejsk. Górki rzeczown. te po przybraniu suff. rodzaju męskiego także podług innéj skłaniają się deklin. n. p. přyrombel (masc.) jak n. p. krzak etc. sekucyj (egzekucyja), grobel, břitev i t. d.

§. 103. Rzeczowniki neutr. na -ніє, og. pol. e: z poprzedzającą miękką spółgłoską (-le, -né, -će itd.) gdzie pierwotnie to e jako ściągnięcia powstałe, było długie, a następnie ściśnione, mają w gw. dat. -i (-li, -ńi, -ći i t. d.), n. p. zbaѵ́eńi, śṕivańi, kázańi, náćeńi, rozłǫⁿčeńi, ѵ́eśel'i, żel'i, staѵ́eńi, (budynek) vęgl'i, kaḿeńi, kołći i w ogóle wszystkie bardzo liczne Collectiva na -ніє.

Upatrywać tu można wpływ sąsiedniego języka czeskiego.

§. 104. Nom. sg. tematów spółgłoskowych na *t* i *n*, kończy się zamiast na ę (stsłow. ѧ) na e: kśǫnże, ćele, dźévce, kuře, prośe jiḿe, ćeḿe i t. d., gdyż gwara laska nie ma na końcu wyrazów samogłosek nosowych.

Na uwagę zasługuje wyraz: dźećo, odmieniający się zwykle podług: słowo. Wyraz ten powstał pod wpływem analogii tem. -a: okno, dzieło. (Mal. Stud. 61); dzieciu, palce podźwigują (Pieśni pogrz, 49, 8); cnemu dzieciu (Tamże 49, 11).

§. 105. Rzeczowniki ntr. na -stvo wykoleiły się po największéj części do deklinacyi na -ніє, a więc: państ́ѵi (gen. państ́ѵá jak od kázani kázańá), porę^{n}čeńst́ѵi, królest́ѵi, bogact́ѵi, gospodarst́ѵi, plugastvi, proroct́ѵi i t. d. Por. analogiczny objaw w języku czeskim.

Na uwagę zasługują non. sg. šѵ́ec w piosnce ludowéj, šeѵ́ec: „Přišeł šeѵ́ec do šeѵ́eca, vys... śe mu kole ṕeca“ i oćec (stpol.), które w dalszéj deklinacyi nie różnią się wcale od jęz. ogóln.

Jak już powiedziano w fonologii rzeczowniki fem. na на, mają w gw. lask. odmiennie od innych a otwarte: ѵ́ečeřa, duša, studńa, sukńa i t. d.

Digitized by Google

Genetivus sg.

§. 106. Tem. masc. -a zachowały dosyć często pierwotną końcówkę -a: jidźe kole płota, zają^{n}c ućeká z lasa (ale: ḿeškà u lasu), żaba skočiła do potoka, ńi máš kancynáła, ańi zákona, ańi katezmusa (katechizmu), było tam moc luda, już było dość tego dešča, na gorax ješče je moc śńega. A jak přidźe po dešču pogoda — přidź, synečku, ku mńe do ogroda. Nasze ze sna powstanie widząc (Tyg. 1848, 16); czemuż... nie mieli pokoja? (H. w. e. 14).

Forma dóma, używana zawsze bez przyimka, ma znaczenie loc.: Jáx był dóma (eram domi); nie myślę też zsiadać, aż będziemy doma. (Przyj. 1885, 12).

Tem. fem. -jā zachowały dawną końcówkę -e (stsłow. ѧ). Přińéś mléka z ṕivńice, v tym ḿeśće ńi ma ańi jedne ṕekne ulice, ńi ḿała sukńe, byłex u Juřice i u Kotule, čiś ńe v́idźáł Maryśe? rzucili się do prace (Tyg. 1848, 1). Zaś się jedno stadeczko dobojowało owczarnie (Kaz. 1860, str. 3).

Imiona własne na -o mają gen podług analogii przymiotników: Hečk'igo (Nom. Hečko) Stašk'igo (Staško) etc.

Tem. ntr. na -ije mają w gen. sg. á ścieśnione. Już ńi mámy vę^{n}glá; tego roku ńe było v́eśelá, ńe přestę^{m}puj božigo přikázańá i t. d.

Również i rzeczowniki ntr. na -stvo, ktore się po największéj części do téj deklinacyi wykoleiły, mają w gen. sg. á ścieśnione.

Rzeczownik tydźeń ma w gen. sg. tydńa. Dalsze przypadki brzmią; tydńu, tydźeń, tydńem. — plur. tydńe, tydńi i t. d.

Nom. propr. Ignac i Antoń odmieniają się podług tematów -a, -ja.

Tem. na -ъv zachowały dawny gen. na -e: krv́e, również tem. na -r: maćeře: wiele krwie nas to kosztowało. (Słowa, któremi się Deputowany Cieszyński przed samym obraniem swoim w dzień 13 Maja 1848 wyborcom zalecił (druk).

Digitized by Google

Dativus sg.

§. 107. Imiona własne na -a mają dat. sg. -oví: Kotulovi, Kubečkovi, Skulinovi, Buxtovi, Juřicovi (og. pol Kotuli, Kubeczce, Skulinie, Buchcie, Jurzycy): Co nas napełniło wdzięcznością ku p. Prochaskowi i kś. wik. p. Śliwkowi (Tyg. 1849, 19.)

Imiona własne na o: Staško, Hečko, Očko, również mają dat. -oví: Staškoví i t. d.

Tem. -a i -ja msc. mają niekiedy końcówkę -oví zam. pierwotnéj -u: kśę^{n}dzoví, bratoví, ševcoví, psoví; zaś niektóre pierwotne -u, odmiennie od jęz. og. jidem ku kośćołu, k večoru, ku zámku, ku Češinu, ku ołtářu itd.; ku ołtarzu przystąpił (H. w. e. 24), wkraść się ku jego warsztatu (Tyg. 1848, 141); ku Banu Jelaczycowi (Tyg. 1848, 199); niekiedy Pavłu, Janu, ob. Janoví zwłaszcza z nazwiskiem: Janu Buxtoví i ku śvę^{n}temu Janu.

Accusativus sg.

§. 108. Końcówkom -ę i -ǫ tem. fem. na -a odpowiada w gw. lask. zawsze -e: svačine (podwieczorek), kropatve, matke, studńe, muzyke, vilije, jutřńe, vóle, Maryše, zgřibe, ćelc, i t. d.

Acc. od žeńa brzmi także žem: spadła na žem. Odmiennie od jęz. og. mówi się w lask. vydać reńsk'i, !upić čego za reńsk'i, za grejcar, dostać dukát, tálar, ńi má ańi za grejcar rozumu.

W wyrażeniu: na śvę^{n}tyján zrósł się niejako przymiotnik z rzeczownikiem (co już akcent na przedostatniéj zgłosce wskazuje) i zachowała się dawna forma acc.

Również w wyr. duch w połączeniu z czeskim przymiotnikiem svaty dla oznaczenia terminu: na svatydux. Formuła na mu dušu = na mą duszę, jest morawska.

§. 109. Vocativus sg.

Często nom. zastępują voc. sg.: pańe rextór, přińéś ńi to, Janek, Co tam robiće sę^{m}šád? voc. od ujec: ujcu, od syn: syńe.

Uwagi godny jest także voc. Jane! z twardym n przed pierwotnym e. Tu należy przyjąć wpływ jęz. cz. Por. cz. Jene zam. Jane.

Digitized by Google

§. 110. Instrumentalis sg.

Rzeczowniki żeńskie mają w instr. sg. końcówkę -óm (zam. ǫ): pańóm, Maryśóm, kośćóm, ńe ućekej przed krovóm, šeł na zálety s butelkóm. Spółgłoski k i g nie miękczą się przed -em. instr. (stsłow. ъмъ lub омъ) na ḱ i ǵ jak w jęz. og. a więc: s Bogem, řǫ^{n}dziłex (mówiłem) s tym čłov́ekem, umřéł před novym rokem itd.

Rzeczowniki ntr. na -ije (-ńi, ći, -li,-stv́i) mają w instr. jak w cz. i staropol. końcówkę -im : dejće ḿi też pokój s vašim śṕivańim, šła do ḿasta s ṕéřim, přišeł krajči s oblečim i t. d.

Formy te, właściwe zresztą także polszczyźnie w XIV i XV w. (por. Mal. Wacł. §. 95 i Hanusza Materyjały §. 108, 109), zawdzięczają swoje powstanie i dotychczasowe istnienie w gw. lask. wpływowi sąsiedniego języka czeskiego.

Rzeczownik raz ma w instr. tylko formę razem; před včorem poczuwa się jako rzeczownik (może analogija do v́ečorem).

§. 111. Locativus sg.

Zamiast i obok końcówki -e (ѣ) spotyka się niekiedy końcówkę -u, zwłaszcza w imionach własnych: o Janu, Jozefu, Ję^{n}drysu, po jutru, při Bałónu, Juřicu, Buxtu, Kotulu, po Mixejdu, o rextoru, doktoru; po Liszku (Dra Cinciały Podręcznik prawniczy. Cieszyn 1883 na str. 51).

Odwrotnie spotykamy końcówkę e (ѣ) zam. -u w rzeczownikach tem. -u: v doḿe, syńe.

§. 112. Libzby podwójnéj zachowały się nieliczne szczątki. Nom. Acc.: uši, oči, rę^{n}ce, (ob. rę^{n}k'i, już dosyć po wszechnie używanego); Gen. już formy plur. uši, rǫ^{n}k, nóg. Dat. ušom rę^{n}kom, nogom. Instr. ušima, očima, rę^{n}koma, nogaḿi (niekiedy: nogama, zwłaszcza w pieśniach).

W pieśniach znachodzi się niekiedy dualis w znaczeniu plurałis: „jagex ći ślub́iła ḿę^{n}dzy gorama“.

§. 113. Nom. plur. W gw. lask. brzmi liczba mn. od brat: bratov́e. (Gen. bratóv) i t. d., ale także: braćá; bo mniéj

Digitized by Google

się wypytywasz o bratach, siostrach i t. d. (Dra Cinciały Podręcznik prawniczy. 1883, 275); přáćel (og. pol. przyjaciel, w lask. używa się přáćel w znaczeniu: krewny) ma w nom. sg. přáćele, gen. přáćeli, dat. přáćelom i t. d.

Kšę^{n}dz w l. mn. kšę^{n}dzoýe, kšę^{n}dzóv i t. d. czy też jeszcze ewanjelicy będą musieli dawać katolickim księdzom takie wielkie tocma. (Cinć. Now. 10); od dżeń brzmi w lask. nom. plur. dńi i dńe z pewną różnicą. Tak mówi się: dva, tři, štyry dńi, ale: to były pękne dńe (ob. dńi).

Imiona zwierząt zachowują często pierwotną końcówkę nominat. nie zastępując jéj jak w j. og. accus.: ptácy, vílcy, pśi, ptáścy (ob. ptáśkoýe i ptáśk'i) i t d. Gdzie słowicy śpiewają (Pątn.); wilcy wyją zá gumnem á cielętá ryczą (Wiz. II. 191); pśi szczekaią pod okny (Wiz. II 192) nom. plur. od tydżeń brzmi: tydńe od rok: roḱi.

§. 114. Gen. plur. Pierwotnego gen. tem. -a znalazłem tylko dwa przykłady: od tyx čás i do kořán, odevřél dv'éře do kořán.

Końcówka -óv, właściwa tylko tem-a masc. wdziera się i w inne deklinacyje, i tak są dosyć powszechne formy gen. pl. lampóv, veśelóv, mejscóv, jizbóv, šče^{n}śćóv, (drzewek mających sprowadzić do domu szczęście; por. Słowniczek). Teraz ńima tak'ix žimóv, jak heń dávńi byvały. Do téj właściwości mają gwary ludowe wielką skłonność, jak wykazały dotychczasowe studyja dyjalektologiczne. Najbardziéj jednak rozwielmożniła się końcówka -óv w języku serbołużyckim.

§. 115. Instr. plur. Znaczny wpływ wywarła tu analogija tematów -a, jak dowodzą formy: dżećańi, kóńańi, piń^{n}dzańi, gę^{n}śańi i t. d.

§. 116. Loc. pl. Obok końcówek zwyczajnych zauważyć należy końcówkę -óx: v lasóx po mastóx, po panóx, na dovadóx śe pytá ojca, matḱi, či jóm dostańe.

Loc. nazw miejscowości na -ice kończy się na -ic, jak gen.; przypuścić tu prawdopodobnie należy dwa wpływy:

Digitized by Google

1) gen. plur. 2) końcówkę niemiecką -witz: on ńeská v Živoćic, byłex dźiśá w Błę"dovíc i t. d.; w domu Anioniego Horaka w Swiadnowic (Tyg. 1850, 272).

Resztki deklinacyi rzeczownikowéj przymiotników:

§. 117. Genetivus sg; do čista, bedże śe ńáł z pyšna, zrobiłex to tak jeny z hrubša, seblék śe do saga, z pańska, bez mala, półdruga, półtřeća, półštvárta, z nova, z rovna.

Dat. sg. pu malu, po ńimecku, po pańsku, po kryjomu.

Localis: na dobře (zupełnie na dobre).

Odmiana zaimków.

§ 118. Tem. ji, stsłow. и, ы, ѥ.

Singularis.

Od jęz. og. różnią się nasłępujące formy: gen. i dat. fem.: ji, loc. ńi, acc. jóm, instr. ńóm; instr. i loc. masc. i neutr. brzmi bez różnicy ńim, acc. neutr. jest go (właściwie genet. w funkcyi acc.)

Dualis, nie ma.

Pluralis. Na wszystkie rodzaje: jejix, jim, jix, ńimi, ńix.

§. 119. Zaimek osoby pierwszéj.

Singularis.				*Pluralis.*			
nom.	já	acc.	ḿe	nom.	my	acc.	nas
gen.	ḿe, ḿe	instr.	mnóm	gen.	nas	instr.	nami
dat.	ḿi	loc.	ḿe	dat.	nám	loc.	nas.

Zaimek osoby drugiéj.

Singularis.

nom.	ty	acc.	ćeb́e, će
gen.	ćeb́e, će	instr.	tebóm, cz. tebou, stcz. tobú
dat.	tob́e, ći	loc.	tob́e.

Pluralis odmienia się jak w jęz. og. Gen-plur. vas (a otwarte). dat. vám (a ścieśnione).

Digitized by Google

Zaimek zwrotny.

nom.	—	acc.	śe
gen.	śeb̃e, śe	instr.	sebóm, (cz. sebou, stcz. sobú)
dat.	sob̃e, se	loc.	sob̃e.

§. 120. Temat -tъ:

	Singularis.			*Pluralis.*		
	masc.	fem.	neutr.	masc.	fem.	neutr.
nom.	tén	ta	to	nom. ći	ty	ty
gen.	tego	te	tego	gen.	tyx	
dat.	tému	te	tému	dat.	tym	
acc.	tén, tego	tóm	to	acc. tyx, ty	ty	
instr.	tym	tóm	tym	instr.	tyḿi	ty
loc.	tym	te	tym	loc.	tyx.	

§. 121. Zaimek mój, moja, moji.

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	mój	moja, ma	moji, me
gen.	mojigo, mego	moji, me	mojigo, mego
dat.	mojimu, mému	moji, me	mojimu, mému
acc.	mój, mojigo, mego	mojóm, móm	moji, me
instr.	mojim, mym	mojóm, móm	mojim, mym
loc.	mojim, mym	moji, me	mojim, mym.

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	moji	moji, me	moji, me
gen.	mojix, myx	mojix, myx	mojix, myx,
dat.	mojim, mym	mojim, mym	mojim, mym
acc.	moji, mojix, myx	moji, me	moji, me
instr.	mojiḿi, myḿi	mojiḿi, myḿi	mojiḿi, myḿi
loc.	mojix, myx	mojix, myx.	mojix, myx.

Tak samo odmieniają się: tvój, svój.

Digitized by Google

§. 122. Zaimki naš, vaš.

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	naš	naša	naši
gen.	našigo	naši	našigo
dat.	našimu	naši	našimu
acc.	naš, našigo	našóm	naši
instr.	našim	našóm	našim
loc.	našim	naši	naši.

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	naši	naši	naši
gen.	našix	našix	našix
dat.	našim	našim	našim
acc.	naši, našix	naši	naši
instr.	našimi	našimi	našimi
loc.	našix	našix	našix.

§. 123. Przykład odmiany złożonéj przymiotnika.

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	dobry	dobrá	dobre
	vélḱi	vélka	vélḱi
	lepši	lepšá	lepši
gen.	dobrego	dobre, cz. dobré[1])	dobrego
	vélk'igo	vélk'i, cz. veliké	vélk'igo
	lepšigo	lepši, cz. lepší	lepšigo

[1]) Nieszczęsne wojny (Kaz. 1860, 3). I w jęz. stpol. spotykamy formę gen. i dat. adj. fem. sing. bez końcowego j: Klenartowe dzielniczy, na te dziedzinie, w te zwadzie,

Digitized by Google

dat.	dobrému	dobre cz. dobré	dobremu
	ѵelk'imu	ѵelk'i, cz. veliké	ѵelk'imu
	lepšimu	lepši, cz. lepši	lepšimu
acc.	dobry, dobrego	dobróm	dobre
	ѵelk'i ѵelk'igo	ѵelkóm	ѵelk'i
	lepši, lepšigo	lepšóm	lepši
instr.	dobrym	dobróm	dobrym
	ѵelk'im	ѵelkóm	ѵelk'im
	lepšim	lepšóm	lepšim
loc.	dobrym	dobre	dobrym
	ѵelk'im	ѵelk'i	ѵelki'm
	lepšim	lepši	lepšim

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	dobři, dobre	dobre	
	vysocy, vysok'i	vysok'i	jak fem.
	lepši	lepši	
gen.		dobryx	
		vysok'ix	
		lepšix	
dat.		dobrym	
		vysok'im	
		lepšim	
acc.	dobryx, dobre	dobre	
	vysoḱix, vysok'i	vysok'i	jak fem.
	lepšix, lepši	lepši	

na te łące i t. d. (Kalina Anecdota palaeopolonica Arch. VI. 196); ne patrzyly marne chualy, dobre vole i t. d. (Hanusza Mater. I, 37).

Digitized by Google

instr.	dobryṁi vysok'iṁi lepšiṁi
loc.	dobryx vysok'ix lepšix

Zauważyć należy, że się także wiele przymiotników na -ny (lask. -ńi) podług vélk'i odmienia: ón je z górńigo Żukowa, byłax v dólńix Datyń, to je jego vłośńi (rodzony) brat; Mocniéj jak Słowacy bronią się południowi Słowianie w dolnich Węgrach. (Tyg. 1848, 71).

§. 124. Oprócz zaimków, właściwych także językowi ogólnemu, istnieje jeszcze w gwarze laskiéj (jak w jęz. czeskim) zaimek: jeji, jeja, jeji.

Jego odmiana w gwarze laskiéj:

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	jeji	jeja	jeji
gen.	jejigo	jeji	jejigo
dat.	jejimu	jeji	jejimu
acc.	jeji, jejigo	jejóm	jeji
instr.	jejim	jejóm	jejim
loc.	jejim	jeji	jejim

W języku czeskim.

Singularis.

nom.	její	její	její
gen.	jejího	její	jejího
dat.	jejímu	její	jejímu

Digitized by Google

acc.	jejího	její	její
instr.	jejím	její	jejím
loc.	jejím	její	jejím

W języku czeskím powstał zaimek její, utworzony już w XIV w. (Hattala, srovn. mluvn. str. 236) z genet. fem. jej i zaimka -ji. W niektórych gwarach słowackich istnieje podobny nowotwór: jejin, jejina, jejino — a Słowieńcy mają: njegov, njegova, njegovo.

jeji, jeja, jeji jest zaimkiem dzierżawczym dla rodzaju żeńskiego.

Przykłady: ýidźáłex jejigo brata, Šołex s jejóm śostróm, Jużex dávno ńe była z jejiḿi bratańi; dej to jejimu xłopu itd.

§. 125. Odmiana zaimka wskazującego ón, óna, óno:

Singularis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	ón	óna	óno
gen.	ónego	óne	jak masc.
dat.	ónemu	óne	jak masc.
acc.	ónego, on	ónóm	óno
instr.	ónym	ónóm	ónym
loc.	ónym	óne	ónym

Pluralis.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	óńi	óny	óny
gen.		ónyx	
dat.		ónym	
acc.	ónyx	óny	óny
instr.		ónyḿi	
loc.		ónyx	

Digitized by Google

-Ón w przeciwstawieniu do Óna oznacza męża w przeciwstawieniu do żony. „Ónego ńe było dóma, ale Óna była“. Form zaimka on używa się często zamiast zaimka и, ы, ѥ: Onemu już tam ańi osękóm pod nos nie dostańe = zhardział (Przysł.) Niech się prowadzi Onemu na chwałę. (Przyj. 1885, 3).

Odmiana liczebników.

§. 126. 1) jedyn, jedna, jedno.

Odmienia się jak w jęz. og. z uwzględnieniem praw głosowych gwary laskiéj. Acc. i instr. sg. fem. jednóm, gen. dat. loc. sg. fem. jedne, nom. i acc. pl. fem. i neutr. jedny.

2) dva, dv́e — obadva, ob̓edv́e.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	dva dvá	dv́e	dv́e
gen.	dvóx	dvóx	dvóx
dat.	dvóm	dvóm	dvóm
acc.	dva, dvóx	dv́e	dv́e
instr.	dvóma	dv́ema	dv́ema
loc.	dvóx	dvóx	dvóx

Na uwagę zasługuje połączenie liczebnika (2) w dual. z rzeczownikiem neutr. w plur. n. dwie okna i t. p. Day się iey odleżeć przez dwie lata (Sad. 10); oczka dwie (Sad. 17); na niektóre niedziele są po dwie i po trzy kazania. (Przedmowa Tow. ewg. oświaty ludu 3 do nowego wydania Postyli Lutra, tłóm. Małeckiego, 1883, III.) Lat temu dwiesta (Kaz. 1866). Ta kwestya ma dwie membra. Gd. kwest. 1674, C,ᵛ.

Digitized by Google

tře łączy się z rzeczownikami osobowymi męskimi.

	masc.	fem.	neutr.
nom.	tře, tři	tři	tři
gen.	třex, třóx	třex	třex, třóx
dat.	třem, třema	třema	třema
acc.	třex, tři	tři	tři
instr.	třema	třema	třema
loc.	třex, třóx	třex	třex, trόx

4) styřá, štyry

štyřá łączy się z rzeczownikami osobowymi męskimi, n. p. štyřá xłọpi. Zresztą odmiana nie różni się od odmiany w jęz. og. Ob. gen. plur. štyrex jest forma poboczna štyróx pod wpływem analogii dvóx.

5) pę^{n}ć, šešć, šedem, ošem, dżevęć dżešęć.

Gen. pę^{n}ći, dat. pę^{n}ći, instr. pę^{n}ćima, loc. pę^{n}ći. Y cóż po sześći misach, gdy ná jedney dosyć? (Wiz. II, 321);

6) { jedenášće, dvanášće — ošemnášće
   { jedenást, dvanást — ošemnást.

gen. jedenášći, dat. jedenástóm, instr. jedenášćima, loc. jedenástóx.

Z innych form liczebnikowych podnieść jeszcze należy: półdruga (półtora), n. p. słożił tam półdruga roku, gen. plur. stóv (obok zwyklejszego set). W gw. lask. mówi się: je šešć godżin (og. pol. godzina szósta), štverć na dvanást. Są to germanizmy.

II. Konjugacyja.

§. 127. Końcówki osobowe w praes. są w gw. lask. takie same, jak w jęz. og. Stósownie do właściwości głosowych gw. lask. uległy jednak pewnéj modyfikacyi:

Digitized by Google

1) 1. sg. praes. stsłow. ѧ, og. pol. ę rozłożyła się pod wpływem 1. sg. praes. konjugacyi nie tematycznéj, na samogłoskę czystą i spółgłoskę m, a więc:

stsłow. -ѧ = og. pol. -ę = laskie: -em, im, a mianowicie:

a) — em w słowach, których charakterem w tem. praes. jest -e, -ne, -je: mogem, ѵ́edem, śednem, stanem, usnem, kupujem, pišem i t. d. Por. §. 55, 2, a.

b) — im w słowach, których charakterem w praes. jest -i. (IV, Leskien): nośim, muśim, vodźim, sadźim, radźim, ѵíšim, śedźim, skočim i t. d., jak w cz. nosím, musím vodím, sadím, radím i t. d. Por. §. 55, 2, b. Działała tu analogija dalszych końcówek: nośiš, nośimy.

2) 3. plur. stsłow. ѧть, oraz -ать (w słowach, których charakterem w tem. praes. jest i, jakotéż w bezspójkowéj: ѣдать, ѣ́дать дадать), og. pol. -ą, kończy się w lask. na -óm, stósownie do właściwości naszéj gwary: ńesóm, ѵedóm, śedzóm, dajóm, muśóm, jedzóm, ѵ́edzóm, sóm. Por. §. 55. 2, c.

3) 1. sg. — em wpłynęła na 1. pl. — emy, przed którym się samogłoski nie miękczą: ńesemy, ѵ́edemy, pletemy, śednemy, jidemy, mogemy, (ob. możemy), ṕekemy (ob. ṕečemy). W jęz. og. końcówka -emy jest analogiczną do 2. plur. -'eće, stsłow. -омъ: ете.

4) Przed -em 1. sg. zmiękczają się często samogłoski gardłowe k, g: ṕečem, możem, ućečem, ob. ṕekem, mogem, ućekem i t. d.; także przed -óm w 3 plur. występuje to analogiczne zmiękczenie: ṕečóm, možóm, ućečóm i t. d. Tu należy także słowo umŕéć, które brzmi w 1. sg. umřém, w 1. plur. umrémy, w 3. plur. umřóm.

I w niektórych gwarach morawskich objawia się ta analogija umřu, zam. og. cz. umru; možu zam. og. cz. mohu itd.

5) Stsłow. -ать w słowach konjugacyi bezspójkowéj i w słowach klasy IV. miałoby odpowiadać w j. polskim -ą z poprzedzającą samogłoską miękką, a więc: jedźą, ѵ́edźą

Digitized by Google

dadzę — vidzę; pod wpływem analogii 1. sg. formy te w języku zaginęły i powstały formy: vedzę, dadzę, vidzę. Że jednak formy odpowiadające stsłow. -ать: niegdyś w języku polskim były, dowodzą przykłady: przedadzió, siedzió, które przytacza Dr. J. Hanusz (O książce do nabożeństwa króla Zygmunta I. Kraków 1884, str. 96). W gwarze laskiéj występują także formy odpowiadające stsłow. -ать: muśóm, nośóm, ččóm, vozóm, stydzóm śe, bździóm, ob. vidzóm, śedzóm.

§. 128. Liczba podwójna w konjugacyi laskiéj się nie zachowała.

§. 129. Tryb rozkazujący. W gwarze laskiéj występują te same końcówki, co w j. og.

Pierwotne i zachowało się w: dźi! zam. jidźi! stsł. иди

Odmienne formy w laskim są następujące:

1) Słowa klasy II., tworzące temat praes. z tem. słownego za pomocą sufiksu $\frac{n^e}{n^o}$ kończą się w 2. sg. imperat. w stsłow. na и: двигни, w polskim na -ij: dźvigńij itd.; taka formacyja jest także w gw. lask.; zauważyć tu jednak należy, że w imperat. ćę^{n}g! występuje czysty temat słowny ob. używanego również ćę^{n}gńij, táhńij; imperat. ćiś = *ćis-i utworzony jest podług analogii słów klasy I, jak ńeś.

W słowach klasy I, b (Leskien), których temat słowny kończy się na -r, to r się nie miękczy ani w 2. sg. (-и z *oi), ani w plur. (-ѣ -z oi): ber, berće; per, perće; także słowo żerem (stsłow. жьрѫ), które w lask. do téj kategoryi należy (inf. žrać, jak brać: stsłow. жьрѣти), ma w imperat. žer, žerće, jakotéż utworzone analogicznie: ser, serće.

Z niezmiękczonym r występują jeszcze formy: par! parće = patř, patřće.

§. 130. Słowa, których tem. praes. tworzy się z tem. słown. za pomocą ufiksu -je, -jo, a temat infinitivi za pomocą suf. -a, (III, b.) ulegają często analogii słów pochodnych (III, c) pisej, mazej, płakej sypej, łgej, vę^{n}zej obok form regularnych.

Digitized by Google

§. 131. *Infinitivus.* Pierwotne i zachowało się bardzo często w pieśniach, dla rymu.

Dejće nám już dejće, co nám máće daći,
Bo śe nám już dali třeba pomykaći. (zar. 66).

Kázál śe mi ńe rmućići,
Że śe ón zaś přinavróći.

Tam bedziemy spaci — społem rozmawiaci.
(Cinciała. Pieśni, 36, 6).

Stsłow. suf. -ти, og. pol. -nǫ, za pomocą którego słowa klasy II. tworzą tem. infln. od tem. słownego odpowiada laska forma: -nó. Por. §. 43: dźvignóć, a analogicznie są utworzone infinit. słów kl. I., których tem. słowny kończy się na spółgłoskę nosową (пьн-ѫ: пать) pnoć, znóć, dmóć itd.

§. 132. *Participium praes. act.* Używane jest bardzo rzadko xcę^{n}cy, ńe xcę^{n}cy (nolens volens); ńepřimeřają^{n}c ożrál śe jak świńa; xcą^{n}cemu śe křivda ńe dźeje.

Ciekawe są formy: ożą^{m}bacy, střélacy, strugacy; ożą^{m}-bacá voda, střélacy prox (cz. střilecí prach) strugacá stolica (przyrząd ciesielski, używany n. p. przy struganiu gontów dla przytrzymania struganego przedmiotu). Są to przymiotnikowe formy part. praes. act. Z wyrażeniem strugacá stolica możnaby porównać np. kśążka modlącá = książka do modlitwy, w różnych gwarach galicyjskich np. w żywieckiéj.

§. 133. *Participium praes. pass.* -stsłow. -мъ, -ма, -мо: zachowało się, jak w jęz. og. tylko w nieznacznych szczątkach, w formach przymiotnikowych: vidómy: váđómy, ńevidomy non videns.

Także przymiotnik pitomy, przyswojony z cz. jest pierwotnie part. praes. pass.

§. 134. Part. praet. act. I. na v, vši w gw. laskiéj nie ma.

Digitized by Google

§. 135. Part. praet. act. II. stsłow. -лъ, -ла, -ло. Tu zauważyć należy, że wskutek właściwości fonetycznych gwary laskiéj, jakotéż pod wpływem analogii, wytworzyły się nieco od og. pol. odmienne formy, albo nowotwory.

1) Jeżeli się temat słowny kończy na samogłoskę, to ł końcówki znika w masc.: ńós, vód, śád, voz — ale ńosła itd.

2) Słowa typu пьнѫ: пати tworzą part. praet. act. II. na: -on, ena, -eno (por. §. 56, 1, 2): ṕon, ṕena, ṕeno ṕeńi albo analogicznie: pnół, pnóła, pnóło — žnół, dmół itd.

3) Słowa klasy II. (z sufiksem charakterystycznym praes. $^{ne}_{no}$ inf.-ną-) tworzą w stsłow. part. praet. act. II. i od krótszego i od dłuższego (z suf. -лѫ) tem. II: двигль i двигнѫль; tak samo w jęz. og. pol. używane są krótsze formy: zgasł itd. ob. zgasnął (por. Małecki: Gram. histor. porówn. I, str. 307, §. 270); w gwarze laskiéj te krótsze formy częściéj są używane niż w j. og.: urznół, urzła, ob. urznóła; śednół, śedła ob. śednóła; gvizdnół, gvizdła ob. -óła; ćǫgnół (táhnół) ćǫ^{n}-gła ob. ćǫ^{n}gnóła (táhła, táhnóła) itd. W ogóle wszystkie należące do téj klasy słowa, których temat słowny kończy się na spółgłoskę, mogą urabiać part. praet. act dłuższe i krótsze Słowo stanóć, należące do téj klasy, ma part. praet. act. II stanół, -ła, -ło) stanóli, -ły.

§. 136. Part. praet. pass. Stsłow. -(є)нъ, -(є)на, -(є)но). W laskim, jak w og. pol. -(on, -ona, -ono; odmiennie od og. pol. w pl. ońi og. pol. eńi. Por. §. 25.

Zauważyć tu jednak należy fonologiczne zmiany: nośony, vożony, čćony.

§. 137. W gwarze laskiéj tworzą liczne partic. z samogłoskowym tem. słownym part. praet. pass. II. na -tъ (ty, tá, to) zam. jak w og. pol. na -n: śáty, láty, łáta, dź áty, váty, kráty, zgŕáty, vyśńáty, táty Oko zalate lzami pociechy (Pieśń ku poświęcaniu organ nowych w Ustroniu 1842); życzymy sobie, żeby tabaka wolno była z Węgier przynaszana, a na naszych wsiach siata (Poznanie życzeń siedlaków zgroma-

Digitized by Google

dzonych w Cieszynie dla wolenia wysłańca do Opawy 27. Maja 1848, §. XXIX). Hej chłopie borowy szyszkami nadziáty. (Cinc. Przysł. 297).

O formach na nóty słów klasy II. i analogicznie utworzonych słów typu пьнѫ пать: dźvignòty, dźvignóći; pnóty: pnóći por. §. 43. Takaż analogija działała i w cz. pnoutý, ob. pátý, jak dvihnoutý ob. dviżen.

§. 138. Szczątki aorystu. Znamieniem aorystu (t. zw. sygmatycznego cz. złożonego) w jęz. stpol. było -ch, stslow. -хъ (c), pierwotnie sam, *sm (jak np. w gr. ἔλυσα z * ἐλυσ (m). W stpol. mołvíx itp.

Aoryst jednak w j. pol. wyszedł z użycia i zachował się jedynie od słowa być: byx, by, byxva, byśta; byxom, byśće *byšę, anal. byxǫ; Aoryst ten przyjął jednak funkcyją trybu warunkowego (conditionalis) i pod wpływem form praes. stpol. jeśm, jeśmy, potworzyły się formy analog. 2 sg. byś (anal. jeś),k. pl. byxmy, a późniéj byśmy (anal. jeśmy), wreszcie 1. sg. bym, 3. pl. by. W gwarze laskiéj występują jeszcze formy następujące: byx, byś, by — byxmy (p. §. 66), byśće, by; formy te łączą się z part. praet. act. II. dla wyrażenia trybu warunkowego: pisalibyhmy; xváliłbyx, śedźeliby i t. p.

Ej! dybych já była, jak ta biáłá gąska,
Poleciałabych já daleko do Śląska.
A siadłabych sobie na szerokim stawie,
Podziwałabych sie syneczkowe sprawie.
(Cinc. Pieśni, 18, 1, 2).

Formacyja czasów złożonych:

§. 139. 1) Perfectum = Part. praet. act. II + formy słowa: jeśm w stpol. był jeśm, pisał jeśm i t. d.; w npol. zlały się obydwie formy w jednę: pisałem, pisałex i t. d.

W gw. laskiéj nastąpiło również zlanie się obydwu form, ale pod wpływem analogii form: byx, byxmy, powstały formy z x (h): 1. sg. pisálex 1. pl. pisalihmy; inne formy

Digitized by Google

nie różnią się od og. pol.

Jąk w j. og. pol. -m może się łączyć z jakim innym wyrazem stojącym przy składowym part. praet. act., tak i w gw. laskiéj, z tą jednak różnicą, że w gw. laskiéj dzieje się to o wiele częściéj. Tak w og. pol. jam był ob. ja byłem, w lask. prawie wyłącznie jáx był, myhmy byli.

Za zasadę przyjąć tu należy, że jeżeli wyraz, do którego końcówka x może się przyczepić wyprzedza formę imiesłowową, to zwykle się to -x z tym wyrazem łączy: včorax był: byłex včora; tohmy pisali: pisalihmy to i t. d.

2) *Plusquamperfectum* = Perfectum + byx i t. d. używa się nadzwyczaj rzadko.

3) *Futurum* tworzy się jak w j. og.

§. 140. Słowa, których niektóre formy różnią się od odpowiednich w j. og.

1) Słowo być.

Praesens.

Sg.	Pl.
1. jáx je	myhmy sóm, sómehmy
2. tyś je	vyśće sóm, sómeśće
3. (ón) jest, je	(óńi) sóm.

Futurum.

1. bedem	bedemy, bedemy
2. bedżeš	bedżeće, beće
3. bedże, be	bedóm.

2. Part. praet. act. II. jáł, jała, jeli, jak w stpol. (w Bibl. Zof.) i w cz. jel, jela i t. d. Miklosich (V. Gr. I. 535) wątpi, ażeby formy jał, jeli (zof.) miały powstać drogą kontrakcyi z jexáł, jexali. L. Biskupski (Beiträge zur slav. Dialektologie. 1883. str. 63. teza 1.) twierdzi, że wątpliwość Miklosicha usuwają kaszubskie formy jáł, jeli. Egzystencyja tych

Digitized by Google

form w kasz. lask. cz. itd. nie dowodzi jednak bynajmniéj, że powstały z jexáł, jexali, prawdopodobnym natomiast wydaje się zdanie A. Małeckiego (Gram. histor. porówn. §. 260), że formy te należą do tem. -ja, że zaś w praes. -d przystępuje do tem. jak w i-d (wurzeldeterminativ.) á ściśnione w jáł tłómaczy się jak á w jád: jadła — śád: śadła pán: pana i t. p. Gdyby zaś to á powstało z kontrakcyi, w takim razie spodziewalibyśmy się w fem. formy: jáła, w plur. jáli jak: śáła; śáli; láła, láli i t. p.

3) Słowa látać, łatać, padać, v́ertać odmieniają się podług kl. III, b. (Leskien: клевештѫ): łácem, padze, v́erce itd.: od v́ertać są także formy analogiczne: v́ertá.

4) Słowo kraść odmienia się podług I, a (Leskien; ведѫ) kradem, kradźeš, kradźe, krademy kradźeće, kradóm ob. anal. kradzóm.

5) Słowa kráć, łać, táć, używają się w inf. part. praet. act. i pass. tylko w formach ściągniętych: kráć, łáć, tać — kráł, łáł, táł — kráty, łaty, táty; w praes. w formach nie ściągniętych: krajem, łajem, tajem i t. d.

6) Słowo zdać: zdám, zdáš, zdá, zdámy i t. d.

7) Słowo gnać: ženę, žeńeš i t. d.

8) Słowa mřeć, vřéć, přéć, třéć, dřéć, mają w part. praet. act. mřéł třéł, přéł i t. d. — w part. praet. pass. mřéty, třéty i t. d. Por. cz. mřel, třel, vřel t t. d. W tych słowach, już w j, stsłow. występują liczne formacyje analogiczne (Leskien: Handbuch der altbulg. Spr. Weimar 1871, §. 79. uw. 1) O formach polskich por. Mał. Gr. hist. por. §. 267.

Uw. O formach: umřem, umremy, umřóm por. §. 127, 4 tak samo utworzone zavřém, zapŕem, utřém ob. utrém i t. d.

9) Słowo žrać, og. poł. žreć cz. žráti (stsłow. жьрѫ ѣти) žerem, žereš, žere, žeremy, žereće, žeróm; žráł, jak w opol. pozezráů (Mal. opol. §. 113). Part. praet. pass. -žrany. To je dožrany čłov́ek.

Digitized by Google

10) Słowo mléć: ḿelem, mlél.

11) Słowa wreć, goreć: wre, gore — wrejóm, gorejóm, gorajóm — wřál, wřała, gerał, gorała.

12) Słowo prać (bieliznę); ṕerem, ṕeróm, prál, prała; słowo prać (bić, rzucać)! perem, pereš, perom, prál); tak samo odmienia się: srać.

13) Słowo přáć = amare: přajem, přaješ i t. d. prajóm; přał, přała.

14) W jęz. og. pol. zachowało się od słowa suć, tylko jeszcze partic. praet. pass. suty, w znaczeniu hojny, obfity; w gwarze laskiéj słowo to żyje jeszcze w całéj pełni. Jego konjugacyja: sujem, suješ, suje — sujemy, sujeće, sujóm; suł -a, -o.

Gdo cuje ten suje (Przysł.); przysłowia się téż z niego sują jak z miecha (T. C. 1850).

15) W gw. laskiéj występują liczne drugorzędne formacyje frequentat: byvuje, xodzuje, robuje, starcuje, śṕevuje i t. d. I oddaluje was od starości (Pątn.); mnie czasu nie starczuje, bym się mógł z ogrodem utrudzać (Sad. 7); nie czyni, co mu ksiądz kazuje (Przyj. 1885, 12); muśi robić, co mu lekarz kazuje (tamże).

Działanie etymologii ludowéj.

§. 141. Jak w ogóle w narzeczach ludowych, a nawet w języku literackim por. sędziwy zam. šedziwy pod wpływem wyr. sędzia; zwietrzały zam. zwietszały (кетъхъ) i t. p.), tak i w gwarze laskiéj objawia się działanie etymologii ludowéj. Szczegółowym przedstawieniem tego procesu psychicznego zajmowali się już u nas Prof. Malinowski p. J. Karłowicz i inni, u Czechów głównie prof. J. Černy, który przygotował do druku obszerną monografiją etymologii ludowéj poświęconą.

Dorzucając do tych prac kilka szczegółów, oświadczamy z góry, że nie będzie to bynajmniéj wyczerpujące przedstawienie działania tego ważnego czynnika psychicznego.

Digitized by Google

Raz słyszałem kogoś naśmiewającego się z jakiéjś kobiety, która przypatrując się wojsku, powiedziała: „Idzie lagrament za lagramentem, Kanalija za kanalijom“ — zamiast: „Idzie regiment za regimentem, batalijon za batalijonem“. W poczuciu téj kobiety zmieszały się obce wyrazy regiment i batalijon z wyrazami: lagrament i kanalija, wprawdzie także obcymi, ale zwyklejszymi.

Na uwagę zasługują jeszcze następujące wyrazy:

Kv́it *a)* kwit, Quittung *b)* spirytus, okowita. Wyraz kv́it = Quittung przekształcił się z łacińsk. *quietantia*; zaś kv́it, og. pol. okov́ita jest produktem etymologii ludowéj z *aqua vitae* (oko vita). W gwarze laskiéj zmieszały się te wyrazy w jeden; tak więc kv'it służy na wyrażenie dwu pojęć nic wspólnego z sobą nie mających.

Maryjánek (Origanum), upodobnione z Majoranek do Maryja i Jánek; podobnie jak rozmaryjon.

Karafioł = kalafior. Tu można przyjąć proste fonetyczne zjawisko; przestawienia dźwięków „r“ i „ł“ (odwrotnie: folvarter z verwalter; korołka z kołoř'ka -por. §. 80) lecz prawdopodobnie wpłynęło także na powstanie tego wyrazu poczuwanie tu wyrazu -fijoł (którego demin. jest fijołek).

Lutryja = loteryja (pod wpływem wyrazu Luter?).

Regracyj = recreatio (prawdopodobnie pod wpływem wyrazu grać).

Gwiazdka Cieszyńska nazywa w swéj humorystycznéj części pewne nie miłe sobie stronnictwo „kluka“ = clique; upodobniając ten wyraz do kluka = krücke.

Langver 1) landwerzysta 2) rodzaj ziemniaków. Tu zachodzi fonetyczne przejście do -gv jak w jagvent = advent; wpłynęło na nie prawdopodobnie także poczuwanie wyrazu, gver, jako naturalnéj atrybucyi żołnierza.

Lązák = lungensucht (pod wpływem wyrazu Ślązák).

Digitized by Google

Strużák = Strohsack (pod wpływem strugać, strużek?)

Štyrnadel = trznadel (štyry = 4).

Krankfáter = krankenwärter (fáter = vater?)

Kulifant = trucizna na ryby, Kugelfang. Tu można przypuszczać upodobnienie do wyrazów kulać i fant.

Jizbanek = ławka, na któréj siedzi tkacz przy robocie, *Sitzbank*. Wyraz ten powstał niezawodnie pod wpływem wyrazu izba.

Adyjè! Dawniéj był w szkołach ludowych śląskich zwyczaj, a w niektórych szkołach zachował się do dziś, żegnać osoby znakomitsze wyrazem adyjè, który dzieci przeciągle chórem śpiewały a-dy-jè! Tak więc francuskie à dieu niezrozumiane przez dzieci polskie przekształciło się w ich ustach w całe zdanie: a dy je! = a wszak jest!

Mętopérz.

Konvísyj = komisyja (upodobnione do konev, konva).

Kreizrak = kreisrath (w drugiéj części wyrazu poczuwa się rak).

Pśinos. W oktawę ślubu schodzą się członkowie rodziny i najbliżsi znajomi na powtórne gody, które się nazywają pśinos. Przypuszczam, że tu przekształciło się *přinos w psi nos.

Śmergust = śmigus = Schmeckostern. Tu możnaby przypuścić wpływ wyrazu śmierć i gust jak w śmigus wpływ wyrazu śmigać.

Vyrštát ob. Vryštát, główne miasto na terrytoryjum laskim Fryštat (Freistadt); na przekształcenie tego wyrazu mógł wpłynąć wyraz vyrx, vyršček.

Fyrlánt = Friedland. Tu możnaby przyjąć wpływ wyrazu fyrlać (quirlen).

Przyczynki do składni.

§. 142. Składnia narzeczy polskich jest jeszcze bardzo mało opracowana, jak w ogóle składnia dyjalektyczna; jest

Digitized by Google

też przedstawienie właściwości składniowych nader trudnym zadaniem.

Podaję tu kilka szczegółów ze składni laskiéj.

1) Ze składni zgody liczby zauważyć tu należy, że podmiotem w sing. łączy się orzeczenie w plur. gdy się mówi do osób starszych: Mama tam byli; Tatulku, ńe bijće ńe; pán rextór bardzo ṕekńe śṕivajóm i t. d. Germanizmem jest odzywanie się do osób wyższych w os. 3: bedóm też tak dobři (Seien Sie so gut).

2) Słowo łáć = łajać, rządzi, jak w stpol. dativem: Mama ńi łáli. Por. stpol. Więc, chociay mu nikt nie krzyw, przed sią wszystkim łaje (Rej Wiz. II. 98); śńáć še, uśńáć še kómu, łączy się niejako z dat. commodi: Muśáłex še te přišeře uśńáć, že ńe aż pluca bolały = opowiadał coś bardzo pociesznego, że się bardzo śmiać musiałem.

3) Dat. ze słowem być: moc ći jest roków? jest mu na miano Kareł.

nie ma, używane w jęz. w zakresie ograniczonym, występuje w gw. lask., jak wogóle w gwarach księstwa Cieszyńskiego o wiele częściéj, n. p. w zwrotach takich: On ńi ma ṕekny, to ńi ma dobre; on ńi ma mulář; to nima występuje wszędzie tam, gdzie cz. není. Z literatury śląskiéj: Człowiek przecież nie masz bydłem (T. C. 1848, 145).

4) Podmiot nieokreślony poczuwa lud często jako neutrum: Cośi tu jidże; cośi go postrašiło, zabiło go w haŕeńi.

Wyrażenia: je żima, tu je ćma, (jest zimno, ciemno), pomimo rzeczowników żima, ćma: są bezpodmiotowymi, dla tego przy tych rzeczownikach żeńskich stoi ntr. było żima (es war kalt); była żima (es war Winter); było ćma; tu także należy: lza, ńe lza; ńe było lza.

Oprócz tego używane są zdania bezpodmiotowe, jak w jęz. og.

5) Jak w j. og. oczytany = *qui multa legit*, a więc ma pomimo formy biernéj, znaczenie czynne, tak też w gw.

Digitized by Google

rze lask. następujące participia z formą bierną mają czynne znaczenie: to je dožrany, dopálony človek; zaś zwroty: jáx już je najedzony; ón je vyspany; óna ješče ńi ma stanótá; krovy ješče ńe sóm napite; już to je všicko uńdzone do kośćoła i t. p. powstały niezawodnie pod wpływem języka niemieckiego.

6) Odpowiedzi na pytania są:

a) twierdzące: Ja = tak (niem. ja); šak (wszak); toć na doć; na dyć tak. Odpowiedź niepewna: bezmala, a bezmala; toć to tak bez mala; toć to tak bez mala bedże. Odpowiedź stanowcza: katać ńi, katańi, co jest wynikiem ściągnięcia z: kaj tam ći ńi (gdzie tam ci nie).

b) przeczące: ńi = ńe je; katać też tam ći też tam?

7) Co do partykuł zauważyć tu należy, że przyimek ku bardzo jest w gw. laskiéj używany; odpowiada w ogóle niemieckiemu *zu*, czeskiemu ku, ke (rozpowszechnienie się tego przyimka w cz. przypisać należy również wpływowi niemczyzny). Przykłady: jádex žimńáki ku polévce; on ńi kázał přišć ku sobe, kf'ečoru (pod wieczór) přidem do vas; podźće k nám šnádać i t. p.

Spójnik jeśi, og. pol. jeżeli występuje zwykle na początku pytań zależnych (w jęz. og. czy): Spytej śe jeśi już přišli mama; já ńe vém, jeśi śe vám to uzdá i t. p. Właściwość tę spotykamy często u Gdacyusza, n. p. Powiedzcie mi, proszę, wy jeszcze śię poniekąd Bogá bojący krześćiánie: Jeśli też takie stroyne Pyszałki, gdy ná nabożeństwo do domu Bożego przychodzą, Bogu służą? (Gd. App. 1680, str. 39, 40); Chodźmy teraz przypatrzyć się bogaczom, jeźli u nich szczęście mieszka. (T. C. 1848; 137).

Spójnik aż, używany w zdaniach celowych, aby, ut. Povedz mu, aż tu přidże ku mńe. Zdaniem Prof. Malinowskiego to aż odpowiada czeskiemu at'; w Bibliji królowéj Zofii występuje w tym znaczeniu ač: Day nam wody, acz bądzem pycz (Zof. 63, 7a) *Da nobis aquam, ut libamus* (Ex od. XVII, 2).

Digitized by Google

Imiona własne.

a) Imiona chrzestne.

(w gwarze laskiéj „ṁana“)

§. 118. Zauważyć tu należy nadzwyczajne ubóstwo imion chrzestnych, zwłaszcza u ludności ewangielickiéj, gdyż katolicy, a szczególnie ci, którzy się albo majątkiem, albo znaczeniem wyróżniają, nadają często swym dzieciom tak zwane „ṁana pańskí“, n. p. Rudolf, Alojzy, Teodor i t. d.

U ludności ewangielickiéj napotykamy rzeczywiście zaledwie kilka imion chrzestnych tak, że się rodziny, mające znaczniejszą liczbę dzieci, z konieczności do „ṁán pańsk'ix“ uciekać muszą [1])

Zwykłe używane miana są następujące:

a) męskie.

Bernat, Francek (Franta), Jan (Janek, Janeček, Jańiček Hanys, niem. Hans z Johannes, Janta); Jozef, (Jozefek, Juzek), Jęⁿdrys (Jęⁿdrysek) lub Andrys, Jura (Jurek, Jurášek); Kareł (Karliček); rzadko używane: Matys (Macek), Vęcel (Vęcliček), Paveł, Jadam [2]).

b) żeńskie.

Hana (Hanča, Hanka, Hańička), Halka, Johanna Johanka), Kaśka, Maryśa, Madlena, Rozyna; rzadsze: Zuska, Jevka, Pepka (bardzo rzadkie imię: Józefina).

---

[1]) W najnowszych czasach już i ewangielicy — jak mi opowiadał ksiądz w Błędowicach — zaczynają używać „ṁán pańsk'ix“, na co księża niechętnie patrzą.

[2]) Paweł, Jadam — Kaśka, Jevka, Zuska są imiona bardzo używane u ludności wałaskiéj w okolicach Cieszyna.

Przeglądając sprawozdanie Towarzystwa oświaty ludu, w którym podany jest spis członków z różnych okolic księstwa Cieszyńskiego, widzę tę wybitną różnicę między imionami chrzestnymi u Wałachów i Lachów.

Digitized by Google

b) Nazwy rodowe.

(w gwarze laskiéj „přezvíska“).

Najpowszechniejsze są „přezv'iska“ krótkie, najczęściéj dwuzgłoskowe; zakończone na -ś́ki są bardzo rzadkie. Wymieniam tu najbardziéj rozpowszechnione:

Bałón, Bednárek, Březina, Buxta, Bystroń, Ćelecḱi, Cyż.

Farńik, Farny, Folvarčny, Fońák, Fukała.

Gałgónek, Gavlas, Gavlásek i Gřeś.

Hekera.

Xodura, Xobot.

Javorek, Javorsk'i, Jǫšta, Jurček, Juřica.

K'elar, Klimša, Kńezek, Koči, Kočvara, Kołder, Kołoř Koščoł, Kotula, Křištek, Křivoń.

Matušek, Mołdřik.

Olšák, Olšar, Ondrek, Ožana.

Pastuxa, Pavlas, Pavlica, Pelar, P'etrus, Přeček, Prymus.

Rajdus, Rozbrój, Řiman.

Śikora, Šiḿik, Šeliga, Słoṽik, Słónka.

Taraba, Tóman, Tóḿik.

Uher.

Vávrečka, Vávřik.

Feminina od tych nazwisk nie tworzą się jak w jęz. og. na -ova, lecz na:

— ъ ka: Bałónka, K'elarka, Koščołka, Pavlaska i t. d.

— ь ka: Farńička, Olšáčka, Šiḿička i t. d.

— á: Javorská, Ćelecká, Kočá, Folvarčná i t. d.

— ánka: Buxćánka.

— ica: Mołdřica, Vávřica.

— óvka: Cyżóvka.

— ula: Jurčkula, Gałgónkula, Pavlicula, Přečkula, Kńezkula, Vávrečkula, Javorkula.

Końcówka -ova służy na oznaczenie córki tak, jak -óv aa oznaczenie syna.

Digitized by Google

Bałonova, Bystrońova, Buxtova. Obok téj końcówki jest także używana końcówka -ıka. Często dodaje się do nazwiska na -ova jeszcze „dżeuxa“. Była tam Kotulova dżeuxa.

Na oznaczenie maléj dziewczynki są także używane zdrobniałe formy na e (-ат) = Bystroňe; Kotulče i t. d.

Posiadłość nazywa się podług właściciela z dodaniem sufiksów -ice, -óvka:

Javorkovice, Gałgonkovice.

Juřicóvka, Klimšóvka, Bystrońóvka, Koščołóvka, Słovikóvka i t. d.

Wsi na -ice są częste: Błęndovice, P'etrovice, Živoćice, Tošónovice, Domasłovice, Stanisłovice, Żebřidovice i t. d.

Uwagi godnym jest, że prawie żadnego z włościan nie nazywają po nazwisku, lecz zwykle nadają mu jakieś przezwisko. To przezwisko jest często tak rozpowszechnione, że nikt właściwego nazwiska nie używa.

Przezwiska bywają dziedziczne i przechodzą zwykle na syna, który po ojcu odziedzicza grunt. Są one często potrzebne, ponieważ może być w jednéj wiosce kilka nazwisk z wspólnym nazwiskiem.

Tak n. p. jest w Datyniach dolnych kilka rodzin Bałonów. Z tych Bałonów nazywa się jeden powszechnie „Kuban“, drugi „Krajči“ (t. j. krawiec, ponieważ przed nabyciem gruntu oddawał się krawiecczyźnie), trzeci mieszka na „Śikovcu“, czwarty „za řékóm“, piąty „v lásku“. Często samo imię, zwłaszcza rzadziéj używane, wystarcza do oznaczenia osoby. Tak n. p. przed kilku laty wiedział każdy, kto to jest „Vęcel“, „Macek“, „Frańcix“, dziś każdy zna „Pepke“.

Podaję jeszcze kilka przezwisk: Dǫmbek, Kuban, Myrzák, Kurajda, Śek'éra, Juxa.

Nazwy zwierząt domowych.

Z zwierząt domowych tylko krowy powszechnie mają nazwy. Jest ich wielka liczba. Oto zwyklejsze:

Digitized by Google

Babuša, Babena, Bosula, Březula, Bystroxa, Čarnoxa, Ćisula, Gńadoxa, Gńadula, Gvazdula, Xovana, Jagoda, Kavula, Kłobuxa, Koxana, Krapana, Krasula, Kv'atula, Łańa, Łaska, Łyśina, Malina, Małoxa, Mydłoxa, Pasula, Płovuxa, Pecula, Rybana, Šarula, Śikora, Śivoxa, Śivula, Strokula, V'eśołá, V'inoxa.

Psy miewają często nazwy obce, n. p. Amor, Hektor, Plato, Pluto — z rodzimych wymieniam: Bosek (ńe każdemu psu Bosek), Śivek, Łysek.

Wzory języka.

a) Proza.

„Mora".

Ráz mál jeden paxołek za galanke dźévke, a ta dźévka była mora. Jak ráz v jednóm ńedźele v karčme tańcovali, xćała mu naráz ućéc; ón jóm přitřimávál, że kandy pujdże, że ješče má čas jiść do xałupy, ale óna jeny ńic, że muśi jiść i pov'adała dali, że o te godźińe dyck'i muśi přiść v jedno mejsce. „No, k'e tak, to jidź", povedźál ji ten paxołek. I zaráz šła ta dźévka přez vode, kaj ji już tref'iło, a dyck'i prosto, ale paxołek ten xćál vedźeć, kaj óna jidże, i tak też z daleka šoł za ńóm tam, kan óna. I za pół godźiny přišła ku jedne xałupe v jedne dźedźińe i zustała stáć jako umřétá i tak śe traćiła pu mału, aż jeny głova zustała. Ten paxołek też došeł i vidźi, że tu jeny głova ś ńi i spumńál se, że ji tak škoda ńexać, k'edy jest taká švarná i, że ji muśi pumoc. I vzón tóm głove i tři razy obešeł kole te xałupy, při k'ere zustała stáć i potym jóm poxynół i dźivál śe ji. Za pół godźiny přišła też óna do śebe i zaś začéna s te głovy całá śe stávać, aże zaś taká była jak před tym i xce

Digitized by Google

nazádź jiść do dómu, a vidźi tu za sebóm svojigo galana. Zaráz śe zlę"kła, że ón ji ńe bedże xćál, k'edy śe dovedźál, że óna je mora, i pytała śe go, co go tu tak daleko přikludźiło, jak śe mu też xćało tak daleko jiść, i dźę"kovała mu też při tym za to, że ji pumóg, a żeby śe na ńóm ńe gńivál, że óna ńi mógła za to. Ale ón ji povedźál, że ón śe na ńóm ńe gńivá, że óna ńi mógła za to, ale čemu mu zaráz ńe povedżała, że óna je taká ńeščę"slivá i żeby ón ji już był dávno pumóg. I tak potym šli oba do dómu ućešóńi.

Przysłowia, sposoby wyrażania się i t. p.

Bedże to tam, jak v saku voda.
Było mu to ńe v nos; = nie podobało mu się to.
Co šeptane, to zełgane.
Co rok, to prorok. (Jak się corocznie dziecko urodzi).
Ćeši śe, jak saǵi v pokřivax.
Głupimu ńic po butax, bo do ńich na...
Gnálby veš aż do V'édńa (o sknerze).
Dobře temu, co ńic ńi má,
V'ečór legńe, rano stańe,
Żáden mu ńic ńe ukradńe.
Xćálbyx cośi povedżeć, a ńic ńe dać (lub: a ńe zełgać).
Gdo má v ńebe śvę"tych, temu śe ńe třeba pekła báć.
Gdo posłóxá pod śćanóm, ten usłyši ćaćanóm.
Gdo śe s otrębami zmńéšá, tego śvińe zjedzóm.
Gę"stá słóżba, řádk'i xléb.
Gę"stá słóżba, řádk'i šaty.
Gdo ćuje, ten suje,
A drugigo při sobe čę"stuje.
Jak'i dřevo, tak'i peń,
Jak'i oćec, tak'i syn,
Jak'i žimńak, taká nać,
Jaká cera, taká mać.

Digitized by Google

Głupá śe vas dżerži.
Je taká šikovná, jak s pę^{n}ći már póńčoxa.
Nabrál pińę^{n}dzy i tamten! (uciekł).
Na to dávám gę^{m}be papać,
Aby mógła dobře kłapać.
Kaneś ńe dál groša, tam ńe vtykej nosa.
Kany bardzo vrony vřeščóm, tam coši muśi być.
Łacne mę^{n}so pśi żeróm.
Lepšá xudá zgoda, niż tłósty sǫ^{n}d.
Pańsk'i spańi, żebrači śńádańi.
Ńe třeja mu vertać třeći dżurk'i v noše (on i tak dość mądry).
Ón ńi má všick'ix dóma (brakuje mu piątéj klepki).
Obeck'i — skryły śe pod ńeck'i (obiecanka cacanka).
Słyš vídź, ńe práv ńic.
Trudno sádzać vilka na barana, jak je syty.
To je śvat (to jest daleko).
Z głupim še ńe doř^{n}dźi, a z usmarkanym śe ńe najé.
Małe dźeći strašóm bubóm, a velk'i pekłem.
Zgore to na ńim, jak na pśe.
Z rǫ^{n}čk'i do rǫ^{n}čk'i, aby ńe było mérźǫ^{n}čk'i.
Jak dvacet tak'ix vyłupi, to śe staňe z mǫ^{n}drego głupi! (Tak mówią pijacy, zabierając się do wielkiego kieliszka).
Śvę^{n}ty Juri trávóm buri (trawa zaczyna rość).
Jak padze na Boži stǫ^{m}pśeńi, to je drogi końsk'i perdzeńi (trudno o konie do polnéj roboty).

b) Poezyja.

I.

Śveće, śveće, śveće marny!
Odešeł ńe śynek švarny,

Digitized by Google

Odešeł ńe do sv'atečka,
Vžón ńi kluče od serdečka,
Vžón od svego i od mego,
Pošoł do kraja cuzego.
Kázáł śe ńi ńe rmućići, [1])
Że śe ón zaś přinavróći.
Já śe rmućići ńe bedem,
Jinego se hledać bedem,
Co bedże mál gory lasy,
Štyry końe, dv'e kolasy.

II.

Ona jidże do kośćoła
Jako leluja.
Dživajóm śe všicy ludże,
Jaká je šómná.
Hej, hej — žál ńi bedże,
Jak ńi jóm veznóm ludże,
Poćešeńi me.

Óna jidże do karčmičk'i,
Jako báły kvat,
Dživajóm śe všicy ludże,
Baji cały šv'at.
Hej, hej — žál ńi bedże i t. d.

III.

Sojka na dę"be,
Dłuḃe żołę"dże
A sám pánbóg v'e
K'erá mám bę"dże? [2])

---

[1]) Cz. rmoutiti se, smucić się.
[2]) Niezwykle ę" w bę"dże, jest dla rymu z żołę"dże.

Digitized by Google

Čija byx já była, jeśi ńe tvoja,
Jagex ći ślubiła, mę^{n}dzy gorama [1])
mę^{n}dzy gorama pod vel'kim dębem,
Że tvojóm bę^{n}dem, że tvojóm bę^{n}dem.

IV.

Xoćbyś mała, ma dźévčko sto ov'ec,
A já jeny za mycečkóm jałov'ec —
ńe bedżeš má, ńe bedżeš má,
ańi ći tego, ma dźevečko, Bóg ńe dá [2]).

Xoćbyś mała, ma dźévečko, całóm véś,
A já ńi mám ańi gróntu na ov'es —
Ńe bedżeš má, i t. d.

Xoćbyś mała ma, dźévečko, tři dvory,
A já ańi potargane stodoły —
Ńe bedżeš má, ńe bedżeš má,
Za to, żeś ty, ma dźévečko, ńe šómná.

V.

Łę^{n}čeńi, łę^{n}čeńi, [3])
Co to za ćę^{n}žká v'ec,
Jak śe muśi rozłę^{n}čić,
S dżeuxóm mladeńec.

Jagehmy śe łę^{n}čili,
Obahmy płakali,
Obahmy se bálóm šatkóm
Oči ućérali.

---

[1]) W pieśniach często forma dualis ma znaczenie plur.
[2]) W pieśniach także: da.
[3]) Pieśń tę podaje A. V. Šembera (Základové dialektologie československé. Ve Vídni 1864) w 9 językach słowiańskich i w 48 narzeczach czeskosłowieńskich.

Digitized by Google

Umřeš ty, umřém já,
Umřémy obadva,
A dámy śe poxovać
Do jednego grobu.

Dámy se napisać,
Na jednóm desečke:
„Tu leżóm dva ludże,
O jednym serdečku“.

VI.

Pojademy na gón, na gón[1]),
Towaryšu mój.
Na gón, na gón, na łovy,
Do żelone dǫ^{m}brovy,
(albo: Na góneček, na novy,
Za ten lásek víšńovy),
Tovaryšu mój.

Uno jidże zajǫ^{n}c, zajǫ^{n}c,
Tovaryšu mój.
Rozpušć xarta s xarćicóm,
Aż zajǫ^{n}ca uxycóm,
Tovaryšu mój i t. d.

VII.

Za Krakovem bę^{m}bny bijóm,
Vojáčkove mašyrujóm.
Teżći byx já mašyrował,
Dyby mi gdo końa śodłał.

Jak śe śostry dovédżały,
Hned mu końa ośodłały.

[1]) Znana powszechnie pieśń łowiecka, rozpowszechniona wszędzie, gdyż napotykamy ją nawet u ludu polskiego w Prusach wschodnich. (Por. Dr. Kętrzyński: „O Mazurach“. Poznań, 1872).

Digitized by Google

Ta nejstaršá koňa šodłá,
A ta drugá bič podała,
A ta tŕećá zapłakała.

Ńe płač, šostro, svego brata,
Přijedže ón za tři lata.
Tři lata še pońijajóm,
Šostry brata vyglą̃dajóm.

A brat leži v ščérym polu,
Má głovíčke na kańeńu,
A koń jego vedle ńego,
Gřeče nogóm, lutuje go.

VIII.

Ej voláře, voláře,
Cośće volk'i pašli,
Straćiłax já v'áneček,
Čišće go ńe našli?

Ńi našlihmy, ńi našli,
Alehmy v'idżeli —
Čérvóne i żelóne
Bandlički pływały.

Xoćbyhmy zapř̃ą̃gli
Štyry páry kóńi,
To tvojigo v'ánečka
Żáden ńe dogóńi.

IX.

Ej v leše, v leše na řéce,
Paše tam dżévečka kačice.
Mám já će, dżeuško, mám će znać,
Obecała ńi će mama dać.
Ej ješceš była na klińe,
Już ńi mółv'iła: „mój syńe!“

Digitized by Google

Ej ješčeś była v pov'iću,
Już mi mółv'iła: „mój żę"ću!".

X.

Mój tatulku tvardo śpiće,
Mego głosu ńe słyšiće.
Ej k'ebyśće mój głos čuli,
Zapłakać byśće musieli.

Mój v'áneček lelujovy,
Skulił śe mi z moji głovy,
Skulił śe mi do potočka,
Synečkov'i do kłobučka.

Mój v'áneček marńe gińe,
Jako liśći na brežińe;
Liśći spadńe, rozv'ińe śe,
Mój v'áneček voda ńeśe.
Xoćbyx śedła na sto koni,
Już go žáden ńe dogóni.

XI.

Štyry mile za Opavóm [1]),
Ożeńił śe vróbel s kavóm,
Všick'ix ptáškóv pozaprášał,
Jeny sovy, te zańexał.
Jak śe sova dov'edżała,
Na v'eśeli přilećała.
Śedła sobe na stołečku,
Dała se grać po ńimecku.
Vžón jóm młody vróbel v tańec,
Vyražił ji pravy palec.

[1]) Porówn. podobną pieśń, którą przytacza Jan Biela w „Gwarze Zebrzydowskiéj". (Rozpr. i spraw. W fil. Ak. Um. T. IX. str. 193.

Digitized by Google

„Pumałuże ty, ożralče!
Vyrażiš mi všick'i palce".

XIII.

Vařila myšička kašičke.
Temu dała na mísečke, temu na ryndliček,
Temu do gárnečka, temu na taleřiček,
Temu ostatńimu głov'ičke urvała.
B'eżała, beżała, tam še skukała.

Zagadki.

1. Štyry rogi, żádne nogi, na postřodku baxóř = poduszka.
2. Ńe jé to, ńe pije to, i jak to xyći vřešči tǫ; co je to? = łańcuch.
3. W leše śćę"te, dóma zgę"te, na postřodku drótem spę"te. = sito.
4. Šeł xłop do lasa, přińós dřeva jak palec; zrobił z tego dvoje trók, dva štočk'i, šidła końec i přikryvke na garńec = żołądż.
5. Bez čego v'évač ńe zv'eje obilá? — Odp. Bez popra-v'eńá na vijačce.
6. Malutk'i, okrą"glutk'i, ńi má d.... ańi putk'i, każdy rok to má młodżutk'i = groch.
7. Na cały las padze, a na štyry jedlički ńi = na wymię krowy.

Digitized by Google

SŁOWNICZEK.

A.

abeceda, abecadło.

„abeceda, — krajic xleba,
garńec mléka, — to je dobre dlá školńika.

arx, a) arkusz, b) arkusz katastralny.

aż, ma obok zwykłego znaczenia także znaczenie „aby“.

B.

baba, a) kobieta, b) żona.

babica, babka, rodzaj pieczywa.

baxóř, brzuch w znaczeniu pogardliwym.

baji, nawet. „Jábyx tam baji šła“.

bańa, a) dynia, b) naczynie okrągłe, c) kopuła u wieży.

bańčák, duży dzban.

banovać, żałować czego. Według prof. Jagića (Arch. Phil. VII. 49) wyraz ten pochodzi z madż. bántani = offendere; prawdopodobniéj atoli zestawić go należy z madż. bánni (Karłowicz. „Mémoire sur l' influence des langues orientales sur la langue polonaise“. Leide 1884), zaś z bántani zestawiłbym następujący wyraz:

bantovać, niepokoić kogo: bantuje po nocax.

bardo, term. techn. tkacki.

bařina, bařówka = bagno, moczara.

barłóg, nieporządna pościel.

barva, kolor.

bavić še, zatrzymać się, morari.

bedlivy, do troskliwy, uważający; cz. bedlivý.

Digitized by Google

bédny a) chory. On je jak'iśi bédny. b) lichy. Tego wam nie potrzeba powiadać, że macie biedne szkolne budynki.

begać śe, (o krowach), latować się.
„Třeja kludźić krove ku bykov'i, bo śe b'egá".

b'ełka, także z niem. żemła (semmel), rodzaj pieczywa.
„B'ełka má šešć bułek".

berła, kule, którymi się posługują kulawi, cz. berla; xodźić o berłax (cz. choditi o berlách).

bezmala, zdaje się, że...; podobno. „Ńe véće też švaǵerku, či ón tam był?" — A, bezmala był.

bezroku, (bez uroku). Wykrzyk podziwienia. Używa się zwykle przy oglądaniu czegoś nadzwyczajnie pięknego, n. p. pięknego bydła, aby „ńe uŕéc.

bíč, bat.

bíčisko, trzonek u bata.

bíčóvka: pieniądze na piwo, jakie się daje „pogóńičóm".

bídło (stsłow. **било**), pozioma belka, na któréj spoczywają górne części warsztatu tkackiego np. „karkulce" (tintinnabulum).

bísaga, (§. 90), człowiek do niczego (cz. bisaha, zam. visaha)

blaxa, płyty z lanego żelaza, stanowiące część pieca.

błexa, pchła, cz. blecha, stsłow. **блъха** (§. 28.)

błošcica, pluskwa, cz. ploštice, cf. małor. **блощица**. W biblii królowéj Zofii na str. 49 v. 23 i 27 (wyd. Małeckiego) znajduje się wyraz: ploszczycze.

bócoń, bocian.

bočić śe, dąsać się: „Co śe tak bočis jak złá krova?"

bodej, wyraz powątpiewania. „Či jutro bedże pogoda?" „Bodej tam bedże".

bolák, wrzód.

bolǫ"čka, ból, boleść.

borák, nieborak.

bożatko, wyraz politowania, nieborak.

brak, rodzaj, gatunek: jeden brak (sc. pieniędzy) będzie miedziany, drugi brak śrebrny i t. d. (Tyg. 1848, 184).

Digitized by Google

brakovać, wybierać podług gatunków (sortieren).
bratrańec: brat cioteczny.
brovek, wieprzek tuczony, stsłow. бравъ
brona, a) brona (Egge) b) brama.
bruclék, kamizelka z sztywnym „lemcem“ (kołnierzem), zapinana na 2 rzędy mosiężnych, albo śrebrnych guzików „knefli“. I rzecz i wyraz wychodzi z użycia. Dziś używana kamizelka zbliża się krojem do „pańsk'i“ i nazywa się „vesta“ (weste).
brus, brusek, a) kamień służący do ostrzenia narzędzi, b) brusek séra.
bulać, obalić.
buřić, kołatać,
burnus, paletot.

C.

čápka, czepiee, godło mężatki.
čepań, a) skorupa, testa b) głowa. Co do znaczenia „głowa“ i „skorupa“ porówn. łać. testa: franc. tête.
čepić, čepiny, obrzęd weselny, „ńevasta“ dostaje čápke“.
celina, glina służąca do wyrobu cegły (może *ceglina?)
ćapać, zrzucać n. p. owoce z drzewa.
ćelná krova, eine trächtige Kuh.
ćepać, rzucać (stsłow. тепсти).
ćpać, wpychać.
cera, córka cz. dcera.
čerńidło, atrament.
cérpać, cérpnóć, puszczać płyn po kropli.
čérstvy, świeży, čérstvá voda.
césarská (sc. droga, cesta), szosa, Kaiserstrasse.
cesta, droga, цѣста, cz. cesta.
čiščarńa, basen wśród rynku napełniony wodą (cisterna?)
corek, kojec.
čuć, ma obok zwyczajnego znaczenia także znaczenie: sły-

Digitized by Google

szeć. Tak samo w sąsiedn. gwarach morawskich i w jęz. słowackim.

Mój tatulku tvardo śpiće,
Mego głosu nie słyšiće,
Ej k'ebyšće głos mój čuli,
Zapłakać byšće muśeli. —

W stpol. ma čuć także znaczenie: strzec, custodire, vigilare (Dr. A. Kalina Anecdota paleopolonica. Arch. III. 46). Pastyrze w obliczayu myały czucz albo strzedz trzód swoych i t. d. Pÿlne czvÿącz na modlÿthwach (Gl. VII. 12).

cudák, dziwak.

cudźić, czyścić n. p. studnią. W gw. żyw. = ciągnąć za włosy.

čux, węch — cz. čich.

cycóń, o dzieciach spieszczonych.

cygańić, kłamać.

cypek, penis.

D.

dǫ̈ga f. pl. dǫ̈gi (stsłow. дѧгъ, lorum vinculum a) część beczki, b) tęcza. Por. lit. dangus (niebo).

dárńik, darń.

dášek, służy do poszywania chat (słomą), cz. došek.

dłożka, podłoga, cz. dlážka.

dopalovać, dożérać, dokuczać komu; cz. dopalovati.

dřevo, drwa.

dřévko, mała beczka, baryłka.

dřevńa, drewnia, drewutnia.

dřik, hycel (Schinder), pogardliwie także o adwokatach.

drugdy, niekiedy, Gdac. kwest. 1674 C. a: y przytrafia się drugdy, że jeden...

duća, wyżłobienie w ziemi napełnione wodą.

dudłać, wydrążyć dřevo.

Digitized by Google

dudłave, wydrążone (drzewo).
dyrščka, kiszka.
dżecko, dziecię w znaczeniu wzgardliwym.
dżedżina, wieś.
dżéxta, duża chustka do zbierania trawy.
dživać še, przypatrywać się, cz. divati se.

F.

facka, policzek (ohrfeige) cz. facka.
fałešny, fałszywy, cz. falešný. Psałt. Puł. 134, 1: od męża falesznego (Nehring Arch. V. 361).
fań, niem. fein. To je fań = zupełnie dobrze.
fańura, policzek, cz. fańoura.
f'edrovać, wydobywać z ziemi na powierzchnią, n. p. węgle; niem. fördern.
felčar, lekarz wojskowy; niem. feldscheer.
f'if'idło, windbeutel.
f'iglimont, figlarz.
folga, drewniany drąg używany do poruszania belek.
frelka, panna (fräulein).
fusy, wąsy, cz. vousy.

G.

gabać, sięgać na kogo. „Co tam bedżeš na ńego gabał?“
gádać, zgadywać.
gádka, zagadka.
galaty, spodnie, cz. kalhoty (fr. culottes).
gałuška, kluska.
gańba, wstyd. „Je go gańba“, pudet eum.
gárść, ma obok znaczenia zwykłego także znaczenie ręki. „Šatka do gárśći“ = chustka do nosa.
gazda, gospodarz, gaździná, gospodyni.
gazdovać, gospodarować.
glon, muł, cz. hlen.

Digitized by Google

gluza, wewnętrzny wrzód cz. hlíza.
głovńica, tyfus, cz. hlavnice.
godny, dosyć duży.
godżiny, godżink'i, zegar(-ek) cz. hodiny, hodinky.
gón, polowanie.
góny, zagony stanowiące jednę całość.
groćica, naczynie szerokie i niskie.
grotek, naczynie używane przy dojeniu krów (melkkübel), cz. hrota. z niem. gerät, por. og. pol. graty.
gruča, guz cz. hrče, hrčka.
grux, hałas, łoskot.
gusła, czary.

H.

handry, stare gałgany, służące do wyrobu papieru (hadern).
handyrlák, ten, co chodzi po handrax, zbiera „handry".
haŕéř, górnik, cz. havíř, (hauer).
haŕerńa, kopalnia węgla.
hebama, (hebamme) akuszerka.
helokać. Pasterze witają sie śpiewkami, zaczynającymi się od słów: „Helo, helo (n. p, Jańiček), ale ty (n. p. Kotulóv) Jańiček... helo, helo, helolo. To witanie, po którym następują śpiewy nazywa się „helokaniem". Por. cz. helekati.
herb, spadkobierca, dziedzic (erbe).
hledać, szukać, cz. hledati.
hoby, sprzęty domowe, cz. hoby.
hovado, bydlę, cz. hovado stsłow. говадо; por. gawiedź.
hóśle, skrzypce, stsłow. гѫсль, gęśl.
hrom, piorun; hromsk'i, pioruński. To je hromsk'i človek (przekleństwo).
hruza, zgroza, cz. hrůza.
hymbałek. belka nad warsztatem tkackim (hängebalken). staŕać kómu hymbałk'i na oči = starać się go podejść.

Digitized by Google

X. (Ch).

xabrek, (fabrek), bławatek.

xarčeć, chrapać.

xárk'i, wypluta flegma.

xaśńik, czeladnik (Tyg. 1848, 24).

xasa, czeladź.

xaterny, biedny, słaby.

xebz, bez (hollunder), cz. chebz.

xlapać, xlastać, żłopać, stsłow. хлипати.

xoji, subst. coll. neutr. gałęzie drzew iglastych.

xory, n. p. xory xléb (chleb czarny, razowy), xore żeli, czarna kapusta) w przeciwstawieniu do „śvątły xléb, śvątłe żeli"; stsłow. хворъ = aegrotus; znaczeniem zbliża się laskie „xory" do połabskiego „chöry" = brzydki, hässlich (Schleicher).

xóva, niańka, cz. chůva.

xovańec, syn przybrany, xovanka, córka przybrana.

xovańi, żywność.

xrośći, (хрястнє), krzaki.

xudobny, ubogi, cz. chudobný.

xudžák, nieborak, biedak, cz. chudák, chudás.

xyba, szkoda, błąd, skaza. To śe vám też vélká xyba zrobiła; oddali go (wzięli do wojska), bo ńi mał žádne xyby. Wyraz ten uchodzi u lingwistów madziarskich za pochodzący z jęz. madziarskiego i *hib. (hibban, hibit, hibul) (Ungarische Revue 1885, 278).

xybać xynóć, rzucać, rzucić. Ale namnieyszym strachem nie dać sie ochynąć. (Wiz. II. 48).

xybać, brakować: gdy przyczyny nie chybia i on wesołym być umie. (Tyg. 1848, 140).

xytk'i, fortele.

xvost, ogon, stsłow. хвостъ, cz. chvost.

Digitized by Google

J.

jargać śe, gniewać się, przyswojone z ärgern.
jednórka, jedenka.
jedza, jedzenie (stsłow. ѣжда).
jedźiny, jedyny, cz. jediny (stpol. również jedźiny).
jegła, igła, cz. jehla.
jeny, a) tylko b) wciąż, ciągle. „Już tak dávno umřéła, a jeny mi ji žál“.
jinteres, prowizyja od pożyczonych pieniędzy.
jisto, zapewne.
jiskać, szukać „jiskać vši“, cz. jiskati.
jiste rok'i, zaręczyny.
jméno, imię. Tylko w zdaniu: „ve jméno Boga, ojca, syna itd.
jizbanek, ławka, na któréj siedzi tkacz przy swéj robocie. (sitzbank).
jizbečka, izdebka.

K.

kabát, górna suknia męska, stgniem. kawâti, średniogórnoniem. gewaete.
kabátek, krótka koszula kobieca, zaledwie piersi przykrywająca i noszona w święta na zwykłéj koszuli.
kacabaj, ubranie górne kobiece, rodzaj mantylki.
kačica a) kaczka, b) waga decymalna, cz. kačice.
kadłubek, czworogranna skrzynka, którą się szpakom na drzewach wywiesza, aby tam swe gniazda zakładały.
kaleńica, gontowe zazwyczaj nakrycie chat, ciągnące się wzdłuż od szczytu do szczytu, także: śleńe. (слѣма).
kańec, kiernoz. cz. kanec.
kapálka, woda wydzielająca się z k'išk'i, (kwaśnego mleka) przy robieniu sera, cz. kapalka = woda deszczowa.
kańica, skórzane obszycie cepa, cz. kapice, (niem. käppchen?).

Digitized by Google

kapsa, kieszeń.

kárńik, wieprz utuczony na zarznięcie.

kartač, szczotka, cz. kartač.

kartka, okólnik burmistrza, zawiadamiający co miesiąc, a w razie potrzeby częściéj o uchwałach „prava“ t. j. rady gminnéj i wzywający do uiszczenia „dávk'i“ t. j. podatku.

kazatelńica, ambona, cz. kazatelnice.

k'erxóv, (kirchhof), cmętarz.

k'idać, gnój) disicere fimum stsłow. **къıдати**, czesk. kydati, hnûj, cf. σκίδνημι, σκεδάννυμι

k'iška, kwaśne mléko, cz. kyška.

kłapaty, o wielkich uszach. To je śvíńa kłapatá.

klin ob. zwykłego znaczenia jeszcze: łono, cz. klin.

Ej jeszcześ była na klinie
Już mi powiadała: mój synie. (Cinc. 10).

kłobuk, kapelusz, stsłow. **клобукъ**, cz. klobouk, wyraz pochodzący według Miklosicha z tureckiego. (Die türkischen Elemente in der südost- u. osteuropäischen Sprachen. Pamiętnik Akad. Um. wiedeńskiéj 1884). Matzenauer (Příspěvky s. v.) sądzi, że wyraz ten jest słowiański.

kłócić, mieszać, ruszać, poruszać. „Zǫmb śe mi kłóći.

klučka, klamka, cz. klička.

kludzić, prowadzić, stsłow. **клюдити**, cz. kliditi, słowack. kluditi; skludzać, sprzątać n. p. zboże: oziminy poskludzano suche. (Tyg. 1849, 19).

kluka, a) drąg u góry zakrzywiony, b) tyka z hakiem, c) drąg używany przy noszeniu wody.

kobela, torba żebraka.

kolńa, stabulum lignarium tectum, vehicularium, cz. kolna (w niektórych okolicach dyjalektycznie kulńa.

kokot, kogut. cz. kokot.

kołči a) suche pręcie służące za opał, b) sucha łodyga ziemniaków.

Digitized by Google

kołečk'i, zapałki.

krǫflek, obcas.

kopyrtać śe, przewracać się cz. kobrtati se. Wyraz ten złożony jest prawdopodobnie z ko i obyrtać, opyrtać, por. об-крътати, vertere.

korba, przyrząd do cięcia słomy na sieczkę. (śekańi).

kordybańik, garbarz.

kośec, kosarz.

kotny, o kotce mającéj się okocić (mieć kocięta).

kreplik, pączek (krapfen), ale: má śe dobře jak pǫ"ček v maśle.

křesny, ojciec chrzestny.

křesná, matka chrzestna.

křestovać, trzymać do chrztu.

křevk'i, kruchy; por. krechcoszczÿ (Gl. XL. 1. stsłow. кръхость, cz. křepkost 1; krechkoszcz Zygm. 117, v-ob. krewkoszcz 34, r. 140, r. 159. Dr. Hanusz (O książce do nabożeństwa króla Zygmunta I. str. 62) odnosi ten wyraz do tego samego pierwiastka, co kruchość, ustawiając stosunek następujący: krechkość: kruchy = кръхъ: кроухъ = χρυσταίνω χρούω.

křupać, křupkać, cum strepitu mordere, cz. křoupati.

krupica, potawa mączna.

kśǫ"dzka, żona księdza ewangielickiego, pani pastorowa

kuča, licha chata, кѫшта.

kuckać, kaszlać.

kudlić, skubać za włosy.

kukla, kuk'ełka, długa strucla.

kulifant, trucizna na ryby (kugelfang?)

kust, wikt (niem. kost.)

kutać, kutnóć, ręką, albo nogą coś zgarnąć.

kvak'i, buraki.

kvap, puch.

Digitized by Google

L. Ł.

łacny, tani, cz. laciný; czy nam to nie złacni sól? (now. 7).
łax, człowiek do niczego.
laska, u cepa.
łaškovać, szukać komu po kieszeniach.
łaštóvka, jaskółka.
ławka, ob. zwykłego znaczenia także = kładka.
leb̆oda, człowiek bardzo słaby.
leḿec, kołnierz.
letńik, letnia suknia kobieca.
leý^{n}ka, lewa ręka.
litkup, pijatyka po zawarciu jakiego kupna.
łońi, przeszłego roku; łońsk'i, przeszłoroczny: widzę to bowiem w twym wesołem (sic) oku, że list mój łoński nie był zarzucony. (Wierszowane powinszowanie na rok 1845; druk.)
ł^{n}čić śe, żegnać się.
łoktuša, łoxtuša, duża chusta n. p. do zbierania trawy (lakentuch).
l^{n}ty a) gałgany (lumpen) b) suknie.

M.

macek, „xodźi po macku".
maćeřizna, spadek po matce, cz. mateřizna.
máčka, sos. cz. máčka.
malovańec, materyja bawełniana „malovaná".
malta (niem. mörtel).
ḿałk'i, dobrze zmełty.
mamlać, gryząć ślinić.
mamrać, mówić niewyraźnie.
mańdák, mańkut, ten co „mańdáčką", lewą ręką, jada.
maras, niem. morast.
marašić, chodzić w „maraše".
marekýa, marchew.

Digitized by Google

ḿazać śe, płakać.
ḿérva, wymłócona słoma,
ḿeśǫⁿc, a) księżyc; b) miesiąc.
ḿitrę"ga, strata czasu.
mleźiva, pierwsze mleko, siara, cz. mleziva, łac. colostrum cf. млѣзѫ, lit. mélžu, milžti.
młocek, młocarz.
moŕeńi, moŕisko, biegunka.
mores, masc. sg. obyczajność, „naučim já će moresu".
mravy, obyczaje, cz. mravy.
mrok'i, chmury.
muldać, ssać.
murdźić gę"bóm, wykrzywiać usta.

N.

ńadra, pl. zanadrze, cz. nadra.
náspa (z na- sypa) chodnik cokolwiek podniesiony około chaty (trottoir).
nazdávać śe, spodziewać się.
ńecki, wanna.
ńeźasta, panna młoda, cz. nevěsta.
ńimoc, choroba.
ńuxać, wąchać.

O.

obec, fem. gmina, cz. obec.
obecńi, dańi, neutr. podatek gminny.
oběcka, przyrzeczenie, obiecanka. Oběck'i skryły się pod ńeck'i.
oběli, zboże, cz. obilí.
obłapać, uściskać.
obleč, fem. albo obleči, ntr. ubranie.
obražić kogo, używane w pierwotnym znaczeniu: obraził ḿe v noge. (cf. łać. offendere).

Digitized by Google

obřink'i, część bótów, która zostaje po odcięciu cholew.

obročńik, parobek, któremu jest powierzony „obrok“ dla koni.

obujek, obroża, cz. obojek.

obýǫ"zać, oprawić (książki).

ocas, ogon, cz. ocas.

ocel, f. stal. cz. i stp. ocel. Ale kto sie ná ocel da cnotą vkować Wiz. I. 183

oddávka, pobór wojskowy.

odpros, prośba o przebaczenie uchybień. W dniu konfirmacyi jeden z konfirmandów w imieniu wszystkich prosi rodziców i nauczycieli (w kościele od ołtarza) o wybaczenie wszelkich uchybień, po czym konfirmańdzi po raz pierwszy przystępują do wieczerzy pańskiéj.

odźévka, odźévačka, wełniana chustka, którą się okrywają kobiety.

ogłáška, zapowiedź, cz. ohláška: czy jeszcze będą wołane ogłoszki w Katolickim kościele (Cinc. Now. 10).

ojčizna, ojcowizna, spadek po ojcu; wyeczna oczczyznę = hereditate (Gl. XXXIII, 9), cz. otčina.

oje, dyszel, cz. oje.

oko: na oko = pozornie. Miał być obieszonym atoli tylko na oko (Tyg. 1849).

okamńig, okamgnienie.

okřapły, mający chrypkę, cz. chřipný, chřaplavý.

ónaki, jaki taki.

opaterny, ostrożny,

opíca, cz. opice. powstało z affe jak og. pol. małpa z maulaffe.

oprata, pl. opraty, lejce. cz. oprata.

ordeka, lub rordeka (rohrdecke).

ošklivy, wstręt obudzający, cz. ošklivý.

ośpica, ospa, cz. ospice.

ostropec, drąg drewniany z szczeblami „šteblami“, na który się układa koniczynę lub zboże — w stóg.

Digitized by Google

ostuda, nieprzyjemność, waśń, cz. ostuda.
osve, osobno.
ovę"zi mę"so, mięso wołowe, cz. hovezí maso.
ožralec, pijany. Takći na wszem sowito ći ožralcy giną. (Wiz. II. 375).

P.

paxařina, pęcherz, cz. puchořina, cf. macharzyna.
paxołek, a) parobek, b) młodzian.
pandrák, pędrak, cz. pandrák.
pańenka, źrenica, cz. panenka.
panna, a) zakonnica, b) lalka.
panták, duża siekiera.
paśće, łapki na myszy.
paskuda, człowiek wyrządzający szkodę.
patřić, należeć. „Jak śe patři“ (comme il faut).
pecenek, bochenek chleba, cz. pecen,
pecyna, gruda ziemi (w Kieleckim pęcyna).
pecka, a) pestka, b) pnie z twardego drzewa, na których dom spoczywa.
pegza, zięba.
pekełko, wyżłobienie pod warsztatem tkackim, w którym się zbiera puch (kwap) z bawełny, służący do wyrobu waty.
perlik, młotek, cz. perlík.
petrużeli, petruszka gr. πετροσέλινον łać. petroselinum, Petersilie (Karł. słow. lud. str. 8).
pidło, dziura w polu, w którą ścieka woda.
pismo, list.
pitomy, ograniczony, cz. pitomý.
piznóć, uderzyć.
płaxta, biała, duża chustka, którą się odziewają matki chrzestne.
plenk'i, pieluszki, cz. plenky.

Digitized by Google

plevńa, a) miejsce na plewy, b) kieszeń boczna w podszewce surduta.

plę"skyř, odgniotek, cz. pliskýř, pryskýř.

płonka, drzewo nieszczepione, cz. plan.

płony, niedosolony.

ploso, głębia, cz. pleso.

płóžić, wychodzić na dobre, służyć.

pobědzać, około Cieszyna, povédzać cz. pobízeti, namawiać kogo do jedzenia lub picia. stsłow. бѣждѫ -дніи ἀναγκάζειν „Ńe dejće śe přeca pobédzać. Ku upićiu tedy wżdy jeden drugiego pobiedza, prośi (X. Jęz. E. 7b.

poćenek, altanka przy wejściu do sieni.

počę"sná, traktyrunek.

poganka, tatarka.

podvléčka, spódnica.

podzuvk'i, kalesony.

podać śe na kogo, być do kogoś podobnym; podany, podobny.

pokuta, kara pieniężna.

pokrop, całun.

pořad, ciągle, nieustannie. cz. pořád(e).

poříz, ośnik.

pomętać, o krowach, (poronić)

porę"čeństvi, ostatnia wola, testament.

porę"čńik, opiekun, cz. poručnik. Ku temu starała się też tu dla dziatek o poręczników (Kaz. 1860, 4).

porę"čić, polecić, rozkazać.

povál, m. strych.

povę"zka, płócienko do cedzenia mléka.

pozadek, gorsze zboże.

pozór, baczność, uwaga; dávej pozór = uważaj, gib Acht; cz. pozor.

přáć cum dat. sprzyjać komu, kochać kogo, cz. přáti.

Digitized by Google

W stpol. přáć łączyło się z gen. przal israhel dziecźǫ swe (Mal. Wacł. Pag. 139 verso.

pravić, mówić, powiedzieć.

pravidło, przyrząd, służący szewcowi do wyprostowania cholew.

pravńik, radca Wydziału gminnego.

pravo, Wydział gminny.

přećivny, naprzykrzający się, kapryśny.

přejǫ"ć śe, skończyć się. Robota śe ńe přejńe (Przysł.) Okrzyki się nie przeimały (Tyg. 1848, 16).

na přejmo, na przełaj

přik'idka, dosypka przy mierzeniu zboża.

R.

ramǫ"čka, p. żivotek.

razem, adv. w krótce.

řeč, mowa. Była o tym řeč". „O tym ńi ma ańi řeči. Także też y na ten kształt rzecz k niemu uczynił. rzecz = sermones (Gl. XXVI, II); podle rzeczy panowey (Zof. 63, 3a juxta sermonem Domini (Exod. XVII, 7)

řexla, (rechen).

řékać, modlić się. Pilnie rzekaycie — Boga wzywaycie. (Pątn.) Wyraz ten jest także u Gdacyjusza. Mniemaćie bowiem, że wysłuchàni bydź muśicie, kiedy śie długimi modlitwámi (albo długim rzekaniem, jáko mówicie) zábawiacie. (Gd. Dyszk. Poj. 1679 E. 4a.

respa, belka, służąca za podporę.

rev, reńik, gryfie.

řić, anus, cz. řit'. Także u Reja i innych stpol. pisarzów.

roba, robka, robečka, a) kobieta dorosła (mulier, femina) b) żona (uxor). Wyraz ten jest pod względem semazyjologicznym nader ciekawy. Pierwotne jego znaczenie jest = niewolnica (serva), stsłow. рабa por. robić i t d. To znaczenie ma jeszcze ros. paба. W polsk.

Digitized by Google

wyraz roba, = niewolnica już w pierwszéj połowie w. XVI. wychodzi z użycia, jak świadczy uwaga Budnego do Genes; 16, 1 (sed habens ancillam aegyptiacam): „właściwie roba; ale nie wiem, czemu tego słowa już Polacy nie najrzą, ano jest cudne, od roboty rzeczone". Obok tego pierwotnego znaczenia już w XVI. w. miał wyraz roba znaczenie: scortum; roby i niecnéj niewiasty nie pojmie sobie za żonę (Leviticus 21, 7 w 1. wydaniu Biblii Leopolity). W dzisiejszych narzeczach morawskich znaczy roba a) kobieta w ogóle b) kobieta silna, dorosła c) kobieta, niezamężna, dziéwczę d) kobieta zamężna (Jungmann. Šembera-Zákl. str. 53. Bartoš) — zaś w niektórych okolicach Wielkopolski jest roba a) kobieta nieschlujna, nieporządna, b) świnia (sus scrofa).

rogula, mątewka.

řǫ"dźić, mówić, rozmawiać. Linde: rzędzić, por. og. pol. zrzędzić.

řǫ"dny, adj. rozmowny, loquax.

rola, gospodarstwo obejmujące około 50 morgów pola. Właściciel „role" nazywa się „śedlák".

rosół, słona woda, w któréj się przechowuje wieprzowina. Og. pol. rosół = laskie polévka, cz. polivka.

rożégać = *rozżegać, zapalać (stsłow. жегѫ).

rozłǫ"čná, pożegnanie.

ruć, wyrywać włosy przy czesaniu. Por. lit. rauju (wyrywać roślinę z korzeniem); rausiu, grzebać w ziemi i t. p., ruć: ryvać = suć: sypać.

ryma, katar, gr. ῥεῦμα stsłow. рѣма.

S.

saǵi, nagi.

šastać, rozrzucać na wszystkie strony.

šatka, chustka; šatka do gárśći, chustka do nosa.

Digitized by Google

šaty, ubranie, stpol.

ščepek, młode drzewo owocowe, zaszczepione.

ščérka, potrawa mączna, legumina.

ščipéni, zaszczepienie ospy.

ščuka, szczupak, stpol. szczuka zdechła, ale zęby zostały (Linde).

šedživy, sędziwy, stpol.

šerka, szelka służąca do dźwigania taczek (seilchen).

šę"dżół, gont (schindel).

šedlák, p. rola.

šidžić, oszukać, oszukiwać, cz. šiditi. By bárzyey oszydzili on żołądek stáry. (Wiz. II. 350,.

skázáć po kogo, posłać po kogo; skázáć komu, posłać komu wiadomość.

šipłać, robić coś powoli, rozwiązywać węzełki; šipłačka robota powolna, nudna. Linde: szyplać, szyplanina.

składńik, uwrocie (w Galicyi).

škłopec, łapka na szczury, tchórze i t. p. cz. klopec.

školńik, -ica, uczeń, uczennica.

skóřica, cynamon, cz, škořice.

skřiżlivy, trzeźwy, w innych okolicach Śląska: křiżby.

škróbka, przy warsztacie tkackim miejsce na przechowanie „člónkóv", cyvek i t. d.

škubački. Zwykle w adwencie zbierają się dziewczyny jednéj z przyjaciółek dla „škubańá" pierza (Feder schleiszen). „Škubački" takie bywają zwykle bardzo gwarne, gdyż ma się rozumieć, że i młodzież męska bierze w nich udział, chociaż niekiedy niekorzystny dla zamierzonego celu. Wśród śpiewów, żartów, zabaw i rozmaitych krotochwil przeciągają się škubački zwykle do samego rana.

škućina, szczecina. Używa się także o ludziach niedorosłych, mających pretensyje, ażeby ich za dorosłych uważano.

Digitized by Google

skumać, badać, cz. skoumati.

škyrkać, ślizgać się po lodzie, cz. škrkati.

škyrkávka, ślizgawka.

šlixtovać. W razie gdy „osnova“ nie jest dosyć mocna musi ją tkacz „šlixtovać“, tj. krochmalić rodzajem krochmalu ziemniaczanego, nazywającego się „šlixta“.

šleḿe, kaleńica.

šlin, rodzaj gleby.

słóšny, a) poważny, b) znaczny.

śḿigi, pędy drzew; w Wielkopolsce: skrzydła wiatraka (O. Kolberg w Zb. wiad. antr. I).

snága, czystota, ochędostwo.

šmatłać, šmatłavy.

snážny, czysty, chędogi.

snážić, chędożyć, cz. snáha ma inne znaczenie. Stpol. To najpotrzebniejsze w ubiorze, aby był ochędożny a snażny. (Linde).

snopel, og. pol. sopel stsłow. сопъль a) smark, b) śpiczasty kawał lodu z dachu na dół wiszący (eiszapfen).

snovadła, przyrząd tkacki do snucia przędzy lub bawełny.

šómny, piękny.

sotór, słomiana torba na książki.

šparák, wypychacz.

špasować, żartować (spassen).

špendzer, krótki kaftanik sukienny z rękawami u ramion bardzo szerokimi i sfałdowanymi. Kaftanik ten, który jeszcze kobiety dosyć powszechnie nosiły, dziś zastąpiony „kacabajami“ i bluzami, prawie już wyszedł z użycia.

spóra, a) opór, b) człowiek „spórny“ (trotzkopf.)

śpexać śe, śpieszyć się.

špyrka, słonina. Prof. Malinowski (Prace filol. I. 184) wykazuje pochodzenie litewskie tego wyrazu, co już przy-

Digitized by Google

puszczał Matzenauer (Cizí slova ve slovanských řečech). P. Karłowicz zestawiał wyraz špyrka z cz. šperk = ozdoba, jak okrasa = 1) condimentum 2) ozdoba, (Arch. III. 664). Přof. Jagić przypuszczał (Arch. V, 674), że špyrka = schwarte, zwracając uwagę na švarkli i šverkli w kroackim i słowieńskim. Wyraz špyrka przeszedł do madziarskiego: pörc, töpörtyü, i niektórych niemieckich narzeczy: An Kraut an Sperka, trajschta ofa Aern etc. (Rudolf Temple „Historisch-Ethnographisches aus den Trümmern altdeutschen Wesens“ (Pest, 1868, str. 3.)

šróty, łachmany, suknie.

stařenka, babka, cz. stařenka.

stařik, dziadek.

starosta, starszy przy weselach.

statek, a) bydło, b) gospodarstwo.

staváeńi, budynek, cz. stavení.

stávka, posiedzenie Wydziału gminnego.

střebać, jeść coś płynnego, n. p. rosół stsł. стрѣбати, cz. słowack. srebati, lit. srepti, łać. sorbeo.

střexa a) część dachu, b) u kapelusza (kraj, rondo).

strom, drzewo, cz. strom.

strużak, niem. strohsack.

strużek, tarło.

štyrnadel, trznadel, cz. strnad.

subtelny, szczupły, wątły.

suć, sypać.

sukać, term. tkacki: nawijać przędzę lub bawełnę na cévki (vętek) lub „falfy“ (osnova), stsłow. сукати lit. sukti: kręcić; por. sukno.

sužovać, męczyć, dręczyć; wyraz ten wzięty z cz. soužovati, wymiera.

švačić, jeść „svačine“, podwieczorek.

svadlena, ob šváčka, szwaczka cz. švadlena.

Digitized by Google

švarny, piękny, przystojny.
śv̓atły, biały (chleb).
śv̓érb̓ǫ^{n}čk'i, krosty (Krätze).
śv̓etńica, lepsza izba, salonik.
sv̓idraty, zyzowaty, niem. schwiederäugig.
svobodny, wolnego stanu (ledig).

T.

taržić, utaržić, zbierać pieniądze na targu (Tyg. 1850, 83)
tatek, ojciec; tatulek, dim. tytuł księży ewangielickich („Pańe tatulku).
tesář, cieśla (ale ćosać, přićeś). Wyraz oczywiście wzięty z cz. (tesář).
tocmo, dziesięcina, którą dawniéj składano księżom katolickim (decimum).
toṕić, a) zanurzać w wodzie, b) palić w piecu, jak stsłow. топити = a) immergere, b) calefacere, w cz. topiti, ros. топить; por. łać. tepidus = stsłow. топлъ; otop = opał.
tovaryš, czeladnik.
treść, = sok, zwłaszcza sok z fajki.
tróhła, a) skrzynia, b) trumna.
trufać, z niem. trauen i w tymże znaczeniu używane.

U.

udać ṕińǫndze, pieniądze wydać.
ujec, wuj.
unuce, szmaty do obwijania nóg.
utrápa, strapienie.
uv̓idźeć, zobaczyć. Otwórzmy tylko żywą księgę, a uwidzimy. (Tyg. 1850, 31).
uvód, wywód (obrządek kościelny — gdy matka po raz pierwszy po chrzcie z dzieckiem przychodzi do kościoła).

Digitized by Google

V.

vaxovać, strzéc (wachen).
vadźić śe, kłócić się.
vajca, jaja, cz. vejce.
vajda, naczelnik cyganów.
vařǫ^{n}ka, grzana wódka.
vasyrmán (niem. waśsermann) vasyrmánem strıaszą dzieci.
včil, včilka, teraz cz. včil.
v́éška, (dim. od v́exa) górna część pieca kaflowego.
volić, wybierać, stsłow. изволити: wolili deputowanych do Frankfurta (Tyg. 1848, 25).
vołek, wał.
v́ijáki, term. techn. tkacki.
v́inńik, winowajca (w modlitwie pańskiéj).
voják, żołnierz.
vońǫ^{n}čka, bukiet.
vǫ^{n}tek, term. techn. tkacki.
vydać śe, wyjść za mąż.
vyḿinek, dożywocie.
vyplę^{ń}żać (wysuwać) ję^{n}zyk.
vysłóżka, podarunek weselny, składający się z „kołáči“ i mięsa, który „v́eśelńicy“ przy pożegnaniu za „učćivość i vysłóge“ otrzymują i do domu zabierają. Por. gr. ξένιον. W gw. żyw. muzyka po weselu, gdzie tylko drużbowie i drużki tańcują.
vystáć, cierpieć, niem. ausstehen.
vyznać, toż.

Z.

zágłóvek, poduszka.
żák, nauczyciel (!) Wyraz już z użycia wychodzący. Młodsze pokolenie zastępuje go wyrazem „rextór“ lub „naučiciel“.

Digitized by Google

zákon, testament (część pisma św.)
zálety, „xodźić na zálety“, starać się o pannę, zalecać się jéj.
żałoba, żałovać, skarga, skarżyć; stpol.
zármutek, smutek, cz. zármutek.
záśćera, fartuch rzemieślników n. p. murarzy, kowali.
závitka, dziewczyna, która utraciła panieństwo.
żbluxać, „ryby żbluxajóm ve vodźe“.
zdelka, długość.
żeleżńák, duży żelazny garniec.
żeleżńica, kolej żelazna, cz. železnice.
żeli, kapusta.
żelńáčka, kapuścianka.
żegnać, błogosławić. Pożegnać ją przychodzimy z dalsza i bliska (Kaz. 1860, str. 4).
żeńix, oblubieniec, женихъ, cz. ženich.
żérka, wewnętrzna gorączkowa choroba.
żérny, żarłoczny.
zhrubka, grubość.
záłdanek, zadatek, cz. závdavek (dyjalektycznie, w narzeczu nad górną Beczwą závdanek. Šembera Základové... str. 53.)
zvyrtać śe, obracać się szybko w kółku.

Niektóre nazwy botaniczne.

bŕém, Larix decidua.
byči, oči, Caltha palustris.
gę"śi pę"pek, Bellis perennis.
gřeƀički, Dianthus.
hrómotřask, Sedum.
kohóći péři. Convallaria.
kocycoł, Equisetum.
kondrátek, Glecchoma.
koštyfoł, Symphytum.
krvávnik, Achillea.

Digitized by Google

kuřá stopka, Primula veris.
kukučka, Orchis.
leb̆oda, Chenopodium.
łopatka, Capsella bursa pastoris.
májiček, Taraxacum officinale.
maryjánek, Origanum majorana.
ośika, Populus tremula.
pśina, Nardus stricta.
surżica, mieszanina „rži„ (secale) z „żitem“ (triticum).
treskutka, Prunus Padus.
żito, pszenica og. pol. żyto = lask. reż. Podobnie w niektórych gwarach morawsk. (Šembera Základové... str. 59).

Niektóre wyrażenia dziecinne.

be — To je „be“ to jest brzydkie, tego nie rób, nie bierz.
buba, a) wesz, b) obcy człowiek, straszydło.
backa, ręka.
bubák, straszak.
buxnóć, uderzyć, upaść.
ćaćany, cacany, piękny.
ćaću, — „to je ćaću, „to je ćaću!“ To jest piękne.
ćića, ćićka, kot. Woła się na kotą. „Na ćića, ćića, ćića.
ćulać, pisser.
guśka, świnia. „Na guśka, guśka, guśka“.
hajać, głaskać, haju! haju!
haba, chleb.
hopnóć, skoczyć.
lala, obcy człowiek.
liva, gęś — „Na liva, liva, liva.
nynać, spać, leżeć.
papać, jeść.
pusy: Dej mi pusóv (buzi):
skukać śe, schować ukryć się.

Digitized by Google

SPIS SKRÓCEŃ I DZIEŁ POMOCNICZYCH*).

cz. = język czeski; dat. = gwara datyńska; gr. = język grecki; lask. = gwara laska; lit. = język litewski; łać. = język łaciński; niem. = język niemiecki; og. pol. = język ogólno polski; op. = gwara opolska; pol. = język polski; stpol. = język staropolski; stsłow. = język starosłowieński; żyw. = gwara żywiecka.

Archiv für slavische Philologie (= Arch.).

Fr. Bartoš. Ze života lidu moravského. Berno, 1877.

Leon Biskupski. Beiträge zur slav. Dialektologie I. Lipsk, 1883.

A. Cinciała. Przysłowia śląskie. Cieszyn, 1885.

A. Cinciała. Pieśni ludu śląskiego. Kraków, 1885.

A. Cinciała. Nowości niesłychane dla śląskich chłopów. Cieszyn, 1848 (= Now.).

X. Jádam Gdácius. Appendix t. j. przydatek do dyskurszu o pańskim i szlachec. stanie. Brzeg 1680.

X. Jádam Gdácius. Kwestya o pojedynkach. Brzeg. 1679. (= Gd. kwest.).

Glossa super epistolas (= Gl.).

Gebauer. Hláskosloví jazyka českého. Praga, 1877 (= Geb.).

Gwiazdka Cieszyńska, tygodnik polityczny wychodzący w Cieszynie. (= Gw. Ciesz.).

Jan Hanusz. O książce do nabożeństwa Zygmunta I. Kraków, 1884 (= Zygm.).

Jan Hanusz. Materyjały do historyi form deklinacyjnych w języku staropolskim I. II. Kraków, 1880—1881. (= Mater).

Paweł Kajzar. Krótka historya kościelna wiary ewanielickiéj w księstwie Cieszyńskiem. Cieszyn, 1860 (= H. w. e.).

*) Z wyjątkiem już w rozprawie dokładnie zacytowanych.

Digitized by Google

H. Koczy. Kazanie na pamiątkę wdzięczną uroczystego poświęcenia kościoła ewangielickiego w Międzyrzeczu. Bielsko, 1866 (= Kaz.).

Wł. Kosiński. Porównawcze zestawienie języka ludowego zachodniéj Galicyi ze stpol. jęz. piśm. Wadowice. 1877.

Karol Kotschy. Pieśni pogrzebne i szkolne. Cieszyn, 1853 (= Pieśni pogrz.).

Karol Kotschy. Książeczka o sadach i owocu. Berno, 1844 (= Sad.).

Ad. Ant. Kryński. Gwara Zakopańska (Rozpr. X.) (= Gw. Zak.).

Listy filologické a paedagické. (= Listy).

Jan Łoś. Gwara Opoczyńska (Rozpr. XI.).

L. Malinowski. Ueber die oppelnsche Mundart in Oberschlesien. Lipsk, 1863. (opol.).

L. Malinowski. Zarysy życia ludowego na Szląsku. Warszawa, 1877 (= Zar.).

L. Malinowski. Studyja śląskie. Kraków, 1882 (= Stud.).

L. Malinowski. Modlitwy Wacława. Kraków, 1875 (= Wacł.).

Sz. Matusiak. Gwara lasowska (Rozpr. VIII.). = Mat.

Ant. Matzenauer, Příspěvky ke slovanskému jazykozpytu (Listy).

G. Meyer. Griechische Grammatik. Lipsk, 1880.

Fr. Miklosich. Vergleichende Lautlehre der slavischen Sprachen. Wiedeń, 1879. (= Lautl.).

Pątnik narodowy, pieśni wesołe śpiewający, rękopis pisany na Śląsku w latach 1833 i 1834 (= Pątn.).

Prace filologiczne wydawane w Warszawie. (= Prace).

Przyjaciel ludu. Pismo ewang. wychodzące w Cieszynie do r. 1884 (= Przyj.).

Mikołaj Rej. Wizerunek (= Wiz.); wydanie St. Ptaszyckiego Warszawa 1881.

Rozprawy Wydzialu filologicznego Akademii Umiejętności (= Rozpr.).

A. V. Šembera. Základové dialektologie česko-slovenské. Wiedeń, 1864 (= Zákl.).

Tygodnik Cieszyński. (= T. C. lub Tyg.).

Xięgi, które zową Język. Kraków 1542 (= X. Jęz.).

Roman Zawiliński. Gwara Brzezińska (Rozpr. VIII.).

Zbiór wiadomości do antropologii krajowéj. (Zb. wiad. antr.).

Biblia Królowéj Zofii wyd. A. Małeckiego. Lwów 1871 (= Zof.).

Digitized by Google

O Pawle z Krosna i Janie z Wiślicy

napisał

Dr. BRONISŁAW KRUCZKIEWICZ,
docent uniw. krakowskiego.

(Rzecz czytana na posiedzeniu wydziału Akad. um. d. 22/11 1884).

Półtora roku się zbliża, odkąd na zaproszenie p. profesora Morawskiego podjąłem się wydania poezyj łacińskich dwóch ziomków naszych: Pawła z Krosna i Jana z Wiślicy, które mają wejść w skład zbioru p. t. „Corpus uetustissimorum poetarum Poloniae latinorum usque ad Joannem Cochanouium“, który Akademia z powodu dwóchsetletniéj rocznicy śmierci Jana Kochanowskiego wydać postanowiła. Poezyje te mają się złożyć na drugi tom wydawnictwa, a druk tego tomu ma się rozpocząć jeszcze z końcem bieżącego roku. Tym sposobem staję w obec konieczności ogłoszenia w wydaniu tych wyników, do których dotąd w méj pracy doszedłem, a wyznać muszę, że takowe nie są ze wszech miar zadowalniające. Wprawdzie poprawność tekstu poezyj, które posiadamy w odpisach i wyjaśnienie takowych mogą zadowolnić, jak mniemam, krytykę, ale ujemną stroną wydania będzie to, że podobno nie obejmie dwóch drukowanych w Kra-

Digitized by Google

kowie poematów łacińskich Pawła z Krosna, nie mówiąc już o tém, że nie mamy dostatecznéj pewności, czy nie były drukowane takie utwory poety, o których dotąd nic zgoła nie wiemy, i czy jeszcze w rękopismach nie spoczywają jakieś jego utwory poetyckie. Na usprawiedliwienie tego braku można to tylko przytoczyć, że wydawnictwo czyniło liczne starania w celu uzyskania przyrzeczonych poematów Pawła z Krosna, ale dotąd nadaremnie. Drugim brakiem wydania będą niedostateczne wiadomości o żywotach obydwóch poetów, brakiem, który po części możeby się z czasem dał wypełnić, już nawet przez odnalezienie dotąd brakujących poematów, ale w znacznéj części zapewne nigdy dostatecznie nie zostanie uzupełnionym. Dodatnią stroną wydania będzie znów to, że w każdym razie poda takowe dokładniejsze wiadomości i o życiu i o pismach obydwóch poetów od tych, które znajdują się w Janockim, Juszyńskim, Jocherze i Wiszniewskim.

Oceniając dostatecznie ważność braków, na które wydanie dotąd jest narażone, ociągałem się z rozpoczęciem druku, jak długo tylko na to plan wydawnictwa zezwalał, zwłaszcza, że i to nieraz przychodziło mi na myśl, iż wiele z tego, czego dotąd nie zdołałem wyjaśnić, ci panowie, którzy nad wydaniem innych poetów tegoż zbioru pracują, albo mogli, albo mogą jeszcze wykryć i uzupełnić. Wzgląd na to, jest też głównym powodem, dla którego podjąłem się tego odczytu, sądzę bowiem, że przedstawiwszy szczegółowo wyniki mych poszukiwań, usłyszę z ust członków światłego grona uwagi i wskazówki, które przed rozpoczęciem druku zdołają naprawić jeszcze niejedną chybę i niejeden brak uzupełnić.

Przystępuję do rzeczy.

I. Paweł z Krosna (*Paulus Crosnensis Ruthenus*).

Paulus Crosnensis Ruthenus (zwany także de Crosna i de Rucia) urodził się, jak wypada wnioskować z jego na-

Digitized by Google

zwiska, którego i on sam i jemu współcześni stale używali, w dzisiejszém powiatowém mieście Galicyi Krośnie, należącém do ówczesnego województwa ruskiego, z rodziny niezamożnéj (porówn początek listu Pawła do Pereneusza w wyd. wiéd. panegiryku Jana z Węgier z r. 1512), i to w drugiéj połowie XV stulecia, jak wnioskować można z późniejszych pewnych dat jego żywota. Właściwe jego nazwisko nieznane, być jednak może, że je wypisała nieznana ręka na czele listu dedykacyjnego Pawła z Krosna, pisanego do Stanisława z Kurozwęk, a wydrukowanego przed dedykowanem takowemu wydaniem poematu „De triumpho Christi“ Makariusa Mutiusa z Camerino, w Krakowie w roku 1515, gdzie w egzemplarzu biblijoteki uniwersytetu krakowskiego czytać można pod nazwą Paulus Crosnensis: „Paulus Gruelus“. Mniemając, że w księdze metryk parafii krośnieńskiéj mógł się zachować rok urodzenia poety, a może i jakiś zapisek, rzucający światło na jego żywot, pisałem do tamtejszego proboszcza ks. kanonika Ludwika Wodzińskiego, od którego otrzymałem odpowiedź, że księgi metrykalne parafii krośnieńskiéj, które się znajdują przy kościele, rozpoczynają się dopiéro rokiem 1774. Piérwszą dokładnie przechowaną datą z życia Pawła z Krosna jest dzień 24 września r. 1499, w którym tenże otrzymał stopień bakałarza w założonym r. 1456 na Pomorzu uniwersytecie gryfijskim, a to za piątego dziekanatu magistra Wichmanna Krusen. Wicekanclerzem (Vicecancellarius) uniwersytetu był w tym roku Piotr z Rawenny (Petrus de Rauenna) ale nie należał do grona egzaminatorów Pawła. Ten dokładny zapisek znajdujący się w najstarszéj księdze dziekańskiéj wydziału filozoficznego uniwersytetu gryfijskiego fol. 75 uerso zawdzięczam uczynności profesora tegóż uniwersytetu Dra Teodora Pyla, który mi takowy listownie przesłał.

Następnego roku 1500 przybył Paweł do Krakowa, gdzie na podstawie stopnia uzyskanego w Gryfii, zapisano go po

Digitized by Google

odbytéj dyspucie, do grona bakałarzów uniwersytetu krakowskiego. Józef Muczkowski (Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in universitate studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad a. 1849, Cracoviae 1849 str. 129: Anno Christi 1500 in decanatu Magistri Martini de Ilkusch Paulus de Crosno, baccalarius universitatis Greisvaldensis, ante Quatuor tempora Luciae pro loco respondit et sufficienti testimonio litterarum exhibito admissus est et incorporatus post baccalarios pro quartali crucis promotos locum sortitus). W siedm lat potem, r. 1506, i to około Nowego Roku, za dziekanatu magistra Michała z Wrocławia, otrzymał stopień magistra w uniwersytecie krakowskim według zapisku wyżéj przywiedzionéj księgi wydziału filozoficznego, wydanéj przez Józefa Muczkowskiego na str. 142. W rok potem r. 1507 w półroczu letniém (commutatione aestivali) rozpoczyna wykłady (według dawnego spisu wykładów i czynności profesorów uniwersytetu krakowskiego zwanego „Liber diligentiarum“, który z manuskryptu biblioteki uniweryteckiéj wydaje właśnie kustosz takowéj Władysław Wisłocki, na str. 79). Przedmiot wykładu tego półrocza oznaczony niejasnym tytułem: „Pro lectura“. W następującém półroczu t. j. zimowém t. r. braknie Pawła z Krosna w spisie wykładających, w letniém r. 1508 czyta Persiusa (Wisłoc. str. 84) i zarazem zaciągnięty jest po pierwszy raz do grona „magistrorum collegii minoris actus ordinarios visitantium“; w półroczu zimowém tegoż roku nie wykłada, lecz jeszcze stoi jego nazwisko w składzie grona magistrów „collegii minoris“. W następnych dwóch latach 1509 i 1510 nie znajdujemy już wcale jego nazwiska ani w spisie wykładających, ani też należących do grona magistrów, a to z téj przyczyny, ponieważ już z końcem r. 1508 opuścił Paweł Kraków na dłuższy czas i udał się na Węgry. Już w r. 1507, a co najpóźniéj w początku r. 1508 zapoznał się Paweł bliżéj z zamożnym młodzieńcem z szlacheckiéj rodziny węgierskiéj Sebastyjanem

Digitized by Google

Maghyusem, który w Krakowie przebywał i z uniwersyteckich wykładów zapewne korzystał, a był bez wątpienia uczniem Pawła z Krosna. O tym Maghyusie i o rodzinie, do któréj należał, nie znalazłem nigdzie żadnych wiadomości; być może, że pod zlatynizowaną formą Maghyus, kryje się nazwisko Magh, gdyż w Regestrum Bursae Cracoviensis Hungarorum, wydaném w Budzie r. 1821 na podstawie odpisu z manuskryptu biblioteki uniwersytetu krakowskiego, na str. 10 znajduje się w spisie członków bursy pod r. 1493 nazwisko Nicolaus de Magh, do którego węgierski wydawca dodał uwagę: „forte Transsilvanus ex comitatu Albensi inferiori". Nazwisko tego Sebastyjana Maghyusa nie przechowało się ani w spisach uczniów uniwersytetu krakowskiego, ani téż w spisach młodzieży węgierskiéj należącéj do bursy, która została założona r. 1492 zapewne za wpływem panującego w Węgrzech od r. 1491 do 1516 Władysława Jagiellończyka, a uposażona r. 1510 przez króla polskiego Zygmunta I za staraniem posłów węgierskich przerzeczonego króla Władysława przybyłych w r. 1507 do Krakowa na koronacyję Zygmunta I. Ale pomimo tego pobyt Maghyusa w Krakowie i stosunek jego naukowy do Pawła z Krosna jest stwierdzony wyraźnemi świadectwami zachowanemi w utworach poety. Nadto brak jego nazwiska w spisach uczniów bursy węgierskiéj już dlatego nie przemawia przeciw temu pewnikowi opartemu na poezyjach Pawła z Krosna, gdyż w tym spisie braknie właśnie poczetu członków bursy od r. 1494 do 1509 (wyd. Budeńskie str. 3—22), a pod rokiem 1509 (str. 22) czytamy: „anno domini milesimo quingentesimo nono tempore aestivali post horribilem pestem domini Ungari noviter adventi, quorum nomina sunt:..." Zaraza ta trapiąca przez kilka lat równocześnie Polskę, Litwę i Węgry, o któréj świadczy przywiedzione miejsce a nadto liczne zapiski pisarzów polskich i węgierskich, osobliwie zaś sam Paweł z Krosna w liście dedykacyjnym do Gabryjela Peré-

Digitized by Google

nyja (Perenaeus) wydanym w Wiedniu r. 1509 na czele zbioru swych poezyj, wybuchła zapewne już r. 1507, skoro według „Acta Tomiciana“ (Tom I. str. 19) już w sierpniu tegoż roku zaczęła się srożyć w Wilnie, jednakże zapewne dopiéro w lecie r. 1508 przybrała w Krakowie grożniejsze rozmiary. Wnioskuję to stąd, że kiedy na wiosnę r. 1508 Sebastyjan Maghyus wracał z Krakowa do Węgier i Paweł z Krosna napisał dla niego z tego powodu w Krakowie 15 lutego tegoż roku wiersz pożegnalny, pyta poeta w takowym ucznia o przyczyny wyjazdu, wątpi czy są dosyć ważne, a nie wymienia między niemi grożącéj w Krakowie zarazy. Ciepło i zapał, które ten wiersz ożywiają, czynią go jednym z najlepszych utworów Pawła, a każą nam się domyślać serdecznego stosunku między młodym Sebastyjanem a poetą, który to stosunek potrzebował niezawodnie dłuższego czasu, aby się ustalić. Poeta pisze między innemi, że Sebastyjan zobaczy ojczyste Węgry po wielu dniach (post multos dies); być więc może, że Sebastyjan przybył wraz z poselstwem węgierskiém na koronacyją króla Zygmunta I t. j. na dzień 24 stycznia r. 1507 (Acta Tomic. I, str. 11) i potem w Krakowie aż do r. 1508 pozostał, aby korzystać z nauk akademii krakowskiéj, a osobliwie z nauki poety. Poeta już w tym wierszu pożegnalnym (wydanym w zbiorze wiedeńskim z r. 1509) rości sobie prawo do tego, aby go Sebastyjan wziął z sobą na Węgry, dokąd téż jeszcze tego samego roku pod jesień udał się, wystraszony zarazą z Krakowa, a wabiony zapewne także zawartym z Sebastyjanem stosunkiem i tém, że stosunki z Węgrami ożywiły się od wstąpienia na tron węgierski Władysława Jagiellończyka. Ale w wymienionym wyżéj liście wiedeńskim przywodzi poeta tylko zarazę jako przyczynę swego wyjazdu, gdyż pisze: „... exinde ut e gymnasio nostro Cracoviensi pestilentiali saevitia pulsus in Pannonios quaerendae salutis gratia fines me contulissem...“ — Którędy poeta na Węgry podróżował i kiedy z Polski wy-

Digitized by Google

jechał, nie wiadomo dokładnie, ale jest pewną, że w początkach jesieni r. 1508 przybył do Waradynu (Grosswardein), o czém świadczy piérwszy jego w Waradynie napisany wiérsz, który wprawdzie nie ma daty, ale jest wcześniejszy od następnego tamże napisanego, a datowanego z 12 października r. 1508. Jest to wiérsz, zapraszający Sebastyjana Maghyusa, aby przybył do Waradynu (drukow. w zbiorze wiédeńsk. z r. 1509). Sebastyjan przybył rzeczywiście do Waradynu, gdzie 12 października r. 1508 wygłosił w obec Stefana Batorego, kasztelana Budeńskiego i ochmistrza młodego królewicza Ludwika, napisany tymczasem przez Pawła wiersz na cześć tegoż Batorego (Pauli Crosnensis Rutheni artium liberalium magistri Elegiacon ad Magnificum et generosum dominum Stephanum Batoriensem, Praefectum siue, ut uulgo dicitur, Castellanum Budensem et regiae prolis fotorem, lusum Varadini anno a natali Christiano 1508 die XII Octobris, quod dominus Sebastianus Maghyus in eiusdem conspectu magna Baronum caterua adstante modulatus est). Rola, jaką Sebastyjan Maghyus wobec tego wiérsza odgrywa, wygłaszając takowy przed Batorym i to wskutek zaproszenia poety, naprowadza na to, że poeta chciał sobie torować drogę do dworu królewskiego i ówczesnych panów węgierskich za pośrednictwem swego ucznia. Ale wiérsz wystosowany do Batorego, w którym Paweł sławi i Batorego i powierzonego jego pieczy młodego Ludwika, nie odniósł, o ile wiadomo, skutku: nie zbliżył go do dworu. Poeta pozostał jeszcze potém przez kilka tygodni w Waradynie, gdzie miał znajomość z tamtejszym proboszczem Stanisławem Thurzo, późniejszym biskupem ołomunieckim, a synem bogatego i wykształconego szlachcica węgierskiego Jana, który według zapisku Decyjusa (De uetustatibus Polonorum, Cracov. 1521, str. 64) w Polsce zarówno jak we Węgrzech liczne miał stosunki finansowe, mówił nawet po polsku i Polsce zawdzięczał pierwsze zawiązki swéj fortuny. Paweł napisał w Waradynie dwa wiérsze do

Digitized by Google

Stanisława Thurzo, z których piérwszy nosi datę 1 listopada r. 1508, drugi zaś nie ma daty. Ten kilkutygodniowy pobyt w Waradynie, gdzie w zbudowanym przez św. Władysława kościele Panny Maryi spoczywają zwłoki tego św. króla, a z drugiéj strony ta okoliczność, iż właśnie Władysław Jagiellończyk zasiadał wtenczas na tronie węgierskim, naprowadziły zapewne Pawła na myśl napisania panegiryku na św. Władysława, który późniéj wraz z panegirykiem na św. Stanisława wydał, chcąc, jak sam pisze, naznaczyć połączeniem tych dwóch panegiryków na patronów dwóch pogranicznych królestw Polski i Węgier wzajemną łączność geograficzną i historyczną tychże królestw. Ale pobyt poety w Waradynie, jego wiérsze, a może i pośrednictwo rodziny Maghyusów zwróciło na niego uwagę magnata węgierskiego Gabryjela Perényj (de Perén), którego znajomość i opieka ważny wpływ wywarła na czynność poetycką Pawła. Poeta przedstawił się Gabryjelowi Perényj czyli Pereneuszowi (Perenaeus), jak go po łacinie nazywa, piérwszy raz na życzenie takowego dnia 12 listopada r. 1508, i to w towarzystwie rodziny Maghyusów. Świadczy o tym zdarzeniu wiérsz edycyi wiedeńskiéj z r. 1509 z następującym napisem: „Ad Magnificum dominum Gabrielem Perenaeum magistri Pauli Crosnensis salutatorium, quod modulatus est in lapillosa Ticiae ripa prope Zeules, dum memorati domini nauicula amnica descendentis conspectum subiret sideralem et uenerandum, adstante nobili et egregio domino Paulo Maghyo una cum liberis suis carissimis Sebastiano et Demetrio. Anno a natali christiano 1508 pridie Idus Nouembris".

Gabryjel Perényj należy do bardzo dawnéj rodziny węgierskiéj, we Węgrzech rozgałęzionéj i potężnéj, która na podstawie dokumentów wywodzi swój początek od Urbana Perényj od r. 1292 z wioski rodzinnéj Perény, leżącéj w okręgu czerehatskim komitatu abaujwarskiego. Rodzina ta odznacza się w dziejach Węgier tém, że po największéj części należy

Digitized by Google

do stronnictwa przeciwnego domowi habsburskiemu aż do najnowszych czasów. Gabryjel był pierwszym tego imienia wśród potomków rodziny Pereneuszów, a piastował za panowania króla Władysława Jagiellończyka godność podkomorzego królewskiego (cubiculariorum regalium magister), żupana ugockiego i nadżupana marmaroskiego (comes Ugochensis ac Maramarusiensis dominus, Marmaroscher Obergespann). Godność nadżupana marmaroskiego otrzymał zapewne dopiéro po roku 1509, albowiem w poezyjach przypisanych mu przez Pawła z Krosna, a drukowanych r. 1509, zwie go poeta stale tylko Cubiculariorum regalium magister ac Comes Ugochensis, a dopiéro w liście z r. 1512 drukowanym w Wiedniu nazywa go „Cubiculariorum regalium magister, Comes Ugochensis ac Maramarusiensis dominus. Gabryjel de Perén wspiérał, według świadectwa Pawła, hojną ręką literatów, klasztory i ubogich, a w obcowaniu z uczonymi odznaczał się niezwykłą uprzejmością; zginął w bitwie pod Mohaczem wraz z młodym królem Ludwikiem (Wurzbach, Biographisches Lexicon, Bd. X—XI, Wien 1870 w artykule Perényj).

Paweł z Krosna ujął sobie tego magnata tak, iż go tenże zaprosił na swój dwór do dóbr Nagy-Szöllös (Nad-Soeloesz) w komitacie ugockim, które aż do r. 1848 zostawały w posiadaniu rodziny Perényjów, a osobliwie do swego pięknego zamku w mieście Szöllös, położoném nad brzegiem Cisy, wśród uroczego otoczenia winnic, które poeta w ówczesnéj pisowni, zbliżonéj do rzeczywistego brzmienia, oznacza formą Zeules. Od chwili przybycia do Szöllös, bawił poeta bez przerwy u Perényja przynajmniéj przez półtrzecia miesiąca (Janocki w Janociana, vol. I, str. 49, oblicza czas tego pobytu błędnie na 6 miesięcy) i pisał wiérsze, korzystając z każdéj nadarzającéj się do tego sposobności. Oprócz wyżéj przywiedzionego wiérsza na powitanie Perényja, posiadamy w zbiorze wiedeńskim z r. 1509 jeszcze 10 mniejszych poematów, któ-

Digitized by Google

rych napisy i dokładne daty, lub też treść dowodzą tego, że w tym czasie na dworze Perényja były pisane; oprócz tego zostały w tymże czasie na Węgrzech skończone obydwa panegiryki na św. Władysława i św. Stanisława, o czém świadczy sam poeta w liście dedykacyjnym do Gabryjela Perényja drukowanym na czele wydania wiedeńskiego z r. 1509, temi słowy: „inibi (apud Perenaeum) panegyricos hosce geminos exhilarandi et uegetandi ingenii gratia et quo tuae magnificentiae gratificarer, auspicatus sum, et intra sesquimensem succisiuis temporibus te duce et auspice concinnaui absoluique". Z tegóż listu dowiadujemy się, że gdy Gabryjel Perényj posłyszał, iż poeta zamierza się poświęcić stanowi duchownemu, ofiarował mu obszerne i spokojne beneficium Erdo, które poecie wydawało się prawdziwym przybytkiem muz i z położenia swego pośród winnic i z nazwy węgierskiéj Erdo, która oznacza gaj (nemus). Nie jest jednak pewna, czy poeta z tego ofiarowanego mu przez Perényja beneficium korzystał, zwłaszcza, że i do stanu duchownego, o ile wiemy, nie wstąpił i za krótko bawił u Perényja. Sądzę zatém, że Janocki (Janociana I, str. 49) a za nim Juszyński i Wiszniewski (Hist. lit. pols. VI, str. 225) wyprowadzili przedwczesny, a w każdym razie zbyt stanowczy wniosek z wzmianki poety, twierdząc, iż Paweł z przerzeczonego beneficium korzystał, tém bardziéj, że poeta wprawdzie rozpisywa się széroko z pochwałami na owo beneficium i na pomysł swego dobrodzieja, przeznaczającego muzom poetyckim ciche ustronie, ale nagle urywa temi słowy: „Sed, o Juppiter, ubinam gentium musis meis, quam apud te, Gabriel munificentissime, melius consultum fuisset", z czego domyślać się można, że wolał na dworze Perényja pozostać, niż przenosić się w owo ustronie. Że mu Perényj liczne świadczył dobrodziejstwa, o tém poeta często wspomina i w listach prozaicznych i w wiérszach, ale o owém przeznaczoném mu beneficium nigdzie więcéj wzmianki nie czyni. Ostatnim datowa-

Digitized by Google

nym wiérszem napisanym we Węgrzech do Perényja, jest wiérsz pisany w Debreczynie 23 stycznia r. 1509 zapewne już wśród podróży do Wiednia. Z Eucharisticon I ad Peren. w 29n. wynika, że cel téj podróży był naukowy, a osobliwie chciał poeta zapoznać się z uniwersytetem wiedeńskim, szczegóły jednak pobytu jego w Wiedniu nie są znane. Tyle pewna, że poeta przybywszy tam, wydał w drukarni Winterburgera (impressor) nakładem Hieronyma Wietora (Doliarii de Libental) piérwszy zbiór swych poezyj, który dedykował Perényjowi. Wydrukowanie tego zbioru trwało od 4 kwietnia do 4 czerwca r. 1509. W zbiorze tym pomieścił poeta wszystkie swe wiérsze dawniejsze w Krakowie i na Węgrzech pisane, a nadto nowe, które w Wiédniu powstały. Do liczby tych ostatnich należą: wiérsz wstępny wydania pisany w miarach falecyjskich, w którym poeta odzywa się do zbioru swych poezyj, polecając mu, aby się udał do Węgier do Perényja, zapewne epigramaty na herb Pereneusza, oda do Apolina pisana w strofach asklepiadejskich czwartego wzoru i oda do Taleji pisana w strofach sapfickich. Poeta kazał, jak pisze w liście do Perényja, odbić 500 egzemplarzy tego piérwszego zbioru, a w każdym razie przynajmniéj obydwóch panegiryków, o których wyraźnie wspomina w owym liście, i ztąd pochodzi, że ten piérwszy zbiór, lubo nie zawsze zupełny, jest najczęstszym w biblijotekach (Wrocław, biblijoteka uniwersytecka i miejska; Kórnik; Lwów, bibl. Osolińsk.; Kraków uniw.; bibl. Czartorys.; a podobno i Wiedeń). Głównymi i najdłuższymi poematami tego zbioru są panegiryki na św. Władysława i św. Stanisława pisane wiérszem elegijackim. — Jak długo bawił Paweł w Wiédniu, czy czekał wykończenia druku tego pierwszego zbioru do czerwca r. 1509, czy téż nawet może jeszcze dłużéj w tém mieście pozostał, nie wiadomo dokładnie. Ponieważ jednak dopiéro r. 1511 znów wykłada w Krakowie, przeto zapewne z Wiednia między r. 1509 a 1511 powrócił jeszcze do Węgier do Pe-

Digitized by Google

rényja, zwłaszcza, że na zamiar powrotu z Wiédnia do swego protektora naprowadza nas w ostatniéj zwrotce ody do Taleji napisanéj w Wiédniu:

Dicque (Thalia) lusuram meliore posthac
Te suas (Perenaei) laudes cithara lyraque
Si domum uultu repedaris almam (zapewne Perenaei)
Laeta sereno.

R. 1511 poeta już był w Krakowie i wykładał według spisów uniwersyteckich (Liber diligentiarum ed. Wisłocki, str. 99 nn.) w półroczu letniém Enejidę Wergilego, a imię jego stoi odtąd stale w składzie grona magistrów „Collegii minoris“ aż do półrocza zimowego r. 1516 włącznie. W zimowém półroczu r. 1511 i przez obadwa półrocza r. 1512 czyta Wergilego, w letniém półroczu r. 1513 Klaudyjana De raptu Proserpinae i zostaje przyjęty do grona zarządzającego wydziałem (susceptus in numerum regentium facultatem; Lib. dilig. str. 110); w półroczu zimowém r. 1513 czyta Heroidy Owidyjusa, w półroczu letniém r. 1514 czyta za niego niewymieniony z nazwiska zastępca wiérsze Wergilego, a w półroczu zimowém tegoż roku Bartłomiej z Wrocławia w jego zastępstwie Persyjusa; w półroczu letniém r. 1515 czyta sam Lukana a w zimowém czyta za niego Marcin z Krakowa listy Seneki; w letniém półroczu r. 1516 ma wykład oznaczony niejasnym tytułem „in poesi“, a w zimowém nie czyta już ani sam, ani zastępca za niego. Z końcem r. 1516 kończy się też stanowczo jego działalność profesorska w uniwersytecie krakowskim, działalność, na któréj chlubę można w każdym razie powiedzieć tyle, że trzech łacińskich poetów XVI stulecia w Polsce, tj. słynny nawet poza granicami Polski, obdarzony przez cesarza Maksymilijana wieńcem poetyckim, a przez Karola V. herbem i szlachectwem (patricia et equestri dignitate) Dantyszek, późniejszy biskup warmiński, a nadto Krzysztof Suchten i Jan z Wiślicy są uczniami Pawła z Krosna. Ta długoletnia działalność profesorska, o któréj zaszczy-

Digitized by Google

tne świadectwo składa Dantyszek w poemacie pochwalnym na Pawła z Krosna, wystósowanym do biskupa Lubrańskiego w. 27 nn. tak Pawla do Krakowa przywiązała, że to miasto było dla niego niejako drugiém miastem rodzinném, „paterni lares“, jak sam raz pisze.

Ale działalność Pawła w uniwersytecie krakowskim od r. 1511—1516 nie była jedyną jego czynnością w tym czasie; owszem, wśród takowéj pisał Paweł z Krosna nowe poematy, wydawał takowe w Wiedniu i w Krakowie i to niekiedy wraz z poematami innych poetów, zajmował się poprawnemi wydaniami tekstu dawniejszych poetów, ogłaszał nowe edycyje swoich poematów, a nawet odbył powtórną podróż do Węgier przy końcu r. 1514 lub w samym początku r. 1515. Do najwcześniejszych jego poezyj, napisanych po powrocie do Krakowa, należą dwa wiérsze wstępne, obejmujące razem tylko 7 dystychów (= 14 wierszów), a umieszczone na czele dzieła Jana ze Stobnicy, profesora uniwersytetu krakowskiego p. t. „Introductio in Ptolomaei Cosmographiam, Cracoviae per Flor. Unglerium a. 1512“ (według Janociana I, str. 257, gdyż egzemplarz biblijoteki uniw. krakow. niema karty tytułowéj, a zarazem i roku). Na tenże rok 1512 przypadają nadto jeszcze dwie prace literackie Pawła, gdyż w tym roku i to 1go marca wydał w Krakowie u Floryjana Unglera wiérsz na Zaślubiny Zygmunta I. z Barbarą Zapolską, a w Wiedniu u Hieronyma Wietora i Jana Singreniusa wydał z rękopisu panegiryk napisany przez Jana z Węgier (Joannes Pannonius), biskupa Pięciu Kościołów (Quinque ecclesiae, Fünfkirchen) na cześć swegó nauczyciela humanisty Jana Chrzciciela Guarino z Werony (1370—1460). Do przerzeczonego wiérsza weselnego, napisanego dla króla Zygmunta w dystychach, p. t. „Epithalamion hoc est carmen connubiale in nuptias Sigismundi Regis Poloniae nobilissimaeque ac pudicissimae Barbarae filiae inclyti ac Magnifici Domini Stephani Palatini Pannoniae Cepusiique comitis perpetui a ma-

Digitized by Google

gistro Paulo Rutheno conditum", dodany jest w tém samém wydaniu jeszcze drugi poemat także w wiérszach elegijackich, napisany na cześć biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego, którego poeta sławi i poleca mu Epithalamium, napisane dla króla, jako temu, który właśnie przewodniczył w poselstwie, wysłaném od Zygmunta do Barbary Zapolskiéj (por. końcowy ustęp poematu). Według zapisku, umieszczonego w wydaniu poezyj Dantyszka, dokonanego przez Jana G. Boehma, w Wrocławiu r. 1764 na str. 60, dołączony był do tego wydania także wiérsz pochwalny na Pawła z Krosna, napisany przez Dantyszka do biskupa Lubrańskiego, nie ma jednak tego wiérsza w egzemplarzu biblijoteki Pawlikowskich, z którego jedynie mógłem korzystać. Wiedeńskie zaś wydanie panegiryku Jana z Węgier przypisane jest Gabryjelowi de Perén i ma na czele epigram Pawła na umieszczony na karcie tytułowéj herb Perényjów, daléj list dedykacyjny poety, datowany z Krakowa w czerwcu r. 1512, a wreszcie wiérsz napisany w 5 strofach sapfickich, w którym niby sam panegiryk odzywa się do Perényja, wyrażając swoje uznanie dla Pawła za to, że go uratował od zagłady i życząc mu powodzenia w zawodzie poetyckim i długich lat życia. Być może, że ten wiérsz bezimienny jest utworem Pawła, tak jak i drugi epigram na herb Polski na końcowéj karcie wydania. Na rok 1513 przypada powtórne wydanie panegiryku na św. Stanisława w Krakowie u Unglera 1513 (według Dra K. Estreichera, Biblijografija polska XV—XVI stulecia, Kraków 1875, w artykule Paulus Crosnensis), tudzież wydania dwóch tragiedyj Seneki Thyestes i Troades, w Wiedniu u Hieronyma Wietora i Jana Singreniusa r. 1513. Wydania obydwóch tych tragiedyj posiada biblijoteka wrocławska. Wydanie tragiedyi Troades ma nadto biblijoteka uniwersytetu krakowskiego, wydanie zaś tragiedyi Thyestes posiadała przed r. 1849 także biblijoteka uniwersytetu lwowskiego. Tytuł piérwszéj opiewa: „L. Annei Senecae tragoedia secunda Thyestes, praeter Phi-

Digitized by Google

logi emendationem, ex annotationibus Hieronymi Avantii (Avanzi Girolamo urodz. w Weronie, był r. 1493 profesorem w Padwie) facta quam castigatissima. Przed tekstem tragiedyi umieszczona dwunastostrofowa sapficka oda Pawła z Krosna do czytelnika zachęcająca takowego do kształcenia umysłu. Tytuł drugiéj: „L. Annei Senecae tragoedia sexta, quae Troas inscribitur, ex Anantii“ itd., jak pierwszéj. Przed tragiedyją umieszczona dziewięciostrofowa oda alkajska Pawła z Krosna do czytelnika o zmienności szczęścia. Czy istniały lub istnieją w tém samém wydaniu jeszcze inne tragiedyje Seneki prócz wymienionych, orzec stanowczo nie mogę. Pierwszą wskazówkę do odkrycia obydwóch zawdzięczam Drowi Goeldlinowi von Tiefenau, skryptorowi biblijoteki nadwornéj we Wiedniu. Innych wiadomości w téj sprawie dostarczyli mi panowie Dr. Jan Hanusz, docent uniwersytetu wiedeńskiego i Dr. Gustaw Bauch, profesor gimnazyjalny we Wrocławiu. Poszukiwanie, za pośrednictwem ogłoszenia téj sprawy w gazetach księgarskich, nie wykryło żadnych innych tragiedyj tegoż wydania. Lubo niéma na to dostatecznego dowodu, jednakże jest podobna do prawdy, że sam Paweł z Krosna jest wydawcą obydwóch tragiedyj, a wydał je do własnego użytku w wykładach uniwersyteckich. Że Paweł z Krosna jest wydawcą obydwóch tragiedyj, tego domyślał się już Michał Denis w Nachtrag zur Buchdruckergeschichte Wiens, Wien bei Joh. Thom. Edlen von Trattnern 1793, str. 41—42 Nr. 761. Ale Denis zna tylko pierwszą z wyżéj wymienionych tragiedyj, nasi bibliografowie zaś nie znali dotąd żadnéj. W r. 1514 ogłasza Paweł na końcu zbiorowéj edycyi poematów religijnych w Krakowie u Floryjana Unglera i Wolfganga Lerna własne dwa dłuższe poematy. „De inferorum uastatione et triumpho Christi“ i „Hymnus in Diem paschalem continens uerni temporis descriptionem“ a nadto trzy krótsze, tj. wierszem ułożone modlitwy „Pater noster, Ave Maria i Salue regina. Tegoż roku wydaje jeszcze u Un-

Digitized by Google

glera poemat: Victoria a Sigismundo rege a. 1514 e Moschis relata, Elegia, którego wydawnictwo dotąd nie posiada. Brak tego poematu jest tym dotkliwszy, że nawet tytuł takowego nie jest dostatecznie pewny. Przywiedziony wyżéj tytuł podają Juszyński (Dykcyjonarz poetów polskich I, Kraków 1820, str. 216—218) i Wiszniewski (Hist. lit. pols. VI, Kraków 1844, str. 226) a to zapewne na podstawie Janockiego (Janociana, Vol. I, Varsaviae et Lipsiae 1776, pg. 52), gdzie czytamy: „Cecinit deinde egregiam victoriam a Sigismundo rege a. MDXIV e Moscis relatam pulchro carmine elegiaco", ale tenże Janocki w „Nachricht von denen in der hochgraeflich-Zaluskischen Bibliothek sich befindenden raren polnischen Büchern, III Breslau 1753, na str. 165 podaje o tym samym poemacie wiadomość w tych słowach: „Eine Elegie, welche die Aufschrift führet: Magister Paulus Crosnensis Ruthenus in reditum Serenissimi principis et domini Sigismundi regis Poloniae etc Zu Ende derselben stehet: Cracoviae impressit Florianus MDXIV, in 4, ein und ½ Bg. In dieser Elegie hat Paul den von dem Koenige Sigismund in demselben Jahre über die Moscoviter erhaltenen herrlichen Sieg sehr lebhaft und sinnreich besungen".

Poemat ten został napisany i wydrukowany w krótkim przeciągu czasu pod świéżém wrażeniem zwycięstwa odniesionego 8 września r. 1514, a to jeszcze przed powtórnym wyjazdem poety na Węgry, który, jak już wspomniałem, nastąpił z końcem r. 1514, lub w samym początku r. 1515. Nie znamy szczegółów i celu téj podróży, ale domyślać się można, że poeta wyjechał do Perényja i u niego przepędził kilka miesięcy. Pewném zaś jest, że poeta odbył w tym czasie podróż na Węgry i stamtąd przed świętami Wielkanocnemi r. 1515 do Krakowa powrócił. Świadczy o tém nowa jego praca literacka z roku 1515, w którym wydał w Krakowie u Flor. Unglera poemat Makariusa Mutiusa z Camerino p. t. „De triumpho Christi". Wydanie to dedykował poeta Stanisławowi

Digitized by Google

z Kurozwęk, staroście wieluńskiemu i wojewodzicowi (palatinidi) Krzepickiemu; ztąd na karcie tytułowéj wydania umieścił herb Stanisława Poraj czyli Róża, pod herbem dwa epigramaty na takowy, a daléj list dedykacyjny datowany w święta Wielkanocne r. 1515, w którym wyraźnie pisze, że tegóż roku w marcu z Węgier do Krakowa powrócił (Cum mense martio... ex Pannonia cruciferis, immo uero furciferis iam pacatis rediens Cracoviam paternosque lares attigissem — wyrazy „cruciferis iam pacatis“ odnoszą się do sporów wybuchłych z zakonem krzyżackim wskutek tego, że siostrzeniec Zygmunta I, zostawszy wielkim mistrzem r. 1511, wzbraniał się złożyć hołdu królowi polskiemu; spory te zakończyły się się jednak dopiéro wojną r. 1519—1521 i pokojem r. 1525). Wydanie to zawiera przy końcu elegiją do Matki Boskiéj napisaną przez poetę, ma na karcie końcowéj herb polski, a pod takowym 8wierszowy epigram poety na orła polskiego. Około tegoż czasu tj. alko r. 1515 albo nawet jeszcze r. 1514 napisał Paweł na prośbę ucznia swego Jana z Wiślicy wiérsz wystosowany do takowego, w którym rozwodzi się nad znaczeniem poezyi i chwali ucznia swego tudzież piérwszy jego poemat „Bellum prutenum“. Wiérsz ten, przewyższający inne pięknością treści, wydał Jan z Wiślicy wraz z swoim poematem „Bellum prutenum“ w Krakowie u Hallera r. 1516. Po tym poemacie napisanym dla Jana z Wiślicy, ostatnim jego utworze, który wydawnictwo posiada, napisał Paweł krótko przed śmiercią jeszcze wiérsz na zaślubiny Zygmunta I z Boną, jak świadczy Janocki, który ten poemat w bibliotece Załuskich miał w rękach i tak przywodzi jego tytuł (Nachricht III Thl. (IV Thl?) Breslau 1753, str. 164): „De nuptiis Sigismundi Regis Poloniae et Bonae Ducis Mediolani filiae carmen magistri Pauli Crosnensis. Impr. Cracouiae per dnum. Io. Haller 1517 in 4, 2 Bg.“ Nad pewnikiem, że Paweł ten wiérsz napisał i drukiem ogłosił, nie potrzebaby się wcale wobec tego rozwodzić, gdyby tenże

Digitized by Google

Janocki w późniejszych Janociana (vol. I, str. 52) nie podawał w sprzeczności z pierwszą cytatą r. 1518 jako roku druku tegóż poematu. Za Janockim podają Juszyński (Dykc. I, 218) i Wiszniewski (Hist. lit. VI, 226) r. 1518 jako rok druku poematu, nie ulega bowiem wątpliwości, że takowi ani wydania poematu w rękach nie mieli, ani z innego źródła prócz z Janockiego téj wiadomości nie czerpali. Ponieważ zaślubiny Zygmunta I. z Boną odbyły się dopiéro r. 1518 (Tomiciana tom IV, str. 273 nn.), więc przypuszczając, że Paweł nie mógł napisać poematu na te zaślubiny r. 1517, trzebaby uznać datę 1518 za jedynie możliwą, a tém samém zgodzić się na to, że Paweł, który, według ważnych przechowanych nam śladów, umarł r. 1517, tego poematu nie napisał. Już wyżéj bowiem wspomniałem, że według Liber diligentiarum kończy się z r. 1516 działalność profesorska poety w uniwersytecie krakowskim. Nadto profesor Kazimierz Morawski, w rozprawie „Z dziejów odrodzenia w Polsce“ na str. 9n. osobnéj odbitki z Przeglądu polskiego w Krakowie r. 1884, wnioskował z braku wzmianek o poecie w r. 1518 na takiém miejscu, gdzieby takowych należało się spodziewać, iż takowy umarł około r. 1517. Domysł ten został wreszcie stwierdzony zapiskiem starodawnym, który znalazłem na pierwszéj stronicy egzemplarza wydania wiedeńskiego poezyj Pawła z Krosna z r. 1509, który znajduje się w bibliotece Ossolińskich we Lwowie. Albowiem tam zanotował jakiś uczony i to, jak sądzi p. Wisłocki, współczesny poecie, następujące słowa o takowym: „In Sandecz apoplexia obiit a. 1517 in nouembri fugiens pestem Cracouiae infestam“. Notatka ta jest tém godniejszą wiary, że także w „Liber promotionum“ (wyd. Muczkowskiego str. 142) znajduje się dopisana uwaga, iż poeta umarł w Sączu. Ale pomimo tego sądzę, że sprzeczności, w które nas uwikłała niedokładność cytat Janockiego, dadzą się przynajmniéj warunkowo pogodzić. Albowiem jakkolwiek zaślubiny Zygmunta z Boną odbyły

Digitized by Google

się dopiero na wiosnę r. 1518, przecież układ przedślubny został zawarty już w lipcu 1517 (Tomic. IV, 299), kiedy poeta jeszcze żył i zapewne w Krakowie przebywał. Po zawarciu układu zaraz poselstwo polskie ruszyło w drogę po oblubienicę królewską do Włoch, a nie było dostatecznie pewną, kiedy takowa z posłami przybędzie do Polski, tak, iż możność, że to nastąpi jeszcze r. 1517, nie była w początku wykluczoną. Wobec tego mógł Paweł z Krosna napisać w r. 1517 wiersz na zaślubiny króla (de nuptiis), a nawet takowy kazać wydrukować w Krakowie przed wyjazdem do Sącza, gdzie go nagła śmierć zaskoczyła. Sądzę bowiem, że data druku 1517 jest stosunkowo pewniejszą już według związku słów, w jakim Janocki we wcześniejszem swem dziele tytuł poematu przywodzi, a data 1518 powstała w późniejszych Janociana wskutek refleksyi autora, że wiersz na zaślubiny odbyte w r. 1518 nie mógł być pisany i drukowany r. 1517. Że jednak taki poemat mógł być pisany i ogłoszony od téj chwili, w któréj zawarcie związku małżeńskiego było już zapewnionem, tego dowodzi treść „Epithalamium“ pisanego na zaślubiny piérwsze Zygmunta I. z Barbarą; wiérsz ten bowiem nie opisywa odbytéj uroczystości, lecz raczéj przygotowywa do takowéj. Sprawa ta jednak rozstrzygnąć się może stanowczo dopiero wtedy, gdyby egzemplarz tego poematu udało się dostać z Petersburga, gdzie się zapewne znajduje. Niestety liczne starania podjęte aż do téj chwili, gdy się ta praca drukuje, nie zdołały nawet tego wyjaśnić, czy przerzeczony poemat jest w Petersburgu.

Janocki w Janociana (I, 52) twierdzi nadto, że Paweł napisał jeszcze: „panegyricos in ceteros Pannoniae patronos, itemque hymnos in omnia Sanctorum festa vario carmine concinnatos et odas ad viros illustres scriptas, tum praefationes ante compluria auctorum exordia habitas et pleraque alia ingenii sui monumenta, quae in publicam lucem nondum edita sunt“, a za nim utrzymywa Wiszniewski, że wiele

Digitized by Google

wiérszy jego i pism nigdy z druku nie wyszło. Jakkolwiek być może, że niektóre prace i poematy Pawła nie zostały drukiem ogłoszone, a nawet może nie wszystkie te, które były drukowane, choćby z tytułów tylko są nam obecnie znane, jednak sposób, w jaki Janocki i Wiszniewski wspominają o rękopiśmiennej spuściźnie poety, naprowadza na to, że ich wzmianki nie opierają się na innéj podstawie, jak tylko na obietnicy samego poety wyrażonéj przy końcu listu do Perényja w piérwszém wydaniu wiédeńskiém z r. 1509 w tych słowach: „Suscipe... munusculum hoc (tj. panegiryki na św. Władysława i św. Stanisława, o których jedynie poeta wyżéj w tym liście mówi)...; quod si magnificentiae tuae neque nauseabundum neque fastidiendum intellexero, etiam in reliquos paulo post Pannoniae patronos panegyricos sub tuo nomine publicandos tradam: tum hymnos in omnia Sanctarum festa uario carmine concinnatos, tum odas ad clarissimos uiros compositas, tum praefationes ante complurium auctorum exordia habitas et pleraque alia ingenioli mei monumenta“. Ponieważ list ten nosi datę 4 kwietnia r. 1509, a druk wydania kompletnego skończył się dopiero 4 czerwca tegoż roku, wydanie zaś objęło nietylko dwa panegiryki, ale i wiele innych poematów téj treści i formy, jakie list dopiero na przyszłość zapowiada, więc jest podobna do prawdy, że dopiéro po skończeniu druku listu i panegiryków poeta zdecydował się na drukowanie w témże samém wydaniu dalszych poematów, a strona tytułowa całego zbioru, na któréj już naznaczone są oprócz dwóch głównych panegiryków także „pleraque alia connexa carmina non sine magna suauitate condita“, dopiéro po ukończeniu druku całego zbioru przez drukarza w całości wytłoczoną lub téż owym dodatkiem uzupełnioną została. Być może nawet, że na to wydanie r. 1509 złożyło się kolejno trzy seryje poezyj, gdyż przed stronicą, przedstawiającą herb Perényja i przed epigramatami napisanymi na ten herb, stoi wiérsz zatytułowany „Conclu-

Digitized by Google

sio", jak gdyby był przeznaczony na zakończenie poprzedzającéj seryi poematów. W każdym razie nie ma wobec tego żadnéj pewności a nawet podstawy do domysłu, że poeta wydał lub zostawił w manuskrypcie jakie nieznane nam panegiryki lub wogóle poematy. Janockiego zaś domysł da się tém łatwiéj usprawiedliwić, że takowy, jak mniemam, nie miał w rękach zupełnego wydania wiedeńskiego z r. 1509, lecz niezupełne w podobnym stanie, jak je dziś biblijoteka Ossolińskich posiada, gdyby bowiem był miał zupełne wydanie, a w takowym wiérsze do Sebastyjana Maghyusa i do Stanisława Thurzo, byłby doszedł do jaśniejszych pojęć o piérwszym pobycie Pawła na Węgrzech i nie byłby twierdził (Nachricht III, str. 165) o témże wydaniu wiedeńskiém: „Die in gegenwaertiger Sammlung sich befindende Gedichte sind wie alle andere von unserem Paul herausgegebene poetische Schriften in elegischen Versen verfasset". — Na tém kończę wiadomości o żywocie Pawła z Krosna i jego czynności literackiéj.

Spuścizna jego poetycka, którą wydawnictwo dotąd ma w rękach, wynosi przeszło 3400 wiérszów; a ponieważ wiérsz na zwycięztwo Zygmunta I. pod Orszą i na zaślubiny Zygmunta I. z Boną według wskazówek Janockiego, który objętość piérwszego podaje na $1^1/_2$ a drugiego na 2 arkusze druku, można obliczać na 600 wiérszów, więc cała dotąd znana spuścizna poetycka Pawła z Krosna dochodzi do 4 tysięcy wiérszów. Według formy rytmicznéj jest w téj spuściźnie około 2500 wiérszów elegijackich, przeszło 650 sapfickich, 117 alkajskich, 107 hendekasylabów falecyjskich, 44 asklepijadejskich (według wzoru „O nauis referent"), 42 archilochijskich (według wzoru „Soluitur acris hiems"). Według treści jest mała przewaga przeszło 100 wiérszów po stronie utworów osnowy świeckiéj. Połowa jego poetyckiéj spuścizny przypisana jest Perényjowi. Wartość poetycka utworów Pawła nie zawsze jest jednaka; w poematach tre-

Digitized by Google

ści historycznéj, jak w obydwóch panegirykach na św. Władysława i św. Stanisława, gdzie często walczył z treścią, jest często nużący i oschły, zwłaszcza, że z natury więcéj był usposobiony do poezyi uczuciowéj, niż opisowéj; to téż te poematy, które pisał pod świéżém i niekłamaném wrażeniem zdarzeń, i wiersze wystosowane do osób, z którymi zostawał w szczérym, poufałym stosunku, przewyższają inne wartością poetycką, jak n. p. wiérsze do uczniów Sebastyjana Maghyusa i Jana z Wiślicy, lub do Stanisława Thurzo. Sam téż poeta tak oceniał swą zdolność, skoro w panegiryku na św. Władysława w w. 667 n. napisał:

„Nam mea grandisono non est satis apta cothurno
Musa, sed ad molles ingeniosa iocos".

Po wiérszach do Maghyusa, Jana z Wiślicy i Stanisława Thurzo następują ze względu na wartość poetycką niektóre wiersze wystósowane do Gabryjela Perényja, osobliwie wiérsz powitalny i pożegnalny wydania wiédeńskiego z r. 1509, a daléj Epithalamium Sigismundi i wiérsz do Lubrańskiego. Wśród poematów religijnych odznacza się korzystnie świéżością uczucia hymn na święta Wielkanocne. Wiérsz do Jana z Wiślicy łączy w sobie zapał i ciepło zamiłowanego w poezyi klasycznéj a przychylnego swemu uczniowi nauczyciela z głębszą niż w innych poematach myślą, osobliwie z głębszym poglądem na zadanie, wartość i stanowisko poezyi.

Wszystkie zaś utwory dowodzą niezwykłéj znajomości poetów łacińskich i przyswojenia sobie rytmicznéj formy takowych. Już z Liber diligentiarum wynika, że Paweł znał i wykładał Persyjusa, Wergilego, Klaudyjana, Owidyjusa, Lukana, sam wspomina o Martialisie (epigrammatarius uates w liście do Gabryjela Perényja z r. 1509), a z poezyj jego można udowodnić, iż znał dokładnie Horacyjusa, nadto Katulla, Senekę i Statijusa. Wogóle trudnoby było odmówić mu stanowczo znajomości jakiegoś znaczniejszego poety rzymskiego. Język łaciński, którego używa, nie zamyka się by-

Digitized by Google

najmniéj w granicach klasycznego okresu; bez różnicy używa on wyrazów właściwych późniejszéj łacinie (często „sibi“ zamiast „ei“ lub „suus“ zamiast „eius“; „dum“ zamiast „quod“ z coniunct. Propempt. ad Peren.19 ; beneficientissimus w napisie panegiryku na św. Stanisława; częsty ablativus chely, praesentaneus w znaczeniu „obecny“ w odzie na Apolina w. 10; splenditer tamże w. 22; caperosus w odzie do Taleji w. 35; dulcisonus, meme w ablat. singul. na wzór równobrzmiącego accusatywu singul. u Siliusa Italika IX, 652 w Salutat. ad Peren. 23; poterim, poterint zamiast potero, poterunt w Salutat. ad Peren. 51 n. i w Eucharist. I ad Peren. 32; morula w Eucharist. II ad Peren. 15; turbula ibid. 34), co więcéj, swobodę swoję posuwa w tym względzie tak daleko, że nie waha się wytwarzać według analogii nowych wyrazów (sesquingentesimus, w dacie listu do Gabryjela Perényja w wydaniu wiedeńskiém z r. 1509; turpidulus w wiérszu do Stanisława Thurzo 5; promptitare w wiérszu ad cenam Stanislai Thurzo v. 23). To dowodzi w każdym razie tego, że Paweł panował swobodnie nad językiem łacińskim i przejął się jego duchem. A swoboda ta w doborze wyrazów nie razi wcale dla tego, że stanowcza przewaga jest wszędzie po stronie przekazanych form klasycznych. Ale osobliwie rytmiczną formą władał Paweł po mistrzowsku; przyswajał on sobie takową bez wątpienia początkowo mozolnie, mierząc zgłoskę po zgłosce, bo taki sposób postępowania zaleca swemu uczniowi Janowi z Wiślicy (Elegia ad Joannem Vislicium v. 37 sq.), ale w tym czasie, kiedy występuje już jako poeta, posiada widocznie zupełną łatwość składania stóp i wiérszów wszelkiego rodzaju. Wprawdzie nie zastanawiałem się szczegółowo nad każdą zgłoską jego wiérszów z osobna, ale czytałem je w całości rytmicznie z uwagą, a wszystko, co poecie wytknąć mogę w tym względzie, ogranicza się do wyrazu „illico“, którego poeta używał z namysłem często jako daktyla dlatego, że się inaczéj w wiérszu daktylicznym nie

Digitized by Google

daje umieścić, inne bowiem usterki, jak np. ablativus citharā zamiast cithară w odzie do Apollina w. 2, wypada raczéj sprostować, licząc je na karb nieuwagi drukarza.

Obok łatwości w budowaniu rytmicznych wiérszów celuje jeszcze poeta bogactwem porównań i obrazów zaczerpniętych z mytów i zdarzeń świata starożytnego, a płodność jego i obfitość w takiém obrazowaniu przypomina często żywo Owidyjusza np. w Epithalamium Sigismundi, w panegiryku na św. Władysława i w wiérszu na Winterburgera.

II. Jan z Wiślicy (*Joannes Visliciensis*).

Jeżeli o żywocie Pawła z Krosna niedokładne mamy wiadomości, to o Janie z Wiślicy o wiele mniéj jeszcze wiemy. Pewną jest rzeczą, że był Polakiem, gdyż sam pisze w prozaicznym liście, wystosowanym do Pawła z Krosna, a wydrukowanym przed poematem „Bellum prutenum“, iż ten poemat poświęca królowi Zygmuntowi i ojczyźnie Polsce (patriae Polonae cuius alumnum me fore profiteor), a epigram umieszczony na karcie tytułowéj wydania tegóż poematu nazywa go „Aoniis Sarmatha notus suis“ (por. wiérsz do biskupa Tomickiego w. 16). Z przydomka Visliciensis, którym się sam nazywa, lub Vislicius, jak go nazywa Paweł z Krosna w elegii na niego napisanéj (Elegia mgstri. Pauli Crosnensis Rutheni ad Joannem Vislicium; por. w. 82), wynika, iż się rodził w Wiślicy nad Nidą, niegdyś stolicy kasztelanii wiślickiéj, zwłaszcza, iż sam pisze o sobie, że się urodził prawie w samym środku barbarzyńskiéj ziemi, t. j. Polski (paene in medio barbariae natus; list do Pawła z Krosna). Daléj pewna jest, że był uczniem uniwersytetu krakowskiego, a osobliwie Pawła z Krosna, gdyż sam życzy sobie zająć przynajmniéj trzecie miejsce w liczbie uczniów Pawła po Dantyszku i Suchte-

Digitized by Google

nie (Carmen exhortatorium Joannis Visliciensis ad musam M. Pauli Rutheni cett. v. 19 sq.), a Paweł, odpowiadając wiérszem na ten wiérsz do niego wystosowany, zwie go w napisie wiérsza niepoślednim swym uczniem (discipulum non paenitendum; elegia ad Joannem Vislicium) i cieszy się, że za jego zachętą poświęcił się poezyi (tamże w 9n.). Wreszcie jest pewna, że Jan z Wiślicy walczył około tego czasu, kiedy wydawał swój poemat o wojnie pruskiéj, zatém około r. 1515 do 1516, z jakiemiś dolegliwemi przeciwnościami losu, o których kilkakrotnie wspomina i w cytowanym już prozaicznym liście do Pawła z Krosna i na początku wiérsza napisanego do biskupa przemyskiego Piotra Tomickiego, wicekanclerza Polski, a nadto, że miał przeciwników, którzy uwłaczali wartości jego poezyj (Epigramma ad inuidum v. 3 i koniec listu do Pawła z Krosna). Wśród tych przeciwności losu chciał, jak pisze na początku listu do Pawła z Krosna, niejako wytchnąć na łonie poezyi, do któréj lgnął od dzieciństwa. Przedewszystkiém zaś godną opisu poetyckiego, jak sam wyznawa, wydawała mu się bitwa pod Grunwaldem, raz dla jéj niezwykłego znaczenia dziejowego, a powtóre dlatego, że takim opisem spodziéwał się przysłużyć ojczyźnie, stawiając przed oczy młodzieży polskiéj godny naśladowania wzór dzielności przodków. Dodajmy do tego, że położenie ówczesne polityczne Polski sprzyjało napisaniu poematu, któryby Polakom przypomniał bitwę grunwaldzką. Albowiem z jednéj strony wielki mistrz krzyżacki wzbraniał się ufny w poparcie cesarza niemieckiego, złożyć królowi polskiemu należny hołd i zanosiło się z tego powodu na wojnę między zakonem a Polską, która w r. 1519 rzeczywiście wybuchła, a z drugiéj strony tenże cesarz niemiecki zostawał z Moskwą, r. 1514 pod Orszą pokonaną, w ciągłém tajemném porozumieniu na niekorzyść Polski (por. Teod. Morawski, Dzieje narodu polskiego, tom II, Poznań 1876, str. 302). Oburzenie na postępowanie cesarstwa niemieckiego było około r. 1515 widocznie

Digitized by Google

znaczne i upowszechnione w Polsce, kiedy się wyraziło nawet w pismach rozważnego Pawła z Krosna, wydanych w tym roku. Albowiem w liście do Stanisława z Kurozwęk uznawa Paweł z Krosna Krzyżaków godniejszymi nazwiska „furciferi“ niż „cruciferi“, a na końcu wydania, przypisanego temuż Stanisławowi z Kurozwęk, umieszcza epigram na orła polskiego, w którym oświadcza, że biały orzeł polski niesłusznie doznawa lekceważenia od Germanii, należy mu się bowiem raczéj uznanie za to, iż nie z wyznawcami Chrystusa, lecz z Tatarami wojuje. Korzystając więc z takiego nastroju umysłów Jan z Wiślicy pozbiérał, jak pisze daléj w liście do Pawła z Krosna, wiadomości o bitwie pod Grunwaldem częścią z dawnych zapisków (ex inuentis codicum), częścią z kronik (ex scriptis cronicorum), częścią z żywego podania (ex famae celebris memoria) i ułożył poemat w trzech księgach pod napisem „Bellum prutenum“. Był to piérwszy poemat Jana (prima libamenta tirocinii Heliconiadum mearum), i dlatego oddał takowy, niedowierzając własnym siłom, swemu mistrzowi Pawłowi z Krosna do przejrzenia i poprawienia (cui in primis libellum nostrum legendum uel, si quibus fuerit mendis infectus, corrigendum tradidi). Potém oddał poemat do druku już r. 1515, dedykując takowy królowi Zygmuntowi I; jednakże dopiero r. 1516 został druk tego poematu ukończony w Krakowie nakładem Jana Hallera. Egzemplarz tego wydania zachował się, o ile wiadomo, jedynie w biblijotece Jagiellońskiej w Krakowie. W tém wydaniu umieścił poeta oprócz głównego poematu o wojnie pruskiéj, obejmującego w trzech księgach 1057 heksametrów daktylicznych, także kilka własnych i obcych mniejszych utworów poetyckich i własną przemowę prozaiczną, a osobliwie przed poematem o wojnie pruskiéj: 1) epigram w 4 wierszach elegijackich na poemat o wojnie pruskiéj, ułożony zapewne przez niego samego, 2) wiérsz do Pawła z Krosna w 50 wiérszach elegijackich, w którym prosi swego mistrza o napisanie epi-

Digitized by Google

gramatu na poemat o wojnie pruskiéj (Carmen exhortatorium Joannis Visliciensis ad musam M. Pauli Rutheni laudibus eiusdem refertum ad condendum epigramma in libellos de pruteno bello conscriptos), 3) elegiją Pawła z Krosna, napisaną w odpowiedzi na prośbę poety, zawartą w poprzedzającym wiérszu (elegia magistri Pauli Crosnensis Rutheni ad Joannem Vislicium pieridum cultorem, discipulum non penitendum), 4) własną przemowę do wydania poematu o wojnie pruskiéj w formie listu prozaicznego do Pawła z Krosna (Venerabili ac egregio uiro magistro Paulo de Crosna, studii Cracouiensis collegiato poetae praeceptorique dignissimo Joannes Visliciensis salutem ac felicitatem), 5) wiérsz Walentyna Ecka, polecający królowi Zygmuntowi I. poemat o wojnie pruskiéj (pro recommendatione disertissimi Phoebeae lyrae moderatoris Joannis Visliciensis ad inuictissimum Sigismundum Poloniae regem carmen Valentini Eckii Philiripolitani), 6) 16 heksametrów, streszczających trzy księgi poematu o wojnie pruskiéj (argumenta libellorum belli pruteni), a napisanych zapewne przez poetę tak, jak i 7) wiérsz wstępny, do czytelnika poematu o wojnie pruskiéj w 8 strofach alkajskich (ode tricolos tetrastrophos lectori). Po poemacie zaś o wojnie pruskiéj, mającym następujący napis: „Ad Serenissimum principem ac dominum Sigismundum Dei gratia regem Poloniae, magnum ducem Lithuaniae Russiae Prussiaeque dominum ac heredem etc. Belli pruteni libri tres per Joannem Visliciensem editi. Anno uirginei partus 1516, — jest jeszcze 8) oda Jana z Wiślicy na zwycięztwo Zygmunta I. pod Orszą w 24 strofach alkajskich z osobną umieszczoną na jéj czele przemową poetycką do czytelnika w 10 wiérszach elegijackich (Joannis Visliciensis ode tricolos tetrastrophos ad Serenissimum principem Sigismundum regem Poloniae etc. super suum cum Scythis duellum uictoriamque de eisdem octaua septembris alias ipso die natiuitatis Mariae faustiter nactam sub anno salutiferae incarnationis domini 1514), 9) prośba wystosowana do

Digitized by Google

biskupa przemyskiego i wicekanclerza Polski Piotra Tomickiego o polecenie utworów poety królowi, w 33 trymetrach iambicznych (Ad Reuerendissimum in Christo patrem et dominum dominum Petrum Tomiczki Dei gratia episcopum Premisliensem ac uicecancellarium regni Poloniae meritissimum Joannis Visliciensis Jambicum trimetrum archilochicum pro commendatione libellorum suorum regiae maiestati), 10) elegija do Matki Boskiéj z prośbą o stłumienie zarazy w 48 wiérszach elegijackich (elegia ad deiparam Virginem Mariam pro sedanda peste), i wreszcie 11) epigram wystosowany do tego, ktoby chciał uwłaczać sławie poetyckiéj autora w 8 wiérszach elegijackich (epigramma ad inuidum).

O mniejszych poematach Jana z Wiślicy, pomieszczonych w tém wydauiu, można tyle powiedzieć, że zostały napisane po poemacie o wojnie pruskiéj, który poeta nazywa swoją piérwszą próbą, sam zaś poemat o wojnie pruskiéj znajdował się, jak mniemam, już r. 1514 gotowy w rękach Pawła z Krosna, w którego tytułowym epigramie wydania poematu De inferorum uastatione z r. 1514 dostrzegam allużyją do tego poematu Jana z Wiślicy. Pisze tam bowiem Paweł z Krosna:

„Non ego cypriacos decanto crede tri mphos,
Non refero ueterum facta profana patrum,
Verum saluifici durissima proelia Christi cett.,“

a te słowa dokładnie odpowiadają treści księgi trzeciéj Belli pruteni, gdzie Jan z Wiślicy opisuje naradę bogów względem małżeństwa Jagiełły z Zofiją księżniczką ruską, które kojarzy głównie Wenera, a nadto treści księgi piérwszéj i drugiéj tegoż poematu, które zawierają opisy piérwotnych dziejów Polski i bitwy pod Grunwaldem.

Po poematach, objętych tém wydaniem, poeta, o ile wiadomo, już nic więcéj nie wydał, a że zajmował się poezyją z wielkim zapałem, przeto podobna jest do prawdy, że nie

Digitized by Google

porzucił poezyi, lecz śmierć wczesna oderwała go od zajęć poetyckich.

Tyle tylko mogę na pewne powiedzieć o życiu poety. Wprawdzie ś. p. profesor dr. Karol Mecherzyński, w swojéj rozprawie „Jana z Wiślicy wojna pruska“, (drukowanéj w Rozprawach i sprawozdaniach z posiedzeń wydziału filolog. Akad. Umiej. Tom VIII w Krakowie 1880, str. 274—295), twierdził na str. 274, że nasz poeta otrzymał r. 1506 w uniwersytecie krakowskim stopień bakałarza, a w r. 1510 stopień magistra, ale to twierdzenie opiera się jedynie na zgodności nazwiska poety z nazwiskiem Jana z Wiślicy (Joannes Visliciensis), które się często około tego właśnie czasu powtarza w Liber promotionum, jak sam ś. p. profesor Mecherzyński zauważył. Ja przeciwnie sądzę, że jest rzeczą prawie niemożebną, aby nasz poeta był został r. 1510 magistrem, gdyżby był kazał niezawodnie umieścić ten tytuł obok swego nazwiska na poemacie o wojnie pruskiéj, jak to czynił stale Paweł z Krosna, a nadto Paweł z Krosna byłby bez wątpienia w swym wiérszu do Jana z Wiślicy dotknął tego tytułu albo w napisie, albo wśród osnowy takowego. Można tak twierdzić na pewne, tém więcéj, że dla autora poematu o wojnie pruskiéj, który występował piérwszy raz przed sąd publiczności i wszelkimi sposobami starał się korzystnie uprzedzić o sobie czytelnika, tytuł akademicki nie mógł być rzeczą obojętną. Ów Jan z Wiślicy, który w r. 1506 lub 1505 został według „Liber promotionum“ bakałarzem a w r. 1510 magistrem, jest zapewne tym samym Janem, który, według „Liber diligentiarum“ (str. 95nn. wyd. Wisłockiego), wykładał jako magister „extraneus non de facultate“ w uniwersytecie krakowskim od r. 1510—1512, i to matematykę, następnie Cycerona dzieło „De officiis“, a wreszcie „De origine animae“. Chcąc bronić zdania śp. profesora Mecherzyńskiego, trzebaby chyba przypuścić, że ów Joannes de Vislicia, znany z ksiąg uniwersyteckich, porzuciwszy zawód profesorski r.

Digitized by Google

1512 w lecie, utracił stopień magistra, a następnie poświęcił się poezyi klasycznéj i został uczniem Pawła z Krosna; a tego nie śmiem uczynić, nie mając do tego dostatecznéj podstawy. Za to jest rzeczą nader podobną do prawdy, że nasz poeta był sekretarzem (grammateus) wojewodzica Stanisława z Kurozwęk herbu Róża, starosty wieluńskiego, gdyż Paweł z Krosna w liście dedykacyjnym do tegoż Stanisława z Kurozwęk, umieszczonym na czele wydania poematu Makariusa Mutiusa z Camerino De triumpho Christi, wytłoczonego w Krakowie u Unglera r. 1515, pisze w czasie wielkanocnym tegoż roku: „Cum mense Martio, heros humanissime ex Pannonia cruciferis, immo nero furciferis iam pacatis rediens Cracouiam paternosque lares attigissem, complusculique scholastici uisendi salutandique gratia ad me conuenissent, inter quos uenit et Joannes Vislicius tuae magnificentiae grammateus, uir non minore uirtute, quam eruditione et disciplina, tuique nominis ac laudis apprime studiosus cett". A więc ów Joannes Vislicius należał zapewne do grona scholasticorum czyli byłych uczniów Pawła z Krosna, którzy przybyli powitać go po powrocie z Węgier i jest naszym poetą. Że bowiem scholasticus oznacza w łacinie ówczesnéj ucznia, tego dowodzi przywilej króla Zygmunta I z r. 1510 (Codex dipl. univ. stud. gen. Crac. Pars. IV, Cracouiae 1884, pg. 31).

Cała spuścizna poetycka Jana z Wiślicy wynosi 1356 wiérszów, a między tymi 1073 heksametrów daktylicznych, 128 wierszów alkajskich, 122 elegijackich i 33 trymetrów iambicznych. Poziom jego wykształcenia klasycznego stoi o wiele niżéj od poziomu wykształcenia Pawła z Krosna, a sąd ten odnosi się nie tyle do znajomości strony realnéj świata starożytnego, gdyż w tym względzie rozporządza także Jan z Wiślicy znacznym zapasem szczegółowych i to niepospolitych drobiazgów i wiadomości, ile raczéj do strony formalnéj, tj. do doboru form i wyrazów łacińskich, do budowy zdań i okresów i wreszcie do metrycznéj budowy wiérszów.

Digitized by Google

Że Jan z Wiślicy nie władał wzorową łaciną, a nawet popełniał usterki gramatyczne, tego można dowieść po części już na podstawie jego listu prozaicznego pisanego do Pawła z Krosna, a po części na podstawie jego poematów. W tym liście czytamy np. „ingemui“ w znaczeniu „odetchnąłem“, jak na to związek myśli naprowadza, „aboleret“ zamiast abolesceret“, zwrot: „sumto, qui id agent“ w znaczeniu: „przypuściwszy, iż będą tacy, co się o to będą kusić“; w poematach zaś znachodzi się: accusat. sing. masc. g. „altitonanta“ (Argum. belli prut. v. 1); „esse suum“ = byt swój (Bellum prut. II, v. 113); „super arma“ = ad arma (Bell, pr. II, 162); „solus“ = ipse (Bell. pr. II, 254); „libertare“ (Bell. pr. II, 470), „crŏare“ = krakać zamiast crōcare lub crōcire (Ad Tomic. v. 8); „suae“ zam. meae (ad Tomic. v. 19); „nactus“ w znaczeniu biernem właściwém dopiéro upadającéj łacinie (w napisie ody na zwycięstwo pod Orszą); „molesta“ w znaczeniu biernem (oda na zwyc. pod Orszą w. 28); „Macedus“ = Macedo (tamże w. 76); „hic“ zamiast „huc“; „non uolo“ zamiast nolo. — Błędy metryczne, których zdołałem dostrzedz wśród czytania, są następujące: „ferendŏ“ (Bell. pr. II, 98); „sequĕbatur“ (Bell. pr. II, 117); „thēma“ = przedmiot, treść (Argum. bell. pr. 1); „uirtuti“ na końcu trymetra iambicznego (ad Tomic. 27); często trochej w drugiéj stopie trzeciego wiérsza strofy alkajskiéj. Najbardziéj jednak razi budowa zdań i wogóle styl tego poety. Pewna skłonność do niejasnych i niezwykłych wyrażeń, niekiedy nawet do czczéj napuszystości jest mu niejako wrodzoną, skoro nawet w prozaicznym liście do Pawła z Krosna czytamy taki zwrot: „concentuque earum (scill. Musarum) celebratissimae posteritatis permotus, tum famae inenarrabilis perlucidissimo candore stupefactus paullulum ingemui talibus meditando immoratus“. Częściéj téż napotykamy podobną przesadę w wiérszach np. Bell. prut. I, 8n.:

Digitized by Google

.. Phaethontis ubi marcescunt usta caballis
Iugera harenosi plangentia funera Nili (groby nad Nilem).

lub Bell. pr. I, 22 nn.:

... fama aui (Jagiełły), quam secula cana ferebant
Sic ut erythraeis carchedoniisque lapillis
Pectora comiter in fuluo redimita metallo
Aedibus et fanis radiabant clara priorum.

Budowa zdań jego i okresów przypomina polszczyznę; składają się bowiem na jego mowę przeważnie zdania równorzędne, zewnętrznie tylko zaimkami względnymi połączone, a stanowiące nader długie całości, tak iż nużą czytelnika, który częstokroć zaledwie może znaleść wśród jednostajnego nawału zdań równorzędnych miejsce do wytchnienia, np. w ustępie o śmierci Wandy Bell. pr. I, 196nn.:

„Sed nimium infelix uirgo, e certamine tanto
Dementata truci quoniam uel religione,
Numine uel seducta dei, uelut impia Sappho,
Leucadio cuius recubant submersa profundo
Pectora Taenarium secum passura calorem:
Nam sua flucticolis simili praecordia Nymphis
Morte dedit saliens animosa mente sub undas,
Vistula flaue, tuas, ubi gurgite moenia rauco
Diuidis urbis ab urbe ducis regisque superbi.

Nadto wyrazy często nienaturalnie, a nawet dziwacznie poprzestawiane np. Bell. pr. II, 365: „in densas frondosaque culmina siluas“, lub Bell. pr. II, 410: „diademata nec non“ na końcu wiérsza i zdania; lub w Argum. Bell. pr. 1:

Primus subsidium narrat post thema uocatum
Cristiparae ..

To téż w wielu miejscach trudno zrozumieć, co poeta chciał wyrazić. Nie w całości jednak spada wina z tego powodu na poetę; druk bowiem jest także niedbały, interpunkcyja tak fałszywa, że jéj wcale nie można uwzględniać, a wiele wyrazów błędnie wydrukowanych.

Digitized by Google

ELEGIJE ŁACIŃSKIE

JANA KOCHANOWSKIEGO

w stosunku do

RZYMSKICH WZORÓW

opracował

Jan Maxymilijan Pawlikowski.

Epoka Zygmuntowska, czyli złoty wiek literatury naszéj, w któréj żył król ówczesnych poetów Jan z Czarnolesia, pielęgnowała całém sercem spuściznę bogatéj, klasycznéj literatury; zapał, jaki budziły utwory greckich i rzymskich poetów, odznaczające się tém niedościgłém pięknem, właściwém ludom klasycznym, żyjącym na łonie natury, ogarnął szybko ówczesne społeczeństwo, które postawiło sobie za główny cel, pojąć uczucia ożywiające świat starożytny, przyswoić je sobie, a więc być w poezyi sercem i duszą Grekami i Rzymianami.

Że się tak w istocie rzecz miała, nie potrzeba na to osobliwszych dowodów, każdego bowiem, choćby cokolwiek zaznajomionego z dziełami starożytnego świata, po przeczytaniu utworów poetów Zygmuntowskich uderzy bezwątpienia, przynajmniéj w ogólnych zarysach dążność naszych pisarzów

Digitized by Google

do odzwierciedlania w swych pieśniach myśli i uczuć świata klasycznego.

Najwyraźniéj zarysował się ten ówczesny prąd w dziełach Jana Kochanowskiego, który pojąwszy sposób myślenia starożytnych i rozumiejąc uczucia z całą plastyką na zewnątrz w utworach ich występujące, zbliżył się w swych pieśniach, o ile to możebném było, do obranego sobie wspaniałego pierwowzoru; dzięki swéj wyższéj, głęboko idealnéj naturze, odczuł on prawdziwe piękno poezyi klasycznéj, wtajemniczył się w nią i wżył do tego stopnia, że wszystkie jego dzieła, zarówno polskie jak i łacińskie, wykazują liczne ślady wpływu nań starożytnéj poezyi pod wieloma względami.

Najznaczniejsze co do objętości z łacińskich pism Kochanowskiego, a zarazem bezwątpienia największéj wartości poetyckiéj, są cztéry księgi Elegij, ułożonych we właściwém tego rodzaju poezyi metrum tj. dystychu elegijackim [1]).

Dzieło to tak co do formy starannéj i wykończonéj, jako też co do treści stósownie dobranéj, wywiera nie mały wpływ na czytelnika, porywając go swém obrazowém przedstawieniem, pełném życia i polotu poetyckiego. Uczucia miłosne, charakteryzujące w przeważnéj części elegije naszego poety, rozwinięte tu w całéj pełni z niczém niekrępowaną swobodą, pełną zapału młodzieńczego; w żywych i wielką fantazyją tchnących obrazach kreśli je poeta, posługując się odpowiednio zastósowaną dykcyją, czasami miękką i rzewną, czasami zaś rozpacz i boleść z powodu zawiedzionéj miłości malującą; niekiedy wznosi ona się wyżéj, przybierając ton poważny i uroczysty, odpowiadający obrazom, jakie się przed oczyma czytelnika rozwijają.

Oba te jednak pierwiastki, zarówno wewnętrzny, jako też zewnętrzny, stanowiący wspaniałą szatę dzieła naszego

[1]) Tytuł dzieła: *Joannis Cochanovi Elegiarum Libri III, Cracoviae, In officina Andreae Petricovij, S. R. M. Typographi. Anno Domini MDCXII.*

Digitized by Google

poety, składają się na jedno silne wrażenie zniewalające nas przenosić się myślą w obce krainy, tak różne od dzisiejszych obyczajami, zwyczajami, zapatrywaniami i uczuciami, w krainy ziemi klasycznéj, na któréj wzrosły wspaniałe arcydzieła poezyi starożytnéj.

Świat klasyczny z wszystkiemi swemi właściwościami, mający tyle uroku dla poety, przejrzał się jakby w najwierniejszém zwierciedle w jego elegijach, tu szczególnie dopatrzeć się można silnego wpływu, jaki wywarła poezyja starożytna na KOCHANOWSKIEGO, pociągając go ku sobie jakoby siłą magnesu.

Rzecz pewna, że utwory liryków rzymskich przeważnie a może nawet wyłącznie oddziałały tu na poetę, który idąc za nimi stworzył dzieło, tak formą jak i treścią pieśni ich przypominające, przedewszystkiem jednak wybitnie zarysował się w utworach KOCHANOWSKIEGO stanowczy wpływ, jaki nań wywarł TIBULLUS przez swoje lekkie, erotyczne, na każdym punkcie życiem drgające elegie. W nich to upatrywać należy pierwowzoru, którym się poeta prawie wyłącznie kierował, lubo z drugiéj strony PROPERTIUS i OVIDIUS nie pozostają bez wpływu na niego. Nieznacznie bardzo w szczegółach, a wybitniéj w ogólném przedstawieniu występuje podobieństwo zachodzące między elegijami naszego poety a OVIDIUSA, w których obaj w sposób naturalny, przystępnie i zrozumiale, a tak obrazowo przedstawiają sceny miłosne pełne życia i powabu.

Ten to główny punkt, zbliżający między sobą OVIDIUSA Amores i TIBULLA Elegije, spowodował, że bardziéj przemawiał do KOCHANOWSKIEGO lekki NASO niż uczony PROPERTIUS. W elegijach Propercego odgrywa wprawdzie główną rolę przeważnie także miłość, ale to jest za zbyt ogólne, żeby miało stanowić związek między nim a Kochanowskim, zasadnicze zaś styczne, jakich się w tych razach dopatrywać wypada, nie łączą naszego poety z Propercym tak ściśle jak z Tibullem.

Digitized by Google

Propertius lubo pełen miłości nie kreśli jednak jéj uczucia w sposób naturalny i przystępny, nie daje mu swobody rozwijania się i działania, ale przeciwnie znać u niego refleksyją górującą ponad wszelkimi objawami uczuć, znać że rozum panuje u niego nad sercem, kiedy tylko zechce[1]), co nie pociągało wcale ku sobie Kochanowskiego. Dodajmy do tego dążność Propercego do bardzo częstego przeplatania swych utworów szerokiemi wiadomościami mitologicznemi, dykcyją nie bardzo przystępną, a często trudną do zrozumienia, a otrzymamy drugi zasadniczy punkt stanowiący wybitną różnicę między ich elegijami. W końcu Kochanowski, idąc za Tibullem[2]), wciągał w ramy swych pieśni przeważnie takie momenta, gdzie kreśli rzewnie skargi i narzekania na nieczułość kochanki, niesnaski i kłótnie z nią, przedstawia zamknięte bramy, u których w smutku całe noce spędzał, maluje tęsknotę, śluby, zaklęcia, podejrzenia, obawy, boleść itd., czego u Propercego nie można się dopatrzeć, ale przeciwnie często szeroko rozwodzi on się nad wdziękami i innymi przymiotami swego ideału, kreśli przyjemne chwile, które spędzał przy boku kochanki, i t. p. sceny wprowadza do swych utworów, co znowu niezgodne z treścią elegij naszego poety.

Mimo tego jednak nie można go zupełnie odsądzić, jak już powyżéj wspomnieliśmy, od wpływu choćby nieznacznego bo ograniczającego się tylko do kilku miejsc — jaki wywarł na Kochanowskiego elegije.

Jeżeli Ovidius i Propertius częściowo tylko tu i owdzie nieznacznie oddziałali na poetę, to z drugiéj strony przeważny wpływ wywarł nań Tibullus, tak co do wewnętrznego jak i zewnętrznego pierwiastku poezyi.

---

[1]) Por. W. S. Teuffel p. 513: *Geschichte der römischen Literatur. 4te Auflage, bearbeitet von* Ludwig Schwabe. *Leipzig 1882.*

[2]) Por. Lud. Dissen, Proleg. p. LIII. do wyd. Tibulla w Getyndze 1835.

Digitized by Google

Wspaniałe i malownicze obrazy kreślone przez rzymskiego elegika z całym artyzmem pełnym naturalnego powabu, dykcyja jędrna, nader ożywiona i giętka, w każdém miejscu we właściwy sposób zastosowana, lekkie uczucie miłosne górujące ponad innémi, jużto w poważny, już w smętny i rzewny ton wpadające, wszystko to przenikło na wskróś elegije naszego poety, zostawiając po sobie ślady niezatarte.

Każda niemal elegija KOCHANOWSKIEGO, z małymi tylko wyjątkami, opiewa miłość do kochanki rzadko wiernéj i wzajemnéj, a najczęściéj głuchéj na prośby i zaklęcia nieszczęśliwego młodzieńca; często miota poeta groźby i czyni wyrzuty nieczułéj bogdance, żali się na słoty, burze i wichry, które wtedy właśnie szalały, gdy on u progu jéj domu pogrążony w rozpaczy całe noce spędzał, wyrzeka na czasy, w których żyje, odznaczające się chytrością i zdradą, wychwala złoty wiek daleki od zbytków, a zapewniający człowiekowi szczęśliwe i wolne od zdrady dni życia; zrozpaczony postanawia zamienić miłość do swego ideału w nienawiść, chce ją porzucić na wieki, niedługo zaś błaga ją o zapomnienie tych wyrzekań, kreśli znów w żywych barwach swą miłość ku niéj, gotów wszystkie trudy ponieść, wszystkie ofiary z siebie zrobić, byleby ją tylko mógł zawsze mieć przy boku i kiedyś na jéj łonie szczęśliwy w uściskach miłosnych ducha wyzionął.

Cała ta krótka charakterystyka pieśni KOCHANOWSKIEGO da się najzupełniéj zastósować do elegij rzymskiego poety, z których nieomal każda odznacza się podobną grą uczuć miłosnych.

Daléj zachodzą jeszcze pewne ogólne styczne punkta między Kochanowskim a Tibullem dotyczące ich usposobienia i zapatrywań jako poetów: Obaj są nieprzyjaciółmi wojny, zwycięstwa umieją sławić bardzo wymownie, ale sami unikają zaczepki z Marsem; stąd to pochodzi ich tęsknota i ustawiczne wzdychanie do otium wiejskiego, pragną się

Digitized by Google

usunąć od zgiełku i zbytków miejskich, a spokojnie pędzić szczęśliwe życie pośród zajęć wiejskich przy boku swéj kochanki. Właściwości te, odróżniające tak wybitnie TIBULLA od innych elegików, a z drugiéj strony łączące z nim ściśle KOCHANOWSKIEGO, dają się widzieć prawie w każdéj elegii u obu poetów, gdzie tego rodzaju miejsca ze szczególniejszém uczuciem i plastyką są skreślone.

Skoro poznaliśmy już stosunek naszego poety do TIBULLA pod względem wewnętrznym, zwrócić nam się wypadnie do zewnętrznego pierwiastku, który stanowi silne ogniwo zespalające obu poetów.

Co do dykcyi poetyckiéj łączy Kochanowskiego z Tibullem wiele właściwości, a z tych niektóre o tyle pewniejszém są świadectwem szczególnéj skłonności i zależności naszego poety od Tibulla, o ile że stanowią indywidualną i odrębną cechę tego ostatniego w stosunku do innych rzymskich elegików.

Zaczynając od najogólniejszych stycznych objawów, spostrzegamy naprzód, że u obu poetów czuć się daje wyraźny brak dłuższych peryjodów[1]), a przeciwnie przedstawienie uczuć, myśli i obrazów, bądźto mniejszych bądź większych, postępuje w krótkich zdaniach, a bardzo często w samych dystychach, z których każdy dla siebie, lub co dwa razem wzięte, stanowią zaokrągloną całość, posiadając właściwą sobie siłę i znaczenie nadane. Stąd to pochodzą dalsze objawy występujące jawnie u obu poetów t. j. jasność i łatwość przedstawienia oparte na naturalnéj obrazowości, przejrzystość w budowie zdań i prawdziwie piękna prostota, nie uganiająca za sztucznemi konstrukcyjami.

W takich krótkich zdaniach rozwijają się przed oczyma czytelnika u obu poetów pomniejsze obrazy, wtrącone

[1]) Por. co do TIBULLA L. DISSENA, Proleg. p. CLXVIII. do wyd. Tib., Getynga, 1835.

Digitized by Google

w środkową część elegii (medium carmen), które ściśle łączą się z przewodnią myślą odnośnéj pieśni, służąc do upiększenia i ożywienia opisu. Por. Koch. I, 13; II, 3, 43—48; II, 10, 33—66; III, 2, 25—46; III, 14, 9—18 i wiele innych; co zaś do Tibulla por. Dissen, Proleg. p. LXXIII sqq. dz. cyt.

Do dalszych objawów wspólnych między naszymi poetami zaliczyć wypada częste użycie apostrof, które sprawiają że pojedyncze pieśni lub ich części zyskują na żywości i rozmaitości przedstawienia, albowiem poeta, uniesiony wzrastającym zapałem, tu i owdzie wykoleja się z jednostajnego przedstawienia i przeplata mowę nagłym zwrotem od trzeciéj do drugiéj osoby. Por. Koch. I, 14, 15—16; 23—24; II, 2, 12; 17—18; 25—30; II, 3, 40; II, 4, 23—24; II, 9, 29—30; III, 14, 23—24; III, 17, 53—58; i wiele innych miejsc [1]).

W kompozycyi ważna i wybitna właściwość łączy obu poetów, polegająca na przeciwstawieniu (oppositio) sobie pojedynczych myśli, uczuć i t. p., które może postępować w samych dystychach (distichorum oppositio), lub też w większych obrazach z kilku dystychów złożonych. Do pierwszéj kategoryi zaliczyć wypada miejsca u Koch. np. I, 9, 27—28 w stosunku do 29—32; I, 12, 17—18 w stos. do 19—20; (taż sama opozycyja ciągnie się w nast. vv.); II, 11, 3—4 w stos. do 5—6; III, 1, 39—40 w stos. do 41—42; III, 2, 13—14 w stos. do 15—18; III, 3, 11—14, w stos. do 15—16; III, 13, 5—6 w stos. do 7—8; III, 13, 33—34 w stos. do 35 sqq.; III, 14, 3—4 w stos. do 5 sqq.; i liczne inne. Do drugiego działu należą miejsca u Koch.: np. I, 1, 29—34 w opoz. do 35 sqq.; I, 8, 19—24 w opoz. do 25—28; (tu znów w téj El. pomniejsza opozycyja pojedynczych wiérszy: v. 31 w stos. do 32.); I, 12, 25—28 w opoz. do 29—32; I, 14, 1—4 w opoz. do 5 sqq.; I, 14, 31—48 w opoz. do 49—50; II, 4, 15—18

[1]) Co do Tibulla por. Dissen, Proleg. p. CXLVIII sqq., gdzie też odnośne przykłady podane.

Digitized by Google

w opoz. do 19—22; III, 1, 13—24 w opoz. do 25—28; III, 9, 9—11 w opoz. do 12—16; i wiele innych [1]).

Daléj napotykamy inne ogniwo łączące kompozycyją Tibulla i Kochanowskiego t. j. stopniowanie (gradatio), gdzie uczucie, myśl jakaś, lub pewien obraz poetycki, podzielone na pewne odcienia, stopniowo coraz wyżéj się wznoszą, przybierając z każdym nieomal wiérszem wzrastającą siłę. Por. Koch. II, 1, 23—32, gdzie silne stopniowanie uczucia uwidocznione; II, 10, 33—38; II, 10, 39—42 i inne mniéj wybitne. Co do Tibulla por. Dissen, Prolegomena p. LXXVI sqq.

W końcu bardzo ważna cecha podobieństwa zachodzi między naszym poetą a Tibullem, świadcząca obok powyższych wymownie o stosunku ich do siebie, t. j. bardzo częste użycie anafory [2]) polegającéj na powtarzaniu partykuł, zaimków przymiotników, rzeczowników i słów na czele myśli pojedynczych, członków zdania, lub w osobnych zdaniach, myślą jednak ze sobą połączonych.

Figura ta poetycka służy do oddania na zewnątrz siły, jędrności i żywości, a sama przez się nastręczała się poecie przy każdém żywszém przedstawieniu. Liczne bardzo przykłady na użycie anafory mamy u Kochanowskiego i tak: I, 1, 10; 16—17; 22; 33—34; 38; 41; 42; 44; I, 2, 7 i 9; 11 i 12; I, 4, 11—13; 15—16; 31—32; I, 5, 3—4; 14—15; 19; I, 6, 1—2; 3—5; 25—26—27; 29—31—32; I, 7, 3—4—5; 7—8; I, 8, 1—2; 3; 9—10; 11—13; 27; 37—38; 45—46; I. 9, 11—12; 27—28; I, 10, 5—7; 19—21; 36; 40; 56 bis; I,

---

[1]) Co do Tib. por. Dissen, Proleg. p. LXXIV sqq., gdzie odnośne przykłady zestawione; tamże p. LXXV powiada Dissen: „*Dicas vero Tibullianum totum hoc genus, ut* Tibullo *fere proprium*“.

[2]) Użycie téj figury stanowi tém silniejszy związek między dykcyją Tibullową a Kochanowskiego, ponieważ u obu bardzo często występuje, a jak Dissen, Proleg. p. CLI powiada: „*a nullo saepius usurpatum hoc schema quam a* Tibullo“.

Digitized by Google

12, 4—5; 18—19; 30—31; I, 13, 3—4; 23—24; 29—30; 46; I, 14, 21—23—24; 33; II, 1, 23—24; II, 2, 1—3; 5—7—8; 9; 9—10; 19—20—21—22; 41—42; II, 3, 11—12; 21—22; 31—33—34; 39—41; 45—46—47; II, 5, 7—8; 9—10; 18—19; II, 6, 18—19; 26—27; II, 7, 45—47—53; II, 8, 25—27; 31—33; 43—44; II, 10, 37—38; 45—46—47—49—55; 63—65; II, 11, 52—53; 73—75—81; 87; III, 1, 27; 35—37; III, 2, 13—14; 35—37—39; 51; 53—54; III, 3, 10; 11—12; 13—14; 16; 17—18; 19—21; 87—88; III, 4, 12; 25—27; 39; 41—42—43; 45—46—47; 49; 71—72; III, 5, 67—69; III, 7, 65; III, 8, 52; III, 11, 5; 6; 29; 33—34; III, 12, 6—7; III, 13, 47—49; 43—44; III, 14, 27; 31; III, 15, 17—19; 21—22; 31—32; III, 16, 2—3; 5—6; III, 17, 71—72—73; IV, 1, 8; 57; 119—120; 127—129—131; IV, 2, 7—8; 37—38; 76; 91; 93—94; 125—126; IV, 3, 13—15; 30—31—32; 115—116; 117—119; IV, 3, 44; III, 16, 68; III, 12, 31—33; I, 6, 43—44; i inne.

Pokrewna z tą figurą występuje u obu poetów druga zw. epanalepsa, polegająca na powtarzaniu tych samych myśli w bezpośrednio po sobie następujących wiérszach lub dystychach (epanalepsis) [1]). Por. u KOCHANOWSKIEGO:

II, 11, 1—2: „Ab Jove Moeonides mitti quoque somnia dixit:
„Ab Iove credo mihi somnia missa mea.

II, 11, 48—49: „Virgo volente dea caede redempta ferae est.
„Virgo redempta fera est....

III, 3, 30—32: „Quam tantùm in somnis viderat....
„Quem tantùm in somnis viderat....

III, 10, 13—14—15—16: „Ingenio tamen, et Musarum munere [clarum
„Arctoo peperi nomen in orbe mihi.
„Audiat hoc livor: Musarum ego munere clarum
„Arctoo peperi nomen in orbe mihi.

---

[1]) Por. DISSEN Proleg. CLVII.

Digitized by Google

II, 9, 23—25: „Lydia me torquet, quae....
„Lydia me torquet, quae....

Wreszcie wspomnieć musimy o użyciu anastrofy i epanastrofy, zasadzającéj się na tém, że koniec poprzedzającéj myśli powtarza się na początku następującéj. I pod tym względem zbliżony nasz poeta do TIBULLA bardzo, skoro bowiem u innych figura ta częściéj się napotyka, to w dykcyi Tibullowéj i u KOCHANOWSKIEGO należy ona rzadszych objawów [1]) Por. KOCHANOW. II, 2, 10—11:

„Sed lymphas aliis porrige, vina mihi.
„Vina mihi, et....

II, 2, 14—15: „Tum mihi nec flores, tum neque vina date.
„Vina mihi, et flores vino date....

II, 6, 12—13: „Haec facies alio pectore digna fuit.
„Digna fuit facies, in qua....

III, 17, 98—99: „Ast à te, ô mea lux, sint ea fata procul.
„Sint procul....

Wypadnie nam teraz zastanowić się pokrótce, w jaki sposób korzystał nasz poeta z wzorów klasycznych szczególnie zaś z TIBULLA, z którym, jak dotąd widzieliśmy, łączy go wiele punktów stycznych.

Zaraz na wstępie nasuwa się zasadnicze pytanie, czy KOCHANOWSKI mimowiednie, czy téż z rozmysłem opierał się na obranych sobie pierwowzorach. Tego rodzaju zagadnienia nie możnaby łatwo i stanowczo rozstrzygnąć, gdyby nam utwory poety nie dostarczały pewniejszego kryteryum. Nie ulega wątpliwości, że poecie naszemu, wtajemniczonemu w wysokim stopniu w poezyją starożytną, snuły się i krzyżowały w umyśle przeróżne myśli i wspaniałe obrazy z elegików klasycznych tak, że ani na chwilę nie mógł się z nimi rozstać; gdyby jednak mimowiednie i mimowolnie poddał się wśród pisania swych pieśni temu czysto klasycznemu nastro-

[1]) Por. DISSENA Proleg. p. CLVII. sqq.

Digitized by Google

jowi, w jakim się znajdował, posiadałyby wprawdzie jego utwory łacińskie cechę starożytnego klasycyzmu, ale tylko w ogólnych zarysach, nigdzie z ogółu w szczegóły, czasem nawet bardzo subtelne, nie wkraczając. Tu jednak ma się rzecz zupełnie inaczéj. Poeta nasz przejmował obok ogólnych na równi szczegółowe myśli i obrazy z utworów klasycznych i przeplatał nimi często swe pieśni. Pewna ich część nosi na sobie ogólną cechę indywidualnego pomysłu poety, reszta zaś ułożona wyraźnie na wzór starożytnych elegij, oba te jednak działy zbliżają się do siebie nawzajem pokrewieństwem w szczegółach, odzwierciedlających bardzo wyraźnie starożytną poezyją.

W drugim dziale elegij Kochanowskiego opracowanych wyraźnie na wzór rzymskich spotykamy się z dwoma objawami t. j. jedna ich część zbliża się zupełnie i pomysłem w kompozycyi i szczczegółowém przedstawieniem do pierwowzorów, druga zaś wykazuje przeważnie w doborze szczegółowych myśli, uczuć i t. p. znaczne podobieństwo z Tibullem, a daleko mniejsze z Propercym i Ovidiusem. Co do pierwszego punktu przyszłoby się nieraz znaleść w trudniejszém położeniu, skoro czasami myśl przewodnia pewnéj elegii naszego poety znajduje się u Tibulla i Propercego, a czasami u wszystkich trzech elegików; tu jednak stanowi najpewniejsze kryteryjum sposób przedstawienia i dykcyja sama, rozstrzygająca w takich wypadkach zazwyczaj na korzyść Tibulla. U wszystkich wymienionych liryków rzymskich spotykamy się niejednokrotnie z tymi samymi objawami odnoszącymi się do ogólnego pomysłu pojedynczych elegij, np. często wprowadzają poeci jednakową sytuacyję, gdzie śpiącemu kochankowi ukazuje się we śnie bóstwo opiekuńcze miłości, lub wymarzony przez niego ideał; często osnuwają swe elegije na tle tęsknoty młodzieńca żalącego się na odjazd swéj bogdanki, pełnego poświęcenia się na wszelkie trudy, byleby się tylko ze swém bóstwem połączył, i inne

Digitized by Google

tego rodzaju wspólne pomysły łączą częstokroć pieśni Kochanowskiego z elegikami rzymskimi. Rozpatrzywszy się jednak dokładniéj w sposobie przedstawienia, w oddaniu każdego uczucia żywo na zewnątrz, w dykcyi poetyckiéj z wszystkimi jéj odcieniami, możemy bez wahania się odnieść pojedynczą pieśń do właściwego jéj źródła. Jeżeli bowiem zapożyczył poeta pomysł ogólny, to już nie mógł się oprzeć uczuciu zniewalającemu go do wciągnięcia w ramy swego obrazu pojedynczych, drobniejszych szczegółów, świadczących wymownie o swém własném i całości pochodzeniu. Często bardzo krótkie jakieś miejsce wiernie przytoczone, jużto w téj saméj, już też w nieco zmienionéj formie i objętości, nierzadko spotykamy całe wiérsze nieomal dosłownie przejęte, lub odpowiednio do pierwowzoru wplecione ich połówki przed lub po średniówce, nadto równie licznie występują frazeologiczne objawy, co wszystko razem zebrane rzuca jasne światło na stosunek Kochanowskiego do elegii rzymskiéj i pozwala nam dotrzeć z tém większą pewnością do źródła, z którego czerpał poeta.

Zestawiając odnośne miejsca, w których zależność poety naszego od elegików rzymskich występuje, dzielimy je na dwie grupy: w pierwszym rzędzie zamieścimy te, których myśl przewodnia bądź to w ogólniejszém, bądź téż w szczegółowém znaczeniu występuje w stosunku pokrewieństwa do pierwowzorów, w drugim zaś dziale przytoczymy resztę innych, gdzie główną rolę odgrywa zależność Kochanowskiego od klasyków co do dykcyi.

I.

Może najbardziéj ogólne ślady dotyczące pomysłu i przeprowadzenia nosi na sobie El. VIII, IIéj księgi Kochanow-

Digitized by Google

SKIEGO, w któréj zawarta nagana dziewczyny, co niezadowolona z wdzięków, jakie jéj natura udzieliła, kusi się podnieść je jeszcze sztucznymi środkami. Przypomina nam ta pieśń PROPERCEGO IIgą El. w ks. Iéj, lubo nigdzie więcéj ponad ogólne podobieństwo nie wznosi się; ztąd téż tylko kilka ważniejszych przejść, podpadających pod oko, zwraca uwagę na podobieństwo ich między sobą i tak: W kilkunastu początkowych wiérszach wykazują obaj poeci, że wdzięki, którymi sama natura człowieka wyposażyła, stanowią prawdziwą piękność, wszystkie zaś inne za pomocą sztuki ludzkiéj wywołane blednąć muszą wobec naturalnych, a w dodatku prawdziwe, przyrodzone psują. Daléj przytaczają na poparcie tego porównanie piękności ludzkiéj z wegetacyją w naturze, która się daleko bujniéj sama przez się rozwija, niż ręką ludzką sztucznie posadzone drzewa i inne tego rodzaju przykłady.

Nakoniec wzmianka o Apellesie i o pięknościach, jakich on do swych dzieł dobierał tj. naturalnych, a nie sztucznych; oto są styczne punkta między obydwiema cytowanemi elegijami, naprowadzające na wyraźne opracowanie naszéj elegii według cytowanéj PROPERCEGO. Weźmy teraz pod uwagę elegije, w których poeta żali się na nieczułość i chciwość kochanki.

Najwybitniejszym wyrazem tego rodzaju uczuć poety jest El. VIII, ks. Iéj, przypominająca całą swą kompozycyją TIBULLA El. IV, ks. IIéj.

Od wiérsza 19 do 28 kreśli poeta w żywych barwach cały ogrom swych nieszczęść i smutku:

„Hei mihi, quòd Musis hac tempestate canoris,
„Quoquò te vertas, nullus habetur honos.
„Contemptaeque iacent artes, solique coluntur,
„Quêis omne ingenium est, et lepor in loculis.
„Illis aerati postes, et ferrea cedunt
„Limina, nec vigilum turba molesta canum est.

Digitized by Google

„At me cum Musis, vocalique improba Phoebo
„Stare iubet clausas ante puella fores.
„Me canis exagitat, me custos liminis arcet:
„*Si dedero, et custos, et canis ipse tacet.*

Cały ten ustęp przypomina nam odnośne miejsce u TIBULLA II, 4, 15—34, gdzie czytamy:

„Ite procul, musae, si non prodestis amanti:
„Non ego vos, ut sint bella canenda, colo,

— — — — — — — — — — —

— — — — — — — — — — —

„Ad dominam faciles aditus per carmina quaero:
„Ite procul, musae, si nihil ista valent.
„At mihi per caedem et facinus sunt dona paranda,
„Ne iaceam clausam flebilis ante domum:
„Aut rapiam suspensa sacris insignia fanis:
„Sed Venus ante alios est violenda mihi.
„Illa malum facinus suadet dominamque rapacem
„Dat mihi: sacrilegas sentiat illa manus.
„O pereat, quicunque legit viridesque smaragdos
„Et niveam Tyrio murice tingit ovem.
„Hic dat avaritiae causas et Coa puellis
„Vestis et e rubro lucida concha mari.
„Haec fecere malas: hinc clavim ianua sensit
„Et coepit custos liminis esse canis.
„*Sed pretium si grande feras, custodia victast,*
„Nec prohibent claves, *et canis ipse tacet.*

Szczególnie koniec u KOCHANOWSKIEGO odpowiada wyraźnie a nawet dosłownie ostatnim wierszom u TIBULLA.

Na inném miejscu w El. XIV, ks. I. wyraża się poeta pod wpływem żalu z powodu chciwości i przedajności dziewcząt w charakterystyczny, obrazowy, Tibullowi właściwy sposób o swym rywalu:

Digitized by Google

Koch. v. 25—26: „Hunc ego, qui nostro potitur nunc victor [amore,

„Gipsato [1]) memini turpiter ire pede.

Por. Tibulla II, 3, 59—60; który w téjże saméj sprawie chytrości niewiast powiada:

„Nota loquor: regnum iste tenet, quem saepe coegit

„Barbara gypsatos ferre catasta pedes.

Nieco zaś daléj w w. 30 w ciągu téj saméj myśli zapożyczył nasz poeta z Tibulla cytowanego 59 wiérsza frazes *„regna tenet“*, który w podobném miejscu zastósował o tymże niewolniku:

„Regna tenet, nostris perfruiturque bonis“.

Elegia IV, ks. IIéj u Kochanowskiego przypomina nam IVtą El. Tibulla w ks. IIIéj podobieństwem pomysłu wprowadzenia snu, w którym się kochankowi bóstwo ukazuje i udziela mu pewnych rad i nauk dotyczących spraw miłosnych; u Tibulla tém bóstwem jest Phoebus, a u Kochanowskiego Venus. Prócz téj małéj, bez żadnego ważniejszego wpływu pozostającéj zmiany, zresztą cały układ i przedstawienie obrazowe wiernie oddaje wzmiankowaną Tibulla elegię, tak, że się nawet w niektórych miejscach wyraźne ślady szczegółowe lub ogólniejsze nastręczają, zbliżone dosyć do rzymskiéj elegii.

Zaraz na wstępie v. 1. powiada Kochanowski na wzór Tibulla:

„Cura pij vates divûm sumus:...

Podobnie Tib. III, 4, 43—44:

„Salve, cura deum: casto nam rite poetae

„Phoebusque et Bacchus Pieridesque favent.

---

[1]) *Gipsato pede.* — Oznaczało to niewolnika przywiezionego z zamorskich krain do Rzymu, któremu zazwyczaj znaczono nogi kredą lub gipsem, skoro go na publiczną sprzedaż wystawiano. Por. Plin. Nat. Hist. XXXV, 17; Ovid. Amor. I, 8, 64.

Digitized by Google

Cały daléj opis piękności Wenery zawarty vv. 5—10 odznacza się tém samém charakterystyczném obrazowém przedstawieniem, co podobny opis urody Apollina u TIBULLA III, 4, 27—34.

KOCH. l. c:

„Ambrosium crinem radians astrinxerat aurum,
„Certabant geminis lumina syderibus.
„*Purpureusque color niveo permistus in ore,*
„Aurorae facies exorientis erat.
„Aut cùm flos roseus lacti puro innatat, aut cùm
„Sidonio sparsum murice fulget ebur.

TIB. zaś l. c.:

„Intonsi crines longa cervice fluebant,
„Stillabat Syrio myrtea rore coma.
„Candor erat qualem praefert Latonia Luna,
„*Et color in niveo corpore purpureus,*
„Ut iuveni primum virgo deducta marito
„Inficitur teneras ore rubente genas,
„Et cum contexunt amarantis alba puellae
„Lilia et autumno candida mala rubent.

W opisie tym v. 30 (TIB.) nieomal dosłownie oddany u naszego poety w w. 7.

Podobnie w w. 3—12, El. VI, ks. I. u KOCHANOWSKIEGO zawarty opis piękności Lydii za pomocą porównań przedstawionéj przypomina nam podobne miejsce z PROPERCEGO I, 2, 15—20.

KOCH. 3—12:

„Qualis enim, certamen equis ineuntibus ingens,
„Sedit in *externis Hyppodameia rotis:*
„Qualis erat, pro qua cum semiferis Centauris
„Impigras Lapithae conseruêre manus:
„Aut quae mortali Phoebum pugnare marito
„Eueni ripas impulit ad patrias,
„Aut quarum causa nunc fulvum Juppiter aurum,

Digitized by Google

Nunc speciem tauri, nunc imitatus avem est:
„Omnibus iis forma conferri Lydia digna est,
„Et potius vincat, quàm superata cadat.

Propertius l. c.:

„Non sic Leucippis succendit Castora Phoebe,
„Pollucem cultu non Hilaira soror,
„Non Idae et cupido quondam discordia Phoebo
„Eueni patriis filia litoribus,
„Nec Phrygium falso traxit candore maritum
„Avecta *externis Hippodameia rotis.*

Podobnéj treści pochwalnéj ustęp od w. 13 do 26 w téjże elegii u Kochanowskiego zbliża się do Propercego II, 1, 1—16; opisuje tu poeta piękność Lydii i wyznaje, że jéj wszystko zawdzięcza, cokolwiek pięknego i wzniosłego w jego pieśniach się znajduje.

Koch.: „Ora nivem referunt, aurum coma, lumina stellas,
„Ipsa ingens priscas aequat honore deas.
„*Et sive incessit, risitve loquutave quicquam est,*
„Praecinctam balteo Cypridis esse putes.
„Foemineas artes à Pallade docta videtur,
„Et nihil est, quod non levi imitetur acu.
„Pieridum cantu nulla est quae gaudeat aequè
„Foemina Parrhasii nata sub axe poli.
„Syrenam credas cantare, ubi voce canora
„Miscuit Orphaeae dulcia verba lyrae.
„Omnes ex animo penitus iam deleo formas,
„Diversis memini quas stupuisse locis.
„Huic, si quid blandum spirant mea carmina, debent,
Huic Latia, atque recens Slavica Musa canit.

Proper. II, 1, 1—16:

„Quaeritis unde mihi totiens scribantur amores,
„Unde meus veniat mollis in ora liber.
„Non haec Calliope, non haec mihi cantat Apollo:
„Ingenium nobis ipsa puella facit.

Digitized by Google

„Sive lyrae carmen digitis percussit eburnis,
„Miramur, facilis ut premat arte manus:
„Seu vidi ad frontem sparsos errare capillos,
„Gaudet laudatis ire superba comis:
„Sive illam Cois fulgentem incedere coccis,
„Hoc totum e Coa veste volumen erit:
„Seu, cum poscentes somnum declinat ocellos,
„Invenio causas mille poeta novas:
„Seu nuda erepto mecum luctatur amictu,
„Tum vero longas condimus Iliadas:
„*Seu quidquid fecit sive est quodcunque locuta,*
„Maxima de nihilo nascitur historia.

Przystąpmy teraz do elegij, w których poeta skreśla tęsknotę za kochanką, wzdychanie do życia sielskiego, przestawanie na małém, mienienie się szczęśliwszym nad wszystkich władców, skoro miłość kochanki wzajemną posiędzie i t. p. uczucia.

Tu zaliczyć wypadnie El. XIII, ks. Iéj, w któréj właśnie wymienione uczucia główną rolę odgrywają, a cały koloryt przedstawienia łączy tę pieśń z licznemi podobnemi u Tibulla, przepełnionemi tego rodzaju myślami. Początek jéj od w. 1 do 10 opracowany na wzór Tibulla II, 3, 1—10, gdzie obaj poeci kreślą gorącą miłość kochanka, gotowego wszystkie trudy i znoje pracy wiejskiéj ponieść, byleby tylko przy boku swego ideału. Obraz ten u Kochanowskiego podobny do Tibullowego i w ogólnych i w szczegółowych zarysach.

Koch.: „Urbs invisa vale: latos concessit in agros
„Lydia carpento vecta fugace mea.
„Tu tauros, Amor, agricolae iam pasce futuro,
„Tu mihi solerti fabrica aratra manu,
„Sarculaque et rastros: ego stivae innixus, aduncо
„*Versabo glebas vomere pinguis humi.*
Spemque anni venientis arata semina terra
„Spargam, sed domina me comitante mea.

Digitized by Google

„Hac praesente omnem possum perferre laborem,
„Illa mihi vires auferet, illa dabit.

U Tibulla zaś całkiem podobnie:

„Rura meam, Cornute, tenent villaeque puellam:
„Ferreus est, heu heu, quisquis in urbe manet.
„Ipsa Venus latos iam nunc migravit in agros,
„Verbaque aratoris rustica discit Amor.
„O ego, cum adspicerem dominam, quam fortiter illic
„*Versarem valido pingue bidente solum*
„Agricolaeque modo curvum sectarer aratrum,
„Dum subigunt steriles arva serenda boves!
„Nec quererer, quod sol graciles exureret artus,
„Laederet et teneras pustula rupta manus.

Kochanowski v. 47—52 kreśląc obraz nibyto szczęścia bogacza, które dla niego nie koniecznie prawdziwém szczęściem być musi, bo wejrzawszy do dna jego znajdziemy i tam smutki i niezadowolenie, idzie w zupełności za Tibullem III, 3, 13—20.

Koch.: Illorúmne putem vitam magis esse beatam,
„*Murice quos Tyrio purpura tincta tegit?*
„*Aut quorum Phrigiis assurgunt tecta columnis,*
„Et viret in lata consita sylva domo?
„Fulgor hic externus tantúm est, mortalia stringens
„Lumina, ne internus pervideatur homo.

Por. Tib. l. c.:

„*Quidve domus prodest Phrygiis innixa columnis,*
„Taenare sive tuis, sive Caryste tuis,
„Et nemora in domibus sacros imitantia lucos
„Aurataeque trabes marmoreumque solum?
„Quidve in Erythraeo legitur quae litore concha
„*Tinctaque Sidonio murice lana iuvat,*
„Et quae praeterea populus miratur? in illis
„Invidia est: falso plurima vulgus amat.

Digitized by Google

W naśladowaniu tém wyraźnie występuje KOCHANOWSKI w całym obrazie, szczególnie zaś uderzająco w w. 48—50, gdzie w w. 50ym [1]) czysto rzymski zwyczaj przepychu wprowadza bez żadnéj modyfikacyi do swéj poezyi.

Na inném miejscu w I. ks., El. 12, v. 25—30 przedstawia poeta kochanka, który innym sławę, bogactwa i w ogóle wszystko pozostawia, byle tylko sam mógł w życiu cichém cieszyć się miłością swéj ukochanéj.

KOCH.: „Alter equis igitur candentibus, hoste subacto,
„Latè per populos // conspiciendus eat:
„Captivosque trahat reges, ereptaque Parthis
„Ad patrios figat bellica signa deos.
„Si non invito spectas me, Lydia, vultu,
„Nulla mihi est victis gloria tanta Scythis.

Podobna myśl, a nawet w pierwszéj części znacznie co do obrazowości zbliżona, znajduje się u Tib. I, 2, 67—72:

„Ille licet Cilicum victas agat ante catervas,
„Ponat et in capto Martia castra solo,
„Totus et argento contextus, totus et auro,
„Insideat celeri // conspiciendus equo,
„Ipse boves mea si tecum modo Delia possim
„Jungere et in solito pascere monte pecus.

Z przytoczonym co dopiero ustępem z TIBULLA I, 2, 67—72 porównać wypada KOCHANOWSKIEGO El. III, ks. III v. 11—16, gdzie poeta powiada:

„Alter opes cumulat, congestoque incubat auro
„Alter ab emerito magnus honore venit.
„Ille refert clarum devicto ex hoste triumphum,
„Eloquii fretus viribus ille sui est.
„Cuncta ego postposui sperato, lux mea, amori,

[1]) v. 50. El. XIII: „Był to zwyczaj w starożytnych czasach, że bogaci Rzymianie mieli w domu swym w impluvium ogródek. Por. Hor. I, Ep. 10, 22: „*Nempe inter varias nutritur silva columnas*". Tenże III, Carm. 10, 5, 6.

Digitized by Google

„Tu mihi opes, tu laus, tu mihi sola decus.

Por. nadto Tib. I, 1, 1 sqq:

„Divitias alius fulvo sibi congerat auro
„Et teneat culti iugera multa soli,
„Quem labor assiduus vicino terreat hoste,
„Martia cui somnos classica pulsa fugent:
„Me mea paupertas....

Cytowany ustęp z Kochanowskiego całym swym uczuciowym, miłosnym nastrojem i sposobem przedstawienia przypomina nam tak dalece choćby w ogólnych bardzo zarysach odnośne miejsca z Tibulla, że niepodobna się rozłączyć z tą myślą ani na chwilę, iż w każdym razie, czy to rozmyślnie, czy też więcéj przypadkowo opracował je poeta na wzór wspomnianych miejsc z elegij Tibullowych.

W inném miejscu w El. I, ks. IIIéj zwraca się poeta pod wpływem podobnego uczucia do swéj bogdanki i wyraża się v. 41—42:

„Dum modò tu faveas, dum sit tibi mutua nostri
„Cura, nihil regum splendida sceptra moror.

W czém wyraźnie poszedł za Tibullem, u którego III 3, 23—24 czytamy:

„Sit mihi paupertas tecum iucunda, Neaera:
„At sine te regum munera nulla volo.

Następne zaś dwa wiérsze tj. 43—44 (Koch.):

„Tecum nec duro glebas invertere aratro,
„Nec grave pascentes sit comitare greges

przypominają czytelnikowi podobnąż myśl z Tibulla I, 2, 71—72:

„Ipse boves mea si tecum modo Delia possim
„Iungere et in solito pascere monte pecus.

Por. nadto Tib. II, 3, 5—8:

„O ego, cum adspicerem dominam, quam fortiter illic
„Versarem valido pingue bidente solum
„Agricolaeque modo curvum sectarer aratrum,
„Dum subigunt steriles arva serenda boves!

Digitized by Google

Podobnéj treści opis szczęścia i uznawania się bogatym z powodu miłości kochanki napotykamy u KOCHANOWSKIEGO I, 6, v. 27—36, gdzie czytamy:

„Haec ubi me niveis arctè est complexa lacertis,
„Et gremio sedit non aliena meo:
„Tum videor curru populorum victor eburno
„Aurea Tarpeii scandere templa Jovis.
Tunc ego Pactoli rutilas lego dives arenas,
„Tunc Arabum messes, arvaque odora meto.
„Hunc utinam semper servet Cytherae tenorem,
„Et regna in nostrum cui dedit ipsa caput.
„Hac ego placata vel maxima spernere possum
„Imperia, et priscus non cupio esse Midas.

Miejsce to przypomina nam podobne z PROPERCEGO I, 14, 9—14:

„Nam sive optatam mecum trahit illa quietem,
„Seu facili totum ducit amore diem,
„Tum mihi Pactoli veniunt sub tecta liquores,
„Et legitur rubris gemma sub aequoribus:
„Tum mihi cessuros spondent mea gaudia reges;
„Quae maneant, dum me fata perire volent.

nieco zaś niżéj v. 23—24, (PROPERT.):

„Quae mihi dum placata aderit, non ulla verebor
„Regna nec Alcinoi munera despicere.

Dla wykazania, że wszyscy, nawet bogowie, miłości hołdują, posługuje się poeta w El. VII, ks. IIIéj v. 19—26 obrazem zaczerpniętym z TIBULLA II, 3, 11—14 i 21—22 użytym w téjże saméj myśli.

KOCH.: „Te quoque captum aiunt formae mortalis amore
„Pavisse indomitas, pulcher Apollo, boves.
„At certè herbarum vires, artemque tenebas,
„Quae curat morbos, corporaque aegra levat.
„Scilicet invenias cunctis medicamina morbis,
„Solus Amor medica non relevatur ope.

Digitized by Google

„Atque aliquis Delphos scitatum oracula venit,
„At tu habitas vilem, rustice Phoebe, casam.

u Tibulla zaś czytamy 11—14:

„Pavit et Admeti tauros formosus Apollo,
„Nec cithara intonsae profueruntve comae,
„Nec potuit curas sanare salubribus herbis:
„Quidquid erat medicae vicerat artis amor.

poniżéj zaś v. 21—22:

„Saepe duces trepidis petiere oracula rebus,
„Venit et a templis irrita turba domum.

Por. nadto Tib. III, 4, 67—72.

Także elegiją XIVtą z ks. III u Kochanowskiego wypada nam tu zaliczyć, w któréj poeta sławi ciche, sielskie życie, dalekie od szczęku oręża; ono to pociąga ku sobie tak dalece, że poeta innym pozostawia wojny i bogactwa z nich spływające, a sam pragnie tylko usunąć się w ciche zacisze sielskie; w dalszym ciągu téj myśli kreśli poeta od w. 9 do 18 obraz zaczerpnięty z Tibulla I, 10, 29—32, który tylko nieco więcéj rozszerzył.

Koch.: „Hîc me vel vites, vel mollia poma serentem
„Inveniat miles pordomito hoste ferox.
„Qui mihi sanguineas, plena inter pocula pugnas
„Narret, et effusa castra relicta fuga.
„Oppidaque, et summis deiectas montibus arces,
„Et tot caesa, et tot millia capta virûm.
„Ipse tenens veteri spumantia cymbia Baccho
„Excipiam tacitus fortia facta viri.
„Attoniti stabunt vernae, surdasque ministro
„Percutient aures verba vocantis heri.

Tib. zaś l. c.:

. . . . . „alius sit fortis in armis,
„Sternat et adversos Marte favente duces,
„Ut mihi potanti possit sua dicere facta
„Miles et in mensa pingere castra mero.

Digitized by Google

W następujących zaś wiérszach u KOCHANOWSKIEGO 19—20 znachodzimy tęż samą myśl, która i u TIBULLA tuż po przytoczoném miejscu v. 33—34 występuje.

KOCH.: „Heu stultas hominum mentes: mortémne per arma
„Quaerimus? atquî ultrò, dum loquimurque venit.

u TIBULLA: Quis furor est atram bellis arcessere mortem?
„Imminet et tacito clam venit illa pede.

Prócz tego spotykamy w przedstawieniu wiejskiego życia rolnika myśli i obrazy zbliżone bądź co do saméj treści, bądź też co do istoty i formy zewnętrznéj tak dalece do podobnych im napotykanych u TIBULLA, że niepodobna przypuścić, aby nasz poeta, który w swych elegijach pod każdym niemal względem stał się drugim TIBULLEM, nie miał ich z jego utworów zaczerpnąć. I tak v. 5—8 (Koch.):

„Me parvo assuetum, lituis procul, et procul armis,
„Ad patrios fas sit consenuisse lares.
„Igne ubi inextincto lucet focus, agricolamque
„Ubere solatur messe benigna Ceres.

Por. z TIB. I, 1, 5—6:

„Me mea paupertas vita traducat inerti,
„Dum meus assiduo luceat igne focus.

Zaraz zaś po tych bezpośrednio następujący wiersz 9ty (KOCH): „Hîc me vel vites, vel mollia poma serentem
— — — — — — — — — —
wypłynął téż z dalszego ciągu poprzedniéj myśli u TIB. v. 7—8:

„Ipse seram teneras maturo tempore vites
„Rusticus et facili grandia poma manu.

Również w El. XV, ks. III, mającéj za treść pochwałę życia sielskiego, znajdujemy miejsce od w. 25 do 30 przypominające nam wiernie co do sposobu przedstawienia TIBULLA I, 1, 13—18, u KOCHANOWSKIEGO czytamy:

„Flava Ceres nostros quoque non fastidit honores,
„Spicea cui messis tempore serta damus.

Digitized by Google

„Nec minus, aestivis postquam maturuit horis,
„Grata repertori ponitur uva suo.
„Lacte Pales gaudet, debentur poma Priapo,
„Hortorum hic custos, curae habet illa pecus.

Por. TIBULLA l. c.:

„Et quodcunque mihi pomum novus educat annus,
„Libatum agricolae ponitur ante deo.
„Flava Ceres, tibi sit nostro de rure corona
„Spicea, quae templi pendeat ante fores:
„Pomosisque ruber custos ponatur in hortis,
„Terreat ut saeva falce Priapus aves.

Tego rodzaju, co piérwsza w tym dziale przytoczona elegija, jest IXta z ks. Iéj (Koch.), w któréj również wyraźnych śladów, ani co do poszczególnych miejsc podobieństwa, ani też zależności co do dykcyi nie spotykamy, jedynie zaś tylko ogólna myśl przewodnia téj elegii oparta na licznych Tibullowych pieśniach, gdzie poeta kreśli swe zmartwienie z powodu rozstania się z kochanką, bezsenne noce, smutek trawiący go i nie pozwalający się zajmować gospodarstwem; z drugiéj zaś strony nieczuła bogdanka nie troszczy się o niego i bynajmniéj nie obchodzi ją, czy on żyje, czy też umiera z żałości. Myśli te najwyraźniéj są zebrane z różnych elegij Tibullowych, chociaż nigdzie więcéj ponad wewnętrzne podobieństwo nie występują. Por. Tib. I, 5, 1—4; II, 3, 1—10 i 61—68; IV, 3; IV, 8; IV, 9; gdzie też same objawy tęsknoty i t. p. znachodzimy.

Przejdźmy teraz do innéj kategoryi pieśni KOCHANOWSKIEGO, gdzie poeta kreśli przeważnie swe nieszczęśliwe położenie jako kochanka.

Tu zaliczyć wypada El. XI, ks. II, któréj początek od w. 3—8 opracowany na wzór Tib. III, 4, 17—22, w obu bowiem miejscach wprowadzony jeden i ten sam obraz, daléj jednakie przedstawienie w szczegółach napotykamy w obu utworach, a nadto nawet pojedyncze pomniejsze miejsca z cy-

Digitized by Google

towanéj pieśni TIBULLA występują prawie dosłownie u naszego poety.

KOCH. v. 3—8:

„Nox erat, et passim per terras fusa iacebant
„Corpora, fessa pigro corda fovente deo.
„At mea pervigiles mordebant pectora curae,
„Somno sollicitum // defugiente torum.
„Tandem surgentis cùm fulsit lucida Phoebi
„Lampas, complexa est me quoque *sera quies.*

TIB. zaś l. c.:

„Iam nox aetherium nigris emensa quadrigis
„Mundum caeruleo laverat amne rotas,
„Nec me sopierat menti deus utilis aegrae:
„Somnus sollicitas // deficit ante domos.
„Tandem, cum summa Phoebus prospexit ab Oeta,
„Pressit languentis lumina *sera quies.*

Mówiąc daléj o wieku już podeszłym, któremu nie przystoi to, co młodemu lub męskiemu, wyraża się póeta v. 67—68 w charakterystyczny sposób porównaniem zaczerpniętém z TIB. I, 4, 31—32.

KOCH.: „Qualis ubi extremam videt adventare senectam,
„Abstinet Elaeo pulvere fortis equus.

TIB.: „Quam iacet, infirmae venere ubi fata senectae,
„Qui prior Elaeost carcere missus equus!

Opisując w III El., ks. II bóle i gniew z powodu zawiedzionéj miłości porównywa je poeta v. 31—32 z mękami mitycznych osób:

„Hoc per tota novem est porrectum iugera terrae,
Foecundo geminam pectore pascere avem.

gdzie nieomal dosłownie cierpienia te Tityosa z TIB. I, 3, 75—76 do swego porównania bierze, TIBULLUS bowiem l. c. powiada:

„Porrectusque novem Tityos per iugera terrae
„Assiduas atro viscere pascit aves.

Digitized by Google

Na inném miejscu El. V, ks. II, v. 23—24 skarży się poeta na nieczułą kochankę témi słowy:

„Edidici hybernis pluviam fundentibus Austris,
„Dormire ingratas frigidus ante fores.

Słowa te są odzwierciedleniem Tibullowych wyrażeń i myśli, zwłaszcza 23 wiérsz wiernie oddaje. Tib. I, 1, 47, gdzie czytamy:

„Aut, gelidas hibernus aquas cum fuderit auster".

Myśl zaś wyrażona w v. 24 (Koch.) spotykamy bardzo często u Tibulla bądź w więcéj, bądź w mniéj zbliżonéj formie zewnętrznéj; np. I, 1, 56:

„Et sedeo duras ianitor ante fores" i w wielu innych miejscach.

W XIVéj El., ks. I, gdzie poeta chytrość i zmienność w uczuciach kochance wyrzuca, przedstawia w 15—16 tęż samą myśl, co Tibullus, w tychże samych okolicznościach miłosnéj rywalizacyi, prawie témi samémi słowami:

„At tu fortunae nimium ne fide secundae,
„Quisquis es: incerto vertitur orbe dea.

Tib. zaś I, 5, 69—70:

„At tu, qui potior nunc es, mea fata timeto:
„Versatur celeri Fors levis orbe rotae.

Daléj v. 19—20 przemawia poeta do swego współzawodnika w miłości:

„Algebas, hybernus aquas cùm funderet Auster,
„Me tenera in molli fovit amica sinu.

Pierwszy z tych wierszy wzięty z Tib. I, 1, 47:

„Aut, gelidas hibernus aquas cum fuderit auster".

drugi zaś przypomina co do dykcyi Tib. I, 8, 30:

„Ut foveas molli frigida membra sinu".

W El. VIII, ks. I, (Koch.), mającéj treść podobną do poprzednio przytoczonéj, przedstawia poeta v. 31—34 w prawdziwém świetle stosunek niestałéj kochanki do mężczyzn kupujących ich wdzięki:

Digitized by Google

„Fortunae vincti faciunt convicia servi,
„Vos iuvat accepto munere iussa pati.
„Quid? quód nulla empto debetur gratia lecto,
„Et mercede data liber amator abit.

Por. Ovidiusa, Amorum ks. I, El. 10, v. 43—46:

„Gratia pro rebus merito debetur inemptis:
Pro male conducto gratia nulla toro.
„Omnia conductor solvit: mercede soluta
Non manet officio debitor ille tuo.

W końcu wypada nam zestawić resztę innych miejsc z pojedynczych elegij Kochanowskiego w porównaniu z lirykami rzymskimi, które przeważnie odosobnione występują, nie dając się podciągnąć pod pewne wyraźne grupy.

Tego rodzaju izolowane miejsce spotykamy w El. I, ks. I, gdzie poeta v. 21, a następnie v. 25—28 w gorących słowach kreśli swą miłość do kochanki:

„Illa mihi tantum consuetas praebeat aures, (21)
„Illa tamen iubeat, saevas ego strenuus hydras, (25)
„Ilicet audaces aggrediarque feras.
„Et mala Hesperio rapiam servata draconi,
„Et tria Tartarei colla domabo canis. (28)

Por. odnośne miejsce u Propert. ks. III, El. XXIV b., v. 25—28 [1]):

„Si libitum tibi erit, Lernaeas pugnet ad hydras,
„Et tibi ab hesperio mala dracone ferat,
„Taetra venena libens et naufragus ebibat undas,
„Et nunquam pro te deneget esse miser.

Por. nadto Tib. II, 4, 55—60; Ovid. Amor. II, 16, 19—22.

Myśl zawartą w v. 35—36 cytowanéj elegii (Kochan.):

„Me crudelis amor invicta compede vinxit,
„Et dominae duro tradidit imperio

[1]) Liczby elegij poszczególnych i wierszy podane według wydania Maurycego Haupta, Lpzg. 1861, według którego cytaty z Tibulla i Propercego zestawione.

Digitized by Google

odnieść nam wypada do TIBULLA II, 4, 1—4, gdzie czytamy:

„Hic mihi servitium video dominamque paratam:
„Jam mihi, libertas, illa paterna, vale.
Servitium sed triste datur, toneorque catenis,
„Et nunquam misero vincla remittit Amor.

Dalsza myśl v. 39—40 (KOCH.):

„At vos, carminibus quicunque putastis amorem,
„Et magicis solvi posse veneficiis... etc.

powstała zapewne pod wpływem TIBULLA I, 2, v. 59—60, gdzie czytamy:

. . . .„Nempe haec eadem se dixit amores
„Cantibus aut herbis solvere posse meos.

W końcu téj pieśni v. 29—36 wyraża poeta myśl odzwierciedlającą TIBULLA I, 1, 53—56, którą lubo KOCHANOWSKI nieco rozszerzył, to jednak istotę jéj zachował niezmienioną.

KOCH.: „Tu patriae exemplo fines tutare paterno,
„Christophore, Arctoi spesque, decusque soli.
„Invictoque animo testare, et fortibus ausis,
Illius patris sanguine te esse satum:
— — — — — — — —
— — — — — — — —
„Me crudelis amor invicta compede vinxit,
„Et dominae duro tradidit imperio.

Por. TIB. l. c.:

„Te bellare decet terra, Messalla, marique,
„Ut domus hostiles praeferat exuvias:
„Me retinent vinctum formosae vincla puellae,
„Et sedeo duras ianitor ante fores.

Dla wykazania, że serce ludzkie choćby najtwardsze miłość zmiękczyć zdoła, wyraża się poeta w II El., ks. I, v. 16:

(v. 15): „Quin potius blandis tentas praecordia verbis,
„Non illum Tygris, *non lea saeva tulit.*

gdzie w skróceniu — bo tylko w dwóch obrazach — odbija

Digitized by Google

się myśl TIBULLA taż sama, ale w większych ramach nakreślona w ks. III, 4, 85—90:

„Nam te nec vasti genuerunt aequora ponti
„Nec flammam volvens ore Chimaera fero
„Nec canis anguinea redimitus terga caterva,
„Cui tres sunt linguae tergeminumque caput,
„Scyllaque virgineam canibus succincta figuram,
„*Nec te conceptam saeva leaena tulit.*

Uniesiony uczuciem gorącéj miłości powiada poeta w IV El., ks. I, v. 25—30, że nigdyby nie przedsięwziął żadnéj, nawet najzyskowniejszéj podróży, którąby miała być przyczyną smutku kochanki:

„Anné ego plorantem possim spectare puellam?
„Aut lachrymas siccis continuisse genis,
„Cùm vaesana meas oneraret questibus aures,
„Sauciaque infesta tunderet ora manu?
„Sim potius pauper, dum sim, mea Lydia, tecum,
„Cùm te habeo, cedunt omnia regna mihi.

Miejsce to żywo przypomina czytelnikowi podobną myśl u Tibulla I, 1, 51—52 i 57—58:

„O quantum est auri pereat potiusque smaragdi,
„Ouam fleat ob nostras ulla puella vias.
„Non ego laudari curo, mea, Delia: tecum
„Dum modo sim, quaeso segnis inersque vocer.

Nadto zaś porówn. z przytoczonymi wiérszami u KOCHANOWSKIEGO 29—30 TIBULLA III, 3, 23—24:

„Sit mihi paupertas tecum iucunda, Neaera:
„At sine te regum munera nulla volo.

Innéj treści ustęp w El. VIII, ks. I, napotykamy w w. 35—40, gdzie poeta kreśli żal poniewczasie dziewczyny, kiedy jéj już wdzięki znikną i nikt się o nią nie ubiega:

„Frustra implorandus, cùm formam carpserit aetas
„Invida, et ingenuus fugerit ore color.
„Tunc mens culpatur laeva, *et stultè acta iuventus,*

Digitized by Google

„Tunc ille erumpit tristis ab ore sonus:
„Quae mihi nunc mens est, cur non fuit antè puellae?
„Huic animo aut cur non pristina forma redit?

Miejsce to wiele ma podobieństa z Tib. I, 8, 41–42:

„Heu sero revocatur amor seroque iuventa,
„Cum vetus infecit cana senecta caput.

i Tib. I, 4, 33—34:

„Vidi iam iuvenem, premeret cum serior aetas,
„Maerentem *stultos praeteriisse dies.*

W podobném miejscu II, 10, 41—42 spotykamy obraz dziewczyny usiłującéj przebłagać cienie zmarłego kochanka, którego śmierci stała się przyczyną:

„Tum manes placare meos, lustrareque puro
„Sulphure devotos aggrediere lares.

W tém miejscu posługuje się poeta czysto rzymskimi zwyczajami, zaczerpniętymi z Tibulla, jak na to sama dykcyja naprowadza; u Tib. bowiem I, 5, 11 czytamy podobnie:

„Ipseque te circum lustravi sulfure puro".

W żywych barwach przedstawia nam się w El. XVII, ks. III, (Koch.) v. 59—64 ogrom kar i nieszczęść mających spaść na niewdzięczną kochankę za jéj chciwość, a pogardę prawdziwéj miłości.

„Sed quaecunque olim damnis ditescet amantum,
Illas igne rapi vindice ploret opes.
„Tum neque curet aqua sedare incendia quisquam,
„Sed praedam medio raptor ab igne petat.
„Atque aliquis flammam spectans, furumque rapinas,
„Artibus haec iuret parta fuisse malis.

Charakterystyczne to przedstawienie jest wiernem oddaniem podobnie skreślonéj myśli przez Tibulla II, 4, 39—42:

„At tibi, quae pretio victos excludis amantes,
„Eripiant partas ventus et ignis opes:
Quin tua tum iuvenes spectent incendia laeti,
„Nec quisquam flammae sedulus addat aquam.

Digitized by Google

W El. IX, ks. III, v. 11—16 zawarta pochwała nieśmiertelnéj poezyi przywodzi czytelnikowi na myśl TIBULLA I, 4, 61—66.

KOCH.: „Omnia victa situ et longa periere senecta,
„Sola immortali carmine fama viget.
„Quis Priamum, aut Priami natos, quis Nestora canum,
„Aiacesve duos nosset, et Antilochum?
„Inclita si docti siluisset Musa pòëtae:
„Fortes diis miscet Musa, vetatque mori.

TIB. l. c.: „Pieridas, pueri, doctos et amate poetas,
„Aurea nec superent munera Pieridas.
„Carmine purpurea est Nisi coma: carmina ni sint,
Ex humero Pelopis non nituisset ebur.
„Quem referent musae, vivet dum robora tellus,
„Dum caelum stellas, dum vehet amnis aquas.

W el. V, ks. III, opiewającéj cnoty i zasługi Padniewskiego, wyraża się poeta v. 9—14 we właściwy Tibullowi sposób, że cały świat, bogowie, ludzie i inne wszystkie twory natury podzielają jego chwałę:

„Ipse tuos equidem Titan visurus honores
„Emicuit rapido purior Oceano.
„Nulla diem obfuscat nubes, fera murmura cessant
„Ventorum, et rauci concidit unda maris.
„Rura vacant, posito requiescit taurus aratro,
„Lux agitur cunctis nomine festa tuo.

Por. TIB. IV, 1, 121—132:

„Nam modo fulgentem Tyrio subtegmine vestem
„Indueras oriente die duce fertilis anni,
„Splendidior liquidis cum Sol caput extulit undis
„Et fera discordes tenuerunt flamina venti,
„Curva nec assuetos egerunt flumina cursus,
„Quin rapidum placidis etiam mare constitit undis,
„Nulla nec aërias volucris perlabitur auras
„Nec quadrupes densas depascitur aspera silvas,

Digitized by Google

„Quin largita tuis sunt muta silentia votis.
„Juppiter ipse levi vectus per inania curru.
„Adfuit et caelo vicinum liquit Olympum
„Intentaque tuis precibus se praebuit aure.

Przejdźmy teraz do miejsc kilku u Kochanowskiego, które się odnoszą do końcowych chwil życia pewnych osób, a następnie do tych, w których jakakolwiek wzmianka o podziemiu i śmierci.

Tego rodzaju mały obrazek spotykamy w El. XI, ks. I, gdzie poeta v. 29—30 przedstawia kochankę przybywającą na grób swój z wieńcami:

„Huc tu olim exacti venies non immemor aevi,
„Et tumulo impones annua serta meo.

Wyraźne podobieństwo łączy to miejsce z Tib. II, 4, 47—48.

„Atque aliquis senior veteres veneratus amores
„Annua constructo serta dabit tumulo.

Następne zaś dwa wiérsze (Kochan.) 31—32:

„Multaque cum gelido deserta querêre sepulchro,
„Sed misero sensus tum mihi nullus erit.

w połączeniu z poprzednimi 29—30 przypominają podobne miejsce z Tibulla II, 6, 31—34:

— — — — „illius dona sepulchro
„Et madefacta meis serta feram lacrimis,
„Illius ad tumulum fugiam supplexque sedebo
„Et mea cum muto fata querar cinere.

Przy opisie podziemia v. 49—50 i 53—54 w El. X, ks. II, spostrzegamy zależność poety naszego od Tibulla nietylko co do wprowadzenia podobnych obrazów, ale także co do dykcyi.

„Illic Ixion Iovis insidiatus amori,
„Districtus rapidae vertitur orbe rotae,
„Corpore tota novem complexus iugera, avaram
„Foecundo Tytius pectore pascit avem.

Digitized by Google

Podobnie czytamy u Tib. I, 3, 73—76:

„Illic Iunonem temptare Ixionis ausi
„Versantur celeri noxia membra rota,
„Porrectusque novem Tityos per iugera terrae
„Assiduas atro viscere pascit aves.

Poniżéj v. 60 wyraża się poeta opisując pola Elizejskie prawie dosłownie jak Tib. I, 3, 59 w tymże samym opisie. Koch. v. 59—60:

„Nullus ubi auditur luctus, nullique labores,
„Sed choreae, et cantus, et ioca amoena vigent.

Tib. zaś l. c. 59—60:

„Hic choreae cantusque vigent, passimque vagantes
„Dulce sonant tenui gutture carmen aves,

W El. XI, ks. I, v. 17—30 opisuje poeta swéj kochance, jaki pragnie mieć pogrzeb skromny, a przyjemny dla siebie, w czém widocznie poszedł za Propercym podobnie obraz upragnionego pogrzebu kreślącym.

„Nec iubeo, ut longa portes mea funera pompa,
„Attalicove loces frigida membra toro:
„Sat scio, non poteris lachrymas retinere fideles,
„Nec mea maiores mors cupit exequias.
„*Sed me tum exanimem terra ne conde frequenti*,
„Nam quid ego vivos mortuus inter agam?
„Secreta melius iaceam tellure sepultus,
„*Quà vulgo, et celeri sit via nulla rotae.*
„Exigua bustum tamen insignito columna,
„Et duo deductis scalpito verba notis.
„Hîc situs est Mopsus, quem flamma ustura suprema etc.

— — — — — — —
— — — — — — —

Por. Propert. IV, 16, 21—30:

„Quod si certa meos sequerentur funera casus,
„Talis mors pretio vel sit emenda mihi.
„Afferet haec unguenta mihi sertisque sepulcrum

Digitized by Google

„Ornabit custos ad mea busta sedens.
„*Di faciant, mea ne terra locet ossa frequenti,*
„*Qua facit assiduo tramite vulgus iter.*
„Post mortem tumuli sic infamantur amantum
„Me tegat arborea devia terra coma,
„Aut humer ignotae cumulis vallatus harenae.
„Non iuvat in media nomen habere via.

Przechodząc teraz do innego rodzaju miejsc wymienić musimy ustęp v. 35—52 z El. XIII, ks. III, (Koch), gdzie wyliczone zajęcia, jakim się poeta pragnie poświęcać przy skromném życiu sielskiém, zostawiając innym bogactwa i uganianie się za zaszczytami:

„Me iuvat immensi rationem inquirere mundi,
„Cursusque astrorum perdidicisse vagos.
„Cur Sol praecipitet gelidae sub tempora brumae,
„Nox contrà, lentis pigra feratur equis.
„Cur nunc exilis, nunc pleno appareat orbe
„Cynthia: quid stinguat lumina magna poli.
„Quid generet nubes, liquidosque in nubibus hymbres,
„Quodque coruscanti fulmen ab axe venit.
„Unde coloratus, coelum qui dividit, arcus,
„Unde Aquilo, aut Eurus, qui maria alta domant.
„Quae vis commoveat terras, aut aequoris aestus,
„Fontibus, et fluviis // *unde perhennis aqua*,
„Quò post fata animae migrent. Sit Tantalus usquam,
„Arida quem medio torreat amne sitis.
„Denique sit ne aeterna corusci haec machina coeli,
„An cuncta at primum sunt reditura chaos.
„Haec me vita manet, nisi quis deus obstet: avaros
„Aurea non aegrè flumina habere sinam.

Ustęp ten opracował poeta na wzór Propercego IV, 5, 21 do 48, gdzie czytamy podobnież:

„Me iuvat et multo mentem vincire Lyaeo
„Et caput in verna semper habere rosa.

Digitized by Google

„Atque ubi iam Venerem gravis interceperit aetas,
„Sparserit et nigras alba senecta comas,
„Tum mihi naturae libeat perdiscere mores,
„Quis deus hanc mundi temperet arte domum,
„Qua venit exoriens, qua deficit, unde coactis
„Cornibus in plenum menstrua luna redit,
„Unde salo superant venti, quid flamine captet
„Eurus, et in nubes // *unde perennis aqua*,
„Sit ventura dies, mundi quae subruat arces,
„Purpureus pluvias cur bibit arcus aquas,
„Aut cur Perrhaebi tremuere cacumina Pindi,
„Solis et atratis luxerit orbis equis,
„Cur serus versare boves et plaustra Bootes,
„Pleiadum spisso cur coit igne chorus,
„Curve suos fines altum non exeat aequor,
„Plenus et in partes quattuor annus eat,
„Sub terris sint iura deum et tormenta nocentum,
„Tisiphones atro si furit angue caput,
„Aut Alcmaeoniae furiae aut iciunia Phinei,
„Num rota, num scopuli, num sitis inter aquas,
„Num tribus infernum custodit faucibus antrum
„Cerberus, et Tityo iugera pauca novem,
„An ficta in miseras descendit fabula gentis,
„Et timor haud ultra quam rogus esse potest.
„Exitus hic vitae superet mihi: vos, quibus arma
„Grata magis, Crassi signa referte domum.

Oba przytoczone miejsca wykazują zupełne podobieństwo w pojedynczych szczegółach, które poeci kreślą, a nadto i początek wraz z zakończeniem odpowiadają sobie wzajemnie.

Podobnie jak tu poszedł Kochanowski za Propercym w ostatnich cztérech wiérszach VIII El., ks. III, gdzie obrazowo i plastycznie przedstawia równość wszystkich ludzi po śmierci:

Digitized by Google

„Non curru, neque equis coecum veniemus ad Orcum,
„Hîc aurum, hîc vestes, hîc remanebit ebur.
„Nos nudi, atque inopes fatali nave feremur,
„Irus ubi Craeso cum locuplete sedet.

Por. Propert. IV, 5, 13—17:

„Haud ullas portabis opes Acherontis ad undas:
„Nudus ad infernas, stulte, vehere rates.
„Victor cum victis pariter miscebitur umbris:
„Consule cum Mario, capte Iugurtha, sedes.
„Lydus Dulichio non distat Croesus ab Iro.

Charakterystyczne miejsce znachodzimy u Kochanowskiego w El, X, ks. I, v. 9—10, gdzie młodzieniec niecierpliwy nie mogąc się doczekać kochanki powiada:

„Te cupio solam, passo licet horrida crine,
„Et venias nudo non bene culta pede.

Przejął tu poeta podobny dwuwiérsz z Tibulla I, 3, 91—92:

Tum mihi, qualis eris, longos turbata capillos,
„Obvia nudato, Delia curre pede.

W dalszym ciągu téj pieśni (Koch) v. 11—16 czytamy:

„Rumpe moras: Venus ipsa viam monstrabit eunti,
„Praeferet ardentes ipse Cupido faces.
„Et simulare virum mutata, Lydia, veste,
„Et scis foeminea tela tenere manu.
„Quò tuus ille animus tibi, quove audacia cessit?
„Quid me suspensum, solicitumque tenes?

Miejsce to pisząc miał poeta bezwątpienia przed oczami podobną myśl wypowiedzianą przez Tibulla I, 2. 15—22:

„Tu quoque ne timide custodes, Delia, falle
„Audendum est: fortes adiuvat ipsa Venus.
„Illa favet, seu quis iuvenis nova limina temptat,
„Seu reserat fixo dente puella fores:
Illa docet furtim molli decedere lecto,
„Illa pedem nullo ponere posse sono,

Digitized by Google

„Illa viro coram nutus conferre loquaces
„Blandaque compositis abdere verba notis.

Jest tu wprawdzie różnica w przedstawieniu samego obrazu, gdzie rzymski elegik daleko szerzéj i szczegółowiéj rozwija całą myśl, ale bądź co bądź zaprzeczyć się nie da, że posłużyła ona za wzór naszemu poecie. Por. nadto Propertiusa IV, 16, 15—16 w podobnéj sprawie:

„Luna ministrat iter, demonstrant astra salebras,
„Ipse Amor accensas percutit ante faces.

Innego rodzaju miejsce występuje w El. XI, ks. I, v. 2—4, gdzie czytamy:

„Itala non tanti est // regna videre mihi:
„Ut tua ab assiduo tabescant lumina fletu
„Simque ego tristitiae causa aliquando tuae.

Podobnie gorące uczucie miłości a zarazem i konstrukcyja początkowa znachodzi się u Tib. II, 6, 41—43:

„Desino, ne dominae luctus renoventur acerbi:
„Non ego sum tanti, // ploret ut illa semel.
„Nec lacrimis oculus digna est foedare loquaces.

W El. I, ks III, wynurzając miłość kochance posługuje się Kochanowski v. 37—38 myślą zaczerpniętą z Tibulla I, 5, 29—30:

Koch.: „Tu domui praesis, tibi res mea serviat uni:
„Quantulacunque quidem est, serviat illa tibi.

Tib. zaś l. c.:

„Illa regat cunctos, illi sint omnia curae:
„At iuvet in tota me nihil esse domo.

W El. VII, ks. III, v. 45—48 wylicza poeta korzyści, jakiemi pokój ludzkość obdarza:

„Pace iugum indomitus consuescit ferre iuvencus,
„Et valido pinguem vomere scindit humum.
Pace greges ovium per florida rura vagantur,
„Et rude pastoris carmen in ore sonat.

Digitized by Google

Przedstawienie téj myśli zbliża się bardzo do takiéj saméj u TIBULLA I, 10, 45—49:

. . . . . „Pax candida primum
„Duxit araturos sub iuga panda boves,
„Pax aluit vites et sucos condidit uvae,
„Funderet ut nato testa paterna merum:
„Pace bidens vomerque vigent,....

Wreszcie II El. ks. III, opracowana w dwóch swych obszerniejszych częściach według TIBULLA, z których piérwsza (Koch.) od v. 9—18 podobna do Tib. I, 1, 5—28; druga zaś część (Koch.) v. 19—28 jeszcze wyraźniéj skreślona według TIBULLA II, 1, 17—30.

Podobnież El II, ks. II, u KOCHANOWSKIEGO jest wiernem odbiciem VI. El. TIBULLA w ks. III pod każdym względem; naprzód bowiem skierowana do BAKCHA, daléj cały jéj układ, nastrój, myśli po sobie następujące, wszystko to ożywione tém samém uczuciem, co u rzymskiego elegika; w środku zaś występuje apostrofa do nieczułéj kochanki, a w końcu znowu zwrot do rozpoczętéj materyi (tj. do Bakcha); wszystkie te punkta są wymownem świadectwem, że wzmiankowana elegija TIBULLA, mająca taki sam układ i nastrój, posłużyła za wzór naszemu poecie.

II.

Miejsca w téj części występujące trudno ująć w pewne grupy, ponieważ bardzo często składają się tylko z jednego lub dwóch wiérszy, w których nie tyle myśl, ile raczéj sama dykcyja główną rolę odgrywa, łącząc naszego poetę z rzymskimi; stąd téż najodpowiedniéj przedstawimy sobie ten dział według porządku wskazanego następstwem pieśni KOCHANOWSKIEGO.

Digitized by Google

W. 45, El. II, ks. I, gdzie Hipolit rozłącza się z Fedrą, kładzie mu poeta podobne przekleństwo w usta, które on na ród niewieści rzuca, jakie u TIBULLA III, 4, 61 spotykamy:
KOCH.: „O caput execrandum, // ô dirum foemina nomen!“
TIB.: „Ah crudele genus // nec fidum femina nomen!“

Poniżéj w 54 wyraża poeta zagrażającą już Hipolitowi zemstę Wenery na sposób Tibulla:
KOCH. v. 53: „Ille fugae intentus stimulo terga urget equorum,
v. 54: „Nescius ingratis // quàm sit acerba Venus.
Por. TIB. I, 6, 84:
(83): „Hanc Venus ex alto flentem sublimis Olympo
(84): „Spectat et infidis // quam sit acerba monet.
W El. IV, ks. I, v. 23 wyraża poeta myśl:
„*Ah lapis est*, lucro quisquis mutavit amorem“.
Por. TIBULLA I, X, 59:
„*Ah lapis est* ferrumque, suam quicunque puellam
„Verberat....
W VI El. ks. I, v. 43–44 czytamy u KOCHAN.:
„*Sit satis* irata modicè illachrymare puella,
„*Sit satis* ingenita de levitate queri.

Podobnymi wyrazami rozpoczynają się u TIBULLA I, 10, v. v. 61—62, a 63 i 64 łączą się nadto myślą z naszymi:
„*Sit satis* e membris tenuem rescindere vestem,
„*Sit satis* ornatus dissolvisse comae,
„Sit lacrimas movisse satis: quater ille beatus
„Quo tenera irato flere puella potest

W El. VII, ks. I, v. 14 czytamy o biesiadniku strojącym wieńcem swe czoło:
„Et flavae imponam // florida serta comae“.
Podobne wyrazy w témże miejscu również w pentametrze czytamy u TIBULLA I, 2, 14:
„Supplice, cum posti // florida serta darem“.
Podobna styczność zachodzi między v. 27 (KOCH.) cyt. el.:
„Aspiceres superos // nutus conferre vicissim“

Digitized by Google

a Tibullem I, 2, 21:

„Illa viro coram // nutus conferre loquaces".

V. 11—12, El. VIII, ks. I, zaklina kochanek dziewczynę, aby go dłużéj nie dręczyła swą nieczułością:

„*Parce tamen*, per ego Veneris te dulcia furta,

„Per puerique arcus, saevaque tela precor.

Myśl ta sama i sposób zaklęcia przypomina nam Tibulla I, 5, 7—8:

„*Parce tamen*, per te furtivi foedera lecti,

„Per Venerem quaeso compositumque caput.

Por. nadto Tib. IV, 5, 7—8:

„Mutuus adsit amor, per te dulcissima furta

„Perque tuos oculus per geniumque rogo.

W El. VIII, ks. I, v. 44 (Koch.) czytamy:

„Et formae exitium // fata dedêre suum".

gdzie poeta nazewnątrz i wewnątrz oddał tę myśl, co Tib. I, 4 36:

„Formae non ullam //fata dedere moram".

Podobny przykład mamy nieco daléj v. 48 (Koch):

(47): „Praecipua haec merces est infelicis amoris,

(48): „Extremum positi // flemur ubi ante rogum.

Por. Tib. II, 4, 45—46:

„At bona quae nec avara fuit, centum licet annos

„Vixerit ardentem // flebitur ante rogum.

W El. XIII, ks. I, v. 19, kreśli poeta mały obrazek sielski, wzięty z Ovidiusa Amorum II, 12, 25:

Koch.: Hîc videas tacitis labentia flumina ripis, (17)

„Et latè effusos per loca amoena greges. (18)

„*Et depugnantes nivea pro coniuge tauros.* (19)

Por. Ovid. l. c.:

(25) „*Vidi ego pro nivea pugnantes coniuge tauros*".

Teraz przytoczymy kilka miejsc, w których poeta obrazowo przedstawia nieurzeczywistnienie życzeń i ślubów; i tak: W El. XV, ks. I v. 29—30 czytamy:

Digitized by Google

„Multi illam Arctoo iuvenes ex orbe petebant,
„Quorum vota plagas rapta per árias.

Por. Tib. III, 6, 27—28:

. . . . . „venti temeraría vota,
„Aeriae et nubes diripienda ferant.

Na inném miejscu w El. XVI, ks. III, v. 10 idzie poeta za Owidym:

(9): „Quodque exoptastis multae, subitò abstulit una:
(10): „*Vestra procellosos vota sequuta Notos.*

Por. Ovid. Amorum II, 6. 43—44:

„Quid referam timidae pro te pia vota puellae:
„*Vota procelloso per mare rapta Noto?*

Wreszcie podobne miejsce spotykamy u Kochanowskiego w El. VI, ks. III, v. 30:

(29): „At tu mendaces ne admiseris aure susurros,
(30): „Sed sine eos ventis trans maria alta rapi.

Por. Tib. I, 5, 35—36; III, 4, 95—96; III, 6, 27—28; I, 9,49—50.

W El. II, ks. II, v. 19—23 kreśli poeta obraz znikomości życia ludzkiego:

„*Quàm citò* prona vagum descendunt flumina in aequor,
„*Quàm citò terra suas florida perdit opes.*
„*Quàm citò* Phoebaea nox lampade pulsa recedit,
„*Quàm citò non segnis* // surgit, abitque dies:
„Tam fugiunt anni, properatque volatile tempus.

w czém jawnie poszedł za Tibullem, u którego podobnież czytamy I, 4, v. 27—30:

— — — — — — „transiet aetas.
„*Quam cito non segnis* // stat remeatque dies!
„*Quam cito purpureos deperdit terra colores,*
„*Quam cito* formosas populus alba comas!

W następnym zaś wiérszu 24ym w ciągu téj saméj myśli powiada poeta:

„Nec cuiquam certum est, // quid ferat hora sequens".

Por. Tib. III, 4, 46:

Digitized by Google

„Dicere non norunt // quid ferat hora sequens".

W El. IV, ks. II, v. 35—36 (u KOCHAN.) czytamy:

Aut quibus eripuit sedes malefidus avitas,

„*Misit* et ignoti // *sub titulum* [1]) domini.

gdzie poeta posługuje się obrazowém wyrażeniem, czysto rzymskiém, zaczerpniętém z TIBULLA II, 4, 53—54:

Quin etiam sedes iubeat si vendere avitas,

„*Ite* sub imperium // *sub titulumque*, lares.

W w. 2, El. IX, ks. II, czytamy u KOCHANOW.:

„In melius nostras vertet Amor lachrymas".

co zestawić wypada z TIB. III, 4, 95:

„Haec deus in melius crudelia somnia vertat".

Poniżéj zaś w 16:

(15): „Sed sterili infelix mandavi semina terrae,

(16): „Et longè elusit spem seges illa meam.

Odnośne miejsce z TIBULLA II, 1, 19 opiewa:

„Neu seges eludat messem fallacibus herbis".

W w. 6, El. VII, ks. II, powiada poeta:

(5): „Prome chelym, laetis aptentur carmina nervis,

(6): „*Certum est hunc festos inter habere diem.*

gdzie wiernie oddaje TIBULLA IV, 5, 2:

(1): „Qui mihi te, Cerinthe, dies dedit, hic mihi sanctus

(2): „*Atque inter festos semper habendus erit.*

W El. XII, ks. III, v. 31—34 kreśli poeta obraz, w którym każdy za zyskiem ugania, lubo mu to nieraz niebezpieczeństwem wielkiém grozi:

„*Lucra petens*, urgente Noto, mercator adactus

„Ad scopulum, surdo vota facit pelago.

„*Lucra petens* lusor, sortem quoque perdidit ipsam,

„Et rediit nudus nocte silente domum.

---

[1]) „Mittere" vel „ire sub titulum" — Znaczyło to że domy, majątki etc. były proskrybowane tj. na tablicy publicznie wystawionéj ogłoszone były jako wolne do sprzedaży. Por. OVID. Remed. amor. v. 302.

Digitized by Google

Por. Tib. I, 9, 7—10:

„*Lucra petens* habili tauros adiungit aratro
„Et durum terrae rusticus urget opus,
„*Lucra petituras* freta per parentia ventis
„Ducunt instabiles sidera certa rates.

Daléj w w. 36 wyraża się Kochanowski w sposób Tibullowi właściwy:

(35): „Non me Sidoniis intextum vestibus aurum,
(36): „Aut pelago cepit gemma reperta rubro.

Tib. IV, 2, 19—20:

„Et quascunque niger rubro de litore gemmas
„Proximus eois colligit Indus aquis.

Podobnie obrazowo wyraża się poeta III, 1, 45—46 dla wykazania marności bogactw w porównaniu z miłością:

„Quid me perpetuis iuvat empta pecunia curis?
„Aut quid Erythraeo concha reperta salo?

Por. Tib. III, 3, 17—18:

„Quidve in Erythraeo legitur quae litore concha
„Tinctaque Sidonio murice lana iuvat?

W inném miejscu w El. III, ks. IV, v. 21—22 czytamy u Koch.:

„Nec verò aut gemmas Eoo in littore lectas,
„Aut conchas rubro progenitas pelago,
— — — — — — — — — — —.

co odnieść nam wypada do Tibulla IV, 2, 19—20; por. nadto Tib. II, 2, 15—16; III, 3, 17.

W El. I, ks. III, v. 48 u Kochanowskiego:

„Omniaque incerto // fors levis orbe rotat".

por. z Tib. I. 5, 70:

„Versatur celeri // Fors levis orbe rotae".

W El. II, ks. III, v. 18 czytamy:

„Falce sub aestivum // demetat arva canem".

Por. Tib. III, 5, 2:

„Unda sub aestivum // non adeunda canem".

Digitized by Google

W w. 23—24 występuje wyraźnie ta sama myśl, co u TIBULLA II, 6, 21—22, oddana do tego témi samémi słowami:

KOCH.: „Sed quae *mollitis credentur* semina *sulcis*,
„Restituat magno // fenore gratus ager.

TIB.: „ . . . . . Spes *sulcis credit aratis*
„Semina, quae magno // fenore reddat ager.

Następne zaś wiérsze 25—26 KOCHANOWSKIEGO:

„Ac mihi tum, pleno // confisus denique acervo,
„Securum sedeat rusticus ante focum.

odnieść nam wypada do TIB. II, 1, 21—22, gdzie tenże popowiada:

„Tum nitidus plenis // confisus rusticus agris
„Ingeret ardenti grandia ligna foco.

W dalszym ciągu tego opisu v. 27—28 przebija się znowu myśl zawarta u TIBULLA w przytoczonéj elegii (II, 1) v. 29—30:

KOCH.: „Et consueta agitet festa convivia luce,
„Nec pudeat *potos non bene ferre pedes.*

TIB.: „Vina diem celebrent: non festa luce madere
„Est rubor, *errantes et male ferre pedes.*

W El. III, ks. III, v. 5 czytamy u KOCHANOWSKIEGO:

(5): „Ante lapis fiam precor, et vento obvia cautes,
(6): „Aures quàm rumor vulneret ille meas.

z czém porównać należy TIB. II, 4, 8—9:

„Quam mallem in gelidis montibus esse lapis,
„Stare vel insanis cautes obnoxia ventis!

W El. VIII, ks. III, v. 38 kreśli nasz poeta na wzór TIBULLA rozstanie się z tym światem króla:

(37): „Nunc pace in media, cùm ludicra bella cieres,
(38): „Raptus es ad Stygias // sanguinolentus aquas.

Por. Tib. II, 6, 40:

„Venit ad infernos // sanguinolenta lacus".

W El. XIII, ks. III, v. 32 (KOCHAN.) czytamy:

„*Parva seges satis est*, // fonsque perennis aquae".

Digitized by Google

gdzie poeta zapożyczył połowę wiérsza z Tibulla I, 1, 43:

„*Parva seges satis est*, // satis est, requiscere lecto".

W El. XIV, ks. III, v. 23—24 pisze poeta:

„*Ferreus ille fuit*, // qui humano sanguine primus
„Sustinuit diras commaculare manus.

Cała myśl ta sama, a zarazem w niezmienionéj formie połowa wiérsza występująca napotyka się u Tib. I, 10, 1—2:

„Quis fuit, horrendos primus qui protulit enses?
Quam ferus et vere // *ferreus ille fuit!*

Wreszcie w El. II, ks. IV, podnosząc zasługi hetmana koronnego, Jana Tarnowskiego, wyraża się poeta v. 45—48 w Tibullowy sposób:

„Non incerta cano: Libyae mihi littora testes,
„Maurorumque potens te duce fusa manus
„Testes Riphaeis deiectae collibus arces,
„Qua tot Moschorum millia caesa iacent.

Por. Tib. IV, 1, 106—110, gdzie tenże wielkość Messalli sławi:

„At non per dubias errant mea carmina laudes:
„Nam bellis experta cano. Testis mihi victae
„Fortis Japydiae miles, testis quoque fallax
„Pannonius gelidas passim disiectus in Alpes,
„Testis Arupinis et pauper natus in arvis.

Digitized by Google

INDEX

miejsc stycznych między Kochanowskim a elegikami rzymskimi.

Kochanowski.		Tibullus.	
Ks. I, El. I,	v. 21—28	Ks. II, El. IV,	v. 55—60
„ I, „ I,	v 35—36	„ II, „ IV,	v. 1—4
„ I, „ I,	v. 39—40	„ I, „ II,	v. 59—60
„ I, „ I,	v. 29—36	„ I, „ I,	v. 53—56
„ I, „ II,	v. 15—16	„ III, „ IV,	v. 85—90
„ I, „ II,	v. 45	„ III, „ IV,	v. 61
„ I, „ II,	v. 54	„ I, „ VI,	v. 84
„ I, „ IV,	v. 23	„ I, „ X,	v. 59
„ I, „ IV,	v. 25—30	„ I, „ I,	v. 51—52 i 57—58
„ I, „ IV,	v. 29—30	„ III, „ III,	v. 23—24
„ I, „ VI,	v. 43—44	„ I, „ X,	v. 61—62 63—64
„ I, „ VII,	v. 14	„ I, „ II,	v. 14
„ I, „ VII,	v. 27	„ I, „ II,	v. 21
„ I, „ VIII,	v. 11—12	„ I, „ V,	v. 7—8
„ „ „ „	„	„ IV, „ V,	v. 7—8
„ I, „ VIII,	v. 19—28	„ II, „ IV,	v. 15—34
„ I, „ VIII,	v. 35—40	„ I, „ VIII,	v. 41—42 i
„ I, „ VIII,	v. 44	„ I, „ IV,	v. 33—34
„ I, „ VIII,	v. 48	„ I, „ IV,	v. 36
„ I, „ X,	v. 9—10	„ II, „ IV,	v. 45—46
„ I, „ X,	v. 11—16	„ I, „ III,	v. 91—92
„ I. „ XI,	v. 2—4	„ I, „ II,	v. 15—22
„ I. „ XI,	v. 29—30	„ II, „ VI,	v. 41—43
„ I, „ XI,	v. 31—32 i 29—30	„ II, „ IV,	v. 47—48
„ I, „ XII,	v. 25—30	„ II, „ VI,	v. 31—34
„ I, „ XIII,	v. 1—10	„ I, „ II,	v. 67—72
„ I, „ XIII,	v. 47—52	„ II, „ III,	v. 1—10
„ I, „ XIV,	v. 15—16	„ III, „ III,	v. 13—20
„ I, „ XIV,	v. 19—20	„ I, „ V,	v. 69—70
„ I, „ XIV,	v. 25—26	„ I, „ I,	v. 47 i
„ I, „ XIV,	v. 30	„ I, „ VIII,	v. 30
„ I, „ XV,	v. 29—30	„ II, „ III,	v. 59—60
„ II, „ II,	v. 19—23	„ II, „ III,	v. 59
„ II, „ II,	v. 24	„ III, „ VI,	v. 27—28
„ II, „ III,	v. 31—32	„ I, „ IV,	v. 27—30
		„ III, „ IV,	v. 46
		„ I, „ III,	v. 75—76

Digitized by Google

Kochanowski.	Tibullus.
Ks. II, El. IV, v. 1	Ks. III, El. IV, v. 43—44
„ II, „ IV, v. 5—10	„ III, „ IV, v. 27—34
„ II, „ IV, v. 35—36	„ II, „ IV, v. 53—54
„ II, „ V, v. 23—24	„ I, „ I, v. 47
„ II, „ V, v. 24	„ I, „ I, v 56
„ II, „ VII. v. 45—48	„ I, „ X, v. 45—49
„ II, „ IX, v. 2	„ III, „ IV, v. 95
„ II, „ IX, v. 16	„ II, „ I, v. 19
„ II, „ X, v. 41—42	„ I, „ V, v. 11
„ II, „ X, v. 49—50 i 53—54	„ I, „ III, v. 73—76
„ II, „ X, v. 60	„ I, „ III, v. 59
„ II, „ XI, v. 3—8	„ III, „ IV, v. 17—22
„ II, „ XI, v. 67—68	„ I, „ IV, v. 31—32
„ III, „ I, v. 37—38	„ I, „ V, v. 29—30
„ III, „ I, v. 41—42	„ III, „ III, v. 23—24 i
„ III, „ I, v. 43—44	„ I, „ II, v. 71—72
„ III, „ I, v. 46	„ II, „ III, v. 5—8
„ III, „ I, v. 48	„ III, „ III, v. 17
„ III, „ II, v. 9—18	„ I, „ V, v. 70
„ III, „ II. v. 19—28	„ I, „ V, v. 5—28
„ III, „ II, v. 18	„ II, „ I, v. 17—30
„ III, „ II, v. 23—24	„ III, „ V, v. 2
„ III, „ II, v. 25—26	„ II, „ VI, v. 21—22
„ III, „ II, v. 27—28	„ II, „ I, v. 21—22
„ III, „ III, v. 11—16	„ II, „ I, v. 29—30
„ III, „ III, v. 5—6	„ I, „ II, v. 67—72
„ III, „ V, v. 9—14	„ I, „ I, v. 1 sqq.
„ III, „ VI, v. 30	„ II, „ IV, v. 8—9
„ III, „ VII, v. 19—26	„ IV, „ I, v. 121-132
„ III, „ VIII, v. 38	„ I, „ V, v. 35—36
„ III, „ IX, v. 11—16	„ III, „ IV, v. 95—96
„ III, „ XII, v. 31—34	„ III, „ VI, v. 27—28
„ III, „ XII, v. 35—36	„ II, „ III, v. 11—14 i 21—22
„ III, „ XIII, v. 32	„ II, „ VI, v. 40
„ III, „ XIV, v. 9—18	„ I, „ IV, v. 61—66
„ III, „ XIV, v. 19—20	„ I, „ IX, v. 7—10
„ III, „ XIV, v. 23—24	„ IV, „ II, v. 19—20
	„ I, „ I, v. 43
	„ I, „ X, v. 29—32
	„ I, „ X, v. 33—34
	„ I, „ X, v. 1—2

Digitized by Google

Kochanowski.	Tibullus.
„ III, „ XIV, v. 5—8	„ I, „ I, v. 5—6
„ III, „ XIV, v. 9	„ I, „ I, v. 7—8
„ III, „ XV, v. 25—30	„ I, „ I, v. 13—18
„ III, „ XVII, v. 59—64	„ II, „ IV, v. 39—42
„ IV, „ II, v. 45—48	„ IV, „ I. v. 106-110
Ks. IV, El. III, v. 21—22	Ks. IV, El. II, v. 19—20
	„ III, „ III, v. 17 i
	„ II, „ II, v. 15—16
„ II, „ VII, v. 6	„ IV, „ V, v. 2

Kochanowski.	Ovidius. Amor.
Ks. I, El. VIII, v. 31—34	Ks. I, El. X, v. 43—46
„ I, „ XIII, v. 19	„ II, „ XII, v. 25
„ III, „ XVI, v. 10	„ II, „ VI, v. 44

Kochanowski.	Propertius.
Ks. III, El. VIII, v. 51—54	Ks. IV, El. V, v. 13—17
„ I, „ VI, v. 3—12	„ I, „ II, v. 15—20
„ I, „ VI, v. 13—26	„ II, „ I, v. 1—16
„ I, „ VI, v. 27—36	„ I, „ XIV, v. 9—14 i 23—24
„ I, „ X, v. 11—12	„ IV, „ XVI, v. 15—16
„ I, „ XI, v. 17—30	„ IV, „ XVI, v. 21—30
„ II, „ VIII, cała.	„ I, „ II, cała
„ III, „ XIII, v. 35—52	„ IV, „ V, v. 21—48
„ I, „ I, v. 21 i 25—28	„ III, „ XXIVb., v. 25—28

Digitized by Google

Digitized by Google

De Claudiani codice
CRACOVIENSI P
commentatio critica.

Scripsit

Ioannes Max. Pawlikowski.

In indice librorum bibliothecae capitularis Cracoviensis sub finem saeculi XV. conscripto reperitur inter alias haec adnotatio: „Item Claudianus in pargameno, de antiqua scriptura, per medium cutte obductus". Quem codicem primum doctissimus vir J. Polkowski in lucem protraxit exposuitque tantummodo exteriores eius proprietates in dissertatiuncula quae: „Kodeks rzymskiego poety Klaudyana z XII wieku" inscribitur. Hic codex numero LX prius, nunc autem n. 71 signatus, quem Cracoviensem **P** nominavi, fere integra servatus est nobis compositione; attamen multis locis membranae exesae perforataeque apparent, in marginibus autem iniuria temporum partim singulae litterae, partim tota vocabula, passim toti versus fere evanuerunt, quos summa oculorum contentione vix dignoscere possis. Totus liber continet 79 membranas in fol., quarum unaquaeque 120 versus in quattuor columnas distributos complectitur; divisus est in 12 lib. qui hos titulos prae se ferunt: Incipit liber primus, secundus, tertius . . . ., hos autem 12 libros praecedunt: Prologus libri

Digitized by Google

primi, secundi .... etc. Praeter hanc divisionem in singulos libros et aliquot titulos, qui initio codicis paucis locis occurrunt, desunt prorsus alius generis inscriptiones, spatiumque vacuum earum loco relictum est. Scriptus est hic codex saeculo XII una eademque manu praeter fol. 73, quod posterioribus temporibus insertum complectitur: De raptu Proserpinae I, v. 141—214 (inclus.) [ed. Ieep.] in antecedenti folio omissos, et praeter finem eiusdem carminis III, 438—448 (IV, 107—117), quorum scriptura aliam manum saec. XIV prodit. Commemorata membrana 73 pariter atque reliquae in duas partes divisa est, quarum prima (sinistra) 32 versus continentur, altera vero 36 versus complectitur; in altera pagina eiusdem folii (73) leguntur tantummodo 6 versus, ceterum tota pagina vacua relicta est. Praeterea exstant in codice Cracoviensi vestigia recensionis a manu II (sub finem saec. XV vel initio saec. XVI) confectae, quae saepius in correctis lectionibus huius libri apparent; eadem manus omnia carmina plurimis scholiis interlinearibus marginalibusque instruxit, quae dum maximam partem enarrationes et interpretationes continent, tamquam commentarium poetae praebent.

Ordo, quo codex Cracov. carmina Claudiani exhibet, est hic: In Rufinum l. I cum Praefat.; In Rufinum l. II; Praefatio, quae vulgo in MSS. ante l. II in Rufinum collocabatur; De bello Gildonico; In Eutropium l. I; Praef. l. II in Eutrop.; In Eutropium l. II; De nuptiis Honorii Augusti fescennina; Epithalamium de nuptiis Honorii et Mariae; De III consulatu Honorii Augusti; De IV consulatu Honorii Aug.; Praefatio carminis: De Manlii Theodori consulatu; De consulatu Manlii Theodori; De consulatu Stilichonis l. I, II, Praef. lib. III, lib. III; Praefatio carminis: De VI consulatu Honorii Augusti; De VI consulatu Hon. Aug.; Praef. carm.: De bello Pollentino; De bello Pollentino (Getico); Carmina minora, ubi initio fescenninorum: De nuptiis Honorii Augusti III carmen (ed.

Digitized by Google

Ieep.) repetitum est; altera tamen manus lineola per medium traducta signavit, id carmen huc non pertinere, quippe quod iam suo loco fol. 24 (v. 1—12) scriptum esset.

Carmina minora hoc ordine exhibentur:

I):	Carmen	LXXXV	XXVIII):	Carmen	XLVIII
II):	„	LXXXI	XXIX):	„	XXIX
III):	„	LIV	XXX):	„	XL
IV):	„	LXXXVI	XXXI):	„	XCV
V):	„	LXXVIII	XXXII):	„	LVI
VI):	„	LXXXVII	XXXIII):	„	LVII
VII):	„	LXIX	XXXIV):	„	LVIII
VIII):	„	XLV	XXXV):	„	LIX
IX):	„	XCII	XXXVI):	„	LX
X):	„	XCI	XXXVII):	„	LXI
XI):	„	LXXXIV	XXXVIII):	„	LXII
XII):	„	LXXIX	XXXIX):	„	XLI
XIII):	„	LXXXII	XL):	„	XLII
XIV):	„	LXXXIX	XLI):	„	LIII
XV):	„	XC	XLII):	„	LXXV
XVI):	„	L	XLIII):	„	LXXVI
XVII):	„	LI	XLIV):	„	LV
XVIII):	„	XLIII	XLV):	„	LXXII
XIX):	„	LII	XLVI):	„	LXXIII
XX):	„	LXXX	XLVII):	„	LXX
XXI):	„	XXXIX	XLVIII):	„	XLVI
XXII):	„	LXXIV	XLIX):	„	LXXVIII
XXIII):	„	LXXXIII	L):	„	LXVIII
XXIV):	„Epithalamium dictum Palladio v. c. tribuno et notario et Celerinae“ cum Praef.		LI):	„ (Gigantomachia). — Haec carmina excipit: De raptu Proserpinae, Praef. XXXII (ed. Ieep.); l. I; Praef. XXXIV (ed. Ieep.); l. II; l. III. —	XXXVII
XXV):	Carmen	XLIX			
XXVI):	„	XLIV			
XXVII):	„	XLVII			

Nunc oportet accedamus ad recensionem huius libri. Hac in re duo genera proprietatum exstant, quibus inniti debemus: exteriores et interiores.

Quod ad primam partem spectat i. e. rationem, quam dicimus palaeographicam adnumerandus est codex Cracovien-

Digitized by Google

sis saec. XII exaratus vetustioribus libris MSS.; attamen notandum est, ordinem, quo eius libri carmina contineantur, prorsus cum ordine codicis Helmstadiensis n. 499 [1]) convenire; quae res, quamquam mea sententia haud magni est momenti, commovere nos posset, ut hunc codicem IV classi librorum attribueremus, nisi tamen aliae multo graviores proprietates huic opinioni obstarent. Longe abest a me consilium, ut eiusdem fere modi re i. e. divisione codicis in singulos libros nisus aliquid certi affirmare coner. [2])

Transeamus nunc ad alteram partem instituti, ad lectiones, quas hic liber praebet probandas, auctoritatemque eius in arte critica excutiendam.

Ut iam recensionem lectionum, quae codici Cracoviensi propriae sunt saepiusque in hoc libro inveniuntur, quod ex apparatu critico perspici potest, praetermittam, proferam potiores quosdam locos e libro II „In Rufinum“ [3]) (cod. Crac.) haustos comparaboque eos cum lectionibus aliorum librorum MSS., ex quo liquebit, quot locis hic codex lectiones melioribus vel deterioribus libris probatas exhibeat.

Praef. l. II In Ruf. v. 12 **P** habet „Gildonis“ (deter.) cum O. [4])

In Rufinum l. II.

v. 22 remittat] (det.) habet P cum L R O;
v. 25 orbem] (mel.) „ P „ VBL R O;

---

[1]) Cfr. Mus. Rhenan. a. 1875, t. XXX, 1 (*Neue Folge*), p. 10 et 11, 1), ubi Ludovicus Ieep ordinem cod. Helmstadiensis n. 499 describit.

[2]) Cfr. divisionem in libros cod. Laurent. n. 250, ubi ea item non est ad finem perducta. Praef. edit. Claudiani Ieep p. XXXVI, 1).

[3]) Cfr. L. Ieep Mus. Rhen. a. 1875, vol. XXX, pars 1, p. 16—18.

[4]) Littera O signo secutus Ludovicum Ieep omnes deteriores codd.; L = L_2 = Laur. n. 250.

Digitized by Google

v. 49 causis] (det.) habet P cum VBLR0;
v. 62 a culmine] (det.) „ P „ BLR0;
v. 63 certamina] (det.) „ P „ LR0;
v. 64 per vada cerula] (det.) „ P „ BLR0;
v. 71 Preceptis] (det.) „ P „ VBLR0;
v. 72 abnegat] (det.) „ P „ RL0;
v. 74 potestas] (det.) „ P „ BLR0;
v. 81 amictus] (det.) „ P „ VBLR0;
v. 84 togeque] (det.) „ P „ VBLR0;
103 tranq. in pace locatis] (det.) „ P „ LR0;
106 Complexus] (mel.) „ P „ LR0; [ceteri autem codices GVB: Amplexus (det.)];
124 transgressus] (mel.) habet P cum VBLR0;
127 duplici fossa] (det.) „ P „ BLR0;
128 locata] (mel.) „ P „ GV; [BL: locatum (det.)];
131 terrore] (det.) „ P „ 0;
132 subactus] (mel.) „ P „ VBLR0;
133 tantos] (det.) „ P „ BLR0;
135 columnis] (mel.) „ P „ GVL [BR0: metallis (det.)]
138 peste] (det.) „ P „ VBLR0;
141 faciem] (det.) „ P „ LR0;
147 manus] (det.) „ P „ BLR0;
167 umbras] (det.) „ P „ BLR0;
186 Si tunc his] (mel.) „ P „ BLR0 [V: Quod si tunc (det.)];
187 clades] (det.) „ P „ LR0;
210 Libertas effrena] (mel.) „ P „ BLR0;
210 nullo] (det.) „ P „ R0;
212 geritur] (mel.) „ P „ VBLR0;
213 revocamur] (mel.) „ P „ BLR0;
214 dolor] (mel.) „ P „ BLR0;
216 cladibus] (det.) „ P „ R0;

Digitized by Google

218 Parcendum est] (det.) habet P cum 0;
219 Parcite] (det.) „ P „ VBLR0;
227 removentur] (det.) „ P „ VL;
230 stricto leges] (det.) „ P „ LR0;
247 Hec] (mel.) „ P „ GVB; [LR0: Hic (det.)];
262 tradisne] (det.) „ P „ LR0;
271 prestabit] (det.) „ P „ BLR0;
298 vincere] (det.) „ P „ VBLR0;
307 monimenta] (det.) „ P „ VBLR0;
308 quisnam] (det.) „ P „ BLR0;
321 iam iam conubia] (mel.) „ P „ VBLR0;
331 labori] (det.) „ P „ VRL0;
339 Prosiluit] (det.) „ P „ VBLR0;
342 Inscribit] (sic!!) „ P *(lectio cod. Cracov. propria)*;
347 ambirent ardentes] (det.) „ P cum LR0;
351 fulgida] (det.) „ P „ LR0;
362 movent] (det.) „ P „ 0;
369 vocans] (det.) „ P „ BLR0;
372 amplexus] (det.) „ P „ VBLR0;
399 Respicit] (mel.) „ P „ GB; [LR0: Despicit (det.)];
407 fodiunt] (det.) „ P „ BLR0;
410 vultus avidos] (det.) „ P „ VBLR0;
433 certant] (det.) „ P „ 0;
439 digitos — nervis] (mel.) „ P; [V: digitos—nervos (det.); BLR0: digitis—nervis (det.)];
446 nequis] (det.) habet P cum BLR0;
455 Emolitur] (det.) „ P „ VBLR0;
472 fletu] (det.) „ P „ LR0;
491 Quos] (det.) „ P „ VBLR0;
515 inconcesso] (det.) „ P „ VBLR0;

Digitized by Google

Praeterea afferam aliquot potiores locos ex Gigantomachia, quibus nisi aliquid de auctoritate cod. CRACOVIENSIS statuere poterimus: [1])

v. 13 in prelia] (mel.) habet P cum ΦGLR; [ad prelia (det.) VAS];

16 sentiat] (mel.) „ P „ ΦGLR; [sentiet (det.) VAS];

31 rescindite turres] (mel.) „ P „ ΦGLR; [restinguite turbas (det.) VAS];

84 cruorem] (mel.) „ P „ ΦGLR; [cruoris (det.) VAS];

89 viro toto] (mel.) „ P „ ΦGLR; [velut tuto (det.) VAS];

91 petit] (mel.) „ P „ ΦGLR; [ferit (det.) VAS];

101 sevusque] (mel.) „ P „ ΦGLR; [sevitque (det.) VAS]; —

Denique profero etiam potiores locos e minoribus carminibus CLAUDIANI exemptos, ubi pariter ac supra investigare poterimus, quot lectionibus hic codex cum libris MSS. melioris notae congruat: [2])

Car. XLV, v. 38 taurinos mittere] (det.) habet P cum VAL; [ΦG taurino viscere (mel.)];

C. L, v. 12 ore tremor] (mel.) „ P „ VAL; [ΦG aere tremor (det.)];

C. LI, v. 5 nullis] (mel.) „ P „ ΦGL; [VA longis (det.)];

C. LI, v. 9 longinqua] (mel.) „ P „ ΦGL; [VA doctique (det.)];

---

[1]) Cfr. L. IEEP. Mus. Rhen. volumen supra prolatum p. 10.

[2]) Cfr. L. IEEP. Mus: Rhen. vol. supra laud. p. 8 simulque apparatum criticum in editione IEEP ad singula Carm. minora, ubi lectiones codicis *L* prolatae sunt.

Digitized by Google

C. LI, v. 13 currum] (det.) habet P cum ΦGgL; [VA: gressum (det.)];
C. XXXIX, 54 egregiis] (det.) „ P „ VAL; [ΦG: et spoliis (mel.)];
C. LXXIV, v. 20 quodlibet] (mel.) „ P „ ΦGL; [VA quicquid ab (det.)]. —

Ex hoc indice patet, codicem Cracoviensem meliorum librorum MSS. tertiae classi attribuendum esse; si autem plerumque lectiones deterioribus codicibus probatas exhibet, non desunt ei tamen hac in re socii, quamquam melioribus libris adnumerati; praeterea vero occurrunt saepius in eo bonae lectiones communes cum libris melioris notae, qua in re reliquis pariter melioribus antecellit; denique vetusta aetas huius codicis videtur prolatam opinionem de auctoritate eius confirmare. —

II.

De raptu Proserpinae.

Quod ad hoc carmen attinet, quod in arte critica operum Claudiani seorsum tractandum est, ut doctissimus vir Lud. Ieep. Praef. edit p. XLIX affirmat, codex Cracoviensis aut quintae classi adnumerandus est, aut statuendum est nobis, quod mihi minus verisimile esse videtur, hanc libri nostri particulam: „De raptu Proserpinae“ ex alio quodam fonte fluxisse atque ii, qui continentur quinque a doctissimo Claudiani editore constitutis classibus. Commemorati carminis exterior species est haec:

1) Folium 73 complectitur v. 141—214 (inclus.), libri Imi [ed. Ieep.], manu II, saec. XIV scriptos, qui in antecedenti folio desunt; vastitas lacunae 74 versus complectentis et relictum spatium vacuum folii 73 docent nos, hanc lacu-

Digitized by Google

nam iam tum exstitisse, cum hic liber a manu Ima scriberetur, neque conici posse, folium supra prolatos versus a Ima manu scriptos continens ereptum eiusque loco commemoratam membranam 73 altera manu excussam insertam esse; singulae enim membranae codicis Cracov. exhibent ubique 120 versus a I manu scriptos, in quattuor columnas distributos ita, ut nusquam vacui loci appareant. Praeterea autem — quod haud parvi est momenti — non incipit haec lacuna post ultimum versum folii antecedentis initio sequentis, sed in medio septuagesimae secundae membranae, qua ex re consequi videtur, lacunam hoc loco esse statuendam.

2) Ante librum III deest in cod. Cracoviensi Praefatio carminis: In VI consulatum Honorii.

3) In III libro conspicitur item in cod. Cracoviensi lacuna a versu 152 usque ad 271 (inclus.) [ed. Ieep.]; complectitur igitur 120 versus, qui numerus accurate spatium unius membranae explet; notandum etiam est, hanc lacunam post ultimum versum folii 78 incipere, quo fit, ut conicere possimus, folium, quod nunc in codice desit, olim in eo a m. I scriptum suo loco exstitisse, postea autem casu quodam deletum esse; attamen aliquid certi hac in re statui posse non putaverim. Praeterea inter fol. 78 et 79 conspiciuntur vestigia membranae, quam olim hoc loco exstitisse, postea vero exsectam esse statuamus necesse est; ea tamen certissime a manu II (saec. XIV) inserta et exarata erat, ut nos docent 13 litterae maiusculae usque ad nostra tempora in margine huius folii asservatae, quibus singuli versus incipiebant. Ex his 13 litteris facile perspici potest, eas ad primos 13 versus huius lacunae prorsus non pertinere ideoque liquet, illam non esse ab altera manu expletam. Restat igitur lacuna hoc loco in cod. Cracoviensi iam a Ima manu ut statuatur, cuius origo aut in fonte, unde hic codex manavit, investiganda est (?), ut id etiam plerisque locis in hoc carmine occurrentes lectiones codici

Digitized by Google

Cracov. propriae probare videntur, aut potius aberratione oculi librarii est excusanda.

4) In III libro item in cod. Cracov. lacuna reperitur (tertia): v. v. 279—360 (inclus.) [ed. Ieep.].

5) Versus III, 438—448 (IV, 107—117) in fine huius carminis exstantes additi sunt, ut supra mentionem feci, a manu II (saec. XIV).

Apparatus criticus ad codicem

CRACOVIENSEM P

pertinens.

A) Libri in Rufinum:

Incipit prologus primi libri Claudianei. [2])

1. phython ‖ 2 cyrreo ‖ anela ‖ 3 hyatu ‖ 7 ictibus [*a* m. II] ‖ 15 phythone ‖ 16 liram ‖. —

Liber primus de civili ac sociali bello.

2. cura$^{\text{rent}}_{\text{(ras.)}}$ [*a* m. II] ‖ 5 Post „fines“ (r a s u r a) annique meatus (m. II) ‖ 8 d(r a s.) [pro: diverso] ‖ 9 igne ‖ 15 Post „sponte“ (r a s u r a) ‖ 16 vacuo. ‖ 17 Post „per“ deest „inane“ ‖ 20 ruffini ‖ 22 queror ‖ 24 Pyerides ‖ 26 Alletho ‖ 29 herebi ‖ 41 Alletho ‖ 42 re^{p}pulit ‖ 43 humeros ‖ tunc ‖ 44 rapidis ‖ 47 corripuit ‖ 49 nec quicquam ‖ v.

---

[1]) In conferendis lectionibus usus sum editione Ieep.]. —

[2]) Incipit ꝯplog' p'mi lib' claudi˜ei. In proferendis lectionibus singula vocabula non per compendium scripta ita ut in codice reperiuntur, sed plena cum omnibus litteris describam.

Digitized by Google

50^{uus}: Heu nimis ignave, quas celo iu^{p}piter arcet || 51 Theodosius || 61 nephas || 62 stigiis || 65 laxare || 66 hyatus || 67 efudit || 69 tuetur || 72 „tumor“ deest || 75 prophanus || 78 Illicitumque || $^{patrius}_{(r\ a\ s.)}$ (m. II) || 81 Hec defensores || 82 athamantee || 82 bachata || 84 thiestē || 89 (ras.)ydris || 90 Tigri(ras.)e || 91 Acrius arptis flavis || 95 Ubera (m. II) || 96 membra || 101 tharchesiacis || 105 unanimes || 107 horestē || 108 pilades || 111 quicquid || 115 alumpni || 116 prophanas || 118 connexuit || 119 comas || fleget^{h}onta [*h* m. II] || 120 ab aggere || 124 quo || 125 silentum || 128 figuras || 131 britania || 132 thetis || „Et“ deest || 133 unda || 137 elise || 139 tunc || 140 ru^{f}fine [*f* m. II] 141 patriis || 142 donent || 146 thesala || 148 c^{h}aldea [*h* m. II] || 151 Erbarum || quicquid || 152 scithice || vernant in gramine rupes || 154 litavi || 155 echatē || 158 flumina || 159 Pla'q [= Planaque] „Pla'“ in ras. m. II || 160 redditura || van^{a} (*a* m. II add.) || 162 mi*rum* (*rum* m. II.) || 165 intuitu || 166 pulcro || 167 reductos (*d* m. II) || 168 tunc || 169 invito || 173 Instabilesque || simplegadas || 174 bosphor' (= bosphorus) [m. II] || 175 otrisiis || 178 Illicet || archana || 181 ignes || 183 veluti || 186 manet || 188 Contestum || Ruf*f*ino (*f* m. II) || 197 lidia || 198 Iungantur ||.

V. 198: Iungantur solium ciri cresique $^{corone}_{thiare}$ [3 prima vocab. a m. I; „cresique $^{corone}_{thiare}$“ a. m. II (ras.) || 200 onesto || 204 $^{nobilior}_{augustior}$ [nobilior m. II] || 207 tirios || sucos (*s* mutavit m. II in *f*.) || 208 saturantur || 211 thoris || 219 Non-non || 222 Cogendive || 227 hirchana || partus || 229 nunquam || 230 cesa || 231 extinxisse || 232 extinguere || 234 mittit || 236 proh || 242 rypheo (m. II) || Post „stridens“ lacuna usque ad finem

---

[1]) Pro: ae, oe, tius-a-um, tia (in substant.) etc. semper in cod. Cracov.: e, cius, a, um, cia (in subst.) etc. leguntur; omnia nomina propria atque adiectiva ab iis derivata minusculis litteris scripta apparent.

Digitized by Google

versus ‖ 252 scynis torva [m. II (ras.)] ‖ 253 Schyron (ras. m. II) ‖ scylla ‖ 255 (r a s.) ce ‖ 256 Ruf*fino* (*f* m. II ad.) ‖ amens ‖ 259 stiliconis ‖ 260: Fracta metu, medio sese sed turbine rerum ‖ 266 regna ‖ Initium v. v. 271—2—3 evanuit; cetera exstant ‖ 271: scopuli querensque meatum ‖ 272: a montem circumsonat unda ‖ 273: ude feram qui pene ruenti ‖ 274 humeros ‖ 275 ceu sydus ‖ 276 lapsa ‖ 284 actis ‖ 286 Archadie ‖ v. 288 deest a m. I; a m. II additus est ‖ 288 libie ‖ 290 ydra ‖ 292 quicquid ‖ 294 gerion ‖ 295 equabit (*i* m. II. in ras.) ‖ 296 ydre ‖ scilleque ‖ v. 302 a m. II. additus ‖ 302 primo ‖ arctus ‖ 303 urbesque ‖ 304 stigiam ‖ 308 Iam gentes ‖ scithiamque ‖ retem(ras.)tat ‖ 312 M*a*s(ras.) agetes (*a* m. II) ‖ patriumque (altera manus corr. *u* in *a*) ‖ meot*h* ^{in} (h^{in} m. II) ‖ alanus (in marg. m. II post ras.) ‖ Ruf*fino* (*f* m. II) ‖ 313 ge*lon*us (*lon* m. II in ras.) ‖ 316 destera (m. II in ras.) ‖ turmas ‖ 318—319 tunc proditor ille Impius ‖ v. 321 ab altera m. add. ‖ 321 opes ‖ quas ‖ Hunnorum ‖ 323 s$^{\text{c}}_{\Lambda}$ithie ‖ thana$^{\text{yn}}_{\Lambda}$ (*yn* m. II) ‖ 325 Arthos ‖ tristes ‖ 328 Ludus ‖ pulcrum ‖ 333 ferrumque ‖ 335 r$^{\text{h}}_{\Lambda}$odope (*h* m. II) ‖ nudo ‖ 338 t($^{\text{a}}_{\text{ras.}}$)cas (= tracas) ‖ 344 urge$^{\text{te}}_{\Lambda}$ (*te* m. II) ‖ 345 stilic*o* (*o* m. II in ras.) ‖ 348 canant ‖ $^{\text{sequor}}_{\text{secor}}$ (*sequor* m. II) ‖ cursu ‖ 350 stilico ‖ 351 more corr. m. II in mole ‖ 353 saciatur ‖ 354 multoque ‖ 355 malo ‖ dep^{rh}endt (= deprehendit) [*rh* m. II] ‖ 356: Iusticiam atque prior diro sic ore lacessit ‖ 357 revocataque ‖ 358 en ‖ v. 361 usque ad „strages quantu“ asservatus, cetera desunt ‖ 362 Post „cedibus“ enses [m. II] ‖ 364 Autum^{p}ni (*p* m. II) ‖ qua*s* (*s* m. II) ‖ ^{h}austrum ‖ 365 vicina (in ras. m. II) ‖ 366 gelide cessant ‖ 368 bachabere ‖ 369: Iam penas dabit iste $^{\text{tuus}}_{\text{iam}}$ debitus ultor ‖ 373 chorusco ‖ 374 subiget ‖ proteret ‖ 377 cathenis ‖ 379 ba^{r}t^{r} (= baratri) [*ra* m. II] ‖ 380 Tunc—tunc ‖ 381 aduncо ‖ 382 Findetur ‖.

Digitized by Google

Incipit liber secundus de civili ac sociali bello.

V. 2 Deest initium usque ad: ..... ta complexus || 3 Apcius (in ras. m. II) || sydere || 4 Iamque exat || stilico || 7 Ruffinus (*f* m. II) || 22 remittat || 25 dimisit || 26 ne*fas* (*fas* m. II in ras.) || 28 Frangunt || 31 Ca^{p}padocum (*p* m. II) || 32 intus || alis || 35 inbellem || 38 qua || 39 adriacas || 41 anelantis || libie || 45 Nam || tracum || 46 mis(ras.)orum || dampnum || 49 Heu heu || causis || 51 dicitur || calchedonias || 59 hii || 60 Hii || 62 summoque a culmine || 63 certamina || 64 $^{\text{nurus}}_{\text{(ras.)}}$ (m. II) || per vada cerula || 66 v.: Dum fug*it hunc animam* portis ..... etc. (*it hunc animam* in ras. m. II) || 71 Preceptis || suis (m. II in ras.) || et (supra script. m. II) || 72 abnegat || 73 $^{\text{sibi}}_{\text{soli}}$ (sibi m. II) || 74 Potestas || 81 amictus || 84 togeque || 90 funest*a* (*a* in ras. m. II) || 91 Et (in ras. m. II) || ruffinus (*f* m. II) || post „fretum“ lacuna usque ad finem versus || 93 ubique (in ras. m II) || 94 labenti (m. II) || 95 stilico || dilectaque || 96 t^{h}alam*i* (*i* in ras) || 101 stilico || zephiris || 103 tranquilla in pace locatis || 109 Fervida || 120 ali*ter xerxē* (*ter xerxe* in ras. m. II add.) || 123 contempneret || 125 tremens || 126 giro || 127 duplici fossa || 130 ruffinum || 131 terrore || 133 tantos || 135 columpnis || 138 peste || 139 sompnos || 141 in faciem || 143 archadium || 146 stiliconis || 147 manus || 148 quicquid || ligat || thetis || 150 digni (ras.) (in ras. erat *s*) || 152 vendicat || 154 libiamque || co(ras.)ercet || fruetur || 161 illiricos || 164 dissimules || 167 stigias || umbras || 171 I*nterea* (*nterea* in ras. m. II) || stilico || 172 spaciis || 179 thesaliam || 181 resonat(ras.) (m. II) || 182 olimpo || 184 haut—(ras.)aut || 187 clades || 189 archadie || 191 cecropias || 194 proh || 201 illiricis || dampnis || 210 Libertas effrena || nullo || 211 pheton || 212 ruffinum (*f* m. II) || 214 Proh || 216 cladibus || 217 eois || 218 Parcendum est || 219 Parcite || ruffinus || 221 cera*unia* (*unia* m. II) || 222 illisa || choris || 227 moven-

Digitized by Google

tur || 229 Post „imperat“ rasura, et a m. II adscript.: „arcus“ in marg. || 230 Quis nam audet stricto leges inponere ferro || 235 Non || 237 dividit || 240 (ras.)yperboreo (in ras. erat *h*) || dampnatam || thilē || 241 l*y*bie (*y* m. II in ras.) || v. 242 deest: Indorum || 243 Et tenī (m. II) || (ras.)ydaspē || 244 nothum littora || 259 Humectat || 262 tradisne || 267 pe*nates* (*nates* in ras. m. II) || 268 nichil || tyrampni || 270 hunnis || 271 inplacatis || prestabit || 273 Tantane || gestandi || penuria || 277 longe || 279 macedum || 281 taci$^{as}_{(ras.)}$ || pre*struit* (*struit* in ras. m. II) || 283 plebe || 290 archanum || 294 ru^{f}fino || 295 capescere || 296 coniuratas cohortes || 298 quem vincere solum || 302 stilico || 303 interstrepat || 305 tenta || 307 monimenta || 308 quis nam || 309 destruximus orbem || 316 tyrampni || 319 ru^{f}fin*o* (*o* m. II in ras.) || 320 nichil || 323 devo*ret* (*ret* in ras. m. II) || 325 pigrasque || 326 egrum || 327 sompnos || 330 thoro || 331 labori || 335: fixi presagia sensit || 338 ru^{f}fini || 339 Prosiluit || 342 Inscribit || 347 v.: Corpus et ambirent ardentes tempora gemme || 348 haustrum || 350 tramite || 351 fulgida || 356: Et tremulos humero gaudent vibrare colores || 357 formatque || calibs || 358 menbris || 362 v. deest primum vocab || 362 movent || 363 v. deest prim. vocab. || 364 v. deest prim. vocab. || 367 Ru*f*finus (*f* m. II) || 367: Ruffinus sequitur, qui fallere cuncta solebat || 368: Callidus affatu devotaque brachia laudat || 369 vocans || 372 amplexus || 376 l(ras.)gat (= ligat) || silvas || 377 littora || 379 Contrait || 383 declaret (*e* m. II in ras.) || 386 cat^{h}enas (*h* m. II) || 387 redii (altera manus corr. in „redis“) || 389 ne*fas* (*fas* m. II in ras.) || 390 tiram*pno* (*pno* m. II add. in ras.; *i* corr. II m. in *y*) || 391 Diriguit || 393 mucrone || 395 dampnatur || 396 *Vul*neribus (*Vul* m. II in ras.) || 402 stilico || 404 meritoque || 406 libraverit || 407 fodiunt || 408: Dilaniant (ras.)uno ^{tot} corpore pila tepescunt (*tot* m. II) || 410: Hii vultus avidos || 412 humerum || 414 (ras.)anelas (in ras. erat *h*) || 416 vix tum || 417 cadit || 418 ferrent (m. II in ras.) || 420 virgo || molosis ||

Digitized by Google

421 Criminibus*ne* (*ne* m. II) || credis || 422 speras || 424 ru^{f}finum (*f* m. II) || 425 capud || oth^{r}isiis || 428 ruit || 431 racuos || arctus (in ras. m. II) || 433 certant || 434 cap$^{ut}_{(ras.)}$ (*ut* m. II) || 437 penasque || 441 ac || 445 poposcit || 446 nequis || 447 gerat || 448 piramidas || 449 extruxit || 450 sydonio || credidit || 452 parvo || 455 Emolitur || 459 iudicis || 462 trahit || penasque || 463 cincte || 465 velant || 467 Choc^{h}ithos (*hoch* m. II in ras.) || flegethonque || 469 a*mnes* (*mnes* m. II in ras.) || 470 solidoque (*o* m. II in ras.) || sinistro || 471 dextro (m. II in „destra“ mut.) || chochi$^{thia}_{\Lambda}$ (m. II) || fundit || 472 fletu || 474 ubi || 475 honor || 479: Viderit ad mala mox || 480 iu*x*ta (*x* in ras. m. II) || radamantus || 482: Penis tyram*pnum* (*pnum* m. I; cetera m. II) || 484 Gulososque (sic!! m. II) || 488 archanaque || 489 ^{ad}(ras.) (m. II) || 491 Quos || varios annos per mille || 492 E*git* (*git* m. II in ras.) || 494 stigiique || 496 Ru*ffinum* (*f* m. II) || 499 nichil || 501 arthoi || 510 Arescat || 513 sint || ru^{f}fine (*f* m. II) || 515 inconcesso ticius || 516 iungantur || 517 quo || 522 agitare || 523 stiga || $^{herebum}_{(r a s.)}$ (m. II) || baratro || 525 quo ditis opaci || 526 penitusque ibi m*ersus* anelet (*m* m. I; *ersus* m. II in ras.) || 527 littora ||.

Incipit prologus libri tercii.

[Praefatio, quae vulgo in libris MSS. ante l. II In Rufinum legitur].

V. 1. (ras.)elicona (in ras. erat *h*) || 3 buccina || 8 bibet || 9 Al*ph*eus (*lph* in ras. m II) || 10 re^{t}tulit (*t* m. II add.) || 12 Gildonis || 13 stilico || 18 othrisias ||.

Liber tercius. [De bello Gildonico].

1. ^{h}auster (*h* m. II) || rursus || 3 Conspirant geminis frenis comunibus orbens || europam || libie || 5 patrisque || 9 Nec

Digitized by Google

dum || cyni*phias* (*phias* m. II in ras.) || 10 gildon || 16 induxit || 17 Exicii (m. I) mutav. m. II in Exitium || 18 olimpi || 19 visu || 21 iacentes || 23 humeris || V. 25 deest ultimum vocab. || 28 meruissent || 29 augu$^{\text{riis}}_{\text{(ras.)}}$ (*riis* m. II) || Iupiter || sibille || 30 si nondum (in ras. m. II) || *de*spicis (*de* m. II) || 31 *oax*ē (*oa* in ras. m. II || 32 nostr*asve* (*asve* in ras. m. II) || *tr*emat (*tr* in ras. m. II) || pharetrata (m. II in ras.) || 33 in rubris || (ras.)arenis (in ras erat *h*) || 35 *gentis* (*entis* m. II in ras.) || 38 horre*bat* (*bat* m. II in ras.) || 39 tumulosque || 42 i*ngentes* (*ngentes* m. II in ras.) || 43 p*i*rre (*i* corr. m. II in *y*) || 44 Hei || *or*bisque (*or* m. II in ras.) || 46 Armatis quondam populis || 52 libiam || 55 Littora^{e} || 56 Staret || 57 farium || 60 subito || 62 n*o*ve || 63 libie || 64 notho || 67 Autum$^{\text{n}}_{\wedge}$ni || v*oto* (*oto* m. II in ras.) || 69 preda || 77 cartagine || 78 Iccirco (*c* m. II in ras.) || 79 dampnis || egi || 84 affris || 87 Cartago || fuit || 88 bellis || 89 simul || 91 *syph*acē (*syph* in ras m. II) || 92 ingurtam || 93 proh || 94 Proh || bocci || 103 fa(ras.)ta (in ras. erat *c*) || 104 dedisti || 107 vehios || 111 potenti || 112 haristas || 113 Nam || libiam || 114 humeris || 116 Dii || 119 phrigios || 120 cibele || 124 cedes || 125 prosternite || pyrri || 128 O*p*ticuit (*p* m. II in ras.) || citherea || 130 Nec sicco cybele || 135 cō$^{\text{cussa}}_{\text{(ras.)}}$ (*cussa* m. II) || 136 A*f*frica (*f* m. II add.) || rescisse (*s* m. II) || spartim || 137 crinales vertice *nexus* (*nexus* in ras. m. II) || 142 pachinno || 143 sirtibus || 144 a*d*ducere (*d* mut. in *b* m. II) || „fata“ deest || 146 libie || 148 Cresc*at* (*a* m II in ras.) || melius || olimpi || 150 aristis || 151 Dispsades || cerast*us* (*as* in ras. m. II) || 156 vendicat || annis || 157 tenemur || 158 athlas || 159 p*h*arthe (*h* m. II) || 160 p$^{\text{h}}_{\wedge}$aretonio (*h* m. II add.) || ganges || 161 transcribit || 169 pulcra || 171 Ascitus || 172 su(ras)cos (in ras. erat *c*) || 174 Carmina || dampnet || 175 Primum vocab. deest || 176 Prim. vocab. deest || 177 t$^{\text{h}}_{\wedge}$oro (*h* m. II add.) || 178 Carnific*as* (*a* m. II) || 179 capiti || 184 canoram || 186 falari || 188 dampna || 190 chartagine || 191 sydonie || 201 iu$^{\text{p}}_{\wedge}$piter (*p* m.

Digitized by Google

II) || 205 A*f*frica (*f* m. II) || 207 a*f*frica (*f*. m. II) || 212 rubigine || conus || 213 Humentes || 214 cursu || 216 Theodosii || 217 archanos || 222 lac(ras.)ones (in ras. erat *h*) || 224 ad (ras.)oras (in ras. erat *h*) || 225 bo*f*orus (*s* m. II) || 226 Archadii || elapsus || 228 Chinthia || 229 Complexu*q*que (*s* m. II) || $^{diu}_{(r\ as.)}$ (m. II) || ar*ctus* (*ctus* in ras. m. II) || 235 Tum || 240 recedat (m. II in ras.) || 241 prim*um* (*um* m. II in ras.) || 242 Dissidium (*s* in ras. m. II) || 243 meothide || 244 qui non me || 245 favere || 247 „si“ omissum || 252 m*en*te (*en* m. II in ras.) || 257 Nunc || calc(ras.)at || 261 fratris (in ras. m. II) || 264 dampnamus || recentem (m. II) || tali (m. II) || 266 a*mbit* (*mbit* m. II) || 268 g*r*y(ras.)a (*y* in ras. m. II) || 274 ne*fas* (*fas* m. II in ras.) || 276 solvant || 278 proh || 279 *h*australes (*h* m. II) || cum *tradat* (*tradat* m. II in ras.) || 281 mutaverit || animum || 282 Transfundit libiam secum || refluumque 283 Commodat || a*f*frica (*f* m. II) || 284 massillas || 286 Nec || cominus || 287 Hoc (in ras m. II) || micenis || 289 stilico || 290 extat || 291 quos mecum || 293 incomposit*as* (*a* m. II in ras.) || timidasque (*i* m. II; a m. I erat *u*) || 294 et || tunc (in ras. m. II) || 295 Prim. vocab. deest et „od“; „iis“ relictum || 297 ne(ras.)dum || quie*vit* (*vit* m. II in ras.) || 299 ceca remoto || 300 tam || metu || 301 Et || 304 Ru*f*finumque (*f* m. II add.) || 308 Ceu numen presen*q*que vocor || 309 A*t* (*t* m. II in ras.) || 312 renus || $^{hy}_{(ras.)}$ster (*hy* m. II) || 313 v.: Vos conspirantes opibus iunctosque tulisset || 314 cadet || 315 sirtibus || 316 ^{ath}(ras.) alante (in ras. m. II) || 318 stiliconis || 319 (ras.)arenas (in ras. erat *h*) || 321 parebimus || 323 stilicone || 325 volutant || 327 fortis || 330 devictis mauris || tumuit || 334 libiam || 339 exurge || thoris || rebelles || 346 Dii || an*nis* (*nis* in ras.) || 348 a*f*flatus (*f* m. II) || 352 Tunc || 353 Con*s*erit (*nser* m. II in ras.) || 356 libicos || 360 infecta || 363 honor || 365 inge*st*aque (*st* m. II in ras.) || 366 subiere || 368 Hortatu || 369 *pri*dem (*pri* m. II in ras.) || 370 $^{minas}_{moras}$ (*minas* m. II) || 372 ge*r*mania || tota || 373 sicambri || 374 r*h*enum (*h* m II) || 375

Digitized by Google

pacior || 376 *r*exique (*r* in ras. m. II) || 377 Ulterius || 378 insultantique || 379 stilico || 381 Affe(ras.)ret || 384 honor (m. II) || 385 ag*e*t (*e* in ras. m. II) || minuit || presentia famam (m. II) || 387 facto || 390 marchiel Masceses (*marchiel* m. II) || d*u*ra (*u* in ras. m. II) || 391 asilo || 392 te*n*tatis (*n* in ras. m. II) || 394: Quosque manu pueros || 395 Occidit || 396 Dispulit || 398 (ras.)arenam (in ras. erat *h*) || 399 v. omissus a m. I; a m. II in margine adscriptus est || dampnavit || micenas || 402 Hic (in ras. m. II) || 409 *a*therbal (*t* m. II in ras.) || 410 Nunc || 412 Su*p*plicibus (*p* m. II add.) || 415 v. desunt tria prima vocab. || 425 perspicuus || 428 Tempus agit || 432 nos || 433 *h*aud (*h* m. II in ras.) || fremitus || 435 galeisque || 441 co*n*nubia (*n* m. II. add.) || 443 Se*t* (*t* corr. m. II in *d*) || 445 l*i*eo (*i* corr. m. II in *y*) || 447 buccina || 453 illiricis || a*f*frica (*f* m. II add.) || dampnis || 455 tirrena || 459 Erectumque || nothum || cap$^{ut}_{(ras.)}$ (*ut* m. II) || 462 Amissa^{s} (*s* m. II) || libiam || 465 cervix solito || 466 v. deest; a m. II additus || tirampnis || 467 dicto || 468 a*d* (*d* m. II) || liquid*um* (*um* m. II in ras.) || ethra || 469 Collectum || (ras.)ydrum (in ras. erat *h*) || 470 aduncо || 472 I*l*licet (*l* m. II) || 473 non mons non silva || 475 clamore || 476 Tracia || te$^{pido}_{(ras.)}$ (in ras. m. II) || permittant || strimona || 477 alis || 479 tetingere || 482 tirrena || 487 ^{h}austri (*h* m. II) || 488 v.: Solvite iam socii clamant, aut rumpite funem || 490 trudit || 491 fi(ras.)gere (in ras. erat *n*) || 493 „traditur“ mutavit m. II in „graditur“ || 494 aspexerit || 495 turgida || choris || 496 sydera || 497 *Y*mbribus (*Y* m. II in ras.) || humescant || (ras.)edi (in ras. erat *h*) || 498 hias || d*e*scendat (*e* in ras. m. II) || 501 arthove || contempne || 503 libiam || 505 Pro$^{v}_{h}$hitur || 509 v. „pe“ exstat „tenti“ deest || 510 a*f*fris (*f* m. II) || 511 ar*thon* (*thon* m. II) || 512 I*n*mitis (*n* corr. m. II in *m*) || 515 ^{h}austri (*h* m. II) || 518 *char*thagine (*har* m. II in ras.) muros || 519 obvia || 520 libiam || 521 charalis || unda*m* (*m* m. II) || 526 zephiros || expectant.

Digitized by Google

Incipit liber quartus. [In Eutropium.]

V. 3 a$_{\wedge}$tonito (*t* m. II) ‖ 8 enucho ‖ 9 Proh (m. II) || V. 12 et 13 omissi a I. m.; a m. II in marg. additi sunt || 13 aruspex || 14 portedăt (m. II in ras.) ‖ nilus ne || 15 te*n*tat (*n* m. II in ras.) || 18 morbi (m. II in ras.) || 20 *a*ras (m. II mutav. *a* in *i*) ‖ 22 Prodigio || fa(ras.)ta (in ras erat *c*) || 23 nobis || 25 baccabere || 28 quirinal*i*s (*i* corr. in *e* m. II) || 29 Des || 30 spl$^{en}_{\wedge}$dorque (*en* m. II) || 31 Conditionis || 32 libie || (ras.)arenas (in ras. erat *h*) || 33 heros || 37 ven(ras.)umque || Mansit ‖ 40 *s*pecie ^{doni} (*s* m. I; *pecie* m. II in ras.; *doni* m. II) ‖ 42 su*m*misit (*m* in ras. m. II) ‖ 44 Cepit sepe tamen || 45 supliciis || 56 extat || 58 assirie || 59 galatha || 61 (ras.)tabulis || in illis || 63 arentheo || 67 le$^{c}_{\wedge}$tusque || 71 proh || 80 insidi*a*s (*a* m. II in ras.) || 81 thoro || 82 danē || 87 mandare || 90 epyreia || lays || 92 recedit (*c* mutav. m. II in *s*) || 94 dampnat*a* (*a* m. II in ras.) || 95 $^{lena}_{(ras.)}$ (m. II) || minist*ras* (*ras* in ras. m. II) || 97 retinet || quos || 99 enuchis || 102 caluisse^{t} (*t* m. II) || heri || 103 Iactatemque || 107 limpham alumpne || 112 f*i*nduntur (*i* in ras.) || 116 (ras.)ariste (in ras. erat *h*) || 118 inmoritur || (ras.)arundo (in ras erat *h*) || 120 (ras.)oris (in ras erat *h*) || 121 Luxurie sue || 126 nichil || cespite || 127 thoros || 128 Menbra || archana || 131 mis(ras.)e (in ras. erat > (= er) || 133 ferroque ligat || 136 *sc*abie (*sc* in ras. m. II) || 138 *Ergo* ubi (*Ergo* in ras. m. II) || nimi*us* *iuvat* (*us* *iuvat* m. II in ras) || 140 fatis || proh || olimpi || 142 in (in ras. m. II) || 155 Exicium || 156 thalamis || 158 au(ras.) toribus || 160 ceso (*s* in ras. m. II) || 168 Direptas || 169 exicio || 170 dampnare || 172 *fingere* (*in er* m. II in ras) || possunt || 175 nichil || 177 scalore (corr. m. II in *squalore*) || repletur || 178 exulibus || merore || 181 nichil || humilis || surgit || 182 omnes (m. II in ras.) ‖ 183 be$^{l}_{\wedge}$lua (*l* m. II) || Nam generis natisve caret || 190 peius || aurum (m. II in ras.) || 196

Digitized by Google

ʰemo (*h* m. II) || 197 m*e*rce (*er* m. II in ras.) || 200 tyriam || 201 Bithinos || su*ffi*xa (*f* in ras. m. II add.) || potenti || 203 galathe || lidia || 204 liciam || pon*as* (*a* in ras. m. II) || 205 frigas || „est“ deest || sortis || 206 Comunes || 207 certatum || 208 sub*sedit* (*sedit* m. II in ras.) || 210 venisse || 213 ciry || 214 fluerent || 215 Athalus || 216 antilochus || prescript*o* (*o* in ras. m. II) || 220 In m'cē (= mercem) [*n mercem* in ras. m. II] || sophone (*o* m. II) || 223 ducasque || 227 coget || 233 Femineas meminit || 235 ignominia || nequid || restauret || inausum || 241 cucurrit || 244 Mauris || 245 fasi || 246 stabulis || 247 Chaucaseas (*e* m. II in ras.) || 248 sithicis || 249 cimerias || 250 Flos servit syrie || v. 251 deest prim. vocab. || vertit || V. 252 desunt duo prim. vocab. || suum || 253 Aut (m. II) || potuit vultu || ruboris || 254 tunc cum || sequuntur || 256 ʰEllespontiacis (*h* m. II) || 259 an(ras.)elat (in ras. erat *h*) || 261 Pal*l*idior (*l* m. II) || 265 substentare || 267 ineptas || 268 Detergit || 270 Longin*quam* (*quam* m. II in ras.) || las*s*a (*ss* m. II in ras.) || 272 sevi || pert*en*tas (*n* m. II in ras.) || campi || 274 nosse || 276 vinctam || 277 cibelē || 278 timpana || 279 Cimbala || 280 phrigiis || abscidere || 283 ha || 289 thiestes || 291 labes || 292 erithei || teatri || 293 thereus || cathmus || 294 Scilla || novos || fingit || 295 plum*i*s (*i* in ras.; a m. I erat *a*) || scamis || 300 pulc*hre* (*hre* m. II in ras.) || dr*cus* (*cus* m. II in ras.) || 301 Exangues || ornare || 302 Inductoque || 309 dominis || 315 tyresias || 316 mⁱʳacla (*ir* m. II) || nylo || 317 Obstupuere || 318 orbe (m. II in ras.) || 319 tantis || 321 Es*set* (*sset* m. II in ras.) || 322 reginarūque (= reginarumque) [ū m. II] || 324 $^{\text{que}}_{\text{(ras.)}}$ (m. II) || phebe (m. II in ras.) || 325 Vesta (m. II in ras.) || cibele || 326 Eunuchi dei || 327 $^{\text{intrat}}_{\text{(ras.)}}$ (m. II) || pector*a* (*a* m. II in ras.) || 333 ypolite || 334 cartaginis || 335 babilona || 336 strinxisse || 337 arces || 340 Assiriis || 342 $^{\text{sibi}}_{\text{(ras.)}}$ (m. I) || 348 ne*fas* (*fas* m. II in ras.) || sicut || 349 corvo certante lig*ustris* (*stris* m. II in ras.) || 353 pet*ent* (*e* m. II in ras.) || 355 advectum || 356 quicquid || 357

Digitized by Google

que ‖ 358 laxivior (*x* m. II in ras.) ‖ 359 nichil ‖ 361 Dirigit ‖ 366 Quod libet | fruendum (m. II in ras.) ‖ 367 Quicquid ‖ comuniter ‖ 371 v. deest prim. vocab. ‖ V. 372 deest primum vocab. ‖ 373 Impium ne ‖ 378 stilicone ‖ 379 Chaicis (*i* m. II in ras.; a m. I erat *u*) ‖ 383 sicambria ‖ 385 *Moverunt* (*overunt* m. II in ras.) ‖ *exu*ltat (*exu* m. II in ras.) ‖ 389 genitrix ‖ massila ‖ 391 Tunc ‖ 392 thetis ‖ 394 fracto ‖ 397 receptam ‖ 403 *Ha*ustralem (*Ha* m. II in ras.) ‖ ar*th*ois (*tho* m. II in ras.) ‖ 404 r$^{h}_{\Lambda}$odano (*h* m. II) ‖ hostia ‖ 405 Cinifiisque ‖ 406 Theotonicus ‖ philereique ‖ 407 Suadavere ‖ 408 libie ‖ 415 arsatio ‖ 416 Substulit ‖ 419 progressa ‖ 420 tantum ‖ 427 $^{\text{Villior}}_{\Lambda}$ auroram (*Vilior* m. II) ‖ 429 comunibus ‖ 432 ne ‖ alp$^{\text{es}}_{\text{is}}$ (*es* m. II) ‖ 433 extitit ‖ 434 alis ‖ fame scribat ‖ oruntes ‖ 436 tibris ‖ num*quid* (*quid* in ras. m. II) ‖ Post v. 436 [ed. leep.] sequitur 442; post hunc autem 437; 443; 444; 445; 438 „repetet“; 439; 440; 441; 446 reliqui iusto ordine ‖ 440 grisogonis ‖ 441 Narcisisque ‖ 447 *tra*navit (*tra* m. II in ras.) ‖ coclya ‖ tibri ‖ 448 asservab*u*ntur (*u* in ras. m. II) ‖ 454 elisias ‖ 458 sepulchro ‖ V. 461 deest ult. vocab. ‖ V. 462 deest ult. vocab. ‖ 463 $^{h}_{\Lambda}$Annibali (*h* m. II) ‖ pirroque ‖ 464 tollunt ‖ 468 Ex(ras.)ecti ‖ stimulos ‖ 469 puer$^{\text{um}}_{\Lambda}$que (*um* m. II) ‖ V. 472 omissus a 1 m.; a m. II in marg adscript. ‖ 474 $^{\text{c}}_{\text{n}}$ (= nec) ‖ 475 Nec ‖ numer*ē* (*rē* m. II) ‖ 477 tot ‖ 478 aristei herile ‖ 481 fotino ‖ 485 nostre conspice ‖ 486 adverte ‖ 488 honor ‖ 491 *O*mina (*O* in ras. m. II) ‖ V. 492 deest prim. vocab. ‖ V. 493 deest: Calca ‖ 494 Talibus *aut* quam (*aut* m. II in ras.; *quam* m. II) ‖ 495 laturus ager ‖ 496 posscit ‖ 499 ritu ‖ 500 stilico ‖ differt ‖ 501 noscis ‖ 502 cadet ‖ 504 eurus ‖ 506 iaculis hastis ve 507 verbore ‖ 508 scit$^{h}_{\Lambda}$a (*h* m. II) ‖ 513 a*b*dictus (*b* corr. m. II in *d*) ‖.

Digitized by Google

Incipit prologus quinti libri.

V. 2 rursus ‖ 9 Illicitas ‖ 10 exilium ‖ 12 honor ‖ 13 Ablato (*ato* m. II in ras.) ‖ 17 ꝯ (= nec) ‖ 18 Ne ‖ pereant ‖ 19 carte ‖ 25: Caniciem largo raram de pulvere turpat ‖ 27 substratus ‖ 29 heri ‖ 32 dabat (*at* m. II in ras.) ‖ 38 sibilla ‖ 40 nec ‖ 43 thoros ‖ 48 En (m. II) ‖ 49 plangis (*is* m. II in ras.) ‖ 54 terris tucius equor erat ‖ 57 bizathi' (= bizanthius) [*znth* m. II in ras.] ‖ 59 Emeritam togam ‖ 67 teneant ne te ‖ 68 nereydas ‖ 71 thabraca ‖ 72 ciprus ‖ 73 Venturum ‖ 74 deveit ‖ 75 eunuchi ‖ 76 ciprum ‖ esse (in ras. m. II) ‖.

Incipit quintus liber.

V. 1 Migdonii (m. II in ras.) ‖ 5 chorum ‖ 7 errores ‖ 8 omina (m. II in ras.) ‖ vestri (m. II add.) ‖ 12 necquicquam ‖ 13 Vulnera (*ulne* m. II in ras.) ‖ 16 quis humor ‖ 18 Arescat ‖ ille ‖ arctus (*ctus* m. II in ras.) ‖ 19 vivere ‖ v. 21 desunt duo prim. vocab ‖ ciprus ‖ 22 S(r a s)ivir ‖ exul ‖ nos ‖ 23 (r a s.)anus ‖ V. 25 post v. 26 positus ‖ 25 archana ‖ 27 Bachatus ‖ chalchedoua ‖ 28 bosforus ‖ 30 rursus ‖ simplegada 31 et ‖ stigie ‖ 34 victo ‖ 36 cereri ‖ 41 tunc ‖ 45 limphataque ‖ 46 stimulis (*sti* m. II in ras.) ‖ 53 lucro ‖ 55 nec dum proh ‖ 65 trepid(ras.)que ‖ 70 monimenta ‖ 72 nephas ‖ 79 adulantis ‖ 83 bizas ‖ 85 plaustro (*o* m. II in ras.) ‖ 94 nichil ‖ 95 zephiri 98 amphrisa (*risa* m. II in ras.) ‖ autore (*ut* in ras. m. II) ‖ 102 modo• (*s* m. II) ‖ nylumque (*nylum* m. II in ras.) ‖ 103 gelonis (*lonis* m. II in ras.) ‖ 104 tracia ‖ 107 Conspexit (*spexit* m. II in ras.) ‖ 108 Sub risit ‖ 111 Illiricis ‖ urbes (m. II) ‖ 114 capadocum 115 Extuat (*x* corr. m. II in *s*) ‖ oruntes ‖ etiam nunc ‖ 124

Digitized by Google

hesperiis (*h* m. II add.) || 126 stilico || 127 tibride || 134 non (m. II) || 135 Non || 136 bizantinos || 141 desunt 2 prim. vocab. || V. 142 Ha . . . . . iule (m. II) || 147 tracum (m. II in ras.) macedumque || 148 gentes (m II in ras.) || sepultas | 149 se*vas* (*vas* m. II in ras.) | 151 (r a s.)oris || 153 ostrogothis (*h* m. II) || gruthongis || 154 Phryx ager hos (m. II in ras.) || 165 exanguem || 166 Tunc (m. II) || 167 post 168 positus || 170 phrigie || (r a s.)oris || 171 miseo || 173 fleverunt || dindima || 176 tharbigilum || aule || 180 scithicum | 181 simulato || 182 incendia || 183 inducta || propior (m. II in ras.) || 185 redeunte || 187 et || 189 quam || 196 gruthongus (*o* in ras. m. II) || 200 pulcreque || 203 de*gen*^{er} (*gen*^{er} m. II in ras.) || hystrum (*y* m. II in ras.) || 207 Pretemptas || 216 illiricos || invasit (m. II in ras.) || 222 iam || 228 post „sprevere“ rasura || 231 infernas || 231 deest ult. vocab. || 232 sepul*chro* (*hro* m. II) || 235 viderit || 236 Invitatque || 237 laciique || 238 phrigie || scithicis || 239 bithinos || 240 galathas || 241 lidi || *phi*sideque (*hi* m. II in ras.) || 242 haustrale (*h* m. II) || 244 phriges || 247 Thini || erant || bithinia || 251 alim | 252 phrigibus || 254 phrigiam || 255 libicis || 256 umbra || 257 apollinia || 259 Quatuor || 261 deest: Quae toti || haustrum (*h* m. II) || 262 deest prim. vocab. || dindima || findunt (*i* m. II in ras.) || 264 ad hostia || 265 pelagus || michaleaque || 266 Marsia || marsia || 273 cui || sag(r a s.)ada || 274 cum (mut. m. II in *tum*) || phrigiam || 275 urbes || 276 faci$_{(r\ a\ s.)}^{les}$que (*les* m. II) || 279 partibus || 280 cibele || 281 timpana || 285 O stupuere || choribantes || 287 genitrix || tunc || 289 frigie || 290 Dilapsus (*i* m. II in ras.) || 291—292: lenti Meandri passura moras || 294 liei || 295 lidya || tyrsos || 296 phrigie || 299 non || 300 berecinthia || 302 athis || 307 Post „parvam“ rasura, in qua m. II: „ad sontes“ addidit || 308 latronum (m. II in ras.) || 309 vindice || 310 libie || 311 (ras.)arenas || 324 extat 329 truduntque || 333 Quesitus cibus || 334 meoth^{ica} (*h*^{ica} m. II in ras.) || 338 si feriat *hunnus* (*hunnus* m. II in ras.) || 339

Digitized by Google

cene || contempnere || 340 bosforus || obruit || 346 bosio || 351 cocus || 356 phrigie belloque relicto || 358 ne quicquam || 361 enodes (m. II in ras.) || ar*ctus* (*ctus* m. II in ras) || 363 t^{h}ereus (*h* m. II) || 364 thoro || 374 lapso || 375 detergunt || 377 ciclope*ia* (*ci* m. II in ras.) || 380 iactat*or* (*or* m. II in ras.) || 381 exiguus || 382 uncti || 390 anelam || 395 nunq(ras.) || 397 furorem || 399 T*h*arbigi$\dot{l}$um (*h* m. II) || des(ras.)toresque (in ras. erat *er*) || grutungos || 401 phrigias || 410 avidis || 412 tracum || 413 stilico || hiem$^{are}_{(ras.)}$ (*are* m. II) || 415 bizant^{h}ia || 416 anchiranique || 418 „legio“ corr. ex „regio“ a m. I || 423 ceca (m. II in ras.) || 424 ab*ruptum* (*ruptum* m. II in ras.) || 426 Bellua (*l* m. II add.) || cui || 430 rev*erti* (*erti* m. II in ras.) || 432 Tharbigilus || leoni || 434 cat^{h}enas (*h* m. II) || 435 crepu*nt* (*u* m. II in ras.) || lieo || 439 aggegat || 440 d$^{(ras.)}_{a}$ma || c^{h}orusco (*h* m. II add.) || 448 verub' (= verubus) [*ver* m. II in ras.; *ubus* m. II] || 449 diste*ndat* (*ndat* in ras. m. II) || echmo (m. II in ras.) || 451 calcedona || 456 degener (m. II in ras.) 461 neve$^{runt}_{(ras.)}$ (*e*^{runt} m. II) || 463 delata || 465 Pamphilios || phisidasque || 466 T*h*argibilus (*h* m. II) || cursum || 467 galathas || bit^{h}inis (*h* m. II) || 470 $^{vera}_{(ras.)}$ (m. II) || 474 Mo*x* (*x* m. II in ras.) || 475 babilona || 483 R*upturusque* (*upturusque* m. II in ras.) || 484 tygridis || 488 dampnum || 489 stolido magistro || 491 *Y*apet^{h}ionidas (*h* m. II; *Y* in ras. m. II) || 493 multoque corr. m. II in „multumque“ || inexuit || 494 Hii || 498 nichil || etherei || 499 Hii || 500 Non || 501 v. desunt 2 prim. vocab. || 502 stilicone || 503 conscius (m. II in ras.) || 504 Reddidit || 509 mercis || 517 stilicone || 520 proiectis || 523 pent^{h}eo (*h* m. II) || tyrsis || 525 Complexere || 526 cessisse (m. II in ras.) || 528 nec || vultu (m. II in ras.) || 530 phrigio 531 stilico || ne causa lateret || 539 ru*ffi*nus (*f* m. II) || 544 stiliconis || 545 proh || 547 $^{tanto}_{(ras.)}$ (m. II) || 550 ru*ffini* (*f* m. II) || 556 tantas || audebant || 559 bosius || 564 Exultant || 570 decorum || 571 $^{syrie}_{(ras.)}$ (m. II) || 576 grut*hongi* (*hongi* m. II in ras.) || 578 lidos || 580 Nec duce nec muro freti || 587 duplex

Digitized by Google

alterum *p* erasum) | 588 dampnum (in ras. m. II) || perempte (in ras. m. II) || 591 fronde (ras.) (m. II) || 594 dampnes || 597 exul || 601 comune || frui (ras.) (m. II) || idem (m. II addidit alterum *d*) ||.

Incipit prologus sexti libri [Fescennina].

1. c*h*orusco (*h* m. II) || sydere || pulcrior || 2 cercior || 6 Te (m. II in ras.) || 9 lidia | 11 regas || 12 Ludantque || 13 Telis (in ras. m. II) || 17 Dampnat || cinthia || V. 18 deest: Cum post la || voles (m. II in ras.) || V. 19 deest: Virent || V. 20 deest: Torren || syrium || 21 deest: Et || resol(ras.) vis (in ras. erat > (= er) || V. 22 deest: O qu || driadas || 23 vel || 25 scithis || 27 te quoque prope || 29 cathenas || 33 Pellita || 34 matris (m. II in ras.) || 35 ypolite || 40 que mox te ||.

3 thoros || herilis || 4 et 5 in unum versum coniuncti sunt || 9—10 in unum coniuncti || 14—15 in unum coni. || 17 tibris || 19—20 in unum coni. || 21 (ras.)iberi (in ras. er. *h*) || 24—25 in unum coni. || 29—30 in unum coni. || flamm*ifero* (*ifero* m. II in ras.) || stema (m. II in ras.) || 31 betē || 33 Generis || 34—35 in unum coni. || 39—40 in unum coni. || 42 Rapidi || chori || 43 ʰauster (*h* m. II) || 45—45 in unum coni. || zephirus ||.

2 stilico || 12 Stilico socer est pater est stilico. ||. —

7 odoribus (m. II in ras.) || 8 hibleos || 22 mutuis || assidu*i* (*i* m. II in ras.) || 23 animum || 24 Alternus || an(ras.)elitum (in ras. erat *h*) || 28 Tunc || thoro || 32 Exultet || 35 ethereis ||.

Prologus sexti libri. [Epith. de nupt. Honorii et Mariae].

1 pe$^{lion}_{\wedge}$ (*e*^{lion} m. II in ras.) || 3 socer (m. II in ras. || 8 O*e*theis (*e* m. II) || 9 movit (m. II adscr.) || 12 Quae || 13

Digitized by Google

rethon ‖ 14 polum ‖ 20 phrigias ‖ simoonta (*o* m. II in ras.) ‖ 21 h*ymeneus (ymeneus* m. II in ras.) ‖ olimpo ‖ 22 othris ‖.

Incipit liber sextus.

2 pronoque ‖ 6 oberrat ‖ 7 In vulnus quod punxit amor ‖ 10 scripsere (m. II in ras.) ‖ 12 quicquid ‖ 16 sc$^{h}_{\Lambda}$iria (m. II *h*) ‖ 18 yde ‖ 23 luxuriem ‖ moremque ‖ 24 thalamis ‖ 25 petitura ‖ 31 fastigia su$^{p}_{\Lambda}$plex (*p* m. II) ‖ 34 stilico ‖ 36 revincxit ‖ 40 (ras.)yberi (in ras. erat *h*) ‖ 43 f$^{l}_{\Lambda}$acilla (*l* m. II) ‖ 44 tradis ‖ 49 ionium ‖ cipree rupis ‖ 50 fariumque ‖ 51 Protheos ‖ despectans (*s* m. II in ras.; [despectas] ‖ nyli ‖ 52 candentes ‖ 55 Exulat ‖ 56 fudit ‖ 57 flavo ‖ 58 hiis ‖ 59 obtulit ‖ 60 prata ‖ 61 Perpetuum ‖ zephiro ‖ 68 Et *platani* (*platani* m. II in ras.) platanis ‖ 70 corrumpit (*i* m. II in ras.) ‖ 71 armavit (m. II in ras.) ‖ 73 Pene (m. II in ras.) ‖ evo ‖ 74 nimphe ‖ 75 sydera ‖ 77 Hii ‖ V. 78 deest ult. voc. ‖ 82 Iocundique ‖ 83 levius ‖ 84 Hos ‖ iuventus ‖ 86 Depellunt (m. II in ras.) ‖ 87 extruxit ‖ 88 gravibusque ‖ 89 iacinti ‖ 90 Berillo ‖ 95 costo ‖ 97 dilapsus ‖ 99 chorusco ‖ 104 orbis ‖ V. 108 desunt duo prim. vocab. quodcumque ‖ V. 109 desunt duo prim. vocab. ‖ V. 110 deest: „Amb" ‖ V. 113 deest prim. vocab. ‖ sydonias ‖ 122 thoros ‖ citherea ‖ revovit ‖ 126 flumina ‖ 127 parvos affatur alumpnos ‖ 132 libicum ‖ 133 $^{seu}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ 135 sparsi diversa p*arte (arte* m. II in ras.) ‖ feruntur ‖ 137 Carpat$^{h}_{\Lambda}$iis (*h* m. II) ‖ 139 Subripit ‖ 143 detrectat ‖ 144 prorumpit ‖ 145 velabant ‖ brachia ‖ 146 Aspera ‖ 148 (ras.)arenas (in ras. erat *h*) ‖ 150 Bel$^{l}_{\Lambda}$ua (*l* m. II) ‖ tum ‖ 151 thoris ‖ alto (m. II in ras.) ‖ 153 *vol*$^{ucer}_{\Lambda}$ (*vol* m. II in ras; *ucer* m. II) ‖ 154 omnes ‖ 155 domos ‖ 156 delfina ‖ 159 vecte (m. II in ras.) ‖ 160 voluto ‖ 161 tarc$^{h}_{\Lambda}$esia (*h* m. II) ‖ tygris ‖ 163 cerulea ‖ leena ‖ 166 cimothoe ‖ galathea ‖ 167 spat$^{h}_{\Lambda}$ale (*t*^{h} m. II in ras.) ‖ ba-

Digitized by Google

chis ‖ 169 dote (m. II in ras.) ‖ 171 nuda caterva ‖ 172 se*quuntur* (*quuntur* m. II in ras.) ‖ 175 amphytrite (m II in ras.) ‖ 177 stiliconia ‖ 178 Victricis nos sepe vela rates patris (*sepe rates* m. I) ‖ 179 ad tristes ‖ achivos ‖ 181 fretis ‖ 183 lanigeris (*is* m. II in ras.) ‖ suis ovis (*suis* m. II) ‖ 184 spissata ‖ 185 rarescunt ‖ 188 haste (*h* m. II) ‖ 192 Thoracum (*h* m. II) ‖ 196 lire ‖ 197 crathëres (*h* m. II) ‖ 202 himenee (*i* corr. m. II in *y*) ‖ 208 Hii ‖ mirtho (*ho* m. II in ras.) ‖ 215 lidia ‖ 216 lieo ‖ 217 stramine (*e* m. II in ras.) ‖ bache ‖ V. V. 218—219 omissi a I m.; m. II in marg. additi sunt [1]) ‖ 220 Quicquid ‖ stilicone ‖ 224 Misit ‖ achimenio ‖ quicquid ‖ 226 cubicula ‖ 228 sponte ‖ 229 thori ‖ V. 231 desunt duo prim. vocab. ‖ V. 232 deest prim. vocab. ‖ V. 233 deest prim. vocab. ‖ genitrice ‖ V. 234 deest: Maeo ‖ quecumque (m. II) ‖ tracius ‖ orpheus (*rpheus* m. II in ras.) ‖ 235 mitileneo (*e* m. II in ras.) ‖ sapho ‖ 237 *Y*(ras.)mosine (*Y* m. II in ras.) ‖ thalie (in ras. m. II) ‖ 238 Cum ‖ iocundior ‖ 240 numenque ‖ 242 niveo ‖ 243 nova ‖ crescen*tis* (*tis* m. II) ‖ plene (m. II in ras.) ‖ pars ‖ 243 satura*ta*que (*ta* m. II) ‖ 251 citherea ‖ 257 patiare ‖ 258 ignis ‖ 263 po*teras* (*teras* m. II in ras.) ‖ 264 quis ‖ 266 crinis ‖ 268 pudorem ‖ 270 humerosque ‖ 271 bachus ‖ 272 ditare ‖ chorona (*h* m. II) ‖ 273 pucrior ‖ 275 sydera ‖ 276 O ‖ digno (*o* m. II in ras.) ‖ 277 hyster ‖ 278 Nomen ‖ populi ‖ rhenus (*h* m. II) ‖ 279 sicambros ‖ 280 athlanteosque ‖ 281 dotabere ‖ 284 constringit ‖ substringit ‖ amictus ‖ 286 sacra ‖ 289 hau*t* (*t* mutav. m. II in *d*) ‖ 291 Curvata ‖ 294 pulcro ‖ 296 Exultat ‖ 299 *myrtho*que (*myrtho* m. II in ras.) ‖ 300 olimpi ‖ 301 colis ‖ elisias ‖ 302 stilico ‖ 309 hemo (*h* m. II) ‖ 310 strimona ‖ 312 himen ‖ 314 desilit ‖ 317 tantis que ‘ curvis (*s* m. II in ras.) ‖ 318 Stet corr. m. I in Stes ‖ 319 Hic ille est stilico ‖ te ‖ V. 321

[1]) Etiam a m. I infra in margine adscripti sunt hi versus.

Digitized by Google

deest ult. vocab. || 322 quicquid | 324 auctura (m. II in ras.) || 325 quin sorte remota (omnia m. II in ras.) || 326 Contigunt || gravitasque seni || 329 infesti || 332 *r*egum (*r* m. II in ras.) || 336 vincire (m. II in ras.) || c$^{h}_{\Lambda}$orona (*h* m. II) || 339 simi*les* (*les* m. II in ras.) || *th*ermanc$^{h}_{\Lambda}$ia (*th* m. II in ras.; *c* corr. m. II in *t* et addidit *h* supra ||.

Incipit prologus septimi libri. [De III consul. Honorii Augusti].

3 g$^{er}_{\Lambda}$mine || 5 implumis || 7 in || 9 Degeneres visus || 11 ignis || 18 chelis ||.

Incipit liber septimus.

3 erat || 4 idaspeis || 7 Tu quoque qui || 18 r$^{h}_{\Lambda}$eno (*h* m. II) || 20 faretris || 25 ^{ab} hystro (*ab* m. II.; *h* m. II in ras.) || 26 Art$^{h}_{\Lambda}$oa (*h* m. II) || patrem || 27 s$^{c}_{\Lambda}$ithicos (*c* m. II) || 28 dacis (*s* m. II in ras.) || suevis (*s* m. II) || 29 choruscanti || 30 Substulit || anelo || et (m. II in ras.) || 32 brachia || 33 olimpi || 35 Hirc$^{h}_{\Lambda}$anas (*h* m. II) || 36 Assiria || 49 portare || 53 libie || thile || 56 (ras.)yperboreas || 58 Thethios || 62 lire || 64 mundum (m. II in ras.) || 65 Proh.... proh || 66 exul || urbes || 70 alis || oruntes || 71 Thuriferos || 72 nifa(ras.)tē || 73 tum || 77 regebat || V. 80 deest ult. vocab. || 81 stimulisque || min(ras.) || 82 terga absorbere || 87 sero || 88 e$^{f}_{\Lambda}$fecta (*f* m. II) || 89 fatis || 90 tanto || 95 autores (m. II in ras.) || 97 hyemes || 107 et || 108 $^{oneri}_{(ras.)}$ (m. II) || venturo || nuncius || athlas || 109 reddere || 110 Donec (m. II) || redderet || 113 rodopeia || 114 oe*thes* (*hes* m. II in ras.) || 116 thoris || pulcer || enipheus || 118 caonie || 119 Illirici || 120 Dalmathie || phrigii || 122 summissus || 124 phetonteas || 126 puerique || 133 Fervet || 134 canens || 137 comminus || contis (m II) || 140 notho || V. 141 omissus

Digitized by Google

a m. I; a m. II in marg. adscript. || 144 stilico || 146 non te || 147 *Oth*risium (*th* m. II in ras.) || 149 fessos (m. II in ras.) || arc*t*us (*ct* m. II in ras.) || 156 virum || 159 thiphoeus || 160 Undis || titius (m. II in ras.) || 161 encheladi || ethna || 162 stilicone || 164 „reliquit“ mutavit m. II in „relinquit“ || 165 Archadis || pervolat || 167 su^{a}ma (= suprema) || 170 art$^{h}_{a}$oa (*h* m. II) || 171 ^{h}Australes (*h* m. II) || succintus || 173 partes || ille || esse || 174 moveri || 175 ethereum || 179 archadium || „urges“ mutav. m. II in „urget“ || 185 stigiis (m. II in ras.) || cathenis (*h* m. II) || 187 $^{opes}_{a}$ (m. II) || 188 $^{virtute}_{a}$ (m. II) || 192 ciclo*ps* (*ps* m. II in ras.) || 193 exasperat (m. II in ras.) || 194 *flammigera* (*lammigera* II m. in ras.) || 195 t$^{h}_{a}$oroca (*h* m. II) || piragmon (*i* corr. m. II in *y*) || 200 spi*cas* (*cas* m. II in ras.) || 201 babilona || capi || parth . . . . . (cetera desunt) || V. 202 te(r a s.) || 205 t$^{h}_{a}$ana$^{m}_{a}$ (II m. in ras.) || 206 libiam || 207 archanos || 208 Hercul$^{e}_{a}$um (*e* m. II) || b*achi* (*achi* m. II in ras.) || 209 quicquid ||.

[De IV Consul. Honorii Aug.].

3 passus (pass'(ras.)) [in ras. erat „im“] || mora*ri* (*ri* in ras. m. II) || 4 Exult*ent* (*e* m. II in ras.) || 5 legumque || 8 quirini || 9 Lectori || 13 humeris || V. 14 deest || 15 Pacatam manum || 20 tanta || 21 v. deest: „Promeruit ser“ porro legitur || „iem gentis“, ex quo patet, hoc loco „seriem gentis“ fuisse: V. 22 deest prim vocab. || 24 arthoa || 25 „massylias“ corr. m. II in „massyllas“ || a$^{f}_{a}$frica (*f* m II) || lauros || 27 libie || 29 ^{h}austri (*h* m. II) || 32 Orc$^{h}_{a}$ades (*h* m. II) || t$^{h}_{a}$ile (m. II *h* add. et *i* in *y* corr.) || 33 hiberne || 34 Quid (*d* mutav. m. II in *s*) || 35 athalanta || 38 *h*Esperi$^{e}_{a}$um (*h* et *d* m. II) || 39 Ars || incensa (*c* corr. m. II in *t*) || 40 bochi || 46 potitus || 48 Obtulit || 50 r$^{h}_{a}$odopē (*h* m. II) || *gentes* (*entes* m. II in ras.) || 51 ar*thos* (*thos* m II in ras.) || 53 premerentur || 55 aflictis || 57

Digitized by Google

extinxitque || 61 certa$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 63 phetota || 66 heriles || 74 v. omissus a m. I; m. II addidit eum in marg. || exul || 75 nephas || 77 „cautumque“ mut. m. II in „tantumque“ || V. 82 post V. 83 positus || 83 raptis || 84 vultus || 86 proh || 87 vultu || 94 $^{au}_{\Lambda}$tor (*au* m. II) || 96 tumulus || 100 nil || 104 Extruite || 106 ap$^{p}_{\Lambda}$enninumque (*p* m. II) || 107 Permi*stis* (*stis* m. II) || 110 $^{vel\ pervia}_{subdita}$ (*pervia* m. II add.) || V. 112 deest ult. vocab. || 115 iddem || 119 Pronus et || gaudens || 124 exceptis || 126 temerata || 129 Bosforus || 137 cinthi || 139 genitrix || Acclinis (*c* m. II in ras.) || 140 thoros || V. 142 desunt duo prim. vocab. || 143 $^{hammon}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || 145 et$^{h}_{\Lambda}$ruscos (*h* m. II) || 146 babilonius || 147 Caldei || 148 rapide || subille || 149 cibeleius || ore || 150 c$^{h}_{\Lambda}$oribas (*h* m. II) || 155 Prove$^{h}_{\Lambda}$eris (*h* m. II) || signans || 157 cincxit || 159 deorum || 161 faretras || 164 angues || 165 congaudente || 167 cum || 169 mutatur || 171 nullis || 172 astra || Initio v. 173 rasura, quae spatium unius vocabuli complectitur || nothus || 177 Bosforus || calcedona || 178 tamen || 179 trace || 180 meotica || 183 Cunta || 185 nichil || 190 Divus avus seu te iam tunc properantibus astris || 191 comune || 194 phrigio*que* (*que* m. II) || 195 redim$^{ir}_{\Lambda}$et (*ir* m. II) || 197 iupiter || 201 tunc || 204 „patribus“ corr. m. II in „paribus“ || 206 *h*Aut (*h* m. II) || 208 clamis || 216 thiaras || arsatio || *consur*geret (*consur*, *er* m. II in ras.) || Post v. 220 sequuntur v. v.: 224, 225, 226, 227, 221, 222, 223, 228, 229, 230, 231 [ed. Ieep.] etc. || 225 tenebris || 226 obscuro || 222 Semet || incertos || placaverit || 228 orbis || sibi || 229 ethereis || 230 Sinceramque patri || olimpo || 231 cla$^{u}_{\Lambda}$stris (*u* m. II) || 236 labori (mut. m. II in „laborum“) || 239 san$^{c}_{\Lambda}$ta (*c* m. II) || prophanus (corr. m. II in „prophanis“) || 244 Contraitur || 246 madidumque || 250 (r a s.)manis || velu*t* (*t* m. II in ras.) || dum || be$^{l}_{\Lambda}$lua (*l* m. II) || 251 velit || 254 ydra || 255 potuit siquis || 256 Inconcu$^{s}_{\Lambda}$sa (*s* m. II) || 260 pa*t*iere (*at* m. II in ras.) || iniqua*s* (*a* m. II) || 261 iura || 262 Cum velis (m. II) || 263 Ad vitia (sic!) [m. II] || 264 *Illec*ebris$^{que}_{\Lambda}$ (*Illec* m. II; *que* m.

Digitized by Google

II) || tunc || 265 *As*perius (*As* m. II) || *promp*$^{ta}_{A}$ [*romp* (in ras.) et *ta* m. II] || 270 orbe || 272 usquam || 274 nil(ras.) (*l* in ras. m. II) || 275 obstrusos || 281 nec || 290 ipsa || 297 $^{subi}_{A}$ (sup. ras. m. II) || 303 ne || 304 hominis || 306 tradi$^{di}_{A}$mus (*di* m. II) || 307 (ras.)ore (in ras. erat *h*) || 308 assiriam || $^{quam}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || 311 loqu*untur* (*untur* m. II in ras.) || 315 v. deest || 320 canant || 322 *hy*bernacula (*hy* m. II in ras.) || 325 den*sari* (*ari* m. II in ras.) || cuneus || 327 fra$^{u}_{A}$di (*u* m II) || 328 si clausus menibus hostis || 330 rot*a* (*a* m. II in ras.) || 334 Inclusum ve || 335 som^{p}no ve (*m*^{p} m. II) || 339 flatibus ^{h}austris [— (= n) et *h* m. II add.] || 347 curru || Herentes || 350 pronius || 351 tum || geretur || 353 subi*t* (*t* m. II in ras.) || Ultimum vocab. omissum a I m.; m. II supra lineol. add.: dictis (sic!) || 357 Experiar || 358 $^{nostra}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || 363 tangit || 366 pirrus || 372 nedum || 379 *Quod tu* (sic) tantus eris, hec debes regna fovere (*Quod tu* m. II in ras.) || V. 383 desunt duo prim. vocab. || 384 *Calcat et non*dum (*Calcat et non* m. I) || V. 385 deest prim. vocab. || 388 eufrates || 389 quicquid || 391 partesque || 393 *y*beros (*y* m. II in ras.) || 395 instet || 397 legat || ne || 402 me$^{thi}_{A}$ (m. II) || 403 despue || 406 mucii || 407 $^{per}_{A}$fringat (*per* m. II) || 414 pirri || 415 Sordida dictator flexit serranus aratra || 423 rogatur (*o* corr. m. II in *e*) || 424 Sydere || possit || 427 cinthia || 428 ^{h}austri (*h* m. II) || 429 seu te gelidi..... || 431 vinc*it* (*it* m. II in ras.) || V. 432 deest || 434 ni*l* (*l* m. II in ras.) || 436 libie || 438 Pleyade || 440 rhemum || 442 rethia || 446 sicambri || 449 alemannia || 451 Brutherus || hercinie || 452 Cymber || ceruchi || 454 magno pacem pro munere || 457 r$^{h}_{A}$enum (*h* in II) || 459 stiliconis || 461 Yonium || 462 vastaturasque || chorintum || 464 ^{h}ysmiaci (*h* m. II) || littoris || exul || 466 Castra || 467 licei || 468 $^{h}_{A}$erimant$^{h}_{A}$ee (ambo *h* m. II) || 470 $^{letantur}_{A}$ (m. II) || 471 ephire || porthanus || archas || 472 exangues || 473 (r a s.) $^{grecia}_{A}$ (sup. ras. m. II) || 474 sithicos || Ultimum vocab. v. 474 deest || V. 475 deest: — que Thrace || 480 exquirit || 481 stilico || 482 ignava || 483

Digitized by Google

adverso || V. 486 deest || 488 animis$^{que}_{\Lambda}$ (m. II) || 495 exul || 497 refixas || 498 emptor || V. 505 deest prim. vocab. || V. 506 deest prim. vocab. || V. 509 deest || 511 Nec legitur || 522 moratus || 525 treicia || 526 rodopeia || 527 cortinia || 530 *c*idon (*i* corr. in *y* m. II) || 532 pulcer || 523 Alchides || 534 gigant$^{h}_{\Lambda}$as (*h* m. II) || 537 phiton || 544 alii || sec(r a s.) (m. II in ras.: „*quuntur*“ adscript. || 547 (ras.)arenas (in ras. erat *h*) 550 (ras.)anelantes (in ras. erat *h*) || 551 decet || 555 orion 557 Cillarus || xantus || 565 ponpe || 566 succintus || V. 568 omissus a m. I; m. II add. est. || 569 elata || 573 L*a*niger (*a* m. II in ras.) || suspirat || 576 summissis || 577 frequentat || 578 Tibridis || soboles || 579 Quicquid || actor || 587 ametistus || (ras.)*y*berus (*y* m. II in ras.) || 588 archanis || yacinthi || 591 mult*aque ornantur* (*que ornantur* in ras. m. II) || 592 bacha || 594 colus || 597 Thet$^{h}_{\Lambda}$ios (*h* m. II) || V. 597 deest ult. voc || 600 Sydonii || 601 *i*dapes (*i* corr. m. II in *y*) || 602 vultu || 603 lidia || thirsos || 604 n*i*sa (*i* corr m. II in *y*) || dubitassent || bachi || 606 enim variis || 608 satiri || 609 victoribus || 610 $^{h}_{\Lambda}$astili || 611 Aspice || 613 iu(ras.)dice || 614 herili || 617 Inque vicem || 624 ter (m II in ras.) || nille || 626 tante (m. II in ras.) || V. 627 deest prim. voc. || V. 628 deest prim. vocab. || 629 Longe ret$^{h}_{\Lambda}$oos || 630 peuce (m. II in ras.) || 631 Hostia || cruoris || 634 debeat || 635 gruthongorum (*u* in ras. m. II; *h* m. II) || 636 montes || 638 patriis (m. II in ras.) || a$^{u}_{\Lambda}$ctor (*u* m. II) || 640 fascis || 642 mundi || 644 tua || nova || 645 thoro || 649 zephiri || h*i*meneus (*i* corr. m. II in *y*) || 650 inducere || 652 r$^{h}_{\Lambda}$eni (*h* m. II) || 653 Archadius || babilonis || 655 suevus (m. II in ras.) || 656 fraternas (m. II in ras.) ||.

Prologus libri octavi. [De Manlii Theodori consulatu]

V. 2 talia || 3 „vero“ deest || quam (m II) || act*am* (*m* m. II in ras.) || 8 exultat || 10 ha || 15 vincxisse || 16 ph*ithius* (*thius* m. II in ras.) || avis || 18 nobis || extimat || 20 quicquid ||.

Digitized by Google

Incipit liber octavus.

7 *Hanc* tamen (*Hanc* m. II in ras.) ‖ 8 $^{\text{tocjens}}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ 9 quesitus consul ‖ 17 iure (m. II in ras.) ‖ curulis ‖ 19 tunc ‖ 20 ducat et ‖ 21 undante freto ‖ 24 libie ‖ 29 idaspes ‖ 39 quicquid ‖ 40 Quicquid ‖ seq(r a s.) ‖ 41 bess(r a s.) ‖ 42 exertus ‖ tenuis (m. II) ‖ 46 carinam (m. II in ras.) ‖ 47 Sic ‖ rerum (m. II in ras.) ‖ 50 Ductores ‖ thetis ‖ 51 deducta ‖ 53 r$^{h}_{\Lambda}$odanusque (*h* m. II) ‖ 54 r$^{h}_{\Lambda}$enus (*h* m. II) ‖ 63 fluctus (m. II in ras.) ‖ 69 agmina ‖ V. 70 desunt duo prim. vocab. ‖ V. 71 deest: „Hic confi“ ‖ 72 Hic (m. II) ‖ ethneas ‖ 74 quicquid ‖ 75 $^{\text{hic}}_{\Lambda}$ (*hic* m. II) ‖ 79 olimpo ‖ 87 quicquid ‖ quicquid ‖ 88 $^{\text{clo}}_{\Lambda}$anthee (*clo* sup. ras. m. II) ‖ 89 crisippe ‖ 90 Quicquid ‖ di*d*$^{\text{le}}_{\Lambda}$itque (*d*$^{\text{le}}_{\Lambda}$ in ras. m. II) ‖ 94 a(ras.)chademia ‖ 100 A*h* (*h* m. II in ras.) ‖ 102 Inpulerit(ras.) ‖ 103 Sydera ‖ 104 m$^{\text{ea}}_{\Lambda}$-tibus (*ea* m. II) ‖ i$^{\text{d}}_{\Lambda}$dem (*d* m. II) ‖ 111 Excruciat ‖ 113 anchora ‖ 115 per ‖ v. 118 omissus a m. I; m. II add. est in marg. ‖ limbo ‖ 119 vertit ‖ ^{h}austrum (*h* m. II) ‖ 121 volat (= volant) ‖ 122 terra (m. II in ras.) ‖ 126 ethereos ‖ 129 causisque ‖ 135 Tunc ‖ 139 te pridem ‖ 145 meritis ‖ 153 Spar$^{\text{h}}_{\Lambda}$tanis (*h* m. II) ‖ ligurgus ‖ 157 pitagore ‖ virtus ‖ 158 t*har*enti (*har* m. II in ras.) ‖ 162 stilicone ‖ 164 subcumberet ‖ 167 fratres ‖ 169 ydri ‖ 171 Exultat ‖ sydera ‖ cunte ‖ 173 redi ‖ 176 namque (m. II lineola ducta) ‖ 178 nemorique (mut. m. II in: „nemoriq' (= nemori quam) ‖ 180 qualis ‖ 181 Terribiles ‖ 185 natura ‖ 186 di$^{\text{f}}_{\Lambda}$fluat (*f* m. II add) ‖ 191 $^{\text{Educis}}_{\text{(ras.)}}$ et (omnia m. II) ‖ detergis ‖ 197 $^{\text{scy}}_{\text{(ras.)}}$thiam (*scy* sup. ras. m. II) ‖ 199 Quatuor ‖ $^{\text{iuris}}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ 200 tyberimque ‖ 201 lydos ‖ 202 illirico ‖ tergia ‖ 203 smirnum ‖ 204 quicquid ‖ tyrrena ‖ refunditur ‖ 205 $^{\text{te}}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ limina ‖ 206 olimpi ‖ 207 hymesque ‖ 208 temeratum ‖ 209 exurgit ‖ ruentis ‖ 214 Nō (= Non) mut. m. II in: Na (= nam) ‖ 218 Tenperiem ‖ 222 domus corr. m. II in: domas ‖ 223 horrendū mut. m. II

Digitized by Google

in: horrendis ‖ fremitum ‖ poscit ‖ 225 $^{\text{sibi}}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ 227 diis ‖ 232 extat ‖ 233 nullas ‖ 234 ast ‖ rapidis ‖ 236 hostia ‖ 237 lap$^{\text{si}}_{\Lambda}$sque (*p*^{si} m. II in ras.) ‖ 245 Mens ‖ 247 iocunda ‖ 250 media ‖ $^{\text{quam}}_{\text{(ras.)}}$ (sup. ras. m. I) ‖ 251 v. m. II add. ‖ 251 qui ‖ 254 partes ‖ V. 255 omissus a m. I; m. II add. est infra in marg. ‖ 261 Crescite ‖ 262 pat*eat* (*ea* m. II in ras.) ‖ 265 stilico ‖ 266 Sidereus$^{\text{que}}_{\Lambda}$ (*que* m. II) ‖ viol$^{\bar{}}$ata (ā (= en) m. I) ‖ 268 petenda ‖ 272 (ras.)elicon (in ras. erat *h*) ‖ 273 riserunt ‖ 275 radio^{s} (*s* m. II) ‖ axis ‖ 277 Optata.... die ‖ 278 vidimus ‖ V. 279 deest ‖ 280 Et ‖ phebi ‖ 281 thea*tris* (*tris* m. II in ras.) ‖ 282 su*bmer*sam (*bmer* m. II in ras.) ‖ 283 eratho ‖ 284 orion (m. II) ‖ 287 ma*dida*$^{\text{q}}_{\Lambda}$*que* (*dida*$^{\text{q}}_{\Lambda}$*que* m. II in ras.) ‖ 292 suplex ‖ 293 favat ‖ ponpe ‖ 297 cedis ‖ *f*$^{\text{er}}_{\Lambda}$ventem (*f* m. II; *er* m. II) ‖ deferat (*e* in ras. m. II) ‖ 298 rudentes ‖ 299 licaoniis ‖ (ras.)elice (in ras. erat *h*) ‖ 301 migdonio ‖ cibele ‖ 305 corrupit ‖ 306 Hii ‖ referunt ‖ 307 Quicquid ‖ 308 quicquid ‖ 309 Sillva ‖ timet ‖ 311 nostra ‖ 314 Et (m. II) ‖ chelis ‖ 315 Sonat (m. II) ‖ 318 Intonat ‖ 322 augmentatus ‖ 323 Emicet ‖ here*ns* (*ns* m. II in ras.) ‖ 324 figat ‖ 326 spe^{ciem} (*e*^{ciem} m. II in ras.) ‖ 331 lenbi mut. m. II in: lembi ‖ 332 invisa ‖ 340 num$^{\text{ere}}_{\Lambda}$tur (*ere* m. II) ‖.

[De consulatu Stilichonis.]

V. 3 Coniugii ‖ 4 triumphus ‖ 5 Et cali^{dis} (praeter *E* omnia m. II in ras.) ‖ sucessit ‖ 7 libie ‖ 9 stilicone ‖ 19 Affrica ‖ 21 gelida trac$^{\bar{}}$ (*a* m. II in ras.) ‖ debellatosque ‖ 26 $^{\text{vel sors}}_{\text{Pars}}$ ‖ 27 pulcrior ‖ 30 partitum ‖ quemque ‖ 33 thori ‖ 35 (r a s.)$^{\text{quid}}_{\Lambda}$ (póst ras. in II) ‖ 37 nichil ‖ fine (sic) ‖ 39 stilico ‖ 41 honos (m. II in ras.) ‖ 46 quale ‖ 50 quicquid ‖ prebuit ‖ 51 autor (m. II in ras.) ‖ 52 Assirie ‖ 54 Eufratē ‖ babilona ‖ 55 Parthorum ‖ 56 Flagrabat ‖ 57 archanum ‖ 58 Thuris ‖ odorati ‖ 60 aditis ‖ 62 belli ‖ 63 sydera ‖ mitram ‖

Digitized by Google

65 stilicone || 66 Cōmin' (= Comminus) [— (= m) m. II add.] || virga tran*s*igere (*n* m. II in ras.) || tygres || 67 medus tibi cessit || 75 con*t*antis (*ont* II m. in ras.; *n* m. II) || 76 pertulit || 78 augusti || primum (m. II in ras.) || inde (sic) [m. II in ras.] || 79 Accedi*t* (*t* corr. m. II in *s*) || 80 thorus || 84 exultasse || c$^{h}_{\Lambda}$oreis (*h* m. II) || 87 Bosforus || c$^{h}_{\Lambda}$oronis (*h* m. II) || 89 arbitri*o* (*o* m. II in ras.) || 90 sensit || 94 m*i*sos (*i* in ras. m. II) || 95 Impulit (m. II) || proponti || 96 Vaternos (m. II) || 104 actor || 107 Agmina || tracē || 109 Nec || 110 Nec... $^{te}_{\Lambda}$ vaga (*te* m. II) || hūnorum || 112 Extincti$^{que}_{\Lambda}$ (*c* m. II) || $^{si}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || 114 reconderet || 120 eucherius || 121 ignisque (mut. m. II in: ignesque) || 122 Vicit || egit (m. II in ras.) || 123 E(ras.)don$^{i}_{\Lambda}$as (*i* m. II) || 127 chorusco || 129 Nunc (*c* m. II) || c*i*(ras.)me$^{rii}_{\Lambda}$ (*i* mut. m. II in *y*; *rii* sup. ras.) || 130 rodope || 132 stilico || trac(ras.)ia || 134 bi*s*salte (*ss* m. II in ras.) || 140 ce(ras.)si (in ras. erat *l*) || 147 Obstupuit || athlas || 150 mu$^{ta}_{\Lambda}$tas (*ta* m. II) || 152 certe || 155 c$^{h}_{\Lambda}$olcus (*h* m. II) || (ras.)iberis (in ras. erat *h*) || 157 asaces || 159 rodani || choors || alanus || 160 stilico || 161 occid$^{uus}_{\Lambda}$ (*uus* m. II) || 162 gener$^{um}_{\Lambda}$que (*um* m. II) || 166 nichil || 167 Suadere(ras.)t || 168 potentum || 171 mi$^{l}_{\Lambda}$libus (*l* m. II add.) || 172 Ylliricum || 174 *Y*onium (*Y* m. II in ras.) || 175 leuchate || 176 hyems || 179 nothi || si fontem || 181 licei || 183 Parthemiumque || 185 parrasius || la(ras.) || 187 etiam nunc || 188 rapidis || 190 non || Su*evos* (*vos* m. II in ras.) || 194 quicquid || 195 stilico || 196 r$^{h}_{\Lambda}$enum (*h* m. II add.) || $^{quot}_{\Lambda}$ (m. II) || V. 197 omissus a I m.; m. II add. est. || 202 reni || 214 arcis || 215 v. desunt duo prim. vocab. || inter iacet || V. 216 deest prim. vocab. || 220 tota || 222 sicambri || 225 ca*yco* (*yco* m. II in ras.) || 226 albi || 228 herchinie || silva corr. m. II in: *s*ilvae || 229 vetust*os* (*o* m. II in ras.) || 230 Relligione || 234 alemannia || 235 scriptoque || 236 iustos (m. II in ras.) || 237 falla*t* (*t* m. II in ras.) || quam (m. II in ras.) || 238 ded*eris* (*eris* m. II in ras.) || servat || 241 Marc*omene*$^{s}_{\Lambda}$ (*omene* m. II in

Digitized by Google

ras.) || so*n*noque (*n* m. II add.) || 242 exilium || 243 Exulis || 244 conscire || 246 arctos (mut. m. II in: archos) || prorumpit || 248 fovet || ^{h}australis (*h* m. II) || amens || 249 athlas || v. 250 positus post v. 251 || 251 $^{vagus}_{A}$ (m. II) || humectat || cyni*phus* (*c, hus* m. II in ras.) || $^{quos}_{(ras.)}$ proximus (*quos* m. II) || ortis || 252 gyr || 255 hamon || 257 campis || sirtes || 258 plenus || 259 Hii || 261 (ras.)arenis (in ras. erat *h*) || 262 vultus || 263 *Sp*endet (*Sp* m. II in ras.) || vi^{p}perea (*p* m. II add.) || pharetra || 264 simo*ys* (*ys* m. II in ras.) || yde || 265 mennon || 267 I*m*manis (*m* m. II) || be$^{l}_{A}$lua (*l* m. II add.) || 269 $^{h}_{A}$austrum (*h* m. II) || 270 partes || 272 libie || 278 ante || 280 libicum || 281 O*ptet tu* (*p* in ras. m. II; *et t* m. II in ras.) || 282 latiumque || 290 $^{in}_{A}$nititur (*in* m. II) || 291 mirer stilico || 293 Litera || 294 nichil || timidum || 297 regna || 303 brachia || V. 304 omissus a m. I; m. II add. est infra || 307 dasses (sic!) || 315 *T*Exuit (*T* m. II) || tyrone || V. 319 post 320—321 sequitur || 319 concepto || 320 Exiluisse || 323 Terrigine || calea (*c* corr. m. II in *g*) || 324 Armifer || 328 stilico || 329 Retulit || 331 Thessera || romuleas.... rediisse || 332 iussu (*u* in ras. m. II) || 333 Thirrenum || cunctis || 334 sirtes (*e* m. II in ras.) || libiam || 335 $^{nec}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || V. 336 desunt duo prim. vocab. || suscepto || V. 337 desunt duo prim. vocab. || 343 cartaginis || 346 surripuit || 350 effetos || 352 inbrem || 354 suplex || 356 Autolopes || proiecit || mazas || 357 nequicquam || hanelum || 362 Perfractumque || 363 sit || 365 totis || 367 instabun*t* || 370 tigranēque || 371 Pirrum || 373 Hii || 374 „tuto“ mut. m. II in: „tutas“ || 377 su^{p}plicium (*p* m. I) || 378 tantum || libiam || 379 quantum || 383 cartagine || 384 ad horrea || 385 stilico .

Incipit liber nonus. (m. II). [De consul. Stilichonis liber II.]

3 trade(ras.) || 8 medio || 9 ....(r a s.).... (in ras. erat *ch*); in margine legitur „cahos“ (m. I.) || 11 Disscusis || 12

Digitized by Google

thure || 15 ut (ras.) (m. II) || 16 premas || 20 prostraque (*tu* m. II) || 21 gaudent || 22 iste || 23 Dat || exhortante || tumultus || ....q (= que = quae) [m. II] || 25 co(ras.)ercet || 26 Etherei 28 nostrique (*que* m. II) || 29 *et*heis (*et* m. II in ras.) || 30 sororis || 32 hec nullo docuit || 34 non (mut. m. II in: nec) || 35 vel promittere pretendere || 37 *se*vire (*se* m. II in ras.) || re*tentat* (*tentat* m. II in ras.) || V. 40 deest ult. vocab. || 45 hostis || 52 theodosium || 57 Maluer*int* (*int* m. II in ras.) || *nullo* (*null* m. II in ras.) || 58 stilico || 59 tantumque (*que* m. II) || 60 terris || 65 sensit 69 secreto || V. 70 deest: „Ceu in“ || V. 71 desunt duo prim. vocab. || venerere || patrisque || gubernes || 72 adores || 73 moderere || 76 thori || 78 non || 79 Archadium || 82 stiliconis || 85 dedit || 86 dis*sen*sibus (*sen* m. II in ras.) || 88 sydonias || clamides || b*achis* (*aehis* m. II in ras.) || 89 viridesque || smaragdis || 90 renitentes || iacin*th*is (*th* m. II) || 91 scapulis || 95 certamin*e* (*e* m. II in ras.) || par*tes* (*tes* m. II in ras.) || 98 neg*at* (*t* mut. m. II in: *s*) || 99 quicquid || 101 v. secundum vocab.: „deae“ erasum; m. II in marg. adscript. est. || V. 108 deest || 111 primo || 115 poscit || 122 (ras.)oris (in ras. erat *h*) || 126 reunt (*de* m. II) || 131 iocunda || 132 debita || 135 tetrior || ulla || 136 Ultricis || 140 sonnus || 142 puer*um* (*um* m. II in ras.) || 148 nec || neglectas (*s* m. II) || 149 Tum || 152 expectantibus || 153 quenque || 154 Conpellas || sub te quod || gesserat || 159 Turbidus || 162 pass (*im* deest) || 169 ..... te forcia miles. || 170 Uteris (sic!) [in ras. m. II] || anphyona || 171 aonias musas || 178 „tuos“ corr. m. II in: „tuas“ || 180 colerent (*n* m. II) || 182 defidit || 183 Hec || 186 milite || 187 nichil || 188 Edificet || 189 Tribridis || prevel(ras.)et (in ras. erat *l*) || V. 191 deest prim. vocab. || V. 192 deest prim. vocab. sare || 194 novas || rubigine || 197 nunc || 198 Ex(ras.)ectis (in ras. erat *s*) || quod || 202 Vexat*um* (*um* in ras. m. II) || late || 204 Te reddi || stilicone || 205 Crescet || 206 tandem fines || 207 Illiricis || 213 Bachati || 215 molosi || 230 „Vexte“ corr. m. II in: „Veste“ || yspania || 231 stilico || 234 gen*eri* (*eri* m. II in

Digitized by Google

ras.) || 235 cogatur || 236 putat || hyberam || 238 bethi || 239 pulcro || 240 flava || 244 non$^{dum}_{\Lambda}$ (*dum* m. II) || 245 $^{iam}_{\Lambda}$ (m. II) || de*cebat* (*cebat* m. II in ras.) || 246 reni || 247 cal*i*donio (*i* m. II in ras.) || britania || 248 v$^{\frown}$rtit (= verrtit) [*t* m. II in ras.] || 249 mentitur || 251 stilico || hybernam || 252 thetis || 253 bella || 254 Scoti$^{ca}_{(ras.)}$ (*ca* m. II) || nec || nec || littore || 259 posce || 262 ha^{e} (*s* m. II) || oenetria (*o* m. II) || 264 stilicone || 268 salutem (*utem* m. II in ras.) || 270 cuntis || 272 $^{commoto}_{exuso}$ (*commoto* m. II) || 273 appeninusque || 275 vultu || 276 chorusco (m. II in ras.) || 279 stilico || 282 tanta || tue (*ris* deest) || 284 Que iam || cuntabere || 285 ^{h}austri (*h* m. II) || 288 fero^{r} (*r* m. II) || 290 v.: Sub iuga *captivis*^{H} regibus egit. ^{H} *quo gentes* (*quo gentes* m. II in marg.; *captivis* m. II in ras.) || 292 rebus || 295 Opprobrus || 296 nephas || 297 quod (m. II in ras.) || $^{qui}_{\Lambda}$ (*qui* m. II) || 298 pellendi^{s} (*s* m. II) || 304 factorum || 306 eous || 308 transisse || laborent (*e* mut. m. II in *a*) || 309 quem nunquam (m. II in ras.) || 310 Gratulor || 311 credi$^{di}_{\Lambda}$mus (*di* m. II) || 313 Tibi (m. II in ras.) || 314 iam || 315 dampnum || 316 *s*tilicone || 322 stilico || 323 bru*t*o (*o* m. II in ras.) || 326 stilico || 327 verendo || 328 insolitus || 329 vincis qui || 331 Posse queras (sic) || 333 cuncta || 334 $^{nexu}_{hamo}$ (*nexu* m. II) || 335 subtegmine (m. II coniunxit) || 337 probalis (*s* m. II in ras.) || 340 minerv*e* (*e* m. II in ras.) || 341 columpnis || 345 nimphe || 346 i*n*(ras.) (*n* m. II in ras.) || 348 matura verendo || 350 firmantem || 351 Purpureo || 352 iaculis$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 356 thorum || circumstipantur || 361 p*a*rit (*ar* m. II in ras.) || 363 urnam || 365 humeros || iam || 368 sithico || 371 cuentum || 374 cat$^{h}_{\Lambda}$enis (*h* m. II) || 376 succincta (*c* m. II in ras.) || 378 elisi*i* (*i* m. II) || lucos || 383 penis$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 384 S$^{ci}_{\Lambda}$piade (*ci* m. II) || 385 penos || libiamque || 388 q*uam* (*uam* m. II in ras.) || bellisque || 390 suscipiunt || 392 a*f*frica (*f* m. II) || 393 r$^{h}_{\Lambda}$odanus (*h* m. II) || 394 massila || 395 vehant || humidus || hauster || 397 tum (mut. m. II in: tunc) || flamineam || reptabunt || mil*lia* (*lia* m. II in ras.) || 398 rumor || 401 superet || phitia || li(ras.)mina ||

Digitized by Google

403 prosc$^{h}_{\Lambda}$enia (*h* m. II) || 404 marcia || 406 conspiciant || 407 trabesi (corr. m. II in: trabeis) || 408 alis || 416 tandem || 418 cuncte$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 421 exultat || 422 Theodosius || 423 di*gnum* (*num* m. II in ras.) || 424 menti || 426 evi (m. II in ras.) || 427 revoca$^{t}_{\Lambda}$que (*t* m. II) || *si*nu (*si* m. II in ras.) || 428 qui (mut. m. II in: que (= quae) || nu$^{mine}_{(ras.)}$ (*u*^{mine} m. II) || V. 431 deest prim. vocab. || V. 432 deest prim. vocab., et „fo“ deest || ....$^{res}_{\Lambda}$ (m. II) [„fo“ deest] || 434 num$^{er}_{\Lambda}$os (*er* m. II) || 438 .... $^{mundo}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || 439 citherea || 440 cillenius || 441 ut phebus ad limen || 442 su per$^{b}_{\Lambda}$is (*b* m. II) || 445 archa-na || 446 facie*m* (*m* m. II in ras.) || V. 447 omissus a m. I; a m. II in marg. addid. est. || 448 Hic ferrata rigent (m. II in ras. omnia || 449 Eximi*e* (*e* m. II in ras.) || 450 stabat || grex (m. II in ras.) || 452 stilicone || 456 flores*cit*e (*sci* in ras. m. II) || 457 bacho || 460 torvo || fremet (*e* corr m. II in: *a*) || bra-chia || 463 Trixeus || 464 V*er* (*er* m. II in ras.) || $^{tun}_{(ras.)}$dat (*tun* sup. ras. m. II) || 467 rorantes || finibus || ortos || 468 $^{f}_{\Lambda}$lammeus (*f* m. II) || 469 latum || 470 flagrantibus || 471 lactea || 473 ar-ridet (*r* m. II in ras.) || 474 pretend$^{it}_{(ras.)}$ (*it* sup. ras. m. II) || 476 stiliconem ||.

Prologus libri decimi. [Praefat. in III lib.: De consul. Stilichonis].

1. (ras.)oris (in ras. erat *h*) || 5 s*ibi* (*ibi* m. II in ras.) || 8 hyspanum || occeanum || 10 libico || 14 Laudabatque || 15 car-tagine || 17 libiam || tempora || 18 ira || 20 martia (m. II in ras.) || 21 stilico || condidit ||.

[De Consulatu Stilichonis l. III].

8. redegit (*e* m. II in ras.) || 9 $^{quo}_{\Lambda}$ (m. II) || 11 mirare || sine || 12 hic $^{est}_{\Lambda}$ pro te pugnator (*est* m. II) || 13 libie || r$^{h}_{\Lambda}$eni

Digitized by Google

(*h* m. II) ‖ calcator ‖ 17 $^{h}_{\wedge}$australibus (*h* m. II) ‖ illi (corr. m. II in: illa) ‖ 18 illic ‖ sicanbri ‖ 20 sec*ut* (*us* deest) ‖ 21 Ult. vocab. deest. ‖ 22 Hii ‖ hii ‖ metall (*o* deest) ‖ 24 libici ‖ amnes (m. II) ‖ 25 cat$^{h}_{\wedge}$enato (*h* m. II) ‖ r$^{h}_{\wedge}$eno (*h* m. II) ‖ 32 pirro ‖ 33 P*e*llee (*el* in ras. m. II) ‖ 36 Ponpeio ‖ 37 Quin $^{gravis}_{\wedge}$ (omnia m. II in ras.) ‖ laudes ‖ 41 pereunt ‖ iu$^{p}_{\wedge}$piter (*p* m. II add.) ‖ altum (m. II in ras.) ‖ 43 aliquid (*i* corr. m. II in: *o*) ‖ 50 „Vota“ deest; „*que*“ exstat ‖ favore ‖ V. 51 deest: „O fe“ ‖ 52 comunis ‖ milita$^{t}_{\wedge}$ (*t* m. II) ‖ 53 hyspania ‖ 57 Propera ‖ lassis ‖ 58 quem ‖ 59 lauros ‖ 60 afulsit ‖ 61 Non (m. II in ras.) ‖ pactoli (*c* m. II in ras.) ‖ 62 Lidia ‖ enchius ‖ 64 ut ‖ stilico ‖ cuntis ‖ 65 circ*um*spice (*cum* m. II in ras.) ‖ 68 quicquid ‖ trax*e*re (*x* in ras. m. II) 71 florent ‖ $^{h}_{\wedge}$austro (*h* m. II) ‖ 76 c$^{h}_{\wedge}$orone (*h* m. II) ‖ 77 H*i*c (*i* m. II in ras.) ‖ 78 iocundior ‖ 79 $^{\text{vel odo}}_{\text{adorate}}$ ‖ fructus (m. II in ras.) ‖ 80 admissas ‖ 81 pret$^{u}_{\wedge}$midi (*u* m. II) ‖ supple$^{x}_{\text{to}}$ (*x* m. II) ‖ adeptam ‖ 82 $^{po}_{\wedge}$scit (*po* m. II) ‖ libiam ‖ 83 non ‖ 85 bellat$^{uro}_{\text{or}}$-que (*uro* m. II) ‖ 86 expectant ‖ 88 fascis ‖ 91 casse (m. II traduxit lineolam et in marg.: „crevisse“ addid. 93 tibris ‖ arc*to* (*ct* mut. m. II in *th*) ‖ 94 lingonic*o* (*o* m. II in ras.) ‖ terras ‖ 98 Retulit ‖ (ras.)oris (in ras. erat *h*) ‖ 100 libici ‖ 102 ōrator ‖ 103 ^{h}auster (*h* m. II) ‖ 105 Hii ‖ 106 virtubus ‖ 107 Materiam ‖ stilico ‖ 111 dampnetque ‖ 112 arces ‖ 114 ex*a*t (*x* m. II in ras.) ‖ 120 casta ‖ 124 infloruit ‖ artibus ‖ 125 translata$^{que}_{\wedge}$ (*que* m. II) ‖ 126 exulat ‖ 127 seducta ‖ victrici$^{s}_{\wedge}$ (*a* m. II) ‖ 128 fervitorque $^{iterum}_{\wedge}$ (*iterum* m. II) ‖ 131 nichil ‖ 133 vo*x* (*x* m. II in ras.) ‖ usa ‖ $^{\text{que}}_{\text{pre}}$ (= $^{\text{quae}}_{\text{prae}}$) [*que* m. II] ‖ 135 olimpi ‖ 136 Armo$^{rum}_{nium}$ (*rum* m. II) ‖ 137 primi(ras.)-que (in ras. erat *s*) ‖ 142 Hyspanas ‖ 145 treviamque (*v* m. II in ras.) ‖ 146 premerent ‖ teneret ‖ 148 Hec ‖ 155 vel*uti* (*uti* m. II in ras.) ‖ regio$^{ni}_{\wedge}$bus (*ni* m. II) ‖ 156 thile ‖ 157 Rursus ‖ 158 $^{passim}_{\text{(ras.)}}$ (sup. ras. m. II) ‖ ^{passim} bibimus ‖ r$^{h}_{\wedge}$odanum (*h* m. II) ‖ (ras.)orontē (in ras. erat *h*) ‖ 159 cunti ‖ 161 $^{\text{vel vertit}}_{\text{noctii}}$ (*vertit* m. II) ‖ 164 Assirio ‖ 165 persē macedo ‖ 166

Digitized by Google

sibille || 167 sac^{ri}s (*ri* m. II) || „est“ deest || hinc || 169 „Arc“ deest || secum || V. 170 „Tr“ deest || frigios || genitrix || 171 epida*u*$^{rius}_{(ras.)}$ (*u*^{rius} m. II) || hospes || 173 t$^{re}_{(ras.)}$xit (*ra* m. II; in ras. erat *e*) || 174 H*a*nc (*a* m. II in ras.) || stilico || 177 hc̄ (= hunc) || 179 Subtulit || 182 Nón || benefacta || 186 que$^{si}_{\Lambda}$tas (*si* m. II) || 188 quid || non || 194 stiliconis || 195 exultant || 197 $^{o}_{N}$ (= Nec) [*c* m. II] || 201 conscendunt || 202 Qu*am* (*am* m. II) || late (m. II in ras.) || 203 exurgens || 205 Et || 210 Palladis || 211 susp$^{ir}_{\Lambda}$ia (*ir* m. II) || 213 stilico || 226 r$^{h}_{\Lambda}$odiis (*h* m. II) || 227 bachoque || 228 Inpulsante || 230 quicquid || 232 pluvia$^{s}_{\Lambda}$que (*s* m. II) || 234 solverit || 235 Quos (*o* corr. m. II in: *a*) || pro || 238 stilico || 243 humeros || brachia || 245 pulcreque || 249 leonto(ras.)dome (*o* m. II in ras.) || liceo || 250 Nebrofone || 251 briom*art*is (*art* m. II) || 252 ze*ph*^{iris} (*ph*^{iris} m. II in ras.) || licaste || 253 n*yc*aerce (*yc* m. II in ras.) || 255 scit$^{h}_{\Lambda}$ice (*h* m. II) || 256 *y*perboreis (*y* m. II) || 257 Hee || 258 Nimpharum || intendunt || 259 tageti || *cy*nthi (*cy*, *hi* m. II) || 267 iddem || 271 harenam || 272 claustris || 275 cur*rus* (*rus* m. II in ras.) || (ras.)anelas (in ras. erat *h*) || div*er*sa (*er* m. II) || 276 sirtes || 276 *l*icaste (*i* corr. m. II in *y*) || 277 steriles || 278 Namque || 280 libie || 281 percurrite || 283 stiliconem || 284 Parent || num*inibus* (*inibus* m. II in ras.) || ut || 286 *cer*vi (*cer* m. II in ras.) || 288 luna || 292 licaste || 293 molosi || 298 gravior$^{ibus}_{\cdot\cdot}$ (*ibus* m. II) || 299 hee || 300 cre(ras.)se (in ras. erat *s*) || tenues*que* (*que* m. II) || 302 l$^{u}_{(ras.)}$cos (*u* m. II; in ras. erat *o*) || brachia || 303 briomartis || 304 leonthodome (*o* m. II) || 305 r$^{h}_{\Lambda}$eni (*h* m. II) || 306 curvaverat || 307 a$^{p}_{\Lambda}$penininque (*p* m. II) || 308 nicharce || prom$^{p}_{\Lambda}$ta (*p* m. II) || 309 (ras.)yberas (*y* m. II) [in ras. erat *h*] || 313 Pirenea || 314 *G*(ras.)*ri*neis (sic) [*G*(ras.)*ri* m. II in ras.] || 316 luxuriantis || 323 *Y*(r a s.)lignis (*Y* in ras. m. II) || 326 exanguis || 329 montani triumphi || 331 Explevit || 333 libie || (ras.)oris (in ras. erat *h*) || 336 $^{atha}_{(ras.)}$lanta (*atha* sup. ras. m. II) || 338 pastores || excepere || 340 edi || 342 volu$^{cre}_{(ras.)}$ (*ere* m. II) || 345 bar-

Digitized by Google

ros || *h*austri (*h* m. II) || 348 Insepti || 349 omnibus || 350 elefas || 356 Thirrenas || libicos || adnixa || 357 Classis || a puppe || 358 iac*it* (*i* in ras. m. II) || 360 Cuncta$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 362 lieus || 364 A*ss*udant (*ss* in ras.) || satiri || 365 Bacharum || timpana || 366 edere || 367 *i*llabitur (*i* m. II in ras.) || 369 Linces || tygres ||.

Prologus libri undecimi. (m. II). [De VI consulatu Honorii Augusti].

3 thoro || 8 vigil || 11 musa$^{rum}_{\Lambda}$ (*rum* sup. ras. m. II) || 17 Encheladus || 18 i*n*arin(ras.)en (*n* m. II in ras.) || ethna || 19 letus || 20 Flegree || 23 equat*us* (*us* m. II in ras.) || olimpo ||.

Incipit liber XI' (= undecimus). [m. II in marg.]

2 non || 4 *t*ua (*t* in ras. m. II) || repetatur || Indigeneos 9 patri*is* (*is* m. II in ras.) || 11 erat || V. 12 deest prim. vocab. || tibris || V. 13 (ras.)quam || 18 babilonia || 21 re*con*dunt (*con* m. II) || 23 sydus || 26 (ras.)yperboreas (in ras. erat *hi*) || arces || 30 gripha || 33 aditisque || e$^{f}_{\Lambda}$funditur (*f* m. II) || 36 Exultatque || 38 lauros || 42 *ter*ris (*ter* m. II in ras.) || 44 infra || 45 gigantes || 46 saxa || 48 veste (m. II in ras.) || 51 Innumeros || 53 venerandus || 57 quod (m. II in ras.) || 65 necdum || 68 fastis || 71 thiaram || 77 urget || 79 teneris..... ab annis || 81 bosforus || 82 *n*olles (*o* m. II in ras.) || 86 Assirios || 88 tirannum || 92 illiricas || 95 seniore || 96 repe$^{te}_{\Lambda}$nte (*te* m. II) || 100 officiis || stiliconis || 101 olimpum || 104 libieque || maurisius || athlas || 105 p*euce* (*euce* m. II in ras.) || 106 prophana || 107 tracum || $^{f}_{\Lambda}$finibus (*e* m. II) || 109 auxiliisque || 110 libie || 113 thiesti$^{a}_{\Lambda}$de (*a* m. II) || horestes || 116 iul$^{o}_{\Lambda}$s (*e* m. II) || 118 parentis || 120 lauros || (ras.)isdemque (in ras. erat

Digitized by Google

h) || 123 chelis || 126 pacatis (*c* m. II in ras.) || 128 a$^{d}_{\wedge}$monet (*d* m. II) || 131 inmersi || 136 putat || 147 ing*en*$^{tes}_{\wedge}$ (*en*^{tes} m. II in ras.) || 148 *eri*danus (*eri* m. II in ras.) || 154 al*a*ricus (*a* m. II) || 155 exangu*es* (*e* m. II in ras.) || 158 nimphasque || chori$^{*}_{\wedge}$ (*i** m. II) || 162 vulga*tus* (*tus* m. II in ras.) || (ras.)arundine (in ras. erat *h*) || 163 cap$^{ut}_{\wedge}$ (*ut* m. II) || 164 *E*(ras.)liadum (*E* m. II in ras.) || 165 humero*s* || 166 pheton || 169 olimpo || 171 (ras.)aneli (in ras. erat *h*) || 173 cignique || sodales || 175 fluctibus || 176 nothi || 178 prospectat || 181 ...$^{te}_{\wedge}$... (m. II) || (ras.)ore (in ras. erat *h*) || 183 t*h*$^{u}_{\wedge}$scis (*h*^{u} m. II in ras.) || 184 cuntis || herebi || 185 gigant$^{h}_{\wedge}$eis (*h* m. II) || 186 (ras)*im*probe (*im* m. II in ras.) || 187 pheton || fulmina (m. II in ras.) || 191 bachatur || 193 erecti*o*r (*i* m. II) || a*n*nes (corr. m. II *n* in *m*) || 194 humida || 195 atque || a*dd*ua (*d* m. II) || 199 liceum || 200 $^{dry}_{(ras.)}$adas (*dry* m. II) || 203 haste || 209 Yonios (in ras. erat a m. I: *I*) || 210 stilico || 212 medius || 213 (r a s.)importunam || 214 prebens || laboris (*s* m. II) || 225 (ras.)anelum (in ras. erat *h*) || 227 gentis || reliqui$^{*}_{\wedge}$ (*i** m. II) || 228 i*n* (*n* m. II) || 229 gentibus || 231 quas (*s* m. II) || 232 ret$^{h}_{\wedge}$os (*h* m. II) || 235 non nunquam || 238 consedit || 241 col*l*ecta (*l* m. II) || 242 atra || 244 peri*clum* (*clum* m. II in ras.) || V. 247 deest || 248 Cominus || *quo*que (*quo* m. II) || 250 rerum || 253 simul || 254 varioque || 255 su$^{p}_{\wedge}$plex (*p* m. II) || 256 precibus fletuque || vet$^{eru}_{\wedge}$mque (*eru* m. II) || laborem || 259 cibeleia || 260 H*i*bleus (*i* corr. m. II in: *y*) || 262 ex$^{h}_{\wedge}$austus (*h* m. II) || 266 h$^{u}_{\wedge}$mentibus (*u, en* II m.) || 268 resolvit || 269 tunc || 271 expes || 278 exul || 281 non me || 282 cruciatis || 285 monitus || 286 a$^{p}_{\wedge}$peninum (*p* m. II) || 288 a ligurum || 291 H'(r a s.) ('m. II in ras.) || „ego“ desst || 293 voluissem || 299 exertum || raper*et* (*t* m. II) || succintior || 301 stilico || 302 *Con*tudit (*Con* m. II in ras.) || hostilis || 304 extincta || 309 ferat || 312 Desinit || 317 que$^{nam}_{\wedge}$ (*nam* m. II) || 318 stilico || 320 stilicone || 324 Lustra*lem* (*lem* m. II in ras.) || sic (in ras. m. II) || triste || *o*dorum (*o* m. II in ras.) || 325 *piceo*que (sic)

Digitized by Google

[*piceo* in ras. m. II] || 327 pie || 329 adversis || in *astra* (*astra* m. II in ras.) || 336 ar*thos* (*thos* m. II in ras.) || 337 hipanum || 338 meoti$^{c}_{\Lambda}$a (*c* II m.) || 340 marte || 343 flam*mante* (*m, an* m. II) || 347 concepta || teli vel ritu (sic) || 348 c$^{h}_{\Lambda}$aldea (*h* m. II) || cantu || 350 marti || 351 olimpi || 357 Retulerant || deferri || urbe || 359 choruscos || 363 ligur || vetit*umque* (*umque* m. II in ras.) || V. 364: Luce frui spaciis discernere gaudia parvis || V. 365: Torquebit rubico vicino nomine tibri || 366 $^{est}_{\Lambda}$ (m. II) || 367 Affrica || spe lusit || 369 geminis || 372 monimenta || dic*a*bam (*a* m. II in ras.) || 373 libiam || testa$^{ta}_{\Lambda}$ (*ta* m. II) || 375 spectando || 377 Et || massilla || 379 equis || 380 Succinte || athalanta || 381 iugurtinam || 383 Nec || bochi || silique || 385 cap$^{c}_{\Lambda}$cior (*a* m. II) || 386 tua$^{te}_{\Lambda}$ (*te* m. II) || 391 capit || 398 putat || favere || tirannis || 403 mihi || 404 Bellorum || 405 Desuete $^{iam}_{\Lambda}$ (*iam* m. II) || sumptisque || 406 Externi || 408 Exulat || a $^{nostris}_{\Lambda}$ sedibus (*nostris* m. II) || 410 scalent || 413 hystrum || r$^{h}_{\Lambda}$enumque (*h* m. II) || V. 414 deest || 515 eufrates || 419 pulcram || 420 $^{h}_{\Lambda}$elia (*h* m. II) || 422 Hoc || cū$^{c}_{\Lambda}$tis (= cunctis) [— et *c* m. II] || forum || 423 sub || priorem || 425 Hunc || tibris || ad*oret* (*oret* m. II in ras.) || 429 ne post || libiam || me || 430 tuis || 431 stilicone || 437 rome || 438 nec*dum* (*c* m. II in ras.) || 444 qu*a* [*a* m. II in ras.] || illo (*o* m. II in ras.) || 445 Sidere || 448 ^{h}ab*i*rem (*h* m. II; m. II mut. *i* in *e*) || 453 Mox et per latium || 455 arct*o* (*o* mut. m. II in: *h* et *o* addidit.) || 456 Advenit || stilico || 458 Acuada || $^{o}_{q}$ (= quo) [*o* mut. m. II in *a*] || incit*at* (*t* m. II) || 465 Expectasse || 466 medio$^{s}_{\Lambda}$que per hostes (*o*^{s} in ras. m. II) || 470 titid$^{\bar{e}}$ (*dē* in ras. m. II) || 471 itacho || 473 Tracia || penetrav*e*rit (*er* m. II) agmina || r$^{h}_{\Lambda}$esi (*h* m. II) || 474 re$^{t}_{\Lambda}$tulerit (*t* m. II add.) || 476 zefiros || $^{p}_{\Lambda}$ruinas (*p* m. II) || 477 nulla qui || 482 r$^{h}_{\Lambda}$esum (*h* m. II) || 483 Trax || $^{erat}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || tracum || 485 Tirr$^{h}_{\Lambda}$enam (*h* m. II) || 486 tibri || $^{pro}_{\Lambda}$texerat (*pro* m. II) || 487 mediis$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 489 Sulcatus || tranaret || 491 Exere || 494 muris || antiq$^{\bar{}}$ || 498 nuda$^{te}_{\Lambda}$que (*ta* m. II) || 504 Exuperat || 506 Clitump$^{ni}_{\Lambda}$ (*mp, ni* m.

Digitized by Google

II in ras.) || 517 au(ras.)tor (in ras. erat *c*) || 520 tibride || 522 quicquid || 523 vel*ut* (*ut* m. II) || 524 thori || 528 bacci^{a} (*c* mut. m. II in: *h* et add. *s*) || cadendibus (sic!) || 529 actis || 531 pulcrum || 537 vocis (*c* corr. m. II in *t*) || 539 detracta || remov*it* (*it* m. II) || 541 ^{h}austro (*h* m. II) || 545 uno ore || 547 Exultant || 550 sol*lers* (*lers* m. II in ras.) || 552 regibus || 554 officium || 559 venisse priores (omnia in ras. m. II) || 560 Conspicias || cum || diademata || crine || 561 Menbraque || 562 humeros || lieo || 563 erithreos || 565 ca$^{\text{let}}_{\wedge}$ (*let* m. II) || 569 cal*ib*^{ē} (*b* m. II) || 570 cornipedes (*s* m. II) || 572 num (in ras. m. II) || $^{\text{lempnius}}_{\wedge}$ (m. II) || actor || 573 Addidit || bellis || 576 per armos (*r*, *os* m. II in ras.) || 578 *fortuna* (*ortuna* m. II in ras.) || 579 stilico || 580 invent*a* (*a* m. II in ras.) || 586 propin*quum* (*quum* m. II) || 587 ad bella || 591 facta || 592 nichil || 593 opes || 594 *gabino* (*abino* m. II in ras.) || 596 pio laute || 597 talis || 598 penna || 604 flagr*at* (*t* m. II) || 605 colligis (*s* m. II in ras.; a m. I erat *t*) || 606 venalis || 607 Corruptam$^{\text{que}}_{\wedge}$ (*que* m. II add.) || 610 Ne querat || 613 circum || 614 Connexum || 615 cons$^{\text{c}}_{\wedge}$ensuque (*c* m. II) || 618 advecta || 620 Diffudit || libicos || 621 Hic || 624 pulcras || iocundaque || 626 Mutatos || 628 palma || 629 Murmur || resultat || 632 pacatis || 633 giros || 634 semiferi || cortinia || 637 perpet$^{\text{u}}_{\wedge}$isque (*u* m. II) || 639 innocue (*e* m. II in ras.) || 640 factis || 641 tibris || 645 per aves || 646 Regius || impia || 649 amnis || 651 honor || V. 653 deest || Post v. 654 sequitur v. 657 || 657 Hunc $^{\text{et}}_{\wedge}$ (*et* m. II) || Post v. 657 sequitur 655 || Post 655 sequ. 656 || 658 in omnis || 660 au(ras.)tor (in ras. erat *c*) ||.

Prologus libri duodecimi. (m. II). [De bello Pollen. (Getico).]

2 talia || 4 phy*t*$^{\text{hia}}_{\wedge}$ (*yt*^{hia} m. II in ras.) || 5 cecinit || libiamque || 7 amenam || 9 hinc || 13 studio || 15 timorem || 18 libri || stiliconis .

Digitized by Google

Incipit liber XII' (= duodecimus) [m. II in marg.]

2 argos ‖ 3 *Oet*heam (*Oet* m. II in ras.) ‖ c*holc*osque (*holc* m. II in ras.) ‖ prop*iore* (*iore* m. II in ras.) ‖ 4 tiphis ‖ 9 simplegades ‖ 11 Et ‖ tiphı ‖ 12 ab ‖ 14 stilico ‖ 16 Argo*ys* (*y* m. II in ras.) ‖ 18 teneri ‖ 21 victuri ‖ 22 Harpiasque ‖ 25 virides ‖ novalis ‖ 26 crescentis (*s* m. II) ‖ 27 da*tur* (*tur* m. II in ras.) ‖ 28 harpias ‖ 31 Au*t* (*t* in ras. m. II) ‖ 38 exangues ‖ 40 efferat ‖ 47 am*nes* (*nes* m. II in ras.) ‖ 48 servasse ‖ nubesque ‖ 50 inter*nis* (*nis* m. II in ras.) ‖ ex-$t^{\text{err}}_{\wedge}$ita (*t*^{err}*i* m. II in ras.) ‖ 54 U*rbs* (*rb* m. II) ‖ 58 zephirus ‖ 59 Caucaseisque ‖ ^{h}austro (*h* m. II) ‖ 61 Fatal$^{es}_{\wedge}$ (*es* m. II) ‖ nunc ‖ 64 brachia ‖ 66 Lambe$^{ret}_{\wedge}$ (*e*^{ret} m. II) ‖ attoni*tas* (*as* m. II in ras.) ‖ ar*thos* (*thos* m. II in ras.) ‖ 68 a$^{s}_{\wedge}$per (*s* m. II) ‖ 69 vincl*is* (*is* m. II in ras.) ‖ 70 Ten(ras.)-tarint ‖ 74 ad hor$^{\text{rende}}_{\text{(ras.)}}$ (sic!) [m. II in ras.] ‖ oethus ‖ 75 *e*phyaltes (*e, y* m. II in ras.) ‖ V. 78 ante v. 77 positus, sed iam I m. in iustum ordinem eos redegit ‖ 78 qua rerum ‖ 79 d't^{r}sus abit (sic!) [= detrusus abit] (m. II in ras.) ‖ 91 Si positis ‖ pulcrum ‖ 93 cum (m. II in ras.) ‖ 97 in *arcto* (*arcto* m. II in ras.) ‖ 101 Iupiter ‖ ut (m. II in ras.) ‖ sedemque ‖ 103 arc$^{h}_{\wedge}$anum (*h* m. II) ‖ deprehendere ‖ 105 pulcra ‖ 106 Et $^{\text{propinquo}}_{\wedge}$ (sic!) (*propinquo* m. II sup. ras.) ‖ late*ri* (*i* m. II in ras.) ‖ 109 cathene ‖ 114 Se*t* (*t* corr. m. II in: *d*) ‖ 119 $^{h}_{\wedge}$abenis (*h* m. II) ‖ 124 curru ‖ 125 pirrum ‖ 128 pirri ‖ iugurte ‖ 129 fugaret ‖ 130 et (erasum; sed dignosci potest) ‖ 132 p*yrri* (*yrri* m. II in ras.) ‖ 133 stilicone ‖ 135 c$^{h}_{\wedge}$aonas (*h* m. II) ‖ molosos ‖ 136 nec quos dodonea ‖ 141 laicis ‖ (ras.)oris (in ras. *h*) ‖ 142 stilico ‖ 143 Tris ‖ 144 vincitque ‖ vinctumque ‖ 145 pirrum ‖ 146 $^{\text{rerens}}_{\text{(ras.)}}$ (sic) ‖ 148 Massilius ‖ 152 hyem(ras.)s ‖ e$^{s}_{\wedge}$tas (*s* m. II) ‖ 154 pirrumque ‖ 155 „cum“ erasum ‖ 156 baccatus (*c* mut. m. II in *h*) ‖ 159 inbellas ‖ 164 stilico ‖ 165 Traces ‖ et hemonii ‖

Digitized by Google

misique (*i* m. II in ras.) ‖ 167 hiem(ras.)s (in ras. erat *p*) ‖ tociensque ‖ 168 monti^{s} (*s* m. II) ‖ 171 Treicio ‖ 173 erinis ‖ 177 r$^{h}_{\Lambda}$odope (*h* m. II) ‖ 178 O*th*risii (*th*, *i* m. II in ras.) ‖ strimonia ‖ 179 dampnant ‖ aliachina ‖ 180 olimpum ‖ 182 cotibus ‖ oeth$\bar{e}$ (in ras. m. II) ‖ 183 Sperchius ‖ enipheus ‖ 185 driopes ‖ 188 Thermophile ‖ maris ‖ $^{s}_{\Lambda}$cironia (*s* m. II) ‖ ri(ras.)pis (in ras. erat *u* a m. I, cuius altera lineola erasa est) ‖ 189 connectens ‖ 190 Hismos ‖ licei ‖ 191 parrasios ‖ 192 erimant$^{h}_{\Lambda}$e (*h* m. II) ‖ 193 amincte ‖ 196 Vendicat ‖ 200 pireneumque ‖ 201 succinta ‖ 204 thil$\bar{e}$ ‖ 205 nothi ‖ flabri ‖ quoscumque timores ‖ 211 tum ‖ stilico ‖ 212 atque $^{feri}_{\Lambda}$ (*feri* m. II) ‖ 216 volantes ‖ 218 Sardiniosque ‖ Cyrus (m. II in ras.) ‖ 219 spumate ‖ 221 disce$^{dere}_{\Lambda}$ (*dere* sup. ras. m. II) ‖ 222 Optat ‖ 225 conduntur ‖ 237 thessalicas ‖ 242 Perbachata ‖ 246 licaoniam ‖ ar*th*on (*h* m. II) ‖ 255 be$^{l}_{\Lambda}$lua (*l* m. II) ‖ 256 latebant ‖ 259 Ore (*e* mut. m. II in: *a*) ‖ 267 $^{erat}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) ‖ stilico ‖ 274 *T*unc (*T* m. II) ‖ intrare ‖ *t*unc (*t* m. II in ras.) ‖ 279 rec$^{h}_{\Lambda}$ia (m. II mut. *c* in *t* et *h* addid. ‖ 281 Iccirco (*c* m. II in ras.) ‖ miserabile ‖ 285 tota ‖ 289 $^{res}_{\Lambda}$ (*res* sup. ras. m. II) ‖ 292 theutonico ‖ 293 cat$^{h}_{\Lambda}$enati (*h* m. II) ‖ sc$^{u}_{\Lambda}$alencia (*c* mut. m. II in *q* et add. *u*) ‖ 295 $^{generant}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) ‖ 296 turpis ‖ iam ‖ 297 Respiciens ‖ 298 refugis ‖ 299 ar(ras.)thois ‖ 300 r$^{h}_{\Lambda}$odano (*h* m. II) ‖ cap$^{i}_{\Lambda}$tisque (*i* m. II) ‖ 303 sic (*c* m. II) ‖ 309 par ‖ 310 oenetria ‖ 314 H*ï*is (*i* m. II) ‖ 318 totoque ‖ 321 lac$^{um}_{\Lambda}$ (*um* m. II) ‖ 323 hyemis (*y* m. II in ras.) ‖ 329 ar*thon* (*thon* m. II in ras.) ‖ 330 hircinie ‖ rethia ‖ 331 r$^{h}_{\Lambda}$enique (*h* m. II) ‖ 335 *cym*brica (*cym* m. II in ras.) ‖ thetis ‖ 336 r$^{h}_{\Lambda}$ene (*h* m. II) ‖ 337 Tarchia ‖ 340 ^{h}esperie (*h* m. II) ‖ rethia ‖ (ras.)ore ‖ 341 tremenda ‖ 343 profundo ‖ 345 Naufra$^{ga}_{\Lambda}$ (*ga* m. II) ‖ baratro ‖ 346 $^{timbante}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ 347 tepidis (*s* m. II in ras.) ‖ antris ‖ 349 stilico ‖ liei ‖ 350 seges ‖ raros raptos contentus (m. II lineol. duxit per „raptos“) ‖ 352 Alegentem ‖ 353 dedere thorum (in ras. m. II) ‖ 354 spe$^{lea}_{\Lambda}$ (*lea* sup ras. m II) ‖ 358 genitrix ‖ 360 cure$^{que}_{\Lambda}$

Digitized by Google

(*que* m. II) || 364 l*at*$^{ii}_{\wedge}$que (*at*^{ii} m. II) || 365 Vandalicos || 366 heri*lis* (*lis* m. II in ras.) || 367 in luctum || 369 frena$^{ta}_{\wedge}$ (*ta* m. II) || 372 contulit || 378 Euristeus || 381 tumustis || 386 perstringeret || 387 tre*v*iam (*v* m. II in ras.) || 388 Nequicquam || 391 tuler*unt* (*unt* m. II in ras.) || 394 gerenti || 396 consul || 399 Tendandas || 405 ducis urget || 406 animi^{s} stilicone receptis (*s*, *s* m. II) || 409 hiem(ras.)s (in ras. erat *p*) || 410 vel note || 414 quam (m. II sub. ras.) || rethia || 415 Vandalicis || actam || 418 puncto || 419 sicambris || 420 thitos || cer$^{us}_{\wedge}$ces (*us* m. II in ras.) || 422 r$^{h}_{\wedge}$enum (*h* m. II) || 426 Iam || stiliconis || 427 limine || 430 Cercior || 432 bremi || 443 sepulchro || 450 a*u*tor (*u* m. II in ras.) || 453 stilicone || super || 454 alacris || 459 stiliconis || 465 tē(ras.)tat (in ras. erat *p*) || 466 humilisque || inventus || V. 467 deest || 471 alpis || apertas || 472 flumina || pu*lsus* (*lsus* m. II in ras.) || V. 473 sequitur post 474 || 474 *Dem*ptaque (*Dem* m. II in ras.) || tot menia cernit || 482 cicatris || 483 ni$^{ti}_{\wedge}$tur (*ti* m. II) || 484 conctis || 489 tr*an*avimus (*an* m. II in ras.) || 492 discrimina || 493 Cre*de* (*de* m. II in ras.) || seni (m. II in ras.) || *qui* te (m. II; *qui* in ras. m. II) || 495 humeris || 496 huius || 503 Pastorisque || 504 et$^{h}_{\wedge}$rusci (*h* m. II) || 505 tibride || 511 tempnis || olimpum || 512 stilicone || 513 perosus || 514 Archadie || 516 Extinctusque || 520 rapidas || 522 $^{hec}_{\wedge}$ (*hec* m. II) || 528 dii || 535 illirici || 537 tracum || paravi || 538 feci || 540 facta || calibs || 548 $^{iter}_{\wedge}$ (m. II) || 550 Sit || hortaturque || 553 noxia || 558 stilico || 566 tuta$^{ta}_{\wedge}$ (*ta* m. II) || 567 vindicat || 569 ^{h}ister (*h* m. II) || r$^{h}_{\wedge}$enus (*h* m. II) || 572 humeris || 573 Vendicat || 575 v. deest || 576 tegea*n* (*n* m. II) || 578 tibrī || 583 *gen*$^{tis}_{\wedge}$ (*en*^{tis} in ras. m. II) || preclarus || 584 ar$^{c}_{\wedge}$tus (*c* m. II) || 588 stilicone || 589 arenam || 590 Fel*ix elisiisque* (*ix elisiisque* m. II in ras.) || 595 prescisso || 596 stilico || 598 pe$^{a}_{\wedge}$ne (*a* m. II) || 602 scithie || 603 tanaī || 610 absumtoque igne valentes || 611 crat$^{h}_{\wedge}$eras (*h* m. II) || 612 chorintho || 615 monimenta || 620 Dessuetosque || 624 supel-

Digitized by Google

*l*ex (*l* m. II) || 629 ephirenidasque || 630 pulcras || 631 rampnusia || 634 Quicquid || commisimus || 635 se*clis* (*clis* m. II in ras.) || 641 alias(ras.) || 642 Iisdem || procubiit || 644 duplice*s* (*s* m. II) || 645 stilicone || 647 tempnere ||.

Incipiunt floralia eiusdem. [m. II.]

I, 2 ma*ri* (*ri* in ras. m. II) ||. — II, 1 Quicquid || anelat || 2 Quicquid || 4 sic || urget ||. — III, 2 gerioni || 3 $^{c}_{\wedge}$*l*iptūne (^{c}*l* m. II in ras.) || 4 Tarpeo || 5 (ras.)arenas (in ras. erat *h*) || 8 Gno*sis* (*sis* m. II in ras.) || yda || feros || 9 ar*ctus* (*ctus* m. II in ras.) || 11 Trux (m. II in ras.) || hau*t* (*t* corr. m. II in *d*) || 12 Portassent ||. — IV), 3 fract*o*que (*o* m. II in ras.) || 4 *b*rachia ||. — V, 1 Ingratum || mutat (m. II in ras.) || 4 quicquid ||. — VI, 3 Unanimes || 4 frenata || 8 arctus ||. — VII, 1 $^{amor}_{\wedge}$ (m. II) || cogit || 2 affectum || 3 miser$^{um}_{\wedge}$ (*um* m. II) ||. — VIII, 1 memoranda (*a* m. II in ras.) || stiphale || 3 pinne || 4 h*i*strix (*i* corr. m. II in *y*) || 13 Altera || subtraxit || 15 pinne || 16 Lenis || 17 echinni || 19 totumque || 23 mucronem || dē(ras.)sa (in ras. erat *p*) || 24 $^{h}_{\wedge}$astilibus (*h* m. II) || 31 tractus || 32 Terror || 34 Muta || 35 Quis || 36 cortinia || 38 taurinos || mittere || 39 pinnis || arundo || 41 non || 42 faretra || 45 quicquid || 46 cidonas ||. — IX, 1, birtum || 2 vitet ||. — X, 1, Pulcris || 4 invidiam meruit ||. — XI, 3, L*i*mpharum (*i* mut. in *y* m· II). — XII, 2, laceras || 3 sillaba || 4 nichil ||. — XIII, 2 quicquid ||. — XIV, 2, Se*t*, (*t* corr. m. II in *d*) ||. — XV 2 diligo ||. — XVI, 1 s$^{er}_{\wedge}$vandos (*er* m. II) || 4 ethna || 6 Attollant || accelerentque || 7 gemini || grande || 8 clara || 10 trepidos || genitrix || 14 oneri (m. II in ras.) || 15 Reiect*a*$^{s}_{\wedge}$ (*a*^{s} m. II in ras.) || clamides || de*st*ra (*st* m. II in ras.) || e*rigit* (*rigit* m. II in ras.) || 17 nodos || 29 properatis || 32 Encheladi || 33 ethnam || 35 Se*nserunt* (*nserunt* m. II in ras.) || pater || affuit || 38 phrigio || 41 anapy || 44 nichil || 45 dampnis || 48 per-

Digitized by Google

enne (*ne* m. II in ras.) || . — XVII, 1 morigenas || r$^{h}_{\wedge}$odani (*h* m. II) || 6 pateant || V. 12 deest || 13 currum || . — XVIII, 1 *Y*talie (*Y* m. II) || . — XIX, 11, arvis || 13 q*ua* (*ua* m. II in ras.) || reptav*it* (*it* m. II) || (ras.)arena (in ras. erat *h*) || Post v. 4 sequitur v. 5 (ed. Ieep.); 6; 7; 8; 9; 10; 11; 12; 13; 14; 15; 16; 17; 18; 19; 20; 21; 22 (ed. Ieep.). — || 6 nobilis || 7 timuit || 14 Metitur$^{que}_{\wedge}$ (*que* m. II) || 18 B(ras.)enac*um*$^{que}_{\wedge}$ (*um*^{que} m. II in ras.) || lit$^{t}_{\wedge}$ora (*t* m. II) || 21 hybernos (*y* m. II) || . — XX, 1 sō$^{p}_{\wedge}$no (*p* m. II) || 2 Insō$^{p}_{\wedge}$nis (*p* m. II) || prophana || . — XXI, 3 Permittas || o mens || 11 latenti || 14 horestes || 17 Et dari*um* (*um* m. II in ras.) || 18 sepulc*hro* (*hro* m. II in ras.) || 20 Erector (sic) [m. II in ras.] , 23 mortalis || 24 spoliatur || 25 (ras.)unc || exul || quid || restat || 30 gaudet || 31 fames || 33 humilesque || 34 Respice || morte || 37 r$^{h}_{\wedge}$odopeiaque (*h* m. II) || 39 metuere || 42 thure || 43: Me mihi redde precor gravibusque medere doloris || 46 thelephus || 50 precibus $^{nec}_{\wedge}$ fletu (*nec* m. II) || 52 comitem ..... sodali || 53 insignes || 54 egregiis || 56 comune || 57 faros || . — XXII, 1 canpos || 2 s$^{i}_{\wedge}$ithico (*c* m. II) || 3 umbriferis || (ras.)edis (in ras. erat *h*) || 6 relegam || gramatici (sup. *a* ras.) || 13 eliconis || 17 Cum || 18 saphos || 19 flatusque || . — XXIII, 3, dubiisque || rigores (*g* m. II in ras.) || . — XXIV, 1, (ras.)armina || 5 coniunxit || . — 1 sō$^{p}_{\wedge}$num (*p* m. II) || 3 arctus (*rct* m. II) || 5 vitem sudantem ventilat uvis || 7 exuto || pectore frondes || 15 veneris || secuntur || 16 librantur || ulnos || 17 driadasque || 21 Cum || 22 iuven$^{um}_{\wedge}$ (*um* m. II) || 23 lire || 24 omn*isque* (*isque* m. II in ras.) || 26 iocunda || 28 Utque (r a s.) intexta comas $^{fuit}_{\wedge}$ turbata capillos || 29 assurgit || auditque canorum || 30 quo || h*i*men$^{eus}_{\wedge}$ [*i* corr. m. II in: *y* et add. *eus* (in ras.)] || querit || 31 citherea || 36 libris || 38 Dissimili || tenuem || (ras.)arundine || 41 igne || 44 Cōpellat $^{matris}_{(ras.)}$ (sic) nunquam (*matris* m II) || saciabere donis || V. 45 deest || 48 licei || 50 tante (= tantae) || 51 que || thori || 52 Qua || 54 Hau*t* (*t* corr. m. II in *d*) || cōn*u*bia (*u* m. II) || 58 mandantur || 60

Digitized by Google

urbi || 61 longis || 62 quo || quo $^{quam}_{\wedge}$ (sic) (*quam* m. II) || 64 penetravit || 60 G*r*andevum (m. II in ras.) || 70 thomi || 71 71 exultat || 72 celerine || 74 domitos || et parthica flumina || charchos (m. II in ras.) || 77 incestum || 81 concessa || delecta || 84 quo || alter (m. II in ras.) || V. 85 omissus a m. I; a m. II addit. est || 85 Extat || 86 cuneosque recenset || 87 constringit in unum || 88 Depositum || 90 quantum || 91 plac(ras.)atur || nilus || 93 stilico || nichil || 94 Iudicio$^{ve}_{\wedge}$ (*ve* m. II) || 95 cessare nefas (m. II in ras.) || 96 (ras.)cā*p*sare (sic!) [*m p* m. II] || 100 obluitur || 101 p̄lisque solute || 103 extruitur || (ras.)alant || 105 frementem || 107 benatus || 108 ereptis || obtimuit || 116 ruentes || 119 p$^{r}_{\wedge}$atis (*r* m. II) || 120 Syrius || sydere || 122 ch$^{o}_{\wedge}$ris (*h*° m. II) || 124 A*g*greditur (*g* m. II) || citherea || 131 brachia || 133 virtute || 134 precibus (r a s.) tibi [„placanda“ quod in ras. deest, m. II in marg. adscr. est. || 135 nec || sithicas || 139 aligeros || 140 de plebe || 141 piroes || 144 nothos || (ras.)arundo ||.

XXV, 1 antheno$^{e}_{\wedge}$e (*r* m. II) || 7 nimphisque || 9 L*au*-*dandum* (*a* et *dandum* m. II in ras.) || quid || V. 11 ante v. 10 positus || 10 loqui || 11 phar$^{ris}_{\wedge}$ (in ras. m. II) || 15 anelo || 16 Punice || rimosas || perforat || 17 Humida || vulcania || 21 cautes (*s* m. II) || liquescunt || 27 n (*I* deest) || 28 erulus (*C* deest) || 29 se*t* (*t* corr. m. II in *d*) || 30 archane || 32 Se*t* (*t* corr. m. II in *d*) || lucidus (r a s.) [in ras. erat *idem* (?); m. II in marg. „iddem“ addidit] || 39 (ras.)arene || 40 f$^{u}_{\wedge}$men (*l* m. II) || ^{h}iatus (*h* m. II) || 41 tenebre || 42 obstrusos || 47 Calca(ras.)tumque || 48 pe*dem* (*dem* m. II in ras.) || 49 leves (ras.)oras (in ras. erat *h*) || 50 perpet$^{uus}_{\wedge}$que (*uus* m. II) || 51 loco || 52 transiliisse || 55 Et vehit || spina || 56 pumbi || 61 victos || subtravehit || 62 Aff$^{l}_{\wedge}$atasque (*l* m. I) || 64 igne || 65 Hic || 66 dampna || 69 meden*tum* (*tum* m. II in ras.) || 70 m*unus* (*unus* m. II in ras.) || 72 flegeton || 74 ruit || 75 pares || 79 Quicquid || 82 au(ras.)tores || .. $^{hoc}_{\wedge}$. (m. II) || 84 colit || 86 Tellurem || 90 apon*um* (*um* m. II in ras.) || 91 ^{h}austri (*h* m. II) ||

Digitized by Google

92 levo || 93 dampnet || 94 Inde sibi fat*is* (*is* m. II in ras.) || 95 humor || 97 resecant || 99 limphis || . —

XXVI, 2 (ras.)anel*is* (*is* m. II in ras.) || 4 Humida || 5 choruscis || 8 cŏli$^{i}_{\Lambda}$ (*t* m. II) || solisque || 9 (ras.)oras (in ras. erat *h*) || 16 Thet*hi*os (*hi* m. II in ras.) || 17 Archanum || 21 Aⁿ̄(ras.)volāt (= Ante volant) || zefiros || 22 magis || 25 arctus || 27 retors$^{cr}_{\Lambda}$it (*er* m. II) || 28 tot*idem* (*dem* m. II in ras.) || 29 autumpnus || 31 lassa || 32 caucas*io* (*i* mut. m. II in *e*) || vertice || 35 arripuit || 37 genu || 38 cinthia || 43 cumul*um* (*um* m. II in ras.) || 44 futur*o* (*o* in ras. m. II) || 45 et magno solem || 49 alumpnum || 56 Concus$^{s}_{\Lambda}$a (*s* m. II) || 59 adoratus || stellis || 65 volatus || 66 venis || 69 tunc || 73 (ras.)oras || 79 e mil$^{libus}_{\Lambda}$ (in ras. m. II) || 84 Ductor || 85 ornant || 87 Assiria || 91 thebano || 92 patrio || 93 herilem || 94 onus || 95 reliquias-$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || mirata || revolvunt || 96 Lumina || 100 Hostia || 104 quod*cumque* (*cumque* m. II in ras.) || 105 resolvuntur || 107 Qui || phetonteis || 110 dura || h*abu*$^{ere}_{\Lambda}$ (*abu*^{ere} m. II in ras.) || . —

XXVII, 3, choros || 4 arcum || varia*ta* (*ta* m. II) || 7 reddundat || 8 elapsus || antris || 9 Flammi$^{fe}_{\Lambda}$re (*fe* m. II) || 15 libiam || 17 Hec (m. II in ras.) || dampnata || 18 populis$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 19 blesasque || fer*ax* (*ax* m. II in ras.) || 21 Gyrreus (*y* m. II in ras.) || 24 simil$^{es}_{\Lambda}$ (*es* m. II) || causa$^{s}_{\Lambda}$ (*s* m. II) || „est“ deest || 25 Aut || meruit || 27 umbras || 33 tytana || 34 humores || udosque || 35 arcus || 36 contra$^{ria}_{\Lambda}$ (*ria* m. II) || V. 37 deest || 38 transaccior (*c* m. II in ras.) || acrior || 39 seseque || petentibus || 41 iaceat || . —

XXVIII, 1 uiquis (*Q* m. II in marg. addit.) || 7 luceat || 8 comprendere || 14 pulcros || quicquid || 15 Indus || *scru*tatur (*scru* m. II in ras.) || 18 ar*ctus* (*ctus* m. II) || 23 vires || 26 viget || forma || 28 c$^{h}_{\Lambda}$oros (*h* m. II) || mirt*ho* (*ho* m. II) || 32 thoros || 33 nectit (*t* mut. m. II in *s*) || 37 Archanis || 41 vinxit || 42 (ras.)anela || 43 calibs || 52 numen || 53 servire || 54

Digitized by Google

In || *vivo*que (*vivo* m. II in ras.) || 55 Mēbra(ras.) [— bra in ras. m. II) || (ras.)*fu*ris (*fu* m. II in ras.) || . —

XXIX, 1 cur tanto || 2 redimere || 6 syrius || 8 aga$^{nip}_{\Lambda}$-pea (*nip* m. II) || permesidos || 10 eliconia || 14 abnegat || 15 graii || monet || 17 Coclia || tybrinas || 18 cibelē || 20 caribdis || 21 scilla || 22 Antifate || 23 s*y*renum (*y* m. II in ras.) || 24 ciclops || calipso || 25 Penelope^{e} (*s* m. II) || uni || 27 Et totidem sevi || 32 la(ras.)ertia || 41 g$^{\text{e}}_{\Lambda}$tulaque || re$^{\text{p}}_{\Lambda}$pulit (*p* m. II) || 42 Clar*a*que (sup. *a* ras.) || 43 libicis || 44 lauros || 45 calidoniis || $^{\text{h}}_{\Lambda}$australibus (*h* m. I) || petendis || 46 excubiis || 48 Adderet || 50 hyspania || 53 Prol$^{\text{uis}}_{\Lambda}$ (*uis* sup. ras. m. II) || tuos || sydera || fluctus || 56 helia || 62 illiricis || 63 (ras.)iberia || 68 certanti || 69 Flacillam || daret || pulcramque || 71 calectia || 73 oliv*am* (sic) [*am* m. II] || 75 Expuit || „effossis“ deest || ast$^{\text{ur}}_{\Lambda}$ (*ur* m. II) || ab*e*rrat (*er* m. II in ras.) || 77 Vulgo || p*i*reneisque (*i* corr. m. II in *y*) || 78 n*i*mphe (*i* corr. m. II in *y*) || 79 ralabentes || 83 stilico || 87 aure (= aurae) || 89 *grate*que (*grate* m. II in ras.) || 90 Reptanti || 91 si || 93 thori || 94 genitrix || 95 Successus$^{\text{que}}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || archani || 96 ar$^{\text{c}}_{\Lambda}$to (*c* m. II) || 98 Theodosius || 101 Quis || 105 v. in cod. Cracov. (secund. ed. Ieep.): Te patruus. propius quam si genuisset amavit || 106: Defuncti fratris sobolem nec carior olim || 107: Mutua ledeos devinxit cura lacones || 108: Addidit et proprio ge$^{\text{r}}_{\Lambda}$mana vocabula nato || 109 in cod. Cracov. (sec. ed. Ieep.) = v. 110 (in edit. Ieep.) ||; manifestum igitur est, versum 106^{tum} (ed. Ieep.) in cod. Cracov., cuius haec fere forma esset:

„Restituens magnique animo solacia luctus“ omissum esse | 111 elatus || 112 Suspiceret || honorem || 114 (ras.)iberis (in ras. erat *h*) | 115 zefirique || 119 thalamis | c*i*thereia (*i* corr. m. II in *y*) || 120 h*i*meneus (*i* corr. m. II in *y*) | abegit || 121 pulcras | 126 galathea || 127 c*i*mothoē (*i* corr. m. II in *y*) || 128 protheus || 142 per littora vestes || 147 smirna || 148 dampnas | 150 La*o*domia (*o* m. II in ras.) ||

Digitized by Google

redeuntem ‖ 151 Philacidē ‖ 153 incubens ‖ 156 Exule ‖ 161 thori ‖ 163 dira ‖ 165 crudelis (*i* m. II in ras.) ‖ V. 166 desunt duo ult. vocab. ‖ 167 regis ‖ 168 eno$^{mai}_{A}$ (*mai* sup. ras. m. II) ‖ deceptus ‖ mirtholus (*i* corr. m. II in *y*) ‖ 169 *Yp*pomanes (*p* m. II add.) [*Y* in ras. m. II] ‖ *cruen*tam (*cruen* m. II in ras.) ‖ 170 ceneida ‖ 172 calidon ‖ 173 (ras.)anelo ‖ 174 achelous (*s* m. II in ras.) ‖ abiret (sic) [m. II in ras.] ‖ 175 nimphe ‖ 179 stilico ‖ 181 meritis ‖ 182 honor ‖ 185 stilico ‖ 189 c$^{h}_{A}$oronis (*h* m. II) ‖ 191 phrigie (m. II in ras.) ‖ 192 capadocum ‖ 193 gemini (*i* m. II in ras.) ‖ nexus e germine duxit (sic) ‖ V. 196 desunt tria prim. vocab. ‖ 200 etatisque ‖ 203 Vendicat ‖ ^{h}auster (*h* m. II add.) ‖ 205 patremque ‖ Post v. 205 legimus in cod. Cracov.: „Unius imperiis tradunt. artemque pavore“. ‖ 206 Confesse ‖ 207 Haut (*t* corr. m. II in *d*) ‖ stilico (m. II in ras.) ‖ fremuit si torrida (sic!) belli [omnia m. II in ras.] ‖ 209 Erigitur ‖ doctor ‖ 212 timor ‖ 214 lit$^{uis}_{A}$ (*uis* m. II) ‖ lumina (m. I in ras.) ‖ 218 sydereas ‖ 222 solidos ‖ geminarum ‖ V. V. 223 et 224 desunt ‖ 233 Ruffino ‖ nephas ‖ 236 vir^{ū} (= virum) [ū m. II addid.]. ‖ . — XXX, 1 primum ‖ tedis (*s* m. II in ras.) ‖ 2 tracia ‖ 6 Prebuerant dulc$^{es}_{A}$ (*es* m. I) ‖ lire ‖ 7 cristalla ‖ linces (*i* corr. m. II in *y*) ‖ 8 yperborei ‖ magna ‖ 12 Cignus ‖ odoriferi ‖ 13 post bella grues pigmea ‖ 16 cinnama (*i* mut. m. II in *y*) ‖ mira ‖ 18 lire ‖ 19 eliconis ‖ 21 olimpi ‖ 28 Tytanum ‖ encheladique ‖ 29 Illicet (*l* m. II add.) ‖ 30 thoris ‖ 33 treicio ‖ orpheo ‖ 35 Explent illius ‖ sydera ‖ 37 sollen*n*i$^{s}_{A}$ (*n* m. II in ras.; *a* m. II) ‖ 37 perfecit ‖ 50 Coniugis in castris ‖ V. 51 desunt tria vocab. in fine ‖ 52 thoro ‖ 55 ..... votis quoniam ‖ 56 libi$^{c}_{A}$e (*c* II m.) ‖ (ras.)ora (in ras. erat *h*) ‖ 58 sydereo ‖ 60 posteriora ‖ 61 aganipe ‖ . — XXXI, 1 X pē ‖ 4 tu ‖ 7 Alme (m. II in ras.) ‖ utero ‖ inclus (r a s.) ‖ misso ‖ 8 tumuere ‖ innupta$^{que}_{A}$ (*que* m. II) ‖ 9 Archano ‖ 15 arctus (m. II) V. 18 desunt quattuor prim. vocab. ‖ V. 19 desunt duo prim.

Digitized by Google

vocab. | 19 celsum (m. II in ras.) | te*l*lure (*l* m. II add.) |.— XXXII, 1 ossedit (*P* deest) || 2 *He*sit (*He* m. II in ras.) | vigent (sic) [m. II] || 3 hyem^{s} (m. II in ras.) |. — XXXIII, 1 *y*mphe (*y* m. II) || corpore || limphas || 5 vendicat | 6 notho || 7 archano || nobilis |. — XXXIV, 5 Actus | honor ||. — XXXV, 4 Humor || 5 hyem*s* (*s* m. II in ras.) || syrius | axis |. — XXXVI, 1 connexo || 8 Et lapis est |. — XXXVII, 1, cristalla || 2 pectore || 3 perpetuo || limphas || 4 hyems (a m. I erat *i*) (*ems* m. II in ras.) |. — XXXVIII, 4 interhabetur (m. II divisum est) |. — XXXIX, 4 cicerone || 8 flaminee || 12 debilitatus | 14 tharchesiaco || 17 olibrius || 18 horesteam || meruisse || 20 eloqui*i* (*i* m. II in ras.) || fertilitate || 24 Et || non mea musa ||. — XL. 1 inter nos || 7 veri || 8 ortatur || vincit || 9 chii || 11 $\overset{et}{\wedge}$ (*et* sup. ras. m. II) || videtur || 12 (ras.)onus || V. 15 et 16 desunt || 18 perenne |. — XLI, 3, cibele |. — XLII, 2 sydera || 7: Namque puros avide lambit meretricis hyatus |. — XLIII, 1 v*elles* (*elles* m. II in ras.) || 2 Sydera || 4 archas | 6 fuit || 7 Attribuit || 8: Hereo, que cunnum lambere causa facit ||. — XLIV, 1 fontes || eliconia || nays ||. — XLV, 3 L*emp*nia (*emp* m. II in ras.) || 6 ipse | 7 fulgebat || 8 clamides || 9 xantum || 10 ornabat || 12 $\overset{stillico}{\wedge}$ (m. II) || 13 regnique || 14 cotenta ||. — XLVI, 2 Nominis || 3 iber(ras.)os (*i* mut. m. II in *y*) || V· 4 deest || 15 faleras ||. — XLVII, 1 memorande || 3 refulgent (m. II in ras.) || 6 Turpidus || alis || 7 vexare | 8 digna || thoro | 9 armis || 10 Sparsit |. — XLVIII, 1 mire || 6 armata || 10: Attactu confisa iacet mox leta resurgit | V. 11 deest || 12 ar$\overset{c}{\wedge}$tus (*c* m. II) || 15 furit || 16 pocius || 17 arctus (m. II in ras.) || 20 victura || 22 Traxit || (ras.)arundineos (in ras. erat *h*) | archano || 25 habena ||. — XLIX, 3 sustentet || 7 quecumque || tranaverit || hystrum || 9 romphea || 10 regant || tela |. — L, 1, omnia || 2 verba || 5 virorum || 6 siracusius | 10 cinthia || 12 rotat (sic) [m. II in ras.] |. —

Digitized by Google

LI, 2 Tytanumque || 3 cetu || 6 crebri || necdumque || 7 ad || 10 docuitque (*que* m. II) || 11 arctos (*ct* mut. m. II in: *th*) || 13 ortatur || genitrix || 17 Cognoscat quid || si || 18 cur || 20 dampnis || 21 hic || 22 scithica (*c* m. II) || cum valle || 23 athantis (*la* m. II) || 25 thicion || vulnere || 33 Encheladi || 34 delfica || 35 Stringat || porphirion || cirreaque (*i* mut. m. II in *y*) || teneto || 42 yris || 52 cum || iupiter || 53 celo || 54 Semper || 55 ut nostrum tellus || 56 interita || 62 Pro domino || 64 littora || 65 mutantur (sic) || 66 hemoniam (*am* m. II in ras.) || 67 convexis || choruscat || 69 rhodope (*h* et *n* m. II) || ponte 71 humeros || irroat || enipheus || 72 Subsidit || 74 It || 75 terrificum (*um* m. II) || 76 Othrisios (*th* m. II in ras.) || 81 connectitur || 82 eternas || 84 inspersere || 85 minas || lempnumque (*p* m. II in ras.) || calentem || 86 vulcani (*c* m. II in ras.) || exuit || 88 Aere velato || 90 rebellis || 95 in formam || 98 steterat (*te* m. II add.) || parte || 101 lemaster (*er* m. II) || 102 dum || quereret (m. II in ras.) || ictus || 108 ydam (sic) || 109 Palladiis || 112 sinu || 115 Porphirion || 117 exilit || undis || 120 cuncte (= cunctae) || nimphe || 121 Nimphe || 123 thorum || 125 coterrita || . —

Prologus claudiani de raptu proserpine. (m. II).

1 primus secuit qui || 6 securo || 8 notho || 11 inrupit || 12 hyemes || . —

2 Sydera || 3 prodere || 4 prophani (*p* m. II) || 6 totum || 8 lumina || 11 Cicropium || 16 le(ras.)nisque || hyacus (m. II in ras.) || 17 parthica (*h* m. II) || 18 Tygris || 19 mechonius (*e, us* m. II in ras.) || figit || thirsus (*us* m. II in ras.) || 20 Dii || famulatur || 21 opibus || 22 Quicquid || stix || 24 flegeton || (ras.)anelis (*is* m. II; in ras. erat *h*) ||

Digitized by Google

28 (ras.)oras || 29 genitrix || 30 populis fruges || 31 dodone$^{a}_{\wedge}$ (*i* m. II) || 32 her$^{e}_{\wedge}$bi (*e* m. II) || 35 thorum || mariti || 37 baratro || 39 ydris || 40 Thesifone || 44 tytania || 46 a$^{u}_{\wedge}$cto (*u* m. II) || 53 p(ras.)nsis (in ras. I m. [in lac. erat „e“]) || 54 *con*clamat (*con* m. II in ras.) || 59 quicquid || 61 certisque || 62 arctus || 66 incestis (m. II in ras.) || 67 ille || 71 getica || con*cretus* (*cretus* m. II in ras.) || 72 Flare cupit || 74 obiecit || 77 cillenius || 82 dure || 87 Cochiton || 88 flegetontee || 89 Ath(ras.)lantis (in ras. erat. *a*) || comune || tegee(ras.) || 92 nothos || 95 $^{num}_{\wedge}$ (sup. ras. m. II) || 97 ciclope$^{a}_{\wedge}$ || 98 et vanas || 99 grati quod || 103 thalam*is* (*is* m. II in ras.) || 108 natorum te felix || 113 dicto || neges || 114 cat$^{h}_{\wedge}$enas (*h* m. II) || V. 120 omissus a m. I; m. II in marg. addit. est || 120 stigio*s*que || 122 Ethnee || 123 sobolem || 125 extat || 126 dampnum || V. 127 evanuer. 4 prim. vocab. || V. 128 evan. prim. voc. || 129 curvavit lunate || 130 thoro || 135 rodopē || amiclas || 136 $^{cl}_{\wedge}$ariosque (*cl* m. II in ras.) || V. 139: Infidis laribus natam commisit itura (tot. m. II) || V. 140 (m. II): Commendans siculis furtim sua pignora terris || V. V. 141—214 (inclus. [ed. Ieep.] desunt || 215 citherea || 217 decreta $^{est}_{\wedge}$ (*est* m. II) || 219 peragit || 221 puniceos || 223 vales || 225 herinis || 227 la*x*ivis (*x* m. II in ras.) || 235 $^{ventos}_{\wedge}$ (m. II) || 237 C*i*clopum (*i* corr. m. II in *y*) || formata || 239 calibs || p*i*ragm*on* (*i* corr. m. II in *y*; et *on* in ras. add.) || 241 not$^{h}_{\wedge}$is (*h* m. II) || f*la*mine (*la* m. II in ras.) || 242 (ras.)*re*diit (*re* m. II in ras.) || lapsa || 244 columpnas || 249 iustis || 250 quicquid || 252 Egit || 256 algas || 257 (ras.)arenis || Hoc loco leguntur versus 141—214, qui supra deerant || 142 Ytalie || 146 trisulca || 147 Opponit || pachīni || 148 Despicit || yonias || viribus || 149 lylybeaque || 150 Brachia || 152 ethna || 153 Ethna || tryumphos || 154 Encheladi 155 fulmen || 156 det(ras.)ectat [in ras. erat *r*] || 157 destrumve || 158 Vellitur || 159 Ethneos || 160 tentare || 162 nubes || 163 motibus 164 nutrit || 168 Archano || 171 vulcanius || 172 apertis || 173: Offenso rimosa furit per saxa meatu || 175 Putrida || sulphureis || 180 synuo-

Digitized by Google

sa || 182 humectant || 185 zephiros || 189 Velat || ethna || 190 trynacria || 202 Relligiosa || opacat || 204 ripis || 205 tyasi || misto || 206 yde || 207 Bachatur || tumidos .... montes || 208 timpana || 209 ere [*Conticu* deest] || choribas || 210 v.: deest: „Non bu" || blandiqui || 211 Sumisere || aditis || cybele || 212 Exijt || 213 Viderat hec summa dudum || 214 nudat || 274 Lidia || sydonio || 275 humida || 279 Alletho || 280 Coc$^{h}_{\Lambda}$iti (*h* m. II) || herebi || 281 tranquille potantes || 283 Orpeneus || ethonusque || 284 stigii || nicteus || 285 alaster || 287 spectantes || . —

Prologus libri secundi. (m. II).

3 nimphe || 8 chelı̄ || 10 Tracia || 14 lire || 15 leni || 19 r$^{h}_{\Lambda}$odope (*h* m. II) || 23 Cirreasque || 25 blandi leporem fovere molosi || 27 da*me* (*me* m. II) || 28 Massi*li*am (*li* mut. m. II in *ll*) || 29 arcusque || 31 strictos || 34 non || stigii || 36 $^{h}_{\Lambda}$erimant$^{h}_{\Lambda}$ei (*h, h* m. II) || 37 Solus || stimpha$^{u}_{\Lambda}$d*es* (*li, es* m. II) || 38 ab orbe greges (m. II in ras.) || 39 v. deest || 40 $^{h}_{\Lambda}$oste (*h* m. II) || 41 antheo || ydre (m. II) || 42 celeres || 43 rubuitque || 45 libici || thetis || 47 hercul$^{e}_{\Lambda}$a (*e* m. II) || 48 humeros || 49 Tracius || thirint*hius* (*i* mut. m. II in *y* et *hius* in ras. scripsit || 52 in orbe || . —

2 vibratur || 6 cum || 7 ter (m. II in ras.) || 8 ethna || 9 nullo$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 11 tanto conscia voto || 13 dudum || 18 parrasii || licei || 19 pandioneas || 20 ruit || 22 phitona || 26 Gorgonos || 30 Brachia || lenibus (sic!) || 33 cortinia || 41 arti || 42 consona || 44 (ras.)yperionio (*y* m. II in ras.) || 45 forma sed dispare lunam || 46 noctis$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || thetis || 47 (ras.)anelos || 52 tener*um* (*um* m. II in ras.) || 54 signa*ntur* (*n* m. II) || 57 crinisse || 58 gelā || 59 cam$^{er}_{\Lambda}$ina (*er* m. II) || 60 aret$_{\Lambda}$usei (*h* m. II) || 61 ciane (*i* corr. m. II in *y*) || 62 exultat || 63 Pulcra || *art*$^{thon}_{\Lambda}$ (*rt*^{thon} m. II) || v$^{ir}_{\Lambda}$ago (*ir* m. II) || 64

Digitized by Google

Y(ras.)polite (*y* m. II in ras.) || 66 *Th*erimodon*t*iaca (*h* m. II; *t* m. II) || tanay̅ || 67 bacco (*c* mut. m. II in *h*) || nimphe || 72 Ethna || 73 zephirum || 74 volatu || 76 nimpharum || 78 nunc (m. II in ras.) || 79 hibla || 80 abnnuat (sic) || ortos || 81 Quicquid || *thur*iferis (*thur* m. II in ras.) || panc$^{h}_{\Lambda}$aia (*h* m. II) || 82 Quicquid || *i*daspes (*i* corr. m. II in *y*) || 83 Quicquid || longeva || colonis || 84 exordia || partu || 88 mad'fc$\bar{u}$s(ras.) (sic!) [= madefactus (?)] (*fc$\bar{u}$s* m. II in ras.) || 92 vaccin$^{i}_{\Lambda}$a (*i* m. II add.) || 93 Imbuit || 94 Part$^{h}_{\Lambda}$ica (*h* m. II) || 96 assiriis || aenis || 97 voluc$^{er}_{\Lambda}$ (*er* m. II) || 99 h*yems* (*yems* m. II in ras.) || $^{cum}_{(ras.)}$ (m. II) || $^{tra}_{(ras.)}$mite (m. II) || 100 intervir$^{et}_{\Lambda}$ (*et* sup. ras. m. II) || humida || 103 punice || 106 vendicat || 107 A*b*ta (*b* corr. m. II in *p*) || 109 prescia || 110 flu$^{c}_{\Lambda}$tuat (*c* m. II) || 111 edere || sepunt || 112 Hau*t* (*t* corr. m. II in *d*) || 115 humor || V. 118 deest || 119 citherea || 120 matutinus || 121 humectat || 125 H*ib*leum (*i* corr. m. II in *y*) || t$^{h}_{\Lambda}$ymum (*h* m. II) || 126 cave (= cavae) || 127 execitus || 131 *y*acin*th*e (*y* m. II et *th*) || 132 Narcisumque || 133 amiclis || 134 elicon || 135 decipit || recus*sa* (*ssa* m. II) || 136 ce*ph*$^{esus}_{(ras.)}$ (*ph* m. II in ras.; *esus* sup. ras. m. II) || (ras.)arundine || 138 Frugife$^{re}_{\Lambda}$ (*re* [= rae] m. II) || texto*s* (*s* m. II) || 141 thori || 142 Armarorumque (sic!) || 147 pac$^{to}_{\Lambda}$ (m. II in ras.) || 148 *H*ec (*H* m. II) || parthe*mium* (*mium* m. II) || odorem || 149 choros || 154 agnoscit || 155 p(ras.)aphi (in ras. erat *h*) || 157 .. $^{iter}_{(ras.)}$.. (m. II) || 158 Encheladum || fundunt || 159 *g*igas (*i* mut. m. II in *y*) || 164 supter || 165 archano || 168 $^{h}_{\Lambda}$abenis (*h* m. II) || 174 liparis || 175 *c*iclpos (*i* corr. m. II in *y*) || 176 co(ras.)ercet (in ras. erat *h*) || 177 latis || 178 Tibri || 179 $^{cum}_{\Lambda}$ (m. II) || *th*essal-(ras.)am (*th*, *m* m. II) || 180 sta$^{g}_{\Lambda}$nante (*g* m. II) || m$^{er}_{\Lambda}$sa (*er* m. II) || 183 Se solvit || olimpo || 185 fluvius$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 187 inm$^{en}_{\Lambda}$so (*en* m. II) || hyatu || 188 v$^{i}_{\Lambda}$arum (*i* m. II) || 189 archos (*c* mut. m. II in *t*) || 191 athlas || V. 192 desunt duo ult. vocab. || 196 te*n*tant (*n* m. II in ras.) || 199 *Hy*berno (*Hy* m. II in ras.) || 200 $^{h}_{\Lambda}$austri (*h* m. II) || 203 infecte (*ec* m. II) ||

Digitized by Google

204 nimphe (*i* corr. m. II in *y*) || 205 gorgonos || 208 *crim*enque (*crim* m. II) || 210 nuda$^{t}_{\Lambda}$que (*ta* m. II) || 212 crassa turpis || 213 Excitat || 215 facibus$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || prophanis || 217 Aud*es* (*es* m. II in ras.) incestare || V. 218 omissus a m. I; m. II in marg. adscr. est. || 218 nobis || V. 223 desunt duo prim. voc. || V. 225 assibilat (*ss* m. II) || (ras.)ydris (*y* m. II in ras.) || V. 226 deest || 228 iupiter || misso || 229 Pacificas || luminis || 230 himeneus || h*i*ulcis (*i* m. II mut. in *y*) || 232 arcum || 237 populo$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 240 sydera || 241 parthemiis || 244 ta*y*(ras.)eti (*y* m. II in ras.) || 245 cintho || 246 Delfica || 248 notho || 252 toto || 253 nullumque || 255 flegra || 256 nec || 257 pruniosum || olimpum || 259 Exul || herebi || 264 stigio || 267 frigiis || 268 Migdonio || 269 Dindima || 270 currectum || 275 Tum || ferrigineo || 280 ... $^{cui}_{\Lambda}$ ... (m. II) || 282 A(ras.)*m*issum (in ras. erat *m*) || nec || 283 Sydera || 284 elisiumque || 286 tenemur || 287 super || metuere || 288 zephiris || (ras.)alant (in ras. erat *h*) || 289 ethna || 294 quicquid || 295 Quicquid || quicquid || vertunt || 296 nutriere || 301 lux(ras.) || 302 dampnatura || 305 parc(ras.)as (in ras. erat *h*) || cur (sic) gurgite || 306 velis || 307 Ex$^{h}_{\Lambda}$ortatur (*h* m. II) || 308 $^{h}_{\Lambda}$auster (*h* m. II) || 309 Percutit || 314 ineuntibus (sic) || 315 figeton || hyspida (*y* m. II) || ripis (sic!) || V. 316 evanuit ult. vocab. || 317 lecta || 318 alios || 321 t$^{h}_{\Lambda}$alamum (*h* m II) || 323 Elisie || 330 herebi || 332 mino*ia* (*ia* m. II in ras.) || 335 yxiona. Post v. 336 sequitur in cod. Cracov.: „Solvitur yxion. invenit tantalus undas.“ || 337 t*itius* (*tius* m. II) || a*r*ctus (*rc* m. II) || 341 A*r*reptasque (*r* m. II in ras.) || 342 formidi*t*ique (*i* m. II in ras.) || furoris (m. II in ras.) || 343 crat$^{h}_{\Lambda}$era (*h* m. II) || 345 .... $^{ad}_{\Lambda}$ .... (m. II) || 347 fulmen || 349 Ansanctus (m. II in ras.) || tacuit fixo || 350 acheront$^{h}_{\Lambda}$eos (*h* m. II) || 351 hederis$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 352 C*o*chiton (*ochiton* m. II in ras.) || l*ie*o (*i* corr. m. II in *y*) || 353 t$^{h}_{\Lambda}$bida (= tirbida) || 354 Obstrepidant || choris (*c* mut. m. II in *t*) || 357 fune$^{rei}_{\Lambda}$ (*rei* m. II) || 358 (ras.)arundine || 359 Porcitor || 361 pronubia || 363

Digitized by Google

geni(ras.)*a*(r a s.)lia (*a* m. II in ras.) || sancit || 364 Exultant | cum || 366 Nostram potens (sic) || 367 unanimi || discite || 368 vota || 370 Expectat || . —

Incipit liber tercius. [m. II.]

1 *th*aumantida (*h* m. II) || *arcer*sere (*rcer* m. II in ras.) || 3 colobrato || zephiros || 4 nimphasque || 5 humentibus || 11 phorci (m. II in ras.) || 13 prothea || 15 plebe$^{io}_{\Lambda}$ (*io* m. II) || 16 incubunt || inde (m. II in ras.) || 17 Naiades || sydera || faunni | 18 olimpo || 22 lang(ras.)ore || 25 nec || tume*rent* (*rent* m. II in ras.) || 26 et tote (= totae) ....ripe || 27 Hau*t* (*t* corr. m. II in *d*) || invidia || Post „invidia" rasura || 31 explorat || 35 immitem$^{que}_{\Lambda}$ (*que* m. II) || 36 pa*rcumque* (*rcumque* m. II in ras.) || 39 genitrix (m. II in ras.) || 40 mores(r a s.) transisse *noverce* (*s* m. II in ras.) [*noverce* m. II] || 44 Hec*inc* (*ine* m. II in ras.) || 49 *i*deos (*i* mut. m. II in *y*) || 50 dis*currere* (*urrere* m. II in ras.) || 52 curru$^{que}_{\Lambda}$ (*u* m. II in ras.; ^{que} m. II) || 53 populus || (ras.)aristas (in ras. erat *h*) || 55 siquis. || 58 natarumque || 60 ictus || 61 stirpe || 62 cum | 65 cardine | 66 sydera | nutu || 68 sui | 72 N*unc* (*unc* m. II in ras.) | nigrescere || 76 Vibrabat | 78 Quesivitque || nephas | driades || 79 securi || 80 ambigibus || 81 inserta || 83 stricta | cat$^{h}_{\Lambda}$enis (*h* m. II) || 85 ethne || 86 pulcrior || 88 Ex$^{h}_{\Lambda}$austusque (*h* m. II) | pudor || 91 vix tandem agnoscere visu || 93 infamis || 97 dira || peremte (corr. m. II in: perempte) [= peremptae] | 98 duras || 100 certe | 101 hyatu | 102 feror || 103 Indulges || frigias || $^{et}_{(ras.)}$ (sup. *et* rasura, ex qua cognosci potest, supr. *et* lineolam exstitisse, quae = iam; erat igitur plenum „etiam") nunc | *inter*strepis (*nter* m. II in ras.) || 105 sancta | 106 defende cat$^{h}_{\Lambda}$enis [m. I in ras.] (*h* m. II) || 107 reverti (m. II in ras.) || V. 108

Digitized by Google

omissus a m. I; m. II in marg. add. est. ‖ 110 cathene ‖ 112 (ras.)*i*mis (*i* m. II in ras.) ‖ 113 c*i*belē (*i* corr. m. II in *y*) ‖ 114 phrigia ‖ morab*or* (*or* m II) ‖ 115 revocat tandem ‖ 117 ciclopum ‖ extructa ‖ 121 oscurior ‖ (ras.)oris ‖ 123 Encheladi ‖ 125 movent ‖ 127 exundat ‖ 129 Inviseque ‖ 130 buxus ‖ 131 Timpana ‖ timpana ‖ 132 omi$^{na}_{\Lambda}$ (*na* m. II) ‖ 133 H*ec* (*ec* m. II) ‖ 134 cibele ‖ 137 templ*is* (*s* m. II) ‖ se*t* (*t* corr. m. II in *d*) ‖ ruenti ‖ 138 dracones ‖ 140 absconderit ‖ 141 nichil ‖ 142 mandaverit ‖ 144 gracili ‖ 145 iaceat ‖ ne ‖ 149 expectato ‖ 150 C*ons*cidit (*ons* m. II in ras.) ‖ fract*is* (*i* corr. m. II in *a*) ‖ avellit ‖ 151 aut spiritus ‖ V. 152—271 (inclus.; ed. Ieep.) desunt ‖ 275 *lemp*nia (*lemp* m. II) ‖ 276 animus ‖ 278 nichil ‖ Post v. 278 sequens versus (279) erasus est; postea autem lacuna a v. 279 ad v. 360 (inclus. ed. Ieep.) ‖ 361 Explo*ratque* (*ratque* m. II in ras.) ‖ abiens (m. II in ras.) ‖ truncos (m. II in ras.) ‖ 362 c*erto* (*rto* m. II in ras.) ‖ perte$^{ntat}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ brachia ‖ 364 Mollitur ‖ 366 accomodat ‖ 371 in ‖ yde ‖ 372 Mi(r a s.) ‖ (r a s.)imois ‖ 373 oruntes ‖ 374 German$^{as}_{\Lambda}$ (*as* m. II) ‖ frondibus ‖ 375 Astant ‖ 376 Hee ‖ 377 exerta ‖ 380 comam ‖ 381 driadumque ‖ 382 alte(r a s.) [in ras. erat „que“ (?)] ‖ 383 haneli ‖ 384 Exuperatque ‖ 387 limina ‖ 388 th*i*esteis (*i* corr. m. II in *y*) ‖ micenis ‖ 390 phlegetontis ‖ 392 ...$^{est}_{\Lambda}$... (m. II) ‖ fla*grantis* (*grantis* m. II) ‖ in ora (m. II) ‖ 393 aversa ‖ cupressus (m. II) ‖ 394 lateque cavernas (m. II) ‖ 395 undantem flammarum obstruxit h*i*atum (*i* mut. m. II in *y*) ‖ 396 mox ‖ igne (m. II in ras.) ‖ 397 herere ‖ 398 Flammiferi ‖ 399 Ethna ‖ 400 differeret ‖ 402 archano ‖ 403 pheton ‖ 408 se*t* (*t* corr. m. II in *d*) ‖ 410 occulos ‖ 414 numerosa (m. II) ‖ 415 mei ‖ videbar ‖ 417 nunquam ‖ 418 iunone (m. II in ras.) ‖ $^{fui}_{\Lambda}$ (sup. ras. m. II) ‖ 419 ullum ‖ 420 H*i*is (*i* m. II add.) ‖ 422 $^{exposui}_{\Lambda}$ (m. II) ‖ 423 thyasis (m. II in ras.) ‖ et leta sonantibus armis (m. II in ras.) ‖ 424 phrygios (m. II in ras.) ‖ cum te invaderet (sic) leones

Digitized by Google

[m. II in ras.] | 425 fatischunt || 431 viarum || 434 Efficie$^{t}_{\wedge}$ne (*t* m. II) || 437 sō$^{p}_{\wedge}$nia (*p* m. II) | V. V. 438 usque ad finem a m. II scripti | 438 et gressum primo || ethna || 440 Detesta$^{ta}_{\wedge}$ || diversa | 441 et plenos rimatur lumine campos | 444 Annatat | externaque || 445 Ytaliam || lybiamque || ethruscum || 446 Littus || 447 canibus$^{que}_{\wedge}$. —

Digitized by Google

Index variarum lectionum, quae codici Cracoviensi propriae sunt.

In Rufinum liber I.

47 corripuit ‖ 120 ab aggere ‖ 152 vernant in gramine rupes ‖ 159 Pla'que (= Planaque) [Pla' m. II in ras.] ‖ 167 re^{d}uctos (*d* m. II) ‖ 169 invito ‖ 181 ignes ‖ 198 Iungantur solium ciri cresique corone thiaro [voc. lineola signata a I m.] ‖ 252 Post „Vel" rasura, in qua „scynis torva" (m. II) ‖ 321 opes (m. II) ‖ 348 canant ‖ . —

In Rufinum lib. II.

3 Apcius (m. II in ras.) ‖ 4 Iamque exat ‖ 49 Heu heu ‖ 93 ubique (m. II in ras.) ‖ 94 labenti (m. II) 95 dilectaque ‖ 296 coniuratas cohortes ‖ 309 destruximus orbem ‖ 342 Inscribit ‖ 356 tremulos humero gaudent vibrare colores ‖ 452 parvo ‖ 474 ubi ‖ 482 Penis tyram*pnum* (m. I *pnum*) ‖ 484 Gulososque (m. II) ‖ 489 $^{ad}_{(ras.)}$ (m. II) ‖ 522 agitare ‖ . —

Digitized by Google

De bello Gildonico.

5 patrisque || 16 induxit || 28 meruissent || 30 si nondum || 33 in rubris || 38 horre^{bat} (*bat* m. II in ras.) || 56 Staret || 87 fuit || 137 nexus (m. II in ras.) || 174 Carmina || 229 $^{diu}_{(ras.)}$ (sup. ras. m. II) || 235 Tum || 264 recentem (m. II) || 266 *ambit* (*mbit* m. II) || 279 cum *tradat* (*tradat* m. II in ras.) || 286 Nec || 287 Hoc (m. II in ras.) || 294 et || 308 Ceu numen presen^{t}que vocor || 327 fortis || 360 infecta || 384 honor (m. II) || 410 Nunc || 425 perspicuus || 432 nos || 459 Erectumque || 470 aduncó || 476 permittant ||. —

In Eutropium lib. I.

9 Proh (m. II) || 22 Prodigio || 37 Mansit || 138 Ergo (m. II in ras.) ubi || 169 exicio || 188 Nam generis natisve caret || 201 potenti || 207 certatum || 208 sub*sedit* (*sedit* in ras. m. II) || 223 ducasque || 227 coget || 235 restauret || 241 cucurrit || 244 Mauris || 246 stabulis || 250 Flos servit syrie || 252 suum || 253 potuit vultu || 254 tunc cum || 280 abscidere || 294 novos || fingit || 295 plumis || 316 m$^{ir}_{A}$acla (*ir* m. II in ras.) || 319 tantis || 336 strinxisse || 353 petent (*e* m. II in ras.) || 373 Impium ne || 436 num*quid* (*quid* m. II in ras.) || 494 Talibus || aut quam (m. II) || 496 posscit || 501 noscis || 502 cadet ||. —

Praefatio in librum II.

17 nec ||. —

Digitized by Google

In Eutropium liber II.

13 V*ulne*ra (*ulne* m. II in ras.) || 22 nos || 36 cereri || 55 nec dum proh || 85 plaustr*o* (*o* m. II in ras.) || 98 amph*risa* (*risa* in ras. m. II) || 102 *nylum*que (*nylum* m. II in ras.) || 111 urbes (m. II) || 173 fleverunt || 181 simulato || 182 incendia || 187 et || 189 quam || 216 invasit (m. II) || 222 iam || 237 laciique || 308 latronum (m. II in ras.) || 329 truduntque || 332 Quesitus cibus || 338 si feriat *hūnus* (*hūnus* m. II in ras.) || 374 lapso || 381 exiguus || 410 avidis || 423 ceca (m. II in ras.) || 463 delata || 474 Mo*x* (*x* m. II in ras.) || 504 Reddidit || 525 Complexere || 526 cessisse (m. II in ras.) || 531 ne causa lateret || 556 audebant || 570 decorum || 580 Nec duce nec muro freti || 588 dampnum (m. II in ras.) ||. —

Fescennina.

I) 23 Vel || 27 te quoque propc || 33 Pellita || 34 matris (m. II in ras.) || 40 que mox te ||. —

II) 29 flamm*ifero* (*ifero* m. II in ras.) || 33 Generis || 42 Rapidi ||. —

IV) 24 Alternus ||. —

Epithalamium de nuptiis Honorii et Mariae.

Praefatio.

12 Que ||. —

6 oberrat || 7 In vulnus quod punxit || 25 petitura || 56 fudit || 73 Pene (m. II in ras.) || 83 levius || 86 Depellunt (m. II in ras.) || 108 quodcumque || 122 revovit || 135 sparsi diversa p*arte* (*arte* m. II in ras.) || 151 alto (m. II in ras.) ||

Digitized by Google

178 Victricis nos sepe vela rates patris (*sepe rates* m. I) || 217 stramine || 226 cubicula || 228 sponte || 243 nova || pars || 272 ditare || 325 quin sorte remota (m. II in ras.) || 329 infesti || . —

De tertio consulatu Honorii Augusti Panegyricus.

Praefatio.

7 in || . —

7 Tu quoque qui || 28 dacis (*s* m. II in ras.) || suevis (*s* m. II) || 77 regebat || 81 stimulisque || 90 tanto || 107 et || 108 oneri (ras.) || venturo || nuncius || 110 Donec (m. II) || redderet || 156 virum || 194 *flammigera* (*lammigera* m. II in ras.) || 200 spi*cas* (*cas* m. II in ras.) || 201 capi || . —

De IV consulatu Honorii Augusti.

Panegyricus.

12 Pacatam manum || 53 premerentur || 87 vultu || 110 vel pervia subdita (*pervia* m. II) || 119 gaudens || 148 rapide || 155 signans || 159 deorum || 165 congaudente || 167 Cum || 172 astra || 178 tamen || 190 Divus avus seu te iam tunc properantibus astris || 201 tunc || 222 Semet || 228 sibi || 230 Sinceramque patri || 239 sancta || 255 potuit siquis || 261 iura || 262 Cum velis (m. II) || 263 Ad vitia (m. II) || 275 obstrusos || 281 nec || 290 ipsa || 303 ne || 304 hominis || 328 si clausus menibus hostis || 350 pronius || 357 Experiar || 363 tangit || 372 nedum || 379 *Quod tu* tantus eris, hec debes regna fovere (*Quod tu* m. II in ras.) || 384 *Calcat et non*dum (*Calcat et non* m. II) || 397 ne || 415 Sordida dictator flexit serranus aratra || 424 possit || 429 seu te gelidi || 462 vastaturasque || 480 exquirit || 482 ignava || 544 alii || 551 decet || 555

Digitized by Google

orion || 569 elata || 577 frequentat || 579 actor || 606 enim variis || 609 victoribus || 617 inque vicem || 629 Longe retʰoos | 644 tua || nova || 650 inducere ||. —

De Manlii Theodori consulatu.

Praefatio.

15 vincxisse ||. —

17 iure (m. II in ras.) || curulis || 20 ducat et || 21 undante freto || 42 tenuis (m. II) || 47 Sic || 50 Ductores || 51 deducta || 72 Hic (m. II) || 111 Excruciat || 115 per || 119 versit || 121 volant || 139 te pridem || 157 virtus || 167 fratres || 186 diffluat (*f* m. II add.) || 191 Educis et (m. II) || 208 temeratum || 223 fremitum || poscit || 234 ast || 237 lap^i^sque (*p*^i^ m. II in ras.) || 245 Mens || 251 qui || 268 petenda || 277 Optata.... die || 278 vidimus || 284 Orion (m. II) || 297 f^er^ventem || 315 Sonat (m. II) || 332 invisa ||. —

De consulatu Stilichonis.

Liber I.

21 debellatosque || 37 fine || 66 virga transigere || 76 pertulit || 78 primum (m. II in ras.) || inde (m. II in ras.) || 95 Impulit (m. II) || 107 Agmina || 120 eucherius || 168 potentum || 179 si fontem || 229 vetustos (*o* m. II) || 235 scriptoque || 236 iustos (m. II in ras.) || 248 fovet || amens || 257 campis || 262 vultus || 278 ante || 290 ^in^nititur (*in* m. II) || 294 timidum || 297 regna || 333 iussu (*u* m. II in ras.) || 336 suscepto || 362 Perfractumque || 367 instabunt || 370 tigranēque ||. —

Digitized by Google

Liber II.

3 trade(ras.) [sic] || 8 medio || 21 gaudent || 23 Dat || 23 tumultus || 25 co(ras.)ercet || 37 re*tentat* (*tentat* m. II in ras.) || 65 sensit || 72 adores || 78 non || 85 dedit || 90 renitentes || 91 scapulis || 111 primo || 132 debita || 142 puer*um* (*um* m. II in ras.) || 148 nec || 154 sub te quod || 170 Uteris (sic) [in ras.] || 182 defidit || 183 Hec || 198 quod || 204 Te reddi || 205 Crescet || 234 gen*eri* (*eri* m. II in ras.) || 235 cogatur || 254 nec || nec || 259 posce || 272 commoto exusso (*commoto* m. II) || 290 Sub iuga captivis II regibus egit. H quo gentes || 308 transisse || 314 iam || 328 insolitus || 331 Posse queras || 333 cuncta || 334 nexu hamo || 335 sub tegmine || 350 firmantem || 356 thorum || 390 suscipiunt || 397 reptabunt || 406 conspiciant || 449 Eximie (*e* in ras. m. II) || 469 latum ||. —

Praefatio.

17 tempora || 18 ira || 21 condidit ||. —

Liber III.

11 mirare || sine || 12 hic est Λ pro te pugnator (*est* m. II) || 37 Quin gravis Λ (m. II in ras.) || 41 pereunt || 50 favore 58 quem || 71 florent || 77 H*ic* (*i* m. II in ras.) || 79 vel ode adorate || 80 admissas || 81 adeptam || 83 non || 88 fascis || 94 terras || 102 orator || 112 arces || 128 fervitorque iterum Λ (*iterum* m. II) || 133 usa || 148 Hec || 158 passim bibimus || 182 Non || 188 quid || 201 conscendunt || 202 Quam late || 228 Inpulsante || 234 solverit || 258 intendunt || 331 Explevit || 338 pastores || 345 barros || 348 Insepti || 356 adnixa ||. —

Digitized by Google

De VI consulatu Honorii Augusti.

4 *tua* (*t* m. II in ras.) || 8 Indigenos || 26 arces || 42 *ter*ris (*ter* m. II in ras.) || 46 saxa || 53 venerandus || 77 urget || 82 nolles (*o* m. II in ras.) || 100 officiis || 126 pacatis (*c* m. II in ras.) || 131 inmersi || 162 vulga*tus* (*tus* m. II in ras.) || 213 (ras.)importunam || 214 prebens || 227 reliqu*i*ˢ (*i*ˢ m. II in ras.) || 228 i*n* (*n* m. II) || 229 gentibus || 235 non nunquam || 242 atra || 253 simul || 256 laborem || 268 resolvit || 285 monitus || 299 rapere*t* (*t* m. II) || 302 *Con*tudit (*Con* m. II in ras.) || 317 que^nam^ (*nam* m. II) || 325 *piceo*que (*piceo* m. II in ras.) || 327 pie || 329 in *astra* (*astra* m. II in ras.) || 347 concepta || teli vel ritu || 348 cantu || 357 deferri || 375 spectando || 377 Et || 383 Nec || 391 capit || 403 mihi || 404 Bellorum || 405 Desuete ^iam^ (*iam* m. II add.) || 408 a ^nostris^ sedibus (*nostris* m. II) || 422 cunctis || 423 sub || 425 Hunc || 429 ne post || me || 430 tuis || 444 qua || illo || 448 ʰabirem || 466 mediosque per hostes || 486 ^pro^texerat (*pro* m. II) || 489 tranaret || 504 Exuperat || 529 actis || 539 detracta || 550 sol*lers* (*lers* in ras. m. II) || 552 regibus || 560 Conspicias || cum || diademata || crine || 587 ad bella || 593 opes || 607 Corruptam*que* (*que* m. II) || 610 Ne querat || 613 circum || 620 Diffudit || 621 Hic || 628 palma || 632 pacatis || 639 innocu*e* (*e* m. II in ras.) || 640 factis || 645 per aves || 646 impia || 649 amnis || 658 in omnis ||. —

De bello Pollentino (Getico).

Praefatio.

9 hinc || 13 studio ||. —

11 Et || 12 ab || 27 da*tur* (*tur* m. II in ras.) || 31 Aut || 40 efferat || 48 servasse || 50 ext^er^rita || 61 nunc || 74 ad hor-

Digitized by Google

rende (m. II in ras.) || 78 qua rerum || 101 sedemque || 106 Et propinquo (*propinquo* m. II) || 106 lateri || 124 curru || 129 fugaret || 136 nec quos dodonea || 144 vinctumque || 167 tociensque || 168 monti* (*s* m. II) || 188 maris || 205 flabri || 211 tum | 212 atque feri (*feri* m. II) || 225 conduntur || 274 intrare | *T*unc — *t*unc (*T t* m. II in ras.) || 281 miserabile || 285 tota || 296 iam || 297 Respiciens || 298 refugis || 309 par || 318 totoque || 341 tremenda || 343 profundo || 346 titubante (m. II) || 347 antris || 350 seges || 367 in luctum || 369 frenat*a* (*ta* m. II) || 372 contulit || 386 perstringeret || 391 tuler*unt* (*unt* m. II in ras.) || 405 ducis urget || 415 actam || 418 puncto || 426 Iam || 427 limine || 430 Cercior || 453 super || 466 humilisque | iuventus || 474 *Dem*ptaque (*Dem* m. II in ras.) || 492 discrimina || 496 huius || 503 Pastorisque || 538 feci || 540 facta | 550 Sit || 590 Felix elisiisque || 595 prescisso || 620 Dessuetosque || 634 commisimus ||. —

Carmina Minora.

(LXXXV): 2 m*a*r*i* (*ri* m. II in ras.) ||. —

(LXXXI): 4 urget ||. —

(LIV): 11 Trux (m. II in ras.) ||. —

(LXXXVI): 3 fract*o*que (*o* m. II in ras.) ||. —

(LXXVIII): 1 Ingratum ||. —

(LXIX): 1 cogit ||. —

(XLV): 41 non ||. —

(L): servandos || 6 Attollant || 7 gemini || grande || 10 trepidos || 15 destra 17 nodos || 29 properatis ||. —

(LII): 11 arvis |. —

(XXXIX): 3 o mens | 11 latenti 20 Erector || 23 mortalis | 26 restat | 31 fames | 39 metuere | 43: Me mihi redde precor gravibusque medere doloris 50 precibus nec fletu ||. —

Digitized by Google

(LXXIV): 3 umbriferis ‖ 17 Cum ‖ 19 flatusque ‖. —
(LXXXIII): 3 rigores ‖. —

Epithalamium dictum Palladio.....

21 Cum ‖ 28 Utque(r a s.) intexta comas $^{fuit}_{\Lambda}$ turbata capillos | 29 anditque canorum 30 quo ‖ 44 Cōpellat $^{matris}_{\Lambda}$ nunquam (*matris* m. II) ‖ saciabere donis | 52 Qua ‖ 58 mandantur ‖ 61 longis | 62 quo $^{quam}_{\Lambda}$ (*quam* m. II) ‖ 68 Grandevum (m. II in ras.) ‖ 84 alter (m. II in ras.) | 85 Extat ‖ 91 placatur ‖ nilus ' 100 obluitur . 108 ereptis ‖ obtimuit ‖ 116 ruentes ‖ 119 *p*ratis (*r* m. II) ‖ 122 choris . 140 de plebe ‖ . —

(XLIX): 9 Laudandum ‖ 11 phar$^{lis}_{\Lambda}$ (m. II in ras.) ‖ 16 rimosas ‖ 41 tenebrae ‖ 42 obstrusos ‖ 55 Et vehit ‖ 61 victos ‖ subtravehit ‖ 82 $^{hoc}_{(ras.)}$ (m. II) ‖ 86 Tellurem ‖ . —

(XLIV): 22 magis | 37 genu ‖ 59 adoratus ‖ 66 venis ‖ 69 tunc ‖ 85 ornant ‖ 95 revolvunt | 107 Qui ‖ . —

(XLVII): 17 Hec (m. II in ras.) ‖ 19 fer*ax* (*ax* m. II in ras.) ‖ 34 udosque ‖ 35 arcus ‖ 38 transaccior ‖ 41 iaceat ‖ . —

(XLVIII): 7 luceat ‖ 8 comprendere ‖ 23 vires ' 26 viget ‖ forma ‖ 41 vinxit ‖ 53 servire ‖ 54 In ‖ 55 (ras.)*fu*ris (*fu* m. II in ras.) ‖ . —

(XXIX): 2 redimere ‖ 15 monet ‖ 42 Clar$^{(ras.)}_{\Lambda}$que ‖ 45 petendis ‖ 53 tuos | 68 certanti ‖ 73 oliv*am* (*am* m. II) ‖ 89 *grate*que (*grate* m. II in ras.) ‖ 90 Reptanti ‖ 101 Quis ‖ 112 Suspiceret ‖ honorem ' 120 abegit ‖ 169 *cruen*tam (*cruen* m. II in ras.) ‖ 174 abiret (m. II in ras.) ‖ 193 gemini (*i* m. II in ras.) ‖ nexus e germine duxit | Post v. 205 legimus in cod. Cracoviensi:

„Unius imperiis tradunt. artemque pavore“ | 207 fremuit si torrida belli (m. II in ras.) ‖ 209 Erigitur ‖ 212 timor ‖ 222 solidos ‖ geminarum ‖ . —

Digitized by Google

(XL): 1 tedis (*s* m. II in ras.) ‖ 8 magna ‖ 12 odoriferi ‖ 55 votis quoniam ‖ . —

(XCV): 7 Alme (m. II in ras.) ‖ misso ‖ 19 celsum (m. II in ras.) ‖ . —

(LVI): 2 *He*sit (*He* m. II in ras.) ‖ vigent (m. II) ‖. —

(LXI): 2 pectore ‖ perpetuo ‖ . —

(XLI): 12 debilitatus ‖ 18 meruisse ‖ 20 fertilitate ‖. —

(XLII): 1 inter nos ‖ 7 veri ‖ 8 vincit ‖ 18 perenne ‖ . —

(LXXV): 7: Namque puros avide lambit meretricis hyatus ‖ . —

(LXXVI): 1 v*elles* (*elles* m. II in ras.) ‖ 7 Attribuit ‖ . —

(LXXII): 6 ipse ‖ . —

(LXX): 3 refulgent (m. II in ras.) ‖ 8 digna ‖ 9 armis ‖ . —

(XLVI): 10: Attactu confisa iacet mox leta resurgit ‖ 16 pocius ‖ 17 arctus (m. II in ras.) ‖ 22 Traxit ‖ . —

(LXXVII): 7 quecumque ‖ tranaverit ‖ . —

(LXVIII): 1 omnia ‖ 2 verba ‖ 12 rotat (m. II in ras.) ‖ . —

Gigantomachia.

7 ad ‖ 22 cum valle ‖ 25 vulnere ‖ 35 teneto ‖ 65 mutantur ‖ 67 convexis ‖ 82 eternas ‖ 84 inspersere ‖ 86 exuit ‖ 88 Aere velato ‖ 90 rebellis ‖ 102 ictus ‖ 112 sinu ‖ 117 undis ‖. —

De raptu Proserpinae.

Praefatio.

1 primus secuit qui ‖ 11 inrupit ‖ . —

Digitized by Google

Liber I.

129 curvavit lunate ‖ 139 Infidis laribus natam commisit itura (m. II) ‖ 140 Commendans siculis furtim sua pignora terris (m. II) ‖ 217 decreta est (*est* m. II) ‖ 223 vales ‖ 242 (ras.)*re*diit (*re* m. II in ras.) ‖ 249 iustis ‖ 256 algas ‖ 148 Despicit ‖ viribus ‖ 162 nubes ‖ 172 apertis ‖ 173: Offenso rimosa furit per saxa meatu ‖ 175 Putrida ‖ sulphureis ‖ 189 Velat ‖ 204 ripis ‖ 207 tumidos..... montes ‖ 212 Exijt ‖ 213 Viderat hec summa dudum ‖. —

Praefatio.

15 leni ‖ 29 arcusque ‖. —

Liber II.

6 cum ‖ 30 lenibus ‖ 111 sepunt ‖ 135 decipit ‖ 154 agnoscit ‖ 213 Excitat ‖ 218 nobis ‖ 228 misso ‖ 256 nec ‖ 282 nec ‖ 286 tenemur ‖ 287 super ‖ metuere ‖ 296 nutriere ‖ 305 cur gurgite ‖ 306 velis ‖ 309 Percutit ‖ 314 ineuntibus (sic!) ‖ 315 ripis ‖ 318 alios ‖ Post v. 336 sequitur in cod. Cracov.:

„Solvitur yxion. invenit tantalus undas.“ ‖ 347 fulmen ‖ 366 Nostram potens ‖ 368 vota ‖. —

Liber III.

15 inde (m. II in ras.) ‖ 25 nec ‖ 31 explorat ‖ 53 populus ‖ 61 stirpe ‖ 68 sui ‖ 76 vibrabat ‖ 79 securi ‖ 81

Digitized by Google

inserta ‖ 93 infamis ‖ 98 duras ‖ 106 defende cat^enis ‖ 112 (ras.)imis (*i* m. II in ras.) ‖ 142 mandaverit ‖ 276 animus ‖ 371 in ‖ 374 frondibus ‖ 375 Astant ‖ 387 limina ‖ 398 Flammiferi ‖ 415 mei ‖ 417 nunquam ‖ 424 cum te invaderet leones (m. II in ras.) ‖ 438 et gressum primo (m. II) ‖ 440 diversa (m. II) ‖ 441 et plenos rimatur lumine campos (m. II) ‖. —

Digitized by Google

STUDYJA ROMANSKIE.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Łacińsko-romański wokalizm.

Przez

Dra Maksymilijana Kawczyńskiego.

UWAGI WSTĘPNE.

§. I. Obszar języków romańskich.

Języki, które mają być przedmiotem niniejszego rozważania, noszą nazwę od starożytnego Rzymu, z którego wyszły, i którego władzy podlegały niegdyś obszary zajęte przez nie w Europie. Do tych obszarów należą dzisiejsze Włochy, Hiszpania, Portugalia, Francya, część Belgii i Szwajcaryi, południowego Tyrolu, Friulu, Istryi, całe Multany i Wołoszczyzna, wraz z niektóremi okolicami Siedmiogrodu, Bukowiny a nawet Besarabii. Znajdujemy tutaj języki: włoski, hiszpański, portugalski, prowensalski, francuski, rhätoromański i rumuński. Granice tych języków nie odpowiadają wcale granicom dawnego imperium rzymskiego, od których są znacznie szczuplejsze, nie schodzą się też wszędzie z gra-

Digitized by Google

nicami politycznemi; tak np. w Galicyi, należącéj do Hiszpanii, znajdujemy język portugalski; narzecza francuskie zajmują znaczną część Belgii, niemieckiej Lotaryngii, a nawet Alzacyi, oraz północno-zachodnią część Szwajcaryi; zaś narzecza franko-prowensalskie obejmują południowo zachodnią Szwajcaryę, nawet Piemont, odkąd pomału przechodzą do typu włoskiego, w ten sposób atoli, że północno-włoskie narzecza więcéj są podobne do franko-prowensalskich, niż do włoskich. [1]) Dziś więc jeszcze *Galia cisalpina* przypomina podobieństwem narzeczy powinowactwo mieszkańców swoich z transalpejską. Do języka prowensalskiego zalicza Diez [2]) cały obszar katalońskiego narzecza w Hiszpanii, a więc Katalonię, Valencyę i Baleary. Rhätoromańskie narzecza dochowały się w południowo wschodniej Szwajcaryi, w południowym Tyrolu, Friulu i w Istryi, rumuńskie zaś, oprócz krajów wyżej podanych, znajdują się jeszcze w niektórych okolicach dawnéj Tracyi, nawet Tessalii, [3]) oprócz tego w odosobnionej jednéj oazie w Istryi.

Istnienie języków romańskich we wszystkich tych krajach sięga czasów państwa rzymskiego, z wyjątkiem Rumunii, co do któréj pewną zdaje się być rzeczą, że chociaż zajęta i zakolonizowana przez cesarza Trajana w r. 107 po Chr., to jednak w roku 272, kiedy cesarz Aurelian kraj ten odstąpił Gotom, a ludność rzymską przeniósł na prawy brzeg Dunaju do Moesyi, straciła zupełnie charakter romański i dopiero w wieku XIII przez Rumunów, przesiąkniętych mocno żywiołem słowiańskim, a przybywających tutaj z półwyspu bałkańskiego, na nowo zajętą i zromanizowaną została. [4])

---

[1]) Ascoli: Archivio glottologico.
[2]) Grammatik der romanischen Sprachen 1876. I. 102.
[3]) Diez. Gr. I. 136.
[4]) Miklosich: die slavischen Elemente in Rumunischen 1861. Rösler: Dacier und Romänen 1866. Jung: Römer und Romanen in den Donauländern 1877.

Digitized by Google

Ludność romańska w Europie nie będzie niższą od stu milionów.

Do tych obszarów dołączyć należy rozległe krainy, zajęte w nowszych czasach przez państwa romańskie, a mianowicie całą południową, środkową i znaczną część północnéj Ameryki. Z wyjątkiem Brazylii, gdzie panuje język portugalski i pewnéj części Kanady, oraz wysp niektórych, gdzie język francuski jest używanym, cała romańska Ameryka używa języka hiszpańskiego. Dość liczne kolonie Francyi, Hiszpanii, oraz Portugalii, we wszystkich częściach ziemi, są zarazem koloniami językowemi. Jeżeli uwzględnimy jeszcze tę okoliczność, że na wschodnich brzegach morza Śródziemnego języki włoski i francuski bardzo są rozpowszechnione, oraz, że wykształcona część ludności w całym świecie zna język francuski, okaże się, że dotąd te właśnie języki pierwsze miejsce co do rozszerzenia i znaczenia swego zajmują.

Kolonizacya romańska jest niejako dalszym ciągiem rzymskiej kolonizacyi, kiedy bowiem wyprawy Germanów kończyły się zazwyczaj na tém, że zwycięzcy porzucali swoją narodowość, jak w Galii, Hiszpanii, Lombardyi, w północnéj Afryce, w Nowogrodzie i Kijowie, w Normandyi, to znów romańskie zdobycze prowadziły do romanizacyi, tak jak zdobycze starożytnego Rzymu, który pod tym względem przedstawia w dziejach starożytnych zjawisko niezwykłe. Inne państwa, jak Persya, Macedonia, późniéj Arabia, także umiały daleko granice swoje rozszerzać, ale żaden nie zdołał tak zjednoczyć ze sobą na zawsze odrębnych narodów, jak Rzymianie zjednoczyli ze sobą Galów lub Iberów. Nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na to, że o mało cała Germania nie uległa temu losowi, gdy Drusus, Tiberyusz, Germanicus głęboko w jéj siedziby docierali. Wielka Brytania dwa razy była zagrożoną przemożnym wpływem romanizmu, raz za Caesarów, kiedy dla ubezpieczenia prowincyi murem ją granicznym od Szkotów oddzielili, drugi raz, kiedy Normanowie

Digitized by Google

francuscy zanieśli tam swoje panowanie i język, który się stał językiem dworu, literatury, całego wyższego społeczeństwa. Język angielski do połowy zromanizowany, jest świadectwem, jak głęboko francuszczyzna wniknęła tam była w życie narodu.

Z upadkiem zachodniego państwa rzymskiego powinienby był ustać wpływ rzymskiego ducha, ale jego dziedzictwo przeszło w ręce władzy bez miecza, jeszcze silniejszéj niż dawny Rzym, w ręce kościoła katolickiego. Duchowa ta potęga posługując się językiem Rzymu, przechowując kulturę i literaturę rzymską, była w początkach średnich wieków najgorliwszą krzewicielką romanizmu, chociaż tego właśnie zadania sobie nie stawiała. Ona to uchroniła rzymską kulturę od zagłady, ona jéj poddała zwycięskich orężem Germanów, których miliony utonęły w morzu romańskiem.

§. 2. O stosunku języków romańskich do łaciny.

Nie od dzisiaj zajmują się uczeni pytaniem o pochodzeniu języków romańskich, ale w różny na nie odpowiadali sposób. [1]) Jednym z pierwszych był kardynał Bembo, który w swoich „*Prose*“ wypowiedział takie zdanie, że barbarzyńcy zepsuli w wymawianiu język łaciński, a ludność przejęła od nich zepsute formy. [2]) Sławnemu humaniście przedstawiały się formy języków romańskich w obec łaciny jako zepsute. Za jego zdaniem poszedł: Varchi, Castelvetro, Perticari, Muratori, Tiraboschi, mężowie znani w dziejach nauk hi-

[1]) zob. Blanc: Grammatik der ital. Sprache 1844. 1—15. Goujet: Bibliothèque franç. 1740. I. 1—38. Dre Napoleone Caix: Saggio sulla storia della lingua e dei dialetti d'Italia, Parma 1872.

[2]) Bembo: Prose 1525 part. VI.

Digitized by Google

storycznych. W ogóle powiedzieć można, że to zapatrywanie było panującem aż do niedawnego czasu.

Opierając się na tém, że Marsylja założona była przez Greków, wywodził Francuz J. Perion [1]) język francuski z greckiego; podług niego *feu* wywodzi się od πῦρ, *brebis* od πρόβατον, kiedy dzisiaj wywodzi się pierwsze z *focum*, drugie z *vervecem*. Szlachetne owo pochodzenie podobało się helenistom, dla tego też Henri Etienne, sławny autor greckiego słownika, podzielał to zapatrywanie. [2])

Wiadomo atoli, że przez długi czas język hebrajski uważany był jako źródło wszystkich innych języków, więc też Guichart, [3]) Thomassin przyjęli to źródło dla języka francuskiego; dla włoskiego zaś już dawniéj był to uczynił Giambullari [4]), utrzymując, że język Dantego tylko z hebrajszczyzny pochodzić może.

Patryotycznem uczuciem powodowani, szukali Duclos, La Ravallière, Cour de Gibelin, początku języka francuskiego w keltyckim, za nimi poszedł Bruce-Whyte, Mazzoni, Toselli, a dzisiaj jeszcze Granier de Cassagnac [5]) to samo wyznaje zdanie. Wszystkie te zapatrywania upadły, ponieważ wychodziły z założeń zbyt odległych od przedmiotu, z założeń więcéj połączonych z osobistością i zakresem myśli autorów, aniżeli z rzeczą samą.

Przypuszczenie, że języki romańskie pochodzą z łaciny zawsze było najbliższem, ono też otrzymało już w wieku siedemnastym bardzo silne poparcie przez prace uczonego francuskiego Ménage, który w roku 1650 ogłosił *Dictionnaire étymologique, ou origines de la langue française*, w kilkanaście zaś lat poźniéj (1669—1685) tę samą pracę dla

[1]) J. Perioni dialogorum de linguae gallicae origine. l. IV. 1554.
[2]) Traité de la conformité du langage François avec le Grec. 1567.
[3]) Harmonie étymologique des langues. 1610.
[4]) Il Gello. 1546.
[5]) Les origines de la langue française 1872.

Digitized by Google

języka włoskiego wykonał w dziele: *Origini della lingua italiana.* [1]) Był to wczesny i ważny początek, chociaż dzisiaj historyczną tylko posiadający ważność. Wiele wyrazów francuskich, a więcej jeszcze włoskich nosi wyraźne znamię pochodzenia łacińskiego i tam rzecz nie była trudną, ale nawet w trudnych razach umiał sobie Ménage radzić podług nowej zupełnie metody. Do wyrazu *le rat* nie ma etymonu w łacinie, ale ponieważ mysz jest szczurowi pokrewną, więc wywodził szczura od myszy w sposób następny: „*on avait dû dire d'abord mus, puis muratus, — ratus, enfin rat.*“ Podobnie z fasolą w stosunku do bobu: *on avait dû dire d'abord faba — fabaricus — fabaricotus — aricotus, enfin haricot*

Pierwszym, zdaniem Blanc'a i Caix'a, który się domyślał źródła języków romańskich w języku ludowym rzymskim, był Leonardo Bruni, [2]) ale sławny Muratori nazwał myśl jego *somnium nulla confutatione dignum.* Myśl ta przez długi czas nie została podjętą, nie uwzględnił jej ani Raynouard, ani Diez nawet początkowo, dopiero Fauriel w znakomitem dziele: *Dante et les origines de la langue italienne 1852,* [3]) uwydatnił należycie, że języki romańskie utworzyły się w skutek powolnej przemiany języka ludowego łacińskiego. Odtąd myśl ta przewodnią się stała w badaniu pochodzenia języków nowołacińskich, przyjętą została przez Dieza, Schuchardtowi [4]) posłużyła za punkt wyjścia do trzy tomowego dzieła o wokalizmie łaciny ludowej, w ogóle nie ma romanisty, któryby jéj nie podzielał.

Stosunek łaciny ludowej do książkowej z powodu braku źródeł wcale nie jest należycie dotąd wyjaśniony, żaden

---

[1]) Już przed Ménage'm bardzo dużo etymologizowano we Francyi, ale za pojawieniem się jego dzieła jemu oddano pierwszeństwo. zob. Goujet I. 287.

[2]) w wieku 15, w listach do Flavio Biondi. Epist. lib. VI.

[3]) tom II. 448.

[4]) Vocalismus des Vulgärlateins III. 1866—68.

Digitized by Google

z rzymskich pisarzy nie dał nam dokładnego opisu, czem się język literacki od ludowego odróżniał, można tylko za pomocą wniosków dojść do pewnego o tem wyobrażenia.

Że obok języka klas wyższych istniał w Rzymie odmienny nieco język ludowy, to poświadcza często u pisarzy łacińskich znachodzące się przeciwstawienie: *sermo urbanus — sermo plebeus.* [1]) Plautus już wspomina: *proletarius sermo*, co można uważać jako równoznaczne ze *sermo plebeus*. Swój język uważał on prawdopodobnie jako *sermo urbanus*, a przecież jego język bardzo się różni od późniejszej klasycznej łaciny, tak że w obec niej przedstawia się jako ludowy. Wnosić ztąd można, że za czasu Plauta nie istniał jeszcze ów styl klasyczny, ale istniała już różnica w mowie stanu wyższego, a niższego. Dla zrozumienia tej różnicy, pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że w Warszawie np. w wieku siedemnastym pospólstwo z pewnością mówiło z mazurska, kiedy znów stany wyższe takiego wymawiania nie używały, chociaż ich sposób mówienia był o wiele bardziej zbliżony do ludowego, aniżeli w społeczeństwie dzisiejszem, wykształconem na pismach wyborowych naszych autorów. Wracając do Rzymu, znajdujemy u Cicerona wyrażenie *oppidanum genus dicendi*, u innych *rusticus, ruralis, vulgaris, pedestris sermo.* Czy wszystkie te wyrażenia przyjmiemy jako jednoznaczne, czy więc małomiejski i chłopski sposób mówienia będziemy uważać za jeden i ten sam? Z dzisiejszych stosunków wnioskując, mielibyśmy do tego prawo. To samo znaczenie należy przypisać wyrażeniu śgo Hieronima: *militaris, vulgarisque sermo*, z tą różnicą, że legioniści, którzy bywali na różnych granicach państwa, przejmowali do mowy swojej różne wyrażenia obce, jak się to i dzisiaj dzieje. W ten więc sposób oddzieliliśmy sobie *sermo urbanus*, od

[1]) Zestawienie tych wzmianek zobacz u Ducange'a: Glossarium mediae et infimae latinitatis 1840. Praefatio LVII.

Digitized by Google

wszystkich innych gwar, pomiędzy któremi mogły być jeszcze różnice, ale tylko drobniejsze; *sermo urbanus* zaś uważaćby można jako sposób mówienia najbardziej podobny do języka Plauta. Nastąpił teraz powolny rozwój języka stanów wyższych, ku elegancyi, której najwyższy rozwój podziwiamy u CICERONA, u HORACYUSZA. Jak nasi pisarze z końca ośmnastego wieku wyrobili język na wzorach francuskich, tak rzymscy pisarze wyrobili go na greckich wzorach. *Sermo* przemienia się w *oratio* i ten to oracyonalny język, dobrany, staranny, rozpowszechnił się w stanach wyższych, tak że w obec niego *sermo urbanus* upadł o stopień niżej i stał się *simplex, usualis, quotidianus*, nawet *pedestris*, które to wyrażenia znajdują się u CICERONA (epistolae ad familiares I. 1. 2.) u SUETONIUSZA (Octavianus 87) u QUINTILIANA (XII c. 40). Wtedy to zdawało się Ciceronowi, że rzymskie niewiasty, które retorycznego wykształcenia nie otrzymywały, wyrażają się tak, jakby Plautus mówił.

Z tego atoli nie nabierzemy jeszcze wyobrażenia, jak mógł brzmieć język ludowy w obec owego coraz bardziéj rozszerzającego się w stanach wyższych języka literackiego. Różnica pomiędzy *sermo urbanus, usualis*, a owym językiem literackim polegała przeważnie na wyrażeniach i zdaniach, mniej na brzmieniach, różnica pomiędzy tym językiem, a ludowym, polegała zarówno na jednem i drugiem. Chodzi teraz o to, aby choć w przybliżeniu rozpoznać, jaka to była różnica. Oto jeżeli porównamy najdawniejsze inskrypcye rzymskie [1]) z późniejszą klasyczną łaciną, dostrzegamy, że w bardzo wielu wyrazach i formach prawidłowe *o, e* zamienione zostało w klasycznej łacinie na *u, i*. Zkąd ta przemiana wzięła swój początek, czy z afektacyi właściwej stanom wyższym w Rzymie, czy z właściwości narzecza samego miasta Rzymu, czy przeszła z innego narzecza, rzecz dotąd nierozstrzy-

[1]) MOMMSEN: Corpus inscriptionum lat. I.

Digitized by Google

gnięta, pewnym tylko jest fakt przemiany. Lud latiński téj przemiany nie przyjął, nie podzielał. Zkąd to wiemy? Żaden pisarz łaciński o tem nie mówi, ale świadczą języki romańskie. Łacińskie *saeculum* brzmiałoby w archaicznej łacinie *saecolom*, i Włosi istotnie mówią *secolo*; *viridis* dałoby archaiczne *veredes* (od *ver*) i Włosi mówią istotnie *verde*; podobnie *populus* — *popolo*; *strictus* — *stretto* itd. Taka byłaby więc jedna różnica, z któréj się okazuje, że sposób mówienia ludowy w obec łaciny klasycznéj był archaicznym. Do tego odnosi się prawdopodobnie, gdy Cicero mówi:[1]) *rustica vox et agrestis quosdam delectat, quo magis antiquitatem, si ita sonet, eorum sermo retinere videatur, ut tuus, Catule, sodalis,* L. COTTA, *gaudere mihi videtur gravitate linguae sonoque vocis agrestis, et illud, quod loquitur, priscum visum iri putat, si plane fuerit rusticanum* Tenże sam L. COTTA, którego Cicero posądzał, że starał się mówić z chłopska, aby trącić starożytnością, tenże sam Cotta, aby nie mówić z grecka, wyciągał litery, jak mówi Cicero: *Cotta, quia se valde dilatandis litteris a similitudine Graecae locutionis abstraxerat... alia quidem, quasi silvestri via ad eandem laudem pervenerat.*[2]) Z tych słów okazuje się, że mowcy rzymscy, za nimi zaś pewnie i wyższe stany, wymawiali łacinę z grecka, kiedy znów *locutio subrustica, subagrestis* odznaczała się wyciąganiem liter. Jakich liter? O tem nie mówi ani CICERO, ani żaden z gramatyków, ale jeżeli i tutaj sięgniemy do romańszczyzny po objaśnienie i znajdziemy we włoskiem *nuovo, lieto,* w miejsce łacińskiego *novus, letus*; *fuoco, fiera, ieri* zamiast *focus, fera, heri,* a więc dyftongi w miejsce pojedyńczych samogłosek, wnosić ztąd możemy, że owa *dilatatio litterarum* polegała na przedłużaniu samo-

[1]) De oratore III. XI. 42.
[2]) Brutus LXXIV. 259.

Digitized by Google

głosek akcentowanych i że ona wywołała następnie romańskie dyftongi.

W języku włoskim ani jeden wyraz nie kończy się na spółgłoskę, kiedy w klasycznej łacinie pełno jest końcówek spółgłoskowych. Otóż na nagrobku Luciusza Scipiona z r. 259 przed Chr. znajdujemy takie zdania:

> Duonoro optimo fuisse viro Luciom Scipione;
> Hec cepit Corsica Aleriaque urbe.

co znaczy: *Bonorum optimum fuisse virum Lucium Scipionem; Hic cepit Corsicam, Aleriamque urbem.* Z tego widzimy że już w trzecim wieku przed Chr. opuszczono w wymawianiu łacińskiem końcowe *m*, którego w romańszczyźnie nigdzie też nie ma. Ale jeden wyraz *Luciom* ma jeszcze tę spółgłoskę w pogłosie, z czego wnosić można, że ona nie zupełnie była wówczas zaginęła. W klasycznéj łacinie przywrócono jej brzmienie i pisano ją wszędzie, chociaż zwyczaj ściągania w poezyi końcówek na *m* z następującą samogłoską jest pozostałością dawnego jéj zaniedbywania. Podobny los dotknął literę *d* w pogłosie; w napisie na columna rostrata czytamy takie formy: *en Siciliad, obsidioned, magistratod, in altod marid*, z czego późniejsze *in Sicilia, obsidione, magistratu, in alto mari*; co znaczy, że w ablatiwie pogłosowe *d* wszędzie odpadło i nawet przez klasyczną łacinę przywróconem nie zostało. Liczne inskrypcye [1]) świadczą, że kamieniarze łacińscy, a więc lud opuszczał w pogłosie oprócz *m*, *d.* także *r*, *s*, *t.* Łacina literacka, a zwłaszcza poeci, używający hexametru, przywrócili te litery, pod wpływem greckiego wymawiania, jak się zdaje, oraz z powodu tego, że potrzebne im były do

[1]) Eyssenhardt: Römisch und Romanisch. Corssen: Ueber Aussprache, Vokalismus und Betonung der lateinischen Sprache 1868. I. 183. 196. 245. 266. 286.

Digitized by Google

tworzenia pozycyi, ale w łacinie ludowej wszystkie one zamilkły, jak w ogóle wszystkie spółgłoski pogłosowe (z wyjątkiem *s* w języku francuskim, portugalskim, prowensalskim i hiszpańskim). Tak więc te skłonności, które z łaciny miały utworzyć języki romańskie, objawiają się już w łacinie archaicznéj, w obec któréj łacina literacka czyli klasyczna, była utworem do wysokiego stopnia sztucznym, gramatycznym, zupełnie tak, jak książkowy język francuski, niemiecki, lub angielski, są sztucznymi utworami.

Zaniedbanie końcowych spółgłosek miało bardzo ważne następstwa; weźmy na przykład przymiotnik *fortis*, po ludowemu *fortes*; z jego dawnych przypadków: *fortes*, *fortes*, *fortei*, *fortem*, *forted* została po odrzuceniu końcówek spółgłoskowych jedna tylko forma *forte*, którą też znajdujemy we włoskiem *forte*, francuskim *forte*, w hiszpańskim *fuerte* z przedłużeniem samogłoski akcentowanej w dyftong. W miejsce dawnych form syntetycznych lud był zniewolony tedy używać form analitycznych, opisanych za pomocą przyimków *de*, *ad*, z czego romańskie *de*, *à*. Czy rzeczywiście lud łaciński tak mówił? Pomnika łaciny ludowéj nie mamy żadnego, ale świadectw mimo to nie braknie; jeżeli już Plautus mówi: *hunc ad carnificem dabo*, albo Varro: *apparet ad agricolas*, znajdujemy w tem wyrażenie analityczne, ludowe, ale z końcówkami literackiemi. W ten sposób rozumieć należy wyrażenia, jak *curator de sacra via*, *oppida de Samnitibus*, *tabula de ligno*, *filius de rege*, *avidus de argento*, *proficisci ad Romam*, *stare ad aliquem*, *fidelis ad amicos*. Są to wyrażenia ludowe, a w następstwie romańskie, tylko z końcówkami literackiemi. Ale nieraz pisano już bez uwzględnienia rekcyi przyimków: *cum conjugem suam*, *cum partem*, *pro salutem*, *a censu*, zamiast *cum conjuge sua*, *cum parte*, *pro salute*, *a censu*. [1])

[1]) zob. Raynonard: Choix des poesies originales des Troubadours I. 24. Orelli: Inscriptionum latinarum collectio 1828. T. Mommsen Inscriptiones lat. antiq. 1863. F. Diez wyd. czwarte II. 24.

Digitized by Google

Rodzaj nijaki zaczął znikać z języka, gdyż *bonos* (*bonus*) *bonom* (*bonum*) dało zarówno *bono*, po włosku *buono*, po hiszpańsku *bueno*.

Z tego samego powodu zamilknienia końcówek zaczęły się tworzyć analityczne wyrażenia także i w konjugacyi. Nawet Cicero ma takie wyrażenia, jak *habeo perspectum*, zamiast *perspicui*, *habeo cognitum* zamiast *cognovi*, *satis dictum habeo* zamiast *satis dixi*. Są to dzisiejsze romańskie wyrażenia: *ho perspetto*, *ho conosciuto*, *ho detto* po włosku; *j'ai connu*, *j'ai dit*, *j'ai aperçu* po francusku; *he decho*, *he conocido* po hiszpańsku.

Przyjąć można, że wszystkie dotąd wymienione różnice pomiędzy językiem ludowym a językiem wyższych stanów były w samym początku nieznaczne, albo żadne; dopiéro ukształcenie łaciny na wzór grecki utworzyło znaczną różnicę. Odtąd łacina literacka już nie zmieniała się w swoich formach, ludowa zaś z każdym dziesiątkiem lat posuwała się dalej w skłonnościach swoich. Po upływie kilku wieków już obywatel państwa rzymskiego literackiej łaciny tylko podług gramatyki mógł się nauczyć, co przychodziło im nie bez trudności, jak o tem świadczy pisarz z czwartego wieku:[1]) *neque ignoro, quanto inferiora sint ingenia nostra Romanis, siquidem latine et diserte loqui illis ingeneratum est, nobis elaboratum et si quid forte commode dicimus, ex illo fonte et capite facundiae imitatio nostra derivat.* Czując trudność nauczenia się literackiej łaciny, przypisuje to retor osłabieniu umysłów współczesnego mu pokolenia, przez co świadczy zarazem, że owej łaciny już wtedy uczono się podług wzorów klasycznych, że ona wtedy w obec języka ludowego już była jakby umarłym językiem. Innego sposobu naucze-

[1]) zob. Panegyrici in Constantinum VIII. w zbiorze Schmitza.

Digitized by Google

nia się jej nie było, kiedy w życiu potocznem wszyscy używali języka ludowego, *sermonis usualis*, tylko nauka gramatyków. To też we wszystkich krajach podległych Rzymowi, najwięcej w Galii, kwitnęły liczne i bogato uposażone szkoły. Atoli z upadkiem zachodniego państwa rzymskiego (476) upadły takowe, a możność nauczenia się łaciny utrudniła się bardzo. Mimo to łacina pozostała i nadal w tych krajach językiem sądowym, administracyjnym, a przedewszystkiem językiem kościoła, ale jaką stała się ta urzędowa łacina, zobaczymy niżej. Dodać jeszcze należy, że ów łaciński język ludowy, pełen życia i siły, szerzył się coraz więcej tak pomiędzy dawną jak i najezdniczą ludnością w Italii, Galii, Iberyi, Rhaetii i Noricum.

Ważnem jest stanowisko, jakie kościół zajął w obec literackiej łaciny. Dawni pisarze, jak św. Hieronim, Ambroży i Augustyn pisali dobrą łaciną i klasyczną literaturę znali doskonale, ale już św. Hieronim czytając CICERONA, czuł niepokój sumienia i jakoby wyrażną z nieba naganę, o czem w liście do przyjaciela donosi. [1]) Już on uważał za stósowne ustępować zwyczajowi mowy ludowej, o czem tak się wyraża: *Illud autem semel monuisse sufficiat, nosse me cubitum et cubita neutrali apellari genere, sed pro simplicitate et facilitate intelligentiae, vulgique consuetudine, ponere masculino.* Na innem miejscu uniewinniając się, że użył ludowego wyrazu *camisia* (z czego pochodzi nasza komża i kamzela — od camisella) pisze: *Volo pro legentis facilitate abuti sermone vulgari.* [2]) Tę samą przyczynę łatwiejszéj zrozumiałości podaje Augustyn św. gdy nijakim rzeczownikom daje formy męskie: *mallem quippe, ut ait, cum barbarismo dici: non est absconditum ossum meum, quam ut ideo esset magis apertum, quia*

---

[1]) Epistola ad Eustachium 28. Patrologia ed. Migne XX.
[2]) Patr. XXV. cap. 40.

Digitized by Google

magis latinum est.[1]) W ten więc sposób pozbywał się język rodzaju nijakiego, którego z przytoczonego wyżej powodu rozróżniać nie umiał, a wszakże żaden z języków romańskich rodzaju nijakiego już nie posiada!

O wiele dalej posunął się Grzegórz Wielki w obec trudności, jakie piszącym sprawiała klasyczna łacina, w następnych śmiałych i dobrą łaciną wypowiedzianych słowach: *non metacismi collisionem fugio, non barbarismi confusionem devito, situs, motusque praepositionum casusque servare contemno, quia indignum vehementer existimo, ut verba caelestis oraculi restringam sub regulis Donati.*[2]) Ani metacysmów ani barbaryzmów nie unika, o miejsce i rząd należny przyimków nie dba, ponieważ bardzo nie godnem mu się zdaje, aby słowa niebieskiej wyroczni poddawać pod reguły Donata. Mamy tu wypowiedzianą zasadę, która ludowemu językowi torowała drogę do samodzielności; mamy publiczne zwolnienie od gramatycznych skrupułów, które niejednemu z urzędu zobowiązanemu do używania tego języka, ciężki kamień zdjęło ze sumienia. W obec wielkiej trudności nauczenia się dobrej łaciny, tylko na tej podstawie używanie jej utrzymać się mogło, tylko w ten sposób mogła przebyć ową krytyczną przemianę, w końcu której z brzydkich poczwarek jako śliczne motyle wylecieć miały języki nowołacińskie, najdzwięczniejsze na świecie.

Ale czasy przejścia były istotnie ciężkie. Łatwo było owym ojcom kościoła czynić ustępstwa na rzecz łaciny ludowej, kiedy sami pięknym władali językiem, inni atoli żadnego już nie czuli szacunku dla języka Horacyusza i wpadali w istotne barbaryzmy. Tak na przykład za czasów papieża Zacharyasza używano w kościele następnej inwokacyi:

---

[1]) Augustinus in Psalmum XXXVIII.

[2]) Sancti Gregorii Magni: Moralium liber sive epistola. Cap. V. Patrologia. ed. Migne LXXV. 515.

Digitized by Google

In nomine Patria et Filia et Spiritus sancti.[1]) Napis nagrobkowy: tu spoczywają zwłoki śp. Andoleny, zacnéj dla swego miłosierdzia, brzmi w łacinie owego czasu: *rcquiiscit membri bone memoriae Andolena bona caretate suam.*[2]) Na obszarze tego znakomitego człowieka tłómaczy jurysta owoczesny: *super terraturio vir illuster illo.*[3]) Albo: jeżeli chłopiec niżej lat dwunastu coś zawinił, to stylizuje inny jurysta: *si vero puerum infra XII. annorum aliqua culpa commiserit.*[4])

Należy przykłady powyższe dobrze zrozumieć; zachodzi tu bowiem pytanie, czy tak brzmiała może łacina ludowa w ósmym wieku? Bynajmniéj; są to przykłady obrzędowe, prawnicze, a więc uczone, nie ludowe. Taką była ówczesna łacina urzędowa. Owi duchowni i urzędnicy chcą używać łaciny literackiéj, ale jéj nie znają. Czytali wprawdzie łacińskie księgi, z nich poznali końcówki i formy pełne, ale nie umiejąc gramatyki, kładli je na chybi, trafi. Jak ciężki kłopot sprawiały rodzaje, przypadki, przyimki, latinistom szóstego wieku, to z wzruszającą nieomal otwartością, wyznaje mąż tak znakomity, jak Grzegorz, biskup Turoneński. W przedmowie do dzieła swego: *De gloria confessorum*, w taki sposób mówi sam do siebie: *saepius pro masculinis feminea, pro femineis neutra et pro neutris masculina commutas, qui ipsas quoque praepositiones loco debito plerumque non locas, nam pro ablativis accusativa et rursum pro accusativis ablativa ponis.* Nieoceniony autor historyi Franków znał nawet gramatykę, ale niestety: *ad plene de ea non eras imbutus*, mówi sam do siebie.

---

[1]) Schuchardt Vocalismus I. 62.

[2]), [3]), [4]): Arbois de Jubainville: de la declinaison latine en Gaule à l'époque merovingienne. 1872.

Liczne przykłady podaje także Muratori: Antiquitates italicae II. 775, 1031 i nast.

Digitized by Google

Tych wszystkich trudności, a więc i błędów w języku ludowym nie było; końcówki zatracił już był dawno, rozróżniając w rzeczownikach tylko liczbę pojedyńczą i mnogą. Konjugacyą miał nową i bogatą, jak to widzimy dzisiaj, składnia zastosowana do nowych form zaczęła się wyrabiać. Różnice pomiędzy łaciną a językami ludowymi były w ósmym wieku już tak wielkie, że ktoś mógł rozumieć łacinę (obcy zakonnik np.) ale już nie rozumiał romańskiego. Pochodziło to niezawodnie z bardzo zmienionéj głosowni, a wskutek tego ogólnéj formy wyrazów, w znacznéj mierze atoli ztąd, że ludowy język zawierał mnóstwo wyrazów, językowi literackiemu tak dalece nieznanych, że okazała się potrzeba słowniczków, któreby podawały ich znaczenie. Jeden z takich słowniczków, znany pod nazwą *Glosarza reichenauskiego*[1]), przechowywany dzisiaj w *Karlsruhe*, z wieku ósmego, podaje np. że *cacmentarii* nazywają się po romańsku *maciones* (maçons), *rostrum* po romańsku *beccus* (bec), *caseum—formaticum* (fromage), *pruina—gelata* (gelée), *anser—auca* (oie). Takich literackiéj łacinie nieznanych wyrazów zawierają języki romańskie ilość dość znaczną; dodać tylko należy, że autor glosarza nie przytoczył romańskich wyrazów w brzmieniu ich ówczesnem, lecz je zlatynizował.

Już w wieku siódmym język ludowy doszedł w Galii do takiéj odrębności, przedstawiał już tak skończony organizm, że go poczęto uważać jako język osobny. Najstarszą o tem wzmiankę podaje życiorys świętego Mumolina biskupa w *Noyon*, wybranego na tę stolicę w roku 659-ym, z tego właśnie powodu: „*quia praevalebat non tantum in teutonica sed etiam in romana lingua.*“[2]) Możnaby przypuszczać, że *lingua romana* oznacza tutaj łacinę, ale wątpliwość tę usuwa

---

[1]) Fr. Diez: Altromanische Glossare.
[2]) Ghesquier: Acta sanctorum Belgii selecta IV. 403.

Digitized by Google

następna wiadomość, odnosząca się do świętego ADALHARDA opata w *Corbie: qui si vulgari, id est romana lingua loqueretur, omnium aliarum putares inscium, si vero teutonica, enitebat perfectius, si latina, in nulla omnino absolutius.* ADALHARD żył w drugiéj połowie ósmego wieku.[1]) W siódmym więc już wieku na obszarze Francyi wyrósł z łaciny ludowéj język nowy, nazwany romańskim. W obec wszystkich języków romańskich ma więc język francuski za sobą świadectwo najstarsze, ale chociaż o innych romańskich językach z owego czasu żadnéj nie mamy wieści, trudno przyjąć, aby ich rozwój był wiele późniejszy. W istocie, w niektórych dokumentach łacińskich z wieku ósmego, przytoczonych przez MURATORI'EGO (l. c.) znajdujemy pojedyńcze wyrazy włoskie, np.: *corre* (currit), *substantiola*, albo nazwy np.: *Ciullo*[2]), *Interaccole*[3]), ale całego dokumentu nie ma z owego czasu, aż dopiero w wieku IX-tym występują *Przysięgi strasburgskie* jako najstarszy zabytek języka francuskiego i wszystkich romańskich języków w ogóle.

§. 3. Charakter języków romańskich.

Wszystkie języki romańskie mają wspólne znamiona bardzo wybitne: zasób ich słów zawarty jest w znacznej części także w łacinie literackiéj, co jest rzeczą bliższego wyjaśnienia wcale nie wymagającą. Dziwniejszém jest, że wszystkie zarzuciły pewne wyrazy łacińskie bardzo wybitne, jak np.: *vir, puer, puella, avus, conjux, uxor, bellum, humus, tellus, amnis, hiems, equus, avis, aper, sus, os, alvus, artus, ignis, ager, seges, edere, alere, canere, caedere, emere* i jeszcze

[1]) Acta Sanctorum Ordinis Sancti Benedicti: Vita sancti Adalhardi 355.

[2]) skrócenie z Vinzenciullo.

[3]) Inter ad collem.

Digitized by Google

wiele innych. Wszystkie natomiast wprowadziły wyrazy niewątpliwie swojskiego pochodzenia, ale łacinie książkowej nie znane; np.: *auca (oie)*, *baia (baie)*, *caballus (cheval)*, *caldaria (chaudière)*, *capa (chape)*, *casnus (chêne)*, *cattus (chat)*, *colpus (coup)*; ten spis także dałby się powiększyć z łatwością.

Pewnym wyrazom łacińskim wszystkie nadają odmienne, przesunięte znaczenie, np.: *focus* ma znaczenie ognia *(feu, fuoco, fuego)*, *domus* ma znaczenie kopuły kościelnéj (*dôme, domo)*, *manducare* przeżuwać, otrzymało znaczenie jeść *(manger, mangiare;* Hiszpanie jednak mówią *comer)*, *necare* zabić, otrzymało znaczenie utopić *(noyer, negar)*, *viaticum* strawne, nabrało znaczenia podróży *(voyage, viaggio)*, *alba*, *(aube)* weszła w znaczenie aurory, *vesper (vêpre)* w znaczenie nieszporów, *sera (soir)* w znaczenie *vesper*; takie przesunięcie znaczenia w dość licznych pojawia się przykładach.

We wszystkich znajdujemy wielką ilość nowych wyrazów pochodnych, urobionych od rzeczowników, przymiotników, czasowników, nawet od liczebników, przysłówków i przyimków np.: *caballicare (chevaucher)*, *testimoniare (temoinier)*. *unire*, *duplare (unir, doubler)*, *contrariare (contrarier)*, *circare (chercher)*, *abantiare (ab-ante, abantiare, avancer, avanzare)*, *re-in-firmare (renfermer)*. W wielu razach łacina już miała wyraz pochodny, którego atoli język ludowy nie przejął, tylko od pierwotnego wyrazu urobił na nowo; tak np.: *dispiacere, déplaire* nie pochodzi od *displicere*, tylko od *displacere*; *décéder* nie pochodzi od *decidere* lecz od *decadere*, *commandare*, *commander* nie pochodzi od *commendare*, *lecz* od *con-mandare*; mamy tu więc urabianie niezależne, na podstawie rekompozycyi niejako.

Deklinacya ich, oraz konjugacya są zupełnie równe, nawet składnia ich jest równą do bardzo wysokiego stopnia.

Najwybitniéjszą wszelako ich cechą jest to, że wiernie dochowują akcent łaciński, około którego układa się całe

Digitized by Google

ciało każdego romańskiego wyrazu. Jeżeli w językach germańskich akcent najczęściej znajduje się na rdzennéj, jeżeli w czeskim np. zawsze na pierwszéj, to w romańskich nie pada on ani zawsze na rdzenną, ani też na pierwszą, ale zawsze na tę zgłoską, na którą pada w łacinie, albo padałby w łacinie. W dalszym ciągu mowa jeszcze o tem będzie.

Łaciński iloczas wszystkie porzuciły, w ten sposób atoli, że jego ślad dochowują w brzmieniu; to znaczy, że długie łacińskie *o, e, i, u,* przemieniają inaczéj, niż krótkie. Ta wierność przemiany dochodzi do tego stopnia, że często z romańskiego brzmienia można oznaczyć niepewny w łacinie iloczas; tak np. nie wiemy, czy w wyrazie *stella*, pomijając pozycyę, *e* było długie, czy krótkie: otóż ponieważ we francuskiem mamy *étoile*, przeto łacińskie *e* było tutaj długie, tylko bowiem długie *e* daje francuski dyftong *oi.*

Rozziew jest pospolitym w łacińskich wyrazach np. *moneo, punio, ratio, clementia,* otóż ten rozziew łaciński ginie we wszystkich językach romańskich w ten sposób, że pierwsza samogłoska rozziewu *(i, e)* zamienia się na *j*, czyli semikonsonantyzuje się, następnie przechodzi w zupełną spółgłoskę, przed którą poprzedzająca spółgłoska albo ginie, albo też asymiluje się do niej. W ten sposób powstają brzmienia łacinie zupełnie nie znane i w samych językach romańskich różne, chociaż pozostają zawsze na tej samej linii rozwoju; tak np.: *rationem* daje wł. *ragione* (mów radżone), fr. *raison*, hiszp. *razon.*

Wspólne znamiona języków romańskich są więc liczne i wybitne; wnosić należy, że właśnie one znajdowały się już wszystkie w łacinie ludowej, inaczej bowiem zkąd by podzić mogły? Wszelako znajdujemy pomiędzy nimi także znaczne różnice, przez które owe narzecza ludowej łaciny nabrały charakteru osobnych języków. Dotyczą one słownictwa, derywacyi, składni, często też flexyi poszczególnych wyrazów, zwłaszcza czasowników, które podług odmiennych

Digitized by Google

idą wzorów, czyli analogii, chociaż te wzory są wszystkim wspólne. Najważniejszą różnicę tworzy głosownia, te same wyrazy bowiem nabrały w różnych krajach odmiennego brzmienia, te same dźwięki przemieniano w różny nieco sposób. Wprawdzie i tutaj są prawidła wspólne, obok tego zaś różnice, których ze saméj łaciny ludowéj wyprowadzić nie można. Jeżeli *focus* przemienia się we włoskiem na *fuoco*, w hiszpańskiem na *fuego*, we francuskiem na *feu*, wszystkie te formy zostają względem siebie w stosunku różnych stopni téj saméj przemiany, ale jeżeli w hiszpańskiem zamiast *filius* mamy *hijo* (mów iho), zamiast *filia hija* (mów iha), zamiast *formoso hermoso* (mów ermoso); jeżeli tutaj *socculus*, *sufflare*, *multum*, *lactem* daje *choclo*, *chuflar*, *mucho*, *leche* (mów czoklo, czuflar, muczo, lecze), to w téj skłonności ku gardłowéj *h*, ku podniebiennéj *ch*, w unikaniu łacińskiego brzmienia *f* język hiszpański odbiega znacznie od przemian romańskich.

W narzeczach francuskich, jakoteż prowensalskich i frankoprowensalskich, a więc także północnowłoskich, uderza znów brzmienie *ü*, w miejsce łacińskiego ū, oraz nosowanie samogłosek, które się jeszcze także w Portugalii znajduje. Narzecza tutaj wymienione odznaczają się tem jeszcze, że w nich wyrazy łacińskie skróciły się najbardziéj, o czem niżéj mówić się jeszcze będzie.

Szukając przyczyny tych i podobnych różnic, moglibyśmy upatrywać ją w prastaréj różnicy italskich narzeczy. Wszakże nie tylko mieszkańcy Rzymu rozchodzili się po koloniach rzymskich, ale także Sabinowie, Samnici, Umbrowie, Oskowie itd., którzy używali osobnych narzeczy. Może więc z tych narzeczy pochodzą różnice w językach romańskich? Idąc za tem przypuszczeniem należałoby najprzód rozpoznać los tych dyalektów na własnéj ich ziemi. Dowiadujemy się tutaj od historyków[1]), że jak późniéj przed mową rzymską

[1]) Herzberg: Römische Geschichte.

Digitized by Google

znikały języki keltyckich i iberyjskich narodów, tak już tutaj znikły przed nią narzecza italskie. Pod koniec wojny ze sprzymierzonymi Samnitami, Umbrami i Etruskami, wszystkie te dyalekty znikać zaczęły, a w całéj Itali i zapanowała ostatecznie mowa łacińska, ludowa. Znikanie jednych, a rozszerzanie się drugiéj, mogło się odbywać tylko pomału, stopniowo; nie zdziwi nas tedy, jeżeli się znachodzą napisy w owych dyalektach jeszcze z czasu cezarów. Ostatecznie atoli, kiedy narzecza italskie żyły jeszcze, Rzymianie nie mieli dalekich kolonij, kiedy zaś zaczęli gromadnie osiedlać się w krajach zaitalskich, już wtedy jeden panujący język łaciński zanosili ze sobą.

Ludowa łacina, z początku mało różna od języka stanów wyższych, z każdym dziesiątkiem lat nabiérała więcéj odrębności, a ponieważ Rzymianie nie zajęli dzisiejszych krajów romańskich w jednym i tym samym czasie, tylko najprzód dokończyli podboju Galii za Cesara, podboju Hiszpanii za Octaviana Augusta (chociaż tutaj w niektórych okolicach znacznie wcześniéj osiedlać się zaczęli), podboju Dacyi za Trajana, więc być by mogło, że ów różny stopień współczesnego podbojowi rozwoju łaciny ludowéj objawia się dzisiaj w różnicach języków romańskich. Tutaj atoli należy sobie uwydatnić, że obcy język nie rozszerza się szybko w obcym kraju, że odnawiające się ciągle legiony, urzędnicy, ciągle nowy napływ kupców, rolników i przemysłowców, zanosił wszystkie nowe przemiany językowe nawet do krajów najwcześniéj podbitych. Jak długo istniało zachodnie państwo rzymskie, a więc do drugiéj połowy piątego wieku, tak długo w całem państwie język był jeden. Dopiero po upadku Rzymu zaczęły się wyrabiać różnice, które w wymawianiu krajowém kiełkowały może od dawna, w siódmym atoli wieku występują już wyraźnie, jak się to wyżéj wspomniało.

Takie jest zapatrywanie piszącego. Ten sam wzgląd na różny czas kolonizacyi krajów romańskich wziął ostatnimi

Digitized by Google

czasy prof. GRÖBER za podstawę wyjaśnienia głównych różnic pomiędzy językami romańskimi w rozprawie: *Vulgärlateinische Substrate romanischer Wörter* (Archiv für lateinische Lexicographie 1884, I. 201—254). Rozumowanie jego jest następne: ukończywszy podbicie Italii, Sycylii i Galii cisalpińskiéj, zwrócili się Rzymianie najprzód ku zachodowi, zajmując Sardynią, Korsykę i Hiszpanią, następnie do Galii, w końcu dopiero do Rätcyi i Dacyi. Stósownie do tego dzielą się języki romańskie na zachodnie, północno-zachodnie i północno wschodnie, wraz z Włochami. Otóż istotnie, zdaniem jego, języki krajów najwcześniéj podbitych okazują najwięcéj znamion archaicznych, kiedy znów języki w prowincyach późniéj zajętych mniéj ich posiadają Najbardziéj archaiczne są narzecza sardyńskie, gdzie się jeszcze dochowało łacińskie *k* przed *e*, *i*; gdzie *i*, *u* nie przeszło na *ę*, *ǫ*, gdzie w deklinacyi i konjugacyi znajdujemy końcowe *s*, *t*. Wszystkie inne języki romańskie przemieniają owo *k* oraz *i*, *u*, ale flexyjne *s*, *t* znajdujemy jeno w języku francuskim, staro-hiszpańskim, staroportugalskim, prowensalskim. Narzecza rätoromańskie mają już tylko końcowe *s*, kiedy znów rumuńskie i włoskie ani *t*, ani *s* flexyjnego nie posiadają. Z tego wnioskuje GRÖBER, że co wspólnego mają narzecza włosko-sardyńskie z językiem hiszpańskim, to znajdowało się w języku ludowym rzymskim około roku 200 przed Chr.; co znów one mają wspólnego wraz z prowensalskim i francuskim językiem, to język ludowy rzymski posiadał za czasu Cezara; właściwości rätoromańskie w tem, co mają zgodnego z poprzednimi językami wskazują na charakter mowy ludowéj rzymskiéj na początku pierwszego wieku po Chr.; właściwości rumuńskie w tem samem połączeniu wskazują na początek wieku trzeciego po Chr.; język włoski zaś przedstawia najdaléj posunięty rozwój mowy ludowéj łacińskiéj.

Digitized by Google

Jakkolwiek umiejętną i ujmującą wydaje się ta konstrukcya, to jednak wywołuje ona bardzo silne wątpliwości, które jak najkrócéj będę się starał tutaj przedstawić.[1])

1) Sycylia została wcześniéj podbitą niż Sardynia, a jednak jéj narzecze nie posiada archaizmów sardyńskich. Gröber tłomaczy to wpływem Włoch, wszelako w samychże Włoszech różnice narzeczowe są tak wybitne, że na ich podstawie możnaby dzisiaj jeszcze nieledwie naznaczyć granice dawnych Etrusków, Umbrów, Sabinów, Japygów. Jeżeli tutaj nie zdołały wyrównać się różnice, dlaczegóżby wyrównanie tylko Sycylii dosięgnąć miało?

2) Sardyńskie narzecze posiada literackie ŭ, zamiast ludowego łacińskiego *o*. Rozumie się, że ono tylko z literackiéj łaciny pochodzić może. Z tego samego źródła pochodzi końcowe *s*, *t*, kiedy znów zachowanie dawnego *k* (Kikero, Kaesar) tłomaczy się właśnie przez to, że kiedy ta przemiana rozszerzała się w krajach romańskich, to Sardynia widocznie już była odciętą od tego ruchu, izolowaną, jako wyspa dzika i mało ludna.

3) Podbój Hiszpanii rozpoczął się wprawdzie dość wcześnie, ale obejmował wówczas tylko niektóre punkta i szczupłe okolice, ukończony zaś został dopiero za Octaviana, późniéj więc niż podbój Galii. Gröber jest tego zdania, że właśnie wszyscy późniéjsi osadnicy, których mogły być tłumy, zastósowali się do zaszczepionych tam, jak i w innych pro-

[1]) W niniejszych uwagach wstępnych zamierzyłem sobie dać w najogólniejszych rysach skreślony obraz języków romańskich, a mianowicie ich rozszerzenia, tworzenia się i charakteru, unikając wszelkich bliższych szczegółów, których zrozumienie dopiero przez dalszy ciąg téj pracy czytelnikowi ma być wyjaśnionem. Z tego właśnie powodu nie chętnie wdaję się w rozbiór teorji Gröbera, czego jednakże ważność jéj wymagać może.

Digitized by Google

wincyach, przez najpierwszych, nielicznych kolonów form języka, co jest rzeczą niemożliwą.

4) W języku francuskim służy wprawdzie *t* do oznaczania trzeciéj osoby obu liczb, ale tylko ortograficznie, nie zaś fonetycznie, to znaczy że się nie wymawia. Czy się wymawiało w języku starofrancuskim? Z wielkim prawdopodobieństwem powiedzieć możemy, że nie, ponieważ poeci dwunastego wieku rymują np.: *noient : Ruben, doit : loi.* W języku hiszpańskim, portugalskim i prowensalskim flexyjne *t* ani się pisze, ani wymawia. Ci, którzy po raz pierwszy języki romańskie w piśmie przedstawili, stósowali się niezawodnie do ortografii łacińskiéj i ztąd pochodzą litery, do których odpowiednich głosów już wówczas w językach może nie było.

5) Pozostaje ostatecznie jedno *s*, które w językach romańskich w stosunku do skłonności, objawiających się w łacinie archaicznéj, nowéj nabrało siły. Być może, że się to stało pod wpływem łaciny książkowéj. Hiszpanom, Portugalom i Prowensalom potrzebnem się ono wydawało do oznaczenia liczby mnogiéj w odróżnieniu od pojedyńczéj, oraz drugiéj sing. i plur. w konjugacyi, nie trzeba sądzić atoli, aby owo *s* wszędzie wprost z łaciny pochodziło. Hiszpanie i Prowensale do liczby poj. *corona* mają liczbę mnogą *coronas*, chociaż to z biernika da się wytłumaczyć, ale *miembros* do *membro* (membrum), *mares* do *mar* (mare) już z łacińskiem *membra*, *maria* żadnego związku nie mają.

Rzecz się przedstawia ostatecznie w ten sposób: aby zrozumieć główną zasadę tworzenia się języków romańskich, należy sobie przedewszystkiem uwydatnić to, że są one wynikiem tych skłonności, jakie się objawiają już w łacinie archaicznéj. Obok tego atoli nie możliwą jest rzeczą, nie przyjąć pewnego oddziaływania łaciny książkowéj na język ludowy, zwłaszcza w zakresie flexyi, przez które to oddziaływanie owe skłonności nieco powstrzymane były, mianowicie

Digitized by Google

w prowincyach, mniéj w saméj Italii. Różnice pomiędzy językami romańskimi są drobne w porównaniu z tożsamością prawideł, obejmujących składnię, flexyę i głosownię, czego inaczéj wytłomaczyć nie zdołamy, tylko przyjmując przenikający je wszystkie wspólny prąd życia przynajmniéj aż do upadku państwa zachodnio-rzymskiego, a może pod wpływem różnych, nie od razu poprzerywanych stosunków i dłużéj jeszcze. Ostateczne rozwiązanie téj rzeczy zawisłem jest od rozwiązania znacznéj ilości pytań szczegółowych, należących do zadań romanistów w przyszłości.

Rozglądając się we wszystkich przyczynowych możliwościach, przychodzimy i na tę, że odległość od ogniska romanizmu, od Włoch, od Rzymu, mogła wywierać wpływ na postać narzecza. W istocie, najwierniejszym łacińskiemu charakterowi pozostał język włoski, po nim idzie hiszpański, następnie prowensalski; krańcowe zaś języki: rumuński, francuski, portugalski odbiegły od niego najbardziéj. Do owych krańców prąd latinizmu dochodził już najsłabszy, a w skutek tego miejscowe skłonności językowe objawiać się mogły najsilniéj. Było też tu miejsce jeszcze dla innych wpływów, tak np. w rumuńskiem żywioł słowiański blisko trzecią część słownictwa tworzy i w głosowni objawia się bardzo silnie. We Francyi znów ilość wyrazów germańskich dochodzi do 800, kiedy w innych krajach romańskich tylko do trzystu. Ciekawą jest rzeczą, że zdaniem Ascoli'ego ten germański żywioł, wspólny wszystkim romańskim językom, nie pochodzi z czasów najazdu i panowania, lecz z tego czasu, kiedy legiony pełne były zaciężnych Germanów. Lingua vulgaris otrzymała je od sermo militaris.

Zostają tedy, jako najważniejsza przyczynowość różnic romańskich, miejscowe, czyli autochtoniczne skłonności językowe, w znacznéj mierze fizyologiczne. Na to wskazywał już rozbiór wszystkich poprzednich przypuszczeń, na to Diez

Digitized by Google

już zwracał uwagę[1]), w nowszych czasach MIKLOSICH, SCHUCHARDT, a zwłaszcza ASCOLI[2]), chociaż wynik badań dotąd jest drobny. Przyjmuje się mianowicie, że *ü*, zamiast łacińskiego ū, jest właściwością galijską, tak bowiem sięga ono daleko, jak dawne siedziby Galów: usuwanie łacińskiego *f* ma być w hiszpańskim języku skłonnością iberyjską. Sposobność do rozpoznania wpływów autochtonicznych nie zginęła dotąd zupełnie, gdyż szczątek iberyjskiego języka żyje w języku Basków, dackiego w języku Albańczyków, keltyckie języki utrzymują się jeszcze, ale jeżeli one wpłynęły na przemianę łaciny, to łacina wpłynęła także na nie, dzisiaj więc nie łatwo jest rozstrzygnąć, czy pojaw jaki należy w hiszpańskiem tłomaczyć z baskijskiego, czy w baskijskiem z hiszpańskiego, lub podobnie. Dokładna metoda badania trudności te w znacznéj części usunąć może.

Od czasu AUGUSTA WILHELMA SCHLEGLA[3]) przyzwyczajono się uważać języki romańskie jako wybitnie analityczne w obec syntetycznéj łaciny, to znaczy, że zamiast form flexyjnych, albo złożonych (flexyjne także są początkowo złożone), używa się tutaj form opisowych przy pomocy przyimków, czasowników posiłkowych, przysłówków. Określenie to do pewnego stopnia tylko jest trafnem. Prawdą jest, że wszystkie języki romańskie straciły zupełnie odmianę deklinacyjną, bo przecież ich drugi i trzeci przypadek nie jest skłonieniem, tylko określeniem przyimkowem, czwarty zaś nie różni się dzisiaj od pierwszego. W liczbie mnogiéj mamy to samo. Rzeczowniki, przymiotniki, większa część zaimków, w ogóle *nomina* mają więc tutaj dwie tylko formy: pojedyńczą i mnogą. W konjugacyi atoli obok form przejętych

[1]) Etymologisches Wörterbuch der romanischen Sprachen. Vorrede.
[2]) Una lettera glottologica 1881.
[3]) Observations sur la langue et la littérature provençales. Paris 1818.

Digitized by Google

z łaciny, obok nowych form opisowych, znajdujemy nowe utwory syntetyczne, np. w. *canterò*, fr. *chanterai*, h. *cantarè*, pr. *chantarai* powstałe z *cantare habeo*, jak znowu *cantare habebam* dało: fr. *chantarais*, w. *canteria*, h. *cantaria*, pr. *chantaria*. Formy te są tak syntetyczne, jak łacińskie *amavi;* które zdaniem lingwistów powstało z *ama fui*, jak *fortassis = forte an si vis, malo = magis volo, hodie = hoc die, possum = potis sum.*[1]) Ten sam popęd ku nowym złożeniom objawia się silnie w językach romańskich, o czem niech świadczą: *ancòi = hanc hodie*, albo francuskie arcysyntetyczne utwory: *aujourd'hui = ad illum diurnum de hodie; auparavant = ad illum per ab ante.* Nawet dzisiejsze *ce* jest syntetycznym utworem z *ecce hoc*, co dawnéj brzmiało *içe*; *ecce illa* daje tutaj *celle, ecce illos* daje *ceux* itd.

Czem się języki romańskie (literackie) odznaczają bezsprzecznie wśród wszystkich innych języków europejskich, to przewagą samogłosek nad spółgłoskami. Doszły do tego przez odrzucenie końcowych spółgłosek, także wielu środkowych, przez asymilacyą innych, przez rozszczepienie niektórych samogłosek pojedyńczych w dwugłosy. Wyrazy tu są w ogólności krótsze niż w łacinie, z małymi wyjątkami. Skrócenia większe są po akcencie, niż przed nim. Z łacińskiego *pectenare* (zgłosek 4) mamy hiszp. *peinar* (zgł. 2), tam głosek 9, samogłosek 4; tutaj głosek 6, samogłosek 3. Z łacińskiego *hospitem* mamy włoskie *oste;* tam 4 samogłoski na 5 spółgłosek, tutaj 2 na 2. Najbardziéj skrócone i zwokalizowane są wyrazy francuskie, np.: *eau* (mów *ô*), *eux (ö). feu, nuit*, albo *voix (voa)* gdzie z trzech łacińskich spółgłosek *(vocem)* pozostała w wymawianiu tylko jedna.

Okazuje się z tego, że narody nowołacińskie nie lubią szelestów głuchych, tylko brzmienia z krtani, w którym to

---

[1]) Schleicher: Compendium §. 296 i inne. Corssen: Aussprache und Betonung der lat. Sprache. Caix. l. cit.

Digitized by Google

celu *tenues* zamieniają na *mediae*, albo *semivocales*, *p* na *b* lub *v*, *t* na *d*, *k* na *g* np.: *opera—obra*, *oeuvre*, *aqua—agua*, *sapere—saber—savoir*, *rotundus—redondo*, *civitatem—ciudad*. Te okoliczności sprawiają, że języki romańskie są lotne i bardzo dźwięczne. Dodajmy jeszcze, że ich akcent (pomijając język francuski) jest żywy i urozmaicony, że samogłoski są delikatnie cieniowane, że są to języki, nad których wydoskonaleniem pracowali tacy artyści jak DANTE, PETRARCA, ARIOSTO, jak CALDERON i CERVANTES, jak RACINE, CHATEAUBRIAND, VICTOR HUGO; a dziwić się nie będziemy, gdy w nich znajdziemy elegancyą, subtelność, giętkość, która się umie zniżyć do naiwności dziecka i podnieść się do duchowych szczytów; śpiewność, która przywołuje melodyę.

§. 4. Zadanie filologii romańskiéj.

Jak każda filologia, obejmuje i romańska języki i literatury narodów nowołacińskich. Ani jedne ani drugie u nas dotąd pracowników nie znalazły. Przyznać łatwo, że historya literatur romańskich łatwiéj będzie mogła się przyjąć u nas na razie, niż badanie języków romańskich, głównie z tego powodu, że niwa badań literackich więcej jest u nas przygotowaną. Literatury romańskie ze wszech też miar zasługują na bliższe poznanie ze względu na bogactwo swéj treści, na artystyczne wyrobienie swych form. Pole do pracy jest tutaj niezmierzone, gdyż każda z tych literatur: francuska, włoska, hiszpańska, prowensalska jest bogatą i piękną, a cóż dopiero wszystkie razem! ale niestety każda ledwie z grubszego obrobioną. Mnóstwo tu utworów dotąd nie wydanych, mnóstwo dzieł, chociaż drukowanych niegdyś, ale dziś zapomnianych, albo nie rozebranych, mnóstwo pisarzy, których charakter dotąd nie oznaczony. Są nawet całe okresy, których się dotąd nie zna cechy należycie. Nie ma do żadnéj ani zupełnéj bibliografii, ani też historyi literatury

Digitized by Google

naukowo opracowanej. Znane dotąd historye literatury francuskiéj mało czem są więcej, jak estetyczną frazeologią, zaś naukowo założona *Histoire littéraire de la France*, zaczęta roku 1733 przez Benedyktynów, od roku 1808 prowadzona daléj przez komisyę Akademii francuskiéj, liczy dotąd tomów 29, z których ostatni dopiero się zbliża do wieku czternastego, całość zaś jest raczej przygotowaniem materyałów do historyi, niż już historyą samą, chociaż brali w niej udział i biorą dotąd bardzo znakomici uczeni. Jest bo też nad czem pracować, jeżeli samych epopei średniowiecznych francuskich, jest około sto, nie licząc *contes*, *fabliaux*, *mystères*, *jeux devots*, liryki, bardzo licznych *romans*, z których np. *roman de Renart* różne przedstawia obrobienia i do kolosalnych dochodzi rozmiarów. Już w wieku dwunastym literatura francuska panowała w całéj Europie, już wtedy w Niemczech, Anglii, Skandynawii, skwapliwie tłomaczono jéj utwory, a jeżeli dzisiaj spojrzymy na jakibądź reportoar teatralny w Europie, na powieści, które są najwięcej czytane i tłomaczone, znów znajdziemy francuskie. Tak było od dwunastego wieku aż do dzisiaj. To też w literaturze europejskiéj ledwie kilka znajdziemy motywów literackich, które nie są romańskie, ledwie kilka postaci, które ponad wpływ romański wyrosły, chociaż z niego wyszły, jak SHAKESPEAR, LESSING, GOETHE, SCHILLER. Ci też pisarze na nowszą literaturę francuską i romańską wogóle znacznie oddziałali. Przedtem nie zdarzyło się to nigdy; w literaturze francuskiéj możemy jeden okres włoskim nazwać, drugi hiszpańskim, ale innego wpływu nie przyjęła nigdy aż do Goethego i romantyków. Wynika z tego, że bez znajomości literatury romańskiéj, żadnéj literatury europejskiéj rozumieć nawet nie można, gdyż żadna nie posiada własnéj organiczności, albo tylko w szczuplejszym zakresie ją posiada.

Im więcéj atoli zagłębimy się w historyę literatury romańskiéj, tem mocniéj uczujemy potrzebę dokładnéj znajo-

Digitized by Google

mości romańskich języków. Dopiero dobra znajomość języka jest kluczem do literatury. Jakże bowiem zrozumieć i pochwycić charakter języka, stylu, któregokolwiek pisarza, jeżeli nie na szerokiéj podstawie historycznéj gramatyki, historyi języka? Że do zrozumienia utworów staro-francuskich potrzebną jest znajomość reguł ówczesnego języka, z którego przecież nowoczesny dopiero się wywodzi, zbytecznem jest nadmieniać.

Badania językowe atoli nie tylko są przygotowaniem i niejako pomocniczą nauką do literatury, lecz zadaniem naukowem osobnem. Trudno zaś w całéj dziedzinie aryjskich języków o doskonalszy przedmiot do historycznych badań językowych, jak właśnie języki romańskie, w których od archicznéj łaciny począwszy, aż do czasów najnowszych możemy śledzić wszystkie przemiany. Wprawdzie język starosłowiański z nowosłowiańskimi, gocki w połączeniu z staroniemieckim i nowoniemieckim, starogrecki z nowogreckim, dają także sposobność do rozpoznania charakteru przemian językowych, wszelako języki romańskie mają tę zaletę, że przedstawiają nam przemiany te posunięte najdaléj, w odmiennym nieco od innych kierunku.

Mówiło się już wyżéj, że prace MÉNAGE'A były głośnym wyrazem potrzeby rozwiązania zagadki o pochodzeniu języków nowołacińskich, ale jego etymologiczne słowniki okazały się krokiem przedwczesnym, do którego brakło jeszcze wtedy wszelkiego przygotowania wstępnego. Jednę z najważniejszych takich prac wstępnych wykonał znakomity: CHARLES DU FRESNE, SIEUR DU CANGE, wydając r. 1649: *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, dzieło do dziś podziwienia godne. Tutaj to, oprócz innych jeszcze żywiołów średniowiecznéj łaciny, wystąpiła i łacina ludowa w sposób tak wybitny, że to na zmianę wyobrażeń co do pochodzenia języków romańskich wpłynąć mogło.

Digitized by Google

Do właściwego zadania filologii romańskiéj zbliżył się znacznie uczony akademik francuski LA CURNE DE STE. PALAYE († 1781), który czas, zdrowie i majątek poświęcił, aby zebrać utwory i materyały do historyi trubadurów ze wszystkich istniejących rękopisów i dzieł we Francyi i Włoszech, ale zebrawszy cały szereg rękopiśmiennych foliantów, dotąd zachowanych, do obrobienia i ogłoszenia ich przystąpić już niezdołał.[1]) Na naleganie wspólnych przyjaciół, podjął się ABBÉ MILLOT zrobienia krótkiego wyciągu, który ogłosił pod tytułem: *Histoire littéraire des Troubadours* III. 1774. Tenże LA CURNE DE STE. PALAYE zebrał już był także słownik starofrancuski, który dopiéro w r. 1878 LE FAVRE drukować rozpoczął. Jak obszerne i źródłowe były poszukiwania owego uczonego, świadczy jego *Essai sur l'ancienne chevalerie.* Paris 1759—81.

Zważając na to, że najważniejsze prace STE. PALAYE'A drukiem ogłoszone nie były, nazwę założyciela filologii romańskiéj przyznać trzeba FRANCISZKOWI JUSTE-MARIE RAYNOUARD'OWI († 1836) znanemu poecie i twórcy „Templaryuszów", który wydał w sześciu tomach: *Choix des poésies originales des Troubadours* 1816—21, wraz z gramatyką języka staroprowensalskiego, dotąd najlepszą. Następnie już w roku 1821 wydał: *Grammaire comparée des langues de l' Europe latine dans leurs rapports avec la langue des troubadours;* niestety całą tę ważną pracę wykrzywił przez błędną hypotezę, jakoby jeden tylko język prowensalski pochodził wprost z łaciny, inne zaś dopiero od niego, na które to przypuszczenie wpłynęło zapewne rzeczywiste starszeństwo literatury prowensalskiej, oraz ta okoliczność, że on sam był z rodu Prowensalem. Ogłoszony przez niego 1838—44 w sześciu tomach: *Lexique de la langue des troubadours* dotąd jest naj-

[1]) DIEZ: die Poesie der Trubadours wyd. drugie 1883 X. w.

Digitized by Google

zupełniejszym. W rozprawie pod tytułem: *Observations philologiques et grammaticales sur le Roman de Rou* 1829, wykazał po raz pierwszy prawidła deklinacyi starofrancuskiéj, która w każdéj liczbie odróżniała jeszcze dwa przypadki. Ważność tych wszystkich prac jego jest widoczną, to téż DIEZ (l. c.) przyznaje mu, że imię jego w dziejach nauki zapomnianém nie będzie.

Jeżeli przeto Francuzi cieszyć się mogą, że początek romańskiéj filologii od nich wyszedł, to ścisłą metodę naukową do rozpoznawania budowy języków romańskich wprowadził dopiero FRIEDRICH DIEZ przez swoje pomnikowe dzieło: *Grammatik der romanis·hen Sprachen* 1836—44. Oprócz tego wydał wiele innych prac, z których znaczna część wielką dotąd posiada wartość. Od owego czasu filologia romańska wzrosła do niezwykłéj wysokości, zwłaszcza w części tyczącéj języka, największą zaś liczbę pracowników dostarczają Niemcy. Każdy uniwersytet posiada tam katedrę filologii romańskiéj, a liczba studentów oddających się szczegółowo téj nauce wynosi rocznie pięć set.[1]) Pomiędzy romanistami odznaczają się w Niemczech profesorowie: SCHUCHARDT w Gracu, BARTSCH w Heidelbergu, MUSSAFIA w Wiedniu, EBERT w Lipsku, KONRAD HOFMANN w Monachium, WENDELIN FÖRSTER w Bonn, A. TOBLER w Berlinie, BÖHMER były prof. w Strassburgu. We Francyi prof. GASTON PARIS, LEON GAUTIER, PAULIN MAYER, CHABANEAU, GUESSARD, A. DARMESTETER. We Włoszech G. I. ASCOLI, D'OVIDIO, MONACI i zmarły N. CAIX. W Hiszpanii MILA Y FONTANALS; w Portugalii BRAGA, COELHO; w Rumunii CIHAC i HASDEU; w Skandynawii CEDERSCHIÖLD, LINDFORSS, NYROP, STORM, SANDBÖ; w Rosyi WESSELOFSKY.

---

[1]) zob. G. KÖRTING: Encyklopaedie der romanischen Philologie I. 179.

Digitized by Google

Największe zasługi po Diezu położyli około téj nauki Schuchardt w Gracu, Ascoli w Medyolanie i Gaston Paris w Paryżu. Główne zasługi wymienionych tu uczonych dadzą się w krótkości w następny oznaczyć sposób: Diez ujął w naukowy system gramatykę wszystkich języków romańskich na podstawie ich współrzędności, wykazał zarazem stósunek form głosowych i gramatycznych nowołacińskich do łaciny. Schuchardt następnie w znakomitém, chociaż bardzo choatyczném dziele: *Vocalismus des Vulgärlateins* 3 t. 1866—68, uwydatnił charakter łaciny ludowéj, wykazał stopniowo przemiany samogłosek łacińskich ku formom romańskim, starał się wyjaśnić je na podstawie zasad fonetycznych i napomknął kilka prawideł, których ważność dopiero w ostatnich latach zrozumianą została. Ascoli, zarówno znakomity jako językoznawca porównaczy, keltolog i romanista, zaczął wydawać w roku 1873 *Archivio glottologico italiano*, gdzie oznaczył charakter północno-włoskich i ladyńskich narzeczy,[1]) następnie rzucił silne światło na stósunki narzeczy francusko-prowensalskich,[2]) oraz na głosownią romańską w ogóle.[3]) Gaston Paris założyciel poważnéj już dzisiaj szkoły francuskich romanistów, odznacza się zarówno jako gramatyk, oraz jako historyk literatury starofrancuskiéj. We wzorowém dziele: *La Vie de Saint Alexis*[4]) przyczynił się znacznie do wyjaśnienia chronologii francuskiego języka, w innych pracach starał się wyjaśnić pytania do historyi literatury się odnoszące.

O ruchu, jaki panuje na polu filologii romańskiéj świadczy wymownie ten fakt, że istnieje w Europie czternaście

---

[1]) Saggi ladini I; ladyńskie narzecza należą do rätoromańskich.
[2]) Schizzi franco provenzali II. Paul Mayer et il franco provenzale II.
[3]) Una lettera glottologica 1882.
[4]) zob. Bibliothèque de l'Ecole des chartes 1872.

Digitized by Google

czasopism, zajmujących się albo wyłącznie, albo w bardzo znacznéj mierze tą nauką; z tych cztery wychodzą we Włoszech, dwa we Francyi, ośm w Niemczech.[1]) Dodać do tego należy wielką ilość wydawnictw, monografii, rozpraw w publikacyach Akademii umiejętności, przedruków itd.

Pierwszym zamiarem piszącego było wykonać rozbiór form językowych „Przysiąg strasburgskich“, aby oznaczyć ówczesny stopień rozwoju starofrancuskiego języka, ale niezbędne do tego objaśnienia rosły tak nadmiernie, że należało je raczéj zebrać w pracę niniejszą, która stósowniéj niech tamtę pracę poprzedzi. Widzimy, jak daleko posunięte są takie badania w Niemczech, Francyi, we Włoszech; nam zaś przystałoby przyjąć w nich udział także. W tym celu potrzebaby przedewszystkiem przyswoić sobie to, co na tém polu dotąd zdziałano, aby następnie dotrzymać kroku innym. Takie jest przeważnie zadanie pracy niniejszéj, chociaż w niektórych miejscach należało uzupełnić dotychczasowe badanie

---

[1]) Oto ich spis:

Giornale di filologia romanza,	dotąd	6 t.
Rivista di filologia romanza	—	2 t.
Il Propugnatore (rocznik)	—	18 t.
Giornale storico della lett. italiana	1	— t.
Romania, wydawana wzorowo przez G. Paris	—	15 t.
Revue des langues romanes wyd. Chabaneau	—	10 t.
Zeitschrift für rom. Philologie w. Gröber	—	9 t.
Romanische Studien Böhmera	—	5 t.
Französische Studien w. Körting i Koschwitz	—	4 t.
Zeitschrft für neufr. Sprache u. Lit. w. ci sami	—	1 t.
Romanische Forschungen wyd. Vollmüller		
Herrig's Archiv für neuere Sprache u. Lit.	—	59 t.
Litteraturblatt für germ. und romanische Philologie	—	4 t.
Neuphilologische Studien wyd. G. Körting	—	3 z.

Wymienić tu jeszcze należy ważny, choć dziś już nie wychodzący:

Jahrbuch für romanische und englische Sprache und Lit. wyd. Ebert — Lemcke	—	15 t.

Digitized by Google

własnem poszukiwaniem. Gramatyka jest warunkiem zrozumienia literatury, podstawą zaś całéj gramatyki jest głosownia, gdyż od przemian głosów zależą przemiany wszystkich form; od głosowni tedy zacząć należało, tutaj zaś od wokalizmu. Mają tu być zarazem przedstawione te zasady metodyczne, jakie się w ostatnim czasie w téj nauce wyrobiły; nie da się zaprzeczyć bowiem, że połączenie fizyologii głosu z fonetyką, dało téj ostatniéj nauce lepszą, niż dotąd miała podstawę. Obok tego zaś wykazany ostatnimi czasy stosunek romańskich brzmień do iloczasu łacińskiego zmieniły fonetykę romańską tak znacznie, że przedstawienie téjże, jakie u Dieza znajdujemy, już jest przestarzałe, nowszego zaś dotąd niema.

Każda praca naukowa oświeca umysł i rozszerza jego widnokrąg, mają więc gramatyczne poszukiwania wartość same w sobie, atoli użyteczność ich zwiększa się jeszcze, gdy je zastósujemy do nauczania, bez nich bowiem w praktycznem użyciu języka nie dojdziemy do téj pewności, która daje świadomość siebie i uspokojenie. Podobnie badania literackie zawierają same w sobie cenność niepospolitą, ale nie zastósowane do życia, jedne i drugie podobne są do skarbu zamkniętego w skrzyni. Jeżeli niektórzy niemieccy pisarze celują elegancyą formy i niezwykłością pomysłów, zawdzięczają to, jak Paweł Heyse, zagłębieniu się w studya romańskiego piśmiennictwa, zwłaszcza okresów dawniejszych. W ten sposób pisarze wzbogacają swoją artystyczną umność i wydobywają się ponad banalność najmodniejszych kierunków. Pożyteczność gramatycznych zarówno, jak literackich badań romańskich jest niezaprzeczoną.

Digitized by Google

I.

O wokalizmie łacińsko romańskim.

§. 5. Teorja samogłosek.

Najnowszy okres językoznawstwa tém się odznacza najbardziéj, że fizyologia głosu wziętą została za podstawę fonetyki. Dawniejsi badacze, jak Bopp, Grimm, lub Diez na tworzenie się głosów, na fizyologiczne ich warunki, żadnéj nie zwracali uwagi, wtedy bowiem fizyologia głosu jakoby jeszcze nie istniała wcale, kiedy dzisiaj ta gałęź nauki doszła do wysokiego rozwoju. Wiadomo, że jednym z jéj pierwszych założycieli był Purkinje w rozprawach ogłoszonych w *Kwartalniku naukowym krakowskim* 1836. Od owego czasu Merkel i Bruecke w Niemczech, w Anglii zaś Bell, A. J. Ellis i H. Sweet, bardzo tę naukę wydoskonalili. W bliższém zastosowaniu do językoznawstwa znajdujemy ją przedstawioną w Sieversa: *Grundzüge der Phonetik* 1885, w Techmera: *Naturwissenschaftliche Analyse und Synthese der hörbaren Sprache*, w Trautmanna: *Lautliches* w czasopiśmie: Anglia I., w Storma: *Englische Philologie*, w Seelmanna: *Die Aussprache des Lateins* 1885.[1])

Wyniki tych badań w krótkości tutaj przedstawione być mają:

Narzędzie mowy ludzkiéj podobne jest do wszystkich dętych narzędzi muzycznych; czém w nich jest nasada, czyli

---

[1]) System Trautmanna, dokładniéj przedstawiony w niedokończonem jeszcze dziele: Sprachlaute im Allgemeinen 1884, jest odmienny od systemu Bell-Sweet-Storm-Sieversa, ponieważ nie wychodzi on od artykulacyi, lecz od głosów, a więc od chwiejnéj bardzo podstawy.

Digitized by Google

munsztuk, tém u nas jest krtań z głośnią; czém w nich resonator, czyli cała rura szersza lub węższa, dłuższa lub krótsza, tém u nas jest odgłośnia, czyli gardziel, począwszy od krtani, oraz cała jama gębowa aż do ust. Czém w nich są klapy, tém u nas język, zęby i usta; muzykantem zaś, albo raczéj miechem, jak w organach, który dmucha w instrument, są u nas płuca. Powietrze płynące z ust przez kanał powietrzny, dochodzi w ostatnim, nieco skomplikowanéj budowy pierścieniu tego kanału, czyli w krtani, do dwu cienkich muszkułów, czyli płatków, które mogą krtań zamknąć, lub otworzyć. Przy oddychaniu płatki są rozsunięte i tworzą szeroką szparę, przy mówieniu zaś schodzą się one blisko, lub też mniéj blisko. Jeżeli te płatki tak są blisko zsunięte, że powietrze, przeciskając się między nimi, wstrząsa je i wprawia w drganie, wtedy powstaje brzmienie, które jest podstawą głosu ludzkiego. Tworzący się w krtani głos, należy sobie dobrze to uwydatnić, jest zawsze tylko jeden, z tą różnicą, że w miarę wydechu może być silniejszy lub słabszy, dopiero wchodząc do resonatora, czyli odgłośni, nabiera różnego zabarwienia, przez co tworzą się różne samogłoski, jak: *i*, *e*, *a*, *o*, *u*. Różne to zabarwienie zależy od różnego ułożenia odgłośni, to znaczy, że przy każdéj samogłosce inaczéj układamy usta, szczęki, język, miękkie podniebienie, które jest przedłużeniem twardego, ale jest ruchome, tak, że się opuszcza i podnosi. Od tego więc różnego ułożenia odgłośni zależy różność samogłosek, inaczéj bowiem mielibyśmy tylko jeden głos krtaniowy, jednę samogłoskę.

Najnaturalniejszym jest układ odgłośni przy samogłosce *a*; przy niéj odchylenie ust i szczęk jest największe, język leży poziomo, swoim końcem lekko dotykając dolnych zębów. W ten sposób odgłośnia staje się najprzestronniejszą, co sprawia, że głos *a* jest najpełniejszym ze wszystkich.

Skrajne głosy są *i* oraz *u*; tamten jest najcieńszą, ten najgrubszą samogłoską. Przy obu szczęki są najmniéj od-

Digitized by Google

chylone i w tem zgadzają się obie artykulacye, różnią się zaś w szczegółach następnych: przy wymawianiu samogłoski *i* kąciki ust odsuwają się nieco w tył, język posuwa się końcem do dolnych zębów, a raczéj do ich dziąsła, środkiem zaś swoim podnosi się ku twardemu podniebieniu. W ten sposób odgłośnia staje się najciaśniejszą i najkrótszą, a samogłoska nabiera wysokiego brzmienia. Przy wymawianiu samogłoski *u* kąciki ust posuwają się naprzód, tworząc otwór ust najmniejszy, język cofa się w tył, łuki miękkiego podniebienia spuszczają się i dotykają końcami wierzchu języka, który w środku tworzy jakoby korytko, dające drogę głosowi, idącemu z krtani. Przez ten układ głosowni tworzy się na samym przodzie gęby tuż przed ustami obszerne owalne zagłębienie, w którem powietrze drga i nadaje głosowi krtani grube brzmienie samogłoski *u*.

Łatwo się domyślić, że zmieniając pomału artykulacyą, czyli układ odgłośni od *i* do *a*, to jest: obniżając środek języka, kąciki ust posuwając naprzód, a odchylając nieco szczęki i usta, przejdziemy od głosu *i* do głosu mniéj cienkiego i wysokiego, a mianowicie do ścieśnionego *é*; zmieniając ten układ jeszcze nieco więcéj w tym samym kierunku, dojdziemy do otwartego *e*, następnie do *a*. Daléj znów, jeżeli artykulacyą samogłoski zmieniać będziemy pomału ku artykulacyi *u*, wysuwając kąciki ust naprzód, cofając język, a zbliżając szczęki, dojdziemy najprzód do artykulacyi otwartego *o*, następnie ścieśnionego *ó*, a w końcu do *u*. Przeciwnie znowu, jeżeli wychodząc od głosu *u*, usta odchylimy nieco, to równocześnie podnoszą się łuki miękkiego podniebienia i już wtedy żadną miarą nie wydamy głosu *u*, tylko ścieśnione *ó*, następnie otwarte *o* i tak daléj. Dodać należy, że nawet w głosie *u* dadzą się odróżnić dwa odcienia; jedno grubsze i niższe, drugie mniéj grube; tak samo odróżnia się dwojakie *i*, jedno cienkie i wysokie, drugie mniéj cienkie, więcéj do ścieśnionego *é* zbliżone.

Digitized by Google

Czy można połączyć układ odgłośni przynależny głosowi *u* z układem właściwym głosowi *i*? Da się to wykonać o tyle, o ile układy te nie są wprost przeciwne. W jednym i drugim razie szczęki są zbliżone do siebie, należy tylko kąciki ust cofnąć ku bokom, ale równocześnie w środku ust zostawić otwór szerszy; należy język nieco ku dolnym zębom posunąć, ale grzbietu jego ku podniebieniu nie podnosić, wtedy otrzymamy połączenie głosu *u* z głosem *i*, czyli mieszany głos *ü*.

W ten sam sposób przez połączenie artykulacyi ścieśnionego *o*, ze ścieśnionem *e* otrzymamy nowy głos mieszany, czyli ścieśnione *ö*, które słyszymy we francuskich wyrazach, jak *peu*, *lieu*. Natomiast kombinując artykulacyę otwartego *e* z otwartem *o*, otrzymamy otwarte brzmienie *ö*, znane nam z francuskich wyrazów, jak *leur*, *peur*. Na tej drodze tworzą się wszystkie samogłoski mieszane, z których *ü*, jako wiążące dwa skrajne głosy *u i*, jest pośredniem ogniwem, zamykającem koło.

Odróżniliśmy dotąd dwojakie, to jest ścieśnione i otwarte *u*, *o*, *e*, *i*; środkowa samogłoska także może mieć odcień więcej do *o*, lub do *e* zbliżony, oprócz właściwego sobie, czystego środkowego brzmienia. Dalej jeszcze; jeżeli artykulacyę nieznacznie zmieniać będziemy, otrzymamy mnóstwo drobniejszych jeszcze odcieni. Nie trzeba sądzić bowiem, że którakolwiek ze samogłosek jest stałym, fizyologicznie oddzielonym głosem, jak np. brzmienia fortepianu, wydobyte z oddzielonych strun uderzeniem osobnych klawiszy, ale raczéj jak brzmienia monokordu, na którym od najgłębszych do najwyższych, wszystkie brzmienia w przejściu spływającem wywołać można. To zapatrywanie teoretyczne jest niezbędnie potrzebnem do zrozumienia przemian samogłoskowych w językach romańskich, nie tyle książkowych, literackich, jak raczej w narzeczach, które są bardzo liczne. Tutaj to spotykamy się z przemianami, które by nam się mogły wy-

Digitized by Google

dawać niemożliwemi. W ladyńskich narzeczach przemiana *u* na *i* jest dość pospolitą, mamy tu bowiem *fimma* zamiast *fumat, naginna* zamiast *nec una, parinna* zamiast *par una* (w znaczeniu: *d'accord*); *pir* zamiast *pure, pli* zamiast *plus, gist* zamiast *justus*. Odwrotnie *i* przechodzi niekiedy na *u* np.: *uffiern* zamiast *infernus, uviern* zamiast *invernus*. Samogłoska łacińska *o* przechodzi tutaj także na *u* np.: *horaûr* (z czego niemieckie *die Uhr*) *orationes — uratiuns, bonas — bunnas, obedientia — ubadienssa*; ale przechodzi także na *i* np.: *folia — figlia, oculum — igl*; albo na *a*: *sorores — sarurs*. Znajdujemy tutaj przemianę *u* na *a*, odwrotnie *a* na *u* np.: *scutella — scadella, mancare — muncar*, i więcéj podobnych. *Benedictus* przeszło tutaj na *banadieu, fames* na *fom, clamat* na *clomma*. Przemiany te nie były nigdy nagłe, ale stopniowe, o czem świadczą formy przechodnie, dochowane w niektórych gwarach, jak np.: *folia — foeglia, feigla — figlia*; *oculum, oelg, eigl, igl*; *justus, giusto, giist, gist* itp. Wszystkie te przykłady wybrane są z Ascolego *Saggi ladini* 11—42.

W badaniach językowych, w spisywaniu narzeczy i gwarów, potrzebnym jest sposób oznaczania tych wszystkich odcieni głosów. Jednym z pierwszych, który o tém pomyślał, był Ascoli [1]); jako znaków diakrytycznych użył do tego kropek, kółek i kresek, umieszczonych nad, oraz pod literami. Od czystego *a* prowadzą u niego następne drobne stopnie do czystego *e*; *a — ȧ — ä — aę — e.*

Od czystego *e* do *i* następne stopnie: *e — ẹ — e̤ — ė — i.*

od *i* do *u*: *i — ï — ü — u̇ — u.*

od *a* do *u* następne: *a — å — o̲ — o — o̧ — ů — u.*

Cztery te skale możemy zestawić w jednę wielką następną skalę:

---

[1]) zob.: Saggi ladini; wstęp.

Digitized by Google

i — *e̤* — *e̤̤* — *ẹ* — *e* — *ae* — *ä* — *ȧ* — *a* — *å* — *o̱* —
o — *ǫ* — *ů* — *u* — *u̇* — *ü* — *ụ̈* — *i*.

Oprócz tego przyjmuje Ascoli następne bezpośrednie, niejako ukośne przejście od *u* do *e* z pominięciem *a*: *u* — *u̇* — *ụ̊* — *ö* — *oe* — *e̥* — *e*.

Za przykładem włoskiego uczonego stawiali inni, jak Winteler (Kerenzer Mundart), Techmer (l. c.), inne graficzne systemy, z których każdy ma swoje zalety i swoje niedogodności. W ogóle wszakże skale tak obszerne potrzebne są więcéj do specyalnych fonetycznych badań, aniżeli do filologicznych romańskich, do których wszelako niezbędną jest rzeczą odróżnianie w każdéj samogłosce brzmienia otwartego i ścieśnionego. W języku polskim oznaczamy pochylone brzmienia za pomocą kresek ukośnych nad literami: *é*, *ó*, atoli kréski takie nie są odpowiednie do naznaczania różnicy brzmień, ponieważ służą zwyczajnie jako znaki akcentowe, chociaż w języku francuskim akcent *aigu et grave* nie są bynajmniej znakami akcentu, tylko właśnie znakami otwartego i ścieśnionego brzmienia samogłoski *e*. Użycie ich w języku francuskim jest więc także nie właściwe, powstaje bowiem przez to zamieszanie, bardzo utrudniające przedstawienie rzeczy, gdzie chodzi o brzmienia ścieśnione, a zarazem o akcenta. Dla tego téż nawet francuscy uczeni przyjęli w badaniach gramatycznych system Boehmera (Romanische Studien I. II) podług którego ścieśnione samogłoski oznaczają się kropką u spodu litery, otwarte haczykiem. Skala samogłosek przedstawia się podług tego systemu w sposób następny:

ụ — *u̧* — *ọ* — *ǫ* — *ạ* — *ą* — *ẹ* — *ę* — *ị* — *ị*.

Aby wyraźniéj oznaczyć charakter tych brzmień, najlepiéj będzie podać odpowiednie przykłady; tak więc ścieśnione *u* (*ụ*) odpowiada naszemu *u* (runo), *u* otwarte (*u̧*) naszemu *ó* (sól), *o* ścieśnione (*ọ*) niemieckiemu *o* w *Rose*; *o* otwarte

Digitized by Google

(ǫ) naszemu *o* (rola); *a* ścieśnione (ą) wielkopolskiemu *a* pochylonemu (pàn); *a* otwarte naszemu *a* (rano); *e* otwarte (ę) francuskiemu *è ouvert*; *e* ścieśnione (ę) francuskiemu *é fermé*; i otwarte (į) oznaczają jako niemieckie *i* w takich wyrazach jak *Mitte*; *i* ścieśnione (į) naszemu *i* w wyrazie *nić*.

W dalszym ciągu téj pracy będą samogłoski oznaczane podług tego systemu.

Załatwiwszy się z grafiką fonetyczną, o ile tyczy samogłosek, przechodzę do samogłosek nosowych. Ważną tutaj jest czynność miękkiego podniebienia (wraz z języczkiem) które przy samogłoskach ustnych wyprężone jest w ten sposób, że brzegiem swoim i języczkiem opiera się na tylnej ścianie jamy gardłowej, zamykając przez to głosowi, płynącemu z krtani, wszelki przystęp do jamy nosowej. Otóż przy wymawianiu samogłosek nosowych podniebienie miękkie opada zwiśle, a brzmienie krtaniowe odbrzmiewa wtedy nie tylko w jamie gębowéj, ale i w jamie nosowéj, i otrzymuje przez to zabarwienie nosowe. Odgłośnia gębowa może wtedy mieć układ któréjkolwiek samogłoski, tyle bowiem, ile jest samogłosek czystych, może być i samogłosek nosowych, jak to jest w języku portugalskim.[1]) We francuskim języku jest nieco inaczéj, tutaj bowiem nie wszystkie samogłoski zatrzymują brzmienie swoje, gdy są nosowane: tak np. *in* brzmi jak ę (*fin*), *en* brzmi jak *an* (*tendre*), *an* brzmi prawidłowo (*ange*), *on* brzmi także prawidłowo (*bon*), *un* brzmi jak nosowe ö (*brun*). Bywają tutaj i dwugłosy nosowe, ale wtedy druga tylko samogłoska dyftongu brzmi nosowo, pierwsza zaś czysto np.: *beso—in*, *ju—in*, *anci—en*. Inne języki romańskie, prócz portugalskiego i francuskiego, nosowych samogłosek nie mają.

Przechodzę do długich samogłosek; każda samogłoska bez wyjątku może być krótką lub długą, zależy to bowiem

[1]) Diez, Gramm. I. 344.

Digitized by Google

jedynie od przedłużenia wydechu. Samogłoska długa brzmi dwa razy tak długo, jak krótka, czyli wypełnia dwie miary czasu, dwie mory. Tak jest teoretycznie, tak było rzeczywiście w językach starożytnych aryjskich, dzisiaj atoli w tem znaczeniu w żadnym europejskim języku długich samogłosek nie ma. Przy tych samogłoskach spostrzega się dwa bardzo ważne zjawiska, najprzód skłonność do ścieśniania brzmienia samogłosek długich, oraz skłonność do rozszerzenia, rozjaśnienia brzmienia samogłosek krótkich. Zobaczymy niżéj, że każde łacińskie długie *o* stało się w łacinie ludowéj ścieśnioném, każde długie *e* miało los podobny. Kiedy zaś krótkie *i* zbliżyło się w brzmieniu do *e*, krótkie *u* do *o*, to długie *u*, *i* nie zmieniło brzmienia. Inaczéj zjawisko to określić można w ten sposób, że samogłoski długie zbliżają się w brzmieniu swojém ku skrajnym brzmieniom skali, krótkie ku środkowi, to jest ku *a*.

Fizyjologicznie wyjaśnia się to w sposób następny: otwarte brzmienia mają zarazem otwartą artykulacyą, co znaczy, że mają układ odgłośni bardziéj rozszerzony, w skutek czego wydech trwa tutaj krócéj. Krótkie są więc zarazem otwartemi. Przeciwnie zaś samogłoski ścieśnione mają zarazem artykulacyą ścieśnioną, tak że wydech, bardzo wąski otwór znajdując, trwa dłużéj.

Drugim zjawiskiem jest rozczepianie się samogłosek długich na dwie krótkie, które zrazu teoretycznie będą równobrzmiące, ale wnet nabiorą brzmienia odrębnego i utworzą dwugłos. Łacińskie ē przeszło w ten sposób na starofrancuskie *ei*, np. *mē* — *mee* — *mei* — dzisiaj *moi*; łacińskie ō na *ou* np. *nōs* — *noos* — *nous*; dyftong ten następnie się ściągnął, tak że dzisiaj wymawia się *u*. SIEVERS tłómaczy to zjawisko na podstawie circumflektycznego akcentu, który podług niego jest dwuwierzchołkowym, to znaczy, że głos na takich samogłoskach podnosi się do góry, spada, następnie znów się podnosi, ale pierwszéj wysokości już nie dosięgając. Wytłumaczeniu temu to tylko stoi tutaj na przeszkodzie,

Digitized by Google

że starożytni gramatycy, zwłaszcza łacińscy, nic o takim akcencie nie wiedzą. — Niekiedy krótkie samogłoski przemieniają się w dyftongi, ale wtedy poprzednio przedłużyły się koniecznie, o czém jeszcze mówić się będzie.

Przemiany co dopiero opisane, zdarzają się nie tylko w językach romańskich, ale i w innych. Naszemu wyrazowi *macierz* odpowiada niemiecki wyraz *mutter*. Jakim sposobem naszemu *a* może odpowiadać niemieckie *u*? Oto słowiańskie *a* jest zawsze długą samogłoską, któréj w germańskich językach odpowiadała pierwotnie samogłoska *ô*. Germańskie *môdar* przeszło na staroniemieckie *muotar*, to zaś na nowoniemieckie *mutter*.

Myliłby się, ktoby sądził, że w sposób tutaj przedstawiony tworzyły się wszystkie dwugłosy w językach aryjskich, odnosi się to bowiem do dwugłosów drugorzędnych, późniejszych. Języki aryjskie posiadały od samego początku wspólne wszystkim dyftongi, a mianowicie: *ai, oi, ei*; *au, ou, eu*. Język łaciński posiadał je także, a jednak żadnego z nich nie znajdujemy już w językach romańskich, francuskie bowiem *ai, oi, ei, au, ou, eu* (np.: *aigle, foi, teindre, vautour, loup, peu*) w żadnym związku z owymi dwugłosami nie zostają, tylko są wszystkie późniejszego, odrębnego pochodzenia. Niektóre archaiczne dyftongi już w klasycznéj łacinie przedstawiają się jako głosy ściągnięte np.: *aidilis — aedilis*; *foidus — foedus*; *leiber — liber*. Każda przemiana dyftongu na głos pojedyńczy jest zawsze asymilacyją, zbliżeniem, następnie zrównaniem. Łacińska pisownia daje nam wskazówkę i świadectwo, że *ai* zanim przeszło na *e*, było najprzód *ae*, następnie być mogło być tylko *äe — ee = e*. Co do dyftongu *oi* możemy ułożyć szereg następny: *oi — oe — öe — ee — e*. W tych przemianach najprzód *a* (resp. *o*) przyciąga do siebie *i* przemienia je na *e*, następnie to *e* przyciąga do siebie brzmienie *a* (*o*) przemieniając je na *ä—e* (*ö—e*).

Digitized by Google

Nie zawsze asymiluje się dyftong w ten sam sposób, zależy to bowiem od tego, czy akcent przypadnie na pierwszy, czy na drugi składnik. Tak np. *eí* może przejść na *éi* — *íi* — *î*; albo *éi* — *ée* — *ê*, na co dobrym przykładem jest starołacińskie *nei*, z którego powstało *nē*, ale też *nī*.

Do natury samogłosek należy łatwość, z jaką ulegają wpływowi następujących po nich samogłosek. Znany nam jest z języków germańskich, a zwłaszcza z niemieckiego, *przegłos*, polegający na tém, że następne *i* przemienia poprzedzające *a* na *ä*, *o* na *ö*, *u* na *ü*, *au* na *äu*; oraz zgrubienie samogłoski (Brechung) polegające na tém, że *o* przemienia się na *u*, *e* na *i*, gdy po niém nie następuje *a*. Takie utrzymanie jasnego brzmienia pod wpływem następnéj jasnéj samogłoski jest także tylko asymilacyją na odległość drugiéj zgłoski, przegłos zaś jest właściwie atrakcyją następnéj samogłoski do poprzedniéj, a następnie dopiero asymilacyją. Jeżeli od *Kalb* mamy w liczbie mnogiéj *Kälber*, to dla tego, że dawniéj forma ta brzmiała *Kalbir*, z czego niejako *Kailbir* — *Kaelbir* — *Kälber*.

Podobne zjawiska znajdujemy także w językach romańskich; najprzód więc czystą atrakcyę: z łacińskiego *gloria* powstało *gloira*, z czego francuskie *gloire*. Samo *o* nigdyby nie przeszło we francuskiem na *oi*. Bardzo często obok atrakcyji znajdujemy podniesienie brzmienia, np. gdy z łacińskiego *corium* powstało *coir*, z tego zaś *cuir*; to znaczy, że pod wpływem atrahowanego *i* poprzednie *o* posunęło się ku *u*, czyli ku krańcowi. W hiszpańskiem *cuidado* (*cogitatum*) przedstawia się podobne zjawisko, chociaż bez właściwéj atrakcyji, ponieważ, nie opuszczając swego miejsca, samogłoska ten sam wpływ wywrzeć może. Tak działają w językach romańskich samogłoski *i* oraz *u*, o czém niżéj dokładniéj mówić się będzie.

Do ważnych zjawisk wokalicznych należy także osłabianie się samogłosek. Pojaw ten właściwy jest językom w tym ich okresie, gdy straciły już iloczas samogłoskowy

Digitized by Google

i gdy zamieniły akcent chromatyczny na przyciskowy.[1]) Akcentowana zgłoska ma wtedy skłonność do przedłużenia się na koszt sąsiednich, które częstokroć giną zupełnie. Zobaczymy niżéj, jak wybitnym jest ten fenomen w językach romańskich, tutaj należy zwrócić uwagę na to, że i w innych językach przedstawia się także bardzo wyraźnie. W języku starosłowiańskim mamy jeszcze *jeru*, *jeri* jako szczątki dawnych samogłosek końcowych, w języku polskim już i te szczątki zaginęły. Nie tylko téż w pogłosie osłabienie i zaniknienie to spostrzegać się daje, ale także w środku wyrazów, np.: *członek* mogło tylko powstać z *czełonek*, *człowiek* tylko z *czełowiek* (te formy zaś z *kełonek*, *kełowiek*), inaczéj bowiem zkąd wzięło się *cz*? *Spisać* powstało z *sampísati* — *sŭpísati* — *sŭpísatı* — *sŭpisatj* — *spisać*. Akcent był tu zawsze na *i*, a w skutek tego osłabiła się przybranka i końcówka. W języku niemieckim osłabianie się samogłosek postępuje aż do dziś dnia; dawne *gafaran*, *bistaljan*, *Handus* brzmi dzisiaj *gĕfarn*, *bĕstelln*, *Hand*, chociaż się pisze jeszcze *gefaren*, *bestellen*. Łacińskie *calidus* skróciło się na *caldo*, *chaud*, *manducare* na *mangiare*, *manger*. W dalszym ciągu przedstawione będą dokładne prawidła tego osłabiania się i zanikania samogłosek w językach romańskich.

Pewnym rodzajem osłabienia samogłoski jest także jéj przemiana na spółgłoskę, pojaw bardzo powszechny we wszystkich językach aryjskich, a dotyczący przedewszystkiem przemiany *i* na *j*, oraz *u* na *v*. Fizyologicznie polega on na tém, że kiedy przy samogłoskach układ odgłośni, chociaż niekiedy jest bardzo zwężony, jednak nigdzie właściwego zamknięcia nie tworzy, to przy przemianie samogłoski na odpowiednią spółgłoskę ten sam układ odgłośni jeszcze bardziej się ścieśnia i rzeczywiste tworzy się zamknięcie. Przy spółgłoskach trwałych zamknięcie to jest tego rodzaju, że prąd

[1]) zobacz niżéj paragraf 6 i 7.

Digitized by Google

powietrza przemocą drogę sobie otwiera. Ponieważ *j*, *v* należą do takichże trwałych spółgłosek, przeto i tutaj podobne zamknięcie niezupełnie silne i szczelne istnieje; przy *j* tworzy się ono przez przysunięcie środkowéj powierzchni języka do podniebienia, przy *v* przez przysunięcie dolnej wargi do brzegu górnych zębów. W językach romańskich nie tylko *i*, ale także *e* zamienia się w *j* np.: *cavea — cavja — cage; sapius — sapjus — sage.* Przykład przemiany *u* na *v* przedstawia nam *Januarius — janvier*; albo włoskie *belua — belva.* Skłonność do téj przemiany działa i dzisiaj jeszcze w tych językach, co się okazuje z dzisiejszego wymawiania wyrazów takich jak *nuit, lui,* które brzmią *n"wi, l"wi,* a więc niemal *nwi, lwi.*

Z drugiéj strony atoli spółgłoski mogą się wokalizować, znowuż na podstawie podobnéj artykulacyi, przyczém ścisłe ułożenie odgłośni przechodzi na luźne. Tak np. gardłowe przechodzą w *i*: *factum — fact — fait; octo — oit — huit*; wargowe zaś w *u*: *fabrica — favrgą — faurga — forge.* Ponieważ jednak przemiana ta należy do nauki o spółgłoskach, przeto przestaję na téj krótkiéj wzmiance, na któréj też kończę przedstawienie ogólnéj natury samogłosek.

§. 6. Iloczas łaciński a romańskie brzmienie.

Wszystkie języki nowoeuropejskie tém się wybitnie odróżniają od starożytnych, że nie dochowują iloczasu, nie odróżniają krótkich samogłosek od drugich, albo tylko w sposób niedostateczny. Pierwotna funkcya samogłosek długich, wliczając w to dyftongi, była jak się zdaje, przeważnie etymologiczną. Występowały one w konjugacyi, deklinacyi, we właściwem słowotwórstwie, wszędzie zaś służyły do różnicowania form jednych od drugich.

Digitized by Google

Od takich samogłosek długich odróżnić należy inne, do których już żaden dyftong nie należy, a których pochodzenie było drugorzędne. Miały one tak zwaną długość zastępczą, to znaczy, że w wielu zgłoskach usunięte z powodu niewygodnego wymawiania spółgłoski, miarę swego czasu przeniosły niejako na samogłoskę téjże sylaby, przedłużając ją. Liczne tego przykłady zawiéra język grecki, łacina, a tę samą dążność do zachowania śladu dawnéj postaci wyrazów, która pozwala niejako odgadnąć ich etymologiją, znajdujemy także w językach romańskich, zwłaszcza we francuskim. Tutaj *chêne* dla tego ma *e* przedłużone, ponieważ za niém zanikła głoska *s* (*chesne* -- *casnus*) z tego samego powodu mamy przedłużone *aî* w wyrazie *apparaître* (*apparaistre* — *adparescere*) i w innych wyrazach. W ogóle atoli języki romańskie nie dochowują dawnego iloczasu samogłosek, tylko, powodowane i tutaj chwalebnem etymologicznem poczuciem, starają się oddać go brzmieniem.

Była już mowa o tém w paragrafie poprzednim, że z powodów fizyjologicznych różnica w iloczasie bardzo łatwo wyraża się także w różnicy brzmienia. Ta skłonność, a nawet dążność, powiedzieć można, tém wyraźniej wystąpi, im bardziéj zaciera się iloczas. Grecy mogli odróżniać iłoczasem krótkie *a*, *e*, *o* od długiego, ale Słowianie np., którzy wcześnie stracili iloczas, jak się zdaje, każde krótkie *a* zamienili na *o*, każde długie wymawiali jako *a*. Przeciwnie Germanie, ci bowiem krótkie *a* wymawiali jako *a*, długiemu zaś nadali brzmienie *ô*.

Ważném jest pytanie, czy, oraz o ile Rzymianie różnicą brzmienia wyrażali różnicę iloczasu, ono téż właśnie ma być teraz przedmiotem bliższego rozpatrywania. Najlepiéj zacząć tutaj od tych samogłosek, w których różnica brzmienia, stósownie do iloczasu, mogła być najwyraźniejszą, a mianowicie od *e*, *o*. Wystarczającym zaś dowodem będzie świadectwo starożytnego pisarza, którego pomiędzy gramatykami szukać

Digitized by Google

należy. Mówi tedy gramatyk Sergiusz:[1]) „*nam quando* **e** *correptum est, sic sonat quasi diphthongus* — **equus**; *quando productum est, sic sonat quasi* **i**, *ut* **demens**.“ Z tych słów wyraźnie się okazuje, że długie *e* brzmiało podobnie do *i*, krótkie zaś brzmiało jak dyftong — ale który? Jak dyftong *ae*. W wyrazie *equus* brzmiało *e* tak samo, jak w wyrazie *aequor, aequus*. Długie *e* miało brzmienie ścieśnione, krótkie więc miało otwarte. Należy się teraz przekonać, o ile wokalizm romański zgadza się z tym opisem: krótkie łacińskie *e* daje we francuskiem *ie* np. *bene — bien, ferus — fier*; łacińskte *ae*, zamiast którego w późniejszych czasach często pisano *e*, jak znów zamiast *e* pisano *ae*, daje we francuskiem takie *ie* np.: *saeculum — siècle*; długie *e* zaś, np.: *avēna, crēdo* daje *oi* np.: *avoine, crois*, zupełnie tak, jak krótkie *i*, np.: *bibere — boivre — boire*.

Tak więc wokalizm francuski potwierdza zupełnie regułę Sergiusza, a więc potwierdza także świadectwo gramatyka Pompejusza, który powołując się na gramatyka Terentiana, tak mówi[2]): *dicit ita Terentianus „quotienscunque* **e** *longam volumus proferri, vicina sit ad* **i** *litteram. Ipse sonus siç debet sonare, quomodo sonat* **i** *littera. Quando dicis* **evitat**, *vicina debet esse, sic pressa, sic augusta, ut vicina sit ad* **i** *litteram. Quando vis dicere brevem e, simpliciter sonat*“.

Co do brzmienia **o** mówi Sergiusz (l. c.) w zdaniu następnem: *similiter et* **o** *quando longa est, intra palatum sonat: Roma, orator*; *quando brevis est, primis labris exprimitur*. Fizyologiczne opisanie tego brzmienia nie jest jasne, ale owo „*similiter*“ na początku, wskazuje, że różnica pomiędzy długiem a krótkiem *o* odpowiada różnicy pomiędzy długiem a krótkiem *e*; że więc ō miało brzmienie ścieśnione do *u* podobne, ŏ zaś otwarte. Jakże teraz w językach romań-

[1]) Keil: Gram. lat. I 520; explanatio in Donatum.
[2]) Commentatio artis Donati str. 102.

Digitized by Google

skich? Krótkie łacińskie *o* daje tutaj *eu* np.: *novem — neuf*; *aboculus — aveugle*; długie zaś *o* daje *ou*, np: *ad — vōto*: *avoue, dōto — doue*; krótkie *u* powinno więc dla zupełnéj analogii dać także *ou*, i w istocie *dubito* daje *doute, cubitus* daje *coude.*

W językach romańskich nie ma różnicy pomiędzy długiem a krótkiem *a*, w łacinie więc powinno być tak samo i rzeczywiście, już za czasów Luciliusza téj różnicy w rzymskiéj mowie nie znano, jak to świadczą następne wiersze z jednej z jego satyr dochowane [1]):

> A primum longa, brevis syllaba, nos tamen unum
> Hoc faciemus, et uno eodemque ut dicimus pacto,
> Scribemus: pacem, placide, Janum, aridum, acetum.

Trudniejsza jest sprawa z samogłoskami *i*, *u*; tutaj także należałoby rozróżniać długie i krótkie, ale gramatycy łacińscy milczą o tém. Przyznaje wprawdzie Corssen (I. 330) że w narzeczu Osków krótkie *i* zbliżało się brzmieniem do *e* (t. z. do długiego) przyznaje daléj, że w ludowéj łacinie, jak to wykazał Schuchardt (Vocalismus II. 1—91) występuje wyraźnie przemiana krótkiego *i* na *e*, ale nie wiemy, czy już w języku literackim różnica ta objawiała się także. W równej niepewności jesteśmy co do *u*. Wolno nam wszelako wnioskować w sposób następny: Stwierdzona świadectwem gramatyków łacińskich różnica pomiędzy krótkiem a długiem *e*, pomiędzy krótkiem a długiem *o*, objawia się wyraźnie w językach romańskich, zwłaszcza we francuskim; poświadczona przez Luciliusza równość brzmienia długiego i krótkiego *a* znajduje stwierdzenie w równości tych brzmień w językach romańskich; otóż języki romańskie inaczej oddają łacińskie długie *u*, *i*, inaczéj krótkie, więc prawdopo-

[1]) Corssen I. 330.

Digitized by Google

dobnie różnica ta istniała już w łacinie. Widzieliśmy, że *dŭbito* daje francuskie *doute*, ale *lūna* daje *lune*; *bĭbere* daje *boire*, ale *fĭlius* daje *fils*. Być może, że łacina literacka nie zachowywała tych różnic, kiedy gramatycy łacińskiéj żadnéj o niéj nie czynią wzmianki, ale że w języku ludowym łacińskim taka różnica istniała, to żadnéj nie ulega wątpliwości. Ponieważ zaś, pomijając sztuczny utwór łaciny literackiéj, właściwości ludowéj łaciny wiążą się z właściwościami łaciny archaicznéj, przeto i w niéj wzmiankowanych różnic fonetycznych domyślać się można. W każdym razie dokładność i wierność, z jaką języki romańskie oddają brzmienia łacińskie, oraz ich różnice, chociaż w zmienionej, ale zawsze równoległéj formie, jest zadziwiającą i godną uznania. Z brzmień romańskich można tedy odtwarzać brzmienia łacińskie, a w następstwie tego można i formy łaciny ludowéj odtwarzać z form romańskich, a na takiém właśnie prawidłowém odtwarzaniu opiera się dzisiejsza etymologija romańska i nawet wszelka etymologija w ogóle.

§. 7. Akcent łaciński a forma romańskich wyrazów.

Do bardzo ważnych zjawisk językowych należy akcent, od którego, jak się nowsze językoznawstwo o tém coraz więcéj przekonywuje, zależy największa część zmian fonetycznych. Wpływ jego w tworzeniu się języków romańskich był, jak to się już nadmieniło wyżéj, bardzo znaczny, z tego téż powodu należy czynnikowi temu przypatrzyć się bliżéj.

Przedewszystkiem trzeba sobie uwydatnić, że dzisiejszy akcent w językach europejskich zupełnie jest odmienny od akcentu dawnego w tychże językach. Fonetycy odróżniają dwa rodzaje akcentu: chromatyczny i exspiracyjny; tamten można nazwać śpiewnym, ten zaś przyciskowym. Historya

Digitized by Google

języków daje potwierdzające świadectwo o dwu tych rodzajach akcentu. Nowsze języki aryjskie, mają, tak jak polski, akcent tylko przyciskowy, dawne zaś aryjskie, czyli właściwie te same języki w dawnej ich epoce, miały akcent śpiewny, chromatyczny. Dzisiaj wymawiamy cały wielozgłoskowy wyraz równym tonem, jedną tylko zgłoskę wymawiając silniéj, z przyciskiem. Każda nierówność tonu razi nas, a takiemu mówieniu czynimy zarzut, że jest jakby śpiewaniem. Dawniéj atoli śpiewanie takie należało do charakteru aryjskiéj mowy, jak o tém świadczą nazwy *accentus*, czyli *adcantus*, oraz προσῳδία quia προσᾴδεται ταῖς συλλαβαῖς, jak się wyraża gramatyk Diomedes.[1]) Akcent był więc wyśpiewaniem zgłosek; jedna zgłoska w wyrazie śpiewała się wyżéj niż inne: *acuto vel inflexo sono regens verba.*[2])

O téj właściwości dawnego akcentu wypadło mi mówić obszerniéj na innem miejscu,[3]) tutaj więc uwydatnię to tylko, co w najbliższym związku z przedmiotem stoi, a więc najprzód tę okoliczność, że kiedy u nas w wyrazach wielozgłoskowych tylko jedna zgłoska ma akcent, to w języku greckim, w łacinie, w sanskrycie każda zgłoska miała akcent. Pochodzi to ztąd, że przycisku osobnego każda zgłoska mieć nie może, ale każda miała osobne wyśpiewanie. Atoli już i wtedy jedna tylko zgłoska miała wyśpiewanie wyższe (*acutum* lub *inflexum ac.*), inne zaś miały tony niższe (*graves*). Pomiędzy wysokiem a niskiem wyśpiewaniem mogło być jeszcze pośrednie, to téż gramatycy łacińscy rozróżniają jeszcze *accentum medium*, który Corssen za Boeckh'iem i Curtiuszem[4]) pojmuje jako uboczny akcent, Nebenton,

---

[1]) Grammatici latini et Keilii. II. 430.
[2]) Diomedes l. c.
[3]) Badania nad rytmem i rytmami, część I.
[4]) Corssen: Aussprache, Vocalismus und Betonung der lat. Sprache 1868. II. 797.

Digitized by Google

umieszczając go na tych zgłoskach, które miały zrazu akcent główny, ale straciły takowy już to przez przyrostki derywacyjne, już też przez to, że stając się składnikiem wyrazu złożonego, wypchnięte zostały poza regułę akcentu grecko-łacińskiego, czyli poza obręb trzech końcowych zgłosek, np.: *lòngitúdo, lègiríptio.*

Druga właściwość dawnego akcentu w tém się objawiała, że nie był on przywiązany stale do pewnéj zgłoski w wyrazie; ani do przedostatniéj jak w polskim, ani do pierwszéj jak w czeskim, ani do rdzennéj, jak w germańskich językach.[1]) W łacinie i w greckiem akcent może się jeszcze poruszać na trzech ostatnich zgłoskach wyrazu, ale ta swoboda była już znaczném ograniczeniem, w sanskrycie bowiem akcent może stać na któréjkolwiek zgłosce od początku do końca, gdzie mu stać wypada, ale zawsze niezależnie od poprzedzającéj, lub następującéj po nim liczby zgłosek. Że w łacinie akcent niegdyś także miał większą swobodę, to wykazał Corssen na bardzo trafnych przykładach; podług reguły klasycznej łaciny akcent nie mógł stać na trzeciéj od końca, gdy przedostatnia była długą, a jednakże *curasti* mogło powstać tylko z *curávīsti*, *nosse* tylko z *nóvīsse*, z akcentem na *a*, odn. *o*, inaczéj bowiem następujące po niém ı nie byłoby się skróciło, a następnie wypadło. Podobnie tłomaczy się *mónstrum, salíctum, frutéctum* obok *mónestrum, salícētum, fruticētum.* Nawet na czwartéj od końca stać mógł akcent w dawnej łacinie, jak tego dowodzą formy *naúfragus, núncupo, púertia* które mogły powstać tylko z *návifragus, nómencapo, púeritia.*[2]) Okazuje się przeto; że i w ła-

[1]) zob. Whitney: Indische Grammatik 1874. 29. Brugmann: Griechische Sprachwissenschaft. 1885[66]. Stolz: Lateinische Sprachwissenschaft 1885. [71]. Masing: Die Hauptformen des serb.-chorwat. Accents. 1876.

[2]) Lucian Mueller mniema: (summarium ortographiae et prosodiae Latinae str. 29) że *valdius* powstało z *validius*

Digitized by Google

cinie akcent był niegdyś swobodniejszym, dodać też będzie nie od rzeczy, że niektóre języki słowiańskie, jak serbski, małoruski i rosyjski do dziś dnia zachowały do pewnego stopnia dawną tegoż ruchliwość.

Stósowanie akcentu do liczby i natury następujących po nim sylab jest już regułą mechaniczną, wcale nie wyrażającą jego pierwotnéj funkcyi. Uwydatniał on dawniej albo końcówkę, albo samogłoskę tematyczną, albo zgłoskę rdzenną, albo przyrostek. W pewnych przypadkach deklinacyi, w pewnych formach konjugacyi uwydatniał był ten, w innych ów składnik, z czego powstały z czasem formy mocne, słabe i chwiejne. Zdaje się, że było tu niegdyś podobnie, jak dzisiaj z akcentem retorycznym w zdaniu, tutaj bowiem akcent może uwydatnić podmiot, przydawkę, orzeczenie, określenie, lub nawet łącznik, ale w téj saméj tendencyi uwydatni zawsze ten sam czynnik. Możnaby tedy domyślać się pewnéj analogii pomiędzy budową zdania a budową wyrazów, pomiędzy akcentem retorycznym, który dotąd dochowuje pewną śpiewność, a pomiędzy dawnym akcentem wyrazów. Ogólna morfologia natury uczy nas bowiem, że te same formy zasadnicze powtarzają się w coraz szerszym zakresie, że w budowie liścia mamy już budowę rośliny i drzewa, w budowie czaszki rozszerzone kręgi pacierzowe, więc i tutaj pomiędzy budową wyrazu a budową zdania pewna analogia, dzisiaj prawie niewidoczna, istnieć powinna.

Z biegiem czasu zaginęła we wszystkich językach aryjskich śpiewność akcentu, jak zaginął iloczas. To samo stało się też w łacinie. Zdaje się, jakoby dwie te przemiany zawisły jedna od drugiéj, jako pierwszą zaś należałoby przyjąć przemianę chromatycznego akcentu na przyciskowy. Jak tę przemianę rozumieć, dotąd dostatecznie wyjaśnioném nie

---

evassem z *evasíssem* i t. p., fonetycznie atoli jest to rzeczą niemożliwą.

Digitized by Google

jest. Seelmann przyjmuje, że już w akcencie chromatycznym był element przyciskowy, który z czasem miejsce owego zajął. Zdaje się, daléj, że w języku ludowym łacińskim od dawna była skłonność do zaniedbywania akcentu chromatycznego, który wymagał większego wysilenia, a w następstwie tego do zaniedbywania iloczasu. Należy tedy wyjaśnić charakter akcentu przyciskowego, aby zrozumieć, na czém się to przypuszczenie opiera.

Akcent przyciskowy polega na tém, że zgłoska akcentowana wymawia się z większą siłą wydechu, aniżeli nieakcentowana. Porównywują go do iktu dawnego, ale on raczéj do iktu w dzisiejszéj muzyce podobny, w starożytnéj bowiem o ikcie, jak się zdaje, mowy być nie może. Następstwa skupienia siły mownéj na jednę zgłoskę były bardzo ważne; jeżeli przyjmiemy dla każdego wyrazu pewną stałą sumę siły, dawniéj rozdzieloną na wszystkie zgłoski wyrazu, która teraz zużywała się na jednéj zgłosce przedewszystkiem, to wskutek tego osłabiły się koniecznie inne zgłoski wyrazu. Atoli nie będzie mylnem przypuszczenie, że dzisiaj wszystkie języki wymawiają się prędzéj, niż dawniéj; dzisiaj mówimy w zdaniach kilkakrotnie złożonych, kiedy dawniéj mówiono w zdaniach pojedyńczych, a co najwięcéj w zdaniach współrzędnie złożonych, jak o tém świadczą najdawniejsze zabytki; w dawniejszym jeszcze okresie mowy może tylko wyrazami mówili. Myślenie rozwijało się więc, a mowa pospieszając za żywszą myślą stała się prędszą. Taką jest zwłaszcza mowa wszystkich narodów romańskich. O ile więc mniéj przypadło tutaj siły głosowej na każdy wyraz, o tyle mniéj z téj siły zostało na zgłoski nieakcentowane, jeżeli akcentowana zgłoska większą jéj część pochłaniała.

Następstwa działania akcentu przyciskowego przedstawiają się już w łacinie ludowéj a następnie w językach romańskich:

Digitized by Google

1) jako synkopa samogłosek nieakcentowanych np.: *calidus — caldus* — włoskie *caldo*, francuskie *chaud;* albo *cóllocáre — colcare* — hiszpańskie *colgar*, francuskie *colcher — coucher.*

2) jako apokopa samogłoski, a raczej zgłoski końcowej np.: *rotundus — rond*; *mortuus — mortus — mort*; *lupus — loup*;

3) jako afereza zgłoski nagłosowéj np.: *historia* — włoskie *storia* (angielskie *story)*; *instrumentum — strumento.* O tém wszystkiém następnie dokładniéj mówić nam wypadnie.

Jeżeli tedy zgłoski nieakcentowane bardzo ucierpiały pod wpływem przyciskowego akcentu, to zgłoska akcentowana zyskała natomiast znacznie, w ten mianowicie sposób, że każda przedłużyła się podług reguł, które na właściwém przedstawione będą miejscu.

Języki romańskie są wiernym obrazem téj przemiany. Główną regułą ich akcentu, a wskutek tego regułą formy ich wyrazów jest to, że dochowują wiernie akcent na téj saméj zgłosce, która go miała w łacinie. Jeżeli we francuskim wyrazie *louer* mamy akcent na *e*, to dla tego, że w łacińskim wyrazie *laudáre* akcent padał na *a*, którego prawidłową francuską przemianą jest *e*. W wyrazie *cruauté* mamy akcent na *e*, ponieważ wyraz ten powstał nie z *crudélitas*, lecz z *crudelitátem — crudeltátem — crudeltát — cruelté — cruauté.* Włoskie *prigióne*, hiszpańskie *prisión*, prowensalskie *preisó*, francuskie *prisón*, powstały nie z *prehensio — prensio*, lecz z *prehensiónem — prensiónem.* Włoskie *raggione*, hiszpańskie *razon*, prowensalskie *razo*, francuskie *raison* nie powstały z *ratio*, lecz z *rationem* co się właśnie z akcentu okazuje, tutaj zaś jeszcze z tematycznéj spółgłoski *n.*

Akcent łaciński jest więc we wszystkich językach romańskich wiernie dochowany; zdarza się atoli niekiedy przesunięcie akcentu, w ogóle rzadkie; tak np. francuskie *trèfle* nie wywodzi się od *trifólium*, któreby dało *tréfeuil*, lecz

Digitized by Google

od *trífolium*; hiszpańska forma *trébol* potwierdza, że już w łacinie ludowéj akcent tutaj był przesunięty.

Jest atoli w języku francuskim cała warstwa wyrazów z akcentem niełacińskim, np. *rigíde, fragíle, unique, commóde, portique*, obok łacińskiego *rígidus, frágilis, únicus, cómmodus, pórticus*. Są to wyrazy przez uczonych wprowadzone wprost z łaciny, za czasów renesansu; nie wiedzieli atoli ci uczeni, jakie zmiany wywołuje akcent łaciński w wyrazach romańskich, nie wiedzieli téż o tém, że te wyrazy dawno już istniały w języku we formie prawidłowéj: *rigidus — raide, fragilis — frêle, pórticus — pórche*. Pytanie teraz, co ich mogło spowodować do tego, że w tych wyrazach wprowadzonych przez siebie z łaciny przesunęli akcent na ostatnią samogłoskę brzmiącą? Oto powszechna reguła akcentu francuskiego, który pada zawsze na ostatnią zgłoskę, na przedostatnią zaś wtedy tylko, gdy po niéj następuje tylko jeszcze nieme *e*.

Dotykamy tutaj wybitnéj różnicy pomiędzy językiem francuskim i jego narzeczami z jednéj strony, a innymi językami nowołacińskimi z drugiéj strony. Wszystkie te języki zachowywały akcent łaciński, ale język francuski dążył jeszcze do tego, aby ta akcentowana zgłoska była zarazem ostatnią we wyrazie. Wyjątek tworzą tylko wyrazy zakończone w łacinie na *a*, które się na obszarze prowensalskiego języka utrzymało, kiedy na północy Francyi przeszło w nieme *e*. W łacinie były liczne proparoxytona, obok liczniejszych jeszcze paroxytonów, otóż w języku francuskim wszędzie tutaj w skutek synkopy i apokopy nawet proparoxytona stały się oxytonami. Nie tak w języku hiszpańskim, a mniéj jeszcze we włoskiem, gdzie mamy bardzo wiele wyrazów akcentowanych na przedostatniéj, dość dużo akcentowanych na trzeciéj od końca, chociaż są i oxytona (w języku hiszpańskim nawet liczne). To nadaje tym południowym językom romańskim bardzo wdzięczną rozmaitość akcentu. Mamy tu

Digitized by Google

więc *cómodo, único, státua* jako proparoxytona, *martéllo, giórno, giunare* jako paroxytona, *maëstá, virtú, giunar, amar* w hiszpańskim *majestad, virtud, ayunár, amár* jako oxytona. W języku włoskim zdarza się nawet akcent na czwartej od końca w niektórych formach konjugacyjnych, w których język ten do spółgłoskowéj końcówki dodał enfoniczną samogłoskę np.: *régolano, méritano, récitano* — z łacińskiego *recitant, meritant.* Jeżeli zaś uwzględnimy złożenia enklityczne, to znajdziemy wyrażenia, gdzie akcent będzie na piątej od końca np.: *portándomivelo — portando mihi ibi illud.* Hiszpański akcent tedy, a więcej jeszcze włoski, urozmaicony jest w porównaniu z francuskim, różnica zaś przy równéj zasadzie akcentu ztąd wynikła, że język włoski nie synkopuje tak konsekwentnie zgłosek poakcentowych i nie odrzuca też samogłosek pogłosowych, nadto zaś dodaje w niektórych formach samogłoski paragogiczne.

W języku francuskim akcent jest jednostajny; aby tego uniknąć, robią go Francuzi słabym. „*Pour bien parler il ne faut pas avoir d'accent*“ [1]) uchodzi za regułę dobréj francuskiéj wymowy. W celu złagodzenia jednostajności wymawiania swego używają Francuzi oprócz podanego już sposobu osłabiania akcentu, jeszcze i tego sposobu, że uwydatniają akcent retoryczny, zdaniowy, nadto zaś tego jeszcze, że umieszczają na zgłoskach rdzennych akcent drugorzędny, w niektórych wyrazach silniejszy niekiedy, niż akcent główny. Taki drugorzędny akcent znachodzi się także w dłuższych wyrazach włoskich, hiszpańskich, jak w ogóle we wszystkich nowoeuropejskich językach objawia się dążność do nadania dłuższym wyrazom trochaicznego lub jambicznego rytmu.

---

[1]) Gaston Paris: Étude sur le rôle de l'accent latin dans la langue française 1862.

Digitized by Google

§. 8. Historyczne przemiany łacińskiego wokalizmu.

Praca niniejsza nie wchodzi w zakres językoznawstwa porównawczego, trzymając się w granicach historycznéj gramatyki języków romańskich, przy czém łacina, a zwłaczcza ludowa łacina ostatnią jest instancyą. Była już o tem atoli wzmianka niejednokrotna, że łacina ludowa ma niektóre cechy wspólne z łaciną archaiczą, od któréj już jeden krok tylko do tak zwanego teoretycznego wokalizmu aryjskiego, albo praaryjskiego. Możnaby wszelako pominąć tutaj kwestyą tego wokalizmu, gdyby nie ta okoliczność, że w téj teoryi właśnie leży związek poszczególnych gramatyk ze sobą że właśnie ona wiąże je w całość językoznawstwa, bez czego każda z nich staje się tylko odłamkiem nauki. Sądzę atoli, że pożyteczną, a nawet potrzebną jest rzeczą, aby blisko siebie rosnące gałęzie nauk wiązać ze sobą choćby krótko przedstawioną teoryą wspólną. Z tego powodu słów kilka należeć się jéj tu będzie.

Mówiło się o tém na początku (§. 5) że brzmienia samozgłoskowe nie ograniczają się na kilku tylko głosach, lecz że narzędziem mowy naszéj możemy wydobyć nieprzerwany prawie szereg brzmień wokalicznych od najgrubszego *u* począwszy, aż do najcieńszego *i*, podobnie, jak na monokordzie można wydobyć nieprzerwany szereg tonów od najniższego do najwyższego Atoli jak gama muzyczna wybiera tylko kilka oznaczonych tonów z tego łańcucha, tak téż języki aryjskie od samego początku wybrały kilka oznaczonych brzmień samogłoskowych do swéj mowy. Nieprzerwany ów łańcuch służy tedy raczéj do wyjaśnienia wszelkich możliwych przemian, jakie się w narzeczach rzeczywiście przedstawiają, aniżeli do wytłumaczenia teoretycznego aryjskiego wokalizmu.

Digitized by Google

Samogłoski aryjskie można najprzód ułożyć w porządku fizyologicznym. Postępując tutaj od najcieńszych do najgrubszych głosów, otrzymamy następne szeregi samogłosek krótkich, długich i dyftongów.

I. Samogłoski krótkie:	*i*	*e*	*a*	*o*	*u*.
II. Samogłoski długie:	*ī*	*ē*	*ā*	*ō*	*ū*.
III. Dyftongi:		*e͡i e͡u*	*a͡i a͡u*	*o͡i o͡u*	
IV. Dyftongi trójczasowe:		*ēi ēu*	*āi āu*	*ōi ōu*	

Szeregi te zawierają wszystkie brzmienia samogłoskowe wspólnego teoretycznego wokalizmu, jeżeli zaś w poszczególnych językach aryjskich pojawiają się inne brzmienia, to pochodzą one dopiero z przemiany brzmień powyższych. Nadmienić tu wypada, że tak zwani młodo-gramatycy [1]), nie uznają żadnych dyftongów; dla nich *ei*, *eu*, jest takiém samem połączeniem, co: *el*, *em*, *ev*, *er*, w dalszéj linii nawet tem samém, co *et*, *ep*, *ek* i podobne. To znaczy, że brzmienia *i*, *u* w dyftongach uważają li tylko jako czynniki spółgłoskowe, jak *t*, *p*, *b* itd., które dopiero na słabym stopniu pierwiastka nabierają samogłoskowego znaczenia porówno z likwidami. Ponieważ atoli *oi*, *ai* nie zachowują się historycznie w ten sam sposób, jak *or*, *ar*, a tém mniéj jak *ot*, *at*, gdy pierwsze mogą się ściągnąć w *oe*, *ae*, drugie zaś nigdy, ponieważ i w innych okolicznościach zachowują się odmiennie, są tedy prawdopodobnie od samego początku kombinacyą odmiennego charakteru. Zresztą nie ma się czego upierać przy tym zbyt teoryzującym poglądzie, kiedy z niego w badaniach żadnego pożytku nie ma, i kiedy wypłynął, jak się zdaje, ze zbyt pospiesznego generalizowania. Z tego téż powodu dyftongów pominąć tu nie należało się; co do drugiego zaś (IV) ich szeregu nadmienić należy, że dyftongi trój-

[1]) zob. Brugmann: Griechische Grammatik.

Digitized by Google

czasowe pojawiają się w łacinie tylko wyjątkowo w epoce archaicznéj (np. *fileāi — fileāi — fileae — filiae*) w dalszéj historyi tego języka żadnego znaczenia nie mają, tak że niniejsza wzmianka o nich wystarczy. [1])

Przykłady następne stwierdzają, że powyżéj przedstawione szeregi samogłoskowe znajdują się w łacinie:

I. Samogłoski krótkie: *vĭr, prĭmus*; — *tĕr sĕptem*; — *făcies, făcilis*; — *cŏma, cŏlus*; — *cŭpio, cŭneus.*

II. Samogłoski długie: *līmen, līmo*; — *lēgem, sēdes*; — *māter, pācem*; — *persōna, vōcem*; — *mūcus, mūs, sūs.*

III. Dyftongi: *deicere, ceivis, leiber, quei*; — *Leuccsia*; — *aiquom, aidilis, captai, gnaivod*; — *Cisauna, aurom*; — *oino, moinicipium, foidos, comoinem, quoius*; — *jous, poublicom, doucit.* [2])

Najważniejszą atoli właściwością wokalizmu aryjskiego, więc i łacińskiego, jest to, że samogłoski jedne względem drugich stoją w stósunku stopniowania, to znaczy, że w niektórych formach albo wyrazach pochodnych, do tego samego źródłosłowu należących, pojawia się jedna samogłoska, w innych druga lub trzecia tego samego szeregu. Różne te samogłoski są niejako stopniami brzmienia zasadniczego, dla tego rozróżnia się tutaj stopień słaby, średni i mocny. Przemiana tych stopni zależną jest w głównéj mierze od akcentu, ale od akcentu w dawnéj jego formie, nie późniejszéj. W znacznej też mierze zależną jest oną zapewne od dążności do etymologicznego różnicowania, zwłaszcza wyrazów pochodnych. Co do budowy owych szeregów stopniowania wcale dotąd jedności nie ma, dawny system Schleichera jest za-

[1]) Brugmann: Griechische Gramm. 22. Stolz: Lateinische Gramm. 101.

[2]) Schleicher: Compendium; Corssen: Aussprache; Stolz: Lat. Gramm.

Digitized by Google

chwiany, a nowy dotąd nieustalony Dla tego też ograniczę się tutaj na empirycznem przedstawieniu głównych szeregów, w których wzajemna przynależność samogłosek do siebie powszechnie jest przyznaną. [1])

Najważniejszym z tych szeregów jest stósunek *e* do *o* np.: *fero — fors*; *necare — noceo*; *mens — mones*; *tego — toga*; *pendere — pondus*. [2]) Podług nowego systemu należy tutaj także *fides* (stopień słaby) *di-feidens* (st. średni) *foidos* (*foedus*, stopień mocny). [3])

Szereg *ĕ ē*: *tego — tēgula*; *rego — rēgem*; *sedeo — sēdes*.

Szereg *ŏ — ă*: *ovis — avilla*; *orcus — arx*; *focus — fax*; *ad olesco — alere*.

Szereg *ŏ — ō*: *fŏdere, fŏssa — fōdi*; *ŏdio — ōdi*; *mŏlestus — mōles*; *nŏster — nōs*.

Szereg *ă — ā*: *ăgo, ăgilis — amb-āgo*; *ex-āgmen* (*examen*); *plăcere — plācare*; *făteri — fāri*; *stătus, stătio — stātor, stāre*.

Szereg *ă — ō*: *dătus — dōnum, dōs*; *cătus — cōs, cōtis*; *căno — cicōnia*.

---

[1]) Schleicher: Compendium. Fröhde: der lateinische Ablaut, Bezzenbergers Beiträge V, VI, VIII. Rozprawa Bezzenbergera V. Hübschmann: das indogermanische Vocalsystem 1885. Stolz: Lateinische Grammatik.

[2]) Dla uwydatnienia funkcyi takiego stopniowania przytoczę tu kilka polskich przykładów, bardzo obfitych do tego szeregu: *rzekę — rok, urok, wyrok*; *leżę — łoże*; *grzebię — grób*; *pletę — płot*; *czeszę — kosa* (czyli warkocz) *ścięk, stok*; *wlec — włoka, zwłoka, włókno* itd. W niem. gramatyce stopniowanie takie zwiemy *Ablaut*.

[3]) Jeżeli przy *fides* rozróżniamy trzy stopnie, w poprzedzających zaś przykładach dwa tylko, to z tego powodu, że przy tych ostatnich stopień średni jest zarazem słabym, a więc *fero, tego, neco* przedstawiają oba stopnie — podług nowego systemu!

Digitized by Google

Szereg *ă — ē*: *căpio — cēpi*; *jăcio — jēci*; *făcio — fēci*; *căd o — cēdo.*

Szereg *ă — ī*: *ŭ — ū*; *vincere — vīci*; *fŭgio — fūgi*; *nŭo — nūi.*

W języku francuskim mamy także bardzo wyraźne przykłady stopniowania samogłosek, które tu zupełnie zależném jest od akcentu, np.: *tiéns — tenóns*; *il meúrt — mouróns*; widzimy tutaj, jak dawne skłonności języka objawiają się w nowszych jego okresach.

Tak więc wyżéj przedstawione fizyologiczne szeregi samogłosek, jak i szeregi stopniowania pochodzą jeszcze ze wspólnego aryjskiego okresu mowy. Chodzi teraz o to, aby się przekonać, jakim zmianom uległy te głosy w łacinie saméj, a następnie jaką drogą zbliżyły się do formy, którą otrzymały w językach romańskich. Przemiany te mogły być tylko drobne i stopniowe, ale takie przemiany po długim lat przeciągu sprowadzają znaczne różnice W tym celu należy sobie podzielić długie wieki życia mowy łacińskiéj na okresy. Gdybyśmy styl pisarzy łacińskich wzięli jako podstawę, to otrzymalibyśmy sześć znanych okresów, a mianowicie, archaiczny, złoty, srebrny, archaizujący i prowincyonalno ludowy. Inaczéj atoli rzecz się przedstawia, gdy zechcemy oznaczyć okresy przemian fonetycznych, pod tym względem bowiem nie znajdziemy żadnéj różnicy w języku złotéj, srebrnéj lub archaizującéj łaciny, albo zbyt drobne, aby je wziąść za podstawę podziału. Im większy obszar czasu obejmować będą działy, tém wyraźniej wystąpią różnice. Z tego to powodu rozróżniać tu będę tylko okres archaiczny, klasyczny, a następnie okres przewagę biorących form ludowych, przedstawiając je tém dokładniéj, im więcej zbliżają się do okresu romańskiego.

Okresem archaicznym obejmuję najstarsze inskrypcyjne pomniki języka łacińskiego; pod względem literackim należą

Digitized by Google

do tego okresu najwcześniejsi pisarze łacińscy, jak Livius Andronicus, Naevius, Ennius, Plautus, aż nawet do Lukrecyusza, ale pod względem fonetycznym uważać trzeba tych pisarzy jako należących do przejściowego czasu. Cechy fonetyczne tego okresu dadzą się w krótkości określić w ten sposób, [1]) że utrzymują się tutaj jeszcze wszystkie pierwotne dyftongi, a więc *ei* np. *socieis, castreis, leiber*; *ai* np.: *aiquom, captai*; *oi* np.: *foidus*; *eu* np. *Leucesia* (ten dyftong ginie najwcześniéj); *ou* np. *jousus*; *au* np. *aurom*. Drugą cechę tworzy starożytne *e, o* zamiast późniejszego *i u*, przeważnie w końcówkach, chociaż niekiedy w zgłoskach rdzennych np. *gen. homenes, nomenes, geneses; mereto, Menervai, tempestatebus, memeni, pernecies*; — *filios, filiom, som, sont, volontas, pocolom, feront* itp. Trzecią cechę tworzy dochowane w niektórych końcówkach, zwłaszcza w ablatywie, pogłosowe *d* aryjskie np.: *gnaivod, pugnad, marid, senatud*, co atoli wchodzi już w zakres konsonantyzmu. Niektóre końcówkowe samogłoski miały w tym okresie długość, jaką późniéj straciły.

Przechodzę do wokalizmu klasycznéj łaciny, którą następnie literacką nazywać można, ponieważ trzyma się ustalonych przez gramatykę form, używanych przez pisarzy w utworach literackich, chociaż przez nich samych w potocznéj mowie częstokroć zaniedbywane bywały. [2])

Krótkie samogłoski *i, e, a, o, u* zostają niezmienione, z tą wybitną, a wzmiankowaną już różnicą, że *e* oraz *o* w wielu miejscach przeszły na skrajniejszy stopień *i u*. Objaw ten, właściwy także w wysokim stopniu językowi gockiemu, nazywa się skłonnością do skrajnéj artykulacyi, polega bowiem na skrajniejszém ułożeniu odgłośni, aniżeli tego

---

[1]) Corssen II. 436 n. Stolz 168 i n.

[2]) Sermo vulgaris et quotidianus, quo cum amicis, conjugibus, liberis et servis loquimur. Quinctilianus.

Digitized by Google

wymaga wymawianie *e* lub *o*. Mamy tu więc *hominis, nominis Minervae; filius, filium, sum, sunt* itd. Przemiana ta rozpościera się na wszystkie odnośne formy czasowników, rzeczowników, przymiotników itd. Pierwsze ślady tej przemiany pojawiają się w uchwale senatu rzymskiego o BACHANALIACH, [1]) a więc około roku 186 przed Chr. Już tutaj mamy *minus, socium, nominis, conventionid* zamiast *conventioned, menos, nomenes*, jak tego wymaga etymologija i porównawcza flexya. Ponieważ przemiana ta pojawia się w uchwale senatu rzymskiego, wnosić możemy, że wymawianie takie było właśnie rzymską właściwością, może nawet senatorskich kół rzymskich. Właściwość ta przeniknęła następnie całą literaturę klasyczną, kiedy lud dochowywał dawne brzmienia *e o*, jak o tém świadczą włoskie formy: *meno, nome, conventione* itd. [2])

Długie samogłoski *ī ē ā ō ū* utrzymały się także, wszelako i tutaj długie *ē* przechodzi niekiedy w *ī*: *sīdo* obok *sēdeo, conficio* obok *fēci*; długie *ō* na *ū* np.: *bovūm* zamiast *bovōm, datūrus* zamiast *datōrus*.

Największe zmiany zaszły w dyftongach; wcześnie już bardzo ściągnęło się *ei* na *ī*: *ceivis* na *cīvis, sei* na *sī*; niekiedy *ei* = *ē*, np.: *nei* — *nē*, obok *nī*.

Dyftong *eu* występujący tylko w *carmen saliare* w wyrazie *Leucesie* znika zupełnie. Dyftong *ai* przechodzi w *ae*, przyczém zauważyć należy że francuskie *ai* także się wymawia jako otwarte *e*. Przemiany te pojawiają się już w drugim wieku przed Chr. [3]) Dyftong *au* utrzymał się sam jeden, a nawet częściowo przeszedł do romańskiego, jak świadczą prowensalskie *aur* (*aurum*) *aura, audir, aurelha* (*auricula*). Obok pierwotnego *au* mamy w łacinie inne jeszcze powstałe

[1]) MOMMSEN. Corpus inscriptionum latinarum I. 43 n.
[2]) Co do innych przemian łacińskiego wokalizmu zob. STOLZ. 144 i n.
[3]) zob. CORSSEN I. 678. STOLZ 161.

Digitized by Google

z synkopy np.: *auceps — aviceps, cautus — cavetus* i podobne. Dyftong *oi* ściągnął się w *oe*: *coina — coena*; niekiedy w *u* np.: *oinos — unus, quoius — cujus*; mniéj nas dotyczy, że w końcówkach *oi* osłabiło się w *ei*, następnie ściągnęło się w *ī*: *populois — populeis — populis*, podobnie jak *scribais — scribeis — scribis* (zob. Corssen). Dyftong *ou* ściąga się w *ū* np.: *loumen — lumen; jous — jus*; nawet *providens — provdens — proudens — prudens*. Ściąganie dyftongów było nietylko właściwością literackiéj łaciny, ale odbywało się równocześnie w języku ludowym, który nie dochował z nich ani jednego, z częściowym wyjątkiem *au*.

Aby zrozumieć charakter łaciny literackiéj, należy przedewszystkiem to mieć na uwadze, że wyrobiła się ona sztucznie pod wpływem greckiej metryki, greckiego iloczasu, greckiego akcentu muzykalnego. Wpływ tych greckich teoryi sprawił, że odświeżono i wzmocniono zacierającą się różnicę pomiędzy samogłoskami krótkiemi a długiemi, że powstrzymano odpadanie końcowych spółgłosek, że powstrzymano mianowicie synkopę, która, jak to niżéj zobaczymy, bardzo wcześnie już zaczęła się pojawiać i ona to właśnie każe się domyślać, że już w dawnym akcencie łacińskim zawarty był przyciskowy pierwiastek.

Nie łatwo jest oznaczyć długość trwania tego okresu, poniekąd bowiem mamy go w nieprzerwanéj prawie tradycyi uczonych aż do dzisiaj. Nie wiele mniéj trudnem będzie zadanie, jeżeli się ograniczymy na czas trwania zachodniego państwa rzymskiego. Tutaj atoli powołać się można na przytoczone już wyżéj zdania śgo Hieronima i św. Augustyna o śmiałości, z jaką używali wyrazów ludowych. U św. Augustyna znajdujemy nadto poemat dość długi, utworzony bez względu na iloczas, lub stopy metryczne, oparty jedynie w swojéj formie wierszowéj na liczbie zgłosek i na rymie. Było to śmiałe wyswobodzenie się z reguł klasycyzmu, które nie bez słuszności uważać można jako początek okresu, ma-

Digitized by Google

jącego się zakończyć zupełnem zwycięstwem języka ludowego, okresu, który ze zwycięstwem chrześciaństwa w genetycznym związku się znajduje.

W okresie trzecim, do którego przechodzę, a który sięga aż do wystąpienia na jaw języków romańskich, ledwie pod koniec znajdujemy przykłady owéj barbarzyńskiéj łaciny, o któréj we wstępie była mowa, literaci zaś, że tak powiem, używają łaciny mniéj lub więcéj poprawnéj. U takich więc wokalizm będzie się zgadzał zupełnie z wokalizmem poprzedniego okresu. Tutaj atoli chodzi o to, aby znaleść, jakim przemianom ulegała łacina w ustach ludu, który swéj mowy nie krępował, nie kształcił podług gramatyki. Zadanie to jest trudne, gdy w ogóle żadnego nie ma pomnika pisanego we właściwéj łacinie ludowéj, pokonał je atoli w znacznéj mierze SCHUCHARDT w dziele swoim *der Vocalismus des Vulgärlateins, 3 tomy 1866—68*, na którym tutaj przedewszystkiem się opieram, chociaż niejednę cenną wiadomość biorę także z CORSSENA i DIEZA.

Głównem, chociaż skąpem źródłem, są tutaj archeologowie i gramatycy łacińscy, którzy albo podają wyrażenia ludowe dla objaśnienia, albo ostrzegają przed gminną formą mówienia.

Drugim źródłem są inskrypce, zwłaszcza chrześciańskie, zebrane w Rzymie przez ROSSI'EGO. w Algierze przez L. RENIERA, w Galii przez LE BLANT'A.

Trzecim źródłem dyplomata, w których formy ludowe pojawiają się zrazu tylko ukradkiem, mimo woli pisarza, chcącego pisać dobrą łaciną.

Czwartem źródłem kodexa klasyków łacińskich, z których najstarsze ledwie czwartego wieku po Chr. sięgają. Tutaj także kopiście wymykają się formy, do których był przywykł w życiu codziennem.

Digitized by Google

Zdarzyć się może, że się często istotny błąd pisarski poczyta jako formę ludową, który to zarzut CORSSEN [1]) uczynił SCHUCHARDTOWI, ale jeżeli to samo zboczenie pojawia się wielokrotnie, jeżeli ono znajduje potwierdzenie w językach romańskich, wtedy już z pewnością zboczeniem nie jest, a takie tylko formy z obfitego materyału SCHUCHARDTA wybierać będę. Dostrzeżemy na tych przykładach, że pewne charakterystyczne zmiany będą dotyczyły nawet samogłosek akcentowanych, większa ich część atoli pojawia się w zgłoskach nieakcentowanych, zwłaszcza przedakcentowych. Jeżeli w tych właśnie zgłoskach chwiejność wokalizmu pojawia się najwcześniéj i najwyraźniéj, pochodzi to ztąd właśnie, że w mowie traciły one na korzyść zgłosek akcentowanych znaczną część swéj jasności i wyraźności. Porządku trzymać się będą fizyologicznego.

A. Samogłoski krótkie.

1) *ĭ*. Liczne przykłady, jak *domebus, fletebus, singultebus, tradedit, canoneco, trebuni, soledus, lectores* itd. [2]) świadczą, że tutaj wymawiano *e* zamiast *i*. Inne przykłady wiążą się z romańczyzną, np.: *bebere* (h. pr. *beber*, wł. *bevere*, st. fr. *bevre — beire — boire*) *decto* (wł. *detto*) *dectato* (h. *dechado*) *selva* (rom. *selva* sfr. *selve*) *semplex* (w. *semplice*) *vendemia* (wł. *vendemmia*, pr. *vendemia*, fr. *vendange*) *vece* (zam. *vice*, wł. *vece*) *aneme* (fr. *anme-âme*) *epescopo* (wł. *vescovo*, pr. *evesque*, fr. *evêque*) *pescibus* (wł. *pesce*, h. *pesca*, fr. *pêche*) *chrestianus* (*chrétien*). Takie *e* miało prawdopodobnie brzmienie ścieśnione, o czém jeszcze mowa będzie niżéj.

Wiemy atoli z teoryi przemiany samogłosek, że *i* może przejść na *ü*, następnie na *u*; że może, przeszedłszy na *e*, zamienić się w *oe* następnie w *o* [3]) np.: *Miunervae, subi, regu-*

---

[1]) CORSSEN: Aussprache, Voc. itd. I Vorrede.
[2]) SCHUCHARDT II. 1—69.
[3]) zob. ASCOLI'EGO teoryą; SCHUCHARDT. II. 218, 243.

Digitized by Google

men, stupla; następne formy romańskie przedstawiają tę samą przemianę; *jumeau (gemellus) fumier (fimarium) dopo (de post) dovizia (divitiae) dovere (debere)*. W tych wszystkich przykładach po tak zgrubiałéj samogłosce następuje wargowa spółgłoska i właśnie jéj to wpływowi przemianę tę przypisać należy.

2) *ĕ*; Samogłoska ta zatrzymuje swoje brzmienie, tylko w zgłoskach nieakcentowanych przed spółgłoską *r*, niekiedy przed *u*, *l* przemienia się w *a*: *ansar, passar, oparae*. Przemiana ta zdarza się w romańskich językach dość często, np.: wł. hiszp. port. *camara*, fr. *camarade*, pr. *encamarar* od łac. *camera*; *Taranto* z łac. *Tarentum*; *marché* nie powstało z *mercatus* lecz z *marcatus*, *farouche* odnosi się do *farocem*, *dauphin* do *dalfinus*. Ta przemiana wyższego *e* na niższe *a* jest obniżeniem, które posunięte daléj, dałoby głos *o*, jak téż istotnie znajdujemy *oboliscum*, *Beronicae* zam. *obeliscum*, *Berenicae*; podobnie w burgundzkiem narzeczu *pêle-mêle* daje: *pole — mole*; *seize* daje *soze*. Skrajniejsze jeszcze obniżenie przedstawia fr. *lutrin* z *luctorinum* zamiast *lectorinum*.

3) *ă*. Krótkie *a* zatrzymuje z reguły swoje brzmienie, niekiedy tylko obniża się na *o* np.: *canobum* (*cannabim*) co objaśnia włoską nazwę *Canova*; *notare, soddisfare* (*satisfacere*). Podobną przemianę znajdujemy w konjugacyi francuskiéj: *aimons* (*amamus*) *louons* (*laudamus*) a nawet *ils ont* (*habent*), tutaj atoli są to prawdopodobnie analogiczne formy podług *sunt — ils sont, sumus — nous sommes*. Prawidłowa przemiana łacińskiego *a* w języku francuskim jest *e, ai* i ta zdaje się zapowiadać w następnych formach: *ceminada* (*caminata — cheminée*) *grevetur, eculeus* (*aculeus*; *acucula — aiguille*). [1])

4) *ŏ*. Ta samogłoska zatrzymuje także swoje brzmienie, wszelako przed *v* lub po *v* przechodzi w *a*, w dążności dy-

[1]) Schuchardt II 169—193.

Digitized by Google

symilacyjnéj; przemiana ta sięga jeszcze starorzymskich czasów, np.: *Volesius — Valerius; ovilla — avilla; optare — aptare;* w romańskiem podobnie *dame* (*damne — domina*) *ramerino* (*rosmarinus*) *gracitare* (*crocitare*). W zbliżeniu się do synkopy osłabia się *o* na *e* np.: *collecaverit* (*collecare — colcare* — wł. *colcar*, h. pr. *colgar*) i *retundus* (h. *redondo*, stfr. *reond — rond*).

5. *ŭ*. Wiadomo nam, że w archaicznéj łacinie znajdujemy często *o*, gdzie klasyczna łacina ma *u*, otóż dawne *o* znów wielokrotnie wychodzi na jaw w tym okresie, na przykład: *colober*, *gobernator*, *cocumis*, *mondo*, *jogo*, *tomolo*, *dolcissima*, (*Orelli* 4858. *Muratori* 1413 n.) Z dyplomów przytacza Diez I. 168: *croces*, *somus*, *singoli*, *titolum*, *onde*, *fondamentis* i inne; właśnie też *o* przeszło do języków romańskich np.: pr. *colobre*, pg. *cobra*; wł. *gobernare*, h. *gobernar*, pr. *governar*, wł. *cocomero*, fr. *concombre*; wł. h. *mondo*, fr. *monde*. Zamiast *sumus* mamy tutaj *somos*, czemu odpowiada h. pg. *somos*, fr. *sommes*; zamiast *cum* romańskie *con*; *meum*, *tuum*, *suum* dało fr. *mon*, *ton*, *son*. Nic dziwnego, że w wielu razach nawet pierwotne, etymologiczne *u* pociągnięte zostało do téj przemiany, podobnie jak się to stało także z pierwotném *ĭ*, zdaniem zaś Schweizer-Siedlera [1]) i Schuchardta [2]) nie łatwo jest częstokroć jedne odróżnić od drugich. W hiszpańskim języku atoli, oraz w rumuńskim, znajdujemy częściéj samogłoskę *u*, niż w innych romańskich językach.

B. Samogłoski długie.

1) *ī*. Samogłoska ta zatrzymuje swoje wysokie brzmienie *i* nie przemienia się na *e*, jak krótkie *i*, chyba wyjątkowo, np.: *vecos* zam. *vicus*, co wyjaśnia romańskie formy *vecino*, fr. *vēsin — veisin — voisin*; podobnie tłomaczą się romańskie formy *carena*, *carène*, *requerir* (obok łacińskich *carīna*,

[1]) Kuhn's Z. XII. 23.
[2]) Vocalis. II. 179.

Digitized by Google

requīrere), w których łacińskie *ī* skróciło się prawdopodobnie na *ĭ* resp. *e*.

2) *ē*. Wiemy już od gramatyków łacińskich, że głos ten podobny był do *i*, przeto też przemiana na *i* jest tutaj dość częstą np.: *jacit*, *habit*, *oportit*, *sedit*, *florire*, *gaudire*, *languire*, przez co się też tłómaczą formy francuskie: *gesir*, *fleurir*, *languire*, wł. *Corniglia*, *Messina*, *saracino*, hiszp. *consigo* (*con secum*). [1])

3) *ā*. Ponieważ samogłos ten nie różnił się brzmieniem od krótkiego *a*, przeto i zachowanie się jego jest zupełnie to samo. *Jenuarius*, daje wł. *Gennaro*, h. *Enero*; *qualis*, *mortalis* daje fr. *quel*, *mortel*, a końcówki *abam*, *abilis* dają nawet we włoskiem *eve*, *evole* np.: *canteve*, *dilettevole*, chociaż *a* z wyjątkiem francuskiego obszaru pozostaje w romańszczyznie niezmienionem. Jednakże *alacer* wszędzie przechodzi na *allegro*, *allègre*.

4) *ō*. Tutaj znów znajdujemy przemianę analogiczną do *ē*; tamto zbliżało się brzmieniem do *i*, to znów do *u*, ponieważ i jego brzmienie było bardzo ścieśnione, jakiem jest dotąd w języku włoskim. Zamiast *mos*, *fons*, *fortuna*, *ostiarii* znajdujemy więc *mus*, *funs*, *furtuna*, *ustiarii*, *munastirii*, z czem należy porównać włoskie *uscio*, fr. *huis*, *huissier* h. *uzo* z łacińskiego *ostium*, fr. *moustier*, niem. *Münster*.

5) *ū*. Głos ten znowu przedstawia analogią do długiego *ī*, to znaczy, że trwa w swojém brzmieniu skrajnem i grubem. Wyjątkowo tylko czytamy *jocundus*, *fortona*, *adolari*. Ślady téj nieprawidłowości przedstawiają włoskie: *giocondo*, *nodrire*, *lordo* (*lūridus*) fr. *lourd*. Pojawia się tutaj atoli dość często pisownia przez *y* — *ū*; np.: *monymentum*, *satyra*, *acolythus*. Zdaje się ona zapowiadać brzmienie *ü*, które łacińskie *ū* otrzymało na obszarze francuskich, prowensalskich, północno-włoskich, a nawet rhetyckich narzeczy, nie ulega

[1]) Diez. I. [4]. 150 u.

Digitized by Google

bowiem wątpliwości, że *y* jest bliższém *ü*, aniżeli *ū*. Podobnéj przemianie uległo długie *ū* na obszarze słowiańskim, tutaj bowiem każde właściwe *y* odpowiada długiemu *ū*, np.: ryba (*rūba*) pycha (puszyć się) itd. Dziwić się nie będziemy, znachodząc w romańskiem przemiany jak: *salutem — salüt — salid; mutare, mudar, midar.*

C. Dwugłosy.

1) *ei* dawno już przeszło na *ī*, zachowuje się téż zupełnie tak samo; 2) *eu* = *ū*; 3) *ai* = *ae*. Ten głos przechodzi teraz zupełnie w *e* i pisze się: *eterna, Cesar, seculo, Emiliano* i p. Jednakże i pisownia *ai, ae* pojawia się także, np.: *Naistor, Hailena, Aelena, Acliodorus, Aerodes* i z tych to właśnie wyrazów widać, że używano go do oznaczenia krótkiego *e*, co języki romańskie potwierdzają.

4) *au* przechodzi z reguły w *o* np.: *Clodius, coda (cauda) origa, oricula, odisse (audisse), Plotia*, z czém się zgadza romańskie: *coda, orecchia, oreille, odo, oro* itd. Powszechną jest ta przemiana w języku francuskim i hiszpańskim; we włoskim zaś są wyrazy z dyftongiem *au*, ale zdaje się, że są one pochodzenia książkowego; w języku prowensalskim, portugalskim i rumuńskim utrzymał się dawny dyftong. Francuskie *au* nie ma nic wspólnego z łacińskim *au*, tylko powstaje z wokalizacyi spółgłoski *l*, a więc *al* = *au*, np. *altus, aut — haut; calidus — caldus — chaud.* Podobnie w prowensalskiem *oc* daje *au* np. *ocidere — aucir*; tutaj tedy do dawnego *au* przystępuje nowe. Romańskie *o* = łać. *au* ma brzmienie otwarte, a więc równe krótkiemu *o*.

5) *oi*, w łacinie klasycznéj *oe* przechodzi teraz w *e* np. *cepit, pena, cena, celum;* to *e* także jest otwarte, jakby pochodziło z krótkiego. W wyrazach greckiego pochodzenia przechodzi *oi* na *o* np.: *parochia, diocèse*, podobnie jak *eu* w takich wyrazach na *e* przechodzi np.: *elogium, éloge.*

6) *ou* zupełnie przeszło na *ū*, i zachowuje się jako takie.

Digitized by Google

Z powyższego przedstawienia skłonności wokalizmu łaciny ludowéj, wybijających się po przez gramatycznie ustaloną łacinę literacką, możemy wydobyć wynik bardzo ważny. Przedewszystkiem należy zaznaczyć stałość długich samogłosek *ī, ū*, w obec przemiany krótkiego *ĭ ŭ* na *e o*. Ale *e, o*, na które się przemieniało *ĭ, ŭ* było ścieśnionem, odpowiadało więc dawnemu długiemu *e, o*, podczas kiedy dawne krótkie *e, o* było otwartem i tem brzmieniem odróżniało się wyraźnie od poprzedniego. Łacińskie *ā* nie różniło się brzmieniem od *ă*, oba téż dochowują tutaj swoje brzmienie, jak je dochowują w romańskiem, z wyjątkiem francuskiego, gdzie się oba równo przemieniają. W ogóle więc brzmienia dawne dochowują się, a jeżeli *ĭ* staje się równem *ē*, *ŭ* staje się równem *ō*, dzieje się to właśnie na podstawie podobieństwa, a nawet równości brzmienia, poświadczonego przez gramatyków.

Staje teraz przed nami pytanie, czy zachowywano i odczuwano wtedy jeszcze dawny iloczas. czy go już nie odczuwano, W piśmie łacińskiem nie mamy osobnych znaków na długie samogłoski, ani znaków długości, z téj tedy przyczyny nie łatwą jest rzeczą stwierdzić, jak się ówczesny język w tym względzie zachowywał. Trzeba szukać drogi ubocznéj; znak *ae* oznaczał dyftong ściągnięty, a więc głos długi, widzieliśmy zaś wyżéj, że w greckich wyrazach używano go wyłącznie do oznaczenia *e-psilon*, nigdy do *ēta*. Dla czego? Ponieważ *eta* miało brzmienie ścieśnione, jak téż w późniejszym greckim języku, aż do dzisiaj brzmi ono *i*, ściągnięte *ae* miało toli w łacinie brzmienie otwarte, podług świadectwa łacińskiego gramatyka, brzmienie takie, jak łacińskiego i greckiego krótkiego *e*. Z tego wynika, że w głosie *ae* nie odczuwali już długości, tylko brzmienie. Zaniedbywanie iloczasu, ale zarazem wyrażanie iloczasowéj różnicy różnicą brzmienia są więc głównemi skłonnościami, które się w tym okresie uwydatniają, a następnie przechodzą do całéj romańszczyzny.

Digitized by Google

§. 9. Synkopa, apokopa i afereza.

Z tego, co się dotąd o działaniu akcentu przyciskowego powiedziało, okazuje się, że wywierał on wpływ korzystny na zgłoski akcentowane, niekorzystny na bezakcentowe. Ostatecznym wynikiem tego było znaczne skrócenie wyrazów. Powiedziećby nawet można, że właśnie ta dążność do skrócenia wyrazów wywołała przemianę akcentu i następstwa ztąd wynikające. Skracanie takie przedstawia się nam w różnéj postaci, w różnych niejako stopniach. Jako jeden z pierwszych stopni uważać możemy bardzo już wcześnie pojawiające ściągnięcie, *synerezę*, gdy z dwu różnych głosów tworzy się trzeci, od nich odmienny; tak np. *āī* daje *āĭ* — *ae*, ostatecznie zaś *e*, jak to już widzieliśmy. Ściągnięcie dwu samogłosek w odmienną trzecią, jest niezupełną asymilacyą, a już w sanskrycie przedstawia się ona bardzo wybitnie, gdzie *au* = *ō*, *ai* = *ē*.

Następnem stopniem byłaby zupełna *asymilacya*, czyli zrównanie dwu głosów do jednego z nich, np.: *ei* — *ii* — *ī* z czego ostatecznie także *ĭ* powstać może.

Elizya, czyli usunięcie jednej z dwu samogłosek w rozziewie będących, a więc takich, które do dwu różnych zgłosek należą, jest także jednym ze sposobów skracania wyrazów.

Do silniejszych, aniżeli poprzednie, sposobów skracania, należy *synkopa* czyli wyrzutnia, *apokopa* czyli odrzutnia pogłosowa i *afereza* czyli odrzutnia nagłosowa, o których obecnie mówić mi wypada.

Synkopa nie pojawia się w zgłosce byle któréj, ale jest zależną od miejsca swego względem akcentu, od natury otaczających ją spółgłosek, wreszcie od iloczasu i brzmienia sa-

Digitized by Google

mogłoski saméj. [1]) Synkopują się łatwiéj samogłoski poakcentowe, niż przedakcentowe, łatwiéj tuż po akcencie następujące, aniżeli daléj od niego, a to z téj przyczyny, ponieważ akcent działa przeważnie po sobie, mniéj silnie przed sobą; dopiero gdzie obok głównego akcentu jest jeszcze drugorzędny, ten wprawdzie będzie chronił swoją zgłoskę od synkopy, ale osłabi następną, która może się znachodzić tuż przed akcentem głównym np.: *còllocáre — colcáre — colgár.* Łatwiéj też wypada samogłoska, jeżeli choć jedna z otaczających ją spółgłosek jest płynną np.: *imperátor — imprátor, autortáte;* albo syczącą: *sepulcrum — spulcrum;* albo jeżeli obie spółgłoski są równéj artykulacyi np.: *reddidisset credidcrunt — reddisset, credcrunt.* Powiedziało się już wyżéj, że długa zgłoska nie podlega synkopie, chyba że się wprzódy skróci, następnie osłabi się stopniowo na brzmienie niepewne, podobne do starosławiańskiego *jerŭ*, co się odnosi do wszystkich samogłosek pełnych.

Pierwsze przykłady synkopy znajdujemy już w najstarszych pomnikach rzymskich, np.: *poplei, poplos = populi, populus* (*leges X tabul.*) *poplom* (*columna rostrata*) *sins* (*sinas; carmen arvale*) *senatorbus* (*senatus cons. de B.*) *caldus* (*Cato: de re rustica*).

Liczne przykłady takiejże wyrzutni daje Plautus: *vinclum, periclum, poclum, vehiclum, oraclum, soldum, popli; — triumphávt, pedicávd.* [2]) Wszystkie te przykłady dotyczą zgłosek tuż poakcentowanych w proparoxytonach, dwa zaś w paroxytonach; ale na wyrzutnię przedakcentową Plautus także daje dwa przykłady: *pòpulâris — poplaris; discipulína — disciplina.*

W epoce łaciny klasycznéj wszystkie te synkopowane samogłoski wracają do języka, ale tylko do literackiego, gdy

[1]) Schuchardt. Voc. II. 397.
[2]) Corssen. II. 523. n.

Digitized by Google

mowa ludowa ulegała dawnéj skłonności; widoczną jest atoli rzeczą, że owe brzmienia nie były jeszcze zaginęły zupełnie, kiedy je przywrócić było można. Nawet jednakże w tym okresie skłonność ta powstrzymać się nie dała, jak poświadczają następne przykłady:[1]) *cubicla, periclis, vernaclae, aedicla, replictus, expensavt, vixt, soldus*; z napisów pompejańskich: *suspendre, domnus, domnae.* Synkopę przedakcentoprzedstawia jeden przykład: *speclator.*

Z późniejszych czasów przykłady są liczne:[2]) *speclum, vernaclus, juvenclus, baclus, facla, juglus*; przed akcentem: *spulcrum, monmentum, tertorio, vasclario, vetranus, virgintate, autortate, caplatores, benmerenti.*

Z romańskiemi formami wiążą się: *anglus* — fr. *angle*; *articlus* — fr. *orteil; oclus* — wł. *occhio*, fr. *oeil*, h. *ojo; veclus* (zamiast *vetlus* — *vetulus*) wł *vecchio*, h. *viejo*, fr. *vieil; calda* — wł. *caldo*, h. *caldo* fr. *chaud; frigda* — wł. *fredda* fr. *froide; virdis* — wł. *verde* h. *verde* fr. *vert; oricla* — wł. *orecchia*, h. *oreja*, fr. *oreille*; *tabla* — h. *tabla*, fr. *table*, pr. *taula; stablum* — fr. *étable*. wł. *stabbio; moblis* — h. *mueble*, fr. *meuble; fibla* — wł. *fibbia*; *colpus* — wł. *colpo*, h. *golpe* fr. *coup; vincre* — fr. *vaincre.* — Przed akcentem: *drictus* — wł. *dritto*, pr *dreit*, stfr. *dreit* — *droit; maldictu*, wł. *maldito*, fr. *maudit*; *triacas* (zam. *teriacas*) wł. *triaca*, h. *triaca*, fr. *triacle*, nasze *dryakiew; vercundus* — wł. *vergogna*, h. *vergoña*, fr. *vergogne*, pr. *vergogna* i wiele innych.

Wielkiego znaczenia ze względu na języki romańskie jest pojawiająca się w łacinie skłonność do apokopy, czyli odrzutni pogłosowéj samogłoski, która w połączeniu ze wzmiankowanem już zanikaniem końcowych spółgłosek: *m*,

---

[1]) Corssen II. 524 n. zob. w ogóle 519—588.

[2]) Voc. II. 399 n. zob. w ogóle: 394—441. Najważniejszém źródłem jest tutaj: Appendix Probi; zob. Keil: Grammatici latini. IV.

Digitized by Google

s, r, t, d prowadziła do zniknięcia całéj końcowej zgłoski. Potwierdzenie tego, jako téż potwierdzenie synkopy i przeciągania zgłosek akcentowanych znajdujemy w następnych słowach QUINTILIANA: [1]) *dilucida vero erit pronuntiatio primum, si verba tota exierint, quorum pars devorari, pars destitui solet, plerisque extremas syllabas non preferentibus, dum priorum sono indulgent.* CORSSEN [2]) przyjmuje apokopę już w samych początkach łaciny, porównywując bowiem formy: *opifex, judex, conjux* z formami *munificus, fortidicus, bijugus* przychodzi do wniosku, że i tamte powstały z *opificus, judicus, conjugus.* Historycznie stwierdzoną apokę przedstawiają formy: *nihil,* obok *nihilum, non — ne unum; simul* zamiast *similo, hic — hic ce*; w ogóle atoli przykłady archaiczne nie są liczne.

Mniéj ich jeszcze znajdujemy w czasie klasycznéj łaciny, kiedy to na końcówki baczną zwracano uwagę, w późniejszym jednakże czasie przykłady się mnożą: W *Appendix Probi* [3]) czytamy co chwila: *barbarus non barbar, masculus non mascel, figulus non figel, sobrius non sober, ebrius non eber.* Formy jak: *condemnation, biber, conder, praeber, felicita, civita, auctorita* zamiast *condere, felicitate* itd. znachodzą się nierzadko. Silne skrócenia przedstawiają infinitywy z wieku 5-go i 6-go: *degenere, repare, compare,* w których *are* zeszło na *e. Quomo* — wł. *come,* h. *como,* fr. *comme* zamiast *quomodo* pojawia się w wieku szóstym. *Va* zamiast *vade* w wieku 7-mym. [4]) Pomyślmy sobie, że ta dążność ogarnia całą flexyę, a jesteśmy już w romańszczyznie.

Z powyższych przykładów niejedne łączą się z wyrazami romańskimi np.: *mascel, sober, eber,* obok fr. *mâl, sobre*

---

[1]) Institutiones XI. 3. 33.
[2]) Aussprache itd. II. 589.
[3]) KEIL: Grammatici latini IV.
[4]) SCHUCHARDT. Vocalis. II. 384—394.

Digitized by Google

ivre. Podobnie *felicita*, *civita*, *auctorita* odnoszą się do włoskich: *felicità*, *città*, *autorità*, do francuskich *felicité*, *cité*, *autorité*, ale już się nie zgadzają z hiszpańskiém: *felicidad*, *ciudad*, *autoridad*, co znaczy, że język hiszpański w odrzutni tak daleko nie zaszedł. Infinitiwów jak: *degenere*, *repare*, *compare* nie ma w literackich językach nowołacińskich, choć ich nie brak w narzeczach, zwłaszcza w neapolitańskiém, północno-włoskich, a nawet w języku rumuńskim. Bardzo silne apokopy przedstawiają niektóre francuskie nazwy miejscowości np.: *Mouzon* = *Mosomagus*, *Rouen* = *Rotomagus*, *Noyon* = *Noviomagus*. W każdym razie okazuje się, że skracanie dochodziło w języku ludowym do takiego stopnia, jakiego języki literackie romańskie nie przyjęły, postępując z podobną zachowawczą dążnością, z jaką wyrabiała się książkowa łacina. Niektóre wszakże formy włoskie, jak *fino* (*finitus*) *manso* (*mansuetus*) *cerco* (*cercato*) *trovo* (*trovato*), albo przez Dantego jeszcze używane: *ca* (*casa*) *co* (*capo*) *fi* (*figlio*) są zabytkami owego czasu.

Inną formę skróceń przedstawia afereza, czyli odrzutnia nagłosowa. Pojawia się ona najczęściéj przed *s* impurum, ale także przed innemi spółgłoskami, i w tych właśnie miejscach jest starszą, sięgającą aż do Plauta, [1]) który wyśmiewa formę *rabonem* zamiast *arabonem*; w późniejszych czasach im głębiéj w średnie wieki, tem pospolitszą staje się ta odrzutnia. Z pomiędzy licznych przykładów [2]) następne wiążą się z formami romańskiemi: *blada* zamiast *ablata* — wł. *biado*,, fr. *blé*; *laudula*, zam. *alaudula* — wł. *lodola*; *poteca*, zam. *apotheca* — wł. *bottega*, h. *botiga*, fr. *boutique*; *bispi* (w dokumencie z Coimbrii z r. 734, zamiast *episcopi*) — h. *bispe*, niem. *Bischof*, nasze *biskup*; *xamitum* (z greckiego ἑξάμιτον) — wł. *sciamito*, h. *xamete*, pr. *samit*, niem. *Sammt*;

[1]) Truculentus III. 2. 20.
[2]) Schuchardt, II. 365—384.

Digitized by Google

nasz *axamit* zdaje się odnosić do pełnéj formy greckiéj; *ruca* zam. *aeruca* — wł. *ruca*, pr. *ruca*, h. *ruqueta*, fr. *roquette; bi* zam. *ibi* — wł. *vi; lui* zam. *illius* — fr. *lui;* zamiast innych form tego zaimka znajdujemy już w wieku ósmym: *la, lo, lui.* [1])

Powyższe przykłady stwierdzają odrzutnię samogłosek *a, e, i* przed jakąbądź spółgłoską, następne dotyczą aferezy przed *s* impurum. Odpadają tutaj samogłoski *a, o, e, i,* niekiedy razem z przydechem *h; asparagus* daje *sparagus,* z czego wł. *sparagio* i wszystkie inne *szparagi; historia* daje *storia* — wł. *storia; instrumentum* daje *strumento* — wł. *strumento; histrionem* daje *strione* — wł. *strione; asculta* daje *sculta* wł. *scoltare;* ztąd też pochodzi angielskie *scout,* czaty, rozumie się za pośrednictwem starofrancuskiego *escout,* tak jak ang. *strange* od fr. *estrange,* wł. *stranio,* łacińskie ludowe *straneus* od *extraneus.*

Podobnie we włoskim języku na miejscu łacińskich form z przyimkiem *ex,* znajdujemy wszędzie samo *s* tylko, np.: *expedire — spedire; exfibulare — sfiabbiare,* podobnie: *scaldare, sfogliare, sradicare, squisito.* Zamiast *dis* także tylko *s* znajdujemy: *displacere — spiacere, discingere — scingere* itd. W dalszém następstwie język dodawał w nagłosie *s* dla wzmocnienia wyrażenia, np. *sbevere, sperdere, spergiurare, smania, sforza* obok *forza, perdere* itd., w czém atoli zawsze jeszcze odzywa się reminiscencya dawnego *ex.* Odrzutnia téj formy (przed *s* impurum) znachodzi się tylko w języku włoskim, rumuńskim i narzeczach rhetoromańskich, kiedy znów pozostała część romańszczyzny nie zna jéj, ale raczéj objaw wręcz przeciwny, o którym teraz mówić wypada.

Objawem tym jest prosteza, czyli nagłosowa nasuwka, któréj najstarszy przykład pochodzi z roku 127 po Chry-

[1]) Voc. l. c.

Digitized by Google

stusie: [1]) *iscripta* zam. *scripta*. Następny przykład dopiero z roku 269: *ispirito* zam. *spirito*. Z piątego wieku liczne są przykłady: *escole, isper, Estefaniae, Istefanus, Istiliconis, Istratonicus, istudio, super — istitem, isposa, ispiritus, iscrivere, especiem, espatium, ispatio*. Wiążą się one wprost z francuskiem: *écrire, esprit, espérer, Etienne, étude, épouse, espèce, espace*, albo z hiszpańskiém: *escribir, esperar, estudiar, esposar, Esteban, espiritu*. W starofrancuskich formach mamy tu jeszcze wszędzie *s*, które późniéj wyrzuconem zostało: *escrire, estude, espouse, Estienne* itd.

Brzmienie téj nasuwki, oznaczane raz jako *i*, to znów jako *e*, było więc niepewne. Dopiero późniéj ustaliło się jako *e*. Przykłady ze wszystkich krajów romańskich świadczą, że to była skłonność wszechromańska. [2]) Co do jéj pochodzenia przypuszcza SCHUCHARDT, że przyszła razem z Chrześciaństwem ze wschodu, albo może z Afryki, gdzie są zrazu najliczniejsze jéj ślady, nie wiemy atoli o żadnym języku ani w Afryce, ani na wschodzie, któryby używał prostezy, tak że przypuszczenie to nie ma dostatecznéj podstawy. Trzymając się pola łacińsko-romańskiego należy ją pojmować jako dążność do usunięcia niemiłego dla Romanów *s* impurum w nagłosie. Taż sama dążność objawia się i w dalszéj historyi języka francuskiego przez wyrzucanie *s* przed spółgłoską; np.: *escole — école, escouter — écouter, aspre — âpre, beste — bête, feste — fête, teste — tête*; przez odrzucanie nagłosowego *s* w takich wyrazach, które prostezy nie otrzymały, np.: *spasmare — pâmer, spoliare — de pouiller*, albo *steuerbord — tribord; stricken — tricot*.

Dziwném jest, że obie przeciwne skłonności, afereza przed *s* impurum i prosteza przed *s* impurum działały równocześnie obok siebie, druga na całym romańskim obszarze,

---

[1]) ROSSI: Roma sotteranea. zob. SCHUCHARDT. II. 337.
[2]) SCHUCHARDT. II. 348.

Digitized by Google

pierwsza najsilniéj we Włoszech; tutaj téż rozpowszechniła się afereza, tam zaś prosteza. Różnica ta powinna polegać na jakiejś wybitnéj głosowéj różnicy pomiędzy włoskim a pozostałymi nowołacińskimi językami zachodnimi. Taką różnicą jest ta właściwość języka włoskiego, że w nim wszystkie wyrazy kończą się na samogłoskę, gdyby więc owe liczne wyrazy, zaczynające się od *s* impurum były otrzymały nasuwkę samogłoskową, wtedy rozziew byłby się stał zbyt częstym w języku włoskim i to właśnie mogło być przyczyną, że zamiast nasuwki wybrał odrzutnię. Skłonność ta mogła się następnie z włoskiego udzielić narzeczom rhetoromańskim, co do rumuńskiego zaś języka, który uległ bardzo silnym wpływom słowiańskim, to rozwinięcie aferezy mogło być także skutkiem tego wpływu, wiadomo bowiem, że starosłowiański język także usuwał samogłoskowy nagłos ponieważ miał wszędzie pogłos samogłoskowy Nie jest wykluczoną téż możliwość, że skłonność ta udzieliła się rumuńskiemu językowi z Włoch, wtedy gdy dotykał morza Adryatyckiego, jak to świadczą powstałe tam po téj narodowości ślady w Morlakach czyli Morvlakach (Maurowołochy) i rumuńskiéj oazie w Istryi.

Mieliśmy tutaj w aferezie przeciwny językowy objaw prostezy, podobnie przeciwną synkopie skłonność przedstawia epenteza, czyli wsuwka, służąca do usunięcia niemiłego językowi zbiegu brzmień, a znachodząca się téż najczęściéj w wyrazach obcego pochodzenia np.: *Procna — Procina, techna — techina.* Tę samą skłonność okazuje język francuski, który angielskie *sloppy* (*schlaff*) przemienia na *salope knîf* na *canif*, niemieckie *Schnapphahn* na *chenapan*, *Spuhle* na *sépoule;* podobnie zamienili Hiszpanie *Dracona* na *Taragona;* w ogóle atoli jest to objaw podrzędny.

Przeciwną *apokopie* jest *epiteza*, którą mają Włosi, a po części także Francuzi. Wiemy że język włoski usuwa pogłos spółgłoskowy, otóż we formach konjugacyjnych *cantant, can-*

Digitized by Google

tabunt, cantarunt usunąć go nie mógł przez apokopę, ponieważ *canta, cantava, cantaro* już oznaczają co innego, z tego więc powodu przysunął tu samogłoskę, aby otrzymać formy: *cantano, cantavano, cantarono.* Język zaś francuski dodał nieme *e,* które powstaje tylko z końcowego *a,* nawet do takich wyrazów, jak: *ferme, solide, âpre, auspice, écharde auge,* które w łacinie nie kończyły się na *a* np.: *firmus, solidus, asper, auspicium, carduus, alveus,* dodał zaś w tym celu, aby końcowe spółgłoski uchronić od zaniknięcia. Działanie epitezy jest także tylko szczupłém i podrzędném.

Trzy te fonetyczne pojawy: prosteza, epiteza i epenteza, zdają się przeczyć przedstawionéj wyżéj ogólnéj skłonności do skracania wyrazów, łatwo atoli zrozumieć, że skracanie prowadziło do twardego niekiedy zbiegu brzmień, które każdy język usuwa we właściwy sobie sposób, w każdym bowiem objawia się także dążność do ułatwienia mowy, ta zaś dążność nie tylko jest współrzędną dążności do skracania, ale ledwie że nie nadrzędną, tak że skracanie byłoby téj właśnie dążności do ułatwienia mowy głównym tylko objawem. Jeżeli mimo to nie postawiłem jéj na miejscu pierwszym, [1]) powodem mi było, że dążności do ułatwienia mowy nie można wprowadzić w związek genetyczny z wybitnem czynnikiem mowy, z akcentem, z którym znowu skracanie wyrazów doskonale się wiąże.

§. 10. Samogłoski w rozziewie.

Do bardzo ważnych następstw działania przyciskowego akcentu należy przemiana, jakiej ulegają samogłoski w rozziewie będące, a więc należące do dwóch różnych zgłosek, ale nie

[1]) Schuchardt to czyni w swojém dziele zob Vocalismus II. 394.

Digitized by Google

przedzielone żadną spółgłoską. Nie można twierdzić, aby języki romańskie unikały rozziewu, ponieważ go mają dzisiaj (np.: *séance, muer, envier*) jak go miała niegdyś łacina (*moneo, punio, pietas*). Ale jeżeli w obec zgłoski akcentowanéj wszystkie inne traciły na sile, tém więcéj tedy spotkać to mogło samogłoski obok siebie stojące, artykulacyą spółgłoskową nie przedzielone. Widzimy tedy zmiany w tych samogłoskach, które doszły tak daleko, że dawny rozziew zniknął zupełnie, chociaż nowy w innych miejscach niebawem się pojawił.

Sposoby, jakich w tych razach język używa, są rozmaite: ze samogłosek w rozziewie będących, ginie często pierwsza, zostaje druga, nic nie zyskując na iloczasie, np.: *ares* zam. *aries*, *augura* zam. *auguria*, *faces* zam. *facies*; *Silo* zamiast *Silio*, *facendo* zamiast *faciendo*; *Appendix Probi* przestrzega: *triclinium non triclinu*. Tutaj też należą formy: *nullus* = *ne ullus*; *nunquam* = *ne unquam*; *veneo* = *venu(m) eo*. Z romańskiemi formami łączą się: *quetus* (*quietus*) wł. *cheto*, h. *quedo*, pr. *quetz*; *paretem* (*parietem*) wł. *parete*, h. *parede*, pr. *paret*, fr. *paroi*; *caldaru* (*caldarium*) wł. *caldaro*; *mortuus*, wł. *morto*, h. *muerto*, fr. *mort*. Na elizyą wskazują włoskie formy: *vangelo* (*evangelium*) *befana* (*epiphania*) *carbonaro* (*carbonarius*) *porcaro*, *calzolaro*, *monastero*, *Napoli*; francuskie *Naples*, *Coutances* (*Costanca* — *Constantia*), *faisan* (*phasianus*) i inne.

Rozziew ginie także w ten sposób, że z dwu samogłosek jedna się tworzy, lecz z przedłużeniem iloczasu. Nazwać to należy ściągnięciem, ale ściągnięciem zupełnem, w odróżnieniu ściągnięcia opisanego w paragrafie piątym. Dwa tu należy oddzielić jeszcze przypadki; oba składniki mogą być równe, np.: *filii* — *filī*; *dii* — *dī*; *obiit* — *obīt*; *periit* — *perīt*; *iduum* — *idūm*, *manuum* — *manūm*, *deesse* — *dēsse*,

Digitized by Google

cooperio — cōperio; coopto — cōpto.[1]) Podobnież romańskie: *vidcre — vedcre — veer — ver*; *gehena — geene — gêne*; *redemptionem — reemptione — reançon — raançon — rançon*; *rotundum — rodondo — roond — rond.* — Albo też składniki są nierówne, a ściągnięcie zupełne następuje albo do pierwszego, np.: *dĕĭmo — dēmo, cŏĭmo — cōmo, dĕĭgo — dēgo, cŏĭgo — cōgo, bijugae — bigae*; niekiedy do drugiego: *cŏjŭncti — cuncti.*[2]) Ponieważ w językach romańskich nie ma właściwego iloczasu, nie łatwo przeto rozeznać niekiedy, pod którą z powyższych kategoryi podciągnąć przykłady następne: *magistrum — maistro* — wł. h. *maëstro* obok *mastro*, albo *fuistis — fustis* wł. *foste*, fr. *fûtes; fuit — fut* — fr. *fût*, wł. *fu*, pr. *fo*, wszelako ściągnięcie zupełne do poprzedniéj, czyli asymilacya, jest tu najbliższém przypuszczeniem; to samo powiedzieć należy o *viginti — viinti — vīnti — vĭnti* — wł. *venti* fr. *vingt* i podobnych, podczas kiedy *fábula — fabla — favla — faula — fola* po wł. *fola* obok *favola*, pr. *faula* przedstawia ściągnięcie w pół drogi, opisywane wyżéj (§. 5). Inne znów przykłady, jak *donde = de unde*; *dove = de ubi*; *devant = de ab ante* przedstawiają elizyą, kiedy znów w *dorare = deaurare* mamy połączenie elizyi i kontrakcyi.

Rozziew usuwa się nadto przez przemianę samogłoski na spółgłoskę, co spotyka mianowicie samogłoski *u i*; ostatnia przemienia się w *j*, pierwsza w *v*. Ponieważ każde łacińskie *e* w rozziewie, jeżeli nie podpadło elizyi, czyli wysunięciu, miało skłonność do przemiany na *i*, więc i ta samogłoska tutaj należy. W ten sposób *ia, ie, io, ea, eo* zamieniły się w *ja, je, jo*, i w téj formie działały na poprzedzające głosy. Wynikające z tego następstwa sprowadziły znaczne zmiany w spółgłoskach łacińskich i przyczyniły się do wytworzenia

[1]) Vocalismus II. 505.
[2]) W każdym razie do akcentu.

Digitized by Google

głosów nowych, łacinie wcale nie znanych. Z *diurnum* — *djurnum* powstało *giorno*, *jour*, z *exagium* — *saggio*, *essai*, *ensayo*; z *platea* — *platja* mamy *plaza*, *plassa*, *place*, *piazza*, z *morjor* mamy *muojo* itd.

Widzieliśmy w poprzednim paragrafie, że obok synkopy i skłonności do skracań pojawiają się w językach nowołacińskich przeciwne, chociaż słabsze skłonności do wsuwek i podobnych rozszerzeń, tak też i tutaj obok konsonantyzowania samogłosek znajdujemy wokalizacyą spółgłosek, która to przemiana żąda tutaj także swego przedstawienia. Przemienić może się jeden głos na inny tylko wtedy, gdy w artykulacyi swojéj mają coś wspólnego i gdy właśnie ten czynnik wspólny weźmie przewagę. W językach romańskich przemiany te są liczne, tu bowiem najczęściéj zamiast *c*, niekiedy zamiast *g*, *d*, *t*, *l* pojawia się samogłoska *i*, kiedy znów samogłoska *u* bierze miejsce spółgłosek: *g*, *b*, *p*, *l* a nawet *c*. [1]) Z tych przemian niektóre tylko pojawiają się w tym okresie łaciny, a mianowicie *l* na *i*, *l* na *u* oraz *g* (*c*) na *u*.

Jak łatwo zanika *l* obok *i* poznać możemy z dzisiejszego wymawiania francuskiego *gentil*, *sourcil*, *fusil*, *baril*, *fils* = *fijs-fi*; to też pisownia *fius*, *pro fiisque*, *fii*; *Corneius*, *feiciter*, pojawia się wcześnie i dość często. Możnaby przyjąć, że w tych przykładach *l* rozpływa się niejako w sąsiedniém *i*, że więc artykulacya tego głosu jest tu pominiętą zupełnie, wszelako języki romańskie każą przyjąć tu następne fonetyczne stopnie: *l* — *lj* — *j* — *i*; np.: *mulier* — *muljer* — hiszpańskie *mujer*; *clarus* — *cljarus* — *cjarus*, włoskie *chiaro*; *glacies* — *ghiaccio*; *pluma* — *piuma*; *flamma* — *fiamma*; *clinare* — *cljinare* — *cjinare* — wł. *chinare*; prg. *muito* — *multo*.

Trudniejszém do zrozumienia może nam się wydać przemiana *l* na *u*, ale jeżeli takiemu *l* przyznamy brzmie-

[1]) Diez Gramm. I. 202 n. Schuchardt. Voc II. 486.

Digitized by Google

nie grube, zbliżone do słowiańskiego *ł* (Serbowie zamiast *pisał* mówią *pisao*, zamiast *był* — *bio*; Wielkopolanie także mają skłonność do przemiany *ł* na *u* np. *dau* zamiast *dał* ip.) wtedy i tutaj trudność się zmniejszy. To też już w dawnych rękopisach mamy *Aufidius* zamiast *Alfidius* [1]) *autis* zamiast *altis*, *auta* zamiast *alta*. Poznajemy w tém francuskie *haut* — *altus*, albo *Gaule* — *Galia*, *faux* — *falsus*; Hiszpanie mają *coz* = *calx* — *caux*; *hoz* = *falx* — *faux*; *otro* = *alterum* — *auterum* — *autro*, ale także *sauce* — *salix*, *Gaula* — *Galia*. Portugalczycy ze zgrubieniem: *outro*, *fouce*. Niekiedy *l* znika w poprzedzającém *u*, np. *dulcis* — *ducis*, *sulfur* — *sufur*, h. *azufre*; *cultellus* — *cutelo*.

Ale *u* tworzy się niekiedy z *g*, co potwierdza już *Appendix Probi*: *pegma non peuma*; podobnie *sagma* daje pr. *sauma*, fr. *somme*, niemieckie *Saum-thier*. Ponieważ zaś *c* przechodzi na *g*, więc ostatecznie i ono może dać *u* np.: *actum* — *auto*, hiszpańskie *auto*, *autos*; portugalskie *auto*, *autivo* = *activo*, *Outubro* = *Octobro*; katalońskie *pau* — *pacem*, *nou* — *nucem*, *plaure* — *placere*.

Łatwą do zrozumienia jest przemiana wargowych na *u*, tak np. Prowensale i Hiszpanie zamieniają *b* na *u*: *trau* — *trabem*, *deu* — *debet*; *ausente* — *absentem*, *paraula* — *parabola* ip.; Hiszpanie zaś *p* na *u*: *baptizare* — *babtizar* — *bavtizar* — *bautizar*, *capitalis* — *caudal*, *captivus* — *cautivo*, *Septa* — *Ceuta*. Trudniejszą, ale też i podrzędnego znaczenia jest przemiana *d* na *i*, lub na *u*, zob. Diez. Gr. I. 233, bardzo zaś ważną, zwłaszcza w języku francuskim jest przemiana *c* na *i* np.: *placere* — *placre* — *plaire*, — *facere* — *facre* — *faire*; *tacere* — *tacre* — *taire*, *vocalis* — *voyelle*, *focarium* — *foyer* i p. W ostatnich przykładach należy przyjąć wsuwkę *j* dla uniknięcia rozziewu: *voi-elle*, *voijelle* —

[1]) w medycejskim Wirgiliuszu zob. Vocalismus II. 493.

Digitized by Google

voyelle; *pacare* — *paier* — *paijer* — *payer*. Wsuwkę taką przy grubych samogłoskach tworzy *v*, np. *pleu* — *oir*, *pleuvoir*.

Z powyższego przedstawienia rzeczy okazuje się, że w przejściu z łaciny do romańskiego dawny rozziew usuwany bywał to przez elizyą, lub też przez konsonantyzowanie samogłosek, ale natomiast tworzył się nowy rozziew, który albo się utrzymuje dotąd, albo też usunięty został przez wydzielone ze samogłosek *j* lub *v*. Widzieliśmy daléj, że dawne dyftongi ściągnięte zostały, ale przez wokalizacyę spółgłosek potworzyły się nowe. Mogłoby się zdawać, że przeciwne sobie te skłonności nigdy nie dadzą się podciągnąć pod jedność zasady skracania i ułatwiania wymawiania, ale to tylko na pozór. Żadna artykulacya bowiem nie jest sama w sobie trudną, ale może się stać trudną lub łatwą w połączeniu z inną, zależy to bowiem od poprzedniéj i następnéj artykulacyi. Jeżeli Prowensale zamienili *sagma* na *sauma*, wnosić ztąd możemy, że łatwiéj i krócéj im było wymówić dwie samogłoski w dyftongu, niż dwie mediae po sobie, albo w ogóle dwie spółgłoski po sobie, jak np.: Francuzom *facre* — *faire*, w innym razie woleli Romanie formy *piazza*, *place* niż *platea*. Zarówno więc konsonantyzowanie jak wokalizacya mogą być ułatwieniem lub skróceniem.

Konsonantyzowaniu przeciwną jest wokalizacya, podobnie ściągnięciu i asymilacyi przeciwną jest *diereza* czyli rozdzielenie, które jakkolwiek nie częstém jest w językach nowołacińskich, jednak się zdarza, jak to poświadczają następne przykłady np.: *maëstro*, *saëtte*, *verguënza*, *acaëcer*, *coëtaneo* i podobne, gdzie raczéj ściągnięcie nastąpić było winno.

W ten sam sposób elizyi przeciwną byłaby *atrakcya*, objaw bardzo ważny w dziedzinie języka francuskiego i prowensalskiego mianowicie. Przeciwną jest elizyi, ponieważ zamiast usuwać, wsuwa często nową samogłoskę, która atoli nie tworzy rozziewu, tylko łączy się z atrahującą samogłoską.

Digitized by Google

w dwugłos. W psychologicznem swojém działaniu jest ona niejako antycypowaniem następnéj zgłoski, na czém to właśnie polega wszelki przegłos, a więc i niemiecki *Umlaut*. Przykłady na atrakcyą są bardzo liczne, a zacznę od francuskich, jako łatwiéj zrozumiałych; *gloire* z łacińskiego *gloria* mogło powstać tylko przez atrakcyę, samo *o* bowiem nigdy nie przechodzi we francuskim na *oi*; podobnie *histoire, memoire, ciboire, Antoine*; *a* + *i*: *contraire* — *contraria*, *raison* — *rationem*; *u* + *i*: *juin* — *junius*, *cuir* — *corium*, *cuivre*, *puits*, *muid*, *menuisier* — *minutiarius*. Jeszcze liczniejsze w prowensalskiem: *vaire* — *varius*, *repairar* — *repatriare*; *feira* — *feria*, *primeira* — *primaria*; *foison* — *fusionem*; *vuidar* — *viduare*, *cuirasse* — *coriacea*, *piuzella* — *pullicella*, *caup* — *capui* zamiast *cepi*, *saup* — *sapui* i wiele innych.

Przyrostek *arius, aria* nastręcza bardzo dobrą sposobność do atrakcyi, w skutek której obok zwyczajnéj formy: *primario, contrario*, znajdujemy francuską atrahowaną formę *aire*: *libraire, contraire*, w prowensalskiem *primairan* (*primarianus*), [1]) daléj port. i prow. asymilowaną formę *eiro* np. *primeiro, ribeira* (dębina, *nesseira*; następnie ściągniętą formę hiszpańską *ero* np.: *primero, caballero*, oraz skróconą z tego formę hiszpańską *er* np.: *mercader*, a nawet *el* np.: *granel, vergel* (*granarium, viridarium*).[2]) W drugiéj odrośli od formy *ario* — *arjo* znajdujemy włoskie formy *ajo* ze synkopowanem *r* np.: *carbonajo, porcajo*, oraz *aro* z elidowanem *j* np. *porcaro, carbonaro*. Osobne miejsce zajmuje francusko prowensalska forma *iere* — *ier*, z jotacyą, oraz z prawidłową przemianą francuską *a* na *e* np.: *premier, dernier, menuisier*, zdaje się przeto, że włoskie i także prowensalskie formy: *argentiere, cavaliere* ip. pochodzą z francuskiego. Pochodzenie

[1]) Diez I. 147. [2]) Zdaje się, że obok przyrostka *arius* już w łacinie ludowéj trzeba przyjąć przemianę tegoż na *erius*, z czego następnie: *eiro, ero, er, el*.

Digitized by Google

téj jotacyi we francuskim jest jasne; *sufix arius* przybierał po tematach na *i* lub *e* formę *iarius, earius*, np. *leviarius estranearius*, z czego *levjer — legier — leger*; *estranjier — estrangier — étranger*. Z takich form rozszerzała się jotacya na inne, np.: *viridarium* — obok *viridiarium*; *vergier — verger*. Niektóre też narzecza francuskie rozróżniają wyraźnie *arius — aria* (*ai — aire*) od *iarius, iaria* (*yé — yère*) zob. P. Mayer *Romania* IX. 330. Korzystałem ze sposobności, aby się tutaj załatwić z tym przyrostkiem, który przedstawia wyjątkowe przemiany w wokalizmie, a w skutek tego mąciłby nieco prawidłowość następnych reguł.

§. II. Zasada romańskiego wokalizmu.

Już w paragrafie szóstym była sposobność do zwrócenia uwagi na to, że romańskie brzmienia wiążą się z brzmieniem łacińskiem, to zaś zależném jest w pewnéj mierze od iloczasu samogłosek. Ważny ten punkt wymaga wszelako bliższego jeszcze przedstawienia, jeżeli bowiem brzmienie romańskie zależném jest od łacińskiego iloczasu, należy rozpoznać, co się dzieje z tym iloczasem w późniejszym okresie ludowéj łaciny, w którym to akcent bardzo wielkie, a znane nam już zmiany w budowie wyrazów spowodował. Na to pytanie już Fuchs [1]) uwagę zwracał, Corssen [2]) zaś na nie odpowiedział tak dokładnie, jak tego skąpe źródła dozwalają. Wykazał on, że wiele zgłosek takich, które w klasycznéj łacinie były długiemi przez pozycyą, czyli przez uznanie, [3]) późniejsi poeci i gramatycy, jak Claudius Sacerdos,

[1]) Die romanischen Sprachen 1849. str. 245.
[2]) Aussprache: II. 936 n.
[3]) Havet wykazał, że długość przez pozycyą, θέσις, nie znaczy przez następstwo dwu spółgłosek, (chociaż niewątpliwie od tego zależy), ale przez ugodę, uznanie ich takowemi.

Digitized by Google

Diomedes, Probus uważali i podawali jako krótkie. Daléj, że późniejszy poeci wiele zgłosek długich z natury uważają jako krótkie. Są to zawsze samogłoski nieakcentowane, przedakcentowe np.: *creātura, ĕnormis, lŏcusta, rŭbigo, fĕralem*, albo poakcentowe: *errantĭ, sæculi, insciīs, prosequendŏ*. Consentius [1]) gramatyk tak się w téj mierze wyraża: „*ut si quis dicat* **orator** *correpta priore syllaba, quod ipsum vitium Afrorum speciale est.*“ Niedbałość o iloczas i odpowiednią pisownię dochodzi tak daleko, że często używają pisarze dyftongicznych znaków *ai, ae, ei* na oznaczenie krótkich samogłosek, jak już wzmiankowano wyżéj, co znaczy, że dawne dyftongi w takich zgłoskach długimi już nie były. Natomiast okazuje się wybitna skłonność do przedłużania samogłoski akcentowanéj, o czém Consentius tak mówi: „*quidam dicunt pīper, producta priore syllaba, cum sit brevis*“, dodając, że i ten błąd właściwy jest Afrykanom. Z tych przykładów Schuchardt [2]) wnioskuje: *danach haben sie am frühesten romanisch gemessen, d. h. betonte Vocale bei folgendem einfachem Konsonantem lang, unbetonte kurz gesprochen.* To téż poeci, zwłaszcza chrześciańscy, kładą częstokroć akcentowane krótkie zgłoski w miejsce iloczasowo długich i używają: *gula, vides, tin(e)a* jako trochaje, *ego* jako spondej, i podobnie. „*Es ist also erwiesen*, mówi Corssen, [3]) *dass bereits in der zweiten Hälfte des dritten Jahrhunderts nach Christus in der lateinischen Volkssprache die hochbetonten Silben in der Regel lang, die tiefbetonten kurz gesprochen wurden.* Obaj więc, Schuchardt i Corssen zgadzają się na to, że akcentowane zgłoski przedłużyły się, bezakcentowe skróciły. Zwracaliśmy tutaj atoli niejednokrotnie uwagę na

---

[1]) Gr. lat. K. V. 329. n.
[2]) Voc. III. 44.
[3]) Ausspr. II. 943.

Digitized by Google

to, że brzmienie niektórych samogłosek łacińskich różniło się stósownie do iloczasu, że krótkie *e* brzmiało inaczéj jak długie *e*, zdawaćby się tedy mogło, że ta rożnica w zgłoskach akcentowanych w skutek powszechnego ich przedłużenia zniknęła. Otóż języki romańskie pouczają nas, że tak nie było, że inaczéj przedłużały się jedne, inaczej drugie. Wiemy bowiem, że długie miały z reguły brzmienie ścieśnione, krótkie zaś brzmienie otwarte, więc tedy tamte przedłużały się w swojém ścieśnioném, te zaś w otwartém brzmieniu. Brzmienia są przeto dawne, w nich jest pozostałość i świadectwo dawnego iloczasu, ale romański iloczas jest nowy i z dawnym nic wspólnego nie ma. Taka więc jest zasada romańskiego wokalizmu — w zgłoskach akcentowanych.

Z przytoczonych wyżéj słów SCHUCHARDTA okazuje się, że tę zasadę rozpoznał on był lat temu siedemnaście, ale że ją wypowiedział ubocznie tylko,[1]) że w uczonem, ale chaotyczném dziele swoim, które raczej materyjał tylko podaje, chociaż w tym materyale są wskazówki pełne bystrości, a podstawa bardzo silna, nigdzie jéj należycie nie uwydatnił, przeto dopiero ostatnimi czasy zasada ta uznaną i do badań gramatycznych tychże języków wprowadzoną została. Pierwszy popęd do tego dał prof. BOEHMER w swoich *„Romanische Studien“*,[2]) utrzymując, że nie iloczas, tylko brzmienie łacińskie jest podstawą romańskiego wokalizmu. Przeciwko temu zdaniu wystąpił prof. TEN BRINK w rozprawce: *Dauer und Klang* (1879) w któréj reguły wokalizmu łacińskiego w następny określa sposób:

„Romańskie języki poczynają się od czasu, kiedy łaciński akcent stracił swój charakter, zachowując miejsce, to znaczy, gdy siła wzięła przewagę nad wysokością i ją zastąpiła. W skutek tego każda zgłoska akcentowana w poly-

[1]) w trzecim tomie, który zawiera dodatki i poprawki.
[2]) zob. t. I oraz Klang nicht Dauer. III. 351. 609; IV. 336 ff.

Digitized by Google

sylabach i wszystkie wyrazy jednozgłoskowe akcentowane stały się długimi. Krótkie samogłoski w pogłosie sylabicznym, albo w monosylabach przed pojedyńczą czyli krótką spółgłoską przedłużyły się, długie samogłoski w tém samém miejscu zachowały długość. Na odwrót, krótkie samogłoski przed podwójną lub długą spółgłoską pozostały krótkiemi. Długie samogłoski w pozycyi nie potrzebowały się zmieniać, ale w skutek analogii i te się skróciły. Tak więc *ā* w pozycyi przeszło na *ă*, *ē* na *ĕ*. Co do *ī*, to ono w pozycyi i bez pozycyi utrzymało się jako *ī*. Romańska pozycya działa tak jak łacińska. Tutaj krótka samogłoska pozostała krótką, aż pokąd synkopa nie nastąpiła. Muta cum liquida stoi pospolicie w nagłosie zgłoski, a więc pozycyi nie tworzy."

Dla objaśnienia powyższych słów należy dodać, że długą spółgłoskę nazywa Ten Brink podwojone spółgłoski np. *ll*, *rr*, *ss*; daléj, że już w łacinie nie dzielono wyrazów *mat-rem*, *pat-rem*, lecz *ma-trem*, *pa-trem*, czyli, że muta cum liquida należy do nagłosu następnéj zgłoski, a więc pozycyi nie tworzy, natomiast już tutaj liquida cum muta, albo podwojona długa liquida dzieli się pomiędzy obie zgłoski np.: *ful-gur*, *cur-ro*. Ta sama zasada panuje w językach romańskich, np. fr.: *a-ctif*, *benedi-ction*, *a-dje-ctif*, wł. *no-stro*, *ba-stone*, *pa-dre*; hiszp. *ha-blar*, *si-glo* itd. [1]) Co do romańskiéj pozycyi zaś, to powstaje ona w skutek synkopy np. *calidus*, wł. *caldo*, *frigidus*, *freddo* ip.

Podług Ten Brinka więc każdy wyraz jednozgłoskowy akcentowany i każda zgłoska akcentowana w wielowyrazach są w romańskiem długie — jeżeli po nich tylko jedna spółgłoska następuje, albo żadna; to znaczy więc, że w takich zgłoskach samogłos zawsze się przedłuża; przeciwnie zaś skraca się w tych samych zgłoskach, jeżeli po samogłosce następują dwie spółgłoski lub podwojona spółgłoska,

[1]) Seelmann 148.

Digitized by Google

czyli jedném słowem w pozycyi. Już Diez odróżniał systematycznie samogłoski romańskie akcentowane w pozycyi i bez pozycyi, ponieważ inaczéj się zachowują, o czém się w dalszym ciągu przekonamy, Ten Brink uzupełnia więc to wyjaśnieniem, że tutaj samogłoski się przedłużały, tam zaś skracały. Główny atoli przedmiot sprzeczki, a mianowicie czy łaciński iloczas, czy też brzmienie łacińskie są podstawą romańskiego wokalizmu dotąd nie jest rozstrzygnięty, chociaż uczeni niemieccy skłaniają się raczéj na stronę Ten Brinka. Aby sobie sąd własny wyrobić, przypomnijmy sobie co Corssen i Schuchardt stwierdzili, że już w trzecim wieku po Chr. wszystkie samogłoski akcentowane (bez pozycyi) zaczynają się przedłużać, bezakcentowe skracać, to znaczy, że dawny iloczas ginie, ale dawne brzmienie dochowuje się. Starałem się przedstawić tutaj (§. 6), że łacińskie brzmienie zależném było od dawnego iloczasu i tylko więc o tyle iloczas wpływa na brzmienie romańskie. Ale gdy zważymy, że łacińskie krótkie *i* daje w romańskiem ten sam głos, co długie *e*, łacińskie krótkie *u* ten sam głos, co długie *o*, więc też raczéj z Boehmerem trzeba powiedzieć, że brzmienie łacińskie jest podstawą romańskiego wokalizmu.

§. 12. Romańskie samogłoski w zgłoskach nieakcentowanych.

Biorąc brzmienie jako podstawę, już w łacinie należy odróżniać dwojakie *i*, *e*, *o*, *u*, ścieśnione (długie) i otwarte (krótkie). Oznaczając ścieśnienie kropką, otwartość brzmienia haczykiem, otrzymujemy następną, znaną nam już skalę samogłosek.

$$i - \dot{i} - e - \dot{e} - a - o - \dot{o} - u - \dot{u}.$$

Ten sam szereg przechodzi do początkowéj romańszczyzny. Była atoli niejednokrotnie mowa o przedłużaniu

Digitized by Google

się romańskich samogłosek akcentowanych, przy czém starałem się uwydatnić, że brzmienie, a raczéj różnica brzmień zostawała stałą. Ponieważ zaś języki romańskie właściwego iloczasu nie mają, pytanie tedy, jakim sposobem uwydatnił się w nich ów nowy czynnik przedłużania? Sposobem bardzo wyraźnym, — przez dyftongowanie, i to dyftongowanie dawnych krótkich samogłosek *e*, *o*, co jest właśnie wspólną właściwością wszystkich języków romańskich. Francuski język atoli, który ją podziela, ma jeszcze tę właściwość, że dyftonguje także długie *e*, *o*; ponieważ zaś krótkie *i*, *u* mają to samo brzmienie, co długie *e*, *o*, więc i te samogłoski dyftongują się tutaj w ten sam sposób; język francuski przez to dyftongowanie daje tedy świadectwo o przedłużaniu i tych samogłosek, które się w innych językach nowołacińskich nie rozczepiły w dwugłos, chociaż i one, jak język włoski np. mają zamiast łacińskiego *ē* (*ĭ*) *ō* (*ŭ*) zawsze ścieśnione *e o* w zgłoskach akcentowanych, tym sposobem dawną długość oznaczając.

Pomiędzy językami romańskimi nie tylko ze względu na literackie znaczenie, ale także ze względu na charakterystyczny i prawidłowy rozwój, odznaczają się język włoski, hiszpański, prowensalski i francuski, z tego téż powodu tutaj najwięcéj uwzględnione być mają, Fonetykę portugalską uważał już Diez jako etymologicznie zgodną z fonetyką hiszpańską (z wyjątkiem nazalizacyi), pominąć więc mogę tutaj ten język tém bardziéj, że dotąd głosownia jego szczegółowo opracowaną nie jest. Rumuński objawia znowu w swojéj fonetyce bardzo silne wpływy słowiańskie i albańskie, które ją mniéj prawidłową czynią, uwzględnię ją przeto tylko o tyle, o ile przedstawia objawy zgodne, po bliższe pouczenie od-

[1]) Diez. Gram. I. 96. 377.

Digitized by Google

syłając do prac Miklosicha, [1]) Lambriora [2]) i Gastera. [3]) Przeważnie tedy metodyczne powody nakłaniają mnie do przedstawionego tutaj ograniczenia.

1) Łacińskie *i* cienkie czyli ścieśnione, dawniéj długie, zatrzymuje pod akcentem w całéj romańszczyznie swoje cienkie, ścieśnione brzmienie, jak to okazują następne przykłady:

włoskie: *dico, miro, scrivo, spica, spina, figlio, fine, nido, ripa.*
hiszpańskie: *digo, miro, escribo, espiga, espina, hijo, fin, nido, riba.*
prowensalskie: *dic, mir, escriu, espiga, espina, filh, fi, niu, riba.*
francuskie: *dis, admire, écris, épi, épine, fils, fin, nid, rive.*
rumuńskie: *zic, mir, scriu, spice, spin, amic, ucid* (*occido*).

Łacińskie *i* ścieśnione (długie) zatrzymało w romańskiem brzmienie swoje nawet w pozycyi. Tutaj atoli znachodzimy tę trudność, że niewiadomy nam jest łaciński iloczas samogłosek w pozycyi, ale możemy z romańskich brzmień wnioskować na iloczas łaciński. Następne przykłady:

włoskie: *mille, principe, villa, cinque, cista, epistola, tristo;*
hiszpańskie: *mil, principe, villa, cinco, epistola, triste;*
prowensalskie: *mil, prince, vila, cinc, trist;*
francuskie: *mil, prince, ville, cinque, épître, triste;*

---

[1]) Miklosich: Beiträge zur Lautlehre der rumunischen Dialecte; Sitzungberichte der k. k. Ak. der Wissensch. Wien; tom: 98, 99, 100.
[2]) Lambrior: Essai de phonétique roum. Romania IX. 1880. 99. 366.
[3]) Zeitschrift für rom. Phil. II. 1876. oprócz tego Mussafia. Sitzungsberichte der k. k. Ak. der W. Wien. tom 58. Do całego rozdziału por. Diez. Gram. I 143—485.

Digitized by Google

świadczą, że w łacinie ludowéj *i* miało tutaj brzmienie ścieśnione, czyli, że pierwotnie było długiem. Etymologija tych wyrazów potwierdza to przypuszczenie, np.: *princeps* = *prīmi-caps*; *villa* = *vīcula* — *vicla* — *villa*; *mille* ma uznaną w łacinie długość swego *i*.

2) Łacińskie otwarte czyli krótkie *i* miało brzmienie podobne do długiego czyli ścieśnionego *e* i w taki téż głos przeszło w całéj romańszczyznie. W języku francuskim atoli samogłoska ta miała tak wyraźnie przedłużone trwanie, że przemieniła się w dyftong: *e* — *ee* — *ei* w skutek dysymilacyi.[1]) W téj formie (*ei*) przedstawia się ów dyftong w starofrancuskim języku, późniéj atoli przeszedł w skutek dalszéj dysymilacyi w *oi*, które się zrazu wymawiało *oj*, ale późniéj *oe*, dzisiaj *oá*.

Przykłady:

włoskie: *bevere* (*bibere*), *cenere* (*cinerem*), *secchia* (*situla*), *nero* (*nigrum*), *fede* (*fidem*), *meno* (*minus*), *neve* (*nivem*), *seno* (*sinum*), *netto* (*nitidus*).

hiszpańskie: *beber*, *negro*, *menos*, *neto*, *concebo* (*concipio*), *cebo* (*cibus*).

prowensalskie: *beu*, *ner*, *neu* (*nivem*), *cenre*, *pebre*, (*piper*) *senes* (*sine*).

francuskie: *bevre* — *beire* — *boire*, *ner* — *neir* — *noir*; *fet* — *fei* — *foi*; *pel* — *peil* — *poil*; *vee* — *veie* — *voie* (*via*).

Gdzie w łacińskiéj pozycyi było krótkie *i*, tam ono przeszło także na *e*, o czém świadczą:

włoskie: *ceppo* (*cippus*), *crespo* (*crispus*), *degno* (*dignus*), *fendere* (*findere*), *fermo* (*firmus*), *lembo* (*limbus*), *lettera* (*littera*), *selva*, *secco*, *pesce*, *verga*, *spesso* itd.

---

[1]) zob. Schuchardt. Vocal. I. 466. oraz Z f. rom. Ph. IV. 113.

Digitized by Google

hiszpańskie: *cepo, crespo, verga, espeso, seco, letra, pez* i inne.
prowensalskie: *cep, sec, espes, verga, metre, letra, ferm, fendre, denh (dignus).*
francuskie nie mają dyftongu w pozycyi: *cep, crespe — crêpe, cresté — crêté, fendre, ferme, lettre, mettre, sec, verge* i p.

3) Łacińskie *e* ścieśnione czyli długie przedstawia się w romańskiem jako *e* ścieśnione, a więc zupełnie w tém samém brzmieniu, co poprzednia samogłoska. W języku francuskim tenże sam rozwój znajdujemy: *e — ei — oi.*

Przykłady:

włoskie: *avena, credo, devo (debeo), spero, vena, creta, teca, mese (mensem)* [1]) *alena (anhelare).*
hiszpańskie: *avena, creo, debo, mes, espero, vena, creta, teca;*
prowensalskie: *avena, mes, esper, ver (vērus) aver, cre* obok *crei (credo).*
francuskie: *avoine, crois, dois, voir (vērus) avoir, trois, toile, espoir.*

W starofrancuskiem wszystkie te formy brzmiały: *aveine, creis, deis, veir, aveir, treis, meis;* nie będziemy się tedy dziwili, że niektóre wyrazy zatrzymały się na tym stopniu, np.: *veine (vena), plein (plenus), haleine, frein,* mianowicie przed spółgłoską *n*, jak to powyższe przykłady wskazują. Inne znowu mają *ai* zam. *ei*: *craie, taie,* która to ortografia wtedy tu pewnie przyjętą została, gdy *ei* zrównało się w brzmieniu z *ai*; gdyby bowiem prawidłowe *creie, teie* przeszło tu było na *croie, toie,* wtedy byłoby się zrównało w brzmieniu z wyrazami *crois, toi,* czego język widocznie chciał uniknąć.

[1]) *n* przed spółgłoskami wypada już w łacinie ludowej. Schuchardt: Vocalismus *passim.*

Digitized by Google

W pozycyi będziemy tutaj mieli także ścieśnione *e* np. włoskie: *mente, tempio, tempra, rezzo, lezzo, regno, diletto, cresco,* które Blanc [1]) jako takie poświadcza; z hiszpańskich *mente, lento, senso,* ponieważ nie mają dyftongu (porównaj *siete, ciento, miembro*); we francuskim języku przed nosowemi mamy także *e* np.: *ment, lent, tempe, temple,* ale w wyrazie *vendre,* który powstał z *vēnum dare — vendere* mamy w starofrancuskiem formę *veindre,* a więc popęd ku dyftongowi. Podobnie *crēdere,* ludowe *credre* ze synkopą daje *creidre* następnie *creire — croire, crescere – croitre.* To też prof. Wendelin Förster wnioskuje w sposób następny co do wyrazu *stella*: [2]) wyraz ten miał w łacinie długie *e,* ponieważ daje we francuskiem *esteile — étoile.* Widzimy z powyższych przykładów, że starofrancuski język doskonale odróżniał łacińskie długie *ē* od krótkiego nawet w pozycyi, ale oznaczyć mógł to jedynie przez dyftong, który tylko tam się utrzymał, gdzie znikła pozycya romańska, sam zaś znikł gdzie się utrzymała pozycya.

4) Łacińskie otwarte, czyli krótkie *e* przedłuża się w zgłosce otwartéj (bez pozycyi) we wszystkich językach romańskich w sposób następny: *ę — ęę — ię*; dyftong ten miał zrazu akcent na *i* (*ie*) na co wskazują starofrancuskie asonancye, późniéj dopiero na *e* (*ié*). Przykłady:

włoskie: *hieri* (*heri*), *fiero* (*ferus*), *piede* (*pedem*), *brieve* (*brevis*), *fiele* (*fel*), *niego* (*nego*), *siede* (*sedet*), *tiene* (*tenet*), *viene* (*venit*), *Orvieto* (*urbs vetus*).

hiszpańskie: *tiene, viene, fiero, pié, bien, miel, viejo* (*vetulus*) i inne;

prowensalskie: *hier, vielh, fiers, brieu* (*brevis*) *lieu* (*levis*) itd.

---

[1]) zob. Blanc: Grammatik der italienischen Sprache. 1844. str. 42 i n.

[2]) Rheinisches Museum XXXV.

Digitized by Google

rumuńskie: *fiere, miere, miez* (*medius*) *pier* (*pereo*).
francuskie: *hier, fier, pied, fiel, sied, tient, vient, mieux.*

W pozycyi romańskie języki unikają dyftongu, np.:

włoskie: *cervo, erba, servo, eterno, perdere, perfetto, scendere, pretesto*;
hiszpańskie: *servo, pretesto, perdere, eterno*;
prowensalskie: *erba, sers, etern, perdere, prestre*;
francuskie: *cerf, l'herbe, serf, perdre, belle, vêpre, confesse.*

Zdaje się atoli rzeczą pewną, że była w początku w językach romańskich skłonność do dyftongowania w pozycyi także, w jednym żywsza, w drugich słabsza; ponieważ zaś zgłoska obciążona dyftongiem, a nadto dwiema spółgłoskami, nie łatwą była do wymówienia, przeto w jednych skłonność ta zanikła bez śladu, jak we włoskim, portugalskim, w innych późniéj dopiero stłumioną została, jak we francuskim, w innych znowu bardzo się rozszerzyła, np. w hiszpańskim, który następne daje przykłady: *ciento* (*centum*), *ciervo, hierro* (*ferrum*), *yerba, fiesta, miembro, pienso, tiempo, tierra, confieso* (*confesso*); w proparoxytonach atoli nawet hiszpański nie dopuszcza dyftongu w pozycyi, np.: *bestia, tempora* itd. [1])

W starofrancuskim języku, zwłaszcza w północno-wschodnich narzeczach znajdujemy bardzo rozpowszechniony dyftong w pozycyi, np.: *biel, cierve, ciert, bieste, confiesse, iestre* (*être*) *tierme, viespre*, w narzeczu walońskim trwa on dotąd *siarpain* (*serpentem*) *biess* (*bestia*), także w ladyńskich narzeczach: *fier, confiern*, częściej atoli w formie *ia*: *tiara* (*terra*), *fiasta* (*festa*). Nawet rumuński ma go w niektórych wyrazach: *fier* (*ferrum*), *fierbu* (*ferveo*), *piept* (*pectus*), *pierd* (*perdo*). [2]) Przykłady te świadczą, że skłonność ta szeroko była rozpowszechnioną, od Bałkanu do Sierra Nevada.

[1]) Diez I. 153. [2]) Diez l. c.

Digitized by Google

5) Łacińskie *a*. Wiadomem już jest, że długie łacińskie *a* nie różniło się w brzmieniu od krótkiego, nie ma przeto i w romańskiem różnicy takiéj, prawidłem zaś jest, że wszystkie języki nowołacińskie zatrzymują *a* niezmienione. Wyjątek tworzy tylko język francuski i narzecza jemu najbliższe, gdzie *a* niezmienione utrzymało się tylko w pozycyi; z tego téż powodu osobno o tém mówić należy.

Przykłady:

włoskie: *stare, dare, pane, ape, caso, casa, fame, caro, levare, lavorare, pagare, pregare, animo, crudeltà* (*crudelitátem*) *utilità* i p.

hiszpańskie: *levar, pagar, pregar, pane, caso, casa, fame, caro, avaro, sano, utilidád.*

prowensalskie: *estar, dar, pan, caso, car, avar, nadar* (*natare*) *montar, nadal* (*natalis*), *demandar, alogar* (*adlocare*) i p.

rumuńskie: *amar, case, mare, pace, cap* (*caput*) *chiar* (*clarus*) *fac* (*facio*) *fag* (*fagus*) *lat* (*latus*) i p.

W pozycyi łacińskiéj i romańskiéj:

włoskie: *padre, madre, altro, anno, danno, talpa, grande, caccia* (*captia* polowanie, wyraz ludowy łaciński) *mercante, speranza* (*sperantia*).

hiszpańskie: *padre, madre, anno, danno, grande, llama* (*flamma*), *astro, esperanza.*

prowensalskie: *grans, astre, anme, mascle, flama, esperanza, ardre, arca, art.*

rumuńskie: *cald, carne, carte, arbore, calc (calco), nasc (nascor)* i p.

francuskie: *arbre, grand, flamme, marchand, chasse* (*captia*), *astre, sang, plante, larme, chambre, miracle* itd.

Digitized by Google

Język francuski zatrzymuje więc *a* akcentowane w pozycyi, ale po za pozycyą zmienia je zawsze na *e* albo na *ie*, albo też na *ai*. Prawidłową przemianą łacińskiego *a* jest *e*, które się pojawia dość późno, ponieważ w środku wieku dziewiątego (*Serments de Strasbourg* 842 r.) mamy jeszcze wszędzie *a*, dopiero pod koniec tegoż wieku pojawia się *e* najprzód w zgłoskach nieakcentowanych, np.: *neiet* (*negat*), *preiement* (*precamentum*), *eret* (*erat*), *elle* (*illa*), ale także już pod akcentem np.: *pleier* (*placare*), *virginitet*, *honestet* (*virginitátem*, *honestátem*).[1]) Ostatecznie każde akcentowane *a* przeszło tutaj na *é* np.: *pré* (*pratum*), *gré* (*gratum*), *chez* (*casa*), *clef* (*clavem*), *fève* (*faba*), *chef* (*caput*) *verité* (*veritátem*), *parler* (*parabolare — parblare — parlare*), *blé* (*ablatum*), *outré* (*ulteratum*), *outrez* (*ulterate*), *louer* (*laudare*) itd. Zdawałoby się, że ta wielka przemiana mogła być tylko stopniową od *a — a^e — ä — e*, w każdym razie atoli pozostaje zadziwiającą. Takie jest tłomaczenie tego pojawu, jakie dają wszyscy romaniści i fonetycy od Schuchardta aż do Havet'a. Wyznaję atoli, że mnie ono nie zadawala, jako zbyt mało historyczne. Chciałbym zwrócić tutaj uwagę na to, że już w łacinie przechodzi *a* na *e* ścieśnione, czyli długie, np.: *jacio — jeci*, *facio — feci*. Taka przemiana jest przedłużeniem *a*. Możemy więc powiedzieć, że *a* przedłużone, stopniowane, przechodzi już w łacinie na *ē*. Marius Victorinus (Keil VI 39) uczy nas, że metrycy (raczej rytmicy) łacińscy pierwszéj zgłosce wyrazu Thersandrus, mającej dwie mory, jako długa przez pozycyą, nadawali trzy mory, przemieniając ją na *e* ścieśnione: *quam si produxeris, ut interdum etiam metrici faciunt, ut pro e η graeca littera audiatur, quae semper natura longa est, fit ut... longior videatur, quippe cum trium temporum spatio aucta sit, quae duum erat*". Dodaje zaraz:

[1]) zob. Cantilène de St. Eulalie, Bartsch: Chrestom. de l'ancien français. str. 3.

Digitized by Google

item ἀμφιεσμένος — ἠμφιεσμένος, *quod in metro apud Graecos frequenter invenimus.* Jest więc objawem aryjskiego wokalizmu, że *ă* przedłuża się w *ē*, analogicznie też francuską przemianę łacińskiego *a* na *é* jako przedłużenie uważać chciałbym, od czego atoli osłabienie odróżnić należy. To wytłomaczenie przemiany łać. *a* na fr. *e* wprowadza ją w analogiczną harmonię z przemianami innych samogłosek łacińsko-romańskich.

Przemiana łacińskiego *a* na francuskie *ai, ie,* zależną jest od sąsiednich głosów i z tego względu należałoby jéj przedstawienie do następnego rozdziału, ale ponieważ jedna i druga bardzo jest rozpowszechnioną w języku francuskim i nieledwie organiczną, przeto opiszę ją tutaj, przygotowując przez to zrozumienie paragrafu następnego.

Już w *Serments de Strasbourg,* gdzie *a* nie jest przemienione na *e,* mamy dyftong *ai* w wyrazie *plaid* (*placitum plactum*), później *faire (facere — facre), pais (pax — pacs), pais (pasco — pacso), trait (tractum), braie (braca), baie (baca), lait (lactem), taire (tacere), Cambrai (Camaracum), laisser (laxare — lacsare)* i p. Widocznem jest, że tutaj dyftong powstał przez zwokalizowanie następującej po *a* gardłowéj *c* resp. *g.* Właściwie więc *a* zatrzymało się tutaj w pozycyi, zaś *i* wywiązało się ze spółgłoski. W innych razach *i* wywiązało się także z gardłowéj, która mimo to została, tylko z *tenuis* przemieniona w *media,* z głuchéj w brzmiącą, czyli zbliżona do samogłoski np : *aigre* (*acrem*), *maigre* (*macrem*).

Inną przemianę przedstawiają następne przykłady: *palais (palatium), raison (rationem), vair (varius), sais (sapio), ai (habeo), éclaire (exclaricat — exclaryat — exclairat — esclaire — éclaire), contraire (contrarius), adversaire (adversarius), baiser (basiare);* w tych wszystkich przykładach było w następującéj po *a* zgłosce *i* w rozziewie, które atrahowaném zostało pod akcent, o czém była już mowa przy sufixie *arius.*

Digitized by Google

Inną jeszcze kategoryę wyrazów przedstawiają: *grain* (*granum*), *plain* (*planus*), *laine* (*lana*), *saint* (*sanctus*), *bain* (*balneum — banneum — bannum*), *main* (*manum*), *aime* (*amo*), *romain* (*romanum*) i p. w których mamy *ai* z łacińskiego *a* przed nosowemi. Tłomaczyć to można w ten sposób, że *n*, *m* miało tutaj brzmienie zmiękczone, albo też, że wyrazy te poszły podług analogii takich, w których zwokalizowała się gardłowa, np.: *sanctus — saintus — saint.*

Należy tu zapisać jeszcze kilka przykładów epentezy, czyli wsuwki, wskutek któréj łacińskie *a* zamieniło się w *ai*; np.: *aile* (*ala*), *clair* (*clarum*), *paire* (*par*), *chair* (*caro*). Nie mamy tutaj ani wokalizacyi, ani atrakcyi, ani nosowości. Otóż Ascoli (Archivio I. 275. 553) tłomaczy je bardzo dobrze na podstawie narzeczy północno włoskich, gdzie mówią *chiario, pario*, jakby te wyrazy pochodziły od *parja, clarja, alja, carjo.* Jest to prawdziwa epenteza, wywołana prawdopodobnie analogją atrahowanego *i.*

Wszystkie te przemiany są bardzo dawne; nie ulega też watpliwości, że *ai* brzmiało początkowo jako prawdziwy dyftong, ale co się dawniéj stało w łacinie, to powtórzyło się w romańskiem, *ai* przeszło na *ae* (St. Eulalie: maent — manet) później na otwarte *e.* Wtedy też *ai* brzmieniem swojém zbliżyło się do *ei*, jak to poświadcza rękopis Rolanda (wiek XII-ty) gdzie znajdujemy *ei* zamiast *ai* przez pomyłkę np.: *paleis* zam. *palais*, *greisle* zam. *graisle* (*gracilis*). Atoli gramatyk francuski Beza [1]) z wieku szesnastego wie jeszcze o tém, że *ai* wymawiało się niegdyś jako dyftong, donosi zarazem, że za jego czasów w Pikardyi *ai* (*aimer*) brzmiało jeszcze dyftongicznie.

Kiedy więc pisano przez omyłkę *ei* zamiast *ai*, pisano też na odwrót *ai* zamiast *ei* i ta błędna, ale zwyczajem utrwalona pisownia utrzymała się dotąd w wyrazach, jak:

[1]) Thurot: De la prononciation française.

Digitized by Google

daigner (*dignare*) *vaincre* (*vincere*), *domaine* (*dominium*), *épais* (*spissus*), *dais* (*discus*), *Sardaigne* (*Sardinia*), zamiast *deigner*, *veincre*, *domeine* itd.; wiemy bowiem, że łacińskie *ĭ* tak jak *ē*, nigdy nie daje *ai* tylko *ei* — *oi*.

Przechodzę teraz do formy *ie*, jaką łacińskie *a* przybiera niekiedy w języku francuskim. Jest to prawidłowe *e* = *a*, lecz z jotacyą, któréj pochodzenie włoski językoznawca w następny objaśnia sposób:[1]) w dwu razach przechodzi łacińskie akcentowane *a* bez pozycyi w języku francuskim w *ie*, najprzód, gdy przed niem znajduje się jaki głos palatalny: *i*, *j* np.: *cristianus* — *chrestiien* — *chrétien*; albo też spółgłoski, czy to pojedyncze, czy też złożone, zawierające w sobie *j*, z których ono łatwo się wywięzuje, np. *l*: *baillier* — dziś *bailler* — *bajulare*; albo *ñ*: *deignier* dziś *daigner* — *dignare*, *saignier* — dziś *saigner* — *sanguinare*, albo *ch*: *chier* — *chèr* — *carus*; *chevalchier* — *chevaucher* — *caballcare*; *chief* — *chef* — *caput*; *aprochier* — *approcher* — *adpropjare*; *sachier* — dziś zarzucone — *sapjare*; albo *g*, *j*: *jugier* — *juger* — *judicare*; *alegier* — *alleger* — *adlevjare*; albo *ss*, *c*, *s* = *ç*: *abaissier* — *abaisser* — *abassare*; *laissier* — *laisser* — *laxare*; *noncier* — *anoncer* — *nuntiare*; *prisier* — *priser* — *pretiare*.

Powtóre: gdy przed *a* mamy *r* lub spółgłoskę zębową pojedyńczą lub złożoną, którą znowu poprzedza *i* (*j*), albo też dwugłos zamykający się na *i* np.: *empirier* — dziś *empirer* — *impejorare*; *flairier* — dziś *flairer* — *flagrare*; *plaidier* — dziś *plaider* — *placitare*, *afaitier* — dziś zarzucone — *adfactare*; *vénitien* — *venetianus*. Przykłady, które tu do obu reguł Ascoliego dodałem, dostatecznie je stwierdzają. Okazuje się z nich, że działają tu wpływy fonetyczne nie już łacińskie, ani romańskie, lecz szczegółowo francuskie, okazuje się dalej, że dzisiejszy język francuski w obec sta-

[1]) Ascoli: Archivio: Schizzi franco-provensali.

Digitized by Google

rofrancuskiego stracił znaczną część jotacyi. Zniknęła ona już w późniejszych wiekach średnich w skutek rozszerzającéj się coraz więcéj w języku literackim skłonności do przytłumiania jotacyi, obok czego działała analogia wyrazów niejotowanych, tak np.: *prisier* poszło podług *viser*, *laissier* podług *lasser* itd. Wszelako w pisowni utrzymywało się jotowanie aż do siedemnastego wieku, w którym to czasie gramatycy (Maupas, Oudin) stanowczo zabraniać tego poczęli. [1])

Mimo to utrzymała ta forma w niektórych wyrazach aż dotąd, np.: *chien* (*canis*), *bachelier* (*bacalarius*), *familier*, *moitié*, *janvier*, *carrière*, *ouvrier* (*operarius*), *geôllier*, *marguillier*, *millier*, *boutellier*, *grosseillier* i podobnych.

Jak silnym jest wpływ spółgłosek z podniebienną artykulacyą, poprzedzających samogłoski i następujących po nich, tutaj więc przed i po *a*, wykazał Ascoli (l. c.) na dwu bardzo dobitnych przykładach: *Camaracum* daje *Cambrai*, ale *Floriarum* daje *Fleury*; dla czego tam *ai*, tutaj *y*? Ponieważ tam *a* miało tylko za sobą podniebienny głos (*c*), tutaj zaś przed sobą i za sobą (*i. c.*). Z téj saméj przyczyny *placet* daje *plait*, ale *jacet* daje *gist* (*gît*). Taka przemiana łacińskiego *a* przy podniebiennych na *ie*, *i*, *e*, jest wybitném znamieniem narzeczy francuskich i franko-prowensalskich.

Za Wendelinem Foersterem [2]) zapisać tu należy kilka wyrazów, w których *a* jeszcze w łacinie ludowéj przemieniło się w *e*, gdyż wszystkie języki romańskie podzielają tę przemianę np.: *alacrem* — wł. *allegro*, h. *alegre*, fr. *allègre*; *gravis* — wł. *greve*, prow. *greu*, fr. *grief-gref*; oraz *melum* zamiast *malum*. — Jeżeli w języku francuskim w konjuga-

[1]) zob.: De la prononciation française d'après les temoignages des grammairiens par Ch. Thurot, membre de l'Institut. I. II. oraz: Vising Z. f. rom. Phil. VI. 372—385

[2]) Rheinisches Museum XXXIII. 296. oraz Diez Gr. 146 n.

Digitized by Google

cyjnych końcówkach znachodzimy *o* zamiast *a* np.: *amamus— aimons, precamus — prions*, uważać to należy jako formy analogiczne, nie zaś organiczne, wywołane prawdopodobnie przez *sumus — sommes, sunt — sont;* nie tylko bowiem *a* doznaje téj przemiany, ale w *lisons, vendons* wkracza ono zamiast *i*: *legimus, vendimus;* albo zamiast *e*: *devons — debemus.*

6) Łacińskie *o* otwarte, czyli krótkie, które teraz następuje we fonetycznym szeregu samogłosek, będzie się w odkrytych zgłoskach przedstawiało analogicznie do otwartego *e*; jak to przemieniło się w dwugłos *ie*, pierwszą część (*ee*) posuwając ku skrajnemu brzmieniu o dwa stopnie, tak samo *o* zamieni się w *o̯o* — *o̯o* — *u̯o* — *u̯o*, także pierwszy składnik o dwa stopnie posuwając ku krajowi, aż do *u*. Ten oto wszechromański dwugłos dysymilował się następnie na *ue*, którą to formę znajdujemy w języku hiszpańskim, portugalskim, prowensalskim. Zdaniem Haveta [1]) i Ulbricha [2]) dyftong *uo*, jak i analogiczny jemu *ie* był początkowo spadający, czyli akcentowany na pierwszym składniku *ie*, *úo*; później dopiero przeszedł na rosnący: *uó*, *ié*.

Przykłady:

włoskie: *fuoco*, (*focus*) *giuoco* (*jocus*), *nuovo* (*novus*), *buovi* (*boves*), *cuoce* (*coquit*), *cuore* (*cor*), *duole* (*dolet*), *luogo* (*locus*), *muove* (*movet*), *pruova* (*proba*).

hiszpańskie: *fuego, juego, nuevo, bucy, cuece, duele, lucgo, mueve, prueba.*

prowensalskie: *fue, jue, nuef, bueu, mueu, luec.* Zauważyć tutaj należy, że w dyalektach prowensalskich są formy zatrzymujące dawne *o*, inne znowu z dwugłosem *uo*, np. *foc, loc, joc,* obok *fuoc, luoc, juoc.*

---

[1]) Romania VI. 321.

[2]) Ulbrich, Zeitschrift für rom. Phil. II. 528.

Digitized by Google

Język francuski wymaga osobnego przedstawienia; tutaj także był kiedyś dyftong *uo*, którego ślady przedstawiają niektóre formy jak *buona* (St. Eulalie), *duol* (St. Léger), wcześnie atoli przeszło *uo* na *ue*, następnie na *eu* (fonetycznie *ö*) np.: *focum — fue — feu; movet — muet — meut; novum — nuef — neuf*; *proba — pruve — preuve*; i podobne. W dzisiejszéj niekonsekwentnéj ortografii pisze się zamiast *eu* niekiedy *ocu*, chociaż brzmienie jest to samo, np.: *bovem — buef — boeuf*; *cor — cuer — coeur*. Po spółgłoskach jotowanych wywiązało się i tutaj *i* w niektórych wyrazach, jak *lieu, jicu* — dziś *jeu* (*locus, jocus*) z usunięciem jotacyi.

W pozycyi łacińskiéj i romańskiéj pozostaje otwarte *o*, jak pozostawało *e*.

Przykłady:

włoskie: *monte, ponte, porta, corpo, forte, morte, contra, torno, occhio, oglio, proprio, oggi, poggio* (*podium*), *soldo, popolo, stomaco, solido.*

hiszpańskie: *monte, contra, soltar, torno, catolico, colera,* ale skłonność do dyftongowania występuje i tutaj, np.: *puente, puerta, cuerpo, fuerte, muerte, pueblo (populus)*, i wiele innych.

prowensalskie: *mons, mortz, pons, portz, contra, cors, fors, torn* i p.

francuskie: *mont, pont, porte, corp, fort, mort, contre, propre, coffre, girofle, hors, contre, concombre*; ale z dyftongiem *peuple, oeuvre.*

7) Łacińskie *o* ścieśnione, czyli długie, zachowuje w całéj romańszczyznie swoje brzmienie, podobnie jak ścieśnione *e*. Hiszpański język wprawdzie następnie rozjaśnił to brzmienie, język włoski atoli dotąd odróżnia brzmienia ścieśnione od otwartych, jak to czynił i prowensalski. Francuski język

Digitized by Google

dyftongując inaczej otwarte, inaczéj ścieśnione, różnicę tę zrazu dokładnie zachował, późniéj nieco zatarł, jak to zobaczymy.

Przykłady:

włoskie: *corona, dono, fiore, onore, ora, moto, modo, nome, pomo, come* (*quomodo*), *sole* (*solem*), *voce.*
hiszpańskie: *corona, don, flor, honor, ora, pomo, como, sol, voz.*
prowensalskie: *corona, don, flor, honor, hora, pomo, como, sol, votz.*
rumuńskie: *corone, onore, nome, pom, tot* (*totus*) i p.

Język francuski bardzo jest konsekwentny na swojéj odbrębnej nieco drodze. Ścieśnione *e* cała romańszczyzna zatrzymywała, on jeden je dyftongował (*ei*), tak samo postąpi ze ścieśnioném *o*, które on jeden dyftonguje i to w sposób analogiczny do poprzedniego, posuwając drugi składnik ku krańcowemu brzmieniu o jeden stopień: *e* — *ee* — *ei*; *o* — *oo* — *ou*. Do dyftongu doszedł w czasach historycznych, najstarsze bowiem pomniki mają tutaj zawsze jeszcze *o*, które tak było ścieśnioném, że je często pisano *u* np.: *amur* w *Serments de Strasbourg* obok *pro* (*pour*). Już więc wtedy należy przyjąć brzmienie *o*", z którego się następnie dwugłos *ou* wywiązał. Dzisiaj *ou* nie wymawia się dyftongicznie, ale w wieku trzynastym jeszcze rymuje *aproche — cóuche*, co znaczy, że *o* brzmiało tu jeszcze osobno, a dyftong był spadający, czyli akcentowany na pierwszéj, *óu* i tak samo *éi*. Już w tymże wieku atoli *ou* zaczyna przechodzić w *eu*, chociaż obok tego aż do szesnastego wieku utrzymuje się *ou*, np.: *honour — honeur, flour — fleur*, a nawet dzisiaj mamy formy z dawném prawidłowem *ou* pod akcentem np.: *pour, nous, vous, amour, jaloux, j'avoue* (*voto*), *doue* (*doto*), *noue* (*nodo*), chociaż pospolitszém jest *eu* np.: *heure,*

Digitized by Google

neveu, noeud, pleure, seul, honneur, glorieux, oeuf, moeurs. Wielokrotnie więc ścieśnione *o* zrównało się tutaj z otwartem. Zaprzeczyć się nie da, że *ou* przechodząc w *eu* rozjaśniło się. Rozjaśnić się może tylko w zgłoskach nakrytych, tam bowiem ono jest krótszem, a więc szerszém, niż w odkrytych. Stało się to prawdopodobnie w sposób następny: zgłoska akcentowana w *honorem* np. (*honórem*) była odkrytą przy tém długą, a więc ścieśnioną. Tak było w łacinie i tak przeszło do romańszczyzny, w skutek czego *o* zamieniło się we francuskie *ou*. Atoli po odpadnięciu końcówki *em* pozostałe *r* przeszło do zgłoski poprzedniéj, która przez to stała się nakrytą, samogłoska w niej skróciła się i zaczęła nabierać otwartego brzmienia, to znaczy *ou* zaczęło przechodzić w *eu*. Taki drugi okres przemiany brzmień ścieśnionych na otwarte i odwrotnie stwierdzony jest dla języka francuskiego przez Ten Brinka [1]) i Förstera [2]). Zaczyna się ten okres w wieku XII i trwa on dotąd, co następny przykład wyjaśni: *chercher* pochodzi od *circare*, franc. *e* nakryte powinno mieć brzmienie otwarte, a jednak *er* wymawia się z *e* ścieśnioném. Dla czego? Ponieważ nakrywająca spółgłoska *r* zamilkła, zgłoska stała się odkrytą, co sprawiło przedłużenie samogłoski i zarazem jéj ścieśnienie. Podobnie *gré, pré, blé, verité*, ale *fève, père, mère*, chociaż jedno i drugie *e* pochodzi z łacińskiego *a*. Na téj saméj podstawie, zdaje się, przeszło *ou* w *eu*, tak że w skutek tego przesunięcia się brzmień już one dzisiaj nie są równoległe do łacińskich, jakiemi były w okresie starofrancuskim. Ztąd ważność tego okresu w historyi języka.

---

[1]) Dauer und Klang.

[2]) Romanische Studien III; właściwie objaw ten przez nich tylko jest napomknięty w téj formie, że późniejszy wokalizm z poprzednim się nie zgadza; jaką jest ta zmiana, tego nie wykazali i przykładami nie poparli.

Digitized by Google

W pozycyi trudno odróżnić krótkie *o* od długiego; łacińska gramatyka nie oznacza tutaj iloczasu, romańska mówi atoli: ponieważ wyrazy włoskie *forma, ordine, torno* mają *o* ścieśnione, więc ta samogłoska była długą w łacinie. Na téj więc podstawie policzyć tu możemy:

włoskie: *forma, ordine, torno, forse, orno, mostro, sposa.*
hiszpańskie: *forma, orden, torno, orno, mostro, esposa.*
prowensalskie: *forma, orde, torn, orn, espoza.*
francuskie: *forme, ordre, orne,* ale *époux,* ponieważ pozycya znikła, *tourne* nawet w pozycyi; przed nosową: *je nomme.*

8) Łacińskie otwarte *u*, czyli krótkie. Symetryczność romańskiego wokalizmu okazuje się i tutaj; jak krótkie *i* łacińskie przeszło na ścieśnione *e*, tak krótkie *u* przechodzi na ścieśnione *o*, w języku francuskim na *ou*.

Przykłady:

włoskie: *gola (gŭla), gomito (cŭbitus), giogo (jŭgum), giovane (juvenem), lova (lŭpa), moglie (mŭlier), sopra (sŭper), ove (ŭbi).*
hiszpańskie: *gola, cobdo, joven, lobo, sobre, toba (tuba).*
prowensalskie: *gola, jo, jove, lop, molher, sobre, crotz.*
rumuńskie: *cot (cubitus), nore (nurus).*
francuskie: przed nosowemi zostaje *o*, np.: *mon, ton, son, membre, ponce (pumicem),* ale przed innemi mamy *ou: goule, joug, jouvence, loup, où, couve, coude, doute.*

W pozycyi łacińska gramatyka nie odróżnia krótkiego od długiego *u*, więc tylko z romańskiego brzmienia można będzie wywnioskować iloczas łacińskiego *u*. Otóż w pozycyi znajdujemy w językach romańskich często *o*, niekiedy *u* w miejscu łacińskiego *u*; wszystkie mają *dolce, sordo,* ale

Digitized by Google

znowu *purgo*, *nullo*. Różnica ta tylko ztąd pochodzić może, że w *purgo* mamy *u* długie, w *surdus* krótkie. *Purgo* pochodzi od *pūrus* i tam istotnie długie *u* znajdujemy. [1]) Na téj tedy podstawie policzymy tutaj:

włoskie: *colmo*, *dolce*, *folgore*, *piombo*, *sordo*, *onde*, *gotta*, *giorno*.
hiszpańskie: *colmo*, *dolce*, *plomo*, *sorde*, *onde*, *mondo*, *gota*.
prowensalskie: *folzer*, *plom*, *sort*, *on (unde)*, *gota*, *josta (juxta)*, *jorns*.
francuskie przed nosowemi: *plomb*, *mondo*, *dont*, *ongle*, *sont*, *sommes*; przed innemi będzie *ou*: *doux*, *écoute*, *foudre*, *boule*, *double*, *jour*, *goutte*, *sourd*, *tour* i inne, w czém się znowu okazuje skłonność do dyftongowania nawet w pozycyi. Hiszpański język tutaj nie dyftonguje z tego powodu, że przy ścieśnioném *o* nawet bez pozycyi nie ma dyftongu.

9) Łacińskie *u* ścieśnione czyli długie zachowuje swoje skrajne brzmienie we wszystkich językach romańskich tak w zgłoskach odkrytych jak nakrytych. Tę samą stałość brzmienia widzieliśmy przy ścieśnionem *i*. W języku francuskim i pokrewnych mu narzeczach to skrajne *u* otrzymało brzmienie *ü* zmącone, podobnie jak jego *o* przeszło w *ö* (*eu*), a więc także w brzmienie zmącone.

Przykłady:

włoskie: *acuto*, *crudo*, *duro*, *umido*, *maturo*, *giuro*, *luna*, *puro*, *scudo (scutum)*.
hiszpańskie: *agudo*, *crudo*, *duro*, *humido*, *maduro*, *puro*, *escudo*.
prowensalskie: *agut*, *cru*, *dur*, *madur*, *pur*, *escut*.
rumuńskie: *crud*, *duc (duco)*, *umed*, *lunc* i pod.
francuskie: *aigu*, *cru*, *dur*, *meür (mûr)*, *humide*, *pur*, *escut (écû)*.

[1]) W. Förster. Rhein. Museum XXXIII. 291. 299.

Digitized by Google

W pozycyi mamy tutaj *u* np.:

włoskie: *curvo, frutto, fusto, brutto, gusto, giusto, nullo, purgo* i pod.
hiszpańskie: *curbo, fruto, gusto, justo, purgo.*
prowensalskie: *frucha, furt, just, nulh, purga, ruste (rusticus).*
francuskie: *fût, just, nul, purger;* z wokalizacyą następującéj gardłowéj: *fruit, con-duire (conducre), detruire.*

Takie są więc reguły wokalizmu romańskiego w zgłoskach akcentowanych. Uderza w nich mianowicie dziwna zgodność z wokalizmem łacińskim, uważanym podług brzmienia. Ponieważ łacińskie długie $\bar{e}$, $\bar{o}$, brzmiało tak jak krótkie $\breve{\imath}$, $\breve{u}$, przeto skala romańskich samogłosek przedstawia się krótszą o dwa brzmienia w porównaniu z przedstawioną na początku skalą łacińską, mamy tu bowiem następujące głosy:

w romańszczyznie: *i* — *ę* — *ẹ* — *a* — *ọ* — *o* — *u.*
w języku włoskim: *i* — *ę* — *iẹ́* — *a* — *uọ́* — *o* — *u.*
we francuskim: *i* — *éi* — *iẹ́* — *a* — *uọ́* — *óu* — *u.*
(*ei*) (*eu*)

Godną uwagi jest także piękna symetryczność, jaką znajdujemy w obu połowach téj skali, w górę od *a* i na dół, tak co do brzmień pojedyńczych dyftongów, jak i akcentów w dyftongach, czyli spadającego lub rosnącego ich stosunku.[1])

§. 13. O wpływie głosów sąsiednich na samogłoski akcentowane.

Dane brzmienia mogą się zmienić pod wpływem odmiennych fizyologicznych warunków, czyli w skutek odmien-

[1]) zob. Gram. Diez (I. 143, 202; 332—485). Oprócz tego Gaston Paris: La Vie de St. Alexis 1873, Introduction. Metzke: Herrigs Archiv. 64, 65. Lücking: die altfr. Mundarten 1878. N. Caix. Suchier, Tobler, Mall i inni.

Digitized by Google

néj budowy narzędzi głosowych, a może i słuchowych. W ten tylko sposób można wytłomaczyć, dla czego każde germańskie lub łacińskie krótkie *a* przemieni się w słowiańskie *o* np.: *arindhi — orędzie*, albo *acetum — ocet*, *aquavitae — okowita*. Dalsze przemiany zależą w znacznéj mierze od akcentu, który rozszerza jedne, osłabia i do zaniknięcia prowadzi inne głosy, czego liczne przykłady podają rozdziały poprzedzające. Ważnym oprócz tego czynnikiem fonetycznym są głosy sąsiednie. Wszystkie głosy mogą na siebie oddziaływać wzajemnie, jedne mniéj, drugie więcéj, zależy to bowiem nietylko od różnicy w ich artykulacyi, ale także od skłonności językowych, które u różnych narodów przedstawiają się w różny sposób. Dążność tu znajdujemy zawsze albo asymilacyjną, albo dysymilacyjną. Widzieliśmy w poprzednim paragrafie, jak pouczająco objaśnia Ascoli różnicę pomiędzy *Camarácum — Camrác — Camrái — Cambrái*, a *Floriácum — Floriác — Fleuriái — Fleuriéi — Fleurii — Fleurý*. Tam była gardłowa, z któréj *i* czyli podniebienna samogłoska po *a*, z czego prawidłowe *ai*; tutaj zaś taka podniebienna przed i po *a*, z czego *y*. Oddziaływają przeto i poprzednie i następne głosy na dawne brzmienie. Widzieliśmy daléj, że francuskie *ie* z łacińskiego *a* powstaje pod wpływem poprzedniego głosu palatalnego, który się niekiedy aż nawet dopiero w poprzedniéj zgłosce znajduje. Tak więc coraz dokładniejsza analiza fonetyczna, któréj Ascoli jest wielkim mistrzem, zdołała odróżnić czynniki działające, oraz ich skutek.

Pod wpływem tego znakomitego włoskiego autodydakta znajdują się dzisiaj wszystkie badania fonetyczne romańskie, na téj drodze zdołali inni uczeni jak Cornu [1]) Wendelin Förster [2]) wykryć inne prawidła podobnego oddziaływania.

[1]) Romania VII. XIV. 285—297.

[2]) Beiträge zur romanischen Lautlehre: Z f. rom. Phil. III. 481. oraz Romanische Studien III. 174.

Digitized by Google

Najważniejszém jest tutaj podwyższanie brzmienia samogłosek akcentowanych pod wpływem *i* w następnéj zgłosce będącego, oraz zniżanie brzmienia pod wpływem samogłoski *u*. Otwarte *e* pod wpływem takiego *i* może się zmienić na ścieśnione *ę*, to zaś na *i*; ostatecznie więc otwarte *ę* może na téj drodze dojść do *i*; podobnie otwarte *ǫ* może się pod wpływem następnego *u* zamienić w ścieśnione *ǫ*, to zaś w *u*; tutaj także *ǫ* może dojść aż do *u*. Co więcéj, *i* może działać tak jak *u*, to jest obniżać ku *u*; na odwrót *u* może działać jak *i*, to znaczy podwyższać ku *i*. SCHUCHARDT, który się godzi z tą teoryą, [1]) porównuje to oddziaływanie obu samogłosek, zastępujących się wzajemnie w swoim wpływie, do poruszeń wachadła, które na obie strony równie wysoko się podnosi i równie daleko od środka.

Wpływ obu tych samogłosek polega na ich artykulacyi, ponieważ zaś i spółgłoski mają artykulacyą podobną, więc i one w dalszej linii podobnie oddziaływać mogą. Jak *i* działać będą spółgłoski z elementem palatalnym, czyli z jakiemś zmiękczeniem, jak *u* wszystkie podobne do niego w artykulacyi, a więc wargowe *v*, *b*, *p*, *f*, *m*, *l*, niekiedy nawet *r*, *n*. Tutaj do tego rozdziału należy także atrakcya, o któréj już poprzednio mowa była

Przechodzę do wykazania przykładów tego wpływu na poszczególne samogłoski.

Ścieśnione *i* jest stałém w swojém brzmieniu, pod podwyższającém działaniem jotowanych głosów mogło się tylko jeszcze bardziéj utrwalić. Natomiast otwarte, czyli dawniéj krótkie *i*, które w romańskich językach przechodzi na *e*, nabiera większego ścieśnienia, gdy w następnéj zgłosce wyraz zawiera *i*, nie przechodzi więc na *e*, tylko przedstawia się jako *i* np.: *cĭlium* — wł. *ciglio* — fr. *sour-cil*; *mĭlium* — fr.

[1]) Zu Försters romanischer Vocalsteigerung; Z f. rom. Phil. IV. 1880. str. 113 n.

Digitized by Google

miglio, h. *mijo*, fr. *mil*; *famĭlia* — wł. *famiglia*, h. *familia*, fr. *famille*; *vĭcium* — wł. *vizio*, h. *vizio*, fr. *vice*; *invĭdia* — wł. *invidia* — h. *envidia* — fr. *envie*; *delĭcium* — wł. *delizio* — h. *delicio* — fr. *delice*; *servĭcium* — wł. *servizio* — h. *servicio* — *service*. Prowensalskie przykłady stwierdzają tę skłonność: *vici*, *delich*, *servis* i p, *vint*, fr. *vingt* — *viginti*. Pod wpływem następnego *u* nie przechodzi *ị* w *ę* lecz w *i* np.: hiszpańskie *viuda* (*vidua*, z atrakcyą), *contino*, pr. *continuos*; *virtos*, *Domingo* (*Dominicus*), *discolo* (*disculus*). [1])

Ścieśnione *e* przechodzi w *i* pod wpływem następnego *i* np.: *fēci* — *fis*; *tēnui* — *tins*; *vēni* — *vins*; wł. *Cornēlia* — *Corniglia*; pod wpływem *j*: *pējor* — *pire*; *pējus* — *pis*, pod wpływem jotowanych czyli zmiękczonych spółgłosek: *vervēcem* — *brebis*, *cēra* — *cire*, *mercēdem* — *merci*, *racēmus* — *raisin*, *Saracenus* — *Saracino* — *sarrasin*; pod wpływem następnego *u* np.: hiszp. *consigo* (*sēcum*), *venino*, fr. *venin* (*venenum*). [2])

Otwarte *e* pod wpływem jotacyi przemienia się częstokroć w *i* zwłaszcza w języku francuskim. Przyjąć należy, że i tutaj *ę* zamieniało się prawidłowo w *ie*, z następującą zaś wokalizacyą gardłowéj powstawał trójgłos *iei*, ściągnięty w *i* np.: *legere* — *lieire* — *lire*; *lectum* — *lieit* — *lit*; *pectus* — *pieits* — *picis* — *pis*; *delectum* — *delicit* — *délit*; *profectum* — *profit*; *despectum* — *dépit*; *vectem* — *vit*; *sex* — *six*; *decem* — *dix*; *decima* — *dîme*; *pretium* — *prix*; *medium* — *medyo* — *miey* — *mi*. [3])

Przemiany, jakich doznaje *a* w języku francuskim, przedstawione są w rozdziale poprzednim, w innych językach pozostaje ono stałem w zgłoskach akcentowanych. Otwarte *o* pod wpływem następnego *i* (*e*) w rozziewie przechodzi w *u*

[1]) Cornu, Romania XIV.
[2]) Cornu l. c.
[3]) Thomsen: Romania V. 64—75.

Digitized by Google

np.: *hodie — hue-i — 'hui; podium — pue-i — pui; ostium— ueis — huis (huissier)*; *oleum — ueile — huile; ostrea — ueistre - uistre — huître; poteo — puis.* Tutaj więc także prawidłowy dwugłos *o = ue* z następném *i = uei*, dawał trójgłos. ściągnięty następnie w *ui*, w ten sposób, że *ei* dało *i*, jak w łacinie archaicznéj, albo w słowiańskiém. Pod wpływem jotowanych spółgłosek *o* przechodzi także w *u*, np.: *coxa — coissa — cueisse — cuisse, post — pueis — puis; coquere — cuire, noctem — nuit; octo — huit, nocere — nócre* (z przesuniętym akcentem) *noire — nuire.* [1])

W języku hiszpańskim i włoskim wpływ ten objawia się w sposób dwojaki, najprzód, że nie dopuszcza do dyftongu, np.: *odio, novio, dio, hoy (hodie), hoya (folia)* i inne [2]); następnie, że takie *o*, które nie jest ścieśnione, obniża ku *u* np.: *nuzo (noceo), uvia (obvia), aburra (abhorreat), nusco (nobis cum), cumplo (compleo), uscio (ostium).* Na uwagę zasługuje ta okoliczność, że we wszystkich językach romańskich następne cztery wyrazy: *rosa, modo, nota, tomo* nie otrzymały dyftongu *uo ue eu*, jak powinnyby były, co dotąd jest niewyjaśnione. Możnaby tu przyjąć wpływ uczony, który łacińską formę dochowywał, albo wpływ zgrubiający sąsiedniego *m, r, n*, albo ostatecznie analogią podług wyrazów poprzednio przytoczonych, jak *odio*; atoli dwa ostatnie przypuszczenia wcale się utrzymać nie dadzą, tak że pierwsze jeszcze może będzie najprawdopodobniejszem.

Ścieśnione *o* także sporadycznie przechodzi w *u* np.: hiszp *conusco (conōsco), ochubre (octobre), nudo ((nōdum — ñudo), yuso (deōrsum)*; portug. *almunha* (mów *almunja — alimōnia) testemunho (testimonium)*, wł. *giuso (deorsum).* W języku rhetyckim okazuje się wpływ zgrubiający spółgło-

[1]) W. Förster: Schicksale des lat. *ŏ* in Französischen. Romanische Studien III. 174 n.

[2]) Cornu: Mélanges espagnoles, Romania XIV. 285 n.

Digitized by Google

sek *r, m, n,* np.: *amur, dun, flur, num, sul* i inne; podobnie w rumuńskiem: *pune,* (*ponere*), *nu* (*non*), *cerbune* (*carbonem*); starofrancuskie *cuider* — *cogitare* okazuje wpływ gardłowéj, zresztą głos ten trzyma się tutaj stale, ale lubi atrakcyą np.: *histoire (historia), territoire (territoria), chanoin (canonicus)* i podobne.

Otwarte *u* powinno w romańskiem przejść na *o*, co się z reguły dzieje, lecz pod wpływem wargowych spółgłosek *u* się zgrubia np.:

włoskie: *cumulo, cupido, diluvio, dubito, fluvio, umile, numero, lupo;*
hiszpańskie: *cumulo, dubio, numero, lluvia (pluvia), dudo (dubito), rubro.*
francuskie: *deluge, humble, pluie, tube.*
rumuńskie: *numer, rug* (*rubus*), *zune (juvenis)*; tutaj mamy najczęściej *u* zamiast *o*.

Wpływ jotacyi przedstawiają następne wyrazy: hiszp. *huyo* (*fugio*), *escucho* (*asculta*), *mucho* (*multum*), *cumbre* (*culmine*), *fluido, azufre, ducho, lucha*; włoskie: *fuggo*; prowensalskie: *bulla, flux, fusc, lucha* (*luctus*), *punher* (*pugnare*); francuskie: *jusque* (*de usque*), *lutte, fuis — fugio, puits — puteus*; rumuńskie: *ascult, dulce, fulger, gust, mult, vulpe, nude* i inne. W niektórych wyżéj przytoczonych wyrazach znajdujemy obok wpływu wargowéj, także jotacyą, np.: *diluvio, fluvio, dubio, lluvia, deluge, pluie.* W innych znowu pomimo jotacyi prawidłowe *o*, np.: *croix* (*crucem*), *noix* (*nucem*), *boite* (*buxida*), *poing* (*pugnum*), z czego się okazuje, że przedstawione niniejszém oddziaływanie jest raczéj skłonnością, nie zaś stałém prawidłem.

Wyrazy tutaj podane są niejako wyjątkami w obec reguł w poprzednim rozdziale przedstawionych, że zaś w ję-

Digitized by Google

zyku nie ma wyjątków bez przyczyn, chodziło więc o to, aby te przyczyny oznaczyć, w obec których reguły zawsze zatrzymują wyższą swoją ważność.

§. 14. Samogłoski w sylabach poakcentowych.

W łacinie były wyrazy akcentowane na trzeciéj, albo na drugiéj od końca, oxytonów nie było, chyba wyrazy jednozgłoskowe. Do jednozgłoskowych należały tylko partykuły i rzeczowniki, te ostatnie zaś były imparisillaba, to znaczy, że tylko w pierwszym skłonieniu miały jednę zgłoskę, we wszystkich innych dwie; języki nowołacińskie przejmując takie wyrazy, brały formę przypadków zależnych, najczęściéj biernika, wł. *notte*, h. *noche*, fr. *nuit*, nie od *nox*, lecz od *noctem*; *latte*, *leche*, *lait* od *lactem*, nie od *lac*, tak że i te wyrazy wywodziły się od form paroxytonicznych. Pomijając więc partykuły, wszystkie wyrazy nowołacińskie wywodzą się od wyrazów proparoxytonicznych lub paroxytonów. Tamte miały dwie zgłoski po akcencie, te jednę tylko, podług czego odróżniać je należy.

Wiemy już z rozdziału o wpływie akcentu, że proparoxytona synkopowały się zazwyczaj w łacinie ludowéj i że na takich synkopowanych formach opierają się formy nowołacińskie, np.:

włoskie: *opera — opra; oculus — occhio, auricula — orecchia, acucula — aguglia, ambulare — ambiare, calidus — caldo.*
hiszpańskie: *obra, ojo, oreja, aguja, amblar, caldo.*
prowensalskie: *obra, olhs, orelha, agulha, amblar, cauts.*
francuskie: *oeuvre, oeuil, oreille, aiguille, ambler, chaud.*

Digitized by Google

Z tém wszystkiem nie każdy z języków romańskich w równym stopniu przeprowadził synkopę, we włoskim mamy np.: *oracolo, pericolo*, chociaż łacińskie ludowe formy *oraclum, periclum* są niejednokrotnie stwierdzone i chociaż inne języki romańskie mają synkopę, np.: fr. *oracle, péril*, prow. *perilhs*, h. *peligro*. Można więc przyjąć, że są to wyrazy literackie włoskie utworzone przez włoskich pisarzy na wzór literackich form łacińskich. Potwierdzenie dadzą nam słowniki narzeczowe włoskie, zwłaszcza narzecza toskańskiego, którego dotąd nie mamy.

Z reguły atoli proparoxytoniczne wyrazy łacińskie zrównały się przez synkopę z paroxytonicznymi, równą też mają postać w językach romańskich. Przechodzę tedy do paroxytonów, w których jedna tylko była zgłoska po akcencie, akcentowana zaś nigdy nie ginęła. Należy tu sobie przypomnieć, że już w archaicznéj łacinie odpadały spółgłoski końcowe, późniéj odpadły stanowczo w łacinie ludowéj, wskutek czego samogłoski końcówkowe dostały się w pogłos. W łacińskich końcówkach znajdujemy samogłoski *i, e, a, o, u*, pytanie teraz, jak się one przedstawiają w poszczególnych językach romańskich?

Włoski język zatrzymuje *i* np.: *perdi, dormi* (*perdis, dormis*), *feci* (*feci*), *anni* (*anni*); zatrzymuje *e* np.: *fiume* (*flumen*), *principale* (*principalem*); zatrzymuje *a* np.: *verità* (*veritatem*), *industria, ama* (*amat*); zatrzymuje *o* np.: *amo, sono, quando, latro*; łacińskie *u* przemienia zwykle w *o*, np.: *cattivo* (*captivus*), *vero* (*verus*), *disprezzo* (*dispretium*), *soniámo* (*sonamus*), atoli długie *ū* w apokopowanych wyrazach zatrzymuje: *virtù, servitù*, (*virtūtem, servitūtem*). Wszystkie więc samogłoski znajdujemy tu dochowane, z wyjątkiem krótkiego *u*, które przechodzi na *o*. Nie znajdujemy tu także różnicy pomiędzy ścieśnionemi, a otwartemi, ponieważ samogłoski włoskie *e, o* po akcencie są ścieśnione [1]).

[1]) zob. Blanc. 42. 48.

Digitized by Google

Język francuski odrzuca *i* np:: *feci — fis*, odrzuca *e* np.: *mare — mer*; osłabia *a* na nieme *e* np.: *corona — couronne*; odrzuca *o* np.: *quando — quand*; odrzuca *u* (*o*) np.: *bonus, bonum — bon*; odrzuca więc wszystkie samogłoski, tylko zatrzymuje *a* osłabione na nieme *e*.

Tak więc język włoski i francuski stoją na dwu krańcach pod względem zachowywania samogłosek końcowych, inne zaś języki romańskie zajmują stopnie pośrednie w porządku następnym:

Hiszpański język stoi najbliżéj włoskiego, gdyż zatrzymuje *i* np. *vendidi — venddi — vendi*; zatrzymuje *e* np.: *patrem, matrem — padre, madre*, zatrzymuje *a* np.: *cantat — canta, corona*; zatrzymuje *o* np.: *octo — ocho, amo*; zamienia *u* na *o* np.: *bonum — bueno*; wyjątkowo zatrzymuje téż *u* np.: *spiritum — espiritu*. Jednakże skłonność do odrzucania *e* występuje tutaj dość wybitnie np.: *amare — amar, cantare — cantar, facilem — facil, ordinem — orden* i t. d.

Język portugalski tu właśnie z hiszpańskim dość jest zgodny (w innych zjawiskach różni się dość znacznie), zatrzymuje bowiem *i* np.: *javali*; *e* np.: *corte, grande*; *a* np.: *coroa*; *o* np.: *octo — oito*; *u* przemienia się w *o* np.: *malum — mao, optimum — optimo*. Ani język hiszpański, ani portugalski nie odróżnia w końcówkach ścieśnionego *e o* od otwartych, lecz w sposób nierówny; hiszpański bowiem usunął, rzec można, brzmienia ścieśnione, zamieniając je na otwarte, a więc i w końcówkach, portugalskie zaś brzmienia końcowe są zawsze ścieśnione i dzisiaj coraz więcéj zanikać poczynają [1]), *dente, freixo* brzmi nieomal *dent, freix*.

W języku prowensalskim skłonność do odrzucania końcowych samogłosek daleko już jest posuniętą; *i* odpada np.: w *heri — er, ibi — y*, ale zostaje, gdy za niem *um* (*us*) odpadło np.: *testimoni, Virgili*, nadto użyte zostało w nie-

[1]) zob. Diez Gram. I. 377 n.

Digitized by Google

których końcówkach konjugacyjnych np.: *parli, restauri* (*parabolo, restauro*); *e* odpada także, np.: *noit — noctem, pan — panem*; *a* zatrzymuje pełne brzmienie, np.: *casa, ora, onda, parladura* (*parabolatura*); *o* odpada: *amo — am, florisco — florisc*; *u* (*o*) odpada także: *aurum — aur, bastimentum — bastimen*; ale niekiedy zostaje np.: *lo* (*illum*), a nawet jako *u* np.: *meum — meu.*

Rumuński język odrzuca *i*: *heri — er*, niekiedy atoli zostaje *i* w formach flexyjnych z brzmieniem bardzo słabém np.: *oamenĭ* (*homines*), *vezĭ* (*vides*), w czem mamy zamianę *e* na *i*, ale osłabienie zarazem; zatrzymuje *e* np.: *bene — bine, florem — floare, vallem = vale; a* osłabia na *e* podobne do francuskiego *e muet* np.: *aqua — ape, laudat — laude*, kiedy *e = e* zatrzymuje swoje brzmienie; *o* odpada np.: *homo — om*; *u* (*o*) odpada także np.: *aurum — aur.*

Dodać tu jeszcze należy, że język włoski w swojéj skłonności do ścieśniania końcowego *e* doszedł także aż do przemiany jego w *i* np.: *decem — dieci, ab ante — avanti, inde — indi, hodie — oggi, Vercellae — Vercelli* i p. W tych zaś językach, które najbardziéj synkopują, a więc francuskim i prowensalskim dodano często *e* w pogłosie, gdy się tam dwie spółgłoski zbiegły np. fr. *faible, ferme, peuple, trouble* — pr.: *fendre, flecme, folatge* i t. d. Działo się to dla ochronienia owych spółgłosek, zwłaszcza ostatniéj, która inaczéj byłaby niewątpliwie zanikła, np.: *il part, il tard*, kiedy nawet zdarza się, że dwie zanikają np.: *les arts, le corps.* W niektórych wyrazach jedna z owych spółgłosek następnie wypadła, ale *e* już zostało, np.: *croire, boire* dawniéj *creidre, beivre.* Podobnie objaśniają się prowensalskie wyrazy: *laire* (*latro*) *paire* (*patrem*) i p. Rumuni w miejsce *e* dają w takim razie *ŭ* np.: *patrŭ* (*quatuor*), *socrŭ* (*socer*), które jest nieme [1]).

---

[1]) Diez I. 475.

Digitized by Google

Z powyższego przedstawienia da się wydobyć następne prawidło ogólne: typem zasadniczym wyrazów romańskich były paroxytona, czyli wyrazy z jedną samogłoską poakcentową, która albo się zachowywała zupełnie, jak we włoskiem, albo zupełnie zanikała, jak we francuskiem. Wynikło ztąd, że włoski język jest przeważnie paroxytoniczny, francuski zaś oxytoniczny, inne zaś zajmują pośrednie miejsce w sposób taki, że hiszpański, a nawet portugalski więcéj się zbliża do włoskiego, prowensalski zaś i rumuński więcéj do francuskiego.

§. 15. Samogłoski romańskie w zgłoskach przedakcentowych.

W języku łacińskim były wyrazy z jedną zgłoską przed akcentem, np.: *necáre*, *cicádula*, albo z dwiema, np.: *collocáre*, *vindicáre*, albo téż z trzema, np.: *conrotuláre*, *paraboláre*; uwzględniając późniéjsze nowotwory znajdziemy nawet wyraz z czterema zgłoskami przed akcentem, np.: *choleruti—áre*. Należy się teraz przekonać, jak się przedstawiają w językach romańskich zgłoski przedakcentowe w każdym z tych gatunków wyrazów.

W zgłoskach z jedną zgłoską przedakcentową będzie należało zwracać uwagę na charakter samogłoski łacińskiéj, aby rozpoznać ich zachowanie się w językach romańskich:

Długie *i* mamy w wyrazie *riparia*, z czego franc. *rivière*, pr. *ribeira*, wł. *riviera* (pochodzi z francuskiego), hiszp. *ribera* (pochodzi z prowensalskiego), *cīcádula* — *cicadla* wł. *cigala*, h. *cigarra*, pr. *cigala*, fr. *cigale*; na długie *i* wskazuje także *milvanus*, wł. *milans*, h. *milano*, pg. *milhano*, pr. i fr. *milan*. We wszystkich tych wyrazach *i* zostaje niezmienione.

Krótkie *i* mamy w *circare*, z czego włoskie *cercare*, h. *cercar*, fr. *chercher*; albo *minare*, z czego wł. *menare*, hiszp. *menar*, pr. *menar*; *fricare* z czego włoskie *fregare*, h. *fregar*,

Digitized by Google

pr. *fregar*, fr. *freier — froyer — frayer*. Okazuje się z tych przykładów, że krótkie *i* także przed akcentem przechodzi na *e*.

Długie *e* mamy w *dēnarius*, z czego wł. *denaro*, pr. *denier*, fr. *denier*; *rēgalis* z czego wł. *real*. hiszp. *real*. prow. *reals*, fr. *regiel — reyel — royal*; *lēgalis* — wł. *legale*, h. *leal*. pr. *lejal*, fr. *leyal — loyal*. Wiemy, że języki romańskie dyftongują tylko krótkie *e*, z wyjątkiem francuskiego, który i długie *e* na *ei — oi* zamienia; otóż tu mamy ów dyftong w wyrazach francuskich, który poświadcza, że długie *e* miało i przed akcentem brzmienie ścieśnione.

Krótkie *e*: *necare*, wł. *negare*, pr. *negar*, fr. *neyer — noyer*; ale *nĕgare* wł. *negare*, h. *negar*, pr. *negar*, fr. *nier*, które jednakże w starofrancuskiem także ma formy *neier — noyer*; *precare* — wł. *precare*, h. *pregar*, pr. *preyar*, fr. *prier*; ale starofrancuskie *preier — proier*. Widoczną więc jest z przykładów starofrancuskich skłonność do przemieniania krótkiego *e*, jakby ono było ścieśnioném, z czém się zgadza język włoski, w którym każde przedakcentowe *e* jest ścieśnioném. Ponieważ zaś ani włoski, ani hiszpański, ani prowensalski nie dyftongują tutaj *ĕ* na *ie*, więc wszędzie tutaj można przyjąć brzmienie mniéj otwarte.

Łacińskie *a* mamy w *panarium*, wł. *paniere*, h. *panero*, pr. *panier*, fr. *panier*; *pacare*, wł. *pagare*, h. *pagar*, pr. *pagar, payar*, fr. *payer*. Samogłoska ta zmiany nie doznaje.

Krótkie czyli otwarte *o* mamy w *tropare* (od *trŏpus*), z czego wł *trovare*, h. *trobar*, pr. *trobar*, fr. *trouver*; *vŏlere* (od *vŏlo*) wł. *volere*, pr. *voler*, fr. *voloir — vouloir*; *cŏrtina* wł. *cortina*, h. *cortina*, pr. *cortina*, fr. *courtine*; *cŏrona*, wł. *corona*, h. *corona*, pr. *corona*, fr. *couronne*; podobnie *cŏlorem — couleur*; *dŏlorem — douleur*; *sŏlere — souler*. Tutaj znowu nigdzie nie mamy dyftongu *uo, ue*, natomiast mamy we francuskiem dyftong *ou* odpowiadający ścieśnionemu *o*, co jest rzeczą ważną.

Digitized by Google

Długie czyli ścieśnione *o* mamy w *mōlinum*, wł. *molino*, h. *molino*, pr. *moli*, fr. *moulin*; podobnie *nōdatus* — *noué*, *dotatus* — *doué*.

Krótkie *u*, czyli otwarte, przechodzi na *o*: *cubare*, wł. *covare*, h. *cobar*, pr. *coar*, fr. *couver*; *multum*, wł. *molto*, h. *molto*, pr. *molt*, fr. *molt* — *mout*.

Długie czyli ścieśnione *u* zostaje niezmienione, np.: *sucare*, wł. *sugare*, hisz. *sugar*, pr. *sucar*, fr. *suyer*; *frugare* (*furcare*) wł. *frugare*, h. *hurgar*, pr. *furgar*, sfr. *furger*.

Okazuje się z powyższego przedstawienia rzeczy, że długie *i u*, nie zmieniają się przed akcentem, jak się nie zmieniały pod akcentem, że krótkie, czyli otwarte *i u* przechodzą w *e o* przed akcentem jak pod akcentem, że *a* także z reguły pozostaje, ale, że otwarte *e*, *o* przechodzą w ścieśnione, jak tego dowodzą francuskie dyftongi, *ei* —*oi*, oraz *ou*, a nadto włoskie ścieśnienie tych samogłosek we wszystkich zgłoskach nieakcentowanych. Na tę okoliczność należało zwrócić baczniejszą uwagę, ponieważ ani Diez [1]), który samogłoski nieakcentowane, zwłaszcza przedakcentowe, w ogóle dobieżnie tylko przedstawił, po nim zaś aż dotąd nikt tego prawidła, o ile wiem, nie dostrzegł.

Przechodzę do wyrazów z dwiema zgłoskami przed akcentem. Tutaj jest regułą romańską, a więc pochodzącą z łaciny ludowéj, że się synkopuje zgłoska druga, tuż przed akcentem będąca, np.:

collŏcare, wł. *colcare*, h. *colgar*, pr. *colgar*, fr. *coucher*.
compŭtare, wł. *contare*, h *contar*, pr. *contar*, fr. *compter*.
simŭlare, wł. *sembrare*, h. *semblar*, pr. *semblar*, fr. *sembler*.
vindĭcare, wł. *vengiare*, h. *vengar*, pr. *vengar*, fr. *venger*.
quĕrītare wł. *gridare*, h. *hridar*, pr. *cridar*, fr. *crier*.
verēcundia wł. *vergogna*, h. *verguenza*, pr. *vergogna*, fr. *vergogne*.

---

[1]) zob. Gram. I. 172 nast.

Digitized by Google

Mamy tu więc synkopę przedakcentową, jak mieliśmy poakcentową. Ostatnią łatwo było zrozumieć, jako skutek działania akcentu, ale czy akcent może działać przed sobą? Byćby mogło; widzieliśmy jednakże, że zgłoska przedakcentowa w takich wyrazach, które tylko jednę zgłoskę przed akcentem posiadają, zachowuje się, a więc następujący po niéj akcent nie usunął jéj. Są wprawdzie także przykłady aferezy w takich wyrazach, jak wł. *arena — rena*, *aranea — ragna*, *occasionem — caggione* [1]), ale w ogóle nie liczne. Synkopa przedakcentowa zależy jednak od akcentu, tylko nie od następującego, ale od poprzedzającego, drugorzędnego. Arsène Darmestetter, który na to zwrócił uwagę [2]), powinienby się był tutaj powołać na ów *accentus medius*, o którym mowa już była [3]). Podług danéj tam reguły, wyrazy jak *vìndicáre*, *quìritáre*, *vèrecúndia* miały obok głównego akcentu jeszcze drugi poboczny. Otóż właśnie ten poboczny akcent wywołuje poboczną synkopę, która zarówno dotyka krótkich jak i długich samogłosek, ponieważ w łacinie ludowéj wszystkie się one zrównały, to znaczy, skróciły. Z tego punktu widzenia objaw ten całkowicie się wyjaśnia.

Ale jeżeli taka jest równoległość pomiędzy akcentem głównym a pobocznym, to ona powinna się okazać także w szczegółach. Tylko język francuski nie cierpi już zgłosek po akcencie, inne atoli języki romańskie zachowują je chętnie, czyby więc i tutaj nie powinny zatrzymywać takich zgłosek po akcencie pobocznym? W istocie przykładów na to nie braknie; *hospitale* daje wł. *ospedale*, hiszp. *ospedal*, prow. *ospital*, a więc bez synkopy, tylko we francuskiem *hospital — hosptal — hostal — hostel — hôtel*. *Masticare* daje wł. *masticare*, h. *mastigar*, ale już w prowensalskiem *maschar*, fr.

---

[1]) zob. Diez Gr. I. 174 oraz w téj pracy §. 7.
[2]) Romania V. 140 n.
[3]) §. 7 o akcencie.

Digitized by Google

macher; *claritatem* daje wł. *claritate*, hiszp. *claridad*, ale już w prowensalskiem ze synkopą *clardatz*, fr. *clarté*; *civitatem* daje wł. *cività* (*città*) h. *ciudàd*, prow. *ciutatz*, ale we franc. *civitatem — civtate — civtat — civté — cité*. Przykłady te okazują, że język włoski i hiszpański chętnie zatrzymują dwie zgłoski przed akcentem, kiedy prowensalski, a więcéj jeszcze francuski dąży do tego, aby tylko jednę zatrzymać.

Tenże sam język, jak wiemy, poakcentowe *a* osłabia na *e*, bardzo piękną tedy równoległość w stosunku do akcentu pobocznego okazują następne wyrazy, np.: *prìmavéra, primevoir*; *pèrgamìnum — parchemin*; *càlaméllum — chalemel*; takie środkowe *e* ginie następnie w wielu wyrazach, np. *adamantem — ademant, aemant, aimant*; *alabastrum — alebastre — albastre*. W innych znowu wyrazach, w którychby przez synkopę powstał zbyt twardy zbieg spółgłosek, tam się wywięzuje epentetyczne *e*, podobnie jak w pogłosie, np.: *quadrifurcum — carrefour, superanum — supranum — souverain*; *insepelire — inseplire — enseveclir*. [1])

Wyrazów z trzema zgłoskami przed akcentem nie było wiele w łacinie ludowéj, np. *coròtuláre* z czego *crotlar*, wł. *crollar*, prow. *crotlar*, fr. *crouler*; *pàraboláre — parblare*, wł. *parlare*, h. *hablar*, pr. *parlar*, fr. *parler*; *rècùperáre* — wł. *ricovrare*, h. *recobrar*, pr. *recobrar*, fr. *recouvrer*; czwartą zgłoskę w rozziewie mają: *cominitiàre*, h. *comenzar*, pr. *comenzar*, fr. *comencer*; *cholerutiare*, wł. *crucciare*, h. *corossar*, pr. *corossar*, fr. *couroucer*. Z trzech zgłosek przed akcentem tworzy się przeto niekiedy jedna tylko np. *parler, crouler*, nawet we włoskiem: *parlar, crollar*, w *crucciare* zaś, gdzie *i* jest tylko znakiem miękczenia, nawet cztery (odn. trzy) zgłoski ściągnęły się w jednę. W języku francuskim i prowensalskim przeważa stanowczo ściąganie w jedną zgłoskę przed akcentem np. *cerebellum* — pr. *cervel, cerveau*; *quer-*

[1]) Ar. Darmestetter l. c.

Digitized by Google

quedula — sercela — cercelle; we włoskim i hiszpańskim w podobnych wyrazach mamy także ściągnięcie w jednę zgłoskę: *cervello, trivello, asmar* (*aestimare*). W ogóle więc skłonność do skracania wyrazów przed akcentem jest we wszystkich językach nowołacińskich wyraźną, choć nierówno działającą.

Uwidocznioném tutaj zostało na licznych przykładach, że w zgłoskach przedakcentowych, które się ostają po synkopie, ostają się także samogłoski niezmienione, z jednym znamiennym bardzo wyjątkiem, o którym już mowa była i jeszcze mówić mi wypadnie. Mimo to wszakże znajdziemy tu mnóstwo wyrazów, w których brzmienia samogłosek przedakcentowych ścieśniają się lub zgrubiają pod wpływem sąsiednich samogłosek zwłaszcza. Przemiany takie już się pojawiają w łacinie ludowéj, przedstawione są w rozdziale ósmym, gdzie téż podaję przykłady romańskie, oraz ich wytłomaczenie. [1])

Wracam do owego wyjątku, podług którego otwarte samogłoski ścieśniają się przed akcentem. Że w języku włoskim wszystkie nieakcentowane *e o* są ścieśnione, jest rzeczą znaną, [2]) wskazywałem tu już téż na to, że język hiszpański wszystkie swoje *e o* wyjaśnił, a więc przeciwną włoskiéj poszedł drogą, język portugalski atoli ścieśnia także wszelkie nieakcentowane *e o,* [3]) jak włoski, co do języka francuskiego to samo już tutaj wykazałem, prowensalski zaś, zwłaszcza w nowszym okresie, zgrubia tak jak francuski. [4])

Co do samogłosek przedakcentowych w tym ostatnim języku, rzecz wymaga jeszcze bliższego przedstawienia. Ścieśnione *e o* przemieniają się tutaj w dyftongi: *oi, ou*; jeżeli

---

[1]) zob. jeszcze Diez Gram. I 172. oraz Gaston Paris: Étude sur le rôle de l'accent latin dans la langue française 1862.
[2]) Blanc l. c.
[3]) Diez Gr. I. 377.
[4]) Diez Gr. I. 387.

Digitized by Google

vĭcīnus (wł. *vecino*) daje tutaj *voisin*, *mŭlinus* (*molino*) *moulin* rzecz jest w porządku. Od innych języków romańskich odbiega język francuski tutaj w tém tylko, że daje dyftongi, które on sam posiada, oraz przez to, że daje je przed akcentem, czego inne nie czynią. Ale dla czego język włoski, albo nawet hiszpański nie dają przed akcentem dyftongów na samogłoski otwarte *uo* (*ue*) *ie*? Na to odpowiadają dotąd gramatycy; że przed akcentem języki te nie dyftongują. Odpowiedź jest błędną; nie dyftongują tutaj, ponieważ od samego początku przed akcentem języki te ścieśniały *e o*, ścieśnione zaś brzmienia nigdy tu dyftongów nie miały. Nawet więc hiszpański język, który dzisiaj rozjaśnił te samogłoski we wszystkich zgłoskach, miał początkowo w zgłoskach przedakcentowych brzmienia ścieśnione, zgodnie z całą romańszczyzną. Sądzę, że to wnioskowanie odpowiada więcéj stanowi rzeczy, że wprowadza i tutaj tę zgodność, jaką języki nowołacińskie przedstawiają we wszystkich głównych liniach. Jeżeli tedy język francuski *trŏpare* przemienia na *trouver*, *fŏlare* na *fouler*, *mĕdietatem* na *moitié*, *mĕdianum* na *moyen*, *dĕcanus* na *doyen*, *sexaginta* na *soixante*, *mĕssionem* na *moisson*, jeżeli w tych wyrazach otwarte *e o* łacińskie, przemienił na dyftongi, oznaczające brzmienia ścieśnione, znaczy to, że brzmienia te ścieśnił.

Ale język francuski posiada całą warstwę wyrazów wprowadzonych w czasie renesansu z łaciny przez uczonych, w epoce więc, kiedy się już dyftongi nie tworzyły. Ciekawą tedy jest rzeczą, jak się w nich przedstawiać będzie *e* przedakcentowe? O tém nas pouczą następne przykłady: *régénération*, *émérité*, *décédé*, *rébus*, *miséréré*, *littérature*, *élément*, *époque* i p.; wszędzie więc mamy *e* ścieśnione, oznaczone przez *accent aigu*.

Przykłady co dopiero przytoczone odsłaniają także przyczynę, która to ścieśnienie spowodowała; wszystkie zgłoski ze ścieśnioném *e* np.: *ré-gé-né-ration*, *dé-cé-dé*, *misé-ré-ré*

Digitized by Google

są odkryte, w skutek czego samogłoska, przedłużyć się nie mogąc, otrzymała równoważnik przedłużenia, to jest ścieśnienie. Tak jest w największéj części przedakcentowych zgłosek włoskich, prowensalskich, w ogóle romańskich, przeto ta sama przyczyna odnosi się do wszystkich.

Przeciwpróbę można zrobić na zgłoskach w pozycyi i w istocie: *serment, clergé, certain, dernier, contester, bellement, cession* mają *e* otwarte.

Zdawałoby się na pozór, że przeczą temu następne wyrazy, w których mamy przed akcentem *e* oznaczone przez *accent grave*, a więc otwarte *e*, chociaż nie ma tam pozycyi np.: *achèvement, allèchement, chènevotte, brièveté, legèreté, mènerai, préfèrerai, évènement* i p Pozór nas niech nie łudzi, tutaj bowiem także jest pozycya; wprawdzie piszemy *legèreté*, ale wymawiamy *legerté, menrai, achevment, allechment, chenvotte*. Pozycya nie jest tu wprawdzie otograficzną, ale jest fonetyczną i ona to zrobiła *e* otwartém. Na téj to fonetycznéj pozycyi polega owa reguła gramatyki francuskiéj, że każde *e* przed niemém *e* otrzymuje *accent grave*, ponieważ przez nie dostaje się ono albo we fonetyczną pozycyę, albo w zgłoskę nakrytą np. *léger — légère*.

W dzisiejszym więc języku francuskim otwarte *e* oznacza się, pomijając dwugłos *ie*, który się tworzył tylko pod akcentem, przez *e* w pozycyi, oraz przez *e* z akcentem grave; gdzie pozycya dawna zanikła, a jednak brzmienie otwarte utrzymać chciano, tam użyto circumflexu, np.: *festa — feste — fête*; *bestia — beste — bête*; *adrestare — arrester — arrêter*; circumflex naznacza więc zawsze dawną pozycyę, brzmienie zaś *ê* równa się zupełnie brzmieniu *è*, tylko z niejakiem przedłużeniem. Ścieśnione *e* oznacza się przez dawny dyftong *ei — oi*, oraz przez akcent *aigu*. Nie zaszkodzi może powtórzyć, że francuskie akcenta bynajmniéj nie oznaczają akcentów, lecz tylko rodzaj brzmienia.

Digitized by Google

Pozostaje jeszcze nieme *e*, o którém wiemy, że się tworzyło w pogłosie z łacińskiego końcowego *a* po akcencie, wiemy także, że tworzyło się niekiedy w środku wyrazów przed akcentem głównym, ale po akcencie pobocznym także z łacińskiego *a* np.: *prìmavéra — primevoire*. Oprócz tego atoli mamy jeszcze przed akcentem inne nieme *e*, które w ten sposób nie powstało. Następny przykład nam to objaśni: *àdcapátum* daje prawidłowo francuskie *achevé*, z akcentem na ostatniem *e*; od tego tworzy się pochodny rzeczownik za pomocą przyrostka *mentum — ment*, a więc *achevé + ment = achèvement*; język francuski jest oxytoniczny, owo *e* traci więc swój akcent, który przechodzi na *ment*, samo zaś z akcentowanego staje się przedakcentowém, w skutek czego traci brzmienie ścieśnione, *aigu*, i staje się niemém. Inny przykład da nam *mènerai*, futurum od *mener*. Forma ta odpowiada łacińskiemu *minare + habeo = mener + ai*; *mener* nie ma wprawdzie akcentu *aigu*, ale mimo to jest ścieśnioném, w skutek owego drugiego przesunięcia brzmień francuskich, o którém była mowa w rozdziale jedenastym i w skutek zamilknięcia nakrywającéj spółgłoski *r*; po złączeniu się z *ai* traci akcent, który przechodzi na ostatnią zgłoskę, samo zaś staje się niemém. Tak więc nieme *e* powstaje w wielu razach z *e* aigu, które straciło akcent. Nie każde nieme *e* pochodzi z *e aigu*, ale wyjąwszy końcowe *e muet*, pochodzi każde z takiego, które gdyby nie było niemém, byłoby ścieśnioném. Tak np. z łacińskiego *vĕnio*, *tĕneo* mamy francuskie *je viens*, *je tiens*, ale *nous venons*, *nous tenons*, to znaczy, że pod akcentem *ĕ* daje *ie*, ale przed akcentem powinno dać *e* ścieśnione, które atoli w zbyt wielkiéj bliskości akcentu osłabiło się na nieme.

Jeżeli nieme *e* dostanie się w pozycyą, wtedy przechodzi na otwarte np : *achevé — achèvement*. Podobnie ścieśnione przechodząc w pozycyę fonetyczną, staje się otwartém, np.: *lèger* (ostatnie *er* jest tu ścieśnioném) *legèreté* (*le-*

Digitized by Google

gèrté). Pozycya rozjaśnia więc brzmienie każdego *e*, nakrycie zgłoski podobnież; natomiast w odkrytéj zgłosce przechodzi każde w brzmienie ścieśnione, albo w nieme, które jest tegoż osłabieniem.

Inaczéj nieco przy *o*; tutaj nie używa się ani akcentu *aigu* ani *grave*, otwarte brzmienie oznacza się albo przez *eu*, albo przez *o* w pozycyi (*mort*) albo téż przez *o* nakryte (*mot*); ścieśnienie zaś da się oznaczyć jedynie przez *ou*. Przemiana ścieśnionych brzmień na otwarte i odwrotnie jest tu o wiele słabszą, niż przy *e*, czyli brzmienia są stalsze, jednakże następne przykłady i tutaj przemianę tę dostatecznie stwierdzają, np.: *je meurs — nous mourons; je veux, je peux, je meus — nous voulons, nous pouvons, nous mouvons* i p.; pod akcentem mamy *eu*, jako znak otwartego brzmienia, przed akcentem *ou* jako znak ścieśnionego.

Są atoli przykłady, które się postawionej tu regule sprzeciwiać zdają, jeżeli bowiem *je veux, nous voulons* okazuje prawidłową zmianę dyftongu, to znów *je trouve, nous trouvons* od *trŏpare* ma nie tylko przed akcentem, ale pod nim dyftong ścieśnionego *o* (*ō, ŭ*), zamiast: *je treuve*. Podobnie *laetus* daje prawidłowo *lie* (właściwie *liè*, ale tutaj odkrycie zgłoski spowodowało ścieśnienie otwartego *e* na *é*, następnie na *e muet*), ale *liesse* ma tenże dyftong przed akcentem, zamiast mieć *e* ścieśnione, albo odpowiedni mu dyftong *oi* (*loisse*). Od *pedem* mamy prawidłowe *pied*, ale *peditonem* powinno dać *poiton* nie *picton*. Każdy atoli obeznany z historyą przemian językowych rozpozna w tém z łatwością dążność do wyrównania form, do uwydatnienia etymologicznego związku, słowem wpływ analogii, bardzo szeroko w każdym nowożytnym języku rozpostarty. Poszło więc *trouve* podług *trouver, trouvons* itd., *liesse, pieton* podług *lie, pied*. Przykładów takich znalazłoby się w każdym języku romańskim dość dużo.

Digitized by Google

Kończę na tém przedstawienie romańskiego wokalizmu w historycznym jego rozwoju. Starałem się tu uwydatnić owe główne czynniki, które podług nowszego językoznawstwa wpływają na przemianę brzmień samogłoskowych. Przy znajomości tych czynników i działania ich, nie trudno będzie wytłomaczyć sobie przemiany wokaliczne nie tylko w językach literackich nowołacińskich, lecz także w narzeczach. Starałem się oraz przedstawić podstawę tych objawów, tę mianowicie, że wokalizm romański opiera się ściśle na wokalizmie łacińskim, którego jest dalszym rozwojem, czyli, że języki romańskie przedstawiają nam łacinę w takiéj postaci, jaką w nieprzerwanym biegu historycznego życia przybrała. I dzisiaj jeszcze te języki niczém inném nie są, tylko łaciną, rozumie się ludową, w różnych narzeczach, z których kilka doszło osobno do wysokiego literackiego wydoskonalenia. Różnice pomiędzy językami romańskimi pochodzą przedewszystkiem z odmiennych doówczesnych przyzwyczajeń językowych narodów zromanizowanych: Iberów, Galów, Ilyrów, od których to ostatnich Miklosich Rumunów wywodzi. [1]) Podług tych przyzwyczajeń zmieniły one fonetykę równéj mniéj więcéj u nich wszystkich łaciny. [2])

Mając na uwadze przedewszystkiem uwydatnienie wspólnych i podobnych w romańszczyznie objawów, pominąłem język portugalski i rumuński, które od wspólnych prawideł najbardziéj odbiegają. Uderzającém jest, że język portugalski (oraz katalańskie narzecze) nie dyftonguje łacińskiego *ŏ*, *ĕ*, jak to czynią inne; czyby ich nigdy nie miał był dyftongować? Natomiast potworzył znaczną ilość nowych dwugło-

---

[1]) Sitzungsberichte der Wiener Ak. 101, 49.

[2]) Co do owego dla Hiszpanów i Portugalów znamiennego fleksyjnego *s* nadmienić można jeszcze przeciw Gröberowi, że już za Enniusza końcowe *s* w łacinie było bardzo słabe.

Digitized by Google

sów przez wokalizacyą różnych spółgłosek. W rumuńskim znów owe romańskie dyftongi zmieniły się znacznie, wielka ilość samogłosek nieakcentowanych osłabiła się.

W każdym razie główną wspólną cechą wokalizmu romańskiego są owe wszechromańskie prawie dwugłosy *uo* (*ue, eu*) *ie*. Otóż najstarszy przykład dwugłosu *ie* w wyrazie *dieci* (*decem*) pochodzi z r. 670,[1]) najstarszy zaś przykład dyftongu *uo*, w hiszpańskiéj jego formie *ue* mamy w wyrazie *Felgueros* z r. 780.[2]) Czas pojawienia się tych dwugłosów zgadza się zupełnie z historycznemi świadectwami, które są przytoczone w uwagach wstępnych téj pracy.

---

[1]) Tardif: Monuments historiques 19. 38.
[2]) España sagrada XXXVII. 307. Schuchardt II. 330.

Digitized by Google

WIERSZE MAKARONICZNE
ŁACIŃSKO-POLSKIE
UTWORU AUTORA HISZPAŃSKIEGO

podał

Kazimierz Morawski.

Piotr Rojziusz Maureus czyli Ruiz de Moros, wsławiony swemi utworami łacińskiemi w epoce Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, prawnik sprowadzony przez Gamrata do Polski, człowiek, umiejący łączyć zajęcia poważne z hulankami, które mu poczestne w świecie fraszek ówczesnych zapewniły stanowisko, wżył się tak dalece w krajowe i społeczne stosunki Polski, [1]) że nawet język miejscowy sobie przyswoił a jeśli może nie w całkowicie polskich utworach, to przynajmniéj w zakresie makaronicznéj poezyi sił swoich w władaniu obcą mową popróbował.

Makaroniczne jego poezye wspomniał Wiszniewski VI, 340, przytaczając ich wyjątek z rękopisu biblioteki Kórnickiéj. W rękopisie Krzyckiego z 16-go wieku biblioteki Kra-

[1]) Por. o nim mojego Nideckiego I. 34; Z życia towarzyskiego w epoce Zygmunta Augusta (Przegląd Polski 1884), Wskazówki do poszukiwania źródeł humanizmu polskiego (Referat na zjazd im. Kochanowskiego 1884 str. 7).

Digitized by Google

sińskich w Warszawie, znalazłem na ostatnich dwu stronach późniejszem pismem dodane dwa makaroniczne wiersze Rojziusza, które niniejszém podaję do wiadomości. Pierwszy opisuje niewygody podróży po Litwie, które autorowi dawały się niewątpliwie często we znaki, bo był on, jak wiadomo, referendarzem w sprawach majątkowych W. Księstwa litewskiego, członkiem kapituły żmudzkiéj i w Wilnie r. 1571 życie zakończył; drugi utwór jest wyskokiem bakchanckiego usposobienia poety, które w epigrammatach łacińskich Kochanowskiego zostało uwiecznioném. Obydwa wiersze są wreszcie ciekawą illustracyą ówczesnéj makaronicznéj poezyi i jednym z węzłów łączących Rojziusza z przychylnym mu Kochanowskim. Podajemy je więc w całości według rękopisu Krasińskich, zanim wydanie dzieł Rojziusza nie przedstawi w całéj pełni bogatéj spuścizny literackiéj po tym ciekawym autorze.

I.

Si quis jeżdzavit Lituana per oppida goscius
Seu Vilnam perget, seu fors wyjeżdzaverit inde
Ille niechaj secum żzanum [1]) chlebum atque białum
In curru portet, sine curru tendere błąd jest.
Niech wyborna tuum repleat cervisia Benben
Seu quam dat piątek, albo quam sobota mittit,
Miód quoque non desit starus młodusve żołądko,
Et, si vina placent, curru sunt vina vehenda;
Non etenim najdziesz drogam venale per omnem,
Vel lada jakum, quamvis sis ipse gotowus
Pro totidem kroplis totidem numerare szelongos.

[1]) sic, pro rżanum?

Digitized by Google

Quod si sklenica deest, kuflo sbankove plugawo
Aut okopciała musisz potare konewka
Ex quo śmierdowie modo potavere mużyki.
Si deerit pościel praebebit słoma grabatum
Pro lecto tibi ława dabit distendere corpus.
Quod si frigus erit czarna recubabis in izba
Inque die cernes noctem undique et undique dymum.
Stertentique inter krowas tenerosque czelątkos
Non tibi Zegar opus, parvi cum matre prosienta
Excutient somnum quamvis sis ipse Kamieniusz.
Nec tibi pluskwa ciałum noctem śmierdząca per omnem
Rodere cessabit. [1])

II.

Petri Roysii in bibulos Saphicum.

Est obyczajusz starus et receptus
Alter ut potet sitiente drugi
Nos sitim cudzam comitamur omnes
Nasza niewola.
Ferre quis takum queat obyczajum!
Qui sitit, niechaj bibat ille pełno,
Wolno sit drugim, tilo quisque potet,
Ile potrzeba.
Sic erit zdrowus człowiek atque mądrus
Nec suos quisquam iaciet pieniądzos
Darmo szynkarkas faciens bogatas
Sam: (sic) ubogim.

---

[1]) Tu się wiersz w manuskrypcie urywa, a może się i urwał w tém miejscu pod piórem autora.

Digitized by Google

Sed nos truciznam bibimus quod ipsi
Ad przyjacielos millia saepe centum
Portet ut zdrowios faciat medendo
Absque lekarstwa,
Nil eis prodest, my sed inde pijani
Fimus et rixas madidi ciemus
Ebrii, pełni, ladaco loquentes
Absque rozumu.
Nocte do domu media redimus
Mille post pełnas vacui cerebro
Mane surgentes canimus: Najmilsza
Funde gorzałkam.

Digitized by Google

De
enuntiatis subiecto carentibus apud Herodotum;
symbola ad historiam linguae graecae.

Scripsit

Adam Stephanus Miodoński.

PARS I.

PRAEFATIO.

Enuntiata sine subiecto, praedicato tantum constantia, actionem aut statum quendam exprimunt absolute ita, ut nulla subiecti notio subaudienda sit. Deest prorsus in eiusmodi enuntiatis subiectum, quod vocatur, grammaticum; magna vero eorum copia habet subiectum logicum, velut ὕει, οὐκ ἄλλως αὐτοῖς πεπόνηται (Plato Phaedr. p. 232 *a*). Verbum finitum harum enuntiationum ponitur in tertia persona singularis numeri; si forma distinctionem generis patitur, adhibet lingua graeca neutrum sing. et plur., ut ποιητέον ταῦτά ἐστιν, ποιητέα ἐστίν, βεβουλευμένα ἔσται, latina autem constanter solum neutr. sing.: procursum est, ad me ventum est.

Digitized by Google

Praedicata subiecto carentia per se integram perspicuamque praebent sententiam, qua proprietate longe differunt ab impersonalibus, ut ἔξεστι, πρέπει, ἀδύνατον, apparet, sufficit etc., quae non plane intelleguntur, nisi coniuncta cum alia orationis parte sive expressa sive e contextu elicienda [1]). Necesse est statuatur, posse exstare re vera enuntiata nulli annexa subiecto, quod quidem elucet ex naturali cogitationum nostrarum processu, ex rationibus psychologiae, ut ita dicam, ad quas indolem sermonis revocare debemus; atque licet in syntaxi cuiusvis linguae logicae leges cogitationis minime plerumque respondeant legibus grammaticis, tamen etiam, qui studiis logices operam navant, viri docti Kant, Herbart, Brentano concedunt, esse re vera iudicia, quae uno solum membro (orationis) contineantur (eingliedrige Urteile); quam opinionem cum proferunt, nobiscum apertissime faciunt, defectum subiecti in enuntiationibus non impugnantes (vide sis Miklosich, Sub. S. p. 21—22).

Iam antiqui viri docti ad ea, de quibus agitur, enuntiata attendebant animum; ex recentioribus subiectum in iisdem sine dubio deesse statuendum contendunt Heyse (Lehrb. d. deutsch. Spr. et System d. Sprachw.), J. Grimm (Wörterb. 3, 1112) et Th. Benfey (Götting. gel. Anzeig. 1865, 1778—92) in recensione F. Miklosichii dissertationis „Die Verba imperson. in d. slav. Spr.“ (XIV. t. Actorum phil.-hist. classis Acad. litt. Vindob. 1865). Sed in difficillima illa quaestione maximi est momenti disputatio Miklosichii modo allata, quam prin-

---

[1]) Veteres grammaticos secuti permulti recentiorum usque ad hunc diem utramque classem harum enuntiationum uno nomine impersonalium comprehendunt. Priori classi nomen enuntiatorum subiecto privatorum (subjectlose Sätze) imposuit Heyse, Lehrb. d. deutsch. Spr. I 660 consentiente Herbarto, Trendelenburgio et Miklosichio, trita enim locutio „verba impersonalia“ non omni ex parte probanda videtur. Cf. Miklosich, Sub. S. p. 3.

Digitized by Google

ceps philologiae slavicae auctam emendatamque iterum edidit in separato libello „Subjectlose Sätze“ inscripto (Vindobonae 1883). Miklosich enim primus sagaciter subtiliterque in quaestionem hanc inquisivit et ad stabiliendam theoriam enuntiatorum subiecto carentium, firmis argumentis praecipueque permagna copia exemplorum adiutus, procul dubio plurimum contulit. Quanti autem aestimetur hic tractatus viri doctissimi, cum ex gravitate ipsius quaestionis patet, tum maxime elucet ex iudicio, quod de eodem tulerunt Benfey l. c., Bonitz (Z. f. ö. G. 1866, 744 — 8), Techmer (Intern. Zeitschr. f. vergl. Sprachw. I 472—3). Conferatur praeterea Huemer, Z. f. ö. G. 1884, p. 893 sq. et Schmalz in syntaxi latina (Handb. d. kl. Alt.-Wissensch. II, 1, p. 249). Cuius dissertationis summam brevissime proposuimus initio huius capitis et libenter libereque profitemur, in dissertatiuncula hac de enuntiatis subiecto privatis apud Herodotum, a nemine adhuc, quantum nos quidem sciamus, tractatis, Miklosichium semper fere ducem nobis fuisse. Quae pars syntaxis linguae gr. nondum est satis et diligenter cognita, quam ob rem etiamnunc vulgo putant viri docti ne Miklosichio quidem excepto (Sub. S. p. 16), Graecos parum fuisse propensos ad locutiones sine subiecto usurpandas. Sed prorsus aliter res se habet; nam si ipsius Herodoti libros accurate perlustraveris, persuasum tibi habebis, sermonem eius minime perpolitum, simplicem enuntiationum structuram manifestaque cotidiani generis dicendi vestigia prae se ferentem, plenum esse, ne dicam scatere, praedicatis nulli subiecto adiunctis id, quod acute praevidebat Vahlen (Hermes XIV, 210). Atque quod potissimum Herodoti sermonem amplexus sum, quem indagarem, id debeo Venerabili Professori Max. Iskrzycki, de me optime merito, cui pro monitis praeceptisque occupato mihi in hoc studio datis amplissimis verbis gratias ago; gratissimique animi documentum hanc disputatiunculam esse velim.

Digitized by Google

Adnotatio. Commemorandae sunt etiam contrariae de ea quaestione sententiae, quae tamen cum permultae sint, acquiescam in enumerandis nonnullis iisque gravioribus. Alii dicunt, notionem nominis abstracti (rem verbi), inhaerentem radici verbi sine subiecto positi esse eius subiectum: curritur = cursus curritur (Theoctistus, Priscianus apud Miklosichium p. 7, ex recentioribus H. Mueller, De verb. imp. p. 21); alii vero supplent personam, velut (Ζεύς, θεὸς) ἀστράπτει (Apollonius, De synt. 101, Krueger, gr. 61, 4 adn. 4; Kühner § 352 *b*). Eggero (Notions élémentaires de grammaire comparée 84) et Steinthalo (apud Miklosichium p. 19—20) videntur enuntiata haec exprimere exsistentiam (Existentialsätze): βροντᾷ dissolvunt in βροντὴ γίγνεται (sujets conjugués). Sententia Sigwarti [conf. A. Marty „Ueber subjektslose Sätze" etc. (Berlin. phil. Wochenschr. 1884, n. 23, p. 727—8)] praedicata sine subiecto habent vim iudiciorum appellativorum (Benennungsurteil): „es blitzt = das ist Blitzen, das blitzt." Steinthal (Zeitschr. f. Völkerpsych. 1866, 4, 235 sq.) autumat, hominem loquentem aliquid incogniti, occulti habere pro auctore facti cuiusdam vel actionis in rerum natura conspicuae (phaenomeni). Apparet, laudatos homines doctos, sermonem secundum leges logicas aestimantes, probare solum iudicia, quae contineantur duobus membris (Zweigliedrige Urteile). Horum opinioni accessit recentissimo tempore Guil. Schuppe: „Subjectlose Sätze" (Mit besonderer Rücksicht auf Miklosichs: „Subjectlose Sätze" etc.), [Zeitschr. f. Völkerpsych. XVI, 3, 249—297], novi tamen memoratuque digni nihil protulit. Negat exstare omnino enuntiata non expressa subiecti notione F. Kern: „Die deutsche Satzlehre." Eine Untersuchung ihrer Grundlagen, 1 cap. (Satz und Urteil), Berolini 1883 (conf. Intern. Zeitschr. f. vgl. Sprachw. I, 461).

Digitized by Google

PARS II.

Enuntiata sine subiecto, quae inveniuntur apud Herodotum, dividimus in 4 generales partes: I. Enuntiata cum verbo activo. II. Enuntiata cum verbo passivo. III. Enuntiata ex nomine et verbo substantivo constantia. IV. Participia destituta subiecto in casibus, qui dicuntur, absolutis, genetivo et accusativo posita. Rationem habebimus etiam exemplorum, in quibus idem verbum modo impersonalem efficit constructionem, modo cum certo subiecto usurpatur, haec enim lucem quandam afferunt naturae praedicatorum, quae certo carent subiecto (v. Vahleni adn. l. c.).

I. Enuntiata subiecto carentia cum verbo activo.

1. Enuntiata actiones in rerum natura conspicuas designantia.

a) ὗει I 87, 9 (λέγεται) ὗσαι ὕδατι λαβροτάτῳ, II 22, 13 ἀνάγκη ἐστὶ ὗσαι ἐν πέντε ἡμέρῃσι, IV 50, 15 ὗει γὰρ δὴ τὸ θέρος, ibid. 151, 2 οὐκ ὗε τὴν θήρην et 185, 9 εἰ ὗε. Memoria dignus est usus verbi ὗειν III 125, 15—17 Πολυκράτης δὲ ἀναπρεμάμενος ἐπετέλεε πᾶσαν τὴν ὄψιν τῆς θυγατρός· ἐλοῦτο . . ὑπὸ τοῦ Διὸς ὄχως ὗοι κτέ., quo loco verbis expressa sunt et conscientia auctoris phaenomeni et ipsum phaenomenon ad causam agentem non relatum. Duobus praeterea locis existimamus statuendum verbum ὗειν sine subiecto Herodotum usurpasse: IV 28, 13 τὴν μὲν ὡραίην οὐκ ὗει λόγου ἄξιον οὐδέν, τὸ δὲ θέρος *ὗον [1]) οὐκ ἀνιεῖ et II 22, 14 εἰ ἐχιόνιζε, *ὗε [1]) ἂν ταῦτα τὰ χωρία.

[1]) IV 28, 13 . . . τὸ δὲ θέρος ὗων] οὐκ ἀνιεῖ, ita hic locus in libris et manuscriptis et editis nunc constanter legitur consentiente H. Muellero, De verb. imp. p. 28 adn. 101 et Vahleno, Hermes XIV 211. Subiectum ὁ θεός subaudiunt

Digitized by Google

b) χιονίζει (ningit) tantum sine subiecto legitur apud Herodotum: II 22, 14 εἰ ἐχιόνιζε, 22, 19 εἰ τοίνυν ἐχιόνιζε καὶ ὅσον ὦν ταύτην τὴν χώρην. Quod verbum Herodoti potissimum pro-

---

Schweighaeuser, Lex. s. v., Lhardy, Kuehner § 482, 6. Notandum Aldinam habere ὄν, quod neutrum probat Portus apud Schweigh. ad h. l., notionem τοῦ θείου supplens recipitque H. Stephanus, Thesauri gr. l. VIII vol. col. 564 (a. 1865) dicens in universum: non probandum videtur ~ ὤν intellecto ὁ θεός. Masculina forma part. ὤν tolerari hoc loco nequit, persona enim agens (θεός) subaudita abhorret mea quidem opinione ab usu loquendi Graecorum, quod ex sequentibus locutionibus effici mihi videtur, quae exprimendae notioni verbis naturae inhaerenti inserviunt:

α) Substantivum coniunctum cum εἰμί, γίγνομαι, Homeri Od. 4, 566 οὐ νιφετός, οὔτ' ἄρ χειμὼν πολὺς οὔτε ποτ' ὄμβρος et Il 12, 278. Herod. II 22, 12 ἐπὶ δὲ χιόνι πεσούσῃ (= gen. absol. χιονίσαντος), cf IV 31, 6—7. Idem IV 28, 13—16 βρονταί τε ἦμος . . γίνονται ~ ἦν δὲ χειμῶνος βροντὴ γένηται ~ ὡς δὲ καὶ ἦν σεισμὸς γένηται, V 85, 9 καί σφι ἔλκουσι βροντήν τε καὶ ἅμα τῇ βροντῇ σεισμὸν ἐπιγενέσθαι (= V 86, 24) cf. VIII 12, 2—3. 13, 6. 12, 11—12. 37, 15. Thucyd. VI 70, 1 ξυνέβη βροντὰς γενέσθαι καὶ ἀστραπὰς καὶ ὕδωρ πολύ, vide plura apud Kruegerum, Gr. gr. § 61, 4, 4 et H. Muellerum, De verb. imp. p. 29 adn. 102. Xenoph. An. IV 4, 8 γίγνεται τῆς νυκτὸς χιὼν πολλή κτέ.

β) V. naturae cum subiecto ὁ θεός sim. Semper in Homeri carminibus, cf. Krueger Di. 61, 4, 3. Herod. II 13, 19 εἰ μὴ ἐθελήσει σφι ὕειν ὁ θεός, III 117, 18 ὗει σφι ὁ θεός, VII 129, 25 ὅστις γὰρ νομίζει Ποσειδέωνα τὴν γῆν σείειν. Saepius apud Aristotelem, cf. H. Bonitz, Index Arist. s. v. ὕειν. Theocritus 4, 43 χώ Ζεὺς ἄλλοκα μὲν πέλει αἴθριος, ἄλλοκα δὲ ὗει.

γ) Sine subiecto: Thucyd. IV 52, 1 τοῦ αὐτοῦ μηνὸς ἑσταμένου ἔσεισεν, Aristotel. (v. Ind. Aristot. s. v.).

δ) Gen. absol.: Xenoph. Hell. I 1, 16 ὄντος πολλῷ, Theocr. 9, 20 χειμαίνοντος.

Exempla sub α) demonstrant, Graecos iam inde ab antiquissimis temporibus actiones in rerum natura conspicuas verbis potuisse exprimere, eas diis vel Jovi non tribuentes. Animadvertit hoc etiam H. Mueller, De verb. imp. p. 28 adn. 101. Satis igitur habebant expressisse solam actionem,

Digitized by Google

prium esse videtur, alii scriptores adhibent hoc sensu vocem νίφειν ut Ar. Ach. 1106 νίφει, Xenoph. Cyn. 8, 1 ὅταν νίφῃ ὁ θεός. Eadem proprietate servata circumscribit Herodotus

---

tum enim, cum dicebant, aut non cogitabant de persona illam actionem efficiente, aut infinitam et incertam de eadem habebant opinionem. Quae opinio — ut cum Grimmio, Lex. 3, 1112 dicamus — si corroboratur firmaturque, si ipsae rerum causae respiciuntur, personam agentem poni videmus: Xen. Oec. 20, 11 ὕδωρ ὁ ἄνω θεὸς παρέχει. Egregium huiusmodi exemplum sunt verba Herodoti VIII 13, 9 ἐποιέετό τε πᾶν ὑπὸ τοῦ θεοῦ κτλ., addita ad praecedentia (γ. 6) πλέουσι αὐτοῖσι χειμών τε καὶ τὸ ὕδωρ ἐπεγίνετο. Cf. quoque ibidem cap. 12, v. 2. 3 et 9—12. Locutiones sub γ) allatas nullo modo affirmari potest pertinere ad subiectum ὁ θεός, Ζεύς (vide Thucyd. IV 103 χειμὼν δὲ ἦν καὶ ὑπένειφεν); testantur id luculentissime genetivi, quos dicimus, absoluti sub δ). Grammatici et interpretes, qui locis sub β) laudatis adducti etiam praedicata sub γ) cum subiecto copulanda putent, debebunt genetivos absolutos sub δ) ad subiectum gen. masc. et accus. absol. παρέχον (Herod. V 49, 47) sim. ad τὸν θεόν, τὸν καιρόν referre!, cum ad παρέχει (μοι) cogitatione voces ὁ θεός, ὁ καιρός supplendas autument (Kuehner, § 352). Itaque argumenta ex ipsa indole linguae graecae petita impellunt nos, ut statuamus verba ὖει, βροντᾷ etc. iam ab Homeri temporibus Graecos prorsus absolute, sine ullo subiecto usurpasse; Herodoteum ὖων (οὐκ ἀνιεῖ) aeque ferri non potest atque polon. (on) lał, grzmiał (pro lało, grzmiało), germ. (er) regnete, ut re vera interpretatur hoc verbum Krueger Gr. gr. 47, 4, 4 „ὖει es (eig. er, der Gott) regnet.“ Quapropter repono part. neutr. gen. ὖον (οὐκ ἀνιεῖ). Forma ὖων consulto fortasse in textum illata est et iis, qui absoluti usus part. ὖον inscii erant, debetur; accedit etiam, quod ο et ω in archetypo Herodoti saepe confundebantur inter se (Gomperz, Herod. Stud. II 575). Qua lenissima mutatione facta aequaliter iam procedit oratio: οὐκ ὖει (sine subiecto) λόγου ἄξιον οὐδέν, τὸ δὲ θέρος ὖον οὐκ ἀνιεῖ.— Corruptus etiam mihi videtur locus Herodoti hanc personalem constructionem exhibens: εἰ ἐχιόνιζε, ὖετο] ἂν ταῦτα τὰ χωρία (II 22, 14). Veram lectionem solus cod. R habet hanc: ὖε ἂν κτέ.; ὖετ' ἄν praebet cod. P (et Aldina), ὖετο ἄν in reliquis libris exstat

Digitized by Google

actionem ningendi substantivo χιών, apto verbo addito: II 22, 12 ἐπὶ δὲ χιόνι πεσούσῃ — at aliter legimus Il. 12, 278 ὥς τε νιφάδες χιόνος πίπτωσι ϑαμειαί. Verbum autem νίφειν occurrit apud Herodotum solum in passiva forma, conf. infra.

c) χειμάζει „furit tempestas" Schweigh., cuius significationis apud Herodotum solitarium exstat exemplum VII 191,5 ἡμέρας γὰρ δὴ ἐχείμαζε τρεῖς. Idem usus huius vocis reperitur apud Theophrastum, De sign. 6, 3, 1 χειμάσει μέχρι διχοτόμου, ~ Γέρανοι ἐὰν πρῲ πέτωνται . . . πρῲ χειμάσει · ἐὰν δὲ ὀψέ . . . ὀψὲ χειμάσει, ibid. 4, 1 gen. absol.: ἐὰν χειμάζοντος ἡ δύσις γένηται. Ita est etiam in LXX. Job. 37, 6 χειμάσει (conf. Stephani Thes. VIII. vol. col. 1375). Cum subiecto: Xenoph. Oec. 8, 16 ὅταν χειμάζῃ ὁ ϑεός, Soph. O. C. 1503 sq. πάντα γὰρ ϑεοῦ | τοιαῦτα χειμάζοντος εἰκάσαι πάρα.

Adnotatio. Idem atque χειμάζει valet etiam vox χειμαίνειν, quae raro et solum active sine subiecto usurpatur, ut apud Theocr. 9, 20 χειμαίνοντος, saepius in scriptis physicorum (H. Stephanus, Thesaur. VIII. vol. s. v.). Quam ob rem loco Herodoti VIII 118, 8—10 καὶ δὴ μᾶλλον γάρ τι χειμαίνεσϑαι γεμούσης τῆς νεὸς ~ ἐνϑαῦτα ἐς δεῖμα πεσόντα τὸν βασιλέα εἰρέσϑαι κτλ. infinitivum passivi χειμαίνεσϑαι ducibus Valla et Steinio componimus cum accus. τὸν βασιλέα ita, ut sit sensus: cum rex magis tempestate agitaretur.

Similiter utitur saepe Thucydides voce χειμάζεσϑαι de personis, velut II 25, 4 χειμαζόμενοι ἐν ἀλιμένῳ χωρίῳ, οἱ μὲν πολλοὶ ἐπέβησαν ἐπὶ τὰς ναῦς κτλ. Cf. Bétant, Lex. Thucyd. s. v. et adn. Classeni a. h. l. Minus probabiliter videntur mihi

---

receptumque est in textum ab editoribus. Hoc modo, qui constructionem ὗε ἂν ταῦτα τὰ χωρία non intellegebant, vestigia eius paulatim deleverunt. Ad quem usum illustrandum conferantur loci: Herod. IV 151, 2 οὐκ ὗε τὴν Θήρην (II 22, 19 εἰ τοίνυν ἐχιόνιζε ταύτην τὴν χώρην), Pausan. II 29, 7 τὴν χώραν ὗεν ὁ ϑεός.

Digitized by Google

Schweigh. Lex. s. v. et, qui tamen haesitat, Baehr a. h. l. cum χειμαίνεσθαι iungere acc. τὴν νέα. Nam licet haec coniunctio vocabulorum firmetur analogia loci Thucydidei VIII 32, 1 χειμασθεισῶν τῶν νεῶν, displicet tamen, si grammaticam respexeris rationem, potius enim exspectaveris: χειμαίνεσθαι (ἅτε) γέμουσαν τὴν νέα.— Lange (germ. vers.), Schweigh. (vers. lat.) et Abicht absolute sine subiecto χειμαίνεσθαι Herodotum adhibuisse putant, sensu verbi χειμάζει (jest burza, es wettert). Sed hanc interpretationem probaturo statuendum erit, Graecos eadem significatione et χειμαίνει et χειμαίνεται usurpasse id, quod ab usu eorum abhorret. Verba naturae sine subiecto in activo et passivo posita propria sunt vulgaris sermonis latini: Cato r. r. 88 nubilabitur (Varro r. r. 1, 13 nubilat), Apul. Flor. 2, pag. 2 Krueg. „istud spatium, qua pluitur et ninguitur."

Nunc oportet dicamus de gravioribus quibusdam proprietatibus laudatorum v. naturae.

1) ὕειν, χιονίζειν non addito subiecto usurpantur transitive cum accus. loci, quo pluit ningitve:

Herod. IV 151, 2 οὐκ ὗε τὴν Θήρην, II 22, 14 *ὗε ἂν ταῦτα τὰ χωρία, II 22, 19 εἰ τοίνυν ἐχιόνιζε . . ταύτην τὴν χώρην. Cf. Ar. Ach. 138 εἰ μὴ κατένιψε χιόνι τὴν Θράκην.

2) Verba ὕειν, νίφειν ponuntur in passivo cum subiectis ἡ γῆ sim. Herod. I 193, 3 ἡ γῆ . . ὕεται, II 13, 15 ὕεται πᾶσα ἡ χώρη, 14, 8 ὕσεταί σφι ἡ χώρη, 25, 18 ἅτε ὑομένης τε τῆς χώρης, III 10, 10—14; IV 50, 10; 198, 8; IV 31, 4—5 τὰ κατύπερθε ταύτης τῆς χώρης αἰεὶ νίφεται (v. IV 50, 11 νιφετῷ δὲ πάντα χρᾶται <ἡ γ ῆ> = νίφεται).

3) ὕειν, χιονίζειν sine subiecto et ὕεσθαι, νίφεσθαι personaliter posita efficiunt figuras, quas dicimus, etymologicas easque artiore aut latiore sensu usurpatas:

Dativus: *a)* subst. I 87, 9 ὗσαι ὕδατι λαβροτάτῳ, III 10, 14 ὗσθησαν αἱ Θῆβαι ψακάδι (v. Aesch. Agam. 1501); *b)* neutr. adiect. I 193, 3 ἡ δὲ γῆ . . ὕεται μὲν ὀλίγῳ, IV, 50, 10 ὕεται γὰρ

Digitized by Google

ἡ γῆ ... πάμπαν ὀλίγῳ (v. ad h. l. Krueger, Di. 49, 15, 13), IV 31, 5 τὰ κατύπερθε ταύτης τῆς χώρης αἰεὶ νίφεται, ἐλάσσονι δὲ τοῦ θέρεος. Cf. Pausan. 4, 20, 7 ἔτυχε δὲ καὶ ὕειν πολλῷ τὸν θεόν. Accusativus neutr. adiect. rarius invenitur: IV 28, 12 οὐκ ὕει λόγου ἄξιον οὐδέν, II 22, 19 εἰ ἐχιόνιζε καὶ ὅσον ὧν ταύτην τὴν χώρην. Quod igitur in his locutionibus dativus praevalet, id proprium est usus Herodotei, ceteri enim potissimumque scriptores Attici praeferunt accusativum. Dativ. apud Xenoph. Hell. I 1, 16 ὄντος πολλῷ non prorsus accedit ad consuetudinem solutae orationis Atticorum [πολλῷ memoriam codicum secuti retinent praeter alios Cobet in ed. cr. Amstelod. 1862 et Büchsenschütz in 4 ed. herm.; nonnulli homines docti sine iusta causa gen. πολλοῦ proponebant]. Cf. Kuehneri § 410, 3 *a* et accuratam collectionem huc spectantium exemplorum apud Kruegerum Di. 48, 15 adn. 13.

Adnotatio 1. Quam sententiam veteres homines docti de verbis naturae habuerant (v. Miklosich, Sub. S. p. 11 sq.), eandem plurimi recentiorum protulere statuentes in iis ellipsin vocis Ζεύς, ὁ θεός. Cf. Hermann: De ell. et pleon. (Opusc. I 154) § 106, Bernhardy: Wissensch. Synt. p. 191, 4; Krueger: Gr. gr. 61, 4, 4; Kuehner § 352 *b*) (idem Gr. lat. II. vol. § 3 *b*), ex interpretibus Herodoti Lhardy (II 22), Krueger, Abicht (IV 28), Stein (VI 27). Madvig: Synt. § 7 adn. 1, Steinthalo (Miklosich: Sub. S. p. 20) consentiens, cuiusdam infiniti et occulti animantis notionem subiectum harum actionum esse putat.

Adnotatio 2. Non inveniuntur apud Herodotum verba βροντᾷ, ἀστράπτει, σείει, νίφει [1]) sine subiecto usurpata, sed notiones hae circumscribuntur verbo γίνεσθαι et substantivo („re verbi") eiusdem radicis, quae in verbo naturae inest. Velut

---

[1]) Pro νίφει verbo aliis scriptoribus proprio utitur Herodotus vocabulo χιονίζει.

Digitized by Google

βροντὴ γίνεται IV 28, 13—15, σεισμὸς γ., IV 28, 16, ἀστραπὴ γ., III 86, 7. Cf. V 85, 8—9. 86, 24. VII 42, 8—9. VIII 12, 3. 64, 4. Personalem constructionem verbi σείειν, VII 129, 26 ὅστις γὰρ νομίζει Ποσειδέωνα τὴν γῆν σείειν κτέ. postulavit nexus sententiarum. Quam consuetudinem notiones verbis naturae inhaerentes hoc modo circumloquendi, communem sermoni graeco omnium temporum (v. Theophr. De sign. 2, 7 ϑέρους ἔϑεν ἂν ἀστραπαὶ καὶ βρονταὶ γίνωνται et ea, quae protinus sequuntur ἐὰν μὲν ~ ἀστράπτῃ) aeque ac Herodotus adamavit praecipue Thucydides, eaque periphrasis cum adeo percrebruisset effecit fortasse, ut etiam apud ingeniosissimum historiae belli Peloponnesiaci scriptorem — si fidem dabis Bétanto, Lex. Thuc. — nusquam prodeant verba ὗει, ἀστράπτει, βροντᾷ subiecto destituta (v. in hoc lexico voces ἀστραπή, ὕδωρ, ὑετός). At vox σείειν sine subiecto usu venit apud Thucydidem IV 52 τοῦ αὐτοῦ μηνὸς ἱσταμένου ἔσεισε. In recentiore lingua graeca frequentes sunt locutiones ἐνύκτωσε, ὅσον νὰ ξημερώσῃ (v. Miklosich, Sub. S. p. 45), sed fortasse similem dicendi rationem veteres Graeci ignoraverunt, cum apud eos exstent tantum, quod sciam, circumscriptiones harum notionum, ut illud Platonis in Critone p. 43 *a* ἢ οὐ πρὼ ἔτι ἐστίν; et similia apud Thucydidem (cf. Bétant s. v. ἡμέρα, νύξ). Quem circuitum eloquendi saepissime Herodotus exhibet: V 33, 23 ὡς νὺξ ἐγένετο, VIII 12, 1 ὡς δὲ εὐφρόνη ἐγεγόνεε, V 56, 7 ὡς ἡμέρη ἐγένετο τάχιστα, VI 118, 4 ὡς ἡμέρη τάχιστα ἐπέλαμψε (= VIII 14, 3) sim.

2. Enuntiata, quae verbis μέλειν, μεταμέλειν animi affectus exprimunt.

A) Μέλειν „curae esse“ triplicem init apud Herod. constructionem: *a)* sine subiecto, *b*) impersonalem, *c*) personalem.

Digitized by Google

a) Sine subiecto. Persona, quae curat, ponitur in dativo; notionem eius, de quo cura adhibetur, indicat α) genet. β) περί cum genet.

α) VI 19, 11 νηοῦ δ' ἡμετέρου Διδύμοις (= ἐν Δ.) ἄλλοισι μελήσει (oraculum Delph.). β) VI 101, 8 εἴ κως δὲ διαφυλάξαιεν τὰ τείχεα, τούτου σφι πέρι ἔμελε, VIII 65, 30 περὶ δὲ στρατιῆς τῆσδε θεοῖσι μελήσει, VIII 19, 13 κομιδῆς δὲ πέρι τὴν ὥρην αὐτῷ μελήσειν [1]), ὥστε ἀσινέας ἀπικέσθαι ἐς τὴν Ἑλλάδα.

b) Impersonaliter; subiecti vice fungitur α) infinit., β) enuntiatum secundarium.

α) V 98, 12—14 ὑμῖν παρέχει σώζεσθαι ἐπὶ τὴν ὑμετέρην αὐτῶν· μέχρι μὲν θαλάσσης αὐτοῖσι ὑμῖν, τὸ δὲ ἀπὸ τούτου ἡμῖν ἤδη μελήσει (sc. ὑμέας σώζεσθαι) [2]), VIII 68β, 12 οὐδέ σφι μελήσει πρὸ τῶν Ἀθηνέων ναυμαχέειν.

---

[1]) VIII 19, 13. Statuimus hoc loco μέλειν sine subiecto usurpatum. Κομιδῆς δ. π. pendet ab inf. μελήσειν, τὴν ὥρην adverb. = temperi; v. Herod. II 2, 12 τὴν ὥρην ἐπαγινέειν σφι αἶγας (τὸν ποιμένα), VII 50, 22 ὥρην τε τοῦ ἔτεος καλλίστην πορευόμεθα, τὴν ὡραίην IV 28, 12. Xenoph. Oec. 17, 1 τὴν ὥραν σπείρειν. Sententia expressa hisce: ὥστε ἀσινέας κτέ. continentibus ea, quae ex praecedenti enuntiato sequuntur, superflua est potius, quam necessaria. Omnis vis tribuitur verbis κομιδῆς δ. π. τ. ὥρην. Non mihi tamen hoc modo explanatam constructionem praeferenti in animo est negare, μελήσειν Baehrium bene referre ad subiectum τὴν ὥρην ita, ut sit sensus „sibi tempus (redeundi) curae futurum esse" et tum κομιδῆς δ. π. verti debere „quod adtinet ad reditum" (cf. Herod. VII 102, 15. De republ. Athen. III, § 1); ad constructionem μελήσειν ὥστε illustrandam profert Abicht locum Herodoteum IX 72 μέλει μοι ὅτι, cui addam alterum Xenoph. Cyr. 6, 3, 19 πάνυ μοι ἐμέλησεν ὥστε εἰδέναι. Sed etiam impersonaliter constructio huius enuntiationis accipi potest: κομιδῆς δ. π. „quod ad reditum spectat", τὴν ὥρην = acc. temp., μελήσειν ὥστε κτέ.

[2]) V 98, 12 — 14. Aristagoras, tyrannus Mileti, legatum mittit ad Paeonas, qui in potestatem Megabazi redacti Phrygiam incolebant, ut consilium iis praeberet occasione data

Digitized by Google

β) I 9, 14 σοὶ μελέτω τὸ ἐνθεῦτεν ὅκως μή σε δψεται. Locutio τὸ ἐνθεῦτεν adverbiali sensu usurpata est ut τὸ δὲ ἀπὸ τούτου cf. adn. 2). IX 72, 9 οὐ μέλειν οἱ ὅτι πρὸ τῆς Ἑλλάδος ἀποθνήσκει.

c) Personaliter I 36, 16 νεόγαμός τε γὰρ ἐστὶ καὶ ταῦτά οἱ νῦν μέλει, VIII 72, 7 τοῖσι δὲ ἄλλοισι Πελοποννησίοισι ἔμελε οὐδέν, III 155, 37 τὸ δὲ ἐνθεῦτεν ἐμοί τε καὶ Πέρσῃσι μελήσει τὰ (= ἃ) δεῖ [1]) ποιέειν.

---

revertendi in patriam (ad Strymona). Formam verbi μελήσει vel μελέτω intellecto inf. σώζεσθαι subaudimus Abichtum secuti in priore parte enuntiationis μέχρι μὲν .. ὑμῖν; cui rei favet arta copulatio utriusque partis per particulas μέν—δέ. Minus probabiliter videtur mihi Krueger in illis μέχρι μὲν κτέ de supplendo παρέχει cogitasse (prorsus reicienda est dativi αὐτοῖσι ὑμῖν interpretatio haec „per vos ipsos", v. adn. Kruegeri). Τὸ ἀπὸ τούτου adhibitum est sensu adverbiali, cf. Herod. I 4, 1—2. 130, 10. VII 30, 2. IX 57, 18. Falso sine dubio Schweighaeuser statuit hoc loco constructionem personalem exstare (Lex. s. v. μέλειν); non enim ipsum spatium a mari usque ad Strymonem (τὸ ἀπὸ τούτου) curaturum, sed ut inde a mari Paeones incolumes reverterentur (σώζεσθαι) animo se laboraturum promittebat Aristagoras. Cum Schweighaeusero manifesto faciunt, qui nuperrime de inf. Herodoteo scripserunt, Heilmann et Sharp, cum exemplum hoc non respiciant.

[1]) III 155, 37 μελήσει τάδε] ποιέειν tradunt libri manuscripti. Mendosum esse τάδε vel inde colligas: Zopyrus postquam astutam expugnandae Babylonis iniit rationem, consilium suum Dario exponit (v. 17—36); itaque pronomen τάδε ad verba remotissima αἱρέομεν Βαβυλῶνα vers. 17 referri deberet! Difficultas haec minime removetur altero simili loco Herodoti VIII 69, 11 quem Eltz (Jahrbb. Suppl. IX 343) in comparationem vocavit, ut integram memoriam codicum in parallelo illo τάδε (μελήσει τάδε) servatam esse ostenderet, ibi enim alia est potior explicatio probandaque (cf. adn. a. h. l. Baehrii, interpunctionem vocabulorum in textu Abichti et Steinii). Sed quod Dietsch (ed. 1864 praef. p. XV) putat, inepte pron. τάδε esse positum, cum Persae Zopyri consilium ignorantes non potuerint una cum

Digitized by Google

Adnotatio 1. Personalis constructio verbi μέλειν, in soluta oratione non admodum frequens, praevalet in sermone vetustissimo, in carminibus potissimum Homeri et apud tragicos poetas (cf. Passow s. v., Krueger Di. 47, 11, 2). Quo usu comprobatur originatio huius vocis, quam statuit Osthoff, Zur Gesch. des Perf. p. 450 adn. Sententia enim viri doctissimi inest verbo μέλειν eadem radix atque in μάλα, μᾶλλον, μάλιστα, lat. melior, — us (cf. Curtius, Etym.[5] 594); μέλει μοί τι = est aliquid mihi magni momenti.

Adnotatio 2. Causa tam rari usus verbi μέλειν sunt permultae locutiones idem significantes, quas ubertas dicendi Herodotea prae se fert. Sufficiant nonnulla tantum synonyma, velut: *a)* μελετάω III 115, 11 οὐ δύναμαι ἀκοῦσαι, τοῦτο μελετῶν, VI 105, 3. *b)* ἐπιμελεῖσθαι V 29, 12 δοκέειν γὰρ ἔφασαν καὶ τῶν δημοσίων οὕτω δή σφεας ἐπιμελήσεσθαι, *c)* κήδομαι IX 45, 6 εἰ μὴ μεγάλως ἐκηδόμην συναπάσης τῆς Ἑλλάδος, *d)* περιέχεσθαι cum gen. VIII 60, 25 τοῦ καὶ περιέχεσθε μάλιστα, *e)* φροντίζειν VIII 36, 7 σφέων αὐτῶν πέρι ἐφρόντιζον, *f)* ἀνακῶς (= ἐπιμελῶς) ἔχω cum gen. VIII 109, 21 καί τις .... σπόρου ἀνακῶς ἐχέτω, cf. I 24, 29 ibid. adn. Steinii. *g)* ὅπιν ἔχω cum gen. IX 76, 15 ἀπολέσας τοὺς οὔτε δαιμόνων οὔτε θεῶν ὅπιν ἔχοντας, cf. VIII 143, 11. *h)* ὥρη (= ἐπιμέλεια) ἐστί τινος, III 155, 23 τῆς (στρατιῆς) οὐδεμία ἔσται ὥρη ἀπολλυμένης. Notetur hic defectus personae; hoc modo absolute v. μέλειν non usurpatur. Ὥρην ἔχειν cum

---

eo expugnandae urbi studere, id artificiose excogitatum quis est, qui non videat. Lenissimam igitur mutationem τὰ δεῖ a Reiskio factam non dissentientibus Baehrio, Abichto, Kruegero, Steinio, Dietsch. — Kallenbergio nos quoque recepimus. Haud iusto iure Cobet, Mnem. n. s. XI 301 expunxit τὰ δεῖ ποιέειν affirmans, vim sententiae inesse verbis τὸ δὲ ἐνθεῦτεν ἐμοὶ μελήσει „mecum erit iste labor“ (?). Nescio, cuinam voci in graeco textu illud „iste labor“ respondeat.

Digitized by Google

gen. I 4, 7 μηδεμίαν ὥρην ἔχειν ἁρπασθεισέων; ὥρην ποιέεσθαι IX 8, 10. *i)* σπουδὴν ποιέεσθαι IX 8, 9 et I 4, 6.

B) Μεταμέλει μοι „poenitet me."

Quod verbum adhibet Herod. *a)* nullo subiecto addito, *b)*personaliter.

a) In hoc usu v. μεταμέλει μοι distinguenda sunt haec: α) causa poenitendi non affertur, β) causam exprimit participium.

α) III 36, 25 εἰ μὲν μεταμελήσῃ τῷ Καμβύσῃ καὶ ἐπιζητέῃ τὸν Κροῖσον (ibid. v. 27 cum subiecto ἢν δὲ μὴ μεταμέληται . . .), IV 159, 11.

β) I 130, 6 ὑστέρῳ μέντοι χρόνῳ μετεμέλησέ τέ σφι ταῦτα ποιήσασι, III 140, 24 ὡς μήκοτέ τοι μεταμελήσῃ Δαρεῖον . . εὖ ποιήσαντι, IV 203, 9 μετεμέλησέ σφι οὐ σχοῦσι τὴν Κυρήνην, VII 29, 15 οὐ γάρ τοι ταῦτα ποιεῦντι ~ μεταμελήσει, VII 54, 13 εἰ μετεμέλησέ οἱ τὸν Ἑλλήσποντον μαστιγώσαντι, IX 89, 17 οὐ γὰρ ὑμῖν ἐς χρόνον ταῦτα ποιεῦσι μεταμελήσει.

b) Personaliter, VI 63, 11 καὶ τῷ Ἀρίστωνι τὸ εἰρημένον μετέμελε (cf. Pausan. III 7 § 7 τοῦτον μὲν (Ἀρίστωνα) δὴ τῶν εἰρημένων μετάνοια ἔλαβεν ὕστερον), IX 1, 5 τοῖσι δὲ Θεσσαλίης ἡγεομένοισι οὔτε τὰ πρὸ τοῦ πεπρηγμένα μετέμελε οὐδέν. Cuius generis personales constructiones propriae sunt praecipue orationi poeticae (Passow s. v. μεταμέλω).

3. Enuntiata actiones, quibus sensus nostri afficiuntur, designantia.

Pertinent huc sententiae, quas efficiunt verba: ὄζειν, ἀπόζειν, σημαίνειν, προσημαίνειν.

1. *a)* Verbum simplex ὄζειν (μέσον ῥῆμα) semel tantum sine subiecto apud Herodotum nobis occurrit significatione „iucunde olere"; accusativo in latinis locutionibus ut: olere crocum, vina sim. respondet genetivus; id, quod odorem spar-

Digitized by Google

git, continetur praep. ἀπό cum genet.: III 23, 8 (ἀπ' ἧς λουόμενοι λιπαρώτεροι ἐγίνοντο, κατά περ εἰ ἐλαίου εἴη < ἡ κρήνη >)· ὄζειν δὲ ἀπ' αὐτῆς ὡς εἰ ἴων „qui fons suave velut violas olet." Quibus verbis describitur nihil aliud, nisi natura fontis apud Ichthyophagos; idem spectant v. 8—14. Ita hunc locum accipiunt Matthiae, Gr. gr. § 376 et interpretes Abicht, Stein. Quapropter quod Baehr (a. h. l.), Passow et Pape-Seng. (v. ὄζω) iudicant, subiectum v. ὄζειν esse τοὺς λουομένους, id eis non possumus assentiri. Krueger (in ed.) concedit quidem, posse v. ὄζειν hoc loco cum subiecto coniungi, ipse tamen videtur praeferre priorem illam explicationem. In lexico Schweighaeuseri frustra ὄζειν vocem quaesiveris!

Adnotatio. Eundem usum huius verbi exhibet Lysias 6, 1. Xenoph. Cyn. 5, 1, 7. Vulgo tamen adsciscit ὄζω subiectum personae aut rei; nonnunquam obtinent vicem verbi olendi circumlocutiones: ὀδμή, εὐωδία apto verbo adiuncto: Herod. III 24, 10. IV 75, 13. Cf. Od. ε 59—60. Ar. Nubb. 50.

b) ἀπόζει, III 113, 1—2 ἀπόζει δὲ τῆς χώρης τῆς Ἀραβίης θεσπέσιον ὡς ἡδύ. Cf. Plut. Alex. 20 ὀδώδει θεσπέσιον οἷον ὑπὸ μύρων καὶ ἀρωμάτων ὁ οἶκος. Ut hoc loco, ita saepe cum voce ὄζειν copulantur adverbia γλυκύ, κακόν, κάκιστον. Improbanda est igitur sententia Steinii (a. h. l.), qui refert praedicatum ἀπόζει ad subiectum ἡδύ „ein wunderstisser Duft" (!). Nobiscum stant Abicht cum Gomperzio (Her. Stud. II 591 adn. 1).

2. *a)* σημαίνει „signum (militare) datur": VIII 11, 1 τοῖσι δὲ Ἕλλησι ὡς ἐσήμηνε, πρῶτα μὲν κτέ.

Inter omnes constat, non modo antiquos doctos viros, verum etiam recentiores grammaticos et commentatores fere uno clamare ore, verba σημαίνει, κηρύττει, σαλπίζει indoli (!) graecae linguae convenienter congruenterque iungenda esse cum substant. ὁ σαλπιγκτής, ὁ κῆρυξ sim., quod his potissimum subiectis actiones illae adscribantur et ipsa „verbalis notio de certo quodam subiecto cogitare nos cogat"; aeque igitur actiones has esse accipiendas putant, ac enuntiata οἰνοχοεύει,

Digitized by Google

θύει, θηρεύει, quorum subiecta sunt ὁ οἰνοχόος, ὁ θύων, ὁ θηρευτής. Vide Kannegiesser. De verb. imp. p. 26*, H. Mueller. De verb. imp. p. 11 et adn. 26, Krueger. Gr. gr. 61, 4, 1. Kuehner. § 352 *b)* et eiusdem Gr. lat. II vol. § 3 b), item adnotationes Baehrii, Kruegeri, Abichti ad Herod. VIII 11 et Steinii ad VI 27, 1. Sed est, cur ab hac interpretatione recedendum existimemus. Naturae verborum, quae dixi, illustrandae lucem quandam affert ipsa lingua latina, in qua ad similes notiones designandas inveniuntur enuntiata subiecto destituta ut: bucinavit (Seneca Contr. 7 praef. § 1 saepe, declamante illo, ter b.), bucinatum est (Varro r. r. 2, 4, 20) conf. Draegeri Hist. Synt. d. lat. Spr. I² 164. 166); multo magis tamen locutionibus his recte aestimandis opitulantur linguae recentiores, quarum comparatio multum persaepe confert ad res grammaticas et graecae et latinae linguae explanandas (v. Curtius, Zur Kritik d. neuest. Sprachf., Lipsiae 1885 p. 149) quaeque in exprimendis id genus actionibus haud raro subiectum neglegunt: germ. „es trommelt, es trompetet", slav. „v joho vuchach zadzveńiło; křičelo, že hoří; volalo, wybiło 12 godzin" sim. (Miklosich, Sub. S. p. 48). Hac ratione ducti enuntiatum ὡς ἐσήμηνε sine subiecto positum esse suspicamur (conf. Madvig, Synt. § 7 a) 5).

b) προσημαίνει (=πρὸ τούτων σημήιον γίνεται cf. Her. VI 27, 3) „ante signum datur." VI 27, 1 φιλέει δέ κως προσημαίνειν, εὖτ' ἂν μέλλῃ μεγάλα κακὰ ~ ἔσεσθαι. Krueger-Poekel: „es pflegt eine Vorbedeutung einzutreten." Cf. Thucyd. II 8, 3 ἐλέγετο δὲ καὶ ἐδόκει ἐπὶ τοῖς μέλλουσι γενήσεσθαι σημῆναι (schol. σημῆναι. σημεῖον εἶναι).

In verbo προσημαίνει latere notionem auctoris (ὁ θεός) contendunt Baehr, Abicht, Stein et Kuehner § 352 c, δ). Inter utramque explicationem suspensus animi est Schweighaeuser (Lex. s. v.).

Digitized by Google

4. Enuntiata notionem inopiae et copiae designantia.

Verba sunt haec: δεῖ, ἐνδέει, καταδέει, ἀποχρᾷ.

a) δεῖ significat α) deest [1]), β) opus est. α) III 155, 16 ἤδη ὧν ἦν μὴ τῶν σῶν δεήσῃ [2]), αἱρέομεν Βαβυλῶνα.

β) III 57, 15 τότε δὴ δεῖ φράδμονος ἀνδρός (oraculum), III 127, 13 ἔνθα γὰρ σοφίης δεῖ, βίης ἔργον οὐδέν, IV 43, 20 περήσας δὲ θάλασσαν πολλὴν ἐν πολλοῖσι μησί, ἐπείτε τοῦ πλεῦνος αἰεὶ ἔδεε, .. ἀπέπλεε κτέ. In hoc exemplo v. ἔδεε etiam sensu „deerat“ accipi potest. Accedunt: IV 134, 12 βουλῆς ἀγαθῆς δεῖ, IX 98, 7 παρασκευασάμενοι ὧν ἐς ναυμαχίην καὶ ἀποβάθρας καὶ ἄλλα ὅσων ἔδεε, vide Thucyd. VI 71, 2 τά τε ἄλλα καὶ σῖτον καὶ ὅσων δέοι παρασκευάσωνται.

b) ἐνδέει „deest“ VII 18, 19—20 ποίεε δὲ οὕτω ὄκως τοῦ θεοῦ παραδιδόντος τῶν σῶν ἐνδεήσει μηδέν „ut nulla in re auxilium tuum desit.“ Cf. Herod. III 155, 16 (δεήσῃ). Ἐνδεῖ sine subiecto usurpatur saepe in prosa oratione Atticorum, cf. Plato Euthyd. p. 292 e. Xenoph. An. VII 1, 41.

c) καταδέει „deest“ VIII 82, 10 δύο γὰρ δὴ νεῶν τότε κατέδεε ἐς τὸν ἀριθμόν. Potes quoque interpretari „opus erat.“

---

[1]) Hanc significationem servavit δεῖ in locutionibus πολλοῦ, ὀλίγου δεῖ et in compositis ἐνδέει, καταδέει, ἐπιδέει. Recentiores viri docti non sine causa comparant verbum δεῖν, hom.-aeol. δεύω „indigeo“ cum sanscr. das, dasati (inopem alicuius rei esse). Cf. Fick, Vgl. W. d. indg. Spr. I³ 108. Curtius Etym⁵. 234. Miklosich, Sub. S. p. 52.

[2]) III 155, 16. Zopyrus cepit consilium expugnandae Babylonis, quod non perimetur Dario adiuvante; ἦν . . . δεήσῃ igitur interpretamur: 'nisi ea, quae tuarum sunt partium, mihi defuerint.' Τῶν σῶν ita est usurpatum ut Herod. VII 18, 20. Δεῖ significationem 'opus est' si hoc loco haberet, sententiae, quae postulatur, repugnaret: 'si mihi tuo auxilio opus non fuerit!' Quapropter Steinius et Cobetus (Mnem. n. s. XI 301), qui male hanc vim voci δεῖ tribuunt, emendant: ἦν μή τι τῶν σῶν ἐνδεήσῃ (cf. Herod. VII 18, 20).

Digitized by Google

Subiectum hic subaudiri non esse necesse, exempla usum verbi δέειν et ἐνδέειν illustrantia demonstrant; nolo tamen infitiari, bene etiam Kruegerum (a. h. l.) et Pape-Sengebuschium (s. v.) ex versu octavo cap. 82 subiectum τὸ ναυτικόν supplevisse, ut legimus II 7, 10 ἡ μὲν γὰρ (ὁδὸς) ἐς Πῖσαν.. καταδεῖ πεντεκαίδεκα σταδίων. In tali quaestione absolvenda sub iudice lis erit.

d) ἀποχρᾷ = ἐξαρκέει construitur: α) semel tantum cum dativo personae et dat. participii (sine subiecto grammatico) VII 148, 25 ἀλλ' ὅμως σφίσι ἀποχρᾶν κατὰ τὸ ἥμισυ ἡγεομένοισι. De simili usu huius verbi apud alios scriptores cf. R. Sharp. De inf. Herod. p. 4. β) cum inf.: I 66, 5 καὶ δὴ σφι οὐκέτι ἀπέχρα ἡσυχίην ἄγειν, VI 137, 20. VIII 130, 15. IX 79, 11. Acc. c. inf. III 138, 10 (omisit hoc exemplum Sharp l. c.).

5. Enuntiata res abstractas designantia.

Numero sunt frequentissimae, de quibus nunc nobis est agendum, sententiae iisque conformandis inserviunt duo verborum genera: *A)* γίνεσθαι, ἔχειν, εἶναι. *B)* ἀποβαίνειν, ἀπικνέεσθαι, καταστῆναι, πρήσσειν, προχωρέειν, χωρέειν.

A.

1) Γίνεσθαι notione „fieri" usurpatum has init constructiones: *a)* Cum adverb. οὕτω iunctum revocat nobis in memoriam notam quandam rem; cum ὧδε copulatum praeconis instar indicat cursum actionis. In locutionibus, quibus deest subiectum: οὕτω (ὧδε) γίνεται observatur prae ceteris modus, quo res agitur. Si ratio habetur eius potissimum, quod agitur, certa desiderantur subiecta: ταῦτα, τάδε γ.; ταῦτα (τάδε) οὕτω (ὧδε) γ. Praeter hunc absolutum usum adnectitur voci γίνεσθαι persona aut res. Persona ponitur modo in dativo, interdum circumscribitur casu obliquo et praepositione; res autem in hunc posteriorem modum tantum exprimitur.

Digitized by Google

Οὕτω γίνεται, ἐγένετο sim.: α) **absolute** I 20, 2 Δελφῶν οἶδα ἐγὼ οὕτω ἀκούσας γενέσθαι, I 21, 2 Μιλήσιοι μέν νυν οὕτω λέγουσι γενέσθαι, V 86, 1 Ἀθηναῖοι μὲν οὕτω γενέσθαι λέγουσι, VII 10η, 7 μή νυν οὕτω γένηται (cf. v. 5—6), VII 16γ, 15 εἰ δέ τοι οὕτω δεδόκηται γίνεσθαι, ὧδε [1]) = οὕτω II 2, 28—29 ὧδε μὲν γενέσθαι τῶν ἱρέων ~ ἤκουον.

β) **cum dat. personae** III 139, 16 εἴπερ οὕτω δεῖ γενέσθαι πάντως τοι

γ) **cum casu quodam personae aut rei a praepos. pendente**: I 171, 23 κατὰ μὲν δὴ Κᾶρας οὕτω Κρῆτες λέγουσι γενέσθαι. VI 67, 2 κατὰ μὲν δὴ Δημαρήτου τὴν κατάπαυσιν τῆς βασιληίης οὕτω ἐγένετο, III 26, 20 οὕτω λέγουσι γενέσθαι περὶ τῆς στρατιῆς ταύτης. **Cum subiecto pronominali**: IV 145, 18 δικαιότατον γὰρ εἶναι οὕτω τοῦτο γίνεσθαι. V 71, 9 ταῦτα ... ἐγένετο, VI 26, 1 ταῦτα μὲν δὴ οὕτω ἐγίνετο, VI 66, 1 ταῦτα μὲν δὴ οὕτω γίνεται, cf. VI 11, 2. 73, 1. 90, 6. 131, 1. VII 133, 11. 139, 9. 239, 26. VIII 3, 13. IX 113, 15.

Ὧδε γίνεται, ἐγένετο **sim. Sine subiecto, absolute tantummodo**: IV 150, 2—3 τὸ δὲ ἀπὸ τούτου (adverb.) μοῦνοι Θηραῖοι ὧδε γενέσθαι λέγουσι (v. ibid. v. 1—2), VI 134, 2—3 τὸ ἐνθεῦτεν δὲ αὐτοὶ Πάριοι γενέσθαι ὧδε λέγουσι, VIII 6, 2 ἐγένετο δὲ ὧδε κτέ. **Cum subiecto pronom.**: (absolute) III 74, 2 ἐγίνετο κατὰ συντυχίην τάδε, V 108, 5. VIII 90, 1. 128, 6. (cum dat. personae) II 133, 2 (φασὶ) τούτῳ τῷ βασιλέι τάδε γενέσθαι, cf. I 85, 1. V 112, 6. VII 148, 5. VIII 87, 3.

---

[1]) Non raro apud Herodotum voces ὧδε, (ὅδε, τοιόσδε, τοσόσδε) ad praecedentia, οὕτω, οὗτος, τοιοῦτος) ad subsequentia referuntur, cf. exempla optime codicum memoria servata, quae collegit Stein in adn. ad Herod. I 137, 2. Qui usus etiam apud alios scriptores obvenit. V. Krueger, Gr. gr. §. 51, 7, 3 (Kuehner § 467, 7). Nego igitur iusto iure Cobetum (Mnem. n. s. XII 81 in adn. cr. ad Herod. IV 8) in eius generis exemplis ὧδε mutare in οὕτω.

Digitized by Google

Adnotatio, In quibusdam locutionibus, quae in formulas paene apud Herodotum abierunt, invenitur personalis tantum constructio v. γίνεσθαι, velut:

VII 168, 24 = IX 113, 8 τά περ ἂν καὶ ἐγένετο, V 92δ, 8 τὰ δὴ καὶ ἐγένετο, VIII 109, 26 τά περ ὧν καὶ ἐγένετο, IX 56, 6 τὰ δὴ καὶ ἐγένετο.

Vides, in his dicendi formulis constanter aoristum adhiberi, quare non dubitavimus cum plerisque editoribus eandem formam etiam V 92δ, 8 e codd. s, v recipere. Stein praefert impf. ἐγίνετο, quod reliqui libri praebent.

b) Cum adverb. οἷα VIII 128, 14 τὸν δὲ βληθέντα περιέδραμε ὅμιλος, οἷα φιλέει γίνεσθαι ἐν πολέμῳ „quemadmodum fieri solet in bello."

c) Γίνεται ἐς τοσοῦτο VIII 107, 5 ταύτην μὲν τὴν ἡμέρην ἐς τοσοῦτο ἐγίνετο „eo usque res processit." Saepius cum subiecto: VIII 125, 11 ταῦτα μέν νυν ἐς τοσοῦτο ἐγένετο, v. IX 18, 18. 66, 1.

Adnotatio. Quod censet Krueger, verba ἐς τοσοῦτο (VIII 107) vice subiecti fungi et praeterea initio enuntiati VIII 107, 5 pro ταύτην μέν . . . legi posse ταῦτα μέν κτέ. ad exemplum constructionum personalium, quas supra laudavimus, id non probandum in propatulo est.

d) Γίνεταί μοι cum adverbiis; semel cum periphrasi, quam dicimus, praepositionali.

α) γ. μ. εὖ, I 132, 9 ὃ δὲ τοῖσι πᾶσι Πέρσῃσι κατεύχεται εὖ γίνεσθαι.

β) γ. μ. κακῶς, semper de malo fatali: ἔδεε, χρῆν (= in fatis erat) γ. κακῶς: I 8, 9 χρῆν γὰρ Κανδαύλῃ γενέσθαι κακῶς, II 161, 7 (= IV 79) ἐπεὶ δέ οἱ ἔδεε κακῶς γενέσθαι, ἐγένετο ἀπὸ προφάσιος τὴν ἐγὼ ~ ἀπηγήσομαι. IX 109, 7—8 τῇ δὲ κακῶς γὰρ ἔδεε πανοικίῃ γενέσθαι, πρὸς ταῦτα εἶπε Ξέρξῃ (τῇ δέ per attractionem parenthesis = ἡ δέ, κακῶς γάρ οἱ κτέ.). Cum subiecto: I 9, 2 ἀρρωδέων μή τί οἱ ἐξ αὐτῶν γένηται κακόν, V

Digitized by Google

28, 4 ἤρχετο τὸ δεύτερον ~ Ἴωσι γίνεσθαι κακά, V 92^{δ}, 1 ἔδει δὲ . . . Κορίνθῳ κακὰ ἀναβλαστεῖν. Cf. VI 27, 2.

γ) Γίνεταί μοι cum neutro adiect. sensu adverbiali usurpato et cum participio:

$α_1$) γ. μ. ἄμεινον VII 169, 4—5 τὸν θεὸν ἐπειρώτεον εἴ σφι ἄμεινον τιμωρέουσι γίνεται τῇ Ἑλλάδι.

$β_1$) γ. μ. ἄριστον VII 148, 11 (πέμψαι θεοπρόπους . . . . . ἐπειρησομένους) ὡς σφι μέλλει ἄριστον ποιέουσι γενέσθαι.

$γ_1$) γ. μ. ἐνθύμιον VIII 54', 8 ἐνθύμιόν οἱ ἐγένετο ἐμπρήσαντι τὸ ἱρόν „curae ei fuit combustum delubrum.“ Rara est haec locutio, v. Passow s. v. ἐνθ.

Adnotatio. Id genus locutiones subiecto privatae persaepe occurrunt apud scriptores Atticos: Thucyd. I 118, 3 ἐπηρώτων τὸν θεὸν εἰ πολεμοῦσιν ἄμεινον ἔσται, [Xenoph.] Rpbl. Laced. 8, 5 ἐπήρετο τὸν θεόν, εἰ λῷον καὶ ἄμεινον εἴη τῇ Σπάρτῃ πειθομένῃ οἷς αὐτὸς ἔθηκε νόμοις. Xenoph. Vectig. 6, 2 εἰ λῷον καὶ ἄμεινον εἴη ἂν τῇ πόλει οὕτω κατασκευαζομένῃ. Cf. Plato Apol. 41 B similiaque (Kuehner § 482, 9). Parvum sententiae discrimen (Kuehner § 484, 31) prae se ferunt eiusdem verbi constructiones impersonales: VI 12, 18 ἡμῖν γε κρέσσον καὶ ὅτι ὧν ἄλλο παθεῖν ἐστι, IV 97, 9 πυθόμενος πρότερον εἴ οἱ φίλον εἴη γνώμην ἀποδέκεσθαι, cf. IV 158, 10. V 124, 7. Xenoph. Anab. III 1, 7 οὐ τοῦτο πρότερον ἠρώτα, πότερον λώϊον αὐτῷ εἴη πορεύεσθαι ἢ μένειν. V. adn. Fr. Haasii ad [Xen.] Rpbl. Laced. 8, 5 (ed. a. 1833). Personaliter: Herod. I 37, 14 ἀνάπεισον, ὅκως μοι ἀμείνω ἐστὶ ταῦτα οὕτω ποιεόμενα. Soph. Oed. R. 1368 κρείσσων ἦσθα μήκετ' ὢν ἢ ζῶν τυφλός.

δ) γ. μ. κατὰ νόον, VII 104, 25 γένοιτο μέντοι κατὰ νόον τοι, βασιλεῦ, VII 150, 12—13 ἦν γὰρ ἐμοὶ γένηται κατὰ νόον.

ε). Γίνεταί μοι (sign. praegnans) = εὖ (καλῶς) γ. μ.: VIII 60, 34—35 οἰκότα μέν νυν βουλευομένοισι ἀνθρώποισι ὡς τὸ ἐπίπαν ἐθέλει γίνεσθαι [1]). Stein „es pflegt in Erfüllung zu gehen.“

[1]) VIII 60. Hoc tantum loco Herodoteo usurpatum est γίνεσθαι rariore sensu „prospere evenire“. Ad quam significationem

Digitized by Google

Sententia est talis, qualem habes apud Sallust. Cat. 52 bene consulendo prospere omnia cedunt.

2). Γίνεσθαι significatione „esse“ adhibitum init has constructiones:

a) ἐπιμελές μοι γίνεται, locutio momentaneum animi motum significans. VII 37, 10—11 ἰδόντι δὲ καὶ μαθόντι τοῦτο τῷ Ξέρξῃ ἐπιμελὲς ἐγένετο καὶ εἴρετο κτέ. „cum id X. animum advertisset, sollicitari coeptus est“. Non nihil mutato sensu V 12, 13 ὡς δὲ παρεζήιε ἡ γυνή, ἐπιμελὲς τῷ Δαρείῳ ἐγένετο ~ v.

---

probandam stabiliendamque suppetunt nobis optimamque praebent analogiam haec exempla: *a)* Frequentes sunt formulae dicendi de extis inspiciendis: τὰ ἱερὰ (σφάγια, διαβατήρια) γίγνεται et γίγνεται καλά, χρηστά sim., ut Herod. IX 61, 11 οὐ γάρ σφι ἐγίνετο τὰ σφάγια χρηστά, ibid. v. 15 τῶν σφαγίων οὐ γινομένων. Thucyd. V 54, 2 ὡς δ' αὐτοῖς τὰ διαβατήρια θυομένοις οὐ προυχώρει, V 55, 3 ὡς οὐδ' ἐνταῦθα τὰ διαβατήρια αὐτοῖς ἐγένετο. Saepissime apud Xenophontem, ut An. II 2, 3 ἐμοὶ ~ θυομένῳ ἰέναι ἐπὶ βασιλέα οὐκ ἐγίγνετο τὰ ἱερά. Cf. adn. Steinii ad Herod. V 44, 13. Classeni ad Thucyd. V 54, 2. Kruegeri et Sintenisii ad Arrian. Anab. 4, 4, 3. Buechsenschuetzii ad Xen. Hell. 3, 1, 17. Ubi nudum ponitur γίγνεται, non debent suppleri adiect. καλά, χρηστά sim. [Non constat sibi in hac re explicanda H. Stephanus, qui Thesaur. s. v. καλλιερέω (col. 880) putat, verbum ἐγίνετο (τὰ ἱερά) aut ad καλά subintellectum referendum aut sensu 'succedere' accipiendum esse]. *b)* Ita quoque comparatum est apud Herodotum v. χωρέει, quod idem valet atque εὐτυχέως χ. (προχωρέει), ut III 42, 5 χωρήσαντος δέ οἱ τούτου et III 39, 12 πάντα οἱ ἐχώρεε εὐτυχέως, cf. V 89, 13 (49, 13, VII 10β, 8. Lingua polonica similes exhibet phrases: poszło mi, idzie mi (sensu: successit, succedit mihi) adverbio 'dobrze' (bene) non expresso. *c)* συνήνεικέ μοι (conduxit m.) Herod. VIII 87, 10 τὸ καὶ συνήνεικε ποιησάσῃ. Maximam vim ad verbum γίνεσθαι loco citato Herodoti sensu praegnanti usurpatum habuisse videntur locutiones sub *a)* enumeratae. Qua de causa non necesse puto statuatur, verbum γίνεσθαι explicandum esse per ellipsin vocis χρηστά vel οἰκότα (Schweigh., Lex s. v. γίνεσθαι, Bachr); neque (τὰ) οἰκότα ante ἐθέλει (Naber, Mnem. III 483 et Abicht), neque vero εὖ ante γίνεσθαι excidit (Krueger ed. 1856; Cobet, Mnem. n. s. XII 273).

Digitized by Google

16 ἐπιμελὲς δὲ ὡς οἱ ἐγένετο, τῶν δορυφόρων τινὰς πέμπει. „Mulier cum praeteriret, attentus factus est X.“ Impersonaliter: II 150, 5—6 τοῦ ὀρύγματος τούτου οὐκ ὥρων τὸν χοῦν οὐδαμοῦ ἐόντα, ἐπιμελὲς γὰρ δή μοι ἦν, εἰρόμην κτέ., inf. ὁρᾶν (τὸν χοῦν) subaudito. Cf. Thucyd. I 5, 2 οἷς τ' ἐπιμελὲς εἴη εἰδέναι, IV 67, 2 οἷς ἐπιμελὲς ἦν εἰδέναι τὴν νύκτα. Personaliter, Herod. I 89, 1 Κύρῳ δὲ ἐπιμελὲς ἐγένετο τὰ Κροῖσος εἶπε (v. adn. Abichti et Kuehneri § 364), III 40, 3 ἀλλά οἱ τοῦτ' ἦν ἐπιμελές.

b) μέγα μοι γίνεται, V 111, 15 ἦν τε γὰρ κατέλῃς ἄνδρα στρατηγόν, μέγα τοι γίνεται „honori tibi erit“. De adverb. μέγα v. Herod. I 32, 23 (ibique adn. Steinii).

3). Γίνεσθαι de tempore, III 80, 1 Ἐπείτε δὲ κατέστη ὁ θόρυβος καὶ ἐκτὸς [1]) πέντε ἡμερέων ἐγένετο „interiectisque plus quinque diebus“.

---

[1]) III 80, 1. ἐκτός]. Ita legimus cum cod. R et cum Schweighaeusero (Lex. s. v. ἐκτός), Baehrio, Abichto, Steinio Cobeto (Mnem. n. s. XI 291). Quae locutio subiecto destituta insolens quidem est, adverb. enim loci ἐκτός iungitur cum notione temporali, non est tamen, cur hanc codicis memoriam impugnemus. Cf. ἑκάς de tempore apud Herod. VIII 144, 26 οὐκ ἑκὰς χρόνου παρέσται ὁ βάρβαρος. Similiter Aesch. Suppl. 597 εἰσόπιν χρόνου. Accedit, quod nonnulla adverbia loci sociantur haud raro cum substantivis abstractis, velut idem ἐκτός apud Herod. IV 133 ἐκτὸς μὲν ἔσεσθε πρὸς ἐκείνου αἰτίης, III 80, 12 ἐκτὸς τῶν ἐωθότων νοημάτων, cf. Soph. Ant. 625. Kruegeri Gr. gr. 47, 10, 4. 29 et adn. 1. Aliquot exempla, in quibus γίγνεσθαι sine subiecto temporis rationem exprimit, collegit Krueger Gr. gr. 61, 5, 6 (47, 10, 4). Altera lectio librorum ἐντὸς π. ἡ. ἐγ., quam in textum receperunt Dindorf, Lhardy, Krueger-Poekel, Dietsch-Kallenb., malum praebet sensum: „spatio quinque dierum factum est“ (?!). Cf. Thucyd. 4, 39 ἐντὸς εἴκοσιν ἡμερῶν, Plato Tim. 18 d. Non possum perspicere, quare (Krueger-) Poekel verba haec verterit „fünf Tage waren verflossen.“ Stein refert verbum ἐγένετο ad subiectum θόρυβος „und da sie (die Unruhe) [quae iam consiluit, κατέστη!] über den Zeitraum von fünf Tagen hinaus war,“ d. h. „da mehr als fünf Tage seitdem verflossen waren.“ Equidem puto, exquisitam esse hanc explicationem, etiam loco Herod. I 6,

Digitized by Google

2. Ἔχειν.

Intr. ἔχειν cum adverbiis οὕτω, ὧδε, ὡς iunctum exprimit in universum quendam rerum statum. Aoristus huius verbi idem significat atque ἐγένετο (συνέβη). Cf. Steinii adn. ad Herod. I 71, 1. — II 28, 1 legimus: ταῦτα μέν νυν ἔστω ὡς ἔστι τε καὶ ὡς ἀρχὴν ἐγένετο. Pausan. VIII 38, 5 ἐχέτω δὲ ὡς ἔχει καὶ ὡς ἔσχεν (= ἐγένετο Herod.) ἐξ ἀρχῆς. Vide Platonis Apolog. 39 b ταῦτα μέν που ἴσως οὕτω (ἔχει) καὶ ἕδει σχεῖν. Ordinem enuntiatorum, quae huc pertinent, disponimus secundum adverbia ἔχειν voci addita:

a) οὕτω (semel ὧδε) ἔχει, εἶχε, ἔσχε — formulae dicendi seriem narrationis finientes:

α) absolute IV 134, 12 ὡς ὧν οὕτω ἤδη δοκεόντων καὶ αὐτῷ μοι ἔχειν.

β) personae aut rei ratio habetur, I 71, 1 κατὰ μέν νυν τὸν κρητῆρα οὕτω ἔσχε, I 91, 33 κατὰ μὲν δὴ τὴν Κροίσου τε ἀρχὴν καὶ Ἰωνίης τὴν πρώτην καταστροφὴν ἔσχε οὕτω, (ὧδε) I 22, 17 κατὰ μὲν τὸν πρὸς Μιλησίους τε καὶ Θρασύβουλον πόλεμον Ἀλυάττῃ ὧδε ἔσχε, I 117, 23 οὕτω ἔσχε ὦ βασιλεῦ περὶ τοῦ πρήγματος τούτου, I 168, 1 Φωκαίης μέν νυν πέρι τῆς ἐν Ἰωνίῃ οὕτω ἔσχε, II 94, 1 καὶ περὶ μὲν τοὺς ἰχθύας οὕτω ἔχει, VIII 86, 2 περὶ μέν νυν τούτους οὕτω εἶχε, I 140, 14 καὶ ἀμφὶ μὲν τῷ νόμῳ τούτῳ ἐχέτω ὡς καὶ ἀρχὴν ἐνομίσθη. Praecipua commemoratione digna est locutio: οὕτω ἔχει μοι cum gen.: VII 188, 11 — 13 ὅσοι μέν νυν αὐτῶν αὐξόμενον ἔμαθον τὸν ἄνεμον, καὶ τοῖσι οὕτω εἶχε ὁρμου[1]), οἱ δ' ἔφθησαν τὸν χειμῶνα ἀνασπάσαντες τὰς νέας κτλ. „quibus talis erat condicio stationis navalis“.

---

12 in comparationem vocato; ipseque Stein difficultatem quandam inesse dicit in eo, „dass der einmal stattgehabten Unruhe eine dauernde Existenz beigelegt wird.“ Non opus est coniectura, quam proposuit H. van Herwerden: καὶ ἐκ τοῦ < χρόνος > πέντε ἡμ. ἐγ. vel καὶ ἐκ τόσ < ου χρόνος > π. ἡμ. ἐγένετο (Mnem. n. s. XII 411).

[1]) VII 188 τοῖσι οὕτω εἶχε ὅρμου]. Ὅρμου gen. relationis, quem saepe apud Herodotum adsciscunt locutiones ὡς, εὖ,

Digitized by Google

Cum subiecto, II 26, 8 εἰ ταῦτα οὕτω εἶχε, 138, 20 τὸ μὲν δὴ ἱρὸν τοῦτο οὕτω ἔχει, III 70, 4 ὑπώπτευον οὕτω τοῦτο ἔχειν, 155, 20 πείσας σφέας ταῦτα ἔχειν οὕτω, cf. IV 58, 5. 154, 10. 187, 1. V 13, 15. VI 31, 1. 119, 22. VII 133, 1.

καλῶς, μετρίως ἔχειν vel ἥκειν. Quae enuntiatio insolens quidem est, alioquin enim Herodotus constanter ἔχειν vocem cum adv. et gen. relat. personaliter usurpavit, velut IX 59, 9 ὡς ποδῶν ἕκαστοι εἶχον aliaque, cum tamen talis sit memoria codd., integram eam editoribus consentientes retinemus. Eodem modo comparatus tractandusque est locus Thucydidis VII 57, 1 ὡς ἑκάστοις τῆς ξυντυχίας ἢ κατὰ τὸ ξυμφέρον ἢ ἀνάγκη ἔσχεν. Ἑκάστοις et ἔσχεν habent omnes libri melioris notae, nisi quod in Vaticano (B) teste Bekkero dat. ἑκάστοις secundae manui debetur (pr. m. ἕκαστοι) [Stahl: ἕκαστοις (sec. m. ἕκαστοι) B]. Lectiones ἀνάγκη, ἀνάγκης, ἀνάγκην meri sunt errores. Cf. Stahl, ed. II, pag. XXIII et adn. Boehmii in ed. a. 1875. Nec levis est momenti adnotatio scholiastae: τῆς ξυντυχίας· ἀλλ' ὡς ἑκάστοις (φησὶ) συνέτυχεν κτέ., unde patet, hunc quoque in suo libro legisse ὡς ἑκάστοις τῆς ξυντυχίας ~ ἔσχεν. Tuemur itaque, sicut faciunt Bekker, Kuehner § 419, 5 partimque Boehme, constructionem Thucydideam subiecto carentem, ducti maxime auctoritate codd. analogiaque loci Herodotei, licet ut Herod., ita Thucyd. alias verbum ἔχειν cum adv. et gen. relat. personaliter construat: II 90, 4. VI 97, 3. cf. I 22, 3. Stahl, Classen, Herwerden in textu reposuerunt ὡς ἕκαστοι ~ ἔσχον id, quod iam Heilmann et Boehme proposuerant (alii legunt ὡς ἕκαστος ~ ἔσχεν). Parallelam locutionem invenimus apud Xenoph. Oec. 2, 12 οὕτω δὴ καὶ ἐμοὶ ἔχει περὶ τῆς οἰκονομίας, ubi περί cum gen. nudo gen. (relationis) respondet. Cum his constructionibus cohaerent arte, in quibus nunc offenditur, Aeschyli verba in Agam. 917 τούτων μὲν οὕτω κτλ., sic omnibus libris tradita, quae Bernhardy, Paralip. 66 vertit „in hoc genere mihi hoc placuit", cf. eiusdem Wiss. Synt. 140—141. Judicio Schneidew.-Hensii (ed 1883) a. h. l. locutio illa idem significat atque τούτων μὲν ἄλις. In explicandis tamen exemplis e Platone petitis, quibus Hense innititur, discrepant inter se interpretes et grammatici — velut Leg. 646 D καὶ τῆς περὶ τὸν οἶνον ἄρα διατριβῆς ὡσαύτως διανοητέον, gen. διατριβῆς putat Kuehner § 417, 9 pendere ex subaudito περί. Cf. adn. Stallbaumii

Digitized by Google

b) ὧδε (saepius) οὕτω ἔχει de iis, quae sequuntur: α) absolute II 25, 2 ὡς δὲ ἐν πλέονι λόγῳ δηλῶσαι, ὧδε ἔχει, IX 9, 7 οὕτω ἔχει, ἄνδρες ἔφοροι. β) persona aut res respicitur, I 126, 19 ἄνδρες Πέρσαι, οὕτω ὑμῖν ἔχει κτέ. VII 161, 12 = VIII 125, 8 οὕτω ἔχει τοι, VI 1, 9 οὕτω τοι Ἰστιαῖε ἔχει κατὰ ταῦτα τὰ πρήγματα, V 52, 1 ἔχει γὰρ ἀμφὶ τῇ ὁδῷ ταύτῃ ὧδε. Cum subiecto: II 138, 1 τὸ δ' ἱρὸν αὐτῆς ὧδε ἔχει, IV 127, 3 οὕτω τὸ ἐμὸν ἔχει, VII 132, 6 τὸ δὲ ὄρκιον ὧδε εἶχε, VII 216, 1 ἔχει δὲ ὧδε ἡ ἀτραπὸς αὕτη.

c) ὡς ἔχει „ut res se habet": α) absolute VIII 80, 9 ἀλλά σφι σήμηνον αὐτὸς παρελθὼν ὡς ἔχει, β) personae ratio habetur II 14, 3 καὶ αὐτοῖσι Αἰγυπτίοισι ὡς ἔχει φράσω, VI 16, 9 οὔτε προακηκοότες ὡς εἶχε περὶ τῶν Χίων. Huc spectat VII 8γ,

---

et praeterea, quod ad enuntiationem τί δὲ δὴ τοῦ ἀδικεῖν; adtinet, vide Kruegeri Gr. gr. 47, 3, 3. Deuschle-Cron ad Gorg. 509 D et Kuehneri § 417 adn. 11. Wohlrab ad Phaed. 78 D. Ceterum ipsi Hensio haec exempla non multum valere videntur. Mea quidem sententia locus ille hoc modo est accipiendus: τούτων μὲν οὕτω sc. ἐστί (synon. ἔχει) = „quod ad haec spectat, ita res est". Cf. Arist. polit. I 2 § 4 ὥς περ δὲ ἐν ταῖς ὡρισμέναις τέχναις ἀναγκαῖον ἂν εἴη ὑπάρχειν τὰ οἰκεῖα ὄργανα ~ οὕτω καὶ τῶν οἰκονομικῶν, ubi gen. relat. τῶν οἰκ. pendet ex οὕτω (ἐστί). Quod Goettling (in ed. Stahri 1839) ex antecedentibus ad gen. τῶν οἰκ. explicandum suoplet τὰ οἰκεῖα ὄργανα, id tum esset rectum, si Aristoteles scripsisset οὕτω καὶ ἐν τοῖς οἰκονομικοῖς. Rariorem constructionem gen. relat. ex adverbio voci εἶναι coniuncto pendentis stabiliendi causa afferre possumus, Kuehnerum § 419, 5 secuti, haec: Eurip. Hel. 1253 ὡς ἂν παρούσης οὐσίας ἕκαστος ᾖ — Ar. Pl. 246 ἐγὼ δὲ τούτου τοῦ τρόπου πώς εἰμ' ἀεί. Habes igitur duas parallelas locutiones οὕτω (ὡς) ἔχει μοι cum gen. et οὕτω ἐστί τινος. In laudato Aeschyleo exemplo memoriam codicum recte servant R. Enger, ed. herm. 1855, Dindorf, Aesch. Agam. recog. 1873, A. Kirchhoff, ed. cr. 1880, Schneidew.-Hense, ed. herm. Berolini 1883. Correctionem Emperii: τοὐμὸν μὲν οὕτω in textum receperunt: Klausen-Enger (1863), Enger-Gilbert (1874) et H. Weil in ed. Aeschyl. 1884.

Digitized by Google

10—11 πυνθάνομαι γὰρ ὧδε ἔχειν, οὔτε τινὰ πόλιν ἀνδρῶν οὐδεμίαν οὔτε ἔθνος οὐδὲν ἀνθρώπων ὑπολείπεσθαι (inf. epexeg.). Cf. III 118, 5—6. V 95, 11. VI 111, 4—5. Cum subiecto II 30, 13 κατὰ ταὐτὰ αἱ φυλακαὶ ἔχουσι ὡς καὶ ἐπὶ Ψαμμητίχου ἦσαν. VIII 56, 2 ὡς σφι ἐξηγγέλθη ὡς ἔσχε τὰ περὶ τὴν Ἀθηναίων ἀκρόπολιν.

3. Εἶναι.

Verbum hoc, cuius significatio admodum late patet, exprimit apud Herodotum in certis quibusdam locutionibus: *a)* statum rerum, synon. ἔχειν cf. II 30, 13 κατὰ ταὐτὰ αἱ φυλακαὶ ἔχουσι ὡς καὶ ἐπὶ Ψαμμητίχου ἦσαν; *b)* rationem temporis (cum adverb. πρόσω iunctum).

a) II 50, 2—3 διότι μὲν γὰρ ἐκ τῶν ἥκει πυνθανόμενος οὕτω εὑρίσκω ἐόν. III 62, 15—17 εἰ μέν νυν οἱ τεθνεῶτες ἀνεστᾶσι, προσδέκεό τοι καὶ Ἀστυάγεα τὸν Μῆδον ἐπαναστήσεσθαι· εἰ δ' ἔστι ὥς περ πρὸ τοῦ κτέ. „si ita est, ut adhuc fuit“ (si mortui non resurgunt). V 22, 7 οὕτω ἔγνωσαν εἶναι (cf. v. 3—4). Impersonaliter. Unum exemplum affero, quod Heilmann et Sharp omiserunt: VII 229, 14—16 εἰ μέν νυν ἦν μοῦνον Ἀριστόδημον ἀλγήσαντα ἀπονοστῆσαι ἐς Σπάρτην, ἦ καὶ ὁμοῦ σφεων ἀμφοτέρων τὴν κομιδὴν γενέσθαι. Ne hilum quidem dubito insolitum usum verbi ἦν (cum acc. c. inf.), utpote fide librorum firmatum, retinere contra Steinium dicens, qui ἦν mutavit in ἦ. In tali re non video, cur antiquetur lex illa aurea Griesbachiana! Cum subiecto: I 78, 15 οὐδέν κω εἰδότες τῶν ἦν περὶ Σάρδις, II 28, 1 ταῦτα μέν νυν ἔστω ὡς ἔστι κτλ., VIII 23, 6. 96, 14. Formulae narrationis finem facientes: I 93, 19 τοῦτο μὲν δὴ τοιοῦτό ἐστι = III 108, 13.

b) de tempore II 121, 27 ὡς πρόσω ἦν τῆς νυκτός. Cf. Ar. Av. 1498 Πηνίκ' ἔστι τῆς ἡμέρας; Thucyd. IV 93, 1 ἤδη γὰρ καὶ τῆς ἡμέρας ὀψὲ ἦν, idem I 50, 5 ἤδη δὲ ἦν ὀψέ. Xen. An. I 8, 1 καὶ ἤδη τε ἦν ἀμφὶ ἀγορὰν πλήθουσαν, (VII 3, 34 ὡς δ' ἦν ἥλιος ἐπὶ δυσμαῖς, quocum conferas) VI 4, 26 καὶ ἤδη μὲν ἀμφὶ ἡλίου δυσμὰς ἦν.

Digitized by Google

Adnotatio. In iis, quae protulimus adhuc, exemplis constructiones sine subiecto verborum γίνεσθαι, ἔχειν, εἶναι illustrantibus statuunt nonnulli interpretes et grammatici ellipsin generalis cuiusdam notionis rei aut temporis, velut τὸ πρᾶγμα, τοῦτο (ταῦτα), ἡ ἡμέρα sim. De γίνεσθαι cf. Krueger-Poekel ad Herod. VI 67, 1. ἔχειν Schweigh. Lex. s. v. (302, 5), Stein I 126, 27 (vide ibidem v. 19), εἶναι Krueger II 50. De quibus verbis in universum conferatur Krueger (Xen. An. I 8, 1 et) Gr. gr. 61, 5, 6. Kuehner § 352 c. Mentionem etiam faciemus de inconstantia quorundam hominum doctorum in hac quaestione tractanda. Ac primum Schweighaeuser ad ἔχει subiectum πρῆγμα subaudit, γίνεταί μοι κακῶς autem sine subiecto esse tacendo consentire videtur (Lex. s. v. γίνεσθαι 2) p. 133). Non necesse habeo post Bredovium aliosque de inconstantia et saepe falsa doctrina Schweighaeuseri multa verba facere. Item Stein verbo ἐγένετο (Her. VIII 6, 2. 107, 5) deesse subiectum contendit, aliter tamen explicat locum I 126, 27. Madvig, Synt. § 181 c) concedit vocem ἔχει referri posse ad subintellegendam rei notionem, dum ibidem § 7 *a)* adn. 4 aperte docet, locutiones οὕτως, καλῶς ἔχει, εἶναι (de tempore) subiecto esse privatas. (Vollbrecht in adn. ad Xen. An. 4, 6, 2 ἡγεῖτο ~ αὐτοῖς ὁ κωμάρχης . . . καὶ ἤδη τε ἦν ἐν τῷ τρίτῳ σταθμῷ mirum in modum verbum ἦν aut subiecto carere aut ad nominat. κωμάρχης pertinere dicit!).

B.

Restat, ut agamus de verbis, quorum pristina significatio, quam dicimus, concreta in abstractam abiit:

1. Ἀποβαίνειν de eventu rerum semel tantum deficiente subiecto occurrit: III 82, 15 (ἐξ ὧν στάσιες ἐγγίνονται, ἐκ δὲ τῶν στασίων φόνος·) ἐκ δὲ τοῦ φόνου ἀπέβη ἐς μουναρχίην. Personaliter, VII 23, 12 ἔμελλέ σφι τοιοῦτο ἀποβήσεσθαι, VIII 4, 4 ἐπεὶ αὐτοῖσι παρὰ δόξαν τὰ πρήγματα τῶν βαρβάρων ἀπέβαινε, VIII 68^3, 2. IX 66, 10.

Digitized by Google

2. Ἀπικνέεσθαι semel sine subiecto: IV 127, 9—10 εἰ δὲ δέοι πάντως ἐς τοῦτο (τὸ μάχεσθαι) κατὰ τάχος ἀπικνέεσθαι.

Impersonaliter III 71, 3 ἐπείτε δὲ ἐς Δαρεῖον ἀπίκετο γνώμην ἀποφαίνεσθαι.

3. Καταστῆναι (εὖ, ἐπὶ τὸ ἄμεινον) VII 158, 12—13 ἀλλὰ εὖ γὰρ ἡμῖν καὶ ἐπὶ τὸ ἄμεινον κατέστη „res bene constituta est" Abicht. Saepius cum subiecto πρήγματα, VI 105, 11 καταστάντων σφι εὖ ἤδη τῶν πρηγμάτων, VII 132, 8 καταστάντων σφι εὖ τῶν πρηγμάτων. Ad illustrandam vim verbi καταστῆναι vide Herod. VII 152, 16 ἐπειδή σφι ... κακῶς ἡ αἰχμὴ ἑστήκεε „cum non prospero eventu eis esset pugnatum".

4. Intrans. πρήσσειν, synon. ἔχειν semper in l. gr. personaliter usurpatur: Herod. III 26, 1 ὁ μὲν ἐπ' Αἰθίοπας στόλος οὕτω ἔπρηξε, IV 157, 5 φάμενοι οἰκέειν τε τὴν Λιβύην καὶ οὐδὲν ἄμεινον πρήσσειν οἰκεῦντες, VII 18, 10. VIII 129, 20. Cf. etiam Passow s. v. p. 1065. Memorabilem proinde, ut quae sermonis Herodotei propria sit et peculiaris, hanc constructionem v. πρήσσειν subiecto destitutam nemo negabit:

IV 156, 4—5 ἡ δὲ Πυθίη σφι ἔχρησε συγκτίζουσι Βάττῳ Κυρήνην τῆς Λιβύης ἄμεινον πρήξειν. Confusa sunt hic duo genera loquendi, quae animo scriptoris obversabantur:

a) ἡ δὲ Π. σφι ἔχ. συγκτίζοντας ~ ἄμεινον πρήξειν

b) „ „ „ συγκτίζουσι ~ ἄμεινον συνοίσεσθαι (γενήσεσθαι). Recte in hoc exemplo anacoluthon observarunt Schweigh., Baehr, Krueger, Stein. Miror itaque, qua ratione Heikel, De part. apud Herod. usu p. 33 de hoc enuntiato ita scripserit: „in dativo cur dicant editores inesse anacoluthiam aut peccatum („Versehen") scriptoris non intellego, cum apud alios quoque scriptores talis inveniatur structura, ut Xen. An. I 21 παραγγέλλει τῷ Κλ. λαβόντι ἥκειν στράτευμα etc". Fugit eum, agi hic de dativo cum πρήξειν iuncto. Nihil est etiam, quod demonstrem, frustra et Reiskium ante συγκτίζουσι inseruisse εἰ et Schaeferum (ed. a. 1801) πρήξειν mutasse in παρέξειν.

Digitized by Google

5. Προχωρέειν „procedere". Notio prosperitatis inest in vocula πρό (lat. pro). Frequentior est constructio personalis.

a) Sine subiecto, I 84, 6 μετὰ δὲ τοῦτο πειρησαμένης τῆς στρατιῆς ὡς οὐ προεχώρεε ~ ἀνὴρ Μάρδος ἐπειρᾶτο προσβαίνων. I 205, 7 ὡς οἱ δόλῳ οὐ προεχώρεε.

b) Cum subiecto, V 62, 8—10 ἐπείτε σφι (sc. Ἀλκμεωνίδαις) ~ πειρωμένοισι κατὰ τὸ ἰσχυρὸν οὐ προεχώρεε κάτοδος [1]) κτέ. VIII 102, 7—8. 108, 14—15.

Adnotatio. Thucydides saepius, quam Herodotus, sine subiecto προχωρεῖν adhibuit, sed apud illum quoque constructio personalis praevalet, cf. adn. Classeni ad Thuc. I 109, 3.

6. Χωρέειν, quod idem significat atque comp. προχωρέειν „prospere cedere", VII 10β, 8 οὕκων ἀμφοτέρῃ σφι ἐχώρησε. Cum subiecto: III 42, 5 χωρήσαντος δέ οἱ τούτου, V 89, 13 καί σφι χωρήσειν τὰ βούλονται. Cum adverb. V 49, 1 εὐπετέως δὲ ὑμῖν ταῦτα οἷά τε χωρέειν ἐστί, VIII 68β, 5. III 39, 12 πάντα οἱ ἐχώρεε εὐτυχέως.

Adnotatio. Enuntiatorum, quae sub B collegimus, subiectum esse πρῆγμα (πρήγματα) aut tale quid affirmant Herodoti interpretes. Cf. Baehr, Abicht (VII 158 κατέστη) et Schweighaeuser, Lex. s. v. ἀποβαίνειν, κατιστάναι. Quibus adstipulatur

---

[1]) V 62. Krueger suspicatur interpolatum esse subst. κάτοδος, rationem ducens loci I 84, ubi v. προεχώρεε sine subiecto positum est persuasitque Steinio (ed. cr. poster.) et Dietsch.-Kallenbergio, qui vocem hanc eliminant. Sed deest iusta causa suspicionis. Ab initio cap. 62 lib. V usque ad v. 8 sq. nondum plane comperimus, Alcmeonidas consilium cepisse Athenas redeundi, vocabulum igitur κάτοδος hic admodum est necessarium. Ne quem offendat bis repetita eadem sententia: ἐπείτε ~ κάτοδος (v. 8—10) et ἀλλὰ προσέπταιον μεγάλως πειρώμενοι κατιέναι (v. 10), respiciat, quaeso Herodoteae genus orationis fusum atque tractum. At contra I 84 iam in antecedentibus scriptor indicavit ea, ad quae verba ὡς οὐ προεχώρεε referenda sunt, cf. ibid. v. 5 (Κῦρος) προείπε .. ἐπιβάντι τοῦ τείχεος δῶρα δώσειν.

Digitized by Google

Kuehner § 352 *c*) γ. Nobiscum sentit Madvig, Synt. § 7 *a*) adn. 4 in explicando verbo προχωρεῖ (μοι).

6. Enuntiata, quae efficiunt verba μεταδοκέειν, ἀποδοκέειν.

1. Μεταδοκέειν „mutare sententiam" in activo sine subiecto: μετέδοξέ μοι, IV 98, 10 ἐπείτε οὕτω μετέδοξε (sc. ἐμοί) „quoniam in hanc partem mutavi sententiam" (Schweigh.). V 92δ, 4 δείσασα δὲ μή σφι μεταδόξῃ καὶ τὸ δεύτερον λαβόντες τὸ παιδίον ἀποκτείνωσι κτέ. Absolute etiam alii scriptores vocem hanc usurpant, velut Demosth. adv. Leptinem 34 (p. 467) ἐὰν ἀκούσῃ νόμῳ τὴν ἀτέλειαν ὑμᾶς ἀφῃρημένους αὐτὸν καὶ μηδ' ἂν μεταδόξῃ ποτὲ ψηφισαμένους ἐξεῖναι δοῦναι „ubi audierit immunitatem sibi lege per vos ereptam et vos decrevisse ut ne si mutaretis quidem sententiam restituere liceat" (Voemel). Plut. Crass. 23 ἔπειτα μετέδοξε καὶ συναγαγὼν ἀμείστομον ἐποίησε. Synonyma, personaliter constructa: μεταβουλεύεσθαι, μεταγινώσκειν Herod. VII 12, 8. 9. VIII 57, 13.

2. Ἀποδοκέειν sine subiecto I 172, 9—10 ἱδρυθέντων δέ σφι ἱρῶν ξεινικῶν, μετέπειτα ὡς σφι (Καυνίοις) ἀπέδοξε, ἔδοξε δὲ [1]) τοῖσι πατρίοισι μοῦνον χρᾶσθαι θεοῖσι κτλ. (ἀπέδ. = μετέδοξε).

---

[1]) I 172 ἔδοξε δή codd. ABP, om. C. Nexus sententiarum postulat δέ pro δή id, quod iam ed. Aldina exhibet. Cobet, Mnem. n. s. XI p. 96 delet ἔδοξε δέ et quod inde sequitur ἀπέδοξε mutat in μετέδοξε „mutata (pristina aut vetere) sententia iis placuit" (Kuehner § 597 c. p. 1068). Sed non est, cur verba ἔδοξε δέ pro spuriis habeamus, quippe quae non solum auctoritas codd. (in C propter antecedens ἀπέδοξε facile omissa sunt), verum etiam scriptoris usus loquendi tueatur. Saepius enim apud Herodotum verba negativa excipiunt verba confirmativa ut I 86, 35 (τὸν Κῦρον) μεταγνόντα (= μετανοήσαντα) τε καὶ ἐννώσαντα ὅτι κτέ. — VII 15, 5—6 μετὰ μέντοι οὐ πολλὸν χρόνον μετέγνων, ἔγνων δὲ ταῦτά μοι ποιητέα ἐόντα [Mehler, Mnem. V p. 66 verba ἔγνων δέ glossemati tribuenda esse perperam iudicat]. Vide

Digitized by Google

Impersonaliter I 152, 7—8 Λακεδαιμόνιοι δὲ οὕκως ἐσήκουον, ἀλλ' ἀπέδοξέ σφι μὴ τιμωρέειν Ἴωσι „decretumque illis est auxilium Ionibus non ferre". VIII 111, 1—3 ἐπείτε σφι ἀπέδοξε μήτ' ἐπιβιώκειν .... τὰς νέας μήτε πλέειν ἐς τὸν Ἑλλήσποντον. Cf. Xen. An. 2, 3, 9. Hell. 7, 4, 34.

7. Constructiones sine subiecto verbi καλλιερέειν.

Καλλιερέειν transit.: secunda sacra facere, litare (v. Etym. M. s. v. καλλιέρημα) reperitur apud Xenophontem, Platonem, Theocritum, Plutarchum aliosque: Xen. Cyr. 6, 4, 12 ὡς δ' ἐκεκαλλιερήκει μὲν ὁ Κῦρος κτλ.; passiv. Xen. Hell. 3, 1, 17 ὡς δὲ οὐδὲ ταῦτα (τὰ ἱερὰ) ἐκαλλιερεῖτο, πάλιν τῇ τρίτῃ (ἐθύετο), lat. hostia litatur. Cf. Thesaur. gr. l. vol. IV. (a. 1841) s. v. — Medium = activum, Xen. An. V 4, 22 ἐπεὶ ἐκαλλιερήσαντο. Insignis est usus huius verbi Herodoteus, apud eum enim activ. καλλιερέειν semper intransitive usurpatum occurrit sensu: καλλιερέει τὰ ἱρά = καλὰ τὰ ἱρὰ γίνεται „victima litat". Forma autem καλλιερέεσθαι tantummodo in medio adhibetur significatque „μαντεύεσθαι διὰ σπλάγχνων" (= θύεσθαι). De quo usu vocis καλλ. apud Herodotum in universum vide sis adn. Steinii ad VII 113, 10.

Activum, sine subiecto: (Her.) VII 134, 6—7 μετὰ δὲ ταῦτα τοῖσι Σπαρτιήτῃσι καλλιερῆσαι θυομένοισι οὐκ ἐδύνατο, IX 19, 8 ὡς σφι ἐκαλλιέρεε, τὸ πρόσω ἐπορεύοντο. IX 96, 1 Τοῖσι δὲ Ἕλλησι ὡς ἐκαλλιέρησε ἀνῆγον τὰς νέας. Rem, cuius causa sacrificatur,

---

Xen. Cyr. 5, 5, 40. Plato Gorg. p. 493 c. Conferatur etiam Herod. I 40 ὡς ὦν νενικημένος ὑπὸ σέο μεταγινώσκω μετίημί τέ σε ἰέναι (= μεταγινώσκω ἰέναι σε). Qui autem ex usitatissima locutione μετέδοξε τοῖσι κτέ. oriri potuit ἀπέδοξε ἔδοξε δέ? Ὡς σφι ἀπ. ἔδ. δέ interpretatur recte Schweigh. (vers. lat.) „deinde mutatâ sententia, postquam eis placuit". Liberius Valla „eorum (sacrorum) postea pertaesi" et Lange „nachher aber reuete es sie".

Digitized by Google

exprimit infinitivus: IX 38, 5 ὡς δὲ οὐκ ἐκαλλιέρεε [1]) ὥστε μάχεσθαι οὔτε αὐτοῖσι Πέρσῃσι οὔτε τοῖσι μετ' ἐκείνων ἐοῦσι Ἑλλήνων. VI 76, 8 καὶ οὐ γὰρ ἐκαλλιέρεε [1]) οὐδαμῶς διαβαίνειν μιν (i. e. ποταμόν). Cf. lat. litatum est (Plin. N. H. 10, 75). Cum subiecto τὰ ἱρά semel tantum: IX 19, 6 καλλιερησάντων τῶν ἱρῶν [2]) ἐπορεύοντο πάντες. Frequentiora sunt synonyma, subiecto tamen addito: V 44, 13 ἐπείτε οἱ τὰ ἱρὰ οὐ προεχώρεε χρηστὰ θυομένῳ, VI 112, 1 ὡς δέ σφι διετέτακτο καὶ τὰ σφάγια ἐγίνετο καλά, cf. IX 36, 3. 37, 3. 45, 10. 61, 11. 15. 62, 5. Medium καλλιερέεσθαι „sacra facere" VI 82, 9. VII 134, 10. 167, 7. IX 92, 7.

Adnotatio. Schaefer ad Lamberti Bos, De ellips. L. Gr. p. 213, Schweigh., Lex. s. v., Baehr, Abicht adn. ad Her. VI 76. VII 134 iungunt καλλιερέει cum nomine subintellegendo τὰ ἱρά.

8. Constructiones subiecto privatae verbi μετεῖναι.

I 88, 13—14 οὐδὲν γὰρ ἐμοὶ ἔτι τούτων μέτα. I 171, 27—28 τοῦ (ἱροῦ ἀρχαίου) Μυτοῖσι μὲν καὶ Λυδοῖσι μέτεστι, ibid. v. 30 τούτοισι μὲν δὴ μέτεστι, v. 32 τούτοισι δὲ οὐ μέτα (sc. ἱροῦ ἀρχαίου). V 61, 10 καί σφι ἱρά ἐστι ἐν Ἀθήνῃσι ἱδρυμένα, τῶν οὐδὲν μέτα τοῖσι λοιποῖσι Ἀθηναίοισι. V 94, 12—13 ἀποδεικνύντες τε λόγῳ οὐδὲν μᾶλλον Αἰολεῦσι μετεὸν τῆς Ἰλιάδος χώρης ἢ οὐ καὶ σφίσι. Quod ad part. praedicat. μετεόν adtinet cf. Xen. Mem. II 6, 29 ὁρῶ δὲ καὶ σοὶ τούτων δεῆσον, ὅταν ἐπιθυμήσῃς κτέ.

[1]) IX 38, 5. Non recte Passow et Pape-Seng. hoc et sequenti loco (VI 76) referunt ἐκαλλιέρεε ad personam „er erlangte keine günstigen Zeichen". In priore exemplo inter Persas sacra facit Hegesistratus (v. 2—3), inter Graecos, qui in castris Persarum erant, μάντις Ἱππόμαχος (v. 7). Exspectaveris igitur tum dualem vel pluralem numerum. Sine subiecto positum est ἐκαλλιέρεε etiam VI 76 ita, ut VII 134. IX 19. 38. 96.

[2]) IX 19. Krueger (1856), Stein [2]ed. cr., Dietsch-Kallenberg putant, vocem τῶν ἱρῶν esse insiticiam.

Digitized by Google

Personaliter: VI 107, 20 ὁκόσον δὲ τί μοι μέρος μετῆν, ὁ ὀδὼν μετέχει, VII 157, 12 — 13 καὶ μοῖρά τοι τῆς Ἑλλάδος οὐκ ἐλαχίστη μέτα ἄρχοντί γε Σικελίης κτέ.

9. Enuntiatum notionem mortis exprimens.

III 66, 3—5 μετὰ δὲ ταῦτα ὡς ἐσφακέλισέ τε τὸ ὀστέον καὶ ὁ μηρὸς τάχιστα ἐσάπη, ἀπήνεικε [1]) Καμβύσεα.

---

[1]) III 66, 3 — 5 . . ἐσάπη, ἀπήνεικε]. Haec est scriptura librorum mss., quam etiam testimonio confirmat Erotianus (in fragm. LXVI p. 21 Klein.), nisi quod hic in v. 3 μετά — 4 ἐσάπη pro ὁ μηρός legit ὁ μυελός et pro ἐσάπη, ἐνεσάπη. Lectionem ὁ μηρός comprobat Galenus ad Hippocr. Aphor. p. 323 Basil.: οὕτω γοῦν μοι δοκεῖ καὶ ὁ Ἡρόδοτος τὸν μηρὸν εἰρηκέναι τὸν Καμβύσου σφακελίζεσθαι. Cf. quoque memoriam codd. loco Herod. VI 136, 14 — 15 Μιλτιάδης μὲν μετὰ ταῦτα σφακελίσαντός τε τοῦ μηροῦ καὶ σαπέντος τελευτᾷ. Quae cum ita sint, iniuria Cobet (Mnem. n. s. XI 286 — 287) verba καὶ ὁ μηρὸς τάχιστα ἐσάπη interpolata existimat. (Particula τέ post ἐσφακ., quam Cobet cum R delet, nititur fide maioris partis librorum, quamquam scriba eam facilius omittere (τε τοῦ), quam adicere potuit. Simili errore oculorum excidit τέ post σφακελίσαντος VI 136 in PR). Ἀπήνεικε caret subiecto, quod in simili re alibi Herodotus non neglexit: VI 27, 5 — 6 τοὺς δὲ ~ λοιμὸς ὑπολαβὼν ἀπήνεικε, v. VIII 115 et Pausan. IX 7, 3 τὸν πρεσβύτατον ~ ἀπήγαγεν ὑπολαβοῦσα νόσος φθινώδης. Quapropter viri docti varia subiecta ad ἀπήνεικε addunt, velut: ἡ νοῦσος, ταῦτα τὰ κακά Schweigh., Lex. s. v. ἀποφέρω et Baehr; ὁ μηρὸς σαπείς Krueger [2]ed.; τὸ τρῶμα, ἡ νοῦσος Stein; alii (apud Abichtum a. h. l.) σφάκελος (= γάγγραινα) et σηπεδών. Cobet hanc ingreditur viam explicandi: „perinde est ac si dixisset: τὸ ὀστέον σφακελίσαν ἀπήνεικε Καμβύσεα". Contra Dietsch et, qui eum est secutus, Abicht coniciunt ante ἀπήνεικε aliquot verba ut ἡ μοίρη ἡ ἐκ θεῶν πεπρωμένη ὑπολαβοῦσα (cf. VI 27) excidisse. Quae coniectura aeque mihi videtur improbabilis atque sententia Gebhardti, qui in Emend. Herod. I p. 7 — 10 exemplis Herodoteis innixus ut συνήνεικε ἀποθανεῖν (VII 17), κατέλαβε ἀποθανεῖν (III 118) locum hunc

Digitized by Google

II. Enuntiata subiecto carentia cum verbo passivo.

In sententiam veteris nescio cuius grammatici, infitias euntis verba passiva sine subiecto ut lat. curritur, currebatur, venitur sim. usitata fuisse in lingua graeca (vide Eichenfeldi et Endlicheri Anal. gramm., Vindobonae 1837 p. 167 apud Miklosichium, Sub. S. p. 61) discessit nostra aetate Krueger, Gr. gr. § 52, 3, 6 (eo praeeunte Koch, Gr. Schulgr. § 93, 1 adn. 6) dicitque ibidem, etiam in structura, qualis est ὁποτέρως ἔσται ἐν ἀδήλῳ κινδυνεύεται (Thucyd. I 78, 2) subiecti vicem obtinere ὁποτέρως ἔσται. Quod de voce κινδυνεύεται in exemplo excitato [1]) Krueger pronuntiavit, id quidem pro certo habere debemus (cf. adn. Classeni a. h. l.), sed alibi (Thuc. I 73, 2 καὶ γὰρ ὅτε ἐδρῶμεν, ἐπ' ὠφελίᾳ ἐκινδυνεύετο sc. ὑφ' ἡμῶν) ἐκινδυνεύετο ad nullum subiectum esse referendum perspexerunt iam H. Bonitz (Z. f. ö. G. 1866 p. 748) et O. Riemann (Revue de phil 1882 p. 73). Hanc Kruegeri regulam aliorumque nimis esse severam, ut ita dicam, vel inde colligi potest, sicut recte adnotavit O. Riemann l. c., quod in locutionibus explicandis, quas ipse Krueger § 61, 5, 6 attulit,

---

ita emendat: ἀποθανεῖν συνήνεικε Καμβύσεα. Equidem conicio, enuntiatum hoc libris mss. fideliter traditum subiecto carere censendum esse, praesertim cum analogiam praebeant recentiores linguae. Slav.: raziło go piorunem (in sermone vulgari: zmiotło, zabrało, sprzątnęło go); jak ich sudna porozbyvało j potopyło v mori, flot tureckyj roznesło po morju; położilo въ dušenьku na presvêtlyj raj. Germ.: es hat mich gewürgt, es treibt ihn fort etc. (Miklosich, Sub. S. p. 49 — 50). Ἀπήνεικε Καμβύσεα „abstulit (nescio quid) Cambysem". Quae locutio fortasse propria fuit cotidiani sermonis graeci, cuius vestigia procul dubio multa exstant apud Herodotum diligentique digna sunt observatione.

[1]) Non recte putat Miklosich (Sub. S. p. 61) κινδυνεύεται hoc loco sine subiecto esse usurpatum.

Digitized by Google

magna cum difficultate et iusto artificiosius ex sententia Kruegeri subiectum subauditur. In uno tantum ex laudatis ibidem exemplis, Thucyd. I 6, 4 dico: καὶ οὐ πολλὰ ἔτη ἐπειδὴ πέπαυται ad πέπαυται revocandus est ex antecedentibus inf.: τὸ διαζώματα ἔχοντας ἀγωνίζεσθαι. Probabilius igitur faciunt, qui rationem aliarum conservantes linguarum (v. Draegeri Hist. Synt. I² § 97, Miklosich, Sub. S. 58 sq.) etiam Graecis hunc morem loquendi insitum fuisse affirmant. Usum hunc in angustissimum compulsum esse gyrum [1]) censet Kuehner § 378, 7 adn. 2; latius vero patere argumentis ex Aristotele haustis docet H. Bonitz (Z. f. ö. G. 1866 p. 748) consentitque Madvig, Synt. § 7 *b)*. Quod tamen Madvig (ibid. adn. 1) asserit, adhiberi ita maximam partem verba dicendi ut λέγειν, ὁμολογεῖν et formas perfecti vel plusquamperfecti aliorum verborum dativo subiecti adiuncto, quod dicimus, logici, id non comprobatur re vera consuetudine loquendi graeca, immo numerosiora esse genera huiusmodi enuntiatorum mox viderimus. Hic autem id tantummodo non alienum existimo monere, Riemanno l. c. praeeunte, non necesse esse perfectum passivi sine subiecto usurpatum constanter dativum subiecti logici adsciscat, ut Madvig asseverare videtur, cf. Thuc. I 93, 3 ὑπῆρκτο (= ἡ ἀρχὴ ἐπεποίητο) δ' αὐτοῦ πρότερον κτέ., I 124, 1 νομίσαντες ἐς ἀνάγκην ἀφῖχθαι, VII 75, 6 ἐς εἶαν τελευτὴν καὶ ταπεινότητα ἀφῖκτο et Xen. Vectig. 1, 1.

Locutiones Herodoteas, quae huc pertinent, divisimus in duas partes: *A)* Actio aut status quidam exprimitur absolute. *B)* Subiectum logicum ponitur in nudo dativo aut in casu a praepositione suspenso. In enumerandis verbis ordinem alphabeti servamus.

---

[1]) Veri est simile, loco Thucydideo V 49, 2 Λακεδαιμόνιοι δὲ πρέσβεις πέμψαντες ἀντέλεγον μὴ δικαίως σφῶν καταδεδικάσθαι formam καταδεδικάσθαι esse inf. medii, non passivi, exstare igitur constructionem personalem (Classen, Passow, Pape-Seng.), non subiecto destitutam, ut rem explicant Kuehner et Bétant, Lex. s. v.

Digitized by Google

A.

a) βεβούλευται, VII 10$^{\delta}$, 7 βεβούλευται μὲν οὐδὲν ἧσσον εὖ.

b) προελήλατο, IX 44, 3 ὡς δὲ πρόσω τῆς νυκτὸς προελήλατο „cum multum noctis processisset“. Cf. Sallust. Jug. 21, 2 ubi plerumque noctis processit. Subiectum hic deest, ut (Her.) II 121 ὡς δὲ πρόσω ἦν τῆς νυκτός. Similiter Heliodorus in Aethiop. I 14 τότε γὰρ πολὺ τῆς νυκτὸς προέβη. Raro ita usurpatur v. προελήλατο, alii scriptores, ut recte observavit Valckenaer, ad eandem rem exprimendam utuntur locutionibus: πολλῆς νυκτός, περὶ μέσας νύκτας, μεσούσης νυκτός sim.

c) καίεται, II 62, 10 καὶ οὕτω οὐκ ἐν Σάι μούνῃ καίεται, ἀλλὰ καὶ ἀνὰ πᾶσαν Αἴγυπτον.

d) λέγεται, IV 110, 1 Σαυροματέων δὲ πέρι ὧδε λέγεται.

e) διελέλειπτο „war ein Zwischenraum gelassen“ Krueger. VII 40, 5 τῇ δὲ ὑπερημίσεες ἦσαν, ἐνθαῦτα διελέλειπτο καὶ οὐ συνέμισγον οὗτοι βασιλέι. VII 41, 14 μετὰ δὲ τὴν ἵππον διελέλειπτο [1]) καὶ δύο σταδίους καὶ ἔπειτα ὁ λοιπὸς ὅμιλος ἦιε ἀναμίξ.

f) νομίζεται, ἐνομίσθη cum adverb. modi: VII 3, 11—15 ἐπεί γε καὶ ἐν Σπάρτῃ ἔφη . . . οὕτω νομίζεσθαι ~ τοῦ ἐπιγενομένου τὴν ἔκδεξιν τῆς βασιληίης γίνεσθαι (inf. epexeg.), I 140, 14 καὶ ἀμφὶ μὲν τῷ νόμῳ τούτῳ ἐχέτω ὡς καὶ ἀρχὴν ἐνομίσθη (= more receptum est). Cf. Pausan. VIII 38, 5 ἐχέτω δὲ ὡς ἔχει καὶ ὡς ἔσχεν ἐξ ἀρχῆς. Cum subiecto: Herod. II 28 ταῦτα μέν νυν ἔστω ὡς ἔστι τε καὶ ὡς ἀρχὴν ἐγένετο, III 38 οὕτω μέν νυν ταῦτα νενόμισται.

---

[1]) VII 41, 14. διελέλειπτο] διέλειπε PRs, διελειπέ τε ABd (διελείπτε τε C); recte correxit Schweigh.: διελέλειπτο plerisque editoribus probantibus. Plusquampf. postulat ratio syntactica (cf. ibid. v. 13 τοῖσι δὲ μυρίοισι ἐπετέτακτο ἵππος . . . cap. 40, 5. 15.). Impf. διελείπετο, quod recepit in textum Schaefer, displicet. Stein minus feliciter Aldinam secutus legit: διέλειπε (i. e. ὁ στρατὸς) καὶ δ. σ., tum enim exspectaveris: διέλειπε < ὁ στρατὸς > ἀπὸ τοῦ λοιποῦ ὁμίλου, ὃς ἦιε ἀναμίξ quemadmodum scripsit Thucyd. VII 38, 3 διαλειπούσας δὲ τὰς ὁλκάδας ὅσον δύο πλέθρα ἀπ' ἀλλήλων κατέστησεν.

Digitized by Google

g) ἐπρήχθη, πέπρηκται (περί τινος, τινί): I 124, 8—10 τά σε καὶ πάλαι δοκέω πάντα ἐκμεμαθηκέναι, σέο τε αὐτοῦ πέρι ὡς ἐπρήχθη (= actum est de te), IX 111, 24 οὕτω τοι, Μασίστα, πέπρηκται „ita sane actum est de te" Baehr.

h) εἴρηται, II 34, 4—6 περὶ δὲ τοῦ ῥεύματος αὐτοῦ ~ εἴρηται.

i) ἐξερράγη ἐς τὸ μέσον, VIII 74, 8 (ἀνὴρ ἀνδρὶ παραστὰς σιγῇ λόγον ἐποιέετο, θῶμα ποιεύμενοι τὴν Εὐρυβιάδεω ἀβουλίην) τέλος δὲ ἐξερράγη ἐς τὸ μέσον „es brach los" Krueger, „endlich wurde es bekannt" Passow. Personaliter, VI 129, 20 κατεῖχε ἑωυτόν, οὐ βουλόμενος ἐκραγῆναι ἐς αὐτόν.

k) συμφέρεταί μοι „evenit mihi" init has constructiones:

α) σ. μ. ἄμεινον semper in responsis oraculi:

IV 15, 16 (τὴν δὲ Πυθίην σφέας κελεύειν πείθεσθαι τῷ φάσματι) πειθομένοισι δὲ ἄμεινον συνοίσεσθαι. V 82, 6 καί σφι ἱδρυσαμένοισι (ἀγάλματα) ἄμεινον συνοίσεσθαι, V 114, 9 καί σφι ποιεῦσι ταῦτα ἄμεινον συνοίσεσθαι.

β) σ. μ. ἐπὶ τὸ ἄμεινον, VII 8α, 6—7 ἀλλὰ θεός τε οὕτω ἄγει καὶ αὐτοῖσι ἡμῖν πολλὰ ἐπέπουσι συμφέρεται ἐπὶ τὸ ἄμεινον.

γ) σ. μ. παλιγκότως = ἡ συμφορὴ παλίγκοτός μοι γίνεται, IV 156, 1—2 μετὰ δὲ αὐτῷ τε τούτῳ καὶ . . Θηραίοισι συνεφέρετο παλιγκότως. Locutio insolens; adv. παλιγκότως invenitur etiam apud Euripidem in fragm., quod Stobaeus Florileg. 99, 8 servavit.

Personaliter: III 10, 6 ἐν τοῖσι οὐδέν οἱ μέγα ἀνάρσιον πρῆγμα συνηνείχθη, IV 157, 2 οὐδὲν γάρ σφι χρηστὸν συνεφέρετο.

Adnotatio. Herodotus praecipue in ciusmodi sententiis passivo συμφέρεσθαι utitur. Rarius, semper tamen cum subiecto, occurrit apud eum activum συμφέρειν sensu „bene evenire": VIII 87, 10 τὸ καὶ συνήνεικε ποιησάσῃ, IX 37, 27 οὐ μέντοι ἔς γε τέλος οἱ συνήνεικε τὸ ἔχθος, VIII 88, 11 τά τε γὰρ ἄλλα ~ αὐτῇ συνήνεικε ἐς εὐτυχίην γενόμενα. Contra poetae et prosaici Attici ad similem rem designandam constanter act. συμφέρειν usurpant. Ar. Eccl. 475 ἅπαντ' ἐπὶ τὸ βέλτιον ἡμῖν ξυμφέρειν, Xen. An. VII 8, 4 συνεβούλευσεν οὖν αὐτῷ θύεσθαι ~, καὶ ἔφη συνοίσειν

Digitized by Google

ἐπὶ τὸ βέλτιον. Cf. adn. Kruegeri ad Xen. An. VII 8. 4 (Gr. gr. 49, 2, 6) et Steinii ad Herod. VII 8², 7.

l) ἐτελεώθη. I 160, 6—7 παρεσκευάζοντο ἐπὶ μισθῷ ὅσῳ δή (ἐκδιδόναι τὸν Πακτύην). οὐ γὰρ ἔχω τοῦτό γε εἰπεῖν ἀτρεκέως· οὐ γὰρ ἐτελεώθη.

m) τετιμώρηταί τινι, IX 79, 12—13 Λεωνίδη δέ, τῷ μὲ κελεύεις τιμωρῆσαι, ἡμὶ μεγάλως τετιμωρῆσθαι.

n) ἐκεχάριστο. VIII 5, 13 καὶ τοῖσι Εὐβοεῦσι ἐκεχάριστο „gratum factum est Euboeensibus" Schweigh., Lex. s. v.

o) ἐχρήσθη. VII 143, 6—7 (λέγων) οὐκ ἂν οὕτω μιν δοκέειν ἠπίως χρησθῆναι.

B.

a) ἄρχεται ὑπό τινι, III 97, 16 ἐς τοῦτο γὰρ τὸ ἔρος ὑπὸ Πέρσῃσι ἄρχεται.

b) βεβούλευται, βεβουλευμένα ἔσται cum dativ.: VII 10δ, 8—10 ὁ δὲ βουλευσάμενος αἰσχρῶς, εἰ οἱ ἡ τύχη ἐπίσποιτο, εὕρημα εὗρηκε, ἧσσον δὲ οὐδέν οἱ κακῶς βεβούλευται „nihilo minus male ab eo consultum fuit" Schweigh., Lex. s. v. — I 112, 13—14 οὔτε ἡμῖν κακῶς βεβουλευμένα ἔσται. Notetur in hoc enuntiato neutr. plur. Cf. Krueger, Di. 56, 1, 2.

c) ἐξεύρηταί τινι, IV 61, 1—2 τῆς δὲ γῆς τῆς Σκυθικῆς λίνεως ἀξύλου ἐούσης ὧδέ σφι ἐς τὴν ἕψησιν τῶν κρεῶν ἐξεύρηται. Pro ὧδε aptius esset τοιόνδε, cave tamen quicquam suspiceris.

d) νενομοθέτηταί τινι, II 41, 28 καὶ γὰρ περὶ ταῦτα οὕτω σφι νενομοθέτηται.

e) ὑπάρχει μοι πεποιημένα, V 103, 4—6 Ἴωνες δὲ τῆς Ἀθηναίων συμμαχίης στερηθέντες, οὕτω γὰρ σφι ὑπῆρχε πεποιημένα ἐς Δαρεῖον, οὐδὲν δὴ ἧσσον τὸν πρὸς βασιλέα πόλεμον ἐσκευάζοντο. Enuntiatum hoc subiecto destitutum (οὕτω ~ πεποιημένα) idem significat atque: οὕτω γάρ σφι προτέροισι ἦν πεποιημένα ἐς Δ. De notione v. ὑπάρχειν et ποιεῖν ἐς cum accus. videas Herod. IX 78, 9—10 καί τις ὕστερον φυλάσσηται τῶν βαρβάρων μὴ ὑπάρχειν

Digitized by Google

ἔργα ἀτάσθαλα ποιέων ἐς τοὺς Ἕλληνας. (Ὑπάρχειν cum (superfluo) πρότεροι iungitur VI 133, 3 οἱ Πάριοι ὑπῆρξαν πρότεροι στρατευόμενοι). Huc accedit etiam VII 152, 11 οὕτω δὴ οὐκ Ἀργείοισι αἴσχιστα πεποίηται. Αἴσχιστα adverbialiter positum ut ἀβουλότατα Herod. VII 9β, 2 ἐώθασι Ἕλληνες . . ἀβουλότατα πολέμους ἵστασθαι.

f) Verba dicendi: α) εἴρητο, εἴρηταί τινι V 54, 1—3 οὕτω τῷ Μιλησίῳ Ἀρισταγόρῃ εἴπαντι . . . . (acc. c. inf.) ὀρθῶς εἴρητο. VI 55, 3 ἄλλοισι γὰρ περὶ αὐτῶν εἴρηται; εἰρημένα ἐστί cum dat. IV 32, 5—6 ἀλλ' Ἡσιόδῳ μέν ἐστι περὶ Ὑπερβορέων εἰρημένα, ἔστι δὲ καὶ Ὁμήρῳ ἐν Ἐπιγόνοισι. [Locum hunc iniuria pro spurio habuit Wolf, Prolegg. p. CLVII; cf. a. h. l. adn. Krueger.-Poekeli].

β) λέγεται, λελέχθω, III 87, 3 καὶ γάρ ἐπ' ἀμφότερα λέγεται ὑπὸ Περσέων, II 125, 13 λελέχθω γὰρ ἡμῖν ἐπ' ἀμφότερα, κατά περ λέγεται. Conferas Thucyd. VI 60, 2 ἐπ' ἀμφότερα γὰρ εἰκάζεται.

Adnotatio. Enuntiationes, quas dicimus, interpositae (parentheses), ut ὡς εἴρηται, ὡς λέγεται sim. non numerantur inter locutiones subiecto privatas, cum per se integram non praebeant sententiam.

Impersonaliter: (loco subiecti est inf.) III 89, 9 εἴρητο „constitutum erat" (omisit Sharp), ceterum vide Heilmann p. 11 34. Sharp p. 11; subiecti munere fungitur enuntiatum secundarium, velut II 61, 2—3 ὡς ἀνάγουσι τῇ Ἴσι τὴν ὀρτήν, εἴρηται πρότερόν μοι, II 117, 3—5. VIII 2, 2. — V 82, 11 λέγεται δὲ καὶ ὡς ἐλαῖαι ἦσαν . . σύδαμοῦ, VII 220, 1. cf. VI 118, 3. IX 81, 11—12.

g) διετέτακτο (de apparatu bellico) cum dat. pers.: VI 112, 1 Ὡς δέ σφι διετέτακτο „acie instructa". Eidem rei exprimendae inservit personalis constructio: IX 33, 1 ὡς δὲ ἄρα πάντες οἱ ἐτετάχατο [1]) κατὰ ἔθνεα καὶ κατὰ τέλεα. Insigne est

[1]) IX 33, 1. πάντες οἱ ἐτετάχατο] maior pars librorum et editores. Omissum est πάντες in Rsv errore librarii (quemadmodum saepius in R excidерunt voculae: ἦν VII 229, 14.

Digitized by Google

exemplum IX 100, 1 Ὡς δὲ ἄρα παρεσκευάδατο [1]) τοῖσι Ἕλλησι, προσήισαν κτέ. [πάντα παρ.].

h) ἐπέσταλτο ἔκ τινος, VII 223, 3 καὶ γὰρ ἐπέσταλτο ἐξ Ἐπιάλτεω οὕτω, VI 97, 9—10 καί μοι ἐκ βασιλέος ὧδε ἐπέσταλται, ἐν τῇ χώρῃ οἱ δύο ϑεοὶ ἐγένοντο, ταύτην μηδὲν σίνεσϑαι (inf. epexeg.).

ἐμοί ibid. v. 16—17. ἐκ τῶν III 14, 25 aliaeque). Ad amussim fere respondet huic exemplo alterum I 80, 15 ὡς δέ οἱ πάντες διετετάχατο. Itaque cur Gomperz (Her. Stud. II 591 adn. 1) coniceret ὡς δὲ ἄρα οἱ ἐτέτακτο nulla causa erat.

[1]) In scriptura librorum ὡς δὲ ἄρα παρεσκευάδατο τοῖσι Ἕλλησι (IX 100, 1), quam probaverunt Schweigh., Krueger (v. Di. § 30, 4, 11), Baehr, Stein, vitiosum est παρεσκευάδατο, haec enim forma verbi, quae dicitur, simplex in 3 pers. plur. sine subiecto posita repugnat legibus syntaxis graecae. Non recte comparari a Steinio pluralem adiect. eodem modo constructum (Thucyd. II 3 ἐπεὶ δὲ . . . . ἑτοῖμα ἦν) apertum est, quod iam monuit Gomperz l. c.; non sufficiunt etiam ad defendendum illud παρεσκευάδατο exempla, velut βεβουλευμένα ἔσται (Herod. I 112. Cf. ibid. IV 32). Plur. partic. explicatur analogia plural. adiect., sed sensu locutionis παρεσκευασμένα ἦν nonnisi παρεσκεύαστο consueverant Graeci dicere. Quamobrem Abicht, Dietsch-Kallenberg consentiente Gomperzio in textum receperunt παρεσκεύαστο, coniecturam Reiskii et Bekkeri, leguntque ὡς δὲ ἄρα παρεσκεύαστο τοῖσι Ἕλλησι prorsus convenienter usui loquendi graeco (v. Thuc. I 48, 1 ἐπειδὴ δὲ παρεσκεύαστο τοῖς Κορινϑίοις, III 22, 1. 107, 4. IV 67, 1. VII 75, 1). At mihi saltem hanc mutationem improbandam persuasum habeo. Nam si re vera, ut suspicatur Gomperz, glossema παρεσκευάδατο in textum insertum effecit, ut vestigium pristinae constructionis subiecto privatae deleretur, quo pacto, quaeso, dativus τοῖσι Ἕλλησι non mutatus est in nomin. οἱ Ἕλληνες ita, ut scriberetur ὡς δὲ ἄρα παρεσκευάδατο οἱ Ἕλληνες? Reponendum opinor ὡς δὲ ἄρα < πάντα > παρεσκευάδατο τοῖσι Ἕλλησι. Facile librarius ab ἄρα neglecto πάντα ad παρεσ. oculis aberrare potuit. Cf. Herod. IV 83, 8. Thucyd. III 102, 1 (πάντα παρεσκεύαπτο). Haec quoque ratio emendandi Reiskio in mentem venit.

Digitized by Google

Adnotatio 1. Nunc oportet in medium proferamus locutiones Herodoteas, quae ab hoc genere enuntiatorum subiecto carentium seiungendae sunt:

a) I 80, 22—23 αὐτοῦ δὴ ὧν τούτου εἵνεκεν ἐσεσόφιστο, ἵνα τῷ Κροίσῳ ἄχρηστον ᾖ τὸ ἱππικόν (agitur de dolo atque fallaciis, quibus usus est Cyrus contra Croesi equitatum). Ἐσεσόφιστο (Κῦρος) valet: astute egit (v. Eurip. Iph. A. 744 σοφίζομαι δὲ κἀπὶ τοῖσι φιλτάτοις | τέχνας πορίζω κτέ.), non: excogitavit (sc. τοῦτο), ut vocem hanc interpretatur Schweigh., Lex. s. v., Cyrus enim ipse consilium illud non iniit, sed id tantum, quod Harpagus proposuerat, perfecit (v. ibid. v. 8 Κῦρος ~ ἐποίησε Ἁρπάγου ὑποθεμένου . . τοιόνδε). Illa significatione simul hoc consequimur, ut in cap. 80 v. 9—23 omnes actiones ad Cyrum, qui est velut cardo totius narrationis, referantur. Quae cum ita sint, ne veri quidem similis videtur mihi esse interpretatio Steinii „es (?) war ausgeklügelt".

b) I 185, 25 sq. ἐπείτε δέ οἱ ὀρώρυκτο, λίθους ἀγαγομένη κρηπῖδα κύκλῳ περὶ αὐτὴν (sc. λίμνην) ἤλασε. Ex v. 20 ὤρυσσε ἕλυτρον λίμνῃ revocandum est ad ὀρώρυκτο subiectum ἕλυτρον λίμνῃ. Minus feliciter conicit Krueger (a. h. l.) ὀρώρυκτο posse sine subiecto accipi.

c) In enuntiato I 118, 3—6 (Ἀστυάγης) πρῶτα μέν, κατά περ ἤκουσε αὐτὸς πρὸς τοῦ βουκόλου τὸ πρῆγμα, πάλιν ἀπηγέετο τῷ Ἁρπάγῳ, μετὰ δέ, ὡς οἱ ἐπαλιλλόγητο, κατέβαινε λέγων κτέ. iungendum est ἐπαλιλλόγητο cum subintellecto subi. πρῆγμα. Cf. Herod. I 90, 12 Κροῖσος δέ οἱ ἐπαλιλλόγησε πᾶσαν τὴν ἑωυτοῦ διάνοιαν.

d) III 46, 8 οἱ δέ (Σπαρτιᾶται) σφι (Σαμίοισι) ὑπεκρίναντο τῷ θυλάκῳ περιεργάσθαι. Inf. medii περιεργάσθαι pertinet ad subiectum „Samii". Vide Herod. II 15, 15 τί περιεργάζοντο δοκέοντες πρῶτοι ἀνθρώπων γεγονέναι, Aelian. V. H. 4, 11 Σωκράτης περιειργάσθαι καὶ τῷ οἰκιδίῳ καὶ τῷ σκιμποδίῳ κτέ. Moneo id, ne quis, interpretationibus L. Vallae et Abichti ductus, inf. περιεργάσθαι sensu passivo sine subiecto esse usurpatum existimet.

Digitized by Google

Ille enim vertit: „Quibus iidem responderunt panario curiose actum fuisse“, hic „dass auch mit dem Sacke etwas überflüssiges . . von ihnen getan sei“.

e) IV 25, 1 μέχρι μὲν δὴ τούτων γινώσκεται κτέ. Krueger-Poekel sine subiecto esse γινώσκεται statuit „findet Bekanntschaft statt“. Assentior potius Baehrio, Abichto Steinioque, qui ad γινώσκεται subaudiunt subi. ἡ χώρη ex cap. 24, 2 πολλὴ περιφανείη τῆς χώρης ἐστί (= περιφανὴς ἡ χώρη ἐστί). Haud flocci pendenda est constructio personalis eiusdem vocis γινώσκεται ibid. cap. 25 v. 8. 10. 11. Similiter perf. πέπαυται (Thuc. I 6, 4 διαζώματα ἔχοντες περὶ τὰ αἰδοῖα οἱ ἀθληταὶ ἠγωνίζοντο καὶ οὐ πολλὰ ἔτη ἐπειδὴ πέπαυται), quod Poekel ad stabiliendum usum v. γινώσκεται in comparationem vocat, accuratius definitur subaudito inf. τὸ διαζώματα ἔχοντας ἀγωνίζεσθαι.

Adnotatio 2. Reliquum est, ut demonstremus, quae sit opinio interpretum Herodoti de verbis passivis sine subiecto positis. Krueger omnia, quae enumeravimus, praedicata ad quoddam subiectum, velut διετέτακτο (VI 112) ad στρατόπεδον pertinere docet (v. eiusdem Gr. gr. § 61, 5, 6). Non aliam explicandi viam ingressi sunt Schweigh. et Baehr (VIII 74, 8 ἐξερράγη sc. τὸ πρᾶγμα). In contrariam maxima ex parte sententiam ierunt Abicht et Stein, videas eorum adn. ad Herod. VII 40. IX 44.

III.

Ad novum transeamus enuntiationum genus, quibus grammatici et commentatores minime adhuc animum adverterunt, ea dico

Enuntiata subiecto carentia, quae nomine et v. esse continentur.

Praedicatum est neutrum adiectivi in nominativo modo singularis interdum pluralis numeri positum, copula verbum substantivum. Adiectivum neutr. gen. designat aut naturam loci aut notionem quandam abstractam. Exempla, quae hoc

Digitized by Google

loco ad rem illustrandam ex soluta tantum oratione Atticorum afferre nobis liceat, dividuntur in duas partes: *A)* De loco, α) nom. sing. Thucyd. IV 115, 2 ἧ ~ ἣν ἐπιμαχώτατον „in quam potissimum partem impetus fieri poterat"; VI 66, 2 ἧ εὐεφοδώτατον ἦν τοῖς πολεμίοις [mss. ἐφοδώτατον, εὐοδώτατον Bekker], VI 101, 3 ἧ πηλῶδες ἦν καὶ στεριφώτατον, VII 84, 4 ἦν δὲ κρημνῶδες, quod optime verteris polonice „było stromo", germ. „es war steil". Xen. An. 3, 4, 20 καὶ εὐεπίϑετον ἦν ἐνταῦϑα τοῖς πολεμίοις „in quem locum hostibus proclive erat invadere", 4, 3, 12 οὐδὲ γὰρ τοῖς πολεμίοις ἱππεῦσι προσβατὸν εἶναι κατὰ τοῦτο. β) nom. plural. Xen. An. 3, 4, 49 ἕως μὲν βάσιμα ἦν, ἐπὶ τοῦ ἵππου ἦγεν, ἐπεὶ δὲ ἄβατα ἦν ~ ἔσπευδε πεζῇ; 4, 6, 17 ὥστε, ἐάνπερ ἅπαξ λάβωμέν τι τοῦ ὄρους, βατὰ καὶ τοῖς ὑποζυγίοις ἔσται. *B)* De rebus abstractis, α) nom. sing. Plato Civit. 5, 463 d. οὔτε πρὸς ϑεῶν οὔτε πρὸς ἀνϑρώπων αὐτῷ ἄμεινον ἔσται, β) nom. plur. Thucyd. II 3, 4 ἐπεὶ δὲ ὡς ἐκ τῶν δυνατῶν ἑτοῖμα ἦν = II 56, 1. 98, 1. VII 50, 4. Polon. „gdy się przygotowano". Idem V 8, 2 δεδιὼς τὴν αὐτοῦ παρασκευὴν καὶ νομίζων ὑποδεεστέρους εἶναι, οὐ τῷ πλήϑει (ἀντίπαλα γάρ πως ἦν) „es fand Gleichheit statt". Boehme. Omnium, quae supra citavimus, exemplorum ea est ratio, ut ubique, quamvis nullum subaudieris subiectum, tamen plena integraque evadat sententia; quam explicationem probant passim in commentariis Boehme (Thucyd. I 7. V 8, 2), Rehdanz (Xen. An. 4, 3, 12), praecipue Classen (Thucyd. I 7. VI 101, 3. VII 84, 4) et Madvig, Synt. § 7 *b)* adn. 2. Attamen etiamnunc praevalet doctorum opinio, qui arbitrantur, huius generis adiect. neutra substantivorum munere fungi vicemque subiecti in priore eorum parte *A)* α et β notionem loci, in posteriore autem *B)* α et β generalem quandam rei notionem obtinere. Cf. adn. Kruegeri et Boehmii ad Thucyd. I 63, 2. Bétant, Lex. Thucyd. s. v. κρημνώδης. Vollbrecht ad Xen. An. 4, 6, 17. Krueger (Lex. Xenophonteae Anab. 1872 col. 207 s. v. προσβατός et) Gr. gr. 43, 4, 13. 61, 5, 6. Kuehner § 366. Hanc explicationem improbabilem esse facile

Digitized by Google

persuadebunt ex ipsa indole gr. linguae interpretanti duae, ni fallor gravissimae proprietates syntaxis: *a)* casus, qui dicuntur, absoluti similium neutr. adiect., velut Thucyd. I 7 καὶ ἤδη πλοϊμωτέρων ὄντων, IV 20, 2 ἔτι ἀκρίτων ὄντων, I 2, 6 παρ' Ἀθηναίους οἱ δυνατώτατοι ὡς βέβαιον ὂν ἀνεχώρουν (ubi se in tuto futuros confidebant; scholiasta: ὡς βεβαίας οὔσης τῆς οἰκήσεως), similiter Thucyd. VII 25, 9 ὡς ~ διαπεπολεμησόμενον. Idem usus casuum absolutorum (v. εὖ παρασχόν Herod. I 120. παρέχον . . . ἄρχειν ibid. V 49 etc.) luculentissimum mea quidem sententia impertit testimonium impersonali constructioni verb. παρέχει sim. ita, ut qui auctoribus antiquis grammaticis (Cobet, Mnem. n. s. XI 288) recentioribusque ut Kuehnero § 352 voces has impersonales ad subiectum δαίμων, ὁ θεός, ὁ καιρός referant, manifesto legibus syntaxis repugnent; *b)* adiect. verbalia in neutro plural. sine subiecto usurpata (Thuc. I 72, 1 ἔδοξεν αὐτοῖς παριτητέα ἐς τοὺς Λακεδαιμονίους εἶναι, 79, 2 πολεμητέα εἶναι (= VI 50, 5), VI 25, 2 πλευστέα εἶναι aliaque, cf. etiam impers. ἀδύνατά ἐστι Herod. I 91, 4; οἷά ἐστι Herod. I 194, 24) impellunt nos, ut in locutionibus potissimum velut βατά ἐστι Xen. An. 4, 6, 17 („wegsame Strecken"! Vollbrecht) de ullo subiecto subaudiendo non cogitemus. Optima vero propriaque lux naturae horum enuntiatorum affulget ex simili genere dicendi recentiorum linguarum. Velut in slavicis frequentes sunt phrases subiectum non exhibentes, quarum copula est v. esse, praedicatum nom. sing. gen. neutr. adiectivi, quod ad exemplum substantivorum flectitur abitque in vim adverbii: Na lêvi strani je manj skalovito. Tak pusto v seli; i chołodno i hołodno i do domu dałeko. Na dvorê bylo žarko. Mračno. Užъ pozdno. Dnes je pošmourno a teplo; tam jest plytko. Głucho wszędzie, ciemno wszędzie. Tak pusto, niemo i w lewo i w prawo. Ciepło (jest), gorąco. Już ciemno. Będzie w nocy ślizko. Straszno. Germ.: Da ist es so duftig und warm. Nirgends war's geheuer.

Digitized by Google

So kalt und frisch es ist. Es ist so still und dunkel. Zum Bühl ist's noch trocken. (Vide Miklosich, Sub. S. p. 64—66). Omnibus, quae adhuc diximus, perpensis ratio syntactica neutr. adiect. graeci in enuntiationibus subiecto privatis hoc modo definiri potest: Nominativus sing. adiect. neutrius gen., si sensu praedicati cum verbo substantivo sociatur, habet vim adverbii aeque ac in linguis slavicis et germ. efficitque locutiones subiecto destitutas; proprius autem et peculiaris est sermonis graeci nominativus plural. neutr. adiect. eadem significatione, qua nom. sing. adhibitus. Contra idem neutrum adiect. tum, cum sensu praedicati non usurpatur (exceptis casibus absolutis), loco substantivi poni potest, quo factum puto, ut homines docti etiam in neutro adiect. praedicati munere fungenti latere vim substantivi statuant.

Exempla, quae huc spectant, Herodotea dividimus in 3 partes: *A)* Enuntiata, quibus describitur natura loci, *B)* Enuntiata, quae exprimunt res abstractas, *C)* Adiectiva verbalia neutra, quae hic tractamus propterea, quod forma prorsus ad vera accedunt adiectiva. *D)* ἄλις ἐστίν cum genetivo.

A.

1) ἀσφαλέστατόν ἐστι, VII 128, 9 ταύτῃ γὰρ ἀσφαλέστατον ἐπυνθάνετο εἶναι „nam hac tutissime esse audiebat".

2) ἐρημότατόν ἐστι, IX 118, 6 ὄπισθε τοῦ τείχεος καταβάντες, τῇ ἦν ἐρημότατον τῶν πολεμίων. Gen. τῶν πολ. pendet ex ἐρημότατον. Cf. slav.: v chlivći połno oveć, mało tam ludzi sim.

3) εὐρύτατόν ἐστι, VII 199, 3 ταύτῃ δὲ καὶ εὐρύτατόν ἐστι πάσης τῆς χώρης ταύτης. IV 86, 10 κατὰ τοῦτο γάρ ἐστι τοῦ Πόντου εὐρύτατον. De gen. τοῦ Πόντου cf. Herod. I 84, 9 κατὰ τοῦτο τῆς ἀκροπόλιος τῇ οὐδεὶς ἐτέτακτο φύλακος, similiter ibid. v. 20, vide I 185, 31. VII 217, 6.

Digitized by Google

4) θηριωδέστατόν ἐστι, I 111, 19 (ἐκέλευε) τὸ παιδίον . . . θεῖναι ἔνθα θηριωδέστατον εἴη τῶν ὀρέων „iussit exponi in hac parte montium, qua praecipue affatim esset bestiarum".

5) στεινότατόν ἐστι, II 8, 18—19 τῶν δὲ ὀρέων τῶν εἰρημένων τὸ μεταξὺ πεδιὰς μὲν γῆ, στάδιοι δὲ μάλιστα ἐδόκεόν μοι εἶναι, τῇ στεινότατόν ἐστι, διηκοσίων οὐ πλέους κτέ. „ubi est angustissime". Potuit Herodotus dicere et „τῇ στεινοτάτη ἐστὶ (πεδιὰς γῆ)", ut re vera L. Valla vertit „horum quos dixi montium medium campestris est terra, ~ qua parte arctissima est etc". Sed defectus subiecti efficit, ut adiectivum in neutro latissime pateat, qua re locutio sine subiecto differt a personali constructione („Die Unbestimmtheit des Subjects giebt dem Adjectiv den freiesten Umfang" Classen, Thuc. I 7 s. v. πλοίμωτέρων). Accedit VII 200, 4 κατὰ δὲ τὸν Φοίνικα ποταμὸν στεινότατόν ἐστι κτέ.

Στεινότατον cum articulo τό Herod. VII 176, 8 οὐ μέντοι κατὰ τοῦτό γε ἐστὶ τὸ στ. τῆς χώρης, VII 216, 8 τῇ καὶ τὸ στεινότατόν ἐστι. Iniuria Krueger articulum τό delet.

6) συντομώτατόν ἐστι, IV 183, 6 συντομώτατον δ' ἐστὶ ἐς τοὺς Λωτοφάγους. Cf. Cicero p. Flacco 29 longe omnino a Tiberi ad Caicum; idem „quam longe est hinc in saltum vestrum Gallicanum?" VII 121, 6 ταύτῃ γὰρ ἐπυνθάνετο συντομώτατον εἶναι.

7) χερσονησοειδές ἐστι, VII 22, 11 τῇ δὲ τελευτᾷ ἐς τὴν ἤπειρον τὸ ὄρος, χερσονησοειδές τε ἐστί „ubi regio praebet speciem paeninsulae", polonice „jest tam podobnie do półwyspu".

8) ἐπίμαχον, ἐπιμαχώτατόν ἐστι, VI 133, 15 τῇ μάλιστα ἔσκε ἑκάστοτε ἐπίμαχον τοῦ τείχεος „in quam potissimum partem muri impetum fieri posse apparebat". IX 21, 2 Μεγαρέες ἔτυχον ταχθέντες τῇ τε [1]) ἐπιμαχώτατον ἦν τοῦ χωρίου παντός, καὶ πρόσοδος

---

[1]) IX 21, 2 τῇ τε] ἐπ. ἦν κτέ. Τῇ non ᾗ (codd.) postulat Herodoti dialectos. Scriptura τῇ τε ἐπ. a Bekkero, Dindorfio, Steinio, Dietsch-Kallenb. probata nititur fide cod. R et consuetudine dicendi scriptoris, v. VI 133, 15. I 84, 16. (Thu-

Digitized by Google

μάλιστα ταύτῃ ἐγίνετο τῇ ἵππῳ. I 84, 15—18 ὁ δὲ Μήλης κατὰ τὸ ἄλλο τεῖχος (16 v.) περιενείκας, τῇ ἦν ἐπίμαχον [τὸ χωρίον] [1]) τῆς ἀκροπόλιος, (17 v.) κατηλόγησε τοῦτο (v. 12) ὡς ἐὸν ἄμαχόν τε καὶ ἀπότομον · (18 v.) ἔστι δὲ πρὸς τοῦ Τμώλου τετραμμένον τῆς πόλιος. (Gen. τῆς πόλιος suspensus est ex τοῦτο, quod ex v. 17 (κατηλόγησε τοῦτο) commodissime suppletur, sententia enim ἔστι δὲ κτέ. (v. 18) accuratius definit obiectum τοῦτο (v. 17). Si gen. τῆς πόλιος a τετραμμένον (subst.) regeretur id, quod Stein probat, non satis perspicuus esset nostro iudicio nexus harum enuntiationum). Sequuntur duo memorabilia exempla, de quibus consulto separatim agendum existimo.

9) II 158, 17 τῇ δὲ ἐλάχιστόν ἐστι καὶ συντομώτατον ἐκ τῆς βορηίης θαλάσσης ὑπερβῆναι ἐς τὴν νοτίην κτέ.

I 104, 1—6 ἔστι δὲ ἀπὸ τῆς λίμνης . . ἐπὶ Φᾶσιν ποταμὸν καὶ ἐς Κόλχους τριήκοντα ἡμερέων . ὁδός, ἐκ δὲ τῆς Κολχίδος οὐ πολλὸν ὑπερβῆναι ἐς τὴν Μηδικήν, ἀλλὰ ἓν τὸ διὰ μέσου ἔθνος αὐτῶν ἐστι . τοῦτο δὲ παραμειβομένοισι εἶναι ἐν τῇ Μηδικῇ. Quibuscum si comparaveris Herod. IV 183, 6 συντομώτατον δ' ἐστὶ ἐς τοὺς Λωτοφάγους — Slav.: „čy sucho do neho zajty“ et „i do domu daleko“; „daleko do ciebie iść“ et „daleko do ciebie“, vides infinitivum in his locutionibus non esse subiectum (ut opinantur Krueger a. h. l. (Gr. 50, 6, 3), Sharp p. 17. 18. Heilmann. p. 9), neutra enim adiect. ἐλάχιστον, συντομώτατον, πολλόν per se claram integramque praebent sententiam ita, ut in utroque exemplo inf. ὑπερβῆναι deesse possit, ut re vera legimus Herod. IV 183, 6. — II 158, 17 „qua brevissime est et compendiosissime a mari septentrionali ad australe“

---

cyd. IV 115, 2); accedit, quod part. τέ aptissima est propter subsequens καί in enuntiato καὶ πρόσοδος κτλ. Articulum τό (τῇ τὸ ἐπ.) ex aliis codd. receperunt Schweigh., Baehr, Struve (Quaest. de dial. Herod. in Opuscul. sel. vol. II p. 297). Abicht in ed. herm. (1882 a.) legit: τῇ τε τὸ ἐπ.

[1]) I 84 Substantivum τὸ χωρίον subditivum esse probabiliter iam Krueger in adn. a. h. l. demonstravit.

Digitized by Google

(quod ad transitum adtinet); I 104 „e Colchide non longe est in Mediam“ (quod etc.). Inf. εἶναι (I 104, 6) pendet ex adverbio „facile“, cuius notio in locutione οὐ πολλὸν ὑπερβῆναι latet (constructio πρὸς τὸ σημαινόμενον). Stein confert Her. V 17, 6—11. Minus veri simile mihi videtur id, quod Baehr, Krueger, Abicht, Heilmann p. 9 affirmant, verbum ἔστι, a quo caput 104 incipit, sensu ἔξεστι repetitum ad inf. εἶναι usurpandum vim habuisse.

Adnotatio 1. Genetivi τῶν ὀρέων, τοῦ τείχεος, τῆς χώρης etc. in allatis exemplis (excepto IX 118, 6) pendent ex adverbiis loci: ἔνθα, τῇ, ταύτῃ etc. Ita genetivos hos constanter accipiunt Krueger et Abicht. Cui explicationi adsentitur Stein, velut II 172 (cf. VIII 49), alibi vero sibi non constat: VI 133, 14 coniungit τῇ τοῦ τείχεος — eundem genetivum in adn. ad I 84, 16 ab ἐπίμαχον regi dicit, ut ibid. ἐπίμαχον τῆς ἀκροπόλιος. Vide sis in universum Kuehneri § 414. 5 *c*).

Adnotatio 2. Non pertinent ad id genus enuntiatorum haec exempla: II 172, 11 (τοῦτον κατ' ὧν κόψας ἄγαλμα δαίμονος ἐξ αὐτοῦ ἐποιήσατο) καὶ ἵδρυσε τῆς πόλιος ὅκου ἦν ἐπιτηδεότατον. VII 25, 6 ἀναπυθόμενος δὲ τοὺς χώρους καταβάλλειν ἐκέλευε (sc. σιτία) ἵνα ἐπιτηδεότατον εἴη. Utrumque ἐπιτηδεότατον praedicatum censendum est subauditi inf. ἱδρῦσαι (II 172), καταβάλλειν (VII 25). Cf. VIII 49, 4 ὅκου δοκέοι ἐπιτηδεότατον εἶναι ναυμαχίην ποιέεσθαι, IX 27, 36 ἵνα δοκέει ἐπιτηδεότατον ἡμέας εἶναι ἑστάναι. Steinii sententia ἐπιτηδεότατον II 172 et VII 25 significat „die passendste Stelle“; quae interpretatio num vera sit, apparet ex IX 27, ubi si idem adiect. ex mente Steinii explicaretur, insolens esset constructio acc. cum inf. post substant. locale!

Adnotatio 3. Commentatores Herodoti: Baehr (IV 183), Krueger, Abicht (I 111. IV 86. VI 133), Stein (IV 86, 10), item Schweighaeuser, Lex. s. v. σύντομος (VII 121) omnia, quae adhuc enumeravimus, adiectiva in neutro posita vim habere substantivorum localium persuasum sibi habent.

Digitized by Google

B.

1) τῇ ἀληθές ἐστι, VII 139, 3 ὅμως δὲ τῇ γέ μοι φαίνεται εἶναι ἀληθὲς οὐκ ἐπισχήσω (sc. γνώμην ἀποδέξασθαι) „at tamen qua mihi videtur esse verum non inhibebo" Valla.

2) ἄμεινόν μοί ἐστι, III 72, 26 ὃς ἂν μέν νυν τῶν πυλουρῶν ἐκὼν παρίῃ, αὐτῷ οἱ ἄμεινον ἐς χρόνον ἔσται.

3) ἄρθμιά μοί ἐστιν ἔς τινα, VI 83, 6 τέως μὲν δή σφι ἦν ἄρθμια ἐς ἀλλήλους „aliquamdiu quidem igitur fuit in eis mutua benevolentia" Valla. Eodem sensu:

4) φίλα ἐστί μοι πρός τινα III 49, 2 εἰ μέν νυν . . τοῖσι Κορινθίοισι φίλα ἦν πρὸς τοὺς Κερκυραίους [Maior pars mss. et editor.: φίλα; φίλια R, Bekker. Cf. Bredov, de dial. Herod. p. 67].

5) βιώσιμον, βιώσιμά μοί ἐστιν, I 45, 7 (λέγων) οὐδέ οἱ εἴη βιώσιμον „sibi vivendum non esse." Idem significat plural. III 109, 2—3 οἱ ἐν Ἀραβίοισι ὑπόπτεροι ὄφιες εἰ ἐγίνοντο ὡς ἡ φύσις αὐτοῖσι ὑπάρχει, οὐκ ἂν ἦν βιώσιμα ἀνθρώποισι „non esset quod viverent homines (nam omnes interirent)". Ab hac sententia non multum abhorret interpretatio Kruegeri „so könnten die Menschen ihr Leben nicht retten".

6) γελοῖόν ἐστιν, VIII 25, 8 καὶ γὰρ δὴ καὶ γελοῖον ἦν „et enim erat res profecto etiam ridicula" Valla. Polonice: „bo też (tam) i śmiesznie było".

7) ὅμοιόν μοί ἐστιν, VIII 80, 11 ἦν δὲ αὐτοῖσι μὴ πιστὰ γένηται, ὅμοιον ἡμῖν ἔσται „de nihilo nobis curae erit".

8) προσφερέστερόν ἐστι = ἄμεινόν ἐστι, V 111, 12 ὡς μέντοι ἔμοιγε δοκέει εἶναι τοῖσι σοῖσι πρήγμασι προσφερέστερον,[1]) φράσω.

---

[1]) V 111, 12 προσφερέστερον] codd. et editores; formam προφερέστερον ineptam propter significationem e cod. s recepit in textum Schaefer (a. 1801). Προσφερέστερον formatum est a προσφερής = „propius ad aliquid accedens, similis" — non a πρόσφορος = utilis (quemadmodum interpretatur Krueger, Di. § 23, 2, 3 et, quamquam dubius, Stein a. h. l.), cuius adiect. comparativus est προσφορέστερον, ut σπουδαιέστερος,

Digitized by Google

C.

1. Adiectiva verbalia in — τός (lat. — bilis) exeuntia:

a) διαβατόν, IV 195, 2—3 λέγουσι . κέεσθαι νῆσον . . . . μῆκος μὲν διηκοσίων σταδίων, πλάτος δὲ στεινήν, διαβατὸν ἐκ τῆς ἠπείρου. Brevitatem dicendi in διαβατόν esse pro ἐς τὴν δ. animadvertit Stein. Herwerden (Mnemos. n. s. XII 431) suspicatur ante διαβατόν neglectas esse a librario voculas ἐς τήν. Ego nihil mutandum existimo, praesertim cum reputem, compendiosum genus dicendi in locorum descriptionibus non esse insolens (cf. Xen. An. 4, 8, 9 ἐνταῦθα ἦν ὄρος μέγα, προσβατὸν δέ).

b) ἐπιβατόν, IV 62, 7 τὰ μὲν τρία τῶν κώλων ἐστὶ ἀπότομα, κατὰ δὲ τὸ ἓν ἐπιβατόν „tria latera praerupta sunt, quartum acclive, per quod adscendatur“ Valla.

Adnotatio. II 138, 10—11 τοῦ δ' ἱροῦ οὐ κεκινημένου ὡς ἀρχῆθεν ἐποιήθη, ἔσοπτόν ἐστι. Ἔσοπτον (conspicuum) sc. τὸ ἱρόν (cf. v. 8 τὸ ἱρὸν κατοράται πάντοθεν περιιόντι). Ex versione Baehrii „patet conspectus“ et Kruegeri „man kann hinschauen“ colligas ἔσοπτον sine subiecto esse adhibitum id, quod prorsus est falsum.

εὐνοέστερος (Herod. I 8. V 24). Testimonium Photii, Lex. p. 463, 11 προσφερέστερον· βέλτιον a Steinio dissentiens confirmare puto non anomalum comparativum, sed solitariam significationem adiect. προσφερής. Atque significatio haec, quam loco Herodoteo sententia postulat, potest quodammodo explicari et defendi: προσφερέστερόν τι τοῖσι πρήγμασί μου valet „aliquid propius est res meas, non nimis longe ab iis abest“, quod idem est atque „aliquid favet, utile est meis rebus“. Accedit illud etiam, quod adiect. πρόσφορος eodem modo usurpatum est sensu „similis“ = προσφερής apud Eur. Phoen. 129 οὐχὶ πρόσφορος | ἀμερίῳ γέννᾳ, Plut. Alc. 23. Praeter hoc exemplum semper utitur Herodotus significatione „utilis“ adiectivo πρόσφορος (IV 14, 3. VII 20, 3). Stein et Abicht coniciunt, pristinam lectionem fuisse προσφορέστερον eamque posteriores (iudicio Steinii) propter subsequens προσφέρεσθαι v. 14 mutavisse.

Digitized by Google

2. Adiectiva verbalia in — τέος cadentia. Ex rationibus syntacticis harum formarum unam tantum hoc loco commemorari volo. Si neutrum (nominis) obiectum est actionis expressae per neutr. adiect. verbalis ex verbo transitivo formati, tum quaestio exoritur, utrum constructio subiecto privata an personalis sit statuenda. Struve, qui in haec adiectiva accuratius inquirebat, negat illam quaestionem absolvi posse, cum dicat: „utrum casum in ὃ ἐπαινετέον ἐστίν agnoscas, nunquam diiudicabis“ (Opuscula II 266*). Neque semper rem dubiam decernere mihi videtur ratio, quae grammaticorum consensu (Krueger § 56, 18. Kuehner § 427) norma explicationis in hac re esse dicitur, quia saepe id ambigitur, necessitasne agendi an obiectum actionis magis urgeatur. Dubia itaque exempla seorsum afferentur.

a) Neutr. singularis.

α) Sine subiecto, προοπτέον ἐστί, I 120, 31 οὕτω ὧν πάντως ἡμῖν σέο καὶ τῆς σῆς ἀρχῆς προοπτέον ἐστί. Τιμωρητέον ἐστί, VII 168, 9 (v. 6 ὡς οὔ σφι περιοπτέη ἐστὶ ἡ Ἑλλὰς ἀπολλυμένη ~) ἀλλὰ τιμωρητέον εἴη ἐς τὸ δυνατώτατον.

β) Impersonaliter, VIII 108, 24 ἑατέον ὦν εἶναι φεύγειν.

γ) Personaliter, μαθητέον VII 161, 13 τοῦτο ἤδη μαθητέον ἔσται (urgetur τοῦτο v. 10—12); περιοπτέον V 39, 9 ἡμῖν τοῦτ' ἐστὶ οὐ περιοπτέον, γένος τὸ Εὐρυσθένεος γενέσθαι ἐξίτηλον. Ποιητέον VIII 40, 6 πρὸς δὲ καὶ (ἵνα) βουλεύσωνται τὸ ποιητέον αὐτοῖσι ἔσται. IX 60, 9.

b) Neutr. pluralis.

α) Sine subiecto. Quae constructio praeter Herodotum propria est potissimum Thucydidi et poetarum scaenicorum. ἀκουστέα III 61, 17 ὡς Σμέρδιος .. ἀκουστέα εἴη τοῦ λοιποῦ. δοτέα VIII 111, 9 οὕτω τέ σφι κάρτα δοτέα εἶναι χρήματα.

Digitized by Google

προσλογιστέα VII 185, 2 τὸ δὲ δὴ .... στράτευμα ἔτι προσλογιστέα τούτῳ. ποιητέα VII 8^{3}, 5 ποιητέα μέν νυν ταῦτά ἐστι οὕτω, VIII 142, 23 τούτῳ μὲν γὰρ ταῦτα ποιητέα ἐστί · ~ ὑμῖν δὲ οὐ ποιητέα. ἐπιτρεπτέα IX 58, 21· νῦν δὲ ἐκείνοισι ταῦτα ποιεῦσι οὐκ ἐπιτρεπτέα ἐστί.

β) Personaliter, VII 15, 6 ἔγνων δὲ ταῦτά μοι ποιητέα ἐόντα, VIII 19, 8.

Exempla dubia. I 191, 2 εἴτε καὶ αὐτὸς ἔμαθε τὸ ποιητέον οἱ ἦν, ἐποίεε δὴ τοιόνδε, VIII 101, 7 ὅτι πρότερον ἐφαίνετο μούνη νοέουσα τὰ ποιητέα ἦν.

Adnotatio. Collocatio pronominum (quae actionis obiectum exprimunt) ante adiect. verb. in personalibus constructionibus non potest haberi pro insigni harum locutionum. Cf. enuntiatum sine subiecto VIII 142.

D.

Ἄλις ἐστί τινος, IX 27, 25 παλαιῶν μέν νυν ἔργων ἄλις ἔστω. Cf. Aesch. Ag. 1633 εἰ δ' ἔτ' οὐ μόχθων γένοιτο τῶνδ' ἄλις κτέ. Linguae slavicae utuntur in similibus locutionibus aut meris adverbiis: dosyć już tego, aut neutris adiect. sensu adverbiali adhibitis: po vší rovině plno koní; wszędy pełno ciebie, mnogo ludzi etc.

IV.

Participia destituta subiecto in casibus, qui dicuntur, absolutis, genetivo et accusativo, posita.

Participia, quae vulgo appellantur, absoluta [1]) posse sine subiecto usurpari, elucet ex magna copia locutionum subiecto carentium, quas adhuc congessimus. „Jeder Anlass

[1]) De genuina vi et origine genet. absol. in lingua graeca vide Classeni Beob. über d. hom. Sprachg. p. 176 — 188 et Brugmanni Gr. gr. § 171. Accus. absol. nondum invenitur apud Homerum.

Digitized by Google

zu einem Bedenken über solchen Gebrauch des Particips verschwindet, sobald man ihn nicht isoliert, sondern im Zusammenhange mit den verwandten Spracherscheinungen betrachtet". H. Bonitz, Z. f. ö. G. 1866 p. 788. De quibus constructionibus eandem habent opinionem viri doctissimi, qui praeter Bonitzium linguae graecae peritia facile ceteris praestant, Vahlen (in ed. cr. Aristotelis de arte poet., Lipsiae 1885 adn. ad p. 1451ª 13) et Classen (ad Thucyd. I 7 s. v. πλοϊμωτέρων, cf. ibid. adn. Boehmii). Tuetur hanc sententiam inter grammaticos recentiores solus, quod sciam, Madvig, Synt. § 181 adn. 4 c). Vide sis etiam F. de Saussure, de l' emploi du génitif absolu en sanscrit, Genève 1881 p. 7 (genet. ὄντος).

Apud Herodotum praevalet gen. absol. sine subiecto, saepiusque ita construitur plur. part.; accus. absol. semel tantum apud eum sine subiecto occurrit.

1) Genet. absolutus.

a) Neutr. sing.: α) σημήναντος VIII 11, 3 δεύτερα δὲ σημήναντος ἔργου εἶχοντο. β) ἀνοίστου γενομένου „cum relatum esset", VI 66, 4 ἀν δ. γ. ἐκ προνοίης τῆς Κλεομένεος ἐς τὴν Πυθίην Ἀναφέρειν (lat. referre) absolute apud Herod. I 157 οἱ δὲ Κυμαῖοι ἔγνωσαν συμβουλῆς πέρι ἐς θεὸν ἀνοῖσαι, III 71, 20 ἐπείτε δὲ ὑμῖν ἀναφέρειν ἐς πλεῦνας ἐδόκεε. Cf. Cicero, Verr. 4, 49 aditum est ad libros Sibyllinos.

b) Neutr. plural.: α) ὡς οὕτω (ὧδε) ἐχόντων, I 126, 27 ὡς ὧν ἐχόντων ὧδε, ἀπίστασθε ἀπ' Ἀστυάγεος, VIII 144, 25 νῦν δέ, ὡς οὕτω ἐχόντων, στρατιὴν ὡς τάχιστα ἐκπέμπετε. V. Xen. An. 3, 1, 40 ὥστε οὕτω γ' ἐχόντων οὐκ οἶδα κτέ. Plato Civit. 381 c οὕτως ἔχοντος. De plurali cf. Xen. Cyr. 5, 3, 13 οὕτω μὲν γιγνομένων. Hell. 2, 4, 29 οὕτω δὲ προχωρούντων (Kuehner § 486, 1 adn. 2).

Digitized by Google

β) τελεωθέντων, V 12, 1 τελεωθέντων δὲ ἀμφοτέροισι „cum utrique satisfactum esset“. Cf. impersonal. neutr. pluralis.: Thucyd. I 116, 3 ἐσαγγελθέντων ὅτι Φοίνισσαι νῆες ἐπ' αὐτοὺς πλέουσιν — similiter σημανθέντων Xen. Cyr. 1, 4, 18. Comparari possunt ablativi absoluti participii in neutro gen. sine subiecto positi apud latinos scriptores: explorato Livius 23, 42 et 43. Tacitus, Hist. 3, 20 non, si pateant portae, nisi explorato, nisi die intrandum (imperson.: Hist. 2, 49 explorato iam profectos amicos). Inaugurato Liv. 1, 36 et 44. Idem 5, 38, 1 nec auspicato nec litato. Cf. Draeger, Hist. Synt. II § 584.

γ) ἐπινεφέλων ἐόντων (ἐπινέφελά ἐστιν „nubilat(ur)“): VII 37, 9 (ἥλιος) ἀφανὴς ἦν οὔτ' ἐπινεφέλων ἐόντων κτέ. Stein vocat in comparationem Arist. Probl. 25, 18 διὰ τί τῆς αἰθρίας μᾶλλον ψῦχος γίνεται ἢ ἐπινεφέλων ὄντων.

2) Accusat. absolutus.

Μετεόν II 178, 13—14 ὅσαι δὲ ἄλλαι πόλιες μεταποιεῦνται, οὐδέν σφι μετεὸν μεταποιεῦνται (sc. τοῦ τεμένεος). Ita Thucyd. I 28, 1 ὡς οὐ μετὸν αὐτοῖς Ἐπιδάμνου.

Adnotatio 1. (ad Herod. II 178 μετεόν). Heikel, De part. ap. H. usu, demonstrare studet, participia absoluta παρέχον, παρεόν, δόξαν, ἐξεόν sim. etiam apud Herodotum „non plane seiuncta esse a constructione“ enuntiationis, sed posse haberi pro appositionibus. Velut Herod. III 65, 18 ἀδελφεοκτόνος οὐδὲν δέον γέγονα refert Heikel (p. 126) part. δέον (= πρῆγμα δέον) ad ἀδελφεοκτόνος, ut haec sit sententia: „factus sum fratris interfector, res non necessaria“. II 148, 2 δόξαν δέ σφι ἐποιήσαντο λαβύρινθον „fecerunt labyrinthum, rem a se decretam“. Eodem modo videtur Heikelio (p. 127) explicandum Herodoteum illud enuntiatum II 178 οὐδέν σφι μετεὸν μεταποιεῦνται „sibi vindicant delubrum: rem cuius non sunt participes“. Perperam; scripsisset tum Herodotus μετεόντος, quod postulat

Digitized by Google

v. μεταπεσεῦνται! Μετεόν manifesto a constructione seiunctum, absolute est positum. Magis itaque ad verum accedemus, si statuerimus, temporibus Herodoti participia illa prorsus extra constructionem enuntiationis fuisse, vestigia vero pristini artioris eorum nexus grammatici tantum apud Homerum apparere eaque non permulta, ut luculentissime docuit Classen.

Adnotatio 2. Horum, qui absolute usurpantur, participiorum subiectum esse τούτων (τούτου), πραγμάτων contendunt commentatores: Krueger (cf. Gr. gr. 47, 4, 3—5), Abicht, Stein (I 126, 27. V 12, 1). Item Kuehner § 486, 1 adn. 2 et Heikel l. c. p. 47. (Xen. An. III 1, 40 ὥστε οὕτω γ' ἐχόντων οὐκ οἶδα ὅτι ἄν τις χρήσαιτο αὐτοῖς < στρατιώταις > εἴτε νυκτὸς δέοι εἴτε καὶ ἡμέρας iudicio Vollbrechti στρατιωτῶν (!) ad ἐχόντων est revocandum).

Appendicula.

Locutiones, quae continentur substantivo abstracto et inf., ut ὥρα ἐστὶ ἀπιέναι, ἐμοὶ δοκεῖ οὐχ ὥρα εἶναι ὑμῖν καθεύδειν (Xen. An. 1, 3, 11) sunt aperte impersonales. Notio subst. abstr. plena fit demum infinitivo adiuncto. Videas Meierheim, De inf. Hom. Specimen II p. 12. Kuehner § 473, 2 adn. 4. (Subiectum in his exemplis esse infinitivum non recte statuunt Krueger § 50, 6, 4. Madvig Synt. § 215 *a*. Heilmann, De inf. synt. Herod. p. 13. Sharp, De inf. Herod. p. 13. Forssmann, De inf. temp. usu Thucyd., Lipsiae 1873 p. 43. Stix, Zum Gebrauch des Inf. m. Art. b. Demosth., Progr. Rottweil p. 3—4). Quae constructiones eodem modo sunt explicandae, quo ἔξεστί μοι cum inf. etc., maleque eas Miklosich p. 69 a genere impersonalium seiungit.

Digitized by Google

CONSPECTUS FONTIUM
EX QUIBUS HAUSIMUS.

C. L. KANNEGIESSER. De verbis impersonalibus, Vratislaviae, 1823.

C. L. STRUVE. De adiect. verbalibus (Epistola ad L. de Sinner 1831) in Opuscul. select. vol. II 213 sqq.

H. MUELLER. De tertia in verbo finito persona, inprimis de verbis impers. disputatio, Gryphiswaldiae, 1863.

J. VAHLEN. Hermes, XIV 210 sq. (1879).

O. RIEMANN. Le passif impersonnel en grec [Revue de philolog Paris, 1882 p. 72 — 73].

F. MIKLOSICH. Subjectlose Sätze, [2]ed. Vindobonae, 1883 [et eiusdem [1]ed. Die Verba impers. in d. slav. Spr. (XIV. t. Act. phil.-hist. class. Acad. litter. Vindob. 1865)]. (Ratio habita est iudicii, quod de priore dissert. Miklosichii fecit H. Bonitz, Zeitschr. f. öst. Gymn. 1866 p. 744 — 48. Cf. Techmer, Intern. Zeitschr. f. allg. Sprachw. I 472—473).

A. MARTY. Ueber subjektslose Sätze und das Verhältn. der Gramm. zu Logik und Psychologie [Vierteljahrsschrift f. wiss. Philosophie, Lipsiae, 1884, VIII. p. 56 — 96]. Cf. Berliner phil. Wochenschr. n. 23 a. 1884.

GUIL. SCHUPPE. Subjectlose Sätze. (Mit besond. Rücksicht auf Miklosichs „Subjectlose Sätze".) [Zeitschr. f. Völkerpsych. und Sprachw. XVI. 249 — 97 a. 1885].

Editiones Herodoti: *a*) criticae: Stein, rec. tom. I. Berolini 1869; tom. II a. 1871. Idem, ad rec. recog. vol. I — II, Berol. 1884. Dietsch-Kallenberg, [2]ed. vol. I — II. Lipsiae, 1884 — 85. *b*) hermen.: Baehr, vol. I — IV. Lips. 1856 — 61. Krueger, lib. I — II. [2]ed.

Digitized by Google

Berol. 1866; III—IV. ²ed. (Poekel) Lips. 1881; V—VI ²ed. (Poekel) Lips. 1875; VII—IX Berol. 1856. Abicht, lib.: I. ⁴ed. Lips. 1884; II. ³ed. Lips. 1876; III—IV. ²ed. 1872; V—VI. ³ed. 1883; VII—IX. ³ed. 1882. Stein, lib.: I. ⁵ed. Berol. 1883; II. ⁴ed. 1881; III—IV. ³ed. 1877; V. VI. VIII. IX. ⁴ed. 1882; VII. ⁴ed. 1881.

Lexica (praeter Passow. et Pape.-Sengeb.): Schweighaeuser, Lex. Herodoteum 1824. E.-A. Bétant, Lex. Thucyd. vol. I—II. Genevae 1843—47.

Grammat.: (praeter Kruegeri et Kuehneri libros) Madvig, Syntax d. gr. Sprache, ²ed. a. 1884.

Dissertationes grammat.: L. Heilmann. De inf. syntaxi Herodotea, Gissae 1879 R. Sharp. De inf. Herodoteo Lipsiae 1880. Heikel. De particip. apud Herodotum usu, Helsingf. 1884.

Ad χρῆσιν Herodoteam: Cobeti, Herwerdeni aliorumque adn. cr. in Mnemos.; Gomperz, Herodoteische Studien I—II. (Actor. Acad. litter. phil.-hist. class. Vindob. 1883 p. 141—178 et p. 521—593).

In versuum numeris indicandis secuti sumus editionem herm. Steinii.

INDEX LOCORUM

ad quos explicandos aliquid contulisse nobis videmur.

	pag.
I 172	32—33
II 2	20
II 22	7—8
III 66	35—36
III 80	24—25
III 155, 16	18, adn. 2).
III 155, 37	13—14

Digitized by Google

	pag.
IV 28	5 — 7
V 62	31
V 98	12 — 13, adn. 2).
V 111	51 — 52
VII 41	38
VII 188	25 — 27
VIII 19	12, adn. 1).
VIII 60	22 — 23
IX 21	48 — 49
IX 33	41 — 42
IX 100	42, adn. 1).
Thucydides VII 57, 1	26
Aeschyl. Agam. 917	26 — 27

Digitized by Google

De »DE« praepositionis apud Plautum et Terentium usu.

Scripsit

ZACHARIAS DEMBITZER.

De „DE“ praepositionis usu in universum etsi multi iam disputavere cum in libris grammaticis, tum in lexicis linguae latinae, tamen adhuc desideratur commentatio de illius particulae vi atque significatione apud Plautum et Terentium, quae exemplaribus ad artis criticae normam correctis in auxilium vocatis comicorum latinorum, quorum quidem opera integra temporis iniuriam fugerunt, loquendi modum aptis copiosisque confirmet exemplis. Nam ne Kampmannus quidem, qui „de 'de et ex' praepositionum usu Plautino“ (Vratisl. a. 1850.) diligenter disseruit, propositae quaestioni multum bonae frugis attulit, quandoquidem critici potius quam grammatici partes in se suscepit. Qua in re virum illum singulari sollertia insignem haud male de crisi Plautina promeruisse, unusquisque sibi facile persuadebit, cum apparatum criticum ad fabulas Plautinas hucusque editas a Ritschelio eiusque sociis congestum perlustraverit. Quae cum ita sint, magnopere dolco, mihi

Digitized by Google

occasionem opusculi illius Kampmanniani inspiciendi prorsus subtractam fuisse. Sed ne sic quidem vereor, ne rem actam agere videar, cum satis inter omnes hodie constet, innumeris locis textum Plautinum ab illo inde tempore, quo Kampmannus doctum suum libellum in publicum emisit, novam magisque probam induisse faciem. Nos igitur a praeceptore optimo, Cas. Morawski incitati id potissimum egimus, ut exempla, quae huc faciunt, Plautina Terentianaque [1]), quanta potuimus diligentia exhiberemus per diversa genera et species digesta. Atque de ratione, quam in ordinandis locis singulis institi, tenendum est, me a Kuehneri dispositione plane destitisse. Nimirum vir ille doctus iusto angustiores praepositioni „DE“ fines constituit neque exempla probabili ratione disposuit, id quod pluribus demonstrare nihil opus est. Prae ceteris autem grammaticis — nam de lexicographis, qui exemplorum immensa copia obruuntur, non est, quod dicam — Ant. Draeger rem feliciter egit, a cuius exemplo nostra maxime pendet disputatiuncula, exceptis rebus quibusdam minutis, ubi ab illo discedere certa ratio suadebat. Tum non abs re erit monuisse, viros doctos, quorum quidem operibus nos usi sumus, eos tantummodo enotasse ex Plauto Terentioque locos ad huius praepositionis usum illustrandum idoneos, qui nullis impliciti sint difficultatibus, difficillimos quosque vel certe obscuriores silentio praeteriisse. Quod non in crimen viris illis conflandum dictum esto, sed ut cognoscatur, nos laborem subiisse non inutilem. Denique, ne scriptiuncula nostra vasta citatorum locorum mole oneraretur, iam hic loci ea afferre

[1]) Praeter Casinam et Cistellariam ab Johanne Frederico Gronovio recensitas, Captivos et Rudentem ab Alfredo Fleckeiseno recognitas usus sum editione Frid. Ritschelii eiusque sociorum — quoad suppetebat — recentissima, loci Terentiani ex nuperrima Caroli Dziatzkonis editione stereotypa exhibebuntur.

Digitized by Google

constituimus opera, quae adeunda sunt, si quis accuratiora de nostrae praepositionis usu apud scriptores latinos petere velit: Ferd. Hand. Tursellinus vol. II p. 183 sqq., Carol. Reisig. Vorles. üb. lat. Sprachwiss. [ed. Frid. Haase] p. 720 sqq., Frid. Holtze. Synt. prisc. script. lat. usque ad Terent. vol. I p. 54 sqq., Ant. Draeger Hist. Synt. der lat. Spr. vol. I p. 582 sqq., Raphaël Kuehner. Ausführl. Gram. d. lat. Spr. v. II p. 362 sqq. — Aegid. Forcellini et Vinc. de Vit, C. E. Georges., R. Klotz., Guil. Freund. in lexicis linguae latinae, innumeri alii, quos singillatim nominare nec vacat nec iuvat — Praeterea interpretum fabularum Plautinarum adnotationes, Brixii, Ussingii, imprimis Augusti Lorenzii in meum convertere usum non omisi, ubi de vera praepositionis „DE“ significatione dubitatio oriebatur, sana ambigui loci interpretatione removenda.

§. 1.

Pristina et frequentissima praepositionis „DE“ significatio est localis; designat autem „DE“ cum suo substantivo a verbo modo simplici modo composito suspensum aut 1) motum, qui fit e loco superiore in inferiorem aut 2) discessionem a loco quodam determinato. Saepissime verba cum „DE—“ composita nostram praepositionem adsumunt, unde adlitteratio efficitur, cuius fines apud Plautum et Terentium latissime patent.

1) Pl. Amph. 1000 sq. inde optume aspellam virum de supero . . . .

Pl. Aul. 708 ego me deorsum duco de arbore.
„ Cas. 5, 2, 50 decido de lecto praeceps . . . .
„ Curc. 361 deduco pedes de lecto clam . . . .
„ Men. 103 si quid de summo petas.
„ „ 870 qui me . . . hinc de curru deripit?
„ Mil. gl. arg. 1, 8 custos hos videt de tegulis . . .
„ „ „ 173 de tegulis . . . inspectavit . . . .

Digitized by Google

Pl. Mil. gl. 334 deturbabo iam ego illum de pugnaculis.
„ „ „ 721 cecidissetve ebrius de equove . . .
„ Most. 1104 consilia firmiora sunt de divinis locis.
„ Pers. 258 decidit de caelo.
„ Rud. prol. 8 alia signa de caelo ad terram accidunt.
„ „ „ 75 de navi . . . desuluerunt in scapham.
„ „ 366 [de] navi . . . in scapham insuluimus . .
„ Stich. 355 araneas de foribus deiciam et de pariete.
„ Trin. 83 sq. ego si te surrupuisse suspicer | Jovi coronam de capite ex Capitolio . . . .
Pl. Truc. 652 homo cruminam sibi de collo detrahit . .
Ter. Haut. Tim. 250 quanta de spe decidi.
„ Phorm. 707 decidit de tegulis.
2) Pl. Amph. 214 sq. uti | . . . de suis finibus exercitum deducerent.
„ „ 984 de via decedite.
„ Aul. 301 de suo tigillo fumus si qua exit foras.
„ Bacch. 383 de me hanc culpam demolibor.
„ „ 431 de hippodromo . . ubi revenisses domum . .
„ Capt. 475 ipsi de foro . . . ad lenones eunt . . .
„ Cas. 3, 5, 40 de via in semitam degredere.
„ Curc. 281 de via decedite . . .
„ „ 287 quin cadat, quin capite sistat in via de semita.
„ Epid. 65 detegetur corium de tergo meo.
„ Men. 491 ut surrupuisti te mihi . . . de foro.
„ „ 599 abire de foro.
„ Merc. 947 iam redii de exilio.
„ Mil. gl. 1017 de digito donum mittunt.
„ Most. 139 haec verecundiam mi . . . | deturbavit detexitque de me . . . .
„ Pers. 373 de hac sententia | non demovebor.
„ Poen. 402 nam detinet nos de nostro negotio
„ Rud. 723 Veneris de ara abducere?

Digitized by Google

Pl. Rud. 784 de ara capillo iam deripiam.
„ „ 840 de ara deripere Veneris voluit.
„ Stich. 286 depulsa de via . . .
„ Trin. 481 decedam ego illi de via, de semita, | de honore populi.
„ „ 560 de agro ego hunc senem deterrui.
„ „ 786 tu de thensauro sumes.
„ „ 815 ego sycophantam iam conduco de foro . . .
„ „ 1111 neque demutavit animum de firma fide.
„ Truc. 253 ut de frumento anseres clamore absterret..
„ „ 563 quasi de fluvio qui aquam derivat sibi.
„ fr. inc. Mil. gl. p. 272, l. 4 (ab imo ed. Weisii) ut ne quoquam de ingenio degrediatur muliebri.
Ter. Andr. 491 clamat de via.
„ Haut. Tim. 650 sq. de digito anulum | detraho . . .
„ „ „ 955 omnem de me eiecerit animum patris?
„ Ad. 217 de tuo iure concessisses paululum . . .
„ „ 816 de summa nil decedet.

§. 2.

Haud raro adhibetur „DE“ praepositio ad originem personae aut rei designandam. Cuius usus exempla apud comicos latinos non ita frequentia nunc proponemus.

Pl. Aul. prol. 28 nam eam conpressit de summo adulescens loco.
„ „ prol. 31 ut hic senex de proxumo | sibi uxorem poscat.
„ Capt. prol. 50 sq. de summo loco | summoque genere captum esse equitem . . .
Pl. „ 277 quo de genere gnatust illi Philocrates?
„ Curc. 393 de Coculitum prosapia te esse arbitror.
„ Men. 209 aliquid scitamentorum de foro obsonarier.
„ Poen. 516 nec recte dicis nobis dives de summo loco
„ Rud. 404 aquam hinc de proxumo rogabo.

Digitized by Google

Pl. Rud. 1197 eam de genere summo adulescenti dabo.
Ter. Ad 362 hic de grege illost.

§. 3.

Saepenumero „DE“ cum nomine iunctum rem determinat, de qua 1) pars aliqua demitur, ita ut nonnunquam ad instar 2) genetivi partitivi vel adeo 3) simplicis genetivi usurpetur.

1) Pl. As. 610 de mea ad tuam (vitam) addam.
„ „ 706 demam tibi de hordeo . . .
„ Aul. 294 sq. hic non poterat de suo | senex obsonari .
„ Bacch. 98 facere sumptum de tuo.
„ Capt. prol. 34 emit de praeda hosce ambos a quaestoribus.
„ Capt. 111 heri quos emi de praeda a quaestoribus.
„ „ 453 quom illos emi de praeda a quaestoribus.
„ Curc. 123 de paulo paululum hoc tibi dabo.
„ Epid. 43 quia . . . . captivam adulescentulam | de praeda mercatust . . .
„ Epid. 64 amatne istam quam emit de praeda?
„ „ 107 sq. quia captivam . . . | de praeda's mercatus?
„ Men. 149 ecquid audes de tuo istuc addere?
„ „ 291 iube te piari de mea pecunia.
„ Mil. gl. 905 ad tua praecepta de meo nihil novom adposivi.
„ „ gl. 995 qui de vesperi vivat suo?
„ Pers. 122 tuburcinari de suo . . .
„ „ 478 nil gustabit de meo.
„ Poen. 534 ubi bibas, edas de alieno . . .
„ „ 535 numquam reddas domino, de quoio ederis?
„ „ 641 de nostro tibi nec ferimus . . . nec damus.
„ Rud. 181 si tu de illarum cenaturus vesperi's . . .
„ „ 712 sq. [ergo dato] de senatu . . . quemvis . . . [arbitrum] . . .

Digitized by Google

Pl. Stich. 563 senex quidem voluit . . . indipisci de cibo.
„ Trin. 328 sq. nempe de tuo? (sc. vis illi bene facere) — de meo.
„ „ 349 de magnis divitiis si quid demas . . .
„ „ 477 neque illi concedam quicquam de vita mea.
„ „ 509 nam is de divitiis meis | solus superfit . . . relicuos.
„ Truc. prol. 6 quid si de vostro quippiam exorem?
„ „ 245 qui de thensauris integris demus danunt.
„ „ 561 damnum hoc obsoni de mina una deminui . . .
„ „ 567 de praeda praedam capio.
„ „ 940 da tu mihi de tuis deliciis meum quicquid pausillulum.
„ „ 953 noster esto, sed de vostro vivito.
Ter. Eun. 540 ut de symbolis essemus.
„ Phorm. 43 sq. quod ille . . . de demenso suo | . . . conpersit . . .
„ Ad. 117 de meo (sc. obsonat, potat, olet unguenta).
„ „ 817 id de lucro putato esse omne . . .[1])
Huc refero auctore Lorenzio Pl. Most. 863 sq.: faciunt de malo | [sibi] peculium, quod nequeunt [de bono].

2) Pl. Capt. 482 dico unum ridiculum dictum de dictis . . .
„ Most. 150 quo neque industrior de iuventute erat . . .
„ „ 1126 de sodalitate solus sum orator datus . . .
„ Pseud. 1164 dimidium mihi istinc de praeda dare.
„ Rud. 1077 neque partem mihi posco istinc de istoc vidulo . . .
„ „ 1287 de bonis quod restat reliquiarum . . .
„ Stich. 400 discam de dictis melioribus . . .

[1]) Pl. Truc. 107 sq. „de nostro saepe edunt | quod fartores faciunt.“ lectio nimis incerta est. Cf. Ussing. ad h. v.

Digitized by Google

Pl. Truc. prol. 1 sq. perparvam partem postulat Plautus loci | de moeris magnis atque amoenis moenibus . . .

Ter. Haut. Tim. 652 ne expers partis esset de nostris bonis.

3) Pl. Amph. 1087 de ea re signa atque argumenta . . . eloquar . . .

„ Pseud. 415 si de damnosis aut si de amatoribus dictator fiat . . .

§. 4.

„DE“ cum nomine copulatum a verbis facere, fieri, agere cet. suspensum.

Pl. Mil. gl. 1094 sq. quid nunc mi's auctor ut faciam... de concubina?

„ Most. 569 quid de argentost?

Ter. Eun. 607 de symbolis quid actumst?

„ Ad. 996 sed de fratre quid fiet?

§ 5.

Jam enotanda sunt exempla sane pauca, ubi praepositio nostra temporalem notionem prae se fert.

Pl. As. 514 ecqua pars orationis de die dabitur mihi?

„ „ 825 cum suo sibi gnato unam ad amicam de die | potare . . .

„ Rud. 898 de nocte qui abiit piscatum . . .

„ „ 915 de noctu multa . . . exsurrexi . . .

„ fr. Amph. 14 (p. 238 W.) de nocte sum profectus . .

Ter. Ad. 841 de nocte (sc. eundum) censeo.

„ „ 965 adparare de die convivium.

Notabilis est locus: Pl. Most. 697 non bonust somnus de prandio. Cf. Lorenz. ad h. v.

Digitized by Google

§. 6.

Non raro „DE“ praepositio sensum modalem subit parique in loco habenda est cum voculis „secundum, ex, ad“. Quae huc pertinent exempla asterisco notata, temporalem quoque notionem exhibent.

Pl. As. 210 meo de studio studia erant vostra . . .
„ „ 212 sq. de industria | fugiebatis . . .
„ Aul. 420 quoi ego de industria . . . plus lubens faxim.
„ Bach. 1038 fecisse dicas de mea sententia.
„ Capt. prol. 48 [atque hi commenti de sua sententia.]
„ „ 484 rem de conpecto geri.
„ „ 489 omnes de conpecto rem agunt . . .
„ Cas. 2, 3, 60 dat operam de industria.
„ Men. *266 iam abs te metuo de verbis tuis.
„ „ *934 de illis verbis cave tibi.
„ „ *935 immo noster nunc quidemst de verbis . . .
„ Merc. 902 vidistin an de audito nuntias?
„ Mil. gl. *1029 contempla et de meis venator verbis.
„ Most. 773 sq. de exemplo meo | ipse aedificato.
„ Pseud. 540 de conpecto faciunt . . .
„ Rud. 1092 nisi de opinione certum nil dico tibi.
„ Trin. *215 ego de eorum verbis famigeratorum . . . | prosilui . . .
„ „ 425 quas (drachumas) de ratione dehibuisti . . .
Ter. Andr. 794 sq. ex animo omnia . . . | facias an de industria?
„ Phorm. 36 sq. erat ei de ratiuncula | . . . relicuom pauxillulum nummorum.
„ Phorm. 481 de eius consilio sese velle facere . . .
„ Ad. prol. 11 verbum de verbo expressum extulit.

Adn. „DE“ cum neutro adiectivi coniunctum adverbii loco positum nusquam apud Plautum, decies apud Terentium invenitur.

Digitized by Google

Ter. Andr. prol. 26 quas faciet de integro comoedias...
„ „ 360 de inproviso nuptiae.
„ „ 417 de inproviso respice ad eum.
„ Haut. Tim. 281 ubi de inprovisost interventum mulieri.
„ „ „ 674 ratio de integro ineundast mihi.
„ Phorm. 174 quoi de integro est potestas .... consulendi . . .
„ „ 884 de inproviso esse his datam!
„ Ad. 153 ecce autem de integro!
„ „ 407 intervenit | homo de inproviso.
„ „ 610b hocine de inproviso mali mihi obici..

§. 7.

„DE“ praepositio saepenumero apud veteres comicos latinos significationem causalem habet, quae a modali nonnunquam distingui nequit.

Pl. Bacch. 223 qui de amittenda Bacchide aurum hic exigit.
„ „ 512 de mea pecunia | ramenta fiat plumea propensior . . .
„ „ 522 neu quid ei suscenseat | ... de auro...
„ Cas. 2, 6, 63 de labore pectus tundit.
„ Curc. 81 de odore adesse me scit . . .
„ „ 232 sq. de forma novi: de colore non queo novisse.
„ „ 478 qui alteri de nihilo ... dicunt contumeliam ..
„ Epid. 597 [quibus de signis agnoscebas?]
„ Men. 163 de odore possis . . . | facere coniecturam?
„ Merc. 365 sollicitus mihi nescio qua de re videtur.
„ Mil. gl. 1411 iura te nociturum non esse homini... de hac re nemini . . .
„ Poen. 317 qua de re obsecro?
„ „ 950 quod de mea re huc veni . . .
„ Pseud. 661 ut lassus veni de via . . .

Digitized by Google

Pl. Rud. 293 de ornatu ... ut locupletes simus scitis.
„ „ 1060 qua de re litigatis?
„ Stich. 2[b] sq. nam nos eius animum | de nostris factis noscimus ...
„ Trin. 808 nihil est de signo quod vereare.
„ Truc. 632 nam mihi de vento ... condoluit caput.
„ „ 769 de nihilo nihil est irasci ...
Ter. Haut. Tim. 423 sq. augescit ... de filio aegritudo ...
„ Eun. 434 purgon ego me de istac Thaidi ...
„ Phorm. 901 de eadem hac fortasse causa? (sc. ad me ibatis).
„ Hec. prol. 41 tumultuantur, clamant, pugnant de loco.
„ „ 309 de eadem causast iracundus factus ...
„ „ 727 non hoc de nihilost ...
„ „ 741 gratiam de istac re quod tibi habeam.
„ „ 757 ut de tali causa nuptae mulieri se ostenderet.
„ Ad. 252 sq. lactus est | de amica.

§. 8.

Saepissime coniunguntur verba sentiendi, declarandi, cogitandi, cet. cum praepositione „DE“ nomini subiuncta. Innumera exempla praeter notabiliora non exscribam.

1) Pl. Amph. 801 iam illuc non placet principium (= principium sermonis) de ausculo.
Pl. Stich. 358 principium placet de lectis.
Ter. Eun. 784 consilium illud rectumst de occludendis aedibus ...
2) Pl. As. 311 omnes de nobis carnuficum concelebrabuntur dies.
3) „ „ 939 de palla memento, amabo.
„ „ Most. 271 ut lepide ... in mentem venit de speculo malae.
4) Merc. 819 nihil investigo quicquam de illa muliere.

Digitized by Google

5) Stich. 496 cras de reliquiis nos volo [sc „agere, dicere“, non „beari“ (cf. Lorenz. ad Most. ² 863 sq.) vel cenare (v. Ussing. ad h. v.)].

§. 9.

Restant loci Plautini Terentianique non pauci, quibus „de“ cum nomine conexum ἀνακολούθως usurpatur, sensu „quod attinet ad . . .“. Tales locutiones sermoni cottidiano in quaqua lingua familiares esse omnes norunt. Nonnulla enotabo, cetera numeris significabo.

Pl. Amph. 828 sq. quom de illo . . . Sosia mirumst nimis, | certe de istoc Amphitruone . . . . mirumst magis.
„ As. 744 de argento si mater sciat ut sit factum . . .
„ Bacch. 103 tibi nunc operam dabo de Mnesilocho . . .
„ „ 392 condigne is quam technam de auro advorsum meum fecit patrem . . .

V. praeterea hos locos: Pl. Bacch. 532, 709. Cas. 2, 4, 15; 2, 6, 20; 2, 6, 42. Cist. 1, 1, 86. Curc. 492. Epid. 706. Mil. gl. 585. Merc. 387, 520, 629, 944. Most. 1130. Pers. 796. Poen. 548 sq. Pseud. 123, 648. Rud. 1211, 1397. Trin (prol.) 16, 293, 583. Truc. 213, 741. fr. inc. 58. Ter. Andr. 227. Haut. Tim. 230, 263, 557. Hec. 233, 251, 391, 403, 614, 625, 631, 701, 785. Ad. 113, 204, 243; 437, 614 sq.

§. 10.

Quae in priores, quas constituimus, classes non poterant apte inculcari exempla nostram praepositionem exhibentia hoc loco seorsum proferenda sunt.

1) emo, mercor de (=ab) aliquo.
Pl. Curc. 343 quia de illo emi virginem . . .
„ Epid. 301 hic emet illam de te . . .
„ „ 495 mercatus te hodie est de lenone Apoecides?

Digitized by Google

Pl. Most. 669 de vicino hoc proxumo | tuus emit aedis filius.

„ Pers. arg. 3 ut is emat de praedone virginem . . .

„ Poen. 896 sq. quia illas emit . . . | de praedone Siculo . . .

„ Rud. (prol.) 40 eam de praedone vir mercatur . . .

„ „ „ 81 qui illam mercatust de lenone virginem.

„ Trin. 124 emistin de adulescente hasce aedes?

„ „ 134 neque de illo quicquam neque emeres neque venderes . . .

„ „ 856 eo conductor melius de me nogas conciliaverit . . .

„ Truc. 649 qui ovis . . . erat mercatus de fratre.

At cf. Pl. Pseud. 617. Rud. (prol.) 59, ubi „ex" praepositio usurpatur.

2) Pl. As. 276 de tergo ducentas plagas . . . dabo.

„ „ 481 sq. [dabitur pol supplicium mihi de tergo vostro. — | tibi supplicium . . . de nobis detur?]

„ Mil. gl. 502 nisi mihi supplicium . . . de te datur . . .

„ „ „ 512 „ „ „ . . . „ „ „ . . .

„ Truc. 110 virtust de praedonibus praedam capere.

Ter. Andr. 623 ut de te sumam supplicium . . .

„ „ 651 de te si exemplum capit.

„ Haut. Tim. 138 illi de me supplicium dabo . . .

Cf. locutiones: „bene, male mereri (merere) de aliquo" apud Plautum et Terentium usitatissimas.

3) „DE" praepositio ambiguitatis evitandae causa pro „ab, a" usurpata apparet his locis.

Pl. Pseud. 705 de tribus partas (sc. laetitias) . . .

„ „ 1225 de inprobis viris auferri praemium .. decet.

Ter. Phorm. 364 ibi agrum de nostro patre | colendum habebat.

„ Ad. 940 de te largitor . . .

Digitized by Google

4) scire, discere, cet. de (= ex, e) aliquo:

Pl. Amph. 637 ipsa de me scio . . .

„ Cas. 2, 3, 8 hanc ego de me coniecturam domi facio . . .

„ Cist. 2, 1, 2 „ „ „ „ „ „ „ . . .

„ Pers. 540 set te de aliis, quam alios de te suaviust | fieri doctos.

„ Poen. 280 de te equidem haec didici omnia . . .

„ Truc. 454 id ego prime de me domo docta dico.

Ter. Haut. Tim. 574 de me facio coniecturam.

„ Eun. 262 ut sibi liceret discere id de me.

5) Quod ad locum Pl. Cas. 5, 2, 22 „hinc de volo memorare, quid est factum?“ attinet, non dubito, quin hodiernus Casinae editor pro „hinc de“ = „von da ab“ id, quod se sponte offert librariorumque incuria depravatum est, „inde“ restituturus sit.

Absoluta molestissima nostri negotii parte, quae in innumeris paene exemplis cumulandis vertebatur, ad aliam transimus quaestionem, quae est de mutua ratione (cognatione et discrimine) inter praepositiones „DE, EX (E), AB (A)“ intercedente. Qua in re nihil novi proferemus, sed ea tantum repetemus, quae a viris doctis dudum monita legimus. Nam omnes adeundi sunt scriptores latini, si quis meliora eis, quae nunc de usu praepositionis „DE“ scimus, opponere animum inducat. Jam ex his, quae attulimus, exemplis manifesto apparet, praepositiones „DE“ et „EX“ multo artiore significationis vinculo inter se contineri, quam „DE“ et „AB“ particulas. Etenim eorum si numerum locorum, qui „DE“ voculam usitatioris „AB“ loco usurpatam praebent (v. §. 10, 1) 2) 3)), cum illis comparaveris, ubi „DE“ pro „EX“ a Plauto Terentioque adhibetur (v. §. 10, 4)), opinionem modo prolatam facile probabis. Unde etiam illud fieri videmus, ut verba cum „DE—“ aut „EX--“ particulis composita promiscue cum

Digitized by Google

utraque praepositione construantur, velut „decedere de vita“ vel „e vita“; „eripere de manu“ et „e manu“. —

De discrimine inter „EX“ et „DE“ voculas conspicuo haec loquitur Charisius 2 p. 209 P.: „Quidam ex referunt ad locum, unde eximus, quasi ex fundo venio, ex agro venio; at raro de ad id, quod Graeci περί dicunt, quasi de Marcello.“ Sed lectu iucundissimae sunt Scauri argutiae, qui differentiam inter „AB, DE, EX“ his denotat verbis (in Orthogr. p. 2263 P.): „De nonnumquam perperam ponitur pro ex. De provincia venire, qui se dicit, dicit perperam. Imus enim in provinciam, ut in navem. Eximus e provincia, ut e navibus, circo, provincia. De provincia existimamus, cum de ea bene aut male praedicamus. De navi dicimus, quum longa an oneraria sit, rogamus. De circo, quum Flaminius an Maximus. Vitiose dicitur de senatus sententia, nam debent dicere, ut ex mea sententia, ex tua sententia, sic ex senatus sententia. Item quidam dicunt de senatu ire potius dici, quam e senatu, quod de eo, quo inimus, dicimus in, de cum redimus. Ex senatu eiectus potius, quam de senatu. Male imperant, qui dicunt de tabulis quid dicere: de tabulis enim is dicit, qui eas laudat aut culpat; e tabulis is dicit, qui, quod est in his scriptum, recitat e scripto, quae pronuntiantur. A capite dempta quae vocant, male appellant, quod sunt de capite dempta, non a capite. A scena venit spectator, e scena venit, qui egit, de scena loquitur, qui de ea bene an male ornata sit, loquitur“. Sed ex hac callida grammatici argumentatione nihil utilitatis ad praepositionum, de quibus agitur, vim notionemque subtilius definiendam redundare statim perspicitur dubitarique potest, serione an ludibundus magister ille iusto morosior verba ista perscripserit. Praestabit igitur producere recentioris aevi virum doctum, cui particularum linguae latinae tantum non omnium notitiam debemus accuratissimam, Ferd. Handium Tursell. vol. II p. 184 sic disputantem: „In de non spectamus initium motus nec

Digitized by Google

rem ex alio in alium locum iam esse translatam, sed persequimur motum, rem ad alium locum quasi perducentem ita, ut nexus, qui inter locum, unde motio fit, et rem motam intercedat, non omnino tollatur. In a apparet separatio rerum simplex, in de adhibemus rationem loci vel rei, quacum id, quod removetur, coniunctum erat. Primitiva igitur vocabuli notio posita est in deductione," porro p. 185: „qui abiit, non adest et mutavit locum, sed qui decessit, reliquit locum, in quo erat aut esse debebat: quod abest, non reperitur, quod deest, desideratur" et p. 196: „aut rem dicimus a suo genere proficisci et ex suo genere provenire aut cum eo cohaerere et inde deduci, quare de non significat partem ex toto separatam, quemadmodum ex, sed rem esse alicunde sumptam eoque pertinere. Nexus igitur firmior est et relatio fit paulo distinctior ad id, quo res pertinet." — „Universum autem dici potest", ait Aegidius Forcellini (Lex. tot. lat. vol. II ed. Vinc. de Vit (Prati 1861) s. v.), „praepositionem „DE" mediam vim tenere inter „A (AB)" et „EX (E)", ita ut „AB" separationem exteriorem praesertim designet, „EX" separationem interiorem, „DE" autem separationem a puncto aliquo fixo et determinato cet." Ac verissime „DE" praepositionis notionem genuinam assecutus est Frid. Diezius (Grammat. d. roman. Spr. vol. III² p. 156), cum haec pronuntiavit: „Der ursprüngliche Sinn dieser Partikel ist Bewegung von einem Puncte herab, dann überhaupt von einem Puncte her". Cf. Draeger. l. c. I, 581. Minus accurate Kuehnerus principalem et pristinam huius particulae significationem esse asseverat „von . . . her, von . . . weg" statuitque „DE" praepositione designari separationem rerum antea arte inter se coniunctarum. At discrimen illud, quod inter utramque particulam, „DE" et „AB" a grammaticis statuitur, a scriptoribus labantis latinitatis neglegi coeptum est eoque factum, ut „DE" praepositio in locum alterius succederet, id quod vel a vetustissimorum comicorum sermone non est alienum.

Digitized by Google

Jam vero operae pretium est quaerere, quaenam sors voculae „DE“ in linguis Romanensibus, noviciis latinae filiabus, obvenerit. Melioribus utique usa est fatis, quam „EX“ et „AB“ particulae, quas temporum decursu prorsus interiisse constat. In linguis igitur, quas latina procreavit, latissime patet vis particulae „DE“, quae munus exstinctarum „EX“ et „AB“ in se suscepit, prorsus eodem modo, quo in sermone neograeco vox „ἀπό“ effecit, ut vetus „ἐκ“ praepositio ob soni brevitatem repudiaretur. Sed hanc quaestionem, scilicet de usu praepositionis „DE“ in linguis neolatinis, quominus longius persequamur, et loci et temporis angustiis impedimur. Neque id valde dolemus, quoniam eis, quae Diezius l. c. p. 158 — 162 praeclare disputavit, nos quod addamus, non habemus.

Digitized by Google

Digitized by Google

II.

SPRAWOZDANIA
Z POSIEDZEŃ WYDZIAŁU
I KOMISYJ AKADEMICKICH.

Digitized by Google

Digitized by Google

AKADEMIJA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

POSIEDZENIA WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO.

Rok 1884.

Posiedzenie dnia 11 Października.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Prof. Łuszczkiewicz odczytał rzecz z dziejów architektury renesansowej w Polsce. Prelegent twierdzi, iż obok zabytków czysto włoskiego stylu, wzniesionych przez architektów Włochów na początku wieku XVI za Zygmunta I i obok drobniejszej liczby pomników pochodzenia niemieckiego, zjawiają się w tym czasie w budownictwie polskiem pewne kierunki miejscowe, starające się pogodzić gotycyzm z renesansem. Prof. Łuszczkiewicz wykazuje charakterystyczne znamiona tego odcienia stylowego na odrzwiach i oknach i nadaje mu nazwę wczesnego renesansu polskiego. Następnie przechodzi wszystkie, znane mu, a noszące pewną datę, zabytki tego odcienia i dowodzi, na podstawie charakterystyki tych zabytków, że powstały one dopiero pod wpływem i na wzór dzieł renesansowych, zbudowanych przez Włochów, przybyłych do Polski po raz pierwszy w r. 1510. Prelegent wylicza dalej zabytki z ostatnich lat wieku XV i wykazuje, że one nie mają związku z odcieniem tylko co wspomnianym; twierdzi zaś stanowczo, że wszystkie bez daty a podobne stylem zabytki, jak odrzwia zamku na Wawelu, uważać należy jako płody miejscowej twórczości, powstałe po roku 1510. Za końcową datę tego odcienia stylowego, którego

Digitized by Google

zabytki rozrzucone są po całej Polsce. uważaćby należało trzeci dziesiątek lat XVI wieku. W końcu Prof. Łuszczkiewicz wypowiada życzenie, aby podjęte były szczegółowe badania nad pomnikami wczesnego renesansu polskiego, celem opracowania materyału, któryby mógł posłużyć za wzór do twórczości dzisiejszej.

Posiedzenie dnia 22 Listopada.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Dr. Br. Kruczkiewicz podaje rezultaty swej pracy, podjętej około wyjaśnienia żywota i pism dwu poetów polsko-łacińskich z początku XVI wieku: Pawła z Krosna i Jana z Wiślicy, których poezyje mają wejść w skład tomu II wydawnictwa Akademii p. t.: Corpus vetustissimorum poetarum Poloniae latinorum usque Joannem Cochanovium. Patrz Rozpr. Wydz. filol. T. XII. str. 111 i nn.

Następnie sekretarz złożył rozprawę Dra Jana Bołoza Antoniewicza, zmienioną podług wskazówek Wydziału, p. t.: O średniowiecznych źródłach do rzeźb, znajdujących się na relikwiarzu z kości słoniowej w skarbcu katedry na Wawelu. Pracę tę oddano do przejrzenia jednemu z członków.

Posiedzenie dnia 13 Grudnia.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Dr. Bronisław Kruczkiewicz odczytał swą pracę: O żywocie i pismach Jana z Wiślicy (Johannes Wislicensis lub Vislicius). Patrz Rozpr. Wydz. filol. T. XII str 111 i nn.

Digitized by Google

Ksiądz L. Konrad zwrócił się do Wydziału z zapytaniem, czy w wydawnictwach Akademii mogła by znaleść pomieszczenie rozprawa w języku czeskim: O stosunku muzyki czeskiej i polskiej. Wydział oświadczył, że rozprawa ta może być ogłoszona tylko w języku polskim albo łacińskim.

Rok 1885.

Posiedzenie dnia 17 Stycznia.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Prof. St. Tarnowski zdaje sprawę z pracy p. Bruchnalskiego p. t.: Legenda aurea w literaturze polskiej wieku XV. Patrz Rozpr. Wydz. filol. T. XI. str. 219 i nn.

Sekretarz Wydziału złożył dwie prace nadesłane na konkurs imienia S. B. Lindego. Jedna z nich opatrzona godłem: „Dążę ulżyć Pisownią trud Leksykografa“ nosi tytuł: „Rozbiór głosu jako Ortografija analityczna“; druga zaś, pod godłem: „Niekrakowianin“ jest zatytułowana: „O języku polskim Ziemi Krakowskiej w XIV, XV i XVI wieku, na podstawie ksiąg sądowych.“ Prace te, stosownie do przepisów oddano do oceny dwu członkom.

Posiedzenie administracyjne dnia 7 Lutego.

Przewodniczący Dr. K. Estreicher.

Nadesłane po terminie dzieło na konkurs S. B. Lindego, opatrzone dewizą: „Prawdą a pracą,“ większością głosów zostało usunięte z konkursu.

Digitized by Google

Wydział zatwierdził na członków komisyi dla historyi oświaty i literatury: pp. Dra Wilhelma Creizenacha, prof. Uniw. Jagiell.; Dra Germana, prof. szkoły Realnej i Dra Petelenza docenta Uniw., prof. gimn. św. Jacka w Krakowie.

Rozprawę p. Bruchnalskiego „Legenda aurea w lit. pol.“: poprawioną przez autora, wydział odstąpił do ocenienia członkowi korespondentowi prof. Morawskiemu.

Do ocenienia rozprawy p. Świerzbieńskiego p. t.: „Wiara Słowian, ich byt domowy i społeczny“ wyznaczono prof. Maryana Sokołowskiego.

Posiedzenie dnia 2 Marca.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Przewodniczący złożył: „Katalog rękopisów Bibljoteki Branickich w Suchej“. Pracę tę oddano do referatu ks. Polkowskiemu i Dr. Wisłockiemu.

Prof. Morawski złożył rozprawę p. Ad. Stef. Miodońskiego p. t.: „De usu uocabuli „bestia“ apud scriptores latinos inde a temporibus Plauti usque ad exitum sae. II post Christum.“ Pracę tę postanowiono ogłosić w wydawnictwach wydziału.

Ks. Polkowski zdawał sprawę z pracy D. J. B. Antoniewicza p. t.: „O źródłach do rzeźb znajdujących się na relikwijarzu z kości słoniowej na Wawelu.

Digitized by Google

Posiedzenie dnia 1 Kwietnia.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Ks. Polkowski zdaje sprawę z pracy p. t. „Katalog Rękopisów biblijoteki Branickich w Suchej.“ Zdaniem referenta, rozprawa ta w takiem opracowaniu nie kwalifikuje się do ogłoszenia w wydawnictwach Akademii; przed wydrukowaniem jej muszą być poczynione pewne zmiany. Do opinii tej przyłącza się Dr. Wisłocki.

Ks. kanonik Polkowski odczytał rozprawę p. t.: „Poezyje łacińskie z XIV wieku Jana z Kempy, herbu Łodzia, biskupa poznańskiego“. Praca ta została odesłana do komitetu redakcyjnego.

Dr. Jan Hanusz, docent sanskrytu i gramatyki porównawczej uniwersytetu wiedeńskiego, złożył rozprawę p. t.: „O dobie litewsko-słowiańskiej w stosunku do prajęzyka indoeuropejskiego,“ którą postanowiono ogłosić w wydawnictwach wydziału. Patrz Rozprawy i Sprawozdania Wydz filol. Tom XI. str. 249 i nn.

Na wniosek komisyi historyi sztuki Wydział uchwalił rozprawę Dra Jana Bożoza Antoniewicza p. t.: „O średniowiecznych źródłach do rzeźb, znajdujących się na relikwiarzu z kości słoniowej w skarbcu katedry na Wawelu“, ogłosić w Pamiętniku Akademii. Patrz Pamiętnik Wydz. filol. i hist. T. V. str. 172 i nn.

Na konkurs z fundacyi ś. p. Kaspra Bieleckiego nadesłano rozprawę p. t.: „Stanisława Grochowskiego życie i dzieła“, opatrzoną godłem „Alpha“. Pracę tę oddano do ocenienia prof. Tarnowskiemu i Drowi Wisłockiemu.

Digitized by Google

Posiedzenie administracyjne dnia 18 Kwietnia.

Przewodniczący Dr. K. Estreicher.

Prof. Tarnowski odczytał sprawozdanie w przedmiocie nagrody konkursowej z funduszu ś. p. Kaspra Bieleckiego. Temat zadany na zeszłorocznym posiedzeniu Wydziału z d. 7 Marca 1884 r. polecał opracować jednego z następców Kochanowskiego (Szymonowicza, Piotra Kochanowskiego i t. p.) W myśl tego pytania trafia jedyna w tym roku na rzeczony konkurs nadesłana praca p. t.: „Stanisława Grochowskiego życie i dzieła“ (znak Alpha). Referent uważa ją za zupełnie godną nagrody konkursowej i wnosi, ażeby ta w kwocie 160 złr. autorowi tej pracy była przyznaną. Do zdania powyższego przyłączył się Dr. Wł. Wisłocki. Wydział, na podstawie opinii pp. referentów, jednomyślnie przyznał nagrodę w kwocie 160 złr. autorowi pracy, o której mowa.

Po otworzeniu koperty okazało się, że autorem tej rozprawy jest p. Stanisław Windakiewicz, słuchacz Wydziału filozoficznego Uniw. Jag.

Posiedzenie dnia 1 Maja.

Przewodniczący Sekretarz gen. Akademii Stan. Tarnowski.

Członek Wisłocki odczytał uwagi o wydawnictwie księgi „Liber diligentiarum facultatis artisticae Universitatis cracoviensis ab a. 1487—1563,“*) zawierającej spisy profesorów Wydziału filozoficznego w Uniwersytecie Jagiellońskim z lat 1487 — 1563, jako też wykazy wykładanych przez nich przedmiotów szkolnych. Podnosząc przedewszystkiem znaczenie wydawnictwa, którego druk razem z indeksami jest

*) Patrz Pamiętnik Wydz. filolog. i histor.-filozof. T. VI. str. 88 i nn.

Digitized by Google

już na ukończeniu, zauważył prelegent, że inne Uniwersytety, o ile dotychczas wiadomo, podobnymi spisami i wykazami dłuższego szeregu lat poszczycić się nie mogą. Krakowski zatem „Liber diligentiarum“ nie tylko lokalną może mieć wartość, lecz ważność jego sięga dalej po za starożytne granice polskie. Znaczenie jego zresztą jako materyjału źródłowego z dwóch innych jeszcze ubocznych względów niepośledniej nabiera wagi: 1. obok wykładów bowiem filozoficznych zawiera także wykłady profesorów Wydziału lekarskiego, który, nie mając w owym czasie własnych sal wykładowych, razem z profesorami Wydziału filozoficznego w kolegijum większem, przeznaczonem dla artystów, lekcyje swoje czytali; 2. zaś daje się podług niego pełną uzupełnić garścią poczet magistrów krakowskich z lat 1542 — 1562, t. j. z epoki, do której metryki uniwersyteckie, skutkiem pożaru w połowie XVII w., niepowrotnie zaginęły. Z tem wszystkiem księgi zwanej „Liber diligentiarum“ za wyraz ostateczny, za sumę całkowitą wykładanych przez mistrzów krakowskich przedmiotów szkolnych uważać nie można; zawiera ona bowiem tylko wykazy czytanych lekcyi w „collegium majus,“ skądinąd wszakże doszły nas wiadomości, że ci sami profesorowie miewali niekiedy także obowiązujące wykłady w „collegium minus“ a nawet po bursach.

W dalszym ciągu wyliczył prelegent szczegółowo wszystkie wykładane przedmioty szkolne. Profesorowie krakowscy czytali przedewszystkiem najrozmaitsze działy filozofii Arystotelesa, która stanowiła podwalinę ówczesnego wychowania, a dalej przedmioty wchodzące w zakres nauk, zwanych dyjalektyką, gramatyką, poetyką, retoryką, arytmetyką, astronomiją i astrologiją. Znaczną część godzin poświęcali przytem czytaniu klasyków rzymskich i greckich (Demostenesa, Hesioda, Homera, Teokryta, Xenofonta), a obok gramatyki języka łacińskiego, wykładali czasami także gramatykę języków greckiego i hebrajskiego. Jakiej zaś metody czyli jakiego systemu szkolnego trzymali się w wy-

Digitized by Google

kładach? Z dosyć często stosunkowo rzuconych uwag luźnych, że ten lub ów mistrz krakowski uczył „ad mentem Scoti“, lub „de via communi Scotisantium,“ inny zaś używał podręczników takich autorów, jak: Bonetus, Dorbellus, Sirectus, Tartaretus, Trombetta, wybitnych swego czasu zwolenników szkoły Skotystów, przyszedł prelegent do przekonania, że profesorowie krakowscy byli także Skotystami i twardo przy tej metodzie stali, co zgubnie tylko na dalsze Uniwersytetu losy oddziałać musiało, gdyż zamiast podsycać w nim postęp naukowy, spowodowało w nim z czasem zastój wewnętrzny. Z okoliczności tej zresztą, że profesorowie krakowscy trzymali się metody Skotystów, prelegent wysnuł dalszy jeszcze wniosek, a mianowicie: właściwą, jak ją nazwał, przyczynę późniejszej walki zaciętej Uniwersytetu krakowskiego z OO. Jezuitami, którzy w szkołach swoich uczyli według metody Tomistów. Krakowscy Skotyści i Tomiści polscy już dla odmiennych podstaw zasadniczych, na których w wychowywaniu młodzieży opierali się, choć jednych i tych samych uczyli przedmiotów, nie mogli chętnem na siebie spoglądać okiem, a zamiar OO. Jezuitów założenia obok Jagiellońskiego innego jeszcze Uniwersytetu, niechęć tę wzajemną do ostatecznych tylko doprowadzić musiał granic.

Na tem zakończył prelegent uwagi swoje o wykładanych przedmiotach, i zapowiedział na przyszły miesiąc poczynić inne uwagi podobne o samych profesorach, i wysnuć stąd drugą przyczynę wewnętrznego w późniejszych latach upadku Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na konkurs imienia K. Bieleckiego dla uczniów Uniw. Jagiellońskiego. Wydział na wniosek prof. Morawskiego, postanowił ogłosić temat do rozprawy p. t.: „Stosunki Stefana Batorego z humanistami zagranicznymi.“

Digitized by Google

Posiedzenie administracyjne dnia 3 Maja.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Wydział wybrał Dra Estreichera na Dyrektora na następujące dwulecie.

Wydział zaproponował na członka czynnego, dotychczasowego korespondenta Dra Władysława Nehringa, profesora literatur słowiańskich Uniwersytetu wrocławskiego, oraz na członków korespondentów pp. Dra Ludwika Ćwiklińskiego, profesora Uniwersytetu lwowskiego i Dra Zygmunta Samolewicza, Dyrektora gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

Posiedzenie zwyczajne d. 9 Czerwca.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Członek Wisłocki odczytał dalszy ciąg uwag o wydawnictwie księgi „Liber diligentiarum facultatis artisticae Universitatis Cracoviensis“ z lat 1487—1563*), w szczególności zaś mówił o profesorach z tego czasu i stosunkach ich wzajemnych, o sposobie, jakim wykłady urządzali, jako też o dysputach ich publicznych, które co sobotę odbywać obowiązani byli. Brać w nich udział i wykłady rozpoczynać mógł w ogólności każdy, kto stopień magistra otrzymał był, początkowo jako docent nadzwyczajny, zwany „extrareus non de facultate“, poczem kolejno posuwając się wyżej, zostawał „extraneus de facultate“ albo „extraneus facultatem regens“, a dalej „collega minor“ i „collega major.“ Stopnie też te przechodził prawie każdy z uczących ma-

*) Patrz Pamiętnik W. w. filolog. i histor.-filoz. T. VI, str. 88 i nn.

Digitized by Google

gistrów, i to stosunkowo już w młodym bardzo wieku, co na wielu z nich łatwo sprawdzić można. Sławny n. p. Jan Leopolita, zwany Kasprowiczem lub Niczem, wydawca Biblii polskiej, rozpoczął wykłady jako extraneus r. 1544, licząc zaledwie lat 18, zostawszy zaś doktorem ś. teologii, opuścił wydział filoz. po 16 letnim w nim pobycie, jako collega major, r. 1560, czyli w 34 roku życia swego, ażeby w tym czasie właśnie, jak łatwo przypuścić, objąć katedrę na wydziale teologicznym. Tą drogą postępowali także koledzy Kasprowicza. Ucząc jako magistrowie na wydziale artystycznym, byli równocześnie sami słuchaczami fakultetu teologicznego, prawniczego lub medycznego i starali się pomału o stopnie doktorskie na tych wydziałach, ażeby sobie po ich uzyskaniu lepsze w społeczeństwie zapewnić stanowisko, poczem katedry filozoficzne, stosunkowo bardzo ubogo uposażone, czem prędzej opuszczali. Tego rodzaju stosunki jednakowoż nader zgubnie na wykładane na wydziale filozoficznym przedmioty oddziaływać musiały; uczący magistrowie bowiem, oglądając się tylko za sposobnością, żeby mniej intratne katedry filozoficzne zamienić na posadę korzystniejszą, nie mogli do nich pożądanego nabierać zamiłowania, a tem mniej wyłącznie się im poświęcać, skutkiem czego też zamiast postępu naukowego zastój wewnętrzny z czasem na tym wydziale wyrodzić się musiał. A ujemną tę stronę w urządzeniu jego wewnętrznem potęgowała wielce inna jeszcze okoliczność, na którą wcale wyraźne światło przegląd statystyczny profesorów z tego czasu dosyć znacząco rzuca.

Było ich w tym okresie od r. 1487 począwszy do 1563, razem 525. Z tych 80 pochodziło z poza ówczesnych granic politycznych Polski, przeważnie z Węgier, Szląska, Morawii i niedalekich Łużyc, a tylko kilku ze stron dalszych, jak Coxus z Anglii, Illicinus i Strozza z Włoch, Lubić z Chorwacyi i Agricola z południowych Niemiec. Reszta zaś, w liczbie 445 uczących magistrów, byli rodem z obrębu ówczesnej Polski, ale członków rządzącego w państwie stanu, synów możniejszych rodzin szlacheckich, prawie między nimi niema. Do końca w. XV

Digitized by Google

przedstawia się jeszcze sprawa ta jako tako; obok mieszczan bowiem i wieśniaków wykładają tu jeszcze synowie majętniejszych rodzin szlacheckich, jak Arciszewski z Erdzieszowa, Rusocki z Rusocic, późniejszy biskup Tomicki z Tomic, a nawet książę litewski (de genere ducum), Andrzej kniaź na Świrze Świrski. Od początku w. XVI wszakże stan ten zmienia się; szlachtę widzimy wprawdzie jeszcze na katedrach wydziału filozoficznego, ale w małej stosunkowo liczbie, (było ich od r. 1487 do 1563 razem zaledwie 69), a w dodatku szlachtę podupadłą, drobną, która, potraciwszy ziemię, parała się już łokciem i miarką i nie z miłości dla nauki przybywała do Uniwersytetu krakowskiego, lecz dla zdobycia sobie w jego murach jakiej takiej exystencyi w przyszłem życiu. Reszta zaś uczących magistrów, w liczbie 375, to sami mieszczanie lub dziatwa z pod wiejskiej strzechy. Sam Kraków z Kleparzem i Kazimierzem dostarczył ich w tym czasie aż 77, Lwów 14, Poznań 12, Szamotuły 9, Łowicz i Nowe miasto w ziemi przemyskiej po 7, Wieliczka i Rawa po 6, inne zaś miasta i miasteczka polskie, po Gdańsk i Seeburg w Warmii, po 5, 4, 3, 2 lub po 1. Roją się też dlatego katedry filozoficzne od zasiadających na nich mieszczan i włościan, a instytucya naukowa, zamiast być wyrazem potrzeb państwowych, wyradza się w tym czasie raczej w zakład miejski i włościański. Inaczej też być nie mogło, gdyż za ostatnich Jagiellonów państwo i rządzący w niem stan arystokratyczno-szlachecki zostawił Uniwersytet Jagielloński bez wszelkiej prawie opieki ze swojej strony, puściwszy go samopas i oddawszy własnemu losowi. Wyższa i możniejsza szlachta, mogąc łatwiej na innej drodze zdobyć dla siebie dostojeństwa, starostwa i jurgielty, musiała skutkiem tego stracić wszelki pociąg do nauki szkolnej, a Uniwersytet oddany wyłącznie prawie mieszczanom i włościanom, którzy odsunięci od wpływu na sprawy publiczne, nie mogli dla zadań państwowych obywatelskiego wyrobić w sobie poczucia, zmarnieć tylko i zgnuśnieć musiał. O życiu zatem w jego murach naukowem w znaczeniu właściwem już i z tego

Digitized by Google

względu mowy być nie może, Uniwersytet w tym czasie, a przedewszystkiem jego wydział filozoficzny, mógł żyć tylko z roku na rok, mógł wegetować tylko. Na pochwałę wszakże tej dziatwy z pod miejskiej i wiejskiej strzechy, która tłumnie na katedrach filozoficznych zasiadała, dodać należy, że uczuwała ona mocno krzywe położenie, w jakiem się znajdowała, ale sposobu na to odszukać nie mogła, ażeby władzę państwową i rządzący stan arystokratyczny skłonić do sprawiedliwszego zainteresowania się sobą, a razem nadać i liczbie wykładanych przedmiotów i metodzie ich uczenia innego kierunku. Że tego wszakże chwilami pragnęła, dowodzi dwukrotne, r. 1544 i 1553, opuszczanie wydziału przez znaczniejszą liczbę uczących magistrów, bez wiedzy i pozwolenia rektora i władz akademickich, i udania się ich dla lepszego wykształcenia się w inne strony, mianowicie na dalekie południe, do Włoch. Były to wprawdzie porywy szlachetne, ale odosobnione i dlatego na dalsze losy wydziału filozoficznego, a z nim razem i całego Uniwersytetu, żadnego zgoła wpływu mieć nie mogły, zwłaszcza że ani władza państwowa jako taka, ani żaden z możnych w owych czasach mecenasów polskich, nie poczuwał się do obowiązków, ażeby tym właśnie magistrom, pragnącym nabyć wszechstronniejszego wykształcenia i szczepić je potem dalej z katedr krakowskich, jakimkolwiek sposobem przyjść w pomoc.

Posiedzenie dnia 12 Lipca.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Prof. Tarnowski zdaje sprawę z pracy barona Gustawa Manteuffla p. t.: „Rzut oka na pieśni gminne łotewskie“. Zajmująca charakterystyka pieśni ludu Łotewskiego daje ogólne wyobrażenie o charakterze i pieśni i Łotyszów; byłoby pożądane, żeby wyszła w druku i publiczności polskiej posłużyła

Digitized by Google

do jakiegokolwiek poznania się z tym ludem i krajem. Ale sposób pisania i sposób traktowania przedmiotu jest taki, że praca nadaje się głównie do popularyzowania tych wiadomości, do czytania przez licznych czytelników; a z tego wynika, że byłaby stosowna do jakiego pisma peryjodycznego. Ma charakter i zalety przyjemnej i nauczającej lektury, przeznaczonej dla ogółu; w publikacyjach Akademii nie mogłaby odpowiedzieć temu swemu przeznaczeniu i przynieść tego pożytku. Wydział, przychylając się do zdania referenta uchwalił, aby rozprawę zwrócić Autorowi.

Prof. Morawski przedstawił pracę p. Jana Pawlikowskiego p. t.: „De Claudiani codice Cracoviensi P, commentatio critica," którą uchwalono ogłosić w Rozprawach Wydziału. Patrz Rozp. i Sprawozd. Wydz. filol. T. XII. str. 193 i nn.

Posiedzenie dnia 2 Października

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Sekretarz złożył rozprawę p. A. Chudzińskiego, profesora gimnazyjum w Brodnicy, p. t.: „Rozbiór krytyczny VII hymnu Homera", którą odstąpiono do oceny prof. Morawskiemu.

Sekretarz wyłożył treść rozprawy p. Jana Pawlikowskiego p. t.: „Epiteta złożone u Fab. Klonowicza pod względem gramatycznym". Patrz Rozp. i Sprawozd. Wydz. filol. Tom XI str. 325 i nn.

Digitized by Google

Posiedzenie administracyjne dnia 16 Października.

Przewodniczący Prezes Majer.

W skutek odezwy Wys. C. k. Namiestnictwa z d. 22 Sierpnia 1885 L. 8206, do załatwienia sprawy nowego podziału Galicyi na okręgi konserwatorskie zabytków sztuki i pomników historycznych, Wydział filologiczny wyznacza komitet, do którego zaprasza pp. Prof. Dra Łepkowskiego, Łuszczkiewicza i Sokołowskiego. Wniosek Członka Dra Wisłockiego, aby sprawę konserwatorstwa, o ile ona dotyczy Wydziału filologicznego, oddać do załatwienia komisyi historyi sztuki, nie zyskał większości.

Prezes Majer wnosi podanie X. Dra Surzyńskiego, Regensa chori przy Archikatedrze poznańskiéj, o subwencyją na wydawanie dzieła, pod tyt. „Monumenta musices sacrae in Polonia.“ Wydział przeznacza na ten cel 120 Zł. w. a.

Posiedzenie dnia 6 Listopada.

Przewodniczący D. Karol Estreicher.

Dr. Morawski składa opiniją o pracy p. Chudzińskiego p. t. „Rozbiór krytyczny VII hymnu Homera“ i wnosi aby ją odstąpić do oceny Drowi Kruczkiewiczowi, do czego Wydział się przychylił.

Dr. Morawski składa pracę Dra Józefa Kallenbacha, p. t. „Polacy w Bazylei w wieku XV z matrykuł uniwersyteckich,“ którą odstąpiono Komisyi literackiej na ręce Dra Wisłockiego.

Digitized by Google

Dr. Wisłocki czynił dalsze uwagi o wydawnictwie „Liber diligentiarum“, a mianowicie o sprawie żaków krakowskich r. 1549.

Posiedzenie dnia 3 Grudnia.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

X. kanonik Polkowski odczytał rozprawę „O niewydanym Herbarzu rodzin polskich“. Jest to rękopis z końca XVI, lub początku XVII wieku, który Autor uważa za kopiją rękopisu z końca wieku XV. Jest to herbarz rodzin polskich aż po r. 1479, i to tych, które Długosz w swojej historyi wspomina. Opierając się na tej okoliczności, Prelegent skłonny jest do przypuszczenia, że pierwotny rękopis mógł być pracą Długosza.

Rok 1886.

Posiedzenie dnia 15 Stycznia.

Przewodniczący Dr. Karol Estreicher.

Dr. Teofil Ziemba odczytał kilka ustępów z obszerniejszéj swej pracy: „O Ronsardzie, jego znaczeniu w poezyi wieku XVI i stosunku z naszym Janem Kochanowskim.“ Skreśliwszy w głównych zarysach stan literatury francuskiej przed wystąpieniem Ronsarda, przedstawił prelegent dążności tego pisarza, który w epoce odrodzenia, objawiającego się już na polu sztuki we Francyi, pragnął gorąco, aby i poezyja ojczysta mogła się pod wpływem wzorów starożytnych odrodzić i nową rozpocząć epokę. Na podstawie licznych ustępów z Ronsarda

Digitized by Google

utworów, odczytanych także w rymowym przekładzie polskim, Dr. Ziemba zbijał twierdzenia, powtarzane dotychczas, jakoby ten naczelnik słynnej „Plejady“ pisał językiem, pełnym wyrażeń, wziętych z łaciny lub greczyzny. Autor „Franciady“ bowiem podobnie jak wszyscy poeci w epoce humanizmu, upojony wzorami klasycznej poezyi, zapożyczył wpradzie w niej wiele obrazów i myśli, ale przyodziewał je w szatę swojską, w celu zbogacenia ojczystego języka i piśmiennictwa Z tego właśnie powodu ceniono Ronsarda tak wysoko w wieku XVI, a prawie wszyscy spółcześni poeci okazywali mu swe uwielbienie. Między tymi był, jak wiadomo, i nasz Jan Kochanowski, który w jednej z elegij łacińskich mówi (w tłumaczeniu Brodzińskiego):

„Owo mi się okazał ów Ronsard wsławiony,
Co do lutni ojczystej nawiązuje strony;
Słysząc go, ledwiem nie rzekł, że to Orfej wtóry,
Lub Amfion układa siedmiobramne mury.“

Już sama ta okoliczność, że nazwisko Ronsarda łączy się w ten sposób z naszym poetą, dawała powód do częstych u nas o poecie francuskim wzmianek. Prócz tego zastanawiano się i nad tem, do kogo właściwie napisana była owa elegija, w której znajdują się wiersze powyżej przytoczone. Przyborowski (i kilku innych pisarzy) domyśla się, że Kochanowski napisał ją do słynnego humanisty Sygoniusza, wnosząc z imienia „Karol“, które czytamy w tej elegii.

Dr. Ziemba zastanawia się dokładniej nad tem pytaniem, stwierdzając rozmaite stosunki polaków z Sygoniuszem, którego uczniami byli Mik. Firlej i Stanisław Tarnowski; jest wszakże tego zdania, że Kochanowski nie mógł być jego uczniem, ani z nim po Francyi podróżować. Jakkolwiek słowa, wypowiedziane na pochwałę Ronsarda, wypłynęły ze szczerego uznania, nie wynika z tego, zdaniem prelegenta, iżby Kochanowski miał francuskiemu poecie cokolwiek zawdzięczać. Ronsard napisał około tysiąca sonetów, jednak ani formy tej, ani w ogóle sztuki pięknego wypowiadania uczuć miłosnych nie potrzebował Kocha-

Digitized by Google

nowski uczyć się dopiero od niego, gdyż tego wszystkiego nauczył się raczej od Petrarki, o którym kilkakrotnie wspomina w dziełach swoich. Według mowy kardynała Duperron'a, wypowiedzianej na żałobnem nabożeństwie w krótce po śmierci Ronsarda, poeta ten był niegdyś w Polsce tak popularnym pisarzem, że nawet po szkołach czytywano jego poezyje. Być może, że to było powodem, iż Wacław Potocki mówi o nim z uznaniem i ubolewa nad tem, że poeta „nie uszedł zębatego Moma." W dziełach Ronsarda są dość liczne wzmianki o Polsce. Dr. Ziemba zestawił je i okazał, że nie ma w nich owego nieprzyjaznego ku nam ducha, jakim tchnie znany wiersz spółczesnego Ronsardowi — Filipa Desportes.

Posiedzenie dnia 22 Lutego.

Przewodniczący Dr. Estreicher.

P. Stefan S. Rogoziński, porucznik marynarki c. rosyjskiej, odczytał pracę pod tyt.: Rysy charakterystyczne murzyńskiego narzecza Bakwiri, używanego w górach Kameruńskich, z uwzględnieniem niektórych właściwości pokrewnych narzeczy". Patrz Rozpr. Spr. W. filol. T. XIII str. 138 — 158.

Prof. Morawski zdał sprawę z pracy Dra M. Kawczyńskiego p. t. „Porównawcze badania nad rytmem i rytmami." Część I. Teoryja pochodzenia i rozwoju rytmiczności.

Posiedzenie dnia 8 Marca.

Przewodniczący prof. Łuszczkiewicz.

Dr. Tomkowicz zdawał sprawę z części muzycznej rozprawy Dr. M. Kawczyńskiego p t. „Porównawcze badania nad

Digitized by Google

rytmem i rytmami.“ Wydział uchwalił pracę tę ogłosić w Pamiętniku. Patrz Pamiętnik Ak. Um. Wydz. fil. i hist. T. VI str. 42—86.

Prof. Malinowski złożył rozprawę Dra M Kawczyńskiego p. t. „Studyja romańskie I. Łacińsko-romański wokalizm“ i wyłożył jej treść. Pracę tę odstąpiono do referatu Prof. Morawskiemu.

Prof. Morawski wyłożył treść rozprawy p. Zacharyjasza Dembitzera p. t.: De ratione, quam Plautus potissimum et Terentius in reciproca actione exprimenda inierint.“ Patrz Rozprawy T. XI str. 331—349.

Pracę p. Jana Bartkowskiego p. t. Uczniowie polacy w Akademii Genewskiej od r. 1559—1834“ odstąpiono Komisyi historyi literatury i oświaty na ręce prof. Morawskiego.

Posiedzenie dnia 31 Marca.

Przewodniczący Dr. Estreicher.

Na wniosek prof. Morawskiego uchwalono ogłosić rozprawę Dra M. Kawczyńskiego p. t. „Studyja romańskie I. Łacińsko romański wokalizm. Patrz Rozprawy Tom XII str. 268—400.

Prof. Malinowski przedstawił pracę Dra Jana Hanusza p. t. „O języku Ormian polskich. I. Wyrazy zebrane w Kutach nad Czeremoszem.“ Patrz Rozprawy Tom XI str. 350—451.

W skutek wezwania Zarządu Akademii Wydział wybrał prof. St. Tarnowskiego i L. Malinowskiego na delegatów ko-

Digitized by Google

misyi do rozważenia sprawy t. zw. utrakwizmu w szkołach Galicyi wschodniej, t. j. kwestyi wprowadzenia wykładów niektórych przedmiotów w języku ruskim w szkołach średnich wschodniej części kraju.

Z konkursu ś. p. K. Bieleckiego, na wniosek prof. Tarnowskiego, Wydział przyznał pierwszą nagrodę, w ilości zł. 160 w. a. autorowi pracy na temat ogłoszony p. t.: „Stosunki Stefana Batorego z humanistami zagranicznymi.“ Autorem tej rozprawy jest p. Ignacy Meyer, słuchacz I roku Wydziału filozof. Uniw. Jagiell. Nagrodę drugą, w ilości zł. 100 w. a. przyznano autorowi rozprawy na temat dowolny p. t. „Wzajemne stosunki i sądy o sobie Mickiewicza i Krasińskiego“. Autorem tej pracy jest p. Jan Michał Rozwadowski, słuchacz I r. Wydz. filoz. Uniw. Jagiell.

Posiedzenie dnia 13 Maja.

Przewodniczący

Prof. Malinowski wyłożył treść rozprawy „O zabytkach polskich z w. XV.: 1) ustęp Ewangelii św. Mateusza rozd. V. 2) Homilija na dzień wszech Świętych, z Biblioteki kapitulnej w Pradze Czeskiej“.

Rozprawę P. A. Bruchnalskiego, p. t.: „O budowie zwrotek w poezyi polskiej do J. Kochanowskiego“ oddano do referatu prof. Malinowskiemu.

Na konkurs imienia ś. p. Kaspra Bieleckiego na r. 1886/7 Wydział wyznaczył temat do rozprawy p. t. „Wpływ i znaczenie królowej Bony w rozwoju humanizmu w Polsce.“

Digitized by Google

Sekretarzem Wydziału na następne trzechlecie wybrany został prof. Dr. Lucyjan Malinowski.

Posiedzenie dnia 7 Czerwca.

Przewodniczący Dr. Estreicher.

Prof. Tarnowski wyłożył osnowę dzieła swego p. t. „Studyja do historyi literatury polskiej. Pisarze polityczni wieku XVI“. W skład dzieła tego weszły, jako rozdziały, niektóre też dawniejsze rozprawy autora uzupełnione i poprawione (o Górnickim, Modrzewskim, Warszewickim i t. d.). Plan jest następujący: Pisarze wieku XV (Paweł syn Włodzimierza, Henryk z Góry, Ostroróg) stanowią rozdział pierwszy. Drugi zawiera początki obfitszej literatury politycznej, powstającej pod koniec panowania Zygmunta Starego, pod wpływem rosnącego ruchu egzekucyjnego, wzmagającego się protestantyzmu i zwrotu ku studyjom klasycznym (pierwsze pisma Orzechowskiego i Modrzewskiego). Poprawa Rzeczypospolitej Modrzewskiego jest wyrazem tych dążności i wskazówką tych reform, których potrzebę widziano dość powszechnie. Program się nie spełnia, w znacznej części dla tego, że sprawa reformacyi plącze się ze sprawą reformy politycznej i staje na pierwszem miejscu. Przez ciąg lat dziesięciu pism politycznych mało: opinije wyrażają się ubocznie i przypadkowo (w dziełach prawniczych, jak statut Przyłuskiego, lub kontrowersyjnych teologicznych). Dopiero, kiedy sprawa egzekucyi dochodzi do urzeczywistnienia, a zarazem dążność protestancka występuje najsilniej, odpiera ją Orzechowski swojemi pismami, jak Dialogi, Quincunx, Policyja. Charakterystyka Orzechowskiego i Modrzewskiego zamyka ten rozdział. Mniejsze pisma z ostatnich lat Zygmunta Augusta i częste w nich wzmianki o przyszłem bezkrólewiu stanowią przejście do kwestyi elekcyi, o ile się ta (za pierwszym razem) w literaturze odzywa.

Digitized by Google

Po drugiej elekcyi, za panowania Batorego, przygotowują się i wyrabiają wyobrażenia, które wkrótce ukażą się w książkach ale z druku nie wychodzi nic ważniejszego. W początkach panowania Zygmunta III dopiero złe skutki elekcyi doświadczeniem stwierdzone, wywołują pisma, poświęcone głównie tej kwestyi (Warszewicki, Górnicki), a równocześnie uczucie potrzeby zabezpieczenia się od Turków i zamierzona koalicyja przeciw nim, dają początek pismom, których przedmiotem jest kwestyja wschodnia, a celem kolonizacyja Zadnieprza i opanowanie Krymu (Wereszczyński, Grabowski). Wreszcie Petrycego przekład Arystotelesa uzupełnia tę literaturę spolszczeniem dzieła, z którego ona głównie czerpała swoje pojęcia filozoficzne, a w dodatkach tłumacza powtarza się jeszcze wiele z tych kwestyj politycznnych polskich, które ta literatura przez pół wieku obrabiała. Obawy zaś o przyszłość Rzplitej, stale u wszystkich się powtarzające, przeczucia upadku i przestrogi, żeby się od niego ratować, występują najsilniej w kazaniach sejmowych Skargi, które przez to stają się wyrazem jednego ważnego w naszej literaturze pierwiastku, a reprezentują przytem katolickie opinije i dążności, połączone z przekonaniem o potrzebie silniejszego rządu.

Na zakończenie ogólna charakterystyka, zależność statystów polskich od starożytnych, związek ich (słabszy) ze spółczesnymi pisarzami zagranicznymi, zależność od historycznych wypadków i bieżących polskich spraw i stosunków, ich cechy, zalety i niedostatki.

Dzieło prof. Tarnowskiego wyszło osobno, wydane przez Wydział filologiczny Akad. Um., nakładem Autora, w Krakowie. 1886, w 8ce, 2 tomy, T. I str. VII i 397; T. II str. 492.

Na członków komisyi do rozpatrzenia urządzenia fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego Wydział wyznaczył prof. Łuszczkiewicza i Sokołowskiego Maryjana.

Digitized by Google

Posiedzenie dnia 21 Lipca.

Przewodniczący Dr. Estreicher.

Dr. Teofil Ziemba wyłożył treść pracy swej p. t. „O pismach Stanisława Leszczyńskiego.“

Prof. Morawski przedstawił wiersze makaroniczne łacińsko-polskie hiszpańskiego autora Ruiz de Moros z rękopisu biblijoteki Krasińskich. Są to dwa ciekawe wierszyki sławnego hiszpana, przyjaciela Kochanowskiego, stwierdzające fakt, że Kochanowski nie był na tem polu jedynym pisarzem i dowodzące, jak dalece Petrus Roizius wżył się w nasze stosunki, tak, że nawet język polski do pewnego stopnia sobie przyswoił. Patrz Rozprawy wyd. fil. T. XII. str. 401—404.

Prof. Morawski wyłożył treść rozprawy p. Adama Stefana Miodońskiego p. t. „De enuntiatis subjecto carentibus apud Herodotum, symbola ad historiam syntaxis linguae graecae. Patrz Rozprawy W. fil. T. XII str. 405—464.

Prof. Malinowski zdał sprawę z pracy p. W. A. Bruchnalskiego p. t. O budowie zwrotek w poezyi polskiej do Jana Kochanowskiego. Patrz Rozprawy W. fil. T. XII str. 1—90.

Prof. Malinowski wyłożył treść rozpr. p. Dra M. Kawczyńskiego p. t. „Porównawcze badania nad rytmem i rytmami. Część II. Przemiana klasycznej rytmiczności na średniowieczną. Patrz. Pamiętnik Ak. Um. Wydz. filol. i filozof.-histor., Tom VI str. 105—

Digitized by Google

Prof. Morawski przedstawił Materyjały do historyi polaków, kształcących się we Włoszech, zebrane w Padwie przez p. St. Windakiewicza, p. t. „Księga Nacyi polskiej w Padwie 1592—1745),“ które odstąpiono Komisyi historyi literatury i oświaty w Polsce.

Posiedzenie dnia 11 Października.

Przewodniczący Dr. Estreicher.

Prof. Czerny odczytał rozprawę p. t. „Obce pierwiastki w cywilizacyjach Ameryki starożytnej.“ Patrz Rozprawy W. fil. T. XIII str. 91—137.

Nadesłane do oceny przez W. C. K. Ministerstwo oświaty dzieła P. St. Nowińskiego, nauczyciela Theresianum, p. t. „Pierwsze zasady języka polskiego,“ oraz „Słowniczek etymologiczny,“ Wydział odstąpił do referatu dwu członkom.

Prof. Morawski złożył pracę p. Dra A. Karbowiaka p. t. „Statuta Collegii seu bursae Jerusalem Cracoviensis 1453—1841,“ którą Wydział odstąpił Komisyi hist lit. i oświaty w Polsce, na ręce sekretarza prof. Dra Zakrzewskiego.

Wydział zatwierdził członka komisyi historyi sztuki p. Ludwika Wierzbickiego, Dyrektora kolei Czerniowieckiej.

Posiedzenie dnia 1 Grudnia.

Przewodniczący Dr. K. Estreicher.

Prof. Malinowski przedstawił dalszy ciąg pracy Dra Jana Hanusza: O języku Ormian polskich, traktujący o fonetyce narzecza w Kutach używanego.

Digitized by Google

Prof. Malinowski wyłożył treść rozprawy p. Dra Jana Bystronia, p. t. „Przyczynek do historyi języka polskiego z początku wieku XV na podstawie Zapisków Sądowych w księdze Ziemi Czerskiej.“ Patrz Sprawozdania Komisyi językowej Tom. IV.

Prof. Malinowski odczytał zapisek p. Porębowicza, p. t.: „Historyja o Szlachetnej i pięknej Magelonie, córce króla Neapolu i o Piotrze rycerzu.“ Autor porównywa polski przekład zatytułowanej legendy w wydaniu Wadowickiem Foltyna 1882 z przekładem katalońskim z końca w. XVI, opartym na kastylskim przekładzie najstarszej francuskiej redakcyi, jak również z opracowaniem późniejszem francuskiem (wyd. Bibliotheque bleue p. t. „Pierre de Provence et la belle Maguelone.“ Paris. Garnier frères) Z porównania tego wypływa, że tekst polski jest prawie identyczny z katalońskim z małymi wyjątkami, które Autor wykazuje. Tekst polski, zdaniem Autora, jest przekładem z niemieckiego, jak tego dowodzą właściwości językowe, (np. wyspa Heidenport, po katalońsku: Port de Serrari). Za podstawę tłumaczenia polskiego nie służył pierwszy przekład niemiecki z r. 1453, lecz późniejsze, protestanckie; w wydaniu bowiem polskiem wzmianki o Matce Boskiej i świętych Pańskich są usunięte. W końcu Autor notatki wynurza życzenia, aby wydania Foltyna mogły być porównane z najdawniejszemi polskiemi. W dyskusyi nad tym przedmiotem zabierali głos: Przewodniczący, Dr. Germann i Dr. Kosiński.

Posiedzenia Komisyi dla badań w zakresie historyi literatury i oświaty.

Posiedzenie 5 Grudnia 1884 r.

Sekretarz zawiadamia o ukończeniu druku tekstu Liber Diligentiarum, wydawanego przez Dr. Wisłockiego. Brakuje jednak jeszcze indeksów.

Digitized by Google

Uchwalono przybrać nowych Członków Komisyi: pp. Creizenacha, Czubka, K. Petelenza, Germana, i przedstawić Wydziałowi do zatwierdzenia.

Posiedzenie 19 Stycznia 1885 r.

Komitet wybrany 10 Czerwca oznajmia, że opracowanie planu wydawnictwa Biblioteki Pisarzów Polskich powierzono p. Stan. Tomkowiczowi.

W skutek referatu Dr. Ziemby uchwalono ogłosić w Archiwum Komisyi nadesłane „Protokóły Komisyi dla ułożenia ksiąg elementarnych, wyznaczonej przez Komisyją Edukacyjną.“

Prof. Morawski zdaje sprawę z postępu prac przygotowawczych do wydawnictwa Corporis poetarum Latino-Polonorum. Uchwalono zacząć wydawnictwo od tomu 2, który obejmie utwory Pawła z Krosna i Jana z Wiślicy, wydane przez Dr. Kruczkiewicza. T. I, mający objąć drobniejsze utwory dawniejsze i wymagający bardzo pracowitych komentarzy historycznych, musi być wydany dopiero później.

Posiedzenie 18 Maja 1886 r.

Przedstawiono wydany tom V Archiwum, obejmujący „Pamiętnik zjazdu imienia Jana Kochanowskiego,“ i ukończony właśnie „Liber Diligentiarum“, wydany przez Dr. Wisłockiego. Oznajmiono o rozpoczęciu już druku „Corpus poetarum“ i o pracach przygotowawczych do wydania poezyj Krzyckiego.

Digitized by Google

Posiedzenie 20 Listopada 1886 r.

Uchwalono po ukończeniu 2 tomu „Corpus poetarum“ rozpocząć druk VI tomu Archiwum Komisyi, który obejmie: Protokuły Komisyi dla ksiąg elementarnych, Materyjały zebrane z Metryk Uniwersytetu Bazylejskiego przez p. Kallenbacha, Statuta bursy Jerozolimskiej w Krakowie zebrane przez p. Karbowiaka, Księgi nacyi polskiej w Padwie, zebrane przez p. Windakiewicza.

Posiedzenia Komisyi historyi sztuki.

Posiedzenie dnia 12 Marca 1885.

Przewodniczący Władysław Łuszczkiewicz.

Komisyja delegowała czł. Kom. J. N. Sadowskiego i Maryjana Sokołowskiego do porozumienia się z Komisyją archeologiczną, celem obmyślenia, jaki udział wypadałoby wziąć w zjeździe archeologicznym we Lwowie, w Lipcu r. b. odbyć się mającym.

Obecny jako gość Dr. Jan Bołoz Antoniewicz streszcza w ustnym wykładzie pracę swoję pod tyt.: „O źródłach do rzeźb, znajdujących się na relikwijarzu z kości słoniowej na Wawelu.“

Uchwalono pracę tę przedstawić Wydziałowi filologicznemu do ogłoszenia w Pamiętniku.

Digitized by Google

Posiedzenie dnia 18 Czerwca 1885.

Przewodniczący Wł. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący zawiadamia o nadeszłem do Akademii zapytaniu uczonego niem. p. Kinnarta co do działalności malarza Jana Sobieskiego Altomontego. Udzielone Mu wskazówki co do źródeł w tej mierze może przyczynią się także do wyjaśnienia poruszonej na dawniejszych posiedzeniach Komisyi sprawy działalności w Polsce architekta i rzeźbiarza Andrzeja Schüttera.

W obec opóźnienia Zjazdu archeol. lwowskiego i trudności samego jego programu wynikających nie postanowiono nic co do wzięcia udziału w obradach jego, uznano jednak jednomyślnie, iż dobrzeby było, gdyby przewodniczący Komisyi mógł na obradach zjazdu być obecnym.

P. Łuszczkiewicz czyta pracę swoją o kościele i klasztorze Cysterskim w Koprzywnicy, i okazuje przygotowane do niej tablice rysunkowe.

Uchwalono pracę tę umieścić w najbliższym zeszycie Sprawozdań Komisyi, jako dalszy ciąg studyjów nad romańszczyzną w Polsce.

Uproszono p. Łuszczkiewicza do przedsiewzięcia w porze wakacyj wycieczki naukowej do ruin Ostroga.

Przedstawiono kilka architektonicznych studyjów, dokonanych w czasie wakacyj przez uczniów Szkoły Sztuk pięknych: kościoła w Miechowie, kościoła w Zembocinie (typ incastellacyi), Kazimierzowskiej kaplicy na piętrze zamku lubelskiego, kollegijaty w Szkalmierzu (system krakowski filarów); wreszcie wydobyty

Digitized by Google

z zapomnienia portret olejny świątobliwej Krakowianki Barbary Lang, wedle podpisu robiony przez (nieznanego dotąd) Roberta Belga, malarza króla Zygmunta III.

Posiedzenie dnia 29 Października 1885 r.

Przewodniczący Wł. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący oznajmia, że nie mógł być na Zjeździe archeol. lwowskim, wziął atoli w nim udział p. Sokołowski.

Zdając sprawę z wycieczki do Ostroga, p. Łuszczkiewicz odczytał rozprawę pod tyt.: „Rzut oka na dzieje zamku Ostroskiego," a opis jego gotyckiej cerkwi z r. 1521 objaśnia rysunkami, przez się zdejmowanymi, oraz fotografijami ruin.

Postanowiono poprzeć w obec zarządu Akademii wniesione przez wydawców „Zabytków sztuki w Polsce" (Lwów, staraniem Politechniki) podanie o zapomogę na dalsze wydawnictwo.

Podniesiono życzenie, aby nadesłany przez Namiestnictwo do Akademii projekt reorganizacyi okręgów konserwatorskich w Galicyi, przedłożonym został do opinii Komisyi hist. sztuki.

Posiedzenie dnia 27 Stycznia 1886 r.

Przewodniczący Prof. Wł. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący zdaje sprawę z narad komitetu w sprawie zamierzonej reorganizacyi konserwatorstwa w Galicyi i żądanej przez Ministeryum Oświaty opinii Akademii Umiejętności. Na wniosek czł. M. Sokołowskiego postanowiono prosić Zarząd

Digitized by Google

Akademii, aby zwrócił uwagę Wys. Rządu na korzyści z utworzenia dla Galicyi osobnej Komissyi konserwatorskiej krajowej, podobnej jak w Czechach.

Ks. kan. Polkowski przedstawił najnowszą publikacyją, odnoszącą się do pomników architektury i sztuki Prus Zachodnich: „Kunst und Baudenkmäler der Provinz Westpreussen etc.“ i zdał sprawę z wydanych dotąd 3 jej zeszytów.

Na wniosek czł. M. Sokołowskiego uznano potrzebę sporządzenia repertorium prac drukowanych z dziedziny historyi sztuki w Polsce i artykułów czasopism.

Posiedzenie z dnia 26 Czerwca.

Przewodniczący: prof. Władysław Łuszczkiewicz.

Przewodniczący zawiadamia o wyjściu 3. zeszytu III. tomu Sprawozdań komisyi i proponuje, aby pozostały fundusz tegoroczny użyć na sporządzenie kalk i akwarel z średniowiecznych malowań oratoryjum cysterskiego w Lądzie.

Na wniosek czł. M. Sokołowskiego postanowiono wycieczkę tegoroczną skierować w okolice Lądu i uproszono prof. Łuszczkiewicza, aby ją przedsięwziął na koszt Akademii w towarzystwie rysownika, co będzie tem łatwiej, że wykonane akwaralle z malowań lądzkich, po użyciu w Sprawozdaniach, mogą być nabyte przez Muzeum Narodowe, przez co zmniejszą się koszta wycieczki.

Postanowiono na wniosek czł. M. Sokołowskiego ogłaszać nagrody konkursowe za opisy zabytków lub miejscowości, mających znaczenie dla historyi sztuki w Polsce, celem zachęcenia do prac w tym kierunku nauczycieli i duchowieństwa na prowincyi.

Digitized by Google

W końcu przystąpiono w myśl §§. 24 statutu Akademii Umiejętności do wyboru zarządu i jednomyślnie potwierdzeni zostali na rok przyszły, na przewodniczącego czł. Wł. Łuszczkiewicz; na sekretarza Dr. St. Tomkowicz.

Posiedzenie z dnia 15 Lipca.

Przewodniczący: Prof Władysław Łuszczkiewicz.

Przewodniczący składa spis, zebranych przez siebie materyjałów do romańszczyzny w Polsce i rysunki zabytków, wygotowane do wydania na trzydziestu czterech tablicach. Postanowiono zrobić podanie do Zarządu Akademii, aby praca ta wyjść mogła jako osobne dzieło i w tym celu odpowiednia kwota w budżet przyszłoroczny została wstawiona.

Na wniosek czł. Tomkowicza postanowiono zająć się zaraz pomiarami romańskiego kościoła św. Jędrzeja w Krakowie i prosić JE. Biskupa krakowskiego o pozwolenie dla czł. Łuszczkiewicza i jego pomocnika wejścia do klasztoru za furtę zakonną, gdyż bez tego pomiary i rysunki dokonać się nie dadzą.

Postanowiono zaprosić na członka komisyi hist. sztuki Pana Ludwika Wierzbickiego, dyrektora Muzeum przemysłowego we Lwowie i przedstawić go do potwierdzenia Wydziałowi I.

Posiedzenie z dnia 14 Października.

Przewodniczący: Prof. Władysław Łuszczkiewicz.

Sekretarz Dr. St. Tomkowicz oświadcza, że na podanie do Najprz. Ks. Biskupa o pozwolenie wejścia do klasztoru u św.

Digitized by Google

Jędrzeja nie nadeszła odpowiedź, że zatem pomiary nie mogły być uskutecznione.

Sekretarz przedstawia następnie rezultat wycieczki do Prendocina z Przewodniczącym komisyi i składa dwie tablice rysunków tamtejszego romańskiego kościoła z bardzo rzadkim przykładem inkastellacyi kościelnej XIII wieku i szczegółami ozdób gzymsu, koronującego i urządzenia wieży, na absydzie zbudowanej.

Czł. Wł. Łuszczkiewicz przedstawia rezultaty wycieczki naukowej w okolice Lądu w szeregu tablic rysunkowych, kalk zdjętych z malowań klasztoru w Lądzie, oraz akwarell Pana Janowskiego, ucznia szkoły szt. pięknych, który dzięki gościnności PP. Golczów, właścicieli miejscowych, mógł cały miesiąc pracować na miejscu za wskazówkami przewodniczącego.

Prócz Lądu zwiedził i zbadał tenże członek komisyi dawny pałac biskupi w Ciążyniu nad Wartą, kościoły w Kaźmierzu, Koninie, gdzie zdjął rysunek pomiarowy z słupa drogowego Piotra Dunina(?) i w Gosławicach niezwykłego układu gotyckiego kościoła oraz romańskiego w Starym mieście pod Koninem i okazuje tego liczne rysunki pomiarowe, gotowe do wydania. Rozprawę o Lądzie uchwalono wydać w najbliższym zeszycie Sprawozdań komisyi.

Posiedzenie z dnia 18 Listopada.

Przewodniczący: Prof. Władysław Łuszczkiewicz.

P. Leonard Lepszy, zaproszony jako gość, odczytuje swą pracę: O srebrnym kubku krakowskim z XVI wieku, którą, jako ważny przyczynek do historyi złotnictwa, uchwalono drukować w Sprawozdaniach komisyi.

Przewodniczący prof. Łuszczkiewicz kończy rozpoczęte sprawozdanie z wycieczki naukowej opisaniem pomników Kalisza

Digitized by Google

i sąsiednich kościołów w Kościelnej wsi i na Zawodziu (stary Kalisz). W tem ostatniem miejscu p. Łuszczkiewicz znalazł ciekawe okazy malarstwa z samego początku XVI wieku w Ołtarzu Wielkim i na ścianach, oraz szereg posążków drewnianych końca XV wieku. Opisawszy szczegółowo te zabytki, przedstawił zarazem publikacyją starych planów Kalisza, dokonaną na miejscu przed kilku laty przez inżyniera Ottomara Wolle i repertoryjum historyczne dat, odnoszących się do tego miasta, dokonane przez p. Chodyńskiego.

Posiedzenie Komisyi językowej.

Posiedzenie dnia 21 Listopada 1885.

Sekretarz złożył pracę p. St. Chełchowskiego, pod tyt.: „Właściwości mowy ludu polskiego z okolic Przasnysza“, którą uchwalono, po przerobieniu, ogłosić w Sprawozdaniach Komisyi.

Na wniosek Sekretarza uchwalono z kolei ogłaszać następujące materyjały: Jana Bieli: „Słowniczek wyrazów, zebranych we wsi Żarnówce pod Makowem;“ Wład. Matlakowskiego: „Spis wyrazów ludowych z Czerskiego;“ ks. Jana Złoży: „Zbiór wyrazów, używanych w okolicach Chochołowa;“ Leona Rzeszowskiego: „Wyrazy ludowe z okolicy Żywca.“

Digitized by Google

Digitized by Google

DO NOT CIRCULATE

Digitized by Google